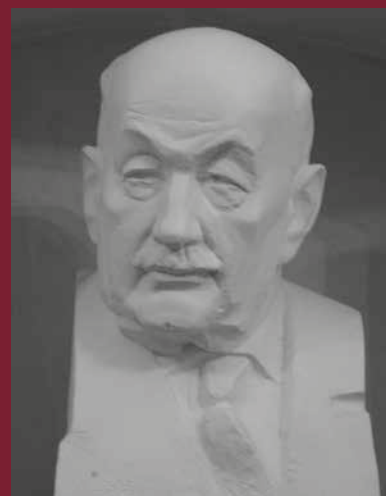
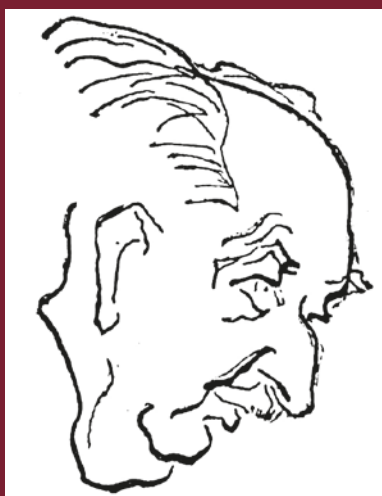
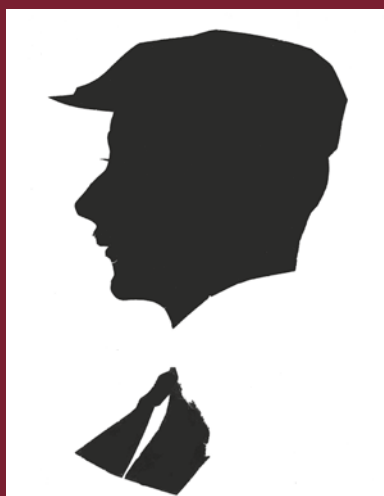
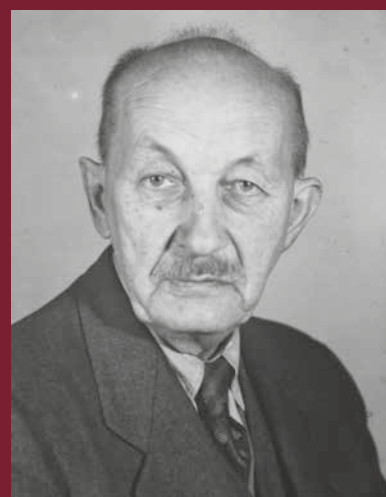
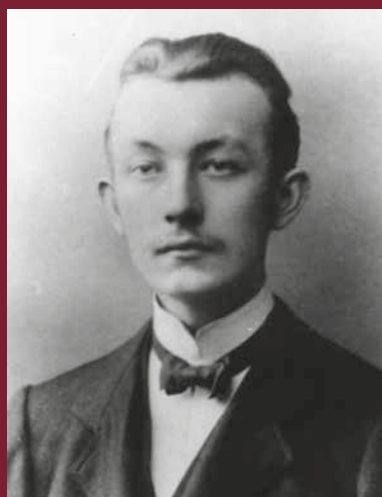


Żywot długi, pracowity i spełniony
Profesor Józef Kostrzewski (1885-1969)
– prehistoryk, patriota, Europejczyk

Jarmila Elżbieta Kaczmarek, Andrzej Prinke



**Żywot długi, pracowity i spełniony.
Profesor Józef Kostrzewski (1885-1969)
– prehistoryk, patriota, Europejczyk**
Jarmila Elżbieta Kaczmarek, Andrzej Prinke

ARCHAEOLOGICAL MUSEUM IN POZNAŃ

BIBLIOTHECA FONTES ARCHAEOLOGICI POSNANIENSES

Volumen 28

**A long, laborious and fulfilled life.
Professor Józef Kostrzewski (1885-1969)
– prehistorian, patriot, European**

Jarmila Elżbieta Kaczmarek, Andrzej Prinke



POZNAŃ

2023

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE W POZNANIU

BIBLIOTHECA FONTES ARCHAEOLOGICI POSNANIENSES

Volumen 28

Żywot długi, pracowity i spełniony. Profesor Józef Kostrzewski (1885-1969) – prehistoryk, patriota, Europejczyk

Jarmila Elżbieta Kaczmarek, Andrzej Prinke



POZNAŃ
2023

Redaktor naczelny wydawnictw Muzeum Archeologicznego w Poznaniu/
Editor-in-chief of the Archaeological Museum in Poznań publications
Marzena Szmyt

Autorzy/ Authors

dr Jarmila Elżbieta Kaczmarek, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu (emeryt), e-mail: jek99@wp.pl
dr Andrzej Prinke, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Archiwum PAN w Warszawie, Oddział
w Poznaniu (emeryt, wolontariusz), e-mail: andrzej.prinke@gmail.com

Recenzenci tomu/ Reviewers of the volume

Hanna Kóčka-Krenz, Stefan Karol Kozłowski, Witold Molik

Tłumaczenia/ Translation

Agata Drejer-Kowalska, Tessa Kostrzewska-Mendez

Rysunki/ Drawings

Andrzej Prinke, Wiesława Waškowiak-Czerpińska

Fotografie/ Photos

Andrzej Prinke, Bogdan Walkiewicz

Projekt, skład i okładka/ Layout, setting and cover design

Tomasz Kasprowicz

Ilustracje na okładce

Podobizny Józefa Kostrzewskiego:

- na górze, od lewej: zdjęcie z dzieciństwa (1890); student medycyny we Wrocławiu (1908);
dyrektor MAP (1956);
- na dole, od lewej: portret-wycinanka (1911); karykatura autorstwa Stanisława Kochanka z Krosna;
gipsowy projekt popiersia dłuta Józefa Kopczyńskiego.

Adres redakcji/ Editorial Office

ul. Wodna 27, 61-781 Poznań
tel./fax: 0-61 852 82 51
e-mail: muzarp@man.poznan.pl

ISBN 978-83-60109-46-5

ISSN 0208-4988

Druk i oprawa/ Printed by

Drukarnia Biały Kruk
ul. Tygrysia 50, Sobolewo, 15-509

© Copyright by Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Poznań 2023

Wiedz, że to przez tradycję wyróżniony jest majestat człowieka od zwierząt polnych,
a ten, co od sumienia historii się oderwał, dziczeje na wyspie oddalonej
i powoli w zwierzę zamienia się.

Cyprian Kamil Norwid (1821-1883), Garstka piasku
[motto w rękopisie Kultury prapolskiej (ok. 1942-43),
pominięte w wydaniu książkowym]

Zapytuje mnie Wielce Szanowny Pan o dalsze me zamiary na przyszłość!
Otóż zamierzam poświęcić się głównie prahistorii. Porzuciwszy po dwuletnich
studiach medycynę, zająłem się nauką, która od młodości mnie pociągała i do której
największe mam zainteresowanie i zdolności. Chcę jej w miarę sił swoich służyć
i wierzę, że ona mi życie wypełni.

student Józef Kostrzewski w liście wysłanym
z Berlina do Erazma Majewskiego (1858-1922)
w Warszawie; 24 XI 1912

The past is never dead. It's not even past.
[Przeszłość nigdy nie umiera. Ona nawet nie jest przeszłością.]

William Faulkner (1897-1962)
Requiem for a Nun/ Requiem dla zakonnicy (1951)

Spis treści

Podziękowania	19
Wykaz skrótów	21
Wstęp	23
Rozdział 1. Źródła	31
1.1. Źródła archiwalne	31
1.1.1. Źródła publikowane	31
1.1.2. Źródła niepublikowane	31
1.2. Literatura	37
Rozdział 2. Poddany króla pruskiego (1885-1918).....	39
2.1. Tło historyczne: Wielkopolska pod zaborem pruskim na przełomie XIX/XX w.	39
2.2. Przodkowie: Kostrzewscy i Cichoccy vel Brońkańscy	46
2.2.1. Linia <i>po mieczu</i> : Kostrzewscy	46
2.2.2. Linia <i>po kądzieli</i> : Cichoccy vel Brońkańscy	48
2.3. Dziewięć najważniejszych lat: dzieciństwo w Węglewie koło Pobiedzisk (1885-1894)	51
2.4. Szkoła charakteru: potrójny gimnazjalista (Ostrów Wielkopolski – Gniezno – Poznań; 1894-1907)	57
2.5. W poszukiwaniu celu życia: wędrujący student (Wrocław – Kraków – Londyn – Berlin; 1907-1914)	74
2.5.1. Wrocław: studia medyczne na Śląskim Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma (<i>Schlesische Friedrich-Wilhelms Universität zu Breslau</i> ; 1907-1909)	74
2.5.2. Kraków: studia prehistorii i etnografii na Cesarsko-Królewskim Uniwersytecie Jagiellońskim (1909-1910)	82
2.5.3. Londyn i Berlin: udana <i>bilokacja</i> studenta Kostrzewskiego (indywidualne studia w bibliotece Muzeum Brytyjskiego i działalność w londyńskim ognisku Stowarzyszenia Patriotyczno-Religijnego „Eleusis”; 1910-1911)	87
2.5.4. Berlin: studia prehistorii na Królewskim Uniwersytecie im. Fryderyka Wilhelma (<i>Königliche Friedrich-Wilhelm-Universität zu Berlin</i> [1910] 1911-1914)	94
2.6. Początki pracy zawodowej: Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie i jego Muzeum im. Mielżyńskich (1914-1918).....	111
Rozdział 3. W Polsce Odrodzonej (1919-1939)	139
3.1. Tło historyczne: trzy zabory – niełatwe jednoczenie	139
3.2. Józef Kostrzewski jako współtwórca fundamentów polskiej prehistorii	143
3.2.1. Pierwsze dni wolności (1919)	143
3.2.2. Walka o warsztat naukowy (1920-1923)	154
3.2.3. Mała stabilizacja (1924-1926)	166
3.2.4. Czas nadziei i niepowodzeń (1926-1933)	174
3.2.5. Czas sukcesów (1933-1939)	194
Rozdział 4. Walka o przetrwanie: okupacyjna tułaczka, konspiracja i.. pięć najważniejszych książek (1939-1945)	211
4.1. Tło historyczne: <i>Warthegau</i> , Generalne Gubernatorstwo i ziemie powtórnie zabrane na Wschodzie	211
4.2. Wybuch wojny i chybiona ewakuacja (IX – X 1939)	215
4.3. <i>Kostrzewski obiit. Hic natus est Bogdajewicz, czyli: poznańska pułapka</i> i jej zespołowe przewyciężenie (X – XII 1939)	216
4.4. Warszawa i Kolonia Elsowo w Burzynie koło Tuchowa, pow. tarnowski: początek pięcioletniej tułaczki (XII 1939 – XII 1940)	221
4.5. Klemensówka koło Niska (folwark Kolanko): zbawienny azyl	

w dobrach Alfreda hr. Wielopolskiego (XII 1940 – II 1944)	222
4.6. Dąbrówka Tuchowska, pow. tarnowski: powrót do rodziny elsowskiej (II 1944)	228
4.7. Biecz – Jordanów – Bystra: Kostrzewscy znów razem (IX 1944 – I 1945)	229
4.8. Koniec wojny: przez Kraków do Poznania (I – III 1945)	230
Rozdział 5. Odbudowa i adaptacja do nowej rzeczywistości (1945-1969)	231
5.1. Tło historyczne: w powojennej Polsce	231
5.2. Duża i mała ojczyzna: powtórne odrodzenie (1945-1949)	235
5.2.1. Poznań: powrót lidera (3 III 1945)	235
5.2.2. Na tropach prehistoryków niemieckich, czynnych w okupowanym Poznaniu (1939-1945)	240
5.2.3. Bilans strat wojennych	243
5.2.4. Powojenna eksplozja aktywności (1945-1950)	246
5.3. Pasma nieszczęść: stalinizm i utrata najbliższych (1950-1956)	259
5.3.1. W obliczu nowych realiów: wymuszony przewrót ideologiczny, czyli odgórna inwazja marksizmu	259
5.3.2. Cel: wymiana elit; metoda: <i>emerytacja</i>	259
5.3.3. Józef Kostrzewski i Witold Hensel: trudne relacje Mistrza i Ucznia	261
5.3.4. Józefa Kostrzewskiego konfrontacja z marksizmem	262
5.3.5. Profesor <i>na cenzurowanym</i> : obowiązkowe kontakty z Wojewódzkim Urzędem Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu	263
5.3.6. Odgórna likwidacja Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego i czasopisma „Z otchłani wieków”	264
5.4. Aktywny do końca: Polski Październik, <i>Millenium Poloniae...</i> i wiele innych dzieł (1956-1969)	270
5.4.1. PTA narzędziem <i>popaździernikowej</i> destalinizacji i odnowy polskiego środowiska archeologicznego (1956-1959)	272
5.4.2. <i>Popaździernikowa</i> próba reaktywacji „Filareckiego Związku Elsów” (1956-1959)	277
5.4.3. Powtórna i ostateczna <i>emerytacja</i>	281
5.4.4. Pomiędzy <i>Millenium Poloniae</i> a Tysiącleciem Państwa Polskiego	283
5.4.5. Profesor odchodzi (19 X 1969)	289
Rozdział 6. Podsumowanie: <i>sył lat i chwały</i>	295
Rozdział 7. Pamięć i trwanie	303
Aneksy	307
Aneks 1. Epistolarny collage: ostatnie lata życia Profesora (1959-1969) w świetle jego korespondencji z córką – Marią Jagienką Kostrzewską-Orlewiczową	307
Zaginiony depozyt archiwalny	307
<i>Listy mego Ojca</i> : rękopis Marii Jagienki Kostrzewskiej-Orlewiczowej (Krosno, wiosną 1970 r.)	308
Rok 1959 r. [sic!]	310
Rok 1960	310
Rok 1961.	310
Rok 1962	312
Rok 1963	312
Rok 1964	312
Rok 1965 r. [sic!]	313
Rok 1966	313
Rok 1967	314
Rok 1968	314
Rok 1969.	316
Aneks 2. Powojenne losy strzeszyńskiej willi Kostrzewskich	317
Aneks 3. Maria Berezowska-Zeylandowa (1928-2016). Jak zjawiłam się w Poznaniu, a następnie w Strzeszynie. Relacja świadka historii – słuchaczki, współpracownicy i wieloletniej (1956-1971) sublokatorce Profesora	321
Fortel Profesora: ubiec kwaterunek!	321

Poznański Czerwiec '56	322
Jak to w Strzeszynku znalazłam męża	322
Profesora domowe zwyczaje i obyczaje	323
Pierwszy parafianin	324
Uciążliwości dnia codziennego	324
Pożegnanie Strzeszynka	326
Aneks 4. Wybrane publikacje Józefa Kostrzewskiego	327
Aneks 5. Kalendarium życia i twórczości Józefa Kostrzewskiego	359
Leksykon biogramów	381
Bibliografia	409
Archiwalia	409
Publikacje	414
A long, laborious and fulfilled life. Professor Józef Kostrzewski (1885-1969) – prehistorian, patriot, European. Summary	433
Indeks osób	437
Indeks nazw geograficznych	447
Autorzy	458
Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses	459

Contents

Acknowledgements	19
Abbreviations	21
Introduction	23
Chapter 1. Sources.....	31
1.1. Archival sources	31
1.1.1. Published sources	31
1.1.2. Unpublished sources	31
1.2. Literature	37
Chapter 2. The subject of the Prussian king (1885-1918)	39
2.1. Historical background: Greater Poland under the Prussian rule at the turn of 19th/20th c.	39
2.2. Ancestors: the Kostrzewski and Cichocki alias Brońkański families	46
2.2.1. Lineage <i>on the spear side</i> : the Kostrzewski family	46
2.2.2. Lineage <i>on the distaff side</i> : the Cichocki alias Brońkański family	48
2.3. The nine most important years: childhood at Węglewo near Pobiedziska (1885-1894)	51
2.4. A school of character: thrice grammar school pupil (Ostrów Wielkopolski – Gniezno – Poznań; 1894-1907)	57
2.5. In the search of the purpose of life: a wandering student (Wrocław – Cracow – London – Berlin) (1907-1914)	74
2.5.1. Wrocław: medical studies at the Silesian University of Frederick William in Breslau/ Schlesische Friedrich-Wilhelm Universität zu Breslau (1907-1909)	74
2.5.2. Cracow: studies in prehistory and art history at the Imperial-Royal Jagiellonian University (1909-1910)	82
2.5.3. London and Berlin: successful bilocation of Kostrzewski the student (individual studies at the library of the British Museum and activity in the London center of the Patriotic-Religious Association “Eleusis”) (1910-1911)	87
2.5.4. Berlin: studies in prehistory at the Royal University of Frederick William in Berlin/ Königliche Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin ([1910] 1911-1914)	94
2.6. Beginnings of professional work: The Poznań Society of Friends of Sciences and its Mielżyński Museum (1914-1918).....	111
Chapter 3. In Reborn Poland (1919-1939)	139
3.1. Historical background: three partitions – uneasy uniting	139
3.2. Józef Kostrzewski as a co-establisher of the foundations of Polish prehistory	143
3.2.1. First days of freedom (1919)	143
3.2.2. A fight for research workshop (1920-1923)	154
3.2.3. Minor stabilisation (1924-1926)	166
3.2.4. The time of hope and failures (1926-1933)	174
3.2.5. The time of successes (1933-1939)	194
Chapter 4. The struggle for survival in the time of German Nazi occupation: exile, conspiracy and... five most important books (1939-1945)	211
4.1. Historical background: Warthegau, General Governement and the lands re-taken in the East	211
4.2. The outbreak of war and unsuccessful evacuation (September – October 1939)	215
4.3. Kostrzewski <i>obiit</i>. <i>Hic natus est</i> Bogdajewicz: the Poznań trap and its collective overcoming (October – December 1939)	216
4.4. Warsaw and Elsowo Colony at Burzyn near Tuchów, Tarnów district: the beginnings of a five-year exile (December 1939 – December 1940)	221
4.5. Klemensówka near Nisko (Kolanko manor): saving asylum in the estate of count Alfred Wielopolski (December 1940 – February 1944)	222

4.6. Dąbrówka Tuchowska, Tarnów district: return to Elsowo Family (February 1944)	228
4.7. Biecz – Jordanów – Bystra: the Kostrzewski family reunited (September 1944 – January 1945) ...	229
4.8. The end of war: through Cracow to Poznań (January – March 1945)	230
Chapter 5. Reconstruction and adaptation to the <i>new reality</i> (1945-1969)	231
5.1. Historical background: in post-war Poland	231
5.2. Homeland big and small – the second revival (1945-1949)	235
5.2.1. Poznań: return of the leader (3 March 1945)	235
5.2.2. On the trail of German prehistorians active in occupied Poznań (1939-1945)	240
5.2.3. Balance of war losses	243
5.2.4. Professor's post-war explosion of activity (1945-1950)	246
5.3. A series of misfortunes: Stalinism and the loss of the loved ones (1950-1956)	259
5.3.1. In the face of new realities: forced ideological revolution or the invasion of marxism	259
5.3.2. Objective: exchange of elites; method: forced retirement	259
5.3.3. Józef Kostrzewski and Witold Hensel: difficult relations between the master and the disciple	261
5.3.4. Józef Kostrzewski's confrontation with marxism	262
5.3.5. Professor <i>on the carpet</i> : mandatory contacts with the local Poznań officials of political censorship	263
5.3.6. Enforced closedown of the Polish Prehistoric Society and the journal "Z otchłani wieków"	264
5.4. Active to the end: Polish October '56, <i>Millennium Poloniae...</i> and many more accomplishments (1956-1969)	270
5.4.1. The Polish Archaeological Society – the tool of post-October '56 destalinisation and renewal of the Polish archaeological circle (1956-1959)	272
5.4.2. Post-October attempt to re-activate "The Filaret Association of Elses" (1956-1959)	277
5.4.3. The second and final retirement	281
5.4.4. Between <i>Millennium Poloniae</i> and One Thousand Anniversary of the Polish State	283
5.4.5. Professor passes away (19 October 1969)	289
Chapter 6. Recapitulation: full of years and glory	295
Chapter 7. Memory and persistence	303
Annexes	307
Annex no. 1. The collage of letters: last years of the Professor's life (1959-1969) in the light of the correspondence with his daughter Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewicz	307
A lost archival deposit	307
<i>Letters of my Father</i> : the manuscript by Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewicz (Krosno; spring 1970)	308
1959	310
1960	310
1961.	310
1962	312
1963	312
1964	312
1965	313
1966	313
1967	314
1968	314
1969.	316
Annex no. 2. Post-war fate of Kostrzewski's villa in Strzeszynek	317
Annex no. 3. Maria Berezowska-Zeylandowa, How I arrived in Poznań and, later, at Strzeszynek. The testimony of a witness of history – student, co-worker and long-term lodger of Professor Kostrzewski (1956-1971)	321
Professor's trick: to beat the housing office	321
Poznań June '56	322
How I found a husband at Strzeszynek	322
Professor's home habits and customs	323

The first parishioner	324
Troubles of every-day life	324
A farewell to Strzeszynek	326
Annex no. 4. Selected publications by Józef Kostrzewski	327
Annex no. 5. The timeline of life and work of Józef Kostrzewski	359
Lexicon of biograms	381
Bibliography	409
Archives	409
Publications	414
A long, laborious and fulfilled life. Professor Józef Kostrzewski (1885-1969)	
– prehistorian, patriot, European. Summary	433
Index of personal names	437
Index of geographical names	447
Authors	458
Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses	459

Edukacja Józefa Kostrzewskiego

- 1 IV – 30 X 1891:** Katolicka szkoła powszechna w Węglewie, pow. poznański
(kier. – Waclaw Gierszewski)
- 30 X 1891 – IV 1894:** Prywatne lekcje u Maxa Nachtigalle'a, kier. szkoły ewangelickiej
w Węglewie, pow. poznański
- IV 1894 – 1897:** Królewskie Katolickie Gimnazjum w Ostrowie Wlkp.
(*Königlich-Katholisches Gymnasium zu Ostrowo*)
- 1897 – 1906:** Królewskie Gimnazjum w Gnieźnie (*Königliches Gymnasium zu Gnesen*)
- 1906 – II 1907:** Królewskie Gimnazjum Augusty Wiktorii w Poznaniu
(*Königliches Auguste-Victoria Gymnasium zu Posen*); matura: II 1907
- wiosna 1907 – 1909:** Królewski Uniwersytet we Wrocławiu
(*Königliche Universität zu Breslau*) – studia w zakresie medycyny
- V 1909 – IV 1910:** Cesarsko-Królewski Uniwersytet Jagielloński w Krakowie – studia
w zakresie prehistorii, historii sztuki, archeologii klasycznej, lingwistyki i filozofii
- IV 1910 – IV 1911:** Biblioteka Muzeum Brytyjskiego w Londynie (British Museum
Library) – indywidualne studia w zakresie prehistorii
- IV 1910 – 1914:** Królewski Uniwersytet im. Fryderyka Wilhelma w Berlinie (*Königliche
Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin*) – studia w zakresie prehistorii, zakończo-
ne doktoratem (egzamin: 20 VII 1914/ promocja: 24 III 1915)

Education of Józef Kostrzewski

- 1 IV – 30 X 1891:** Catholic public school at Węglewo, Poznań district (head – Waclaw
Gierszewski)
- 30 X 1891 – IV 1894:** Private classes at Max Nachtigalle, head of evangetic school
at Węglewo, Poznań district.
- IV 1894 – 1897:** Royal Catholic Grammar School in Ostrów Wlkp.
(*Königlich-Katholisches Gymnasium zu Ostrowo*)
- 1897 – 1906:** Royal Catholic Grammar School in Gniezno
(*Königliches Gymnasium zu Gnesen*)
- 1906 – II 1907:** Royal Auguste Victoria Grammar School in Poznań
(*Königliches Auguste-Victoria Gymnasium zu Posen*); graduated: II 1907
- spring 1907 – 1909:** Royal Prussian University in Wrocław
(*Königlich-Preussische Universität zu Breslau*) – medical studies
- V 1909 – IV 1910:** Imperial-Royal Jagiellonian University in Cracow – studies of prehi-
story, history of art, classical archaeology, linguistics and philosophy
- IV 1910 – IV 1911:** British Museum Library in London – individual prehistoric studies
- IV 1910 – 1914:** Royal Friedrich Wilhelm University in Berlin (*Königliche Friedrich-
-Wilhelms-Universität zu Berlin*) – prehistoric studies (Ph.D. exam: 20 VII 1914/
promotion: 24 III 1915)



Józef Kostrzewski (1909)

Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Library of the Catholic University of Lublin

Dr Józef Kostrzewski, prehistoryk

Profesor Wszechnicy Piastowskiej w Poznaniu/ Uniwersytetu Poznańskiego/ Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Doktor *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Doktor *honoris causa* Uniwersytetu Karola w Pradze

Doktor *honoris causa* Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

Członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Wielkopolanin – Patriota – Europejczyk

Dr. Józef Kostrzewski, prehistorian

Professor at Wszechnica Piastowska/ Poznań University/
Adam Mickiewicz University in Poznań

Doctor *honoris causa* at the Jagiellonian University in Cracow

Doctor *honoris causa* at the Charles University in Prag

Doctor *honoris causa* at the Adam Mickiewicz University in Poznań

Regular member of the Polish Academy of Learning in Cracow

Full member of the Polish Academy of Sciences in Warsaw

Inhabitant of Greater Poland (Poznań Province). Patriot, European



Józef Kostrzewski (1963)

Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu
Archives of the Archaeological Museum in Poznań

Podziękowania

Książka nasza zawdzięcza swój obecny kształt niezwyklej życzliwości i pomocy wielu osób, które tak pozytywnie zareagowały na inicjatywę autorów. Nie mogąc wymienić wszystkich, prosimy, by nasze podziękowania przyjęli:

- członkowie rodziny Profesora: bratanek (obecny senior rodu) – mgr inż. Andrzej Kostrzewski wraz z żoną, mgr inż. Jadwigą Kostrzewską (Zbąszyń); wnuczki – mgr Maria Orlewicz-Barut (Krosno nad Wisłokiem), mgr Jolanta Kostrzewska-Hejna (Poznań) i p. Tessa (Teresa) Kostrzewska-Mendez (Letham, Angus, Wielka Brytania); cioteczna wnuczka – mgr Alicja Sokołowska (Santa Margalida, Baleary, Hiszpania); żona wnuka – śp. mgr inż. Jacka Kostrzewskiego – techn. arch. Alicja Kostrzewska i jej córki: inż. Anna Kostrzewska-Szczap i mgr Małgorzata Modrzyńska (Poznań),
- uczniowie, współpracownicy, przyjaciele i znajomi Józefa Kostrzewskiego oraz ich potomkowie, a także badacze biografii i dzieła Profesora: prof. prof.: Maria Magdalena Blombergowa (Łódź), śp. Bogusław Gediga (Wrocław), Michał Kobusiewicz (Poznań), śp. Stefan Karol Kozłowski (Warszawa), Jan Machnik (Kraków) i śp. Tadeusz Malinowski (Poznań); dr dr: Jarosław Matysiak (Poznań), Marzena Woźny (Kraków) i Izabella Szczepaniak (Luboń koło Poznania); mgr mgr: śp. Maria Berezowska-Zeylandowa (Poznań), Ewa Czarnecka-Sumelka (Poznań), Jacek Illg (Katowice), Kinga i Maria Jażdżewskie (Łódź), Ewa Mundt (Czerniejewo), mgr inż. arch. Ewa Jaxa-Chamiec, z d. Strumiłło (Warszawa) oraz p. Irena Rychły-Mrowińska (Poznań),
- przewodnicy współautora książki na szlaku okupacyjnych kryjówek Józefa Kostrzewskiego: śp. p. Maria Loryś-Mirecka (Raclawice koło Niska), p. Aniela Ryznar (Zarzeczko koło Niska), lek. med. Olga Czekąła-Zabłotna (Piła), p. Bogumiła Bilicz-Wierzbowska (Warszawa), pp. Hofmokłowie (Warszawa – potomkowie właścicieli majątku Klemensówka i folwarku Kolanko koło Niska) oraz p. Józef Koziół (Tuchów, pow. tarnowski).

Osobna wdzięczność należy się śp. prof. prof.: Zofii Hilczer-Kurnatowskiej, Stanisławowi Kurnatowskiemu (Poznań) i Lechowi Leciejewiczowi (Wrocław) – uczniom i bliskim współpracownikom Józefa Kostrzewskiego, a także śp. prof. prof. Jerzemu Fogłowi (Kórnik koło Poznania) i Januszowi Leciejewiczowi (Warszawa).

Pani Wiesławie Waškowiak-Czerpińskiej (Poznań) autorzy dziękują za wszechstronne wsparcie w licznych zmaganiach z (nieradko przerastającą ich) zaawansowaną techniką cyfrową i telekomunikacyjną.

Panu dr. hab. Rafałowi T. Prinkemu autorzy zawdzięczają liczne konsultacje w kwestiach genealogicznych, bibliograficznych i archiwalnych.

Na koniec autorzy poczuwają się do obowiązku złożenia szczególnych podziękowań twórcom komunikatora internetowego *Skype* – szwedzkim programistom Niklasowi Zennströmowi i Janusowi Friisowi oraz ich estońskim współpracownikom. Bez tego rewolucyjnego (i rewelacyjnego) narzędzia, książka niniejsza nie powstałaby w tym kształcie, a już na pewno nie w tym terminie.

Poznań, w piątek 13 października 2023 roku

Wykaz skrótów

- II RP – Druga Rzeczpospolita (1918-1945)
AAG – Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie
AAN – Archiwum Akt Nowych w Warszawie
AAP – Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu
APP – Archiwum Państwowe w Poznaniu
AŻ – *Archeologia Żywa*, Warszawa
b. – były
B.d. – brak daty
[b.r.] – brak roku
Biblioteka Kórnicka – Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk
Biblioteka KUL – Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Biblioteka Ossolineum – Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Biblioteka Ossolineum
Biblioteka PTPN – Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk
d. – dawny
Dep. – departament
doc. – docent
DP – *Dziennik Poznański*
dr. – druk
dr h.c. – doktor *honoris causa*
dyr. – dyrektor
FAP – *Fontes Archaeologici Posnanienses*
FP – *Fontes Praehistorici*, Poznań
FZE – Filarecki Związek Elsów
GG – Generalgouvernement (Generalne Gubernatorstwo)
gm. – gmina
IHKM PAN – Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie
IKP – *Ilustrowany Kurier Polski*, Bydgoszcz
IPN – Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Poznaniu
IZ – Instytut Zachodni w Poznaniu
JK – Józef Kostrzewski
KBnPPP – Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego w Warszawie
KFM – Kaiser Friedrich-Museum Posen/ Muzeum Cesarza Fryderyka w Poznaniu
kier. – kierownik
KIK – Klub Inteligencji Katolickiej
KMP – *Kronika Miasta Poznania*; kwartalnik, Poznań
KP – *Kurier (Kurjer) Poznański*
KPP – Komunistyczna Partia Polski
l. – lat, lata
MAK – Muzeum Archeologiczne w Krakowie
MAP – Muzeum Archeologiczne w Poznaniu
MAŚR – Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza
MPPP – Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie
mps – maszynopis
MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie
MW – Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu
MWRiOP – Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie
nadzw. – nadzwyczajny (prof.)
NRL – Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu
ob. – obecnie
opr. – oprawiony
PA – *Przegląd Archeologiczny*; rocznik, Poznań/Wrocław
PAN – Polska Akademia Nauk w Warszawie
PANAWOP – Polska Akademia Nauk, Archiwum w Warszawie, Oddział w Poznaniu
PAP – Polska Agencja Prasowa w Warszawie
PAU – Polska Akademia Umiejętności w Krakowie
PMA – Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie
por. – porucznik

- pow. – powiat
 prof. – profesor
 PSB – *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1-54, Kraków 1935-2023
 PTA – Polskie Towarzystwo Archeologiczne w Warszawie
 PTPN – Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (do 1 III 1923: Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie)
 rec. – recenzja
 red. – redaktor
 rkp – rękopis
 ryc. – rycina
 SB – Służba Bezpieczeństwa
 sekr. – sekretarz
 spraw. – sprawozdanie
 SSS – Władysław Kowalenko, Gerard Labuda, Tadeusz Lehr-Splawiński (red.), *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych 1-8*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1961-1996.
 st. – starszy
 tab. – tablica
 tdl. (w przypisach) – tam dalsza literatura
 TPNP – Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie (od 1 III 1923 roku Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk)
 TTZ – Towarzystwo Tomasza Zana
 UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (do r. 1954: Uniwersytet Poznański)
 UBB – Uniwersytet im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu (od 1989 roku Uniwersytet Wrocławski)
 UJ – Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
 UJK – Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie
 UKPa – Uniwersytet Karola w Pradze
 UMK – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
 UP – Uniwersytet Poznański (od r. 1954: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)
 UW – Uniwersytet Warszawski
 UZG – Uniwersytet Zielonogórski
 v-dyr. – wicedyrektor
 WA – *Wiadomości Archeologiczne*; rocznik, Warszawa
 wczesnośredn. – wczesnośredniowieczny
 właśc. – właściwie
 woj. – województwo
 WP – Wszechnica Piastowska w Poznaniu
 WSB – *Wielkopolski Słownik Biograficzny*. Zespół redakcyjny: Przewodniczący – A. Gąsiorowski, J. Topolski; Członkowie – H. Kondziela, J. Maciejewski, J. Majewski, K. Michałowski, M. Olszewski, M. B. Topolska, L. Trzeciakowski, A. Wedzki; Współpraca – D. Pedzińska. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Poznań–Warszawa 1981. Wydanie 2 – 1983.
 z d. – z domu (dotyczy mężatek)
 z-ca – zastępca
 zam. – zamężna
 zob. – zobacz
 ZOW – *Z otchłani wieków*; dwumiesięcznik/ kwartalnik, Poznań
 ZPMOB – Zbiory prywatne Marii Orlewicz-Barut (Krosno nad Wisłokiem)
 ZPRR – Zbiory prywatne rodziny Rowińskich (Poznań)
 ZPWTS – Zbiory prywatne wnuków Tadeusza Strumiły (Katowice, Warszawa)
 zw. – zwyczajny (prof.)

Wstęp

Profesor Józef Kostrzewski tylko z pozoru jest postacią dobrze znaną. Encyklopedie przedstawiają go jako jednego z najwybitniejszych polskich archeologów, twórcę poznańskiej szkoły prehistorycznej i wieloletniego badacza słynnej osady obronnej z początków epoki żelaza (połowa VII w. p.n.e.) w Biskupinie koło Żnina (1934-1939; ryc. 1); po wojnie dzieło to kontynuowali jego uczniowie i współpracownicy. Spektakularny charakter wykopalisk biskupińskich przesłonił inne, nie mniej ważne akcje badawcze Kostrzewskiego. Były to, prowadzone również w drugiej połowie lat 30. XX wieku, badania najważniejszych grodzisk wielkopolskich, związanych z początkami państwa polskiego (Gniezno, Poznań i KłECKO). Podejmując je Profesor stał się prekursorem późniejszych, już powojennych, badań *millenijnych* zrealizowanych w ramach przygotowań do rocznicy tysiąclecia polskiej państwowości, a zarazem – chrztu Polski (1966). Obie te wielkie kampanie badawcze sprawiły, że w środkach masowego przekazu, na parę ostatnich dekad swego życia, Józef Kostrzewski stał się wręcz synonimem polskiej archeologii¹. Ów medialny sukces zawdzięczał w dużej mierze swym doświadczeniom, nabywanym w trakcie publikowania, redagowania i wydawania (także własnym sumptem) szeregu tytułów prasowych; dzięki temu, w dobie kulminacji wykopalisk biskupińskich potrafił umiejętnie nagłaśniać je w przestrzeni publicznej.

Dla większości swych młodszych kolegów po fachu Profesor już od przedwojnia pełnił rolę naj-

wyższego autorytetu naukowego i moralnego (choć miewał również niemało krytyków, a nawet antagonistów). Zauważmy na marginesie, że zdecydowanie mniejsze sukcesy odnosił – nawet w swym najbliższym otoczeniu – jako działacz abstynencki, którym był od lat gimnazjalnych aż do końca swoich dni. Wśród wielu osobliwości tej fascynującej biografii do legendy przeszedł zwłaszcza jego imponujący dorobek w zakresie publikacji, liczący ponad 1300 pozycji².

Od pewnego momentu czołową pozycję Józefa Kostrzewskiego wśród polskich archeologów umocnił dodatkowo fakt czysto formalny: z upływem lat stał się on bowiem nestorem tego środowiska (choć sam protestował przeciwko temu określeniu; mawiał wtedy żartobliwie, że przecież jego przyjaciel z krakowskiego Muzeum Archeologicznego – dr Gabriel LEŃCZYK³ – jest od niego o całe pięć dni starszy). Szacunek i uznanie, jakim Józef Kostrzewski cieszył się za życia, kultywowane są do dziś, czego dowodem jest m.in. kilka tablic pamiątkowych, umieszczonych w reprezentacyjnych punktach Poznania. Najnowszym i szczególnie wdzięcznym wyrazem pamięci o Profesorze stał się kameralny pomnik w formie ławeczki, autorstwa artysty-rzeźbiarza Grzegorza Godawy, odsłonięty w dniu 16 X 2012 r. Początkowo usytuowano go trafnie w parku przy Al. Niepodległości, na tyłach b. Zamku Cesarskiego (ryc. 2). Siedzący na niej Kostrzewski spoglądał na uniwersytecki gmach Collegium Minus, który dobitnie uosabia jeden z jego

² Patrz Aneks 4.

³ Nazwiska osób, których biogramy zamieszczono w leksykonie na końcu książki, wyróżniono KAPITALIKAMI.

¹ Podobną *ikoną* medialną na polu archeologii śródziemnomorskiej był przez wiele lat prof. Kazimierz Michałowski.

największych sukcesów życiowych – pierwszą polską uczelnię wyższą w Poznaniu – Wszechnicę Piastowską (1919), przemianowaną rok później na Uniwersytet Poznański (UP), a obecnie Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (UAM). Utworzono ją w latach 1918-1919 z inicjatywy spontanicznie powstałej, kilkusobowej Komisji Uniwersyteckiej, w której Józef Kostrzewski pełnił kluczową rolę sekretarza. Ławeczka sąsiadowała z dwoma symbolami zaborczego państwa pruskiego, z którym Profesor zmagał się przez całą swą młodość: z lewej – rezydencją Wilhelma II, ostatniego cesarza Rzeszy Niemieckiej, a z prawej – była siedzibą znienawidzonej przez Polaków Królewskiej Komisji Kolonizacyjnej w Prowincji Zachodniopruskiej i Poznańskiej (*Königlich Preußische Ansiedlungskommission in den Provinzen Westpreußen und Posen*) – głównego narzędzia germanizacji wsi wielkopolskiej, czego Józef Kostrzewski doświadczył również osobiście na przykładzie własnej rodziny⁴. Po kilku latach pomnik ten przeniesiono na teren kampusu uniwersyteckiego, położonego na dalekich peryferiach miasta (Poznań-Morasko), co wydaje się decyzją niezbyt szczęśliwą; w ten sposób zatracono bowiem symboliczną wymowę jego dotychczasowej lokalizacji, a także walor łatwej dostępności jako niewątpliwej atrakcji na mapie turystycznej Poznania.

A jednak, mimo obecności zewnętrznych dowodów pamięci, ten czołowy polski humanista XX w.⁵ pozostaje postacią stosunkowo mało znaną również w swym macierzystym Poznaniu. Jego bogata, choć rozproszona spuścizna archiwalna nie została dotąd odpowiednio opracowana i wykorzystana naukowo, co powoduje, że nasza wiedza o Profesorze pozostaje nadal powierzchowna i stereotypowa. Poświęcone mu teksty sprowadzają się zwykle do paru mocno wyeksploatowanych haseł, ukazując go jako współzałożyciela Uniwersytetu Poznańskiego (1919), badacza Biskupina (1933-1939) i obrońcy hipotezy o autochtonizmie Słowian w polemikach z badaczami niemieckimi.

Taki obraz Józefa Kostrzewskiego wymaga co najmniej dwóch radykalnych korekt. Na gruncie samej archeologii Profesor nie ograniczał się bo-

wiem do badań naukowych, dydaktyki i muzealnictwa, lecz angażował się też w liczne inicjatywy z zakresu organizacji nauki (tworzenie placówek naukowych i muzealnych, zakładanie nowych czasopism), a edukację akademicką pojmował (i realizował) jak najszerzej. Poza publikacjami własnymi przez całe życie prowadził intensywną działalność edytorską jako redaktor szeregu czasopism i prac zbiorowych. Ponadto wspierał, a w razie potrzeby zastępował, służby archeologiczno-konserwatorskie, w tym również poza terenem Wielkopolski.

Poza archeologią i szerzej – nauką, Józef Kostrzewski działał na wielu innych polach. Był bowiem również: pedagogiem (w stopniu daleko wykraczającym poza standardowe obowiązki nauczyciela akademickiego), publicystą prasowym o zasięgu ogólnopolskim, filantropem, działaczem patriotycznym (m.in. współtwórcą polskiej myśli zachodniej, sojusznikiem powstańców śląskich, a po II wojnie światowej – Serbołużyczan w ich dążeniu do niepodległości), człowiekiem Kościoła (m.in. poufnym doradcą arcybiskupów poznańskich i inicjatorem budowy kościoła w pobliżu miejsca swego zamieszkania w Poznaniu-Strzeszynie), dalej – aktywistą ruchów abstynenckich i religijno-etycznych („Eleusis” i „Filarecki Związek Elsów”), działaczem katolickim (m.in. współzałożycielem poznańskiego Klubu Inteligencji Katolickiej), opiekunem organizacji młodzieżowych, wzorowym ojcem rodziny, a nawet – wielokrotnym konspiratorem⁶.

Biografia Profesora zasługuje na uwagę również z innego powodu: jest to bowiem opowieść o Wielkopolaninie, który po wielu niepowodzeniach szkolnych, kiedy to czterokrotnie powtarzał klasę, a trzykrotnie zmieniał szkołę (gimnazja w Ostrowie Wlkp., Gnieźnie i w Poznaniu), podjął wytrwałą pracę nad sobą, by stać się członkiem polskiej elity intelektualnej i działać na rzecz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. I cel ten osiągnął.

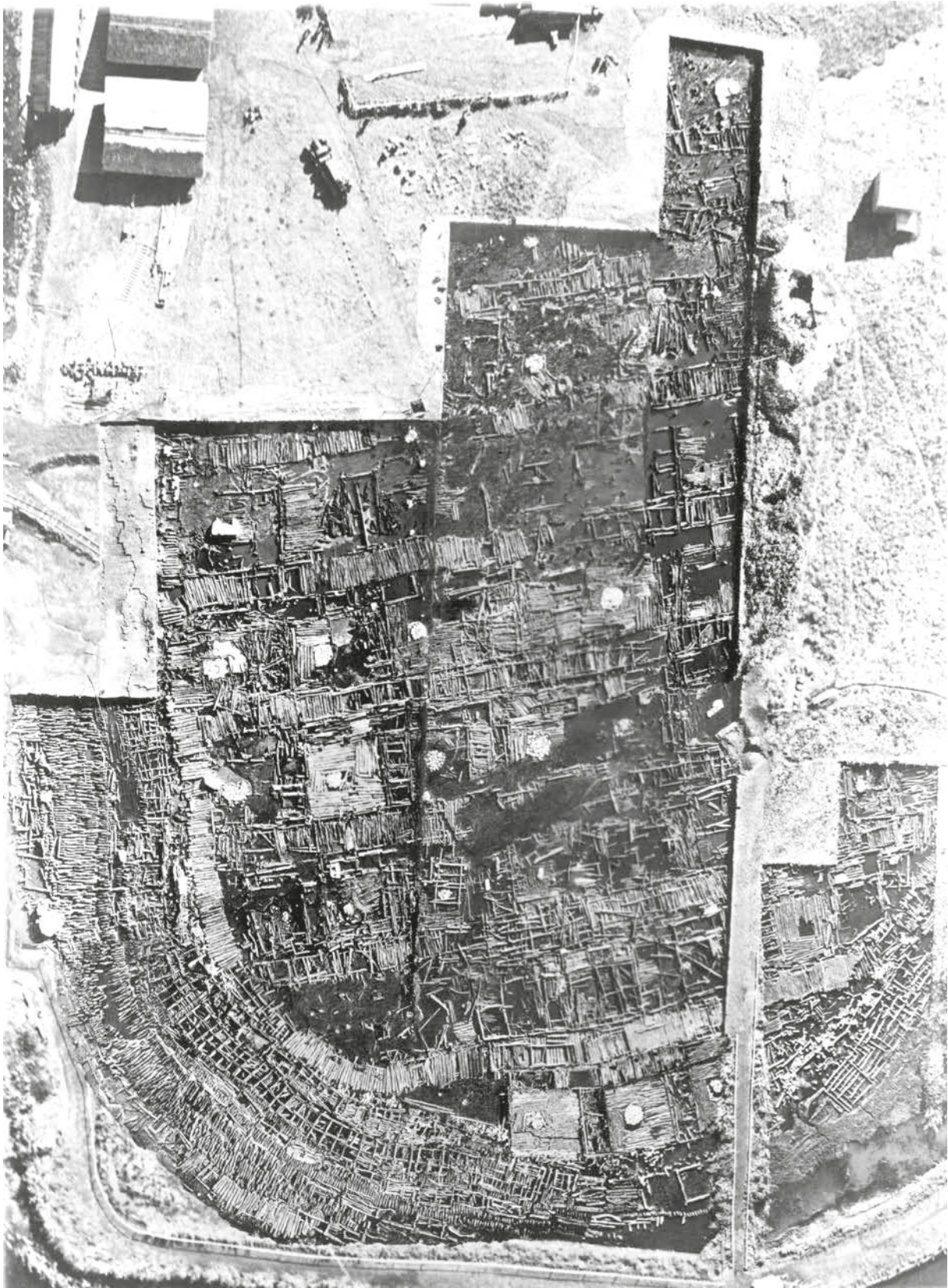
Mimo iż od jego śmierci (1969) minęło już ponad pięćdziesiąt lat, Józef Kostrzewski nie doczekał się dotąd solidnej monografii, na którą bezsprzecznie zasługuje. Do niedawna brak było nawet poprawnej bibliografii jego dorobku⁷. Powodem był

⁴ Patrz s. 294, przyp. 1211.

⁵ Określenie użyte przez prof. Jana ŻAKA w jego charakterystyce spuścizny archiwalnej Józefa Kostrzewskiego, zamówionej przez PANAWOP (tamże, sygn. P III-51).

⁶ Prinke 2010d: 56-59.

⁷ Bibliografia opracowana przez czterech uczniów Profesora (w tym syna BOGDANA) na jubileusz 25-lecia jego pracy naukowej (HENSEL *et al.* 1939-1948) obciążona jest, niestety, licznymi brakami i błędami.



Ryc. 1. Biskupin, pow. żniński. Zdjęcie lotnicze osady obronnej z wczesnej epoki żelaza z połowy VII w. p.n.e. w trakcie wykopalisk (1937). Archiwum Fotograficzne MAP, inw. Biskupin 1273

Fig. 1. Biskupin, Żnin district. Aerial photograph of the excavations carried out at the fortified settlement dating to the Early Iron Age, mid 7th cent. BC (1937). MAP Photographic Archives, inv. no. Biskupin 1273

nie tyle brak źródeł, lecz przeciwnie – ich trudna do ogarnięcia obfitość, tym bardziej, że spuścizna Profesora z różnych powodów uległa znacznemu rozproszaniu⁸. Niedawna kwerenda archiwalna i biblioteczna, połączona z serią wywiadów z członkami rodziny Profesora i osobami z jego kręgu, pozwoliła zlokalizować nieznane dotąd fragmenty jego dorobku, rozsiane po paru dziesiątkach instytucji naukowych i kulturalnych w kraju i za granicą⁹. Wydaje się więc, że obowiązkiem naszego pokolenia winno być możliwie szybkie scalenie, analiza i upowszechnienie pełnego wizerunku tego fascynującego życia i imponującego dzieła.

Z nakreślonego powyżej obrazu wynika cel niniejszej książki, która nie rości sobie bynajmniej pretensji do miana całościowej, wyczerpującej biografii Józefa Kostrzewskiego. Byłoby to obecnie niemożliwe, choćby w obliczu ogromu nadal nieopracowanych materiałów źródłowych. W zamierzeniu autorów ma to być raczej rodzaj rekonesansu podsumowującego dotychczasową wiedzę o Profesorze. Przedstawiamy tu szereg mniej znanych wątków jego bogatej i skomplikowanej biografii oraz nakreślamy kierunki najpilniejszych działań badawczych. Cel ten staraliśmy się połączyć z formułą opowieści o fascynującym Badaczu, Patriocie i Człowieku, która winna zainteresować nie tylko jego wnuki naukowe, ale i szersze grono miłośników przeszłości i biografistyki.

Wielowymiarową osobowość Józefa Kostrzewskiego należy postrzegać w kilku wzajemnie uzupełniających się perspektywach: jako Wielkopolanina, Polaka i Europejczyka, naukowca i społecznika, czy wreszcie – Dobrego Człowieka. Tę ostatnią poświadcza szereg osób, które się z nim zetknęły. Józef Kostrzewski może wręcz służyć za wzorzec typowego Wielkopolanina

⁸ Patrz: Aneks 4.

⁹ Kwerendę przeprowadził współautor niniejszej książki (AP) w latach 2009-2017. Objęto nią m.in.: archiwa uniwersyteckie w Berlinie, Krakowie, Lublinie (KUL), Poznaniu, Pradze i Wrocławiu, archiwa muzeów archeologicznych w Krakowie, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu, Archiwum PAN w Warszawie i jego Oddział w Poznaniu (PANAWOP), Archiwum Akt Nowych w Warszawie, działy zbiorów specjalnych Biblioteki Kórnickiej, Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Biblioteki PTPN, Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Por. też rozdz. 1.

z końca epoki rozbiorów i okresu dwudziestolecia międzywojennego, ze wszystkimi jego cnotami, ale i pewnymi ułomnościami. Główne cnoty, charakterystyczne dla jego pokolenia, to pietyzm dla języka polskiego, kult wiedzy, zwłaszcza z zakresu rodzimej historii i literatury, aktywność społeczna oraz umiejętność przejmowania nawet od przeciwnika (na co dzień był to przede wszystkim pruski zaborca) tego, co wartościowe i przydatne w budowaniu polskości. Mniej chwalebna cechą jest natomiast pojawiający się niekiedy – np. w jego publicystyce prasowej – deklaracyjny antysemityzm, tak powszechny w międzywojennym, *endeckim* Poznaniu, który jednak zanikał w godzinie próby¹⁰.

Zebranie i analiza źródeł do portretu Józefa Kostrzewskiego stały się ostatnio łatwiejsze dzięki upowszechnieniu technologii komputerowej, postępującej digitalizacji polskich dóbr naukowych i kulturalnych oraz coraz bogatszym zasobom internetowym z tego zakresu¹¹. W minionych kilku latach w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu zrealizowano szereg prac z zakresu gromadzenia, opracowania i udostępnienia tą drogą spuścizny Profesora. Miały one charakter wielotorowy i objęły: lokalizację źródeł w instytucjach i zbiorach prywatnych, ich digitalizację i analizę, a następnie – publikację zarówno samych źródeł, jak i opartych na nich opracowań tematycznych¹², czy wreszcie – udostępnienie wybranych materiałów w internecie w formie stron internetowych, portali (ryc. 3) i bibliotek cyfrowych (ryc. 4)¹³. Działaniami tym towarzyszyły wystawy, konferencje naukowe i popularne oraz imprezy edukacyjne, związane z postacią Profesora.

¹⁰ *Biblioteka Ossolineum* [1].

¹¹ Por. m.in.: Federacja Bibliotek Cyfrowych (<https://fbc.pionier.net.pl>), a w jej ramach zwłaszcza: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa (<https://www.wbc.poznan.pl/dlibra>).

¹² M.in. J. E. Kaczmarek 1996; 2004; J. E. Kaczmarek, Krzyżaniak 2000; Prinke 2009; 2010a; 2010b; 2010d; 2010e; 2010f; 2011a; 2011b; 2012a; 2012b; 2012c; 2012d; 2012-2013; 2013; 2014a; 2014b; 2015b.

¹³ Portal internetowy poświęcony Józefowi Kostrzewskiemu (Kostrzewski – portal internetowy [b.r.]); Kolekcja cyfrowa. *Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969): czołowy polski prehistoryk, Wielkopolanin i patriota* w ramach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej (Kolekcja cyfrowa 2014 – wybór 50 pozycji ze spuścizny Józefa Kostrzewskiego w poznańskim oddziale Archiwum Polskiej Akademii Nauk, dokonany przez dr. Andrzeja Prinkego).



Ryc. 2. Pomnik-laweczka Józefa Kostrzewskiego – współzałożyciela Uniwersytetu Poznańskiego, dłuta artysty rzeźbiarza Grzegorza Godawy. Archiwum UAM

Fig. 2. Memorial bench in honour of Józef Kostrzewski – co-founder of Poznań University, author: Grzegorz Godawa. UAM Archives



Ryc. 3. Portal internetowy poświęcony Józefowi Kostrzewskiemu, umieszczony na stronie Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (opr. Andrzej Prinke i Wiesława Waśkowiak-Czerpińska); www.muzarp.poznan.pl/zewnetrzne/kostrzewski/

Fig. 3. Web portal dedicated to Józef Kostrzewski on the website of the Archaeological Museum in Poznań (developed by Andrzej Prinke and Wiesława Waśkowiak-Czerpińska); www.muzarp.poznan.pl/zewnetrzne/kostrzewski/



Ryc. 4. Kolekcja cyfrowa *Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969): czolowy polski prehistoryk, Wielkopolanin i patriota* w ramach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej (wybór 50 pozycji ze spuścizny Józefa Kostrzewskiego w PANAWOP; opr. Andrzej Prinke i Wiesława Waškowiak-Czerpińska); <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/395340>

Fig. 4. Digital collection *Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969): a leading Polish prehistorian, inhabitant of Greater Poland and patriot* in Digital Library of Greater Poland (selection of 50 items from the legacy of Józef Kostrzewski of PANAWOP; developed by Andrzej Prinke and Wiesława Waškowiak-Czerpińska); <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/395340>

Aby przedstawić osobę naszego bohatera w sposób możliwie pełny i dynamiczny, w naszej narracji przyjęliśmy dwa priorytety:

1. ukazanie tła historycznego poprzez krótką charakterystykę kolejnych epok i miejsc, w których przyszło mu żyć i działać:
 - a) edukacja podstawowa i gimnazjalna pod zaborom pruskim (Węglewo, pow. poznański, Ostrów Wlkp., Gniezno i Poznań),
 - b) studia uniwersyteckie w Niemczech (Wrocław, Berlin) i w Galicji (Kraków) oraz epizody: londyński i warszawski,
 - c) praca zawodowa w warunkach państwa pruskiego (Berlin, Poznań), zaboru rosyjskiego i II Rzeczypospolitej (Warszawa), a po II wojnie światowej – PRL-u (Poznań), przerwana pięcioletnią konspiracyjną tułaczką w okresie okupacji niemieckiej (1939-1945; szereg miejscowości w ówczesnym Generalnym Gubernatorstwie). Każda z tych epok miała swą specyfikę, wpływającą na możliwości działania Profesora i trudności, jakie musiał pokonywać. Szczególnym wstrząsem był dla niego

powojenny przełom polityczno-społeczny, tak w sferze nauki (odgórnie forsowana ideologia komunistyczna i metodologia marksistowska, połączona z marginalizacją wielu wybitnych uczonych), jak i edukacji akademickiej z wszechobecnym dogmatem centralizacji. Poznań utracił tym samym wiele ze swego przedwojennego dorobku organizacyjnego. Drastycznie zmieniły się realia życia codziennego (prewencyjna cenzura publikacji, permanentne braki w zaopatrzeniu sklepów, rygory kwaterunkowe, praktycznie zamknięte granice państwowe itp.). Można zaryzykować twierdzenie, że różnica między II RP a tą *nową Polską* była – w sensie systemowym – większa, niż przejście w r. 1918 od epoki zaborów do Polski Odrodzonej.

2. otoczenie, środowisko – a więc ludzie, z którymi Kostrzewskiego łączyły najróżniejsze relacje; mamy tu do czynienia z rzadko spotykanym w pojedynczej biografii bogactwem kontaktów, co wynikało z samego charakteru i predyspozycji Profesora. Uderza zwłaszcza jego niezwykła

aktywność na bardzo różnych polach, a także ów szczególny dar pociągania za sobą ludzi do realizacji wspólnych zadań, dar będący efektem jego komunikatywności i demokratyzmu w podejściu do wszystkich bez wyjątku bliźnich. Według relacji licznych świadków, Józef Kostrzewski od najmłodszych lat otoczony był słuchaczami, którym zawsze miał coś ciekawego do opowiedzenia (nie wyłączając najnowszych dowcipów – również politycznych – i to nawet w najtrudniejszych czasach). Słuchaczami byli najczęściej jego koledzy, uczniowie i współpracownicy. W naszej książce staraliśmy się krótko scharakteryzować niektórych spośród nich: nauczycieli, mentorów, podwładnych, wychowanków, przyjaciół, ale i antagonistów. Powstała w ten sposób rozległa mapa kontaktów pana Józefa, mówiąca wiele o kolejnych okresach historycznych i o środowiskach społecznych, w jakich żył i działał, o jego strategii życiowej i o zasadach doboru współpracowników. Wielu z nich to osoby w jakiejś mierze ponadprzeciętne, nie rzadko wybitne. Poza oczywistymi kontaktami z przedstawicielami polskiego i międzynarodowego środowiska archeologicznego spotykamy tu licznych reprezentantów pokrewnych dyscyplin naukowych (geografia, geologia, etnografia i historia – zwłaszcza mediewistyka), działaczy społecznych (ruch abstynencki i katolicki) i polityków różnych szczebli (głównie z kręgu obozu narodowego – tzw. *endecji*), wreszcie duchow-

nych oraz przedstawicieli świeckich ugrupowań katolickich i organizacji młodzieżowych (głównie akademickich). Stąd też niezbędne okazało się wyposażenie Czytelnika w *Leksykon Biogramów*, zamieszczony na końcu książki.

Prezentując losy naszego bohatera, staraliśmy się czasami spojrzeć na ówczesne uwarunkowania historyczne oczami jego i współczesnych mu ziomków – Wielkopolan. Stąd ostre, a czasem i przesadne oceny ich przeciwników i rywali, pochodzących np. ze stołecznych kręgów rządowych okresu międzywojnia oraz zwolenników konkurencyjnego obozu politycznego – *piłsudczyków* i *sanacji*. Dziś mają one znaczenie wyłącznie historyczne; uznaliśmy jednak, że są godne uwagi, gdyż to one kształtowały niejedną decyzję Profesora.

O ile wartość osiągnięć Józefa Kostrzewskiego w zakresie organizacji nauki, gromadzenia źródeł i edukacji kolejnych pokoleń archeologów jest bezdyskusyjna, to niektóre spośród jego poglądów naukowych pozostają do dziś kontrowersyjne bądź też stały się już anachroniczne. Autorzy świadomie zrezygnowali z prób szczegółowej analizy i oceny poszczególnych dzieł Profesora i przedstawionych w nich koncepcji. Rozstrzygnięcie tych kwestii wymaga bowiem obszernej dyskusji, co przekraczałoby ramy tej książki. Ocenie naukowego dorobku Józefa Kostrzewskiego poświęcono zresztą ostatnio aż trzy konferencje (1985, 2009 i 2014¹⁴); one również nie wyczerpały tego tematu.

¹⁴ Temat Specjalny 2014.

Rozdział 1

Źródła

1.1. Źródła archiwalne

1.1.1. Źródła publikowane

Punktem wyjścia dla badaczy biografii Profesora jest jego niewielki, lecz treściwy pamiętnik, napisany pod koniec życia (ryc. 5). Posłużył on również za przewodnik autorom niniejszej książki. Bliższa analiza jego zawartości wykazała jednak, że – obok wielu cennych informacji – zawiera on również sporą liczbę (ponad 100) błędów rzeczowych. Tylko część z nich można usprawiedliwić zaawansowanym wiekiem autora; wiele pozostałych należy złożyć na karb niedopatrzeń redaktorów przygotowujących pamiętnik do druku¹⁵. Tłumaczyć ich może jedynie fakt, iż zapewne pracowali w pośpiechu, by wydać książkę jeszcze za życia Profesora, co się, niestety, nie powiodło.

Wiele informacji o Józefie Kostrzewskim, podanych w żywy i barwny sposób, zawiera pamiętnik jego ulubionego ucznia, a zarazem jednego z najbliższych współpracowników i przyjaciół – prof. Konrada JAŹDŹEWSKIEGO¹⁶. Józefa Kostrzewskiego napotkamy również na kartach wspomnień wielu innych, współczesnych mu osób, m.in. prof. prof. Stanisława Pigoń¹⁷ i Andrzeja Abramowicza¹⁸.

¹⁵ Np. zlokalizowanie krakowskiego pomnika Grunwaldzkiego na Rynku Kleparskim, zamiast na placu Matejki (J. Kostrzewski 1970b: 71), czy też informacja, że dziadek profesora – Józef Cichocki urodził się w Lubczy Jarosławskiej (miejscowość taka nie istnieje) zamiast w m. Łubna-Jarosłaj, gm. Błaszki, pow. sieradzki (J. Kostrzewski 1970b: 11), bądź wreszcie – błędna data urodzenia pierwszego syna Profesora – ZBIGNIEWA (1 IV 1913 zamiast 12 II 1913; J. Kostrzewski 1970b: 80). Cytując to źródło, autorzy starali się skorygować najistotniejsze z zauważonych błędów. JAŹDŹEWSKI 1995.

¹⁷ Pigoń 1984.

¹⁸ Abramowicz 2010a; 2010b; 2011.

Cennym, choć często niedocenianym źródłem są publikacje prasowe oraz teksty w periodykach naukowych, pióra nie tylko samego Kostrzewskiego. Do grupy tej zaliczamy sprawozdania z działalności instytucji i organizacji, w których nasz bohater pracował lub które zakładał (PTPN, MAP i jego poprzednicy, UP/UAM, PTP/PTA itd.). Teksty te zamieszczano głównie w czasopismach: ZOW, PA, FP/FAP i w „Zapiskach Muzealnych”.

Na szczególną uwagę zasługuje rękopis pt. *Listy mego Ojca*, autorstwa córki Profesora – Marii Kostrzewskiej-Orlewiczowej (1924-2005), złożony z fragmentów korespondencji z lat 1953-1969. Tekst ten powstał specjalnie w celu przekazania go do zbiorów poznańskiego oddziału Archiwum PAN¹⁹.

1.1.2. Źródła niepublikowane

Poniżej wymieniamy ważniejsze zespoły archiwalne, zlokalizowane i rozpoznane podczas kwerend: Jarmili E. Kaczmarek w latach 1993-1996, a następnie Andrzeja Prinkego w latach 2009-2017²⁰.

Największą, bo liczącą ponad 6 mb akt, część spuścizny Józefa Kostrzewskiego przechowuje od 1973 r. Archiwum PAN – Oddział w Poznaniu (ryc. 6)²¹. Jest ona również najbardziej reprezentatywna, gdyż zawiera dokumenty ze wszystkich siedmiu podstawowych kategorii źródeł, wyróżnia-

¹⁹ Patrz Aneks 1: Epistolarny *collage*; zob. też: Prinke 2009; 2010b; 2010f.

²⁰ Ze zrozumiałych względów autorzy nie uwzględnili wszystkich wymienionych archiwaliów. Wykorzystane materiały podano w bibliografii na końcu książki.

²¹ Pełna nazwa tej placówki: Polska Akademia Nauk, Archiwum w Warszawie, Oddział w Poznaniu (dalej: PANAWOP). Spuścizna Józefa Kostrzewskiego nosi sygnaturę: P.III-51.

nych w schemacie klasyfikacyjnym, jaki obowiązuje w placówkach PAN. Poniżej przedstawiamy skrót ogólnej charakterystyki tego zespołu, opracowanej przez kierownika PANAWOP – dr. Jarosława Matysiaka²².

Grupa pierwsza obejmuje materiały dotyczące działalności naukowej, w tym przede wszystkim z zakresu głównej dyscypliny uprawianej przez Profesora, tj. prehistorii. Zawiera ona rękopisy, maszynopisy i korekty redakcyjne szeregu jego książek, m.in.: *Kultury prapolskiej*, *Pradziejów Pomorza*, *Pradziejów Śląska* i *Pradziejów Polski*, wydanej pod jego redakcją pracy *Gniezno w zaraniu dziejów (od VIII do XIII wieku) w świetle wykopalisk* oraz artykułów o charakterze naukowym i popularnonaukowym, dalej – prace analityczne, polemiki (w tym wieloletnie potyczki z nacjonalistycznymi poglądami prehistoryków niemieckich z lat 1925-1945), a także liczne przyczynki, wspomnienia, recenzje i przemówienia. Większość tych tekstów została opublikowana. Znajdujemy tu również materiały do dziejów UP/UAM, którego Józef Kostrzewski był współzałożycielem. Cennym źródłem są materiały warsztatowe: rysunki, fotografie, mapy, notatki itp.

Grupę drugą stanowią materiały dotyczące działalności zawodowej, naukowej i społecznej Profesora, w tym jego pracy na UP/UAM, w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego/Muzeum Archeologicznym, współpracy z innymi uniwersytetami w Polsce i za granicą, kontaktów z ministerstwami, PAN, w tym zwłaszcza z IHKM PAN, a także z towarzystwami naukowymi (m.in. z AU/PAU, PTPN, PTA i Polskim Towarzystwem Ludoznawczym) oraz udziału w krajowych i międzynarodowych kongresach i konferencjach archeologicznych.

Znajdujemy tam ponadto materiały na temat współpracy z redakcjami i wydawnictwami krajowymi oraz zagranicznymi, zarówno naukowymi, m.in. z Państwowym Wydawnictwem Naukowym, *Słownikiem Starożytności Słowiańskich*, „Archeologią Polski” (Warszawa), „Acta Archaeologica” (Kopenhaga), „Antiquity” (Londyn), „Current Anthropology” (Chicago) i „Palaeologia” (Osaka), jak i popularnonaukowymi oraz ogólnospołecznymi, m.in. z „Biuletynem Numizmatycznym” (Warszawa), „Dziennikiem Poznańskim”, „Expressem Poznańskim”, „Kameną” (Lublin), IKP (Bydgoszcz), „Kurjerem

Poznańskim”, „PAP” (Warszawa), „Polską” (Warszawa), „Trybuną Opolską”, „Tygodnikiem Powszechnym” (Kraków), Zachodnią Agencją Prasową (Poznań) i „Życiem Warszawy”. Obszernie udokumentowane są również kontakty Józefa Kostrzewskiego z filmem, radiem i telewizją, jego działalność w organizacjach społecznych (poznański KIK, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne, Klub im. Włodzimierza Pietrzaka w Poznaniu/ PAX), czy wreszcie jego rola w ruchu abstynenckim.

Grupę trzecią tworzą materiały biograficzne (m.in. życiorysy Profesora, wykaz prac własnych, zeszyty i świadectwa szkolne, dokumenty z okresu studiów na uniwersytetach polskich i niemieckich, dokumenty osobiste, nominacje i dyplomy). Cenne źródło biograficzne stanowią rękopisy fragmentów wczesnych wersji jego pamiętnika, wydanego pt. *Z mego życia*²³. W grupie tej wyodrębniono m.in. materiały związane z zakończeniem pracy w MAP (1958 r.), przyznaniem doktoratu *honoris causa* UJ (1947) i UAM (1960), 80-leciem urodzin (1965 r.) i 50-leciem pracy naukowej (1964 r.), a także albumy fotograficzne.

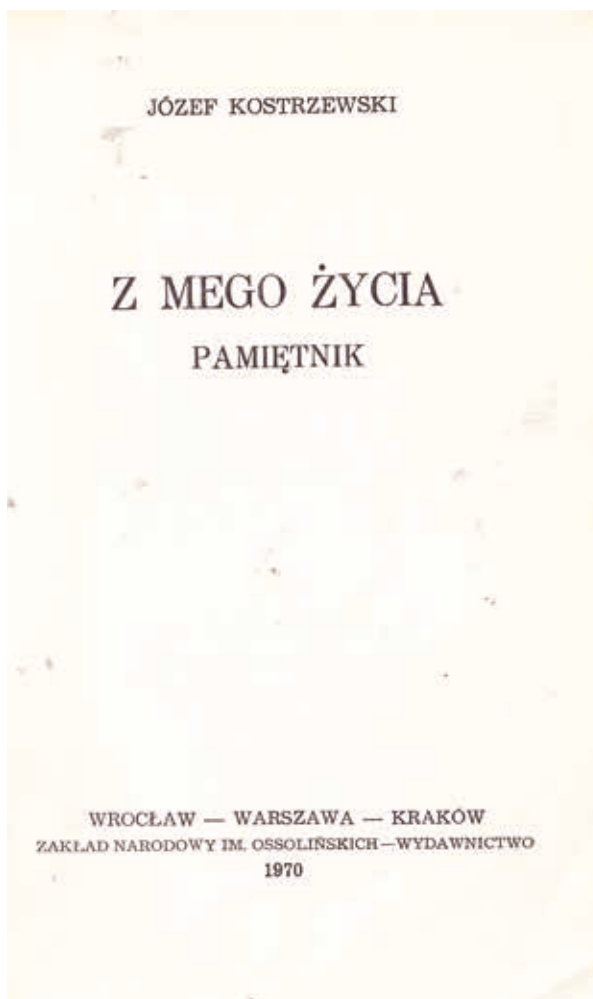
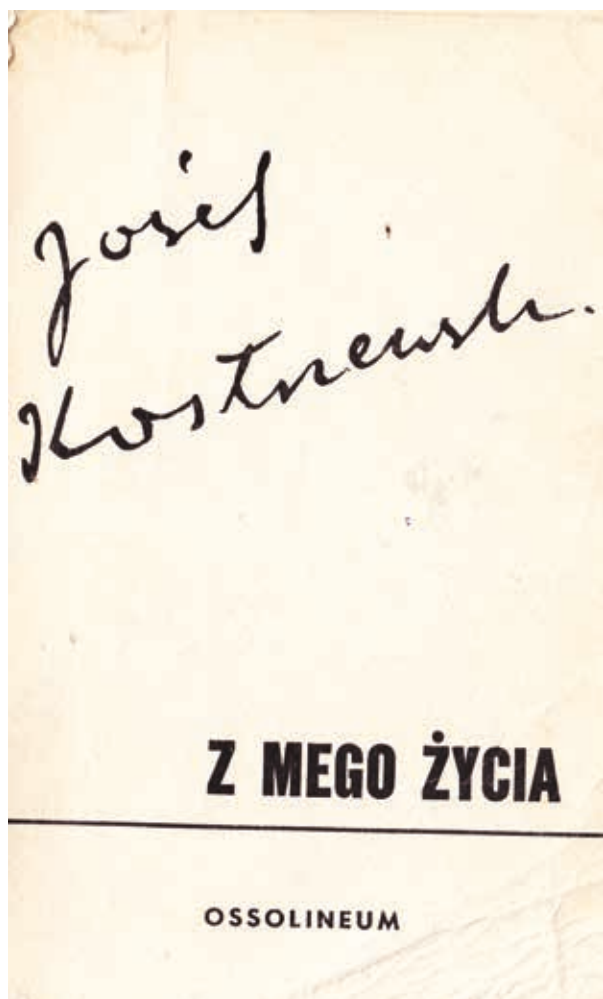
Grupa czwarta, najliczniejsza, bo licząca ok. 3 mb akt, to korespondencja wpływająca. Zawiera ona niemal wyłącznie materiały z okresu powojennego, gdyż przed opuszczeniem Poznania w grudniu 1939 r. Kostrzewski, w obawie przed represjami ze strony niemieckiego najeźdźcy, spalił – ku rozpaczy przyszłych biografów – całą swoją ówczesną korespondencję.

W grupie tej znajdujemy pisma, zaproszenia i zawiadomienia od krajowych i zagranicznych instytucji naukowych, polskich placówek naukowych i muzealnych, posiadających działy archeologiczne (PAN, muzea, biura Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków), głównych muzeów europejskich ze zbiorami archeologicznymi (Berlin, Budapeszt, Drezno, Kopenhaga, Leningrad, Monachium, Moskwa, Praga, Sztokholm, Zagrzeb), instytucji kościelnych, partii politycznych, organizacji kulturalnych i społecznych, komitetów naukowych i społecznych oraz osób prywatnych – współpracowników, przyjaciół i znajomych z kraju i zagranicy.

Wśród korespondentów Józefa Kostrzewskiego spotykamy nazwiska czołowych ówczesnych archeologów polskich: Włodzimierza ANTONIEWICZA, Witolda HENSLA, Konrada JAŹDZEWSKIEGO i Zdzi-

²² Matysiak 2014.

²³ J. Kostrzewski 1970b.



Ryc. 5. Wspomnienia Józefa Kostrzewskiego: *Z mego życia. Pamiętnik*. Wrocław 1970

Fig. 5. Józef Kostrzewski: *Z mego życia. Pamiętnik (From my life. Memoirs)*. Wrocław 1970

sława Adama RAJEWSKIEGO, jak również archeologów należących wówczas do średniego pokolenia, m.in.: Andrzeja Abramowicza, Jerzego Antoniewicza, Witolda Bendera, Marii Luizy Bernhard, Zbigniewa Bukowskiego, Stanisława BURATYŃSKIEGO, Waldemara i Marii Chmielewskich, Aleksandry Cofty-Broniewskiej, Władysława Filipowiaka, Aleksandra Gardawskiego, Tadeusza Malinowskiego, Wandy Sarnowskiej i Jana Żaka. Spośród archeologów zagranicznych występują tu m.in.: Michaił Illarionowicz Artamonow (b. ZSRR), Carl Johan Becker (Dania), Pedro BOSCH-GIMPERA (Meksyk), John Graham Douglas Clark (Wielka Brytania), Werner Coblenz i Ernst Sprockhoff (Niemcy) oraz Jan Filip (b. Czechosłowacja). Obecni są też liczni przedstawiciele innych dyscyplin naukowych, zaangażowani w badania archeologiczne, w tym: antropolodzy – Jan CZEKANOWSKI, Michał Ćwirko-Godycki, Woj-

ciech KÓČKA i Franciszek Wokroj; etnografowie – Adam Chętnik, Józef Gajek i Kazimierz MOSZYŃSKI; geograf – Jan Dylík; geolog – Ludwik Sawicki; numizmatyk – MARIAN GUMOWSKI; paleobotanik – Melania Klichowska; technolog-metalurg – Jerzy Piaskowski; historycy – Leon Koczy, Władysław Kowalenko, Gerard LABUDA, Alojzy Stanisław MATYŃIAK i Kazimierz TYMIENIECKI; historyk literatury – Juliusz Kleiner oraz regionaliści – Franciszek Jaśkowiak i Józef Mertka. Znamienne są liczne listy dziękczynne od osób systematycznie wspieranych finansowo przez Profesora²⁴.

Grupa piąta zawiera recenzje prac autorstwa Józefa Kostrzewskiego oraz poświęcone mu artykuły,

²⁴ M.in. szereg listów od Heleny Jankowskiej, wdowy po robotniku z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu – ofierze Poznańskiego Czerwca 1956 (PANAWOP, sygn. P.III-51); patrz rozdz. 6.

m.in. z okazji kolejnych jubileuszy pracy naukowej, a także nekrologi i wspomnienia.

Grupa szósta obejmuje materiały rodzinne dotyczące Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego – dziadka Profesora ze strony matki, żony Jadwigi, synów ZBIGNIEWA, BOGDANA i PRZEMYSŁAWA, córki Marii Jagienki oraz synowych i wnuków.

Grupa siódma zawiera materiały osób obcych. Znajdują się tu m.in. rękopisy i maszynopisy prac oraz korespondencja. Szczególną wymowę posiada maszynopis Kazimierza GELINKA (1882-1969)²⁵, w którym opisuje on swe bezprecedensowe przeżycia podczas II wojny światowej. GELINEK, z wykształcenia geograf, uczeń prof. Eugeniusza Romera na UJK, następnie nauczyciel gimnazjalny i kustosz Muzeum Mazowsza Płockiego (1926-1939), a jednocześnie archeolog amator, był przez cały okres II wojny światowej więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen (Górna Austria). Na rozkaz władz obozowych, w ramach tzw. *Kommando Spielberg* prowadził prace badawcze na wielu okolicznych stanowiskach, m.in. w ruinach zamku Spielberg i na wzgórzu Kogelberg²⁶. Na polecenie swych oprawców, w jednym z baraków obozowych zorganizował niewielkie muzeum²⁷.

Cenne informacje o osobie Józefa Kostrzewskiego zawierają też materiały innych osób, przechowywane w poznańskim oddziale Archiwum PAN, w tym zwłaszcza spuścizny jego syna BOGDANA²⁸, Jana JACHOWSKIEGO²⁹, Stanisława KOZIEROWSKIEGO³⁰, Wojciecha KÓČKI³¹ i Alojzego Stanisława MATYNIAKA³².

Poniżej wymieniamy pozostałe placówki archiwalne i biblioteczne, przechowujące materiały istotne dla poznania biografii i twórczości Józefa Kostrzewskiego³³:

²⁵ PANAWOP [1]; PANAWOP [2].

²⁶ Szameit 1992.

²⁷ Więcej na ten temat, zob. Prinke 2010a: 2011c; 2018.

²⁸ Materiały BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO (1915-1971; PANAWOP, sygn. P.III-50).

²⁹ Materiały Jana JACHOWSKIEGO (1891-1977; PANAWOP, sygn. P.III-69).

³⁰ Materiały Stanisława KOZIEROWSKIEGO (1874-1949; PANAWOP, sygn. P.III-15).

³¹ Materiały Wojciecha KÓČKI (1911-1965; PANAWOP, sygn. P.III-101).

³² Materiały Alojzego Stanisława MATYNIAKA (1921-1999; PANAWOP, sygn. P.III-157).

³³ Matysiak 2015.

- Archiwum Uniwersytetu im. Humboldtów w Berlinie (*Universitätsarchiv der Humboldt-Universität zu Berlin*): studia berlińskie, wykładowcy, praca doktorska; spuścizna Gustafa KOSSINNY – sygn. NL-KOSSINNA, nr 319 (C-IX-1), Sachgruppe B (Briefe – T. III); (Kat. D-I-6); Hans SCHLEIF – sygn. UK Personalia (Hans SCHLEIF) – Mappe III/Blatt 36, 38,
- Muzeum Archeologiczne w Biskupinie: spuścizna Jana Żurka (materiały niezinventaryzowane)
- Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie: wieloletnia współpraca – w ramach ruchu trzeźwościowego – z ks. kanonikiem Kazimierzem NIESIOŁOWSKIM, proboszczem w Pleszewie, w tym zwłaszcza przy współredagowaniu i wydawaniu pism abstynenckich „Świt” i „Miesięcznik dla Popierania Ruchu Wstrzemięźliwości”; archiwum parafii Pleszew – sygn. AP 93 25, 295, 297-298; akta personalne ks. Kazimierza NIESIOŁOWSKIEGO – sygn. Personalia (AKM III) 405.
- Biblioteka Kórnicka PAN: rękopis pamiętnika dziadka Profesora po kądzieli – Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego³⁴; sygn. BK 11 865.
- Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie: spuścizna Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA (1912-1930),
- Archiwum Nauki PAU i PAN w Krakowie: list z 4 V 1929 (sygn. 804/29); nagroda naukowa PAU dla Józefa Kostrzewskiego za *Kulturę prapolską* (sygn. W-I-15/1949/460); rekomendacja Józefa Kostrzewskiego dla Konrada JAŹDŹEWSKIEGO (sygn. 1056); korespondencja z prezesem PAU – prof. Stanisławem Kutrzebą: zaproszenie do Biskupina (sygn. 1075); odczyt Józefa Kostrzewskiego w PAU (sygn. 1336); korespondencja z Włodzimierzem DEMETRYKIEWICZEM (sygn. K. III-5),
- Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Oddział Zbiorów Specjalnych: współpraca z profesurą krakowską w ramach PAU³⁵ – korespondencja Wincentego LUTOSŁAWSKIEGO (sygn. 488/04, 7889 III), Władysława Semkowicza (sygn. 9604 III) i Władysława Natansona (sygn. 9009 III),
- Biblioteka Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie (*Polish Social and Cultural Association in London*): kartoteka londyńskich

³⁴ Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej 1930-2001.

³⁵ Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej 1962-2012.

- działaczy polonijnych (Zofia ANDRZEJEWSKA-PACE i jej córka – Lucy Pace SNSJ),
- Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Oddział Zbiorów Specjalnych: archiwum Stowarzyszenia Patriotyczno-Religijnego „Eleusis” (1902-1968); sygn. Rkp. 939,
 - Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Oddział Zbiorów Specjalnych: korespondencja z Marią BEHCZYC-RUDNICKĄ, lubelską publicystką, redaktorką i krytykiem teatralnym, na temat wykopalisk w Biskupinie (1935-1936; spuścizna Marii BEHCZYC-RUDNICKIEJ),
 - Prywatne archiwum Konrada JAŹDŹEWSKIEGO (Łódź: w zbiorach córki – Marii Jażdżewskiej-Majdy): korespondencja z Józefem Kostrzewskim (1946-1969),
 - Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu: zespół: kancelaria abpa Antoniego Baraniaka – sprawa przyznania Orderu św. Grzegorza Wielkiego (1963); protest przeciwko budowie trasy szybkiego ruchu przez Ostrów Tumski w Poznaniu (1958); dokumenty dotyczące przodków Profesora,
 - Archiwum i Biblioteka Instytutu Zachodniego w Poznaniu: współpraca Józefa Kostrzewskiego z Instytutem Zachodnim, tworzenie koncepcji polskiej myśli zachodniej,
 - Archiwum Komisji Historycznej Chorągwi Wielkopolskiej Związku Harcerstwa Polskiego w Poznaniu: współpraca Józefa Kostrzewskiego ze Związkiem Harcerstwa Polskiego,
 - Archiwum Państwowe w Poznaniu: kartoteka mieszkańców Poznania (1870-1931; sygn. 474 – Akta miasta Poznania; sprawy meldunkowe rodziny Kostrzewskich), straty wojenne (1939-1945), testamenty przodków, dokumenty szkolne Profesora i jego dzieci,
 - Archiwum PAN w Warszawie, Oddział w Poznaniu: spuścizna Józefa Kostrzewskiego (sygn.. P. III-51), korespondencja Józefa Kostrzewskiego z Władysławem Kowalenką (sygn. P. III-29), Edwardem LUBICZ-NIEZABITOWSKIM (sygn. P. III-3), Marzeną Pollakówną (sygn. P. III-46), Bożeną STELMACHOWSKĄ (sygn. P. III-26) i Adamem Wodziczką (sygn. P. III-7).
 - Archiwum UAM w Poznaniu: kariera uniwersytecka Profesora i dane jego uczniów; sygn. UAM-A-45 (spis wykładów i skład osobowy UP/UAM;



Ryc. 6. Magazyn poznańskiego oddziału Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Po prawej stronie – regał ze spuścizną Józefa Kostrzewskiego. Fot. Andrzej Prinke

Fig. 6. Storeroom of the Archives of the Polish Academy of Sciences, Poznań Branch. On the right – bookshelves with Józef Kostrzewski's legacy. Photo by Andrzej Prinke.

- 1918-1958); sygn. 149 (Powszechnie Wykłady Uniwersyteckie); sygn. 191/10 (przeniesienie Józefa Kostrzewskiego na emeryturę i protest Wydziału Humanistycznego – 21 VIII 1950); sygn. 354/172 (Instytut Badań Starożytności Słowiańskich UP i jego działalność w Biskupinie; 1945-1950); sygn. 678 (odmowa finansowania badań wykopaliskowych przez MWRiOP; 1935); sygn. 15/S/1 (protokoły posiedzeń senatu; 1919-1939),
- Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Oddział Zbiorów Specjalnych – dokumentacja strat poniesionych w wyniku II wojny światowej przez Profesora i kierowane przez niego placówki naukowe (zespół: spuścizny naukowe – wiek XX),
- Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Oddział Zbiorów Specjalnych: współpraca Józefa Kostrzewskiego z instytucjami i osobami na terenie Poznania i Wielkopolski; sygn. 521/32, 1509, 2423/III, 2615, 2895, 4146,

- Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Oddział Zbiorów Specjalnych: działalność Józefa Kostrzewskiego w TPNP w latach 1914-1919); sygn. rkp 1481, poz. 3-4 (akta Towarzystwa Muzealnego w Poznaniu); sygn. rkp 1244 (protest przeciwko procesowi brzeskiemu; 18 XII 1930),
- Archiwum Naukowe Muzeum Archeologicznego w Poznaniu: działalność Józefa Kostrzewskiego jako dyrektora Muzeum, badania terenowe, publikacje naukowe i korespondencja; sygn. MAP-A-dz-36/22, 38/5, 39/3-4, 39/10, 40/12, 79/1,
- Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Poznaniu: dokumentacja akcji Służby Bezpieczeństwa MSW przeciwko „Filareckiemu Związkowi El-sów” (1956-1959); sygn. IPN BU 01283/1375, IPN BU 1031/93, IPN BU 1585/9654.
- Archiwum Uniwersytetu Karola w Pradze (*Archiv Univerzity Karlovy*): sprawa doktoratu *honoris causa* UKPa, przyznanego Kostrzewskiemu w 1949 r., lecz nie wręzonego mu z powodu odmowy wydania paszportu przez stronę polską³⁶; sygn. AS_UK 02-03, FF_UK 02, 04,
- Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy koło Zielonej Góry; różnorodne materiały dotyczące Józefa Kostrzewskiego, w tym związane ze spuścizną jego syna BOGDANA; inw. 6-610, 636,
- Archiwum UMK w Toruniu: akta Włodzimierza HOŁUBOWICZA, Romana JAKIMOWICZA i Kazimierza Żurowskiego,
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie: zespół 14 – b. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP); sygn. 2980 – Roman JAKIMOWICZ, sygn. 3537 – Józef Kostrzewski, sygn. 3724 – Stefan Krukowski, sygn. 3648 – Leon KOZŁOWSKI
- Archiwum PAN w Warszawie: korespondencja Józefa Kostrzewskiego z Włodzimierzem ANTONIEWICZEM (sygn. III-222), Aleksandrem GIEYSZTOREM (sygn. III-352), Władysławem Kowalenką, Kazimierzem MOSZYŃSKIM (sygn. III-90), Zofią Podkowińską (sygn. III-276), Zofią Podwińską (sygn. III-266), Tadeuszem

ZGIERSKIM-STRUMIŁŁĄ (sygn. III-97), Henrykiem UŁASZYNYEM (sygn. III-162) i Zofią Wartołowską (sygn. III-231).

- Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie-Rembertowie: zespół II Dywizja Strzelców Piechoty (1940-1945) – losy najstarszego syna Profesora – ZBIGNIEWA jako żołnierza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (sygn. II. 50.463),
- Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego: studia medyczne (1907-1909; komisja ds. egzaminów wstępnych, rejestr studentów); sygn. M18, M47, M53, M129.
- Biblioteka Ossolineum, Oddział Zbiorów Specjalnych: spuścizna prof. Alfreda hr. WIEŁOPOLSKIEGO – relacja o pobycie Józefa Kostrzewskiego w Klemensówce koło Niska (folwark Kolanko; 1940-1943), sygn. Akc. 109/97.
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Kamila Norwida w Zielonej Górze – obszerna spuścizna Józefa Kostrzewskiego, zawierająca jego księgozbiór oraz kartotekę naukową stanowisk i zabytków archeologicznych, którą Profesor tworzył przez całe swoje życie zawodowe³⁷.

Wiele cennych źródeł archiwalnych, związanych z osobą Józefa Kostrzewskiego, znajduje się w posiadaniu jego potomków. Rolę strażnika pamięci w rodzinie Kostrzewskich pełni obecnie wnuczka Profesora – p. mgr Maria Orlewicz-Barut, zamieszkała w Krośnie nad Wisłokiem, która z pietyzmem przechowuje liczne pamiątki po swym sławnym Dziadku³⁸. Liczne dokumenty po jego bracie – Waławie, posiada syn (a bratanek Józefa) – mgr inż. Andrzej Kostrzewski, mieszkający w Zbąszyniu.

Niezwykle przydatnym źródłem do wiedzy o Profesorze stanowi monumentalny dziennik jego druha i Brata-elsa – Tadeusza ZGIERSKIEGO-STRUMIŁŁY, znajdujący się obecnie w posiadaniu jego wnuków³⁹.

³⁷ Chmielewski 1971.

³⁸ Współautor pragnie złożyć wyrazy szczególnej wdzięczności mgr Pani Marii Orlewicz-Barut za udostępnienie do celów badawczych jej rodzinnej kolekcji, udzielenie obszernego wywiadu, a także za niezapomnianą gościnę w jej krośnieńskim domu – tym samym, w którym przed laty wielokrotnie Profesor gościł u swej córki, a jej matki – Marii Jagienki Kostrzewskiej-Orlewiczowej.

³⁹ Współautor składa serdeczne podziękowanie wnukom prof. Tadeusza STRUMIŁŁY – Pani mgr inż. arch. Ewie Jaxa-Chamiec, z d. Strumiłło z Warszawy i Panu mgr Jackowi Illgowi z Katowic, za udostępnienie dziennika ich Dziadka

³⁶ J. Kostrzewski 1970b: 266. Korespondencja współautora z dr. Markiem ĀurĀanským z Archiwum Uniwersytetu Karola w Pradze (2013-2014).

Losy obu przyjaciół wielokrotnie splatały się ze sobą – od czasów elsowskiej młodości jeszcze przed I wojną światową, poprzez okres wspólnych studiów berlińskich, kiedy to STRUMIŁŁO był przez pewien czas sublokotorem Józefostwa Kostrzewskich w Cöpenick koło Berlina (ob. Berlin-Köpenick), następnie – w ciągu kilku dłuższych okresów zamieszkiwania STRUMIŁŁY przed i po wojnie w Poznaniu, gdzie wykładał pedagogikę na tamtejszym uniwersytecie, aż po wspólną, desperacką próbę reaktywacji pod sam koniec życia (1956-1959) ich przedwojennej organizacji „Filarecki Związek Elsów”⁴⁰.

Jako swego rodzaju tło porównawcze autorzy wykorzystali relacje członków swych rodzin lub znajomych, żyjących w analogicznych czasach i okolicach, a także wspomnienia krewnych i współpracowników Profesora: Jolanty Kostrzewskiej-Hejna (wnuczki), Zofii i Stanisława Kurnatowskich, Aleksandry Lipińskiej, Aliny Łosińskiej i rodziny Wojciechowskich (zebrane przez Jarmilę Kaczmarek), a także: Tessy Kostrzewskiej-Mendez i Petera Kostrzewskiego (wnuków), Michała Kobusiewicza, Jana Machnika, Tadeusza i Marii Malinowskich oraz Marii Orlewicz-Barut (pozyskane przez Andrzeja Prinkego).

1.2. Literatura

Wśród publikacji poświęconych Józefowi Kostrzewskiemu można wyróżnić dwie kategorie. Pierwszą są prace problemowe, w całości poświęcone wybranym aspektom jego biografii bądź dorobku. Drugą stanowią publikacje okolicznościowe (np. artykuły jubileuszowe, nekrologi, wzmianki zamieszczone w biografii innych osób, opracowaniach poświęconych historii archeologii itp.). W grupie pierwszej, niezbyt obfitej, na wyróżnienie zasługuje artykuł Zofii Kurnatowskiej, celnie oddający historyczne uwarunkowania losów Profesora⁴¹ oraz praca Lecha Leciejewicza, oceniająca dorobek Józefa Kostrzewskiego w zakresie archeologii średniowiecza⁴². Z kolei Jan ŻAK scharakteryzował w duchu ówczesnej neomarksistowskiej

poznawczej szkoły metodologicznej kolejne syntety pióra swego mistrza⁴³, a w osobnej rozprawce przedstawił go jako dydaktyka⁴⁴. Powstało też kilka artykułów o zainteresowaniach Kostrzewskiego poszczególnymi regionami (Kujawy i Ziemia Chełmińska⁴⁵, Dolny Śląsk⁴⁶), a także o jego roli jako propagatora współpracy archeologii z naukami przyrodniczymi⁴⁷ oraz prekursora archeologicznej edukacji muzealnej⁴⁸. Do tej grupy można też zaliczyć opracowania dziejów instytucji i organizacji, które nasz bohater zakładał lub w których pracował. Osobie i dorobkowi Józefa Kostrzewskiego poświęcono również dwie prace doktorskie, napisane na jego macierzystej uczelni⁴⁹.

Znacznie liczniejsze są publikacje z drugiej kategorii. Można wśród nich wymienić np. pracę Andrzeja Abramowicza o historii archeologii polskiej⁵⁰; czy Jarmili E. Kaczmarek o dziejach archeologii w Wielkopolsce⁵¹. Niestety, wiele spośród mniejszych opracowań cechuje powierzchowność; co gorsza, nie są one wolne od błędów rzeczowych, nieraz powielanych przez kolejnych autorów. Prasa codzienna i czasopisma odnotowywały kolejne jubileusze Profesora⁵² oraz ważniejsze wydarzenia z jego działalności naukowej:

- liczne wywiady, zwłaszcza w okresie Millenium (1960-1966)⁵³;
- artykuły w prasie polonijnej, dotyczące zaangażowania Józefa Kostrzewskiego w międzynarodową kampanię na rzecz granicy na Odrze i Nysie⁵⁴.
- artykuły rocznicowe, wśród których wyróżnia się treściwe i solidne wspomnienie jego *naukowego syna i wnuczki*, opublikowane w dwudziestą rocznicę śmierci Profesora⁵⁵.

⁴³ ŻAK 1990.

⁴⁴ ŻAK 1975.

⁴⁵ Przewoźna 1972.

⁴⁶ Fabiański 1971.

⁴⁷ Wiślański 1989-1990b.

⁴⁸ Kalisz-Zielińska 2016; Malinowski 2016.

⁴⁹ I. Szczepaniak 1986; Kobiałka 2013.

⁵⁰ Abramowicz 1991.

⁵¹ J. E. Kaczmarek 1996.

⁵² Np.: Hensel *et al.* 1939-1948.

⁵³ Np.: Pędziński, Zeyland 1966; Doboszowa 1966.

⁵⁴ W. A. Basiński 1958.

⁵⁵ Minta-Tworzowska, Żak 1989.

do celów badawczych, jak również za gościnę i wszechstronne wsparcie.

⁴⁰ Patrz rozdz. 6.6.4.

⁴¹ Kurnatowska 1985.

⁴² Leciejewicz 1990; por. także Temat Specjalny 2014.

Rozdział 2

Poddany króla pruskiego (1885-1918)

2.1. Tło historyczne: Wielkopolska pod zaborem pruskim na przełomie XIX/XX w.

W ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku ziemie dawnej Polski od niemal stu lat należały do trzech państw zaborczych, których mieszkańcy żyli w ramach różnych systemów prawnych, w odmiennych warunkach gospodarczych i mieli dość zróżnicowane obyczaje. Zabór rosyjski, czyli Królestwo Polskie (potocznie: Królestwo Kongresowe), a od 1874 r. tzw. *Priwislinskij kraj*, był mocno zapóźniony pod względem ustrojowym i cywilizacyjnym, lecz gospodarczo rozwijał się pomyślnie. Zabór austriacki, czyli Galicja, od ostatniego ćwierćwiecza XIX w. cieszył się autonomią, język polski obowiązywał w urzędach, sądownictwie i szkolnictwie, ale gospodarka była w złym stanie.

Wielkopolska nie była jedyną częścią Prus, gdzie mieszkali Polacy. Nie licząc emigracji zarobkowej na obszarze rdzennych Niemiec, ludność polska przetrwała również na Pomorzu, Mazurach i Śląsku. Bezpośrednio po utworzeniu w 1815 r. Wielkiego Księstwa Poznańskiego⁵⁶ sytuacja tamtejszych Polaków przedstawiała się korzystniej niż ich ziomków z innych części Prus. Jednakże po latach programowej germanizacji, a zwłaszcza od 1871 r., kiedy to kanclerz Otto von Bismarck ogłosił swą doktrynę *Kulturkampf*, położenie Polaków w ówczesnej Prowincji Poznańskiej pogorszyło się⁵⁷. W Poznaniu *Kulturkampf* oznaczał bowiem nie tylko walkę z Kościołem Rzymskokatolickim, ale i z rdzennymi mieszkańcami. Bismarck tak sobie wyobrażał skutki podejmowanych działań antypolskich: *Życzę sobie,*

*by w następnym pokoleniu w Wielkopolsce i na Pomorzu mieszkali tylko Prusacy, którzy, gdy im przyjdzie na to ochota, będą mogli porozmawiać sobie przy niedzielnym obiedzie po polsku*⁵⁸.

Polacy stanowili największą, lecz nie jedyną grupę etniczną w Poznańskim. Już od XIII wieku osiedlali się tu osadnicy niemieccy i żydowscy, a w ciągu XIX wieku ludność niemiecka, wskutek planowego osadnictwa, szybko wzrastała⁵⁹. Żydzi już w 1. połowie XIX w. przejęli język i kulturę niemiecką, uznając się za Niemców wyznania mojżeszowego. Krzewili potem niemieckość w Wielkopolsce, co, rzecz jasna, nie spotykało się z przychylnością Polaków, którzy z największym trudem stawiali opór germanizacji⁶⁰, mieli bowiem za przeciwnika jedno z najnowocześniejszych państw Europy, którego sprawność admi-

⁵⁸ Stanulewicz 2011: 17. Zdziwiał fakt, to, że wyobrażenie Bismarcka o *polskojęzycznych Prusakach wielkopolskich* ugruntowało się w XX wieku wśród polskich elit zaboru rosyjskiego. Dla piszącej w 1929 r. Marii Rodziewiczówny *poznańczyk* to bądź dobroduszny ordynans *dobrego* junkra nad Renem, używający mieszanki słów polskich i niemieckich, bądź też polskojęzyczny szlachecki zdrajca, uważający cesarza niemieckiego za swego pana, a Prusy za swą ojczyznę (Rodziewiczówna 1929). Po II wojnie światowej Helena Więckowska z Warszawy, publikując list Lelewela dotyczący Wielkopolski (Listy emigracyjne 1954: 466-471, List 1244), opatrzyła go kuriozalnym komentarzem *wyjaśniającym*, a właściwie wypaczającym jasno sformułowane zdanie autora tak, by dopasować je do warszawskich stereotypów o Wielkopolanach, dość bliskich wyobrażeniom Bismarcka. Owa opinia Lelewela nie dotyczyła zresztą ziemian wielkopolskich, lecz tych mieszkających w zaborze rosyjskim (J. E. Kaczmarek. H. Kaczmarek, Silska 2013).

⁵⁹ Nie oznaczało to, że Polacy stracili przewagę demograficzną; ostatecznie powiększyli ją dzięki wyższemu przyrostowi naturalnemu.

⁶⁰ Jakóbczyk 1951; 1959; 1967; Molik 2009: 47-48, 218-220; Myszor 2012: 32, 71-73, 105, 121, 190-192, 194, 287-290.

⁵⁶ Jego powierzchnia liczyła około 29 tysięcy km², a ludność 776 tysięcy mieszkańców (Jakóbczyk 1951: 7).

⁵⁷ Molik 2005: 29.

nistracyjna, system edukacji⁶¹ i zasady powszechnej służby wojskowej⁶² były wzorem dla innych. Dobrze działało sądownictwo, system podatkowy i samorząd miejski, rozwijała się gospodarka kapitalistyczna. W 1 połowie XIX w. wprowadzono wiele aktów prawnych, istotnych dla zbudowania nowoczesnego społeczeństwa: zniesiono poddaństwo (1807)⁶³, wprowadzono uwłaszczenie (od 1823)⁶⁴ i prawo wyborcze dla wszystkich stanów (1827), choć przyznano je wyłącznie mężczyznom, a dla mieszczan i włościan wyznaczono cenzus majątkowy. Wymienione rozwiązania prawne kształtowały poczucie obywatelskości⁶⁵. Powszechna edukacja elementarna⁶⁶ sprzyjała udziałowi w kulturze także warstw uboższych, choćby dzięki czytelnictwu prasy; z kolei służba wojskowa była dla wielu mieszkańców wsi szansą poznania szerokiego świata. Niektórzy, nie mając perspektyw pracy w przeludnionej Wielkopolsce, wyjeżdżali do rdzennych Niemiec – na stałe lub do prac sezonowych. Robotnicy ci wspomagali finansowo swe rodziny, ale po powrocie domagali się nieraz reform społecznych⁶⁷. Inni ulegali germanizacji.

Dla Wielkopolan-Polaków życie w nowoczesnym państwie pruskim było szansą na dalszy rozwój go-

spodarczy, ale i zagrożeniem bytu narodowego. Aby przetrwać jako naród i sprostać niemieckiej konkurencji, należało postawić na przemiany społeczne, edukację i modernizację gospodarki. Odpowiedzią na przymus modernizacyjny było wypracowanie już w 1. połowie XIX w. – głównie przez polskich ziemian i inteligencję – modelu pracy, zmierzającego do wzrostu zamożności społeczeństwa. Przepojeni ideą solidaryzmu społecznego ziemianie uczyli chłopów nowoczesnych metod gospodarowania⁶⁸. W miastach na rzecz reform działał Karol Marcinkowski i jego zwolennicy. W pracy organicznej brali również udział liczni księża. Sytuacja w miastach była trudna, gdyż przed połową XIX w. mieszkało w nich zaledwie nieco ponad 40% Polaków, na ogół ubogich. Ponad połowa handlu była w rękach żydowskich, spory udział mieli w nim również Niemcy⁶⁹. Dzięki ciężkiej pracy i wsparciu kredytowemu dla osób zakładających lub rozwijających firmy następowały jednak zmiany korzystne dla Polaków. Kiedy w 2. połowie XIX w. wzmógł się nacisk germanizacyjny, Polacy byli już nieźle przygotowani do obrony swych interesów.

Akcje antypolskie w Poznańskim nasilono w chwili wygaszania *Kulturkampfu*. W roku urodzin Józefa Kostrzewskiego (1885) zaczęła się tu największa fala prześladowań, mająca doprowadzić do całkowitej germanizacji prowincji. Zainicjował ją apel znanego ówczesnego filozofa Karla Roberta Eduarda von Hartmanna (1842-1906), wzywający do zastosowania represji, by *wykorzeńić* Słowian z obszaru Niemiec⁷⁰. Wkrótce potem (I 1886) prezes regencji bydgoskiej, Christoph von Tiedemann, przedstawił władzom program nowej polityki kresowej⁷¹, przewidujący włączenie się administracji do walki z Polakami, wspieranie kościoła ewangelickiego⁷² i wykup polskich majątków. Zaczęły się

⁶¹ Od 1825 r. istniał tu obowiązek nauczania dzieci od szóstego do czternastego roku życia. Szkoły elementarne utrzymywały się m.in. z podatku szkolnego, a w gimnazjach obowiązywało czesne. W szkołach dopuszczano kary cielesne na poziomie średnich kar stosowanych przez rodziców (Trzeciakowski 1982: 288).

⁶² Od 1896 r. powszechna służba wojskowa trwała dwa lata; następnie przechodziło się do czynnej rezerwy na cztery lata, a w przypadku wojny przez kolejne 27 lat można było zostać powołanym do służby w *Landwehrze*. Dwudziestolatek miał obowiązek stawić się przed komisją poborową, która zwalniała osoby niezdatne z powodu niedostatecznych kwalifikacji fizycznych (np. wzrost poniżej 5 stóp/157 centymetrów); Trzeciakowski 1982: 289; Do broni b.d.

⁶³ Nastąpiło to jeszcze za czasów Księstwa Warszawskiego.

⁶⁴ Był to wykup na długoterminowe raty (por. Jakóbczyk 1951: 8-18). W Galicji uwłaszczenie nastąpiło w r. 1848, a w zaborze rosyjskim dopiero w latach 1861-1863.

⁶⁵ W Wielkopolsce już w latach czterdziestych XIX w. usiłowano poprzez edukację wzbudzać we włościanach świadomość obywatelską (Jakóbczyk 1951: 55-56). Dość wcześnie zaczęto wyżej cenić zasługi osobiste niż pochodzenie i nie przeciwstawiano już *obywatelstwa*, czyli ziemian – włościanom, jak to czynił np. jeszcze w 1860 r. Joachim Lelewel w odniesieniu do zabioru rosyjskiego (Listy emigracyjne 1954: 466-471, List 1244).

⁶⁶ W początkach XX w. w Poznańskim było jedynie 5% analfabetów.

⁶⁷ Molik 2009: 43

⁶⁸ Molik 2009: 35, 37, 41.

⁶⁹ Molik 2009: 45-47.

⁷⁰ *Müssen wir Repressalien üben, d. h. das Slaventum in unseren Grenzen ausrotten* (Grześ, Kozłowski, Kramski 1976: 231).

⁷¹ Grześ, Kozłowski, Kramski 1976: 231, 237.

⁷² Władze postrzegały kościół ewangelicki jako sprzymierzeńca germanizacji. Na nabożeństwach obowiązywał wyłącznie język niemiecki. Polacy reagowali anonimowymi piosenkami, w których wyśmiewano protestantów (np.: *Marcin Luter zdrajca, wyjadł Niemcom wszystkie jajca, i cielęta, i prosięta, nie zostawił nic na święta, alleluja* – piosenka z okolic Wronek).

wówczas akcje antypolskie: w r. 1885 – tzw. rugi pruskie (wydalanie Polaków nie posiadających obywatelstwa pruskiego)⁷³, a w rok później – powołanie Królewskiej Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej w Prowincji Zachodniopruskiej i Poznańskiej (*Königlich Preussische Ansiedlungskommission in den Provinzen Westpreußen und Posen*; ryc. 7), której zlecono wykup polskiej ziemi i przekazywanie jej niemieckim osadnikom. Zakazano posługiwania się językiem polskim w urzędach, rugowano Polaków ze służby państwowej, samorządowej i szkolnictwa, germanizowano nazwy miejscowości, a policja kontrolowała polskie spółki zarobkowe. Wprowadzono obowiązek uzyskiwania zezwoleń na budowę domów na zakupionych parcelach (1904), lecz jednocześnie nakazano landratom, by nie wydawali ich Polakom. Uchwalono ustawy o przymusowych wywłaszczeniach polskich majątków i o zakazie odbywania otwartych zebrań w języku polskim w miejscowościach, w których ludność niemiecka liczyła powyżej 40% (1908)⁷⁴. Od 1909 r. Niemcy zaczęli kwestionować sam fakt istnienia polskiej narodowości⁷⁵.

Szkoła stanowiła istotne narzędzie germanizacji. Istniał, co prawda, ogólnopaństwowy obowiązek nauczania, ale wielkopolskie szkoły były przepełnione, a nauczyciele szkół ludowych źle wykształceni. Absolwenci mieli więc poważne trudności podczas zdawania egzaminu do gimnazjum, gdzie obowiązywał język niemiecki. Zamożniejsi Polacy wybierali szkoły prywatne, a ziemianie zatrudniali nauczycieli domowych. Rząd faworyzował szkolnictwo niemieckie, przyznając mu dodatkowe dotacje. Mimo forowania języka niemieckiego, niektóre z gimnazjów zachowywały częściowo charakter polski i katolicki, np. gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu czy gimnazjum w Ostrowie Wlkp. Zgermanizowane było natomiast gimnazjum w Gnieźnie; również poznańskie gimnazja Fryderyka Wilhelma i Augusty Wiktorii powstały



Ryc. 7. Siedziba pruskiej Królewskiej Komisji Kolonizacyjnej w Poznaniu (ob. Collegium Maius UAM). Poczтівka z pocz. XX w. Biblioteka UAM, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 7. Seat of the Prussian Royal Colonisation Commission in Poznań (now Collegium Maius UAM). A postcard from the beginning of the 20th cent. UAM Library, Department of Special Collections

jako szkoły niemieckie. Na przełomie XIX i XX w. w gimnazjum w Ostrowie Wlkp. Polacy stanowili jedynie 11-13,5 %, a w Gnieźnie – 5-8%. Z obawy przed szykanami część Polaków wolała uczyć się na Śląsku, Pomorzu czy w Berlinie⁷⁶. Od 1901 r. w szkołach ludowych również religii zaczęto nauczać po niemiecku⁷⁷.

W ramach wspierania władz, niemieckojęzyczni mieszkańcy Wielkopolski, także ci wyznania mojżeszowego, powołali w Poznaniu w 1894 r. Związek Popierania Niemczyzny w Prowincjach Wschodnich (*Verein zur Förderung des Deutschtums in den Ostmar-*

⁷³ Dzieje kolonizacji 1935.

⁷⁴ Dzieje kolonizacji 1935; Jakóbczyk 1967: 7-26; 1973: 454-455, Grześ, Kozłowski, Kramski 1976: 237. Trzeciakowski 1982: 72-73, 434.

⁷⁵ Jeden z polityków niemieckich, Kuno Friedrich hr. von Westarp (1864-1945), oświadczył na posiedzeniu Reichstagu (1909): *Wedle niemieckiego prawa państwowego nie istnieje pojęcie narodowości polskiej [...], a Polacy są obywatelami pruskimi [...]. Należą do narodu niemieckiego [...]. Nie mają prawa mówić o odrębnej polskiej narodowości* (Kamiński 1966: 318).

⁷⁶ Molik 2009: 114-115, 117, 125-127, 130, 134, 138-139.

⁷⁷ Strajk dzieci wrzesińskich i ich brutalne bicie przez niemieckich nauczycieli sprawiło, że opinia publiczna Europy znów zainteresowała się Polską (Molik 2009: 154-155).

ken), przemianowany następnie na Niemiecki Związek Marchii Wschodniej (*Deutsche Ostmarkverein*), przez Polaków zwany potocznie *Hakatą* (H-K-T)⁷⁸. Inne objawy trwającej wojny ideologicznej, to liczne inwestycje budowlane: w Poznaniu zaczęto wznosić m.in. niemieckie teatry, muzea i Zamek Cesarski⁷⁹; Bibliotekę Raczyńskich (ryc. 68, nr 18) zgermanizowano już wcześniej. W przemówieniu na otwarciu Muzeum Cesarza Fryderyka (*Kaiser Friedrich-Museum*; ryc. 68, nr 17) jego dyrektor, Ludwig Kammerer, przypominał, że kraj, postrzegany dotąd jako *kolonia rolnicza pod nadzorem wojska i administracji*, ma się zmienić w *kraj kolonialny kultury niemieckiej*, w którym *ochrona dóbr ideowych jest i musi pozostać pierwszym i najważniejszym obowiązkiem każdej narodowej niemieckiej dążności kolonizacyjnej*⁸⁰. Germanizacja miała obejmować także przeszłość. Od niemieckich uczonych oczekiwano dowodów, że prowincję tę od niepamiętnych czasów zamieszkiwały ludy germańskie (przez ówczesną propagandę niesłusznie utożsamiane z Niemcami), a od X w. na polskiej kulturze i polityce nieprzerwanie odbijało się *piętno ducha niemieckiego*. Osadnictwo słowiańskie na tym obszarze miało być jedynie mało znaczącym epizodem⁸¹. Wytyczne te stały w sprzeczności z dotychczasowymi przekonaniami Wielkopolan, że wszystkie tutejsze znaleziska archeologiczne to pamiątki ich słowiańskiej przeszłości. Warto przypomnieć, że już w 1886 r. polscy starożytnicy łączyli kulturę łużycką ze Słowianami⁸².

Od początku XIX w. w Niemczech pojawiały się propozycje przesiedleń tamtejszych mniejszości etnicznych. W czasie I wojny światowej w prasie niemieckiej publikowano coraz liczniejsze artykuły sugerujące wprowadzenie restytucji państwa polskiego w razie zwycięstwa Niemiec, lecz lokalizowano je daleko na wschodzie, między Wisłą a Dnieprem. Postulowano, by Polaków mieszkających na zachód od Wisły w całości i jednorazowo przesiedlić

na wschód⁸³. Skutek owego programu germanizacyjnego był jednak odwrotny od planowanego. W 1903 r. adwokat Antoni Karpiński, broniąc gimnazjalistów z Gniezna, oskarżonych o przynależność do Towarzystwa Tomasza Zana, tak podsumował dotychczasowe efekty:

*Prokuratura twierdzi, że ostatecznym celem [tajnego związku gnieźnieńskiego] nie było uczenie się historii i literatury polskiej, ale ożywienie i wzmocnienie polskiego poczucia narodowego. Ależ, ażeby ożywić nasze poczucie narodowe, nie potrzebujemy uczyć się tajnie historii polskiej. O ożywieniu i wzmocnieniu polskich uczuć patriotycznych dba rząd pruski, dba jego ustawodawstwo kolonizacyjne, gdzie to z podatków, także przez Polaków płaconych, kupuje się ziemię, a w celu wzmocnienia Niemczyzny, a osłabienia polskości, nie dopuszcza się chłopu polskiego do nabywania tej ziemi. O ożywienie poczucia narodowego dba program szkół gimnazjalnych, wykluczający język polski z planu nauki. I tak w Prusach, od ministra do podoficera, pracuje cały aparat nad wzmocnieniem i ożywieniem uczuć polskich*⁸⁴.

Antoni Karpiński miał rację. Polacy nie pozostali bierni wobec wrogiej im polityki państwa, ale wcześniej niż w innych zaborach reagowali rozbudzeniem świadomości narodowej wśród warstw chłopskich i ideą solidaryzmu społecznego. Próbowali dyskryminacji przeciwstawiali się zarówno indywidualnie⁸⁵, jak i poprzez udział w licznych spółkach, instytucjach i organizacjach – legalnych lub nielegalnych. Spośród tych legalnych należy wymienić: Bazar Poznański (ryc. 8), Towarzystwo Pomocy Naukowej, Towarzystwo Kasy Oszczędności i Wzajemnej Pomocy, Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie z własnym Muzeum, Towarzystwo Pożyczkowe, banki spółdzielcze, towarzystwa rolnicze, miejskie spółki zarobkowe, Związek Spółek Rolniczych ks. Piotra Wawrzyniaka⁸⁶, Towarzystwo Czytelni Ludowych, Teatr Polski, Towarzystwo Tatrzańskie⁸⁷, Towarzystwo Gimnastyczne *Sokół*⁸⁸, Towarzystwa Przemysłowe, Towarzystwo Młodych

⁸³ J. E. Kaczmarek 2009: 9-34, tdl.

⁸⁴ POWIDZKI 1978

⁸⁵ Najślynniejszym przykładem jest tu Michał Drzymała (1857-1937), który wykpił drakońskie ograniczenia budowlane wobec Polaków i po odmowie wydania pozwolenia na budowę domu w Podgradowicach koło Rakoniewic, zamieszkał w wozie cyrkowym, a w końcu w ziemiance (Basiński 1939-1945).

⁸⁶ Księża społecznicy 2009: 73-84.

⁸⁷ Najaktywniejszym członkiem Towarzystwa od 1876 r. i jego delegatem na zabór pruski był Kazimierz Kantak (1824-1886; Grot 1964-1965).

⁸⁸ Organizacja ogólnopolska, w Poznaniu obecna od 1886 r. Jej dewiza brzmiała: *W zdrowym ciele zdrowy duch*.

⁷⁸ Potoczna nazwa Związku, urobiona od nazwisk trzech założycieli Związku: Ferdinanda von Hansemanna, Hermana Kennemanna i Heinricha von Tiedemanna.

⁷⁹ Pałat 2011.

⁸⁰ J. E. Kaczmarek 2004: 147-148.

⁸¹ J. E. Kaczmarek 1996: 47.

⁸² Wypowiedź Klemensa Koehlera na posiedzeniu Sekcji Archeologicznej TPNP z 25 I 1886 r.: *Groby u nas odkopane kryją kości Słowian, bo typ łużycki jako słowiański prawie ogólnie uznany został* (J. E. Kaczmarek 1996: 44).



Ryc. 8. Bazar Poznański – ośrodek polskiego życia politycznego i gospodarczego w okresie zaboru pruskiego. Pocztownka z pocz. XX w. Biblioteka UAM, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 8. Poznań Bazar – the centre of Polish political and economic life in the time of the Prussian partition. A postcard from the beginning of the 20th cent. UAM Library, Department of Special Collections

Przemysłowców, Koło Towarzyskie w Bazarze Poznańskim, Towarzystwo Wykładów Ludowych im. Adama Mickiewicza, skauting (w Poznaniu od 1912 r.), Towarzystwo Wykładów Naukowych i Towarzystwo Krajoznawcze⁸⁹. W 1894 r. siostry Tułdzieckie założyły tajną szkołę polską (Towarzystwo Przyjaciół Wzajemnego Pouczania się i Opieki nad Dziećmi „Warta”)⁹⁰. Największą popularność zyskał ruch śpiewaczy, młodzi wstępowali chętnie do *Sokoła*. Niektóre organizacje miały zasięg ogólnopolski, inne – regionalny. Legalne organizacje polskie istniały również w dużych skupiskach polskich poza Wielkopolską, np. we Wrocławiu czy Berlinie.

Spośród organizacji nielegalnych, w gimnazjach popularnością cieszyły się kółka samokształceniowe (od końca XIX w. – Towarzystwo im. Tomasza Zana/ TTZ). Celem ich było krzewienie uczuć patriotycznych, kształtowanie solidarności, karności i gotowości do poświęceń. W ramach czterech kursów uczono się w małych grupach języka pol-

skiego oraz rodzimej literatury, historii i geografii. Przejście na wyższy kurs było możliwe po zdaniu egzaminów. Tężyznę fizyczną wyrabiały wycieczki krajoznawcze. Członkowie TTZ dzielili się na Promienistych, Filaretów i Filomatów. By stać się Filomatą, należało otrzymać rekomendację zarządu Filaretów, zdać egzamin i uzyskać $\frac{2}{3}$ głosów Filomatów. Filomaci zobowiązywali się do pracy nad sobą, by stać się dzielnymi obywatelami i żołnierzami-Polakami. W 1902 r. w Krakowie prof. Wincenty LUTOSŁAWSKI założył Stowarzyszenie Religijno-Patriotyczne „Eleusis”, którego wielkopolski oddział powstał już w roku następnym, przy walnym współudziale ówczesnego gnieźnieńskiego gimnazjalisty – Józefa Kostrzewskiego.

Mniej wykształceni Wielkopolanie poznawali historię Polski z artykułów prasowych. Dużą rolę wychowawczą odegrały baśnie i opowiadania autorstwa Józefa CHOCISZEWSKIEGO i innych pisarzy, a także pieśni. Dzięki nim przeciętny mieszkaniec Wielkopolski dysponował bogatszą wiedzą z zakresu historii i geografii Polski niż jego pobratymiec z Królestwa Kongresowego lub Galicji. W stosun-

⁸⁹ Spis organizacji za: Trzeciakowscy 1982: 380, 432-437, 444, 460, 464, 480.

⁹⁰ Trzeciakowscy 1982: 304, 362, 364-366.

ku do zaboru rosyjskiego Wielkopolanie używali zwykle nazwy *Kongresówka* czy *Królestwo Kongresowe*, gdyż *Królestwo Polskie* kojarzyło im się raczej z pierwszą Rzeczypospolitą. Za główne miasta Polski uważali Kraków, Warszawę, Poznań i Gdańsk, podczas gdy Wilno i Lwów były dla nich co prawda miastami niezwykle ważnymi, ale nie stanowiącymi zasadniczego trzonu ziem polskich⁹¹. W świadomości społecznej Wielkopolan królewski Kraków był tym samym, czym Jerozolima dla Żydów, a Mekka dla muzułmanów. *Skoro znasz Bracie drogi, święty nam Kraków, Tedy dopiero liczą się do dobrych Polaków*, mówił komentarz do jednego z pól patriotycznej gry planszowej *Wędrówka po Polsce*, wydanej w *Zakładzie artystyczno-litograficznym Pilczka i Putiatyckiego* w Poznaniu⁹². To pod Wawel jeździło się z pielgrzymką narodową, by odwiedzić groby polskich królów i posłuchać mowy polskiej na ulicy i w urzędach. Skromnym odpowiednikiem Krakowa w zaborze pruskim była Kruszwica, jak wówczas wierzono – kolebka rodu Piastów. Uświadamiano sobie także znaczącą rolę Gniezna w dziejach Polski; z kolei w katedrze poznańskiej znajdowała się kaplica królewska – ale gdzież im było do Krakowa! W Poznaniu istniały oczywiście polskie instytucje kulturalne i w nich się bywało.

Aktywność polityczną realizowano także poprzez partie polityczne. W ostatnim ćwierćwieczu XIX w. preferowano te, które opowiadały się za pracą organiczną i solidaryzmem społecznym, aż od przełomu XIX/XX w. popularność zaczęła zdobywać Narodowa Demokracja⁹³ Romana Dmowskiego, zakładająca aktywną obronę narodową metodami legalnymi⁹⁴. Wkrótce Poznań stał się prawdziwą twierdzą endecji⁹⁵, gdyż to ona najlepiej odpowiadała na potrzeby miejscowych patriotów.

⁹¹ Inaczej niż w pozostałych zaborach, gdzie do głównych miast polskich zaliczano właśnie Lwów i Wilno, Poznań kojarzył się tam z prowincją o ludności mieszanej, a Gdańsk – z niemczyzną.

⁹² Trzeciakowscy 1982: 384.

⁹³ Narodowa Demokracja – potoczna nazwa ugrupowania politycznego, które ewoluowało od Ligi Narodowej (1893) poprzez Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne (1897) i Związek Ludowo-Narodowy (1919) do Stronnictwa Narodowego (tzw. endecji – 1928).

⁹⁴ Z wyjątkiem PPS-Frakcji Rewolucyjnej. Dla ruchów lewicowych patriotyzm był obciążeniem, odciągającym od walki o wyzwolenie społeczne, toteż w Poznańskim nie miały one zbyt wielu zwolenników.

⁹⁵ Trzeciakowscy 1982: 488.

Skutki polsko-niemieckich zmagania o narodowe oblicze Wielkopolski były różne w różnych okresach. Ostatecznie Polacy wygrali pod względem demograficznym⁹⁶, lecz w dziedzinie ekonomii bywało rozmaicie⁹⁷. Mimo przewagi liczebnej, w Poznaniu 2. połowy XIX w. udział Polaków w płaceniu podatków w trzech najbogatszych grupach majątkowych wynosił zaledwie kilkanaście procent⁹⁸. Jeśli jednak chodzi o własność ziemską, to – mimo ustawy kolonizacyjnej – po pierwszych sukcesach niemieckich Polacy odrobili straty, a później nawet powiększyli stan posiadania. Miał więc rację Ludwik Bernhard, członek *Hakaty* i ekonomista, twierdząc w 1894 r., że Polacy stworzyli w ramach Prus prawdziwe państwo w państwie⁹⁹.

Antypolskie ustawy i wywołany nimi rozdział obu narodowości, które zaczęły żyć obok siebie, unikając wzajemnych kontaktów, sprawiły, że każdy mieszkaniec Wielkopolski (a także emigrant w innych częściach Niemiec) musiał dokonać osobistego wyboru. Niewielka część Polaków zgermanizowała się; niektórzy zajęli postawę bierną, pilnując własnych interesów, podczas gdy dla wielu innych dom rodzinny stał się ostoją polskości¹⁰⁰. Wówczas to powstało przysłowie *Jak świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem*. Ogromną rolę odegrały tu wielkopolskie kobiety; choć nie miały jeszcze wówczas praw wyborczych, nie stały się bynajmniej sufrażystkami w stylu zachodnim, lecz bojowniczkami o utrzymanie polskości, wychowując dzieci na patriotów. W wyniku tych procesów, w Wielkopolsce wykształcił się kapitalistyczny system wartości. Do klasycznych cnót mieszczańskich

⁹⁶ Mimo planowego osadnictwa niemieckiego, przewaga ludności polskiej rosła. W 1911 r. mieszkało tu ponad 1 400 000 Polaków oraz ponad 637 000 Niemców i Żydów (Jakóbczyk 1967: 26).

⁹⁷ Patrz: Jakóbczyk 1959: 7-9.

⁹⁸ Trzeciakowscy 1982: 69.

⁹⁹ Trzeciakowscy 1982: 483.

¹⁰⁰ Trzeciakowscy (1982: 485) cytują słynny manifest Romana Dmowskiego: *Mysli nowoczesnego Polaka*, w którym tak ocenił on Wielkopolan: *Skutkiem tego nowy, czynny typ Polaka w zaborze pruskim tem surowiej się przedstawia, tem mniej jest zrozumiały dla szlacheckiej inteligencji innych dzielnic, tem więcej razi ją niezdolnością do idealizowania sprawy narodowej, co mu nie przeszkadza przewyższać jej wyrobieniem obywatelskim; warunki bowiem życia zmusiły go do traktowania nawet spraw codziennych z punktu widzenia narodowego, a potrzeba łączenia się w walce przeciw idącemu ławą wrogowi wyrobiła silne poczucie narodowej solidarności* (Dmowski 1903).

(pracowitość, oszczędność, punktualność), które u Poznaniaków występowały częściej niż w innych zaborach, doszła umiejętność organizacji i wysoki stopień samoświadomości narodowej. O pozycji jednostki decydował nie majątek, lecz wykształcenie i aktywność społeczna¹⁰¹.

Również niemieckojęzyczni mieszkańcy Wielkopolski musieli zająć stanowisko wobec antypolskiej polityki państwa pruskiego. Żydzi na ogół stawali po stronie władz¹⁰², więc po 1919 r. większość z nich wyjechała do Niemiec. Postawa Niemców była bardziej zróżnicowana. Część z nich wspierała władze, a nawet inicjowała akcje antypolskie, część urzędników traktowała wyjazd do Wielkopolski jako zesłanie, niektórym zaś los polskich mieszkańców był obojętny, choć korzystali z zachęcających warunków stworzonych przez rząd. Jeszcze inni próbowali poznać ziemię, na której mieszkali i porozumieć się z jej mieszkańcami. Zdarzały się też przypadki polonizacji.

Sytuacja polityczna zmieniła się wraz z wybuchem I wojny światowej. Był to konflikt zaborców, na który od stulecia przygotowywało się wielu polskich poddanych Prus. Władze zmusiły Polaków do udziału w wojnie. Śmierć bliskich i trudności życia codziennego w warunkach wojennych sprawiły, że zaczęto tęsknić za przedwojennym życiem w pokoju, który teraz wspominano jako synonim dostatku¹⁰³. Niepomyślna sytuacja na frontach zmusiła ostatecznie zaborców do złożenia Polakom różnych obietnic w nadziei na pozyskanie rekruta, zapewnienia sobie spokoju na zapleczu

¹⁰¹ Trzeciakowscy 1982: 489.

¹⁰² Tak było nie tylko w Wielkopolsce. W zaborze rosyjskim, mimo organizowanych odgórnie pogromów, Żydzi również starali się wspierać władzę, o czym świadczy chociażby odezwa członka PPS, Józefa Piłsudskiego z 1893 r. Zarzucał on tam swym żydowskim towarzyszom partyjnym, mieszkającym na obszarze tzw. prowincji zabranych, tj. wschodnich kresów dawnej Rzeczypospolitej, że na Litwie narzucają jako narzędzie kultury język rosyjski, co wzbudzało niechęć proletariatu polskiego i litewskiego do PPS. W obliczu takich postaw Piłsudski domagał się przerwania rusyfikacji (Józef Piłsudski [b.r.]).

¹⁰³ Warto tu zacytować jedną z piosenek, śpiewanych wówczas ukradkiem w Wielkopolsce: *Gdzie się podział ów wiek złoty, one dobre czasy, wtenczas kiedy panowały bez kartek kielbasy. W on czas gryzka szła do pyska, bieluchna, rumiana, dzisiaj zęby od kocieby cierpią, proszę pana. W on czas było, że aż miło, głód nie skręcał kiszek, jaki taki pił koniaki, po bejmie kieliszek* (z okolic Uzarzewa lub Wronek).

i ewentualne wywołanie dywersji na tyłach wroga. Pochodzący z zaboru rosyjskiego Józef Piłsudski stawiał na Austro-Węgry i Rzeszę Niemiecką, tworząc Pierwszą Kompanię Kadrową, a potem Legiony, podczas gdy Wielkopolanie skłonni byli raczej poprzeć endecję, która szukała sojuszu z Rosją. Po latach represji nie mieli złudzeń, że w Prusach nie ma dla nich godnego miejsca, toteż odezwę dwóch cesarzy – Wilhelma II i Franciszka Józefa I – z 5 listopada 1916 r. o restytucji państwa polskiego w bliżej nieokreślonych granicach przyjęli z niedowierzaniem¹⁰⁴. Z niejasnych deklaracji wnioskowano, że zależna od Rzeszy buforowa Polska powstałaby na terenach wschodniej Polski, Białorusi i Litwy, z granicą zachodnią co najwyżej na Prośnie, a może nawet na Wiśle. Od południa zaś sąsiadowałaby pewnie z równie zależną Ukrainą. Wizja taka wzbudzała zrozumiałe obawy.

Życzliwiej przyjęto orędzie prezydenta USA Woodrowa Wilsona z 8 stycznia 1918 r., przewidujące stworzenie niepodległego państwa polskiego na ziemiach etnicznie polskich i z dostępem do morza. Mimo trwającej wojny i powoływania na front nowych roczników, działalności narodowej nie przerywano. Powołano m.in. Polską Organizację Wojskową Zaboru Pruskiego z Wincentym WIERZEJEWSKIM na czele. Część polskich jeńców wojennych z Wielkopolski wstąpiła do organizującej się we Francji armii Józefa Hallera.

Kiedy pod koniec 1918 r. klęska objętych rewolucją Niemiec była już przesądzona, a na wschodzie odrodzona Polska przeżywała pierwsze miesiące wolności, Wielkopolanie chwycili za broń, aby przypomnieć, że również ich ziemie stanowią część Rzeczypospolitej.

Bohater niniejszej biografii niemal 40% swego życia przeżył w państwie pruskim. Jak zobaczymy, ówczesne warunki polityczne i społeczne znacząco wpłynęły na jego losy, skłaniając go do stałego ostrzegania rodaków o zagrożeniach ze strony zachodniego sąsiada, przy jednoczesnym docenianiu niemieckich osiągnięć cywilizacyjnych.

¹⁰⁴ Pomysł ten wyśmiewano np. w piosence, jaką wówczas śpiewano dyskretnie na melodii *Mazurka Dąbrowskiego*, a której fragment brzmiał: *Wieści niosą dziw nad dziwy – Prusak Polskę zbawi. Nie wierz, nie wierz, nie wierz Prusakowi... itd.* (okolice Uzarzewa lub Wronek).

2.2. Przodkowie: Kostrzewscy i Cichoccy vel Brońkańscy

Aby zrozumieć fenomen postaci Józefa Kostrzewskiego, należy najpierw przyrzeć się jego przodkom. Do niedawna niemal jedynymi źródłami na ten temat były dwa publikowane pamiętniki: samego Profesora¹⁰⁵ oraz jego dziadka, Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego (ryc. 9)¹⁰⁶. Ostatnie poszukiwania archiwalne przyniosły plon w postaci nowych dokumentów¹⁰⁷, które pozwoliły na uściślenie i korektę niektórych informacji, zawartych w obu pamiętnikach.

2.2.1. Linia po mieczu: Kostrzewscy

Według tradycji rodzinnej najstarszy (choć nieznan z imienia) przodek Kostrzewskich urodził się około 1730 r. Nie wiemy, czym się zajmował¹⁰⁸, ale musiał być człowiekiem wolnym, gdyż jeden z jego synów jeszcze w czasach I Rzeczypospolitej wywędrował na wschodnie tereny Polski. Drugi syn, Jan Kanty senior (1766 – po 1835), urodzony w Kamieńcu pod Grodziskiem Wlkp., w latach osiemdziesiątych XVIII w. zamieszkał w Słupi

koło Stęszewa i prowadził tam gościniec¹⁰⁹. Musiał dysponować jakimś majątkiem, skoro już po 1784 r. (a więc przed uwłaszczeniem) zakupił 35 ha gruntu w pobliskich Januszewicach¹¹⁰ i wybudował dom, w którym osiadł wraz z rodziną, pełniąc pod koniec życia funkcję sołtysa¹¹¹. Jego potomkowie mieszkają tam do dziś. Jan Kanty senior pozostawił całe gospodarstwo jednemu z synów, co będzie rodzinną praktyką także w następnych pokoleniach¹¹².

Spośród dziewięciorga dzieci Jana Kantego seniora największą karierę zrobili dwaj najstarsi synowie. Urodzony w 1794 r. Stanisław, w 1827 r. mieszkał w Poznaniu¹¹³, a następnie, według tradycji rodzinnej, za sumę 1000 talarów zakupił w Biskupicach Wlkp. koło Pobiedzisk 45,5 ha ziemi i mieszkał tam aż do śmierci. Drugi syn, Fabian (dziadek Józefa Kostrzewskiego po mieczu, ur. 1800 w Januszewicach – zm. 1863 w Biskupicach Wlkp.), w wieku około 11 lat rozpoczął pracę we włościach (zapewne bielawskich) archidiecezjalnego seminarium duchownego w Poznaniu, osiągając tam z czasem status szafarza¹¹⁴. W 1829 r., w nagrodę za kilkunastoletnią pracę, nadano mu nowiny (51,9 ha) w Biskupicach Wlkp., które musiał wykarczować, a po trzech latach *wolnizny* zaczął z nich płacić czynsz¹¹⁵. Według tradycji rodzinnej ziemię tę wykupił następnie za 50 talarów. W kolejnych latach nabył 42,5 ha po gospodarzu Piątku i 45,5 ha od brata Stanisława, uzyskując w ten sposób areał 138 ha ziemi uprawnej. W Wielkopolsce taką powierzchnię miewały

¹⁰⁵ J. Kostrzewski 1970b.

¹⁰⁶ Cichocki 1931; 1932. Nie jest to wierna publikacja oryginalnego rękopisu dziadka Józefa Kostrzewskiego – powstała listopadowego, lecz adaptacja literacka, opracowana przez Profesora przy zastosowaniu uwspółcześnionego języka i pewnych zabiegów cenzorskich.

¹⁰⁷ Niepublikowana wersja pamiętników Józefa Cichockiego (*Biblioteka Kórnicka* [1]); Baza małżeństw [b.r.]; ZPMOB [3] oraz dokumenty przechowywane w AAP. Jak wynika z rękopisu pamiętnika Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego, napisał on owe wspomnienia u schyłku życia za namową dzieci, prawdopodobnie głównie syna Hieronima (ryc. 11). Czytamy tam: *a teraz pisząc to moje powołanie o które mnie dziateczki prosiły...* Jego dzieci były już zatem co najmniej dorastające i świadome faktu, że ojciec miał ciekawą przeszłość. Tekst musiał więc powstać znacznie później niż około 1850 r., która to data jest wymieniona we wstępie do drukowanej wersji pamiętnika (Cichocki 1931, 1932), gdyż autor wspomina o posiadaniu ośmiorga dzieci. Znamy daty urodzenia sześciorga z nich, z których Elżbieta przyszła na świat dopiero w 1860 r. Hieronim brał udział w powstaniu styczniowym, a Józefa Cichockiego uwięziono za pomaganie powstańcom, więc trudno byłoby mu zajmować się pamiętnikarstwem. Charakter pisma (miejscami nierówne, zachodzące na siebie lub wychodzące poza kartkę) wskazuje, że autor miał kłopoty ze wzrokiem lub też był już ogólnie mało sprawny. Pamiętnik powstał więc najprawdopodobniej w latach 1870-80 – jego autor zmarł w 1884 r.

¹⁰⁸ Mógł on pracować jako oficjalista w majątku, karczmarz, organista, młynarz lub kupiec.

¹⁰⁹ Jeszcze w 1811 r. występuje jako *caupo* (karczmarz) ze Słupi, a więc prowadził ją przez około 20-30 lat (PANAWOP [45]).

¹¹⁰ Januszewice graniczyły z Bielawami; obie wsie od 1784 należały do uposażenia seminarium duchownego w Poznaniu. Być może mniej więcej w tym czasie w Bielawach zaczęto porządkować sprawy majątkowe i część ziemi, położoną w Januszewicach, rozparcelowano, z czego skorzystał Jan Kanty. Raczej nie chodziło tu o parcelację gruntów po sekularyzacji dóbr biskupich w 1796 r., gdyż najstarszy syn Jana Kantego, Stanisław, urodził się w r. 1794 już w Januszewicach (PANAWOP [45]).

¹¹¹ Derwich 2015.

¹¹² W rodzinie Jana Kantego, a następnie jego dzieci i wnuków, widać usilne dążenie, by wszyscy – często liczni – potomkowie awansowali społecznie.

¹¹³ Tak został odnotowany jako świadek na ślubie swego brata Marcina (PANAWOP [45]).

¹¹⁴ Sądząc po stylu listu, jaki Fabian napisał do arcybiskupa w r. 1845 – a pisał sprawnie – mógł on ukończyć przynajmniej szkołę elementarną (AAP [2]).

¹¹⁵ Wśród dokumentów znajduje się odpis oryginalnego przywileju z 20 V 1829 r. (AAP [1]).

2) prowadzenie się rodziców moich Ojciec mój
i matka swoich wychowują nas ~~z~~^{synów} i dwie siostry, które
były starsi przedemną odawali ich do służby wiejskiej, a
oni nie mieli nawsi się wychowywali to była tatwa i sposobna
przyjmować u nich ~~nie~~ służbę, bo my byli do szkoły
wieszote i nie pochodziliśmy z wiejskiego wychowania tylko
z smięckiego bo ojciec był rodem sieradza a matka z g
awa i przytym Ojciec mój był dowozyskiego sposobny w
le potrafił cieszyć się muzyką, pieśnią i taniec ale sekulne
rekontry, gwaltki to też unawierałom było bardzo dobrze a sa
om było bardzo, ale ja byłem najstarszy z moich braci
mnie miałem 7 albo 10 lat jak wiec dwóch chłopców przyjeżdża
nie moi nastanęć, mości omieci dwojgi i ty samy parają
leżący do tejogę kawiola wykwie tam gdeśmy miłskaci
tędy chodźli na naukę do organisty ja tych chłopów parają
tem i prosiłem Ojca a seby imnie mógł to uorgiście, spraw
był m nasem mógł, toms chłopcami chodźcie do szkoły seiskie
ze zaszycie i co mi też Ojciec przyobiecał i chodźcie do
my a do paratem przez dwa lata Krowy i inna system
i pisać atramentem białym na tablicie czarnej
niemy wlinikach wyrobionych w tablicie i czyta
elementary w korowym było popoleku i postawie
dno i to samo i nauczyłem się też omany i tutej toms się
z domu bardzo podobal to mi nie mieli ochotę, bo mi też był

Ryc. 9. Strona z rękopisu pamiętnika Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego (1814-1884) – dziadka Profesora po kądzieli. Zbiory Biblioteki Kórnickiej PAN

Fig. 9. Page from the memoirs by Józef Cichocki alias Brońkański (1814-1884) – the Professor's grandfather on the distaff side. Collections of the Kórnik Library

małe folwarki, a ich właściciele zaliczano do ziemian¹¹⁶, o ile potrafili oni nawiązać stosunki towarzyskie i wykazać się odpowiednimi obyczajami; jak się wydaje, tak właśnie było w przypadku Fabiana¹¹⁷.

Fabian Kostrzewski wraz z żoną Józefą z domu Turkowską mieli dziewięcioro dzieci, z których siedmioro dożyło wieku dorosłego i założyło rodziny. Córki wyszły za mąż za przedstawicieli małomiasteczkowej inteligencji i *interesu*. Spośród synów, cały majątek przejął najstarszy Bronisław, gdyż w chwili śmierci ojca (1863) miał już lat siedemnaście i był w stanie samodzielnie prowadzić gospodarkę. Najmłodszy¹¹⁸ znalazł stabilizację poprzez ożenek z wdową. Średniego Teodora Stanisława, przyszłego ojca Profesora, ożeniono z mieszczką z Ostrowa Wielkopolskiego, Elżbietą Brońkańską. Brat Elżbiety, ks. Hieronim BROŃKAŃSKI, zakupił dla niej wiano w postaci trzech gospodarstw chłopskich i wznosił nowy dom, gdyż tamtejsze chałupy uznał za nieodpowiednie dla młodej pary. W zamysle ofiarodawcy wiano żony miało stać się zaczątkiem podobnego majątku, jaki w Biskupicach Wlkp. zbudował Fabian.

2.2.2. Linia po *kądzieli*: Cichoccy vel Brońkańscy

Najstarszymi znanymi przodkami Józefa Kostrzewskiego w linii żeńskiej byli mieszcianie: Szymon Cichocki z Sieradza i jego żona, Katarzyna Piotrowska z Grabowa nad Prosną. Oboje urodzili się w 2 połowie XVIII w. i byli niepiśmienni. Szymon był zdolnym rzemieślnikiem budowlanym, ale nadużywał alkoholu; być może z tego powodu osiadł we wsi Łubna-Jarosłaj, należącej wówczas do parafii Wojków koło Błaszek¹¹⁹, gdzie nie groziła mu konkurencja. Cichoccy mieli sześcioro dzieci: czterech synów i dwie córki. Zgodnie z ówczesnym obyczajem, panującym w uboższych warstwach społeczeństwa,

Szymon dążył do ich jak najszybszego usamodzielnienia, toteż synów wysłał do pracy *u rolników*¹²⁰, gdy mieli po około 14 lat. Mimo swego analfabetyzmu, Cichoccy różnili się od okolicznych chłopów folwarcznych miejskim wychowaniem, toteż szybko awansowali na najniższy stopień oficjalistów, czyli karbowych. Rodzinnej tradycji sprzeciwił się jedynie najmłodszy syn Szymona – Józef, przyszły dziadek Józefa Kostrzewskiego (ryc. 10). O Józefie Cichockim wiemy sporo z jego pamiętnika (ryc. 9). Przekaz ten warto omówić nieco szerzej ze względu na istotny wpływ, jaki miał wywrzeć na wnuka w jego latach młodości.

Józef Cichocki urodził się około 1810 r. na terenie ówczesnego Księstwa Warszawskiego jako poddany króla saskiego; z chwilą utworzenia Królestwa Polskiego (1815) dostał się wraz z rodziną pod władzę cara, a jego *mała ojczyzna* otrzymała nazwę guberni kaliskiej. Jako dziewięcio- czy dziesięciolatek Józef poznał uczniów szkoły elementarnej i zafascynowała go możliwość edukacji. Wówczas to po raz pierwszy spróbował sam pokierować swym życiem, wypraszając u ojca zgodę na dwuletni pobyt w szkole, do której jednak uczęszczał jedynie w okresie zimowym, gdyż przez pozostałą część roku spoczywał na nim obowiązek pasania krów w ojcowskim gospodarstwie.

Pomimo szans na dalszą edukację, a następnie na karierę organisty, wybrał naukę u szewca, gdyż ojciec uznał go za dorosłego i przestał łożyć na jego utrzymanie. Zostawszy czeladnikiem, Józef powrócił na wieś, gdzie nie było obowiązku uzyskiwania stopnia mistrzowskiego i podjął pracę w zawodzie. Z obawy przed powtórzeniem pijackiego losu ojca, po pewnym czasie udał się do brata mieszkającego w Opatówku, by zerwać z dotychczasowym, zdemoralizowanym środowiskiem. Zatrudnił się tam jako robotnik w jednej z najlepszych w Europie manufaktur sukna, należącej do saskiego fabrykanta Adolfa Gottlieba Fiedlera. Wkrótce awansował i skierowano go do dobrej płatnej obsługi maszyny. Wziąwszy kilka dni urlopu, udał się w odwiedziny do rodziców, gdzie niespodziewanie trafił do aresztu, bowiem wcześniej bez jego wiedzy zakwalifikowano go do odbycia 25-letniej służby wojskowej, o czym nie został powiadomiony. Ostatecznie jednak komisja poborowa w Sieradzu zwolniła go z tego obowiązku, jako że już wcześniej

¹¹⁶ Taką karierę zrobiła np. mieszczańska rodzina Leitgebów, którzy, zakupiwszy majątek Głębokie, skoligacili się następnie ze szlachtą.

¹¹⁷ Jak wspominał Józef Kostrzewski, jego ojcu Stanisławowi nieobce były polowania ze strzelbą i nagonką. *Bywał* też po sąsiedzku w celach towarzyskich; obyczaje te wyniósł z domu rodzinnego.

¹¹⁸ W chwili śmierci ojca miał on zaledwie pięć lat.

¹¹⁹ W pamiętniku Józefa Kostrzewskiego błędnie jako Lubcza Jarosławska (J. Kostrzewski 1970b: 11). Błąd ten pojawił się już w notatce prasowej po śmierci Józefa Brońkańskiego (Gazeta Ostrowska 1884).

¹²⁰ Takim *rolnikiem* był np. generał Józef Zajaczek.

pozyskano odpowiednią liczbę poborowych i Józef szczęśliwie okazał się nadliczbowym.

Dobrze zapowiadającą się karierę w fabryce przerwał wybuch powstania listopadowego. Cichocki wstąpił do kaliskich Strzelców Celnych¹²¹; przeżywając wraz ze swym oddziałem rozmaite przygody, dotarł poprzez Sieradz, Zduńską Wolę, Łask i Płock do korpusu gen. Józefa Umińskiego; jego dowódcami byli generałowie Jan Skrzynecki i Antoni Giełgud¹²². Nasz wojak brał udział w bitwach pod Różanem, Wyszkowem i Ostrołęką oraz w zwycięskim starciu pod Rajgrodem. Ostatecznie przybył do Wilna, gdzie powstańcy ponieśli klęskę (VI 1831). Od tego czasu oddział Cichockiego wycofywał się, wspierany przez Litwinów, a ścigany przez Moskali. Pod miasteczkiem Janów udało im się pokonać wrogów, ale pod Białymstokiem zostali rozbici. Józef dotarł do będącej już w rękach Moskali Warszawy i oglądał Pragę, spaloną przez wojska gen. Iwana Paskiewicza (4 listopada 1794). Powróciwszy do domu, dowiedział się o planowanym poborze do wojska rosyjskiego. Chcąc uniknąć branki, zdecydował się na pospieszny ożenek (żonaty nie wcielano). Jednakże ksiądz odmówił udzielenia ślubu młodej parze, gdyż naręczona nie ukończyła jeszcze 16 lat. Wpisany na listę brańców, Cichocki zbiegł do lasu, potem nielegalnie pracował dorywczo. Zatrzymany przez policję rosyjską w początkach 1833 r. i odstawiony do punktu zbiórki rekrutów, symulował chorobę, by dostać się do lazaretu, skąd zbiegł po dwóch miesiącach i do jesieni mieszkał w lesie. W końcu przy pomocy rodziny dotarł do Częstochowy, po czym w przebraniu pielgrzyma przeszedł granicę i znalazł się w Wolnym Mieście Krakowie, a następnie na pruskim Śląsku. Ponieważ nadal miał status zbiega, musiał okresowo podszywać się pod cudze nazwiska (Ignacy Raczak, Józef Jelonek). Pracował nielegalnie jako szewc m.in. w Jaworznie, Chorzowie, Królewskiej Hucie i Koszęcinie; trudnił się też przemytem. Podczas tej długiej tułaczki, o jego dalszych losach zdecydowały trzy wydarzenia. Pierwszym było poznanie – podczas nielegalnego przekraczania granicy z Wolnym Miastem Krakowem – niejakiego Mateusza Bronka z Jaworzna. Mateusz dostarczył mu później dokumenty poświadczające, że Józef Cichocki jest Józefem Bronkiem,



Ryc. 10. Józef Cichocki vel Brońkański (1814-1884) i Józefa Brońkańska z d. Drygas (1818-1875) – dziadkowie Józefa Kostrzewskiego po kądzieli. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 10. Józef Cichocki alias Brońkański (1814-1884) and Józefa Brońkańska née Drygas (1818-1875) – Józef Kostrzewski's grandparents on the distaff side. Collection of the Kostrzewski family

obywatelem Wolnego Miasta Krakowa¹²³. Drugim istotnym zdarzeniem było spotkanie z matką, która, przeczuwając swą bliską śmierć, udzieliła synowi błogosławieństwa. Dało to Józefowi energię do radzenia sobie z dalszymi przeciwnościami losu. Trzecim wreszcie była praca w Siemianowicach u żydowskiego majstra, który z własnej inicjatywy, częściowo poświadczając nieprawdę, postarał się u miejscowego sołtysa i nauczyciela o świadectwo, że Józef Broniek (Cichocki) pracował u niego przez trzy lata, prowadził się nienagannie i regularnie opłacał pogłównę.

Uzyskawszy pierwsze dokumenty i świadectwa pracy, Józef zdołał uzyskać legalny paszport pruski, a następnie – pod nazwiskiem Józefa Brońkańskie-

¹²¹ 10 Batalion Strzelców Celnych pod dowództwem kpt. Antoniego Kosińskiego (GEMBARZEWSKI 1925).

¹²² Zarembianka 1948-1958.

¹²³ Dzięki temu wszystkie następne dokumenty uzyskiwał na to nazwisko. Przyjmując obywatelstwo pruskie prawdopodobnie zmienił nazwisko Broniek na Brońkański; zapewne przy tejże okazji w akcie ślubu został o kilka lat odmłodzony.



Ryc. 11. Ks. Hieronim BROŃKAŃSKI (1842-1907) – wuj Józefa Kostrzewskiego. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 11. Rev. Hieronim BROŃKAŃSKI (1842-1907) – Józef Kostrzewski's uncle. Collection of the Kostrzewski family



Ryc. 12. Elżbieta z Brońkańskich Kostrzewska (ok. 1860-1909) – matka Profesora. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 12. Elżbieta Kostrzewska née Brońkańska (ca. 1860-1909) – Professor's mother. Collection of the Kostrzewski family

go – złożył przed landratem w Ostrowie Wlkp. (za opłatą 7 talarów) przysięgę obywatelską. Wówczas to, już jako obywatel pruski, mógł osiąść tu na stałe, wynająć mieszkanie i założyć własny warsztat, a potem także sklep kolonialny. W 1841 r. ożenił się z tamtejszą mieszczką, Józefą Drygasówną¹²⁴ (ryc. 10), z którą miał ośmioro dzieci (trzech synów i pięć córek). Zmarł w 1884 r. jako człowiek dość majątny. O pozycji społecznej, do jakiej doszedł pod koniec życia, świadczy opis jego pogrzebu, zamieszczony w miejscowej prasie:

¹²⁴ W pamiętniku Kostrzewskiego znajdujemy informację o pochodzeniu jego babki z Kalisza (zabór rosyjski). Ślub Brońkańskich odbył się jednak w Ostrowie Wlkp., gdyż zapewne panna młoda wówczas tam mieszkała. Najwidoczniej Józef Kostrzewski pomylił się, gdyż w bazie małżeństw Poznań Project (Baza małżeństw [b.r.]) Ludwik Drygas figuruje pod r. 1811 w Ostrowie Wlkp., natomiast w Kaliszu nazwisko to nie występuje.

[...] pochowaliśmy zwłoki śp. Józefa Cichockiego-Brońkańskiego w towarzystwie 6 duchownych i przy bardzo licznym udziale nie tylko katolików, ale i protestantów i żydów. Żałobnemu pochodowi towarzyszyły in corpore z chorągwiami Towarzystwo Czeladzi Katolickiej, Tow. Przemysłowe i Bractwa św. Józefa i św. Anny. [...] samemu pogrzebowi na cmentarz przewodniczył Edmund książę Radziwiłł.¹²⁵

Najstarszy syn Józefa, Hieronim (1842-1907; ryc. 11) został księdzem i pod koniec życia ojca zaopiekował się dwiema najmłodszymi siostrami, które kolejno prowadziły mu gospodarstwo w Węglewie koło Pobiedzisk. Obie wydał za mąż w swojej parafii. Jedną z nich była Elżbieta (ryc. 12), która poślubiła Teodora Stanisława Kostrzewskiego (ryc. 13). Pozostali członkowie rodziny osiedli w rejonie Ostrowa Wlkp., zdobywając majątki i poważanie.

¹²⁵ Gazeta Ostrowska 1884; ks. Edmund książę Radziwiłł herbu Trąby (1842-1895) – poseł do parlamentu niemieckiego, publicysta.

Podsumowując można stwierdzić, że Józef Kostrzewski był synem rolnika o tradycjach małomiasteczkowych¹²⁶. Ze strony ojca pochodził od wolnego i nie posiadającego ziemi Jana Kantego, który już na starcie w dorosłe życie dysponował funduszami pozwalającymi na prowadzenie karczmy. Zarówno Jan Kanty, jak i jego potomkowie posiadali przynajmniej częściowe wykształcenie elementarne i imali się rozmaitych *lepszych* zajęć, by utrzymać swe duże rodziny. Bywali karczmarzami, leśnikami, rolnikami i szafarzami dóbr arcybiskupich; prawdopodobnie pracowali też w majątkach jako oficjaliści; w okolicznych wsiach i miasteczkach rozwijali rozmaite interesy, które przynosiły im względny sukces finansowy. Przy wyborze małżonki starannie sprawdzali podstawy ekonomiczne jej rodziny. Jeśli któreś przedsięwzięcie nie przynosiło spodziewanych korzyści, rezygnowali z niego i szukali innych możliwości.

Dziadka ze strony matki, Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego, który dla swego wnuka i imiennika stanie się później wzorem do naśladowania, cechował spryt i inteligencja, wytrwałość, chęć świadomego kierowania swym losem od najmłodszych lat, szacunek dla edukacji, trzeźwy osąd rzeczywistości, umiejętność radzenia sobie z przeciwnościami – zarówno w działaniach legalnych, jak i nielegalnych (!), ruchliwość, pracowitość, oszczędność, głęboka wiara w Boga i niechęć do alkoholu.

Te cechy, zarówno Kostrzewskich, jak i Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego, w przyszłości skupiły się w ich potomku – Józefie Kostrzewskim.

2.3. Dziewięć najważniejszych lat: dzieciństwo w Węglewie koło Pobiedzisk (1885-1894)

We wrześniu 1883 r. w kościele pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Węglewie (wówczas w powiecie gnieźnieńskim¹²⁷, a od 1896 r. – w poznańskim

¹²⁶ Józef Kostrzewski nie wywodził się więc z warstwy włościan, czyli dawnych chłopów pańszczyźnianych. W XIX w. precyzyjnie rozróżniano kategorie rolnika i włościanina. Rolnik był określeniem zawodu; był nim zarówno włościanin, jak i ziemianin albo osiadły na roli mieszczanin. W XIX w. określano tak osoby, które w swych gospodarstwach korzystały z pracy najemnej. Sam Józef Kostrzewski w czasie pobytu w Londynie podawał się za syna rolnika (*farmer*), a w CV napisanym na potrzeby swego berlińskiego doktoratu przedstawiał się jako syn właściciela dóbr ziemskich (*Gutsbesitzer*).

¹²⁷ Od 1896 r. Węglewo należało do pow. poznańskiego wschodniego (*Landkreis Posen-Ost*), a od 1925 – do pow. poznańskiego.



Ryc. 13. Teodor Stanisław Kostrzewski (1855-1907) – ojciec Profesora (pierwsze imię występuje jedynie w zapisie metrykalnym). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 13. Teodor Stanisław Kostrzewski (1855-1907) – Professor's father (his first name only occurs in the public register). Collection of the Kostrzewski family

wschodnim; ryc. 14); 30-letni Teodor Stanisław Kostrzewski, syn rolnika Fabiana z Biskupic Wlkp. poślubił 23-letnią Elżbietę Brońkańską, mieszkającą z Ostrowa Wlkp., od kilku lat zamieszkałą u swego brata, ks. Hieronima BROŃKAŃSKIEGO, proboszcza w Węglewie¹²⁸. Nie wiemy, gdzie się poznali; Biskupice Wlkp. dzieli od Węglewa zaledwie 13 km, więc okazji było zapewne sporo. Może zdarzyło się to na dorocznym odpuszczeniu w Węglewie (25 XI) bądź też przy okazji jakiegoś polowania – ulubionej rozrywki pana młodego lub podczas którejś z sąsiedzkich wizyt (aspirujący do statusu ziemianina Fabian i jego rodzina chętnie *bywali w towarzystwie*), czy wreszcie – na zakupach w pobliskich Pobiedziskach. A może po prostu zostali wyswatani przez rodziny lub znajomych, jak to wówczas często bywało.

¹²⁸ Baza małżeństw [b.r.]; Teodor Stanisław Kostrzewski i Elżbieta Brońkańska; Urząd Stanu Cywilnego w Ostrowie Wlkp., wpis 79/1883 (AAG [5]).



Ryc. 14. Węglewo, pow. poznański. Kościół parafialny pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Na lewo od wejścia (niewidoczny) znajduje się grób rodziców Profesora i wuja – ks. Hieronima BROŃKAŃSKIEGO. Fot. Andrzej Prinke

Fig. 14. Węglewo, Poznań district. Parish church of St. Catherine of Alexandria. To the left of the entrance (out of view) is the grave of the Professor's parents and his uncle – Rev. Hieronim BROŃKAŃSKI. Photo by Andrzej Prinke

Dla obu stron była to dobra partia. Oboje byli młodszymi dziećmi swych rodziców, więc wychowywało ich starsze rodzeństwo. Nie było to niczym nadzwyczajnym: od starszych, usamodzielnionych już dzieci oczekiwano gotowości do wspierania młodszego rodzeństwa w razie śmierci, choroby lub zaawansowanego wieku rodziców. Stanisław¹²⁹ Kostrzewski (ur. 5 XI 1852) utracił ojca w wieku zaledwie dziesięciu lat i przez następnych lat dwadzieścia mieszkał u brata w Biskupicach Wlkp. Elżbieta Brońkańska, urodzona około 1860 r., w wieku co najmniej 14 lat, a więc jeszcze za życia swego ojca, przeniosła się na plebanię w Węglewie, gdzie prowadziła bratu gospodarstwo domowe. Józef Brońkański zmarł w rok po ślubie Elżbiety w wieku 74 lat.

¹²⁹ Swego pierwszego imienia z metryki urodzenia: Teodor, w dorosłym życiu nie używał.

Dla Elżbiety, ostrowskiej mieszczki, która od kilku lat przebywała na wsi, miły, pracowity, towarzyski, dobrze wychowany i w miarę wykształcony Stanisław był niewątpliwie odpowiednim kandydatem na męża. W dodatku pochodził on z rodziny o sprawdzonych talentach do robienia interesów i z aspiracjami do wtopienia się w okoliczne ziemiaństwo. Niestety, cały majątek rodzinny przejął jego starszy brat Bronisław; dwaj młodszy bracia otrzymali zapewne jedynie skromne fundusze na swój start życiowy. Z kolei dla Stanisława pracowita, pobożna i zgodna panna Elżbieta była również atrakcyjną kandydatką na żonę.

Jak wspominał Józef Kostrzewski¹³⁰, wuj Hieronim zakupił w wianie dla siostry trzy gospodarstwa chłopskie, założył duży ogród i wybudował nowy dom, który wprawdzie nie był dworem, ale korzystnie różnił się od sąsiednich chałup włościańskich. Zważywszy, że ks. Hieronim był proboszczem dość ubogiej parafii wiejskiej, należy przypuszczać, że to Józef Brońkański, przekazując synowi pod opiekę swą młodszą córkę, wręczył mu również przeznaczone dla niej wiano i że zostało ono następnie powiększone o kwotę, którą Hieronim musiałby wydać na gospodynię w ciągu lat pracy swej siostry. Po opuszczeniu plebanii przez Elżbietę zamieszkała tam kolejna siostra, Joanna Nepomucena¹³¹. Dzięki zaradności ks. Hieronima, młoda para otrzymała solidną bazę materialną, niezbędną do dobrego funkcjonowania rodziny. Można było wierzyć, że, przy odrobinie szczęścia i zaradności, Stanisław zbuduje w Węglewie majątek podobny do gospodarstwa swego ojca¹³².

Józef Kostrzewski przyszedł na świat w dniu 25 lutego 1885 r. o godzinie szóstej rano jako starszy z dwóch synów Stanisława i Elżbiety (ryc. 16). Pierwsze imię¹³³ otrzymał po niedawno zmarłym dziadku, Józefie Brońkańskim, który jako powstaniec listopadowy cieszył się w rodzinie wielkim szacunkiem. Drugie imię, Władysław, wzięło zapewne po starszym bracie matki. Ochrzczony został po niecałych sześciu tygodniach (ryc. 17)¹³⁴. Dla Wiel-

¹³⁰ J. Kostrzewski 1970b: 12.

¹³¹ Joanna w 1886 r. wyszła za mąż w Węglewie za Antoniego Bernarda (ślub: parafia Węglewo, poz. 7/1886; AAG [5]).

¹³² Stanisław dysponował areałem o połowę mniejszym niż jego ojciec.

¹³³ W rodzinie używano zdrobnienia Józik, popularnego w tym czasie w Wielkopolsce.

¹³⁴ Chrzest odbył się w dniu 5 kwietnia 1885 r. Rodzicami chrzestnymi byli: wuj, ks. Hieronim BROŃKAŃSKI oraz



Ryc. 15. Węglewo, pow. poznański. Fragment gospodarstwa rolnego rodziców Profesora – Stanisława i Elżbiety Kostrzewskich; w tle z lewej – budynek mieszkalny. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 15. Węglewo, Poznań district. Part of the farm belonging to the Professor's parents – Stanisław and Elżbieta Kostrzewski, with the the dwelling house in background on the left. Collection of the Kostrzewski family

kopolski rok 1885 obfitował w wydarzenia¹³⁵, które miały w przyszłości wywrzeć wpływ także na życie nowo narodzonego, ale na razie Kostrzewskich absorbowwały ich własne problemy. 22 września 1886 r. urodził się Waclaw – ich drugie i zarazem ostatnie dziecko¹³⁶. Kolejne lata upływały rodzinie na wychowywaniu synów i gospodarowaniu na swoim

(ryc. 18). We wspomnieniach Józefa zachowały się opisy psot obu braci, wakacyjne wizyty liczego kuzynostwa z Ostrowa Wlkp., kontakty z rodziną z Biskupic Wlkp. i inne drobne wydarzenia. Pieczę nad wychowaniem synów sprawowała matka. Dzieci edukowało się wówczas własnym przykładem, czasem - starannie dobraną lekturą, ale i różgą. Celem było wychowanie uczciwego człowieka, radzącego sobie w życiu, a zarazem świadomego praw i obowiązków obywatela, kierującego się w życiu dewizą: *Bóg, Honor i Ojczyzna*. Tą ojczyzną zaś była Polska, nie Prusy (ryc. 19).

We wspomnieniach Profesora z lat dziecinnych nie znajdujemy typowych zajęć dzieci chłopskich – pasania gęsi czy krów; w ogóle praca wspomniana jest rzadko. Nie brak za to wzmianek o huśtawce, strzelaniu z łuku i z *pukawek*, kopaniu nor w stogach wymłóconej słomy, czy łowieniu motyli; do ich przechowywania służyła Józikowi otrzymana od ojca

stryjenka Angela (Aniela) Kostrzewska (ur. 1850), żona Bronisława z Biskupic Wlkp. (AAG [4]).

¹³⁵ Rok 1885 był dla Wielkopolski początkiem nowej dekady polityki germanizacyjnej kanclerza Ottona von Bismarcka (Cygański 1969: 322) – patrz rozdział 2.1. W dniu 5 III 1885 r. w Poznaniu powołano Towarzystwo Historyczne Prowincji Poznańskiej (*Historische Gesellschaft für die Provinz Posen*), konkurencyjne wobec polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego; już wkrótce włączyło się ono do frontu polityki germanizacyjnej. W należącym do TPNP Muzeum im. Mielżyńskich mianowano nowego konserwatora zbiorów – dr. Bolesława ERZEPKIEGO (1 VII 1885; *Biblioteka PTPN* [1]). Towarzystwo powołało też Sekcję Archeologiczną (późniejszy Wydział Archeologiczny; Abramowicz 1967: 131).

¹³⁶ J. Kostrzewski 1970b: 13.

Gültig nur zum Zwecke der Taufe.

**Zecheinigung
über Eintragung eines Geburtsfalles.**

In das Geburts-Registrier des Standesamts zu Pudewitz, Leut. ist zu Nr. 21
eingetragen worden, daß von der Elisabeth Postrowska geb. Brankowna
Ehefrau des Justizrat Dr. Stanislaus Postrowski
wohnhafst zu Maglowa
am 20 ten Januar 1885 Freitags b. Wp.
ein Kind männ lichen Geschlechts geboren worden, welches die Vornamen
Josef Wladislaw
erhalten hat.

Pudewitz, den 1 ten Marz 1885.

Der Standesbeamte.

Postrowski



Bl. 4. H. Ritz u. J. u. A. v. d. R. Berlin SW, Möbelschm. 27.

Ryc. 16. Urzędowe potwierdzenie zgłoszenia narodzin Józefa Władysława Kostrzewskiego w Urzędzie Stanu Cywilnego w Pobiedziskach (Pudewitz). PANAWOP

Fig. 16. Official acknowledgment of the birth registration of Józef Władysław Kostrzewski in the Registry Office in Pobiedziska (Pudewitz). PANAWOP

gablotka. Za namową starszego kuzyna Kazimierza¹³⁷, alumna seminarium duchownego w Poznaniu, Józik zaczął zbierać skamieniałości. Sporo miejsca w jego późniejszych wspomnieniach zajmują dziecięce lektury, najpierw czytane na głos przez matkę, potem już samodzielnie. Były one starannie dobierane. Patriotyzmu uczyły pamiątki dziadka Cichockiego vel Brońkańskiego, czytane synom przez Rodzicielkę. Józik słuchał ich z wielkim przejęciem i marzył o naśladowaniu dziadka. W dorosłym życiu, kiedy sam stanął przed koniecznością ukrywania się, właśnie stamtąd brał gotowe wzorce postępowania, a także wolę przetrwania. Miłości do własnego kraju i rodzimej kultury uczyły baśnie ludowe, uchodzące za świadectwa pogańskiej

¹³⁷ Ks. Kazimierz Kostrzewski (1872-1951) – proboszcz w Borzęcizkach pod Koźminem Wlkp. (a nie w Bożejewicach, jak u Kostrzewskiego; 1970b: 17).

przeszłości Słowian, np. *Przygody Urbana Długonosy, czyli Sowizdrzał Polski* Józefa CHOCISZEWSKIEGO lub *Bajarz polski*¹³⁸. Ta ostatnia książka zawierała baśnie popularne w całej Europie, z których część weszła do kanonu braci Grimmów. Bywały one dość okrutne, ale rozbudzały wyobraźnię i zainteresowanie kulturą ludową; przede wszystkim zaś miały proste przesłanie: dobro jest wynagradzane, a zło karane. Józik zapamiętał tę prawdę na całe życie i w późniejszych latach będzie bardzo uwrażliwiony na niesprawiedliwość¹³⁹. Dopelnieniem lektur były umoralniające opowiadki księdza Krzysztofa Schmida¹⁴⁰.

¹³⁸ Gliński 1862.

¹³⁹ Jedynym wspomnieniem Józefa z użycia różgi przez rodziców była niesprawiedliwa kara, jaka spadła na niego z powodu oliwy z wiecznej lampki, rozlanej przez służącą (J. Kostrzewski 1970b: 14).

¹⁴⁰ A nie Szmita, jak u Kostrzewskiego (1970b: 16). Ks. Krzysz-

1.	8. Janua lari	8. 12 nocti	1.	1.	Ledwigia	Janua 11	Marianna	Ujstr'kain	Lipin
2.	14. Janua lari	14. 1 nocti	1.	1.	Węglers Bm.	Janua 18.	Valentinus	2.	Faci
3.	14. Janua lari	14. 1 nocti	1.	1.	Węglers Bm.	Janua 18.	Carolina	2.	Audz Woj
4.	Februari lari	11. 1 nocti	1.	1.	Podarzew Bm.	Februari 8.	Valentina	2.	Mied fo
5.	Februari lari	8. 1 nocti	1.	1.	Morawers Bm.	Februari 8.	Carolina	2.	Pog
6.	Februari lari	9. 1 nocti	1.	1.	Ledwigia	Februari 15.	Joseph	2.	Dyp
7.	Februari lari	6. 1 nocti	1.	1.	Węglers Bm.	Aprilis 5.	Joseph Wladislaw	2.	Jacko
8.	Aprilis lari	5. 1 nocti	1.	1.	Grzardors Bm.	Aprilis 12.	Stanislaw	2.	Waler
9.	Aprilis lari	14. 8. nocti	1.	1.	Grzardors Bm.	Aprilis 19.	Stanislaw	2.	Waler
10.	Aprilis lari	17. 8. nocti	1.	1.	Ledwigia	Aprilis 26.	Stanislaw	2.	Waler
11.	Maji lari	12. 7. nocti	1.	1.	Ledwigia	Maji 14.	Franciscus	2.	Waler

Ryc. 17. Księga chrztów parafii w Węglewie: poz. 7 – Józef Kostrzewski. Parafia rzymsko-katolicka pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Węglewie, gm. Pobiedziska. Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (AAG [4])

Fig. 17. Register of baptisms of the Węglewo parish: no. 7 – Józef Kostrzewski. The Roman Catholic parish of Saint Catherine of Alexandria at Węglewo, Pobiedziska district. Archidieceze Archives in Gniezno (AAG [4])

W szóstym roku życia matka nauczyła Józika czytać i pisać. Tę drugą umiejętność chłopiec szybko wykorzystał i – wzorem kuzynek z Ostrowa Wlkp. – zaczął pisać dziennik. Łatwość, z jaką jej pierwotny chłonał wiedzę, skłoniła Elżbietę do snucia planów na przyszłość. Jako osoba pobożna, karierę starszego z synów widziała w stanie duchownym. Miała tu przykłady z obu rodzin: jej brat był księdzem, a i bratanek męża – Kazimierz – właśnie wybierał się do seminarium. W tamtym czasie pozycja księdza-społecznika – a takich było wielu w Wielkopolsce – mogła wprawdzie oznaczać kłopoty z władzą, ale dawała też wysoki prestiż. Kariera duchowna jednego z synów pozwoliłaby ponadto uniknąć

rozdrobienia majątku w rodzinie, a Wacław, przeznaczony do objęcia schedy po rodzicach, mógłby liczyć na wsparcie brata w rozwinięciu rodzinnego interesu. Ostateczny wybór zawodu należał do najbardziej zainteresowanego, lecz po to, by miał taką szansę, należało zapewnić mu odpowiednią edukację na poziomie gimnazjalnym.

Obowiązkowi szkolnemu podlegały dzieci od ukończenia szóstego roku życia; rodzice mogli postawić na naukę domową, zatrudniając np. guwernera, bądź też wysłać dziecko do szkoły ludowej lub do progimnazjum. Kostrzewskich nie było stać na guwernera, a progimnazjum w pobliżu nie było. W Węglewie istniały wówczas dwie szkoły ludowe: murowana ewangelicka, do której chodziło kilkunastu uczniów niemieckich i katolicka, mieszcząca się w drewnianej chałupie, w której nauki pobierała

tof Schmid (1768-1854) był autorem chętnie tłumaczonym na język polski (Schmid 1837; 1855; 1858; 1861; 1895).



Ryc. 18. Najstarszy znany portret przyszłego Profesora: pięcioletni Józik (1890). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 18. The oldest known portrait of the future Professor: a five-year old Józik (1890). Collection of the Kostrzewski family



Ryc. 19. Józik (po lewej) z rodzicami i bratem Wacławem (ok. 1898). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 19. Józik (on the left) with his parents and brother Wacław (ca. 1898). Collection of the Kostrzewski family

ponad setka dzieci polskich. W obu szkołach kierownik był zarazem jedynym nauczycielem; musiał więc w tym samym czasie nauczać różne grupy wiekowe. Od 1 kwietnia 1891 r. Józik zaczął pobierać nauki w szkole katolickiej¹⁴¹. Kierownikiem był wówczas Wacław Gierszewski¹⁴², który z marnym skutkiem usiłował edukować sporą gromadę uczniów – głównie po polsku, ale na wypadek nagłej wizytacji inspektora przyswoił on swym podopiecznym parę zwrotów niemieckich. Wymowną ilustracją stosunków panujących w tej szkole jest fakt, że niektórzy wychowankowie przychodzili do szkoły zawszawieni¹⁴³.

Kiedy rodzice Józika przekonali się, że po półrocznej nauce syn nie poczynił żadnych postępów, postanowili zmienić sposób jego edukacji. Poprosili więc miejscowego kierownika szkoły ewangelickiej, Maxa

Nachtigalle'a¹⁴⁴, by udzielał Józikowi prywatnych lekcji. Nauka rozpoczęła się po wakacjach świętomichalskich, czyli pod koniec października 1891 r. Niemiec niewiele rozumiał po polsku, więc Józik w ciągu dwu i pół roku przyswoił sobie nie tylko wymagane umiejętności szkolne, ale i język niemiecki.

W początku 1894 r. można było już pomyśleć o egzaminie wstępnym do gimnazjum. Najbliższe znajdowało się w Gnieźnie, ale wymagałoby to pobytu Józika na stacji, a on miał przecież dopiero dziewięć lat. Rodzice uznali więc, że lepszym pomysłem będzie wysłanie chłopca do Ostrowa Wlkp., gdzie mieszkał jego kuzyn i rówieśnik – Staś, syn jednej z pięciu ciotek Józika – Teodozji Poturalskiej¹⁴⁵. Obaj chłopcy mogli więc razem chodzić do tej samej klasy, a ciotka obiecała zaopiekować się siostrzeńcem. Józik zdał po-myślnie egzamin wstępny i został przyjęty.

¹⁴¹ Rok urzędowy rozpoczynał się w Prusach z dniem 1 kwietnia, a więc i szkoły zaczynały naukę w tym czasie. Rozpoczęcie roku można było jednak przesunąć o kilka dni, o ile w tym czasie wypadała Wielkanoc.

¹⁴² J. Kostrzewski 1970b: 17.

¹⁴³ J. Kostrzewski 1970b: 20.

¹⁴⁴ APP [1].

¹⁴⁵ Stanisław Kostka Poturalski (1884-1905) <https://www.geni.com/people/Stanis%C5%82aw-Poturalski/6000000078709471661>.



Ryc. 20. Królewskie Katolickie Gimnazjum w Ostrowie Wlkp. Pocztówka z pocz. XX w. Biblioteka UAM, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 20. The Royal Catholic Junior High School in Ostrow Wielkopolski. A postcard from the beginning of the 20th cent. UAM Library, Department of Special Collections

2.4. Szkoła charakteru: potrójny gimnazjalista (Ostrow Wielkopolski – Gniezno – Poznań; 1894-1907)

Położony nad Ołobokiem w południowej Wielkopolsce Ostrow Wlkp. (niem. *Ostrowo*), gdzie Józik zamieszkał w kwietniu 1894 r., był miastem szybko rozwijającym się ze względu na ważny węzeł kolejowy. Mieszkali tu w większości Polacy, ale także Żydzi i Niemcy, stacjonował też pruski garnizon. Polacy zorganizowali tu silny ruch narodowy. Z Węglewa do Ostrowa można było dojechać dość szybko koleją z przesiadką w Poznaniu. Miejscowe gimnazjum męskie, Królewskie Katolickie Gimnazjum w Ostrowie Wlkp. (*Königlich-Katholisches Gymnasium zu Ostrowo*), istniało od 1845 r.; w r. 1894 było już silnie zgermanizowane, choć z aktywnym środowiskiem uczniów-Polaków (ryc. 20). Było to dziewięcioletnie gimnazjum klasyczne, w którym panował system starszeństwa i rywalizacji. Najniższą klasą była seksta (odpowiednik naszej klasy I), potem kwinta (II), kwarta (III), niższa tercja (IV), wyższa tercja (V), niższa sekunda (VI), wyższa sekunda (VII), niższa pryma (VIII) i wyższa pryma (IX). Prymanerem

(pierwszakiem) nazywano maturzystę. W systemie ocen najwyższą była 1 (pierwsze miejsce), najniższa – 5. Stopnie od 1 do 3 zapewniały uzyskanie promocji. Gimnazjum klasyczne było nastawione na naukę języków starożytnych: łaciny (przez wszystkie lata) i greki (od niższej tercji), a nawet hebrajskiego (w wyższej sekundzie); w niektórych latach języki te stanowiły łącznie ponad połowę zajęć. Z języków nowożytnych nauczano niemieckiego i – fakultatywnie – polskiego, zaś od kwarty – francuskiego lub angielskiego. Wykładano też geografę, przyrodę (w wyższych klasach – biologię), matematykę (w tym kolejno: rachunki, geometrię i elementy matematyki wyższej), historię (od kwarty) oraz religię. Uczono się kaligrafii, śpiewu i pilnie ćwiczone gimnastykę, gdyż szkoła miała przygotowywać również kadry wojskowe. Oceniano sprawowanie, charakter pisma, skupienie na lekcji oraz pilność.

Dla młodych Polaków nauka w gimnazjum była trudniejsza niż dla uczniów niemieckich. Języki klasyczne – grekę i łacinę – wykładano w obcym dla nich języku niemieckim. Uczniowie polscy byli karani, zwłaszcza za mówienie w ojczystym ję-



Ryc. 21. Ostrów Wlkp. Józik jako początkujący gimnazjalista z kuzynostwem Poturalskimi. Z przodu od lewej: Józef Kostrzewski, Maria Poturalska (później zam. Sławska), Stefania Poturalska (później zam. Świtalska); z tyłu od lewej: Stanisław Poturalski, Mieczysława Poturalska (później zam. Świderska), Kazimiera Poturalska (później zam. Rowińska). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 21. Ostrów Wlkp. Józik as a junior high school student with his cousins from the Poturalski family. Front from the left: Józef Kostrzewski, Maria Poturalska (married name Sławska), Stefania Poturalska (married name Świtalska), back from the left: Stanisław Poturalski, Mieczysława Poturalska (married name Świderska), Kazimiera Poturalska (married name Rowińska). Collection of the Kostrzewski family

zyku i za działalność w nielegalnych organizacjach samokształceniowych. Mniej zdolni po pewnym czasie rezygnowali z nauki, a powtarzanie klasy było częstym zjawiskiem¹⁴⁶.

Młody Kostrzewski zaczął naukę w kwietniu 1894 r. z perspektywą uzyskania matury jako 18-latek na wiosnę 1903 r. Rodzice wierzyli w zdolności syna i sądzili, że bez problemu poradzi sobie ze szkołą. Było to istotne, gdyż w tamtych czasach najstarszemu synowi tradycyjnie przypadła rola *awaryjnej głowy rodziny* w przypadku śmierci ojca. Powinien więc możliwie szybko uzyskać samodzielność, by w razie potrzeby sprostać temu zadaniu.

¹⁴⁶ Molik 2009: 137.

Z pobytu w gimnazjum Józik zapamiętał niewiele; głównie to, co go zadziwiło. Najbardziej zaskoczył go niski poziom nauczania języka polskiego – przedmiotu nadobowiązkowego, wykładanego przez dwie godziny tygodniowo. Polonistą był mocno zgermanizowany prof. Ignatz Henrychowski, co zapewne stanowiło jego główny atut w oczach dyrekcji. Oprócz niego i nauczyciela Linusa Hoppego – wychowawcy klasy¹⁴⁷ i miłośnika różgi¹⁴⁸ – po latach Profesor nie potrafił przypomnieć sobie nazwisk innych pedagogów.

Z kolegów szkolnych Kostrzewski wymienia oczywiście swego kuzyna i przyjaciela, Stanisława Poturalskiego, a także Feliksa Kasprzaka, późniejszego polskiego starostę powiatowego w Gnieźnie. W pamięci zachował też życzliwość wuja, licznych kuzynek i kuzynów z rodu Poturalskich (ryc. 21) oraz rodzinny sklep kolonialny przy ulicy Kościelnej, założony jeszcze przez dziadka, Józefa Brońkańskiego.

I oto nagle dochodzi do katastrofy: wiosną 1897 r. nasz bohater nie uzyskuje promocji z kwarty do niższej tercji. Dlaczego? Złożyło się na to zapewne wiele czynników. Dla każdego dziewięcioletka wyjazd do szkoły położonej z dala od domu jest wstrząsem. Józik zamieszkał wprawdzie u bliskich krewnych, ale czym innym jest wakacyjne hasanie z kuzynami wokół własnego domu, a czym innym przeprowadzka do nich na całe miesiące i lata. Józik mógł się też po prostu nie nadawać do szkoły publicznej, bo fascynowało go zbyt wiele innych rzeczy. W Węglewie, gdzie miał prywatnego nauczyciela, który mówił wprawdzie tylko po niemiecku, ale był życzliwie nastawiony do swego podopiecznego, Józik pilnie przerabiał kolejne partie materiału, odkładając na bok inne zainteresowania. Z kolei jako początkujący uczeń gimnazjum ostrowskiego, będąc bezspornie indywidualnością, mógł mieć już kłopoty ze szkolną dyscypliną (odgórnie ustalany plan zajęć, rygorystyczny sposób sprawdzania wiedzy). Wszystko to mogło zabijać w nim naturalną radość uczenia się, typową dla ludzi zdolnych i ciekawych świata. Wyniesiony z domu patriotyzm, pogłębiany dodatkowo w pierwszych latach

¹⁴⁷ Patrz świadectwa Józefa Kostrzewskiego (APP [1]; PANAWOP [4]).

¹⁴⁸ Nauczyciel ten miał jakoby znać tylko jeden polski zwrot, którego używał przed wymierzeniem uczniowi kary fizycznej: *daj dupi* (J. Kostrzewski 1970b: 21-22).



Ryc. 22. Ostrów Wlkp. Józik (czwarty od prawej w trzecim rzędzie od góry) i jego klasa gimnazjalna (1896).
Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 22. Ostrów Wlkp. Józik (fourth from the right in the third row from the top) and his junior high school class (1896).
Collection of the Kostrzewski family

gimnazjalnych¹⁴⁹, zderzył się z realiami pruskiej szkoły, niezbyt przychylniej Polakom (ryc. 22). W niższych klasach nauczyciele chętnie używali różgi. Silne poczucie sprawiedliwości naszego bohatera z pewnością rodziło w nim również bunt wobec *prewencyjnej* chłosty, którą ciotka Teodozja aplikowała obu chłopcom (synowi i siostrzeńcowi) przed każdą klasówką *dla ich dobra*, co miało, jej zdaniem, zapewnić lepszą koncentrację na lekcji¹⁵⁰. I choć Józik najpewniej rozważał jeszcze wówczas karierę

duchownego i rozumiał konieczność podjętej edukacji, to jednak podświadomie nie akceptował jej warunków, co mogło zaowocować jakąś postacią fobii szkolnej¹⁵¹.

Chcąc zmienić synowi środowisko, rodzice przenieśli go do Królewskiego Gimnazjum w Gnieźnie (*Königliches Gymnasium in Gnesen*; ryc. 23). Stancję wynajęli u pani Kuczkowskiej, zamieszkałej w sąsiedztwie szkoły, przy ul. Herna (ob. ul. Bolesława Chrobrego). Józik zamieszkał tam wraz z bratem Wacusem, który, choć zaledwie o półtora roku młodszy, rozpoczął naukę w sekście dopiero jako jedenastolatek¹⁵². Mieszkanie i wyżywienie dla obu

¹⁴⁹ Pod wpływem pamiętników dziadka Cichockiego, a także świeżo przeczytanej książki Teodora Żychlińskiego *Wspomnienia z roku 1863* (Żychliński 1888), Józikowi marzył się udział w powstaniu. W ramach przygotowań próbował zestawiać w notesie oddział powstańców, złożony z kolegów szkolnych. Któregoś dnia wybrał się do pobliskiego Wysocka – wsi należącej do hr. Szembeków, gdzie znajdował się grób anonimowego powstańca z 1863 r. i wziął stamtąd na pamiątkę grudkę ziemi (Kostrzewski 1970b: 23). Wspomnijmy na marginesie, że w tymże Wysocku Kostrzewski przeprowadzi w latach 1920-1925 jedne ze swych pierwszych wykopalisk, i to we współpracy z jedną z pań Szembekówien – Zofią; patrz rozdz. 3.2.2 (Kostrzewski 1970b: 23; Jażdżewski 1995: 34-35, 272).

¹⁵⁰ J. Kostrzewski 1970b: 21.

¹⁵¹ Fobii szkolnej nie uważano wówczas za chorobę.

¹⁵² Nie wiadomo, jak długo obaj bracia chodzili do tej samej szkoły. W spisie absolwentów brak Wacława Kostrzewskiego. Zastanawia też fakt, że Józef Kostrzewski, wspominając w pamiętniku swą gnieźnieńską edukację, brata wymienił tylko raz, pisząc o nauczycielu rysunków, Wincentym Krzymienieckim (J. Kostrzewski 1970b: 24); nauka rysunków kończyła się w wyższej tercji. Wacław mógł oczywiście zostać absolwentem innego gimnazjum, na co jednak brak dowodów. W niedatowanym, własnoręcznie napisanym życiorysie (około 1946 r.) Wacław podał, że miał *wykształ-*

chłopców kosztowały 30 marek miesięcznie, co w połączeniu z czesnym¹⁵³ (około 20 marek) było kwotą dość znaczną, jak na możliwości finansowe Kostrzewskich¹⁵⁴. Umieszczenie chłopców na stacji oznaczało brak nadzoru nad nimi poza godzinami lekcyjnymi. Próbowano temu choć w części zaradzić, zobowiązując ich do prowadzenia *książki wydatków*¹⁵⁵.

Swoją pobyt w gimnazjum gnieźnieńskim Józef wspominał dość dobrze. Mimo niechęci do pruskiej szkoły jako takiej, w pamiętniku ciepło pisze o niektórych nauczycielach, i to zarówno o Polakach, jak i o Niemcach. W gimnazjum pracowało wówczas trzech Polaków: nauczyciel rysunków Wincenty Krzymieniecki, który chwalił talent starszego syna Kostrzewskich, ganiąc jednocześnie

cenie gimnazjalne i studia rolnicze (PANAWOP [22]). Od 1910 r. był rządcą w Lipnicy, pow. szamotulski; wcześniej odbywał praktykę w Lwówku, pow. Nowy Tomyśl, a jak wiemy z pamiętnika Józefa Kostrzewskiego (1970b: 43), między marcem 1907 a lutym 1909 r. Waclaw prowadził wraz z matką rodzinne gospodarstwo w Węglewie. Informacje te mogą być prawdziwe przy założeniu, że Waclaw nie repetował klas lub też, że przytrafiło mu się to tylko raz. Po klasie szóstej (niższej sekundzie) podjął studia w *Landwirtschaftliche Hochschule* w Berlinie (Invalidenstr. 42), o czym wspomina Profesor (J. Kostrzewski 1970b: 42) i gdzie, podobnie jak w Akademii Leśnej (*Forstliche Hochschule*) w Tharandt, seminariach duchownych i w wojsku nie wymagano matury. Zapewne więc Waclaw zakończył edukację z dyplomem rolnika, bez obowiązku pisania doktoratu. Wówczas dwuletnie studia mógłby ukończyć najwcześniej na wiosnę 1905 r.

¹⁵³ Nie zdołano ustalić, ile wynosiło czesne w gimnazjum gnieźnieńskim; na Pomorzu Gdańskim było to przeciętnie 120-130 marek rocznie, czyli co najmniej 10 marek miesięcznie (np. Szkolnictwo [b.r.]).

¹⁵⁴ Dla porównania: jeszcze w trakcie pobytu obu braci Kostrzewskich w gnieźnieńskim gimnazjum, poznańskie KFM zatrudniło w 1903 roku Wilhelma Thamma jako asystenta technicznego z pensją 750 marek rocznie na stażu, a 1000 marek po jego zakończeniu (MAP [6]). Na naukę i stancję synów Kostrzewscy wydawali rocznie około 600 marek, nie licząc innych wydatków, zapisanych we wspomnianej książce, które sięgały kilkunastu marek miesięcznie (ZPMOB [1]).

¹⁵⁵ Zachowała się taka *książka* za okres od 1 XII 1898 do 12 IX 1899 (ZPMOB [1]). Prócz zwykłych kosztów, związanych z odzieżą i wydatkami szkolnymi, uwagę zwracają w nim następujące pozycje: *diarium*, czyli odpowiednik kieszonkowego, z którego chłopcy nie musieli się rozliczać (10 fenigów dla Wacka i 25 fenigów dla Józia), *dla Mateusza za lekcje* – 4 MK (korepetycje?), *na przedstawienie* (20 fenigów), *lekarstwo somatose* (2 × 1,40), *teatr* (ceny różne, minimum 50 fenigów), *na jarmark*, *spuszczenie włosów* (czyli strzyżenie u fryzjera), *na cyrk* – łącznie ponad 52 marki w ciągu 5 miesięcy. Starszy z braci miał wówczas 14, a młodszy 13 lat.

jego lenistwo, filolog klasyczny i polonista Wincenty Frankowski¹⁵⁶ oraz historyk Karol Sieniawski¹⁵⁷ którego usunięto z gimnazjum za śpiewanie wraz z uczniami polskich piosenek podczas wycieczki szkolnej¹⁵⁸. Z trójki nauczycieli niemieckich, mile wspomnianych przez Kostrzewskiego, filolog klasyczny prof. Gustav Adam przynosił na lekcje zabytki antyczne, chcąc wzbudzić wśród uczniów zainteresowanie starożytnością. Z kolei nadreńczyk dr Johann Spee, nauczyciel greckiego, był chyba dość wymagający. Mówił też uczniom o swoim strachu na wieść o służbowym przeniesieniu do Wielkopolski. W zachodniej części Niemiec tę prowincję Rzeszy postrzegano wówczas jako dziki kraj, gdzie po ulicach spacerują na co dzień wilki i niedźwiedzie. Prof. Friedrich Schultze, germanista, zasłużył na określenie *wielkiego pocziwiny*, któremu uczniowie czasem dokuczali¹⁵⁹.

Nadzieje rodziców Józika na lepsze wyniki edukacji ich pierworodnego nie spełniły się, a na byta w Ostrowie Wlkp. podświadoma niechęć do pruskiej szkoły, w Gnieźnie jeszcze się pogłębiła z powodu repetowania kolejnych klas. Wprawdzie powtarzaną kwartę (IV 1897 – III 1898) ukończył na siódmym miejscu spośród 27 uczniów, ale kolejną – niższą tercję – znów repetował. Oceny niedostateczne miewał nawet z polskiego i historii, a złe stopnie z gimnastyki otrzymywał regularnie. Nie pomogło łykanie *somatose*¹⁶⁰, szeroko reklamowanego specyfiku mającego poprawić pamięć (a kobietom w połogu szybko odzyskać siły, jak zapewniły ówczesne reklamy). W swym pamiętniku Józef tłumaczył niepowodzenia szkolne nadmiarem zajęć, przeszkadzających mu w nauce, więc:

¹⁵⁶ Był to wychowawca Józefa w kwarcie (1897); po latach Kostrzewski wniosł o jego patriotyzmie na podstawie wymówek, robionych uczniowi Żychlińskiemu z powodu sprzedaży przez jego ojca majątku Komisji Kolonizacyjnej (J. Kostrzewski 1970b: 24).

¹⁵⁷ Dr Emil (Emilian) Karol Sieniawski, autor pracy *Pogląd na dzieje Słowian zachodnio-północnych między Łabą (Elbą) a granicami dawnej Polski od czasu wystąpienia ich na widowię aż do utraty politycznego bytu i znamion narodowych* (Sieniawski 1881; Oracki 1997).

¹⁵⁸ Nauczyciele polscy mieli obowiązek rozmawiania z polskimi uczniami po niemiecku i nie zdradzania swej narodowości (J. Kostrzewski 1970b: 24).

¹⁵⁹ J. Kostrzewski 1970b: 26-27; imiona nauczycieli za Księga adresowa Gniezna 1904.

¹⁶⁰ Popularny wówczas preparat białkowy – odpowiednik dzisiejszych suplementów diety (ZPMB [1]).



Ryc. 23. Królewskie Gimnazjum w Gnieźnie. Pocztówka z pocz. XX w. Biblioteka UAM, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 23. The Royal Junior High School in Gniezno. A postcard from the beginning of the 20th cent. UAM Library, Department of Special Collections

nauką gry na fortepianie, majsterkowaniem, czytaniem licznych powieści, np. Karola Maya oraz wymianą widokówek i znaczków pocztowych. Zadania domowe odrabiał rano, przed pójściem do szkoły. Na lekcjach był nieobecny duchem, do szkoły biegł na ostatnią chwilę, często zapominał podręczników, a koszmary senne o braku podręcznika czy nieprzygotowanych lekcjach prześladowały go jeszcze pod koniec życia. Jednak najbardziej miała jakoby przeszkadzać Józikowi w nauce praca w tajnej organizacji samokształceniowej (TTZ), co jednak kłóci się z chronologią wydarzeń, gdyż zanim do niej wstąpił, zdążył już powtórzyć w sumie trzy klasy. Wśród zajęć i rozrywek nie wymienił natomiast wierszy, pisanych zapewne *ku pokrzepieniu serc*¹⁶¹.

Zachowane świadectwa szkolne z tego okresu mówią też o kłopotach Józika z dyscypliną¹⁶². Kiedy

więc w kwietniu 1901 r. po raz kolejny nie uzyskał promocji do wyższej sekundy, zajmując 40 miejsce na 43 uczniów, zaniepokojenie rodziców było już bardzo poważne, nikt nie znał bowiem przyczyny tego niepowodzenia. Zdesperowany ojciec, posądzając Józika o lenistwo, zawarł z nim następującą ugodę na piśmie w sprawie dalszej nauki (ryc. 24):

Węglewo, s. 20. 12. 01

Duplicat

Ugoda

Pomiędzy W. P. S. Kostrzewskim i Józefem Kostrzewskim

1. Jeżeli J. Kostrzewski z Węglewa zostanie przesadzony jako 10 uczeń lub wyżej do WII [właśc.: UII – Untersekunda/nieższej sekundy]¹⁶³, pan St K zgadza się zapłacić Józefowi K [Kostrzewskiemu] 1 M. [Markę]

2. Jeżeli zaś J. przyjdzie niżej jak 10, to zgadza się odebrać 20 kiji (bizunów) w ratach po 5 kiji, i to przez dwa dni następujące po sobie.

Stanisław Kostrzewski

Józef Kostrzewski

¹⁶¹ Z ustnej relacji synowej Profesora – Marii Kostrzewskiej wynika, że jeszcze po jego śmierci w posiadaniu rodziny znajdował się zeszyt z takimi wierszami; autorzy niniejszej pracy nie zdołali go jednak odnaleźć.

¹⁶² Odnotowano na nich np. powtarzające się wagary z ćwiczeń gimnastycznych, brak uwagi na lekcjach i niewy-

starczającą pilność. W 1900 r. w świadectwie wymieniono karę dwóch godzin karceru za namawianie kolegi do naganego zachowania. Problem ten znika dopiero ok. 1902 r. (patrz: świadectwa szkolne Józefa Kostrzewskiego; APP [1], PANAWOP [4]).

¹⁶³ Odpowiednik dzisiejszej klasy VI.

Tym razem obydło się jednak bez *bizunów*, gdyż w kwietniu 1902 r. siedemnastoletni Józik szczęśliwie zaliczył powtarzaną wyższą tercję na miejscu 8 (na 37 uczniów) i zarobił upragnioną markę. Wtedy to zdarzyło się coś, co zaważyło na całym jego dalszym życiu. W poprzednim miesiącu¹⁶⁴ władze pruskie wykryły wśród uczniów czterech ostatnich klas gimnazjum w Gnieźnie tajną organizację samokształceniową – TTZ¹⁶⁵. Jej członkowie zostali natychmiast usunięci z gimnazjum, a sprawę skierowano do sądu i w połowie 1903 r. winnych przykładnie ukarano. Przy okazji śledztwa i procesu, o organizacji dowiedzieli się uczniowie niższych klas. Józef uświadomił sobie wówczas, że w tym samym czasie, kiedy marzył mu się udział w zbrojnym powstaniu, a niemiecka szkoła wywoływała u niego frustrację, starsi koledzy bez rozgłosu, codziennie toczyli swą cichą, prywatną wojnę w obronie polskości – wojnę na pióra i intelekt. Zrozumiał też, że aby odnieść w niej zwycięstwo, należy postawić na taką edukację, jaka jest dostępna, a dodatkowo wzbogacać ją o polskie elementy drogą samokształcenia (ryc. 25). Uczyć się przecież należy od każdego, także od swych przeciwników. To, jak się potoczy nasze życie, zależy przede wszystkim od nas samych i od warunków, jakie sami sobie stworzymy¹⁶⁶. Dobrze, jeśli dzieje się to we współpracy z państwem, ale gdy nie ma takiej

możliwości, należy działać z pominięciem państwa, a nawet wbrew niemu. Właśnie od tego momentu Józik porzucił myśl o bieganiu z *giwera*¹⁶⁷ i skutecznie unikał wszelkich zakusów wojska na jego osobę. Zaczął natomiast w pełni wykorzystywać swoje możliwości intelektualne i powiększać je ciężką, wytrwałą pracą. Ze sfrustrowanego chłopca stał się mężczyzną, świadomym celów, z *beztroskiego do tej pory urwisa – rycerzem wielkiej sprawy narodowej*¹⁶⁸, z Józika – panem Józefem. Miał wówczas lat osiemnaście i gdyby nie powtarzał klas, przygotowywałby się właśnie do matury; tymczasem kończył dopiero niższą sekundę.

Mając przed sobą – z racji poczwórnego repetowania – perspektywę spędzenia jeszcze kilku następnych lat w gimnazjum, Kostrzewski postanowił reaktywować TTZ, a jednocześnie wziąć się solidnie do nauki. Podobnie myślał jego kolega, Stanisław PACHOLSKI. Nie wiadomo, który z nich znał bliżej jednego z głównych oskarżonych w procesie z 1903 r. – Tadeusza POWIDZKIEGO. Zdołali się z nim skontaktować, by uzyskać wskazówki, jak powinna działać taka organizacja¹⁶⁹. Jako inicjatorzy reaktywacji TTZ nie mogli zapewne składać

¹⁶⁴ POWIDZKI 1938.

¹⁶⁵ Wg Jana Kolanowskiego (1988), TTZ w gimnazjum gnieźnieńskim powstało w 1894 r. i współpracowało z innymi towarzystwami w zaborze pruskim. Miało ono krzewić ducha patriotycznego poprzez poznawanie polskiej literatury i historii, a także organizowanie uroczystości patriotycznych. Ostatecznym celem miało być odzyskanie niepodległości. Ze wspólnych składek kupowano książki do tajnej biblioteki, organizowano zbiórki na budowę gimnazjum polskiego w Czechach i na szkoły ludowe w zaborze austriackim. Wykrycie TTZ w Śremie, a następnie w Chełmnie, Toruniu, Brodniczy i Poznaniu przyczyniło się do jego dekonspiracji również w Gnieźnie. O spisek oskarżono 24 uczniów; ich proces odbył się w Gnieźnie w dniach 8 i 9 czerwca 1903 r. Szesnastu spośród nich skazano na areszt, trzech otrzymało nagany, a pięciu uniewinniono z braku dowodów. Jeszcze przed procesem, w dniu 3 maja 1902 r., z inicjatywy wydalonych z gimnazjum członków TTZ powołano do życia Towarzystwo Samopomocy Naukowej, które do 1918 r. w sposób jawny nauczało około 1000 młodych ludzi języka, historii i literatury polskiej (Kolanowski 1988).

¹⁶⁶ Tu młody Kostrzewski po raz pierwszy poszedł śladem swego uwielbianego dziadka, Józefa Cichockiego, który jednak znacznie wcześniej zaczął świadomie kierować swym życiem.

¹⁶⁷ W gwarze poznańskiej: z karabinem.

¹⁶⁸ POWIDZKI 1938; 1978.

¹⁶⁹ Nie znamy szczegółów tej instrukcji, można jednak przypuszczać, że sposób pozyskiwania członków w nowym TTZ zbliżony był do tego, który przeszedł kilka lat wcześniej Tadeusz Powidzki: *Zapewne niewielu było takich Polaków w gimnazjach niemieckich, do których pewnego dnia nie przystąpiłby kolega z wyższej klasy i nie zadał pytania: Nie chciałbyś się uczyć literatury polskiej i historii? Na mnie (...) pytanie takie spadło [...] w. r. 1896 [...]. Zadał mi je kolega [...]. Znał on mnie dość dobrze [...]. Otrzymałem polecenie stawienia się następnego dnia w oznaczonej wieczornej godzinie do Ksawerego Zakrzewskiego [...]. Szedłem tam z bijącym nieco sercem, gdyż uświadamiałem sobie, że po przestąpieniu progu wskazanego pokoju w życiu moim rozpocznie się coś nowego, nieznanego dotąd - nęcącego romantyzmem polską duszę. Serdeczny uścisk dłoni kolegi gospodarza i dwóch czy trzech świadków [...] i wytłumaczenie, o co właściwie chodzi: Szkoła pruska nie daje nam tego, co Polak o ojczyźnie swej wiedzieć powinien, by stać się jej dobrym synem, gotowym do pracy dla niej i do wszelkich ofiar. Więc wiedzę tę zdobywać musimy sobie sami, ucząc się wzajemnie, tajnie [...] Potem nastąpiła przysięga [...]. Słuchał jej Chrystus na krzyżu rozpięty, wśród dwóch palących się świec na białym obrusie: Ja, Tadeusz Powidzki, wstępując do Towarzystwa Tomasza Zana, którego cele mi wiadome, przysięgam na Boga i honor, że tajemnicy o istnieniu jego nigdy przed nikim nie zdradzę. Tak mi dopomóż, Panie Boże. Do dziś chwila tej uroczystej przysięgi, pasującej beztroskiego do tej pory urwisa niejako na rycerza wielkiej sprawy narodowej, w żywej stoi mi pamięci (POWIDZKI 1938).*

Węglów, d. 20. 12. 01.

25

Duplicat

Uгода ^{ci}
pomiędzy W. P. J. Kostrzewskim
i prezydentem Kostrzewskim.

1. Jeżeli ^{J. Kostrzewski z Węglowa} zostanie przesadzony
więcej jako 10 uciek ^{lub przy 20} do W. P., pan
W. P. zgodzi się zapłacić Józefowi
prowizję 1000.

2. Jeżeli zaś J. przyjdzie więcej
jako 10, to zgodzi się odbrać
~~do~~ ²⁰ kiji (birzenois)
w ratach po 5 kiji, i to przez
dwa dni następujące powolic.

Józef Kostrzewski:

J. Kostrzewski

Ryc. 24. Uгода Józefa Kostrzewskiego z ojcem (1901). PANAWOP

Fig. 24. Agreement between Józef Kostrzewski and his father (1901). PANAWOP

przysięgi przewodniczącemu wobec dwóch świadków, jak to kiedyś robił POWIDZKI, a jedynie przysięgali jeden drugiemu; oprawa przyrzeczenia była jednak zapewne równie uroczysta. Starszy o rok od Józefa Stanisław PACHOLSKI został szefem *Kółka*¹⁷⁰ i to on był jedyną osobą, z którą kontaktowała się *Róża*, czyli dzielnicowe kierownictwo TTZ.

Wkrótce pozyskano dziesięciu kolejnych członków¹⁷¹. Byli to: Kazimierz ŁUCZEWSKI, Tomasz GRACZYKOWSKI, Czesław CHMIELEWSKI, Teofil LORKIEWICZ, Mieczysław KORZENIEWSKI, Czesław WIŚNIEWSKI, Józef NOWICKI, Polski (?)¹⁷², Hipolit FIGLARZ (PRZYŁĘCKI) i Antoni SŁABĘCKI¹⁷³. Wybiegając nieco w przyszłość dodajmy, że z dwunastki pierwszych członków odrodzonego TTZ, tylko o jednym z nich nie wiadomo nic poza niepewnym nazwiskiem, wymienionym przez Kostrzewskiego. Wszyscy pozostali stali się członkami międzywojennej elity społecznej.

Ze względów bezpieczeństwa, zajęcia w gnieźnieńskim TTZ odbywały się w trzyosobowych zespołach, tzw. *Kółkach*, którymi kierowali *kółkowi*. Spotymano się dwa razy w tygodniu na dwie godziny, a *kółkowi* mieli dodatkowo własne zebrania. Z comiesięcznych składek kupowano książki do biblioteki zlokalizowanej w mieszkaniu prywatnym

pp. Rychwalskich. Lekcje odbywały się u tych kolegów, którzy mieszkali w swych domach rodzinnych. Korzystano z istniejących podręczników, np. z używanych w szkołach galicyjskich książek Anatola LEWICKIEGO¹⁷⁴, Antoniego Mariana Kurpiela¹⁷⁵ oraz Antoniego MAŁECKIEGO¹⁷⁶. Pisano wypracowania, uczono się wierszy i ortografii, tępiono błędy językowe (kara za użycie germanizmu wynosiła 5 fenigów). Z okazji rocznic powstania styczniowego (22 I), listopadowego (29 XI), czy Konstytucji 3 Maja organizowano poza miastem zebrania całego Towarzystwa. Odbywano je wczesnym rankiem, z dala od niepowołanych oczu, na przykład w lesie. Przypominano wówczas znaczenie obchodzonej rocznicy i deklamowano stosowne wiersze. W młodzieńczym notatniku Józefa Kostrzewskiego zachowała się przemowa jego autorstwa z 1903 r., napisana na rocznicę Konstytucji 3 Maja¹⁷⁷. Na zakończenie roku szkolnego organizowano egzaminy, mające potwierdzić zdobyte umiejętności. Gdy wypadły pomyślnie, otrzymywało się promocję na kurs wyższego stopnia¹⁷⁸.

Warto przypomnieć, jak początki Słowiańszczyzny przedstawił w swym podręczniku Anatol LEWICKI¹⁷⁹, gdyż to tam Józef Kostrzewski po raz pierwszy zapoznał się z teorią autochtonizmu Słowian, mającą wówczas wśród polskich historyków licznych zwolenników. Słowianie mieli przybyć do Europy z Azji jeszcze w czasach przedhistorycznych, jako ostatni spośród ludów aryjskich; można więc uznać ich za autochtonów. Mieszkali pierwotnie między Bałtykiem i jez. Ilmeń a Morzem Czarnym i Karpatami oraz między wododziałami Dniepru a Wisłą i Odrą. Panowały nad nimi nacje obcego pochodzenia. W okresie wędrówek ludów hegemoni opuścili te ziemie, a Słowianie rozszerzy-

¹⁷⁰ Nie musiało to oznaczać, że to PACHOLSKI był pomysłodawcą TTZ, gdyż jedną z cech Józefa Kostrzewskiego było podejmowanie rozmaitych inicjatyw, pozyskiwanie do nich chętnych, a następnie doprowadzanie do wyboru na szefa nowej organizacji osoby godnej zaufania, przy pozostawieniu sobie funkcji mniej eksponowanej, ale dającej realny wpływ na kształt działalności, np. sekretarza lub skarbnika. Zasadę tę stosował później wielokrotnie w swym dorosłym życiu. O dalszej działalności gnieźnieńskiego TTZ *Róża* mogła się dowiedzieć chociażby od Tadeusza POWIDZKIEGO.

¹⁷¹ Lista członków wg Kostrzewskiego (1970b: 30). Nie wszystkie podane tam dane są ścisłe.

¹⁷² Według Kostrzewskiego (1970b: 30) Polski to późniejszy burmistrz Dolska. Informacja zapewne nieprawdziwa, gdyż długoletnim przedwojennym burmistrzem Dolska był Józef Burdajewicz (ur. ok. 1895). Nie wiadomo, które dane są błędne – czy chodziło o osobę nazwiskiem Polski, czy też był on burmistrzem, ale nie w Dolsku, lub też – w Dolsku, ale dopiero po II wojnie światowej, a może błędne jest zarówno nazwisko, jak i nazwa miejscowości; może wreszcie autora pamiętnika zawiodła pamięć, a członków-założycieli TTZ było w rzeczywistości tylko jedenastu.

¹⁷³ Może tu chodzić o Andrzeja Słabęckiego, wymienionego w 1905 r. jako członka uczniowskiej kasy pożyczkowej *Worek* (PANAWOP [30]). Dalsze jego losy nie są znane. Wg relacji Stefana Haupego z Warszawy, był on *kółkowym* w Towarzystwie Pomocy Naukowej w Gnieźnie (*Biblioteka Raczyńskich* [4]).

¹⁷⁴ LEWICKI 1897. Według Kostrzewskiego (1970b: 31): *Historia polska*. Pierwsze wydanie tej pracy ukazało się w 1884 r., po czym wznawiano ją kilkanaście razy. Członkowie TTZ nie mogli natomiast korzystać z książki Józefa Dąbrowskiego, opublikowanej pod pseudonimem Józefa Grabca pt. *Dzieje narodu polskiego*, którą Józef Kostrzewski (1970b: 31) wymienia pod niewłaściwym nazwiskiem J. Wapowskiego, pseud. Józef Grabiec, gdyż ukazała się ona dopiero w 1909 r. w Krakowie.

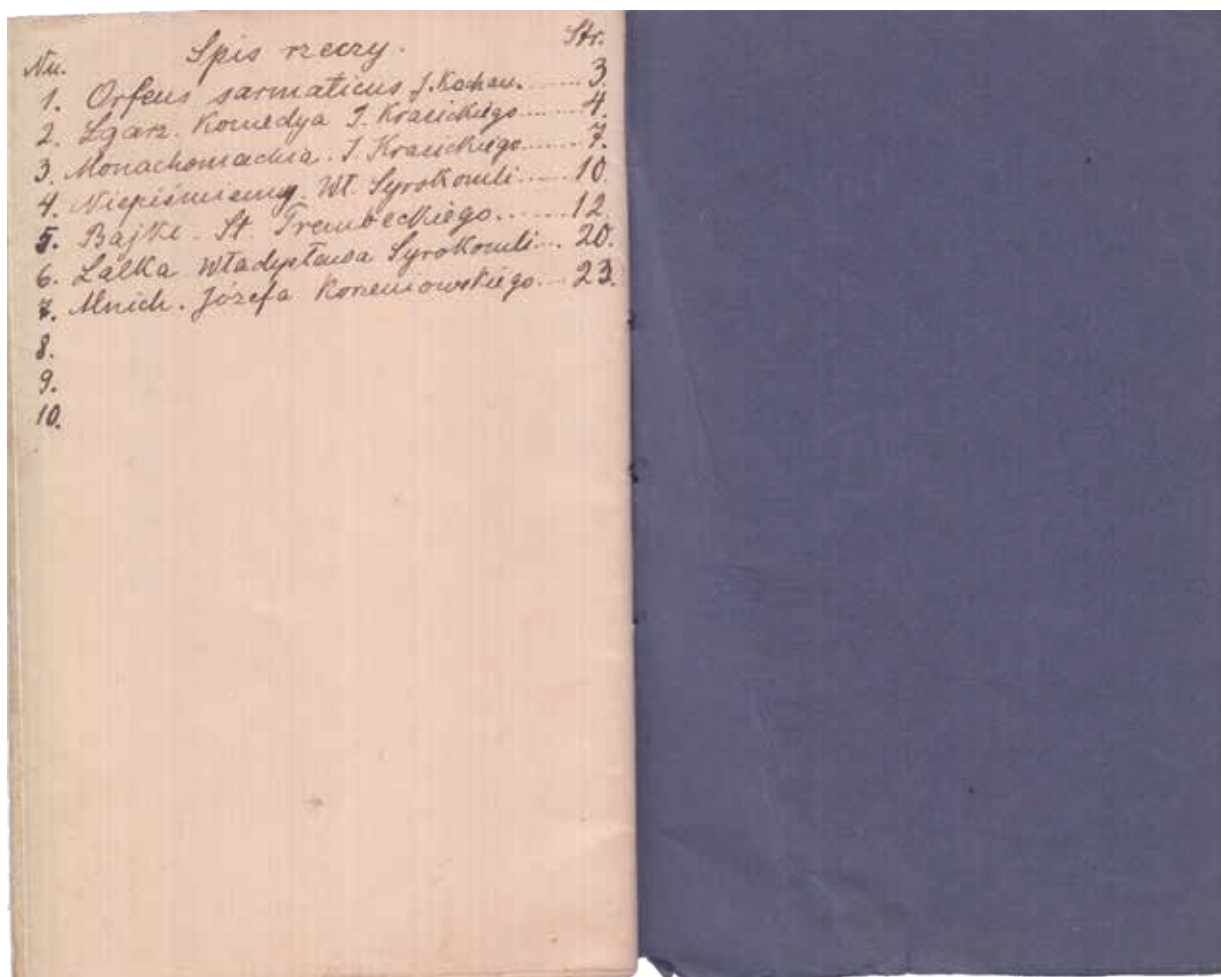
¹⁷⁵ Kurpiel 1900.

¹⁷⁶ MAŁECKI 1872. Według Kostrzewskiego (1970b: 31): *z małej gramatyki* A. MAŁECKIEGO.

¹⁷⁷ ZPMOB [2].

¹⁷⁸ Informacje o działalności TTZ w latach 1903-1906 wg: J. Kostrzewski 1970b: 31-33.

¹⁷⁹ LEWICKI 1897: 8-9, 11.



Ryc. 25. Przepisane ręką Józefa Kostrzewskiego wypisy z literatury polskiej; przykład miniaturowych podręczników używanych w tajnym nauczaniu, prowadzonym w kółkach Towarzystwa Tomasza Zana (TTZ). PANAWOP

Fig. 25. Miniature textbook (extracts from Polish literature) handwritten by Józef Kostrzewski, used in secret teaching conducted in the circles of Tomasz Zan Society (TTZ). PANAWOP

li swe panowanie po Łabę, Solawę, Las Czeski, Inę, Alpy, Morze Egejskie i Adriatyk. Obcy zwali Słowian Winidami lub Wendami, a oni sami siebie – Słowianami. Plemię było rosłe, o płowych włosach, pracowite, odporne na zimno i niedostatek, a jako rolnicy, bartnicy i pasterze stanowili wzór do naśladowania dla Germanów. Chaty budowali z dala od siebie, stąd dla swego osadnictwa potrzebowali dużych przestrzeni¹⁸⁰.

Mimo nowych obowiązków, Józef bez problemu zaliczył wyższą sekundę i w kwietniu 1904 r. przeszedł do niższej prymy (co prawda dopiero na dwudziestym czwartym miejscu spośród trzydziestu ośmiu uczniów). W następnym roku nie zdołał jednak po-

tworzyć tego sukcesu i w kwietniu 1905 r. już po raz czwarty nie uzyskał promocji. Tym razem obciążenie zajęciami pozalekcyjnymi było tak duże, że na naukę szkolną zabrakło czasu. Józef uczęszczał na zajęcia w ramach TTZ, a ponadto uczył języka polskiego i historii trzech młodszych kolegów, nie należących do Towarzystwa. Byli to bracia Kazimierz (ur. 1892) i Tadeusz (ofiara Wielkiej Wojny; zm. 1914) Rychwalscy oraz wspomniany już Teodor KOZUBSKI. Kostrzewski regularnie odwiedzał dom rodzinny Teodora w Kędzierzynie pod Niechanowem, gdyż jego podopieczny utworzył tam kółko samokształceniowe dla młodzieży wiejskiej. Jeszcze po latach Profesor wspominał, jak jeden z miejscowych chłopaków potrafił recytować z pamięci długie ustępy z *Pana Tadeusza*.

Podczas wakacji Kostrzewski często bywał u rodziny w Ostrowie Wlkp. W 1903 r. jedna z jego tam-

¹⁸⁰ LEWICKI powoływał się na prace Pawła Szafarzyka (1844), Tadeusza Wojciechowskiego (1878), Wilhelma Bogusławskiego (1892) i Mariana Sokołowskiego (1876).



Ryc. 26. Stefan ROWIŃSKI (1875-1943) – działacz społeczny i polityczny. Biblioteka PTPN, Dział Zbiorów Specjalnych
Fig. 26. Stefan ROWIŃSKI (1875-1943) – social and political activist. PTPN Library, Department of Special Collections

tejszych kuzynek, Kazimiera Poturalska, wyszła za mąż za Stefana ROWIŃSKIEGO (ryc. 26), który za jej posag wykupił księgarnię swego przyjaciela, Witolda Stanisława Leitgebera (1870-1903)¹⁸¹. Dostarczała ona polskich nowości wydawniczych, zwłaszcza tych sprowadzanych z Galicji, gdzie ukazywały się bez ograniczeń. Poza swą podstawową funkcją, księgarnia ROWIŃSKIEGO stanowiła zarazem centrum życia patriotycznego, skupiając miejscową inteligencję i młodzież gimnazjalną. Toczyła się tam niezwykle ożywiona praca kulturalna i oświatowa (przedstawienia teatralne, koncerty, wycieczki turystyczne, Komitet Oświatowy Czytelni Ludowych, redakcje pism „Przyjaciół Młodzieży” i „Przyjaciół Dzieci”, liczne towarzystwa: Śpiewu, Czeladzi, Robotników Katolickich, Czytelni Kobiet - każde z własną biblioteczką). Z czasem Komitet Oświatowy doprowadził do scalenia tych rozproszonych księgozbiorów w profesjonalnie zorganizowaną Bibliotekę Zjednoczonych Towarzystw, zlokalizowaną w miejscowym Domu Katolickim, gdzie pomieszczono także czytelną i załączek muzeum regionalnego. Co

¹⁸¹ JACHOWSKI 1972.

więcej, w okolicznych wsiach i miasteczkach funkcjonowało około 60 lokalnych biblioteczek, liczących po około 100 tomów każda, a ich zasób corocznie odświeżano. Inną formą działalności Komitetu Oświatowego były tzw. wiece oświatowe w poszczególnych wioskach, z odczytami, wykładami i dyskusją oraz podobne imprezy o charakterze tajnym, urządzone zwykle w nocy, na których poruszano problemy *stricte* polityczne. Józef spędzał w księgarni długie godziny, zafascynowany prowadzonymi tam rozmowami, podczas których przyswajał sobie nowe pomysły i ideały. W jego późniejszej działalności odnaleźć można liczne zapożyczenia z doświadczeń nabytych w patriotycznym środowisku *Rzeczypospolitej Ostrowskiej*¹⁸². Bliskim współpracownikiem Stefana ROWIŃSKIEGO był Jan JACHOWSKI (1891-1977), który następnie sam został wybitnym wydawcą, prowadząc w Poznaniu Księgarnię Akademicką, gdzie opublikował m.in. szereg tomów *Pism Ojców Kościoła* oraz prace naukowe Józefa Kostrzewskiego i innych profesorów UP.

Chęć zarobienia kilku groszy poza rodzicielską kontrolą sprawiła, że Józef z potrzeby chwili postanowił zająć się *interesem*, jak to wówczas nazywano. W lutym 1905 r. z jego inicjatywy powstaje w szkole *Worek*, czyli (nielegalna) uczniowska kasa pożyczkowa (ryc. 27). Jej regulamin, datowany na 19 lutego 1905 r. i pisany ręką pomysłodawcy, przewidywał między innymi:

Worek jest spółką z ograniczoną poręką.

Par. 2. Celem Worka jest wypożyczanie pieniędzy kolegom potrzebującym pomocy, dalek lokowanie kapitałów.

Par. 8. Członkiem może być każdy porządnie się prowadzący młodzieniec, uczęszczający w Gnieźnie do gimnazjum, który zgłosi się do zarządu i wypełni swe obowiązki.

Par. 9-10. Na wstępie każdy członek wpłaca 2 udziały (2 Mk) – jest to fundusz żelazny. (Pieniądże pożyczano w stosunku do liczby udziałów).

Par. 11. Pieniądże wypożycza Worek wszystkim, o których jest przekonany, że je punktualnie oddadzą, także nie-członkom. Wypożycza się tylko na weksel, najdłużej na 3 miesiące. Procenty oblicza się od każdego zaczętego tygodnia; płaci się od 1 marki – 2 fenigi.

Inne postanowienia: Weksel podpisuje pożyczkobiorca wraz z żyrantami. Nie-członkom pożyczka się do wysokości 5 Mk. Kasa przyjmuje udziały od 50 fenigów do 50 Mk, płacąc za każdy skończony tydzień 1 fen. procentu (od marki). Kapitał można było odebrać po zgłoszeniu z 2-tygodniowym wyprzedzeniem. Dywidendę wypłaca się co pół roku (przed św. Michałem i przed Wielkanocą); ¾ zysku dzieli się między udziałowców według liczby wpłaconych udziałów, ¼ zysku zasila fundusz żelazny. Fundusz ten ma służyć w nagłych wypadkach i nie można było go zupełnie zużyć (musiały pozostać minimum 2 Mk)¹⁸³.

¹⁸² Wielkopolska Szkoła 1970; ZPRR [1]; Biblioteka Raczyńskich [1].

¹⁸³ PANAWOP [30].

Ustawy
Kasy Pożyczkowej
"Worek."

§1. Nazwa

Kasa pożyczkowa "Worek", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

§2. Cel.

Celem "Worka" jest wyporyczanie pieniędzy kolegom potrzebującym pomocy, dalsze lokowanie kapitałów.

§3. Zarząd.

Zarząd składa się z Kasjera, dyrektora i kontrolera i kieruje spółką.

§4. Dyrektor.

Dyrektora obierają członkowie z pomiędzy siebie i to na przeciąg kwartalu. Dyrektor kwotuje zebrania.

§5. Kasjer.

Kasjer, obierany również przez członków, może być każdej chwili usunięty, ale tylko

Ryc. 27. Regulamin uczniowskiej kasy pożyczkowej Worek autorstwa Józefa Kostrzewskiego (1905). PANAWOP
Fig. 27. Regulations of a junior student loan fund Worek (The Sack) founded by Józef Kostrzewski (1905). PANAWOP



Ryc. 28. Wincenty LUTOSŁAWSKI (1863-1954) – filozof, polyglota, założyciel „Eleusis” (Kraków 1902). Portret pędzla Olgi Boznańskiej (1909). Zbiory Muzeum Narodowego w Poznaniu – Galeria Rogalińska

Fig. 28. Wincenty LUTOSŁAWSKI (1863-1954) – philosopher, polyglot, founder of “Eleusis” (Cracow 1902). Painted by Olga Boznańska (1909); collection of the National Museum in Poznań – Rogalin Gallery

Worek miał siedmiu członków, a jego zarząd stanowili: 1 – dyr. Teofil LORKIEWICZ (do 1. V. 1905); 2 – kasjer Józef Kostrzewski; 3) kontroler Kazimierz ŁUCZEWSKI.

Między styczniem a kwietniem 1905 r. z pożyczek skorzystano 93 razy, co dowodzi, że *Worek* celnie utrafił w uczniowskie potrzeby. Józef prowadził codzienny bilans, był też *Worka* głównym udziałowcem¹⁸⁴. Jak się wydaje, nielegalna kasa przestała działać w sposób nagły zapewne w maju 1905 r. W rozliczeniach bilansowych brak danych o zwrocie wszystkich pożyczek; być może rzeczywiście ich nie zwrócono, bądź też jedynie nie odnotowano zwrotów. Nie wiemy również, co było przyczyną zawieszenia owej inicjatywy. Choć władze szkolne nigdy się o niej nie dowiedziały, prawdopodobnie

¹⁸⁴ Członkami *Worka* byli wspomniani już Teofil LORKIEWICZ, Józef Kostrzewski, Kazimierz ŁUCZEWSKI, Tomasz GRACZYKOWSKI, ale też Marcin Krawczak (matura 1908 – Gniezno), Andrzej Słabęcki i Zoryan Łuczowski (PANAWOP [30]).

ktos z dorosłych zorientował się w tym procederze i przestrzegł chłopaków, że weszli na teren nie tylko grożący kryminałem, ale i moralnie grząski. Odsetki od oficjalnych pożyczek nie przekraczały wówczas 10% w skali roku, gdyż inaczej traktowano by je jako lichwę, co było przestępstwem. Tymczasem w *Worku* pożyczanie jednej marki na 2% tygodniowo dawało roczny zysk 104%, było więc *par excellence* lichwą, która nie przystawała ani członkom TTZ, ani chrześcijanom, ani wreszcie Polakom (tak przynajmniej wówczas uważano). *Worek* znikł, ale dzięki tej przygodzie Józef, którego dotychczasowe postępy w nauce matematyki były, delikatnie mówiąc, mierne, nauczył się porządnie liczyć i uważnie przyglądać się kolejnym przedsięwzięciom, które inicjował lub do których przystępował. Na przyszłość pozostał mu talent do robienia interesów i chęć służenia nim dla wspólnego dobra.

Kolejną organizacją, z którą Józef zetknął się w 1903 r., było Stowarzyszenie Patriotyczno-Religijne „Eleusis”. Był to ruch etyczny, utworzony rok wcześniej w Krakowie przez prof. Wincentego LUTOSŁAWSKIEGO (ryc. 28). Celem tego ugrupowania, którego członkowie nazywali siebie elsami, było samowychowanie poprzez powstrzymywanie się od nałogów: alkoholu, tytoniu, hazardu i rozpusty. Członków miało charakteryzować wzajemne braterstwo, religijność i kult trzech wieszczów. El-sowie dzielili się na trzy grupy. Do pierwszej należeli członkowie próbni, którzy składali przyrzeczenie poczwórnej wstrzemięźliwości na okres jednego roku. Jeśli nie złamali przysięgi, Wydział Stowarzyszenia przyjmował ich na członków zwyczajnych. Najwyższy krąg tworzyli członkowie wolni, których wybierano jednomyślnie spośród zasłużonych członków zwyczajnych. Nowe stowarzyszenie szukało możliwości dalszego rozwoju, wysyłając swych emisariuszy na teren wszystkich trzech zaborów. W ten sposób w 1903 r. dwóch elsów – studentów UJ (Ludomił CZERNIEWSKI¹⁸⁵ i Leonard SKICIŃSKI) trafiło do Gniezna. Tu, na stacji u pani Kuczkowskiej, gdzie mieszkali bracia Kostrzewscy, wysłannicy ogłosili dla małego grona słuchaczy parę wykładów popularyzujących tę nową (a w Prusach nielegalną) organizację. Gotowość przystąpienia do „Eleusis” zgłosiło kilka osób, w tym: Kazimierz ŁUCZEWSKI (ryc. 29), który przybrał sobie pseudo-

¹⁸⁵ Artemiusz Ludomił CZERNIEWSKI (Rabiński 2021).



Ryc. 29. Gimnazjalista Józef Kostrzewski z kolegami szkolnymi przed swym rodzinnym domem w Węglewie. *Stoją od lewej:* 1. Teofil LORKIEWICZ (1885-1944) – późniejszy powstaniec wlkp., konspiracyjny szef leśnictwa podczas okupacji niemieckiej; 2. Józef Kostrzewski (1885-1969); 3. Kazimierz ŁUCZEWSKI (1888-1947) – els, późniejszy wizytator Kuratorium. *Siedzą od lewej:* 1. Czesław CHMIELEWSKI (1887-1939) – późniejszy prawnik, poseł na Sejm RP; 2. Tomasz GRACZYKOWSKI (1886-1959) – els, późniejszy powstaniec wlkp., lekarz. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 29. Junior high school student Józef Kostrzewski with his school friends in front of his family house in Węglewo. *Standing from the left:* 1. Teofil LORKIEWICZ (1885-1944) – later insurgent in the Greater Poland uprising, conspirational chief of forestry during the German occupation; 2. Józef Kostrzewski (1885-1969); 3. Kazimierz ŁUCZEWSKI (1888-1947) – els, later school inspector. *Sitting from the left:* 1. Czesław CHMIELEWSKI (1887-1939) – later lawyer, deputy to the Polish Parliament; 2. Tomasz GRACZYKOWSKI (1886-1959) – els, later insurgent in the Greater Poland uprising, physician. Collection of the Kostrzewski family

nim Spinoza, Józef Kostrzewski (*Wielki Eleuteryk*) oraz Mieczysław KORZENIEWSKI¹⁸⁶. Niewykluczone, że w przypadku Józefa o atrakcyjności „Eleusis” zadecydowały doświadczenia z jego najbliższego otoczenia i to zarówno te pozytywne, jak i negatywne. Dziadek Cichocki vel Brońkański wspominał w swym pamiętniku o złych skutkach, jakie przyniosło rodzinie nadużywanie alkoholu przez jego ojca – Szymona¹⁸⁷. Możliwe, że i w swym bliższym oto-

czeniu Józik napotykał podobne przykłady. Z kolei działaczem trzeźwościowym był jego wuj i chrzestny – ks. Hieronim BROŃKAŃSKI¹⁸⁸. Po wyjeździe emisariuszy przyjaciele zajęli się organizacją oddziału wielkopolskiego „Eleusis”, pozyskując kolegów z Poznania (Władysława MARCINKOWSKIEGO, Bogusława Zielińskiego i braci Seydlików), a także Teodora KOZUBSKIEGO z Kędzierzyna i dwie kuzynki Kostrzewskiego: Jadwigę Drożdżewską z Poznania i Marię Poturalską z Ostrowa Wlkp.¹⁸⁹. Udział w ruchu etycznym, o ile był traktowany poważnie, z pewnością korzystnie wpływał na młodych ludzi. Pozwalał uniknąć nałogów, uczył odpo-

¹⁸⁶ Józef Kostrzewski wspomina, że wraz z Kazimierzem ŁUCZEWSKIM założył oddział „Eleusis” w Gnieźnie (J. Kostrzewski 1970b: 33-35, 72); wg Melchiora Wańkowicza, do założycieli zaliczyć można również Mieczysława KORZENIEWSKIEGO (Wańkowicz 1944).

¹⁸⁷ Pamiętnik Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego (*Biblioteka Kórnicka* [1]); Cichocki 1931; 1932.

¹⁸⁸ BROŃKAŃSKI 1892.

¹⁸⁹ J. Kostrzewski 1970b: 35.

Lech. Gnieźnia z d. 23 lub 24. 27. 1905

Dobrowolna germanizacja.

Wszędzie dziś słyhać skargi na ucisk, na krępowanie naszej swobody obywatelskiej, na zakazy wieców i obchodów, na bojkot przemysłu naszego, każdy się oburza, że język polski wyparto ze szkół i urzędów, że komisya kolonizacyjna wykupuje naszą ziemię ojczystą, że nawet w kościołach niektórych zaczyna się zakradać germanizacja, że jednym słowem chcą nas Polaków znieczyć, zgermanizować. I słuszne nasze skargi i ubolewania, że w państwie „wolności i kultury“ taka się dzieje jawna niesprawiedliwość, takie się dzieją krzywdy wobec spokojnych obywateli, wbrew pruskiej „konstytucji“ i przyrzeczeniom! Smutne to stosunki, zaiste, lecz smutniejsze o wiele to, że my sami dobrowolnie, przez nikogo nie zmuszani, powoli lecz stale przejmujemy się niemczyzną, popieramy system germanizacyjny i niemczymy się. Może się to wyda niejednemu przesadą, lecz przypatrzmy się tylko naszym stosunkom.

Oto jedzie Polak jaki n. p. koleją, lub idzie ulicą i potrzebując jakiej informacji pyta kogo; jak on go zapyta, czy może po polsku? Nie, niestety 99 razy na 100 stawi pytanie po niemiecku, choć bardzo często ma przed sobą Polaka! Zdarzyło mi się też już nieraz, jadąc koleją, słyszeć Polaków, rozmawiających ze sobą po niemiecku,

Ryc. 30. Jedna z dwóch najwcześniejszych publikacji Józefa Kostrzewskiego: anonimowy artykuł w dzienniku „Lech. Gazeta Gnieźnińska” (1905)

Fig. 30. One of the two earliest publications by Józef Kostrzewski: anonymous article in journal „Lech. Gazeta Gnieźnińska” (1905)

wiedzialności i wrażliwości na los bliźnich. Tak też było z Józefem, który później wielokrotnie wspominał, że swemu uczestnictwu w „Eleusis” bardzo wiele zawdzięcza¹⁹⁰.

Zgodnie z przepisami, w 1905 r. Kostrzewski stanął przed wojskową komisją poborową, o czym jednak w pamiętniku nie wspominał. Jako uczeń niższej prymy mógł, po ukończeniu stosownej szkoły, zostać jednorocznym ochotnikiem i uzyskać stopień podoficerski, z szansą na awans na niższego oficera¹⁹¹. Komisja uznała go jednak za niezdolnego do służby wojskowej¹⁹²; być może przyczyną były względy zdrowotne. Podstawy do zwolnienia nie stanowiła nauka szkolna, choć można było pertraktować o odroczenie służby

na rok. Na ewentualne kłopoty ze zdrowiem może wskazywać fakt, że na świadectwie szkolnym Józefa z września 1905 r. brak oceny z ćwiczeń gimnastycznych, zaś w 1906 r. w rubryce tej figuruje uwaga: *disp.* (*dispensiert*, tj. zwolniony)¹⁹³.

Repetowanie klasy nie przeszkodziło młodemu Kostrzewskiemu w debiucie publicystycznym. W grudniu 1905 r. w miejscowej gazecie „Lech. Gazeta Gnieźnińska” ukazały się dwa jego artykuły¹⁹⁴. Pierwszy poświęcony był wydarzeniom, w których brał udział dziadek Józefa, mówił bowiem o powstaniu listopadowym. Drugi tekst ostrzegał przed germanizacją i apelował o pielęgnowanie polszczyzny (ryc. 30)¹⁹⁵. Autor obu prac wystąpił anonimowo, gdyż inaczej debiut ten mógłby spowodować usunięcie ze szkoły, do ukończenia której pozostało mu zaledwie półtora roku.

Kiedy w 1903 r. gimnazjalne koło TTZ zaczęło gromadzić własną bibliotekę, któryś z jego członków musiał w końcu trafić do księgarni Józefa CHOCISZEWSKIEGO (ryc. 31), autora masowej literatury popularnej i ulubionego pisarza Józefa z okresu dzieciństwa. CHOCISZEWSKI miał swoje wydawnictwo w Gnieźnie przy ul. Nollaua (ob. ul. CHOCISZEWSKIEGO), gdzie prowadził też sprzedaż książek. Możliwe, że przy takiej okazji, najpóźniej w końcu 1904 r., jeden z członków TTZ, Teofil LORKIEWICZ, spotkał wychowanicę CHOCISZEWSKICH, Jadwigę Wróblewską¹⁹⁶. Młodzi musieli się wkrótce poznać bliżej, skoro, jak wspomina Kostrzewski, doszło do zaręczyn. Józef poznał pannę Jadwigę jakiś czas później, na zabawie, którą zorganizowały dla swych uczennic córki jego gospodyni – Sabina i Walentyna Kuczkowskie, utrzymujące się z udzielania prywatnych lekcji gry na fortepianie oraz nauki języka, literatury i historii Polski. Panna Wróblewska zrobiła na młodym Józefie ogromne wrażenie, ale nie dał tego po sobie poznać, gdyż narzeczonym, a przynajmniej starającym się o jej rękę był przecież jego serdeczny przyjaciel. Dopiero gdy Jadwiga

¹⁹³ PANAWOP [4].

¹⁹⁴ J. Kostrzewski 1905a; 1905b; 1907b: 33.

¹⁹⁵ Autorzy nie zdołali dotrzeć do pełnego tekstu tych publikacji (J. Kostrzewski 1907b: 33-34).

¹⁹⁶ Jadwiga Wróblewska (8 X 1886 w Poznaniu – 16 VIII 1954 tamże), i jej brat, Wojciech (1882-1924) – dzieci poznańskiego introligatora Kazimierza Wróblewskiego i Franciszki z domu Weinert, zamieszkałych przy ul. Za Bramką 5a (J. Kostrzewski 1907b: 37). Po śmierci rodziców rodzeństwo trafiło na wychowanie do Józefa CHOCISZEWSKIEGO (J. Kostrzewski 1907b: 37, 40; Baza małżeństw [b.r.]).

¹⁹⁰ J. Kostrzewski 1907b: 69.

¹⁹¹ Dalsza kariera wojskowa była wówczas mało realna, gdyż władze pruskie celowo utrudniały awans Polaków na wyższe stopnie oficerskie (Rezler 2011: 256).

¹⁹² Na analogicznym dokumencie, potwierdzającym stawienie się na komisji w r. 1912, ponownie orzeczono niezdolność Józefa do służby wojskowej (PANAWOP [47]).

zerwała zaręczyny, dowiedziawszy się, że pan Teofil widziany był u jej sąsiadów w stanie nietrzeźwym, Józef ostatecznie porzucił myśl o stanie duchownym i pod pozorem zakupu książek zaczął zachodzić do CHOCISZEWSKICH na pogawędki. W ten sposób dał się bliżej poznać pannie i jej opiekunom, którzy w pewnym momencie zorientowali się co do prawdziwego celu odwiedzin młodego człowieka i zaakceptowali go jako starającego się o rękę Jadwigi.

Swą pierwszą akcją antyalkoholową trzej świeżo upieczeni gnieźnińscy elsonie skierowali przeciwko *fidułkom*, czyli uroczystym spotkaniom abiturientów, na których, zamiast tańców, główną atrakcją była wspólna konsumpcja beczki piwa, co musiało, rzecz jasna, kończyć się gremialną nietrzeźwością¹⁹⁷. Ta ofensywa elsów wywołała oburzenie miejscowego zwierzchnictwa TTZ – tzw. *Róży*, która negatywnie oceniła równoległą przynależność trzech swoich członków do konkurencyjnej organizacji. Tego typu instytucje traktowano bowiem z podejrzliwością jako forpocztę ruchów międzynarodowych, być może wolnomularskich, a więc o celach sprzecznych z patriotyczno-niepodległościowymi ideałami TTZ-u. Dalsza elsovska działalność *odszczepieńców*, w tym zwłaszcza publikowanie przez nich biuletynu "Młodość", adresowanego do członków i sympatyków „Eleusis”, spowodowała radykalną reakcję prezesa Stanisława PACHOLSKIEGO, który usunął całą trójkę z TTZ-u.

Po wykluczeniu, trzej elsonie, którzy już wcześniej poznali zasady funkcjonowania TTZ-u, stworzyli teraz nową, podobną organizację, do której wciągnęli najpierw uczniów niższych klas gimnazjum gnieźnińskiego, a następnie kolegów z gimnazjów w Ostrowie Wlkp., Poznaniu i Lesznie; ci z kolei zorganizowali u siebie analogiczną sieć kółek. W Ostrowie Wlkp. byli to Andrzej WOJTKOWSKI i Aleksander KUBIK, w Poznaniu – Bogusław Zielewicz¹⁹⁸ i Władysław MARCINKOWSKI¹⁹⁹, a w Lesznie – Bohdan HULEWICZ.



Ryc. 31. Józef CHOCISZEWSKI (1837-1914) – pisarz ludowy, wydawca i działacz patriotyczny. Biblioteka PTPN, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 31. Józef CHOCISZEWSKI (1837-1914) – folk writer, publisher and patriotic activist. PTPN Library, Department of Special Collections

Następne próby stosowania surowych zasad elsonskich w odniesieniu do najbliższego otoczenia zakończyły się jeszcze większym – jak wówczas mawiano – *huczkiem*. O ile bowiem incydent usunięcia z TTZ przyniósł Józefowi i jego kolegom jedynie szkody ambicjonalne, to ta druga afery mogła się skończyć dla całej trójki dużo boleśniej. W pamiętniku Profesora znajdujemy krótki opis zdarzenia, który rodzi więcej pytań, niż przynosi odpowiedzi²⁰⁰. Jak się wydaje, ożywieni duchem walki o moralność własną i cudzą, Józef z kolegami zaczęli piętnować jednego z kolegów, Ignacego GEPPERTA, który właśnie zdawał maturę i zamierzał podjąć studia w seminarium duchownym w Poznaniu; ich zdaniem, miał się on zachowywać *cynicznie-niemoralnie*.

¹⁹⁷ J. Kostrzewski 1970b: 35. *Fidułki* praktykowano w gimnazjach męskich; w późniejszym okresie zastąpiono je koedukacyjnymi balami maturalnymi.

¹⁹⁸ Poległ w czasie I wojny światowej na Bałkanach (J. Kostrzewski 1970b: 36).

¹⁹⁹ Władysław MARCINKOWSKI – filolog klasyczny (studia w Berlinie); bliski przyjaciel Józefa Kostrzewskiego; po wojnie osiadł w Paryżu (J. Kostrzewski 1970b: 36).

²⁰⁰ [...] na pół roku przed maturą [...] w związku z denuncjacją jednego z kolegów [...] który piętnowany przez nas za cynicznie-niemoralne zachowanie, co uniemożliwiło mu przyjęcie do Seminarium Duchownego, złożył na nas donos do dyrekcji gimnazjum, że należymy do tajnej organizacji i że wydaliśmy jakąś broszurę w Kaliszu [!] w nakładzie 1000 [!] egzemplarzy, zmuszony byłem opuścić gimnazjum wraz z dwoma kolegami (J. Kostrzewski 1970b: 40-41).

Ponieważ odnośny opis w pamiętniku Kostrzewskiego jest dość niejasny, oddajmy na chwilę głos Witoldowi JESZKEMU, młodszemu o sześć lat koledze Józefa z gimnazjum i z TTZ-u, który był świadkiem tych wydarzeń. W swym spisany pod koniec życia wspomnieniu przedstawił je w sposób precyzyjny i – jak się wydaje – bezstronny²⁰¹:

[...] trzej Elsonie, stosując wobec siebie wysokie wymagania etyczne, (...) uważali za uzasadnione wymagać od innych też tego samego standardu. [...] Potępiali więc [...] kolegów, którzy, [...] wypili po szklance piwa albo chodzili na flirty. Był pewien prymaner, Ignacy Geppert z Przybrodzina pod Powidzem²⁰². [...] Chciał zostać księdzem. Nieszczęście chciało, że któryś z naszych Elsów owego kandydata na księdza zauważył [...] wystającego w bramie kamienicy z dziewczyną [...]. Trzej Elsonie, którzy mieli przygotowaną broszurę hektograficzną, [...], wpleli do tej broszury atak na biednego „bramina” [...]. Broszura ta dostała się do rąk dyrektora gimnazjum, [...], zrobił się huczek i [...] wszyscy trzej autorzy broszury musieli gimnazjum gnieźnieńskie opuścić (z możliwością przeniesienia się do innego gimnazjum). [...] sprawa ta miała [...] konsekwencje dalsze. Geppert został [...] księdzem [...] i był księdzem wzorowym. W r. 1910 [...] „Ks. Kujawiński” przeprowadza dowód, że etyka Ligi i Stronnictwa narodowo-demokratycznego, szczególnie egoizm narodowy, jak go uzasadniał Balicki w swym Egoizmie Narodowym²⁰³ jest sprzeczna z zasadami etyki katolickiej²⁰⁴. Był to nielada zarzut wobec stronnictwa, które mieniło się być arcykatolickim. [...] odpowiedział na ten atak naczelny redaktor Kurjera Poznańskiego, Marjan SEYDA w dwóch [sic!] [...] artykułach [...] ²⁰⁵. Starał się zbici wywody autora broszury [...]. W zakończeniu polemiki oświadczył, że społeczeństwo ma prawo dowiedzieć się prawdziwego nazwiska autora, [...]: jest to [...] wikary Ignacy Geppert z Nakła. Wtajemniczeni w konflikt Gepperta z Elsami gnieźnieńskimi przypuszczali zgóry [sic!], że geneza broszury sięga tych właśnie wydarzeń²⁰⁶. Wywody ks. Gepperta wziął w obronę [...] ks. prof. Hozakowski [...] Wszystko to wzięło początek z owego konfliktu Elsów z Geppertem [...]. Geppert bowiem, wiedząc że LUTOSŁAWSKI to kiedyś zwolennik Balickiego, że więc Elsonie swą etykę budowali na Egoizmie Narodowym, wziął odwet na tej etyce, która, jak pewnie sądził, zadała mu taką ranę moralną. W każdym razie konsekwencje, których nasi Elsonie, pisząc swą broszurę, nie przewidywali²⁰⁷.

Każdego z relegowanych (na pół roku przed maturą!) winowajców skierowano do innego gimnazjum. Józef Kostrzewski trafił najlepiej, bo do nowego gimnazjum Augusty Wiktorii (Königliches Auguste-Victoria-Gymnasium) na poznańskich Jeżycach (Jersitz) (ryc. 32)²⁰⁸, ŁUCZEWSKIEGO

przeniesiono do Wschowy, a KORZENIEWSKIEMU zaproponowano Międzyrzecz. Ten ostatni zrezygnował jednak z matury, planując studia w Wyższej Szkole Rolniczej w Berlinie (Landwirtschaftliche Hochschule zu Berlin).

Po latach Józef roztropnie nie pozwolił wykorzystać wspomnianego zdarzenia do bieżącej walki politycznej z ks. GEPPEM, który zresztą zasłużył się dla swego regionu do tego stopnia, że dziś w ma w Nakle ulicę swego imienia²⁰⁹. Ów spór o etykę ujawnił pewne przywary Józefa Kostrzewskiego, z którymi później borykał się do końca życia. Były to: nadmierna skłonność do pouczenia bliźnich, nie najlepsza umiejętność negocjacji, kłopoty z przebaczeniem i pociąg do wyśmiewania przeciwników.

W ostatnim kwartale 1906 r. Józef zameldował się na pół roku w nowej szkole. Gimnazjum Augusty Wiktorii mieściło się przy dawnej Bukerstr. (ob. ul. Bukowska) i miało charakter na wskroś niemiecki; Polaków kształciło się tam niewielu. Młody Kostrzewski wynajął stancję u pani Kęszyckiej przy ul. Nowej (ob. ul. Paderewskiego; ryc. 68, nr 1)²¹⁰. Kwaterę dzielił z inżynierem Władysławem GÓRNICKIM²¹¹, który okazał się gorącym polskim patriotą, choć po polsku mówił słabo, gdyż wychował się w Niemczech. Józef miał więc spory kawałek do szkoły; mieszkał za to w centrum, skąd było wszędzie blisko. Poznań znał dobrze, gdyż bywał tu już wcześniej, m.in. w polskim teatrze, ale dopiero teraz mógł przyjrzeć się miastu dokładnie i zawrzeć nowe znajomości, które w następnych latach okazały się bardzo przydatne. Poznań liczył wówczas 136 tysięcy mieszkańców, a ton nadawała mu zamożna mniejszość niemiecka. Mieściły się tu również główne polskie instytucje kulturalne i gospodarcze regionu: Bazar Poznański²¹², Teatr Polski, TPNP

²⁰⁹ Nie jest też chyba przypadkiem, że w swym pamiętniku Kostrzewski wspominał co prawda o roli Ignacego GEPPERTA w opisanym incydencie, lecz – dla zmylenia tropów ewentualnym ciekawskim – wymienił go w sposób zawalowany, zmieniając mu inicjały na JG oraz probostwo z Nakła na Chodzież (J. Kostrzewski 1970b: 41).

²¹⁰ Relacja z pobytu w Poznaniu za: J. Kostrzewski 1970b: 42.

²¹¹ Władysław Artur GÓRNICKI (1893-1944).

²¹² Bazar Poznański – okazały budynek na narożniku Al. Marcinkowskiego i ul. Paderewskiego, wzniesiony w latach 1838-1842 na centrum polskiego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Mieścił m.in. siedzibę Polskiego Towarzystwa Gospodarskiego, Banku Włociańskiego,

²⁰¹ Biblioteka Raczyńskich [2].

²⁰² Wiadomość błędna; Ignacy GEPPERT pochodził z Padniewa pod Mogilnem (Ignacy Geppert [b.r.]).

²⁰³ BALICKI 1902.

²⁰⁴ Biblioteka Raczyńskich [2]: 7-8.

²⁰⁵ SEYDA 1913a; 1913b.

²⁰⁶ Biblioteka Raczyńskich [2]: 16.

²⁰⁷ Biblioteka Raczyńskich [2]: 7-8.

²⁰⁸ Obecnie I Liceum Ogólnokształcące i Liceum Dwujęzyczne im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu



Ryc. 32. Królewskie Gimnazjum Augusty Wiktorii w Poznaniu (ob. I Liceum Ogólnokształcące i Liceum Dwujęzyczne im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu). Poczтівka z pocz. XX w. Biblioteka UAM, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 32. The Royal Junior High School of Auguste Victoria in Poznań (now: The Karol Marcinkowski Junior High School and Bilingual School in Poznań). A postcard from the beginning of the 20th cent. UAM Library, Department of Special Collections

wraz z Muzeum im. Mielżyńskich oraz Biblioteka Raczyńskich. W swym pamiętniku Kostrzewski wspomina wieczory spędzane w czytelni Biblioteki Raczyńskich, gdzie przy pomocy pracującego tam Antoniego BEDERSKIEGO²¹³ przygotowywał do druku pamiętnik swego dziadka – Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego.

Ostatecznie Józef zdał maturę w lutym 1907 r. Miał wówczas 22 lata. Rodzina czekała na tę chwilę z utęsknieniem. Waław miał już zapewne zawód, podczas gdy pierworodny Józef swą trzynastoletnią edukacją szkolną mocno nadwyrężył zarówno cierpliwość rodziców, jak i ich zasoby finansowe. Teraz jednak sprecyzował wreszcie swe plany życiowe. Chciał w przyszłości ożenić się z panną Jadwigą, a swą pracą służyć innym. Postanowił

zostać lekarzem, by walczyć z głównym plagami społecznymi tamtego czasu: alkoholizmem, paleniem tytoniu i chorobami wenerycznymi. Studia oczywiście kosztowały, musiał więc uzyskać od rodziców zgodę rodziców na ich sfinansowanie i wybrać odpowiedni uniwersytet. Jego wybór padł na Wrocław. Przed wyjazdem należało się jeszcze formalnie oświadczyć panie Wróblewskiej, by była pewna, że warto czekać na przyszłego męża i by oboje mogli wreszcie, zgodnie z ówczesnymi konwenansami, prowadzić z sobą korespondencję. Lecz nagle przyszło nieszczęście: 25 marca 1907 r. znajomy rodziców, syn gospodarza Waliszki z Moraczewa, przyniósł przebywającemu poza domem Józefowi wiadomość o ciężkiej chorobie ojca. Na miejscu okazało się, że ojciec zmarł jeszcze przed wyjazdem posłańca; miał pięćdziesiąt pięć lat. Dla Józefa oznaczało to zasadniczą zmianę w jego dotychczasowym życiu, które już wcześniej bywało trudne, ale – jak dotąd – dawało poczucie bezpieczeństwa.

Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego, TPNP, redakcje polskich dzienników oraz *Sklep żelazny* Hipolita Cegielskiego.

²¹³ BEDERSKI nie był wówczas dyrektorem biblioteki, jak pisze Józef Kostrzewski (1970b: 42); stanowisko to objął dopiero w 1919 r. (Kostrzewski 1970b: 42).

2.5. W poszukiwaniu celu życia: wędrujący student (Wrocław – Kraków – Londyn – Berlin; 1907-1914)

2.5.1. Wrocław: studia medyczne na Śląskim Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma (*Schlesische Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau*; 1907-1909)

Po pogrzebie ojca Józef pozostawił matkę i brata na gospodarstwie²¹⁴, sam zaś, zgodnie ze swym postanowieniem, wyjechał do Wrocławia, by zapisać się na studia medyczne na tamtejszym uniwersytecie (ryc. 33)²¹⁵. Fundusze na ten cel miał otrzymywać z domu. Były one skromne, wystarczały jednak na naukę i bardzo oszczędne życie w obcym mieście. Józef otrzymał ponadto znaczące wsparcie stypendialne z Towarzystwa Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego dla Młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego: w latach 1907-1909 były to kolejno sumy 100, 400 i 100 marek²¹⁶.

Wrocław pierwszego dziesięciolecia XX w. był jednym z największych miast Rzeszy. Liczył ponad pół miliona mieszkańców, był więc czterokrotnie większy od Poznania. Jeździły tam tramwaje, a połączenia kolejowe umożliwiały szybkie dotarcie na Górny Śląsk, do Berlina, Wiednia, Krakowa i Drezna, a także do Poznania. Miasto było wielokulturowe, zamieszkałe przez protestantów, katolików i żydów; leżało na styku wpływów niemieckich, czeskich i polskich. Polaków było tu całkiem sporo i to zarówno takich, którzy przyjechali na studia, jak i prostych ludzi, którzy w stolicy Dolnego Śląska znaleźli zatrudnienie. W przeciwieństwie do Poznańskiego, nie toczyła się tu walka o narodowe przetrwanie i nie było mowy o izolacji poszczególnych grup etnicznych. Niemiecki był w powszechnym użytku, ale jeśli ktoś rozmawiał ze znajomym w innym języku, nikogo to nie dziwiło. Miasto było urokliwe, gdyż nie zasypano tu ramion Odry, jak to uczyniono z Wartą w Poznaniu, miało więc wiele wysp i mostów. Miłośnicy kultury i rozrywek mieli

do dyspozycji muzeum, teatr, kino, zoo, cyrk i wieczory taneczne; można było też iść na kręgielnię lub strzelnicę bądź oglądać wyścigi cyklistów. Również miłośnikom piwa i dobrej kuchni Wrocław oferował rozmaite atrakcje.

We wspomnieniach Józefa próżno byłoby jednak szukać choćby pobieżnego opisu uroków miasta, w którym mieszkał niemal dwa lata, z wyjątkiem zdumienia dziwnym zwyczajem, z jakim się zetknął już na początku swej kariery studenckiej. Poszukując taniego miejsca stołowania, dowiedział się, że w pewnym browarze wrocławskim (*Hopf & Görcke Brauerei*)²¹⁷ wydają tanie obiady dla studentów, postanowił więc skorzystać z tej okazji. Na miejscu okazało się, że zniżka przysługuje jedynie wówczas, kiedy do obiadu zamówi się piwo. Rozczarowany Józef wyszukał więc restaurację jarską, w której nie wolno było pić alkoholu ani palić, i stłował się tam do końca swego pobytu we Wrocławiu²¹⁸.

Na pierwszym roku studiów Kostrzewski wynajmował pokój u niemieckiej rodziny przy obecnej ul. Szczytnickiej (*Scheitnigerstrasse*)²¹⁹; później dzielił stancję ze studentem stomatologii – Antonim Prellem²²⁰. Równie mało, co o mieście, autor pamiętnika wspomina o samych studiach, na których zaliczył trzy pełne semestry i część czwartego. Informacje o *krajanekach*, czyli sekcjach zwłok – i to wspomnianych mimochodem, zachowany dokument zaliczenia zajęć z chemii, nazwiska wykładowców, wymienione w życiorysie, wydrukowanym w 1914 r. z okazji obrony berlińskiego doktoratu²²¹ – to wszystko. A przecież część spośród owych wrocławskich wykładowców to ludzie o międzynarodowej sławie. Byli wśród nich: Martin Hertz, Karl Hürthle, Georg Wetzel, Friedrich Strecker, Carl Hasse (kierownik Instytutu Anatomii i Muzeum Anatomii), Willy Georg Kükenthal (zoolog, od 1898 r. prof. zw. zoologii i anatomii porównawczej, w latach 1916-1917 rektor, przeniesiony następnie do Berlina na stanowisko dyrektora Muzeum Przyrodniczego; jego podręcznik *Leitfaden für das Zoologische Praktikum* do r. 1991 doczekał się 20 wy-

²¹⁴ Przyszłość pokazała, że pozostawienie sporego gospodarstwa na barkach wychowanej w mieście 47-letniej kobiety nie było najlepszym pomysłem, nawet zakładając pomoc syna Waclawa. Pewnego wieczoru doszło do wypadku – żelazny drąg uderzył Elżbietę w głowę. Wprawdzie skończyło się to tylko wielkim guzem, jednakże wypadek ten i ciężka praca na roli szybko zniszczyły jej zdrowie (J. Kostrzewski 1970b: 43).

²¹⁵ J. Kostrzewski 1970b: 44.

²¹⁶ *Biblioteka Raczyńskich* [4]; [5]; [6]; Gucia 2017: 181.

²¹⁷ W pamiętniku Kostrzewskiego wymieniony błędnie jako browar Hoppego (J. Kostrzewski 1970b: 53).

²¹⁸ J. Kostrzewski 1970b: 53-54.

²¹⁹ J. Kostrzewski 1967: 126.

²²⁰ J. Kostrzewski 1970b: 57. Imię wg listu Konrada JAŹDŹEWSKIEGO do Józefa Kostrzewskiego (Archiwum MAP-A.dz. 39).

²²¹ J. Kostrzewski 1914b.

dań); Albert Ladenburg (dyrektor Instytutu Chemicznego); Otto Lummer (fizyk-optyk, konstruktor interferometru i fotometru, inicjator budowy wrocławskiej rozgłośni radiowej *Schlesische Funkstunde*) oraz Felix Rosen (parazytolog i botanik).

Dużo więcej wiadomo o licznych zajęciach Józefa poza uniwersytetem. W pamięci pozostały mu przede wszystkim kontakty z miejscowymi Polakami, w tym ze studentami. Wkrótce po przyjeździe założył tajny Związek Akademików-Abstynentów²²² i wraz z kolegami realizował tam rozmaite pomysły; m.in. dla sporej grupy wrocławskich Polaków urządzał przedstawienia amatorskie, w których sam też był aktorem²²³. Dowiedziawszy się, że w okolicznych wsiach pracują polscy robotnicy sezonowi, członkowie związku w niedziele i święta zawozili im polskie gazety i czasopisma. W tajnej polskiej bibliotece studenckiej, znajdującej się w mieszkaniu krawca Jarmuża (przy ul. Odrzańskiej, dawn. Oderstrasse), Józef udzielał się jako bibliotekarz²²⁴. Nawiązał też kontakt z tajnym kółkiem samokształceniowym polskich alumnów z Górnego Śląska, studiujących we wrocławskim Seminarium Duchownym oraz wygłaszał wykłady w miejscowych towarzystwach polskich²²⁵.

Sposobem dorobienia do chudego portfela było nauczanie polskich dzieci ojczystego języka i historii. Dwóch synów szewca Kędzi²²⁶ uczył jednak chyba bezpłatnie. Młody Kostrzewski wyniósł jeszcze z gimnazjum zasadę, że każda praca powinna być opłacona, gdyż rzeczy otrzymanej za darmo się nie szanuje. Zawsze jednak czynił wyjątek dla ubogich, a Kędzia, mieszkający z rodziną w piwnicy przy pl. Tauentziena (ob. pl. Kościuszki) do zamożnych z pewnością nie należał.

Od czasu zaręczyn i wyjazdu do Wrocławia Kostrzewski mógł oficjalnie prowadzić korespondencję ze swoją narzeczoną. Dla 21-letniej Jadwigi Wróblewskiej zaczął się trudny okres. Jej opiekun, Józef CHOCISZEWSKI, miał już lat siedemdziesiąt i wychowawca musiała poważnie pomyśleć o swej przyszłości. Jej wyjazd do Szkoły Domowej Pracy Kobiet w Kuźnicach pod Zakopanem²²⁷ nastąpił za-



Ryc. 33. Józef Kostrzewski jako student medycyny we Wrocławiu (1908). PANAWOP

Fig. 33. Józef Kostrzewski as a medical student in Wrocław (1908). PANAWOP

pewne wkrótce po zaręczynach. Potem Jadwiga rozpoczęła pracę jako nauczycielka domowa w dworze Rozdejczerów w Kryszkowicach²²⁸ koło Piotrkowa Kujawskiego, a następnie u Metzigów w Nowym Zawodzie koło Żytomierza na Wołyniu. Narzeczonym pozostawały rzadkie wycieczki oraz listy.

Ważnym doświadczeniem okazał się w tym czasie udział Józefa w międzynarodowym kongresie przeciwalkoholowym w Sztokholmie (28 lipca – 3 sierpnia 1907). Była to jego pierwsza podróż zagraniczna. Wyjazd sporo kosztował, więc pierwszoročznego studenta nie byłoby nań stać, gdyby nie pewien celny pomysł. Kostrzewski zaproponował mianowicie dwóm poznańskim gazetom: „Kurjerowi Poznańskiemu” i „Dziennikowi Poznańskiemu” nadsyłanie korespondencji z kongresu. Uzyskane honoraria pozwoliły mu sfinansować podróż²²⁹. Do

²²² J. Kostrzewski 1970b: 46.

²²³ Np. rola Żegoty w III części *Dziadów* Adama Mickiewicza.

²²⁴ J. Kostrzewski 1970b: 53.

²²⁵ J. Kostrzewski 1967: 126.

²²⁶ Kostrzewski 1970b: 52.

²²⁷ Wg Józefa Kostrzewskiego (1970b: 77) – *Szkoła Gospodarcza generalowej Zamojskiej*.

²²⁸ Dziadek ówczesnego dziedzica majątku otrzymał Kryszkowice jako spadek żony po jej ojcu, Andrzeju Bogusławie Żychlińskim.

²²⁹ J. Kostrzewski 1970b: 44.

Sztokholmu zjechały delegacje z wielu krajów. Jak wspominali uczestnicy Kongresu, delegacja polska spotkała się wprawdzie z dowodami ogromnej sympatii ze strony gospodarzy, nie została jednak dopuszczona do przemówień podczas inauguracji; najwidoczniej obawa organizatorów przed cofnięciem dotacji rządowych okazała się silniejsza²³⁰. Kostrzewski wspomina²³¹, że polska delegacja liczyła niemal dwadzieścia osób, wśród których byli: dr Zofia DASZYŃSKA-GOLIŃSKA i sędzia Jakub GLASS z Warszawy, ks. Kazimierz NIESIOŁOWSKI z Pleszewa, ks. Maksymilian MRUGAS z Niechanowa, ks. Nikodem CIESZYŃSKI z Poznania, Witold FUSEK z Biecza oraz dwaj studenci – Władysław MARCINKOWSKI i Józef Kostrzewski. Po latach ten ostatni wspominał o poruszeniu, wywołanym przez polską referentkę, Zofię DASZYŃSKĄ-GOLIŃSKĄ, która wypowiedziała niepochlebne uwagi pod adresem Niemców, na co część z nich zareagowała protestem u kierownictwa kongresu i przypięciem kokardek w barwach narodowych²³². Jako że termin Kongresu wypadł latem, uczestników zaproszono na wycieczkę do kąpieliska Saltsbaden. Tu polska delegacja została mile zaskoczona: grupa szwedzkich studentów-abstynentów odśpiewała po polsku hymn *Boże coś Polskę*²³³. Jeszcze większe zdziwienie czekało Polaków na samej plaży. Studenci płci obojga kąpali się bowiem, miejscowym zwyczajem, w strojach Adama i Ewy na dwóch plażach, odda-

leni od siebie zaledwie o około 100 metrów. Polacy, wśród których było kilku księży, błyskawicznie dostosowali się do panującego zwyczaju, utrwalając w ten sposób przyjaźń polsko-szwedzką.

Kongres pozwolił Kostrzewskiemu poznać najbardziej aktywnych polskich uczestników krucjaty antyalkoholowej; nawiązał też stały kontakt ze Stiną Ortenblad – sekretarką szwedzkiej organizacji studentów-abstynentów Sveriges Studerande Ungdoms Hälnykterhetsförbund, liczącej około 10 000 członków. W następnych latach Józef pisywał do „Polstjärnan” (Gwiazda Polarna) – czasopisma szwedzkiej organizacji, o polskim ruchu przeciwalkoholowym, o sytuacji Polaków w zaborze pruskim (strajku szkolnym i prześladowaniach politycznych), a w roczniku tejże organizacji, „S.S.U.H. Årsbok”, zamieścił artykuł o „Eleusis”²³⁴.

Na Kongresie zjawiała się też pani Alli Trygg-Helenius z Finlandii; jej mąż wydał cenną niemieckojęzyczną pracę o alkoholizmie. Dwaj uczestnicy kongresu podjęli się tłumaczenia tego dzieła na język polski; byli to... studenci Kostrzewski i MARCINKOWSKI²³⁵. Swoją realizowali w roku następnym: trzystustronicowa książka Mattiego Heleniusa-Seppälä (1870-1920) *Kwestia alkoholizmu* ukazała się w Poznaniu w 1910 r. nakładem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha (ryc. 34), a pierwszy egzemplarz książki otrzymała panna Jadwiga Wróblewska²³⁶.

W styczniu 1908 r. Józef zaczął wydawać własnym sumptem i pod własną redakcją miesięcznik „Świt”, adresowany do młodzieży abstynencjonalnej (ryc. 35). Ponieważ studentom nie wolno było prowadzić takiej działalności, Józef poprosił swego kolegę, pracownika Banku Przemysłowców w Poznaniu – Jana Całkę, o firmowanie miesięcznika jego nazwiskiem. Wydawnictwo docierało do wszystkich trzech zaborów; propagowało nie tylko abstynencję od alkoholu i tytoniu, ale i samodzielne organizowanie wakacyjnych wycieczek pieszych w celu lepszego poznania ojczystych ziem. Wycieczki takie dawały szansę bezpośredniego zetknięcia się z ludem, a także wyrobienia w sobie tężyzny fizycznej i moralnej. Członkowie Związku Akademików-Abstynentów dostarczali

²³⁰ DASZYŃSKA-GOLIŃSKA 1907: 3.

²³¹ J. Kostrzewski 1970b: 44.

²³² J. Kostrzewski 1970b: 45, gdzie zdarzenie to przedstawiono bardzo skrótowo, warto zatem oddać głos samej bohaterce owego politycznego skandalu, która opisała go w listopadowym numerze „Wyzwolenia”: *W dyskusji nad uświadamianiem w szkołach o sprawach seksualnych, tak blisko związanych z kwestią alkoholizmu, padły słowa o niemieckiej kulturze i niemieckiej swobodzie. Na to mając głos i przedstawivszy ruch etyczny w Warszawie i w Galicji zauważyłam, że cały szacunek, jaki odczuwam dla niemieckiej kultury, nauki i literatury, nie pozwala mi przeoczyć faktów nie kultury, lecz barbarzyństwa. Te fakty odczuwamy najlepiej my, Polacy – exemplum obecny strejk szkolny w Poznaniu. Takie objawy mogą być wyłomaczony u narodu myślicieli tylko piwną kulturą (Bierkultur), która licznych znajdowała obrońców w zwolennikach burszenszaftów. Kongres jest zgromadzeniem nie tylko ludzi, walczących z alkoholem, ale czujących i działających etycznie, a zatem takie objawy powinien napiętnować* (DASZYŃSKA-GOLIŃSKA 1907: 3).

²³³ Była to miła rekompensata za nieobecność akcentów polskich w czasie otwarcia kongresu; studentom wypadało bowiem to, czego nie wypadało czynić władzom.

²³⁴ J. Kostrzewski 1970b: 45.

²³⁵ Helenius 1910; DASZYŃSKA-GOLIŃSKA 1907: 3.

²³⁶ Helenius 1910; J. Kostrzewski 1970b: 52.

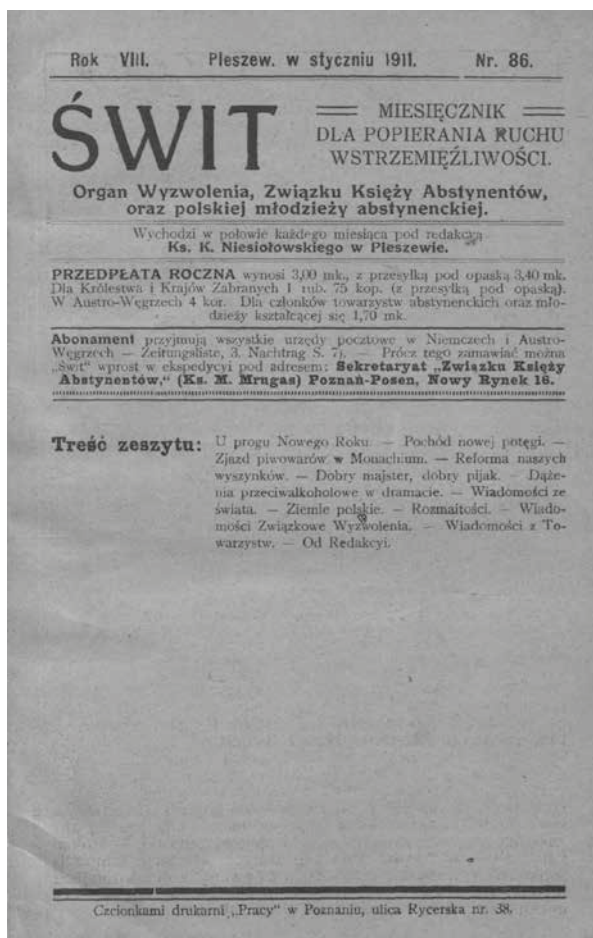


Ryc. 34. Anons polskiego wydania książki: Matti Helenius-Seppälä, *Kwestia alkoholizmu*; tłum. z języka niemieckiego Józef Kostrzewski i Władysław MARCINKOWSKI. Poznań 1910. PANAWOP

Fig. 34. Advertisement of the Polish edition of the book: Matti Helenius-Seppälä, *Kwestia alkoholizmu* (*The issue of alcoholism*); translated from German by Józef Kostrzewski and Władysław MARCINKOWSKI. Poznań 1910. PANAWOP

młodzieży odpowiednie zestawy map i literatury krajoznawczej, zachęcając do zwiedzania mało znanego zachodniego pogranicza Wielkopolski, gdzie liczba osadników niemieckich niepokojąco wzrastała. W numerze 5 „Świtu” z 1908 r. Józef opublikował apel w sprawie owych wycieczek, załączając jednocześnie opracowane przez siebie plany ośmiu szlaków. Następnego roku plany te przedrukował Konstanty Kościński²³⁷, co spotkało się z dużym zadowoleniem ich autora. Z założenia wycieczki nie miały być kosztowne, gdyż chodziło się głównie pieszo, a u zamożniejszych włościan, na plebaniach, czy

²³⁷ Kościński 1909: 218-219. Konstanty, a nie Karol, jak u Józefa Kostrzewskiego (1970b: 47). Kościński h. Wczele (ur. 1858 r. we Wlewsku, pow. brodnicki – zm. 1914; Osmólska-Piskorska 1968-1969).



Ryc. 35. „Świt” – miesięcznik dla młodzieży abstynenckiej, redagowany i wydawany własnym sumptem przez Józefa Kostrzewskiego w latach 1908-1910

Fig. 35. “Świt” („The Dawn”) – monthly periodical for teetotal youth, published, financed and edited by Józef Kostrzewski in the years 1908-1910

w domach rodzinnych uczestników wycieczki zawsze była szansa na uzyskanie bezpłatnego noclegu i wyżywienia. W ten sposób młodzi wędrowcy trafiali również do domu Kostrzewskich w Węglewie.

Józef wydawał „Świt” przez trzy lata – do końca 1910 r. Gdy jego możliwości finansowe się wyczerpały, z pomocą przyszedł mu poznany na sztokholmskim kongresie ks. Kazimierz NIESIOŁOWSKI z Pleszewa, redaktor „Miesięcznika dla Popierania Ruchu Wstrzemięźliwości”. W początkach 1911 r. oba pisma połączyły się; nowy miesięcznik ukazywał się nadal pod nazwą „Świt”, co może świadczyć o zręczności negocjacyjnej młodego Józefa²³⁸. Przez rok (1910) redagował on także miesięcznik „Wiadomości z Ruchu Wstrzemięźliwości”, rozsyłany

²³⁸ Relacja z redagowania „Świtu” wg: J. Kostrzewski 1970b: 45-47.

bezpłatnie przez pleszewskie towarzystwo abstynenckie „Wyzwolenie” jako materiał redakcyjny do wszystkich polskich redakcji²³⁹.

Kostrzewski nie tylko propagował piesze wycieczki krajoznawcze, ale i sam brał w nich udział. W czasie wakacji letnich w sierpniu 1908 r. wybrał się wraz ze swoim byłym uczniem z TTZ-u, Teodorem KOZUBSKIM, na czterotygodniową wędrowkę po Małopolsce zachodniej, Śląsku Cieszyńskim i Tatrach²⁴⁰. Do Krakowa dojechali koleją; na miejscu zwiedzili Muzeum Narodowe, kopiec Kościuszki, kościoły, w tym przede wszystkim Mariacki i katedrę wawelską, po czym – jako narodową relikwię – nabrali do butelek wody z Wisły. Samo miasto i jego zabytki wywarły na nich ogromne wrażenie, a możliwość porozumienia się w każdym urzędzie po polsku wprawiała ich w prawdziwą euforię, która jednak wkrótce opadła. Stało się to za przyczyną pewnej urzędniczki na poczcie głównej, która co prawda obsługiwała obu wędrowców po polsku, lecz równocześnie zabłysnęła kompletną ignorancją w zakresie rodzimej geografii. Według tej pani Poznań leżał w Królestwie Kongresowym, więc za przesyłkę zażądała podwójnej taryfy. Ostatecznie jednak przyjęła korespondencję z adnotacją *zabór pruski*. Po dojechaniu koleją do Wieliczki, wędrowcy ruszyli pieszo do Cieszyna, podziwiając po drodze piękne widoki i zwiedzając zabytki, po czym wspięli się na Klimczok w Beskidzie Śląskim. W Cieszynie mieli odwiedzić miejscowego społecznika, ks. Józefa LONDZINA, lecz go nie zastali, a redakcja „Dziennika Cieszyńskiego” była już zamknięta.

Zwiedziwszy miasto i muzeum²⁴¹, a także obejrawszy tutejsze stroje ludowe, ruszyli w dalszą drogę pociągiem do Jabłonkowa, ówczesnej stolicy polskiej grupy etnicznej *Jacków*, skąd pieszo dotarli do zagłębia węglowego w rejonie Ostrawy. Po

powrocie do Cieszyna zastali tym razem ks. LONDZINA, który opowiedział im o Księżwie Cieszyńskim, stosunkach między polskimi katolikami i ewangelikami, Macierzy Szkolnej, prowadzącej ze składek społecznych polskie gimnazjum w Orłowej, polskim ruchu spółdzielczym, miejscowym dziennikarstwie, ruchu socjalistycznym, wreszcie o niedawnych walkach polsko-niemieckich podczas tzw. *Krwawej Niedzieli* (28 VI 1908)²⁴². Obu wędrowców zachwyciła postawa polskich Ślązaków, którzy własnymi siłami stworzyli prywatne szkolnictwo, sieć bibliotek ludowych, organizacje spółdzielcze i prasę. Dalsza podróż wiodła z Barkowa, dokąd dojechali koleją, do Zebrzydowic, gdzie właściciel gospody – Kieradło, na wieść, że pochodzą z Poznańskiego, udzielił im bezpłatnej gościny. Stamtąd udali się do Karwiny, po czym weszli na szczyt Baraniej Góry (1214 m) i po dziewięciu dniach wędrowki powrócili do Krakowa. Odwiedzili tam zaprzyjaźnionego farmaceutę, Witolda FUSKA z Biecza²⁴³. Po dwudniowym wypoczynku ruszyli koleją do Zakopanego, gdzie wspięli się na okoliczne szczyty, w tym Rysy, zwiedzili Dolinę Kościeliską, Morskie Oko i wiele innych miejsc. Po tej wyprawie Józefowi pozostała fascynacja Tatrami i później wielokrotnie tu wracał.

Spod Tatr powędrowali dalej poprzez Czorsztyn. Niemal wszystkie noce spędzali w chłopskich stodołach na sianie i tylko w Czorsztynie przez całą noc mokli na deszczu przed kopą siana, w którą bezskutecznie usiłowali się wcisnąć, gdyż była rozpięta na rosocchatym świerczku. Po dotarciu do Tarnowa, z powodu poranionych nóg i zmęczenia Józefa, przyjaciele zrezygnowali z dalszej wędrowki²⁴⁴. Jej piesze

²³⁹ J. Kostrzewski 1970b: 52. Towarzystwo abstynenckie „Wyzwolenie” zostało założone i kierowane przez ks. Kazimierza NIESIOŁOWSKIEGO z Pleszewa.

²⁴⁰ Wybór okolic Krakowa był zrozumiały, gdyż w Poznańskim *pielgrzymkę* do Krakowa traktowano jako patriotyczny obowiązek (Kulig 2004); taternictwo było już w modzie, natomiast pomysł odwiedzenia Śląska Cieszyńskiego podsunął Józefowi zapewne Józef CHOCISZEWSKI, swego czasu redaktor „Gwiazdki Cieszyńskiej”.

²⁴¹ Młodzi Poznaniacy mieli pecha, gdyż trzy lata wcześniej muzeum zostało pozbawione swojej siedziby w szkole ludowej, a nie otrzymało obiecanej sali w klasztorze Braci Miłosiernych, toteż całość zbiorów zalegała w nieładzie w jednym pokoiku.

²⁴² A nie 28 VII, jak u Kostrzewskiego. Dnia 28 czerwca 1908 r. Związek Katolickiej Młodzieży Robotniczej obchodził uroczystość poświęcenia sztandaru, na którą przybyli przedstawiciele różnych towarzystw, w tym „Sokoła”. Po obiedzie w Domu Narodowym pochód ruszył w dalszą drogę, lecz przed Domem Niemieckim niemiecka młodzież przywitała pochód gwizdami i rwetesem. Policja nie reagowała, gdy na maszerujących posypały się kamienie i cuchnące bomby. Ostatecznie ponad dwadzieścia osób zostało pobitych, obrzuconych kamieniami lub w inny sposób uszkodzonych (Gwałty 1908).

²⁴³ Józef Kostrzewski podaje (1970b: 51), że wycieczka zakończyła się w Tarnowie odwiedzinami Witolda FUSKA, co jest jednak nieprawdopodobne, gdyż mieszkał on wówczas w Krakowie. Wizyta musiała się zatem odbyć nieco wcześniej, w czasie przerwy w wycieczce.

²⁴⁴ Relacja z wycieczki według J. Kostrzewski 1970b: 47-52.

odcinki wyniosły łącznie ponad 300 km, nie licząc dojść do zabytków i wspinaczek na kilka szczytów. Droga wiodła w większości przez obszary górzyste lub pagórkowate, a trzeba pamiętać, że wędrowcy nieśli ze sobą plecaki i wspomniane butelki z wodą wiślaną. Porównując trasę wycieczkową Józefa z żołnierską wędrowką jego dziadka, Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego, który w czasie powstania listopadowego przeszedł z Kalisza do Wilna, a stamtąd do Sieradza, osiągnięcie wnuka jest dość skromne. Jeśli jednak wziąć pod uwagę fakt, że młody Kostrzewski został przedtem uznany za niezdolnego do odbycia służby wojskowej, a jeszcze wcześniej przez całe lata miał ocenę niedostateczną z ćwiczeń gimnastycznych, można się zastanawiać, czy zaczął on symulować chorobę (czyli – jak wówczas mawiano – *preparował się*) dopiero w czasie Wielkiej Wojny, czy może już wcześniej wykorzystywał w tym celu swoje zdolności aktorskie.

Kostrzewski wspomina w pamiętniku, że w 1908 r. zainteresował się wielkopolskim strojem ludowym i opracował odpowiedni kwestionariusz, który rozesłał do nauczycieli, właścicieli majątków i duchowieństwa, otrzymując ponad pięćdziesiąt odpowiedzi, niekiedy ze stosowną ikonografią. Materiały te przekazał wspomnianemu już Konstantemu Kościńskiemu, który był sekretarzem Towarzystwa Ludoznawczego w Poznaniu²⁴⁵. Skąd jednak wziął się pomysł takiego kwestionariusza? Jeśli powstał on dopiero po powrocie z wycieczki do Małopolski, mógł to być efekt wrażenia, jakie na Kostrzewskim wywarł ludowy strój cieszyński. Wtedy miałby on jednak zbyt mało czasu na otrzymanie odpowiedzi od ankietowanych, gdyż wpłynęły one do Towarzystwa najpóźniej w końcu roku. Lecz kwestionariusz ten mógł też mieć związek z wydarzeniami z lat 1908-1909. Już w 1908 r. wiadomo było bowiem, że w roku następnym Poznań będzie gospodarzem 40. Kongresu Niemieckiego Towarzystwa Antropologii, Etnologii i Prehistorii i że z tej okazji KFM planuje okolicznościową wystawę. Oficjalnych ustaleń jeszcze nie było, ale z pewnością dyrekcja KFM prowadziła już jakieś wstępne rozmowy z polskim Muzeum im. Mielżyńskich, skoro informacja o takich planach pojawiła się w sprawozdaniu zarządu TPNP za rok 1908²⁴⁶. Proponując współpracę,

Muzeum Cesarza Fryderyka rezerwowało dla siebie organizację wystawy archeologicznej (BLUME 1909), przewidując dla Muzeum im. Mielżyńskich przygotowanie ekspozycji etnograficznej. Józef Kostrzewski mógł więc już wtedy znać to muzeum, dowiedzieć się o planowanej ekspozycji i podjąć decyzję o swoim w niej udziale.

Medyczna kariera Józefa Kostrzewskiego została przerwana nagle i brutalnie w początku 1909 r. W dniu 12 stycznia miał się rozpocząć w Warszawie nielegalny, ogólnopolski zjazd filomatów²⁴⁷. Młody Kostrzewski otrzymał zaproszenie do udziału i postanowił z niego skorzystać. Na Boże Narodzenie odwiedził w Węglewie chorą matkę, a kiedy przerwa świąteczna dobiegła końca, zamiast do Wrocławia, wykupił bilet kolejowy do Warszawy. Dawna stolica Polski była wówczas centrum przygranicznej guberni i liczyła około 800 tysięcy mieszkańców, z czego 1/3 stanowiła mniejszość żydowska. Miasto posiadało sporo atrakcji, próżno by jednak w pamiętniku Kostrzewskiego szukać jakiegokolwiek wzmianki na ich temat, podobnej do opisów wrażeń z Krakowa czy Cieszyna. Tu przyjechał na zjazd filomacki i tylko to go interesowało. Zamieszkał u jednego z organizatorów – studenta Michalskiego²⁴⁸, który był na tyle nieostrożny, że miejsce spotkania uzgadniał przez telefon. Zjazd odbywał się w mieszkaniu przy ul. Wilczej, należącym do wdowy po rosyjskim generale – Polaku. Już nazajutrz zjawiła się tam carska policja polityczna – *Ochrana*, zatrzymując około trzydziestu uczestników, których przewieziono do aresztu przy ul. Daniłowiczowskiej, na tyłach ratusza (ryc. 36), a następnie do więzienia przy ul. Spokojnej²⁴⁹. Warunki więzienne były prymitywne i uciążliwe. Aresztantów przeszukano w celu konfiskaty posiadanej gotówki, ale chyba celowo przeprowadzono to niezbyt dokładnie, by mieli potem za co kupować towary od strażników z dziesięcioprocentowym narzutem. Naczelnik więzienia, Aleksy Michajłowicz Nazarow, kazał sobie płacić tygodniowe łapówki za to, że nie odesłał więźniów do gorszego więzienia. Uważając ich za kury znoszące złote jaja, starał się umilać im życie plotkami i dowcipami, a nawet przynosił frywolne fotografie aktorów. Mieszkając we wspólnej celi i śpiąc

²⁴⁷ S. K. Kozłowski 2012: 83. Szczegóły warszawskiego epizodu z 1909 r. – patrz: Prinke 2017.

²⁴⁸ Imienia nie zdołano ustalić.

²⁴⁹ Szczegółowy opis uwięzienia i uwolnienia Józefa Kostrzewskiego – patrz: J. Kostrzewski 1970b: 54-58.

²⁴⁵ J. Kostrzewski 1970b: 52. Materiały te zaginęły w czasie I wojny światowej.

²⁴⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 64.



Ryc. 36. Areszt Centralny (tzw. *Centralniak*) przy ul. Daniłowiczowskiej 7 w Warszawie; <http://wczorajidzis.blogspot.com/2011/01/ulica-daniowiczowska.html>

Fig. 36. Central Arrest (so called *Centralniak*) at 7 Daniłowiczowska St. in Warsaw; <http://wczorajidzis.blogspot.com/2011/01/ulica-daniowiczowska.html>



Ryc. 37. Józef Kajetan Izidor WYŚŁOUCH, pseud.: *Antoni Szech* (1869-1937) – kapucyn (o. Antoni), polityk, wolnomularz. Archiwum Muzeum Ruchu Ludowego w Warszawie

Fig. 37. Józef Kajetan Izidor WYŚŁOUCH, pseud.: *Antoni Szech* (1869-1937) – Capuchin (fr. Antoni), politician, freemason. Archive of the Polish Folk Movement in Warsaw

na podłodze na drewnianych narach, czy też korzystając z dziesięcioosobowych toalet bez przepierzeń, aresztanci mieli szansę lepiej się poznać. Oprócz Józefa Kostrzewskiego były tam również inne osoby, które w przyszłości miały dobrze przysłużyć się krajowi, m.in. były zakonnik Józef Kajetan Izidor WYŚŁOUCH (ryc. 37)²⁵⁰, prawnik i dziennikarz Tadeusz BŁAŻEJEWICZ²⁵¹, dziennikarz Aleksander ZWIERZYŃSKI²⁵², czy student Bronisław ZAŁUSKI (ryc. 38). Ten ostatni był znajomym Cecylii hr. PLATER-ZYBERKÓWNY (ryc. 39), dzięki czemu czterech spośród aresztantów, w tym Józef, mogło liczyć na lepsze obiady dostarczane z miasta. Pobyt w więzieniu był dla niego swoistą *szkołą konspiracji*.

²⁵⁰ A nie zakonnik, jak u Kostrzewskiego (1970b: 56); WYŚŁOUCH wystąpił z zakonu kapucynów w dniu 28 VIII 1908 r.

²⁵¹ Tadeusz Błażejewicz [b.r.]. Nie był posłem do Dumy Państwowej, jak u Kostrzewskiego (1970b: 56).

²⁵² ZWIERZYŃSKI (Aleksander Zwierzyński [b.r.]), a nie Zwierzycki (marszałek senatu), jak u Kostrzewskiego (1970b: 56).

Józef zaczął gorączkowo obmyślać linię obrony i dopiero po kilku dniach zorientował się, że nikt nie zamierza go przesłuchiwać, ani tym bardziej uwalniać. Kiedy dowiedział się, że jeden z więzionych towarzyszy przebywa tu już dwa lata bez przesłuchania, wystraszył się nie na żarty. Matka była ciężko chora, więc Józef za wszelką cenę pragnął oszczędzić jej dodatkowych zmartwień. Zamówiwszy u strażników przybory do pisania, napisał do niej list, sygnowany z Wrocławia i przesłał go do swego kolegi z wrocławskiej stacji – Antoniego Prella, ten zaś nadał przesyłkę do Węglewa. Sytuacja była jednak nadal trudna. Do brata lepiej było nie pisać, gdyż mógłby ujawnić sekret przed matką, a pomóc mu i tak nie był w stanie; opiekował się przecież chorą i prowadził gospodarstwo. Wuj Hieronim już nie żył, a o stryju Bronisławie z pobliskich Biskupic Wlkp. Józef najwidoczniej nie pomyślał. Napisał więc list do jednego ze swych

licznych ostrowskich krewnych – kuzyna Romana Krysińskiego, informując go o całej sprawie. Pomysł okazał się znakomity. Z Ostrowa Wlkp. było bowiem niedaleko do granicy z państwem carów, więc miejscowi kupcy, a do takich należała rodzina matki Józefa, mieli liczne kontakty z kontrahentami zza kordonu i dobrze znali rosyjskie realia. Istniała w dodatku szansa, że rodzeństwo Elżbiety zainteresuje się losem jej syna. W efekcie Krysiński zjawił się osobiście w Warszawie i szybko dotarł do renomowanego adwokata – mec. Stanisława VAN DER NOOT KIJEŃSKIEGO, który wiedział z kim i jak należy rozmawiać. Ostatecznie ustalono, że za odpowiednie łapówki dla naczelnika żandarmerii, naczelnika więzienia oraz dozorca więziennego, który miał osobiście odwiedzić Kostrzewskiego na dworzec, wykupić bilet i przypilnować, by wsiadł do pociągu – więzień odzyska wolność²⁵³. Razem z honorarium za pośrednictwo kosztowało to tysiąc rubli, czyli ponad dwa tysiące marek. Było to niewiele mniej, niż ówczesna pierwsza roczna pensja asystenta naukowego w poznańskim muzeum KFM²⁵⁴. Czy kuzyn Roman sam dysponował taką gotówką, czy też zebrał ją wśród rodziny z Ostrowa Wlkp., tego nie wiemy; należy jednak przypuszczać, że nie spodziewał się rychłego zwrotu wyłożonej sumy.

Już od chwili aresztowania i zaznajomienia się z realiami rosyjskiego wymiaru sprawiedliwości aż do przekroczenia granicy pruskiej Józef na bieżąco poznawał różnice między imperium cara i *kajzera*. W Warszawie szokował go powszechny zwyczaj żądania łapówek i stosowania prawa uznaniowego. Zestawiał to z pruską machiną urzędniczą, gdzie rolą urzędnika było sprawne wypełnianie przepisów prawa. Warszawska przygoda trwała w sumie niemal półtora miesiąca; Józef wracał do domu niespokojny o matkę, która już od jakiegoś czasu poważnie chorowała na nerki. Na szczęście zastał ją jeszcze przy życiu, ale zmarła wkrótce po jego powrocie (28 II 1909)²⁵⁵. Przygotowania do pogrzebu trwały kilka dni; potem obaj bracia musieli już sami zadecydować o swojej przyszłości.

²⁵³ J. Kostrzewski 1970b: 57-58; Przypilnowanie, by Józef opuścił Warszawę, może wskazywać na jego legalną deportację względnie na fakt, że przekupieni naczelnicy zadowolili się słowem honoru więźnia, iż jego noga w Imperium Rosyjskim już więcej nie postanie.

²⁵⁴ MAP [27].

²⁵⁵ J. Kostrzewski 1970b: 58.



Ryc. 38. Bronisław Jan ZAŁUSKI (1888-1963) – działacz społeczny i chrześcijański; marianin; <http://www.marianie.pl/index.php?page=pages&text=27&sub=8>

Fig. 38. Bronisław Jan ZAŁUSKI (1888-1963) – social and Christian activist; Marian Father; <http://www.marianie.pl/index.php?page=pages&text=27&sub=8>



Ryc. 39. Cecylia PLATER-ZYBERKÓWNA (1853-1920) – działaczka społeczna, pedagog i publicystka; opiekunka więźniów. Biblioteka Narodowa, Magazyn Ikonografii, nr inw. F44855

Fig. 39. Cecylia PLATER-ZYBERKÓWNA (1853-1920) – social activist, pedagogue and publicist; caretaker of prisoners. National Library, Room of Iconographies, inv. no. F44855

Jak się wydaje, pierwszy decyzję podjął Wacław. Spełnił on życzenie rodziców i ukończył studia rolnicze. Ojcu nie udało się jednak powiększyć gospodarstwa, jak to sobie wymarzył na początku swego małżeństwa. Może nie miał specjalnych talentów do pracy na roli, a może nazbyt lubił wesołe życie. Lecz w innym przypadku szanse na realizację planów były niewielkie. Z chwilą powstania Komisji Kolonizacyjnej cena ziemi wzrosła i coraz trudniej było trafić na korzystną ofertę. Kształcenie synów w gimnazjum też mocno nadszarpnęło rodzinne finanse. Jeśli Wacław miałby przejąć całość ziemi, musiałby pomóc bratu w uzyskaniu wykształcenia. Przy ówczesnych środkach technicznych, odziedziczony majątek był zbyt duży na samodzielne gospodarowanie, a zbyt mały na folwark. W dodatku gospodarstwo było zadłużone na około 45% jego wartości, co w tamtych warunkach ekonomicznych nie rokowało dobrze. Rezygnacja Wacława z dalszego gospodarowania w Węglewie na rzecz pracy jako rządca dużych majątków ziemskich, do czego miał przygotowanie zawodowe, była więc decyzją racjonalną.

Także i Józef zdecydował się na kolejną radykalną zmianę w swym życiu. Po dwumiesięcznej przerwie w nauce obawiał się wracać do Wrocławia. Wiedział, że nie zdąży zaliczyć ćwiczeń w prosektorium, a więc w najlepszym razie musiałby powtarzać rok, o ile władze uniwersyteckie nie dowiedziałyby się o jego aresztowaniu, za co groziło usunięcie z uczelni²⁵⁶. Ponadto od pewnego czasu Józef był świadom tego, że choć w centrum jego zainteresowań nadal znajduje się człowiek, to niekoniecznie musi to oznaczać uprawianie medycyny. Coraz bardziej pociągała go etnografia, szczególnie polska kultura ludowa, a także prehistoria. Gdyby miał fundusze na dalszą edukację, mógłby studiować na obu tych kierunkach w swym wymarzonej Krakowie, co byłoby dodatkowym atutem, schroniłby się tam bowiem przed docieklivością władz pruskich.

Ostatecznie obaj bracia, nie chcąc, by majątek dostał się w ręce niemieckie, sprzedali go polskiemu Bankowi Parcelacyjnemu w Kościanie. Dobra węglewskie wyceniono na 90 tysięcy marek; bank podzielił je na cztery samodzielne gospodarstwa po około 15 ha każde. Po spłaceniu długów hipotecznych obu spadkobiercom pozostało 50 tysięcy

²⁵⁶ Władze obu zaborów często wymieniały się tego typu informacjami.

marek, ale należało jeszcze opłacić koszty transakcji i podatki, zapewne też uregulować warszawski dług wobec kuzyna Krysińskiego, a może i honorować pracę Wacława w Węglewie po śmierci ojca. W rezultacie Józefowi przypadła suma 22 tysięcy marek, co zabezpieczało mu byt na najbliższe lata.

Bracia rozstali się: Wacław wyruszył w świat szukać pracy, a Józef udał się do Krakowa, by podjąć kolejne studia²⁵⁷. Ostatecznie postawił na prehistorię, być może dlatego, że interesowały go ziemie polskie. W tym czasie nigdzie nie było katedry etnografii polskiej, zaś w Krakowie istniała katedra prehistorii; na zajęcia z etnografii można było zapisać się równolegle. Podsumowując ów warszawski epizod w życiu Józefa Kostrzewskiego należy stwierdzić, jakkolwiek paradoksalnie to brzmi, że nauka polska zawdzięcza dorobek jednego ze swoich czołowych prehistoryków... carskiej *Ochranie!*

2.5.2. Kraków: studia prehistorii i etnografii na Cesarsko-Królewskim Uniwersytecie Jagiellońskim (1909-1910)

Kraków, duchowa stolica Polski w dobie zaborów, liczył w 1909 r. 103 tysiące mieszkańców²⁵⁸, był więc miastem mniejszym nawet od Poznania, który do schyłku XIX stulecia dusił się w gorsecie swoich fortów, a dwukrotnie mniejszym od stolicy Galicji – Lwowa. To tu, w swobodnej polskiej atmosferze, Józef zamierzał spędzić najbliższe lata. Na uniwersytet zapisał się 28 maja 1909 r.²⁵⁹ deklarując, że chce studiować polską kulturę ludową i prehistorię. Już w czasie immatrykulacji ujawniły się różnice mentalności mieszkańców obu zaborów. Józef, przyzwyczajony do rzetelnego traktowania spraw finansowych, wzbudził zdumienie obecnych, wnosząc od razu całą kwotę opłaty semestralnej. Jego z kolei zadziwił fakt, że wielu studentów otrzymywało całkowite lub częściowe zwolnienie z czesnego, bądź też odraczano im zapłatę do czasu ukończenia studiów²⁶⁰.

Geografię wykładał w tym czasie Franciszek CZERNY-SCHWARZENBERG²⁶¹. Józef miał nadzieję, że

²⁵⁷ Opis wg: J. Kostrzewski 1970b: 59, 78.

²⁵⁸ Ludność Krakowa [b.r.].

²⁵⁹ PANAWOP [6].

²⁶⁰ J. Kostrzewski 1970b: 63. W Wielkopolsce zwolnienia lub obniżki czesnego też się zdarzały, ale dysponowano nimi bardzo oszczędnie, przyznając je tylko najlepszym spośród ubogich uczniów, a i to pod konkretnymi warunkami.

²⁶¹ A nie Szwarcenberg-Czerny, jak u J. Kostrzewskiego (1970b: 59; Konopczyński 1938). W roku akademickim 1909/1910

na zajęciach zapozna się z etnografią Polski, ale – ku jego rozczarowaniu – w 1909 r. zajęcia poświęcone były jedynie Afryce; okazało się bowiem, że wykładowca specjalizował się w... geografii Gabonu! Prehistorię można było studiować u Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA (ryc. 40), opiekuna Gabinetu Archeologicznego UJ i dyrektora Muzeum Prehistorycznego AU²⁶². Niestety, wykład (*Początki sztuki u ludów pierwotnych Europy*) i ćwiczenia odbywały się jedynie przez jeden semestr, gdyż w drugim Profesor przeszedł na urlop naukowy, by ukończyć pracę o tzw. *babach kamiennych*²⁶³. Jak po latach wspominał Kostrzewski, jego krakowski mistrz był nieco zdziwaczalym starym kawalerem o trudnym charakterze. O pozycję nowo powstającej dyscypliny nauki musiał czasem staczać ostre boje ze swymi kolegami na wydziale, w tym zwłaszcza z archeologiem klasycznym – Piotrem Bieńkowskim²⁶⁴; kiedy się zdenerwował, jego wybuchy niezadowolenia słychać było w całej okolicy. Terroryzował współpracowników²⁶⁵ i okazywał im

wykładał on geografję Europy, meteorologję i klimatologję (C.k. Uniwersytet Jagielloński 1909; C.k. Uniwersytet Jagielloński 1910), a nie etnologję czy etnografję (Kostrzewski 1970b: 59; Konopczyński 1938)..

²⁶² Do jego uczniów należeli: Józef Żurowski, Rudolf JAMKA, Stefan Nosek, Tadeusz REYMAN, Gabriel LEŃCZYK, Roman Grodecki i Michał Drewko. Przez pewien czas u prof. DEMETRYKIEWICZA studiowali także: Leon KOZŁOWSKI, który obronił doktorat w Tybindze u Roberta Rudolfa Schmidta, Roman JAKIMOWICZ (studia w Pradze u Lubora NIEDERLEGO, przerwane przez wybuch wojny; doktorat w Krakowie u Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA), Włodzimierz ANTONIEWICZ (studia w Wiedniu u Oswalda Menghina, a następnie doktorat w Krakowie u Piotra Bieńkowskiego) i Józef Kostrzewski (doktorat w Berlinie u Gustafa KOSSINNY); ANTONIEWICZ 1939-1946; J. Kostrzewski 1970b: 59-60; Woźny 2018.

²⁶³ DEMETRYKIEWICZ 1910; J. Kostrzewski 1970b: 59.

²⁶⁴ Jak się wydaje, źródłem konfliktu był fakt, że DEMETRYKIEWICZ jako dyrektor muzeum uniwersyteckiego, gromadzącego zabytki archeologiczne i dzieła sztuki, niechętnie udostępniał je komukolwiek. Archeolog klasyczny Piotr Bieńkowski był bardzo zainteresowany dostępem do zbiorów, a pełniona przez niego w tym czasie funkcja dziekana umożliwiała mu wywieranie nacisków na adwersarza. Wg Joachima Śliwy (2012: 83), w 1909 r. Bieńkowski odebrał kierownictwo DEMETRYKIEWICZOWI i sam stanął na czele Muzeum Archeologicznego, jednakże Józef Kostrzewski (1970b: 64) pisze, że jeszcze w 1912 r. DEMETRYKIEWICZ zawiadywał kolekcją prehistoryczną; najwidoczniej Bieńkowski nie był nią osobiście interesowany.

²⁶⁵ J. Kostrzewski (1970b: 61) wspomina zabawną skargę DEMETRYKIEWICZA na woźnego AU: *Woźny dyszłem moją babę tryka*. Owa baba była posągami kamiennymi, przywiezionymi ze stepów ukraińskich i stojącym w sieni Akademii, który woźny potracił nieopatrznie dyszłem ręcznego wózka.



Ryc. 40. Włodzimierz DEMETRYKIEWICZ (1859-1937) – prehistoryk, prof. UJ. PANAWOP

Fig. 40. Włodzimierz DEMETRYKIEWICZ (1859-1937) – prehistorian, Professor at the c.k. Jagiellonian University. PANAWOP

brak zaufania. Wykłady odbywał metodą demonstrowania ilustracji w książce i ich komentowania, chociaż znano już wówczas *przeźrocza*. Złośliwi nazywali Profesora *Demetrodont fossilis*. Kostrzewski docenił jednak jego niewielki, ale wartościowy dorobek, jak i fakt, że w końcu wywalczył on na UJ oficjalne uznanie prehistorii za samodzielną dyscyplinę akademicką, a następnie wychował spore grono uczniów²⁶⁶. Mimo zaledwie krótkiego pobytu w Krakowie, Kostrzewski później uważał DEMETRYKIEWICZA za jednego ze swoich mistrzów.

Obok zajęć z etnografii i prehistorii należało wybrać także inne wykłady. Najbardziej zbliżonymi do zainteresowań Józefa były archeologia klasyczna

²⁶⁶ Szerzej na ten temat J. Kostrzewski 1970b: 60-63. Jak się wydaje, Kostrzewski docenił DEMETRYKIEWICZA dopiero w 1919 r., po lekturze jego memoriału opisującego trudności, z jakimi ten borykał się, usiłując wywalczyć uznanie prehistorii jako samodzielnej dyscypliny naukowej. Jednakże już w czasie studiów berlińskich (1911-1914) Józef utrzymywał stałe kontakty ze swym pierwszym Mistrzem na polu prehistorii, wysyłając mu swoje prace i dyskutując na temat konserwacji zabytków metalowych (Woźny 2018; 2019).



Ryc. 41. Zimowa wycieczka Józefa Kostrzewskiego (pierwszy od lewej) w Tatry podczas jego krakowskich studiów (1909/1910). PANAWOP

Fig. 41. Winter trip of Józef Kostrzewski (first from the left) to the Tatra Mountains during his Cracow studies (1909/1910). PANAWOP

i antropologia, która szczególnie powinna interesować go jako byłego adepta medycyny. Antropologię wykładał prof. Julian TALKO-HRYNCEWICZ. Józef zapisał się na jego wykłady i opłacił chesne za cały semestr; kiedy jednak okazało się, że wykładowca – który wiele lat spędził na Syberii, a gimnazjum kończył w Petersburgu – popełnia wiele błędów językowych, Kostrzewski, zgodnie z galicyjską praktyką, wycofał chesne i przestał uczęszczać na zajęcia²⁶⁷. Nie było to z jego strony rzeczą roztropną; TALKO-HRYNCEWICZ przebywał w Krakowie zaledwie od roku, jego potknięcia językowe były więc do pewnego stopnia zrozumiałe. Był natomiast znakomitym antropologiem i etnografem o rozległej wiedzy, więc rezygnacja z możliwości kontaktu z tak wybitnym uczonym była dla Józefa ewidentną stratą.

Aby wypełnić minimalne *pensum* niezbędne do zaliczenia roku, Kostrzewski dobrał do obowiązkowej filozofii kilka innych przedmiotów, które pozwoły mu, jako Poznaniakowi stęsknionemu

²⁶⁷ Szerzej – patrz J. Kostrzewski 1970b: 63.

za kulturą polską, uzupełnić swe dotychczasowe wykształcenie. W drugim semestrze roku akademickiego 1908/1909 słuchał więc następujących wykładów²⁶⁸: *Dzieje myśli europejskiej w stuleciu XIX* (Maurycy STRASZEWSKI), *Średniowieczny Kraków* (Feliks KOPERA), *Paleografia łacińska* (Stanisław KRZYŻANOWSKI), *Literatura polska XVI wieku* (Stanisław WINDAKIEWICZ) oraz *Dzieje Polski w XIV wieku* (Wiktor CZERMAK). W pierwszym semestrze 1909/1910 r. kontynuował zajęcia z paleografii łacińskiej u Stanisława KRZYŻANOWSKIEGO i ze *Wstępu do filozofii* u Władysława HEINRICHA. Do indeksu wpisano mu tylko dwa ostatnie przedmioty. Ze wspomnień pana Józefa i jego życiorysu drukowanego na potrzeby obrony doktoratu wy-

²⁶⁸ Spisy wykładów i wykładowców według indeksu (PANAWOP [6]) Kostrzewskiego (1908-1909) oraz jego życiorysu, przygotowanego na obronę pracy doktorskiej (J. Kostrzewski 1914b). Patrz też J. Kostrzewski 1970b: 64, gdzie podano inne nazwy wykładów: historia sztuki (KOPERA), historia filozofii (STRASZEWSKI), historia (CZERMAK), historia literatury (TARNOWSKI, HEINRICH) i lingwistyka (ROZWADOWSKI, ŁOŚ).

nika, że uczęszczał on również na wykłady prowadzone przez językoznawców – Jana ŁOSIA i Jana ROZWADOWSKIEGO oraz historyka literatury – Stanisława TARNOWSKIEGO. Dla przybyłego z Wielkopolski Józefa wykłady te stanowiły prawdziwą ucztę duchową. Na jednym z zajęć TARNOWSKIEGO pojawiła się Maria Górecka, sędziwa córka Adama Mickiewicza²⁶⁹. Jak z tego wynika, krakowscy wykładowcy Józefa stanowili elitę polskiej humanistyki. Uzupełnieniem wykładów była lektura książki Józefa Grabca: *Dzieje narodu polskiego*, która właśnie ukazała się w Krakowie²⁷⁰. Nie znamy innych lektur Kostrzewskiego z tego okresu, wiemy tylko, że zapisał się do biblioteki uniwersyteckiej²⁷¹. Jak wspominał po latach, do wielu polskich książek, których tam poszukiwał, dotarł dopiero w rok później w bibliotece londyńskiego British Museum²⁷².

Poza studiami Józef obficie korzystał z ofert kulturalnych, jakie dawał Kraków. Uczestniczył też w tamtejszym życiu studenckim (ryc. 41). Często bywał w teatrze; zamiłowanie to wyniósł jeszcze z czasów gimnazjalnych. Z okazji przypadającej właśnie setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego wystawiano wiele jego dramatów, m.in. *Lillę Wenedę*, *Balladynę*, *Mazepę*, *Złotą Czaszkę*, *Horsztyńskiego czy Księdza Marka*. W Krakowie nie brakowało też wybitnych aktorów (Ludwik Solski, Stanisława Wysocka).

W tamtych czasach w Krakowie przebywali studenci z wszystkich zaborów, w tym niewielka reprezentacja Poznańskiego²⁷³ i spora grupa młodzieży z zaboru rosyjskiego (tzw. Kongresówki), która napłynęła tu w ramach częściowego bojkotu Uniwersytetu Warszawskiego, wywołanego popowstaniową rusyfikacją tej uczelni²⁷⁴. Każdy z młodych

przybywał ukształtowany przez swoje środowisko i doświadczenia życia w innych niż galicyjskie warunkach politycznych, toteż spotkania studenckie bywały bardzo gorące. Józef uczestniczył w wiecach, na których niekiedy aż do rana młodzi socjaliści spierali się z młodymi narodowcami. W dyskusjach nie zawsze chodziło o *meritum*, a o rzeczy banalne, np. o skład prezydium wiecu; jeśli się bowiem miało w nim swoich ludzi, łatwiej było odpowiednio pokierować obradami.

W 1909 r. Józef odwiedził Muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu, należące do TPNP (ryc. 68, nr 12). Posiadało ono bogatą kolekcję zabytków prehistorycznych. Warto było zapoznać się z tymi zbiorami, a także zawrzeć stosowne znajomości. Muzeum było jednym z nielicznych miejsc w Wielkopolsce, gdzie polski humanista miał szansę na pracę, zaś dla przyszłego prehistoryka zatrudnienie się w nim dawało jedyną perspektywę na pozostanie w ojczystym regionie po ukończeniu studiów. Od ćwierćwiecza pracował tam dr Bolesław ERZEPKI, pełniąc funkcję dyrektora, bibliotekarza i sekretarza Towarzystwa (ryc. 42). Mając naturę gawędziarza, nierzadko oprowadzał po zbiorach nawet zwykłych przybyszów²⁷⁵. Józef postarał się, by dyrektor zapamiętał go lepiej niż innych, więc ofiarował do zbiorów kilka drobiazgów, które znalazł niegdyś w grobie ciałopalnym w Melpinie koło Śremu, w pobliżu grodziska w Moraczewie koło Łubowa i na Ostrowie Lednickim²⁷⁶. Przy okazji pochwalił się też swymi krakowskimi studiami.

W Krakowie Kostrzewski nawiązał kontakt z miejscowym oddziałem „Eleusis”, zapisał się też do towarzystwa abstynenckiego „Eleuteria”²⁷⁷ (siedziba: ul. Mikołajska 3). Wkrótce wybrano go na sekretarza generalnego tej organizacji; w ramach swej funkcji nadzorował odtąd redakcję miesięcznika „Wyzwolenie”. Zakładano, że przy liczbie pięćciu tysięcy członków „Eleuterii” możliwe będzie finansowanie pisma ze składek członkowskich. Niestety, mimo niskiej ceny (25 halerzy), przekazy wpływały bardzo nieregularnie i na opłacenie druku nie zawsze starczało. Stosowano więc metodę

²⁶⁹ J. Kostrzewski 1970b: 64.

²⁷⁰ Grabiec 1909 (Józef Grabiec – pseud. Józefa Dąbrowskiego; 1876-1926). J. Kostrzewski (1970b: 31) błędnie wymienia książkę Józefa Grabca wśród lektur czytanych przez członków TTZ w Gnieźnie w latach 1903-1906 (Feldman 1939-1946).

²⁷¹ Zachowała się tamtejsza karta biblioteczna Kostrzewskiego, wystawiona w dniu 12 X 1909; (PANAWOP [7]).

²⁷² J. Kostrzewski 1970b: 67.

²⁷³ W Krakowie Wielkopolanie wybierali przede wszystkim studia humanistyczne, lecz musieli liczyć się z tym, że po powrocie mogą nie znaleźć pracy w swym zawodzie. Mniej więcej w tym samym czasie inny Wielkopolanin, Nikodem PAJZDERSKI, studiował w Krakowie historię sztuki.

²⁷⁴ Nastąpiło to w r. 1869, kiedy zamknięto Szkołę Główną Warszawską, a w jej miejsce powołano Uniwersytet Cesarzowski z językiem wykładowym rosyjskim (Rusyfikacja [b.r.]).

²⁷⁵ Patrz: J. E. Kaczmarek, H. Kaczmarek, Silska 2013 229, 244, 268-270; listy nr 106 (Anny Bilińskiej Bohdanowiczowej), 118 (Heleny Mycielskiej) i 138 (Jana Filipowskiego).

²⁷⁶ MAP [1]: poz. 4-6.

²⁷⁷ „Eleuteria” zajmowała się walką z alkoholizmem i stanowiła organizację macierzystą dla „Eleusis”.



Ryc. 42. Bolesław ERZEPKI (1852-1932), dyrektor Muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu, przełożony Józefa Kostrzewskiego w latach 1914-1923. PANAWOP

Fig. 42. Bolesław ERZEPKI (1852-1932), director of the Mielżyński Museum in Poznań, Józef Kostrzewski's supervisor in the years 1914-1923. PANAWOP

zmiany drukarni bez uregulowania poprzednich należności. Dla Józefa, przyzwyczajonego do wydawania podobnych pism z własnych funduszy i rzetelnego rozliczania się z kontrahentami, takie praktyki były nie do przyjęcia. Bezskutecznie próbował z nimi walczyć, dopingując członków do regularnego płacenia składek. Sukcesem zakończył się natomiast zorganizowany przez „Eleusis” studencki wiec etyczny, na którym Józef wygłosił przemowę o zgubnym wpływie alkoholu na młodzież²⁷⁸.

Po roku studiów Kostrzewski nie miał już wątpliwości, że choć życie krakowskie jest dla Poznaniaka atrakcyjne, to jednak ani etnografii Polski, ani prehistorii gruntownie tutaj nie zgłębi. Martwiło go to tak bardzo, że przy okazji kolejnej wizyty w Poznaniu zwierzył się z tych dylematów ERZEPKIEMU, który w odpowiedzi polecił mu najlepszego

²⁷⁸ Opis życia w Krakowie wg: J. Kostrzewski 1970b: 52, 64-65. Józef przemawiał do młodzieży na *wieczu ogólnoakademickim w sprawie alkoholizmu* na UJ, a jego Brat-els – Witold FUSEK – na podobnym wieczu młodzieży szkolnej w Jaśle (Wyzwolenie 1910: 2).

wówczas w całych Niemczech wykładowcę prehistorii – Gustafa KOSSINNE, profesora uniwersytetu berlińskiego.

ERZEPKI doradzał Berlin nie bez ukrytych powodów. Muzeum TPNP, istniejące od 1857 r., przez długi czas nie miało w Poznaniu konkurencji. Sytuacja zmieniła się, gdy w 1894 r. pruski samorząd prowincji powołał w Poznaniu Muzeum Prowincjonalne (*Provinzialmuseum*). Podstawą jego zbiorów stała się kolekcja powstałego w 1885 r. Towarzystwa Historycznego Prowincji Poznańskiej (*Historische Gesellschaft für die Provinz Posen*). Rozpoczęły się wtedy naciski na TPNP, by i ono przekazało tam swoje zbiory. W ten sposób gromadzona przez lata polska kolekcja dostalaby się pod zarząd władz pruskich, a dostęp do niej Polaków byłby zapewne utrudniony. Obrona samodzielności zbiorów kosztowała TPNP wiele trudu. Tymczasem od 1908 r. w berlińskich kręgach politycznych zaczęto mówić o przygotowywaniu nowej ustawy o wykopaliskach, a wieści o tym docierały również do Poznania.

Wśród wielu projektowanych zapisów ustawy były i takie, które pozwalały prowadzić badania wykopaliskowe jedynie fachowcom, dopuszczaly też przymusowe przejęcie zbiorów w przypadku, gdyby władze stwierdziły, że w dotychczasowym miejscu ich przechowywania brak fachowej opieki. Dla zbiorów Towarzystwa uchwalenie takich przepisów mogło oznaczać odcięcie od możliwości ich powiększenia, a nawet przejęcie przez muzeum pruskie²⁷⁹. Gdyby więc młody Polak z Wielkopolski udał się na studia do Berlina i napisał doktorat u Gustafa KOSSINNY, zatrudnienie go w Muzeum im. Mielżyńskich skutecznie uchroniłoby władze Towarzystwa przed zarzutem, że nie zapewniają swym zbiorom profesjonalnej kurateli; korzystnie byłoby zatem mieć taką osobę w rezerwie. Namówiony przez ERZEPKIEGO, choć raczej niewtajemniczony w kwestię nowej ustawy, Kostrzewski postanowił ostatecznie porzucić Kraków i przenieść się do Berlina.

²⁷⁹ Muzeum Prowincjonalne (*Provinzialmuseum*), przemianowane w 1903 r. na Muzeum im. Cesarza Fryderyka w Poznaniu (*Kaiser Friedrich-Museum zu Posen* – w skrócie KFM; J. E. Kaczmarek, H. Kaczmarek, Silska 2013: 450-458 – korespondencja przewodniczącego Koła Polskiego w pruskim parlamencie, Idziego ŚWITAŁY, z Bolesławem ERZEPKIM w sprawie ustawy wykopaliskowej – 1913).

2.5.3. Londyn i Berlin: udana bilokacja studenta

Kostrzewskiego (indywidualne studia w bibliotece Muzeum Brytyjskiego i działalność w londyńskim ognisku Stowarzyszenia Patriotyczno-Religijnego "Eleusis"; 1910-1911)

W 1910 r. semestr letni na uniwersytecie berlińskim zaczynał się 16 kwietnia; należało wówczas dokonać immatrykulacji i zapisać się na poszczególne zajęcia. Tymczasem już od 13 kwietnia Kostrzewski przebywał w Anglii, dokąd pojechał bynajmniej nie na krótką wycieczkę. Co się takiego stało?

Roczny pobyt Józefa Kostrzewskiego w Londynie to jeden z bardziej tajemniczych epizodów jego biografii (ryc. 43). Spójrzmy bowiem na sytuację życiową naszego bohatera w kwietniu 1910 r. Ma już za sobą liczne niepowodzenia w trakcie edukacji gimnazjalnej (stracone cztery lata skutkiem powtarzania kolejnych klas) i dwukrotnie chybiony wybór kierunku studiów (medycyna we Wrocławiu oraz prehistoria i etnografia w Krakowie). Po zdaniu matury w lutym 1907 r. pan Józef osiągnął jednak pewną stabilizację życiową (spadek po rodzicach, narzeczeństwo). Obecnie otworzyła się przed nim perspektywa studiowania swej wymarzonej dyscypliny naukowej – prehistorii, na jednej z czołowych uczelni europejskich – uniwersytecie berlińskim, u słynnego profesora Gustafa KOSSINNY.

Kostrzewski zdawał sobie sprawę, że powinien jak najszybciej zdobyć zawód, a następnie podjąć stałą pracę. Z kolei kierownictwo poznańskiego Muzeum było świadome konieczności zatrudnienia zawodowego prehistoryka, gdyż w przeciwnym razie zbiorom archeologicznym groziło przejęcie przez władze pruskie. I oto nagle Józef wpadł na szalony pomysł, by – studiując formalnie w Berlinie – jednocześnie przebywać na ponad rocznych *wagarach* w Londynie. Po latach dość enigmatycznie próbował usprawiedliwić tę decyzję w swym pamiętniku²⁸⁰. W Londynie miał jakoby zamiar poświęcić się indywidualnym studiom prehistorycznym w bibliotece *British Museum* (ryc. 43, nr 2 i ryc. 45), bowiem – jak sam pisze – zdawał sobie sprawę, że regularne studia uniwersyteckie w Wielkiej Brytanii są dla niego niedostępne z racji zbyt słabej znajomości języka²⁸¹. Ten ostatni fakt potwierdza przebywający wówczas w Londynie jego

bliski przyjaciel z kręgu „Eleusis” – Tadeusz STRUMIŁŁO. (pseud. elsowski *Dąb*; ryc. 44). W swym monumentalnym, prowadzonym przez całe życie dzienniku, zapisał on pod datą 13 IV 1910 r., że Kostrzewski prosił o odebranie go po przyjeździe do Londynu z dworca Charing Cross, gdyż nie był pewien, czy da sobie radę pod względem językowym, by dotrzeć na kwaterę²⁸². Ponadto Józef z pewnością nie był jeszcze przygotowany do samodzielnych studiów. Sam przecież ocenił rok spędzony w Krakowie (z czego na studia prehistoryczne przypadł zaledwie jeden semestr) jako w dużym stopniu stracony, głównie z racji anty-talentu dydaktycznego jego ówczesnego mistrza. I wreszcie – decyzja o wyjeździe do Londynu musiała zapaść nagle, bo we wcześniejszej korespondencji pan Józef zapowiadał z wielką determinacją, że teraz wreszcie skupi się wyłącznie na nauce, by zdobyć wymarzony zawód, a następnie – odpowiednią pracę, najchętniej w Poznaniu²⁸³.

Owa tajemnicza decyzja staje się zrozumiała, a nawet – z punktu widzenia samego Kostrzewskiego – uzasadniona, gdy skonfrontujemy ją z dwoma innymi źródłami, opisującymi to wydarzenie i jego szerszy kontekst. Pierwsze z nich, to wspomniany już dziennik Tadeusza STRUMIŁŁY, w którym dzień po dniu można prześledzić dojrzewanie tego zaskakującego pomysłu. Drugie źródło, to pisma prof. Wincentego LUTOSŁAWSKIEGO, twórcy „Eleusis”, nazywanego przez jego członków Ojcem²⁸⁴, poświęcone jego koncepcji wychowania patriotyczno-religijnego. Z ich analizy wynika, że dla LUTOSŁAWSKIEGO „Eleusis” było jedynie częścią szerszego zamysłu kształtowania serc i umysłów wybranej grupy młodych Polaków. Zasadniczym celem tego planu było wykreowanie przyszej elity narodowej, która poświęci się pracy na rzecz niepodległości Polski, by po jej odzyskaniu budować zręby nowej państwowości.

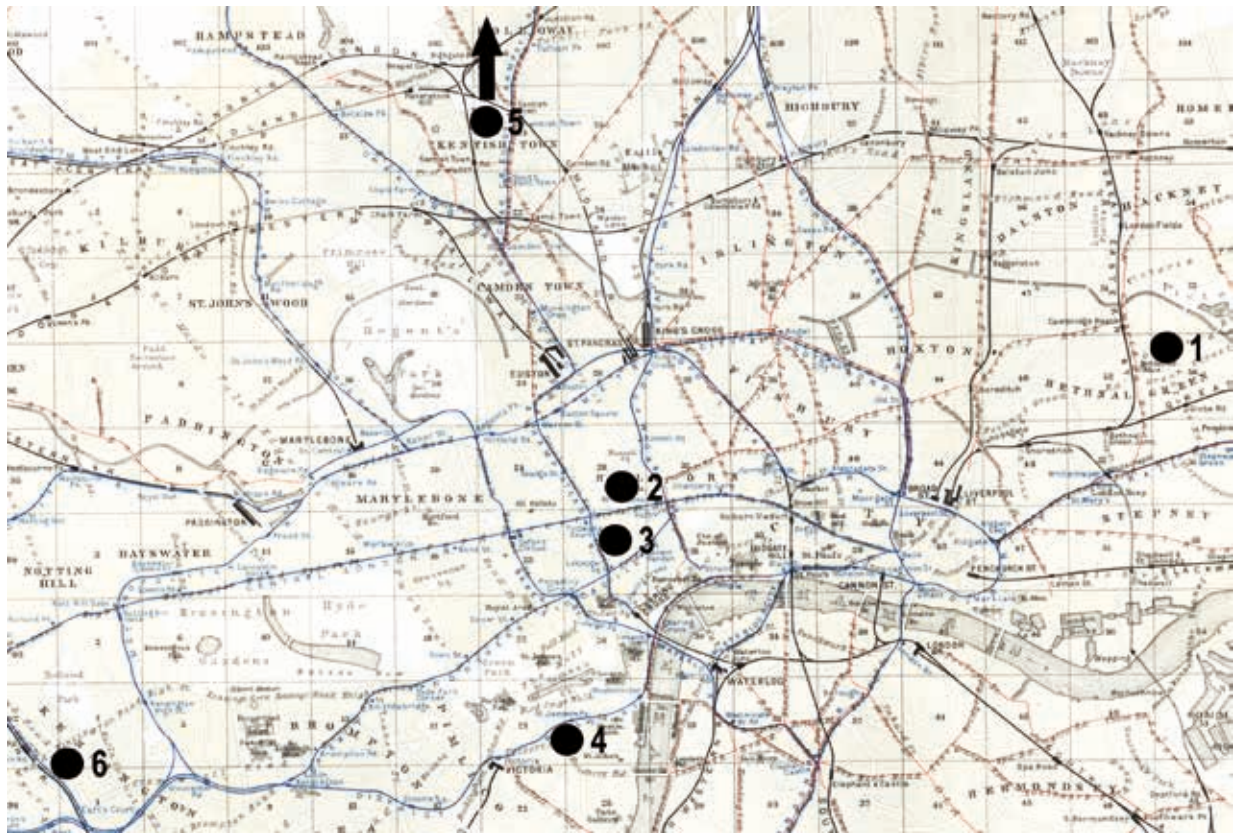
²⁸² ZPWTS [1]; ZPWTS [2]. Józef Kostrzewski dotarł do Londynu w dniu 13 IV 1910 r. nieco spóźniony, gdyż po drodze odwiedził polskich robotników w Westfalii – członków „Eleusis”.

²⁸³ Korespondencja Józefa Kostrzewskiego z lat 1909-1910 z ks. Kazimierzem NIESIOŁOWSKIM (AAG [1]) i z Erazmem MAJEWSKIM (PMA [1]).

²⁸⁴ Kostrzewski nie zaakceptował tego obyczaju z powodu, który podał w swym pamiętniku: [...] *uważałem bowiem, że mam jednego ojca na ziemi, a drugiego w niebie i to mi wystarczy* (J. Kostrzewski 1970b: 69).

²⁸⁰ J. Kostrzewski 1970b: 65.

²⁸¹ J. Kostrzewski 1970b: 68.



Ryc. 43. Londyn Józefa Kostrzewskiego. LEGENDA: *Mieszkanie JK*: 1. Ognisko „Eleusis”, 17, Old Ford Rd., Bethnal Green, London E (X 1910 – III 1911). *Institucje*: 2. Muzeum Brytyjskie, Great Russell St., London WC1B; 3. Polska parafia rzym.-kat. pw. Najświętszej Marii Panny i św. Kazimierza, Mercer St., Shadwell, London E – szkoła sobotnia, biblioteka, Polska Misja Katolicka i probostwo; 4. Caxton Hall – 10, Caxton St. (konferencja „Nationalities and Subject Races”, 28-30 VI 1910). *Inne osoby*: 5. Mieszkanie prof. Wincentego LUTOSŁAWSKIEGO i Tadeusza STRUMIŁŁY – 13, Gresley Rd., Upper Holloway (1910); 6. Mieszkanie Henry’ego i Zofii z ANDRZEJEWSKICH Pace’ów – 99, Holland Rd., West Kensington. Opracowali: Andrzej Prinke i Wiesława Waśkowiak-Czerpińska; podkład: Baedeker 1912

Fig. 43. London of Józef Kostrzewski. LEGEND: *Flat*: 1. “Eleusis” Centre, 17, Old Ford Rd., Bethnal Green, London E (X 1910 – III 1911). *Institutions*: 2. British Museum, Great Russell St., London WC1B; 3. Polish Roman-Catholic parish of Our Lady and St. Casimir, Mercer St., Shadwell, London E – Saturday school, library, Polish Catholic Mission and parish; 4. Caxton Hall – 10, Caxton St. (conference „Nationalities and Subject Races”, 28-30 VI 1910). *Other persons*: 5. Flat of Prof. Wincenty LUTOSŁAWSKI and Tadeusz STRUMIŁŁO – 13, Gresley Rd., Upper Holloway (1910); 6. Flat of Henry and Zofia Pace, née ANDRZEJEWSKA – 99, Holland Rd., West Kensington. Developed by Andrzej Prinke and Wiesława Waśkowiak-Czerpińska; map background: Baedeker 1912

Ideę tę LUTOSŁAWSKI próbował konsekwentnie wcielać w życie na długo przed utworzeniem „Eleusis”. Zakładał w tym celu kolejne ośrodki edukacyjne (tzw. Ogniska), oparte programowo na jego wykładach patriotyczno-religijnych i filozoficznych studiach nad twórczością trzech wieszczów, a w wymiarze praktycznym – również na samokształceniu, wegetarianizmie, gimnastyce (w tym jodze hinduskiej) i pozyskiwaniu darczyńców. Ośrodki te, to m.in.: Wszechnica Mickiewicza w szwajcarskim Fryburgu, Kuźnica Wychowania Narodowego we francuskim Barby, Ognisko Londyńskie, Seminarium Wychowania Narodowego w Krakowie, a także Ognisko w Tlamcen w Algierii,

powstałe w 1911 r. dzięki fundacji francuskiej teozofki – Marie Paris²⁸⁵. Były one przeznaczone dla wybranych, wybitnie uzdolnionych przedstawicieli polskiej młodzieży. Wyższym stopniem formowania się elsów była długofalowa praca indywidualna w jednym z takich Ognisk, niekiedy połączona z funkcją administratora. Pensjonariusze przebywali w nich na własny koszt.

Taka była również rola Ogniska londyńskiego, które LUTOSŁAWSKI założył kilka lat wcześniej, a któ-

²⁸⁵ Marie Paris – teozofka, założycielka prywatnej szkoły pedagogicznej; swą willę w algierskim Tlemcen ofiarowała na potrzeby realizacji projektu LUTOSŁAWSKIEGO. LUTOSŁAWSKI 1902; 1903: 1-6; 1933: 299-300; Podgórska 1999: 31, 33.

rym przez rok poprzedzający przyjazd Kostrzewskiego administrował Tadeusz STRUMIŁO (ryc. 43, nr 5)²⁸⁶. LUTOSŁAWSKI od dawna fascynował się Londynem, gdzie bywał częstym gościem; szczególnie zachwyty wzbudzała w nim biblioteka British Museum (ryc. 45), którą uważał za najdoskonalsze w świecie miejsce do pracy naukowej, zarówno pod względem bogactwa księgozbioru jak i perfekcyjnej obsługi czytelników. Młody Kostrzewski w pełni podzielał tę ocenę, czego dowodzi dłuższy wywód na ten temat w jego pamiętniku²⁸⁷.

W maju 1910 r. STRUMIŁO, którego awans naukowy również znacznie się opóźniał, zmuszony był udać się do Wiednia celem dokończenia pracy doktorskiej. Wraz z *Ojcem* LUTOSŁAWSKIM poszukiwał więc pilnie następcy. Kandydatura Kostrzewskiego pojawiła się w ostatniej chwili, gdy kilku innych elsów odpowiedziało odmownie na apel *Ojca*. W tym kontekście wszystko staje się jasne: Kostrzewski nie podjął studiów w Berlinie, gdyż pragnął wesprzeć dalszą działalność Ogniska w Londynie.

Jak się wydaje, jadąc do Londynu Kostrzewski miał nadzieję, że przynajmniej przez rok będzie mógł łączyć swą misję w Ognisku ze studiami prehistorii na tamtejszym uniwersytecie. Potem mógłby rozważyć, czy pozostać w Londynie do końca studiów, czy też przenieść się do Berlina. Na miejscu zorientował się jednak, że warunkiem przyjęcia na uniwersytet było zdanie egzaminu z języka angielskiego, którego dopiero się uczył. Postawił więc na indywidualne studia w bibliotece Muzeum Brytyjskiego mimo świadomości, że nie jest w stanie ich sobie prawidłowo zorganizować, gdyż brak mu jeszcze odpowiedniej wiedzy metodycznej²⁸⁸. Pod koniec kwietnia 1910 r. Kostrzewski wystąpił do dyrekcji Muzeum z wnioskiem o wystawienie mu karty czytelnika (ryc. 46). Jej uzyskanie wymagało dołączenia do wniosku kandydata pisemnego poręczenia ze strony osoby posiadającej w Londynie nieruchomość. Józefowi poparcia takiego udzielił E. Bates²⁸⁹, zamożny polonofil i bywalec Klubu Polskiego. Osobny list rekomendacyjny wystawił swemu przyjacielowi Tadeusz STRUMIŁO, podkreślając, że chodzi tu o wychowanka prof. LUTOSŁAW-



Ryc. 44. Tadeusz STRUMIŁO (1884-1958) – współtwórca polskiego harcerstwa, pedagog, czołowy działacz „Eleusis”, a następnie „Filareckiego Związku Elsów”, wykładowca UP (z lewej) wraz ze swym Bratem-elsem, Stanisławem Dedio (1890-1945) – filologiem klasycznym i wykładowcą UP. PANAWOP

Fig. 44. Tadeusz STRUMIŁO (1884-1958) – co-founder of Polish scouting, pedagogue, leading activist in the “Eleusis”, and later in “The Filaret Association of Elses”, lecturer at Poznań University (on the left), with his Brother-els Stanisław Dedio (1890-1945) – classical philologist and lecturer at Poznań University. PANAWOP

SKIEGO, postaci dobrze znanej w British Museum²⁹⁰. Po przemyśleniu kwestii swych studiów berlińskich, Kostrzewski, nie chcąc tracić roku, zwrócił się z prośbą o pomoc do bliskiego przyjaciela, Władysława MARCINKOWSKIEGO, który od 1908 r. studiował w Berlinie filologię klasyczną. Ten, nie wahając się, udał się w dniu 23 maja 1910 r. do dziekanatu, gdzie wpisał się na listę studentów jako Józef Kostrzewski i opłacił czesne, a następnie przez dwa semestry zbierał niezbędne zaliczenia (ryc. 47). Jak widać, ów berliński debiut studenta Kostrzewskiego pozostawał w sprzeczności ze stereotypem solidnego i praworządnego Wielkopolanina, a w jego życiowych planach i działaniach nadal dominowała skłonność do konspiracji.

²⁹⁰ PANAWOP [8].

²⁸⁶ ZPWTS [1]; [2].

²⁸⁷ J. Kostrzewski 1970b: 66-67.

²⁸⁸ J. Kostrzewski 1970b: 68.

²⁸⁹ Imienia nie ustalono.



Ryc. 45. Czytelnia biblioteki Muzeum Brytyjskiego w Londynie (obecnie już nieistniejąca). Tu Józef Kostrzewski realizował swe indywidualne studia prehistoryczne (1910-1911). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 45. Reading room of the British Museum library in London (non-existent any more), where Józef Kostrzewski carried out his individual prehistoric studies (1910-1911). Collection of the Kostrzewski family

Mimo pozornie szalonego pomysłu wyjazdu, sam pobyt Kostrzewskiego w Londynie przebiegał w sposób racjonalny i zorganizowany. Ówczesny siedmiomilionowy Londyn był największym miastem świata, metropolią przodującą w wielu dziedzinach²⁹¹. Stanowił także ważny ośrodek życia polonijnego, zwłaszcza po klęsce powstania listopadowego (działały tam: od 1834 – sekcja Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, a od 1862 – Zjednoczenie Emigracji Polskiej w Wielkiej Brytanii)²⁹². Dla młodego Józefa z pewnością najistotniejszym walorem wielkiej metropolii była ranga i dostępność tamtejszych instytucji naukowych (muzea, biblioteki) i kulturalnych (teatry, sale koncertowe), z których podczas swego pobytu intensywnie korzystał.

Podstawę egzystencji zapewniała Kostrzewskiemu praca nauczyciela, podjęta w szkółce sobotniej przy polskiej parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza (ryc. 43, nr 3

i ryc. 48). W dzierżawionym od 1905 r. budynku Domu Marynarzy przy Mercer Street (Shadwell, District of Stepney) mieściły się: kaplica, mieszkanie ks. rektora, biblioteka oraz owa szkółka²⁹³. Założono ją w 1894 r., kiedy to ówczesny arcybiskup Westminsteru, kardynał Herbert Vaughan, zaprosił polską nazaretankę – Matkę Franciszkę SIEDLISKĄ wraz z dwiema zakonnicami i ich opiekunem duchowym, ks. Antonim Lechertem, do utworzenia w Londynie stałej misji duszpasterskiej dla miejscowej Polonii. Zlokalizowano ją pod tym samym adresem, co Ognisko – 17, Old Ford Road w dzielnicy Bethnal Green (East London; ryc. 43, nr 1 i ryc. 49). Po kilku latach przerwy działalność szkółki reaktywowano w 1904 r. staraniem Zofii ANDRZEJEWSKIEJ-PACE (ryc. 43, nr 6 i ryc. 50)²⁹⁴. Tuż obok znajdowały się siedziby kilku innych instytucji polonijnych, m.in.: Towarzystwa Literackiego Polskiego, któ-

²⁹¹ List of largest cities [b.r.].

²⁹² Polonia w Europie 1992.

²⁹³ Polska Misja 1951: 10-13.

²⁹⁴ Wiadomości Salezyjańskie 1912; *Biblioteka KUL* [1].

re przekształcono następnie w Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie, Związku Studentów Polskich/*Polish Students Home* oraz Towarzystwa Przyjaciół Polski/*Society of the Friends of Poland* wraz z bogatą biblioteką.

Zofia Jadwiga ANDRZEJEWSKA-PACE (1853 w Poznaniu – 13 III 1928 w Londynie), żona miejscowego adwokata Henry'ego Pace'a, to postać kluczowa dla rocznego pobytu Kostrzewskiego w Londynie. Dobrze sytuowana, mieszkała wraz z rodziną we własnym domu przy Pritchard's Road E2 i przez ponad 40 lat była czołową działaczką polskiej parafii, a także wiceprezesem Towarzystwa Literackiego. Niewątpliwie to dzięki jej zabiegom mecenas Pace regularnie dofinansowywał polską szkołę; ofiarował też parcelę pod nowy polski kościół przy Wetherell Road, South Hackney w centrum Londynu, zaś pani Zofia zainicjowała zbiórkę funduszy na jego budowę, wspieraną przez przychylnego Polakom arcybiskupa Westminsteru²⁹⁵. W krótkim czasie zgromadzono sumę 4000 funtów; na przeszkodzie realizacji tego planu stanął wybuch pierwszej wojny światowej, kiedy to rząd brytyjski wprowadził zakaz prowadzenia wszelkich prac budowlanych, a zebrane fundusze pochłonęła wkrótce inflacja. W 1924 r. Zofia ANDRZEJEWSKA-PACE próbowała zainteresować tą inicjatywą poselstwo RP w Londynie²⁹⁶. Zadała też o to, by jej dzieci, czterech synów i córka, zostały wychowane w duchu polskości. Miarą patriotycznej atmosfery polskiej, jaka panowała w tej rodzinie jest choćby fakt, że co najmniej dwóch synów: Thomas i John używało podwójnego nazwiska Andrzejewski-Pace. Dzieło utworzenia nowego kościoła zdołano zrealizować dopiero po śmierci Zofii, zakupując od Swedenborgian²⁹⁷ ich dawną świątynię przy Devonia Road²⁹⁸.

²⁹⁵ W zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN w Kórniku znajdują się dwa listy z petycją o datek *na kościół i ognisko narodowe w Londynie*, podpisane przez arcybiskupa Canterbury oraz syna Zofii – Henry'ego juniora. Jeden z listów adresowany jest do biskupa poznańskiego (*Biblioteka Kórnicka* [2]), drugi zaś do Władysława hr. Zamoyskiego z Kórnika. Po kilkumiesięcznym namyśle, Zamoyski ofiarował na ten cel 50 marek (list z dn. 29 XII 1911; *Biblioteka Kórnicka* [3]).

²⁹⁶ Wyjednała tam również niewielkie wsparcie finansowe (5 funtów miesięcznie) na rzecz szkoły (Tarka 2005: 29).

²⁹⁷ Swedenborgianie – grupa religijna, nawiązująca do nauk Emmanuela Swedenborga (1688-1772); powstała 15 lat po jego śmierci w Anglii; dziś liczy ok. 5 000 wyznawców (m.in. w USA, Australii i w Niemczech).

²⁹⁸ Zofia ANDRZEJEWSKA-PACE pochowana została u boku swego męża na St. Mary's Roman Catholic Cemetery



Ryc. 46. Wniosek Józefa Kostrzewskiego o wydanie karty czytelnika biblioteki Muzeum Brytyjskiego. Archiwum Biblioteki Muzeum Brytyjskiego, Londyn

Fig. 46. Józef Kostrzewski's application for a British Museum library card. Archives of the British Museum Library, London

Kostrzewski dzielił w Ognisku kwaterę z kilkoma innymi Polakami, m.in. z Romanem Zającem²⁹⁹ (1880-1939) – również nauczycielem w tejże szkółce. On także był elsem i studiował w Londynie filologię. Innym pensjonariuszem Ogniska był, zaprzyjaźniony ze STRUMIŁŁĄ – August Zaleski³⁰⁰, student London School of Economics i prezes

w Londynie. W 1930 r. kardynał August Hlond poświęcił ten pierwszy polski kościół na Wyspach Brytyjskich, który pomieścił również siedzibę Polskiej Misji Katolickiej w Wielkiej Brytanii.

²⁹⁹ Roman Zajęc zmienił później nazwisko na Gierczyński (STRUMIŁŁO 1948-1958).

³⁰⁰ August Zaleski (1883 w Warszawie – 1972 w Londynie) – czołowy polski polityk i dyplomata, dwukrotny minister spraw zagranicznych RP (1926-1932 i 1942) oraz Prezydent RP na Uchodźstwie w latach 1947-1954 (August Zaleski [b.r.]).



Ryc. 47. Fragment berlińskiego indeksu Józefa Kostrzewskiego z wpisami dokonany przez niego (po lewej) oraz przez jego przyjaciela – Władysława MARCINKOWSKIEGO (po prawej). PANAWOP

Fig. 47. Fragment of Józef Kostrzewski's book of registration of courses from his Berlin studies with entries made by him (on the left) and by his friend – Władysław MARCINKOWSKI (on the right). PANAWOP

Koła Studentów Polskich w Londynie. Kostrzewski przystąpił na krótko do Koła, lecz zniechęciła go panująca tam atmosfera; w swym pamiętniku dosadnie określił jego działaczy mianem *paniczyków*³⁰¹. W sumie, w latach 1907-1910 LUTOSŁAWSKI wysłał do Ogniska Londyńskiego dziewięciu wychowanków³⁰². W czasie swego pobytu Józef przebywał więc w środowisku czysto polskim, kultuwującym ideały patriotyczne. Utrzymywał ponadto – podobnie jak przez całe swe młodość i dorosłe życie – żywą korespondencję z rodziną i przyjaciółmi w kraju.

W lipcu 1910 r. Kostrzewski wybrał się z Londynu do Krakowa, by wziąć udział w obchodach 500-lecia bitwy grunwaldzkiej³⁰³ i w odsłonięciu

ufundowanego przez Ignacego Paderewskiego pomnika króla Władysława Jagiełły (zwanego też Pomnikiem Grunwaldzkim) na Placu Matejki³⁰⁴. Była to wielka manifestacja patriotyczna: na trzydniowe uroczystości (15-17 VII) przybyło 150 tysięcy osób, czyli więcej, niż wynosiła liczba mieszkańców ówczesnego Krakowa. Obecne były delegacje z Czech, Słowacji, Chorwacji, Serbii, Węgier i Rosji. Dla wszystkich uczestników było to niezapomniane wydarzenie.

Rotę – pieśń ze słowami Marii Konopnickiej, która w ten sposób wyraziła swój sprzeciw wobec krzywd wyrządzanych Polakom przez władze pruskie. Po kilku latach *Rotę* brano pod uwagę przy wyborze hymnu narodowego; wielu Polaków na wschodzie kojarzyło ją raczej z krakowskimi obchodami rocznicy bitwy pod Grunwaldem, a nie z Wielkopolską.

³⁰⁴ A nie na Rynku Kleparskim, jak u J. Kostrzewskiego (1970b: 71). Pomnik dłuta Antoniego Wiwulskiego (1877-1919) ufundował Ignacy Jan Paderewski (1860-1941).

³⁰¹ J. Kostrzewski 1970b: 66.

³⁰² Lutosławski 1933: 263-273, 284-290.

³⁰³ Podczas tych obchodów po raz pierwszy odśpiewano

Z Krakowa Józef pojechał do Kosowa pod Kołomyją (Pokucie), by na ponad dwa tygodnie (19 VII – 5 VIII) dołączyć do swych Braci i Siostr elsów, którzy obradowali tam na kolejnym, dorocznym Sejmie Filareckim³⁰⁵. W willi dr. Apolinarego Tarnawskiego, twórcy uzdrowiska Kosów, przebywał wówczas przywódca Ligi Narodowej – Roman DMOWSKI, który wziął udział w jednym ze spotkań elsów. W trakcie dyskusji DMOWSKI wdał się w polemikę z polskim robotnikiem z Westfalii – Janem Kaczorem na temat właściwej strategii dążenia do niepodległości, co Kostrzewski odnotował w swym pamiętniku³⁰⁶. Podczas trwania Sejmu doszło w „Eleusis” do rozłamu. Jego symptomy narastały od co najmniej trzech lat, gdyż elsowie nie zgadzali się na rosnące tendencje dyktatorskie *Ojca-Założyciela*. W efekcie LUTOSŁAWSKI utworzył z lojalnej mu części elsów nowe ugrupowanie – Związek Kowali, podczas gdy przywódca buntu – Tadeusz STRUMIŁŁO – umocnił swą wiodącą pozycję w dotychczasowym „Eleusis”.

Drugą obok Zofii ANDRZEJEWSKIEJ-PACE postacią ważną dla Józefa podczas jego pobytu w Londynie była młoda poetka angielska, Evangeline Esther Ryves (ryc. 51). Znajomość z nią *odziedziczył* – jak sam to określił – po swym druhu Tadeuszu STRUMIŁŁE³⁰⁷. Evangeline była polonofilką – miała za sobą kilka wizyt w Polsce, a w jej poezji odnaleźć można liczne polskie akcenty³⁰⁸. Józef wyrażał się nieco ironicznie o jej ostentacyjnym współczuciu dla wszelkich istot pokrzywdzonych przez los, poczynawszy od pozbawionych wolności narodów aż do londyńskich woźniców, marznących zimą na kozłach swych dorożek.³⁰⁹ Po opuszczeniu przez STRUMIŁŁĘ Londynu, Evangeline utrzymywała z nim nadal kontakt listowny (jego pedantycznie prowadzony rejestr korespondencji wykazuje w następnym roku wymianę co najmniej po jednym liście tygodniowo w każdą stronę). Józef i Evangeline bywali razem na imprezach kulturalnych, np. w lipcu 1910 r. przysłuchiwali się obradom londyńskiej

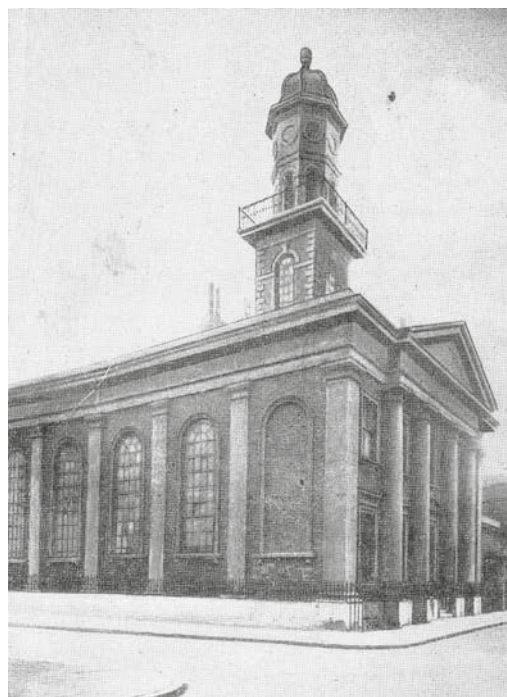
³⁰⁵ Materiały z obrad Sejmu Filareckiego opublikowano w organie Stowarzyszenia „Eleusis”. Znalazł się tam m.in. referat Józefa Kostrzewskiego (J. Kostrzewski 1911).

³⁰⁶ J. Kostrzewski 1970b: 71-72.

³⁰⁷ J. Kostrzewski 1970b: 68.

³⁰⁸ Np. w utworze *Polish Fantasias* (proza poetycka, osnuta na tle wspomnień z podróży autorki do Krakowa, Warszawy i na Litwę; Ryves 1913). Zob. też: Luxemburg 1932.

³⁰⁹ J. Kostrzewski 1970b: 68-69.



Ryc. 48. Kościół polskiej parafii pw. Matki Boskiej i św. Kazimierza w Londynie (Mercer Street, Shadwell, District of Stepney); siedziba szkółki sobotniej dla dzieci polskich, w której Józef Kostrzewski pracował jako nauczyciel (1910-1911; Polska Misja 1951: 23)

Fig. 48. Church of the Polish parish of Our Lady and St. Casimir in London (Mercer Street, Shadwell, District of Stepney); the seat of a Saturday school for Polish children, where Józef Kostrzewski worked as a teacher (1910-1911; Polska Misja 1951: 23)



Ryc. 49. Londyński adres Józefa Kostrzewskiego w latach 1910-1911; 17, Old Ford Road, Bethnal Green, East London – siedziba Polskiej Misji Katolickiej i Ogniska „Eleusis” (pierwszy budynek po lewej). Fot. Andrzej Prinke (2012)

Fig. 49. Józef Kostrzewski's London address in the years 1910-1911; 17, Old Ford Road, Bethnal Green, East London – seat of the Polish Catholic Mission and “Eleusis” centre (the first building on the left). Photo by Andrzej Prinke (2012)



Ryc. 50. Zofia ANDRZEJEWSKA-PACE (1853-1928) – wieloletnia działaczka polskiej parafii rzymsko-katolickiej w Londynie (Polska Misja 1951: 17)

Fig. 50. Zofia ANDRZEJEWSKA-PACE (1853-1928) – long-term activist in the Polish Roman-Catholic parish in London (Polska Misja 1951: 17)



Ryc. 51. Evangeline Esther Ryves (1877-1954) – poetka angielska; londyńska znajoma Józefa Kostrzewskiego. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 51. Evangeline Esther Ryves (1877-1954) – English poet; Józef Kostrzewski's London acquaintance. Collection of the Kostrzewski family

konferencji *Nationalities and Subject Races* (Narody i rasy ujarzmione)³¹⁰. Poetka podejmowała także pana Józefa w swym domu rodzinnym w Ewell w hrabstwie Surrey.

2.5.4. Berlin: studia prehistorii na Królewskim Uniwersytecie im. Fryderyka Wilhelma (*Königliche Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin* [1910] 1911-1914)

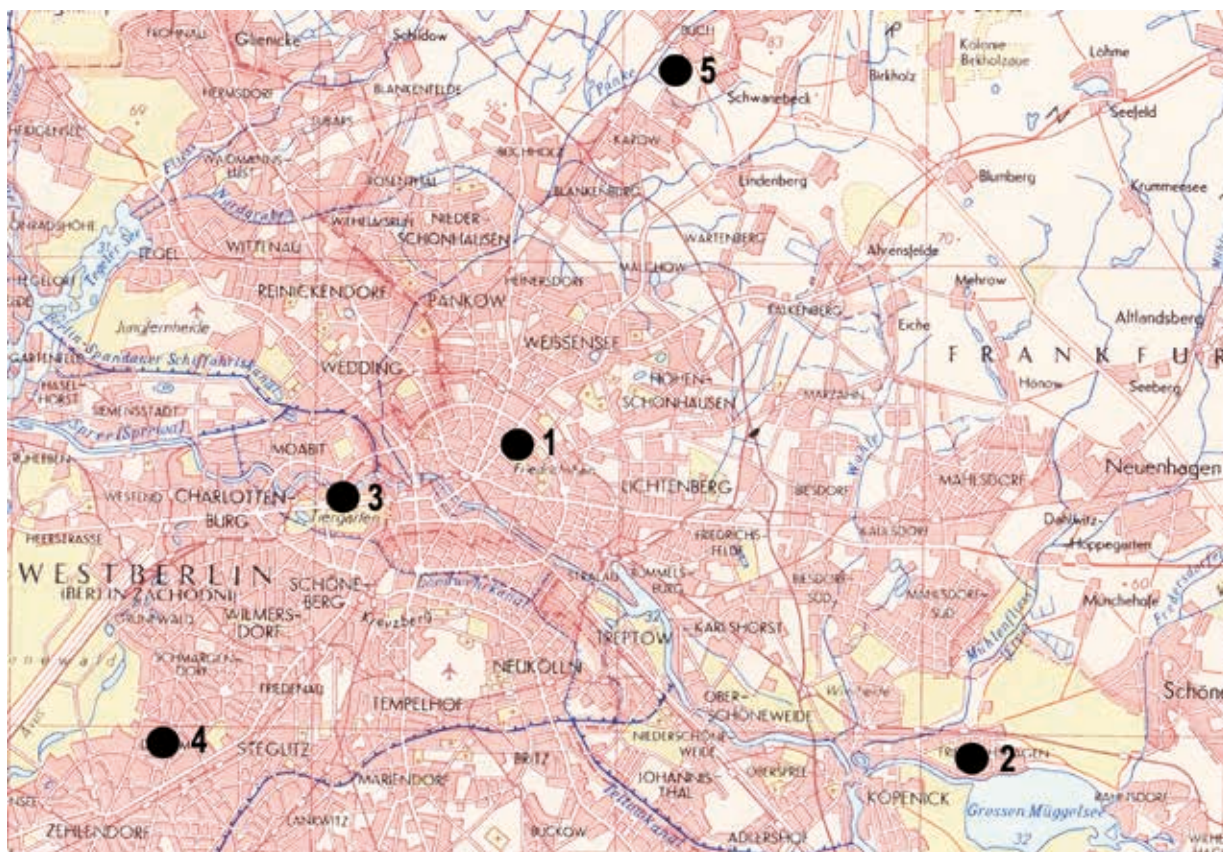
Najpóźniej około połowy maja 1911 r. londyńska misja Józefa dobiegła końca i mógł on wreszcie pojawić się osobiście w murach berlińskiej uczelni (ryc. 52). Jak już wspomniano, od 23 maja 1910 r.³¹¹ był on formalnie studentem tamtejszego Wydziału Filozoficznego (ryc. 52, nr 3)³¹².

Berlin, stolica Prus i Rzeszy Niemieckiej, liczył w tym czasie ponad 2 miliony mieszkańców, a więc wielkością dorównywał Wiedniowi. Stanowił jeden z największych europejskich ośrodków nauki, kultury i gospodarki. Do tutejszych licznych i cenionych szkół wyższych – uniwersytetu, politechniki, akademii rolniczej, górniczej i handlowej – przyjeżdżali studenci z całej Rzeszy i z zagranicy. Nie brakowało muzeów i bibliotek, a także teatrów, oper, kin i innych przybytków rozrywki. W aglomeracji berlińskiej mieszkało około stu tysięcy Polaków. Byli to rzemieślnicy, drobni kupcy, przemysłowcy i robotnicy, których ściągnęła tu możliwość zarobku, a także polscy parlamentarzyści z zaboru pruskiego, naukowcy, artyści i studenci. Tutejszy Królewski Uniwersytet im. Fryderyka Wilhelma (*Königliche Friedrich-Wilhelms-Universität*) nale-

³¹⁰ *Nationalities* 1911. Referat poświęcony Polsce wygłosił Władysław Sommerville Lach-Szyrma (w cytowanej publikacji błędnie jako: W. Lack-Szyrma), a w dyskusji wzięli udział czołowi intelektualiści brytyjscy, m.in. znany pisarz katolicki Gilbert Keith Chesterton (1874-1936), którego książkę spotykamy wśród późniejszych lektur Kostrzewskiego.

³¹¹ W pamiętniku Józefa Kostrzewskiego (1970b: 65) czytamy: *Na rok 1910/1911 zapisałem się [...] na uniwersytet berliński, na studia archeologii prehistorycznej. Berlin miał wówczas na obszarze Niemiec jedyną katedrę prehistorii, którą zajmował prof. dr Gustaf KOSSINNA [błąd: placówka ta miała jedynie status seminarium (*Prähistorische Apparat*)]. Przez pierwszy rok studiów byłem [...] tylko formalnie studentem uniwersytetu berlińskiego, ponieważ spędziłem ten rok w Londynie, [...]. Studia I roku w Berlinie zaliczono mi jednak, ponieważ podpisy w indeksie zbierał dla mnie zacny kolega i przyjaciel Władysław MARCINKOWSKI.*

³¹² Indeks nr 5655: Anmeldebuch des Stud. Józef Kostrzewski aus Węglewo in Posen (Preussen); 23 V 1910; Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin – PANAWOP [9].



Ryc. 52. Berlin Józefa Kostrzewskiego. LEGENDA: *Mieszkania*: 1. Landsbergerallee 6/II (V-XI 1911; wspólnie z Władysławem MARCINKOWSKIM; budynek nie istnieje); 2. Cöpenick (ob. Berlin-Köpenick), Spreestrasse 1/III (XI 1911-V 1914). *Instytucje*: 3. Uniwersytet im. Fryderyka Wilhelma, Seminarium Prehistoryczne – Unter den Linden 6; 4. Museum für Völkerkunde Berlin-Dahlem (I-III 1913; dyr. Działu Prehistorycznego – prof. Carl SCHUCHHARDT). *Badania wykopaliskowe*: 5. Buch (ob. Berlin-Buch; VIII-IX 1911; kier. – Albert KIEKEBUSCH, dyr. Märkisches Museum w Berlinie) – osada z epoki brązu. Opracowali: Andrzej Prinke i Wiesława Waškowiak-Czerpińska; podkład: Naumienko 1962

Fig. 52. Berlin of Józef Kostrzewski. LEGEND: *Flats*: 1. Landsbergerallee 6/II (V-XI 1911; together with Władysław MARCINKOWSKI; building no longer existing). 2. Cöpenick (now: Berlin-Köpenick), Spreestrasse 1/III (XI 1911-V 1914). *Institutions*: 3. Friedrich Wilhelm University, Prehistoric Seminar – Unter den Linden 6; 4. Museum für Völkerkunde Berlin-Dahlem (I-III 1913; director of Prehistoric Department – Prof. Carl SCHUCHHARDT). *Excavations*: 5. Buch (now: Berlin-Buch; VIII-IX 1911; supervisor – Albert KIEKEBUSCH, director of Märkisches Museum in Berlin) – settlement from the Bronze Age. Developed by Andrzej Prinke and Wiesława Waškowiak-Czerpińska; map background: Naumienko 1962

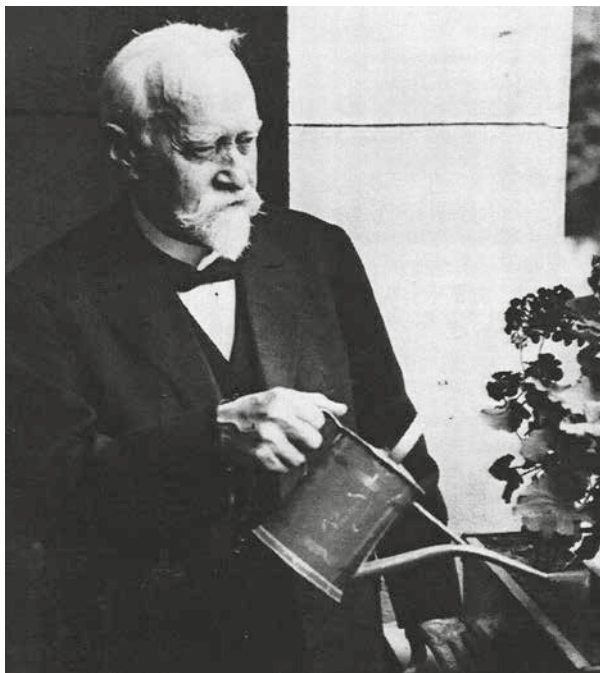
zał do czołowych uczelni europejskich i oferował studentom kontakt z uczonymi światowej sławy, reprezentującymi różne dziedziny wiedzy³¹³. Mimo perspektywy tak licznych atrakcji, rada dyrektora Muzeum im. Mielżyńskich, by podjąć tam dalsze studia, nie zachwycała Józefa, choć doceniał wartość przytoczonych argumentów.

Na uniwersytecie berlińskim, podobnie jak na UJ, archeologii prehistorycznej nie traktowano na równi z naukami o ugruntowanej pozycji, nie mogła więc stanowić głównego przedmiotu doktoratu. Słuchacze seminarium Gustafa KOSSINNY (ryc. 53) winni byli uczestniczyć również w zajęciach z filozofii, historii sztuki i archeologii klasycznej. Sam KOSSINNA

³¹³ Np. w latach 1915-1929 wykladał tu Albert Einstein.

nie był wówczas nawet kierownikiem katedry, a jedynie niewielkiego zakładu (*Prähistorische Apparat*). Mieścił się on w jednym pokoju, służącym jednocześnie za salę seminaryjną i podręczną bibliotekę (ryc. 54). Z drugiej strony jednak należy podkreślić, że zakład ten zlokalizowano w nowo wzniesionym, prestiżowym budynku uniwersyteckim przy Unter den Linden – jednej z głównych arterii miasta. Liczne próby uzyskania dla prehistorii równorzędnej pozycji nie powiodły się, m.in. z powodu charakteru KOSSINNY, bywał on bowiem porywczy i całkowicie pozbawiony talentów dyplomatycznych³¹⁴. Jego dążenie do wyzwolenia raczkującej prehistorii spod zależności od archeologii klasycznej napotykały

³¹⁴ J. Kostrzewski 1970b: 72.



Ryc. 53. Gustaf Kossinna (1858-1931) – pierwszy niemiecki profesor prehistorii (Uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Berlinie). Zbiory rodziny Kostrzewskich (1931)

Fig. 53. Gustaf Kossinna (1858-1931) – the first professor of prehistory in Germany (Friedrich Wilhelm University in Berlin). Collection of the Kostrzewski family (1931)

zatem w Berlinie na podobne trudności, jak zabieg Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA w Krakowie. Studenci mogli jednak zapisać się na prehistorię i przygotować pracę z tej dziedziny, ale na egzaminie doktorskim sprawdzano stan wiedzy kandydata z wszystkich czterech dyscyplin.

Jak już wspomniano, przez pierwszy rok pan Józef był studentem jedynie *per procura*. Potwierdzają to wpisy w indeksie: te z pierwszych dwóch semestrów niewątpliwie nie wyszły spod jego ręki, lecz zawdzięczał je przyjacielowi – Władysławowi MARCINKOWSKIEMU, z którym przez jakiś czas mieszkał na wspólnej berlińskiej stacji (Landsbergerallee 6/II; ryc. 52, nr 1)³¹⁵. W pierwszym semestrze w indeksie Józefa figuruje tylko jeden przedmiot: wykład Gustafa Kossinna *Prehistoria Marchii Brandenburskiej do okresu wendyjskiego*. Także i w drugim semestrze Kostrzewski zgłosił się jedynie na wykłady. Prócz zajęć z Kossinną (prehistoria) i z Aleksandrem BRÜCKNEREM (literatura polska) kolejne trzy przedmioty to: logika, europejskie systemy prawne i historia średniowiecza. Spośród wykładowców, Georg SIMMEL gromadził tłumy; spore grono słuchaczy z różnych kierunków

³¹⁵ Budynek ten dziś już nie istnieje.

mieli również Otto HINTZE i Theodor SCHIEMANN; MARCINKOWSKIEMU nietrudno było zatem uzyskać podpisy w indeksie przyjaciela. Jak jednak udało mu się zdobyć podpis Kossinny, na którego wykłady przychodziło po kilkanaście osób i który szybko musiał się zorientować, że jego nominalny uczeń, Józef Kostrzewski, na drugim roku wyglądał zupełnie inaczej, niż na pierwszym?

W połowie maja 1911 r. Kostrzewski osiadł wreszcie w Berlinie na stałe³¹⁶. Liczył sobie wówczas 26 lat i był człowiekiem o ukształtowanym charakterze, poglądach i mentalności³¹⁷. Wkrótce po poślubieniu Jadwigi (30 X 1911) przenieśli się z mieszkania, które dzielił z Marcinkowskim, do podberlińskiego Cöpenick (ob. Berlin-Köpenick; ryc. 52, nr 2).

Władze uniwersyteckie wręczały każdemu świeżo upieczonemu słuchaczowi broszurę, która miała ułatwić adaptację w berlińskim środowisku akademickim³¹⁸. Omawiano w niej takie tematy, jak: światopogląd, polityka, organizacje młodzieżowe, literatura i prasa, domy akademickie, a nawet pojedynki. Ostrzegano też przed niebezpieczeństwami związanymi z alkoholem i życiem seksualnym, bowiem atmosfera publiczna ówczesnego Berlina daleko odbiegała od stosunków panujących np. w purytańskiej Anglii³¹⁹. Z pewnością jednak naszemu bohaterowi, od dawna uzbrojonemu w mocny pancerz zasad wyniesionych z rodzinnego domu, wzmocniony dodatkowo uczestnictwem w ruchu „Eleusis”, zbędne były tego rodzaju dobre rady.

Zgłaszając się na seminarium do prof. Kossinny, Kostrzewski niemal od razu otrzymał temat pracy doktorskiej. Dotyczył on słabo dotąd poznanego okresu lateńskiego na obszarze na wschód

³¹⁶ Pierwsze tytuły wykładów wpisane ręką Kostrzewskiego w jego indeksie są potwierdzone przez wykładowców z datą 19 maja 1911 r.

³¹⁷ Trudno tu zgodzić się z tezą Stefana K. Kozłowskiego (2009a: 15, 90), który, stawiając Kostrzewskiego w opozycji do Włodzimierza ANTONIEWICZA, zarzucał temu pierwszemu, że, z jednej strony, nie był on *prawdziwym Europejczykiem*, z drugiej jednak miał mentalność *berlińczyka* i w dodatku był *niestołeczny* w porównaniu ze *stołecznym* jakoby ANTONIEWICZEM. Wystarczy bowiem wskazać choćby na udział gimnazjalisty Kostrzewskiego w ogólnoeuropejskim kongresie antyalkoholowym w Sztokholmie (1907), jego roczny pobyt w głównej metropolii ówczesnego świata – Londynie (1910-1911), połączony z co najmniej dwiema wizytami w Paryżu oraz trzyletnie studia w stolicy Cesarstwa Niemieckiego – Berlinie (1911-1914).

³¹⁸ Zur Einführung 1911.

³¹⁹ Zur Einführung 1911: 19-22, 31-32.



Ryc. 54. Siedziba seminarium prehistorycznego (tzw. *Prähistorische Appar*) prof. Gustafa KOSSINNY na Uniwersytecie Berlińskim. Stampfuss 1935, tabl. 2

Fig. 54. Seat of the seminar in prehistory (so called *Prähistorische Appar*) of Prof. Gustaf KOSSINNA at the Berlin University. Stampfuss 1935, tabl. 2

od Odry³²⁰. Józef próbował odrobić w tym czasie stracony rok, zaliczając w semestrze letnim, trwającym od 19 kwietnia do 15 sierpnia, aż osiemnaście przedmiotów. Cztery z nich (wykłady i ćwiczenia) poświęcone były prehistorii Europy, szczególnie Niemiec (Gustaf KOSSINNA *Kultura germańska i historia plemion w Skandynawii i Niemczech* i Hubert SCHMIDT (ryc. 55) *Prehistoria Europy*), pięć – archeologii klasycznej i historii starożytnej (Friedrich DELITZSCH *Historia i kultura Babilonii-Asyrii*, Carl Ferdinand Friedrich LEHMANN-HAUPT *Historia Grecji*, Erich PREUNER *Olimpia* oraz *Ćwiczenia archeologiczne* i Adolf Johan ERMAN *Objaśnienie zabytków egipskich*), dwa – filozofii (Carl STUMPF *Ogólna historia filozofii* i Adolf LASSON *Podstawowe problemy filozofii*), dwa – historii sztuki (Heinrich WÖLFFLIN³²¹ *Opisywanie dzieł sztuki* i Edmund HILDEBRANDT *Ćwiczenia z historii sztuki*) oraz po jednym z muzealnictwa (Heinrich Zim-

merman *Ćwiczenia w Kaiser Friedrich-Museum zu Berlin*³²²), numizmatyki (Kurt REGLING *Podstawy numizmatyki*) oraz antropologii społecznej/etnologii (Felix Ritter von LUSCHAN *Antropologia społeczna*). Uczestnictwo w wykładach z psychologii (Max DESOIR *Psychologia ogólna*) i socjologii (Franz OPPENHEIMER *Główne problemy socjologii*) nie wynikało z obowiązku, a z osobistych zainteresowań Kostrzewskiego i z renomy, jaką obaj wykładowcy cieszyli się wśród studentów. Z ostatnich zajęć, wpisanych w tym semestrze do indeksu (L. Bernhard *Współczesne walki narodów i ras*) Józef zrezygnował i nie uzyskał z nich zaliczenia. W indeksie nie odnotowano natomiast udziału w seminarium, które odbywało się raz w tygodniu.

W porównaniu z nauką prehistorii w Krakowie, seminarium Gustafa KOSSINNY wypadło bardzo korzystnie. Jak wspominał Kostrzewski po latach³²³, jego

³²⁰ J. Kostrzewski 1970b: 85.

³²¹ Lurz 1981.

³²² Zajęcia te dotyczyły jednak muzealnictwa dzieł sztuki, a nie archeologii (Heinrich Zimmermann [b.r.]).

³²³ J. Kostrzewski 1970b: 72-74.



Ryc. 55. Hubert SCHMIDT (1864-1933) – prehistoryk niemiecki; <http://www.sammlungen.hu-berlin.de/dokumente/12701>

Fig. 55. Hubert SCHMIDT (1864-1933) – German prehistorian; <http://www.sammlungen.hu-berlin.de/dokumente/12701>

profesor okazał się człowiekiem nader przystępnym, traktującym swych uczniów po koleżeńsku. Wprawdzie nie zajmował się on badaniami terenowymi, ale znakomicie orientował się w materiale wykopaliskowym, miał ogromną wiedzę i talent pedagogiczny, dzięki czemu jego wykłady stały na wysokim poziomie. Wykładał z pamięci, ilustrując swe słowa szklany-ami przezroczami. Od studentów wymagał, by referaty seminaryjne objaśniali sporządzonymi przez siebie tablicami rysunkowymi, powielanymi na hektografie³²⁴. Po każdym seminarium profesor wraz z uczniami przenosił się na *Bierabend* do restauracji, znajdującej się w pobliżu uniwersytetu, przy głównej arterii Berlina – Unter den Linden. Tam, przy kuflu piwa, można było prowadzić swobodne rozmowy na różne tematy,

³²⁴ Hektograf – urządzenie do powielania tekstów i rysunków. Formą była woskowana kalka, do której dociskano oryginał, a odbitki wykonywano przy użyciu tuszu hektograficznego.

w tym o prehistorii lub o wygłoszonym właśnie referacie. Józef poszedł tam tylko raz, wywołując sensację, gdyż zamiast piwa zamówił herbatę. Z wykładów KOSSINNA zapamiętał m.in. to, że dobre ilustracje w formie przezroczy są podstawą nowoczesnej dydaktyki i później szeroko stosował je we własnej praktyce edukacyjnej. Nauczył się także szacunku dla rzetelnej znajomości materiału i umiejętnej jego analizy. Nie miał odtąd wątpliwości, że wszelkie syntezы pozbawione podstaw źródłowych nie mają wartości naukowej.

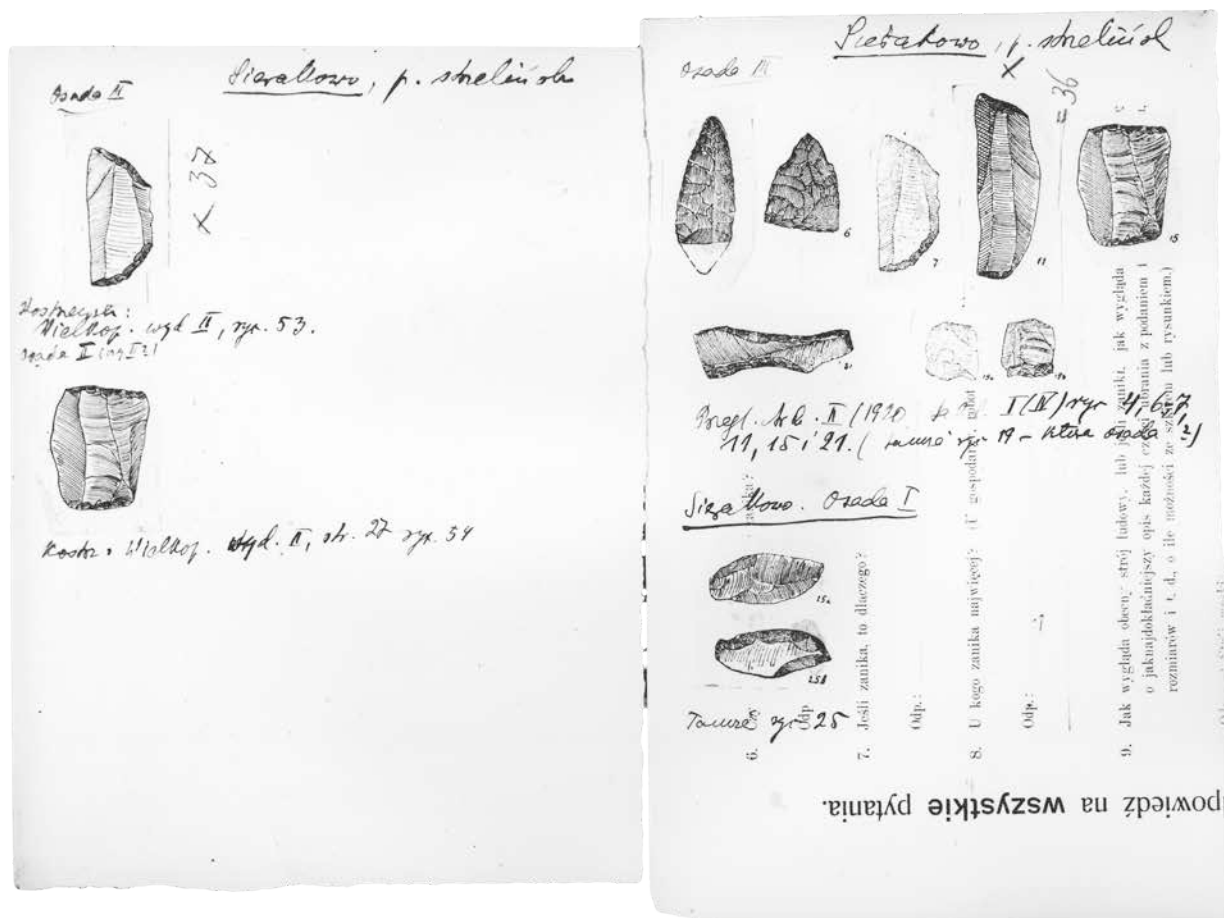
KOSSINNA, mając wśród swych przodków słowiańskich Mazurów, z gorliwością neofity starał się udowodnić swoją niemieckość, gloryfikował więc dawną kulturę germańską, a pogardzał Słowianami. Prakolebki wszystkich ludów indoeuropejskich dopatrywał się w Skandynawii i głęboko wierzył w przodującą rolę rasy nordyjskiej w pradziejach Europy. Stąd też dorobek KOSSINNA był później wykorzystywany do celów ideologicznych w okresie rządów narodowych socjalistów Adolfa Hitlera³²⁵.

A jak Gustaf KOSSINNA patrzył na swych studentów? Około 1911 r. miał ich na wszystkich latach studiów niecałą dwudziestkę, choć nie dla wszystkich prehistoria była przedmiotem głównym. System studiów był podobny do obowiązującego na polskich uczelniach okresu międzywojennego. Można było zaliczać przedmioty obowiązkowe w dowolnej kolejności; z kolei profesorowie prowadzili ten sam wykład dla studentów wszystkich lat studiów, zwłaszcza na tak kameralnych kierunkach, jak prehistoria³²⁶. Dla KOSSINNA, walczącego o traktowanie prehistorii jako samodzielnej dyscypliny, liczba studentów nie była obojętna. Jeśli zapisywali się do niego słuchacze z innych krajów, było to dodatkowym argumentem na rzecz jego studium, traktował więc swych podopiecznych życzliwie. Prócz kilkunastu Niemców, udział w seminarium brało trzech cudzoziemców: Hiszpan Pedro BOSCH-GIMPERA, Rumun Joan ANDRIEȘESCU i Bułgar Anastas D. ČILINGIROV. Rzecz jasna, Kostrzewski zaliczał do cudzoziemców i siebie³²⁷, ale jest rzeczą wątpliwą, by jego mistrz uważał podobnie. Wprawdzie KOSSINNA często jeździł na wschód Europy i znał tamtejsze stosunki, ale zaledwie dwa lata wcześniej w Reichstagu dowodowano, że Polacy, jako poddani pruscy, należą do narodu

³²⁵ Grünert 2002: 307-320.

³²⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 110-111.

³²⁷ O uczniach KOSSINNA – patrz: J. Kostrzewski 1970b: 73-74.



Ryc. 56. Karty z prywatnego archiwum naukowego Józefa Kostrzewskiego; www.muzarp.poznan.pl

Fig. 56. Cards from the private research archive of Józef Kostrzewski; www.muzarp.poznan.pl

niemieckiego³²⁸. Dla KOSSINNY student Kostrzewski był więc zapewne *polskim Prusakim*, toteż nie miał żadnych obiekcji, by w jego obecności, podobnie jak i słowiańskiego cudzoziemca z młodego państwa bałkańskiego – ČILINGIROVA, rozpocząć kolejny wykład słowami: *Teraz będziemy się zajmować kulturą, a raczej brakiem kultury u Słowian*³²⁹. Kostrzewski nawiązał przyjazne stosunki z wszystkimi cudzoziemcami, ale spośród Niemców bliski stał mu się jedynie Hugo MÖTEFINDT, pochodzący z Wernigerode (Saksonia-Anhalt)³³⁰, gdyż był on życzliwie nastawiony do innych narodowości i pozbawiony cięgot militarystycznych bądź przekonania o wyższości rasy germańskiej.

³²⁸ Patrz rozdział 2.1.1.

³²⁹ J. Kostrzewski 1970b: 74. W Wielkopolsce Polacy często słyszeli z ust miejscowych Niemców opinie o niższości Słowian i o misji cywilizacyjnej Prusaków na tym terenie. W rewanżu nazywali Niemców z przekąsem *cywilizatorami*, zwłaszcza wówczas, gdy teoria stawała w jaskrawej sprzeczności z praktyką.

³³⁰ Hugo Mötefindt pracował tam w latach 1920. jako archeolog.

Doskonałe uzupełnienie seminarium KOSSINNY stanowiły ćwiczenia z prehistorii, prowadzone przez Huberta SCHMIDTA, kustosa Działu Prehistorycznego Królewskiego Muzeum Etnologicznego (*Königliches Museum für Völkerkunde*) w Berlinie-Dahlem. Tu można było wziąć zabytek archeologiczny do ręki, analizując sposób jego wykonania. Kontakt z wielkopolskimi materiałami archeologicznymi w muzeach berlińskich skłonił Józefa do założenia własnego archiwum zabytków, wzorowanego na dokumentacji mistrza KOSSINNY (ryc. 56). Notatki sporządzał zwykle na kartkach makulatury, załączając własnoręcznie wykonane rysunki i przerysy. Po kilkudziesięciu latach archiwum to osiągnęło ogromne rozmiary; obejmowało głównie Wielkopolskę, lecz częściowo uwzględniało też pozostałe ziemie Polski oraz inne kraje Europy Środkowej. Niezbędnym dopełnieniem czysto teoretycznych studiów u Gustafa KOSSINNY był udział w wykopaliskach na osadzie z epoki brązu w Buch pod Berlinem



Ryc. 57. Albert KIEKEBUSCH (1870-1935) – prehistoryk niemiecki. Mertins-Kiekebusch 1995

Fig. 57. Albert KIEKEBUSCH (1870-1935) – German prehistorian. Mertins-Kiekebusch 1995

(ob. Berlin-Buch; ryc. 52, nr 5), prowadzonych przez Alberta KIEKEBUSCHA (ryc. 57)³³¹. Tam, w sierpniu lub w początkach września 1911 r., po zakończeniu semestru letniego, student Kostrzewski zetknął się po raz pierwszy z techniką wykopaliskową.

Ostatnią część przerwy międzysemestralnej roku 1911 Józef postanowił wykorzystać na uporządkowanie spraw osobistych. Jego narzeczona już czwarty rok pracowała jako guwernantka (ryc. 58), a więc nic nie stało na przeszkodzie, by młodzi się wreszcie pobrali, tym bardziej że fundusze spadkowe, przy oszczędnym gospodarowaniu, mogły starczyć jeszcze na kilka lat. Józef uważał, że dla słabej na zdrowiu Jadwigi rola gospodyni domowej będzie mniej męcząca niż praca nauczycielki³³².

Pogląd, że prowadzenie domu i wychowywanie dzieci jest lżejsze od pracy zawodowej, był wówczas powszechny. Dziś nas to dziwi, musimy jednak pamiętać, że dla milionów ówczesnych ko-

biet, zmuszonych do pracy zawodowej od świtu do zmierzchu przez sześć dni w tygodniu i często pozostawiających dzieci bez jakiegokolwiek opieki, możliwość zajmowania się wyłącznie rodziną była nigdy nie spełnionym marzeniem. W przyszłości Kostrzewscy będą realizować tradycyjny model rodziny; sądząc jednakże po dedykacji otwierającej pierwszą książkę Józefa: *Żonie-przyjacielowi*³³³, małżonków łączyły stosunki partnerskie.

W tymże 1911 r. Kostrzewski odwiedził Paryż; po latach wspominał, że miał okazję spotkać tam Władysława Mickiewicza, syna Adama³³⁴. Jadwigę planował poślubić u schyłku letnich wakacji, tak, by mogli wspólnie zamieszkać w podberlińskim miasteczku Cöpenick³³⁵, Kr. Teltow³³⁶. Tam, na trzecim piętrze nowo wybudowanej kamienicy czynszowej przy Spreestrasse 1 czekało na nowożeńców wynajęte trzypokojowe mieszkanie z balkonem (ryc. 59) i wspaniałym widokiem na Szprewę, rozlewającą się w jezioro (ryc. 60). Młodzi mieli nadzieję, że formalności przedślubne w gnieźnieńskim urzędzie da się szybko załatwić, a wówczas i ze ślubem kościelnym nie będzie kłopotu. Żył jeszcze opiekun Jadwigi – sędziwy Józef CHOCISZEWSKI, więc w przypadku ślubu w Gnieźnie również i on mógłby wziąć udział w tej uroczystości. Okazało się jednak, że – według przepisów pruskich – jeśli któreś z narzeczonych przebywało choćby czasowo za granicą, to para winna ogłosić informację o planowanym ślubie w najpoczytniejszej gazecie danego kraju, a następnie przedłożyć ją w urzędzie stanu cywilnego. Dla Józefa i Jadwigi oznaczało to konieczność zamieszczenia dość kosztownych ogłoszeń w pięciu gazetach w zaborze pruskim i austriackim (o Londynie pan Józef zapewne urzędnikom nie wspominał, skoro formalnie bawił wtedy w Berlinie). Kostrzewski przypomniał sobie jednak, że w Wielkiej Brytanii takie formalności nie obowiązywały, a ślub można było wziąć natychmiast, o ile w danej parafii mieszkało się przez co najmniej dwa tygodnie. Młodzi postanowili zatem udać się do

³³³ J. Kostrzewski 1914d.

³³⁴ J. Kostrzewski 1970b: 64.

³³⁵ Pierwotnie: Kopanica lub Kopytnik, dawna siedziba książąt słowiańskich (m.in. Jaksy), położona na wschód od Berlina (ob. Berlin-Köpenick). W początkach XX w. wybudowano tam szereg nowych domów czynszowych.

³³⁶ Przy wyborze mieszkania Józef mógł wziąć pod uwagę związek Kopanicy z historią Słowian połabskich, którą znał zapewne z książki swego dawnego nauczyciela gimnazjalnego z Gniezna, Karola Sieniawskiego (1881).

³³¹ Mertins-Kiekebusch 1995.

³³² J. Kostrzewski 1970b: 78.



Ryc. 58. Jadwiga Wróblewska (1886-1954) – guwernantka; przyszła żona Profesora (ok. 1911). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 58. Jadwiga Wróblewska (1886-1954) – governess; future Professor's wife (ca. 1911). Collection of the Kostrzewski family

Londynu. Dopiero po przybyciu na miejsce okazało się, iż przepisy mówią o dwóch tygodniach bezpośrednio poprzedzających samą ceremonię, a przecież Józef opuścił Anglię już kilka miesięcy wcześniej. W rezultacie brat Waław, który miał być świadkiem na ich ślubie, musiał wrócić do domu, a młoda para w czasie tych niespodziewanych *przedślubnych wakacji* cieszyła się urokami Londynu. Nieporozumienie to oznaczało kolejne opóźnienie w powrocie na berlińskie studia. Ostatecznie ślub odbył się w dniu 30 października 1911 r. w polskim kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza przy Mercer Street (ryc. 43, nr 3).

Po powrocie z Londynu młodzi zamieszkali w Cöpenick, skąd Józef codziennie dojeżdżał do Berlina na wykłady. Mieszkając wśród Niemców, miał okazję zapoznać się z ich zdumiewającą ignorancją na temat Polaków, stanowiących przecież większość ludności wschodnich prowincji Rzeszy; sporo ich mieszkało również na zachodzie i w cen-



Ryc. 59. Cöpenick (ob. Berlin-Köpenick), Spreestrasse 1/III. Józef i Jadwiga Kostrzewscy na balkonie swego mieszkania (ok. 1911). Zbiory rodziny Kostrzewskich

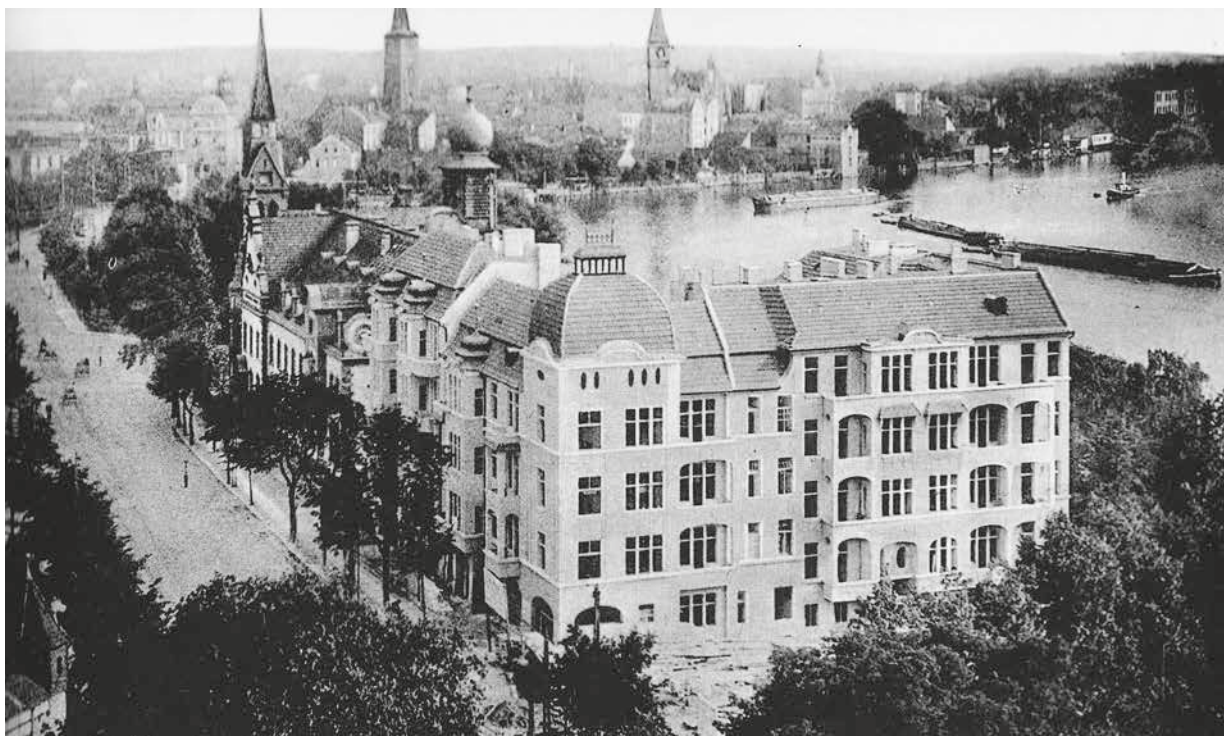
Fig. 59. Cöpenick (now Berlin-Köpenick), Spreestrasse 1/III. Józef and Jadwiga Kostrzewski on the balcony of their apartment (ca. 1911). Collection of the Kostrzewski family

trum kraju³³⁷. Odtąd aż do końca studiów Józef intensywnie się uczył, niewiele czasu poświęcając na pracę społeczną. Choć w aglomeracji berlińskiej istniało parę setek polskich stowarzyszeń, w ciągu kilku lat udało mu się wygłosić zaledwie dwa wykłady w towarzystwie polskim w Adlershof pod Berlinem, gdzie tamtejsza fabryka samolotów zatrudniała niemało polskich robotników. Włączył się też do organizacji wystawy przeciwalkoholowej, organizowanej w Berlinie przez kolegów – Władysława MARCINKOWSKIEGO i Mieczysława KORZEWIEWSKIEGO³³⁸.

W ciągu pozostałych pięciu semestrów Kostrzewski zaliczył łącznie pięćdziesiąt przedmiotów (wykładów i ćwiczeń) – od sześciu do czternastu w seme-

³³⁷ J. Kostrzewski 1970b: 81-82

³³⁸ J. Kostrzewski 1970b: 80. Młodych organizatorów wystawy niezmiernie cieszył fakt, że udało się ją zlokalizować w miejscu bardzo szczególnym, bo kilkaset metrów od Pałacu Cesarskiego.



Ryc. 60. Cöpenick (ob. Berlin-Köpenick). Na pierwszym planie - miejsce zamieszkania Józefa i Jadwigi Kostrzewskich w latach 1911-1914 (Spreestrasse 1/III). W tle – rozlewisko Szprewy; po lewej – wieża katolickiego kościoła parafialnego pw. św. Józefa – miejsce chrztu ich pierwszego syna ZBIGNIEWA (ok. 1910). PANAWOP

Fig. 60. Cöpenick (now Berlin-Köpenick). In the foreground - apartment of Józef and Jadwiga Kostrzewski in the years 1911-1914 (Spreestrasse 1/III). In the background – the Spree river; on the left – tower of the Catholic parish church of St. Joseph where their first son ZBIGNIEW was baptized (ca. 1910). PANAWOP

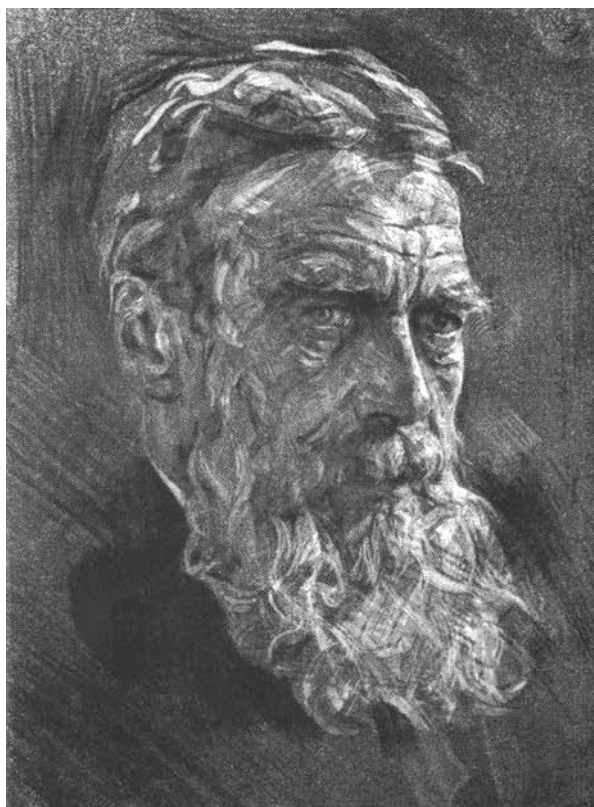
strze. Kilka innych przedmiotów wpisał do indeksu, ale nie uzyskał podpisu wykładowcy. Najwięcej, bo 16, dotyczyło historii sztuki (Heinrich WÖLFFLIN: *Leonardo da Vinci*; Adolph Israel GOLDSCHMIDT: *Malarstwo niderlandzkie w XV i XVI wieku*; *Malarstwo niderlandzkie XVII i XVIII w.*, *Ćwiczenia z historii sztuki*, *Rzeźbiarstwo włoskiego renesansu*, *Historia sztuki niemieckiej*, *Albrecht Dürer*, *O malarstwie krajoobrazowym*; Friedrich RINTELEN: *Malarstwo w średniowieczu*, *Sztuki plastyczne w Niemczech*; Werner WEISBACH: *Malarstwo włoskiego wczesnego renesansu*, *Bernini i barok włoski*, Heinrich ZIMMERMANN: *Frans Hals*, *Rembrandt i ich czasy*). Nieco mniej, bo 14 przedmiotów, obejmowało archeologię klasyczną (Georg LOESCHCKE: *Historia sztuki greckiej I-III*; *Bogowie greccy*; *Ćwiczenia archeologiczne*; *Wstęp do plastyki greckiej*; Erich PREUNER: *Epigrafia archeologiczna – wykład i ćwiczenia*; *Grecka starożytność prywatna*; August FRICKENHAUS: *Greckie malarstwo wazowe*; *Oprowadzanie po Muzeach Królewskich*; *Ćwiczenia archeologiczne z reliefów greckich*). Prehistoria była dopiero na trzecim miejscu (12 przedmio-

tów), a wykładali ją: Gustaf KOSSINNA (*Rzymianie i Germanie*; *Ćwiczenia z archeologii prehistorycznej Niemiec*; *Epoka kamienia w Europie Środkowej i Północnej*; *Epoka brązu w Europie Środkowej i Północnej*; *Ćwiczenia z prehistorii niemieckiej*; *Ćwiczenia z Germanii Tacyta*; *Kultury prehistoryczne Marchii Brandenburskiej*) i Hubert SCHMIDT (*Prehistoria krajów śródziemnomorskich*; *Praktyczne ćwiczenia z archeologii*; *Ćwiczenia z prehistorii*). Pozostałe przedmioty dotyczyły filozofii (Alois Adolf RIEHL: *Wprowadzenie do historii filozofii*, Ernst CASSIRER: *Filozofia Kanta*; *Prolegomena do Kanta*), etnologii (Felix Ritter von LUSCHAN: *Technika ludów pierwotnych*; *Etnografia Afryki Zachodniej*), logiki (Alois Adolf RIEHL: *Logika*), muzealnictwa (H. Zimmermann: *Ćwiczenia w Muzeum Cesarza Fryderyka*), psychologii (Carl STUMPF: *Psychologia*) oraz Słowiańszczyzny (Aleksander BRÜCKNER: *Ćwiczenia ze sławistyki*). Jeszcze po latach Kostrzewski ciepło wspominał tych wykładowców, którzy najbardziej zaintrygowali go sposobem prowadzenia wykładów albo ich tematyką, np. LUSCHANA, GOLDSCHMIDTA, LOESCHKEGO i STUMPF,

zaś prof. LASSONA, który był człowiekiem pełnym humoru i wykłady urozmaicał żartami³³⁹, będzie w przyszłości sam próbował naśladować, prowadząc zajęcia akademickie i popularyzatorskie.

W marcu i kwietniu, a następnie w sierpniu i wrześniu 1912 r. Józef objeżdżał muzea ówczesnych Niemiec Wschodnich, zbierając materiały do pracy doktorskiej. Unikał jednak terenu zaboru rosyjskiego, gdyż od czasu warszawskiego aresztowania nie odważył się tam powrócić³⁴⁰. Dotarł natomiast do Wrocławia, Bydgoszczy, Gdańska, Elbląga, Grudziądza, Królewca i Szczecina. W Królewcu poznał profesora tamtejszego uniwersytetu i wieloletniego prezesa Towarzystwa Starożytności (*Altertumsgesellschaft Prussia*) – Adalberta Bezenbergera (ryc. 61). Kostrzewski wziął udział w prowadzonych przez niego badaniach wykopaliskowych, a ponadto został członkiem *Prussii* (ryc. 62). Odwiedził też muzea w Krakowie³⁴¹, Poznaniu i Toruniu³⁴². Opiekun uniwersyteckich zbiorów prehistorycznych w Krakowie – Włodzimierz DEMETRYKIEWICZ, nadspodziewanie dobrze przyjął swego niedawnego studenta wybacząc mu jego *dezercję* do Berlina, z której i on sam odnosił teraz pewne korzyści. Na wstępie wizyty sprawdził jednak poziom wiedzy młodego badacza, a gdy Józef poprawnie określił chronologię nowożytnego naczyńa malowanego, toczącego na kole, pochodzącego z Morzyszowa w pow. tarnobrzeskim, Mistrz pozwolił mu samodzielnie wyjmować zabytki do rysowania³⁴³; także i później dawał nieraz dowody swej życzliwości. Kostrzewski rewanżował mu się przysyłaniem swych nadbitek i informacji o sposobach konserwowania zabytków, stosowanych w muzeach berlińskich.

W czasie wiosennego objazdu pan Józef dotarł też do poznańskiego Muzeum im. Mielżyńskich i to nie tylko w poszukiwaniu materiałów archeologicznych. Jeden z jego mentorów, a zarazem współpracownik w ruchu abstynenckim – ks. Kazimierz NIESIOŁOWSKI z Pleszewa – zapewnił go bowiem, że po zdanym egzaminie doktorskim należący do



Ryc. 61. Adalbert Bezenberger (1851-1922), prehistoryk niemiecki, prof. Uniwersytetu Albrechta w Królewcu. PANAWOP

Fig. 61. Adalbert Bezenberger (1851-1922), a German prehistorian, Professor at the Albertus-University in Königsberg. PANAWOP

Towarzystwa księża wstawią się za nim u prezesa – ks. bpa Edwarda LIKOWSKIEGO. W tej sytuacji młody adept prehistorii złożył podanie o pracę. Przewidywał, że fundusze ze spadku kiedyś się wyczerpią, a on ma już na utrzymaniu rodzinę. Od czasu rozmowy z Bolesławem ERZEPKIM (1910) miał nadzieję na angaż w poznańskim Muzeum, dlatego tak bardzo zabiegał wokół tej sprawy. Nie byłaby to wprawdzie praca najlepiej płatna, gdyż prywatna instytucja nie dysponowała znacznymi funduszami, ale dawałaby stały etat w jego rodzinnej Wielkopolsce³⁴⁴. Może to właśnie wtedy Kostrzewski poznał kolejnego członka Towarzystwa – ks. Feliksa GIBASIEWICZA (ryc. 63), który zachęcił młodego badacza do przeprowadzenia wykopalisk na terenie jego parafii w Siedleminie koło Jarocina³⁴⁵.

³³⁹ J. Kostrzewski 1970b.: 75.

³⁴⁰ Por. s. 77-79.

³⁴¹ To właśnie w Muzeum Akademii Umiejętności poznał wówczas Leona KOZŁOWSKIEGO – przyszłego specjalistę od epoki kamienia i premiera Polski (J. Kostrzewski 1970b.:122).

³⁴² J. Kostrzewski 1919c: 1.

³⁴³ J. Kostrzewski 1970b: 62.

³⁴⁴ Nawet gdyby zwolniło się miejsce w KFM, Kostrzewski miałby szansę na pracę tam tylko wówczas, gdyby zadeklarował się jako Niemiec i przestał używać języka polskiego. Inne możliwości pracy w archeologii istniały nie bliżej niż w Berlinie bądź w Galicji.

³⁴⁵ J. Kostrzewski 1948-1958b.



Ryc. 62. Dyplom członkowski Towarzystwa Starożytności Prussia w Królewcu dla Józefa Kostrzewskiego (1912). PANAWOP
Fig. 62. Diploma of membership of the Society of Antiquities Prussia in Königsberg granted to Józef Kostrzewski (1912). PANAWOP



Ryc. 63. Ks. Feliks GIBASIEWICZ (1867-1930) – proboszcz w Siedleminie koło Jarocina; archeolog amator, współpracownik Ericha BLUMEGO i Józefa Kostrzewskiego. Biblioteka PTPN, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 63. Rev. Feliks GIBASIEWICZ (1867-1930) – parish priest at Siedlemin near Jarocin; amateur archaeologist, collaborator of Erich BLUME and Józef Kostrzewski. PTPN Library, Department of Special Collections

Znajdowały się tam kurhany z okresu rzymskiego, badane nieco wcześniej przez Ericha BLUMEGO, pracownika poznańskiego KFM i ulubionego ucznia KOSSINNY. Podczas wiosennych wakacji Józef wybrał się więc do Siedlemina. Na miejscu okazało się, że poznana przez niego w podberlińskim Buchu technika badania osad niezbyt nadawała się do eksploracji obiektów grobowych. Wówczas to ks. GIBASIEWICZ, który uprzednio towarzyszył BLUMEMU w jego pracach na terenie Siedlemina, udzielił Kostrzewskiemu wskazówek na temat stosowanych wówczas metod; w rezultacie kurhan został rzetelnie zbadany, a wyniki prac opublikowane³⁴⁶. Wkrótce Józef miał okazję poznać i samego BLUMEGO, gdy w Dziale Prehistorycznym KFM zbierał materiały do doktoratu. Aby pozyskać sobie życzliwość kolegi po fachu, wręczył mu kwestiona-

³⁴⁶ J. Kostrzewski 1970b: 80; 1914a: 50-56.

riusz (*Fragebogen*), jaki wówczas rozpowszechniał KFM, wypełniony danymi o nowo odkrytych przez siebie stanowiskach archeologicznych³⁴⁷.

Nawał zajęć nie przeszkodził Kostrzewskiemu wybrać się w sierpniu wraz z żoną na krótkie wakacje do Orłowa³⁴⁸, skąd przywiózł szczątki średniowiecznych naczyń glinianych, odkrytych na brzegu morza. Przy okazji zaprzyjaźnił się ze swymi kaszubskimi gospodarzami, a pewnej bezrobotnej Kaszubce pomógł

³⁴⁷ Kwestionariusze, wypełnione w dniu 1 marca 1912 r. przez J. Kostrzewskiego, studenta prehistorii z Coepenick, dotyczyły kurhanu z Grońska, gm. Lwówek oraz grodziska w Moraczewie, gm. Łubowo. Ten ostatni obiekt znajdował się nieopodal podwórza gospodarza Waliszki – tego samego, którego syn kilka lat wcześniej zawiadomił Kostrzewskiego o chorobie (a w istocie o śmierci) jego ojca.

³⁴⁸ D. pow. morski, ob. Gdynia-Orłowo. Znaleźiska z Orłowa i Oksywia Kostrzewski przekazał w 1914 r. do zbiorów Muzeum TPNP.

w uzyskaniu zatrudnienia³⁴⁹. Liczne przykłady filantropijnej działalności Kostrzewskiego będą się potem przewijać do ostatnich lat jego życia.

Wielu emocji dostarczył zapewne Józefowi dzień 20 czerwca 1912 r., kiedy to po raz kolejny wezwano go przed komisję wojskową. Gdyby objął go wtedy pobór, musiałby przerwać studia i na cały rok rozstać się z żoną. Szczęśliwie uzyskał jednak upragnione zwolnienie³⁵⁰.

W drugiej połowie 1912 r. Kostrzewski dowiedział się, że jego podanie o pracę w TPNP zostało odrzucone. Trudno było się temu dziwić, gdyż Towarzystwo od lat przyjmowało do pracy naukowej wyłącznie osoby po studiach. Jeszcze bardziej zaniepokoiła go informacja, że o tę samą posadę ubiega się Nikodem PAJZDERSKI (ryc. 64), pracownik Muzeum w Gołuchowie, którego Kostrzewski nie bez ironii scharakteryzował jako *architekta, interesującego się ochroną zabytków*³⁵¹. PAJZDERSKI zyskał jakoby poparcie niektórych członków Towarzystwa. Co więcej, również dyrektor ERZEPKI przychylił się do tego pomysłu. Kostrzewskiego bardzo to zaskoczyło, gdyż wiedział, że Towarzystwo potrzebuje historyka sztuki i – przede wszystkim, prehistoryka, którym PAJZDERSKI z całą pewnością nie był. Zatrudnienie fachowca tej specjalności mogło w przyszłości zadecydować o losach kolekcji TPNP. Skąd więc ta nagła zmiana w nastawieniu ERZEPKIEGO?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy cofnąć się do początków TPNP. Fundatorzy Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich (późniejszego Muzeum im. Mielżyńskich) wiedzieli, że kolekcje zgromadzone przez Polaków w zaborze rosyjskim były potem konfiskowane przez władze carskie w ramach represji za zrywy niepodległościowe. Wszelkie działania organizacyjne przy tworzeniu muzeum TPNP zmierzały zatem do tego, by udaremnić ewentualne przejęcie zbiorów przez władze pruskie. Nic więc dziwnego, że kiedy sam ERZEPKI starał się o posadę w Muzeum, członek zarządu Towarzystwa, Wawrzyniec ENGESTRÖM-BENZELSTJERNA, w liście z 8 marca 1882 r. jednoznacznie oświadczył:

*Jednym z warunków na który zwracam uwagę – jest wymaganie, ze względu na położenie nasze konieczne, aby urzędnik Towarzystwa Przyjaciół Nauk wyrzekł się wszelkiego występowania publicznego politycznego bezwarunkowo, – nie występował na żadnych zebraniach, wiecach i innych agitacjach – nie wdawał się, poza obrębem ściśle naukowym, w żadne korespondencje i polemiki dziennikarskie – gdyż to mogło by oddziaływać szkodliwie i skompromitować Towarzystwo w oczach władzy niechętniej instytucji*³⁵².

Jak już wspominaliśmy³⁵³, w Wielkopolsce różniło się dwa rodzaje patriotyzmu: gorący, kierujący się emocjami, gotowy do buntu przeciw zaborcy przy każdej nadarzającej się okazji oraz spokojny, kierujący się rozumem, dbający o zapewnienie społeczeństwu polskiemu materialnego i duchowego bytu i nastawiony na pracę organiczną. TPNP rozwijało ten drugi typ patriotyzmu. Zatrudniając nowego pracownika, chciano mieć pewność, że swymi nieodpowiedzialnymi działaniami politycznymi nie narazi on jedynej w tym regionie polskiej placówki naukowo-kulturalnej na likwidację. Zważywszy na przeszłość Józefa Kostrzewskiego i jego młodzieńczą działalność konspiracyjną, można było powątpiewać, czy teraz zdoła się ustatkować. Zarząd Towarzystwa miał więc trudny wybór: mógł zatrudnić prehistoryka uwikłanego za młodu w działalność niepodległościową, mógł też postawić na historyka sztuki, który takiej działalności zaniechał. Kostrzewskiemu mogła dodatkowo zaszkodzić jego nadal aktywna przynależność do Stowarzyszenia „Eleusis”. W 1912 r. o pruskiej ustawie wykopaliskowej nie mówiło się zbyt wiele, więc ERZEPKI skłaniał się ku zatrudnieniu PAJZDERSKIEGO.

Kostrzewski postanowił zatem działać. Przedstawił całą sprawę w listach do ks. NIESIOŁOWSKIEGO³⁵⁴ wyrażając się co prawda ciepło o PAJZDERSKIM, ale jednocześnie podkreślając własną przewagę merytoryczną i lepsze dostosowanie swych kompetencji do potrzeb Muzeum. Prosił też o interwencję u prezesa Towarzystwa zapewniając, że wprawdzie nie zdał jeszcze egzaminu końcowego, ale spróbuje tak przyspieszyć studia, by zakończyć je wiosną 1913 r.³⁵⁵

³⁵² Biblioteka PTPN [1]; J. E. Kaczmarek, H. Kaczmarek, Silska 2013.

³⁵³ Patrz rozdz. 2.1.

³⁵⁴ Kostrzewski korespondencja z ks. NIESIOŁOWSKIM 1912-1913 (AAG [1]; [2]; [3]).

³⁵⁵ Deklaracja ta była całkowicie nierealna. Kostrzewski zebrał zaledwie część materiałów do doktoratu; brakowało mu sporo literatury, nie miał też zaliczonych wielu obowiązkowych zajęć, bo przecież w pierwszym semestrze zapisał się tylko na jeden przedmiot, zaś w Krakowie nie brał udziału

³⁴⁹ AAG [1].

³⁵⁰ PANAWOP [47].

³⁵¹ Kostrzewski niesłusznie odmówił PAJZDERSKIEMU kompetencji w zakresie historii i historii sztuki (AAG [1]).

Wskazał przy tym Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA jako osobę, która może udzielić referencji.

Ks. NIESIOŁOWSKI interweniował u prezesa Wydziału Przyrodniczego TPNP – Franciszka Chłapowskiego³⁵⁶ oraz u wiceprzewodniczącego tegoż wydziału – Stanisława SUCHOCKIEGO. Zdołali oni przekonać ERZEPKIEGO, że to Kostrzewski jest lepszym kandydatem. Sprawy nie załatwiono jednak ostatecznie. Uradowany Józef dziękował swemu opiekunowi, przedstawiając mu zarazem program działań, które utwierdziłyby zarząd Towarzystwa w przekonaniu o słuszności jego wniosku. Chciał jak najszybciej ukończyć studia, zacząć pisywać artykuły o prehistorii do prasy poznańskiej i przygotowywać publikacje naukowe do „Materiałów Archeologiczno-Antropologicznych”, wydawanych przez krakowską Akademię Umiejętności³⁵⁷, by w ten sposób dać się lepiej poznać w środowisku ogólnopolskim. Jednocześnie rozpoczął współpracę z „Kurjerem Poznańskim” i „Dziennikiem Poznańskim”, popularyzując prehistorię; w późniejszych latach będzie tam regularnie zamieszczał artykuły o najnowszych odkryciach archeologicznych³⁵⁸.

W międzyczasie, w liście z 24 stycznia 1913 r., Józef donosił pleszewskiemu proboszczowi, że uzyskał płatny etat w Muzeum Etnologicznym (*Museum für Völkerkunde*) w Berlinie-Dahlem (ryc. 52; nr 4). Praca ta dała mu solidne podstawy do późniejszej pracy muzealnej w Poznaniu, a jednocześnie stanowiła świetną rekomendację na początku kariery zawodowej. Wspomniane muzeum, powstałe w 1886 r., mieściło się przy Königgrätzer Weg 120 (ob. Stresemannstraße). W ramach studiów Kostrzewski miał wcześniej zajęcia z tamtejszym pracownikiem, Hubertem SCHMIDTEM. O zatrudnieniu Józefa zadecydował dyrektor Oddziału Prehistorycznego – prof. Carl SCHUCHHARDT (ryc. 65), od pewnego czasu rywal Gustafa KOSSINNY na polu prehistorii. Kostrzewski musiał więc tak pozyskiwać względy obu antagoni-

łu w zajęciach z historii sztuki, które ewentualnie można by mu zaliczyć w Berlinie. Aby być dopuszczonym do egzaminu końcowego, musiałby uczestniczyć we wszystkich zajęciach obowiązkowych, a także złożyć na uczelni pracę doktorską, czego w niecałe pół roku z pewnością zrobić się nie dało.

³⁵⁶ WRZOSEK 1937.

³⁵⁷ Opublikował tam artykuł o Siedleminie (J. Kostrzewski 1914a: 50-56).

³⁵⁸ Patrz: Aneks 4 (s. 327-358).



Ryc. 64. Nikodem PAJZDERSKI (1882-1940) – historyk sztuki, konserwator zabytków, muzeolog. Siejkowska-Askutja 2014: 31

Fig. 64. Nikodem PAJZDERSKI (1882-1940) – art historian, conservator of monuments, curator. Siejkowska-Askutja 2014: 31

stów, by żadnego z nich nie urazić. W tym samym czasie wraz z bratem Wacławem wstąpił do założonego przez KOSSINNE Niemieckiego Towarzystwa Prehistorycznego (*Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte*)³⁵⁹.

12 lutego 1913 r. Kostrzewskim urodził się syn ZBIGNIEW (ryc. 66)³⁶⁰. Słowiańskie imię było zapew-

³⁵⁹ Towarzystwo to powołał G. KOSSINNA w 1909 r., a w 1913 zmienił jego nazwę na *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte*. Józef Kostrzewski figuruje na liście członków jako: *stud. phil., Köpenick, Spreestr. 1/III* (lista z 1 II 1913 – Mannus 1913: 5 oraz z 1 III 1914 – Mannus 1914: XI).

³⁶⁰ A oto próbka poczucia humoru naszego bohatera: tekst pocztówki wysłanej do krakowskich elsów tuż po narodzinach ZBIGNIEWA.

Karta pocztowa, wysłana z Cöpenick w dn. 13 II 1913 r.

Oesterreich – Galizien

Eleusis

Kraków (Galicya)

Batorego 1.III

Kopanica, 13 II 1913, 11 godz. rano

Zgłaszamy kandydaturę nowego członka do Eleusis (liczącego 14 godzin) i prosimy o utworzenie dlań specjalnego



Ryc. 65. Carl SCHUCHHARDT (1859-1943) – prehistoryk niemiecki, dyrektor Królewskiego Muzeum Etnologicznego; pierwszy pracodawca Józefa Kostrzewskiego na polu prehistorii (I – III 1913). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 65. Carl SCHUCHHARDT (1859-1943) – German prehistorian, director of the Royal Museum of Ethnography; Józef Kostrzewski's first employer in the field of prehistory (I – III 1913). Collection of the Kostrzewski family

ne wybrane celowo, gdyż inaczej, zgodnie z ówczesną praktyką, dziecku wpisano by do metryki imię w wersji niemieckiej, czego wielu Polaków starało się uniknąć. W urzędzie stanu cywilnego nie udało się jednak pominąć związanych z tym trudności.

kategorji członków „wrzeszcząco-wierzgających” (w tym kierunku objawia nasz kandydat – a zarazem syn pierworodny – fenomenalne wprost zdolności). Nowy ten sposób propagandy idei eleuz[ynskiej]. („wokalno-gestykulacyjny”) okaże się – wierzymy – bardzo skuteczny – dowodząc jasno, że poczwórna abstynencja itd. niekoniecznie odbiera ludziom (i niemowlętom) ochotę do życia, rozmach i fantazję. Dziękując z Wami radosną nowiną, wierzymy, że podwójna, tak dobitnie manifestowana nieabstynencja naszego kandydata nie będzie poważną przeszkodą do jego przyjęcia do El[eusis]. Serdeczne pozdrowienia i uściski dla wszystkich, specjalnie zaś dla Ojców, Matek i kandydatów na te godności. Wasi Józkwowie (PANAWOP, sygn. P.III-51).



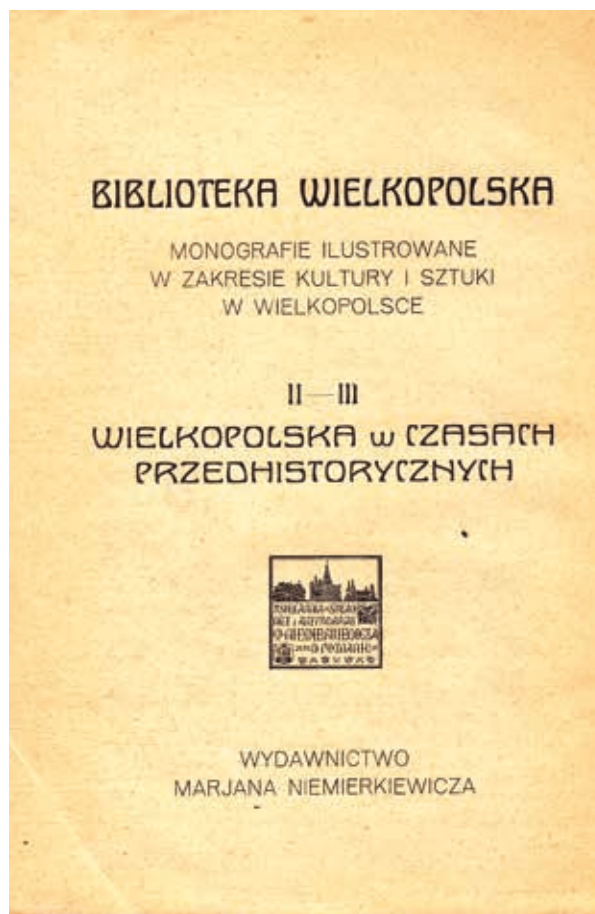
Ryc. 66. ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI (1913-1955) – pierworodny syn Profesora. Ok. 1914. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 66. ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI (1913-1955) – the first-born son of the Professor. Ca. 1914. Collection of the Kostrzewski family

Chodziło nie tylko o kwestię nieprzetłumaczalności imienia dziecka, ale i o żeńską końcówkę nazwiska matki³⁶¹. Wkrótce potem Józef wyjechał do Gubina i Gorzowa, by w tamtejszych muzeach zbierać kolejne materiały do doktoratu. W sierpniu wybrał się w tym samym celu do Kopenhagi.

Porządkując materiały w *Museum für Völkerkunde*, młody badacz wykonał też dla potrzeb swego prywatnego archiwum katalog zbiorów pochodzących z Wielkopolski. Zapoznał się ponadto z techniką konserwacji zabytków i sporządził na ten temat notatki, z których korzystał w później-

³⁶¹ Kostrzewski 1970b: 80. W rodzinie Wojciechowskich, mieszkających wówczas w Berlinie, wspomniano, że dla tamtejszych Polaków pewnym rozwiązaniem było nadanie dziecku imienia międzynarodowego, pisanego identycznie w różnych językach, np. Maria czy Adam.



Ryc. 67. Pierwsza książka Józefa Kostrzewskiego *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, Poznań 1914

Fig. 67. First book by Józef Kostrzewski *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych* (*Greater Poland in prehistoric times*), Poznań 1914

szych latach. Po trzech miesiącach Józef złożył jednak wypowiedzenie z pracy, gdyż nie zdołał pogodzić jej czasowo z pisaniem doktoratu³⁶². Nie przeszkodziło mu to jednak w napisaniu czterech artykułów o tematyce abstynenckiej; w ten sposób spełnił obietnicę daną ks. NIESIOŁOWSKIEMU.

Tymczasem w marcu 1913 r. szanse Kostrzewskiego w Muzeum TPNP zwiększyły się radykalnie. W związku z finalizacją prac nad ustawą o wykopaliskach, do Towarzystwa zwrócił się przewodniczący Koła Polskiego w parlamencie niemieckim, Idzi ŚWITAŁA. Jako członek komisji pracującej nad ustawą miał za zadanie dopilnować, by nie godziła ona w interesy TPNP. Mimo mobilizacji sił polskich i doróżnych sojuszników niemieckich usiłowania te nie dały większych rezultatów. Nie zdołano bowiem uzyskać dla Muzeum im. Mielżyńskich prawa, by mogło ono zażądać wydania znalezionej zabytku, choć jednocześnie z ustawy nie wynikało, by można było

³⁶² J. Kostrzewski 1970b:80.

pozbawić Towarzystwo już posiadanych zbiorów³⁶³. W tej sytuacji Kostrzewski jako kandydat do pracy w Muzeum nie miał już konkurenta, gdyż Towarzystwo zobowiązane było wykazać się zatrudnieniem fachowca do opieki nad zbiorami prehistorycznymi. On sam jeszcze o tym nie wiedział, nadal więc starał się pozyskać zarząd TPNP swoją aktywnością naukową. By to osiągnąć, napisał swą pierwszą większą książkę: *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*. Była to pierwsza polska monografia regionalna poświęcona prehistorii (ryc. 67)³⁶⁴. Choć datowana na 1914 r., ukazała się w grudniu 1913 r., a więc jeszcze przed ukończeniem przez Józefa doktoratu. Kostrzewski własnoręcznie wykonał do niej liczne ilustracje³⁶⁵.

³⁶³ J. E. Kaczmarek 1996: 51-54; J. E. Kaczmarek, H. Kaczmarek, Silska P. 2013: listy 267-271.

³⁶⁴ J. Kostrzewski 1914c.

³⁶⁵ Książkę opublikowało wydawnictwo Mariana Niemierkiewicza w Poznaniu. Pracował tam przyjaciel Kostrzewskiego, els – Jan JACHOWSKI, który swoją karierę księgarza rozpoczął w księgarni Stefana ROWIŃSKIEGO w Ostrowie Wlkp.

W pisany równolegle doktoracie Kostrzewski przyjął za KOSSINNA, że w I w. przed Chr. ziemie na wschód od Odry najechali germańscy Burgundowie z Bornholmu i Wandalowie z Jutlandii, którzy podbili dotychczasowych mieszkańców Polski – ludność kultury łużyckiej, zamieszkującej południe kraju i ludność kultury grobów skrzynkowych na Pomorzu. Tubylcy nie zostali jednak wyparci i nadal trwali w swych siedzibach³⁶⁶. Z kolei w pracy *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, nie negując też doktoratu, Kostrzewski zastanawiał się nad losem owego podbitego ludu. Przypomniawszy

Nagle pojawienie się tak odrębnej kultury tłumaczy wielu uczonych przypuszczeniem, że z początkiem II okresu brązowego większość ludności dotychczasowej opuściła swe siedziby, które zajęła niebawem nowa ludność, przybyła do nas z południa. Badacze czeszy i polscy (Niederle, Pič, Červinka, Majewski) uważają lud ten za słowiański, niektórzy uczeni niemieccy nazywają go Trakami (Goetze, Hubert Schmidt, a do niedawna i Kossinna, który w nowszym czasie uważa ich za Ilirów), inni wreszcie upatrują w nim Germanów³⁶⁷.

Nieco dalej usiłował rozwinąć ten temat i wyjaśniał:

Młodszy okres rzymski kończy się potężnym ruchem wędrowek narodów. [...] W ślad za Gotami, którzy już w końcu drugiego wieku opuścili Wielkopolskę, ruszają i inne ludy i kraj nasz w znacznej części pustoszeje. [...] Z V stulecia znamy zaledwie kilka zabytków [...] Zabytki te świadczą – zdaje się – o tem, że w V stuleciu po Chr. pozostały jeszcze w kraju jakieś niedobitki owego ludu wojennego, który pozostawił u nas tak liczne ślady swego pobytu w okresie lateńskim i rzymskim. Równocześnie jednak pojawia się u nas kultura o zupełnie innym charakterze, przypisywana Słowianom. Zdaniem uczonych niemieckich, dopiero w V stuleciu po Chr. pojawiają się oni na ziemiach naszych, przybywszy tu z bagien nad Prypecią. Hipotezie tej, nie popartej dotąd materiałem archeologicznym, można by przeciwstawić inną, równie dobrą, tłumacząc pojawienie się kultury słowiańskiej jako wypływanie na wierzch i usamodzielnienie się dawnej ludności miejscowej, reprezentowanej niegdyś przez cmentarzyska typu „łużyckiego”, a podbitej następnie przez najeźdźców z północy: po odejściu ciemnoczłowieków lud ten dźwiga się i zaczyna żyć własnym życiem. Hipoteza ta tłumaczyłaby (...) dalsze losy ludu „łużyckiego”. Przyjmując [...] teorie [...] o wyparciu jego przez plemiona północne, trzeba by wykazać, gdzie się podziewa następnie ten lud ogromny.

Za tą koncepcją mogłoby przemawiać istnienie w obu kulturach grodów, podobieństwo planów osad i domostw, a może i ciałopalenie³⁶⁸. Kostrzewski powoływał się na pracę warszawskiego historyka Edwarda BOGUSŁAWSKIEGO, który swe dzieło o Słowianach wydał w Krakowie w 1901 r.³⁶⁹

³⁶⁶ J. Kostrzewski 1970b: 85.

³⁶⁷ J. Kostrzewski 1914c: 36-37.

³⁶⁸ J. Kostrzewski 1914c: 154-157.

³⁶⁹ J. Kostrzewski (1914d: przyp. 359) zakupił nawet ową książkę (ob. w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece im. Cypriana

Przypuszczenia Kostrzewskiego stanowiły archeologiczną wersję popularnych wówczas koncepcji historycznych o starożytności Słowian na ziemiach polskich, którzy mieli być warstwą bierną, ulegającą różnym podbojom i dopiero w VI w. po Chr. usamodzielnioną. Wspominali o tym chociażby wymienieni w naszej książce Anatol LEWICKI i Józef Grabiec³⁷⁰. U historyków słowiańskich częste było łączenie Słowian z Trakami, którym badacze niemieccy przypisywali kulturę łużycką, podczas gdy w środowisku TPNP już od 1886 r. mówiło się o jej *słowiańskości*. Kostrzewski znał oczywiście te koncepcje i trudno się dziwić, że po przeczytaniu książki BOGUSŁAWSKIEGO zaczął się zastanawiać nad ich prawdziwością. Trzeba jednak podkreślić, że przedstawione w doktoracie i w *Wielkopolsce w czasach przedhistorycznych* koncepcje nie były ze sobą sprzeczne, lecz wzajemnie się uzupełniały. Swą debiutancką książkę Kostrzewski oceniał po latach dość krytycznie, podkreślając jednak, że stanowiła pierwszą w języku polskim ilustrowaną monografię pradziejów jednej z dzielnic Polski³⁷¹. Już w roku wydania spotkała się ona z bardzo pochlebną wzmianką Mariana WAWRZENIECKIEGO w jego liście do redakcji „Ziemi”³⁷². Kostrzewski ofiarował egzemplarz swej pracy Seminarium Prehistorycznemu Uniwersytetu Berliń-

Kamila Norwida w Zielonej Górze), lecz podchodził do niej krytycznie. Zdaniem Edwarda BOGUSŁAWSKIEGO, istnieją cztery rodzaje źródeł umożliwiających poznanie przedhistorycznej przeszłości Słowian: lingwistyka, etnografia, socjologia i archeologia. Analiza tych źródeł na znanym z czasów historycznych obszarze Słowiańszczyzny i porównanie ich ze źródłami pisanymi (np. kroniką Nestora) wskazuje, że Słowianie są autochtonami w Europie środkowej. Wbrew sądom niektórych uczonych, lud ten należy do rodziny aryjskiej. Z dwu koncepcji pochodzenia Ariów – europejskiej i azjatyckiej, BOGUSŁAWSKI opowiadał się za pierwszą. W czasach współczesnych Słowianie mają czaszki zarówno krótkogłowe, jak i długogłowe. Krótkogłowe należą do czystych Słowian, zaś typ długogłowy to pozostałość po zdobywcach, którzy na tej ziemi tworzyli swoje państwa i mieszały się ze Słowianami. Najczęściej byli to Niemcy – Swebowie/Szwabi, których nazwa Suevi przeszła w zmienionej formie Slavi na pierwotnych Słowian, znanych wcześniej pod nazwą Wenetów. Autor żałował, że NIEDERLE, z braku niezbędnych wiadomości z dziedziny lingwistyki, etnografii, socjologii i historii, nie zauważył, że do przodków Słowian należy ludność nie tylko kultury łużycko-śląskiej, ale i halsztackiej, przy czym pierwszą należy łączyć z Wenetami północnymi, a drugą z południowymi. Genezy Wenetów winno się natomiast szukać w neolicie i w okresie osad palowych (E. R. BOGUSŁAWSKI 1901: 51-56).

³⁷⁰ Patrz rozdz. 2.

³⁷¹ J. Kostrzewski 1970b: 83.

³⁷² WAWRZENIECKI 1914; Marian Wawrzeniecki [b.r.].

skiego; książka wywołała zdumienie z powodu faktu, że została napisana po polsku, czyli w języku, który według tamtejszego mniemania nie był popularny wśród warstw wykształconych³⁷³. Nabyło ją też poznańskie KFM.

Podczas gdy książka była w druku, Józef Kostrzewski pisał pracę doktorską. Zajęło mu to zaledwie trzy miesiące i już 22 lutego 1914 przedstawił gotowy doktorat. Od tego czasu do samej obrony musiało oczywiście upłynąć dalszych kilka miesięcy, gdyż należało zaliczyć przedmioty z ostatniego semestru, przygotować się do egzaminu i przejść całą procedurę przewidzianą dla doktorantów³⁷⁴. W lutym tegoż roku Józef opublikował swą pierwszą, bardzo krytyczną recenzję naukową. Dotyczyła ona *Dziejów Prus Królewskich* (t. I) ks. dr. Stanisława Kujota³⁷⁵. Podobne recenzje będzie odtąd pisywał przez całe życie, wywołując niechęć wielu osób.

26 marca 1914 r. parlament pruski przyjął ustawę o wykopaliskach; tegoż dnia wydano przepisy wykonawcze. Zarząd TPNP począł się wówczas spieszyć i zaproponował Kostrzewskiemu natychmiastowe podpisanie umowy o pracę. Józef przeznaczył kwiecień na solidną naukę przed egzaminem doktorskim, kończył też przygotowanie do druku skrótu doktoratu, który w regulaminowej objętości przynajmniej 80 stron musiał ukazać się przed obroną. Podpisał więc umowę z datą 1 kwietnia, ale wynegocjował

miesięczny urlop i do pracy stawił się 1 maja³⁷⁶. Kostrzewscy zamieszkali w Poznaniu przy ul. Elżbiety 4/III (ryc. 68,3 i ryc. 69)³⁷⁷, gdyż mieszkanie służbowe w gmachu TPNP, przeznaczone dla konserwatora zbiorów, od lat zajmował ERZEPKI. W tymże roku konkurent Kostrzewskiego, Nikodem PAJZDESKI otrzymał propozycję pracy w służbie konserwatorskiej w Wiedniu, lecz wybuch wojny uniemożliwił jej podjęcie; powrócił więc do swej poprzedniej posady w Gołuchowie.

2.6. Początki pracy zawodowej: Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie i jego Muzeum im. Mielżyńskich (1914-1918)

Podjmując w kwietniu 1914 r. pracę w Muzeum TPNP, Józef Kostrzewski nie był, wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu, pierwszym poznańskim prehistorykiem-profesjonalistą. Wyprzedził go o całe sześć lat młody Niemiec – Erich BLUME (1884-1912; ryc. 70), niemalże rówieśnik i absolwent tej samej berlińskiej szkoły Gustafa KOSSINNY. BLUME trafił do Poznania pod koniec studiów, polecony dyrektorowi KFM – Ludwikowi Kaemmererowi przez swego mistrza KOSSINNY oraz prof. Hansa Segera – dyrektora Muzeum Prehistorycznego we Wrocławiu. Zatrudniony początkowo jako asystent, po obronie doktoratu (1910) objął stanowisko kierownika Działu Prehistorycznego. Jego przybycie do Poznania zakończyło trwającą tu co najmniej od początku XVIII w. erę *starożytnictwa*, uprawianego przez uczonych *dilletantów* i półprofesjonalistów. Przez cztery lata (1908-1912) BLUME tworzył zręby poznańskiego ośrodka prehistorycznego, który przez następne niemal pół wieku (1914-1969) wszechstronnie rozbudował Józef Kostrzewski.

Na przykładzie stosunku Kostrzewskiego do BLUMEGO i jego dorobku najlepiej widać, że pomimo wyznawania przez tego pierwszego wyrazistych poglądów politycznych, gorącego patriotyzmu i niechęci do pruskiego zaborcy – gdy chodziło o naukę, liczyła się dla niego tylko wartość danego pomysłu czy idei, a nie przynależność polityczna czy narodowa ich twórcy.

³⁷³ J. Kostrzewski 1970b: 79. Prawdopodobnie autor rozesłał książkę do wszystkich najważniejszych polskich ośrodków zajmujących się prehistorią. Trudno przypuszczać, by nie dostał jej Włodzimierz DEMETRYKIEWICZ, z którym Kostrzewski starał się nadal utrzymywać bardzo dobre stosunki. Wzmianka Mariana WAWRZENIECKIEGO – kierownika Muzeum Rzemiosła i Przemysłu w Warszawie była zapewne skutkiem podobnej darowizny (Marian Wawrzeński [b.r.]). Równie pomyslnie kontakty z Erazmem MAJEWSKIM z Warszawy też zaczęły się od wręczenia mu owego debiutu książkowego.

³⁷⁴ Amtliches 1911: 148.

³⁷⁵ J. Kostrzewski 1970b: 95-96. Schorowany od kilkunastu lat autor recenzowanej pracy, zasłużony prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu, nie mając dostępu do nowszej literatury i do pomorskich zbiorów muzealnych, korzystał w swej pracy jedynie z dawniej zebranych materiałów, co mu zarzucił Kostrzewski. Zapewne zwrócono mu uwagę na niestosowność takiego uczynku, gdyż po śmierci ks. Kujota w grudniu 1914 r. starał się naprawić wyrządzoną mimowolnie krzywdę, publikując w „Kurierze Poznańskim” życzliwy nekrolog, gdzie podkreślił ogromne zasługi zmarłego dla nauki i kultury polskiej (J. Kostrzewski 1914d).

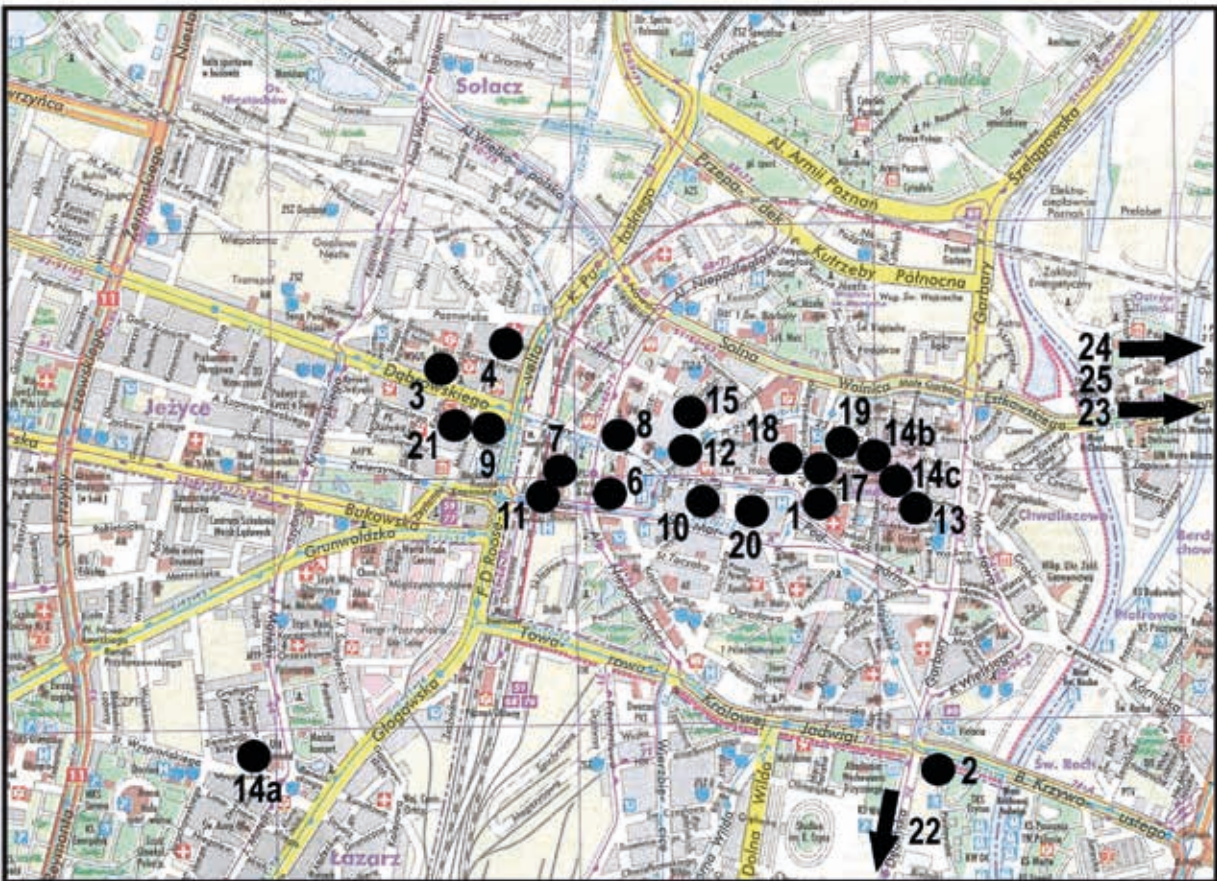
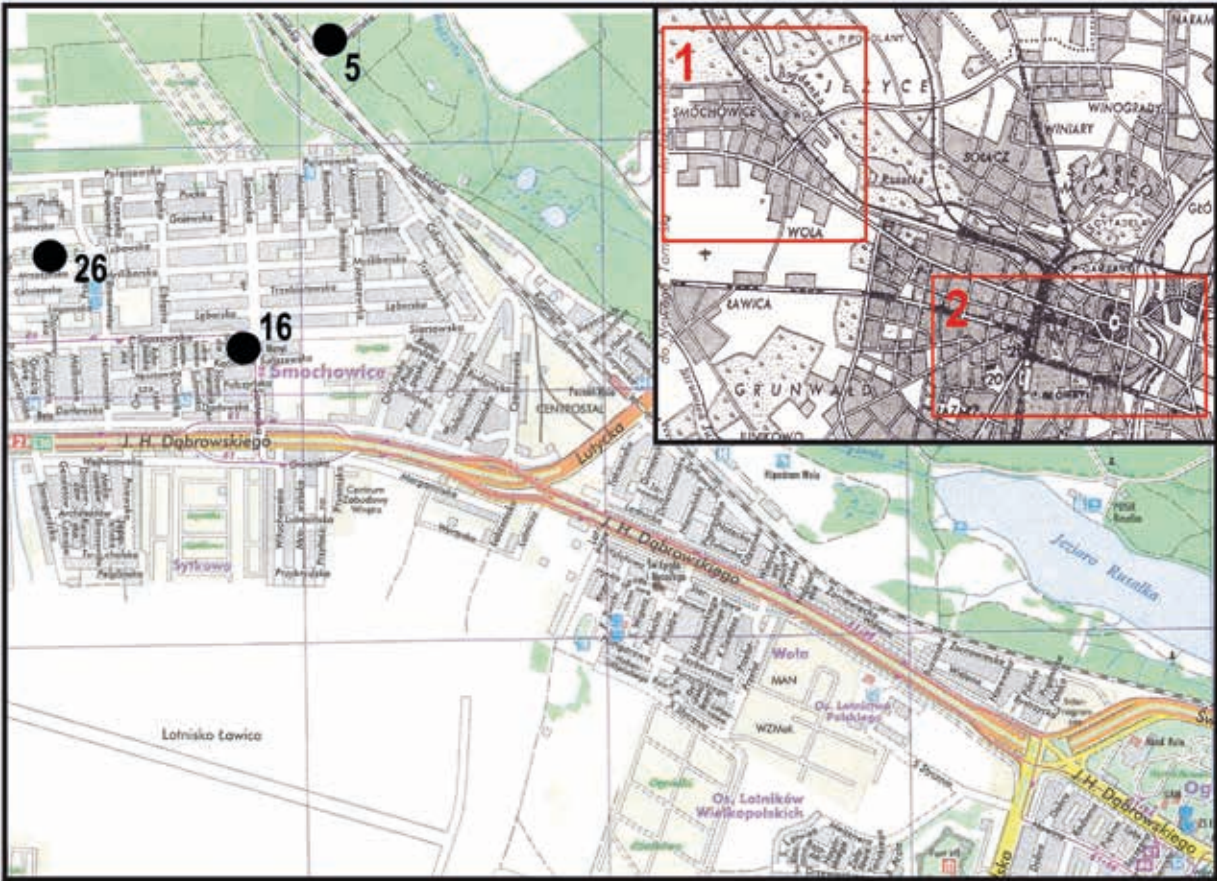
³⁷⁶ Z tego względu w niektórych dokumentach Kostrzewskiego jako początek pracy zawodowej widnieje data 1 maja.

On sam podaje datę 1 kwietnia (J. Kostrzewski 1970b: 84).

³⁷⁷ Ob. ul. Jana Kochanowskiego.

Ryc. 68. Poznań Józefa Kostrzewskiego. LEGENDA: *Mieszkania*: 1. Neustr./ ul. Nowa (ob. ul. Paderewskiego; 1908); 2. Burggrafening/ ul. Wały Kasztelańskie 11 (ob. ul. Królowej Jadwigi; 1914); 3. Elisabethstr./ ul. Elżbiety 4/III (ob. ul. Kochanowskiego; VI 1917-IV 1920); 4. ul. Mickiewicza 34/II (IV 1920-1932); 5. Strzeszynek, pow. poznański (ob. Poznań-Strzeszynek), ul. Biskupińska 1 (1932-1939 i 1948-1969). *Uniwersytet Poznański/ Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*: 6. Collegium Maius UP (Zamek Cesarski, ob.: Centrum Kultury Zamek), ul. Wjazdowa 1 (ob. ul. Święty Marcin 80/82) – Instytut Prehistoryczny UP (1919-1920, 1923-1924, 1927-1936); 7. Akademia Królewska, Am Berliner Tor 2 (do 1918); ul. Wały Wazów 26 (1918-1939; ob. ul. Wieniawskiego 1) – Collegium Minus UP: Instytut Prehistoryczny UP (1919-1921, 1923 i 1929-1934); 8. Collegium Medicum UP (ob. Collegium Maius UAM) – ul. Fredry 10 (Instytut Prehistoryczny UP; 1934-1939); 9. Collegium Raciborskiego UP, ul. Słowackiego 4/6 – Instytut Prehistoryczny UP (do 1939), Reichsuniversität Posen (1941-1945); 10. Instytut Prehistoryczny UP (1950-1956), ul. Kantaka 2/4; 11. Collegium Iuridicum UAM, ul. Czerwonej Armii 90 (ob. ul. Święty Marcin 90) – Katedra i Zakład Archeologii Polski i Powszechnej UAM; 1956-1968). *Inne instytucje*: 12. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, ul. Mielżyńskiego 27/29 – Muzeum im. Mielżyńskich TPNP (1857-1924), Dział Przedhistoryczny Muzeum Wielkopolskiego (1924-1939), Landesamt für Vorgeschichte Posen (1939-1945; ówczesny adres: Leo Schlageterstr. 26/27), Instytut Prehistoryczny UP (1925-1928, 1945-1946), Muzeum Prehistoryczne (1945-1950), Muzeum Archeologiczne (1960-1966; ówczesny adres: ul. Lampego 26/27); miejsce pracy Józefa Kostrzewskiego (1914-1939, 1945-1958) i jego mieszkanie służbowe (1945-1949); 13. Pałac Górków, ul. Wodna 27 – Muzeum Archeologiczne (od 1967) i mieszkanie służbowe BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO (1963-1971); 14. Instytut Zachodni: (a) ul. Chełmońskiego 1; (b) Waga Miejska, Stary Rynek 2 i Domki Budnicze, Stary Rynek 21; (c) Pałac Działyńskich, Stary Rynek 78; 15. Klub Inteligencji Katolickiej – ul. Libelta 1/3 (w mieszkaniu jego prezesa – Mieczysława Lużyńskiego); 16. Kościół pw. Imienia Maryi w Krzyżownikach (ob. Poznań-Krzyżowniki-Smochowice); 17. Muzeum Prowincjonalne/ KFM (1903-1919 i 1939-1945); Muzeum Wielkopolskie (1919-1939 i 1945-1950); Muzeum Narodowe, ul. Marcinkowskiego 9 (od 1950); 18. Biblioteka Raczyńskich, Pl. Wolności 19; 19. Zamek Królewski, ul. Góra Przemysła 1 – Staatsarchiv Posen (1884-1918), Archiwum Państwowe (1919-1939 i 1945-1953); Reichsarchiv Wartheland Posen (1939-1945); 20. Kaiser-Wilhelm-Bibliothek Posen (Ritterstr.; 1902-1919); Biblioteka Uniwersytecka (ul. Ratajczaka 38/40; 1919-1939 i 1945-1981); 21. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu (cenzura), ul. Mickiewicza 29. *Ważniejsze badania wykopaliskowe*: 22. Poznań-Dębiec (1926, 1931); 23. Poznań-Komandoria (1933); 24. Poznań, ul. Grodzieńska i Krańcowa (1932, 1933, 1934); 25. Poznań-Ostrów Tumski (1938-1939). *Inne*: 26. Grób Profesora – cmentarz parafii rzym.-kat. pw. Imienia Maryi, Poznań-Smochowice, ul. Braniewska/Lubowska. Opracowali: Andrzej Prinke i Wiesława Waškowiak-Czerpińska. Podkład – Plan Poznania 2003

Fig. 68. Poznań of Józef Kostrzewski. LEGEND: *Flats*: 1. Neustr. (ul. Nowa; now ul. Paderewskiego; 1908); 2. Burggrafening/ ul. Wały Kasztelańskie 11 (now ul. Królowej Jadwigi; 1914); 3. Elisabethstr./ ul. Elżbiety 4/III (now ul. Kochanowskiego; June 1917 – Apr. 1920); 4. ul. Mickiewicza 34/II (Apr. 1920-1932); 5. Strzeszynek, Poznań district (now Poznań-Strzeszynek), ul. Biskupińska 1 (1932-1939 and 1948-1969). *Poznań University/ Adam Mickiewicz University in Poznań*: 6. Collegium Maius of Poznań University (Zamek Cesarski/ Imperial Castle, now Centrum Kultury Zamek), ul. Wjazdowa 1 (now ul. Święty Marcin 80/82; 1919-1920, 1923-1924, 1927-1936); 7. Royal Academy, Am Berliner Tor 2 (1903-1919); Collegium Minus, Poznań University, ul. Wały Wazów 26 (now ul. Wieniawskiego 1) – Prehistoric Institute of Poznań University (1919-1921, 1923 and 1929-1934); 8. Collegium Medicum of Poznań University (now: Collegium Maius of Adam Mickiewicz University), ul. Fredry 10 – Prehistoric Institute of Poznań University (1934-1939); 9. Collegium Raciborskiego of Poznań University, ul. Słowackiego 4/6 – Prehistoric Institute of Poznań University (until 1939); Reichsuniversität Posen (1941-1945); 10. Prehistoric Institute of Poznań University (1950-1956), ul. Kantaka 2/4; 11. Collegium Iuridicum, Adam Mickiewicz University, ul. Czerwonej Armii 90 (now ul. Święty Marcin 90) – Department of Polish and General Archaeology, Adam Mickiewicz University (1956-1968). *Other institutions*: 12. Poznań Society of the Friends of Sciences, ul. Mielżyńskiego 27/29 – Mielżyński Museum (1857-1924), Prehistoric Department of the Wielkopolskie Museum (1924-1939), Landesamt für Vorgeschichte Posen (1939-1945; the then address Leo Schlageterstr. 26/27); Prehistoric Institute of Poznań University (1925-1928, 1945-1946), Prehistoric Museum (1945-1950) and Archaeological Museum (1960-1966; the then address Lampego 26/27); Józef Kostrzewski's tied accomodation in the years 1914-1939, 1945-1958 and 1945-1949; 13. Górka Palace, ul. Wodna 27 – Archaeological Museum (from 1967) and BOGDAN KOSTRZEWSKI's tied accomodation (1963-1971); 14. Institute of Western Affairs: (a) ul. Chełmońskiego 1; (b) Waga Miejska (Municipal Scales), Stary Rynek 2 and Domki Budnicze (Merchant Houses), Stary Rynek 21; (c) Działyński Palace, Stary Rynek 78; 15. Club of Catholic Inteligentsia – ul. Libelta 1/3 (in the residence of the chairman – Mieczysław Lużyński); 16. Church of Virgin Mary's Name in Krzyżowniki (now Poznań-Krzyżowniki-Smochowice); 17. Provincial Museum/ KFM (1903-1919 and 1939-1945); Wielkopolskie Museum (1919-1939 and 1945-1950); National Museum, ul. Marcinkowskiego 9 (from 1950); 18. The Raczyński Library, Pl. Wolności 19; 19. Royal Castle, ul. Góra Przemysła 1 – Staatsarchiv Posen (1884-1918), National Archives (1919-1939 and 1945-1953); Reichsarchiv Wartheland Posen (1939-1945); 20. Kaiser-Wilhelm-Bibliothek Posen (Ritterstr.; 1902-1919); University Library (1919-1939 and 1945-1981), ul. Ratajczaka 38/40; 21. Provincial Office for the Control of Press, Publications and Spectacles (censorship), ul. Mickiewicza 29. *Major excavations*: 22. Poznań-Dębiec (1926, 1931); 23. Poznań-Komandoria (1933); 24. Poznań, ul. Grodzieńska and Krańcowa (1932, 1933, 1934); 25. Poznań-Ostrów Tumski (1938-1939). *Other*: 26. Professor's grave – parish cemetery of the Name of St. Mary, Poznań-Smochowice, ul. Braniewska/Lubowska. Developed by Andrzej Prinke and Wiesława Waškowiak-Czerpińska. Background map: Poznań 2003





Ryc. 69. Poznańskie mieszkanie doktorostwa Kostrzewskich (VI 1917-IV 1920): Elisabethstr./ ul. Elżbiety (ob. ul. Kochanowskiego) 4/III. Fot. Andrzej Prinke (2017)

Fig. 69. Poznań apartment of the Kostrzewski family (June 1917-April 1920): Elisabeth Street/ ul. Elżbiety (now ul. Kochanowskiego) 4/III. Photo by Andrzej Prinke (2017)

Na bogaty dorobek BLUMEGO składają się: badania terenowe, publikacje, prace muzealne, ochrona zabytków i popularyzacja. Uprawiana w duchu germanocentrycznym prehistoria była istotną częścią polityki kulturalnej wilhelmińskich Niemiec, zwłaszcza na wschodnich terenach Rzeszy, gdzie władze wyznaczyły jej zadanie pierwszoplanowe. Prace BLUMEGO są jednak w dużym stopniu wolne od pangermanistycznego nacjonalizmu, tak charakterystycznego dla jego mistrza³⁷⁸. W Poznaniu BLUME zajął się uporządkowaniem zbiorów, uzupełnił liczne braki katalogowe, wykonując corocznie ponad tysiąc kart, a ponadto zmodernizował sam system dokumentacji muzealiów, wprowadzając nowy wzór karty katalogowej i nowe zasady numeracji obiektów, oparte na standardach berlińskich. Innowacje te przyjął następnie Kostrzewski, a zapoczątkowany przez BLUMEGO system katalo-

³⁷⁸ Np. BLUME 1912a; 1912b.

gowy stosowano następnie w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu aż do 1985 r.

Tuż po podjęciu pracy w poznańskim KFM Erich BLUME zaangażował się w przygotowania do Czterdziestego Kongresu Niemieckiego Towarzystwa Antropologicznego, Etnologicznego i Prehistorycznego (1-4 VIII 1909)³⁷⁹. Wygłosił też jeden z dziewiętnastu referatów i przygotował obszerny katalog wystawy czasowej towarzyszącej Kongresowi pt. *Zabytki prehistoryczne z terenu prowincji poznańskiej*. Na wystawie zaprezentowano prywatne kolekcje z terenu Wielkopolski, obejmujące łącznie niemal trzy tysiące eksponatów. Wspomniany katalog zawiera dane o kilkuset zbiorach, z których część już nie istnieje³⁸⁰. Po zamknięciu wystawy potwierdziła się nadzieja jej

³⁷⁹ Niemieckie Towarzystwo Antropologiczne, Etnologiczne i Prehistoryczne założył w 1870 r. słynny anatom, antropolog, archeolog i polityk – prof. Rudolf Virchow (1821-1902).

³⁸⁰ BLUME 1909. Co ciekawe, autorstwo BLUMEGO jest tu wymienione jedynie na stronie redakcyjnej.

pomysłodawców: część właścicieli pozostawiła swoje kolekcje w zbiorach KFM. Również i ten pomysł zapożyczył Kostrzewski, gdy w 1927 r. organizował podobną wystawę, której towarzyszył szczegółowy katalog³⁸¹. Wzorem swego poprzednika, także i on pozyskał część prezentowanych tam kolekcji do zbiorów swego muzeum.

Znaczącą zasługą BLUMEGO było zainicjowanie systematycznej inwentaryzacji stanowisk archeologicznych z terenu Wielkopolski metodą zwiadu terenowego. Kostrzewski kontynuował to przedsięwzięcie przez kilka następnych dekad. Dokumentacja wielu stanowisk badanych przez BLUMEGO, np. w Poznaniu-Golęcinie (cmentarzysko z wczesnej epoki żelaza), Luboniu-Lasku, Puszczykowie-Niwce³⁸², Zbąszyniu i w Siedleminie, pow. jarociński, stanie się po kilku latach podstawą do napisania przez Kostrzewskiego licznych prac naukowych, a niekiedy i do podjęcia tam badań wykopaliskowych³⁸³. Również pomysł BLUMEGO, z 1912 r., by wydać odezwę o nadsyłaniu informacji o stanowiskach archeologicznych w terenie, którą rozesłano do kilkuset przedstawicieli warstw wykształconych, już po paru latach znalazł naśladowcę w Kostrzewskim. Opiekun magazynu prehistorycznego – inwalida wojskowy Wilhelm Thamm, wyszkolony przez BLUMEGO na znakomitego asystenta technicznego – w przyszłości będzie miał swego odpowiednika w polskim Muzeum TPNP w osobie Władysława MACIEJEWSKIEGO – laboranta, a zarazem przyjaciela Józefa Kostrzewskiego. Dwutomowy doktorat³⁸⁴ BLUMEGO jak i wspomniany katalog wystawy z 1909 r. do dziś pozostają wartościowymi źródłami dla badaczy okresu wpływów rzymskich w Wielkopolsce. We wrześniu 1912 r. poznańska misja Ericha BLUMEGO dobiegała końca, gdyż otrzymał on atrakcyjną propozycję pracy w Hanowerze. Niestety, już tam nie dotarł, gdyż w czasie jednej z wizyt pożegnalnych przed opuszczeniem Poznania został zastrzelony przez swą świeżo poślubioną małżonkę, Ewę Marię. Śmierć młodego, obiecującego badacza była wstrząsem dla środowiska niemieckich prehistoryków, w tym złasz-



Ryc. 70. Erich BLUME (1884-1912) – pierwszy profesjonalny prehistoryk w Poznaniu (1908-1912)

Fig. 70. Erich BLUME (1884-1912) – the first professional prehistorian in Poznań (1908-1912)

cza dla jego mistrza KOSSINNY³⁸⁵, a poznański proces morderczyni szeroko relacjonowała prasa niemiecka i zagraniczna³⁸⁶.

Muzeum im. Mielżyńskich, gdzie Kostrzewski otrzymał posadę drugiego konserwatora, powstało w 1857 r. jako część powołanego wówczas TPNP. Nosiło wówczas nazwę Muzeum Starożytności Polskich i Słowiańskich. Imię Mielżyńskich otrzymało w 1882 r. w dowód uznania dla rodziny wielkopolskich arystokratów, którzy sfinansowali budowę jego nowej siedziby (ryc. 71), a także przekazali do zbiorów bogatą kolekcję dzieł sztuki i starożytności. TPNP było organizacją społeczną, założoną przez patriotyczną inteligencję polską i utrzymywaną z dotacji społecznych. W ten sposób miejscowi Polacy starali się zastąpić nieobecny w Poznaniu uniwersytet. Zgromadzone zbiory muzealne i biblioteczne stanowiły solidną bazę dla badań naukowych. Miały one zarazem zachować polskie dobra kultury dla potomności. Opiekunów

³⁸¹ J. Kostrzewski 1927a.

³⁸² BLUME 1911.

³⁸³ J. Kostrzewski 1914a.

³⁸⁴ BLUME 1912b; 1915.

³⁸⁵ KOSSINNA 1912b.

³⁸⁶ Szerzej na temat Ericha BLUMEGO – patrz: Prinke 2010c; 2015a; 2018.



Ryc. 71. Północne skrzydło gmachu PTPN – b. siedziba Muzeum im. Mielżyńskich TPNP (1857-1924), a następnie: Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego (1924-1939), Landesamt für Vorgeschichte Posen (1939-1945), Muzeum Prehistorycznego (1945-1950) i Muzeum Archeologicznego (1960-1966) – miejsce pracy Józefa Kostrzewskiego w latach 1914-1939 i 1945-1958 oraz jego doraźne mieszkanie służbowe na przełomie lat 40. i 50. XX wieku. Archiwum Fotograficzne MAP

Fig. 71. The northern wing of the building of PTPN – seat Mielżyński Museum TPNP (1857-1924), and later: Prehistoric Department of the Wielkopolskie Museum (1924-1939), Landesamt für Vorgeschichte Posen (1939-1945), Prehistoric Museum (1945-1950), and Archaeological Museum (1960-1966) – Józef Kostrzewski's working place in the years 1914-1939 and 1945-1958 as well as his temporary duty apartment at the turn of the 1940s and 1950s. MAP Photographic Archives

zbiorów Towarzystwa nazywano konserwatorami. Bolesław ERZEPKI, dyrektor Muzeum od 1885 r., był szóstym z kolei konserwatorem; zatrudniono go m.in. ze względu na jego doświadczenie wykopaliskowe. Zarówno on, jak i jeden z jego poprzedników – Hieronim Feldmanowski, zrobili wiele dla uporządkowania zbiorów prehistorycznych. ERZEPKI zainicjował wydawanie *Zapisków Archeologicznych Poznańskich* (od 1887) i *Albumu zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego* (od 1893)³⁸⁷. Działal też w Komisji Archeologicznej, istniejącej w Towarzystwie od samego początku, choć z przerwami i pod różnymi nazwami. W ostatnim dziesięcioleciu XIX w. próbował też konserwować archeologiczne zabytki

³⁸⁷ Materiały do pierwszego tomu ERZEPKI zebrał wspólnie z Klemensem Koehlerem, zaś tom drugi przygotował samodzielnie (Album 1893; 1900). Skompletował też ryciny do kolejnych dwóch tomów, lecz aż do 1914 r. nie zdołał przygotować do nich tekstu.

metalowe. ERZEPKI nie mógł jednak poświęcać całego swego czasu archeologii, gdyż opiekował się całością zbiorów Muzeum, a także coraz zasobniejszą biblioteką, choć w poszczególnych działach mógł liczyć na pomoc innych osób³⁸⁸, w większości wolontariuszy. Dodatkowo pełnił jeszcze funkcję sekretarza Zarządu Towarzystwa. W pewnym momencie zaprzestał więc prac wykopaliskowych. Członkowie Zarządu TPNP już od pewnego czasu zdawali sobie sprawę z faktu, iż powiększające się zbiory wymagają liczniejszego personelu. Nie otrzymując żadnego wsparcia rządowego czy samorządowego Towarzystwo musiało bardzo oszczędnie gospodarować z trudem gromadzonymi

³⁸⁸ W zbiorach przyrodniczych był to Franciszek Chłapowski, w zbiorach historycznych (do 1910 r.) oraz Wawrzyniec ENGSTRÖM BENZELSTIERNA (Grot 1948). Zagadką pozostaje, jak wielki pożytek miał ERZEPKI z zatrudnionego w bibliotece służącego – Stefana Pytlińskiego, który był... analfabeta!; J. E. Kaczmarek 1996: 61; WOJTKOWSKI 1928.



Ryc. 72. *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, zeszyt 3, autorstwa Bolesława ERZEPKIEGO i Józefa Kostrzewskiego. Poznań 1914

Fig. 72. *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego* (*Album of prehistoric monuments of the Grand Duchy of Poznań*), vol. 3, by Bolesław ERZEPKI and Józef Kostrzewski. Poznań 1914

funduszami, toteż nowego pracownika zatrudniono po długim namyśle.

ERZEPKI okazał ogromne zaufanie 29-letniemu wówczas Kostrzewskiemu. Będąc dyrektorem Muzeum nie ingerował w działalność merytoryczną swego podwładnego, polecił mu jedynie sfinalizowanie druku dwóch ostatnich zeszytów wspomnianego *Albumu* (ryc. 72)³⁸⁹, gdyż w depozycie sądowym od jakiegoś czasu znajdowały się fundusze z tzw. Fundacji BREDKRAJCA³⁹⁰, przeznaczone na ich wydanie. Józef niezwłocznie zabrał się do pracy, a jednocześnie rozpoczął przebudowę wystawy stałej, którą na ten czas zamknięto dla publiczności. Dotychczas prezentowano na niej zabytki w układzie geograficznym według powiatów, a osobne kolekcje tworzyły jedynie topory kamienne, skarby brązowe i wczesnośredniowieczne naczynia gliniane. Miłośnicy da-

³⁸⁹ Album 1893; 1900.

³⁹⁰ Danielewiczowa 1936.



Ryc. 73. Praca doktorska Józefa Kostrzewskiego *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit. Teil 1*. Leipzig-Würzburg 1919

Fig. 73. Józef Kostrzewski's doctoral thesis *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit. Teil 1*. (*East German Culture of the Late Latène Period, Part I*). Leipzig-Würzburg 1919

nego regionu mogli zatem bez trudu odszukać znaleziska wykopane w ich okolicy, lecz walor edukacyjny wystawy był przez to zubożony. Modernizacja wystawy polegała na ułożeniu eksponatów w porządku chronologicznym³⁹¹.

Już w lipcu Józef przerwał pracę w Muzeum, by podczas trzytygodniowego urlopu przygotować się do egzaminu doktorskiego. Miał on formę ustną; celem było sprawdzenie wiedzy doktoranta z zakresu filozofii, archeologii klasycznej i historii sztuki (bo tylko te przedmioty można było studiować jako główne) oraz z prehistorii - przedmiotu zainteresowania kandydata. Całość odbyła się jednego dnia - 20 lipca 1914 r., a więc tuż przed wybuchem I wojny światowej. O ile egzamin z prehistorii wypadł bardzo dobrze, a promotor ocenił przedstawioną pracę *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit, Teil I* (ryc. 73) jako celującą, to już egzamin z historii sztuki i archeologii klasycznej przebiegł znacznie gorzej, zaś przy filo-

³⁹¹ J. Kostrzewski 1970b: 87.

zofii Kostrzewski znalazł się w opałach i KOSSINNA musiał swego doktoranta – według słów Konrada JAŹDŹEWSKIEGO – *wyrębać z nieprzyjacielskich obieży*³⁹². Planowano w niedługim czasie wydać drukiem całość pracy, lecz jej przygotowanie opóźniało się. Po pomyślnie zdanym egzaminie Józef, korzystając z urlopu, postanowił wybrać się do Bukowiny pod Zakopanem, gdzie 19 lipca rozpoczął się niemal miesięczny sejmik „Eleusis” (ryc. 74)³⁹³. Zabrał ze sobą żonę – również członkinię tego stowarzyszenia. Po drodze Kostrzewscy oddali swego rocznego synka ZBIGNIEWA wraz z nianią pod opiekę kuzynce, Florentynie Krysińskiej, zamieszkałej w Ostrowie Wlkp.

W całej Europie wyczuwało się wówczas ogromne napięcie w związku z zamordowaniem w Sarajewie arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Habsburga (28 VI 1914) i z coraz bardziej widocznymi przygotowaniami do wojny. Patriotycznie nastawieni Polacy z wielką uwagą obserwowali rozwój sytuacji, gdyż po raz pierwszy od wielu lat zaborcy znaleźli się w przeciwstawnych sojuszach³⁹⁴. Niemcy, Austro-Węgry i Włochy już od ostatniej ćwierci XIX w. tworzyły Trójprzymierze³⁹⁵, skierowane początkowo przeciw Rosji. Z kolei Trójporozumienie (Ententa) powstało na przełomie XIX i XX w.; tworzyły je: Rosja, Wielka Brytania i Francja. Nic więc dziwnego, że jednym z punktów programu sejmiku elsów było omówienie aktualnej sytuacji Polski w świecie. W trakcie gorącej dyskusji okazało się, że spośród kilku istniejących wówczas opcji politycznych, wśród elsów reprezentowane są jedynie dwie: niepodległościowa i zjednoczeniowa. Uczestnicy dyskusji mieli nadzieję, że przyszła wojna między zaborcami może być szansą dla odrodzenia Polski. Zgodzili się też, że równoczesne powstanie

przeciwko wszystkim państwom zaborczym jest niemożliwe. Opowiedzenie się po stronie jednego z zaborców pozwoli, być może, choćby częściowo odtworzyć państwowość polską w formie kraju zależnego lub dysponującego szeroką autonomią. Zdecydowana mniejszość uczestników sejmiku, zwana obozem niepodległościowym, sądziła, że należy wesprzeć Austro-Węgry (gdzie Polacy mieli największe swobody), na przykład poprzez sformowanie polskich legionów. Większość, czyli obóz zjednoczeniowy, podchodziła do tego pomysłu sceptycznie. Nie przecząc, iż oddanie całości ziem polskich pod władzę cesarza austriackiego przyniosłoby Polakom korzyści, przypominali, że Trójprzymierzu przewodzą Niemcy, a nie Austro-Węgry. W razie zwycięstwa państw centralnych to cesarz niemiecki będzie dyktował warunki, a przykład Poznańskiego dowodził, że byłyby one dla Polski niekorzystne. Lepiej więc wesprzeć Ententę wraz z Rosją jako mniejszym złem³⁹⁶. Nikt jednak nie spodziewał się aż tak długiej wojny³⁹⁷.

Na wieść o ogłoszeniu mobilizacji przez Austrię *elsowski sejmik* przerwano, a jego uczestnicy pospiesznie powrócili do domów. Wielu mężczyzn powołano w tym czasie do wojska, toteż pociągi były przepełnione. Kostrzewscy wracali do Poznania z przystankiem w Ostrowie Wlkp. Nie znaleźli miejsca w wagonie pasażerskim, więc wdrapali się na odkrytą platformę i jakoś dotarli do Ostrowa. Tam dowiedzieli się o czasowym zawieszeniu ruchu pociągów, zatrzymali się więc nieco dłużej u Krysińskich. Doszły ich wówczas wieści, że Prusacy przekroczyli granicę Kongresówki, a w Pleszewie grasował patrol Kozaków. Józef słyszał ostrzeliwanie Kalisza, widział łunę pożarów unoszącą się nad miastem i niemieckich żołnierzy, powracających z łupami ze zrabowanych kaliskich sklepów³⁹⁸. Kiedy sytuacja się uspokoiła, Kostrzewscy zdecydowali się na powrót do Poznania.

³⁹² J. Kostrzewski 1970b: 84. JAŹDŹEWSKI 1995: 47.

³⁹³ Sejmik planowano na czas od 19 VII do 16 VIII 1914. Program obejmował dwa dwutygodniowe kursy poświęcone Mickiewiczowi i Norwidowi, a także spotkania nt. przyrodoznawstwa, krajoznawstwa, ludoznawstwa i aktualnej sytuacji Polski w świecie. Przewidywano też pogadanki religijne dot. pracy nad sobą oraz *skautowanie*. Zjazd przerwano w dniu 28 VII 1914 na wieść, że Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii.

³⁹⁴ Nie zastanawiano się jeszcze wówczas nad faktem, że Polacy, przymusowo wcielani do armii zaborców, będą zmuszeni do walk bratobójczych. Jak się oblicza, w Wielkiej Wojnie wzięło udział około 3 milionów Polaków, z czego około 500 tysięcy poległo.

³⁹⁵ Po wybuchu wojny Włochy przeszły na stronę Ententy, zaś do Trójprzymierza dołączyła Turcja (1914) i Bułgaria (1915).

³⁹⁶ Każda z obu opcji politycznych sformowała niewielkie siły zbrojne, które walczyły z tym zaborcą, którego uznawała za groźniejszego dla sprawy polskiej.

³⁹⁷ Mieszkająca w tym czasie w Berlinie Jadwiga Wojciechowska, pytana po latach przez współautorkę, dlaczego, mając małe dziecko, a nie mogąc wyżyć z mizernego mężowskiego żołdu, nie powróciła do rodziny w Wielkopolsce, gdzie byłoby jej łatwiej, odpowiedziała, że wszyscy sądzili, iż wojna skończy się za kilka miesięcy. Utrzymywała więc mieszkanie w Berlinie po to, by jej mąż, po powrocie z wojny, miał się gdzie zatrzymać i powrócić do pracy.

³⁹⁸ J. Kostrzewski 1970b: 87.

Mając w rękę aktualne zwolnienie z wojska, pan Józef mógł na powrót rzucić się w wir pracy muzealnej. Dokończył III tom *Albumu*³⁹⁹, który wydrukowano jeszcze w 1914 r.; kolejna część wyszła rok później⁴⁰⁰. W ciągu pięciu lat między rokiem 1914 a 1918 Kostrzewski opublikował łącznie 114 pozycji z różnych dziedzin⁴⁰¹, z czego prehistorii poświęcił 10 książek, 21 artykułów oraz 18 recenzji i polemik.

Większość artykułów ukazywała się w „Kurjerze Poznańskim” i w „Dzienniku Poznańskim”, a obszerniejsze prace naukowe pojawiały się we wszelkich dostępnych Kostrzewskiemu czasopismach branżowych – polskich („Materiały Antropologiczno-Archeologiczne”⁴⁰², „Światowit”⁴⁰³, „Roczniki TPNP”) i niemieckich („Mannus”⁴⁰⁴, „Praehistorische Zeitschrift”⁴⁰⁵, „Historische Monatsblätter für die Provinz Posen”⁴⁰⁶). Publikacje, a także stałe kontakty ze znaczącymi polskimi prehistorykami, były realizacją planu Kostrzewskiego z 1912 r. Chciał on bowiem zaistnieć jako poważny partner w środowisku naukowym, a poprzez popularne publikacje prasowe dać się bliżej poznać mieszkańcom Wielkopolski.

Widząc, że wiele zabytków metalowych w zbiorach Muzeum jest w złym stanie, Kostrzewski skłonił Zarząd Towarzystwa do zakupienia specjalnego pieca wraz z niezbędnymi środkami chemicznymi, po czym sam zajął się konserwacją według metody poznanej w Berlinie⁴⁰⁷. Powiększył też zbiory muzealne, przekazując znaleziska własne, a także brata Wacława i kuzyna – ks. Kazimierza⁴⁰⁸. Wykorzystując fakt, że ustawa o wykopaliskach była dopiero wdrażana, prowadził badania rozpoznawcze, odkrywając kilkana-



Ryc. 74. Uczestnicy zjazdu Stowarzyszenia Patriotyczno-Religijnego „Eleusis” w Bukowinie Tatrzańskiej koło Zakopanego (VII-VIII 1914); w pierwszym rzędzie – Józef i Jadwiga Kostrzewscy. PANAWOP

Fig. 74. Participants of the meeting of the Patriotic-Religious Association “Eleusis” at Bukowina Tatrzańska near Zakopane (07.08. 1914); in the first row – Józef and Jadwiga Kostrzewskis. PANAWOP

ście stanowisk w rejonie Poznania, Ostrowa Wlkp., Szamotuł i Inowrocławia⁴⁰⁹. Prowadził ponadto zajęcia z prehistorii w Towarzystwie Wykładów Naukowych, założonym w Poznaniu w 1913 r.⁴¹⁰

³⁹⁹ Album 1914.

⁴⁰⁰ Album 1915.

⁴⁰¹ Były to prace historyczne, krajoznawcze, popularyzujące naukę, nekrologi, publicystyka i inne; patrz: Aneks 4.

⁴⁰² Publikacje te ukazywały się dzięki rekomendacji Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA.

⁴⁰³ Redaktorem i właścicielem pisma był Erazm MAJEWSKI; Kostrzewski pisywał do „Światowita” od 1913 r..

⁴⁰⁴ Rocznik „Mannus” został założony w 1909 r. przez Gustafa KOSSINNE.

⁴⁰⁵ Rocznik „Praehistorische Zeitschrift” założyli w r. 1909 Carl SCHUCHHARDT, Karl Schumacher i Hans Seger.

⁴⁰⁶ Czasopismo wydawane przez Towarzystwo Historyczne Prowincji Poznańskiej (Historische Gesellschaft für die Provinz Posen).

⁴⁰⁷ J. Kostrzewski 1970b: 87-88.

⁴⁰⁸ Wacław Kostrzewski dostarczał potem wielokrotnie dalsze materiały zabytkowe, zebrane w miejscach, gdzie aktualnie przebywał, natomiast kuzyn Kazimierz przekazywał swe skarby stopniowo i – jak się zdaje – z ciężkim sercem.

⁴⁰⁹ Nie było ich zbyt wiele, gdyż obowiązywała już ustawa o wykopaliskach, a Józef formalnie nie otrzymał jeszcze zezwolenia na prowadzenie badań.

⁴¹⁰ Zgodnie z prawem pruskim, aby w Poznaniu, liczącym 57% ludności polskiej, mogły odbywać się wykłady o historii i kulturze polskiej, należało założyć Towarzystwo Wykładów Naukowych. Powstało ono w 1913 r. z przewodniczącym – dr. Czesławem Meissnerem. Członkowie Towarzystwa mogli się zbierać jedynie na zamkniętych spotkaniach. Przed wojną zapraszano jako prelegentów wybitnych uczonych z Krakowa, Lwowa i Warszawy (np. Ignacy Chrzanowski, Tadeusz Grabowski, Jan Pawlikowski, Marian Szykowski, Władysław Konopczyński, Eugeniusz PIASECKI). Spośród słuchaczy Towarzystwa rekrutowali się później pierwsi studenci Uniwersytetu Po-

W listopadzie 1914 r. zmarł w Gnieźnie Józef CHOCISZEWSKI – opiekun Jadwigi Kostrzewskiej z d. Wróblewskiej i jej brata Wojciecha, a ofensywa rosyjska posuwała się na zachód w kierunku Śląska. Władze ogłosiły wówczas plan ewakuacji Poznania⁴¹¹. W mieście znajdowała się potężna cytadela, co oznaczało perspektywę ciężkich walk, a więc i poważnych strat wśród ludności cywilnej. O planie tym najwidoczniej rozpisywały się niemieckie gazety, gdyż kolega Józefa z berlińskich studiów, Hugo MÖTEFINDT, zaproponował mu schronienie wraz z rodziną w swym domu w Wernigerode (Saksonia-Anhalt), będąc przekonanym, że tak daleko Rosjanie nie dotrą. List ten wzruszył Kostrzewskiego, który jednak nie zdecydował się na wyjazd, nie chcąc być dla kolegi ciężarem⁴¹². Wydaje się ponadto, że były jeszcze inne powody odmowy. Józef miał licznych krewnych, rozsianych po całej Wielkopolsce, a z wieloma jej członkami utrzymywał serdeczne stosunki. Część z nich posiadała własne domy, więc w razie konieczności ewakuacji mógłby zatrzymać się u któregoś z nich. Z kolei wyjazd do rdzennych Niemiec znacznie zmniejszyłby szansę na zwolnienie z wojska, a powrót po wojnie do pracy w Poznaniu byłby znacznie trudniejszy. Ostatecznie ofensywa rosyjska została zatrzymana i do natarcia ruszyły wojska niemieckie. Odtąd do samego końca wojny Poznaniowi już nic nie zagrażało.

Szybko okazało się, że państwo pruskie nie jest przygotowane ekonomicznie do prowadzenia wieloletniej wojny na kilku frontach. Całą gospodarkę przestawiono na potrzeby militarne, wprowadzono system kartkowy, lecz i tak skąpych racji nie starczało dla wszystkich. W Berlinie za obierzyny z ziemniaków można było dostać mleko lub pieczywo, w szkołach zbierano chrabąszcze na karmę dla świń, pokrzywy na tkaniny zastępcze, a także kasztany do celów przemysłowych⁴¹³. Osoby usiłujące zdobyć towary poza przydziałem podlegały karze. W Poznaniu było podobnie, ale w Wielkopolsce wiele osób posiadało ogródki albo rodzinę na wsi, skąd można było przywieźć trochę nielegalnej żywności; było tu również mniej gorliwych

znańskiego; Kostrzewski wykładał tam aż do 1918 r. (J. Kostrzewski 1970b: 103-104).

⁴¹¹ J. Kostrzewski 1970b: 75.

⁴¹² J. Kostrzewski 1970b: 75.

⁴¹³ JAŹDŹEWSKI 1995: 24.

pruskich patriotów, gotowych do donoszenia na sąsiadów. Wszyscy narzekali na drożyznę. Jeśli Kostrzewskim została jeszcze jakaś gotówka ze spadku, to szybko topniała w wyniku inflacji.

A Józef również w tych trudnych warunkach kontynuował swą pracę na rzecz nauki i kultury polskiej. W styczniu 1915 r. opublikował wspomnienia o tragicznie zmarłym we Lwowie profesorze Karolu HADACZKU⁴¹⁴, a 24 marca wziął udział w uroczystości swej promocji doktorskiej w Berlinie⁴¹⁵. W kwietniu 1915 r. objął funkcję sekretarza Wydziału Historyczno-Literackiego TPNP. Prowadził protokoły z posiedzeń, a sprawozdania z nich publikował w poznańskiej prasie; organizował też wykłady naukowe⁴¹⁶. Z powodu ogólnych trudności z podróżowaniem, zapraszał wykładowców głównie z Poznania⁴¹⁷, choć czasami udawało mu się ściągnąć prelegentów z Galicji, np. Władysława Semkowicza⁴¹⁸. Z okazji trzydziestolecia pracy Bolesława ERZEPKIEGO, Kostrzewski przygotował bibliografię jego publikacji⁴¹⁹. Porządkował i opracowywał zbiory muzealne, a wyniki swych badań ogłaszał drukiem⁴²⁰. Pisywał też recenzje książek. Jedną z recenzowanych prac, *Mit kruszwicki. Badanie wiaroznawcze Antoniego Czubryńskiego*⁴²¹ (Kraków 1915), mocno go zirytowała. Chodziło o bałamutne próby interpretacji podań o Piaście i Popielu. Recenzja była zatem bardzo surowa, a ostra polemika z Czubryńskim trwała do 1916 r.⁴²²

⁴¹⁴ J. Kostrzewski 1915d; 1915e.

⁴¹⁵ Archiwum Uniwersytetu im. Humboldtów w Berlinie, protokoły promocji doktorskich – rocznik 1915 (Statuten 1915).

⁴¹⁶ J. Kostrzewski 1970b: 88.

⁴¹⁷ Wykładali tam m.in.: ks. dr Kamil Kantak, ks. Stanisław KOZIEROWSKI, dr Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, prof. dr Stanisław Karwowski, ks. dr Kazimierz Miaskowski, dr Bolesław ERZEPKI, ks. Nikodem CIESZYŃSKI, Maria Wicherkiewiczowa, dr Apolonia KOPERSKA OSBAR, ks. prof. dr Szczesny DETTLOFF i dr Zygmunt Celichowski (Księga społecznicy 1992: 135-137 [ks. prof. Szczesny DETTLOFF]; 2007: 84-89 [ks. Kamil Kantak], 160-163 [ks. Stanisław KOZIEROWSKI], 296-297 [ks. Kazimierz Miaskowski]).

⁴¹⁸ J. Kostrzewski 1970b: 88. Władysław Semkowicz (1878-1949) – historyk, prof. UJ, członek PAU, mediewista – źródłoznawca.

⁴¹⁹ J. Kostrzewski 1915f; 1915g; 1915h; 1915i; 1915j; 1915k.

⁴²⁰ Do najważniejszych prac z tego okresu należał artykuł poświęcony skarbowi brązowemu z Chrzyńska koło Międzychodu (J. Kostrzewski 1915a). Skarb ten był przyczyną polemiki z czołowym prehistorykiem niemieckim – Paulem Reinecke (J. Kostrzewski 1970b: 93-94).

⁴²¹ Antoni Czubryński (1885-1960) – historyk religii, przedstawiciel szkoły astralistycznej.

⁴²² Szerzej: J. Kostrzewski 1970b: 96-97; 1915b; 1915c. Czu-

Badania terenowe napotykały na utrudnienia z powodu opóźnień we wdrożeniu ustawy wykopaliskowej. Mimo że wszyscy pracownicy Działu Prehistorycznego KFM dostali powołanie do wojska i Kostrzewski pozostał jedynym czynnym prehistorykiem w całej prowincji, Muzeum TPNP nie uzyskało stałego zezwolenia na prace wykopaliskowe; ewentualne interwencje archeologiczne wymagały każdorazowo osobnego zezwolenia władz, co znacznie ograniczało ich skuteczność⁴²³. Kostrzewski niezbyt przejmował się brakiem zezwoleń i w razie potrzeby rozszerzał swe badania powierzchniowe, weryfikując przede wszystkim grodziska średniowieczne. Jeździł też na krótkie badania ratownicze, reagując na wezwania z dworów i plebanii⁴²⁴, a pozyskane materiały przywoził do Muzeum. W maju 1915 r. napisał do swego byłego szefa z Museum für Völkerkunde w Berlinie-Dahlem, prof. Carla SCHUCHHARDTA, skarżąc się między innymi na szkody, jakie wyrządza nowa ustawa, która, zamiast chronić zabytki, przyspiesza ich zniszczenie. SCHUCHHARDT, który sam widział pewne mankamenty nowych przepisów, zamierzał napisać oficjalny protest do ministerstwa, wykorzystując list Kostrzewskiego jako jeden z argumentów. Obawiał się jednak, że pruscy patrioci mogą niewłaściwie zrozumieć protest pracownika polskiego muzeum, próbował więc wysondować dyrektora KFM, Ludwiga Kaemmerera, czy skarga Kostrzewskiego jest uzasadniona. Kaemmerer potwierdził, że

bryński odpowiedział artykułem: *O starożytność i znaczenie mitu kruszwickiego* (Czubryński 1916); replika: J. Kostrzewski 1916a. Swą recenzję wraz z następującymi po niej polemikami Kostrzewski wydał w odrębnej broszurze (J. Kostrzewski 1916b).

⁴²³ Konkurencyjne KFM otrzymało stałe zezwolenie już w 1914 r., zaś dyr. Ludwig Kaemmerer, choć był z wykształcenia historykiem kultury, został 1915 r. mężem zaufania. Starał się on o mianowanie zastępców mężów zaufania (jednym z nich miał być Kostrzewski), ale nominacja się przeciągała.

⁴²⁴ W 1915 r. Kostrzewski przebywał w tym celu m.in. w Krąplewie, pow. poznański, Lwówku, pow. nowotomyski i Woli Książęcej, pow. jarociński. Muzeum nie posiadało jednak funduszy na prace wykopaliskowe, zatem wzywający fachowca z zakresu archeologii właściciele majątków czy księża udzielali mu gościny i dostarczali ludzi do pracy (J. Kostrzewski 1970b: 92). W kolejnych latach liczba nowo odkrytych stanowisk wynosiła po kilkadziesiąt rocznie i malała w miarę zbliżania się do końca wojny. Interwencji, zwłaszcza na cmentarzyskach, było po kilka rocznie i, jak się wydaje, Kostrzewski usiłował uzyskiwać zezwolenie na ich prowadzenie, lecz nie wiemy, z jakim skutkiem.

na prowincji ustawa nadal nie jest właściwie wdrożona⁴²⁵. W rezultacie dobre stosunki między SCHUCHHARDTEM a Kostrzewskim zostały podtrzymane.

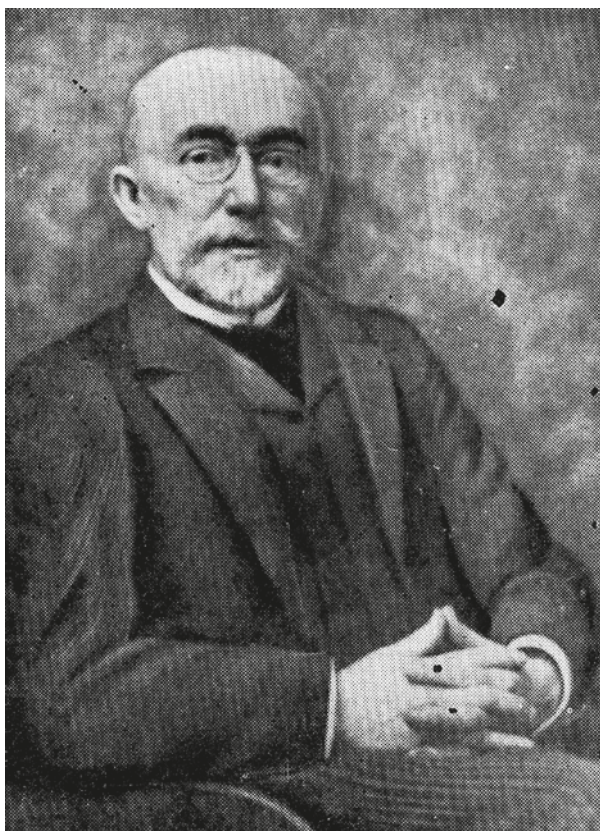
Radosnym dniem był dla Kostrzewskich drugi sierpnia 1915 r., kiedy to urodził im się następny syn – BOGDAN. Trzy dni później wojska niemieckie pod dowództwem generała Maxa von Gallwiza zajęły Warszawę i nie zostały tam bynajmniej wrogo przyjęte. W tej sytuacji Kostrzewski powrócił do myśli o publikacji doktoratu, bowiem dotąd nie uwzględnił w nim części ważnych materiałów, znajdujących się na terenie zaboru rosyjskiego. Teraz Rosjan nad Wisłą już nie było, co pozwalało mu ponownie odwiedzić Warszawę i uzupełnić braki. W tym celu musiał jednak uzyskać zgodę właścicieli zbiorów, a także przepustkę wojskową na podróż do Warszawy, w czym pomógł mu prof. SCHUCHHARDT. W Muzeum Przemysłu i Rolnictwa kierownikiem był Marian WAWRZENIECKI, który swego czasu nader pochlebnie wyraził się o pierwszej książce Kostrzewskiego – *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*⁴²⁶, można więc było zakładać, że nie odmówi jej autorowi życzliwego przyjęcia. Należało też pozyskać względy Erazma MAJEWSKIEGO – właściciela największych warszawskich zbiorów prehistorycznych (ryc. 75). Od października 1915 r. zaczęła się zatem intensywna korespondencja między oboma uczonymi. Prowadzili ją po niemiecku, gdyż o władnięte szpiegomania pruskie władze wojskowe zabroniły wysłać za granicę listy w niezrozumiałym dla nich języku polskim. Kostrzewski obdarowywał MAJEWSKIEGO nadbitkami swych artykułów, odpowiadał na pytania dotyczące zbiorów berlińskich, wreszcie stał się pośrednikiem w korespondencji między MAJEWSKIM a jego rodziną w Szwajcarii, co wkrótce ściągnęło na niego zarzut szpiegostwa⁴²⁷, lecz z drugiej strony dzięki tym więzom mógł liczyć na dobre przyjęcie w Warszawie; MAJEWSKIEMU z kolei marzyło się, by jego młodszy kolega po fachu⁴²⁸ pomógł uporządkować jego zbiory i by napisał przewodnik po muzeum.

⁴²⁵ Korespondencja Ludwiga Kaemmerera z Ministerstwem Wyznań i Oświaty w Berlinie, Nadprezydentem Poznania i Carlem Schuchhardtem (MAP [8]; MAP [9]; MAP [10]; MAP [11]; MAP [12]; patrz też J. E. Kaczmarek 1996: 95).

⁴²⁶ WAWRZENIECKI 1914.

⁴²⁷ W 1918 r. korespondencję tę przechwyciła niemiecka cenzura; w efekcie Kostrzewskiego wezwano na przesłuchanie do prezydium policji w Poznaniu (J. Kostrzewski 1970b: 99).

⁴²⁸ MAJEWSKI miał wówczas lat 57, zaś Kostrzewski – 30.



Ryc. 75. Erazm MAJEWSKI (1858-1922) – prehistoryk amator, właściciel największych warszawskich zbiorów prehistorycznych, prof. UW (1919-1922). PANAWOP

Fig. 75. Erazm MAJEWSKI (1858-1922) – amator prehistorian, owner of the largest prehistoric collection in Warsaw, Professor at the University of Warsaw (1919-1922). PANAWOP

Tymczasem na okupowane przez Niemców tereny udał się były berliński szef Józefa – prof. Carl SCHUCHHARDT. Według jego własnej relacji, spisanej podczas drugiej wojny światowej, pojechał tam jako dyrektor państwowego muzeum i znajomy cesarza na wieść o przypadkowych znaleziskach prehistorycznych, dokonywanych podczas budowy schronów. Pod Aleksandrowem przeprowadził prace ratownicze, a 17 X dotarł do Warszawy, gdzie zwiedził muzeum MAJEWSKIEGO (w pamiętniku nazwał je anachronicznie *Muzeum Towarzystwa*⁴²⁹), po czym ruszył w dalszą drogę do Królewca. Na Mazowsze powrócił w r. 1916. Przeprowadził wykopaliska w Mińsku Mazowieckim, po czym ponownie odwiedził Warszawę, gdzie otrzymał propozycję napisania popularnej broszury o prehistorii Królestwa Polskiego. SCHUCHHARDT

⁴²⁹ SCHUCHHARDT pisał swe wspomnienia w latach czterdziestych, gdy muzeum MAJEWSKIEGO już od szeregu lat należało do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, podczas gdy w czasach I wojny światowej stanowiło prywatną własność jego założyciela (Schuchhardt 1944: 329-333).

odmówił, gdyż w zebranych przez siebie materiale nie znalazł żadnych znaczących zabytków. Po latach wspomniął, że podobną pracę napisał po pierwszej wojnie Kostrzewski, który jednak przedstawił w niej polski punkt widzenia (SCHUCHHARDT miał zapewne na myśli II wydanie *Wielkopolski w czasach przedhistorycznych*). Dodał też, że podczas Wielkiej Wojny w kantynach żołnierskich mówiło się, iż Niemcy potrzebują polskiej oraz walońskiej ziemi i rekrutów, lecz zarazem nie chcą Polaków, Żydów i Walonów w Reichstagu. Oto powód, dla którego zrealizowano plan powołania Królestwa Polskiego, ściśle związane z Cesarstwem Niemieckim⁴³⁰. Granice tego nowego tworu nie były jednak do końca ustalone.

Opracowanie prehistorii terenu Królestwa Polskiego, a przynajmniej jego zachodniej części, mogłoby, z niemieckiego punktu widzenia⁴³¹, wesprzeć w przyszłości oficjalną propagandę, uzasadniając korzystny dla Niemiec przebieg granic owego Królestwa. Nie bez przyczyny właśnie w 1915 r. ukazała się anonimowa broszura *Czego żądamy*, w której apelowano:

*Na wschód! Olbrzymi ten bój narodów musi w razie naszego zwycięstwa spowodować wielką wędrówkę ludów. Żądamy ziemi – nie żądamy ludzi. [...] Należy [...] co najmniej oderwać te dzielnice, które przynależały do Prus do 1807 roku lub lepiej cały kraj po Wisłę (może bez Warszawy). [...] A poza Wisłę, aż do Dniepru rozciągać się może polska posiadłość. Może tam powstać ładne państwo polskie, przylegające z południa do [...] królestwa Ukraińskiego. W tym Polakom pomożemy*⁴³².

Postulowana praca nigdy jednak nie powstała.

⁴³⁰ SCHUCHHARDT 1944: 328-329. Por. też artykuł S. K. Kozłowskiego (2009b) na temat podróży SCHUCHHARDTA i rzekomej mimowolnej kolaboracji Kostrzewskiego z władzami pruskimi. Według tego autora, SCHUCHHARDT pojechał na wschód jako przedstawiciel władz pruskich, zwiedzając muzea i kolekcje prehistoryczne (m.in. w Kutnie, Mławie, Łodzi, Kaliszu, Płocku i Warszawie). Przypuszczenia, że w Warszawie SCHUCHHARDT odwiedził jedynie kolekcję Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, gdyż prywatni kolekcjonerzy odmówili mu prawa wstępu, jak również, że zaproponował niemieckim władzom wojskowym Kostrzewskiego jako kandydata do napisania propagandowej broszury o prehistorii Królestwa Polskiego w zamian za pozwolenie wjazdu na teren objęty administracją wojskową, nie są trafne. SCHUCHHARDT oświadczył jedynie, że nie jest zainteresowany tym tematem i zasugerował władzom, by zwróciły się w tej sprawie do któregoś z prehistoryków wschodnionieemieckich (SCHUCHHARDT 1944: 328-329).

⁴³¹ Chodziło o twierdzenia KOSSINNY na temat Germanów, identyfikowanych przez niego z Niemcami, a zajmujących w pradziejach ziemi aż po Wisłę oraz o teorię pustek osadniczych na wschód od Wisły.

⁴³² Kamiński 1966: 23-26, 102.

Wojna trwała nadal i wymagała kolejnych tysięcy rekrutów. Władze anulowały wszystkie wcześniejsze odroczenia ze służby wojskowej i od października 1915 r. coraz częściej – średnio co pół roku – wzywały Kostrzewskiego na komisję poborową. On zaś, nie zamierzając walczyć za cudze interesy, wystarał się o zaświadczenia, że choruje na gruźlicę płuc. Wydali mu je znajomi lekarze: Antoni ALKIEWICZ z Pobiedzisk, Paweł GANTKOWSKI z Poznania i Jan Norbert ŻNINIEWICZ. Dwaj pierwsi należeli do założonego przez Kostrzewskiego Towarzystwa Muzealnego. By wyglądać na chorego, Józef wykorzystał metodę swego dziadka – Józefa Cichockiego, który przez dwa dni pościł, paląc fajkę, by zamiast do armii carskiej trafić do lazaretu, skąd następnie zbiegł. Jego wnuk przed każdą wizytą na komisji poborowej przez całą noc nie spał, paląc papierosy w najmniejszym pomieszczeniu domowym, dzięki czemu uzyskał odpowiednio intensywne zadymienie i rzeczywiście wyglądał na ciężko chorego. Przez dłuższy czas metoda ta okazywała się skuteczna i kolejne komisje poborowe potwierdzały jego niezdolność do służby⁴³³.

Nasz bohater nie zdawał sobie chyba sprawy, że owe zaświadczenia lekarskie są, niestety, bliskie prawdy. Zgodnie z ideałami elsów, Kostrzewski dbał o kondycję fizyczną i nawet po upływie kilkudziesięciu lat potrafił zaimponować studentom swą zdolnością do forsownych marszów, nie miał jednak dużej odporności zdrowotnej i dłuższe przebywanie w niekorzystnych warunkach (wilgoć, zimno) kilkakrotnie wywołało choroby płuc, które gnębiły go już od młodego wieku, jak to wynika z listu do Erazma MAJEWSKIEGO (X 1915). Prawdopodobieństwo nabawienia się gruźlicy podczas pobytu na froncie graniczyło z pewnością, a antybiotyków wówczas nie znano.

Nadszedł kolejny rok wojny, jeszcze trudniejszy od poprzedniego⁴³⁴. Wiosną 1916 r. Kostrzewski założył Towarzystwo Muzealne, by spopularyzować zbiory TPNP i móc pozyski-

wać dodatkowe fundusze na jego działalność. Za (początkowo) trzy marki rocznej składki członek Towarzystwa otrzymywał bezpłatny wstęp do muzeum, egzemplarz „Zapisków Muzealnych” (ryc. 76) – założonego właśnie rocznika popularyzującego najcenniejsze zabytki muzealne, a także – co nie mniej cenne – poczucie normalności w świecie ogarniętym szaleństwem wojny. Przewodniczącym Towarzystwa został Bernard CHRZANOWSKI (ryc. 77)⁴³⁵, podczas gdy Kostrzewski zadowolili się funkcją sekretarza. Zreorganizowaną prehistoryczną wystawę stałą otwarto 20 czerwca 1916 r. W końcu tegoż roku Towarzystwo Muzealne liczyło już 434 członków (w tym 48 dożywcotnych). Osiągnięto 7187,39 marek dochodu⁴³⁶, dzięki czemu do końca wojny udało się zakupić kilkanaście obrazów polskich malarzy, m.in. szkice Matejki; wsparło też Bibliotekę TPNP i Muzeum Toruńskie, wydano przewodnik po zbiorach prehistorycznych Muzeum i pięć zeszytów „Zapisków Muzealnych”. Wczesnym latem 1916 r. sfinansowano badania wykopaliskowe osady neolitycznej w Tucznie koło Inowrocławia, przeprowadzone przez Kostrzewskiego (150 marek)⁴³⁷. W czerwcu Kostrzewski przyłączył się do uczczenia jubileuszu pracy naukowej prof. Heliodora ŚWIĘCICKIEGO⁴³⁸. W „Dzienniku Poznańskim” i „Kurjerze Poznańskim” zapoczątkował publikowanie korespondencji wybitnych osobistości ze zbiorów Towarzystwa, co uratowało ją dla przyszłych pokoleń, gdyż oryginały nie przetrwały drugiej wojny światowej⁴³⁹.

Utrzymując dobre stosunki zawodowe z prof. SCHUCHHARDTEM, Kostrzewski wiedział o jego wyjazdach na tereny okupowane. Postanowił zatem skorzystać z okazji: poprosił o pośrednictwo w uzyskaniu przepustki do Warszawy i ją uzyskał. Pomimo tego, że żona miała pod opieką dwójkę małych dzieci i spodziewała się trzeciego, Józef wyruszył w drogę i w dniu 13 lipca 1916 r. zapukał do

⁴³³ J. Kostrzewski 1970b: 100.

⁴³⁴ W styczniu 1915 r. pod Bolimowem koło Łodzi Niemcy po raz pierwszy użyli gazów bojowych; od lutego do grudnia 1916 r. trwała niekorzystna dla Niemców bitwa pod Verdun, zaś od lipca do listopada – bitwa nad Sommą, największe starcie Wielkiej Wojny, w której życie straciło milion żołnierzy.

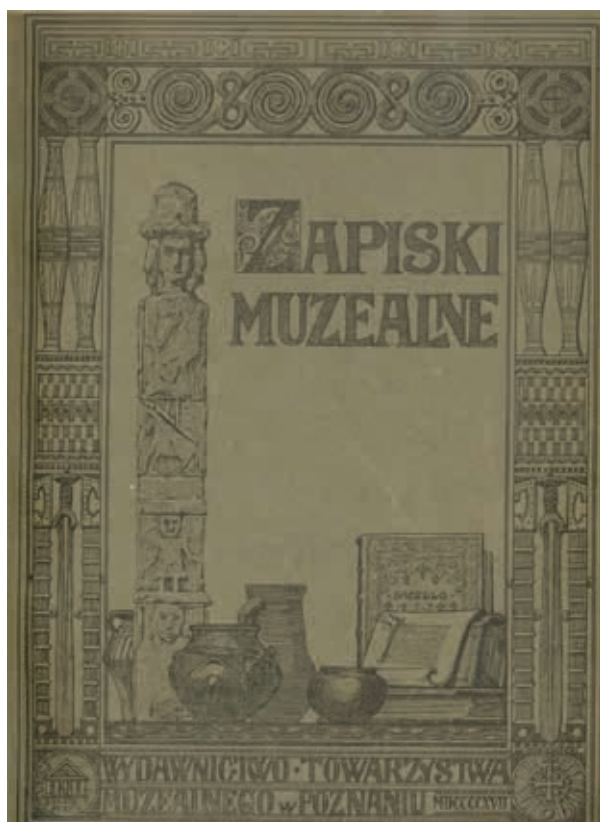
⁴³⁵ J. E. Kaczmarek 1996: 66.

⁴³⁶ W końcu 1918 r. liczba członków wyniosła 1042. Niektórzy z nich przynosili do Muzeum zabytki i zgłaszali przypadkowe odkrycia archeologiczne (J. Kostrzewski 1970b: 88).

⁴³⁷ J. Kostrzewski 1970b: 90.

⁴³⁸ Patrz J. Kostrzewski 1916h; 1916i. Za dwa i pół roku obaj panowie będą wspólnie zakładać w Poznaniu uniwersytet (Musielak 2009).

⁴³⁹ J. Kostrzewski 1970b: 97-98.



Ryc. 76. Czasopismo „Zapiski Muzealne” – organ Towarzystwa Muzealnego w Poznaniu, założony przez Józefa Kostrzewskiego (1916)

Fig. 76. Journal “Zapiski Muzealne” (“Museum Notes”) – organ of the Museum Society in Poznań, founded by Józef Kostrzewski (1916)

drzwi domu Erazma MAJEWSKIEGO przy ulicy Złotej 61. Nie przyjeżdżał tam jako osoba urzędowa, lecz jako specjalista, za zgodą swej macierzystej instytucji i na zaproszenie gospodarza. W tym czasie w Poznaniu przygotowywano wydanie kolejnego Rocznika TPNP, w którym Kostrzewski zamieścił artykuł pt. *Groby grzebalne (szkieletowe) z początku epoki brązowej w Wielkopolsce*, podważający teorię KOSSINNY o rzekomej przerwie w osadnictwie pod koniec II okresu epoki brązu⁴⁴⁰.

Przez niemal dwa miesiące⁴⁴¹ pan Józef brał udział, wraz ze Stefanem Krukowskim i Leonem KOZŁOWSKIM, w przeprowadzce zbiorów MAJEWSKIEGO z gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przy pl. Małachowskiego do pomieszczenia po byłym cyrku policyjnym przy ul. Podwale 15. Budynek

⁴⁴⁰ J. Kostrzewski 1970b: 94.

⁴⁴¹ Fakt, iż Kostrzewski nie pojechał do Warszawy w ramach urlopu, lecz – decyzją Zarządu TPNP – służbowo, dowodzi szacunku, jakim darzono Erazma MAJEWSKIEGO, ale i chęci pokazania solidarności z innymi muzeami z terenu ziem polskich.

ten wynajęto właśnie na siedzibę Muzeum Sztuk Pięknych (przemianowanego w 1916 r. na Muzeum Narodowe)⁴⁴², a Erazm MAJEWSKI miał otrzymać pomieszczenie na parterze. Przy okazji Kostrzewski sporządził własny katalog warszawskich zbiorów, niezbędny do uzupełnienia doktoratu i do dalszej pracy naukowej. Podobną dokumentację wykonał również w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. W pakowaniu zabytków z muzeum MAJEWSKIEGO i w przewożeniu ich na otwartych platformach do nowej siedziby brało udział kilka osób, w tym Leon KOZŁOWSKI (ryc. 78)⁴⁴³, który pracował wówczas u MAJEWSKIEGO i nie obronił jeszcze doktoratu⁴⁴⁴. O ile stosunki z gospodarzem ułożyły się Kostrzewskiemu znakomicie, a MAJEWSKI w swym dzienniku wyrażał się o nim ciepło i z uznaniem, to w kontaktach z KOZŁOWSKIM nie brakowało spięć. Jedną

⁴⁴² W 1915 r. muzeum to zostało przejęte przez Zarząd Miasta Warszawy.

⁴⁴³ Kozłowski, Sytnyk 2010.

⁴⁴⁴ U Józefa Kostrzewskiego (1970b: 90) błędnie: doktor Leon KOZŁOWSKI.



Ryc. 77. Bernard CHRZANOWSKI (1861-1944) – pedagog, działacz społeczny, senator II RP. Biblioteka PTPN, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 77. Bernard CHRZANOWSKI (1861-1944) – pedagogue, social activist, senator of the Republic of Poland, Library of PTPN, Department of Special Collections

z przyczyn były różnice w poglądach politycznych – KOZŁOWSKI był socjalistą, współpracownikiem Józefa Piłsudskiego, legionistą i austrofilem, zaś Kostrzewski i MAJEWSKI życzyli zwycięstwa Entencie. Kostrzewskiego najbardziej irytował w KOZŁOWSKIM fakt, że ten niewątpliwie polski patriota był ignorantem, jeśli chodzi o stosunki narodowościowe w zachodnich dzielnicach Polski (w Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku); marzyła mu się natomiast ekspansja na wschód. KOZŁOWSKI twierdził np., że gdyby doszło do odzyskania przez Polskę Pomorza, to wówczas najbardziej polskim elementem byłby tam żandarm i nauczyciel⁴⁴⁵.

Ostatecznie, gdy część zbiorów znalazła się na nowym miejscu, a Kostrzewski zebrał już większość materiałów potrzebnych do przewodnika, nowy dyrektor Muzeum Sztuk Pięknych, Bronisław GEMBARZEWSKI zamknął nagle pomieszczenia muzealne, zakazał ekipie MAJEWSKIEGO wstępu do nich i za-

⁴⁴⁵ J. Kostrzewski 1970b: 90-91.



Ryc. 78. Leon KOZŁOWSKI (1892-1944) – prehistoryk, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, premier RP w latach 1934-35. KOZŁOWSKI, SYTNYK 2010, strona przedtytułowa

Fig. 78. Leon KOZŁOWSKI (1892-1944) – prehistorian, professor at Jan Kazimierz University in Lviv, Prime Minister of the Republic of Poland (1934-1935). KOZŁOWSKI, SYTNYK 2010, half-title page

żądał ich opróżnienia⁴⁴⁶, do czego jednak ostatecznie nie doszło. Na tym zakończyła się kolejna warszawska przygoda Kostrzewskiego, gdyż musiał już wracać do swego macierzystego Muzeum. Pozostało jeszcze zdobycie zezwolenia na wywóz dużej paczki z dokumentacją naukową, gdyż inaczej mogłaby jej grozić konfiskata na granicy. Głejt taki można było uzyskać w niemieckiej komendanturze; pan Józef niespodziewanie natknął się tam na swego kolegę szkolnego – Niemca Fobrę⁴⁴⁷, który ułatwił mu za-

⁴⁴⁶ Józef Kostrzewski (1970b: 91) określa GEMBARZEWSKIEGO mianem dyrektora Muzeum Narodowego, ale Zarząd Miasta Warszawy zmienił nazwę Muzeum Sztuk Pięknych na Muzeum Narodowe Miasta Stołecznego Warszawy dopiero 21 września 1916 (A. Szczepaniak 2004), gdy pana Józefa już w Warszawie nie było. Być może incydent ten był jednym z powodów, iż, mimo namów Kostrzewskiego, MAJEWSKI nie zdecydował się przekazać swych zbiorów na własność Skarbu Państwa, np. jako Muzeum Prehistoryczne im. Erazma MAJEWSKIEGO, lecz ofiarował je Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu.

⁴⁴⁷ Imienia nie ustalono.

łatwienie formalności. Aby przekroczyć granicę, tuż przed samym wyjazdem należało jeszcze uzyskać na Dworcu Kaliskim⁴⁴⁸ zaświadczenie o braku wszawicy i choroby zakaźnej. Otrzymywało się je bez badania, a jedynie po uiszczeniu odpowiedniej opłaty; zdaniem Kostrzewskiego, kontrola ta miała znaczenie wyłącznie fiskalne. Wyjazd z Warszawy nastąpił 5 września. Przewodnik po zbiorach muzeum MAJEWSKIEGO ukazał się ostatecznie bez daty i nazwiska autora w 1917 r. Nie był jednak kompletny, gdyż Kostrzewski nie ukończył opisu całości zbiorów, a część tekstu zaginęła w drukarni i w rezultacie opublikowano jedynie pierwszych 80 stron. Inaczej niż widział to Gustaf KOSSINNA (z Germanami sięgającymi aż po Wisłę oraz z pustką osadniczą na wschód od niej), Kostrzewski uznał ziemie Królestwa Polskiego za ważne centrum kultury pradziejowej, oddziałujące na terytorium Pomorza, Wielkopolski i Śląska.

Jednakże najważniejszym wydarzeniem ostatniego kwartału 1916 r. były dla pana Józefa narodziny jego trzeciego syna – PRZEMYSŁAWA (9 X 1916). Nieco później na łamach prasy poznańskiej pojawił się nowy publicysta, podpisujący się pseudonimem *Radzim*, który wypowiadał się na ważne tematy publiczne. Krył się pod nim Józef Kostrzewski, który następnie używał tego pseudonimu przez cały okres międzywojenny. Omijał w ten sposób wymóg TPNP, by jego pracownicy nie wypowiadali się publicznie w kwestiach politycznych, a kontakty z prasą ograniczali do spraw zawodowych.

W kolejnym, 1917 r., obie strony europejskiego konfliktu, choć mocno już wyczerpane wojną, nadal zachowały zdolność do jej prowadzenia. Z frontu i ośrodków politycznych różnych państw nadchodziły wieści, które jednych cieszyły, innych napawały przerażeniem. W lutym 1917 r. doszło w Rosji do rewolucji zakończonej abdykacją cara, co jednak nie powstrzymało toczącej się nadal wojny. W lipcu Rosjanie zdobyli Halicz, skąd następnie wyparli ich Niemcy. Wcześniej, bo w kwietniu, Stany Zjednoczone porzuciły dotychczasową politykę neutralności i wypowiedziały Niemcom wojnę. W czerwcu, na wniosek Romana DMOWSKIEGO, rząd francuski utworzył Armię Polską. W lipcu, po kryzysie przysięgowym, Niemcy aresztowali Józefa Piłsudskiego, a pod koniec października powołali

w Warszawie Radę Regencyjną Królestwa Polskiego. W listopadzie wybuchła w Rosji druga rewolucja, tym razem bolszewicka, zwana październikową (od kalendarza rosyjskiego tzw. starego stylu).

Dla Poznania był to jeszcze jeden rok biedy, oplakiwania poległych i niepokoju o bliskich na froncie. Drugi konserwator Muzeum im. Mielżyńskich, nadal szczęśliwie unikając powołania do wojska, swoim zwyczajem pilnie pracował. A potrzeby były ogromne; Kostrzewski podjął więc zabiegi o zatrudnienie pracownika technicznego, lecz Towarzystwo zgodziło się jedynie na etat woźnego – portiera, gwarantując mu mieszkanie służbowe. Od 1 lutego 1917 r. pracę tę podjął Władysław MACIEJEWSKI (ryc. 79), z zawodu murarz; Kostrzewski poznał go już wcześniej i pomógł mu uzyskać zwolnienie od służby wojskowej⁴⁴⁹. Pracując jako portier, pod okiem nowego szefa MACIEJEWSKI zaczął się jednocześnie przyuczać do funkcji laboranta i konserwatora. W ciągu kilku lat posiadał umiejętność rekonstrukcji ceramiki, konserwacji zabytków metalowych, wykonywania pomiarów i fotografii, produkcji przezroczy na szklanych płytach i prowadzenia drobnych interwencji archeologicznych w terenie; ponadto uzyskał prawo jazdy i kucharzył⁴⁵⁰.

Mając nieco więcej czasu, Kostrzewski energicznie wziął się za inne pilne zajęcia. Kontynuował współpracę z Towarzystwem Wykładów Naukowych, pisał artykuły, wydał polską i niemiecką wersję przewodnika po zbiorach Działu Przedhistorycznego⁴⁵¹; nadal też prowadził badania powierzchniowe i interwencyjne. Z dawnych ksiąg darów Towarzystwa wyodrębnił te, które niemal w całości dotyczyły zabytków archeologicznych, przekształcił je w inwentarz działowy i wpisany tam przedmiotom nadał numery inwentarzowe, pomijając obiekty późnośredniowieczne i nowożytne. W oparciu o tak zmodernizowany inwentarz założył katalog działu przedhistorycznego, a do wykonywania kart katalogowych postanowił zatrudnić i przyuczyć dodatkową osobę. Była to praca żmudna i wymagająca pewnych umiejętności, a jednocześnie mizernie opłacania; zwykle zgłaszały się do niej poszukujące tymczasowej posady młode panny, które średnio po upływie roku wy-

⁴⁴⁸ Funkcjonował on zaledwie kilka lat i przystosowany był do obsługi szerokich torów.

⁴⁴⁹ J. Kostrzewski 1970b: 92-93.

⁴⁵⁰ J. Kostrzewski 1970b: 92.

⁴⁵¹ J. Kostrzewski 1917b: 1917c.

chodziły za mąż; Kostrzewski musiał więc wdrażać do tej pracy kolejną kandydatkę. Wzorując się na dawnym kwestionariuszu KFM, wydał w tym czasie *Odezwę w sprawie inwentaryzacji zabytków przedhistorycznych*, którą rozesłał w 1300 egzemplarzach, kierując ją głównie do ziemian, nauczycieli i duchowieństwa. Apelowal w niej, by nadsyłać do Muzeum zabytki archeologiczne oraz wypełniony kwestionariusz⁴⁵². Odzew nie był imponujący: do nadawcy powróciło zaledwie 40 pozytywnych odpowiedzi; najwidoczniej wojna nie sprzyjała zainteresowaniom naukowym nawet wśród warstw wykształconych⁴⁵³. Część odesłanych kwestionariuszy zawierała jednak cenne informacje.

Tymczasem od chwili przystąpienia do wojny Stanów Zjednoczonych Wielkopoleanie mieli coraz bardziej uzasadnioną nadzieję, że skończy się ona szybką przegraną Niemiec, co zachęcało do zintensyfikowania akcji antyniemieckich. Kostrzewski coraz bardziej angażował się w politykę. Wykorzystując fakt, iż w dniu 17 października 1917 r. miała setna rocznica śmierci Tadeusza Kościuszki, zorganizował okolicznościową wystawę, na którą pozyskał portrety i osobiste pamiątki po Naczelniku i ludziach mu współczesnych, a także medale, rzeźby, ryciny i książki. Na urządzenie takiej ekspozycji musiał uzyskać aprobatę władz. Tym razem Niemcy nie oponowali – ostatecznie Kościuszkowo wojował przeciw z Rosjanami – przysłali więc jedynie szefa policji politycznej na inspekcję. Kostrzewski opracował również katalog wystawy kościuszkowskiej⁴⁵⁴. W dniu rocznicy śmierci bohatera narodowego cały Poznań udekorowano portretami Naczelnika i uszytymi wcześniej w wielkiej tajemnicy biało-czerwonymi flagami, co wywołało zrozumiałą niepokój władz⁴⁵⁵.

Z początkiem listopada 1917 r. Kostrzewski uwiłkłał Muzeum im. Mielżyńskich w niebezpieczną grę, której wykrycie przez władze mogłoby oznaczać kres istnienia całego Towarzystwa. Może dlatego nigdy później nie wspominał o tej sprawie nawet bliskim; przemilczał ją również w swym pamiętniku⁴⁵⁶.

⁴⁵² J. Kostrzewski 1917d; 1917e.

⁴⁵³ J. Kostrzewski 1970b: 91-92; J. E. Kaczmarek 1996: 96.

⁴⁵⁴ J. Kostrzewski 1917a.

⁴⁵⁵ J. Kostrzewski 1970b: 98-99.

⁴⁵⁶ Kostrzewski działał tu z pobudek zarówno humanitarnych (ochrona zbiegów, a może nawet ratowanie im życia), jak i patriotycznych, jednakże działalność ta stanowiła ewi-



Ryc. 79. Władysław MACIEJEWSKI (1890-1967) – laborant Muzeum im. Mielżyńskich TPNP i Instytutu Prehistorii UP; wieloletni współpracownik i przyjaciel Profesora. Archiwum Fotograficzne MAP

Fig. 79. Władysław MACIEJEWSKI (1890-1967) – technician at the TPNP Mielżyński Museum and the Institute of Prehistory, Poznań University, a long-term co-worker and friend of the Professor. MAP Photographic Archives

W okresie poprzedzającym powstanie wielkopolskie Kostrzewski poważnie zaangażował się w konspiracyjną działalność patriotyczną, decydując się na rzecz niebywałą: od 4 listopada 1917 r. do końca maja następnego roku ukrywał w gmachu Muzeum Wincentego WIERZEJEWSKIEGO (1889-1972) – dezertera z armii pruskiej, współtwórcę świeżo powstałego podziemnego harcerstwa poznańskiego, współzałożyciela i komendanta Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego (POWZP), a nieco później – jednego z dowódców powstania wielkopolskiego⁴⁵⁷. Nie wiemy, w jakich okolicznościach WIERZEJEWSKI, wówczas zbieg z niemieckiego aresztu, który trafił tam za dezercję, poprosił Kostrzewskiego o pomoc w znalezieniu schronienia (ryc. 80). Niewykluczone,

dentne naruszenie umowy, jaką zawarł ze swym pracodawcą, a więc decyzja nie należała do łatwych. Za podjęciem ryzyka przemawiała niewątpliwie wiara w bliską klęskę Niemiec.

⁴⁵⁷ Karwat 2002; Dąbrowski 2009.



Ryc. 80. Wincenty WIERZEJEWSKI (1889-1972) – współtwórca tajnego harcerstwa poznańskiego i jeden z przywódców powstania wielkopolskiego: *na górze po lewej* – w charakterystyce teatralnej, którą stosował w okresie konspiracji (XI 1917 – V 1918); *na górze po prawej* – w mundurze wojsk powstania wielkopolskiego, z krzyżem harcerskim; *na dole* – jako kapitan Wojska Polskiego (okres międzywojenny). Dąbrowski 2008

Fig. 80. Wincenty WIERZEJEWSKI (1889-1972) – co-organiser of the underground scouting in Poznań and one of the leaders of the Greater Poland uprising: *top left* – in the theatrical make-up which he used during the conspiracy (Nov.1917 – May 1918); *top right* – in the uniform of the soldiers of the Greater Poland uprising, with a scouting cross; *bottom* – as a captain of the Polish Army (interwar period), Dąbrowski 2008

że pośrednikiem był tu Władysław MACIEJEWSKI, o rok młodszy od WIERZEJEWSKIEGO, który mógł go znać z racji wspólnej przynależności do Towarzystwa Młodzieży Samokształcącej Się „Iskra”; obaj też byli Poznaniakami⁴⁵⁸. Kostrzewski nie mógł ukryć zbiega w swoim mieszkaniu, bo tam przebywał już jego brat Waclaw, także dezerterski z armii pruskiej⁴⁵⁹. Waclaw zachowywał się bardzo dyskretnie, czego nie można powiedzieć o WIERZEJEWSKIM. Współtwórca pierwszej w Wielkopolsce drużyny skautowej, a potem komendant hufca „Piaś”, jeszcze będąc w wojsku, zalecał swym podwładnym, by nie uchylali się od służby wojskowej. Mieli tam przejść przeszkolenie żołnierskie, po czym, uprzedzając wysyłkę na front, zdezerterować wraz z bronią i dotrzeć do Francji, by wstąpić do tworzącej się właśnie armii polskiej gen. Józefa Hallera.

Kostrzewski postanowił, że WIERZEJEWSKI zamieszka w lokalu służbowym Władysława MACIEJEWSKIEGO. Wykorzystując swe wykształcenie poligraficzne i zdolności plastyczne, WIERZEJEWSKI uruchomił wkrótce na strychu Muzeum warsztat drukarski, by produkować fałszywe dowody tożsamości dla kilkunastu polskich skautów – dezerterskich, którzy również ukrywali się czasowo w gmachu muzealnym. Wraz z zabraną z wojska bronią, wysyłano ich kolejno za granicę, gdzie w większości trafiali do Francji i wstępowali do Błękitnej Armii, stając się *hallerczykami*.

Ujawnienie całej akcji groziłoby wręcz sądem wojennym. Rozmowy z innymi konspiratorami odbywały się zapewne poza budynkiem Muzeum, toteż WIERZEJEWSKI, wychodząc do miasta, zmieniał wygląd przy pomocy charakterystyki teatralnej (ryc. 80). Posługiwał się też fałszywym dokumentem tożsamości. Na szczęście proceder ten nie został wykryty przez władze pruskie; do Muzeum i biblioteki Towarzystwa przychodzili liczni interesanci, co utrudniało ewentualną inwigilację. WIERZEJEWSKI przebywał w Muzeum do końca maja 1918 r., po czym zniknął. Być może zmianę kryjówki podszeptą mu instynkt zawodowego konspiratora; niewykluczone również, że jednym z powodów był plan Polskiej Organizacji Wojskowej Królestwa Polskie-

go, by zorganizował on ucieczkę Józefa Piłsudskiego z więzienia w Magdeburgu. WIERZEJEWSKI sam był zbiegiem z niemieckiego więzienia, miał więc własne doświadczenia w tym zakresie. Ostatecznie akcję odwołano, spodziewając się uwolnienia Piłsudskiego przez władze po wybuchu rewolucji w Niemczech, co się też wkrótce stało. Niebawem WIERZEJEWSKI został jednym z dowódców powstania wielkopolskiego. Po wojnie (1921), na żądanie polskich władz wojskowych, Kostrzewski potwierdził na piśmie przebieg całej tej historii (ryc. 81). Niewątpliwie jego relacja przyczyniła się do dalszego pomyślnego rozwoju kariery wojskowej WIERZEJEWSKIEGO (ryc. 80), który został m.in. zastępcą dowódcy gdańskiej Westerplatte i pracownikiem polskiego wywiadu wojskowego (Oddział II Sztabu Głównego/Generalnego)⁴⁶⁰.

W tym samym czasie, kiedy WIERZEJEWSKI ukrywał się w Muzeum, pan Józef dowiedział się, że Uniwersytet Jana Kazimierza (UJK) we Lwowie, chcąc obsadzić katedrę prehistorii po tragicznie zmarłym profesorze Karolu HADACZKU, bierze pod uwagę również jego kandydaturę. Decyzja była trudna; przez całe swe dorosłe życie Kostrzewski starał się służyć ojczyźnie poprzez działanie na rzecz swego macierzystego regionu – Wielkopolski, tak bardzo zagrożonej germanizacją. W Poznaniu był jednak zaledwie nie najlepiej opłacanym pracownikiem prywatnej instytucji. Odrodzenie Polski po Wielkiej Wojnie, a tym bardziej przyłączenie do niej Wielkopolski, nie było jeszcze do końca przesądzone. Lecz nawet wówczas Kostrzewski mógłby – w najlepszym wypadku – zostać kierownikiem działu prehistorycznego jakiejś polskiej instytucji muzealnej, powstałej na bazie KFM.

Równie dobrze Poznań mógłby jednak nadal pozostać w granicach Niemiec, a wówczas należało się spodziewać, że warunki rozwoju TPNP na pewno nie będą łatwiejsze niż dotąd. Z kolei katedra uniwersytecka we Lwowie dawała szansę szybkiego awansu naukowego, a w konsekwencji – zyskania wpływu na rozwój ogólnokrajowego środowiska prehistorycznego. Zapewne wkrótce pojawiliby się tam uczniowie, a i pobory byłyby znacznie wyższe. Lwów to także była Polska, ale czy można było porzucić zagrożoną i bliską sercu placówkę w Poznaniu? Ostatecznie Kostrzewski zdecydował się

⁴⁵⁸ Wg ankiety personalnej Kostrzewskiego z 9 marca 1945 r., działał on w tajnym harcerstwie, gdzie już wcześniej mógł poznać WIERZEJEWSKIEGO (PANAWOP [10]).

⁴⁵⁹ J. Kostrzewski 1970b: 100-101

⁴⁶⁰ Dąbrowski 2009; Prinke 2010d.

jednak wyruszyć do Lwowa, uzyskując wcześniej zgodę właścicieli tamtejszych muzeów na studia nad interesującymi go zbiorami. Aby objąć katedrę uniwersytecką, należało mieć habilitację. Na terenie Prus, ale również Austro-Węgier, przewody habilitacyjne przeprowadzało się w tym czasie z dwóch powodów. Pierwszym były prywatne ambicje jakiegoś doktora, który nie mając chwilowo zapewnionego stanowiska docenta, przedstawiał pracę habilitacyjną i – po przejściu wszelkich procedur – zostawał tzw. docentem prywatnym (niem. *Privatdozent*). Mógł potem wykładać na uczelni, ale opłacany był ze składek swych słuchaczy. Kiedy natomiast uczelnia dysponowała etatem docenta, to – jeśli nie znalaziono odpowiedniego kandydata wśród doktorów habilitowanych, szybko przeprowadzano przewód habilitacyjny wybranego doktora z poważnym dorobkiem, a więc rokującego dalszy rozwój naukowy. Tak było również w przypadku kandydatury Józefa Kostrzewskiego. Niekiedy habilitację uzyskiwano jeszcze szybciej (np. Piotr Bienkowski – zaledwie w rok po doktoracie).

Ponieważ Lwów leżał poza terenem Rzeszy Niemieckiej, na wyjazd należało uzyskać zezwolenie władz. Kostrzewski otrzymał je w dniu 21 grudnia 1917 r. z terminem ważności do 1 kwietnia 1918 r. W tym czasie winien przeprowadzić przewód habilitacyjny oraz zapoznać się z tamtejszymi zbiorami prehistorycznymi, by uwzględnić je w doktoracie, który nadal nie był gotowy do druku. Przenosiny do Lwowa nastąpiłyby po zatwierdzeniu habilitacji przez stosowne ministerstwo w Wiedniu.

W styczniu 1918 r. Towarzystwo Wykładów Naukowych w Poznaniu przekształcono w systematyczne dwuletnie kursy naukowe. Wśród wykładowców⁴⁶¹ znalazł się również Józef Kostrzewski, na którego wykłady zapisało się 65 słuchaczy, a na seminarium – 10 osób⁴⁶². Wykłady nie kolidowały z jego planami lwowskimi; przed I wojną światową regularnie zapraszano do Poznania wybitnych wykładowców z wszystkich zaborów i podróż pociągiem ze Lwowa do Poznania nie była szczególną przeszkodą.

Kiedy Kostrzewski wyjeżdżał w lutym do Lwowa, mógł być optymistą. Wprawdzie 9 lutego 1918 r.

w Brześciu nad Bugiem Niemcy podpisały z Centralną Radą Ukraińską traktat, w którym zakładano utworzenie państwa ukraińskiego, ale formalnie istniało już wówczas Królestwo Polskie. W styczniu tegoż roku prezydent USA, Woodrow Wilson, ogłosił swój plan pokojowy, przewidujący stworzenie niepodległego państwa polskiego na terytoriach zamieszkałych przez ludność polską i dysponującego dostępem do morza. Polakom trudno byłoby więc wyobrazić sobie, by w wolnej Polsce mogło zabraknąć Lwowa czy Wilna⁴⁶³, które – obok Krakowa i Warszawy – uważane były przez mieszkańców zaborów rosyjskiego i austriackiego za cztery główne miasta Polski⁴⁶⁴. Niezależnie od bieżącej sytuacji i koniecznego zatwierdzenia ewentualnej habilitacji przez władze w Wiedniu⁴⁶⁵, Józef miał prawo wierzyć, że już wkrótce będzie mieszkał w wolnej Polce. Na razie jednak musiał dotrzeć do stolicy Galicji, co nie było łatwe, gdyż kolej służyła przede wszystkim do transportu wojska, no i był przecież środek zimy. Ostatecznie około połowy lutego Kostrzewski zameldował się na uniwersytecie we Lwowie, trafiając na sam początek konfliktu polsko-ukraińskiego. Wyszło bowiem na jaw, iż traktat brzeski przyznawał Ukrainie ziemie, do których rościli pretensje również Polacy, w tym Lwów, ale i Przemyśl, Chełm oraz Białą Podlaską. W tej sytuacji Polacy zaczęli przygotowywać się do strajku protestacyjnego.

Na razie Kostrzewski, załatwiając ostatnie formalności na uniwersytecie, każdą wolną chwilę wykorzystywał na sporządzanie dokumentacji interesujących go zabytków ze zbiorów Muzeów im. Dzieduszyckich i Lubomirskich. W warunkach wojennych muzea te nie były opalane, praca skończyła się więc silnym przeziębieniem i utratą głosu akurat w dniu habilitacji – 19 lutego 1918 r.

Zgodnie z procedurą, przewód habilitacyjny powinna była przeprowadzić komisja składająca się ze

⁴⁶³ W dniu 16 lutego 1918 r. Rada Litewska (Taryba) proklamowała niepodległość Litwy ze stolicą w Wilnie, ale była to zaledwie deklaracja, bez możliwości jej realizacji i Kostrzewski mógł wówczas o tym nie wiedzieć. Wkrótce jednak o przynależność państwową obu tych miast będą toczyć się walki.

⁴⁶⁴ Z kolei w Wielkopolsce jako główne polskie miasta uważano Kraków, Warszawę, Gdańsk i Poznań.

⁴⁶⁵ Nastąpiło to dopiero w listopadzie 1918 r., ale główny zainteresowany dowiedział się o tym znacznie później, gdyż we Lwowie trwały wówczas walki.

⁴⁶¹ Byli to m.in.: ks. dr Szczęśny DETTLOFF, dr Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, dr Bolesław ERZEPKI i doc. Michał SOBESKI.

⁴⁶² J. Kostrzewski 1970b: 104.

2
73

Potwierdzam niniejszym, że p. Wincenty Wierzejewski, podporucznik wojsk polskich (55 punkt przedoty) za rządów niemieckich jako desertor z armiji pruskiej wstąpił do "Wład. Haciejewskiego w Paszawie" (od 4 lipca 1917 - koniec maja 1918) i w czasie tego wstąpił do niemieckiej organizacji "Pol. Org. Najsk". W lutym 1918 wyjechał nielegalnie odeszły protestując przeciwko pokojowi breskiemu i odeszł do Chetwosny. Znam go jako gorącego Polaka i prawego stronnika.



Poznań, d. 11. IV. 1921

Własnoręczny podpis

Dr. J. Kostrzewski

potwierdza się

Poznań, d. 14. IV. 1921.

Komisarz Pol.



Dr. J. Kostrzewski
prof. uniwers.

Ryc. 81. Opinia Józefa Kostrzewskiego o Wincentym WIERZEJEWSKIM dla polskich władz wojskowych (1921). PANAWOP
Fig. 81. Józef Kostrzewski's opinion of Wincenty WIERZEJEWSKI for Polish military authorities (1921). PANAWOP

specjalistów z danej dziedziny. W razie ich braku, do komisji powoływano uczonych z kierunków pokrewnych. We Lwowie byli to: Jan CZEKANOWSKI (antropolog i etnolog), Edmund Bulanda (archeolog klasyczny) i Józef Siemiradzki (geolog). Z habilitacją związany był wykład, a tu główny bohater właśnie stracił głos. Uratował go stary, sprawdzony środek – surowe jajko. Kiedy Kostrzewski mówił o *Głównych zagadnieniach pradziejów Wielkopolski* (podstawą przewodu była jego książka na ten temat⁴⁶⁶), a po wykładzie, zgodnie ze zwyczajem, podejmował profesorów obiadem w restauracji⁴⁶⁷, w całej Galicji zaczął się właśnie strajk przeciwko Traktatowi Brzeskiemu. Od godziny dziewiętej rano nie jeździły pociągi i tramwaje, zamknięto też niemal wszystkie sklepy i restauracje z wyjątkiem żydowskich. Polacy pokazali swą siłę i solidarność. Najbardziej wymowny był strajk na kolei, która na co dzień służyła potrzebom wojennym. Protest udowodnił niezdolność zaborczych władz austriackich do sprawowania skutecznych rządów⁴⁶⁸.

Widząc niestabilną sytuację we Lwowie, Kostrzewski z ulgą wracał do Poznania. Uzyskana właśnie habilitacja była jego największym dotąd osiągnięciem naukowym. Jej owoce mogły się jednak pojawić dopiero po otrzymaniu oficjalnego zatwierdzenia przez władze w Wiedniu. Tymczasem należało żywić nadzieję, że sytuacja we Lwowie się ustabilizuje. Kostrzewski prowadził więc nadal wykłady i wykonywał codzienne obowiązki muzealne: wydał kolejne przewodniki po swym macierzystym Muzeum, pisał też dalsze artykuły naukowe i publicystyczne.

W maju doszło do konfliktu z pruskim starostą powiatowym na tle kwestii, dokąd mają trafić zabytki z interwencji archeologicznej, przeprowadzonej przez Kostrzewskiego w okolicy Kępna⁴⁶⁹. Starosta

⁴⁶⁶ J. Kostrzewski 1914c.

⁴⁶⁷ Józef Kostrzewski (1970b: 102) wymienia wśród uczestników także Jana KASPROWICZA i dziekana Eugeniusza Romera – geografa. Ten pierwszy pochwalił się na spotkaniu neolityczną siekierką krzemienną i ułamkami naczyń, wydobytymi niegdyś z grobu w Szymborzu (ob. Inowrocław-Szymborze). Część inwentarza tegoż grobu Kostrzewski pozyskał już wcześniej od członka Towarzystwa Muzealnego – bp. Antoniego LAUBITZA; niestety KASPROWICZ nie był skłonny rozstać się z rodzinnymi pamiątkami, więc inwentarza nie skompletowano.

⁴⁶⁸ J. Kostrzewski 1970b: 101-102.

⁴⁶⁹ Zapewne chodziło o zawartość dziewięciu grobów ciała palnych typu lużyckiego, odkrytych na terenie ogródków

uważał, że powinny znaleźć się w KFM, tymczasem były one już w drodze do Muzeum im. Mielżyńskich. Sprawa trafiła do starosty krajowego, a tu w obronie praw polskiego Muzeum stanął dyrektor KFM – Ludwig Kaemmerer, który w liście z 21 V 1918 podkreślił fachowość badań Kostrzewskiego i potrzebę połączenia zbiorów z tego stanowiska; część z nich już od pewnego czasu znajdowała się w Muzeum im. Mielżyńskich jako plon interwencji, na którą zaprosił Kostrzewskiego tamtejszy proboszcz⁴⁷⁰. Zwraca uwagę bardzo ugodowy ton listu Kaemmerera, zupełnie inny niż ten sprzed kilku lat, gdy wprowadził on Kostrzewskiego w obronę, ale nie miał nic przeciwko temu, by sprawę przyznania mu funkcji zastępcy męża zaufania rozstrzygnąć dopiero po wojnie.

W dniu 25 maja 1918 r. Kostrzewski zwołał zebranie członków TPNP, na którym wygłosił referat o potrzebie reaktywacji Komisji Archeologicznej w ramach Wydziału Historyczno-Literackiego Towarzystwa i nakreślił plan jej działań: organizowanie wykopalisk, wspieranie badań naukowych jej członków i prowadzenie wydawnictw, w tym „Przeglądu Archeologicznego”. Sprawa została przegłosowana i Komisja mogła podjąć działalność. Pozyskano 11 członków czynnych i 88 wspierających⁴⁷¹. Pierwsze posiedzenie odbyło się dopiero 16 września 1918 r., a prezesem został Zygmunt ZAKRZEWSKI.

Wojna dobiegała końca, a władze niemieckie coraz usilniej poszukiwały zarówno szpiegów, jak i nowych rekrutów. Kostrzewski zetknął się osobiście z oboma nurtami tej aktywności. Wspomniane już pośrednictwo w wymianie korespondencji między Erazmem MAJEWSKIM a jego rodziną w Szwajcarii wzbudziło podejrzenie pruskiej cenzury i pan Józef został wezwany na przesłuchanie do Prezydium Policji, gdzie jednak szczęśliwie jego wyjaśnienia zostały przyjęte⁴⁷². Z kolei w lipcu 1918 r., na ostatniej już w tej wojnie komisji poborowej, Kostrzewskiego uznano za zdolnego do służby wojskowej, ale wyłącznie na terenie Niemiec. Oznaczało to, że może on pełnić np. służbę wartowniczą w jakimś garnizonie lub pracować w administracji, ale nie zostanie skierowany na front. In-

dzieciących w Kępnie, w pobliżu Zagasłego (dar ks. prałata Nowackiego z Kępna, MAP [1]: 1918:44; Księża społecznicy 2007: 355-357).

⁴⁷⁰ MAP [13].

⁴⁷¹ Stolpiak 1984: 71.

⁴⁷² J. Kostrzewski 1970b: 99.

terwencję w obronie swego pracownika podjął wówczas zarząd TPNP. Zanim została ona rozpatrzona, pan Józef mógł dalej pracować⁴⁷³.

W drugiej połowie 1918 r. było już jasne, że klęska Niemiec jest tylko kwestią czasu, a niepodległość państwa polskiego staje się faktem. Granice tego nowego państwa nie były jeszcze jasno określone. Niejasne było, czy obejmie ono tylko wskrzeszone przez Niemców Królestwo Polskie, czy uzyska dostęp do morza, jak to przewidywał plan Wilsona oraz co stanie się z Wilnem i Lwowem, na które mieli zakusy Litwini i Ukraińcy. A co z Wielkopolską i Śląskiem? Dyskusje na ten temat trwały i w prasie, i między ludźmi. W odniesieniu do Wielkopolski, Niemcy argumentowali, że mieszka tu wielu ich rodaków, a jest to przecież kraina leżąca w pobliżu stolicy Niemiec, więc nie do pomyślenia jest, by granica z Polską miała przebiegać tak blisko Berlina. Kostrzewski wziął udział w tej dyskusji, przypominając o polskości Warmii, Pomorza⁴⁷⁴ i Wielkopolski⁴⁷⁵. Na niemieckie argumenty o znacznej germanizacji tej części ziem polskich odpowiedział konkretem: przygotował mapę różnicowania narodowościowego, opartą na materiałach z oficjalnych (fałszowanych na niekorzyść Polaków) niemieckich danych statystycznych (ryc. 82, 83)⁴⁷⁶. Publikacją tą zamierzał wesprzeć argumenty delegacji polskiej na przyszłą konferencję pokojową. Wydania mapy podjęła się poznańska księgarnia Mariana Niemierkiewicza, a wydrukowało ją niemieckie wydawnictwo kartograficzne Heinricha Wagnera i Ernsta Debesa w Lipsku. Stało się to u schyłku powstania wielkopolskiego (Kostrzewski wspominał o trwających jeszcze walkach na pograniczu)⁴⁷⁷. Nie wiemy, czy mapa dotarła do delegatów polskich w Paryżu, wśród których miał paru znajomych (Jan CZEKANOWSKI, Wincenty LUTOSŁAWSKI i Eugeniusz Romer).

⁴⁷³ J. Kostrzewski 1970b: 100.

⁴⁷⁴ J. Kostrzewski 1918c; 1918d; 1970b: 112.

⁴⁷⁵ J. Kostrzewski 1918a.

⁴⁷⁶ Kostrzewski 1919a. Wzorcem dla Kostrzewskiego były dwie mapy, opublikowane we wrześniu 1918 przez emigracyjną Centralną Agencję Polską w Lozannie; założoną przez Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Była ona organem Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu – agencji informacyjnej, promującej sprawę polską w krajach Europy Zachodniej. Publikację tę omówił w osobnym artykule prasowym (J. Kostrzewski 1918b).

⁴⁷⁷ J. Kostrzewski 1970b: 112.

Zanim nastąpił pokój, w listopadzie 1918 r. w Niemczech wybuchła rewolucja, a cesarz abdykował. W dniu 11 listopada w Compiègne walczące strony podpisały zawieszenie broni. Korzystając z ogólnego rozprzężenia, obywatele brali sprawy w swoje ręce; na terenie całego państwa niemieckiego powstawały rozmaite komitety społeczne, których zadaniem było utrzymanie porządku⁴⁷⁸, bądź też zastąpienie rozpadającej się administracji. Również w Poznaniu tworzone takie struktury dla miasta, a następnie dla całej Wielkopolski. Były one przygotowywane od dłuższego czasu i miały charakter narodowy (polski, niemiecki i żydowski) względnie mieszany⁴⁷⁹.

W jednej z tych struktur – Radzie Robotników i Żołnierzy w Poznaniu, Kostrzewski miał co najmniej jednego znajomego⁴⁸⁰. Zapewne dzięki temu w dniu 15 listopada 1918 r. został pełnomocnikiem Rady do spraw dóbr kultury oraz decernentem (referentem) do spraw Archiwum Państwowego (ryc. 68, nr 19), KFM (ryc. 68, nr 17)⁴⁸¹ i Biblioteki Cesarza Wilhelma (ryc. 68, nr 20)⁴⁸². Otrzymał wówczas czerwoną opaskę, którą zakładał na czas sprawowania swej funkcji. Decernent miał sprawo-

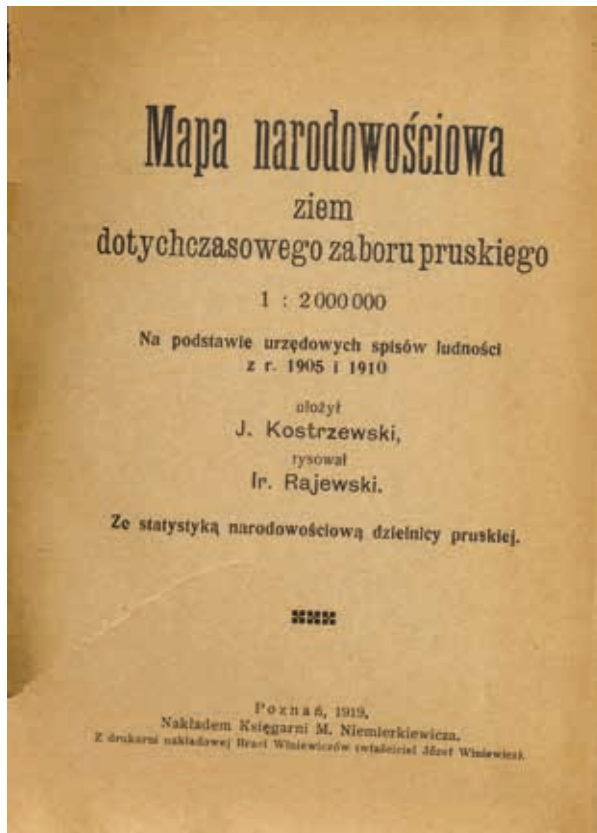
⁴⁷⁸ W praktyce z owym porządkiem bywało różnie. W Archiwum Naukowym MAP, w teczce archiwalnej Szamocina zachował się protokół burmistrza tego miasta, w którym oświadcza on, że podczas rewolucji w listopadzie r. 1918, gdzie i tutaj utworzyły się t.z. [tak zwane] rady żołnierskie i robotnicze, muzeum wiele ucierpiał, ponieważ wykradzono dużo rzeczy, mianowicie srebrne monety (talary gdańskie - polskie stare pieniądze itd.) . Zachowały się zaś prawie wszystkie urny [...] i plectwo wypchane.

⁴⁷⁹ W Poznaniu powołano polsko-niemiecką Straż Obywatelską (późniejsza Straż Ludowa) – odpowiednik policji; istniały już wówczas rady żołnierskie, zdominowane przez Niemców i rady robotnicze z przewagą Polaków. Powstały też Rady Robotników i Żołnierzy w Wielkopolsce, oraz Komitety Obywatelskie. Centralny Komitet Obywatelski powołał tymczasowy Komisariat (ks. Stanisław Adamski z Wielkopolski, Wojciech Korfanty ze Śląska i Adam Poszwiński z Kujaw), zaś Jarogniew DRWĘSKI został tymczasowym prezydentem Poznania. Po rozszerzeniu składu Centralnego Komitetu powstała Tymczasowa Naczelna Rada Ludowa, która uzyskała zgodę władz na zwołanie sejmiku dzielnicowego. W połowie listopada władze niemieckie powołały ochotnicze oddziały *Heimatschutz-Ost*, mające bronić wschodnich części państwa przed *poliskim buntem* (Księża społecznicy 1992: 24-27 [ks. Stanisław Adamski]).

⁴⁸⁰ Był to inż. Władysław Artur GÓRNICKI – kolega Kostrzewskiego ze stancji gimnazjalnej z lat 1906-1907. Wychowany w Niemczech, był żarliwym polskim patriotą, choć kiepsko mówił po polsku (J. Kostrzewski 1970b: 42).

⁴⁸¹ Archiwum Państwowe 1928: 146.

⁴⁸² J. Kostrzewski 1960: 254; 1970b: 111, 115.



Ryc. 82. Publikacja Józefa Kostrzewskiego dla delegacji polskiej na konferencję paryską (1919). J. Kostrzewski 1919a

Fig. 82. Józef Kostrzewski's publication for the Polish delegation to the Paris conference (1919). J. Kostrzewski 1919a

wać pieczę nad całością zbiorów i pilnować, by nie zostały wywiezione do Niemiec, zaś pruskie dyrekcje obu instytucji nadal prowadziły sprawy bieżące. W zarządzaniu Archiwum służył mu pomocą ks. dr Kamil Kantak, archiwariusz diecezjalny w Poznaniu. Kostrzewski wspominał, że opieczutował drzwi Archiwum i postawił przy nich na straży żołnierza, wziętego z Odwachu na Starym Rynku⁴⁸³. W Bibliotece usunął niemieckie kierownictwo, a tymczasowy zarząd nad nią oddał ówczesnemu pracownikowi Biblioteki Raczyńskich, Antoniemu BEDERSKIEMU⁴⁸⁴, w Muzeum KFM zaś nadal rezydował dyr. Ludwig Kaemmerer.

Jednym z tych, którzy już w październiku spodziewali się klęski Niemiec, był prezes TPNP – prof. Heliodor ŚWIĘCICKI (ryc. 84). Wierzył on głęboko w pełne odzyskanie niepodległości przez zależne dotąd od Niemiec

Królestwo Polskie, a także w to, że Wielkopolska stanie się częścią odrodzonej Polski. Uważał więc, że po latach germanizacji oświaty w Poznańskim i nieudanych dziesięciokrotnych próbach założenia uniwersytetu w Poznaniu przyszła pora na powołanie uczelni polskiej, w której polscy mieszkańcy tej dzielnicy mogliby wreszcie studiować w rodzimym regionie po polsku. Tą wiarą зараził kilku członków Towarzystwa, którzy zadeklarowali mu swe wsparcie. Sposób realizacji tego pomysłu – poprzez utworzenie uniwersytetu przez miejscowe towarzystwo naukowe – zaprzeczało funkcjonującemu w pozostałych zaborach stereotypowi Poznaniaka jako człowieka wprawdzie praktycznego, ale bojaźliwego i o dość ciasnych horyzontach. W tym przypadku połączono romantyczne mierzenie siły na zamiary z pozytywistycznym sposobem wcielania marzeń w życie.

Na wieść o zawieszeniu broni ŚWIĘCICKI zwołał pierwsze posiedzenie Komisji Uniwersyteckiej na ten sam dzień – 11 listopada – do siedziby TPNP. Uczestniczyli w nim Michał SOBESKI (ryc. 85) oraz Józef Kostrzewski⁴⁸⁵. Na starcie Komisja dysponowała jedynie wiarą w swój rychły sukces, nie miała bowiem ani wsparcia władz, ani funduszy, gmachów, kadry, sprzętu i tego wszystkiego, co jest niezbędne do funkcjonowania szkoły wyższej. Wkrótce do tego grona dołączył proboszcz ze Skórzewa – ks. Stanisław Dołęga-KOZIEROWSKI (ryc. 86).

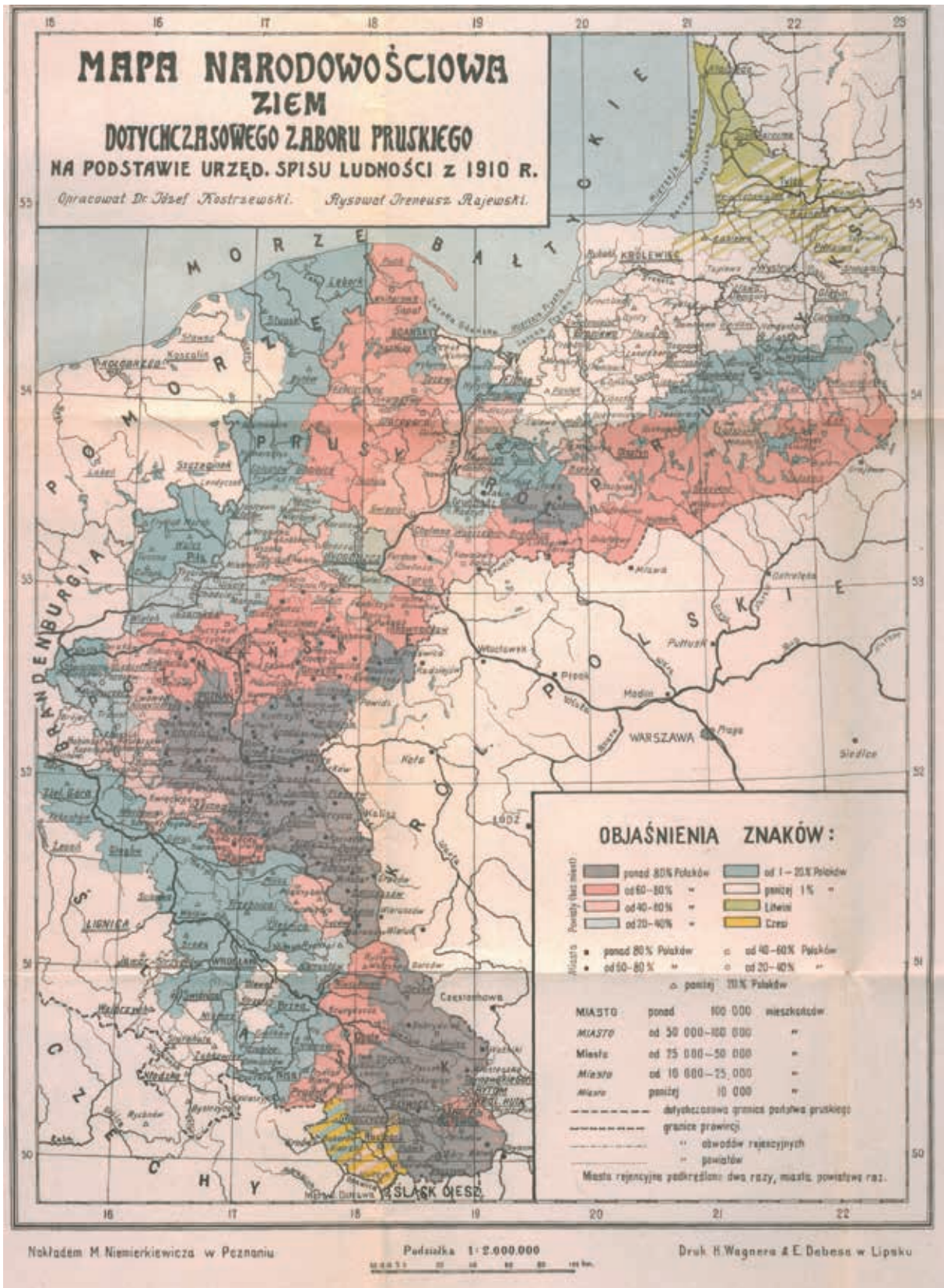
Dla każdego z nich polska uczelnia w Poznaniu miała nieco inne znaczenie, lecz wszyscy kierowali się patriotyzmem i chęcią działania na rzecz nauki polskiej. Dla 55-letniego ks. KOZIEROWSKIEGO udział w Komisji był przede wszystkim pracą społecznikowską. Mając poważny dorobek naukowy, był on jednak zaledwie absolwentem seminarium duchownego bez doktoratu, nie spodziewał się więc zatrudnienia w nowo powstającej uczelni. Dla prof. Heliodora ŚWIĘCICKIEGO uniwersytet stwarzał możliwości pracy w Poznaniu, jednakże miał on już lat 65 i można było przypuszczać, że zanim będzie mógł zająć się pracą naukową w Poznaniu, czeka go kilka lat ciężkiej pracy organizacyjnej. Największe perspektywy mieli 42-letni Michał SOBESKI – docent UJ i 34-letni Józef Kostrzewski – oczekujący na zatwierdzenie w Wiedniu swej lwowskiej docentury. Dzięki powołaniu uczelni w Poznaniu obaj mieli szansę na długie lata pracy w swym miejscu zamieszkania.

Pomysłodawca Komisji Uniwersyteckiej, Heliodor ŚWIĘCICKI, został jej przewodniczącym, zaś jego podwładny w TPNP, Józef Kostrzewski – se-

⁴⁸³ J. Kostrzewski 1970b: 111. Nie wiemy, jak długo funkcjonowała owa straż, bowiem po kilku miesiącach ponownie przejęto archiwum z rąk niemieckiej dyrekcji. Por. też PANAWOP [3].

⁴⁸⁴ J. Kostrzewski 1960: 254; 1970b: 111, 115.

⁴⁸⁵ J. Kostrzewski 1989.



Ryc. 83. Mapa narodowościowa Polski Zachodniej opracowana przez Józefa Kostrzewskiego dla delegacji polskiej na konferencję paryską (1919). J. Kostrzewski 1919a

Fig. 83. Map of nationalities in Western Poland prepared by Józef Kostrzewski for the Polish delegation to the Paris conference (1919). J. Kostrzewski 1919a



Ryc. 84. Heliodor ŚWIĘCICKI (1854-1923) – lekarz, społecznik, filantrop; inicjator (1918-1919) i pierwszy rektor Wszechnicy Piastowskiej/ Uniwersytetu Poznańskiego. Archiwum UAM

Fig. 84. Heliodor ŚWIĘCICKI (1854-1923) – physician, social activist, philanthropist, initiator (1918-1919) and the first rector of the Piast University/ Poznań University. UAM Archives

kretarzem, co wyjątkowo dobrze odpowiadało jego uosobieniu⁴⁸⁶. Wzór organizacji uczelni wzięto z dobrze znanych w Poznańskim uniwersytetów niemieckich, uchodzących wówczas za najlepsze w świecie. Z Niemiec wywodziły się korporacje studenckie, o których jeszcze będzie mowa czy postulat przyjmowania na studia w Poznaniu mężczyzn mających uregulowany obowiązek służby wojskowej. Planowano utworzyć wydziały: filozoficzny, prawny, lekarski i teologiczny; ustalono też, że projektowanie struktur uniwersyteckich należy zacząć od pierwszego z nich, jako najłatwiejszego do zorganizowania. SOBESKI i Kostrzewski dostali tydzień czasu na przygotowanie prowizorycznej listy katedr wraz z nazwiskami osób, którym można by zaproponować ich objęcie. Także ŚWIĘCICKI podsunął swoje pomysły, podczas gdy ks. KOZIEROWSKI zajął się wydziałem

teologicznym. Ustalono, że należy stawiać nie tylko na uznane sławy ze starszego pokolenia, ale i na młodych, dobrze rokujących na przyszłość⁴⁸⁷. Pano wie zgadzali się, że z samych Wielkopolan, nawet z tych pracujących na obcych uczelniach, nie da się stworzyć pełnej kadry uniwersyteckiej, należy więc sięgnąć po posiłki z Krakowa, Lwowa i Warszawy. Poszukując osób o uznanym dorobku, starano się dobrać takich kandydatów, którzy mieli związki rodzinne z Wielkopolską lub przynajmniej legitymowali się stażem pracy na terenie Niemiec. Niełatwo było bowiem namówić na wyjazd w nieznaną kogoś, kto miał już dobrze zorganizowany warsztat badawczy i prestiż w swym dotychczasowym środowisku. Czasem jednak można było liczyć na jego patriotyzm i wielkopolskie sentymenty.

Kiedy na drugim posiedzeniu Komisji Uniwersyteckiej w dniu 18 XI 1918 r. Kostrzewski i SOBESKI przedstawili wyniki swej pracy, stało się jasne, że projektowana kadra uniwersytecka⁴⁸⁸ zaskoczy z zasady konserwatywne środowiska naukowe w Polsce. Lista zawierała 33 nazwiska, ale autorem niniejszej pracy udało się ustalić tylko część z nich⁴⁸⁹. Spośród osób z pierwszej listy niewiele przekroczyło lat 60 (np. Aleksander BRÜCKNER z Berlina i Heliodor ŚWIĘCICKI); rzadkością były też osoby po pięćdziesiątce (np. Józef PACZKOWSKI, Jan KASPROWICZ). Liczniejsza była grupa kandydatów w przedziale wiekowym 40-49 lat (Eugeniusz PIASECKI i Alfred DENIZOT ze Lwowa, Michał SOBESKI i Szczęsny DETTLOFF, z Poznania Kazimierz GRAFF i Jan Wysogórski z Hamburga oraz Antoni KORCZYŃSKI z Krakowa). Najliczniejszą grupę stanowili młodzi naukowcy w wieku od 30 do 39 lat (Mikołaj RUDNICKI z Krakowa, Jan CZEKANOWSKI ze Lwowa, Jan GROCHMALICKI, Seweryn HAMMER z Krakowa, Józef Kostrzewski, Władysław TATAR-KIEWICZ, Ludwik PIOTROWICZ, Kazimierz TYMIENIECKI, Ryszard GANSINIEC, Stanisław WĘDKIEWICZ i Franciszek WŁODARSKI). Dwójka wykładowców była jeszcze młodsza: Tadeusz LEHR-SPŁAWIŃSKI z Krakowa miał lat 28, a Jan BYSTRON – 27. Szybko okazało się, że zaledwie niecała połowa osób z pierwszej listy wyraziła zgodę na pracę w Pozna-

⁴⁸⁶ Już od czasów gimnazjalnego *Worka* Kostrzewski wiedział, że funkcja sekretarza lub skarbnika daje szerokie możliwości wpływu na działalność danej organizacji.

⁴⁸⁷ J. Kostrzewski 1970b: 106, 304

⁴⁸⁸ Przedstawiono nazwiska 33 osób, z których 14 zdecydowało się podjąć pracę na nowej uczelni (J. Kostrzewski 1965: 390).

⁴⁸⁹ J. Kostrzewski 1960: 253; 1965: 390-391; 1970b: 108-109.



Ryc. 85. Michał SOBESKI (1877-1939) – filozof, chemik, krytyk teatralny; współzałożyciel i prof. Uniwersytetu Poznańskiego. Archiwum UAM

Fig. 85. Michał SOBESKI (1877-1939) – philosopher, chemist, theater critic; co-founder and professor of Poznań University. UAM Archives



Ryc. 86. Ks. Stanisław KOZIEROWSKI, pseud. *Dolęga* (1874-1949) – historyk, onomasta, współzałożyciel i prof. Uniwersytetu Poznańskiego. Archiwum UAM

Fig. 86. Rev. Stanisław KOZIEROWSKI, pseud. *Dolęga* (1874-1949) – historian, onomast, co-founder and professor of Poznań University. UAM Archives

niu; zaczęły więc powstawać kolejne, zwłaszcza, że zamierzano wkrótce utworzyć dalsze wydziały.

Na kolejnym posiedzeniu (27 XI 1918) Komisja Uniwersytecka postanowiła wystąpić do Tymczasowej Naczelnej Rady Ludowej o przydzielenie na siedzibę Uniwersytetu gmachu b. niemieckiej Akademii Królewskiej (*Königliche Akademie zu Posen*)⁴⁹⁰. Równolegle Heliodor ŚWIĘCICKI przed-

⁴⁹⁰ Akademia Królewska w Poznaniu – niemiecka namiastka uniwersytetu, którego założenia przez wiele lat obawiali się władze pruskie, słusznie przewidując umocnienie się tą drogą społeczeństwa polskiego. Otwarta w dniu 4 XI 1903 r. Akademia nie posiadała wszystkich praw szkoły wyższej (np. nadawania stopni naukowych). Oferowała fachowe dwuletnie kursy naukowe, adresowane do urzędników, prawników, nauczycieli, lekarzy itp., zakończone egzaminem i wydaniem dyplomu, a także prelekcje wzorowane na popularnych wówczas powszechnych wykładach uniwersyteckich. Od r. 1910 Akademia otrzymała własną siedzibę we wzniesionym na ten cel gmachu (Am Berliner Tor 2, ob. ul. Wieniawskiego 1/Collegium Minus UAM; ryc. 68, nr 7). Efekty jej działalności krytykowali nie tylko polscy mieszkańcy Poznania (*karykatura wyższego zakła-*

stawił listę kandydatów na katedry medycyny teoretycznej i obiecał w imieniu TPNP wesprzeć przyszyły uniwersytet finansowo⁴⁹¹. Postanowiono też wnioskować do Rady Robotników i Żołnierzy o zabezpieczenie reparacji Akademii.

W grudniu 1918 r. trwała gorączkowa praca nad organizacją uniwersytetu. ŚWIĘCICKI prowadził w tej sprawie obfitą korespondencję. Osobiście jeździł do Krakowa i Warszawy, aby uzyskać fundusze od świeżo utworzonego polskiego Ministerstwa Oświaty⁴⁹², mimo że Poznań nadal należał do Niemiec, a władze zaborcze bynajmniej nie zamierzały rezygnować z Wielkopolski.

Organizację uniwersytetu ułatwił fakt zwołania na 3-5 grudnia 1918 r. do Poznania Polskiego

du naukowego, wół naukowa amfibia), ale i część Niemców. Szczęśliwie, uczelnia ta zdecydowanie nie spełniła swego podstawowego celu – germanizacji Wielkopolski; Molik 1994: 461.

⁴⁹¹ J. Kostrzewski 1965: 391.

⁴⁹² J. Kostrzewski 1965: 391; 1970: 107.

Sejmu Dzielnicowego⁴⁹³, który uznał Naczelną Radę Ludową jako legalną władzę państwową. Ku zaskoczeniu Komisji Uniwersyteckiej okazało się jednak, że organ ten planuje powołanie uniwersytetu nie w Poznaniu, ale w Gdańsku, spodziewając się, że również to miasto wejdzie w skład państwa polskiego. Dopiero po przekonaniu członków Rady, by jednak postawić na Poznań, gdzie działa już Komisja Uniwersytecka i polskie zaplecze intelektualne w postaci TPNP, praca nad organizacją uniwersytetu stała się łatwiejsza. Komisariat NRL przyznał uniwersytetowi gmach po byłej Akademii Królewskiej (ryc. 68, nr 7) oraz pierwsze fundusze w wysokości 480 000 marek. Osobą przejmującą gmach niemieckiej uczelni, a potem także Zamek Cesarski, był sekretarz Komisji Uniwersyteckiej, czyli – nasz bohater. Niejako przy okazji, na posiedzeniu Komisji Uniwersyteckiej w dniu 10 XII 1918 r. zaproponował on stworzenie systemu powszechnych wykładów uniwersyteckich, co zrealizowano w kwietniu 1919 r.⁴⁹⁴

Pod koniec 1918 r. sytuacja polityczna w Wielkopolsce skomplikowała się, gdyż z jednej strony władzę przejmowała polska Naczelna Rada Ludowa, z drugiej zaś Niemcy gromadzili środki, które miały zapobiec oderwaniu Wielkopolski od Rzeszy. Na razie strona niemiecka przekonywała, że do momentu rozstrzygnięcia sprawy granic przez konferencję pokojową Poznańskie powinno pozostać pod dotychczasowym zwierzchnictwem⁴⁹⁵. Lecz w dniu 26 grudnia do Poznania przybył Ignacy Jan Paderewski, który był tu przejazdem w drodze do Warszawy z misją załagodzenia sporu pomiędzy Komitetem Narodowym Polskim Romana DMOWSKIEGO a rządem Jędrzeja Moraczewskiego. Paderewski zamieszkał w hotelu Bazar, gdzie został

owacyjnie powitany przez poznaniaków. Następnego dnia Niemcy zorganizowali paradę wojskową na ul. Święty Marcin, podczas której doszło do zamieszek. Wywiązała się walka, podjęta następnie przez oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego. Tak rozpoczęło się powstanie wielkopolskie, w trakcie którego ukrywający się jeszcze do niedawna w gmachu TPNP dawny dezertor – Wincenty WIERZEJEWSKI wraz ze swoją drużyną skautową zajął fort III (Grolman). Kostrzewski nie brał udziału w walkach z bronią w ręku, lecz angażował się w organizowanie w Poznaniu polskiego życia naukowego. Jego przeszkolenie wojskowe ograniczało się do strzelania przed laty z dziecięcych pułkawk. W wojsku nie służył, z ojcem na polowanie nie chadzał i wojakiem nie był.

Powstanie szybko rozszerzyło się na inne części Wielkopolski. W tym czasie dwaj członkowie Komisji Uniwersyteckiej – Józef Kostrzewski i Michał SOBESKI – intensywnie pracowali nad projektem budżetu Wydziałów Filozoficznego i Prawnego, który przedstawili w dniu 25 stycznia 1919 r. Pięć dni później ŚWIĘCICKI uzyskał dekret Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej o powołaniu pierwszych katedr Wszechnicy Piastowskiej (w tym katedry prehistorii), a 2 lutego 1919 r. Komisja Stabilizacyjna pozytywnie zaopiniowała propozycje obsady 29 katedr uniwersyteckich⁴⁹⁶

Powstanie wielkopolskie zakończyło się formalnie w dniu 16 lutego 1919 r. podpisaniem rozejmu w Trewirze. Od tego czasu wiadano już, że Poznań nie pozostanie w granicach Niemiec. 34-letni wówczas Józef Kostrzewski przestał być poddanym króla pruskiego i obywatelem Rzeszy. Kończyła się ponad stuletnia niewola Polski, a on był teraz wreszcie u siebie. Należał już do wielkopolskiej elity społecznej, dobrze przygotowanej do pracy na rzecz niepodległej ojczyzny i wierzył, że odtąd wraz z Braćmi Polakami z pozostałych zaborów tworzyć będzie lepsze jutro.

⁴⁹³ J. Kostrzewski 1970b: 107. Polski Sejm Dzielnicowy – parlament składający się z przedstawicieli Polaków zamieszkujących ziemie pozostające w granicach Niemiec (Wielkopolski, Śląska, Pomorza Gdańskiego, Nadrenii i Westfalii, oraz Warmii i Mazur). Zwołano go do Poznania za zgodą władz niemieckich pod warunkiem, że nie podejmie on uchwały o oderwaniu ziem polskich od Niemiec.

⁴⁹⁴ J. Kostrzewski 1970b: 110.

⁴⁹⁵ Dałoby to władzom niemieckim czas na podjęcie skutecznej akcji antypolskiej, podobnie jak się to stało na Górnym Śląsku.

⁴⁹⁶ J. Kostrzewski 1970b: 108-109.

Rozdział 3

W Polsce Odrodzonej (1919-1939)

3.1. Tło historyczne: trzy zabory – niełatwe jednoczenie

Polacy przyjęli zakończenie Wielkiej Wojny z radością i ulgą, lecz kraj był wyniszczony, ograbiony z wielu zakładów przemysłowych, szerzyły się choroby, część ludności głodowała i brakowało środków na odbudowę. Wiele rodzin straciło najbliższych, niektórzy uczestnicy pięcioletnich zmagani wojennych powrócili do domu jako inwalidzi, często ze skrzywioną psychiką⁴⁹⁷. Co trzeci obywatel był analfabetą, a w społeczeństwie dominowali chłopi i robotnicy rolni.

W listopadzie 1918 r. Józef Piłsudski zaczął tworzyć rząd odrodzonej Polski, składającej się wówczas jedynie z ziem zaboru rosyjskiego i austriackiego. Spiesznie powoływano struktury niezbędne do funkcjonowania nowo powstałego państwa. Odradzająca się Polska miała konkurentów do wielkości swych kresowych terytoriów: Niemcy na zachodzie i północy, Litwę na północnym wschodzie, Ukrainę na południowym wschodzie i Czechosłowację na południu. Jedynie z Rumunią stosunki były dobre, a z Łotwą – poprawne. Spośród innych państw europejskich, przyjazne relacje łączyły nas z Francją. Bolszewikom ten nowo utworzony

kraj generalnie przeszkadzał w realizacji ich planu wzniesienia ogólnoswiatowej rewolucji, choć początkowo Lenin postulował konieczność odbudowy polskiej państwowości. O sporne terytoria należało więc walczyć. Późniejsze podpisanie układów z najważniejszymi sąsiadami: ZSRS (1932) i Niemcami (1934) nie poprawiło bezpieczeństwa Polski, a dojście do władzy Hitlera, który przyłączył do Niemiec Austrię, a następnie zajął Czechosłowację, pogorszyło szansę naszego kraju na jakikolwiek sukces w ewentualnej wojnie z Trzecią Rzeszą.

W wyniku działań zbrojnych, traktatów i plebiscytów, Polska stała się 27-milionowym, wielonarodowym państwem o powierzchni 388,6 tys. km², z ograniczonym dostępem do morza. Silnie zniemczony Gdańsk – perła Pierwszej Rzeczypospolitej – był teraz, wraz z najbliższą okolicą, Wolnym Miastem, a województwo śląskie (część Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego) otrzymało autonomię. Wielkopolska natomiast, mimo obietnic, po dwuletnim okresie funkcjonowania ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej, nie uzyskała nawet szcątkowej formy autonomii; nalegania w tej sprawie traktowano w Warszawie jako przejaw wielkopolskiego separatyzmu. W rzeczywistości chodziło o to, że w dzielnicy tej już od lat obowiązywały zachodnioeuropejskie standardy demokracji i Poznaniacy nie chcieli cofać się do wprowadzanych w tym czasie w całej Rzeczypospolitej anachronicznych wzorców galicyjskich.

Poznańskie znalazło się formalnie w granicach Polski w dniu 28 czerwca 1919 r. po podpisaniu traktatu pokojowego w Wersalu kończącego konferencję paryską. Poznań stał się po Warszawie, Ło-

⁴⁹⁷ O ranach na psychice wówczas się nie mówiło; od mężczyzn oczekiwano odporności na trudy wojny. Często jednak rodziny przez wiele lat musiały zmagać się z problemem powrotu do wspólnego życia kombatanta, który w wyniku przeżyć wojennych zmienił się nie do poznania. W latach 60. XX w. Jadwiga Wojciechowska z Krotoszyna opowiadała swej wnuczce (tj. współautorce), że wychodziła za mąż za człowieka wyróżniającego się w swym środowisku delikatnością i wrażliwością, który po pięciu latach przebywania w okopach i lazaretach stał się osobą całkiem obcą, o grubiańskich manierach.

dzi i Lwowie czwartym co do wielkości i znaczenia miastem II Rzeczypospolitej i pozycję tę utrzymał przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Pozytywną rolę odegrali w nim dwaj pierwsi prezydenci: Jarogniew DRWĘSKI i Cyryl RATAJSKI. Dzięki drugiemu z nich miasto otrzymało najnowocześniejszą infrastrukturę komunalną w Polsce, ze spalarnią śmieci włącznie⁴⁹⁸. Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości sytuacja regionu była trudna: demobilizacja żołnierzy spowodowała wzrost bezrobocia, zniszczenia materialne były spore, szerzyły się choroby zakaźne, regramentowano m.in. żywność⁴⁹⁹. Po stuletniej germanizacji w Poznańskim nadal mieszkało wielu Niemców i zgermanizowanych Żydów, przeważnie nastawionych proniemiecko i antypolsko. W początku lat 20. XX w. większość Niemców dobrowolnie sprzedała swe nieruchomości i powróciła do Niemiec, a zdecydowana większość Żydów poszła w ich ślady⁵⁰⁰. Niemcy, którzy pozostali, należeli na ogół do grupy zamożniejszej ludności, pielęgnowali własne tradycje, dbali o swe prawa i dążyli do rewizji granic⁵⁰¹. W późniejszych latach do Wielkopolski licznie napłynęli Żydzi ze wschodnich obszarów II RP, którzy najwidoczniej nie dali wiary stereotypowym opiniom o Poznaniu jako o antysemickiej twierdzy endecji. Niechęć ta, mająca podłoże głównie ekonomiczne⁵⁰², powodowana była też faktem, że w konfliktach z Prusakami Żydzi z reguły występowali przeciwko Polakom.

Przyzwyczajeni przez lata pracy organicznej do ofiarności na rzecz społeczeństwa, Wielkopolanie prezentowali wysoką kulturę polityczną. Zdecydowaną większość spośród nich stanowili patrioci, którzy łączyli świadomość narodową z państwową; w 1939 r. patriotyzm deklarowało 85% mieszkańców tego regionu⁵⁰³. Wierząc, że – po nieuniknionym okresie trudności – ich los polepszy się dzięki mądrym rządóm, rozumieli konieczność wspierania państwa i dzielenia się z nim pomimo własnego niedostatku. Już u progu niepodległości z Banku

Przemysłowców i Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu wywieziono do Warszawy rezerwy złota⁵⁰⁴. W krótkim czasie spowodowało to upadek wielu banków wielkopolskich, które nie utrzymały płynności finansowej z powodu niesolidności swych warszawskich kontrahentów⁵⁰⁵. Na potrzeby wojska oraz mieszkańców Górnego Śląska, Gdańska, Cieszyna i Wilna wysłano z Wielkopolski 50 tysięcy wagonów zboża. W 1924 r. to Poznaniacy przodowali w zbiórkach na skarb narodowy⁵⁰⁶.

Typową cechą Wielkopolan, zwłaszcza młodszych, była wysoka aktywność obywatelska i duża samodzielność w myśleniu i działaniu. Nie czekając na odgórne instrukcje, poddawali decyzje władz pod własny osąd i usiłowali wywierać wpływ na rzeczywistość poprzez tworzenie faktów dokonanych. O tym, czy władze poprą ostatecznie daną akcję, decydował jej sukces. Ta swego rodzaju *armia obywatelska* wspierała przede wszystkim walkę o takie ustalenie przebiegu granicy zachodniej, by jak największej liczbie rodaków dać szansę zamieszkania we własnym kraju; wspomagała też powstańców śląskich i wzięła udział w wojnie z bolszewikami⁵⁰⁷. Jej niezależna postawa nie zawsze jednak mogła liczyć na przychylność władz centralnych, ceniących przede wszystkim dyscyplinę⁵⁰⁸. Do najbardziej spektakularnych działań, zainicjowanych samorzutnie przez Poznaniaków, należało powstanie wielkopolskie oraz powołanie Uniwersytetu Poznańskiego.

⁵⁰⁴ Dworecki 1994: 195.

⁵⁰⁵ Jeszcze w latach 60. XX w. wielu starszych Wielkopolan, np. w Krotoszynie czy w Poznaniu, skarżyło się na utratę oszczędności całego życia, gdyż w czasach pruskich depowalali je – z powodów patriotycznych – w bankach polskich. Kiedy po odzyskaniu niepodległości banki te upadły, nie potrafili zrozumieć, dlaczego tak się stało (wg wspomnień rodziny współautorki).

⁵⁰⁶ Dworecki 1994: 198, 229.

⁵⁰⁷ Dworecki 1994: 279-280.

⁵⁰⁸ Przykładem konfliktu postaw była historia powstańca wielkopolskiego Henryka Jażdżewskiego. Poznańską intendenturę wojska wielkopolskiego, gdzie pracował, przeniesiono do Grudziądza, gdzie wszyscy wyżsi oficerowie mieli przeszłość legionową; Wielkopolanom pozostawiono jedynie niższe stanowiska oficerskie. Kiedy w 1920 r. bolszewicy znaleźli się pod Warszawą, dowódcy postanowili wraz ze swymi ludźmi opuścić Grudziądz. Wówczas Wielkopolanie, nie chcąc pozostawić ludności cywilnej bez opieki, zawiązali sprzysiężenie, aresztowali dowódców i zaczęli przygotowania do obrony miasta. Skończyło się to dla nich sądem wojskowym i – w większości – usunięciem z wojska (Jażdżewski 1995: 29).

⁴⁹⁸ Dworecki 1994: 80, 295

⁴⁹⁹ Dworecki 1994: 127, 198, 200-202, 204.

⁵⁰⁰ W Poznaniu w 1918 r. mieszkało 57% Polaków, a w 1921 r. – już 93,7%. W 1931 r. język polski jako ojczysty deklarowało 96,6% mieszkańców Poznania, niemiecki – 2,6 %, jidisz/hebrajski – 0,4%. W całej Wielkopolsce w 1931 r. było 9,2% Niemców (Dworecki 1994: 126, 132, 137, 195).

⁵⁰¹ Dworecki 1994: 134-137, 280.

⁵⁰² Dworecki 1994: 140, 185-186, 224.

⁵⁰³ Dworecki 1994: 280.

Polonizacja wielkopolskich szkół i urzędów wymagała zatrudnienia rodzimych specjalistów, których tu brakowało, gdyż w okresie zaborów Niemcy dbali o to, by trzymać Polaków z dala od wszelkich instytucji państwowych. Stąd też nieliczna inteligencja polska musiała wybierać takie zawody, które zapewniałyby jej źródła utrzymania w ramach samodzielnej działalności zawodowej (np. lekarze, adwokaci, własne firmy), albo emigrować do Galicji czy w głąb Niemiec. Dla wielu mieszkańców innych regionów Polski, szczególnie Galicji, gdzie języka polskiego uczono w szkole, a kariery urzędnicze były dostępne dla Polaków, możliwość zrobienia teraz szybkiej kariery w administracji i szkolnictwie na terenie Poznańskiego była pokusą nie do odrzucenia. Była to grupa nieliczna, lecz znacząca (nauczyciele, urzędnicy, inżynierowie), mocno różniąca się od zasiedziały Wielkopolan pod względem obyczajów czy aktywności społeczno-politycznej. Jak pokazywały liczne przykłady, asymilacja przybyszów nie zawsze przebiegała bezboleśnie, ale była możliwa i korzystna dla obu stron. O negatywnej opinii Wielkopolan nt. *desantu galicyjskiego* zadecydowała stosunkowo niewielka grupa ludzi nieuczciwych albo takich, którzy nie mieli zamiaru wtopić się w nowe środowisko, wyśmiewali się z mentalności Poznaniaków, uważając zarazem siebie za *nosicieli kultury* i wzmacniając antagonizmy⁵⁰⁹. Wielkopolan bolało to, że wyższe stanowiska w wojsku zarezerwowane były głównie dla legionistów Piłsudskiego oraz fakt, że przybysze szerzyli nepotyzm i kumoterstwo, bogacąc się kosztem sąsiadów⁵¹⁰. Z biegiem lat następowała jednak integracja obu grup. W Poznańskim osiedlali się też reemigranci z Niemiec⁵¹¹, a bezrobotni Wielkopolanie szukali swej życiowej szansy przy

budowie Gdyni lub na Górnym Śląsku. Większość Poznaniaków wyznawała teorię dwóch wrogów, lecz zagrożenie niemieckie postrzegano jako większe od rosyjskiego. W kategoriach polskiej racji stanu ważniejsza od kresów wschodnich była dla nich ta część ziem piastowskich, która po I wojnie światowej nadal pozostawała w obrębie Niemiec. To głównie w Poznaniu zauważano dążność Niemców do rewizji granic i z niechęcią obserwowano flirt władz polskich z III Rzeszą; to tu powstały czołowe ośrodki niemcoznawcze i Związek Obrony Kresów Zachodnich⁵¹². Orientację tę przyswoiła sobie również część inteligencji napływowej.

Największy wpływ na rozwój Wielkopolski miały w tym czasie wydarzenia polityczne i stan gospodarki. Uchwalenie w marcu 1921 r. konstytucji dało podwaliny pod ustrój demokratyczny, który jednak przetrwał zaledwie pięć lat, do zamachu majowego Józefa Piłsudskiego (12-15 V 1926). Od tego czasu w Polsce nastąpiły czasy łagodnej dyktatury. Zamach majowy wstrząsnął większością Wielkopolan, którzy, opowiadając się za demokracją parlamentarną, wsparli legalną władzę. To z kolei wzmogło niechęć do nich ze strony Józefa Piłsudskiego. O ile do 1926 r. starał się on (co prawda bez większego powodzenia) pozyskać ich względy, to po zamachu majowym nigdy już nie odwiedził Poznania, nawet z okazji doktoratu *honoris causa*, przyznanego mu przez Uniwersytet Poznański (11 XI 1933). Zważywszy, że to *sanatorzy* rządili Polską przez kilkanaście lat, sytuacja Wielkopolski do końca okresu międzywojennego była niełatwa, a obie strony pozostawały w stałym konflikcie. *Sanatorzy* krytykowali Cyryla RATAJSKIEGO, zarzucając mu zadłużenie Poznania, zaś endecja wypominała Piłsudskiemu stawianie na Austrię i Niemcy w czasie I wojny światowej, pomijanie wielostronnego wkładu Wielkopolan w odbudowę państwa i ich patriotyzmu oraz pomniejszanie znaczenia powstania wielkopolskiego⁵¹³. Kiedy w r. 1932, w wyniku reformy szkolnictwa autorstwa ministra Janusza Jędrzejewicza, zlikwidowano w ramach walki z opozycją 32 katedry uniwersyteckie, obsadzone przez profesorów niechętnych sanacji, czystki objęły również Uniwersytet Poznański. W trakcie wychowania patriotycznego, w szkołach wpajano

⁵⁰⁹ Dworecki 1994: 119-121, 179-180, 183.

⁵¹⁰ Matka współautorki – Wanda Staniszevska z d. Wojciechowska z Krotoszyna wielokrotnie wspominała zabawne zdarzenie, kiedy to w 1936 r. jej rodzice otworzyli piekarnię, a ona sama stanęła za ladą. W pewnej chwili przed sklep zajechał samochód; elegancko ubrany kierowca głośno zatrąbił, po czym wysiadł, wszedł do sklepu i – mijając kolejkę – kategorycznie zażądał pieczywa. Zaskoczona sprzedawczyni, widząc, że nikt nie protestuje, zrealizowała zamówienie, ale potem zaczęła się dopytywać, kim była osoba o tak grubiańskich manierach. Wówczas dowiedziała się, że to wysoki urzędnik ze starostwa, który w 1919 r. przybył tu *boso, z jednym węzłkiem i parą butów na kiju*, a później ściągnął do pracy swych licznych krewnych i znajomych.

⁵¹¹ Dworecki 1994: 123.

⁵¹² Mroczo 1977.

⁵¹³ Dworecki 1994: 285.

młodzieży poglądy sanacyjne i wykorzystywano ją do doraźnych celów politycznych⁵¹⁴.

Najsłabszym ogniwem w pierwszych latach odzyskanej niepodległości była gospodarka. Wymagała ona odbudowy ze zniszczeń wojennych, integracji poprzez wprowadzenie jednolitej waluty⁵¹⁵, unifikacji systemu podatkowego, zniesienia barier celnych, wprowadzenia systemu łączności i przebudowy sieci komunikacyjnej. Od 1922 r. rozpoczęto też budowę portu w Gdyni. niesprawny system podatkowy doprowadził w 1923 r. do hiperinflacji. Reformy Władysława Grabskiego w 1926 r. przyniosły pozytywne efekty, ale światowy kryzys gospodarczy (1929-1935) ponownie pogorszył sytuację. Dopiero w 1932 r. opracowano plan walki z kryzysem, a wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski zaczął skutecznie dbać o rozwój gospodarczy, jednakże jego program pomijał Poznańskie jako obszar uznawany za zbyt zagrożony w razie konfliktu zbrojnego.

W Wielkopolsce rozwinięte było głównie rolnictwo, przemysł rolno-spożywczy, handel i rzemiosło, ale w samym Poznaniu i okolicy istniał też przemysł metalowy (np. fabryka Cegielskiego, produkująca m.in. sprzęt wojskowy, a także wytwórnia obrabiarek Wiepofama) i chemiczny (Stomil, fabryki nawozów czy mydła); powstały tu również fabryki samolotów i amunicji oraz papiernie. Samoloty, które powstańcy wielkopolscy zdobyli na Niemcach w podpoznańskiej Ławicy (ob. Poznań-Ławica), stały się załączkiem polskiego lotnictwa wojskowego; później utworzono tu szkołę lotniczą. W Poznaniu działały też wytwórnie filmowe, rozgłośnia radiowa, opera, teatr, liczne kina, wydawnictwa itd. Zorganizowana w 1929 r. – głównie siłami regionu – Powszechna Wystawa Krajowa na kilka lat pobudziła miejscową gospodarkę. Z kolei ożywienie gospodarcze z 2. połowy lat 30. XX w. nie przyniosło Wielkopolsce wielkich profitów, gdyż, ze względów obronnych, szereg obiektów przemysłowych zaczęto przenosić na wschód. Z Poznania

wyprowadzono szkołę lotniczą, a miejscowe firmy zachęcano do tworzenia filii na wschodzie. Poznaniacy budowali też Centralny Okręg Przemysłowy (COP), podczas gdy w Wielkopolsce bezrobocie nadal nie malało⁵¹⁶.

Ocieplenie stosunków polsko-niemieckich w latach 1934-1936 sprawiło, że przez pewien czas antyniemiecka aktywność Poznaniaków była wyjątkowo źle widziana w Warszawie. Jednym z pojednawczych gestów wobec Niemiec było rozwiązanie Związku Obrony Kresów Zachodnich, działającego w Poznaniu; w jego miejsce powołano Polski Związek Zachodni z siedzibą w Warszawie. Wkrótce jednak zagrożenie ze strony Niemiec stało się oczywiste dla wszystkich. W sztabie generalnym opracowano plan wojny z Niemcami, przewidujący zgrupowanie wojsk w Wielkopolsce i atak na Berlin, Pomorze Zachodnie i Prusy Wschodnie. Plan ten pozostawał realny, dopóki istniała niepodległa Czechosłowacja. Z dzisiejszej perspektywy wydaje się, że należało wtedy przynajmniej przygotować ludność na wypadek wojny i ewakuować osoby najbardziej zagrożone, np. znanych powstańców wielkopolskich i śląskich⁵¹⁷. Niestety, zamiast tego skorygowano plan działań wojennych, przewidując szybkie wycofanie się na rubież wytyczoną 100 km na wschód od Poznania. Oficjalna propaganda zapewniała Wielkopolan, że *nie oddamy ani guzika*, istniały drobiazgowo plany ewakuacji instytucji cywilnych i ludności, a harcerki szkolono na sanitariuszki, rozdając im podręczne apteczki i nosze, a niekiedy i łóżka polowe dla rannych⁵¹⁸. Wielkopolanie, wierząc że wojsko będzie ich bronić, maso-

⁵¹⁶ Dworecki 1994: 123, 211-213, 261.

⁵¹⁷ Nikt nie zadbał, o to, by przynajmniej bardziej znaczący spośród byłych powstańców otrzymali fałszywe akty zgonu i nowe dowody tożsamości w celu zakonspirowania ich z odpowiednim wyprzedzeniem, a po wybuchu wojny – by zostali natychmiast ewakuowani na wschód. Nie pomyślano nawet o ukryciu czy zniszczeniu urzędowych list powstańców. Ta niefrasobliwość nie wynikała jednak z niechęci do mieszkańców byłego zaboru pruskiego, lecz stanowiła raczej efekt słabości ekipy rządowej. Kiedy w okresie czystek stalinowskich lat 30. XX wieku w Związku Sowieckim tamtejsi Polacy padali w pierwszej kolejności ofiarą represji i próbowali zbiec do Polski, rząd polski również nie uczynił nic, by ich ratować.

⁵¹⁸ Taki zestaw otrzymała np. matka współautorki – Wanda Staniszevska z d. Wojciechowska i jej koleżanki z nadgranicznego wówczas Krotoszyna. Wyposażenie nie przydało się, gdyż stacjonujący tam 56 pułk piechoty szybko opuścił miasto, które już w pierwszych dniach września 1939 r. zostało zajęte przez Niemców

⁵¹⁴ Matka współautorki – Wanda Staniszevska z d. Wojciechowska z Krotoszyna wspominała, jak to po odzyskaniu przez Polskę Zaolzia (1938), zorganizowano tam obóz harcerski, by dokonać symbolicznego *zajęcia* tych ziem. Obóz zlokalizowano w lesie nad Olzą, nie sprawdzając uprzednio, czy jest to miejsce bezpieczne. Po kilku dniach obozowania rzeka w nocy wylała i tylko dzięki opanowaniu harcerzy i przytomności harcmistrza nikt nie zginął.

⁵¹⁵ Początkowo była to marka polska, a od 1924 r. – złoty.

wo wspierali Fundusz Obrony Narodowej, Fundusz Obrony Morskiej i pożyczkę na Obronę Przeciwlotniczą⁵¹⁹. W Poznaniu zakupiono tą drogą trzy samoloty. Składki na obronę zbierali nawet bezrobotni; nie brakowało też chętnych do budowy schronów i rowów⁵²⁰. Zakładano, że w razie wojny ludność cywilna będzie czynnie wspierać wojsko.

Już od dłuższego czasu odczuwano niepokój z powodu groźby konfliktu. Ludzi irytowała poślizgniętość władz wobec licznych działań niemieckiej V kolumny, ale lędzono się, że państwo polskie jest jednak w jakimś stopniu przygotowane do wojny. Wielu endeków było wprawdzie bardzo nieufnych wobec ówczesnej *propagandy sukcesu* i zdawało sobie sprawę, że Niemcy kajzerowskie i hitlerowskie to dwa różne państwa, lecz nawet im zabrakło wyobraźni, by przewidzieć rozmiary terroru, jaki już wkrótce dotknie Polaków.

Pomimo trudności i często niesprawiedliwego podziału kosztów związanych z tworzeniem państwa, a także nie zawsze trafnych poczynań władz, ogólny bilans dwudziestolecia międzywojennego był pozytywny. Własne państwo było realizacją marzeń kilku pokoleń Polaków, którzy po latach walk i wyrzeczeń wreszcie osiągnęli swój cel. Wbrew wielu nieprzychylnym prognozom, Polska przetrwała i rozwinęła się pod względem gospodarczym, a jej ludność zdołała się zintegrować, co później znacząco pomogło wielu osobom wysiedlonym z Wielkopolski przeżyć okupację niemiecką na terenie Generalnego Gubernatorstwa, a następnie – umożliwiło kontynuację własnej państwowości, choć pod sowiecką kuratelą.

3.2. Józef Kostrzewski jako współtwórca fundamentów polskiej prehistorii

3.2.1. Pierwsze dni wolności (1919)

Rozejm w Trewirze ucieszył polskich mieszkańców Wielkopolski. Wkrótce po utworzeniu w Poznaniu wielkopolskiego wojska, wszystkich mężczyzn w wieku poborowym, którzy nie pełnili służby w armii, wezwano do wstąpienia w szeregi Straży Ludowej – odpowiednika milicji obywatelskiej. Do formacji tej należał również Józef Kostrzewski, który w ramach swej służby stawał do apeli, nocami dyżurował w zaaranżowanej na strażnicę piwnicy przy

ul. Dąbrowskiego i pilnował przestrzegania obowiązującej wówczas w Poznaniu godziny policyjnej. Po latach wspominał, że podczas jedyne go patrolu, na który wysłano go wraz z kolegą na obrzeża miasta, dysponował karabinem z zaledwie jednym nabojem⁵²¹. Karabin miał dodać strażnikowi powagi i kurażu. Pytanie tylko, na ile powodem tych ograniczeń było oszczędzanie potrzebnej wojsku amunicji, a na ile trzeźwa ocena dowództwa co do umiejętności strzeleckich strażnika. Nie wiemy, jak długo trwała służba Józefa Kostrzewskiego w Straży Ludowej, ale jego związki z powstańcami przetrwały w formie członkostwa w Polskim Towarzystwie Czerwonego Krzyża⁵²², które założono w celu wspierania rannych uczestników tych walk, a potem – rannych powstańców śląskich. Przynależność do tej organizacji pociągała za sobą obowiązek płacenia składek, z których finansowano działalność statutową. W przyszłości nasz bohater zapisze się do wielu innych organizacji społecznych i politycznych i choć poszczególne składki nie były wygórowane, to łącznie stanowiły już pokaźny wydatek.

Udział w patrolach Straży Ludowej był tylko jednym z wielu ówczesnych obowiązków społecznych Józefa Kostrzewskiego, który w rezultacie rzadko w tym czasie był w domu. Najważniejszym zadaniem było oczywiście współorganizowanie uniwersytetu. List, jaki otrzymał w dniu 24 II 1919 r. od swego przełożonego w Muzeum im. Mielżyńskich – Bolesława ERZEPKIEGO, wprowadził go z pewnością w niemałe zakłopotanie⁵²³. Nadawca prosił bowiem o poparcie jego kandydatury na stanowisko szefa tworzonej właśnie biblioteki uniwersyteckiej. ERZEPKI miał znaczący dorobek naukowy, a całe życie zawodowe poświęcił pracy dla dobra kultury i nauki polskiej. Zrozumiał więc, że teraz pragnął również uczestniczyć w tworzeniu uniwersytetu. Nie myślał przy tym o katedrze, ale zamierzał, w oparciu o zbiory TPNP, pokierować tworzeniem uczelnianej

⁵²¹ J. Kostrzewski 1970b: 112.

⁵²² Polski Czerwony Krzyż [b.r.]. Patrz ankieta personalna Kostrzewskiego z 9 III 1945 r. (PANAWOP [10]). Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża – organizacja powołana podczas narady pod patronatem Heleny Paderewskiej w dniu 18 I 1919 r. Na zebraniu konstytucyjnym (27 IV 1919) wybrano Zarząd Główny; prezesami byli kolejno: Paweł Sapięha (1919), Helena Paderewska (1919-1920), Józef Haller (1920-1926) i Henryk Potocki (1926-1927). PTCK od 1927 r. nosi nazwę Polski Czerwony Krzyż.

⁵²³ MAP [14].

⁵¹⁹ Polak 1976a.

⁵²⁰ Dworecki 1994: 394-397.

biblioteki. Pomysł nie był zły, gdyż to właśnie biblioteka Towarzystwa posiadała spory zbiór polskich książek naukowych, a ono samo przechodziło właśnie poważny kryzys finansowy⁵²⁴. Niestety, w 1919 r. ERZEPKI miał już 67 lat, nie wzięto go więc pod uwagę przy ustalaniu obsady stanowisk uniwersyteckich i Kostrzewski niewiele mógł tu pomóc. Co więcej, w Naczelnej Radzie Ludowej ścierały się dwa poglądy na temat sposobu utworzenia Biblioteki Uniwersyteckiej: na bazie zbiorów TPNP bądź też – byłej niemieckiej Biblioteki Cesarza Wilhelma. Ta ostatnia miała sporo książek, głównie w języku niemieckim, ale i okazały, nowoczesny gmach (ob. siedziba Biblioteki Uniwersyteckiej). W lutym 1919 r. nie wiedziano jeszcze, która koncepcja zwycięży.

Na razie sporo wysiłku kosztowało Kostrzewskiego przygotowanie gmachu byłej Akademii Królewskiej (ryc. 87) do potrzeb dydaktycznych nowo utworzonego Uniwersytetu. Udało mu się pozyskać do pomocy byłego laboranta Akademii, Adolfa Höpfnera, żonatego z Polką (z d. Przybysz); razem odzyskali wywiezione z budynku meble, a także ustawili na dawnym miejscu ławki i katedry, zmagazynowane w jednej z sal. Do obowiązków sekretarza Komisji Uniwersyteckiej należał również przegląd biblioteki i segregacja książek na potrzeby przyszłych seminariów, a także przydzielenie im pomieszczeń, zwanych wówczas *ubikacjami* i przekazanie ich przybywającym do Poznania profesorom⁵²⁵. Malkontentom, narzekającym na zbyt ciasne lokale, Kostrzewski mógł zaprezentować własny, niewielki pokój⁵²⁶ – jedyne pomieszczenie, które sobie przyznał. Już wtedy było oczywiste, że jeden gmach to za mało na potrzeby uniwersytetu o ambitnych aspiracjach.

1 IV 1919 r. Józef Kostrzewski podpisał umowę o pracę na uniwersytecie⁵²⁷, a Naczelna Rada Ludowa przyznała mu tytuł profesora zwyczajnego.

⁵²⁴ Powodem zmniejszenia się dochodów TPNP była z jednej strony inflacja, a z drugiej – malejąca ilość darczyńców. Przez lata zaborów Towarzystwo wspierane było przez majątniejszych Wielkopolan, głównie ziemian, którzy, w zastępstwie nieistniejącego państwa polskiego, finansowali tę jedyną w regionie polską placówkę publiczną. Skoro teraz państwo takie powstało, uznano, że to ono powinno roztoczyć opiekę nad nauką i dobrami kultury narodowej.

⁵²⁵ J. Kostrzewski 1960: 254-255.

⁵²⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 112.

⁵²⁷ Data podana w piśmie zawierającym kalkulację wynagrodzenia Józefa Kostrzewskiego z 1919 r. (UAM [1]).

Niebawem też otrzymał przesyłkę z dwoma innymi pismami. W pierwszym Uniwersytet we Lwowie wzywał swego docenta do objęcia katedry i rozpoczęcia wykładów, do czego jako osoba habilitowana na tej uczelni był zobowiązany. Drugi dokument, datowany na listopad 1918 r., stanowił zatwierdzenie jego lwowskiej habilitacji przez c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty (*K. k. Ministerium für Kultus und Unterricht*) w Wiedniu. W sytuacji tak intensywnego zaangażowania w tworzenie poznańskiego uniwersytetu, adresat odmówił wyjazdu do Lwowa⁵²⁸.

Heliodor ŚWIĘCICKI coraz bardziej nalegał na Naczelną Radę Ludową w sprawie przydzielenia uczelni dalszych pomieszczeń. Ostatecznie, po długich dyskusjach, ks. Józef Prądzyński⁵²⁹ w imieniu Komisariatu NRL przyznał uniwersytetowi parter Zamku (ryc. 88)⁵³⁰, choć w tym czasie zarówno Akademia Królewska, jak i Zamek nadal stanowiły formalnie własność rządu niemieckiego, gdyż pokój w Wersalu nie został jeszcze podpisany. Dopiero później Zamek stał się własnością Skarbu Państwa, a w 1921 r. oddano go do dyspozycji Naczelnika/Prezydenta Państwa.

Przejęcie nowej nieruchomości należało do obowiązków sekretarza Komisji Uniwersyteckiej. Kostrzewski założył więc ponownie swą czerwoną opaskę funkcjonariusza Straży Ludowej i poszedł sprawę załatwić. Po latach wspominał, jak to miejscowy *kasztelan zamku*⁵³¹, Josef Latzel, poproszony o wyprawienie się z mieszkania służbowego, nie wierząc w możliwość przejęcia przez Polaków dóbr rządu niemieckiego, po prostu rozpląkał się. Po likwidacji mieszczącego się tam w czasie wojny lazaretu, budynek Zamku wymagał uporządkowania i dostosowania do potrzeb dydaktycznych⁵³². Kostrzewski zajął w nim dużą salę na potrzeby seminarium prehistorycznego, miał więc w sumie dwa pomieszczenia. Niezależnie od zadań wymagających ciężkiej pracy fizycznej, w jego głowie rodziły się ciągle nowe pomysły. Jak już wspomniano, to on był inicjatorem Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich⁵³³, a następnie kuchni

⁵²⁸ J. Kostrzewski 1970b: 103.

⁵²⁹ Księża społecznicy 2008: 70-73; Z. Kaczmarek 1984-1985a.

⁵³⁰ J. Kostrzewski 1970b: 109.

⁵³¹ Odpowiednik dzisiejszego administratora gmachu.

⁵³² Kostrzewski 1970b: 111

⁵³³ J. Kostrzewski 1970b: 110. W dniu 14 IV 1919 r. Wydział Filozoficzny powołał komisję do spraw tych wykładów pod przewodnictwem prof. Tadeusza Grabowskiego.



Ryc. 87. Gmach d. niemieckiej Akademii Królewskiej w Poznaniu, przejęty w 1919 r. na siedzibę Wszechnicy Piastowskiej (późniejszego Uniwersytetu Poznańskiego). Biblioteka UAM, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 87. Building of the former German Royal Academy in Poznań, taken over in 1919 for the seat of Piast University (later: Poznań University). UAM library, Department of Special Collections



Ryc. 88. B. Zamek Cesarski w Poznaniu; w okresie międzywojennym – *Collegium Maius* UP, gdzie mieściła się m.in. siedziba Instytutu Prehistorycznego UP. Pocztówka z pocz. XX w. Biblioteka UAM, Oddział Zbiorów Specjalnych

Fig. 88. Former Imperial Castle in Poznań; in the interwar period – *Collegium Maius* UP – seat of the Institute of Prehistory, Poznań University. A postcard from the beginning of the 20th cent. UAM library, Department of Special Collections

akademickiej⁵³⁴ oraz pomysłodawcą nazw gmachów pozyskanych dla nowej uczelni: na jego wniosek była niemiecką Akademię Królewską przemianowano na *Collegium Minus* (ryc. 68, nr 7), a były Zamek Cesarski – na *Collegium Maius* (ryc. 68, nr 6)⁵³⁵. W kolejnych latach Kostrzewski brał też osobiście udział w akcji wykładowej, jeżdżąc po Wielkopolsce z odczytami o prehistorii.

W drugiej połowie kwietnia Naczelną Radę Ludową zadecydowała o losie instytucji niemieckich, przy przejmowaniu których nasz bohater brał wcześniej udział, m.in. podpisując dekret o przekazaniu uniwersytetowi Biblioteki Cesarza Wilhelma (*Kaiser Wilhelm-Bibliothek*; 18 IV 1919). Formalne przejęcie budynku nastąpiło 30 VI 1919 r., a nazajutrz jej dyrektorem został dr Edward KUNTZE z Krakowa; tym samym kandydatura ERZEPKIEGO została odrzucona. W dniu 9 IV Komisariat Naczelnej Rady Ludowej wypowiedział pracę niemieckim urzędnikom Archiwum Państwowego, mianując dyrektorem Józefa PACZKOWSKIEGO, który w tym czasie pracował w ministerstwie w Warszawie i nie dotarł jeszcze do Poznania. Jego zastępcą został Bolesław ERZEPKI, który 16 IV 1919 r. przejął Archiwum z rąk wicedyrektora Georga Kupkego i kierował tą placówką w najtrudniejszym dla niej okresie, tj. do dnia 23 III 1920 r., kiedy to nowym wicedyrektorem został Kazimierz Kaczmarczyk z Krakowa⁵³⁶.

Kolejny dekret Naczelnej Rady Ludowej dotyczył KFM, które przemianowano na Muzeum Wielkopolskie (19 IV 1919). Z dniem 1 maja zwolniono niemieckich pracowników tej instytucji⁵³⁷, powierzając tymczasowe kierownictwo dwóm opiekunom zbiorów Muzeum im. Mielżyńskich: Józefowi Kostrzewskiemu i ks. Szczęsnemu DETTLOFFOWI

(ryc. 89). Mieli oni za zadanie spolonizować wystawę stałą w d. KFM, by można ją było udostępnić publiczności. I tu doszło do poważnego konfliktu z ówczesnym starostą krajowym, Waławem Wyczyńskim. Kostrzewski tak opisuje to wydarzenie:

Kazaliśmy [...] zwołać dyrektorowi Kaemmererowi cały personel i przeczytaliśmy im dekret N.R.L. wzywając do zabrania swej własności prywatnej i opuszczenia gmachu muzealnego. W miejsce Niemców przyjęliśmy (...) pięciu pracowników polskich, [...] Tych [...] urzędników musieliśmy przez miesiąc opłacać z własnej kieszeni, ponieważ starosta krajowy, mec. Waław Wyszyński [sic!]⁵³⁸, opierając się na przedwojennym statucie muzealnym, [...] znanym mu niedostatecznie, wzbraniał się przyjmując ich na etat muzealny i nadal poczuwał się do opłacania zwolnionych przez nas urzędników niemieckich. Jeszcze w końcu sierpnia 1919 r. miał on wątpliwości, co należy zrobić z dawniejszymi urzędnikami niemieckimi. [...] jako skostniały prawnik nie zdawał sobie sprawy, że powstanie wielkopolskie przekreśliło nierealne już przepisy statutu muzealnego, przewidującego m.in. zatwierdzenie nominacji dyrektora przez króla pruskiego, a zarazem jako kierownik samorządu wojewódzkiego [...] nie uznał naszej nominacji na kierowników muzeum dokonanej przez [...] Komisariat Naczelnej Rady Ludowej, oraz prawomocności zwolnienia przez nas dotychczasowych pracowników niemieckich. Konflikt ten trwał aż do jesieni i [...] w korespondencji naszą ze Starostwem Krajowym otrzymywaliśmy przez kilka miesięcy odpowiedzi zredagowane często w języku niemieckim, [...], ponieważ w instytucji tej urzędowali nadal w większości pracownicy niemieccy⁵³⁹.

Obaj tymczasowi kierownicy Muzeum Wielkopolskiego mieli o staroście jak najgorsze zdanie, nazywając go w korespondencji między sobą *obermatolem*⁵⁴⁰. Argumentów drugiej strony nie znamy. Adwokat Waław Wyczyński (1851-1935) był w przeszłości zasłużonym obrońcą filomatów podczas ich procesu w Brodnicy (1901), powstańcem wielkopolskim, a następnie kierownikiem Wydziału Administracji i Sądownictwa Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Można zatem przypuszczać, że powodem jego dziwnego zachowania była przede wszystkim rywalizacja z Komisariatem Naczelnej Rady Ludowej, której starostwo krajowe formalnie podlegało, choć nie można też wykluczyć konfliktu personalnego.

Polonizacja instytucji niemieckich i tworzenie uniwersytetu nie były jedynymi sprawami, jakie zajmowały Kostrzewskiego w pierwszej połowie 1919 r. Równie intensywna była jego działalność publicystyczna i polityczna. Wyżej wspomnieliśmy już o mapie narodowościowej *dla poparcia*

⁵³⁴ Kuchnię utrzymywano ze składek społecznych, z których najwyższą wpłacał Heliodor ŚWIĘCICKI (J. Kostrzewski 1970b : 110).

⁵³⁵ Czubiński 1999: 127. W protokołach z tego czasu istnieją rozbieżności: protokół z XX posiedzenia Komisji Uniwersyteckiej z 5 IV 1919, podpisany przez ŚWIĘCICKIEGO, jako pomysłodawcę nazwy wymienia dziekana SOBESKIEGO, natomiast identycznie datowany protokół z II posiedzenia Grona Profesorów Wydziału Filozoficznego (Banasiewicz, Czubiński 1973: 198-199), sygnowany przez BYSTRONIA i SOBESKIEGO, podaje Józefa Kostrzewskiego. Skoro również sam SOBESKI wskazuje na Kostrzewskiego, to za właściwą należy uznać tę drugą wersję (Czubiński 1999: 198-199). Archiwum Państwowe 1928: 145-146; PANAWOP [3].

⁵³⁷ Wypowiedzenie pracy dla Johanna Richtera, pracownika KFM, nosi datę 28 IV 1919 r. (MAP [2]).

⁵³⁸ Winno być Wyczyński.

⁵³⁹ J. Kostrzewski 1970b: 115-116.

⁵⁴⁰ List ks. Szczęsnego DETTLOFFA do Józefa Kostrzewskiego z dnia 20 VII 1919 (MAP [3]).

naszych żądań na kongresie pokojowym [w Paryżu, 1919-1920]⁵⁴¹. Kostrzewski pisywał też nadal artykuły do „Kurjera Poznańskiego”, m.in. wspierając postulaty polskiej delegacji na konferencję paryską. Kiedy w maju ogłoszono projekt traktatu pokojowego, niezbyt korzystnego dla Polski, w artykule *Polonia irredenta* z 1 VI 1919 r., podpisanym pseudonimem *Radzim*, stwierdził:

Jedno jest pewne, że naród nasz braci niewyzwolonych nigdy się nie wyrzeczce i nie zapomni. Możemy chwilowo nie mieć sił i możliwości odzyskania nie przyznanych nam ziem kresowych [na zachodzie Polski], ale dążenie do połączenia ich z macierzą będzie świętym przykazaniem każdego Polaka i przyjdzie czas, że z bronią w rękę upomnimy się o kresy utracone. (...) Nazbyt już długo Polska była błędnym rycerzem wśród narodów świata (the knight among nations), jak ją nazwał sympatyzujący z nami Amerykanin⁵⁴², przelewającym krew najlepszych synów za cudzą sprawę i liczącą w zamian na cudzą pomoc i sprawiedliwość⁵⁴³.

Kostrzewskiego bolało szczególnie pozostawienie poza granicami Polski nie tylko części Wielkopolski i Gdańska, ale również Śląska Cieszyńskiego, po którym kilka lat wcześniej (VIII 1908) osobiście wędrował jako student, a który wkrótce stanie się przeszkodą w porozumieniu Polski z Czechosłowacją, w obliczu wspólnego zagrożenia ze strony hitlerowskich Niemiec.

W dniu 7 V 1919 r. poznańską uczelnię uroczyście otworzył przedstawiciel Naczelnej Rady Ludowej – Adam Poszwiński, który nadał jej imię Wszechnicy Piastowskiej (WP). Wywołało to irytację członków Komisji Uniwersyteckiej i części pozostałych profesorów, którzy uważali, że nazwa jest pretensjonalna, a Piastowie *nie krzatali się wokół założenia wyższej uczelni w Poznaniu*⁵⁴⁴. Na zmianę nazwy na Uniwersytet Poznański przyszło czekać jeszcze rok, podczas którego uczelnia powiększyła się o nowe wydziały⁵⁴⁵. Młody uniwersytet został szybko zaakceptowany przez miejscowe społeczeń-



Ryc. 89. Ks. Szczęsny DETTLOFF (1878-1961) – historyk sztuki, prof. UP. Archiwum UAM

Fig. 89. Rev. Szczęsny DETTLOFF (1878-1961) – art historian, Professor at Poznań University. UAM Archives

stwo, które udzielało mu wszechstronnego wsparcia. August Cieszkowski jr podarował na jego rzecz folwark Żabikowo (100 ha), inni ofiarowali działki budowlane i kamienice z przeznaczeniem na domy akademickie; tworzone także fundacje i przekazywano gotówkę⁵⁴⁶.

Wraz z wyborem Heliodora ŚWIĘCICKIEGO na pierwszego rektora⁵⁴⁷ zakończyła się misja Kostrzewskiego jako współtwórcy uniwersytetu. Teraz był już tylko jednym z coraz liczniejszych członków poznańskiej profesury. Objął katedrę prehistorii⁵⁴⁸, okresowo pełniąc też obowiązki kierownika katedry

⁵⁴¹ J. Kostrzewski 1970b: 112.

⁵⁴² Kostrzewski ma tu na myśli poświęconą Polsce książkę Louisa Edwina Van Normana *Poland. The Knight among Nations*, wydaną na krótko przed jego rocznym pobytem w Londynie (1910-1911); praca ta, opatrzona wstępem Heleny Modrzejewskiej, cieszyła się wówczas dużą popularnością i doczekała się szeregu wydań (Van Norman 1907).

⁵⁴³ J. Kostrzewski 1970b: 112-115. Proroctwo to spełniło się co prawda już po dwudziestu paru latach (1945), lecz w okolicznościach, których jego autor z pewnością nie przewidywał.

⁵⁴⁴ J. Kostrzewski 1960: 258. W innej wersji swych wspomnień Profesor przytoczył bardziej dobitny argument: *Przecież Piast był analfabeta!*

⁵⁴⁵ Wydział Rolniczo-Leśny zorganizował Bronisław NIKLEWSKI (X 1919), a Wydział Lekarski – Adam WRZOSEK (1920).

⁵⁴⁶ J. Kostrzewski 1960: 257

⁵⁴⁷ J. Kostrzewski 1970b: 110.

⁵⁴⁸ W nazewnictwie urzędowym mówiono najczęściej o katedrze bądź zakładzie prehistorycznym; Profesor z kolei forsował nazwę *Instytut Prehistoryczny*. Katedra Archeologii Klasycznej początkowo nie miała stałej obsady.

archeologii klasycznej⁵⁴⁹. Seminarium to powstało już w 1919 r., a jego pierwszym kierownikiem został prof. Jan Sajdak, zastąpiony wkrótce przez Kostrzewskiego. Od 1923 r. do zajęć ze studentami zatrudniono Mieczysławę RUXERÓWNĘ – uczennicę krakowskiego profesora, Piotra Bieńkowskiego⁵⁵⁰.

Józef Kostrzewski nadal był gotów do wspierania rozbudowy uczelni. W pierwszym roku istnienia uniwersytetu obowiązywał system semestralny. Profesor opracował własny program studiów prehistorycznych, zatwierdzony przez Radę Wydziału. Zajęcia rozpoczął od wykładu *Prehistoria ziem Polski (epoka kamienia)*; zapewne prowadził też związane z nim ćwiczenia. Inny jego wykład, pt. *Kultura kreteńsko-mykeńska*, wchodził w zakres programu seminarium archeologii klasycznej⁵⁵¹.

W tym samym czasie przed Kostrzewskim stała groźba dłuższej przerwy w pracy zawodowej, gdyż zaledwie w trzy dni po inauguracji uniwersytetu władze wojskowe wezwały go do poboru. Sądząc po treści *Rozkazu-zapozwu* (ryc. 90)⁵⁵², planowano wysłać go dość daleko od Poznania (1-2 dni jazdy koleją), zapewne do jakiegoś garnizonu na przeszkolenie, a potem na front. Mimo groźby *surrowego ukarania*, Kostrzewski do wojska nie trafił. Można się domyślać, że tym razem niczego nie symulował, lecz że od służby wyreklamowały go władze Uniwersytetu. W wojsku znalazło się jednak wielu młodych mężczyzn z Wielkopolski. W rezultacie, na początku roku akademickiego okazało się, że znaczna część studentów jest płci żeńskiej, co było ewenementem na polskich uczelniach⁵⁵³.

Kompletowanie kadry uniwersyteckiej z ludzi ściąganych z różnych stron Polski i Europy, o rozmaitej mentalności, często wybitnych, ale o trudnych charakterach, powodowało nieuniknione konflikty. W dokumentach Kostrzewskiego wielokrotnie można natrafić na ich echa; Profesor raz był oskarżonym, innym razem oskarżycielem bądź rozjemcą (por. np. opisane dalej konflikty z W. Nakielską i C. Znamierowskim). Większość sporów załatwiano polubownie wewnątrz Uniwersytetu, lecz niektóre sprawy trafiały do sądu. Nie brakowało też intryg, wynikających z atrakcyjności pracy na

uczelni i chęci załatwienia angażu dla *swoich*. Sprawy te, starannie ukrywane, rzadko pozostawiały ślad w dokumentach. Jedną z nich była próba przeniesienia na nieistniejący jeszcze wydział teologii świeżo zatrudnionego w katedrze historii sztuki ks. Szczęsnego DETTLOFFA i mianowania na jego miejsce Józefa STRZYGOWSKIEGO z Wiednia. Pomysłodawcą był tu pewnie dziekan SOBESKI, który przekonał do tej idei rektora ŚWIĘCICKIEGO. *Proszę, notorycznego Niemca wysuwać się zaczyna! [...] Panu filozofowi [...] rzetelna [...] praca moja już nie wystarcza; zachciewa mu się europejskiej sławy – mydłka austriackiego, nie umiejącego słowa po polsku – skarżył się Kostrzewskiemu oburzony ks. prof. DETTLOFF*⁵⁵⁴. Jego irytacja byłaby jeszcze większa, gdyby mógł przewidzieć, że projektowany wydział teologiczny nigdy nie powstanie. Wymagało to bowiem zgody prymasa – ks. Edmunda DALBORA, który jej ostatecznie odmówił, nie mając akceptacji Stolicy Apostolskiej. Ks. Stanisław KOZIEROWSKI, który włożył wiele wysiłku w organizację tego wydziału, nakłoniony przez Heliodora ŚWIĘCICKIEGO, habilitował się w 1920 r. z nauk pomocniczych historii i jako docent wykładał na Wydziale Filozoficznym UP genealogię i heraldykę.

Zwolniony z obowiązków związanych z organizacją uniwersytetu, Kostrzewski mógł więcej czasu poświęcić na inne sprawy. Od spotkania w Krakowie w lutym 1918 r. oboje z żoną zaprzyjaźnili się blisko z Włodzimierzem ANTONIEWICZEM (ryc. 91). Kostrzewski widział w nim jednego ze swych przyszłych współpracowników, działających dla dobra prehistorii i starał się go promować. Od pewnego czasu zaczął bowiem świadomie tworzyć ogólnopolską sieć ludzi, instytucji i organizacji⁵⁵⁵, działających na rzecz archeologii prehistorycznej w ramach czterech *filarów*: nauki, muzealnictwa, ochrony zabytków i popularyzacji. Na działalność tych organizacji starał się mieć wpływ poprzez udział w pracach ich zarządów. Szefami tych placówek, na jego wniosek, zostawali ludzie, którym ufał. Jednocześnie Kostrzewski był przekonany, że od uczonego, jako członka elity społecznej, należy wymagać nie tylko wiedzy i walorów intelektualnych, ale i przestrzegania zasad etyki. Członek elity ze swej

⁵⁴⁹ UAM [2].

⁵⁵⁰ J. E. Kaczmarek 1996: 111, 117.

⁵⁵¹ UAM [2]; Liman 1991-1992; Stolpiak 1984: 48.

⁵⁵² PANAWOP [5].

⁵⁵³ J. Kostrzewski 1960: 250.

⁵⁵⁴ List z dnia 20 VII 1919 (MAP [3]).

⁵⁵⁵ Był to pomysł wzięty z jego młodzieńczej działalności w TTZ, „Eleusis” i w ruchu przeciwalkoholowym.

Zawezwany celem

poboru

numer

3. listy *4. p.* rocznik *85.*

Rozkaz (zapozew)

dla

pana Kostrzewskiego Józefa

na

10 go *haja* 19*19* przed *po* poł. o *9* tej godz.

do *poznanie*, Inszp. Obw. Kom. ul. św. Wojciecha

I. Zawezwany winien zabrać:

- 1) zapozew; (zapozew musi być formacji oddany, do której przydzielenie nastąpi);
- 2) papiery wojskowe;
- 3) żywność na 48 godzin;
- 4) karton lub miech do odesłania cywilnego ubrania;
- 5) (dotyczy żołnierzy, którzy służyli w pruskim wojsku) mundur wojskowy;

II. Podróż koleją wolna za przedłożeniem powyższego rozkazu.

III. Pociągi chodzą nieregularnie. Przed wyjazdem o czas się dowiedzieć.

IV. Za niewypełnienie rozkazu nastąpi surowe ukaranie według praw wojennych. Zawezwany podlega z dniem, w którym się na Komendzie Obwodowej zgłosić musi, prawom wojennym. **Zawezwany winien się punktualnie o naznaczonym czasie stawić, w przeciwnym razie nastąpi ukaranie.**

V. Zabieranie alkoholu, lasek i parasoli jest wzbronione.

Inspektor
Obwodowa Komenda Uzupełniająca

w *poznanie*



Ryc. 90. Wezwanie do poboru (zapozew) dla Józefa Kostrzewskiego na dzień 10 V 1919. PANAWOP

Fig. 90. Call for military enlistment (zapozew) for Józef Kostrzewski, 10.05.1919. PANAWOP

natury jest bowiem przeznaczony do przewodzenia innym, a jeśli nie postępuje etycznie, może wyrządzić szkodę podwładnym i całemu środowisku. On sam – będąc człowiekiem ukształtowanym przez etos mieszczański i wychowanym w duchu pruskiej demokracji – europejskiej, choć o elementach antypolskich, współpracę prehistoryków postrzegał jako wolną konkurencję idei, weryfikowanych w wyniku dyskusji. W ocenie danego człowieka nie było istotne stanowisko czy miejsce zamieszkania, a jedynie to, czy stać go było na twórcze pomysły i czy miał predyspozycje do pracy zespołowej.

Jeśli Kostrzewski myślał o przewodzeniu gronu prehistoryków – a myślał, to chciał być jedynie pierwszym spośród równych. Dzieliąc się z innymi władzą i splendorem, a także wspierając młodych, starał się zachęcić ich do wspólnego działania dla dobra prehistorii. Gdyby udało się stworzyć taką sieć, wówczas prehistoria polska mówiłaby jednym głosem i miałaby silną pozycję wobec wszelkich władz, a także wobec konkurencyjnych i nie zawsze jej przyjaznych dyscyplin pokrewnych, takich jak historia sztuki czy archeologia klasyczna. Realizację tej idei utrudniał jednak czasami trudny charakter samego Kostrzewskiego, który w swych polemikach, recenzjach czy sporach bywał zadziorny i dosadny. Jego atutem była natomiast jego nowoczesność myślenia, charyzma i zdolności przywódcze.

Przyszłość pokazała, iż Profesor nie zawsze potrafił celnie określić charakter swych przyszłych współpracowników; znacznie trafniejsze były oceny ich możliwości intelektualnych. Zdarzało mu się promować ludzi, którzy wprawdzie robili znaczącą karierę naukową, ale mieli poważne wady charakteru. Pierwszą z takich jego niezbyt trafionych *inwestycji personalnych* był Włodzimierz ANTONIEWICZ, co w przyszłości miało doprowadzić do licznych konfliktów.

Kiedy TPNP i Towarzystwo Naukowe Toruńskie pozyskało fundusze od Oswalda hr. Potockiego⁵⁵⁶ na organizację Muzeum w Toruniu i na badania w Prusach Zachodnich, poproszony o podjęcie się tego zadania Kostrzewski zarekomendował swego nowego przyjaciela – Włodzimierza ANTONIEWICZA⁵⁵⁷. Wspierał go też w chwilach zniechęcenia, gdy ANTONIEWICZ, widząc, że nie ma szans na pracę w ukochanym zawodzie, myślał o pracy nauczy-

ciela gimnazjalnego. Wzruszony tym wsparciem ANTONIEWICZ pisał wówczas do DEMETRYKIEWICZA: *Dzięki bowiem zachęcie kol. Kostrzewskiego, którego przyjacielska uprzejmość przechodzi granice przeciętne, usiłuję nie poddawać się depresji*⁵⁵⁸.

Od schyłku 1918 r. w środowisku prehistoryków dyskutowano o zasadach organizacji ich dyscypliny⁵⁵⁹. W dniu 12 VI 1919 r. MWRiOP zorganizowało w Warszawie konferencję prehistoryków polskich, na której ustalono zasady organizacji państwowej ochrony zabytków prehistorycznych i powołania finansowanych przez państwo urzędów konserwatorskich do spraw zabytków przedhistorycznych. Dalszą dyskusję na temat zasad tworzenia niezbędnych do tego celu instytucji oraz metod ochrony zabytków prowadzono w oparciu o projekty autorskie, przygotowane przez Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA, Józefa Kostrzewskiego⁵⁶⁰ i Włodzimierza ANTONIEWICZA⁵⁶¹. Wszyscy trzej proponowali powołanie katedr uniwersyteckich i urzędów konserwatorskich. W rezultacie utworzono m.in. katedrę archeologii prehistorycznej na Uniwersytecie Warszawskim, którą – dzięki rekomendacji Kostrzewskiego i DEMETRYKIEWICZA – objął Erazm MAJEWSKI⁵⁶². W dziedzinie muzealnictwa prehistorycznego postulowano upaństwowienie i modernizację istniejących muzeów oraz takie ich zorganizowanie, by mogły pełnić funkcje instytucji naukowych. Zaproponowano również podział muzeów na centralne, prowincjonalne i lokalne⁵⁶³. Spośród trzech wymienionych opracowań, dwa (DEMETRYKIEWICZA i ANTONIEWICZA) zostały wykorzystane przez PAU do sporządzenia kolejnej wersji projektu⁵⁶⁴. Zastanawia pominięcie propozycji Kostrzewskiego; być może Akademia w tym czasie nią nie dysponowała.

⁵⁵⁸ List ANTONIEWICZA do DEMETRYKIEWICZA z 12 V 1919 r. (MAK [1]; S. K. Kozłowski 2009: 265).

⁵⁵⁹ Podstawą tej dyskusji był dekret Rady Regencyjnej w Warszawie z dnia 31 X 1918 r. *O opiece nad zabytkami sztuki i kultury*. Paragraf 2 tego dekretu określał zadania służby konserwatorskiej: *zbieranie i publikowanie wiadomości o istniejących w państwie zabytkach archeologicznych [...] do XII wieku po nar. Chr., z wyłączeniem średniowiecznych pomników architektury, do konserwowania, poszukiwania i wydobywania takich zabytków dla muzeów krajowych* (Stolpiak 1984: 54) Por. też Karczewski 2018.

⁵⁶⁰ J. Kostrzewski 1919d: 140-147.

⁵⁶¹ ANTONIEWICZ 1919.

⁵⁶² J. Kostrzewski 1965: 391.

⁵⁶³ J. Kostrzewski 1919e.

⁵⁶⁴ Stolpiak 1984: 38-40.

⁵⁵⁶ Osmólska-Piskorska 1984-1985: 116-117.

⁵⁵⁷ Nie wiadomo, czy badania te doszły do skutku.

Interesujące są szczegółowe koncepcje trzech wymienionych autorów, z których każdy podkreślał rangę własnego ośrodka. DEMETRYKIEWICZ chciał funkcji Muzeum Centralnego dla Muzeum PAU w Krakowie, Kostrzewski widział w tej samej roli skomasowane muzea poznańskie, zaś ANTONIEWICZ – Muzeum Erazma MAJEWSKIEGO w Warszawie; on sam miał nadzieję podjąć pracę na UW dzięki rekomendacji Kostrzewskiego⁵⁶⁵. Ten ostatni wsparł również inicjatywę DEMETRYKIEWICZA w sprawie Instytutu Archeologicznego⁵⁶⁶, przedstawiając własną wersję organizacji takiej placówki. Miała się ona mieścić w Warszawie, Poznaniu lub Krakowie, być niezależną i utrzymywaną przez MWRiOP. Miała skupiać prehistoryków i przedstawiciele nauk pokrewnych, posiadać bibliotekę i katalog, ustalać terminologię, organizować akcje inwentaryzacji zabytków, konkursy na monografie i prowadzić duże badania wykopaliskowe⁵⁶⁷. Placówka taka nigdy nie powstała; dopiero w 1954 r. powołano Instytut Historii Kultury Materialnej PAN. Kostrzewskiego i innych czołowych prehistoryków polskich zaproszono natomiast do udziału w spotkaniach Sekcji Posiedzeń Naukowych Instytutu Nauk Antropologicznych w Warszawie.

Dużo wysiłku kosztowało Kostrzewskiego uporządkowanie spraw muzealnych w samym Poznaniu. Temu problemowi poświęcił kilka spośród 27 publikacji, jakie ogłosił w 1919 r. O ile w czasie zaborów istnienie w mieście dwóch muzeów o podobnym profilu – polskiego i niemieckiego – było uzasadnione, to obecnie powodowało to jedynie zbędną konkurencję, a rozproszenie zbiorów utrudniało pracę naukową. Towarzystwo z coraz większym trudem utrzymywało zbiory muzealne, bibliotekę i wydawnictwo, toteż Kostrzewski również z tego powodu zaczął forsować połączenie obu zbiorów, a następnie utworzenie z nich trzech muzeów specjalistycznych: Sztuki i Przemysłu Artystycznego, Prehistorycznego i Przyrodniczego⁵⁶⁸. Gdyby zamysł się powiódł, koszty utrzymania tych instytucji ponosiłby Samorząd Wojewódzki, Poznań mógłby się chlubić trzema ważnymi placówkami muzealnymi, a tutejsza prehistoria otrzy-



Ryc. 91. Włodzimierz ANTONIEWICZ (1893-1973) – prehistoryk; prof. i rektor UW. PANAWOP

Fig. 91. Włodzimierz ANTONIEWICZ (1893-1973) – prehistorian; professor and rector of the University of Warsaw. PANAWOP

małyby zgromadzoną w jednym miejscu kolekcję zabytków, liczącą kilkadziesiąt tysięcy obiektów, z której mogliby korzystać badacze i studenci. Pomysł komasacji wsparł adwokat Cyryl RATAJSKI⁵⁶⁹, który w swym memoriale z 31 VII uzasadnił jej konieczność⁵⁷⁰. Mimo iż Walne Zebranie TPNP w dniu 11 XI 1919 r. wyraziło zgodę na połączenie obu kolekcji, sprawa ciągnęła się jeszcze kilka lat z powodu oporu spadkobiercy Mielżyńskich – Zygmunta hr. Kurnatowskiego i jego zwolenników⁵⁷¹. Na razie Muzeum TPNP, z wyjątkiem zbiorów prehistorycznych, podupadało.

Kostrzewski przeprowadził w tym czasie badania w sześciu miejscowościach, m.in. na ważnym stanowisku neolitycznym w Tucznie koło Inowrocławia. Włączył się też do akcji przejścia zbiorów prehistorycznych Muzeum Miejskiego w Szamocinie i kolekcji powiatowej z Inowrocławia, którym groziła zagłada, a także wystarał się o fundusze na

⁵⁶⁵ List Kostrzewskiego do MAJEWSKIEGO z 24 XI 1919 r. (MAP [15]).

⁵⁶⁶ Stolpiak 1984: 38-40; J. Kostrzewski 1934c: 64-68.

⁵⁶⁷ J. Kostrzewski 1920.

⁵⁶⁸ J. Kostrzewski 1970b: 90.

⁵⁶⁹ Przyszły prezydent Miasta Poznania.

⁵⁷⁰ MAP [16].

⁵⁷¹ Stolpiak 1984: 65; list Z. Celichowskiego do sekretarza TPNP z 7 III 1919 (MAP [17]; J. Kostrzewski 1970b: 118).



Ryc. 92. Aleksandra KARPIŃSKA (1882-1953) – prehistoryk. Biblioteka UAM, Oddział Zbiorów Specjalnych. PANAWOP

Fig. 92. Aleksandra KARPIŃSKA (1882-1953) – prehistorian. UAM Library, Department of Special Collections, PANAWOP

zakup kilku kolekcji prywatnych. Przygotowywał ponadto ostatni tom „Zapisków Muzealnych”. Na dalszą pracę na rzecz Towarzystwa Muzealnego nie miał już czasu i w dwa lata później zakończyło ono swoją działalność⁵⁷². Natomiast w ramach Komisji Archeologicznej TPNP Kostrzewski przygotował do druku pierwszy tom „Przeglądu Archeologicznego”, w którym zamieścił szereg własnych artykułów, m.in. ważną publikację o kulturze grobów skrzynkowych, zwanej dziś kulturą pomorską⁵⁷³.

O kłopotach Profesora z polonizacją niemieckiego Muzeum Wielkopolskiego wspomniano już wyżej. Pojawił się też problem wyboru dyrektora. Na stanowisko to zgłosiło się dwóch kandydatów. Pierwszym był Nikodem PAJZDERSKI, Wielkopolec, dawny konkurent pana Józefa do etatu w Muzeum im. Mielżyńskich. Miał on stosowne wykształcenie, znał realia i potrzeby środowiska, wielokrotnie zajmował głos w sprawie organizacji muzealnictwa poznańskiego. Niestety, jego poglądy na ten temat zdecydowanie różniły się od pomy-

słów obu komisarycznych kierowników Muzeum Wielkopolskiego. W dodatku publicznie głosił on wyższość rzemiosła artystycznego nad prehistorią, a z tym już Kostrzewski pogodzić się nie mógł⁵⁷⁴. Drugim kandydatem był doc. Marian GUMOWSKI, wybitny numizmatyk, dyrektor Muzeum Czapskich w Krakowie, który z bliżej nieznanych powodów zmuszony był zamienić Kraków na Poznań. W starostwie poparł go Henryk MAŃKOWSKI – również numizmatyk, który, jako wnuk gen. Dąbrowskiego, cieszył się w Wielkopolsce szczególnym szacunkiem⁵⁷⁵. Obu decernentom – ks. Szczęsnemu DETTLOFFOWI i Józefowi Kostrzewskiemu, kandydat ten również wydawał się właściwy, zarekomendowali go więc staroście Wyczyńskiemu, który w lipcu zaprosił GUMOWSKIEGO na rozmowy⁵⁷⁶. Opieka nad pomorskim Muzeum i nadzorowanie polonizacji wystawy stałej trwało aż do października 1919 r., kiedy to w końcu otwarto ekspozycję. Dotychczasowi zarządcy Muzeum przyjęli zatem z ulgą wiadomość o zatwierdzeniu swego nominata na dyrektora. Przybył on do Poznania 8 X 1919 r. i swoim zachowaniem niemal natychmiast udowodnił, że Kostrzewski popełnił kolejną pomyłkę personalną, stawiając co prawda na znakomitego uczonego, ale miernego dyrektora. Po latach Profesor wspominał: *Doc. Marian GUMOWSKI po przyjeździe do Poznania przenocował u mnie, wyszedł rano z mego mieszkania bez pożegnania i podziękowania za gościnę i z punktu rozpoczął walkę ze mną, żeby przypodobać się Staroście Krajowemu*⁵⁷⁷. Nie wróżyło to dobrze na przyszłość, gdyż chodziło tu o człowieka, któremu Kostrzewski miał odtąd przynajmniej przez jakiś czas podlegać.

Lato 1919 r. pan Józef spędził na objeździe muzeów we Włocławku, Płocku, Łowiczu, Piotrkowie Trybunalskim, Kielcach, Radomiu, Sandomierzu i Tarnowie. Przeprowadził tam kwerendę zabytków z późnego okresu lateńskiego⁵⁷⁸. Po raz pierwszy zetknął się wówczas bliżej z prowincjonalnymi realiami byłego Królestwa Kongresowego, przeżywając swoisty szok kulturowy. Po latach tak wspominał ową wycieczkę:

⁵⁷⁴ Grabski 2014: 211-216.

⁵⁷⁵ Grabski 1998: 209.

⁵⁷⁶ List DETTLOFFA do Kostrzewskiego z dn. 20 VII 1919 (MAP [3]).

⁵⁷⁷ J. Kostrzewski 1970b: 116.

⁵⁷⁸ J. Kostrzewski 1970b: 116-117.

⁵⁷² J. Kostrzewski 1970b: 89-90.

⁵⁷³ Jednym z licznych przykładów rzutkości organizacyjnej Kostrzewskiego jest fakt, że ten ten był pierwszą pozycją, wydaną w nowo powstałej Drukarni Uniwersyteckiej w Poznaniu.

W Sandomierzu zachwyciałem się cudną architekturą, ale z przerażeniem i wstrętem oglądałem wąwóz, do którego ściekały nieczystości z ustępów. W Lublinie spałem w hotelu w brudnej pościeli, bo zarząd hotelu zmieniał ją jedynie raz w tygodniu, mianowicie w piątek wieczorem, tzn. w przeddzień szabasu, ze względu na klientów Żydów. Podobne względy obowiązywały też wówczas w komunikacji autobusowej z Kalisza do Stawiszyna, gdyż autobusy kursowały tam wprawdzie w niedziele, jednakże były nieczynne w soboty, ze względu na to, że w tym dniu nie podróżowała ludność żydowska⁵⁷⁹.

W byłej dzielnicy pruskiej takie zjawiska były nie spotykane.

W końcu września 1919 r., po przerwie wakacyjnej, Profesor zainaugurował wykłady z prehistorii. Prócz studentów, którzy wybrali ten przedmiot jako dodatkowy⁵⁸⁰, pojawiły się też dwie studentki – Aleksandra KARPIŃSKA (ryc. 92) i Bożena STELMACHOWSKA (ryc. 93), dla których prehistoria była kierunkiem głównym.

W dniu 25 X 1919 r. do Poznania przybył Naczelnik Państwa – Józef Piłsudski, na cześć którego Ministerstwo Byłej Dzielnicy Pruskiej wydało nazajutrz obiad na Zamku. Zaproszono nań również Kostrzewskiego, który wziął udział w tej uroczystości, choć już wtedy, podobnie jak większość zwolenników endecji, miał do Naczelnika sporo zastrzeżeń⁵⁸¹. W swym pamiętniku zanotował:

Na podstawie znajomości jego przeszłości i poglądów miałem zdecydowanie ujemny stosunek do Piłsudskiego. Odpychała mnie jego orientacja austrofiłska na początku I wojny światowej, która znalazła swój wyraz w utworzeniu legionów po stronie austriackiej, jakkolwiek Austria była całkowicie zależna od Prus, o czym się Piłsudski po niewczasie sam przekonał. [...] Drażnił mnie też stosunek jego do ziem Polski zachodniej, który wyraził się w znanym powiedzeniu po wojnie: „Braci Wielkopolan z góry wykreślałem ze swych rachub”⁵⁸². Bolało mnie też, że zostawisz

⁵⁷⁹ J. Kostrzewski 1970b: 90.

⁵⁸⁰ O systemie studiów – patrz J. E. Kaczmarek 1996: 110.

⁵⁸¹ W czasie spotkania Józef Piłsudski komplementował Poznaniaków, mówiąc: *Wy Wielkopolanie, rzuceni zostaliście do walki, którą wam wróg nieubłagany wypowiedział w tej dziedzinie, w której Polska zawsze w wielkim stopniu najsłabszą była. [...] Walka została wam rzucona w dziedzinie organizacji, w dziedzinie umiejętnego wytwarzania codziennego, szarego, pełnego obowiązku i pełnego trudu życia. Rzucone to wam wyzwanie przyjęliście i w tej dziedzinie macie za sobą dorobek niewoli tak wspaniały, że Polska cała przed wami się korzy. Z dorobkiem tym wchodzić do wolnej, niepodległej Polski. [...] Gdy myślę o zadaniach stojących przed Polską, chciałbym wnieść od was do Polski całą waszą namiętność pracy, któraby Polskę przeniknęła, dać umiejętność zorganizowania pracy sumiennej, umiejętność pracy uczciwej* (Piłsudski 1937a: 117)

⁵⁸² J. Kostrzewski 1970b: 120; Jabczyński 1935. Cytat niedokładny, zapewne przywołany przez autora z pamięci; W swej spowiedzi wodza, jak Piłsudski nazwał przemó-



Ryc. 93. Bożena STELMACHOWSKA (1889-1955) – etnograf, prehistoryk, prof. UMK w Toruniu. PANAWOP, spuścizna Bożeny STELMACHOWSKIEJ, sygn. P. III-23

Fig. 93. Bożena STELMACHOWSKA (1889-1955) – ethnographer, prehistorian, professor at Nicolaus Copernicus University in Toruń, PANAWOP, legacy of Bożena STELMACHOWSKA, ref. P. III-23

w 1918 r. naczelnikiem państwa jako pierwszych przedstawicieli obcych mocarstw zawezwał do Warszawy reprezentanta pobitych Niemiec w osobie barona Kesslera, lekceważąc zwycięską Francję i Anglię⁵⁸³.

wien na I Zjeździe Legionistów w Krakowie (5-6 VIII 1922), owo kontrowersyjne zdanie brzmi inaczej: *A teraz drugi rachunek. [...] w tym drugim rachunku starałem się trafić do ludzi, zimno im mówiąc, że wojna w naszym kraju nie idzie o Polskę [...] nie łudziłem się bowiem, że wojna pomiędzy zaborcami o nas i o nasze dobro toczyć się będzie [...] większa część moich rodaków wołała sądzić, że każde z państw zaborczych specjalne ma umiłowanie do Polaków i specjalne chęci pomocy Polakom. I dlatego tak łatwo było zaspokoić żądania Polaków za pomocą rzucenia trzech odezwo trzech przedstawicieli mocarstw zaborczych do Polaków. [...] Trzy odezwy, rzucone w świat, wystarczyły, aby w każdym zaborze każdy uwierzył swemu panu. W Austrii uwierzono Austriakom, w Rosji Rosjanom, Niemcom jedynie nie uwierzono, a na to z góry rachowałem i moim braciom Wielkopolanom z otwartością zawsze mówiłem, że w moim rachunku oni w danej chwili nie odgrywali absolutnie żadnej roli* [podkreśl. nasze – J. E. K. i A. P]; Piłsudski 1937b: 267.

⁵⁸³ J. Kostrzewski 1970b: 120.

Ostatnie miesiące 1919 r. przyniosły Kostrzewskiemu nieco stabilizacji, choć jednocześnie pokazały, że marzenia o usprawnieniu dostępu do poznańskich zbiorów prehistorycznych trzeba będzie na razie odłożyć. Nowy dyrektor Muzeum Wielkopolskiego – krakowianin Marian GUMOWSKI, darzył Dział Przedhistoryczny wyraźną niechęcią, stawiając przede wszystkim na własną specjalność – numizmatykę oraz na zbiory sztuki, a więc te działy, które pozostałyby w Muzeum, gdyby doszło do podziału zbiorów według pomysłu Kostrzewskiego. Nie spieszyło mu się więc do zatrudnienia fachowca do opieki nad kolekcją prehistoryczną. Brak osoby odpowiedzialnej za zbiory groził ich przemieszaniem i zdekompletowaniem, a także uniemożliwiał w praktyce dostęp do nich fachowcom.

W 1919 r. Poznań odwiedził Gustaf KOSSINNA. Jego wizyta z całą pewnością nie miała związku z poszukiwaniem recenzenta dla habilitacji Włodzimierza ANTONIEWICZA, projektowanej w 1920 r.⁵⁸⁴. Wątpliwe też, by KOSSINNA dopiero teraz zainteresował się spuścizną po swym uczniu, Erichu BLUMEM, który zginął tragicznie w 1912 r. Jak się wydaje, lider niemieckiej prehistorii przybył do Poznania, by osobiście rozeznac się w powojennej sytuacji i dowiedzieć się, czy niemieccy badacze będą mieć nadal dostęp do zbiorów d. KFM, które niegdyś sami tworzyli. Nie wiemy też, czy spotkał się wówczas ze swym byłym uczniem; Józef Kostrzewski nigdzie o tym nie wspomina.

Dwa inne zdarzenia miały skutki dalekosiężne. W liście z dn. 24 XI 1919 r. do Erazma MAJEWSKIEGO Kostrzewski zarekomendował Włodzimierza ANTONIEWICZA na docenta UW⁵⁸⁵, stając w ten sposób w opozycji do przewidzianego pierwotnie na to stanowisko *socjała* – Leona KOZŁOWSKIEGO⁵⁸⁶. Z kolei w grudniu 1919 r. Ministerstwo Byłej Dzielnicy Pruskiej powołało na stanowisko Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych na Okręg Poznański Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO – prezesa Komisji Archeologicznej TPNP. Z wykształcenia

⁵⁸⁴ Informacje o tej wizycie u S.K. Kozłowskiego (2009: 27).

⁵⁸⁵ Gdyby pomysł ten nie doszedł do skutku, Kostrzewski planował, by od stycznia 1920 r. ANTONIEWICZ zajął się doręczo opieką nad Działem Prehistorycznym MW (list do Erazma MAJEWSKIEGO z 24 XI 1919 r. – MAP [15]). Nie wiadomo jednak, czy projekt ów udałoby się zrealizować, zważywszy na niechętny stosunek dyr. GUMOWSKIEGO do prehistorii i do samego Kostrzewskiego.

⁵⁸⁶ S. K. Kozłowski 2009: 49.

chemik, ZAKRZEWSKI od dziecka interesował się wykopaliskami i posiadał sporą kolekcję archeologiczną; zajmował się też numizmatyką. Pod wieloma względami różnił się od Józefa Kostrzewskiego; był bardziej ugodowy i miał zrozumienie dla kolekcjonerstwa prywatnego. Sam jako konserwator nadal zbierał monety, dużo kopał, ale mało publikował, potrafił też mieć własne zdanie. Mimo to obaj panowie długo pozostali przyjaciółmi; w przyszłości będą z sobą współpracować z korzyścią dla polskiej prehistorii.

3.2.2. Walka o warsztat naukowy (1920-1923)

Lata 1920-1923 to nieco spokojniejszy okres w życiu Profesora. Nie oznaczało to jednak braku jego aktywności; przejawiała się ona w pracy uniwersyteckiej i muzealnej, ale i w działaniach na rzecz prehistorii ogólnopolskiej oraz w aktywności społecznej. Młody profesor był już dobrze znany w swym środowisku zawodowym, nic więc dziwnego, że w dniu 24 III 1920 r. otrzymał zaproszenie do prowadzenia wykładów z archeologii prehistorycznej na USB w Wilnie. Po repolonizacji tej uczelni również tam chciano wzbogacić ofertę dydaktyczną o nauczanie prehistorii. Profesor nie mógł jednak przyjąć tej oferty⁵⁸⁷. Organizowanie uniwersytetu w Poznaniu kosztowało go niemało wysiłku, zaangażowany był też w komasację tutejszych zbiorów muzealnych i w problem nadal zagrożonej granicy zachodniej, którą starał się wspierać swym piórem.

Szczególnie trudna była sytuacja na Śląsku, gdzie wkrótce miano przeprowadzić plebiscyt. Przygotowaniami ze strony polskiej kierował dawny zwierzchnik Kostrzewskiego – Wojciech Korfanty⁵⁸⁸; nasz bohater też się do nich włączył. Zamieszkał w hotelu *Lomnitz* w Bytomiu – siedzibie Polskiego Komitetu Plebiscytowego na Śląsku, która nieraz stawała się celem ataków niemieckich bojówek⁵⁸⁹. Stamtąd wyruszał m.in. do Gliwic i do Koszęcina pod Lublińcem z wykładami o prądziejach Śląska i jego związkach z Polską⁵⁹⁰. Referaty

⁵⁸⁷ J. Kostrzewski 1970b: 122.

⁵⁸⁸ W 1919 r., jako jeden z dwóch komisarycznych kierowników Muzeum Wielkopolskiego, Kostrzewski podlegał Komisariatowi Naczelnej Rady Ludowej, w którym zasiadał Wojciech Korfanty.

⁵⁸⁹ W. Zieliński 1984.

⁵⁹⁰ J. Kostrzewski 1970b: 121.

te miały stanowić przeciwwagę dla niemieckiej propagandy, prezentującej Śląsk jako kraj odwiecznie germański⁵⁹¹. Gdy wynik plebiscytu okazał się niekorzystny dla Polski i znajomi Kostrzewskiego utworzyli organizację polityczną pod nazwą Związek Obrony Kresów Zachodnich⁵⁹², oczywistym było, że i jego nie mogło tam zabraknąć⁵⁹³. Od 1921 r. wspierał Ślązaków zarówno składkami na rzecz Związku, jak i publikacjami oraz wykładami o prehistorii tego regionu⁵⁹⁴.

Dla poznańskiej prehistorii najbardziej palącą kwestią nadal pozostawało uporządkowanie spraw muzealnych. Połączenie zbiorów obu poznańskich muzeów komplikowało się, gdyż ścierały się tu różne interesy. Należało również rozwiązać niełatwe sprawy finansowe, i to w czasie galopującej inflacji. Na szczęście Muzeum Wielkopolskie stało dobrze pod względem finansowym, Samorządowi Wojewódzkiemu, pełniącemu rolę organu założycielskiego, udało się bowiem uzyskać deklarację władz polskich o przejęciu zobowiązań w wysokości połowy kosztów utrzymania, wcześniej pokrywanych przez rząd pruski. W zamian za to rząd polski uzyskiwał prawo wpływania na obsadę kadrową muzeum, które z kolei zobowiązywało się



Ryc. 94. Zygmunt ZAKRZEWSKI (1867-1951) – chemik, numizmatyk, prehistoryk-amator, kolekcjoner; konserwator zabytków prehistorycznych na woj. poznańskie i pomorskie. PA 5(1)

Fig. 94. Zygmunt ZAKRZEWSKI (1867-1951) – chemist, numismatist, amateur prehistorian, collector; conservator of prehistoric monuments for Poznań and Pommeranian provinces. PA 5(1)

⁵⁹¹ Niemiecka akcja propagandowa spowodowała, iż w 1920 r. David Lloyd George, brytyjski sygnatariusz traktatu wersalskiego i przeciwnik oddania Polsce Śląska, nie mógł zrozumieć roszczeń Polski do kraju odwiecznie germańskiego (J. E. Kaczmarek 1996: 90).

⁵⁹² Związek Obrony Kresów Zachodnich – założony w 1921 r. przez działaczy Komitetu Obrony Górnego Śląska. Kostrzewski znał zarówno prezesa Rady Nadzorczej – Juliusza Trzczińskiego z Ostrowa nad Gopłem (minister b. dzielnicy pruskiej i poseł na Sejm, zamordowany przez Niemców w 1939 r.), jak i dyrektora Zarządu Głównego – Mieczysława KORZENIEWSKIEGO, swego kolegę z gimnazjum gnieźnieńskiego (wywiezionego przez Sowieców wraz z całą rodziną do Azji Środkowej, gdzie zmarł). Związek wydał m.in. książki Józefa Kostrzewskiego i Kazimierza TYMIENIECKIEGO, redagował audycje radiowe, organizował badania naukowe, kolonie letnie dla dzieci Polaków z Niemiec i ze Śląska, wspierał organizacje polskie w Niemczech, finansował „Dziennik Berliński” i współinicjował Światowy Związek Polaków z Zagranicy. Po politycznym zbliżeniu polsko-niemieckim w 1933 r. Związek stał się niewygodny dla rządu, przekształcono go więc w Polski Związek Zachodni z odgórnie mianowanym prezesem (1934), a jego siedzibę przeniesiono do Warszawy. Do nowego, warszawskiego związku Kostrzewski już nie należał (Mroczo 1977).

⁵⁹³ Ankieta personalna z 9 III 1945 r. (PANAWOP [10]).

⁵⁹⁴ M.in. na walnym zebraniu Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego w dniu 12 II 1921 r. Kostrzewski wygłosił referat o prehistorii Śląska.

realizować politykę rządu w dziedzinie kultury⁵⁹⁵. Z dniem 7 VI 1920 r. powołano trzy samodzielne działy: Prehistorii, Przyrody i Galerię Obrazów⁵⁹⁶. Dział Prehistoryczny nadal nie miał stałego pracownika, gdyż próba tymczasowego zatrudnienia w nim Włodzimierza ANTONIEWICZA nie powiodła się. Ostatecznie opieki nad zbiorami podjął się – na zasadzie wolontariatu – Zygmunt ZAKRZEWSKI, który rezydował w gmachu muzeum jako konserwator zabytków (ryc. 94). Będąc zarazem

⁵⁹⁵ Szybko okazało się, że władze centralne traktują podpisanie przez siebie umowy w sposób selektywny, bezwzględnie egzekwując swe prawa, lecz nie realizując zobowiązań. Jedynie w pierwszym roku dotacja ministerialna wynosiła uzgodnione 50%, lecz w kolejnych latach malała. W 1923 r. dopłata z Głównej Kasy Krajowej (wielkopolskiej) wyniosła już dwa miliardy dziewięćset milionów na ogólną sumę ponad 3 miliardów marek budżetu, zatem dopłata ministerialna była już symboliczna. W następnych latach rząd nie kwestionował samej umowy o dopłacie, ale pieniędzy nie przekazywał, tłumacząc się brakiem funduszy i ważniejszymi potrzebami.

⁵⁹⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 102.

numizmatykiem i prywatnym kolekcjonerem, był wprawdzie postrzegany przez dyr. Mariana GUMOWSKIEGO jako konkurent, ale z racji swej funkcji konserwatorskiej miał z urzędu prawo nadzoru nad zbiorami. Działalność ZAKRZEWSKIEGO ograniczała się głównie do przyjmowania darowizn, dokonywania zakupów zabytków i katalogowania części zbiorów.

W Muzeum im. Mielżyńskich sytuacja była odwrotna. Dział Przedhistoryczny rozwijał się, podczas gdy pozostałe podupadały z braku opieki, a stan finansowy Towarzystwa nadal się pogarszał. W 1920 r., w ramach porządkowania spraw muzealnych, Kostrzewskiemu udało się przenieść Władysława MACIEJEWSKIEGO, zajmującego formalnie stanowisko woźnego i portiera, na etat technika muzealnego, którym w rzeczywistości był od początku swej pracy w Muzeum⁵⁹⁷. Nadal działała pracownia katalogowa, choć bez stałych pracowników. Kostrzewski porozumiał się też z Towarzystwem Naukowym w Toruniu w sprawie wymiany zabytków. Toruń otrzymał materiały pochodzące z Pomorza, a do Poznania trafiły materiały z Wielkopolski i Kujaw⁵⁹⁸. Wymiana ta dowodziła, że dla Józefa Kostrzewskiego, jak i dla wielu innych prehistoryków, zabytek archeologiczny miał przede wszystkim wartość naukową, a sprawy własności odgrywały mniejszą rolę. Stąd też dążono do gromadzenia w jednym miejscu znalezisk pochodzących z danego terytorium, co ułatwiała badania naukowe. Zasadę tę odzwierciedlają ówczesne księgi inwentarzowe muzealiów, gdzie – poza materiałami z własnych badań Kostrzewskiego – druga spora grupa wpisów, to depozyty Instytutu Prehistorycznego UP. Będą się one powtarzać przez cały okres międzywojenny. W 1920 r. do Muzeum trafiła też – mająca duże walory dydaktyczne – kolekcja Maxa Zindlera, zakupiona przez ZAKRZEWSKIEGO. Z pobytu w Krakowie Kostrzewski wyniósł wzorzec muzeum uniwersyteckiego, w którym studenci mogliby przyuczać się do badań naukowych poprzez udział w bieżących pracach muzealnych. W Poznaniu takiej instytucji dotąd nie było, lecz teraz – dzięki unii personalnej – rolę tę zaczęło w praktyce pełnić Muzeum im. Mielżyńskich TPNP. Było to rozwiązanie

korzystne dla obu stron, gdyż studenci w ramach wolontariatu porządkowali zbiory, dzięki czemu Towarzystwo oszczędzało na etatach. Po opracowaniu materiałów Uniwersytet przekazywał je w depozyt do Muzeum, minimalizując nakłady na pomieszczenia i obsługę, zaś Muzeum wzbogacało się o nowe nabytki, pozyskanie których nie obciążało go finansowo. Model symbiozy muzealnego Działu Przedhistorycznego i Instytutu Prehistorycznego UP przetrwał przez cały okres sprawowania przez Kostrzewskiego funkcji kierowniczych w obu instytucjach, czyli do 1958 roku.

W styczniu 1921 r. zła sytuacja finansowa Towarzystwa stała się jasna nawet dla przeciwników połączenia zbiorów obu muzeów. Ideę komasacji poparła również Okręgowa Rada Muzealna pod przewodnictwem prof. Jana GROCHMALICKIEGO⁵⁹⁹. Jednakże mimo wysiłków ówczesnego prezesa, Bronisława Dembińskiego, pertraktacje z samorządem wojewódzkim na temat warunków komasacji zbiorów ciągnęły się bardzo długo. Wydział Krajowy podjął stosowną uchwałę dopiero 2 V 1921 r. Zrezygnowano, przynajmniej na razie, z utworzenia trzech muzeów specjalistycznych na rzecz jednego muzeum wielodziałowego, przewidziano natomiast, że po połączeniu Działu Przedhistorycznego MW utrzyma swą autonomię i będzie się mieścić w odrębnym budynku.

Przez cały ten czas Józef Kostrzewski robił, co w jego mocy, aby utrzymać dotychczasową obsadę Działu Przedhistorycznego. W dniu 20 I 1921 r. zawarł z TPNP nową umowę o pracę, w której zrezygnował z poborów⁶⁰⁰, a Towarzystwo ze swej strony zgodziło się na dalsze zatrudnienie pozostałych pracowników (technika muzealnego i sekretarki-katalogistki) i przeznaczyło kwotę co najmniej 10 000 marek polskich na działalność placówki (konserwację zbiorów, wykopaliska, fotografie, wyposażenie katalogowni, wydatki administracyjne i nowe nabytki). A było co katalogować: zdarzało się, że w niektórych latach liczba obiektów, które

⁵⁹⁹ J. Kostrzewski 1970b: 119.

⁶⁰⁰ Jak można przypuszczać, Kostrzewski zakładał, że społeczne kierowanie Muzeum będzie trwało krótko, bo jedynie do czasu spodziewanego rychłego połączenia zbiorów. Wprawdzie wyznawał on pogląd, że każda praca powinna być opłacona, jednakże utrzymanie personelu technicznego w Dziale stwarzało nadzieję, że wraz ze zbiorami przejdzie on do nowego muzeum.

⁵⁹⁷ J. E. Kaczmarek 1996: 99.

⁵⁹⁸ Patrz liczne wpisy w inwentarzu Muzeum Wielkopolskiego z 1920 r. (Archiwum MAP).

powinny otrzymać własny numer katalogowy, dochodziła do 1 500⁶⁰¹. Sekretarka zajmowała się katalogowaniem jedynie w wolnych chwilach, więc zaległości narastały.

Do obowiązków administratora Działu Przedhistorycznego należały: inwentaryzacja, katalogowanie, konserwacja, powiększenie zbiorów i korespondencja muzealna; minimalny wymiar jego pracy ustalono na dwa dni w tygodniu. Jednocześnie Towarzystwo uznawało niezależność naukową Kostrzewskiego oraz jego prawo do udostępniania zabytków zainteresowanym i ich wypożyczania do celów dydaktycznych. Ustalono też, że pensję sekretarki powinno częściowo opłacać Towarzystwo Muzealne i Komisja Archeologiczna⁶⁰². Deklaracja ta miała niewielkie znaczenie praktyczne, bo w nowej sytuacji zarówno Komisja, jak i Towarzystwo okazywały się coraz mniej użyteczne, Profesor zaczął więc myśleć o innej organizacji, lepiej dostosowanej do nowej rzeczywistości. Na zebraniu Komisji Archeologicznej TPNP w dniu 11 V 1920 r. wystąpił więc z wnioskiem o powołanie Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (PTP), które skupiałoby zarówno zawodowych prehistoryków, jak i amatorów – miłośników tej dyscypliny, a także przejęłoby wydawanie „Przeglądu Archeologicznego”. Od razu powołano pierwszy zarząd, na którego czele stanął konserwator Zygmunt ZAKRZEWSKI. Józef Kostrzewski, jak to miał w zwyczaju, objął funkcję sekretarza. PTP miało siedzibę główną w Poznaniu i szereg oddziałów w całej Polsce⁶⁰³. W miarę jego rozwoju działalność Towarzystwa Muzealnego stopniowo wygaszano; również aktywność Komisji Archeologicznej bardzo się zmniejszyła, ograniczając się do wydania w 1922 r. pracy Leona KOZŁOWSKIEGO: *Starsza epoka kamienna w Polsce (paleolit)*⁶⁰⁴. Kostrzewski starał się jednak o dalsze utrzymanie Komisji, by mogła ona przygotować opinię dla zarządu Towarzystwa, który na tej podstawie zajmie stanowisko w sprawie dalszych losów Działu Przedhistorycznego

MW⁶⁰⁵. W sytuacji nie najlepszych stosunków z dyrektorem możliwość zabierania głosu we własnej sprawie poprzez TPNP była dla Kostrzewskiego szczególnie cenna. Od 4 VII 1921 r. Towarzystwo zmieniło nazwę na Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, której używa do dziś, zaś Józef Kostrzewski w tymże roku zapisał się do nowo powołanego Związku Muzeów w Polsce⁶⁰⁶. Zdecydował się też zamienić swe dotychczasowe mieszkanie przy ul. Kochanowskiego (d. ul. Elżbiety) 4 na większe, bo sześciopokojowe, położone przy sąsiedniej ul. Mickiewicza pod numerem 34 (ryc. 68, nr 4 i ryc. 95).

Dopiero w następnym roku uzgodnienia między układającymi się instytucjami były na tyle zaawansowane, że 12 III 1922 r. podpisano umowę o oddaniu zbiorów PTPN w depozyt do Muzeum Wielkopolskiego. Umowa miała charakter bardzo ogólny i dotyczyła całej kolekcji. Już dziewięć dni później wszystkie zbiory, poza prehistorycznymi, zaczęto przenosić do gmachu głównego MW⁶⁰⁷. W Muzeum im. Mielżyńskich, mieszczącym się w budynku PTPN, zwolniło się wówczas miejsce na zbiory Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego, przechowywane dotychczas w jego gmachu głównym. Przez wiele miesięcy pracownicy MW zajęci byli spisywaniem już przejętych zbiorów, więc kolekcja prehistoryczna musiała jeszcze poczekać. Wiedząc, że oczekiwane połączenie na pewno nastąpi, Józef Kostrzewski dokonał pewnego zabiegu, który dodatkowo związał przyszły Dział Przedhistoryczny MW z Instytutem Prehistorycznym UP. Uzyskał mianowicie dla Instytutu etat laboranta, dzięki czemu Władysław MACIEJEWSKI z dniem 23 IV 1922 r. został formalnie pracownikiem uniwersyteckim, choć faktycznie nadal pracował w swym warsztacie w gmachu PTPN. Była to decyzja ze wszech miar korzystna. MACIEJEWSKI otrzymywał odtąd znacznie wyższe pobory, a Kostrzewski zyskał osobistego pracownika technicznego, który konserwował zabytki, fotografował, dokonywał drobnych interwencji terenowych, brał udział w badaniach powierzchniowych, a w czasie wykładów Profesora wyświetlał przeźrocza. Z kolei Uniwersytet uzyskał możliwość bezpłatnej konser-

⁶⁰¹ Np. w 1923 r. (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1925:19; Archiwum MAP–A-księgi inwentarzowe TPN).

⁶⁰² Jak się wydaje, to wówczas zatrudniono Józefę Kowalenkową, żonę Władysława Kowalenki, o czym wspominał Józef Kostrzewski (1970b: 92).

⁶⁰³ J. Kostrzewski 1970b: 117, 274.

⁶⁰⁴ J. Kostrzewski 1970b: 124. Jak widać, Kostrzewski starał się utrzymywać poprawne stosunki ze wszystkimi prehistorykami, nawet z tymi mniej przez siebie lubianymi, w nadziei, że poprawa wzajemnych relacji pozwoli w przyszłości na wspólne działanie dla dobra nauki.

⁶⁰⁵ J. E. Kaczmarek 1996: 99.

⁶⁰⁶ Związek Muzeów w Polsce, założony w 1921 r., został po II wojnie światowej reaktywowany jako Związek Muzeów Polskich.

⁶⁰⁷ J. E. Kaczmarek 1996: 89-90.

wacji zabytków bez konieczności udostępniania na ten cel pomieszczenia, a Muzeum oszczędzało na uposażeniu dla laboranta; co więcej – choć zgadzało się na konserwację w swych pomieszczeniach zabytków uniwersyteckich, to ostatecznie i tak większość z nich wzbogacała kolekcję muzealną.

W dniu 17 II 1923 r. nominalny dyrektor Muzeum im. Mielżyńskich – Bolesław ERZEPKI przeszedł na emeryturę, a jego następcą wybrano Józefa Kostrzewskiego⁶⁰⁸. Zabiegając o komasację zbiorów, Profesor nie zapominał o własnej działalności naukowej. W 1920 r. przeprowadził badania terenowe w kilku miejscowościach⁶⁰⁹. W Wysocku Wielkim i Sadowiu koło Ostrowa Wlkp. zbadał dwa kurhany ze środkowego okresu epoki brązu i z okresu wpływów rzymskich. Przybył tam na zaproszenie Bogdana hr. Szembeka, młodszego brata panien Zofii i Jadwigi Szembekówny, które już jako nastolatki pod matczyną kuratelą umiejętnie zbadały cmentarzysko w Siemianicach. Kostrzewski pomógł potem Zofii przygotować do druku sprawozdanie z tych wykopalisk⁶¹⁰. Drugi rejon badań znajdował się w Szymborzu na Kujawach (cmentarzysko podkloszowe, materiały neolityczne i inne), a trzeci – w Chmielnie koło Kartuz⁶¹¹. W kolejnych trzech latach (1921-1923) lista zbadanych obiektów wydłużyła się do co najmniej 86 pozycji. W sumie Kostrzewski zinwentaryzował bądź wyeksplorował wówczas sto kilkadziesiąt stanowisk. W 1921 r. pozyskał sporo materiałów z epoki kamienia (w tym z Tarnowej koło Pызdr), zbadał również cmentarzysko kultury łużyckiej w Przemęcie i skarb przedmiotów brązowych w Przedmieściu, pow. wolsztyński. W latach 1922-1923 prowadził poszukiwania w Wielkopolsce i na Pomorzu (m.in. w Oksywiu i Gdyni, a także w okolicach Kartuz i Wejherowa). W Wielkopolsce ulubionymi miejscami *wycieczek archeologicznych* Profesora były Puszczykowo, Niwka i Mosina, pow. poznański. Do najważniejszych stanowisk badanych wykopaliskowo należały: stanowisko w Sulmierzycach i kurhan w Smoszewie, pow. krotoszyński z II okresu epoki brązu, gdzie w 1923 r. wspierał go oddział saperów z Krotoszy-na, przydzielonych przez majora Zygmunta Łęgow-

skiego. Dziś trudno ustalić, pod szyldem której instytucji Kostrzewski występował w poszczególnych akcjach terenowych: jako pracownik muzeum czy uniwersytetu, niekiedy wspomagał też służbę konserwatorską, a czasem sponsorów było kilku. Należy pamiętać, że o ile materiały muzealne inwentaryzowano dość szybko, to te pochodzące z badań uniwersyteckich przekazywano do muzeum dopiero po ich opracowaniu, co niekiedy następowało dopiero po kilku latach, a z działań konserwatorskich – jeszcze później. Te zbiory uniwersyteckie, które nie trafiły do Muzeum do 1939 r., spłonęły podczas ofensywy Armii Czerwonej w początkach 1945 r., zatem liczba wpisów do inwentarza muzealnego jest mniejsza niż międzywojenna aktywność terenowa Profesora.

Działalność terenowa zarówno Kostrzewskiego, jak i ZAKRZEWSKIEGO była nieproporcjonalnie szeroka w stosunku do mizernych funduszy, przyznawanych na ten cel przez władze. Obaj panowie prześcigali się więc w pomysłach, jak je zwiększyć – począwszy od kwaterowania wraz ze swymi ekipami u właścicieli terenu, na którym prowadzili badania i pozyskiwanie od nich robotników, poprzez rozliczanie kosztów delegacji w formie sprzedaży pozyskanych zabytków do Muzeum, aż do korzystania z pomocy wojska, funduszu dla bezrobotnych, czy też darowizn od instytucji i osób prywatnych.

Większość osób, które przekazały wówczas znaleziska archeologiczne do Muzeum, to znajomi Józefa Kostrzewskiego, m.in.: Władysław Wojciechowski z Przemętu, pow. wolsztyński, Witold hr. Skórzewski z Komorza, pow. jarociński, Zygmunt ZAKRZEWSKI, ks. Władysław ŁĘGA, Aleksander i Bogdan hrabiowie Szembekowie, Władysław Kowalenko, Otto Knoop, Stanisław Dedio, Aleksandra KARPIŃSKA, ks. Feliks GIBASIEWICZ, Karol Rzycki, Bożena STELMACHOWSKA, Michał Stefan Protazy hr. Czarniecki, Władysław MACIEJEWSKI i Jan GROCHMALICKI. Z kolei Eugeniusz Frankowski wymienił swe materiały archeologiczne z województwa wołyńskiego na obiekty etnograficzne. W 1922 r. pojawiła się też pierwsza darowizna ze Śląska⁶¹² – być może pokłosie plebiscytowych wykładów Profesora. Jedną z ostatnich akcji Kostrzewskiego jako dyrektora Muzeum im. Mielżyńskich była wymiana zabytków z Moraw-

⁶⁰⁸ J. Kostrzewski 1970b: 126.

⁶⁰⁹ MAP [1].

⁶¹⁰ Szembekówna, Kostrzewski 1916.

⁶¹¹ MAP [1].

⁶¹² Materiały z Tarnowa koło Opola (dar gimnazjalisty T. Glenska); w 1935 r. przekazano je do Muzeum Śląskiego.



Ryc. 95. Kolejny poznański adres Profesora (1920-1932) – ul. Mickiewicza 34. Fot. Andrzej Prinke (2017)

Fig. 95. Another of the Professor's addresses in Poznań (1920-1932) – ul. Mickiewicza 34. Photo by Andrzej Prinke (2017)

skim Muzeum Krajowym w Brnie⁶¹³. Nie wiadomo, z czyjej strony wyszła ta inicjatywa, w każdym razie Profesor chętnie z niej skorzystał. Zgodnie z ówczesnym systemem akademickim, z reguły studiowano w jednym miejscu, w przeciwieństwie do wcześniejszych praktyk, kiedy to często studenci kilkakrotnie zmieniali uczelnię, co zapewniało im lepsze przygotowanie do zawodu. Kiedy zatem słuchacze prehistorii nie mieli już tak szerokiej możliwości *wędrowania do zabytku*, wzbogacenie kolekcji dydaktycznej przedmiotami pochodzącymi z dalszych regionów częściowo niwelowało ujemne skutki nauki pod okiem jednego tylko mistrza.

Aby utworzyć Dział Przedhistoryczny MW w dawnej siedzibie Muzeum im. Mielżyńskich, potrzebna była kolejna umowa. Podpisano ją 2 XI 1923 r. na okres 30 lat, czyli do listopada 1953 r. Poznański Krajowy Związek Komunalny przejął w depozyt kolekcję prehistoryczną Muzeum PTPN,

⁶¹³ Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1925: 19.

łącząc ją ze zbiorami MW i zobowiązując się do ponoszenia kosztów utrzymania całości. Prócz wsparcia finansowego na remont pomieszczeń i przekazania sumy 2 500 marek polskich zadeklarowano utrzymanie ośmioosobowego personelu: kierownika, asystenta, rekonstruktora, czterech dozorców i biletera⁶¹⁴. Była to taka sama liczba pracowników, jaką wcześniej zatrudniały obie instytucje w swych działach prehistorycznych, gdyż Władysław MACIEJEWSKI był formalnie dozorcą.

PTPN przekazało w bezpłatne użytkowanie część swego gmachu na siedzibę Działu Przedhistorycznego MW, lecz koszty użytkowania i adaptacji pomieszczeń miał ponieść Samorząd Krajowy. Pod względem administracyjnym Dział podlegał dyrekcji MW, ale w wymiarze naukowym miał być samodzielny i działać na podstawie odrębnego regulaminu. Zakładano, że kierownikiem Działu będzie osoba mianowana przez Wydział Krajowy,

⁶¹⁴ J. E. Kaczmarek 1996: 104.

lecz zarządowi PTPN przyznano w tej sprawie prawo weta. Pozostałych pracowników mianował Starosta Krajowy na wniosek kierownika Działu, przesłany za pośrednictwem dyrektora Muzeum. Gdyby jedna ze stron nie wywiązała się ze zobowiązań, umowę można było wypowiedzieć w terminie półrocznym. Na kierownika połączonego Działu Przedhistorycznego zaproponowano Józefa Kostrzewskiego pod warunkiem złożenia rezygnacji przez dotychczasowego opiekuna zbiorów, Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO. W ten sposób w dniu 20 I 1924 r. Profesor został formalnie mianowany kierownikiem Działu Przedhistorycznego MW⁶¹⁵, ale stosowną umowę o pracę podpisał dopiero po kilku miesiącach. Wiedząc, że współpraca z dyrektorem MW nie będzie łatwa, nadal zabiegał o przyszłe usamodzielnienie Działu Przedhistorycznego. Zapewnienie takie uzyskał w Uchwale Wydziału Krajowego z 20 XII 1923 r.⁶¹⁶

Zawierając umowę o pracę z Wszechnicą Piastowską (przemianowaną w kwietniu 1920 r. na Uniwersytet Poznański), Kostrzewski stał się urzędnikiem państwowym, z czym wiązała się wyższa pensja⁶¹⁷ i szereg dodatkowych przywilejów, w tym emerytalnych. Jego praca w muzeum stała się wówczas zajęciem ubocznym, na które co roku, a przynajmniej raz na dwa lata musiał uzyskiwać zgodę ministra. W praktyce okazało się to uciążliwe, gdyż Warszawa przysyłała często zgodę znacznie po terminie, co irytowało przyzwyczajonego do innych standardów poznaniaka.

W pierwszych latach pracy na uczelni zajęcia dydaktyczne Profesora obejmowały formalnie od dwóch do czterech godzin wykładów i dwie godziny ćwiczeń tygodniowo⁶¹⁸. Wszyscy słuchacze Kostrzewskiego zgodnie przyznawali, że wykłady były nudne, choć zawsze zaczynały się od dowcipu; zabieg ten Profesor zapożyczył od jednego ze swych berlińskich wykładowców – Adolfa LASSONA⁶¹⁹. Jakość samych dowcipów bywała różna: od pełnych finezji po tzw. koszarowe.

⁶¹⁵ Pismo Starosty Krajowego w Poznaniu; (MAP [18]); J. Kostrzewski 1970b: 119.

⁶¹⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 89.

⁶¹⁷ Od 1 kwietnia 1919 r. jego roczna pensja wynosiła 19 627 marek polskich. Składała się na nią płaca podstawowa oraz dodatki – starszeństwa (stażowy), na żonę i dzieci, na mieszkanie oraz drożyzniowy.

⁶¹⁸ O systemie studiowania – patrz: J. E. Kaczmarek 1996: 110-116.

⁶¹⁹ J. Kostrzewski 1970b: 75.

Do swych wykładów Kostrzewski podchodził trochę jak nauczyciel muzyki, który naukę gry zaczyna od tzw. *palcówek*, czyli przeraźliwie monotonicznych ćwiczeń, wyrabiających biegłość techniczną. Tu palcówkami były wykłady o wyznacznikach chronologicznych i systemach typologicznych, a następnie o kulturach archeologicznych. Opanowanie tego archeologicznego abecadła miało umożliwić studentowi opracowanie jakiegoś wąskiego zagadnienia, a następnie – przedstawienie solidnej analizy większej liczby źródeł, by w przyszłości móc zmierzyć się z syntezą. Przyzwyczajony do nowoczesnej formy wykładów z przeźrocami, w 1920 r. Profesor wystarał się w Ministerstwie o dotację na sporządzenie trzech takich kompletów, liczących po 500 sztuk, z przeznaczeniem dla uniwersytetów w Warszawie, Krakowie i Lwowie; były to kopie jego własnego zbioru. Materiały te następnie wykorzystywane były w Warszawie i we Lwowie; w Krakowie jednak, ku rozpaczy pomysłodawcy, prof. DEMETRYKIEWICZ kazał zamknąć szklane płyty w szafie, by się nie potłukły i nadal, swoim zwyczajem, pokazywał ilustracje z książek⁶²⁰. Od samego początku zajęcia na uczelni stanowiły tylko część dydaktyki Kostrzewskiego. I choć nigdy nie spotykał się ze swymi studentami na wieczorkach piwnych, jak to zwykł czynić KOSSINNA, to jednak spędzał z nimi wiele godzin na wspólnej pracy w Muzeum. Zatrudnieni tam jako wolontariusze, studenci mieli szansę dogłębnie zapoznać się z muzealnictwem i zabytkami. Mogli wówczas pytać, dyskutować, żartować, a czasem i plotkować. Po latach wspominali, jak wiele dał im ten bezpośredni kontakt z Mistrzem. Uzupełnieniem studiów był udział w badaniach wykopaliskowych i w tzw. *wycieczkach terenowych* (tj. badaniach powierzchniowych). System ten stosowany był w Poznaniu przez cały czas działalności zawodowej Profesora, choć zależnie od potrzeb i możliwości, w różnych okresach ulegał modyfikacjom.

W czerwcu 1920 r. na Wydziale Filozoficznym UP przeprowadzono drugi w niepodległej Polsce przewód habilitacyjny z prehistorii⁶²¹. Kandydat

⁶²⁰ Przeźrocza wykonano w pracowni fotograficznej Zakładu Chemii Fizycznej UP, prowadzonej przez p. Kazimierę Śniegocką (J. Kostrzewski 1970b: 61).

⁶²¹ Był to zarazem jeden z dwóch pierwszych przewodów habilitacyjnych, przeprowadzonych na młodziutkim Uniwersytecie Poznańskim.



Ryc. 96. Wizyta członków Akademickich Drużyn Harcerskich Uniwersytetu Poznańskiego u harcmistrza Józefa Kostrzewskiego w maju 1933 r. z okazji jego przeprowadzki do nowego domu w Strzeszynie, pow. poznański zachodni (ob. Poznań-Strzeszynek; Kossowski, Kozik 2008: 368)

Fig. 96. Members of the Student Scouting Teams of Poznań University visiting their scoutmaster Józef Kostrzewski in May 1933 on the occasion of his move to a new house in Strzeszynek, Poznań-Zachód district (now: Poznań-Strzeszynek; Kossowski, Kozik 2008: 368)

dr Włodzimierz ANTONIEWICZ, winien był następnie prowadzić przez rok wykłady na tej uczelni⁶²². Dla Instytutu Prehistorycznego był to prawdziwy powód do dumy. Z kolei w dniu 19 XI 1920 r. Naczelnik Państwa zatwierdził nominację Józefa Kostrzewskiego na profesora.

Od 1922 r. do grona znajomych, a zarazem i współpracowników pana Józefa dołączyła Mieczysława RUXERÓWNA. Ta pochodząca z Galicji uczennica prof. UJ Piotra Bieńkowskiego, uzyskała w tymże roku doktorat w Krakowie, można więc było zatrudnić ją w Katedrze Archeologii Klasycznej UP, w której wykłady odbywały się dotąd w bardzo skromnym wymiarze. Nie będąc samodzielnym pracownikiem nauki, RUXERÓWNA nie mogła zostać kierownikiem katedry, czasem więc o nominalne kierownictwo proszono Józefa Kostrzewskiego. Niekiedy etat ten pozostawał nieobsadzony, a RUXERÓWNA pełniła obowiązki zastępcy kierownika. Nowa pani doktor okazała się osobą o ogromnej

⁶²² WRZOSEK 1924: 363.

wiedzy fachowej, zakochaną w starożytności i całkowicie oddaną pracy zawodowej. Była w dodatku miła, czynna i towarzyska. W Poznaniu czuła się samotnie, więc często wyciągała Kostrzewskiego na rozmowy. Profesor jednak, cierpiąc z racji licznych obowiązków na nieustanny brak czasu, starał się unikać kontaktów ze swoją podopieczną, choć ją lubił i cenił, a jako nominalny kierownik dbał o jej interesy⁶²³. Inną formą działania Profesora na rzecz uczelni było sprawowanie funkcji kuratora harcerstwa akademickiego (ryc. 96).

Lata 1920-1923 to także czas dużej aktywności pisarskiej Kostrzewskiego. Spośród niemal sześćdziesięciu publikacji z tego okresu, część dotyczy

⁶²³ Wspomnienia powojennych studentów Profesora, np. mgr Aliny Łosińskiej, zawierały wiele anegdot na temat takiego sposobu jego ewakuacji z pokoju, by nadchodząca RUXERÓWNA tego nie spostrzegła. Opowiadano też o studencie, który po kilku godzinach egzaminu u pani Profesor nieśmiało zauważył, że nie zdąży na pociąg. Niezrażona tym RUXERÓWNA szybko ubrała się, poszła z owym studentem na dworzec, wykupiła bilet i kontynuowała egzamin aż do stacji docelowej.

spraw organizacyjnych, m.in. przyszłego kształtu prehistorii polskiej; obecna jest też publicystyka przeciwalkoholowa, są omówienia nowości wydawniczych, nekrologi, prace historyczne i etnograficzne oraz – na ogół bardzo krytyczne – recenzje⁶²⁴, co nie raz wywoływało irytację osób recenzowanych. Stałą pozycją w międzywojennym dorobku piśmienniczym Kostrzewskiego były bibliografie. Spośród artykułów ściśle archeologicznych, na uwagę zasługuje tekst o metodzie badania osad przedhistorycznych, a także omówienie elementów kultury wikingów na cmentarzysku w Łubówku koło Gniezna.

Największym osiągnięciem edytorskim Kostrzewskiego w tym okresie jest II wydanie *Wielkopolski w czasach przedhistorycznych* (1923)⁶²⁵. Autor znacznie rozszerzył pierwotną wersję pracy⁶²⁶, uwzględniając w niej liczne nowe materiały źródłowe; przedstawił też własną koncepcję przemian etnicznych na tym obszarze. Większość ludności kultury łużyckiej miała zamieszkiwać ziemie polskie przynajmniej od wczesnej epoki brązu, a może i od neolitu, choć autor dopuszczał też możliwość częściowej migracji z południa. W przeszłości kulturę łużycką przypisywano Trakom, Germanom, Celtom lub Ilirom, czy wreszcie Słowianom. Kostrzewski opowiadał się za tą ostatnią koncepcją; nie powoływał się już na Edwarda BOGUSŁAWSKIEGO, lecz na Lubora NIEDERLEGO, Josefa Ladislava Piča, Inocenca Červinkę i Erazma MAJEWSKIEGO. Co najmniej na terenie Śląska widział dowody regionalnej ciągłości kulturowej w okresie zmiany obrządku pogrzebowego ze szkieletowego na ciałopalny. Obecność Germanów w północno-zachodniej Wielkopolsce przyjmował już od schyłku V okresu epoki brązu (kultura z grobami z obwarowaniem kamiennym – dzisiejsza kultura jastorfska), wspominał też o koncepcjach *germańskości* kultury grobów skrzynkowych (dziś: kultury pomorskiej), choć nie był tego pewien, gdyż dostrzegał tam również pewne formy naczyń przejęte z kultury

łużyckiej. Przemieszana ludność obu kultur miała mieszkać na wspólnym terytorium. W okresie lateńskim kultura łużycka zanikła, najdłużej utrzymując się w południowo-zachodniej Wielkopolsce. W starszych fazach okresu przedrzymskiego resztę jej obszaru miały opanować trzy kultury/ludy północne. Ludność podbita, *pozbawiona części ziemi i zmuszona do świadczeń na rzecz obcych, ubożeje i zatracza wiele z dawnej kultury materialnej, przyjmując niższą kulturę zwycięzców. Kulturowa asymilacja sprawia, że ludność kultury łużyckiej przestajemy dostrzegać. Nie oznacza to wynarodowienia czy utraty języka. W początku młodszego okresu przedrzymskiego północno-wschodnią Wielkopolskę zdominowała kolejna fala Germanów, podczas gdy w jej części południowo-zachodniej przetrwali potomkowie łużyczan.*

Następną falę najeźdźców z północy widział Kostrzewski we wczesnym okresie rzymskim, przyjmując, że są to Goci (ob. kultura wielbarska). *Najeźdźcy skandynawscy, jakkolwiek stanowili warstwę panującą, nie byli jednak jedyną ludnością Wielkopolski, lecz zmieszani byli z bardzo liczną warstwą zasiedziałą ludności rolniczej [...] jeszcze w młodszej epoce rzymskiej kultura ludności tubylczej przebijała wyraźnie przez powłokę kultury najeźdźców.* Po odejściu owych szczepów północnych ludność Wielkopolski miała ulec zmniejszeniu, a w czasie wędrówek ludów kraj dodatkowo się wyludnił. Ubodzy rolnicy pozostali, podczas gdy warstwa panująca, która posiadała monopol na handel – odeszła. Odcięta od sąsiadów, Wielkopolska popadła w letarg. Brak uchwytnych śladów grobów wynika z charakteru obrządku pogrzebowego, a nie z pustki osadniczej. W X wieku ślady osadnictwa słowiańskiego są już bardzo liczne. W średniowieczu Kostrzewski dostrzegał w Wielkopolsce pewne elementy kultury wikingów⁶²⁷.

Pracy na uczelni zawdzięczał Kostrzewski udział w *wycieczce nauczycielstwa szkół średnich i wyższych* do Bułgarii (25 III - 9 IV 1923). Wzorem swego młodzieńczego wyjazdu na kongres do Sztokholmu, Profesor przysłał do prasy poznańskiej aż siedem korespondencji⁶²⁸. Po raz pierwszy miał wówczas okazję zobaczyć Bałkany. W wy-

⁶²⁴ Np. recenzja habilitacji Leona KOZŁOWSKIEGO. Kostrzewski cenił go za pomysły, ale nie znosił ich niestarannej realizacji. Ta niepochlebna ocena spowodowała, że Profesor w potyczce o obsadę etatu w Muzeum Erazma MAJEWSKIEGO wsparł jego konkurenta – Włodzimierza ANTONIEWICZA; różnice w poglądach politycznych miały tu znaczenie drugorzędne. Por. też spis publikacji Józefa Kostrzewskiego na końcu niniejszego tomu (Aneks 4).

⁶²⁵ J. Kostrzewski 1923a.

⁶²⁶ J. Kostrzewski 1914c.

⁶²⁷ J. Kostrzewski 1923a: 55, 82-84, 87, 120-121, 124, 130, 133-134, 146, 147, 149, 164-165, 167, 168, 170, 190-192, 194, 208, 210-212, 214, 224.

⁶²⁸ J. Kostrzewski 1923b, 1923c, 1923d, 1923e, 1923f, 1923g, 1923h.

cieczce wzięli udział m.in. Włodzimierz ANTONIEWICZ, Jan Stanisław BYSTRON, Józef Czekalski, Eugeniusz Frankowski i Kazimierz MOSZYŃSKI. Gości przyjął na audiencji car Borys; pokazano im m.in. Ruszczuk, Sofię, Starą Zagorę, Płowdiw, Tyrnowo, Warnę i letnią siedzibę carów bułgarskich – Euxinograd. Na cześć uczestników wydawano bankiety i witano ich uroczyście na dworcach kolejowych⁶²⁹.

Przykrym incydentem na terenie uczelni był w tym okresie konflikt, w którym Józef Kostrzewski stał się jedną z głównych *dramatis personae*. W kwietniu 1923 r. wśród studentów rozeszła się wieść, jakoby jedna ze słuchaczek prawa, Włodzisława Nakielska z Kalisza, była neofitką pochodzenia żydowskiego, zaangażowaną w działalność Harcerstwa Akademickiego⁶³⁰ jako wysłanniczka żydów i że prowadzi tam robotę destrukcyjną⁶³¹. Dotknięci tymi zarzutami członkowie zarządu Harcerstwa Akademickiego UP ustalili, że pogłoska ta wyszła od Józefa Kostrzewskiego. Poproszony o wyjaśnienie, Profesor potwierdził na piśmie wysunięte przez siebie zarzuty, łącząc je z lewicowo-liberalnymi tendencjami, jakie od pewnego czasu dostrzegał w działalności Harcerstwa Akademickiego, w czym zresztą było sporo prawdy⁶³². Zarzut Kostrzewskiego był jednak niesłuszny, gdyż Nakielska wywodziła się ze zubożałej rodziny ziemiańskiej. Jednakże oszukała ona Profesora, przedstawiając się jako protegowana Tadeusza Strumiłły, dzięki czemu jakiś czas mieszkała u Kostrzewskich za darmo. Sprawa ta głęboko uraziła Profesora. Spór, bolesny dla obu stron, ciągnął się przez kolejnych siedem lat; kilkakrotnie stawał nawet na porządku dziennym obrad Senatu UP. Zaangażowało się weń kilka wybitnych osobistości publicznych, m.in. rektor – prof. Jan Sajdak i Bernard CHRZANOWSKI⁶³³. Spór ten kosztował Profesora utratę przyjaźni kilku znacznych osób, m.in. Chrzanowskiego. Dopiero w 1930 r. sprawę umorzył Senat UP, stwierdzając jej przedawnienie. Musiało to być silne przeżycie dla Kostrzewskiego, bo nigdy więcej nie angażował się otwarcie w podobne konflikty.

Ważnym problemem, którym Józef Kostrzewski zajmował się w latach 1920-1923, była służba kon-



Ryc. 97. Roman JAKIMOWICZ (1889-1951) – prehistoryk, prof. UMK w Toruniu (1946-1951). PANAWOP

Fig. 97. Roman JAKIMOWICZ (1889-1951) – prehistorian, Professor at Nicolaus Copernicus University in Toruń (1946-1951). PANAWOP

serwatorska i organizacja prehistorii na poziomie ogólnopolskim. W początku 1920 r. pomysły wieści nadeszły z Warszawy, gdzie powstało tymczasowe Prezydium Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych. Wszyscy jego członkowie byli przyjaciółmi pana Józefa: Erazm MAJEWSKI jako prezes z rekomendowanym przez Kostrzewskiego doc. ANTONIEWICZEM jako wiceprezesem i Romanem JAKIMOWICZEM (ryc. 97) jako sekretarzem. Samo Grono miało składać się z prezydium (o funkcji zarządzającej i nadzorującej), konserwatorów okręgowych oraz konserwatorów honorowych (naukowców doradzających i wspierających badania), korespondentów i delegatów wspomagających konserwatorów okręgowych. Kraj podzielono na osiem okręgów⁶³⁴; okręg VI poznański istniał już od kilku miesięcy i miał swego konserwatora – Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO. Wznowiono – pod redakcją Włodzimierza ANTONIEWICZA – czasopi-

⁶²⁹ J. Kostrzewski 1970b: 127.

⁶³⁰ Kuratorem drużyny harcerskiej UP był Józef Kostrzewski.

⁶³¹ Por. Michalski 2022: 151-152; kopia listu JK z dnia 18 maja 1923 r. do Jana Wawrzyniaka oraz Antoniego Olbromskiego, działaczy Akademickiego koła Harcerskiego: Praczyk, Schram 2022: 545.

⁶³² PANAWOP [25]; [26].

⁶³³ Łukomski 2005.

⁶³⁴ Wysocki 2009: 244.

smo „Wiadomości Archeologiczne”, założone w 1873 r. przez Jana Zawiszę. Prezydium zainicjowało akcję inwentaryzacji kolekcji prywatnych i muzealnych; Kostrzewski włączył się do niej, spisując materiały prehistoryczne w Dziale Starożytności Muzeum Ziemi Kaliskiej w Kaliszu⁶³⁵. Po ostatecznym ustaleniu granic Polski przeorganizowano okręgi konserwatorskie. Konserwatorowi Józefowi Żurowskiemu przydzielono, poza zachodnią Małopolską, także Śląsk i od tej pory mógł on liczyć na pomoc profesora z Poznania. Nominację na województwo lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie otrzymał Bohdan JANUSZ, dotychczasowy konserwator lwowski. Pochodził on z mieszanej rodziny polsko-ukraińskiej, przejmując po ojcu narodowość i wyznanie greckokatolickie. Swego czasu Kostrzewski opublikował bardzo krytyczną recenzję jednej z jego prac. Teraz, widząc, że JANUSZ jest entuzjastą prehistorii, a braki jego opracowań wynikały głównie z niemożności dotarcia do literatury – wspólnie z ANTONIEWICZEM, przyjacielem JANUSZA, podarował mu szereg książek. Zygmuntowi ZAKRZEWSKIEMU przydzielono – poza Wielkopolską – również Pomorze, co umożliwiło Kostrzewskiemu prowadzenie tam większych prac wykopaliskowych. W latach 1923-1924 z inicjatywy ZAKRZEWSKIEGO wydrukowano z funduszy konserwatorskich dwie barwne *Tablice zabytków przedhistorycznych*, popularyzujące ideę ochrony zabytków. Opracował je Józef Kostrzewski z pomocą zaprzyjaźnionego artysty-malarza Wiktora Gosienieckiego⁶³⁶.

Od 1920 r. wiadomo już było, że Erazm MAJEWSKI poważnie choruje i że trzeba pomyśleć o kimś, kto zastąpi go jako wykładowca na UW. Do stanowiska tego aspirował Leon KOZŁOWSKI, jednak jego działalność tak bardzo przestała satysfakcjonować zarówno samego MAJEWSKIEGO, jak i wielu innych profesorów warszawskich, że kandydatura ta była nie do przyjęcia; również swą habilitację musiał KOZŁOWSKI przeprowadzić w Krakowie. Kostrzewski niezmiennie popierał Włodzimierza ANTONIEWICZA, ceniąc go wyżej również pod względem naukowym. Na razie jednak to Leon KOZŁOWSKI wygrał pierwszy etap tej rywalizacji, *habilitując się do prehistorii* (jak wówczas mawiano) w dn. 27 V 1920 na UJ⁶³⁷.

⁶³⁵ Stolpiak 1984: 59, 61.

⁶³⁶ Kostrzewski, Gosieniecki 1923; J. Kostrzewski 1970b: 131. Początkowo Kostrzewski zamierzał wydać w tej serii również trzecią tablicę, jednakże do jej publikacji nie doszło.

⁶³⁷ Patrz korespondencję ANTONIEWICZA z Kostrzewskim i MAJEWSKIM z 1920 r. (S. K. Kozłowski 2009a: 268-270).

W połowie kwietnia 1921 r. prof. MAJEWSKI przesłał Kostrzewskiemu alarmujący list⁶³⁸. Skarżył się w nim, że będąc chorym, a nie chcąc pozbawiać studentów zajęć⁶³⁹, postarał się o zatrudnienie Włodzimierza ANTONIEWICZA na Uniwersytecie jako swego zastępcy. Uzasadniał to faktem, iż kandydat wykazywał dotąd nie tylko *pewną erudycję*, ale i *przejawiał duże zrównoważenie, gładkie, miłe obejście, a także chwalebny skromność*. Jednakże natychmiast po otrzymaniu nominacji na docenta, zastępca miał się zmienić: przestał przyjmować uwagi i stał się zarozumiałym⁶⁴⁰. Krytyka MAJEWSKIEGO dotyczyła także sposobu prowadzenia wykładów, podczas których ANTONIEWICZ wtrącał ponoć mnóstwo dygresji i podawał fakty drugorzędne, nie dbając o jasność wyводу. Ówczesny sposób wykładania przez ANTONIEWICZA – barwne opowieści, uwielbiane przez studentów, ale zawierające niewiele konkretnej wiedzy, były przeciwieństwem tego, co oferował studentom Kostrzewski – solidnej, choć monotonnej prezentacji suchych faktów⁶⁴¹.

Relacja MAJEWSKIEGO zapewne zaskoczyła adresata, który próbował nieśmiało bronić swego protegowanego. Przyznając, że zachowanie ANTONIEWICZA może być spowodowane zbyt szybkim awansem na zastępcę profesora, Kostrzewski nadal sądził, że pod względem merytorycznym jest on z pewnością lepszy od KOZŁOWSKIEGO i że nikogo

⁶³⁸ Wymiana bieżących informacji trwała przez cały czas i już 1 III 1921 r. Kostrzewski wspólnie z konserwatorem ZAKRZEWSKIM wysłali list do Marszałka Sejmu Ustawodawczego (PANAWOP [31]) w sprawie krytycznej sytuacji prehistorycznych zbiorów Erazma MAJEWSKIEGO. Kilka miesięcy później problem ten rozwiązał sam MAJEWSKI, ofiarując swą kolekcję Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu.

⁶³⁹ Erazm MAJEWSKI miał wówczas zaledwie 63 lata, lecz był równocześnie wykładowcą uniwersyteckim, przewodniczącym PGZP, nadzorował prace w Muzeum, zarządzał swoją fabryką, redagował czasopismo i zajmował się wieloma innymi sprawami, co z pewnością negatywnie wpływało na stan jego zdrowia.

⁶⁴⁰ Oryginalny list Erazma MAJEWSKIEGO do Kostrzewskiego nie zachował się, ale cytowane uwagi znalazły się też w listach do DEMETRYKIEWICZA. MAJEWSKI wspominał tam, że podobne pismo wysłał też Kostrzewskiemu (MAK [2]; S. K. Kozłowski 2009: 270).

⁶⁴¹ Warto odnotować, że z biegiem lat ANTONIEWICZ nabrał wprawy w tym zakresie; studenci chwalili jego wykłady zarówno pod względem formy, jak i treści, gdy tymczasem Kostrzewski do końca pozostał przy swoich nużących wyliczankach, właściwą dydaktykę realizując poza wykładami.

odpowiedniejszego obecnie w Polsce się nie znajduje⁶⁴². Z kolei Włodzimierz DEMETRYKIEWICZ radził MAJEWSKIEMU, by, ze względu na trudny charakter obu konkurentów, mimo choroby nie ustępował dobrowolnie z katedry⁶⁴³. MAJEWSKI radę przyjął, ale w listopadzie 1921 r. zrezygnował z funkcji prezesa Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych, rekomendując na to stanowisko Józefa Kostrzewskiego, co spotkało się z akceptacją⁶⁴⁴. Przyszłość prehistorycznego ośrodka warszawskiego wydawała się jednak nadal mocno niepewna i w marcu 1922 r. zaniepokojony DEMETRYKIEWICZ pisał do MAJEWSKIEGO:

Zupełnie tak samo jak Pan Kolega zapatruję się na charakter osobisty i wartość naukową całego zastępu młodych archeologów – prehistoryków. Nie mam dziś do nich zaufania. Na wypadek definitywnego ustąpienia Pana Kolegi z Katedry w Warszawie uważałbym p. Kostrzewskiego niewątpliwie za najodpowiedniejszego następcę (...) W razie jego odmowy doprawdy nie wiem, co zrobić, bo w ogóle brak stosownych kandydatów⁶⁴⁵.

Kostrzewski miał jednak własną wizję swej kariery i kiedy po śmierci MAJEWSKIEGO otrzymał propozycję objęcia Katedry Prehistorii Uniwersytetu Warszawskiego (26 II 1923) – odmówił⁶⁴⁶, a DEMETRYKIEWICZ zarekomendował jednak na to stanowisko ANTONIEWICZA, który w międzyczasie został profesorem nadzwyczajnym.

Sprawa obsady stołecznej katedry pokazuje, że w latach 1919-1923 Kostrzewski stał się znaną i cenną postacią w środowisku polskich prehistoryków. Zawdzięczał to nie tylko swej działalności na rzecz nauki (nie zawsze widocznej dla osób z zewnątrz), lecz i aktywności pisarskiej oraz redagowaniu „Przeglądu Archeologicznego”. Począwszy od 1922 r. takich dowodów uznania jest więcej. W marcu 1922 r. sąd w Skale pod Krakowem powołał go, wraz z ANTONIEWICZEM i DEMETRYKIEWICZEM, jako eksperta w sprawie katastrofy w jaskini Ciemnej w Ojcowie, do jakiej doszło podczas wykopalisk prowadzonych przez Stefana Krukowskiego. W tymże roku Kostrzewskiego wybrano na jednego z czterech przedstawicieli Polski w Międzynarodowym Instytucie

Antropologicznym w Paryżu (*Institut international d'anthropologie*), gdzie zasiadał do 1939 r. Został także członkiem-korespondentem Brytyjskiego Królewskiego Instytutu Antropologicznego w Londynie (*Royal Anthropological Institute of Great Britain and Ireland*)⁶⁴⁷. W Poznaniu zaś pozyskano go do kolejnej organizacji – Ligi Obrony Powietrznej⁶⁴⁸. Tych i innych osiągnięć Profesora nie byłoby bez wsparcia ze strony żony Jadwigi, która wzięła na siebie ciężar zarządzania domem i wychowania dzieci – trójki synów, a niebawem i córki⁶⁴⁹.

Na VI konferencji konserwatorów okręgowych (XII 1923) Kostrzewski zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego Prezydium. Przyzwyczajony był bowiem do rzetelnego sprawowania każdej funkcji, której się podjął, tej zaś nie dało się skutecznie realizować, mieszkając w Poznaniu, zwłaszcza że dwaj pozostali członkowie Prezydium byli ze sobą skonfliktowani. Po tej rezygnacji dymisję zgłosili również ANTONIEWICZ i JAKIMOWICZ. Ambitny ANTONIEWICZ, chcąc zostać liderem, wygłosił referat na temat działania służby konserwatorskiej, a choć w 1922 r. jako wiceprzewodniczący prezydium PGKZP podkreślał z zadowoleniem, że Grono jest organem centralnym, podległym Ministerstwu – teraz dostrzegł, że ma ono konstrukcję na wpół urzędniczą, a na wpół społeczną. Była to aluzja do obowiązujących przepisów, przyznających konserwatorom zabytków przedhistorycznych prawo do wydawania decyzji merytorycznych, a pozostawieniu decyzji administracyjnych w gestii okręgowych konserwatorów zabytków sztuki i kultury (podobnie, jak to jest obecnie). Przedstawiciel ministerstwa, który z urzędu brał udział we wszystkich konferencjach Grona, widząc, że prehistoryczna służba

⁶⁴² List Kostrzewskiego do MAJEWSKIEGO z 2 maja 1921 (za S. K. Kozłowski 2009: 271).

⁶⁴³ List DEMETRYKIEWICZA do MAJEWSKIEGO z 4 maja 1921 (za S. K. Kozłowski 2009: 271).

⁶⁴⁴ Stolpiak 1984: 95; Wysocki 2009: 243.

⁶⁴⁵ List DEMETRYKIEWICZA do MAJEWSKIEGO z 10 marca 1922 (za S. K. Kozłowski 2009: 271).

⁶⁴⁶ J. Kostrzewski 1970b: 125-126.

⁶⁴⁷ J. Kostrzewski 1970b: 125.

⁶⁴⁸ Ankieta personalna z 9 III 1945 (PANAWOP [10]). Ligę Obrony Powietrznej powołano w 1923 r. w celu tworzenia, popierania, dalszego rozwoju i popularyzacji żeglugi powietrznej. Liga budowała lotniska, wznosiła hangary, budynki administracyjne, warsztaty, stacje benzynowe, pomieszczenia dla personelu latającego i technicznego, stację meteorologiczną w Jabłonie pod Warszawą, Instytut Aerodynamiczny w Warszawie, zainicjowała utworzenie cywilnej szkoły pilotów przy fabryce *Samolot* w Poznaniu, wspierała młodych konstruktorów, fundowała stypendia zdolnym studentom i krzewiła modelarstwo. W 1928 r. połączono ją z Towarzystwem Obrony Przeciwgazowej pod nazwą: Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (Kozak [b.r.]).

⁶⁴⁹ Maria Jagienka Kostrzewska, później Orlewicz, zwana w rodzinie Jagą, ur. 24 I 1924 r. w Poznaniu.

konserwatorska grozi rozpadem, wymógł na obu panach dalsze tymczasowe pełnienie ich funkcji. Konferencja trwała więc nadal. ANTONIEWICZ, JAKIMOWICZ i przedstawiciel ministerstwa zaprezentowali kolejno swe projekty reorganizacji, ale pozostałych uczestników interesowała głównie taka modyfikacja ostatniego z nich, by ANTONIEWICZ nie mógł zostać przewodniczącym Grona, gdyż obawiali się forsowanej przez niego centralizacji i hierarchizacji. ANTONIEWICZ poczuł się dotknięty i wycofał się z Prezydium; co więcej, w ramach rewanżu usunął biuro Prezydium z pomieszczenia w Zakładzie Archeologii UW. Spełniły się więc pesymistyczne przeczucia MAJEWSKIEGO i DEMETRYKIEWICZA co do jego osoby. Ostatecznie Prezydium zlikwidowano, a na placu boju pozostał jedynie Roman JAKIMOWICZ, który objął kierownictwo Grona, a wkrótce potem rozpoczął tworzenie Państwowego Muzeum Archeologicznego, w ramach którego miała działać służba konserwatorska⁶⁵⁰. Motywy takiego zachowania ANTONIEWICZA nie są do końca zrozumiałe. Być może rację miał Stefan Karol Kozłowski, gdy przypisał ówczesnym archeologom przekonanie, że *Kto miał Grono, mógł w polskiej archeologii tamtych czasów mieć niemal wszystko (czuć się właścicielem folwarku)*⁶⁵¹. Sformułowanie to nie było wprawdzie trafne wobec konsekwentnego demokrata Kostrzewskiego, o czym była już mowa wyżej, ale wywodzący się z Kresów Wschodnich ANTONIEWICZ miał przecież całkiem odmienną mentalność. Niewykluczone, że mógł on mieć wizję organizacji prehistorii na wzór wschodniej satrapii czy potencjalnego folwarku, w którym powinien rządzić ten, kto mieszka w stolicy i trzyma w ręku najważniejsze instytucje (czyli on). Taki rozbieżny sposób myślenia obu przyszłych adwersarzy tłumaczyłby w jakiejś mierze ich późniejsze animozje.

3.2.3. Mała stabilizacja (1924-1926)

Rok 1924 był szczególnie znaczący dla poznańskiej prehistorii, wtedy bowiem sfinalizowano wreszcie fuzję obu muzeów, a Instytut Prehistoryczny doczekał się pierwszej absolwentki w osobie Aleksandry KARPIŃSKIEJ. Prof. Kostrzewski podpisał umowę o pracę z Muzeum Wielkopolskim od dnia

1 II 1924 r.⁶⁵²; niestety, zaproponowano mu jedynie pół etatu. Tym niemniej sytuacja finansowa nowego kierownika Działu znacznie się poprawiła, gdyż prócz dobrej pensji uniwersyteckiej otrzymywał niemałe pobory w Muzeum, a poza tym posiadał jeszcze inne źródła dochodu. Było go więc stać na utrzymanie sześciuosobowej rodziny, zatrudnienie służącej, opłacanie składek licznych organizacji, do których należał⁶⁵³, wreszcie na szeroką działalność charytatywną⁶⁵⁴. Kończył się czas tworzenia podstaw prehistorii poznańskiej i można było powrócić do druhów z lat młodości – elsów. W dniu 21 lutego 1924 r. „Filarecki Związek Elsów” (następca „Eleusis”) został zarejestrowany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Warszawie, a już w sierpniu tegoż roku Kostrzewski zorganizował w Wągrowcu koło Poznania VI Zjazd Walny tej organizacji (ryc. 98). Odtąd dość regularnie brał udział w życiu elsów. W jego rodzinie również nastąpiły zmiany. Pierworodny syn ZBIGNIEW kończył właśnie szkołę powszechną i należało wybrać mu odpowiednią szkołę średnią. Posłano go do gimnazjum im. Karola Mar-

⁶⁵² J. Kostrzewski 1970b:116. Umowa nosi datę 20 I 1924 z ważnością od 1 II, a podpisał ją Starosta Krajowy. Kostrzewskiemu powierzono kierownictwo Oddziału Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego. Była to praca na pół etatu, przy czym wysokość ustalono na połowę poborów, przewidzianych w IV stopniu regulaminu służbowego (MAP [18]). Zezwolenie Ministerstwa na pracę w Muzeum nosi datę 24 V 1924.

⁶⁵³ Według ankiety personalnej Józefa Kostrzewskiego z dnia 9 III 1945 (PANAWOP [10]), kolejną organizacją, do której zapisał się prawdopodobnie już w 1924 r., była Liga Morska i Rzeczna (zał. 1924, od 1930 – jako Liga Morska i Kolonialna); w 1934 r. z jej inicjatywy powstało m.in. osiedle dla polskich kolonistów w brazylijskim stanie Paraná, podpisano umowę z Liberią w sprawie współpracy gospodarczej i kulturalnej, kwestowano na rzecz Funduszu Obrony Morskiej, dofinansowując budowę okrętu podwodnego *Orzeł* i wydawano szereg czasopism (Liga Morska i Rzeczna [b.r.]).

⁶⁵⁴ Współautorka usłyszała przed laty zabawną opowieść prof. Zofii Hilczer-Kurnatowskiej, która jako młoda studentka szła z Profesorem poznańską ulicą, gdy minął ich człowiek o mizernym wyglądzie, ubrany – pomimo chłodu – w cienki, zniszczony płaszcz. Profesor zauważył to, dogonił mężczyznę i usiłował włożyć mu do kieszeni banknot. Ku rozbawieniu p. Zofii, zaczepony człowiek wystraszył się i sądząc zapewne, że to napad – wyrwał się i uciekł. W tym czasie taka forma wspierania ubogich stała się już anachronizmem, choć jeszcze w okresie międzywojennym była dość popularna. Świadczy o tym choćby wspomnienie babki współautorki – Jadwigi Wojciechowskiej z Krotoszyna, która jeszcze w początku lat 1960. na widok nieodpowiednio ubranych wnuczek mawiała: *Ubierz się porządnie, bo ktoś cię tak zobaczy i pomyśli, żeś biedna. Da ci parę groszy i będzie ci wstyd.*

⁶⁵⁰ Wysocki 2009: 244-246.

⁶⁵¹ S. K. Kozłowski 2009a: 69.



Ryc. 98. Szósty Zjazd Walny „Filareckiego Związku Elsów” w Wągrowcu (1-17 VIII 1924). Józef Kostrzewski – czwarty od lewej w pierwszym rzędzie. PANAWOP

Fig. 98. Sixth General Assembly of “The Filaret Association of Elses” in Wągrowiec (1-17.08. 1924). Józef Kostrzewski – the fourth from the left, in the first row. PANAWOP

cinowskiego (d. niemieckiego gimnazjum Augusty Wiktorii), czyli tego samego, w którym maturę zdawał jego ojciec. W przyszłości będzie się tam uczył również drugi syn – BOGDAN, a po II wojnie światowej – wnuk Jacek. Szkoła ta gwarantowała dobry poziom nauczania; jak się jednak wydaje, to właśnie w niej obaj synowie zetknęli się ze środowiskiem tzw. *złotej młodzieży* i wkrótce zasilili jego szeregi.

Natychmiast po podpisaniu umowy o pracę z Muzeum Wielkopolskim Profesor rozpoczął przeprowadzkę⁶⁵⁵ zbiorów z gmachu głównego do siedziby PTPN. Już w kwietniu otwarto Dział Przedhistoryczny, natomiast wystawę stałą zainaugurowano uroczysto w dniu 29 VI 1924 r. (według innych źródeł – 30 VI bądź nawet 1 VII 1924 r.)⁶⁵⁶. Mieściła się

⁶⁵⁵ Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 133.

⁶⁵⁶ Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 133-4 podaje datę 1 lipca, natomiast Kostrzewski (Kronika 1925: 258) wymienia dzień 29 czerwca, podczas gdy „Dziennik Poznański” z 2 lipca pisze o dniu poprzednim, czyli 1 VII. Najbardziej dziwi fakt, że o tym istotnym wydarzeniu w ogóle nie wspomina czołowy tytuł prasowy regionu – „Kurjer Poznański”, z którym Kostrzewski był blisko związany przez cały okres międzywojenny i sam często w nim publikował.

ona na parterze i pierwszym piętrze, zaś piętro drugie przeznaczono na magazyn. Założono również specjalistyczną bibliotekę, której załóżek stanowiło 180 książek z dawnych zbiorów KFM⁶⁵⁷.

Profesor został odtąd dysponentem zarówno muzealiów prehistorycznych d. KFM, jak i związanej z nimi dokumentacji naukowej, w znacznej części autorstwa pracownika tej instytucji – Ericha BLUMEGO. Jakość dokumentacji musiała zrobić na Kostrzewskim dobre wrażenie, skoro w pracy Działu Przedhistorycznego MW zaadaptował tamtejsze wzory kart katalogowych, schematy sprawozdań z interwencji i wiele innych pomysłów BLUMEGO. Trudno ustalić, jak wielką schedę obejmował Kostrzewski w posiadanie. W 1919 r. zbiór kart katalogowych KFM wraz z przejętymi zbiorami

Wydaje się, iż bardziej wiarygodna jest druga z nich, i to nie tylko dlatego, że przytacza ją osoba najbardziej zainteresowana; w dniu tym przypadała bowiem niedziela oraz święto patronów Poznania – apostołów św. Piotra i Pawła. Jeszcze inną datę podaje „Dziennik Poznański” z dnia 1 lipca 1924 r., a mianowicie: poniedziałek 30 czerwca!

⁶⁵⁷ Stolpiak 1984: 105.

mi niemieckiego Towarzystwa Historycznego Prowincji Poznańskiej (*Historische Gesellschaft für die Provinz Posen*) liczył ponad piętnaście i pół tysiąca pozycji, ale pod jednym numerem katalogu wpisywano zarówno jeden obiekt wydzielony, np. naczynie gliniane, jak i setki okazów z kategorii materiałów masowych – ułamków naczyń czy wyrobów krzemiennych bądź też kilka podobnych wyrobów metalowych z jednego grobu czy warstwy. Do tego należy doliczyć przedmioty pozyskane przez Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO w czasie jego pracy w MW, z których tylko część została skatalogowana. Także Muzeum im. Mielżyńskich posiadało kilkanaście tysięcy obiektów, z których do 1923 r. skatalogowano zaledwie nieco ponad trzy i pół tysiąca. O ile więc do 1919 r. liczba obiektów/kart katalogowych⁶⁵⁸ w obu muzeach przekroczyła 25 500⁶⁵⁹, to w 1924 r. mogła wynosić około 30 000.

Jednocześnie z przeprowadzką Muzeum należało skompletować jego personel. Jako pierwsza spośród wychowanków Kostrzewskiego obroniła doktorat Aleksandra KARPIŃSKA, od kilku lat zatrudniona w Instytucie Prehistorycznym jako bibliotekarka i to ona została asystentką w Dziale. Miała wówczas 42 lata. Jak się później okazało, poza oboma etatami Kostrzewskiego, było to jedyne stałe stanowisko pracy dla prehistoryka, jakie zdołano pozyskać w Poznaniu w okresie międzywojennym. Druga studentka, Bożena STELMACHOWSKA, uzyskała stopień doktora w rok później, a następnie zajęła się głównie etnografią, gdzie doszła do profesury. Aby formalnie uregulować relacje między Profesorem a jego asystentką, w dniu 17 XI 1924 r. Kostrzewskiego mianowano kierownikiem naukowym Działu Przedhistorycznego. Fakt przyznania Działowi zaledwie półtora etatu merytorycznego oznaczało redukcję jego personelu o połowę, i to przy szybko powiększających się zbiorach, gdyż przed scaleniem każdy z działów w obu muzeach zatrudniał prehistoryka i pracownika technicznego – odpowiednika laboranta, a ponadto korzystał ze wsparcia innych pracowników obsługi muzealnej. W wyniku negocjacji udało się zwiększyć obsadę do dziewięciu osób, a po okresie pewnej fluktuacji kadr, w skład personelu Działu ostatecznie weszli Józef Kostrzewski (kie-

ownik), Aleksandra KARPIŃSKA (asystentka, później kustosz), dwaj rekonstruktorzy (Michał Borski i Aleksander Waligórski), trzech dozorców (w tym Maksymilian Piński), bileterka (Maria Ulatowska) i sprzątaczką⁶⁶⁰. Od początku było jednak jasne, że tak szczupły personel nie poradzi sobie zarówno z wieloletnimi zaległościami w katalogowaniu zbiorów PTPN, jak i z nowymi zadaniami.

Z perspektywy minionych lat można ocenić, że spośród wszystkich uczniów Józefa Kostrzewskiego to właśnie Aleksandra KARPIŃSKA była największą osobą na stanowisku asystenta MW, pomyślnie współpracując z przez wiele lat ze swym szefem. Profesor, który w życiu politycznym i społecznym kierował się zasadą demokracji, w podległych mu instytucjach reprezentował raczej przywódczy model sprawowania władzy⁶⁶¹. Niemal wszyscy spośród jego późniejszych uczniów – nawet ci najbardziej przez niego cenieni – po pewnym czasie przestawali akceptować taki typ zwierzchnictwa⁶⁶² i przy pierwszej okazji wybijali się na niezależność. Jeśli wierzyć koleżankom pani Aleksandry z niemieckiego obozu koncentracyjnego *KL Ravensbrück*⁶⁶³ – a właśnie w tak skrajnych sytuacjach najlepiej można poznać ludzki charakter – była to osoba uczynna, pełna ciepła i optymizmu, radziła sobie w sytuacjach pozornie beznadziejnych i potrafiła obudzić nadzieję w tych, którzy ją utracili⁶⁶⁴. Dobrze wykształcona, zawód archeologa wybrała w dość późnym wieku⁶⁶⁵, trudno więc było oczekiwać od niej szczególnie chłonnego umysłu i błyskotliwych koncepcji. Można było natomiast przypuszczać że, ponieważ zawód ten wybrała świadomie, okaże się osobą pracowitą, lojalną, rozumiejącą potrzeby Muzeum i chętną do współpracy. I taką właśnie była, stając się wkrótce głównym filarem Działu i cennym wsparciem dla swego szefa. Wobec ogromu potrzeb w zakresie prac porządkowych

⁶⁶⁰ J. E. Kaczmarek 1996: 104.

⁶⁶¹ W *Regulaminie Tymczasowym Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu* z 13 IV 1945 r. jeden z głównych punktów stanowiła zasada, że pracowników obowiązuje posłuszeństwo wobec szefów (MAP [5]; J. E. Kaczmarek 1996: 215).

⁶⁶² Nie oznacza to jednak, że pełniąc później funkcje kierownicze, okazali się lepszymi szefami, choć żaden z nich nie naśladował pod tym względem Mistrza.

⁶⁶³ A nie w Oranienburgu, jak u Kostrzewskiego (1970b: 150).

⁶⁶⁴ Stypułkowska 1991: 35-42.

⁶⁶⁵ Poprzednio Aleksandra KARPIŃSKA przez szereg lat pracowała jako urzędniczka.

⁶⁵⁸ Wyczerpanie te oparto na zasadach stosowanych przy wykonywaniu kart katalogowych, o czym była już mowa powyżej.

⁶⁵⁹ J. E. Kaczmarek 2009: tab. 1.

w Muzeum, KARPIŃSKA ograniczyła swe ambicje naukowe do opracowywania pozyskanych materiałów wykopaliskowych. Od początku wykonywała sporo kart katalogowych⁶⁶⁶, zarówno zaległych, jak i bieżących. Przy nadrabianiu zaległości pomagali jej studenci-wolontariusze. Wraz ze swym szefem, KARPIŃSKA potrafiła wykonać ponad tysiąc kart katalogowych rocznie. Wspierała też konserwatora ZAKRZEWSKIEGO, prowadziła prace interwencyjne i wykopaliskowe, pisała artykuły, wygłaszała referaty naukowe i popularyzatorskie na konferencjach w kraju i za granicą, brała udział w organizacji wystaw i opiekowała się gośćmi.

Zbiory połączonego Działu Przedhistorycznego MW od samego początku budziły zainteresowanie specjalistów. W pierwszym roku korzystali z nich goście z różnych stron Polski, w tym czołowi badacze warszawscy: Włodzimierz ANTONIEWICZ, Roman JAKIMOWICZ i Ludwik SAWICKI⁶⁶⁷. Jesienią 1924 r. do Muzeum przybył 15-letni gimnazjalista, Konrad JAŹDŹEWSKI, zamieszkały wówczas w Gnieźnie (ryc. 99), który nieco wcześniej przeprowadził samodzielne badania terenowe w Dębnie pod Rawiczem. Ewa Kasprończowa – żona gnieźnieńskiego przemysłowca i członek PTP, pożyczyła mu egzemplarz „Przeglądu Archeologicznego”, dzięki czemu JAŹDŹEWSKI mógł zabłysnąć przed Józefem Kostrzewskim swą erudycją. Zaskoczony Profesor opuścił na chwilę swego gościa i udał się do zaprzyjaźnionego księgarza, Jana JACHOWSKIEGO, gdzie kupił drugie wydanie swojej książki *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*⁶⁶⁸, a po powrocie wręczył ją młodemu entuzjście prehistorii. Wtedy to narodziła się między nimi przyjaźń, która trwała przez następnych kilkadziesiąt lat, aż do śmierci Kostrzewskiego. JAŹDŹEWSKI zwykł nazywać swego Mistrza *Ojczulkiem*, który, w rewanżu, zwracał się do niego *Synku*⁶⁶⁹ bądź *Kundziu*. Kostrzewski uważał JAŹDŹEWSKIEGO za swego najzdolniejszego ucznia; sympatię tę wzmacniał dodatkowo fakt, iż uczeń ów był także abstynentem i ponad światowe rozrywki przedkładał ślęczenie nad skorupami. Obu ich łączyły ponadto zbliżone poglądy na politykę i religię.

⁶⁶⁶ Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1925: 189.

⁶⁶⁷ Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 138.

⁶⁶⁸ JAŹDŹEWSKI 1995: 34; tamże niewłaściwe nazwisko księgarza Jackowski, zamiast JACHOWSKI.

⁶⁶⁹ W przyszłości JAŹDŹEWSKI będzie zwracać się w ten sposób do swych studentów.



Ryc. 99. Konrad JAŹDŹEWSKI (1908-1985) – prehistoryk, prof. Uniwersytetu Łódzkiego. Tu: jako student UP (ok. 1930). PANAWOP

Fig. 99. Konrad JAŹDŹEWSKI (1908-1985) – prehistorian, Professor at the Łódź University. Here: as a student of Poznań University (ca. 1930). PANAWOP

Od 1925 r., prócz specjalistów z Polski (np. w 1925 r.: Romana JAKIMOWICZA i Zofii Podkowińskiej z Warszawy, Feliksa Kopery i Juliana Pagaczewskiego z Krakowa oraz Karola STOJANOWSKIEGO ze Lwowa), w Muzeum pojawiali się goście z innych krajów europejskich (m.in.: E. Bahrfield i Arthur Kronthal z Wiednia, K. Domin z Pragi, Aarne Äyräpää (Europaeus) z Helsinek, G. Habich z Monachium, Georg Frederik Johansson Karlin i A.B. Matisson z Lund, Walther Maas z Berlina i H. Vollmer z Halle)⁶⁷⁰, a w latach trzydziestych – także spoza Europy.

Po przeprowadzce Działu, Kostrzewski zintensyfikował swe badania terenowe. Jego długofalowy plan obejmował prospekcję terenową całej Wielkopolski, w tym zwłaszcza jej części zachodniej i południowej oraz rejonu Poznania, a także polskiego Pomorza. Tu wspierał konserwatora ZAKRZEWSKIEGO;

⁶⁷⁰ Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928a: 190 (dane za r. 1925).

zarazem pragnął udowodnić, że państwo polskie dba o swe ziemie, odzyskane po 1918 r. Z tych samych względów w latach trzydziestych będzie prowadził inwentaryzację stanowisk na Śląsku. Wyjątkiem były wykopaliska przeprowadzone w 1925 r. w Białym Potoku (ówczesny pow. czortkowski, woj. lwowski)⁶⁷¹, a więc na Kresach Wschodnich⁶⁷², dzięki czemu zbiory poznańskie wzbogaciły się o okazy niewystępującej w Wielkopolsce eneolitycznej kultury ceramiki malowanej (ob.: kultury trypolskiej).

Trasy, jakie podczas badań powierzchniowych Profesor pokonywał wraz ze swą ekipą, uzależnione były przede wszystkim od przebiegu linii kolejowych, gdyż nie dysponowano samochodem, a rowerami można się było poruszać co najwyżej w okolicy Poznania. W trakcie tych rekonesansów Kostrzewski interesował się szczególnie dolinami rzek i brzegami jezior. Na miejscu wykonywał szkice sytuacyjne stanowisk. Z powodu kurczących się państwowych i samorządowych funduszy na wykopaliska, dawnym swym zwyczajem korzystał z zaproszeń zainteresowanych prehistorią właścicieli ziemskich, którzy nieraz gościli go u siebie, a nawet, w razie potrzeby, załatwiali robotników i transport. Gdy brakowało siły roboczej, trzeba było czasami samemu chwycić za łopatę. Konrad JAŹDŹEWSKI, uczestniczący w 1925 r. w badaniach Kostrzewskiego na terenie majątku hr. Szembeków w Wysocku i Sadowiu koło Ostrowa Wlkp.⁶⁷³ wspominał, jak to po zakończeniu prac pojechali prosto z wykopu z wizytą pożegnalną do dworu w Wysocku, gdzie stali się obiektem zainteresowania starszych pań, przybyłych na zjazd rodzinny.

Niewątpliwie wyglądaliśmy cudacznie: profesor z wypaczonymi i zażółconymi od piasku kolanami swych zdefasonowanych i dawno nie prasowanych spodni, z kołnierzykiem dość już sfatygowanej koszuli, spiętym zamiast (obowiązującą wówczas) szpilką z nakręcaną kulką – zwykłą agrałką, ja zaś wyglądałem na pewno żałośnie po tych wielodniowych pracach wykopaliskowych w lasach i w piaszczysto-popielisto-ziemnym środowisku⁶⁷⁴.

Stawianie wygody ponad konwenanse przy doborze ubioru było jedną z charakterystycznych cech Profesora⁶⁷⁵.

⁶⁷¹ Szmyt 2016.

⁶⁷² J. Kostrzewski 1970b: 135.

⁶⁷³ A nie w Wysokiem koło Ostrowca Świętokrzyskiego, jak u JAŹDŹEWSKIEGO (1995: 34).

⁶⁷⁴ JAŹDŹEWSKI 1995: 35.

⁶⁷⁵ Jak wspominała uczennica Profesora – mgr Alina Łosińska (1936-2010), jeszcze po wojnie, kiedy – tradycyjnym

W pewnym momencie pisanie licznych artykułów popularyzujących prehistorię do „Kurjera Poznańskiego” i innych czasopism przestało wystarczać. W 1926 r. Kostrzewski wystąpił zatem z wnioskiem, by Polskie Towarzystwo Prehistoryczne podjęło się wydawania własnego czasopisma o charakterze popularnym, gdzie można by również zamieszczać krótkie artykuły naukowe. Redagowanie „Z otchłani wieków” (ZOW), bo tak zatytułowano nowe czasopismo, powierzono Bożenie STELMACHOWSKIEJ. Siedziba redakcji mieściła się w jej mieszkaniu przy ul. Niegolewskich 16. Kiedy po pewnym czasie STELMACHOWSKA zrezygnowała z tej funkcji, jej następcami zostali kolejno, Tadeusz WAGA i Roman JAKIMOWICZ⁶⁷⁶.

Dla Instytutu Prehistorycznego okres między obroną doktoratu Aleksandry KARPIŃSKIEJ w 1924 r. a połową 1926 r. to czas względnego spokoju. W roku akademickim 1924-1925 na ćwiczenia przychodziło 4-5 osób, zaś seminarium było nieczynne z powodu braku słuchaczy. W trzecim trymestrze Profesor przebywał na urlopie zdrowotnym. W następnym roku frekwencja na ćwiczeniach dla początkujących wynosiła 12-15 osób, a w seminarium uczestniczyło ok. 5-6 słuchaczy. W 1925 r. na Profesora spadły niespodziewanie obowiązki związane z działalnością Wydziału Filozoficznego. Po kilku latach istnienia wydział mocno się rozwinął i należało pomyśleć o jego podziale. Postanowiono, że w jego miejsce powstanie Wydział Matematyczno-Przyrodniczy oraz Humanistyczny, z których każdy musiał posiadać odrębne władze; należało też podzielić pomieszczenia i majątek. Rozstrzygnięcie tych kwestii powierzono dziekanowi Wydziału Humanistycznego, którym z dniem 23 września 1925 r. został Józef Kostrzewski⁶⁷⁷, mający duże doświadczenie w tego typu działaniach. Nieco wcześniej otrzymał on nominację prezydencką na profesora zwyczajnego (ryc. 100). Wkrótce krajem wstrząsnął zamach majowy Józefa Piłsudskiego (12-15 V 1926). Na wieść o buncie przeciwko legalnej władzy Pozna-

zwyczajem – ksiądz ogłosił z ambony, że prof. Kostrzewski będzie chodził po polach ze swą ekipą, napotkani ludzie często obdarzali tytułem profesora dostojnie wyglądającego jego asystenta technicznego – Władysława MACIEJEWSKIEGO, nie przypuszczając, że profesorem jest ten drugi.

⁶⁷⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 132; J. Kostrzewski 1934c.

⁶⁷⁷ U J. Kostrzewskiego (1970: 136) – szczegółowy opis tych działań wraz z mylną informacją, że reorganizacja nastąpiła w 1926 r., tj. już po zamachu majowym.

POZNAŃ, dnia 9. września 1924

L. Dz. 2552/24.

Do Pana

*Dra Józefa Kostrzewskiego
Profesora zwyczajnego prehistorji
w Uniwersytecie*

w POZNANIU.

Według reskryptu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie z 3 grudnia 1920 r. Nr. 8972-IV/20 Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 19 listopada 1920 r. zatwierdził nominację

Pana na profesora *zwyczajnego prehistorji
w Uniwersytecie Poznańskim.*

Obowiązki Pana Profesora będą polegały na prowadzeniu badań naukowych oraz na odbywaniu wykładów i ćwiczeń z wymienionej przy nominacji specjalności w zakresie potrzeb Uniwersytetu Poznańskiego, co najmniej jednak na odbywaniu 150 godzin wykładów i 60 godzin ćwiczeń w ciągu roku akademickiego i na sprawowaniu związanych ze stanowiskiem czynności akademickich, przyczem w razie potrzeby dozwolona jest zamiana wykładów na ćwiczenia i odwrotnie w stosunku 1 godzina wykładu równa się 2 godzinom ćwiczeń. Nadto Pan Profesor obowiązany jest do stosowania się do postanowień ustawy o szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920 r. (Dziennik Ustaw Nr. 72 z roku 1920) oraz do Statutu i Regulaminów, uchwalonych przez Władze Akademickie. Pobory Pana Profesora reguluje ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. (Dziennik Ustaw Nr. 65 z roku 1920 poz. 432) i rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów (Dziennik Ustaw Nr. 77 poz. 521), a obecnie Ustawa z dnia 9 października 1923 r. (Dziennik Ustaw Nr. 116 poz. 924).



Dobrzycki

Rektor

Ryc. 100. Nominacja dla Józefa Kostrzewskiego na profesora zwyczajnego (1924). PANAWOP

Fig. 100. Nomination for Józef Kostrzewsk for full professorship i (1924). PANAWOP

niacy podzielili się. Część uboższej ludności, sądząc że Piłsudski to wciąż jeszcze socjalista, opowiedziało się po jego stronie, jednakże większość stanęła za legalnym rządem⁶⁷⁸. Niedawno walczone przecież nie tylko o Polskę wolną, ale i praworządną. Dziekan Kostrzewski natychmiast zorganizował akcję protestacyjną profesorów UP, w wyniku której udało mu się zebrać 50 podpisów⁶⁷⁹. Jego uraz do Piłsudskiego i jego zwolenników jeszcze się pogłębił i trwał do końca życia⁶⁸⁰.

Przykładem niechęci pana Józefa do obozu sanacji była m.in. krótka notatka w ZOW z 1926 r., informująca o kłopotach prof. Leona KOZŁOWSKIEGO – czołowego zwolennika Józefa Piłsudskiego wśród prehistoryków – z celnikami⁶⁸¹. Wbrew przepisom o ochronie zabytków prehistorycznych, KOZŁOWSKI zawarł umowę z dwoma archeologami z uniwersytetu w Cambridge (jednym z nich był pracujący w Europie światowej sławy prehistoryk australijski Vere Gordon Childe)⁶⁸², w myśl której mieli oni sfinansować wspólne prace wykopaliskowe w Niezwickach nad Dniestrem⁶⁸³, a pozyskany w trakcie badań inwentarz zabytkowy podzielić po połowie. Służby celne zatrzymały łupy w Tczewie, na granicy z Wolnym Miastem Gdańskiem, podczas próby nielegalnego wywiezienia ich z Polski; KOZŁOWSKIEMU groziła odpowiedzialność karna. Dla Kostrzewskiego sprawa była tym bardziej oburzająca, że wprawdzie sam był zwolennikiem wymiany zabytków pomiędzy muzeami dla celów dydaktycznych, czasem też przekazywał wybrane egzemplarze do szkół, ale zawsze były to znaleziska luźne, bez kontekstu, nieraz o dużych walorach wystawienniczych, lecz nikłych naukowych. Wywóz znacznej części wykopanych przedmiotów za granicę, i to jeszcze przed ich opracowaniem, wzbudził więc jego głęboki sprzeciw.

⁶⁷⁸ JAŹDŻEWSKI 1995: 38.

⁶⁷⁹ J. Kostrzewski (1970b: 136); tamże omyłkowa informacja, że Profesor był wówczas dziekanem Wydziału Filozoficznego, który w tym czasie już nie istniał.

⁶⁸⁰ Por. np. anegdotę opowiedzianą współautorowi przez p. Bogumiłę Bilicz-Wierzbowską z Warszawy o epizodzie z czasów okupacyjnego pobytu Profesora w folwarku Kolanek; patrz s. 227.

⁶⁸¹ J. Kostrzewski 1926b.

⁶⁸² L. KOZŁOWSKI 1930; Lech 2006: 38.

⁶⁸³ Do 1939 r. – Niezwicka, pow. horodeński, woj. stanisławowski.

Spośród 76 publikacji Kostrzewskiego z lat 1924-1926 do najważniejszych można zaliczyć artykuł o relacjach między kulturami łużycką i pomorską. Od 1924 r. Profesor rozpoczął pracę nad hasłami dotyczącymi prehistorii Polski, przeznaczonymi do encyklopedycznego wydawnictwa *Reallexikon der Vorgeschichte*, wydawanego w Berlinie przez czołowego prehistoryka niemieckiego – Maxa Eberta. Omawiając warunki ich przygotowywania, Ebert bezskutecznie usiłował nakłonić Kostrzewskiego do uwzględnienia tylko tej części Polski, do której Niemcy nie rościli pretensji, a więc bez Pomorza, Śląska i Wielkopolski⁶⁸⁴. Inne artykuły pióra Kostrzewskiego z tego okresu dotyczyły organizacji nauki, wyników prac wykopaliskowych (np. w Małopolsce wschodniej i w Gnieźnie), średniowiecznych znaków garncarskich, autochtonizmu Słowian oraz znalezisk prehistorycznych na Śląsku i Pomorzu. Nieco później pierwszej monografii archeologicznej doczekał się Poznań⁶⁸⁵; powstało też wiele recenzji. Dłuższą polemikę zapoczątkowała bardzo krytyczna ocena kolejnej pracy Leona KOZŁOWSKIEGO, poświęconej młodszej epoce kamienia w Polsce⁶⁸⁶. Miała ona podłoże ściśle merytoryczne, choć adwersarze należeli do przeciwnych obozów politycznych. Mimo bezlitosnego wytykania autorowi każdego błędu, nasz bohater cenił KOZŁOWSKIEGO za świetne pomysły i za koleżeńską postawę w sytuacjach potencjalnie konfliktogennych.

Wkrótce Kostrzewski doczekał się własnego i to nader ciętego recenzenta. Jego artykuł o epoce brązu na ziemiach polskich⁶⁸⁷ zapoczątkował bowiem wieloletni spór z niemieckim profesorem prehistorii – baronem (niem. *Freiherr*) Bolko von RICHTHOFENEM (ryc. 101). Kostrzewski tak opisał tę pierwszą z długiej serii polemik:

Ogłosiłem też w „Przeglądzie Archeologicznym” rozprawę pod tytułem: „Z badań nad osadnictwem wczesnej i środkowej epoki brązowej na ziemiach polskich”, przy czym do ziem polskich zaliczyłem dla pełności obrazu całe terytorium Polski historycznej, a więc obszar między Odrą i Bobrem z jednej strony a ówczesnymi wschodnimi granicami Rzeczypospolitej międzywojennej, co bardzo mi wzięło za złe Bolko von RICHTHOFEN, zarzucając mi imperializm⁶⁸⁸.

⁶⁸⁴ J. Kostrzewski 1970b: 131.

⁶⁸⁵ J. Kostrzewski 1929.

⁶⁸⁶ L. KOZŁOWSKI 1924; 1926; J. Kostrzewski 1925b.

⁶⁸⁷ J. Kostrzewski 1923i.

⁶⁸⁸ J. Kostrzewski 1970b: 130. Dla ścisłości: nie była to granica historyczna, gdyż wschodnią granicę międzywojenną wytyczono dopiero po 1920 r., zaś granicę zachodnią na Bobrze Polska utraciła już w średniowieczu.



Ryc. 101. Bolko von RICHTHOFEN (1899-1983) – prehistoryk niemiecki, prof. Uniwersytetu Albrechta w Königsbergu/Królewcu (piąty od prawej; „Mannus” 39(1): 60)

Fig. 101. Bolko von RICHTHOFEN (1899-1983) – German prehistorian, professor at the University in Königsberg (the fourth from the right; “Mannus” 39(1): 60)

Dziś można się zastanawiać, na ile pomysł *pełności obrazu* był reakcją na wcześniejszą dyskusję z Maxem Ebertem w sprawie zaliczenia, wbrew oczywistym faktom, Wielkopolski, Śląska i Pomorza do Niemiec, a na ile zwyczajną niezręcznością. Niezależnie od racji historycznych i demograficznych, granica polsko-niemiecka była wynikiem kompromisu, który nikogo nie zadowalała, ale który wypadało akceptować w imię pokoju i prób ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków. Naruszenie owego *status quo*, nawet w niskonakładowych publikacjach, groziło wybuchem konfliktu. Pochodzący ze Śląska von RICHTHOFEN, równie zadziorny jak jego adwersarz, zrewanżował się wkrótce artykułami podważającymi przynależność Wielkopolski i Śląska do ziem prapolskich⁶⁸⁹, co oczywiście spotkało się z kolejną ripostą Kostrzewskiego. Dyskusja stawała się coraz ostrzejsza, nabierając wyraźnie zabarwienia politycznego. W pewnej jej fazie Kostrzewski wydał nawet (własnym sumptem) osobną broszurę polemiczną w języku niemieckim (ryc. 102)⁶⁹⁰. A spór szedł o sprawę dla nich obu najważniejszą, bo o pierwotną przynależność

etniczną ziem nad Wisłą, Wartą i Odrą. Ze strony Kostrzewskiego dostało się również Gustafowi KOSSINIE za jego tendencyjne opinie o Słowianach oraz za tezę o Prośnie jako rubieży kulturowej w epoce brązu, za którą miała rozpościerać się już tylko beznadziejna pustynia⁶⁹¹. Przekorny Kostrzewski przyznawał, że ludność germańska przebywała przejściowo na Śląsku, ale dziś nie ma ona większych praw do tej dzielnicy niż Cyganie, którzy również krążą po całej Europie. Stopniowo w spór ten zaangażowani byli także inni polscy prehistorycy. Początkowo jednak dyskusja prowadzona była przy zachowaniu norm obowiązujących w środowisku akademickim, a adwersarze utrzymywali nawet kontakty towarzyskie, m.in. w formie wymiany nadbitek, czy też kilkakrotnych odwiedzin von RICHTHOFENA w Poznaniu, czego ślad pozostał w *Księdze Pamiątkowej* tamtejszego Muzeum.

⁶⁸⁹ RICHTHOFEN 1925; 1926b; za J. Kostrzewski 1970b: 154.

⁶⁹⁰ J. Kostrzewski 1930a.

⁶⁹¹ *Hołdowali oni (Słowianie) już wówczas pewnego rodzaju bolszewizmowi, złagodzonemu jedynie przez niemożliwość zbierania się w większych gromadach i przez skrajny brak potrzeb. Dla Germanów, których zawsze, a przede wszystkim w czasie wojny, ożywia pragnienie prawa i ładu (!), byli oni przedmiotem wstrętu i ohydy [sic!];* KOSSINNA 1919: 22-23 za J. Kostrzewski 1970b: 154-155.

Przodując przez cały okres międzywojenny wśród polskich prehistoryków pod względem liczby publikacji, Józef Kostrzewski stawał się osobą coraz bardziej znaną nie tylko w Polsce, ale i na arenie ogólnoeuropejskiej. Wyrazem tego było m.in. powołanie go przez ministra WRiOP na trzyletnią kadencję do Okręgowej Komisji Konserwatorskiej⁶⁹² (17 V 1924), czy też propozycja napisania artykułów do ksiąg pamiątkowych Lubora NIEDERLEGO z Pragi i Dragutina Gorjanović-Kramberga⁶⁹³ z Zagrzebia. W drugiej połowie 1924 r., w czasie II zjazdu organizacji o nazwie: Międzynarodowy Kongres Instytutu Antropologicznego w Paryżu (Institut International d'Anthropologie Paris), który to zjazd odbył się w Pradze, Kostrzewski wraz z Leonem KOZŁOWSKIM przewodniczyli części obrad sekcji II (archeologia przedhistoryczna i etnografia). Na kolejną kadencję Rady Zarządzającej Instytutu wybrano wszystkich jej dotychczasowych członków, łącznie z panem Józefem⁶⁹⁴. Z kolei w dniu 4 II 1926 nasz bohater został członkiem-korespondentem Fińskiego Towarzystwa Archeologicznego w Helsinkach (*Suomen Muinaismuistoyhdistys*)⁶⁹⁵.

W sierpniu 1926 r. prof. Kostrzewski wraz z kilkoma studentami wyjechał na czterotygodniowe badania wykopaliskowe na Pomorze. Ich celem były kurhany z kręgami kamiennymi w Odrach koło Chojnic, badane wcześniej przez Abrahama Lissauera i datowane dotychczas na neolit⁶⁹⁶. W czasie rekonesansu powierzchniowego zweryfikowano ich kontekst osadniczy, a trzy kurhany zbadano wykopaliskowo. W pierwszym z nich natrafiono na grób szkieletowy z około 200 r. n.e. z bogatym wyposażeniem, w drugim znajdował się podobny pochówek, a w nasyp mogiły wkopano dwa groby ciałopalne z III w. n.e. Trzeci kurhan został już wcześniej wyrabowany, ale

zachowały się w nim ślady pochówku ciałopalnego. W opublikowanym wkrótce potem artykule Kostrzewski przypisał groby szkieletowe *najezdniczym* Gotom, a ciałopalne – *tubylcom*, czyli potomkom ludności kultury łużyckiej⁶⁹⁷, których wcześniej uznał za przodków Słowian. I to chyba w tej publikacji Profesor użył po raz pierwszy terminu *prastłowiński*, zapożyczonego zapewne z językoznawstwa, gdzie stosowano go już od paru dziesięcioleci. Wcześniej bowiem Kostrzewski pisał raczej o *przodkach Słowian* lub o *wspólnocie bałtosłowińskiej*.

3.2.4. Czas nadziei i niepowodzeń (1926-1933)

Okres od jesieni r. 1926 do końca r. 1933 to czas, kiedy na studia prehistoryczne do Poznania zaczęli przybywać młodzi ludzie, dla których Józef Kostrzewski stał się Mistrzem, a jednocześnie nie rozpoczęły się jeszcze wielkie wykopaliska biskupińskie. Pojawiła się wówczas szansa, by z owych młodych adeptów prehistorii stworzyć zgrany zespół. Reforma szkolnictwa wprowadziła od r. 1926 – zamiast doktoratu starego typu – stopień magistra, który nadawano po ukończeniu studiów; doktoratu można było odtąd bronić najwcześniej po dwóch latach. Kiedy więc na początku roku akademickiego 1926/1927 na zajęciach z prehistorii spotkała się spora gromadka słuchaczy, część osób studiowała jeszcze dotychczasowym trybem, ze starym doktoratem, część zaś – nowym, z magisterium. Ci pierwsi należeli w większości do pokolenia Józefa Kostrzewskiego⁶⁹⁸, natomiast nowo przybyli, którzy zaczęli studia począwszy od 1926 r., mieli około dwudziestki i na uniwersytecie pojawiali się najczęściej zaraz po maturze lub po odbyciu służby wojskowej, względnie też przenosili się na prehistorię z innych kierunków. Dla większości z nich prehistoria była przedmiotem dodatkowym; wyjątkiem byli tu: idący starym trybem ks. Władysław ŁĘGA⁶⁹⁹ (doktorat 1928) i Konrad JAŹDŹEWSKI (z magisterium)⁷⁰⁰. Wśród osób, które wybrały prehistorię jako przed-

⁶⁹² O powołanie konkretnych osób wnioskował wojewoda, jako z urzędu przewodniczący komisji. Członkami byli wówczas: Nikodem PAJZDESKI (sztuka), starosta krajowy, kurator szkolny, prezes Koła Architektów, ks. prof. Szczepny DETTLOFF, artysta malarz Henryk Jackowski-Nostitz, Kazimierz Kaczmarczyk (archiwista), Józef Kostrzewski, bp. Antoni LAUBITZ, radca wojewódzki Jan Sławski oraz rzeźbiarz Marcin Rożek. Zadaniem komisji było zapoznanie się ze sprawozdaniami, wydawanie opinii i zgłaszanie wniosków (n.p. 1925; PANAWOP [3]: 211).

⁶⁹³ Dragutin Gorjanović-Kramberg (1856-1936) – chorwacki geolog i archeolog.

⁶⁹⁴ J. Kostrzewski 1970b: 130-131.

⁶⁹⁵ J. Kostrzewski 1970b: 156-157.

⁶⁹⁶ J. Kostrzewski 1970b: 139.

⁶⁹⁷ J. Kostrzewski 1926c.

⁶⁹⁸ Jeden z nich, nauczyciel gimnazjalny Stanisław Dedio (1890-1945), pochodzący z Podhala, filolog klasyczny, prof. gimnazjum i lektor języka łacińskiego na UP, był przyjacielem Kostrzewskiego jeszcze z czasów „Eleusis”. Prehistorię studiował prawdopodobnie jako wolny słuchacz. Nie udało się ustalić, czy kierunek ten ukończył; być może był to dla niego przedmiot poboczny (Leonhard 1992: 43).

⁶⁹⁹ Bieńkowski 1973.

⁷⁰⁰ JAŹDŹEWSKI 1995: 48.

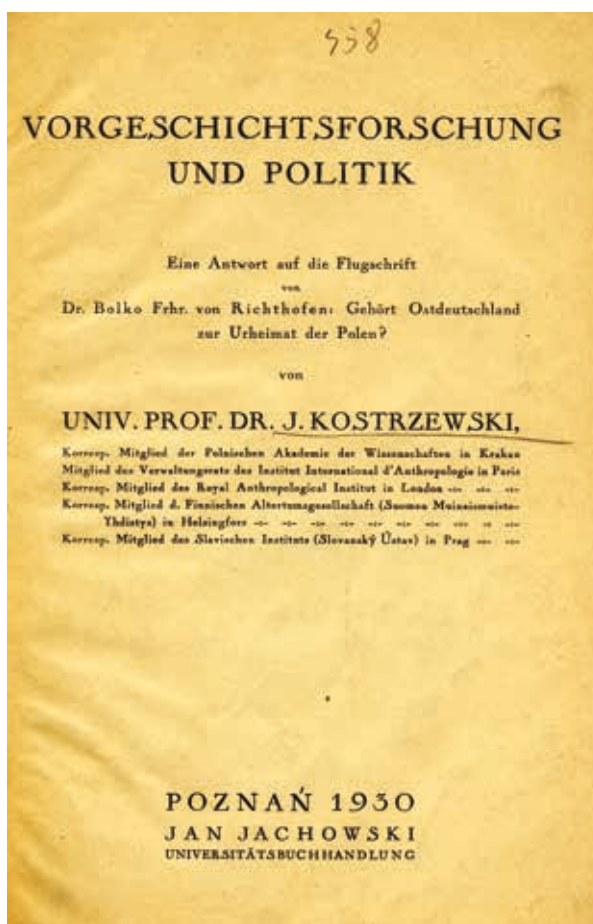
miot dodatkowy, byli: osiemnastoletni Zdzisław DURCZEWSKI⁷⁰¹ i dwudziestoletni Jan DYLIK. Pierwszy jako przedmiot główny wybrał historię, z której po kilku latach obronił magisterium, lecz jego praca doktorska dotyczyła już prehistorii. Drugi rozpoczął studia geograficzne na UJ, by następnie kontynuować je na UP u prof. Stanisława Pawłowskiego, a znajomość prehistorii była mu potrzebna do badań pradziejowego krajobrazu. Mimo narzekania na *suchy styl* wykładów Kostrzewskiego⁷⁰², DYLIK wiele z nich skorzystał; m.in. zapożyczył szeroko stosowaną w Poznaniu metodę terenowego zwiadu powierzchniowego⁷⁰³.

Większość zajęć Profesor prowadził cyklicznie co kilka lat, czasem zaledwie przez trymestr. Nie istniał wówczas podział na lata studiów i nie było ściśle wyznaczonego ich programu, tak więc zajęcia prowadzono jednocześnie dla słuchaczy różnych lat studiów. W ciągu czterech lat student miał szansę wysłuchać większości wykładów, a wykładowca, zwłaszcza z kierunku *niszowego*, gdzie było niewielu słuchaczy, nie musiał prowadzić wykładu dla jednej osoby. Poznańskie wykłady i ćwiczenia z prehistorii można podzielić na kilka grup: dotyczyły one Europy (*Kultura przedhistorycznej Europy*, *Zarys pradziejów Europy*, *ćwiczenia z prehistorii Europy*), ziem polskich (*Prehistoria ziem polskich*, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, *Pradzieje Śląska*, *Prehistoria Pomorza*), prehistorii krajów ościennych (*Prehistoria Europy Północnej*, *Pradzieje Skandynawii*, *Pradzieje Rusi Czerwonej*, *Prehistoria Czech i Moraw*), Słowian (*Kwestia autochtonizmu Słowian w świetle badań przedhistorycznych*, *Słowianie przedhistoryczni w świetle źródeł piśmienniczych i wykopalisk*, *Słowianie wczesnohistoryczni w świetle wykopalisk*), różnych aspektów kultury (*Sztuka przedhistoryczna*, *Kultura lateńska na ziemiach polskich*, *Kultura staropolska w świetle wykopalisk*, *Technika przedhistoryczna*, *Wierzenia ludów przedhistorycznych*), a także dziejów badań i metod badawczych (*Z dziejów badań archeologicznych w Polsce*, *Metoda badań przedhistorycznych na tle wybranych ustępów z prehistorii Europy*, *Archeologia przedhistoryczna, jej rozwój, zadania*

⁷⁰¹ REYMAN 1948.

⁷⁰² JAŹDŹEWSKI 1995: 49.

⁷⁰³ Tadeusz Wiślański zwrócił uwagę, iż Kostrzewski promował prace DYLIKA w ramach swej szerszej koncepcji studiów interdyscyplinarnych (Wiślański 1989-1990b: 39-40).



Ryc. 102. Replika Józefa Kostrzewskiego na publikację Bolko von RICHTHOFENA. J. Kostrzewski 1930a

Fig. 102. Polemics by Józef Kostrzewski with the publication of Bolko von RICHTHOFEN. J. Kostrzewski 1930a

i metody)⁷⁰⁴. Każdego roku Józef Kostrzewski prowadził seminarium, wykłady ogólne i ćwiczenia, natomiast wykład monograficzny w całym okresie międzywojennym pojawił się tylko raz. Corocznie odbywano też *wycieczki archeologiczne*, czyli badania powierzchniowe. Jeśli wycieczka taka była planowana z wyprzedzeniem, to zawiadamiano o niej miejscowego księdza, który ogłaszał z ambony, że po polach będzie chodzić prof. Kostrzewski ze swą ekipą. Niektórzy ciekawi mieszkańcy wsi zaczepiali więc Profesora, pytając o cel tych wędrówek, a on opowiadał im o prehistorii⁷⁰⁵. Uczestnicy

⁷⁰⁴ Uniwersytet Poznański 1919; 1920a; 1920b; 1920c; 1921a; 1921b; 1922; 1923; 1924a; 1925; 1926; 1927; 1928; 1929; 1930; 1931; 1932; 1933; 1934; 1935; 1936; 1937; 1938.

⁷⁰⁵ Jeszcze w latach 80. XX w. współautorka, prowadząc badania w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP), spotykała ludzi, którzy pamiętali Profesora z czasów, gdy przechodził przez ich pola. Ich wspomnienia dotyczyły na ogół lat 1950., ale w dwóch przypadkach starsi panowie opowiadali o zdarzeniach z okresu międzywojennego. Po

mogli liczyć na zwrot wydatków. O środki na ten cel Profesor starał się na uniwersytecie, a gdy ich brakowało, *sprzedawał* plon badań Muzeum Wielkopolskiemu, które dysponowało funduszem na zakup muzealiów. Jego wartość zależała od kosztów poniesionych w czasie prac terenowych⁷⁰⁶. Pozyskane tą drogą okazy stanowiły pokaźną część wpisów w inwentarzach MW. Dzięki stale rosnącej popularności Kostrzewskiego, którą zawdzięczał swym licznym publikacjom, rosła również liczba ofiarodawców. Poprzednio większość spośród nich stanowili jego znajomi; później dołączyły do nich osoby, które o Muzeum i Profesora dowiedziały się z prasy, lub też uczestniczyły w jego publicznych wykładach.

Jesienią 1926 r. do Kostrzewskiego zgłosili się 22-letni Tadeusz WAGA, student prawa, wyróżniający się tym, że był wyznawcą buddyzmu oraz Konrad JAŹDŹEWSKI, z planem powołania Akademickiego Koła PTP (późniejsze Koło Prehistoryków Studentów UP). Od pewnego czasu WAGA, zafascynowany prehistorią, doszedł do wniosku, że studiując dotąd prawo minął się z powołaniem. Postanowił więc od następnego roku przenieść się na ów nowy kierunek. Koło ukonstytuowało się w grudniu, a jego członkowie podjęli pod kierunkiem Profesora intensywne badania powierzchniowe (m.in. wzdłuż Obry oraz nad Wartą – między Poznaniem a Obornikami i od Koła po Częstochowę), a niekiedy i wykopaliskowe (np. jeden z kurhanów w Łękach Małych, grodzisko na wyspie jez. Komorowskiego i wstępne badania wykopaliskowe w Biskupinie)⁷⁰⁷. W statucie Koła przewidziano również kultywowanie życia towarzyskiego i zachowanie apolityczności⁷⁰⁸. Dla Kostrzewskiego, którego Senat UP mianował kuratorem Koła, istnienie takiej organizacji było korzystne, gdyż nie musiał już więcej rozliczać kosztów *wycieczek archeologicznych* sam ze sobą, lecz za pośrednictwem Koła. Od następnego roku akademickiego do grupy studentów prehistorii dołączyli: 21-letni Jacek DELEKTA, który po dwóch latach studiów na wy-

dziale prawno-ekonomicznym przeniósł się na prehistorię oraz dwudziestoletni Zdzisław RAJEWSKI, dla którego prehistoria była od początku kierunkiem głównym. DYLIK i WAGA, którym zaliczono wcześniejsze lata studiów, zakończyli je ze stopniem doktora. Około 1927-1928 studia rozpoczął Michał Piotrowski, który w rok później zmarł na gruźlicę⁷⁰⁹, zdążywszy opublikować swoje pierwsze prace w ZOW. W 1932 r. pojawił się Tadeusz WIECZOROWSKI oraz Serbołużyczanin – Wojciech KÓCKA, a w 1933 r. – Kazimierz ŁUKASIEWICZ. Wojciech KÓCKA był najbardziej tajemniczym uczniem Profesora. Po maturze, zdanej w 1931 r. w Budziszynie (*Bautzen*), podjął na krótko studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Dreźnie, po czym w rok później wyjechał do Polski wraz ze swym przyjacielem, Novotnym⁷¹⁰, którego w Niemczech relegowano z uczelni za udział w kursie kultury polskiej. Nie ma dowodów, by represje objęły i KÓCĘ; być może uniknął ich, rezygnując ze studiów i opuszczając Niemcy. Ze wspomnień rodziny⁷¹¹ wiemy, że zajmował się on także działalnością konspiracyjną, ale nie wspominał o tym nawet żonie, nie chcąc narażać jej na niebezpieczeństwo. Wiadomo jedynie, że był działaczem nielegalnych organizacji serbołużyckich, o czym jeszcze będzie mowa. Po przyjeździe do Polski obaj przyjaciele dostali dwa z czterech miejsc przeznaczonych dla Serbołużyczan na Uniwersytecie Ludowym w Dalkach koło Gniezna⁷¹². Przyznawało je Towarzystwo Wspierania Dzieci Polskich w Niemczech, którego prezesem był dawny przyjaciel Józefa Kostrzewskiego i sekretarz generalny Związku Obrony Kresów Zachodnich – Mieczysław KORZENIEWSKI. Po odbyciu kursu w Dalkach, KÓCKA zapisał się na Uniwersytet Poznański, gdzie rozpoczął studia u Karola STOJANOWSKIEGO (antropologia), Józefa Kostrzewskiego (prehistoria) i Eugeniusza Frankowskiego (etnografia i etnologia). Otrzymywał wówczas niewielkie stypendium rządu polskiego.

⁷⁰⁹ J. Kostrzewski 1970b: 153.

⁷¹⁰ Imienia nie ustalono.

⁷¹¹ Informacja córki – prof. Hanny Kócki-Krenz (UAM w Poznaniu).

⁷¹² Według informacji prof. Hanny Kócki-Krenz, jeśli Serbołużyczanin chciał studiować w Niemczech, mógł wybrać jedynie kierunek dający uprawnienia nauczyciela szkoły powszechnej. Jeżeli miał inne zainteresowania, musiał podjąć studia poza terenem Niemiec; zwykle wybierano Czechy (tak zrobił brat Wojciecha – Karel) lub Polskę.

kontakcie z Profesorem ludzie ci zainteresowali się głębiej najstarszą przeszłością i ich wiedza na temat archeologii była znacząco bogatsza niż innych rozmówców, również tych młodszych i lepiej wykształconych.

⁷⁰⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 114-116.

⁷⁰⁷ J. Kostrzewski 1970b: 142.

⁷⁰⁸ J. E. Kaczmarek 1996: 119.



Ryc. 103. Bal korporacji studenckiej *!Filomatia Posnaniensia* (kurator – Józef Kostrzewski; lata 30. XX w.). PANAWOP
 Fig. 103. Ball at the student corporation *!Filomatia Posnaniensia* (curator – Józef Kostrzewski; 1930s). PANAWOP

Profesor dbał nie tylko o studentów prehistorii. Kiedy w maju 1929 r. utworzono korporację studentów Uniwersytetu Poznańskiego *!Filomatia Posnaniensia*, nawiązującą do tradycji dawnych mickiewiczowskich filomatów, został jej kuratorem, piastując godność *filistra honorowego* (ryc. 103, 104). Dewizą korporacji było hasło *Ojczyzna, Nauka, Cnota*, a jej celem – praca oświatowa, m.in. we współpracy z Towarzystwem Szkoły Ludowej. Funkcja kuratora pozwalała panu Józefowi wpływać na wychowanie młodzieży, czasami jednak stawała się również źródłem poważnych problemów. Przykładem może być jego konflikt z uczelnianym kolegą – prof. Czesławem ZNAMIEROWSKIM z Wydziału Prawa i Administracji, czołowym zwolennikiem sanacji na UP. Na dzień 11 XI 1929 r. w poznańskim Domu Ewangelickim zaplanowano odczyt pt. *Walka o nową kobietę* autorstwa Juliusza Kaden-Bandrowskiego – znanego pisarza sympatyzującego z sanacją. Kostrzewski wybrał się tam, zachęcony przez swego ucznia, Konrada

JAŹDŹEWSKIEGO. Obaj panowie zasiedli w otoczeniu studentów na balkonie, podczas gdy na parterze, wśród starszych słuchaczy, zajął miejsce prof. ZNAMIEROWSKI. Młodzi sympatycy endecji uznali temat odczytu za skandaliczny i postanowili do niego nie dopuścić. Przewodzili im znani działacze Młodzieży Wszechpolskiej – studenci Zbigniew Łukaczyński i Jan Wyganowski. Gdy Kaden-Bandrowski wszedł na salę, część publiczności zaczęła wznosić głośne okrzyki, nazywając go *masonem* i *antyspołecznikiem*; zaintonowano też pieśń *Boże coś Polskę*. ZNAMIEROWSKI, widząc Kostrzewskiego obok JAŹDŹEWSKIEGO, którego pomylił z Łukaczyńskim, uznał, że to pan Józef stoi za owymi ekscesami. Pokazał mu więc dwukrotnie z daleka symboliczny gest policzkowania, czego Kostrzewski nawet nie zauważył. Ostatecznie do odczytu nie doszło, a następnego dnia w poznańskiej prasie sanacyjnej ukazał się artykuł donoszący, iż ZNAMIEROWSKI publicznie spoliczkował Kostrzewskiego, uznając go winnym całego zajścia. Urażony Ko-

strzewski wniósł przeciwko ZNAMIEROWSKIEMU oskarżenie prywatne, a Sąd Powiatowy w Poznaniu w dniu 8 XII 1930 r. wydał korzystny dla niego wyrok⁷¹³. W tych trudnych dla Kostrzewskiego chwilach wspierał go na duchu Henryk UŁASZYN – prof. sławistyki, wielki oryginał, wojujący ateista i antyklerykał ze Związku Polskiej Myśli Wolnej. Od tego czasu obaj panowie, mimo skrajnie różnych poglądów, bardzo się polubili, a Kostrzewskiemu zupełnie nie przeszkadzały rozmaite dziwactwa UŁASZYNA⁷¹⁴. Natomiast stosunki ze ZNAMIEROWSKIM pozostały napięte aż do końca wojny, kiedy to spotkawszy się przypadkiem w 1945 roku w Bystrej koło Rabki jako okupacyjni uchodźcy z Poznania, padli sobie w objęcia i darowali wzajemnie stare urazy⁷¹⁵.

Charakterystyczną cechą Józefa Kostrzewskiego było okazywanie wdzięczności za wyświadczone mu dobro. Kiedy więc w 1929 r. jeden z jego mistrzów – Włodzimierz DEMETRYKIEWICZ, ukończył 70. rok życia, Kostrzewski zainicjował wydanie książki pamiątkowej ku czci ówczesnego nestora polskiej prehistorii i sam zajął się jej redakcją. Księgę wręczono jubilatowi z niewielkim opóźnieniem, bo w dniu 30 VI 1930 r. Uroczystość odbyła się w Sali PAU w Krakowie i towarzyszyła I Zjazdowi Słuchaczy Prehistorii Uniwersytetów Polskich⁷¹⁶. Kostrzewski poświęcił również krótki artykuł swemu berlińskiemu Mistrzowi i promotorowi doktoratu (niem. *Doktorvater*) – Gustafowi KOSSINNIE, który zmarł w dniu 20 grudnia 1931 r. Wspominał co prawda, że nie podziela jego poglądów naukowych, ale podkreślił ogromne zasługi zmarłego dla rozwoju niemieckiej prehistorii. Notatka ukazała się z niemal rocznym opóźnieniem⁷¹⁷, co można tłumaczyć faktem, iż rok 1932 był dla jej autora wyjątkowo trudny.

Powiększające się grono studentów prehistorii na UP niewątpliwie cieszyło Profesora, lecz troszczył się on również o ich zatrudnienie po studiach,

a nie było to łatwe. Niektórzy spośród słuchaczy mieli kłopoty z opłaceniem czesnego i z utrzymaniem się podczas studiów⁷¹⁸. Kostrzewski i w tym starał się im pomagać, załatwiając tymczasową pracę, stypendia bądź też niewielkie wynagrodzenie za pracę w ramach wolontariatu. W Instytucie Prehistorycznym UP na stałe zatrudnieni byli: kierownik, laborant oraz (na pół etatu) bibliotekarz; tę ostatnią funkcję od około siedmiu lat sprawowała Aleksandra KARPIŃSKA. W tym czasie biblioteka znacznie się rozrosła; prócz książek zawierała spory zbiór map. Widząc tylu młodych w potrzebie, Kostrzewski – jak się zdaje bez wyjaśnienia – zabrał KARPIŃSKIEJ funkcję bibliotekarki, zyskując w ten sposób trochę pieniędzy. Zastępcą młodszego asystenta został wtedy Konrad JAŹDŹEWSKI, a po nim kolejni studenci. W następnych latach Profesorowi udało się pozyskać pewne fundusze na okresowe zatrudnienie swych studentów, absolwentów i współpracowników⁷¹⁹, zaś JAŹDŹEWSKIEMU wystarał się o stypendium Funduszu Kultury Narodowej⁷²⁰.

Ostatecznie jednak wszyscy wychowankowie Profesora zmuszeni byli szukać stałego zajęcia poza Poznaniem, choć mogli liczyć na dobre referencje od Mistrza. Kiedy więc w r. 1930 pierwszy magister – Konrad JAŹDŹEWSKI, ukończył studia, przeżył wielkie rozczarowanie, gdy mimo swej uprzywilejowanej pozycji także i on nie otrzymał pracy w Poznaniu. JAŹDŹEWSKI trafił do warszawskiego PMA, gdzie szczęśliwie spotkał się z życzliwością nowego szefa – Romana JAKIMOWICZA i mógł pomyślnie rozwijać swą karierę naukową⁷²¹. Doktorzy ks. Władysław ŁĘGA (1928) i Jan DYLIK (1930) od początku mieli gotową wizję swej kariery zawodowej. Tadeusz WAGA otrzymał posadę w Muzeum Miejskim w Toruniu, gdzie jednak skromne pobo-ry nie wystarczały mu na utrzymanie rodziny, imal się więc również innych prac, w tym pisanie arty-

⁷¹³ Protokół Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego z dn. 12 XI 1929 (*UAM* [3]); Wyrok Sądu Powiatowego w Poznaniu z dn. 8 XII 1930 (*UAM* [4]). O tym incydencie i jego sądowym finale wspomina obszernie w swym pamiętniku świadek owych wydarzeń, późniejszy profesor UŁ – Konrad JAŹDŹEWSKI; jego wersja wydarzeń zawiera jednak liczne nieścisłości, w tym odwrotną sentencję wyroku (JAŹDŹEWSKI 1995: 71-72).

⁷¹⁴ J. Kostrzewski 1970b: 32; Dworecki 1994: 158.

⁷¹⁵ JAŹDŹEWSKI 1995: 72.

⁷¹⁶ J. Kostrzewski 1970b: 62-63.

⁷¹⁷ J. Kostrzewski 1932.

⁷¹⁸ JAŹDŹEWSKI 1995: 50.

⁷¹⁹ 1927/28 – bibliotekarz Konrad JAŹDŹEWSKI; 1928/29 – młodszy asystent zastępujący Tadeusz WAGA; 1929/30 – st. asystent i bibliotekarz T. WAGA; 1930/31 – st. asystent Rudolf JAMKA i młodszy asystent zastępujący Zdzisław RAJEWSKI, 1931/32 – st. asystent RAJEWSKI; 1933/34 – asystent RAJEWSKI, 1936-1939 – st. asystent RAJEWSKI, 1936 – asystent Tadeusz WIECZOROWSKI; 1936 – asystent kontraktowy Wojciech KÓCKA (J. E. Kaczmarek 1996: 115; Żak 1983).

⁷²⁰ JAŹDŹEWSKI 1995: 62.

⁷²¹ JAŹDŹEWSKI 1995: 67.



Ryc. 104. Uroczyste spotkanie korporacji studenckiej !Filomatia Posnaniensia (kurator – Józef Kostrzewski; 1931). PANAWOP
 Fig. 104. Formal meeting of the student corporation !Filomatia Posnaniensia (curator – Józef Kostrzewski; 1931). PANAWOP

kułów prasowych. Zdzisław RAJEWSKI (mgr 1931) otrzymał wprawdzie asystenturę, ale miała ona jedynie charakter tymczasowy.

Na lata 1926-1927 przypada początek kryzysu w stosunkach Kostrzewskiego i jego uczniów z Aleksandrą KARPIŃSKĄ, do której przyłgnęła potem opinia zazdrosnej intrygantki. Z zachowanych wspomnień i dokumentów wynika, że wina była obopólna, choć chyba większa po stronie Kostrzewskiego jako szefa. Już na samym starcie relacja między Kierownikiem Działu i jego asystentką nie była łatwa. Pani Aleksandra, o trzy lata starsza od Profesora, była osobą niezamężną, co nie było wówczas zbyt dobrze widziane. Kostrzewski z kolei był co prawda przyzwyczajony do ról kobiet jako szefowych w domu (matka i żona), lecz w pracy – raczej do podwładnych (sekretarka) niż do równorzędnych partnerek w zawodzie; prehistoryk

winien być mężczyzną!⁷²². Kiedy na studia przyszli młodzi studenci, którzy nie tylko odbywali w Muzeum zajęcia z prehistorii, ale również wykonywali tam – jako wolontariusze – niezliczoną liczbę kart katalogowych⁷²³, niekiedy do godzin wieczornych, niedyskretny Profesor, w ramach zabawiania słuchaczy, opowiadał im np., jak to musiał poprawiać podsumowanie doktoratu KARPIŃSKIEJ, by praca nadawała się do obrony. Podważał tym samym autorytet starszej pani, w efekcie czego studenci zaczęli odnosić się do niej z pewnym lekceważeniem. W dodatku – o czym już była mowa – pani Aleksandra straciła pół etatu bibliotekarki⁷²⁴, na którym jej bardzo zależało, gdyż pobory muzealne

⁷²² Współautorka pamięta, że wśród wykładowców Katedry Archeologii UAM stereotyp ten był żywy jeszcze w latach 70. XX w.

⁷²³ M.in. w r. 1926 zbiory PTPN katalogowali – pod nadzorem Profesora – dwaj wolontariusze: Konrad JAŹDŹEWSKI i Tadeusz WAGA (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928b: 163).

⁷²⁴ JAŹDŹEWSKI 1995: 61.

były niższe nawet od uniwersyteckiej pensji laboranta Władysława MACIEJEWSKIEGO. W tej sytuacji zaczęła się poważnie obawiać o swoją przyszłość. Profesor nie pomyślał jednak, by rozwiać te obawy choćby poprzez zwykłą rozmowę. Sfrustrowana KARPIŃSKA wypowiadała nieraz krytyczne uwagi na temat swego otoczenia, co wywoływało napięcia i scysje. Bywało, że Kostrzewski nazywał ją przy studentach żelazną dziewicą, a treść jej podręcznej pieczętki: Dr A. K. przekręcił na DRAKA, co miało sugerować jej trudny charakter⁷²⁵. Drwin nie zaprzestawano nawet przy gościach – także tych z hitlerowskich Niemiec⁷²⁶. Mimo wszystko KARPIŃSKA nadal współpracowała z Kostrzewskim nie tylko w Muzeum, ale i w PTP, pełniąc swe obowiązki najlepiej, jak potrafiła i pozostawiając po sobie wartościowy dorobek. Postrzegana jako najbliższa współpracowniczka Kostrzewskiego, w czasie wojny zapłaciła za to pobyt w niemieckim obozie koncentracyjnym. Mimo konfliktów, szef cenił jej mrówczą pracę, choć się do tego nie przyznawał. Wbrew naciskom młodych, którzy mieli żal o to, że nie załatwił im stałej pracy w Poznaniu, nigdy nie usiłował zastąpić swej asystentki którymś z nich. I chyba wiedział, co czyni.

Między rokiem 1926 a 1939 kilkadziesiąt osób z zagranicy zgłosiło chęć skorzystania z poznańskich zbiorów muzealnych lub prosiło o informacje na ich temat⁷²⁷. Dominowali Niemcy i nic dziwnego: po obu stronach granicy występowały te same kultury archeologiczne, a od autora publikacji czy doktoranta wymagano kompletu źródeł. Co ciekawe, najczęściej pytano o młodszą epoką kamienia. Dopiero na drugim miejscu byli germańscy Burgundowie (jeszcze w 1933 r. niemieckim studentom polecano Kostrzewskiego jako najlepszego znawcę okresu lateńskiego w tej części Europy). Następne w kolejności były: epoka brązu i średniowiecze. Ustalano termin wizyty, wystawiano rekomendacje, czasem odpłatnie wykonywano ryciny, fotografie i kopie zabytków

⁷²⁵ JAŹDŻEWSKI 1995: 62.

⁷²⁶ W latach 80. XX w. współautorka była świadkiem gościnnego wykładu w Poznaniu prof. Herberta Jankuhna, wówczas aktywnie działającego na rzecz pojednania polsko-niemieckiego, lecz w czasie wojny Sturmabführera SS, który jeszcze po wielu latach publicznie przytaczał dawne złośliwości na temat KARPIŃSKIEJ i jej przezwiska.

⁷²⁷ Oczywiście znacznie liczniejsze było grono Polaków, kozystających z tych zbiorów.

i wymieniano się informacjami. Wnioskodawcy apelowali o pomoc dla studenta, który nie znał polskiego, a niemieccy znajomi Aleksandry KARPIŃSKIEJ przesyłali jej pozdrowienia. Listy pisało na ogół po niemiecku, wyjątkowo po polsku; często adresowano je po niemiecku, niedokładnie i z błędami, lecz nawet i taki list z Berlina trafił do Muzeum Wielkopolskiego nazajutrz po wysłaniu. Część korespondencji pisano w bardzo uprzejmej formie, ale zdarzały się też teksty impertynenckie; w 1939 r. jeden z listów kończył się nawet hitlerowskim pozdrowieniem! Kostrzewski na wszystkie odpowiadał, starając się pomóc więcej, niż się po nim spodziewano. Zirykował się tylko raz, kiedy zamawiający fotografie okazał się nierzetelny, nie regulując rachunku. Choć Profesor instynktownie nie ufał Niemcom i czasami dawał temu wyraz w rozmaitych publikacjach, to w swych gościach i korespondentach dostrzegał przede wszystkim fachowców i zawsze starał się im pomagać. Nie był chyba jeszcze świadom tego, ilu spośród nich już w momencie nawiązania kontaktu było zaangażowanych w narodowy socjalizm – ideowo lub koniunkturalnie. Wśród korespondentów występują nazwiska, które w Poznaniu do dziś kojarzą się źle z racji pewnych wydarzeń podczas okupacji niemieckiej.

Oto oni⁷²⁸. Uczeń KOSSINNY – Ernst PETERSEN (korespondencja 1927-1939), który w 1940 r. będzie rabował dobra kultury m.in. w Poznaniu i Warszawie, już jako osiemnastolatek wziął udział w puczu Hitlera w 1923 r., zaś od 1933 r. należał do SS *Ahnenerbe* i *Kampfbund für deutsche Kultur* (Związku Walki o Niemiecką Kulturę) – organizacji założonej w 1928 r. przez Alfreda Rosenberga⁷²⁹. W czasie okupacji PETERSEN przejął w ramach *Reichsuniversität Posen* akademicką schedę po Kostrzewskim; zginął na froncie wschodnim w 1944 r. jako porucznik Wehrmachtu⁷³⁰. Również Petera Paulsena⁷³¹ (korespondencja 1934-1936) władze hitlerowskie prawdopodobnie już w okresie międzywojennym przewidziały na następcę Kostrzewskiego na poznańskim uniwersytecie, w związku z czym ubiegał się on później o następstwo po PETERSENIE, do cze-

⁷²⁸ Korespondencja w zbiorach Archiwum Naukowego MAP, sygn. MAP-A-dz-39/3-4.

⁷²⁹ Lista członków tej organizacji wg Schöbel 2013: 62.

⁷³⁰ J. E. Kaczmarek 1996: 152; Ernst Petersen [b.r.].

⁷³¹ J. E. Kaczmarek 1996: 152; Peter Paulsen [b.r.].

go jednak nie doszło z powodu oporu środowiska. Należał do *starych towarzyszy partyjnych* (1928 – NSDAP, 1937 – SS); w 1939 r. trafił nawet do osobistego sztabu Himmlera. Zajmował się rabowaniem dóbr kultury w Polsce; m.in. wraz ze swoją ekipą (tzw. *Kommando Paulsen*) wywiózł z Krakowa ołtarz Wita Stwosza, a z Warszawy – część zbiorów PMA; po wojnie powrócił do archeologii. Kurt Langenheim, pochodzący ze szkoły kilońskiej Georga Schwantesa (korespondencja 1933), wstąpił do NSDAP w 1929 r.; w 1933 r. został członkiem *Kampfbund für deutsche Kultur* i musiał dobrze zasłużyć się partii, gdyż mianowano go dyrektorem muzeum w Gdańsku, którego dotychczasowy kierownik, Wolfgang La Baume, został przeniesiony do Królewca⁷³². W czasie wojny Langenheim prowadził zastępcze wykłady na niemieckim uniwersytecie w Poznaniu. Z kolei Ernst NICKEL to ten sam, który w 1935 r. zaawizował swój przyjazd do Poznania, a w cztery lata później skonfiskował w Strzeszynie prywatną bibliotekę i archiwum naukowe Józefa Kostrzewskiego⁷³³.

Byłymi pracownikami KFM byli dwaj inni korespondenci Kostrzewskiego: Johannes Richter z Lipska i uczeń KOSSINNY, Walther Schulz z Halle/Saale (korespondencja 1927)⁷³⁴. Ten ostatni sympatyzował z NSDAP od 1932 r. i wstąpił do niej w rok później; należał też do *Kampfbund für deutsche Kultur*. Poświęcił się następnie karierze uniwersyteckiej w Halle, gdzie doszedł do stanowiska prorektora. Do archeologii powrócił w kilka lat po wojnie.

Bruno EHRlich z Elbląga nie był nazistą; co więcej, podzielał część poglądów Kostrzewskiego. Wolny od ideologii hitlerowskiej był również Martin JAHN z Wrocławia, dawny kolega Kostrzewskiego z berlińskiego seminarium KOSSINNY i nadawca wielu listów do Poznania, choć i on wstąpił do *Kampfbund für deutsche Kultur*. W czasie II wojny światowej wykładał wprawdzie na poznańskim Uniwersytecie Rzeszy, ale tylko dlatego, że poprzedni kierownik tamtejszej katedry prehistorii – Ernst PETERSEN – zginął na froncie wschodnim, a Paulsen w Poznaniu nie zaakceptowano. Do *Kampfbund für deutsche Kultur* należeli również

Wolfgang La Baume z Gdańska (korespondencja 1927-1934), Lothar Zolt z Wrocławia (korespondencja 1934), Rudolf Glaser z Wrocławia (korespondencja 1934), Dietrich Bohnsack z Królewca (korespondencja 1932-1937) i jeden z pionierów archeologii lotniczej – Walter Hansen z Hamburga (korespondencja 1930).

Do politycznych koniunkturalistów można także zaliczyć Heinza Arno Knorra (korespondencja 1938)⁷³⁵ i Herberta Jankuhna⁷³⁶. Knorr został członkiem NSDAP w 1938 r., ale już w 1947 należał do komunistycznej SED (Socialistycznej Partii Jedności Niemiec). Z kolei Jankuhn był wprawdzie wybitnym uczonym, ale potrafił być też człowiekiem niebezpiecznym, czego dowiodła jego okupacyjna działalność w Norwegii. Ten uczeń Maxa Eberta i Carla SCHUCHHARDTA odwiedzał Poznań w latach 1930-1932. Na narodowy socjalizm nawrócił się po 1933 r., gdy wstąpił do NSDAP, SA, SS-*Ahnenerbe* i do *Kampfbund für deutsche Kultur*. W SS doszedł do stopnia *Obersturmbannführera*. Z nominacji Himmlera został dyrektorem muzeum w Kilonii. Kierował też sekcją wykopalisk w *Ahnenerbe*, a jako oficer sztabowy SS zajmował się rabunkiem muzeów sowieckich. Po wojnie przeszedł pomyślnie proces denazyfikacji na podstawie fałszywych oświadczeń i w latach pięćdziesiątych powrócił do działalności archeologicznej. Działał później na rzecz zbliżenia niemiecko-słowiańskiego, uzyskując honorowe członkostwo *L'Union internationale d'Archéologie Slave*. Zwolennikami Hitlera przed 1933 r. i członkami różnych organizacji narodowo-socjalistycznych byli także: Ernst Sprockhoff (liczna korespondencja z lat 1926-1934)⁷³⁷, Hermann Jacob-Friesen⁷³⁸ (list z czerwca 1939) oraz Gerz Müller z Hamburga (korespondencja 1935-1939); który swój ostatni list zakończył nazistowskim *Heil Hitler*. Poglądy polityczne Fritza PFÜTZENREITERA (listy 1930-1933)⁷³⁹, Gertrudy DORKI, Paula E. Beutnera z Berlina (list 1936), Otto Doppelfelda (list 1936) i dziennikarki Ursuli Freiin von Rheinhaben nie są bliżej znane.

⁷³⁵ Heinz Arno Knorr [b.r.].

⁷³⁶ Mahsarski 2011.

⁷³⁷ Ernst Sprockhoff [b.r.].

⁷³⁸ Dyrektor Dolnosaksońskiego Muzeum Krajowego (*Niedersächsische Landesmuseum*) i pracownik uniwersytetu w Hanowerze. Od 1933 w NSDAP i w *Kampfbund für deutsche Kultur* (Karl Hermann Jacob-Friesen [b.r.]).

⁷³⁹ Franz Pfützenreiter: podczas II wojny światowej – dyrektor Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu.

⁷³² J. E. Kaczmarek 1996: 152; Müller 2010: 111-112.

⁷³³ J. E. Kaczmarek 1996. Por. też s. 260.

⁷³⁴ Walther Schulz [b.r.].

Kilka lat później Józef Kostrzewski wraz z synem BOGDANEM i z Aleksandrą KARPIŃSKĄ znaleźli się na liście osób poszukiwanych przez Gestapo. KARPIŃSKA trafiła do obozu koncentracyjnego, podczas gdy Józef Kostrzewski, dzięki fałszywej tożsamości, skutecznie ukrywał się do końca wojny. Komu zawdzięczali wpisanie na gestapowską listę? Bolko von RICHTHOFENOWI, któremu z dawnych gości, czy jeszcze komuś innemu? Kto poinformował Ernsta NICKELA, jakie cenne książki można znaleźć w bibliotece Kostrzewskiego?⁷⁴⁰ Tego się już pewnie nie dowiemy, choć z kręgu osób podejrzanych można wyłączyć Bruno ERLICHA oraz Berndta von zur Mühlena – kierownika Działu Prehistorycznego reaktywowanego KFM (1939-1940). Ten ostatni objął bowiem swe stanowisko już po wpisaniu Józefa Kostrzewskiego na listę poszukiwanych, a po aresztowaniu Aleksandry KARPIŃSKIEJ wyrażał szczery żal z tego powodu. Wprawdzie KARPIŃSKĄ zwolniono z pracy w Muzeum, ale Niemcy zamierzali nadal wykorzystywać jej wiedzę prehistoryczną⁷⁴¹.

Budując sieć osób zaangażowanych w pracę na rzecz polskiej prehistorii, Kostrzewski myślał o miejscu, gdzie mogliby się oni spotykać i dyskutować o najważniejszych sprawach swej dyscypliny. Nie mogło to być PTP, które skupiało nie tylko specjalistów, ale i amatorów archeologii. Należało zatem pomyśleć o cyklicznych zjazdach. W ramach PTP powołano więc Stałą Komisję Organizacyjną Zjazdów Prehistoryków, w skład której weszli: Józef Kostrzewski, Włodzimierz ANTONIEWICZ, Roman JAKIMOWICZ i Tadeusz SULIMIRSKI. I Zjazd Prehistoryków Polskich zwołano do Poznania w dniach 23-24 IV 1927 r., a jego współorganizatorem było Państwowe Grono Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych. Obrady toczyły się w jednej z sal Uniwersytetu; w otwarciu uczestniczył m.in. minister WRiOP – Gustaw DOBRUCKI. Honorowym

przewodniczącym mianowano sędziego Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA, a obradami kierowali Józef Kostrzewski i Roman JAKIMOWICZ. Uchwalono m.in. apel do ministerstwa o wprowadzenie nauczania prehistorii do szkół. W swym referacie o relacjach kultury łużyckiej i pomorskiej Kostrzewski wywiódł tę ostatnią z lokalnej grupy kultury łużyckiej, czym zaprzeczył dotychczasowej hipotezie o obcym najeździe we wczesnej epoce żelaza⁷⁴². Wieczorem pierwszego dnia zjazdu odbyły się dwa rauty, wydane przez pp. Kostrzewskich i ZAKRZEWSKICH w ich mieszkaniach⁷⁴³. Jedynym zagranicznym uczestnikiem Zjazdu był Bolko von RICHTHOFEN, reprezentujący Urząd Ochrony Zabytków Prowincji Niemieckiego Górnośląska (*Provinzialdenkmalpflege in Deutsch-Oberschlesien*) oraz Muzeum Regionalne (*Heimat-Museum*) w Raciborzu. Wziął on również udział w rautu u pp. Profesorostwa Kostrzewskich, mimo prowadzonej od kilku lat intensywnej polemiki z jego gospodarzem⁷⁴⁴. W zjeździe nie uczestniczyli natomiast archeolodzy ze szkoły Włodzimierza ANTONIEWICZA.

Zjazd poprzedzony był trzydniowym (20-22 kwietnia 1927 r.) kursem prehistorii dla nauczycieli szkół powszechnych, w którym wzięło udział 250 osób⁷⁴⁵. Wykładowcami byli Józef Kostrzewski, Aleksandra KARPIŃSKA, Zygmunt ZAKRZEWSKI i Stanisław Dedio⁷⁴⁶. Otwarto też okolicznościową wystawę. Wykorzystując sprawdzony pomysł Ericha BLUMEGO z 1909 r.⁷⁴⁷, Kostrzewski zaprezentował na niej prywatne kolekcje archeologiczne z terenu Wielkopolski. Podobnie jak wtedy, tak i teraz organizatorzy mieli nadzieję, że właściciele zbiorów, słysząc słowa uznania ze strony fachowców na temat ich zbiorów, zechcą je zostawić w Mu-

⁷⁴² J. Kostrzewski 1970b: 157-158.

⁷⁴³ Żurowski 1927: 24-30; Pamiętnik 1933: 167.

⁷⁴⁴ Mimo wieloletniej, zaciętej polemiki, toczzonej z Józefem Kostrzewskim, Bolko von RICHTHOFEN jeszcze w 1929 r. wymieniany był jako członek PTP. Nie był jedynym obcokrajowcem w tym gronie; na liście członków Towarzystwa z r. 1928 znajdujemy też Maxa Eberta, Hugo Mötelfinda, Ernsta PETERSENA i Ludwiga Sieverta (dyrektor liceum w Eberswalde) z Niemiec, Edmunda DENIZOTA z Francji i Jana Eisnera z Czech. W 1929 r. do PTP zapisało się kilku Holendrów (J. E. Kaczmarek 1996: 130), co było niewątpliwie efektem udziału Kostrzewskiego w kongresie antropologicznym w Amsterdamie w r. 1927.

⁷⁴⁵ J. Kostrzewski 1970b: 157.

⁷⁴⁶ Kursy takie powtórzono w latach 1928 i 1930 (J. E. Kaczmarek 1996: 108-109).

⁷⁴⁷ BLUME 1909.

⁷⁴⁰ Około 1980 r. jedna z uczennic Józefa Kostrzewskiego, Aleksandra Lipińska, powtórzyła współautorce relację Profesora o tym, że podczas konfiskaty jego prywatnej biblioteki w r. 1939 Niemcy indagowali jego żonę w sprawie konkretnych książek, których nie mogli tam znaleźć; w końcu jednak zadowolili się oświadczeniem pani Jądwi, że mąż wypożyczał książki znajomym, wysyłając je pocztą, więc zapewne jeszcze nie wróciły; pocieszała się też, że mogły one ująć ich uwagę przy pośpiesznym pakowaniu. Por. też s. 254.

⁷⁴¹ Kozłowski, Szymczak 2003: 237.

zeum na stałe. Spis kolekcjonerów pozostał jeszcze po Erichu BLUMEM, a Kostrzewski uaktualnił go już wcześniej. Teraz należało skontaktować się z właścicielami, ściągnąć zbiory, opracować je pod względem naukowym i napisać przewodnik. Przygotowaniami zajęli się Kostrzewski i KARPIŃSKA. Wystawa cieszyła się dużym uznaniem, przewodnik również, a wielu kolekcjonerów rzeczywiście przekazało swe zbiory do MW. Nikt jeszcze wówczas nie przewidywał, że za kilkanaście lat po Wielkopolsce grasować będą niemieccy uczeni narodowosocjalistyczni z owym przewodnikiem w ręku, by rabować te zbiory, których po wystawie nie przekazano do muzeum i skrętnie odnotowywać stwierdzone braki⁷⁴⁸.

Lata 1926-1933 to okres intensywnych prac terenowych, w tym badań powierzchniowych. Kostrzewski ze swą ekipą odkrył wówczas kilkaset nowych stanowisk⁷⁴⁹, położonych głównie w Wielkopolsce, zarówno w części *pruskiej*, jak *kongresowej*. Nie brakowało też wyjazdów na Kujawy⁷⁵⁰ i Pomorze, a także do Wielunia, w pobliżu którego mieszkała rodzina Konrada JAŹDŹEWSKIEGO. Od 1927 r. Profesor rozpoczął planowe badania powierzchniowe na Śląsku, pomyślane jako jeden z argumentów na rzecz polskich praw do tej dzielnicy, m.in. z udziałem JAŹDŹEWSKIEGO. Ich wyniki opublikowano w „Przeglądzie Archeologicznym”⁷⁵¹. Równoległe na Śląsku działali krakowianie i warszawiacy. W 1930 r., wracając z kongresu w Rydze, Kostrzewski wraz z JAŹDŹEWSKIM zatrzymali się w Grodnie i Wilnie, gdzie również przeprowadzili krótkie badania powierzchniowe⁷⁵². Uwagę zwraca przy tym znaczna liczba odkrytych wówczas stanowisk z epoki kamienia.

Na wybranych stanowiskach, ważnych dla poznania prehistorii Polski bądź też zagrożonych

zniszczeniem, przeprowadzano badania wykopaliskowe. Do najważniejszych należało położone nad Drwęcą średniowieczne grodzisko w Jedwabnie, pow. toruński. To tu Kostrzewski po raz pierwszy zetknął się ze skomplikowaną sytuacją stratygraficzną, typową dla takich obiektów. Wyróżnił trzy warstwy osadnicze, po czym każdą z nich eksplorował osobno. Dopiero wiele lat później procedurę tę przyjęto jako ogólnie obowiązujący standard badawczy.

Cennych wyników dostarczyły wykopaliska kurhanu z wczesnej epoki brązu w Łękach Małych koło Kościana. Zbadano też kilka stanowisk kultury łużyckiej (grodzisko w Komorowie, pow. szamotulski, cmentarzyska w Kowanówku, pow. obornicki, Pyszącej, pow. śremski i w Śródcie, pow. międzychodzki oraz osady w Sosnowcu, pow. śremski i w Godurowie, pow. gostyński). Był to dobry wstęp do późniejszych, znacznie szerszych wykopalisk w Biskupinie, pow. żniński. Badaniami objęto też cmentarzyska kultury pomorskiej (np. w Rogierówku, pow. poznański i w Poznaniu-Dębcu; ryc. 68, nr 22) oraz stanowiska z okresu wpływów rzymskich (osady w Sosnowcu, pow. śremski i w Poznaniu, ul. Krańcowa; ryc. 68, nr 24 oraz cmentarzysko w Wieruszowie). Ponadto przeprowadzono ważne prace wykopaliskowe na wielokulturowym stanowisku przy kościele św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu-Komandorii (ryc. 68, nr 23).

Wyniki badań terenowych z reguły publikowano wkrótce po ich zakończeniu. Wiele spośród dwustu kilkudziesięciu artykułów Profesora z tego okresu dotyczy właśnie najnowszych odkryć. Obok nich znajdujemy wykazy nabytków, recenzje, nekrologi i artykuły polemiczne – m.in. z Leonem KOZŁOWSKIM, a zwłaszcza z Bolko von RICHTHOFENEM. W wielu tekstach publicystycznych Kostrzewski wskazuje na zagrożenie niemieckie. Pojawia się też pierwsza próba napisania historii archeologii polskiej, a także adaptacja fragmentów pamiętnika powstańca listopadowego – Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego⁷⁵³, dziadka Profesora po kądzieli.

⁷⁵³ Cichocki 1931; 1932. Pamiętnik ten został opracowany przy pomocy bibliotekarza BEDERSKIEGO z Biblioteki Raczyńskich jeszcze w czasie wrocławskich studiów Kostrzewskiego. Dokonane przez niego zabiegi cenzorskie sprawiły, że publikacja ta znacząco różni się od oryginału. Patrz też rozdz. 2.2.2.

⁷⁴⁸ Patrz katalog książkowy Działu Prehistorycznego KFM z lat 1939-1940 w Archiwum Naukowym Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

⁷⁴⁹ Liczba ta nie obejmuje stanowisk odkrytych wyłącznie przez studentów.

⁷⁵⁰ Uczniowie nie zawsze dorównywali kondycją swemu Mistrzowi; wycieczkę z czterema studentami na Kujawy (Brześć Kujawski – Kruszwica); zorganizowaną w czerwcu 1933 r., trzeba było skrócić z powodu ich przemęczenia (Kostrzewski 1970b: 185).

⁷⁵¹ J. Kostrzewski 1928a.

⁷⁵² Patrz inwentarze Działu Przedhistorycznego MW z lat 1926-1933 (Archiwum MAP).

W 1927 r. Józef Kostrzewski rozpoczyna kilkuletnie prace wykopaliskowe osady neolitycznej w Rzucewie, pow. pucki, położonej nad brzegiem Zatoki Puckiej, na trawiastym zboczu wydmy i przylegającej do niego porębie. Wstępnie badał ją już w 1923 r., teraz zorganizował fundusze na większe przedsięwzięcie. Celem badań było rozpoznanie nieznaną dotąd kultury, od miejsca odkrycia nazwanej rzucewską. Planowane prace Kostrzewski uzgodnił z właścicielem terenu, hr. Gustawem von Belowem, prosząc go zarazem o informacje w sprawie możliwości uzyskania robotników i aprowizacji. W liście z 21 VI 1927 r. hrabia odpisał po niemiecku, że projektowane prace interesują go tak samo, jak te wcześniejsze. Mleko, masło i jaja można będzie otrzymać od robotników rolnych w Rzucewie, a pozostałe artykuły spożywcze graf dostarczy sam, o ile tylko są one wytwarzane w jego majątku. Z pozyskaniem robotników będą kłopoty, gdyż w lipcu wszyscy są niezbędni przy pracach polowych i budowlanych. Na razie we wsi jest zimno i pada. Jeśli Kostrzewski przyjedzie po 27 czerwca i uprzedzi von Belowa o terminie przyjazdu, to będzie miał zapewniony dowóz ze stacji kolejowej w Żelistrzewie. Hrabia poinformował też, że wykopaliska w pobliskim Osłoninie wymagają uzyskania w urzędach odpowiednich zgód, bo teren ten, obejmujący las i brzeg morza, podlega ochronie urzędowej⁷⁵⁴.

Uprzedzony o kłopotach z siłą roboczą, Kostrzewski przyjechał do Rzucewa z własną ekipą w składzie: Władysław MACIEJEWSKI, Konrad JAŹDŹEWSKI, Zdzisław RAJEWSKI, Zdzisław DURCZEWSKI, Jacek DELEKTA, Tadeusz WAGA, Jan Sacha (student prawa), Konrad (rysownik muzealny), a także Ludwik Frisch z Górnego Śląska⁷⁵⁵. Po latach Konrad JAŹDŹEWSKI tak wspominał warunki bytowe:

zamieszkaliśmy w dwóch namiotach w górnej partii wysoczyzny, mając za podkład dla naszych legowisk w nich ścięte gałęzie, wiązki żarnowca [...] oraz snopy słomy. Pamiętam jak właścicielka pobliskiego dworu w Rzucewie [...] pani [Henrietta] von Below [...] pełna była politowania dla nas [...]. Nam było jednak ze wszech miar dobrze, bo sama praca przy wykopaliskach, trwająca wówczas 11 godzin dziennie (ze stawką roboczą 50 groszy na godzinę) dawała nam wiele satysfakcji⁷⁵⁶.

⁷⁵⁴ List von Belowa do J. Kostrzewskiego z 21 VI 1927 (MAP [4]).

⁷⁵⁵ Według relacji Konrada JAŹDŹEWSKIEGO, Ludwik Frisch okazał się później [...] *Volksdeutschem i hitlerowcem*; JAŹDŹEWSKI 1995: 51.

⁷⁵⁶ Opis wykopalisk za: JAŹDŹEWSKI (1995: 52-53).

Studentów cieszył fakt, że za dwa złote dziennie mogli najeść się do syta i jeszcze co nieco zaoszczędzić. Warto dodać, że w rolnictwie stawka 50 groszy za godzinę należała do wysokich; na Kresach Wschodnich robotnicy rolni otrzymywali czasem, prócz deputatów, 50 groszy za dniówkę⁷⁵⁷, która trwała od świtu do zmroku, bo powszechny 8-godzinny czas pracy nie dotyczył rolnictwa. Większość miejscowych była już zatrudniona przez właściciela majątku lub zajmowała się rybacstwem. Ostatecznie udało się zaangażować również robotników, choć jeden z nich liczył sobie już 84 lata. Ekspedycja miewała gości, zarówno zaciekawionych okolicznych rybaków, jak i właścicieli ziemskich oraz miłośników prehistorii z centralnej Polski. Sama praca wymagała sporej uwagi, gdyż grunt nie był zbyt zwarty, a miąższość warstwy kulturowej sięgała dwóch metrów. Pozyskane szczątki kostne oddano do analizy prof. Edwardowi LUBICZ-NIEZABITOWSKIEMU. W 1928 roku Kostrzewski wysłał ponownie do Rzucewa swoją ekipę, tym razem pod wodzą 19-letniego Konrada JAŹDŹEWSKIEGO, który musiał osobiście zadbać o prowiant, wykopaliska, pakowanie zabytków i ich wysyłkę wozami drabiniastymi do Pucka, a stamtąd koleją do Poznania, wreszcie o rozliczenia finansowe, listy płac i ubezpieczenie⁷⁵⁸. Ze strony Kostrzewskiego było to działanie celowe, które miało nauczyć studentów samodzielności i przygotować ich do przyszłej pracy zawodowej. Służyły temu również długotrwałe praktyki muzealne, samodzielne pisanie prac naukowych, które potem, na ogół radykalnie poprawione przez Profesora, ukazywały się drukiem pod nazwiskiem danego studenta, a także powierzanie im obowiązków redaktorskich. Metoda ta dawała znakomite rezultaty: poznańscy absolwenci, obdarzeni wiarą w swe możliwości zawodowe, po przyjęciu do pracy od razu wykazywali się samodzielnością.

Jesienią 1927 r. Józef Kostrzewski, penetrując wraz ze swym znajomym, Zbigniewem Łukomskim, okolice Chełmży, odkrył w północno-zachodniej

⁷⁵⁷ Kilka lat później stawka na wykopaliskach w Brześciu Kujawskim, prowadzonych przez Konrada JAŹDŹEWSKIEGO z ramienia PMA, wynosiła jedynie 2 zł za dniówkę przy 10-godzinnym czasie pracy (JAŹDŹEWSKI 1995: 105).

⁷⁵⁸ JAŹDŹEWSKI 1995: 54. Chodziło tu zapewne o ubezpieczenia zdrowotne, które w Wielkopolsce były w tym czasie dość rozpowszechnione.

części miasta, w tzw. glinianie Fiedlera, położonej za ówczesnym cmentarzem żydowskim, pozostałości neolitycznej osady kultury ceramiki wstęgowej rytej. Odkrycie było o tyle znaczące, że kulturę tę znano dotąd wyłącznie z południa Polski. Kostrzewski zaplanował więc na następny rok badania wykopaliskowe tego stanowiska⁷⁵⁹. Kolejnymi ważnymi obiektami neolitycznymi, jakie zbadał w tym czasie wykopaliskowo, były: grób megalityczny w Skoczce, pow. szubiński i osada kultury ceramiki kreskowo-klutej w Poznaniu-Dębcu, gdzie pracował Rudolf JAMKA.

II Ogólnopolski Zjazd Konserwatorski, który odbył się w Warszawie 4 i 5 listopada 1927 r., odnowił dawny konflikt Józefa Kostrzewskiego z Włodzimierzem ANTONIEWICZEM. Sprawa zaczęła się od depeszy Romana JAKIMOWICZA do Kostrzewskiego: *Zjazd historyków sztuki. Antoniewicz wysunął rezolucję w sprawach archeologii, między innymi przeciw komasacji muzeów w Warszawie. Wnoszę protest zasadniczo przeciw uchwałom zebrania niekompetentnego czy mogą również w imieniu Towarzystwa Prehistorycznego. Jakimowicz*. Kostrzewski wyraził zgodę, więc JAKIMOWICZ zaprotestował przeciwko dezyderatom ANTONIEWICZA w imieniu własnym oraz PTP. Tydzień później do Poznania zwołano nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa, na którym uchwalono, że: *Polskie Towarzystwo Prehistoryczne [...] postanowiło uznać za niewłaściwe uchwalanie bez udziału prehistoryków na zjazdach i zebraniach rezolucyj dotyczących spraw organizacji prehistorii polskiej*. Oburzony ANTONIEWICZ przysłał wkrótce Kostrzewskiemu sprostowanie: nie chodziło tu o żaden zjazd historyków sztuki, a o zjazd konserwatorski i o jego (ANTONIEWICZA) referat dotyczący ochrony zabytków archeologicznych w Polsce! ANTONIEWICZ zaproponował w nim przegłosowanie następującej rezolucji:

utworzenie etatowych okręgowych urzędów konserwatorskich zabytków archeologicznych w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Kielcach lub Łodzi, Lublinie i Wilnie; utworzenie przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego fachowego referatu do spraw archeologii i konserwatorstwa; powołanie Centralnej Rady Konserwatorskiej zabytków archeologicznych; zorganizowanie Okręgowych Społecznych Rad Konserwatorskich; ustosunkowanie okręgowych urzędów konserwatorskich

⁷⁵⁹ Wiosną 1928 r. odkryto tam dwie ziemianki; pracami kierował początkowo Józef Kostrzewski, a następnie Konrad JAŹDŹEWSKI przy współpracy Jana DYLIKA, Jacka DELEKTY i Zdzisława RAJEWSKIEGO.

do władz II instancji; racjonalny podział czynności badawczych w terenie, prowadzonych za pomocą kredytów rządowych, między urzędy konserwatorskie a muzea archeologiczne, zakłady archeologii przedhistorycznej na uniwersytetach; rozpoczęcie i przyspieszenie przez konserwatorów okręgowych planowej inwentaryzacji zabytków nieruchomych i ruchomych; utrzymanie i subwencjonowanie w Warszawie Centralnego Muzeum Archeologicznego i Muzeum im. Majewskiego, regionalnych Muzeów Archeologicznych w siedzibach Urzędów Konserwatorskich oraz zbiorów archeologicznych - dydaktycznych w muzeach lokalnych⁷⁶⁰.

Oburzenie ANTONIEWICZA było uzasadnione, gdyż JAKIMOWICZ, podając w swej depeszy inny charakter zjazdu i tylko dwa z licznych postulatów, wyraźnie zamierzał zirytować Kostrzewskiego i skłonić go do opowiedzenia się po swojej stronie. Kostrzewski pamiętał bowiem trudną drogę, jaką musiała przebyć polska prehistoria w czasie swego usamodzielniania, częstokroć walcząc z niezbyt przychylnym stanowiskiem historyków sztuki i archeologów klasycznych. Informacja, że historycy sztuki próbują dyskutować o żywotnych sprawach prehistorii, musiała go więc poważnie wzburzyć. Los Muzeum im. MAJEWSKIEGO leżał Kostrzewskiemu szczególnie na sercu ze względu na pamięć założyciela, toteż bardzo negatywnie oceniał plan pozostawienia tej placówki w gestii Warszawskiego Towarzystwa Naukowego. Do niedawna sam przecież pracował w podobnym muzeum i wiedział, jak trudnym zadaniem jest utrzymanie takiej niepaństwowej placówki. Był też zdeklarowanym zwolennikiem komasacji zbiorów, ułatwiającej pracę naukową, a ponadto domyślał się, że jedynym powodem istnienia dwóch muzeów w Warszawie są względy ambicjonalne, a nie naukowe. Co do pozostałych postulatów, to z dzisiejszego punktu widzenia większość z nich albo doczekała się realizacji, albo pozostała w sferze marzeń. Jednakże Profesor nie poparł ich – i to raczej nie dlatego, że nie widział korzyści z takiego rozwiązania⁷⁶¹. Można sądzić, że przyczyną jego niechęci dla idei centralizacji polskiej prehistorii były raczej niedawne doświadczenia współpracy z MWRiOP oraz osoba pomysłodawcy. Kiedy w 1919 r. Wielkopolska stała się częścią Polski, rząd zawarł umowę z zarządem województwa poznańskiego, w której zobowią-

⁷⁶⁰ Przebieg konfliktu na podstawie: Stolpiak 1984: 139; J. E. Kaczmarek 1996: 133-134.

⁷⁶¹ Kiedy po II wojnie światowej nowa władza zrealizowała część tych postulatów, poznańskie środowisko archeologów przyjęło to z zyczliwością (J. E. Kaczmarek 1996: 166-168).

zywał się do przejścia obowiązków państwa pruskiego w zakresie finansowania MW. Oznaczało to, że placówka nadal należała do samorządu, ale rząd miał pokrywać połowę kosztów jej utrzymania; w zamian zyskał wpływ na obsadę personalną i mógł wymagać realizacji swojej polityki kulturalnej. Władze centralne dotrzymały umowy zaledwie przez rok, po czym przestały wywiązywać się w pełni ze swoich zobowiązań, tłumacząc to trudną sytuacją państwa. Nigdy jednak nie zrezygnowały z bezwzględного egzekwowania swoich praw. W tej trudnej sytuacji zarząd wojewódzki musiał wziąć na siebie cały ciężar utrzymania MW, a Kostrzewski przypomniał sobie własne metody działania z czasów pruskich, dzięki którym uzyskał wówczas sporą autonomię. Jego niepokój budziła również osoba pomysłodawcy – Włodzimierza ANTONIEWICZA, poznał go już bowiem na tyle, by nie mieć wątpliwości, że jest to człowiek o niepoohamowanej ambicji, nie znośący konkurencji i zdecydowany walczyć o własną pozycję nawet kosztem dobra środowiska. Skoro właśnie ANTONIEWICZ opracował projekt centralizacji, to nie można było mieć wątpliwości, że w głównej roli widzi samego siebie, co w połączeniu z luźnym stosunkiem członków rządu do podpisywanych umów mogłoby skończyć się źle zarówno dla polskiej prehistorii, jak i osobie dla Kostrzewskiego. Kiedy ANTONIEWICZ opublikował w 1928 r. pierwszą syntezę pradziejów⁷⁶², Kostrzewski napisał charakterystyczną dla siebie, surową recenzję, w której wyliczył wszelkie błędy merytoryczne i redakcyjne, jednakże w podsumowaniu książkę ocenił pozytywnie.

Międzynarodowa aktywność Józefa Kostrzewskiego w latach 1926-1933 przejawiała się udziałem w rozmaitych spotkaniach, organizowanych przez europejskie organizacje prehistoryczne⁷⁶³. Regularne zjazdy międzynarodowe spełniały w tym czasie ważną rolę stymulatora rozwoju prehistorii, sprzyjając nawiązywaniu kontaktów, co owocowało następnie współpracą zarówno między uczonymi, jak i ich instytucjami. Jednym z głównych celów tych spotkań było umożliwienie badaczom zaprezentowania ich najnowszych osiągnięć; zarazem były one nieraz widowiskiem ostrych starć polemicznych. Wyjazd na kongres był też okazją do przeprowadzenia

w kraju gospodarzy studiów muzealnych. Wybór do władz kongresowych stanowił miernik uznania dla danej osoby ze strony europejskiego środowiska naukowego. Kostrzewski skrupulatnie wykorzystywał wszystkie możliwości, jakie stwarzały te wyjazdy. Czasami zabierał na nie również Aleksandrę KARPIŃSKĄ (Amsterdam 1927, Coimbra 1930), a później i swych młodszych uczniów (Ryga 1930), dzięki czemu i oni mogli zaprezentować się na międzynarodowym forum i zawrzeć nowe znajomości⁷⁶⁴.

Jako członek Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego w Paryżu, Profesor brał udział w kolejnych jego sesjach w Amsterdamie⁷⁶⁵ (1927), Coimbrze i Porto⁷⁶⁶ (1930), Paryżu⁷⁶⁷ (1931), Brukseli⁷⁶⁸ (1935) i Bukareszcie⁷⁶⁹ (1937). Od 1930 r. spotkania te połączono z Międzynarodowymi

⁷⁶⁴ Opis kongresu wg JAŹDŻEWSKI (1995: 63-67), który dostał zaproszenie jako student; na kongres pojechał już po obronie pracy magisterskiej. Referat przeznaczony na kongres pisał w mieszkaniu Kostrzewskiego, udostępnionym mu na czas wakacyjnego wyjazdu rodziny Profesora..

⁷⁶⁵ III sesja Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego (*Institut international d'anthropologie*) – Amsterdam, 20-29 IX 1927; udział wzięło 13 Polaków, głównie antropologów oraz Józef Kostrzewski i Aleksandra KARPIŃSKA; wygłoszono trzy referaty z archeologii, w tym Adama WRZOSKA i Michała Ćwirko-Godyckiego o cmentarzysku kultury łużyckiej w Laskach, pow. kępiński oraz Aleksandry KARPIŃSKIEJ o kurhanach typu siedleńskiego.

⁷⁶⁶ W IV kongresie Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego, połączonym z XV Kongresem Międzynarodowym Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej – 21-30 IX 1930, Coimbra i Porto (Portugalia); uczestniczyło 13 Polaków; referenci: Józef Kostrzewski, Adam WRZOSEK, Michał Ćwirko-Godycki i Aleksandra KARPIŃSKA. Posiedzeniom przewodniczyli m.in.: Kazimierz Stołyhwo, Eugeniusz Frankowski i Józef Kostrzewski.

⁷⁶⁷ Kontynuacja V (a właściwie – XV) Międzynarodowego Kongresu Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej wraz z V sesją Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego z siedzibą w Paryżu – r. 1931 (Józef Kostrzewski z referatem).

⁷⁶⁸ XVI Międzynarodowy Kongres Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej wraz z VI sesją Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego z siedzibą w Paryżu (1-8 IX 1935), Bruksela; udział wzięło kilku antropologów polskich oraz Józef Kostrzewski z referatem o Biskupinie (badania 1934).

⁷⁶⁹ XVII Międzynarodowy Kongres Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej w Bukareszcie wraz z VII sesją Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego z siedzibą w Paryżu 1-8 IX 1937. Uczestniczyło w nim kilku antropologów polskich, Włodzimierz ANTONIEWICZ z żoną, Leon KOZŁOWSKI oraz Józef Kostrzewski z jedynym polskim referatem (nt. badań w Gnieźnie i Kłecku). Po zakończeniu obrad zwiedzono m.in. Konstancę, Czerniowce i Kluż (ob. Kluż-Napoka).

⁷⁶² ANTONIEWICZ 1928.

⁷⁶³ J. Kostrzewski 1959.

Kongresami Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej. W r. 1928 nasz bohater wziął udział w VI Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Oslo⁷⁷⁰, w rok później – w obchodach 100-lecia (1829-1929) Instytutu Archeologicznego Państwa Niemieckiego (*Archäologisches Institut des Deutschen Reiches*) w Berlinie, połączonych z międzynarodową konferencją poświęconą badaniom wykopaliskowym (*Internationale Tagung für Ausgrabungen*)⁷⁷¹, wreszcie w 1930 r. – w jubileuszu 100-lecia Muzeów Państwowych w Berlinie⁷⁷² i w II Kongresie Archeologów Państw Bałtyckich w Rydze⁷⁷³. Udział w obchodach berlińskich miał niemałe znaczenie prestiżowe. Kostrzewskiego zaproszono tam jako ucznia Gustafa KOSSINNY, choć w Niemczech nie miał wówczas wielu przyjaciół i było to już po pierwszej fazie sporu z Bolko von RICHTHOFENEM. Kiedy w r. 1931, po kongresie archeologów klasycznych w Algierze, prehistorycy zachodnioeuropejscy postanowili pójść za ich przykładem i powołać międzynarodowe kongresy archeologii pre- i protohistorycznej, Józef Kostrzewski udał się do Berna na konferencję założycielską tej inicjatywy (28-29 V 1931 r.). Wybrano go tam wraz z Romanem JAKIMOWICZEM do Rady Stałej, a Włodzimierz ANTONIEWICZ i Leon KOZŁOWSKI zostali sekretarzami narodowymi. Na I Kongresie w Londynie w 1932 r. Kostrzewski miał reprezentować UP i UJ; przygotował też referat o znaleziskach wikińskich w Polsce. Na obrady jednak nie dotarł, gdyż w ministerstwie nie wydano mu służbowego paszportu. Dokumenty złożył wprawdzie w terminie, ale na trzy dni przed otwarciem Kongresu zamiast paszportu otrzymał pismo z Ministerstwa Skarbu, że wniosku nie rozpatro-

no z powodu braku opłaty skarbowej w wysokości 5,50 zł. W rezultacie Polskę reprezentował jedynie Włodzimierz ANTONIEWICZ z żoną⁷⁷⁴. Dla Kostrzewskiego sprawa ta była czytelną szykaną – jedną z wielu, jakich doświadczył ze strony władz sanacyjnych, choć w tym przypadku mogło chodzić o zwykłą indolencję urzędników ministerialnych. Na VII Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Warszawie (sierpień 1933) Kostrzewski przewodniczył sekcji prehistorycznej.

Podczas kongresu w Amsterdamie Profesor nawiązał cenną znajomość z Albertem Eggesem van GIFFENEM z Groningen (*Biologisch-Archaeologisch Institut der Rijks-Universiteit der Groningen*), co owocowało wymianą zabytków z Działem Przedhistorycznym MW (1927-1930); jej inicjatorem była strona holenderska. Wkrótce dokonano następnej wymiany, tym razem z Muzeum w Sztokholmie (*Kungliga Vitterhets Historie och Antikvites Akademien, Statens Historiska Museum och Kungliga Myntkabinettet*; 1928-1930). Tu pośrednikiem był prof. Olov JANSE, wybitny archeolog szwedzki, który pracował w tym czasie we Francji w Muzeum Archeologii Krajowej (*Musée d'Archéologie nationale* w Saint-Germain-en-Laye) oraz na paryskiej Sorbonie. Wywóz polskich materiałów zabytkowych nastąpił za zgodą konserwatora Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO⁷⁷⁵. Kolejne, tym razem egzotyczne zabytki (ceramika i narzędzia krzemienne Indian brazylijskich) Kostrzewski pozyskał w 1929 r., gdy w Poznaniu likwidowano *Pewukę* (Powszechną Wystawę Krajową – załączek Międzynarodowych Targów Poznańskich). Udało się wówczas przekonać eksponujących je przedstawicieli Polonii brazylijskiej, by kolekcję tę pozostawili w Polsce⁷⁷⁶. Przygotowując wymianę, konsekwentnie przestrzegano zasady, by przekazywać zabytki typowe i możliwie atrakcyjne, ale pochodzące z miejscowości nieznanych, a więc o niewielkich walorach naukowych. Wymieniano się również kopiami zabytków.

W Oslo (1928) doszło do polemiki między Wolfgangiem La Baume z Gdańska a Józefem Kostrzewskim, Kazimierzem TYMIENIECKIM i Mikołajem RUDNICKIM na temat przynależności etnicznej pier-

⁷⁷⁰ Udział wzięło 40 Polaków, w tym Józef Kostrzewski i Mikołaj RUDNICKI (J. Kostrzewski 1928b).

⁷⁷¹ Na jednym ze spotkań towarzyszących temu jubileuszowi Kostrzewski był świadkiem kąśliwych uwag Carla SCHUCHHARDTA pod adresem hitlerowców (J. Kostrzewski 1970b: 172).

⁷⁷² Informacje o kongresach za J. Kostrzewski 1959; 1970b: 164, 171-172, 174.

⁷⁷³ Kongres odbył się pod koniec sierpnia 1930 r. bez udziału prehistoryków z ZSRS. Z Polaków udział wzięli: Roman JAKIMOWICZ, Włodzimierz ANTONIEWICZ, Leon KOZŁOWSKI, Kazimierz Żurowski, Tadeusz REYMAN, Konrad JAŹDŹEWSKI i Józef Kostrzewski. Tadeusz WAGA i Jan DYLIK nie mogli dojechać, lecz ich referaty zamieszczono w publikacji pokongresowej. Kostrzewskiego wybrano do prezydium Kongresu.

⁷⁷⁴ J. Kostrzewski 1970b: 178-179.

⁷⁷⁵ Korespondencja dotycząca zagranicznej wymiany zabytków w latach 1928-1939 (Archiwum MAP, sygn.. MAP-A-dz-40/11).

⁷⁷⁶ Kronika 1929: 104.

wotnej ludności Pomorza⁷⁷⁷. Z kolei w Rydze (1930) Kostrzewski pogłębił swą przyjaźń z gospodarzem kongresu – prof. Francisem BALODISEM; wybrano go również do prezydium Kongresu oraz do Komitetu Kongresów Archeologów Bałtyckich⁷⁷⁸. Na Łotwie Kostrzewski cieszył się wielkim poważaniem, na dowód czego otrzymał do swej dyspozycji willę miejscowego magnata prasowego; został też odznaczony Orderem Trzech Gwiazd. Jego czołowego ucznia – Konrada JAŹDŹEWSKIEGO, świeżo upieczonego magistra prehistorii, który przygotował cenny referat o kulturze pucharów lejkowatych, zakwaterowano wraz z kilkoma prehistorykami estońskimi w pobliskim pensjonacie⁷⁷⁹. W Coimbrze i Porto (1930) wybrano pana Józefa na przewodniczącego sekcji i członka jury nagrody *Prix Hollandais*, przyznawanej przez rząd holenderski za najlepszą pracę z zakresu antropologii i prehistorii. Laureatem został wówczas o. Pierre TEILHARD de CHARDIN SJ⁷⁸⁰, na którego głosował również nasz bohater. Wyjazd na konferencję w Bernie (1931) był dla Kostrzewskiego okazją do przeprowadzenia kwerendy w muzeach niemieckich, austriackich i czechosłowackich. W drodze powrotnej wybrał się jeszcze w towarzystwie prof. BALODISA na kilkudniową wycieczkę po Szwajcarii, zwiedzając Interlaken, wąwóz rzeki Aare, jez. Czterech Kantonów, górę Rigi i Zurych⁷⁸¹.

Coraz bardziej ceniony, w dniu 8 VI 1928 r. Kostrzewski został wybrany na członka-korespondenta PAU w Krakowie⁷⁸², a w r. 1929 – na członka-korespondenta Instytutu Słowiańskiego w Pradze⁷⁸³; otrzymał też polski medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości⁷⁸⁴. Kiedy w 1928 r. w Katowicach założono Muzeum Śląskie, Profesor objął na okres jednego roku bezinteresowną opieką zbiory prehistoryczne tej instytucji, gdyż na razie

nie przewidywano tam etatu dla archeologa⁷⁸⁵. Dla Muzeum Śląskiego takie zaangażowanie było rzecz cenną, gdyż nawet w późniejszych latach opiekun czuł się zobowiązany do prowadzenia badań terenowych na Śląsku i wszechstronnego wspierania tej placówki. Pokłosiem śląskich kontaktów Kostrzewskiego było również przykre zdarzenie, związane z jego niemieckim przyjacielem z czasów berlińskich – Hugonem MÖTEFINDTEM, tym samym, który w 1914 r. proponował mu schronienie na czas wojny. Po dwuletniej (1926-1928) pracy w muzeum w Bytomiu, należącym wówczas do Niemiec, MÖTEFINDT powrócił do rodzinnego Wernigerode u podnóża gór Harzu i zatrudnił się w Muzeum Księcia Ottona (*Fürst Otto-Museum*), ale jego stosunki z miejscowymi władzami nie układały się najlepiej. W 1929 r. zapisał się do PTP, co wskazuje na chęć poszukania sobie bardziej życzliwego środowiska poza Niemcami.

Około r. 1930 MÖTEFINDT poprosił swego dawnego przyjaciela, Józefa Kostrzewskiego o pomoc w załatwieniu pracy w Muzeum Śląskim w Katowicach, gdyż widocznie jego ówczesna sytuacja w ojczystym kraju stała się już nie do zniesienia. Prośba ta wywołała u adresata prawdziwą konsternację. Profesor był wprawdzie postrzegany jako osoba wpływowa, ale ze względu na nieżyczliwość władz państwowych jego realne możliwości były raczej ograniczone. Muzeum Śląskie nie dysponowało etatem prehistoryka, poza tym nie można było oczekiwać, że polskie władze zgodzą się na zatrudnienie Niemca na Górnym Śląsku, o który tak niedawno toczyły się walki⁷⁸⁶. W tym czasie w ogóle niechętnie patrzono na zatrudnianie w urzędach osób nie będących narodowości polskiej, nawet jeśli posiadały polskie obywatelstwo. W tym samym czasie kłopoty z powodu swego ukraińskiego pochodzenia miał przecież konserwator galicyjski, Bohdan JANUSZ który, pozbawiony pracy, ostatecznie w 1930 r. popełnił samobójstwo. Tak więc spełnienie prośby MÖTEFINDTA przekraczało możliwości Kostrzewskiego. Czy napisał o tym szczerze do kolegi, nie wiadomo. Niedługo potem przyszła informacja o samobójczej śmierci Hugona. Sprawa ta wstrząsnęła Kostrzewskim i, sądząc po zapisie w pamiętniku, bolała go jeszcze przez długi czas po wojnie.

⁷⁷⁷ J. Kostrzewski 1928b.

⁷⁷⁸ J. Kostrzewski 1970b: 173. Następny kongres miał się odbyć w 1935 r. w Kilonii, ale nie doszedł do skutku z powodu ówczesnej sytuacji politycznej.

⁷⁷⁹ JAŹDŹEWSKI 1995: 64.

⁷⁸⁰ J. Kostrzewski 1970b: 135, 173-174; Daniélou 1962.

⁷⁸¹ J. Kostrzewski 1970b: 177.

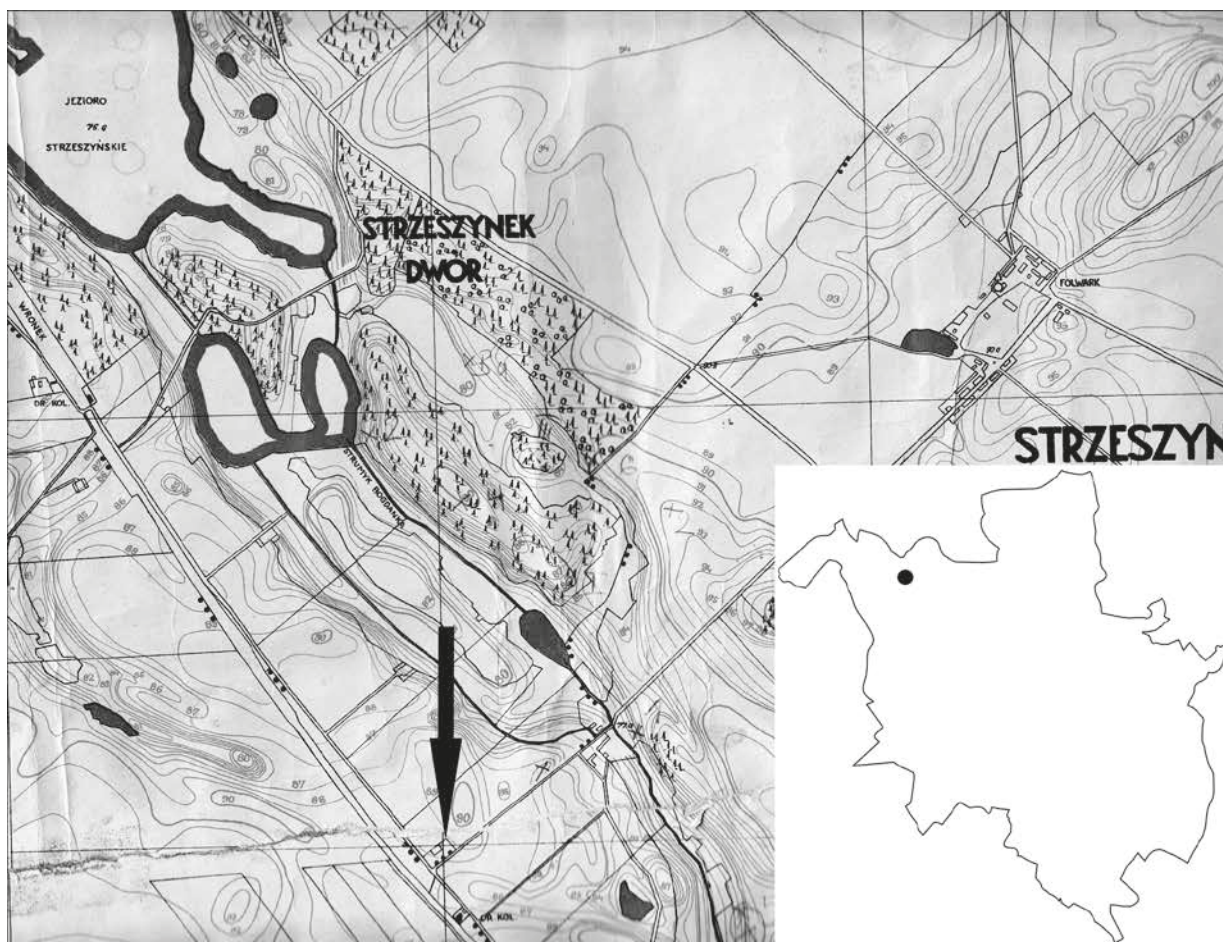
⁷⁸² W 1935 r. Kostrzewski awansował na członka czynnego PAU (J. Kostrzewski 1970b: 165, 186).

⁷⁸³ J. Kostrzewski 1970b: 172.

⁷⁸⁴ List rektora UP z 25 II 1929 r. (MAŚR [1]). Medal przysługiwał tym obywatelom, którzy w okresie od 11 XI 1918 do 11 XI 1928 r. przez co najmniej pięć lat pełnili nienagannie służbę państwową.

⁷⁸⁵ J. Kostrzewski 1970b: 165.

⁷⁸⁶ J. Kostrzewski 1970b: 75-76.



Ryc. 105. Strzeszynek, pow. poznański zachodni (od 1940 r. – Poznań-Strzeszynek). Położenie willi Profesora na tle dzisiejszych granic miasta. Józef Kostrzewski mieszkał tu w latach 1932-1939 i 1947-1969

Fig. 105. Strzeszynek, Poznań-Zachód district (from 1940 - Poznań-Strzeszynek). The location of Kostrzewski's villa against the background of today's city boundaries. Józef Kostrzewski lived here in the years 1932-1939 and 1947-1969

W 1929 r., zachęcany przykładem innych profesorów, Józef Kostrzewski postanowił wybudować własny dom. Mając w pamięci swe wiejskie dzieciństwo w Węglewie, marzyło mu się, by zamieszkać z dala od wielkomiejskiego zgietku. Wprawdzie nie dysponował funduszami na ten cel, ale sporządzony *business plan* pozwolił mu uwierzyć, że inwestycja się powiedzie. Na dochody Profesora składały się bowiem dwie pensje (uniwersytecka – 1050 zł i muzealna – 360 zł⁷⁸⁷), czyli łącznie 1410 zł netto, do czego dochodziły liczne zarobki okazjonalne, np. za wykłady popularne czy publikacje (a pisywał dużo i regularnie). Przy założeniu, że budowa ośmiopokojowego domu będzie kosz-

towała 26 tysięcy złotych plus koszty działki, a trzy tysiące złotych rocznie, które dotychczas płacił za wynajem dużego mieszkania przy ul. Mickiewicza, pójdzie na spłatę długu, można by się z niego wywiązać w ciągu ośmiu lat. Wybrana działka znajdowała się w Strzeszynku (ryc. 68, nr 5; ryc. 105), a jej zakup okazał się wielce czasochłonny z powodu skomplikowanych stosunków własnościowych. Budowa ruszyła latem 1931 r. i trwała nieco ponad rok. Ostatecznie całkowity koszt budowy wraz z małą architekturą był o ponad 60% (43 tys. zł) wyższy. Tak znaczne przekroczenie planowanego budżetu zmusiło inwestora do cięć w domowym budżecie. Kostrzewski nie zrezygnował jednak ani z filantropii, ani z członkostwa w licznych organizacjach⁷⁸⁸,

⁷⁸⁷ Józef Kostrzewski (1970b: 180) podaje, że jego pensja muzealna wynosiła wówczas 500 zł, jednakże z dokumentu z 30 X 1933 r. (PANAWOP [11]) wynika, że chodziło raczej o sumę 360 zł, gdyż formalnie było to pół etatu.

⁷⁸⁸ W tym okresie Józef Kostrzewski dodatkowo zapisał się do Caritasu (PANAWOP [1]), a od 1932 r. kierował Komisją Archeologiczną przy Instytucie Bałtyckim,



Ryc. 106. Jedno z pierwszych zdjęć willi Józefa Kostrzewskiego w Strzeszynie, pow. poznański zachodni (ob. Poznań-Strzeszynie; 1932). PANAWOP

Fig. 106. One of the first photos of Józef Kostrzewski's villa at Strzeszynie, Poznań-Zachód district (now Poznań-Strzeszynie; 1932). PANAWOP

natomiast rodzina musiała pogodzić się z rezygnacją z corocznych wyjazdów wakacyjnych⁷⁸⁹. Żona zrozumiała tę konieczność, ale synowie, których dotąd nie dotykały trudności finansowe, mocno się z tego powodu użalali⁷⁹⁰. Tu warto przytoczyć okoliczności finansowania całej inwestycji, by pokazać zarówno zaradność Profesora, jak i skomplikowaną sytuację polityczną, w jakiej działał⁷⁹¹.

Wiedząc, że koszty kredytu bankowego byłyby znaczne, Kostrzewski nastawił się na korzystniejsze dla jego kieszeni sposoby pozyskania niezbędnych środków: pożyczki od rodziny i znajomych, a także z kasy zapomogowej dla profesorów UP. Dowiedziawszy się o możliwości uzyskania zaliczki z uczel-

ni na poczet przyszłych poborów, o ile MWRiOP⁷⁹² wyrazi na to zgodę, Kostrzewski zwrócił się do ministerstwa o udzielenie mu 6-miesięcznej zaliczki (15 VI 1931). Decyzję odmowną, podjętą przez ministerstwo w porozumieniu z premierem Aleksandrem PRYSTOREM i ministrem skarbu – Janem PIŁSUDSKIM, otrzymał dopiero 21 grudnia⁷⁹³. Ministerstwo miało oczywiście prawo odmówić, jednakże decyzja ta mogła też świadczyć, że wnioskodawca nie cieszy się sympatią władz.

Kostrzewscy wprowadzili się do nowego domu w 1932 r. (ryc. 106, 107). Od tego czasu większość

założonym w Toruniu w 1925 r. (B. Piotrowski 1991: 119-124).

⁷⁸⁹ J. Kostrzewski 1970b : 182.

⁷⁹⁰ Informacja ustna wnuczki – Jolanty Kostrzewskiej-Hejna.

⁷⁹¹ J. Kostrzewski 1970b : 180-181; Prinke 2013.

⁷⁹² Od 12 VIII 1931 do 22 II 1934 r. ministrem w tym resorcie był Janusz Jędrzejewicz (1885-1951), autor radykalnej reformy szkolnej, zwanej od jego nazwiska jędrzejewiczowską. Od 10 V 1933 do 13 V 1934 r. stał on na czele rządu, pozostając jednocześnie ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego (w lutego 1934 r. ministrem tego resortu był jego brat, Wacław (1893-1993).

⁷⁹³ Archiwum UAM,teczka personalna Józefa Kostrzewskiego.



Ryc. 107. Józef Kostrzewski z rodziną w salonie swej willi w Strzeszynku (lato 1934). *Od lewej:* PRZEMYSŁAW KOSTRZEWSKI (najmłodszy syn), Jadwiga Kostrzewska (żona), Maria Jagienka Kostrzewska (córka, później zam. Orlewiczowa), ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI (najstarszy syn), Józef Kostrzewski, NN (narzeczony Heleny REMBOWSKIEJ), Helena REMBOWSKA – powinowata Jadwigi Kostrzewskiej). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 107. Józef Kostrzewski with his family in the living room of the Strzeszynek villa (summer 1934). *From the left:* PRZEMYSŁAW KOSTRZEWSKI (youngest son), Jadwiga Kostrzewska (wife), Maria Jagienka Kostrzewska (daughter, later married Orlewiczowa), ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI (oldest son), Józef Kostrzewski, NN (fiancé of Helena REMBOWSKA), Helena REMBOWSKA – Jadwiga Kostrzewska's relative). Collection of the Kostrzewski family

rodziny musiała codziennie dojeżdżać do Poznania: Profesor do pracy, ZBIGNIEW na uczelnię (zdał właśnie maturę i rozpoczął studia prawnicze na UP), BOGDAN do gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego, zaś PRZEMYSŁAW – do prywatnego gimnazjum im. Adama Mickiewicza przy ulicy Głogowskiej, świeżo założonego przez ks. Czesława PIOTROWSKIEGO. Było to rzecz jasna gimnazjum katolickie i Profesor mógł mieć pewność, że będzie ono wolne od sanacyjnej indoktrynacji politycznej, jaką po zamachu majowym coraz energiczniej wprowadzano do szkół państwowych. W zamyśle właściciela, willa w Strzeszynku miała być nie tylko domem rodzinnym, ale i ośrodkiem badań naukowych⁷⁹⁴. Do legendy, opowiedanej przez uczniów Profesora jeszcze wiele lat po wojnie, przeszło spotkanie elsów, które odbyło się tam w okresie dwu-

dziestolecia międzywojennego. Zebrani goście już zasiadali do stołu, na którym stały kieliszki napełnione wodą z sokiem, gdy któryś z zebranych rzucał hasło, by na chwilę pójść podziwiać ogród. Gdy powrócono do stołu i zaczęły się pierwsze toasty, okazało się, że sok w kieliszkach zmienił się w wino. To psotni synowie gospodarzy podmienili napój, dając tym samym wyraz swej dezaprobaty dla abstynenckiej ortodoksji Ojca⁷⁹⁵. Oni sami w przyszłości abstynentami bynajmniej nie będą.

Dla ludzi modlitwy, jakimi byli Józef i Jadwiga Kostrzewscy, największym mankamentem nowego gniazda rodzinnego okazała się spora odległość do kościoła parafialnego w Kiekrzu (5 km). Profesor rozwiązał ten problem w charakterystyczny dla siebie sposób. Po upewnieniu się, że wielu miesz-

⁷⁹⁴ Ustna informacja wnuczki Profesora – Jolanty Kostrzewskiej-Hejna.

⁷⁹⁵ Współautorka usłyszała tę opowieść z ust poznańskich archeologów: mgr mgr Aleksandry Lipińskiej i Elizy Naumowicz-Smigielskiej oraz prof. Stanisława i Zofii Kurnatowskich.

kańców okolicznych wsi również pragnie własnego kościoła, zainicjował powołanie komitetu budowy nowej świątyni w Krzyżownikach⁷⁹⁶ (8 I 1933) i został jego prezesem. Na patrona inwestycji pozyskano ks. Michała Skórnickiego, proboszcza dotychczasowej macierzystej parafii w Kiekrzu, który wziął na siebie ciężar przekonania kurii biskupiej o celowości powołania nowej parafii. U architekta Szulca zamówiono projekt budowli w stylu neo-barokowym. Nie został on jednak zaakceptowany przez władze wojewódzkie, które nakazały jego przeróbkę na plan prosty. W sierpniu zatwierdzono poprawiony projekt; we wrześniu władze wydały pozwolenie na budowę, a bp Walenty Dymek poświęcił fundamenty. W międzyczasie komitet wydał odezwę z prośbą o wsparcie tej inwestycji. Trzej miejscowi gospodarze ofiarowali swe grunty pod kaplicę i cmentarz. Ze składek mieszkańców oraz zorganizowanego w tym celu festynu uzyskano dziesięć tysięcy złotych, a wierni aktywnie włączyli się w budowę, dostarczając kamień i piasek oraz transport. Środków finansowych wystarczyło na wzniesienie murów nawy aż po dach i wtedy już łatwo było namówić przełożonego poznańskich Księży Zmartwychwstańców – ks. Jakuba Kuklińskiego, do przejścia budowy i jej zakończenia⁷⁹⁷.

O ile budowa kościoła zakończyła się sukcesem (ryc. 108)⁷⁹⁸, to perspektywy pracy zawodowej Profesora wyraźnie się w tym czasie pogorszyły. W dniu 15 III 1933 r. uchwalono ustawę o szkołach wyższych, ograniczającą ich autonomię i przyznającą ministrowi prawo do tworzenia i likwidowania katedr oraz zatwierdzania rektorów⁷⁹⁹. Nie wróżyło to dobrze tym, których władza nie lubiła. Możliwe, że to właśnie w związku z koniecznością ponownego składania dokumentów, w dniu 2 VI tegoż roku Kostrzewski napisał do ministerstwa podanie o zaliczenie mu do wysługi emerytalnej czasu pracy w *Museum für Völkerkunde* w Berlinie-Dahlem (1913) oraz w poznańskim Muzeum im. Mielżyńskich (1914-1919). Do końca roku nie otrzymał na nie odpowiedzi, natomiast władze zaczęły likwidować katedry zajmowane przez oponentów politycz-

nych, niezależnie od ich wiedzy i zasług. W całym kraju zamknięto ich 52, a w samym Poznaniu – sześć; dotyczyło to wydziału medycznego, rolniczo-leśnego i humanistycznego. Czystka dotknęła również znajomych i przyjaciół Kostrzewskiego: Pawła GANTKOWSKIEGO (katedra higieny i balneologii) – tego samego, który podczas minionej wojny swym zaświadczeniem lekarskim uratował go przed poborem do armii pruskiej, Józefa Paczoskiego (katedra systematyki i socjologii roślin), Ludwika Jaxę-Bykowskiego (katedra pedagogiki), Adama Żółtowskiego (katedra filozofii), Antoniego Śmieszka (katedra orientalistyki) oraz Jana Sajdaka (I katedra filologii klasycznej)⁸⁰⁰. Kostrzewski poważnie liczył się z tym, że i jego katedra może ulec likwidacji, zwłaszcza że wielu z przeniesionych w stan spoczynku profesorów było znacznie mniej wyrazistych politycznie. Ewentualnym ratunkiem byłoby przyjęcie oferty UJ, który proponował Kostrzewskiemu objęcie tamtejszej Katedry Archeologii⁸⁰¹, lecz władze centralne i na to mogłyby się nie zgodzić. Kostrzewski miał zresztą jeszcze nie spłacony dom w podpoznańskim Strzeszynie, a ponadto czuł się potrzebny tu, w Wielkopolsce. I choć był zaszczycony propozycją UJ, do Krakowa nie pojechał. Na odpowiedź w sprawie wysługi lat czekał niemal rok; otrzymał ją dopiero w czerwcu 1934 r., za premierostwa kolegi po fachu (choć i zaciętego adwersarza) – Leona KOZŁOWSKIEGO. W liście datowanym na 11 VI Ministerstwo Skarbu oświadczało, że podanie Kostrzewskiego otrzymało z MWRiOP dopiero 22 maja⁸⁰², a więc już po ustąpieniu z premierostwa Janusza Jędrzejewicza. Sam list był dość impertynencki: pracę Kostrzewskiego przed 1919 r. nazwano *szłąbą państwową i prywatną w byłym państwie zaborczym niemieckim*, z tytułu której emerytura państwowa nie przysługiwała. Skoro jednak swego czasu Komisja Weryfikacyjna uznała okres pracy w TPNP, lata te zaliczono mu do emerytury ogólnej.

Tyle dokumenty. Warto przypomnieć, że Józef Kostrzewski, jako pracownik etatowy, przez cały czas opłacał składki emerytalne. Charakter jego pracy w państwie pruskim (Muzeum im. Mielżyńskich

⁷⁹⁶ Obecnie Poznań-Krzyżowniki-Smochowice.

⁷⁹⁷ J. Kostrzewski 1970b: 183-184.

⁷⁹⁸ Poświęcenia kaplicy dokonał, 4 III 1934 r., ks. Jakub Kukliński, ówczesny superior Księży Zmartwychwstańców w Poznaniu (Poświęcenie 1934).

⁷⁹⁹ Tzw. ustawa jędrzejewiczowska; patrz s. 188.

⁸⁰⁰ Steffen 2000: 131-144. Jednakże w skali ogólnopolskiej nie wszystkie katedry zlikwidowano z przyczyn politycznych.

⁸⁰¹ J. Kostrzewski 1970b: 186, 197.

⁸⁰² List Ministerstwa Skarbu do J. Kostrzewskiego z dn. 11 VI 1934 (PANAWOP [12]).



Ryc. 108. Procesja z okazji święta Bożego Ciała w kościele parafialnym pw. Imienia Maryi w Krzyżownikach koło Poznania (ob. Poznań-Krzyżowniki-Smochowice; 1935). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 108. Corpus Christi procession in the parish church of Virgin Mary's Name in Krzyżowniki near Poznań (now Poznań-Krzyżowniki-Smochowice; 1935). Collection of the Kostrzewski family

w Poznaniu i w berlińskim muzeum) można przyrównać do służby Polaków w legionach zaboru austriackiego (formalnie była to bowiem część armii austriackiej), pracy w lwowskim Ossolineum (Galicja), w warszawskiej Szkole Głównej bądź też w tamtejszym Muzeum Erazma MAJEWSKIEGO w warunkach zaboru rosyjskiego. Autorom nie udało się, niestety, dotrzeć do informacji, w jaki sposób pracę w tych instytucjach zaliczano do wysługi emerytalnej. Z pewnością jednak legionistom ani nie odmawiano ich stażu wojskowego, ani tym bardziej nie nazywano ich żołnierskiego poświęcenia *służbą państwową w byłym państwie zaborczym austriackim*.

Jak się wydaje, właśnie w tym czasie trwały zakulisowe zmagania o katedrę prehistorii w Poznaniu. Minister WRiOP, a jednocześnie premier – Janusz Jędrzejewicz, chciał jej likwidacji; paradoksalnie, Kostrzewskiego najprawdopodobniej uratował jego naukowy rywal, Leon KOZŁOWSKI⁸⁰³.

⁸⁰³ J. Kostrzewski 1970b: 213. Informację tę Kostrzewski uży-

Jeśli to prawda, przebieg wydarzeń mógłby wyglądać następująco: kiedy Kostrzewski w czerwcu 1933 r. wysłał list do ministerstwa, nie dostał nań odpowiedzi, gdyż sprawa wysłania go na wczesną emeryturę wydawała się być przesądzona, bowiem żądał tego minister Jędrzejewicz. Leon KOZŁOWSKI był, co prawda, w tym czasie jedynie posłem na sejm i podsekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu, ale znał dobrze większość członków rządu, więc nietrudno było mu dowiedzieć się o planach Jędrzejewicza, a jako człowiek dobroduszny i niepamiętliwy, postanowił uratować kolegę po fachu, choć skuteczne przeciwstawienie się woli premiera było nie lada wyzwaniem. Kiedy 15 V 1934 r. premierem został z kolei sam KOZŁOWSKI, MWRiOP straciło nadzieję na pozbycie się Kostrzewskiego z katedry poznańskiej i nadało bieg sprawie sprzed roku, przesyłając wreszcie jego list do Ministerstwa

skął prawdopodobnie od samego Leona KOZŁOWSKIEGO, z którym spotkał się na kongresie w Bukareszcie (IX 1937).

Skarbu. A tam można było nadawcę co najwyżej niegrzecznie potraktować i po raz kolejny odmówić tego, o co prosił.

Równoległe z groźbą zamknięcia katedry uniwersyteckiej pojawiły się problemy z dalszą pracą Kostrzewskiego w Muzeum Wielkopolskim. Rozpoczęło się od pozornie korzystnej decyzji, kiedy to w 1932 r. wysłano na wcześniejszą emeryturę dotychczasowego dyrektora, Mariana GUMOWSKIEGO, który skonfliktował się nie tylko z kierownikiem Działu Przedhistorycznego, ale i z większością opiekunów innych działów. Nowym dyrektorem od 1 I 1933 r. został dr Nikodem PAJZDERSKI, który, mimo dawnych niesnasek z 1919 r., uszanował autonomię Działu Przedhistorycznego i utrzymywał z Kostrzewskim poprawne stosunki. Był to czas Wielkiego Kryzysu i Muzeum czekały poważne cięcia wydatków⁸⁰⁴. W sierpniu 1933 r. Kostrzewskiemu obniżono miesięczne pobory o 60 zł⁸⁰⁵, a pod koniec października wręczono mu wypowiedzenie z pracy⁸⁰⁶. Wypowiadającym był formalnie starosta krajowy, który decyzję tę uzasadniał trudną sytuacją finansową Województwa oraz naciskiem MSW⁸⁰⁷, które uzależniło zatwierdzenie budżetu Poznańskiego Związku Komunalnego na r. 1933/1934 od redukcji personelu. Rozwiązanie umowy z Kostrzewskim miało nastąpić dopiero po pięciu miesiącach (31 III 1934). Do tego czasu miał on otrzymywać 360 zł miesięcznie oraz wyrównanie owej 60-złotowej obniżki. Jednocześnie starosta wyraził nadzieję, że zarówno kierownik Działu Przedhistorycznego, jak i Przyrodniczego, również pozbawiony etatu (był nim prof. Edward LUBICZ-NIEZABITOWSKI) nadal będą honorowo kierować swymi Działami. Na razie obiecywał im jakąś kwotę na remunerację⁸⁰⁸, a w przyszłości, z chwilą poprawy sytuacji gospodarczej – powrót do dawnej pensji. No i oczywiście nadal obowiązywał wymóg uzyskiwania zezwolenia ministerstwa na zajęcia uboczne. Przeciwno takiemu potraktowaniu kierowników dwóch działów muzealnych zaprotestowało PTPN, które zgodnie z umową z 1923 r.,

miało prawo opiniowania w sprawach dotyczących MW, lecz przyniosło to niewielki skutek⁸⁰⁹. Warto przypomnieć, że jednym z powodów kłopotów finansowych samorządu wojewódzkiego w Poznaniu był fakt, że rząd polski, wbrew umowie zawartej z władzami lokalnymi, od dawna już nie finansował MW, choć nigdy nie zrezygnował z własnych prerogatyw – wpływu na obsadę kadrową i realizację przez Muzeum polityki rządu w dziedzinie kultury⁸¹⁰. W grudniu 1933 r. Józef Kostrzewski musiał jeszcze złożyć wnioski o ponowną rejestrację PTP. Było to konieczne ze względu na nową ustawę o stowarzyszeniach, której celem było zwiększenie nad nimi kontroli i ewentualna likwidacja tych, które okazały się nieprawomysłne, lub posiadają *nieluszy* zarząd. Wydział Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego zwrócił się wówczas do starosty grodzkiego, Bożydara Podhorodeńskiego, z prośbą o poufną opinię na temat członków zarządu PTP. Odpowiedź była krótka: *Zgłaszam, że prezes ZAKRZEWSKI i sekr. RAJEWSKI politycznie nie angażują się. Skarbnik Kostrzewski natomiast jest seniorem Młodzieży Wszechpolskiej⁸¹¹ i sympatykiem Stronnictwa Narodowego⁸¹²*. W rezultacie PTP ponownie zarejestrowano, jednakże Profesor bardzo przeżywał szykany ze strony rządu kraju, któremu poświęcił całe swe dotychczasowe życie. Milczał jednak, może dlatego, że zawsze wyznawał dewizę: *Polska twoją Matką, o Matce nie mówi się źle*. Raz jednak nie wytrzymał i w r. 1936 w Biskupinie podzielił się swymi żałami z dawnym kolegą ze studiów, Wilhelmem UNVERZAGTEM⁸¹³.

3.2.5. Czas sukcesów (1933-1939)

Na przełomie lat 1933 i 1934 Kostrzewski zapewne z obawą spoglądał w przyszłość: możliwości pracy zawodowej nie rysowały się jasno, a długi za dom należało dalej spłacać. Wobec wyraźnych szykan ze strony władz, Profesor pilnie potrzebował jakiegoś spektakularnego sukcesu, który odwróciłby zagrożenie. Od 11 X 1933 r. dysponował już takim atutem,

⁸⁰⁹ PANAWOP [28].

⁸¹⁰ Józef Kostrzewski zapewne nieraz komentował postawę rządu swym ulubionym powiedzeniem: *Obiecać i dotrzymać, to na jednego za dużo*.

⁸¹¹ Związek Akademicki Młodzież Wszechpolska – największa organizacja akademicka w II Rzeczypospolitej; reprezentowała orientację narodową.

⁸¹² PANAWOP [28].

⁸¹³ Bertram 2002; S. K. Kozłowski 2009a: 143.

⁸⁰⁴ Grabski 2014: 224-225.

⁸⁰⁵ J. E. Kaczmarek 1996: 109.

⁸⁰⁶ List starosty Krajowego do Józefa Kostrzewskiego z 30 X 1933 r. (PANAWOP [11]).

⁸⁰⁷ Ministrem spraw wewnętrznych (VI 1931 – VI 1934) był płk. Bronisław Wilhelm PIERACKI (1895-1934).

⁸⁰⁸ Remuneracja – odszkodowanie, jednorazowa zapłata wyrównawcza.

choć początkowo nie był jeszcze tego świadom. Po latach tak pisał o tym przełomowym wydarzeniu: *Jesienią 1933 r. doniósł mi Walenty Schweitzer, kierownik szkoły powszechnej w Biskupinie pod Gąsawą w powiecie żnińskim o odkryciu przez siebie dachów zatopionych domów na półwyspie jeziora biskupińskiego*⁸¹⁴. Każdemu z ówczesnych miłośników wielkopolskiej prehistorii odkrycie biskupińskie musiało się skojarzyć z *palafitami*, czyli z osadami złożonymi z drewnianych budynków na palach wbitych w dno jeziora. Pozostałości takich obiektów dopatrywano się od dawna w wielu miejscowościach tego regionu, np. w Czeszewie, pow. wągrowiecki czy w Pawłowicach koło Poznania. Wykształconemu prehistorykowi mogło też przyjść na myśl Jezioro Bodeńskie z oryginalnymi *palafitami*, badanymi od 1931 r. przez prof. Hansa REINERTHA z Tybingi⁸¹⁵; uzyskane tam rezultaty budziły coraz większe zainteresowanie w całej Europie.

Rzeczywistość okazała się nieco inna, choć niemniej frapująca: po przybyciu do Biskupina Kostrzewski stwierdził, że rzekome dachy domów, to ukośnie wbite pale falochronu; leżące wokół ułamki naczyń wskazywały na czasy kultury łużyckiej. Profesor był już raz w Biskupinie w połowie lat dwudziestych, ale wówczas relikty te były niewidoczne z powodu wysokiego poziomu wody w jeziorze⁸¹⁶. Ale co chronił ów falochron? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, należało przeprowadzić badania rozpoznawcze. Kostrzewski zaplanował je na rok następny. Póki co, w „Kurjerze Poznańskim” zamieścił pierwszy, krótki artykuł o tym odkryciu⁸¹⁷.

Niezależnie od kłopotów i napięć, związanych z niepewną przyszłością, w r. 1934 Józef Kostrzewski kontynuował swą dotychczasową działalność zawodową. Normalnie działało też PTP i jego studencka agenda oraz redakcje obu czasopism: PA i ZOW. Mimo trwającego nadal kryzysu gospodarczego, przy Instytucie Prehistorycznym UP udało się utworzyć Oddział Antropologiczny dla badań materiałów kostnych, kierowany przez Karola STO-

JANOWSKIEGO; przetrwał on jednak tylko do wybuchu II wojny światowej.⁸¹⁸

Karol STOJANOWSKI to jedna z ważniejszych postaci z akademickiego kręgu Józefa Kostrzewskiego⁸¹⁹. Przez szereg lat okresu międzywojnia dostarczał on Profesorowi ważkich argumentów antropologicznych, dodatkowo wspierających jego hipotezy dotyczące Pradolina. Istotą wkładu STOJANOWSKIEGO w badania prehistoryczne była nowa koncepcja z zakresu kranilogii⁸²⁰. W swej pracy doktorskiej *Typy kranilogiczne Polski* (1924) wykazał, że możliwe jest określenie na materiale kostnym *typów kranilogicznych*, odpowiadających *typom antropologicznym*, definiowanym na osobnikach żywych, których systematykę szczegółowo rozwinął jego mistrz – prof. Jan CZEKANOWSKI. STOJANOWSKI twierdził, że kranilogia pozwoli ustalić chronologię wyodrębnienia się poszczególnych typów antropologicznych, a w konsekwencji zrekonstruować [...] *kolejność ludzkich ekspansji oraz uszeregować je w czasie* [...]⁸²¹. Jego doktorat, oparty na analizie różniczkowej, został przyjęty przez komisję kwalifikacyjną wręcz entuzjastycznie. Poprzez wykazanie na danym terenie (m.in. na Śląsku) zgodności typów kranilogicznych z antropologicznymi STOJANOWSKI dowodził istnienia tam *ciągłości osadniczej* (pojęcie kluczowe w koncepcjach wielu ówczesnych prehistoryków, w tym zwłaszcza Józefa Kostrzewskiego). W okresie międzywojennym wnioski takie miały również swój wymiar polityczny.

Przez cały okres lwowski (do 1926 r.) STOJANOWSKI dążył do opracowania syntezy antropologicznej polskiego neolitu. Zebrał w tym celu niemal wszystkie materiały źródłowe, jednakże przeprowadzka do Poznania uniemożliwiła jej finalizację. Z archeologią związana była również jego praca habilitacyjna (*Szkice do prehistorycznej antropologii Europy Północnej*, 1926). Jej celem było określenie przynależności rasowej materiałów kostnych z terenu Skandynawii. W okresie poznańskim STOJANOWSKI siłą rzeczy skoncentrował się w pierwszym rzędzie na problematyce regionalnej, efektem czego była praca *Typy kranilogiczne Wielkopolski*,

⁸¹⁴ J. Kostrzewski 1970b: 195.

⁸¹⁵ Była to kontynuacja badań prowadzonych w latach 1921-1925 przez prof. Roberta Rudolfa Schmidta z Tybingi (*Tübingen*) oraz jego asystentów – Hansa REINERTHA i Georga Kraffta; Schöbel 2002; 2013.

⁸¹⁶ J. Kostrzewski 1970b: 196.

⁸¹⁷ J. Kostrzewski 1933a.

⁸¹⁸ Ćwirko-Godycki 1973: 761-769; UAM [5]..

⁸¹⁹ Patalas 2010.

⁸²⁰ Kranilogia – nauka o czaszkach ludzkich, ich budowie, morfologii i rozwoju osobniczym.

⁸²¹ KÓČKA 1948: 475.

oparta na materiałach kostnych z okresu rzymskiego i wczesnośredniowiecznego ze zbiorów Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego. Już na I Zjeździe Prehistoryków Polskich (Poznań 1927) wykazał on korelację ustaleń archeologii i antropologii na przykładzie studiów nad polskim neolitem. Na następnym zjeździe (Kraków 1935), poświęconym zagadnieniu prakolebki Słowian, poparł tezę Józefa Kostrzewskiego o prasłowiańskości kultury łuzycyjskiej (pamiętajmy, że było to wkrótce po pierwszych odkryciach w Biskupinie). Podsumowaniem jego wieloletnich badań polskich materiałów kostnych jest praca *Antropologia prehistoryczna Polski*, opublikowana już po śmierci autora (1948). W ocenie jego najwybitniejszego ucznia – prof. Wojciecha KÓČKI, Karol STOJANOWSKI to *jeden z najlepszych znawców prehistorycznej antropologii etnicznej Polski*⁸²².

Na seminarium prehistoryczne prof. Kostrzewskiego w roku akademickim 1933/34 zapisało się sporo, bo aż 30 studentów. Nieco później zgłosił się Witold HENSEL, który przez pewien czas był jedyną osobą, która studiowała ten przedmiot jako główny⁸²³. Po latach HENSEL wspominał, że Józef Kostrzewski rzekomo go nie lubił i dopiero Władysław MACIEJEWSKI zwrócił na niego uwagę Profesorowi⁸²⁴, co jednak wydaje się całkowicie nieprawdopodobne. Owszem, MACIEJEWSKI mógł chwalić młodego studenta przed szefem, ale trudno sobie wyobrazić, by ten nie zauważył jedyne go słuchacza, który wybrał wówczas prehistorię jako główny kierunek studiów. Choć relacje Profesora z HENSELEM nie miały tak specjalnego statusu, jak z JAŹDŹEWSKIM (co zresztą budziło zazdrość pozostałych adeptów prehistorii), to jednak były równie znakomite. Świadczy o tym choćby zaufanie, jakim Kostrzewski obdarzył HENSLA, powierzając mu prowadzenie wykopalisk na tak ważnych stanowiskach, jak Gniezno czy KłECKO, ale i zapał, z jakim ów uczeń bronił swego Mistrza w konflikcie z biskupem Antonim LAUBITZEM. Stosunki popsuły się dopiero po wojnie.

Do najbardziej zaangażowanych słuchaczy, którzy nie zdążyli ukończyć studiów przed wybuchem wojny, należeli: syn Profesora – BOGDAN, Kazimierz

ŁUKASIEWICZ, Józef Szubert⁸²⁵ i Feliks WYDRA⁸²⁶. Dwaj pierwsi znajdują się wkrótce na wykazach osób poszukiwanych w czasie wojny przez Gestapo (*Sonderfahndungsbuch Polen*). Czyżby na UP pod koniec lat trzydziestych działała V kolumna i któryś z niemieckich studentów wciągnął nielubianych kolegów na czarną listę? Wskazywałyby na to treść donosów, zachowanych w zbiorach Archiwum Państwowego w Poznaniu. Wiele zarzutów dotyczy bowiem wrogiego stosunku do studentów pochodzenia niemieckiego⁸²⁷. Kolejna osoba, Halina Anna Ząbkiewicz-Koszańska, zaliczyła zaledwie dwa lata studiów, a w czasie wojny pracowała w muzeum w Łodzi, gdzie osiadła na stałe⁸²⁸. Wiesława Gummerówna przerwała studia wybierając życie rodzinne.

Najstarszy syn Profesora, ZBIGNIEW, ukończył prawo w 1936 r., usamodzielniał się i zamieszkał w Lesznie. Najmłodszy PRZEMYSŁAW zapisał się w Poznaniu na medycynę (ryc. 109). Z kolei BOGDAN, po niezbyt pomyślnym debiucie akademickim na Wydziale Prawa UP przeniósł się w 1936 r. na prehistorię, stając się z czasem jednym z bliższych współpracowników ojca. W kolejnych latach w Instytucie przybywało absolwentów: magistrów (Mateusz Siuchniński – przed 1936⁸²⁹, Wojciech KÓČKA – 1936 oraz Witold HENSEL, Tadeusz WIECZOROWSKI i Jan Źurek – 1938) oraz doktorów (Zdzisław DURCZEWSKI, Zdzisław RAJEWSKI i Konrad JAŹDŹEWSKI – 1935)⁸³⁰. Ważnym wydarzeniem w życiu Instytutu było przeprowadzenie w 1934 r. przewodu habilitacyjnego dyrektora PMA – Romana JAKIMOWICZA, ucznia Lubora NIEDERLEGO z Pragi i Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA z Krakowa⁸³¹. JAKIMOWICZ był przyjacielem i współpracownikiem Józefa Kostrzewskiego, z którym tworzył wspólny front w opozycji do Włodzimierza ANTONIEWICZA. Kostrzewski bardzo ceniał

⁸²⁵ Poległ w 1939 r. w czasie walk między Kutnem a Łowiczem (J. Kostrzewski 1970b: 153).

⁸²⁶ J. Kostrzewski 1970b: 153.

⁸²⁷ APP [2].

⁸²⁸ JAŹDŹEWSKI 1995: 194, 205.

⁸²⁹ Mateusz Siuchniński studiował prehistorię jako przedmiot główny (UAM [6]). Współpracował też z Józefem Kostrzewskim i na jego wniosek otrzymał srebrny medal uczelniany (1936); (UAM [6]). Był on również słuchaczem historii i po studiach zajmował się już głównie tą dziedziną.

⁸³⁰ UAM [7]; JAŹDŹEWSKI 1995: 111.

⁸³¹ J. Kostrzewski 1970b: 267-268.

⁸²² W. KÓČKA 1948: 475.

⁸²³ P. Urbańczyk 2008: 147.

⁸²⁴ P. Urbańczyk 2008: 147n.

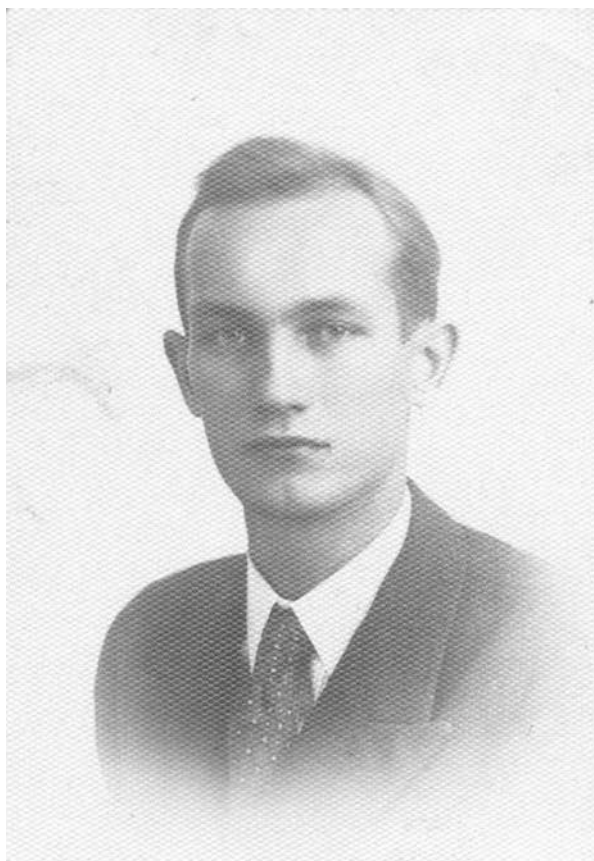
JAKIMOWICZA jako znawcę okresu średniowiecza i uważał, że powinien on przejść procedurę habilitacyjną, gdyż jego dorobek w pełni na to zasługuje. Poznańska habilitacja JAKIMOWICZA przeszła do legendy⁸³² ze względu na sposób jej przeprowadzenia. Kandydat bardzo obawiał się kolokwium i nie wierzył, że da sobie na nim radę. Kiedy więc przyjechał do Poznania, Kostrzewski zaprosił go na ławeczkę w parku przy Uniwersytecie i wciągnął w rozmowę o prehistorii, wypytując o sprawy, które, jak mówił, nie były dla niego zupełnie jasne. Po chwili alejką przechodził, pozornie przypadkowo, któryś z profesorów Wydziału Humanistycznego, przywitał się, dosiadł, i włączył do rozmowy. Niedługo potem podobna sytuacja się powtórzyła z kolejnym profesorem, po czym JAKIMOWICZ został nakłoniony do wyrażenia swych opinii również na pytania owych kolejnych rozmówców. Na końcu dowiedział się, że właśnie przed chwilą pomyślnie zdał kolokwium habilitacyjne. Jako docent UP, JAKIMOWICZ miał obowiązek przez jakiś czas prowadzić zajęcia w Poznaniu, wobec czego w latach 1935-1937 studenci prehistorii mogli wysłuchać następujących wykładów: *Wpływy obce na kulturę Polski w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk* oraz *Złotnictwo wczesnohistoryczne w świetle wykopalisk*⁸³³. Przed wybuchem wojny w Instytucie Prehistorycznym UP odbyły się jeszcze habilitacje Władysława Kowalenki (1937) i Konrada JAŹDŹEWSKIEGO (1939). Niepowodzeniem zakończyła się natomiast protekcja Kostrzewskiego dla jego wcześniejszego asystenta na rocznym kontrakcie – Rudolfa JAMKI, kiedy ten starał się o przyjęcie do Muzeum Śląskiego w Katowicach⁸³⁴. Latem 1934 r. prehistoryków poznańskich boleśnie dotknęła śmierć ich kolegi i niedawnego absolwenta prehistorii na UP – Tadeusza WAGI, który na oczach żony utonął podczas kąpieli w Wiśle pod Toruniem.

W tym samym okresie w Dziale Przedhistorycznym MW awansowano Aleksandrę KARPIŃSKĄ na kolejny stopień muzealny, tj. na stanowisko kustosa. Nadal ściśle współpracowała ona ze swym kierownikiem, zajmując się ratowniczymi

⁸³² Współautorka zna ją z licznych opowieści starszego pokolenia archeologów, którzy z kolei słyszeli ją od swoich mistrzów.

⁸³³ UAM [8].

⁸³⁴ List Rudolfa JAMKI z 12. XII. 1934 r. w sprawie poparcia jego kandydatury o przyjęcie do pracy w Katowicach (UAM [9]).



Ryc. 109. PRZEMYSŁAW KOSTRZEWSKI (1916-1941) – trzeci syn Józefa Kostrzewskiego, student medycyny UP, ofiara niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz w Oświęcimiu. PANAWOP

Fig. 109. PRZEMYSŁAW KOSTRZEWSKI (1916-1941) – third son of Józef Kostrzewski, student of medicine at Poznań University, victim of the German concentration camp KL Auschwitz in Oświęcim. PANAWOP

badaniami wykopaliskowymi na dużych stanowiskach (np. na cmentarzysku kultury łużyckiej w Czarnkowie) oraz na ważnych obiektach średniowiecznych w Poznaniu i okolicach. Rozpoczęte w 1934 r. rozległe wykopaliska w Biskupinie wyraźnie graniczyły aktywność Profesora w zakresie badań powierzchniowych i ratowniczych. Z ważniejszych ówczesnych akcji można wymienić: badania terenowe w rejonie Tarnowskich Gór (m.in. w Repecku-Srebrnej Górze; ryc. 110), inwentaryzację stanowisk na Górnym Śląsku (1934 i 1937)⁸³⁵ oraz prace wykopaliskowe w rejonie Gdyni i Poznania. Do muzealnej kolekcji dydaktycznej Kostrzewski dodał kolejne materiały, zebrane w jaskiniach Mamutowej i Wierzchowskiej Górnej

⁸³⁵ Józef Kostrzewski przekazał odkryte przez siebie na Śląsku materiały zabytkowe jako depozyt do Muzeum Śląskiego w Katowicach (MAP [27]).



Ryc. 110. Repecko-Srebrna Góra, gm. Tarnowskie Góry (ob. Tarnowskie Góry-Sowice). Józef Kostrzewski ze swą ekipą wykopaliskową (1936). PANAWOP

Fig. 110. Repecko-Srebrna Góra, Tarnowskie Góry commune (now: Tarnowskie Góry-Sowice). Józef Kostrzewski with his excavation team (1936). PANAWOP

pod Ojcowem, pow. olkuski (1934), jaskini Grotte de Bedailhar (Tarascon, Francja), gallo-rzymskim mieście w Saint-Bertrand-de-Comminges, dep. Haute Garonne, Francja (dawna kolonia rzymska Lugdunum Convenarum, założona w r. 72 p.n.e.; 1936), Vinčy koło Belgradu, Trebišovie na Słowacji i na grodzisku kultury łużyckiej w Lossow koło Frankfurtu nad Odrą (Brandenburgia, 1937). Materiały zagraniczne to najczęściej plon kongresowych wyjazdów pana Józefa.

W marcu 1934 r. Kostrzewski odebrał ostatnią pełną pensję muzealną, gdyż w dniu 8 IV tegoż roku Starosta Krajowy w Poznaniu podziękował mu za zaangażowanie w sprawę dalszego prowadzenia Działu Przedhistorycznego i przyznał od 1 IV tytułem remuneracji 200 zł miesięcznie, przy zachowaniu dotychczasowych praw i obowiązków⁸³⁶. W ten sposób Starosta spełnił wolę rządu w sprawie redukcji etatów, nie tracąc jednocześnie cenionego fachowca. Jak długo trwała taka sytuacja, nie wiemy.

W połowie maja 1934 r., w związku z mianowaniem Leona KOZŁOWSKIEGO premierem, wzrosły obawy Kostrzewskiego o jego etat uniwersytecki.

⁸³⁶ PANAWOP [13].

Od lat pisał bowiem bardzo krytyczne recenzje prac swego kolegi, mógł więc się teraz obawiać, że jego dotychczasowy adwersarz naukowy zechce wziąć na nim odwet. Gdy jednak KOZŁOWSKI, już jako premier, utworzył w Berezie Kartuskiej obóz przeznaczony do internowania przeciwników politycznych (komunistów, nacjonalistów ukraińskich i endeków)⁸³⁷, Kostrzewski musiał na to zareagować. W „Kurjerze Poznańskim” nr 384 z 24 VIII 1934 r. pojawiła się jego anonimowa notatka, w której powtórzył swoje dawne złośliwe żarty pod adresem prof. KOZŁOWSKIEGO, a ponadto ponownie wytknął mu – wspomniany już powyżej – incydent z 1926 r., kiedy to KOZŁOWSKI wraz z dwoma archeologami brytyjskimi bez zgody władz usiłował wywieźć za granicę zabytki z wykopalisk w Niezwiskach⁸³⁸.

W tym czasie w Biskupinie trwały już prace wykopaliskowe (ryc. 111). Okazały się one najważniejszym osiągnięciem badawczym polskiej prehistorii

⁸³⁷ Oficjalna nazwa: Miejsce Odosobnienia w Berezie Kartuskiej, utworzone 12 VII 1934 r.

⁸³⁸ J. Kostrzewski 1934a. Por. też str. 170.

międzywojennej i to nie tylko dlatego, że zbadano szczególnie duży obszar bądź też, że samo stanowisko było unikatem na skalę europejską, ale również dlatego, że w pełni wykorzystano tu ogólnokrajowy potencjał badawczy i organizacyjny. Józef Kostrzewski od lat uważał, że istnieją cztery filary decydujące o sukcesie prehistorii jako dyscypliny naukowej: (a) badania naukowe wraz z dydaktyką uniwersytecką, (b) ich zaplecze muzealne, (c) ochrona zabytków (służba konserwatorska) oraz (d) popularyzacja. Licząc sobie już niemal pięćdziesiąt lat, Profesor zgromadził bogate doświadczenie w każdej z tych dziedzin, nie miał jednak dotąd okazji, by użyć ich wszystkich jednocześnie, i to na tak dużą skalę. Jak każdy badacz, marzył o spektakularnym odkryciu i gdyby nie przypadek – pogłębienie rzeki Gąsawki, co spowodowało obniżenie wody w jeziorze Biskupińskim, odsłonięcie osady obronnej i informacja o tych faktach, pozyskana od miejscowego nauczyciela Walentego Schweitzera (późn.: Szwajcera) – poligonem doświadczalnym Kostrzewskiego stałoby się zapewne jedno z badanych w kilku następnych latach stanowisk średniowiecznych względnie Wyspa Grodowa w Kruszwicy, dokąd go od dłuższego czasu bezskutecznie zapraszano. O tym, że i takie stanowiska są godne uwagi, wiadomo było choćby na podstawie niemieckich badań grodzisk w Opolu (1930-1931) czy w Santoku (od 1933).

Miarą wzrostu znaczenia wykopalisk biskupińskich w kolejnych sezonach badawczych⁸³⁹ był budżet ekspedycji: od 2700 zł w r. 1932 poprzez ponad 30 000 zł rok później, do ponad 51 000 i 55 000 w kolejnych dwóch latach, około 40 000 w 1938 r. i 25 000-30 000 w roku 1939. Nie budżet jednak decydował głównie o powodzeniu badań, lecz zorganizowanie odpowiedniej ekipy badawczej, poziom metodyczny i umiejętny marketing. Ekspedycję organizował UP przy współpracy z Akademickim Kołem PTP i Działem Przedhistorycznym MW. Kierownikiem ekspedycji był Józef Kostrzewski i to on wyznaczał strategię działania⁸⁴⁰ oraz ponosił odpowiedzialność za losy przedsięwzięcia. W swych współpracownikach cenił przede wszystkim inicjatywę. Jeśli więc ustalono np., że istotną rolę w do-

⁸³⁹ Opis prac wykopaliskowych w Biskupinie w latach 1934-1939 za J. Kostrzewski 1936 i RAJEWSKI 1938; 1950.

⁸⁴⁰ Wszelkie przypuszczenia o istnieniu w ekspedycji biskupińskiej dwuwładzy nie mają podstaw; Kostrzewski był urodzonym przywódcą i nie zniósłby konkurencji.



Ryc. 111. Józef Kostrzewski podczas pierwszego sezonu wykopaliskowego w Biskupinie (1934). RAJEWSKI 1934: 1

Fig. 111. Józef Kostrzewski during the first excavation season at Biskupin (1934). RAJEWSKI 1934: 1

kumentacji będzie odgrywać fotografia, a zdjęcia z drabiny nie obejmowały całości wykopalisk, to ten, kto wpadł na pomysł wykorzystania do tego celu balonu i potrafił pozyskać go bezpłatnie dla potrzeb ekspedycji, mógł się spodziewać bezwarunkowej akceptacji i wsparcia szefa. Najbliższym współpracownikiem Profesora był Zdzisław RAJEWSKI, wówczas 27-letni asystent UP, pełniący funkcję zastępcy kierownika wykopalisk; przebywał on stale w Biskupinie. Będąc jeszcze studentem dał się poznać jako współpracownik lojalny i przejawiający wiele inicjatywy, a jego działalność w Biskupinie była wręcz bezcenna. Aktywnym członkiem ekspedycji okazał się także student Wojciech KÓČKA, który ujawnił szczególny talent fotograficzny, wykonując zdjęcia zarówno z ziemi, jak i z balonu, z platform, a nawet z samolotu. Umiejętności kolejnego uczestnika ekipy – laboranta Władysława MACIEJEWSKIEGO – były znane od lat. Ale i przed mniej doświadczonymi członkami ekspedycji stawiano samodzielne zadania: student pierwszego roku prehistorii, Jan Żurek, otrzymał po-

lecenie napisania przewodnika *Wenecja i Biskupin*; który sprzedawano następnie turystom, co przynosiło ekspedycji nieco dodatkowego dochodu.

W ciągu kilku kolejnych lat przez Ekspedycję Wykopaliskową UP w Biskupinie przewinęło się kilkudziesięciu pracowników naukowych i technicznych. Od 1935 r. badania te traktowano jednocześnie jako okazję do szkolenia studentów. Aby mogli oni wziąć udział w wykopaliskach, odwoływano lub opóźniano część zajęć akademickich⁸⁴¹. Z czasem warunki bytowe ekspedycji uległy zdecydowanej poprawie, ale gdy 20 VI 1934 r. ekipa zajęła wozem drabiniastym przed szkołą w Biskupinie⁸⁴², musiała sama rozbić na półwyspie trzy namioty, darowane przez firmę *Hartwig*. Następnego roku utworzono prowizoryczną bazę, zaś w r. 1936 zbudowano już solidny obóz z miejscami noclegowymi, kuchnią, kancelarią, jadalnią, laboratorium, magazynem zabytków, muzeum i hangarem mieszczącym balon.

Przed przystąpieniem do prac w 1934 r. mierniczy Edward Olejnik wytyczył siatkę arową. W pierwszym sezonie zbadano łącznie ponad 525 m², natrafiając na centrum osady, wał obronny i drewniane umocnienie brzegu. Prócz materiałów kultury łużyckiej odkryto zabytki z innych okresów. Kopano warstwami kulturowymi, a pozyskane zabytki konserwowano i rekonstruowano na miejscu. Rysunki wykonywano w skali 1:10, 1:20 i 1:100, używając kratownicy. Szeroko posługiwano się fotografią, m.in. przy pomocy dziesięciometrowej drabiny. Wyniki pierwszego sezonu pozwoliły na powiększenie programu prac w roku następnym o badania interdyscyplinarne (geologiczne, paleobotaniczne, geograficzne, paleontologiczne i dendrologiczne). Na miejscu zajęto się konserwacją zabytków, wykonano też zdjęcia lotnicze z samolotu i balonu (ryc. 112). W 1936 r. zakupiono kamerę filmową, pojawiły się pierwsze przeźrocza, eksperymentowano z fotografią barwną, a do badań dna jeziora zatrudniono nurków; pozyskano też drugi balon.

Rozszerzenie programu prac wykopaliskowych nie byłoby możliwe bez umiejętnego marketingu, zwanego wówczas propagandą, wsparcie finansowe UP było bowiem zbyt małe w stosunku do potrzeb. W 1934 r. w akcji popularyzacyjnej brały udział cztery tytuły prasowe, w tym trzy wielkopolskie i jeden krakowski oraz Polska Agencja Telegraficzna. Jedną ze współpracujących gazet była ukazująca się w Poznaniu „Ilustracja Polska”, do której Józef Kostrzewski pisywał już od 1932 r. Dzięki temu udało się zaprosić do obozu jej redaktora i fotografa – Karola Prausmüllera oraz sprzedać prawo wyłączności na publikowanie reportaży⁸⁴³. Choć Ekspedycja pozyskała dotacje kilku firm i kilkunastu osób prywatnych, zastosowana kampania reklamowa okazała się niewystarczająca. W 1935 r. MWRiOP nie przyznało dotacji na wykopaliska⁸⁴⁴ a poznański konserwator Zygmunt ZAKRZEWSKI odmówił wypłacenia odszkodowania właścicielowi pola zajętego przez prehistoryków⁸⁴⁵. Ostatecznie, w wyniku zabiegów Kostrzewskiego, udało się jednak zawrzeć porozumienie między służbą konserwatorską a właścicielem w sprawie wykupu ziemi⁸⁴⁶. W 1935 r. wysłano do prasy ponad sto komunikatów. Informacje o wykopaliskach biskupińskich zamieściły niemal wszystkie gazety polskie, a ponadto szereg tytułów angielskich, francuskich, niemieckich i czeskich. Do Biskupina przyjechało kilkunastu korespondentów i literatów. Nakręcono też film, pokazywany następnie w kinach⁸⁴⁷. Dzięki tej promocji łatwiej było uzyskać sporą dotację z Okręgowego Biura Funduszu Pracy w Poznaniu na opłacenie bezrobotnych, zatrudnianych czasowo na wykopaliskach. Dotacja z funduszu bezro-

⁸⁴³ W. Piotrowski 2005: 27.

⁸⁴⁴ UAM [10].

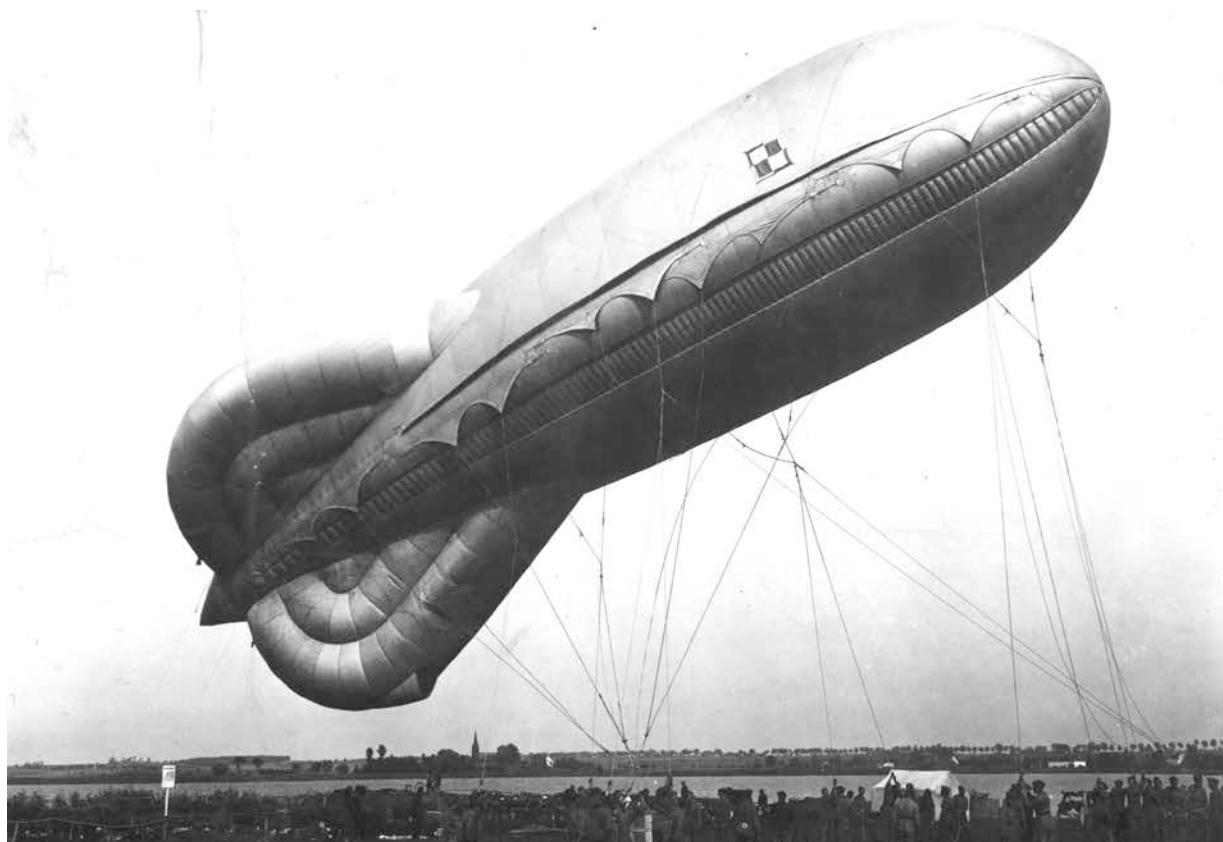
⁸⁴⁵ MAP [19]. Jest to pierwszy uchwytyny ślad pogorszenia się stosunków między oboma profesorami, które nastąpiło w latach trzydziestych. Poprzednio ich relacje były przyjacielskie, dzięki czemu nieraz wzajemnie się wspierali. Teraz, co prawda, nadal współpracowali ze sobą dla dobra prehistorii, ale sporadycznie dochodziło między nimi do spięć (np. na początku wykopalisk w Biskupinie, a następnie podczas badań w Gnieźnie). Stąd późniejsze twierdzenie Witolda HENSLA, iż obaj panowie się nie lubili (P. Urbańczyk 2008: 150).

⁸⁴⁶ UAM [11]; J. E. Kaczmarek 1996: 92-93.

⁸⁴⁷ Film krótkometrażowy pt. *Biskupin* (1934); reżyseria i zdjęcia: Mieczysław Bil-Bilażewski. Podczas trwania II Międzynarodowego Kongresu Nauk Pre- i Protohistorycznych (VIII 1936) w Oslo film był wyświetlano w komercyjnym kinie w śródmieściu jako dodatek do każdego seansu.

⁸⁴¹ Prośba Józefa Kostrzewskiego z 9 X 1935 r. do dziekana w sprawie przesunięcia terminu rozpoczęcia wykładów na 17 X, gdyż do tego czasu studenci będą zajęci w Biskupinie (PANAWOP [50]) oraz wniosek dziekana Wydziału Humanistycznego do MWRiOP z 26 V 1936 r. w sprawie zmiany wykładów z prehistorii w III trymestrze 1935/36 r. na ćwiczenia w Biskupinie (PANAWOP [14]).

⁸⁴² W. Piotrowski 2005.



Ryc. 112. Wojskowy balon obserwacyjny typu *Zeppelin* podczas akcji propagującej wykopaliska biskupińskie (1937). Archiwum Fotograficzne MAP, inv. Biskupin 935

Fig. 112. Military observatory balloon of the *Zeppelin* type during the campaign publicizing the excavations at Biskupin (1937). MAP Photographic Archives, inv. no. Biskupin 935

bocia była odtąd stałą i największą pozycją w budżecie wykopaliskowym Kostrzewskiego, nie tylko w Biskupinie. Drugim stałym sponsorem okazał się rządowy Fundusz Kultury Narodowej. Dochodziły do tego darowizny od firm i osób prywatnych, m.in. od kilku biskupów; pięć tysięcy zł zarobiono na biletach wstępu na wykopaliska. W 1936 r. co tydzień wysyłano komunikaty do Polskiej Agencji Telegraficznej, a dwa dodatkowe serwisy kierowano do agencji zagranicznych. Dzięki temu o Biskupinie pisała prasa w Polsce, Wielkiej Brytanii, Czechosłowacji, Francji, krajach skandynawskich, Niemczech, Rumunii, na Węgrzech, a nawet w Argentynie. Organizowano wykłady, wystawy i inne imprezy, np. *Tydzień Biskupina i Pałuk* w Warszawie. Zdzisław RAJEWSKI udzielił wywiadu radiowego, drukowano afisze, ulotki i publikacje popularne. Liczba firm wspierających wykopaliska znacznie się zwiększyła, a listę donatorów otwierał prezydent RP Ignacy Mościcki. Wpłaty dokonali również: wojewoda poznański, kilka urzędów oraz poszczególni urzędnicy,

dziesięciu duchownych, w tym biskup Antoni LAUBITZ z Gniezna, wojskowi i inteligencja. W 1935 r. na wykopaliskach przebywał pracownik Polskiej Agencji Telegraficznej, Antoni Bechczyc-Rudnicki wraz z żoną MARIĄ – pisarką. Rudnicki nawiązał kontakt z Kostrzewskim rok wcześniej, przysyłając mu relację ze swych amatorskich wykopalisk w Kruszwicy. W 1937 r. marketing wzbogacono o ulotki rozrzucone z balonu. Wielu spośród donatorów już wcześniej wspierało ekspedycję. Pojawili się też następni, np. słynny chemik Jan Czochralski. Grosza nie poskąpiło również Ministerstwo Spraw Zagranicznych, MWRiOP oraz Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji. Wszyscy oni figurują na listach sponsorów z lat 1937-1939. Co ciekawe, już w 1937 r. około 30 % budżetu stanowiły dochody ekspedycji z biletów wstępu i sprzedaży wydawnictw. W latach 1938-1939 wysyłano afisze, ulotki i komunikaty o najważniejszych odkryciach do PAT-a i w wszystkich filii zagranicznych agencji prasowych w Polsce. W pobliskich miastach ustawiono

drogowskazy, kierujące turystów do Biskupina. Organizatorzy wystaw i targów w Polsce, ale też w Paryżu, Bergen, Sztokholmie, Kopenhadze i Nowym Jorku otrzymali zestawy fotografii ilustrujących odkrycia biskupińskie. Poczta w Gąsawie dysponowała datownikami z napisem: *Biskupin – Wykopaliska*. Swoje wielkie odkrycie Kostrzewski popularyzował również wśród fachowców, m.in. na zjazdach naukowych (np. na II Zjeździe Prehistoryków Polskich w Krakowie w dniach 29 VI – 2 VII 1935 oraz na XII sesji Francuskiego Kongresu Prehistorycznego/*Congrès Préhistorique de France* w Tuluzie i Foix: 12-13 VIII 1936), gdzie wygłosił referaty poświęcone temu tematowi⁸⁴⁸.

Rozległe i świetnie zachowane konstrukcje drewniane robiły duże wrażenie, więc od samego początku badań było wielu chętnych, by je zobaczyć; kampania prasowa dodatkowo przyciągała turystów. Za wstęp pobierano opłatę, a na potrzeby odwiedzających zbudowano drogę dojazdową, przystanek kolejowy, bar oferujący posiłki, platformę widokową, muzeum z makietami osady oraz schronisko turystyczne na 50 miejsc. Do sierpnia 1939 r., kiedy to wykopaliska przerwano, półwysep biskupiński zwiedziło około stu tysięcy osób. O ile w 1934 r. byli to głównie prehistorycy, to już w roku następnym przyjechali m.in.: prymas August Hlond i liczni biskupi, rektor UP, wojewodowie poznański i pomorski, Starosta Krajowy i generalny konserwator zabytków. Listę wysokich urzędników w r. 1936 otwiera prezydent Ignacy Mościcki z ministrami. Rok później przyjechał marszałek Edward Rydz-Śmigły⁸⁴⁹, liczni wojskowi i dyplomaci oraz znana pisarka historyczna – Zofia Kossak-Szczucka, która po tej wizycie napisała powieść o Biskupinie⁸⁵⁰.

Co ściągało turystów do Biskupina? Oczywiście wspaniały widok drewnianych konstrukcji osiedla,

wzniesionego na dawnej wyspie jeziornej, znakomita reklama wykopalisk, chęć obejrzenia obiektu, o którym tyle się pisze i który odwiedziły najwyższe osobistości w państwie. No i prasłowiańskość⁸⁵¹ grodu. W końcu zaledwie nieco wcześniej, bo w 1920 r. ukazało się kolejne wydanie podręcznika do historii Polski autorstwa Anatola LEWICKIEGO⁸⁵², z którego korzystały kolejne roczniki uczniów szkolnych. Młodzież dowiadywała się z niego, że między Bałtykiem, jez. Ilmeń, Morzem Czarnym i Karpatai oraz między wododziałami Dniepru a Wisłą i Odrą Słowianie są autochtonami, choć w ciągu tysiącleci panowały nad nimi obce ludy. Był to ten sam podręcznik, z którego Józef Kostrzewski uczył się historii Polski w swych czasach gimnazjalnych. Teraz wszyscy chętni mogli przyjechać do Biskupina i dotknąć śladów owych zaginionych przodków. W tym samym czasie niemieccy odkrywcy grodzisk słowiańskich, np. Santoka, przeciwstawiali odsłonięte tam masy „drewna i gnoju” kamiennym katedrom romańskim z obszaru Niemiec, formułując na tej podstawie wnioski o wysokiej kulturze ludów germańskich i braku kultury u Słowian⁸⁵³. Polskie władze szybko doceniły walory propagandowe Biskupina dla konsolidacji narodu i promocji Polski w świecie. Do r. 1936, kiedy jeszcze wierzono w możliwość trwałego pokoju z Hitlerem, starano się wpływać na Kostrzewskiego, by nie wdawał się w zbyt ostrą polemikę z badaczami niemieckimi. Później jednak Profesor nie otrzymywał już żadnych instrukcji na ten temat.

Biskupin umocnił pozycję Józefa Kostrzewskiego jako wybitnego uczonego europejskiego. Poszły za tym liczne dowody uznania, np. francuski Order Legii Honorowej⁸⁵⁴ i łotewski Krzyż Komandorski Orderu Trzech Gwiazd⁸⁵⁵. Z kolei rząd polski przyznał mu krzyż komandorski Orderu Odrodzenia Polski⁸⁵⁶. W 1938 r. prof. BALODIS rozpoczął zbierać materiały do księgi pamiątkowej ku czci Kostrzew-

⁸⁴⁸ Kostrzewski był jedynym polskim uczestnikiem tego kongresu (J. Kostrzewski 1970b: 203-204, 208-209).

⁸⁴⁹ Konrad JAŹDŹEWSKI wspomina w swym pamiętniku (1995: 184), że w czasie II wojny światowej Włodzimierz i Jerzy ANTONIEWICZOWIE, pracując po kłesce powstania przy ewakuacji zbiorów muzealnych ze skazanej na całkowite zniszczenie Warszawy, natrafili na list dziękczynny Józefa Kostrzewskiego i ekipy biskupińskiej do marszałka Rydza-Śmigłego. Nie można wykluczyć, że efektem owej listy była wizyta marszałka w Biskupinie, dzięki której Ekspedycja wzbogaciła się o balon do wykonywania zdjęć, sprezentowany jej przez prominentnego gościa.

⁸⁵⁰ Kossak 1938.

⁸⁵¹ Identyfikację przodków Słowian z kulturą łużycka proponował Józef Kostrzewski już od 1914 r., pracowicie zbierając przesłanki na rzecz tej hipotezy.

⁸⁵² LEWICKI 1897.

⁸⁵³ Patrz polemikę Kostrzewskiego w artykule: *Satok – Santok – Santok* (J. Kostrzewski 1933b).

⁸⁵⁴ Order przyznany w dniu 9 X 1936 r. przez prezydenta Republiki Francuskiej (MAP [20]).

⁸⁵⁵ Zezwolenie na przyjęcie tego orderu wydano w dniu 9 IV 1937 r. (MAP [21]).

⁸⁵⁶ Order przyznany w dniu 11 XI 1936 r.

skiego⁸⁵⁷. Były też medale za długoletnią służbę (brązowy – 1938 i srebrny – 1939)⁸⁵⁸ oraz członkostwo w Towarzystwie Naukowym w Toruniu (1938)⁸⁵⁹. Profesor dbał, by odznaczenia otrzymywali także jego współpracownicy. Wykopaliska w Biskupinie sprawiły, że endeK Kostrzewski zawarł niepisany sojusz z sanacyjną władzą, uświadamiając sobie, że, mając rozbieżne poglądy polityczne, można być razem patriotą i działać dla dobra kraju.

Po dojściu do władzy Adolfa Hitlera nacjonalizm niemiecki umocnił się jeszcze bardziej, zyskując rangę ideologii państwowej. Publikowano coraz więcej artykułów wykorzystujących przeszłość do uzasadnienia niemieckich praw do ziem spornych, w tym zwłaszcza Śląska. Postulowano w nich nawet rewizję granic. Kostrzewski odpowiedział na nie szeregiem zadziornych publikacji prasowych. Dostało się w nich nawet zmarłemu niedawno Gustafowi KOSSINNIE za jego rasistowskie poglądy, będące inspiracją dla narodowych socjalistów. W latach 1934 i 1937 Kostrzewski włączył się w badania archeologiczne na Śląsku, został też członkiem Instytutu Śląskiego⁸⁶⁰. Płony swych badań terenowych przekazał do Muzeum Śląskiego w Katowicach⁸⁶¹, a wyniki opublikował. W r. 1934 w owej polsko-niemieckiej dyskusji, bardziej ideologicznej niż naukowej, po raz kolejny zabrał głos Bolko von RICHTHOFEN, inaugurując następną fazę wieloletniej polemiki z Józefem Kostrzewskim, co już wkrótce przysporzyło temu ostatniemu nieco kłopotów. Był to bowiem czas, w którym polskie władze zakładały jeszcze możliwość ułożenia pokojowych stosunków z Hitlerem i tego rodzaju aktywność poznańskiego profesora była im nie na rękę. Czując wsparcie niemieckich władz, von RICHTHOFEN atakował Kostrzewskiego w prasie, gdzie przypominał jego niechęć do Józefa Piłsudskiego i animozje w kontaktach z ówczesnym premierem – Leonem KOZŁOWSKIM. Gdy to nie odniósł skutku, von RICHTHOFEN spowodował interwencję dyplomatyczną niemieckiego Ministerstwa

Spraw Zagranicznych u władz polskich. W obronie Kostrzewskiego stanął wtedy Konrad JAŹDŹEWSKI, który sformułował odpowiedni protest, podpisany przez niemal wszystkich polskich prehistoryków z wyjątkiem Włodzimierza ANTONIEWICZA, Leona KOZŁOWSKIEGO i Stefana Krukowskiego⁸⁶². Od tego czasu między Kostrzewskim a von RICHTHOFEN nastąpiła otwarta wrogość, która jednak nie zaszkodziła panu Józefowi, jak się wydaje głównie ze względu na wzrastającą sławę Biskupina. Lecz gdy w 1936 r. ministerstwo delegowało Kostrzewskiego na II Międzynarodowy Kongres Nauk Pre- i Protohistorycznych w Oslo, zakazano mu poruszać tam zagadnienia, które mogłyby wywołać spór z badaczami niemieckimi⁸⁶³.

W drugiej połowie lat 30. XX wieku. Józef Kostrzewski zainteresował się bliżej wczesnym średniowieczem. Stanowiska z tego okresu badał już wcześniej (np. grodzisko w Jedwabnie), ale nawet 900. rocznica koronacji Bolesława Chrobrego, którą obchodzono w 1925 r., nie skłoniła go do obejrzenia wykopu budowlanego w Poznaniu (rozbudowa skrzydła pałacu arcybiskupiego)⁸⁶⁴, ani w Gnieźnie (obniżenie poziomu gruntu pod pomnik Chrobrego), choć opublikował wyniki przeprowadzonego na Górze Lecha *zbieractwa* gimnazjalisty Konrada JAŹDŹEWSKIEGO. Nadal bowiem jako kres zainteresowań prehistoryków uznawano połowę XII w., podczas gdy badania średniowiecznej architektury

⁸⁵⁷ O napisanie artykułu do tej książki został poproszony m.in. Konrad JAŹDŹEWSKI (1995: 65).

⁸⁵⁸ UAM [6].

⁸⁵⁹ J. Kostrzewski 1970b: 214.

⁸⁶⁰ Ankieta personalna Józefa Kostrzewskiego z 9 III 1945 r. (PANAWOP [10]) Instytut Śląski z siedzibą w Katowicach był społeczną placówką naukową, zajmującą się wiedzą o Śląsku.

⁸⁶¹ Józef Kostrzewski przekazał odkryte przez siebie na Śląsku materiały zabytkowe jako depozyt do Muzeum Śląskiego w Katowicach (MAP [27]).

⁸⁶² J. Kostrzewski 1970b: 186-193. Według Konrada JAŹDŹEWSKIEGO (1995: 122-123) odmowa była świadoma, natomiast Włodzimierz ANTONIEWICZ twierdził, że został celowo pominięty przez JAŹDŹEWSKIEGO podczas zbierania podpisów (S. K. Kozłowski 2009a: 297). Oświadczenie to ANTONIEWICZ złożył jednak dopiero po wojnie, gdy sam bronił się przed zarzutem kolaboracji z Niemcami.

⁸⁶³ J. Kostrzewski 1959: 192.

⁸⁶⁴ W Poznaniu najczęściej powoływano się na Józefa Łukaszczyka (1838), który pierwotny gród Poznań, obwarowany przynajmniej od XII w., widział na Śródcie, Zawadach, Świętym Janie i Podgórzu; na Ostrowie Tumskim miała się znajdować siedziba biskupia. Przypuszczono, że gród ten został całkowicie zniszczony. Edward Raczyński lokalizował najstarszy zamek poznański na Górze Przemysławia. Za Ostrowem Tumskim jako pierwotnym grodem opowiadał się Paul Schumacher oraz ks. Henryk Likowski, który już w 1924 r. postulował przeprowadzenie tam wykopalisk lub choćby lustracji wykopów budowlanych. Wkrótce potem ekipa specjalistów przeprowadziła wizję lokalną szczątków drewnianego mostu na Warcie, ale do wykopu przy pałacu arcybiskupim, położonego na średniowiecznym wale, nie zajrzała (J. E. Kaczmarek 2006; Księga społecznicy 2007: 214-216 [ks. Henryk Likowski]).

pozostawały domeną historyków sztuki. Jednakże prace Romana JAKIMOWICZA o ozdobach srebrnych oraz interesujące wyniki niemieckich badań grodów wczesnośredniowiecznych w Santoku i Opolu uświadomiły Kostrzewskiemu, że warto zainteresować się również tym okresem, tak przecież ważnym dla poznania początków polskiej państwowości. Toteż gdy w marcu 1936 r. doniesiono konserwatorowi ZAKRZEWSKIEMU o zniszczeniach poczynionych w sąsiedztwie katedry gnieźnieńskiej, Kostrzewski natychmiast włączył się do akcji ratowniczej, co wywołało długotrwały spór z gospodarzem tego terenu – bpem Antonim LAUBITZEM⁸⁶⁵.

Księdza biskupa od dawna pociągały samodzielne poszukiwania archeologiczne⁸⁶⁶. Po przybyciu do Gniezna (1924) rozwinął tę działalność na znaczną skalę w rejonie Góry Lecha, korzystając z okazji, jaką stwarzała renowacja katedry i porządkowanie jej otoczenia. Już w 1927 r. MWRiOP przypomniało mu o konieczności uzgadniania tego rodzaju działań z Państwowym Urzędem Konserwatorskim (PUK) w Poznaniu i zażądało sprawozdania z poprzednich poszukiwań, w myśl obowiązującego wówczas dekretu Rady Regencyjnej z 31 X 1918 r. Nie wiemy, czy polecenie to wykonano, lecz w roku następnym (1928) na żądanie bpa LAUBITZA splantowano jedno ze zboczy Góry Lecha, odsłaniając fragmenty drewnianych konstrukcji grodu wczesnopiastowskiego. Zniszczone relikty zinwentaryzował i opublikował Konrad JAŹDŹEWSKI, wówczas uczeń gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie⁸⁶⁷. W r. 1935 bp LAUBITZ opublikował sprawozdanie ze swych kolejnych badań, przeprowadzonych na dziedzińcu tzw. kolegiat, w wydawanym przez Kostrzewskiego piśmie ZOW, co dowodzi poprawnych jeszcze wówczas stosunków między późniejszymi antagonistami⁸⁶⁸.

W r. 1936 bp LAUBITZ podjął kolejne zadanie budowlane: Muzeum Diecezjalne, które miało stanowić ukoronowanie jego dorobku naukowego. Budynek ten zlokalizował w tzw. ogrodzie prepo-

zyta, tj. przewodniczącego kapituły kanoników, którym był wówczas ks. infułat Stanisław Krzeszkiewicz (1868-1944)⁸⁶⁹. Wybrane miejsce, położone między katedrą a kościołem św. Jerzego, okazało się niefortunne, bo już *przekop próbny*, wykonany przed otrzymaniem pozwolenia na budowę, ujawnił obecność licznych, cennych relikwów archeologicznych, a na głębokości 4 m natrafiono na zwartą konstrukcję drewniano-kamienną;

[...] konstrukcja ta jest częścią dawnego grodu [...] Mimo to ks. Biskup trwa w dalszym ciągu w swoim postępowaniu i stara się uzyskać od Województwa pozwolenie [...] Powołując się na Rozporządzenie Pana Prezydenta [...] oświadczyłem Panu Kierownikowi [...] a także jego szefowi, Dyrektorowi Departamentu, że Urząd Konserwatorski [...] sprzeciwił się stanowczo budowie gmachu muzealnego w tym miejscu.

piisał prof. Zygmunt ZAKRZEWSKI, Państwowy Konserwator Zabytków Przedhistorycznych na okręg Wielkopolski, do swego zwierzchnika – doc. Romana JAKIMOWICZA, dyrektora PMA w Warszawie⁸⁷⁰. Problem ten będzie odtąd przez kilka lat osiłą konfliktu między biskupem a władzami konserwatorskimi i środowiskiem archeologów, w tym zwłaszcza Józefem Kostrzewskim, który od pierwszej chwili zaangażował się w akcję ratowania substancji zabytkowej i metodycznego zbadania niszczonego obiektu. Do tak wielkiej aktywności skłonił go z pewnością rozgłos niedawnych niemieckich wykopalisk na słowiańskich grodziskach w Opolu i Santoku⁸⁷¹. A przecież w początkach państwa polskiego to właśnie gród w Gnieźnie odgrywał najważniejszą rolę w regionie i dokonane dekadę wcześniej znaleziska Konrada JAŹDŹEWSKIEGO w sąsiedztwie katedry obiecywały kolejne ciekawe odkrycia.

W tej sytuacji obóz profesjonalistów zdecydował się na kontratak. W maju 1936 r. Roman JAKIMOWICZ, działając w porozumieniu z Kostrzewskim, wniosł do Ministerstwa o *uznanie całego wzgórza zw. Górą Lecha – za zabytek [...] Wiele [...] drobnych robót ziemnych, prowadzonych stale, zagrożają [sic!] temu niezwykle cennemu zabytkowi, ze znaczenia którego Ks. biskup Laubitz nie zdaje sobie sprawy*⁸⁷². Jednocześnie Kostrzewski delegował do

⁸⁶⁵ Więcej informacji o biskupie Antonim Laubitz w Leksykonie biogramów w niniejszym tomie oraz w pracach wydanych drukiem (Księża społecznicy 1992: 225-229; Śmigiel 1994; 1997).

⁸⁶⁶ Prinke 2010e.

⁸⁶⁷ JAŹDŹEWSKI 1928.

⁸⁶⁸ LAUBITZ 1935.

⁸⁶⁹ Księża społecznicy 2007:183-184.

⁸⁷⁰ MPPP [12].

⁸⁷¹ Patrz rozdz. 3.2.5. Czas sukcesów (1933-1939).

⁸⁷² List doc. Romana JAKIMOWICZA do MWRiOP z dn. 20 V 1936 (MPPP [1]).

Gniezna swego współpracownika, dr. Zdzisława DURCZEWSKIEGO, który w dniach od 6 do 11 VI 1936 r. przeprowadził próbne poszukiwania. Ks. biskup, jako przedstawiciel właściciela terenu – Kapituły Metropolitalnej Gnieźnieńskiej, czuł się jednak nadal upoważniony do prowadzenia samodzielnych badań. Jego poglądy na metodykę archeologicznych badań terenowych ukazuje dokument pt. *Odpis części odpowiedzi Ks. Biskupa Laubitza na artykuł nadesłany „Kurjerowi Poznańskiemu w XI 1936 r.:*

[...] 3/ prace prowadzone są w porozumieniu i w stałej łączności z p. prof. Kostrzewskim, który raz poraz przysyła adeptów prehistorii, zdejmujących pomiary na miejscu. [...], 5/ [...] z zebranych ułamków ceramiki /wczesnohistorycznej/ nagromadziło się już kilka wielkich skrzyń do naukowego użytku, 6/ robotników dozoruje na miejscu [...] trzech miłośników prehistorii z Gniezna. Ludzi inteligentnych, mających własne zbiory [sic!] [...] Ja sam jestem kilkakrotnie dziennie na rozkopywanym terenie⁸⁷³.

Jeszcze wymowniej brzmi jego opinia o metodyce stosowanej przez konkurenta z Poznania: *uciążliwa, z wielką stratą czasu i pieniędzy połączona metoda biskupińska z przesiewaniem ziemi*⁸⁷⁴. Ostatecznie w dniu 1 XII 1936 r. Kostrzewski podejmuje profesjonalne wykopaliska, trwające (z przerwami zimowymi) do jesieni 1938 r. Do końca maja 1937 r. bezpośrednio w terenie kierował nimi Witold HENSEL (ryc. 113), wówczas 19-letni student historii i prehistorii UP, a jednocześnie asystent-wolontariusz w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego⁸⁷⁵. Jeszcze przed końcem 1936 r. w dzienniku „Lech. Gazeta Gnieźnieńska” ukazał się artykuł jego pióra na temat tych badań⁸⁷⁶.

W obawie przed komplikacjami, wojewoda poznański – Artur Maruszewski, powołał komisję rzeczoznawców pod przewodnictwem Romana JAKIMOWICZA dla ustalenia sposobu realizacji postulowanych wykopalisk. Z dokumentów wynika, że:

*Ze względu na to, że dotychczasowe prace, prowadzone nieodpowiednio [...] wyrządziły znaczne szkody badaniom naukowym [...], Komisja uznaje za konieczne prowadzenie dalszych prac jedynie w ścisłym porozumieniu z władzami konserwatorskimi lub ich delegatami*⁸⁷⁷.

⁸⁷³ List bpa Antoniego LAUBITZA do redakcji „Kurjera Poznańskiego” z listopada 1937 r.; MPPP [2]).

⁸⁷⁴ List bpa Antoniego LAUBITZA do Wojewody Poznańskiego z dn. 4 V 1937 (MPPP [3]).

⁸⁷⁵ HENSEL 1937a; 1987: 65-72.

⁸⁷⁶ HENSEL 1937b.

⁸⁷⁷ Protokół komisji z dn. 16 IV 1937 r. (MPPP [4]).



Ryc. 113. Witold HENSEL (1917-2008) – prehistoryk, prof. UP, UW i PAN; tu – jako uczeń gnieźnieńskiego gimnazjum (1934). Zbiory rodzinne

Fig. 113. Witold HENSEL (1917-2008) – prehistorian, professor at Poznań and Warsaw Universities and at Polish Academy of Sciences; here – as a junior high school student in Gniezno (1934). Family collection

A oto odpowiedź Kostrzewskiego na warunki, postawione przez bpa LAUBITZA (24 IV 1937):

nie możemy (...) na nasz koszt rozwozić warstwy gruzów pokrywających warstwę zabytkową (...), bo praca ta rozpoczęta została nie przez nas i nie leży zupełnie w interesie muzeum czy nauki.

Kostrzewski oznajmia też, że odkryte już zabytki będą zabrane do Poznania: 1) do rekonstrukcji i konserwacji, 2) opracowania, 3) uniknięcia ich przemieszania. Píše, że:

*Trudno je oddać do Muzeum Diecezjalnego, które jeszcze nie istnieje i którego zbudowanie jest pod wielkim znakiem zapytania [...] Nawet po stworzeniu muzeum oddanie zabytków, kopanych za cudze fundusze, mogłoby wchodzić w rachubę tylko wówczas, gdyby był w muzeum tem fachowiec, prehistoryk*⁸⁷⁸

⁸⁷⁸ List prof. J. Kostrzewskiego do Wojewody Poznańskiego z dn. 24 IV 1937 r. (MPPP [5]).

Od tego momentu strona konserwatorska wysyłała kopie kolejnych pism również do prymasa Polski – ks. kardynała Augusta Hłonda.

W końcu kwietnia 1937 r. w ogrodzie prepozytalnym ponownie zjawiał się Witold HENSEL, chcąc kontynuować wykopaliska. Ku swemu zdumieniu zastał tam wielki, sięgający calca dół (13 x 2,5 m), wykopany na polecenie bpa LAUBITZA. Na przyległej hałdzie leżały liczne zabytki, w tym cenna ornamentowana płytką kościana pochodzenia orientalnego z wizerunkiem skrzydlatych lwów (ryc. 114). W wyniku scysji, biskup wezwał policję, która zamknęła wykopaliska. W liście do wojewody, polemizując z protokołem komisji, LAUBITZ twierdził, iż

Kapituła nie miała podstaw do przypuszczeń, że w ogrodzie prepozyta mogą znajdować się zabytki (...) i nasi prehistorycy (...) nigdy na to miejsce nie wskazywali (...) p. dyr. Jakimowicz, wprowadzony już widocznie i nastrojony przez p. prof. K., (...) podniesionym głosem, nie licząc się z obecnością robotników obciążył niżej podpisanego odpowiedzialnością za to, że stała się niebywała strata dla nauki, bo „z książki wykazującej przeszłość jedną kartę wydarto (...)” tworzy się legendę, która ma przejsć do literatury o dokonany przez biskupa „wandalizm”.

O archeologach pisał zaś z przekąsem: *Panowie Znawcy*⁸⁷⁹. W kolejnym piśmie do wojewody, bp LAUBITZ zawiadomił go o swych decyzjach:

*Kapituła [...] poprosi p. Konserwatora, p. Dr. Zakrzewskiego, na kierownika [...] Z p. prof. Kostrzewskim, który się nam narzucił w prowadzeniu wykopalisk, postanowiliśmy obecnie skończyć i pod żadnym warunkiem ani z jego ani z usług jego asystenta p. Hensla korzystać nie będziemy [...]. O tym, co się na naszym terenie wykopuje, dowiadujemy się z pism krakowskich [...] Kapituła [...] o 30% taniej wystawiłaby Muzeum w ubiegłym roku [...] Nie może nikt od Kapituły i biskupa żądać, aby współpracowano i spotykano się na własnym terenie z ludźmi, którzy w pismach publicznych w brutalny i nienawistny sposób napadają na osobę podpisanego*⁸⁸⁰.

A oto słowa skierowane nazajutrz przez ks. biskupa do Józefa Kostrzewskiego:

*Kapituła [...] dalsze prace na terenie ogrodu [...] prowadzić będzie we własnym zarządzie, pod nadzorem prehistoryka, któremu to zadanie powierzamy. Z końcem tygodnia kończy się więc okres prac pana Profesora. Z przyszłym poniedziałkiem dotychczasowym pracownikom wstęp do ogrodu prepozytalnego jest wzbroniony [...] Kapituła ponawia ignorowane dotąd przez pana Profesora żądanie zwrotu wszystkich wykopanych [...] przedmiotów z dołączeniem przynależnego wykazu*⁸⁸¹.

⁸⁷⁹ List bpa A. LAUBITZA do Wojewody Poznańskiego z 4 V 1937 r. (MPPP [3]).

⁸⁸⁰ List bpa A. LAUBITZA do Wojewody Poznańskiego z 25 V 1937 r. (MPPP [6]).

⁸⁸¹ List bpa A. LAUBITZA do Józefa Kostrzewskiego z 26 V 1937 r. (MPPP [7]).

Reakcja tandemu Kostrzewski – JAKIMOWICZ była szybka: uzyskali urzędową delegację dla Profesora *do przeprowadzenia badań wykopaliskowych na terenie Kurii Biskupiej w Gnieźnie, a mianowicie na obszarze ogrodu ks. inf. Krzeszkiewicza i w jego otoczeniu*. Jednocześnie w prasie pojawiły się artykuły, m.in. autorstwa Kostrzewskiego i HENSŁA, o zagrożeniach tego przedsięwzięcia ze strony władzy duchownej. W liście do redakcji "Kurjera Poznańskiego" ks. biskup replikował:

*Pomiędzy Kapitułą Metropolitalną a prof. Kostrzewskim [...] wyniknął w ostatnim czasie zatarg, wywołujący w kołach społeczności gnieźnieńskiej nie małe poruszenie, wymagające publicznego wysświetlenia [...] P. prof. K. mimo protestu kapituły wszelkie znalezione przedmioty [...] wywozi do Poznania z kategorycznym oświadczeniem, że ich w ogóle już nie zwróci. Gdy powiadomiono p. K., który samorzutnie te prace wykonywał, że z końcem maja kierownictwo się zmieni [...] na teren wykopalisk wdarli się [...] robotnicy pod wodzą przodownika celem prowadzenia dalszych prac. W obronie własnych praw odniosła się Kapituła do władz państwowych, które usunęły intruzów [...] Co by powiedział Poznań, gdyby zabytki z wykopalisk w Biskupinie zarekwirowała na własność Warszawa*⁸⁸².

Józef Kostrzewski – głęboko wierzący katolik, długo się wahał, zanim zdecydował się na upublicznienie tego konfliktu. Jak po latach wspominał Witold HENSEL, to ks. Leon Formanowicz (1878-1942), kanonik kapituły katedralnej w Gnieźnie, członek korespondent PAU, a prywatnie – wuj Witolda HENSŁA, przekonał Kostrzewskiego, że wystąpienie w obronie zabytków piastowskiego Gniezna, nawet w przypadku sporu z biskupem, nie ma nic wspólnego z postawą antyreligijną.

Napięta sytuacja wymusiła wizytę w Gnieźnie Jerzego Stanisława Alexandrowicza, dyr. Departamentu Nauki i Sztuki MWRiOP. Odbił on długą rozmowę z biskupem LAUBITZEM, a jej wynik przedstawił nazajutrz w liście do prof. Kostrzewskiego:

przedmioty [...] znalezione na terenie Kapituły [...] zostały tak zabrane, że [bp Laubitz] nawet ich zobaczyć nie mógł [...] i ma powody do mniemania, że przedmioty zostały zabrane z Gniezna na zawsze [...] Niewątpliwie również bolą X. Biskupa wypowiedzi, jakie słyssał na terenie wykopalisk, jak również artykuły w prasie [...] Co do p. Hensla to wiem, iż jak nam Pan profesor

⁸⁸² List bpa Antoniego LAUBITZA do redakcji Kurjera Poznańskiego z 2 VI 1937 r. (MPPP [8]). Słowa ks. biskupa okazały się złowrogo prorocze, gdyż wraz z przejściem Zdzisława RAJEWSKIEGO na stanowisko dyrektora PMA, wykopaliska biskupińskie znalazły się pod zarządem ośrodka warszawskiego.

powiedział, z trudnością poświęca go, ale jak na to się p. Profesorem zgodziliśmy, wobec zupełnie specjalnych warunków osoba jego na terenie wykopalisk jest niewskazana⁸⁸³.

Biskup zgodził się też na zastąpienie Witolda HENSELA przez Wojciecha KÓCCKĘ (ryc. 115), wówczas członka Ekspedycji Biskupińskiej.

Warszawski mediator zaproponował prof. Kostrzewskiemu:

roboty wykopaliskowe będą nadzorowane przez p. Zakrzewskiego w porozumieniu z p. Profesorem [...] uważam rolę p. prof. ZAKRZEWSKIEGO głównie jako łącznika [...] z Kapitułą [...] chciałbym zapobiec tu nieporozumieniu [...] jakoby p. Profesor miał być od badań tych odsunięty. X. Biskup sam to parokrotnie zaznaczył, że nie kwestionuje praw p. Profesora do wglądu w prace na terenie wykopalisk, my zaś ze swej strony zaznaczyliśmy, że pan prof. ma urzędowy mandat do prowadzenia badań naukowych na tym terenie [...]⁸⁸⁴.

W dniu 18 VIII 1937 r., wspierając swego Mistrza, Witold HENSEL ogłosił w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” (najpopularniejszym wówczas polskim dzienniku, wydawanym w Krakowie, tzw. *IKaCu*) anonimowy artykuł poświęcony badaniom w Gnieźnie i konfliktowi z bpem LAUBITZEM⁸⁸⁵. Pisał go, jak sam to później wspominał, w atmosferze gorączki, euforii i młodzieńczego oddania sprawie. Zawarty tam poważny zarzut wobec biskupa sprowadzał się do tezy: *budując – niszczy*.

Ostatecznie sprawa gnieźnieńska skończyła się *happy endem*. Swoją zamiar zbadania wczesnopiastowskiego Gniezna Józef Kostrzewski zrealizował konsekwentnie i do końca, a już dziesięć miesięcy później ukazała się pod jego redakcją obszerna, nowatorska monografia wczesnośredniowiecznego Gniezna, mieszcząca 16 rozpraw 13 autorów, w większości jego współpracowników i uczniów⁸⁸⁶. Tom ten ukazał się w dniu 2 IX 1939 r., a już wkrótce 90% jego nakładu zostało zniszczone przez niemieckiego najeźdźcę⁸⁸⁷.

Warto podkreślić wymowę cytowanego listu Jerzego Alexandrowicza. Po raz pierwszy przedstawiciel ministerstwa zadeklarował na piśmie urzędowe poparcie dla Kostrzewskiego i obiecał dalszą pomoc w przyszłości⁸⁸⁸. W zestawieniu z informacją o tym,

⁸⁸³ MPP [13].

⁸⁸⁴ MPP [13].

⁸⁸⁵ HENSEL 1937b.

⁸⁸⁶ J. Kostrzewski 1939.

⁸⁸⁷ J. Kostrzewski 1939.

⁸⁸⁸ W swym liście do Kostrzewskiego Jerzy Alexandrowicz



Ryc. 114. Gniezno-Góra Lecha. Płytko kościana z wizerunkiem skrzydlatych lwów. Archiwum Fotograficzne MAP

Fig. 114. Gniezno-Góra Lecha. A bone plate depicting winged lions. MAP Photographic Archives

że swego czasu Leon KOZŁOWSKI zapobiegł likwidacji katedry prehistorii w Poznaniu⁸⁸⁹, można domniemywać, że dopiero wówczas Kostrzewski przestał obawiać się przykrych niespodzianek ze strony władz. Epizod ten harmonizuje z ogólną tendencją w ówczesnej polityce wewnętrznej, kiedy to będąca u władzy sanacja, w obliczu rosnącego zagrożenia wojennego ze strony Niemiec, *zwarła szyki z częścią ugrupowań endeckich*. Usunięty z wykopalisk gnieźnieńskich Witold HENSEL szybko znalazł równie odpowiedzialne zajęcie. W 1937 r., w czasie budowy stadionu miejskiego w Kłecku, natrafiono na wały grodu i Profesor zlecił mu kierownictwo badań ratowniczych, które następnie sam okresowo wizy-

писаł: *Proszę przyjąć zapewnienie, że my tu w ministerstwie w każdej chwili będziemy służyli z całą gotowością, gdyby interesy zakładu Pana Profesora czy też muzeum wymagały naszego pośrednictwa* (MPP [13]; Prinke 2010e: 61).

⁸⁸⁹ Por. s. 192 w niniejszym tomie.

tował. Po kilku latach młody badacz wykorzystał pozyskane tą drogą materiały jako przedmiot swej pracy magisterskiej.

Odkrycia w Gnieźnie postawiły pytanie o lokalizację grodu poznańskiego. Na wniosek Kazimierza TYMIENIECKIEGO, w 1936 r. Komisja Historyczna PTPN postanowiła rozpocząć poszukiwania śladów pierwotnego Poznania. Na przeszkodzie stanął jednak brak funduszy i dopiero w 1938 r. zdołano przekonać władze, by badania te sfinansować ze środków Funduszu Pracy. Pierwszy wykop zlokalizowano na Ostrowie Tumskim (ryc. 68, nr 25) w przekonaniu, że *grody książęce budowano przeważnie w pobliżu katedry*⁸⁹⁰. Teza ta okazała się trafna: odkryto tam potężny wał i wewnątrz grodu z fascynującymi zabytkami, co wywołało ogromną sensację. W gazetach pisano wiele i z zachwytem o poznańskich odkryciach. Profesor zaproponował by zakonserwować fragment wału i utworzyć w tym miejscu podziemny skansen⁸⁹¹. Naszkicował też swoją wizję grodu z wałem północnym sięgającym do ogrodu ks. biskupa O'Rourkego i z *palatium* w części zachodniej. Wał biegł wzdłuż osi północ-południe i kończył się od południa kaplicą⁸⁹², a nie na kierunku wschód-zachód, jak to przyjmowano przez długie lata za HENSLEM, aż do ostatnich prac wykopaliskowych prof. Hanny Kóćki-Krenz.

Liczne znaleziska ruchome z grodzisk, osad i cmentarzysk, badanych w tym czasie również przez Aleksandrę KARPIŃSKĄ, ukazały bogactwo kultury wczesnośredniowiecznych Słowian. Kostrzewski postanowił więc zaprezentować je społeczeństwu. Tak narodził się pomysł wystawy *Kultura staropolska*, której scenariusz opracowała głównie KARPIŃSKA, ale i jej szef miał w nim spory udział. W obliczu nadciągającej wojny, autorom wystawy przyświecało sienkiewiczowskie hasło: *ku pokrzepieniu serc*.

Lata 1934-1939, to najpłodniejszy okres w pisarskiej działalności Profesora. Powstały wtedy 244 rozmaite publikacje (a więc około 40 pozycji rocznie). Są wśród nich opisy drobnych odkryć, sprawozdania z prac wykopaliskowych, dokumentacja znalezisk biskupińskich, recenzje, omówienia

⁸⁹⁰ Na Ostrowie 1938: 4.

⁸⁹¹ J. Kostrzewski 1938. Propozycja ta została zrealizowana w formie Rezerwatu Archeologicznego Genius Loci, stanowiącego filię MAP (otwarcie: 29 czerwca 2012).

⁸⁹² J. Kostrzewski 1938: 16.

ważnych wydarzeń w środowisku prehistoryków, bibliografie prac archeologicznych, nekrologi oraz artykuły poświęcone ochronie zabytków; jest też publicystyka niemcoznawcza, abstynencka oraz poświęcona organizacji nauki. Wśród nich czołowe znaczenie ma duża synteza pt. *Prehistoria ziem polskich*, napisana wspólnie z Romanem JAKIMOWICZEM i Stefanem Krukowskim (1939). Na kolejnych kongresach międzynarodowych w drugiej połowie lat trzydziestych Profesor wygłaszał referaty o Biskupinie i o grodach wczesnośredniowiecznych. W 1937 r. wspólnie z Józefem Skutilem z Brna⁸⁹³ i Niko Županićem z Zagrzebia⁸⁹⁴ zwołał do Krakowa konferencję przygotowawczą kongresów starożytności słowiańskich i wydawania czasopisma „Slavia Antiqua”⁸⁹⁵. Projekt ten udało się zrealizować dopiero po wojnie⁸⁹⁶.

W styczniu 1939 r. Józef Kostrzewski otrzymał niecodzienny list. Wallace Newman – absolwentka etnografii UW, a następnie kurator archeologii europejskiej w *Peabody Museum of Harvard University* (Cambridge, Mass., USA) informowała go, że w ubiegłym roku bawiła w Polsce pani Sarah Epstein-Benet, która szukała w Warszawie możliwości wymiany zabytków, by wzbogacić kolekcję swego macierzystego muzeum. W odpowiedzi wskazano jej zbiory poznańskie jako wyjątkowo bogate. Ponieważ w Ameryce słyszano o spektakularnych odkryciach w Biskupinie, Newman zaproponowała Kostrzewskiemu wymianę. W marcu 1939 r. podobna propozycja nadeszła z *Buffalo Museum of Science* w Nowym Jorku. Kostrzewski zaakceptował obie propozycje, przygotował listy zabytków, uzyskał stosowne zezwolenia i w zamian za zabytki wielkopolskie o dużych walorach wystawienniczych, choć mniejszych naukowych, otrzymał wspaniałe materiały z Ameryki Północnej i Środkowej⁸⁹⁷. Zabytki przybyły do Poznania na krótko przed wybuchem wojny.

⁸⁹³ Jozef Skutil (1904-1965) – archeolog czeski (specjalizacja – paleolit); Josef Skutil [b.r.].

⁸⁹⁴ Niko Županić (1876-1961) – antropolog jugosłowiański; Niko Županić [b.r.].

⁸⁹⁵ Kostrzewski, Skutil, Županić 1937: 160.

⁸⁹⁶ „Slavia Antiqua” – czasopismo poświęcone starożytnościom słowiańskim; tom 1 ukazał się w r. 1948 (Warszawa-Poznań) z inicjatywy Witolda HENSŁA.

⁸⁹⁷ Dokumentacja dotycząca wymiany zagranicznej przechowywana jest w archiwum MAP (sygn. MAP-A-dz-40/1).

Od wiosny 1939 r. wojna dosłownie wisiała w powietrzu. Od dawna już zbierano środki na wsparcie polskiej armii za pośrednictwem Funduszu Obrony Narodowej. Plany ewakuacji sporządziło wiele instytucji, w tym i UP, dla którego azyłem na wypadek wojny miał być podrzeszowski Jarosław. Nikt jednak nie wiedział, kiedy wojna wybuchnie, a wielu ludzi miało nadzieję, że Niemcy ustąpią przed zachodnimi sojusznikami Polski, albo – o ile wojna dojdzie jednak do skutku – to szybko skończy się klęską Niemiec, które nie zdołają walczyć na dwa fronty. W pierwszej połowie roku życie toczyło się nadal normalnie, choć w czerwcu ekspedycji biskupińskiej zabrano połowę bezrobotnych do budowy fortyfikacji, a niektórych spośród jej członków powołano do wojska. Mimo ogłoszonej mobilizacji, większość Wielkopolan nie przedsięwzięła żadnych kroków, by chronić własną rodzinę i dobytek.

W sierpniu Józef Kostrzewski wybrał się wraz z żoną, córką i synem PRZEMYSŁAWEM na niecały miesiąc wakacji do Kościeliska koło Zakopanego⁸⁹⁸. ZBIGNIEW pracował wówczas jako prawnik w Lesznie, a BOGDAN z ramienia ekspedycji biskupińskiej badał rozległe cmentarzysko w Domaradzicach pod Rawiczem⁸⁹⁹.

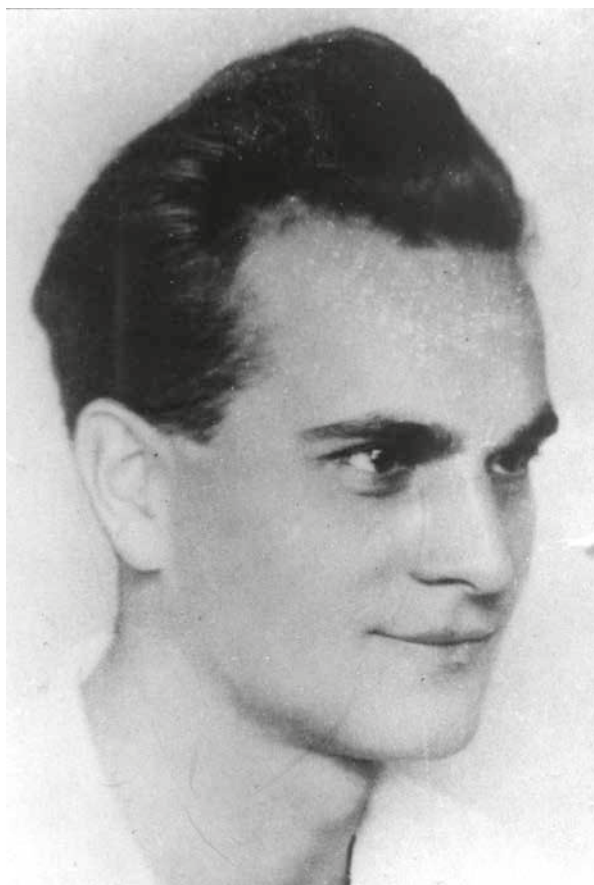
Po powrocie z gór, w dniu 27 sierpnia Profesor wysłał dramatyczny telegram do BOGDANA, który nadal przebywał w pobliżu granicy z Niemcami. Treść była krótka nawet jak na telegram i brzmiała: *Wracaj natychmias!*⁹⁰⁰. Nadawca miał niewątpliwie na myśli złowieszczą prognozę wojenną, która sprawdziła się już po paru dniach. Zanim BOGDAN wykonał ojcowskie polecenie, rodzina była już spakowana i gotowa do ewakuacji. Na tymczasowe miejsce pobytu Profesor wybrał Koło, zakładając, że dystans 200 km od ówczesnej granicy polsko-niemieckiej zapewni im względne bezpieczeństwo. Kostrzewski wywiózł tam żonę, córkę, BOGDANA i służącą, po czym wrócił do Poznania⁹⁰¹. Jednocześnie w końcu sierpnia nastąpiła ewakuacja ekspedycji biskupińskiej. W przeciwieństwie do lat poprzednich, tym razem zwieziono do Poznania zarówno

⁸⁹⁸ Prawidłowa nazwa to Kościelisko, a nie Kościeliska, jak w J. Kostrzewski 1970b: 218.

⁸⁹⁹ Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich; BOGDAN KOSTRZEWSKI odkrył tam 160 grobów (RAJEWSKI 1950: 3).

⁹⁰⁰ PANAWOP [15].

⁹⁰¹ J. Kostrzewski 1970b: 218.



Ryc. 115. Wojciech Kóćka (1911-1965) – antropolog, prehistoryk; polityk serbołużycki; prof. UAM. PANAWOP

Fig. 115. Wojciech Kóćka (1911-1965) – anthropologist, prehistorian, Sorbian politician; Professor at Adam Mickiewicz University. PANAWOP

sprzęt wykopaliskowy, jak i większość zabytków⁹⁰². Profesor zachował się więc inaczej, niż większość Wielkopolan, którzy zwlekali z ewakuacją do momentu rozpoczęcia działań wojennych⁹⁰³. Powstaje pytanie: skąd Józef Kostrzewski wiedział, że wojna jest tuż za progiem?

Jak się wydaje, źródłem informacji mógł być jego bliski współpracownik – Wojciech Kóćka. Ten wieczny konspirator serbołużycki, utrzymujący kontakt z pobratymcami z Niemiec, właśnie ożenił się z Polką (1939), a nieco wcześniej, z poparciem

⁹⁰² W ostatnich dniach sierpnia zwieźliśmy cały sprzęt techniczny, plany, klisze fotograficzne, rysunki, katalogi, zabytki i materiał wystawy do Poznania, składając wszystko w podziemiach Collegium Medicum (RAJEWSKI 1950: 4).

⁹⁰³ Pod koniec sierpnia do Krotoszyna przyjechała na stałe ciotka współautorki – Aleksandra Wojciechowska, która zrezygnowała z dobrze płatnej pracy w berlińskiej firmie. Jej decyzję spowodowały wypowiedzi pracujących razem z nią SA-manów, że wojna wybuchnie na dniach. Poza jej rodziną nikt jednak nie chciał w to uwierzyć.

Józefa Kostrzewskiego, otrzymał polskie obywatelstwo. W końcu sierpnia KÓČKA przebywał właśnie w Poznaniu, a kiedy wybuchła wojna, dostał nakaz wyjazdu ostatnim samolotem, przeznaczonym dla poznańskich urzędników i ich rodzin, który odleciał w dniu 1 września z poznańskiego lotniska Ławica. Jego spodziewająca się dziecka żona miała pozostać w Poznaniu, by po zakończeniu działań wojennych dotrzeć do swej matki, zamieszkałej pod Krosnem i tam połączyć się z mężem⁹⁰⁴.

Kto wydał to polecenie? Kto tak gorliwie chronił KÓČKĘ i dlaczego? Ile było prawdy w pogłoskach, powtarzanych po wojnie przez kolegów-archeologów, że Wojciech KÓČKA był pracownikiem polskie-

go kontrwywiadu?⁹⁰⁵ Na pewno był on zaangażowany w niebezpieczną działalność, która mogła się źle skończyć dla niego i rodziny. Czy był to udział w nielegalnej organizacji serbołużycyjskiej bądź w polskim kontrwywiadzie, czy może w obu tych sferach, tego się pewnie nie dowiemy, lecz jeśli ktokolwiek w otoczeniu Profesora mógł znać przybliżoną datę wybuchu wojny, to przede wszystkim on.

Pierwszego września skończył się czas pokoju. Józef Kostrzewski miał wówczas zaledwie 54 lata i był w okresie swych największych sił twórczych. Zamiast wykorzystywać je nadal dla dobra nauki, przez kilka najbliższych lat będzie musiał usilnie walczyć o przetrwanie.

⁹⁰⁴ Informacja córki, prof. Hanny Kóčki-Krenz, która słyszała tę opowieść od swej matki.

⁹⁰⁵ Kilkanaście lat temu pytanie o kontrwywiadowczą przeszłość Wojciecha KÓČKI zadał współautorce prof. Andrzej Abramowicz, który słyszał o tym od starszych kolegów.

Rozdział 4

Walka o przetrwanie: okupacyjna tułaczka, konspiracja i... pięć najważniejszych książek (1939-1945)

4.1. Tło historyczne: *Warthegau*, Generalne Gubernatorstwo i ziemie powtórnie zabrane na Wschodzie

Pierwszego września 1939 r. przed godziną piątą niemieckie bomby spadły na Wieluń, a polska placówka wojskowa na gdańskiej Westerplatte została ostrzelana. Tak zaczęła się wojna, zwana później II światową. Wielkopolanie, którzy jeszcze kilka dni wcześniej wierzyli, że wspólnie z wojskiem i lokalną administracją staną w obronie swego regionu, zostali zaskoczeni pospieszną ewakuacją władz i oddziałów wojskowych oraz ogólnym chaosem. Od czasu aneksji przez Hitlera Czechosłowacji nie dało się już skutecznie bronić Wielkopolski, a wojsko było potrzebne do walki na innych odcinkach. Nie zniszczono nawet urzędowych list powstańców wielkopolskich i śląskich, ani wykazów polskich agentów w Niemczech, więc część tych tajnych dokumentów trafiła w ręce wroga. Rozkaz opuszczenia Wielkopolski przez Armię Poznań przyszedł już 2 września⁹⁰⁶.

Szybko okazało się, że władze i policja, które miały kierować powszechną ewakuacją, ewakuowały się same. A że czyniły to potajemnie, najczęściej w nocy, mieszkańcy Wielkopolski uznali to za jednoznaczną ucieczkę. Z niektórych miejscowości przygranicznych władze wyjechały już w nocy z 31 VIII na 1 IX, a z Poznania – z 3 na 4 IX⁹⁰⁷. Pociągami ewakuowano też rodziny urzędników i oficerów⁹⁰⁸. Uaktywniła się niemiecka *Piąta Kolumna*. Spora-

dycznie zdarzały się też próby odwetu Polaków na Niemcach⁹⁰⁹. Wobec braku aparatu administracyjnego, już od początku września Wielkopolskę ogarnął chaos. Ludzie próbowali uciekać wraz z dobytkiem na własną rękę, tarasując drogi, którymi przemieszczało się wojsko; tym samym stawali się łatwym celem dla niemieckich samolotów. Kiedy fala najeźdźców już przeszła i uciekinierzy znaleźli się po stronie niemieckiej, usiłowali powrócić do swych domów, co nie zawsze było możliwe z uwagi na zniszczenia wojenne.

Ci spośród członków Rady Miasta Poznania, którzy nie opuścili miasta, zwrócili się do byłego prezydenta, Cyryła RATAJSKIEGO, z prośbą o ponowne pełnienie przez niego tej funkcji. RATAJSKI podjął wyzwanie i 5 IX objął obowiązki prezydenta, a 7 IX – wojewody. Miał już wówczas do dyspozycji Straż Obywatelską, która zaczęła tworzyć się samorzutnie od 3 września. W ciągu kilku dni miejscowi endecy odtworzyli podstawowe instytucje, niezbędne dla funkcjonowania miasta, jak Starostwo Powiatowe, Poczta oraz Dyrekcję PKP i wodociągów. Działała Apropowizacja Obywatelska i PCK. Nowe władze miejskie powstały też w Lesznie, Grodzisku Wlkp., Śremie, Jarocinie i w Ostrowie Wlkp., a Straż Obywatelską utworzyło ponadto wiele innych miejscowości⁹¹⁰. Administracja zastępcza i straże miały zapewnić sprawne funkcjo-

⁹⁰⁶ Machalski 1983: 11-12, 14.

⁹⁰⁷ Polak 1976a: 62-63

⁹⁰⁸ Niektóre z pociągów nie dotarły jednak do miejsca przeznaczenia, gdyż zostały zbombardowane przez lotnictwo niemieckie.

⁹⁰⁹ Np. w okolicy Gostynia 3 września 1939 r. władze nakażyły batalionowi obrony narodowej aresztowanie 15 mężczyzn – obywateli polskich narodowości niemieckiej, oskarżonych o działalność dywersyjną. Przesłuchano ich w sztabie batalionu, po czym rozstrzelano 4 września w Małachowie i Dolsku (Czub, Kulczak 2008).

⁹¹⁰ Polak 1976a: 64-65.

nowanie miejscowości i zapobiegać próbom niemieckiej dywersji. W samym Poznaniu wybranym osobom, zagrożonym ze strony najeźdźcy, dyskretnie wydawano fałszywe dokumenty, a w niektórych miejscowościach, np. w Kłecku czy Gnieźnie, ludność cywilna zorganizowała nawet samoradną obronę⁹¹¹.

Wojska niemieckie wkroczyły do Poznania w dniu 10 IX 1939 r., a już nazajutrz, czyli w przeddzień oficjalnego przekazania przez prezydenta RATAJSKIEGO władzy nad miastem najeźdźcom (12 IX), zajęty został pierwszy gmach uniwersytecki – Collegium Medicum (ryc. 68, nr 8)⁹¹². Przez krótki okres działało jeszcze nadzwyczajne polskie ciało kryzysowe – Rada Naukowa UP, powołana 3 IX 1939 r., lecz już w dniu 21 IX rozwiązała ją niemiecka tajna policja polityczna – Gestapo, co definitywnie zamknęło działalność polskiej uczelni. Na początku niemieckich rządów okupacyjnych w niektórych placówkach, np. w urzędzie meldunkowym, pozostawiono tymczasowo część polskiego personelu, co umożliwiała prowadzenie małego sabotażu. Szybko okazało się, jak bardzo mylili się ci spośród Wielkopolan, którzy, licząc się z wybuchem wojny, sądzili, że niemieccy okupanci będą jedynie nieco gorszym wariantem Prusaków sprzed zaledwie 20 lat. Uciekinierzy z terenów zajmowanych przez Niemców przynosili przerażające opowieści o rozstrzeliwaniu przez oddziały Wehrmachtu i SS zarówno obrońców swych miejscowości, jak i osób wskazanych przez miejscowych Niemców. Równocześnie zaczęto mordować Żydów, a pozostałą ludność cywilną wykorzystywano jako żywe tarcze. W odwecie za śmierć żołnierzy niemieckich rozstrzeliwano przypadkowo napotkane osoby, palono domy, a niemieckie samoloty nie tylko bombardowały obiekty wojskowe, ale i strzelały do cywilnych uciekinierów⁹¹³.

Za wojskiem napływali pierwsi urzędnicy, którzy mieli utworzyć okupacyjną administrację nowo zdobytych ziem. O obsadzie najważniejszych stanowisk decydował Adolf Hitler; na niższe kierowano m. in. osoby zrzeszone wcześniej w tzw. *Arbeitsfroncie*⁹¹⁴. Swój przydział na konkretne stanowi-

sko kandydaci znali często na długo przed wybuchem wojny. Wkraczając do Polski, Niemcy zaczęli wcielać w życie zmodyfikowaną ideę czystek etnicznych i poszerzenia swego terytorium kosztem Słowian, opracowaną jeszcze w czasie I wojny światowej. Satelickie Królestwo Polskie, powołane wówczas przez Wilhelma II, stało się teraz Generalnym Gubernatorstwem⁹¹⁵, a dawną prowincję poznańską, powiększoną o planowaną również w czasie I wojny *rekompensatę* (Łódzkie) nazwano Krajem Warty (*Wartheland, Warthegau*)⁹¹⁶.

Reichsgau Posen, utworzone w dniu 26 X 1939 r., przemianowano w styczniu 1940 r. na *Reichsgau Wartheland/Warthegau*. Od tej pory Wielkopolska wraz z częścią Polski centralnej stała się częścią III Rzeszy, choć granicy ze *Starą Rzeszą* nie zniesiono. Namiestnikiem (*Reichsstatthalter*) Adolfa Hitlera na Kraj Warty został urodzony w Środzie Wielkopolskiej prezydent senatu Wolnego Miasta Gdańska, *Gauleiter* NSDAP – Arthur Greiser (1897-1946). *Warthegau* podzielono na trzy rejencje (*Regierungsbezirk*): inowrocławską (*Hohensalza*), kaliską (*Kalisch*), którą w 1940 przemianowano na łódzką (*Litzmannstadt*) i poznańską (*Posen*). Okręg ten w początkach jego istnienia zamieszkiwało ponad 90% Polaków; mniejszość żydowska skupiała się głównie w rejonie Łodzi, a niemiecka – także w Łodzi oraz w północno-zachodniej Wielkopolsce.

Od tego czasu represje wobec nieniemieckiej ludności tych ziem przestały mieć charakter żywiołowy, mający na celu jedynie jej zastraszenie, lecz przybrały postać zaplanowanej i metodycznie reali-

⁹¹⁵ Nazwa ta nawiązywała do Cesarsko-Niemieckiego Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego z czasów I wojny światowej (1915-1918).

⁹¹⁶ Dopiero w 1941 r. opracowano Generalny Plan Wschodni (*Generalplan Ost*), w którym nakreślono przyszłe granice Rzeszy od jez. Ładoga po Morze Czarne. Żydów i Rosjan miano wyćpić całkowicie, a Polaków – częściowo, resztę zaś przesiedlić za Ural bądź też pozostawić na miejscu jako niewolników. Teoretycznie plan ten był tajny, jednak w rzeczywistości jego założenia szybko się upowszechniły, skoro najpóźniej w 1942 r. lokalny szef Gestapo z Krotoszyna streścił je matce współautorki – Wandzie Staniszewskiej z d. Wojciechowskiej, próbując namówić ją, jako urodzoną berliniankę, do podpisania Volkslisty. Sądząc po aluzjach zawartych w listach do Landesamt für Vorgeschichte w Poznaniu, plan ten mógł znać również pracownik tego urzędu – Wolf von Seefeld, który nagle otrzymał rozkaz opuszczenia Poznania i wyspecjalizowania się w archeologii nadczarnomorskich Scytów, a także w poszukiwaniach germańskich śladów na terenie Kaukazu (J. E. Kaczmarek 1996: 341).

⁹¹¹ Topolski, Polak 1978.

⁹¹² C. Łuczak 1999: 173.

⁹¹³ Polak 1976b: 94-102.

⁹¹⁴ J. E. Kaczmarek 1996: 144-145.

zowanej eksterminacji. Przybywający tu Niemcy urzędnicy na ogół posiadali już przygotowane przez Gestapo imienne listy proskrypcyjne (*Sonderfahndungsbuch Polen*). Figurowało na nich około dwóch tysięcy znacznie większych Polaków, przeznaczonych do likwidacji (urzędnicy, pracownicy uniwersyteccy, duchowni, przedsiębiorcy, ziemianie, członkowie Związku Obrony Kresów Zachodnich itp.). Do tej grupy dołączono niemal wszystkich tych, którzy we wrześniu 1939 r. tworzyli administrację zastępczą i straż ludową⁹¹⁷. Tam, gdzie udało się doprowadzić do prowokacji, albo gdzie Polacy skrzywdzili jakiegoś Niemca, w ramach odwetu urządzano publiczne egzekucje. Przeprowadzano je również w miejscach, gdzie panował spokój, gdyż wymagała tego zaplanowana jeszcze przed wojną rozległa akcja systematycznego wymordowania polskiej inteligencji – tzw. *Intelligenzaktion*. Ofiary zabijano w poznańskim Forcie VII i w wielu innych miejscach na terenie Wielkopolski. Tysiące osób zesłano do obozów koncentracyjnych. Sporadycznie zdarzało się, że Polaka wyreklamował jakiś Niemiec⁹¹⁸. Wprowadzono godzinę policyjną dla Polaków, zamknięto wszystkie szkoły nieniemieckie i większość kościołów, zmieniono nazwy miejscowości i ulic. Wcześniej zaczęto akcję wysiedlania, prowadzoną w nocy, w czasie godziny policyjnej, gdy wszyscy mieszkańcy byli już w domu. Każdej nocy Polacy przeżywali ogromny niepokój, nie wiedząc, do kogo dziś zapuka Gestapo.

Większość wysiedlonych kierowano do obozów przejściowych. Było to w sumie kilkaset tysięcy osób, m.in. ziemianie, przedsiębiorcy i Żydzi. W sporadycznych przypadkach, gdy chodziło o osoby niefigurujące na liście do wywózki, ale których majątek wzbudził zainteresowanie jakiegoś Niemca, wysiedlenie przeprowadzano w porze dziennej. Taki wypędzony musiał natychmiast znaleźć sobie jakieś schronienie, by nie zostać aresztowanym tegoż wieczora za naruszenie godziny policyjnej. Wysiedlanym dawano do dwóch godzin czasu na spakowanie się, a obecny przy tym funkcjonariusz pilnował, by Polacy pozostawili pieniądze i mniej zniszczone rzeczy osobistego użytku. Zabrać można było jedynie bagaż podręczny.

⁹¹⁷ Cyryla RATAJSKIEGO zaaresztowano w charakterze zakładnika, a następnie wysiedlono do Generalnego Gubernatorstwa.

⁹¹⁸ Np. Stefana ROWIŃSKIEGO z Ostrowa Wlkp.; patrz Leksykon biografów, s. 555.

W domach wielorodzinnych Niemcy otrzymywali najlepsze mieszkania, z obowiązkiem donoszenia na polskich sąsiadów⁹¹⁹. Żydów kierowano do obozów przejściowych, a następnie do wyniszczającej pracy⁹²⁰. Masowo mordowano Cyganów i księży⁹²¹. Wprowadzono obowiązek pracy od 14 roku życia. W latach 1938-1942 kilkaset tysięcy młodych ludzi wywieziono do niewolniczych robót na obszarze *Starej Rzeszy*. Dla sprowadzanych osadników niemieckich rekwirovano firmy oraz gospodarstwa chłopskie. Wprowadzono kartki na żywność – z dużymi przydziałami dla Niemców oraz głodowymi dla Polaków. Wiele miejsc, sklepów (w tym wszystkie kwaciarnie), restauracji, środków lokomocji, a nawet ławek zarezerwowano dla Niemców (miejsca te opatrywano tabliczkami z napisem *Nur für Deutsche*). Polakom zezwalano hodować świnie, lecz następnie podlegały one rekwizycji, gdyż wieprzowina też była dostępna *nur für Deutsche*. Złamanie tego zakazu groziło obozem koncentracyjnym. Kto mógł, starał się więc hodować gęsi albo króliki, na co władze zezwalały. Zakazane było posiadanie radioodbiorników i księgozbiorów. Na miejsce Polaków i Żydów sprowadzono Niemców ze wschodu (tzw. *Baltendeutsche*) – z krajów bałtyckich, ale i z Wołynia, Galicji, Podlasia, Besarabii czy Bukowiny. Większość z nich trafiła do Wielkopolski. Na miejscu czekały na nich mieszkania wraz ze zrabowanym Polakom wyposażeniem. Okupacja niemiecka gwałtownie przerwała rozwój nowoczesnego państwa i społeczeństwa polskiego. Pozbawieni praw obywatelskich, poddani represjom i pracy przymusowej, głodni – Polacy, by przetrwać, musieli w nowym miejscu zamieszkania nauczyć się życiowego sprytu, ale i międzyludzkiej solidarności⁹²².

Szybki przyrost liczby Niemców i trudne warunki bytowania w *Warthegau* sprawiły, że Polakom niełatwo było organizować jakąkolwiek działalność konspiracyjną. W miarę możliwości próbowano jednak walczyć. Istniała delegatura rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, działała Armia Krajowa i szereg innych organizacji o charakterze woj-

⁹¹⁹ Był to proceder zwany potocznie przez Polaków *Hausgestapo*. (Galiński 2003)

⁹²⁰ Niewolnicy żydowscy wybudowali w Poznaniu m.in. sztuczne jeziora Rusałka i Malta.

⁹²¹ W ciągu zaledwie kilku lat niemieccy okupanci wymordowali niemal 50% duchownych (Galiński 2003).

⁹²² Molik 2005: 17.

skowym, choć nie mogły one podejmować działań zbrojnych. Powstawały organizacje zajmujące się na masową skalę dywersją i sabotażem oraz akcją wywiadowczą, bardzo popularne było tajne nauczanie. Dla osób poszukiwanych i ich rodzin pozostawanie w *Warthegau* nie było jednak bezpieczne, choć na zajętych przez ZSRS Kresach Wschodnich warunki bywały nieraz jeszcze trudniejsze. Nieco bezpieczniej było w Generalnym Gubernatorstwie.

Generalne Gubernatorstwo⁹²³, zwane też Generalną Gubernią (potocznie: GG), utworzono 26 X 1939 r. Obejmowało ono część terytorium II Rzeczypospolitej położoną pomiędzy terenami zajętych przez ZSRS a ziemiami włączonymi do III Rzeszy. GG dzieliło się na cztery dystrykty: krakowski, lubelski, radomski i warszawski; po ataku na Związek Sowiecki utworzono dodatkowo dystrykt galicyjski. Władzę naczelną sprawował gubernator generalny Hans Frank, który rezydował w Krakowie i podlegał bezpośrednio Hitlerowi. W niemieckich założeniach strategicznych GG miało służyć w czasie wojny za bazę surowcową i źródło darmowej siły roboczej, zaś po pomyślnym końcu wojny – stać się obiecany przez Führera, wymarzoną *Lebensraumem* (przestrzenią życiową) dla zwycięzców. Na obszarze Gubernatorstwa zakazano działalności partii politycznych i organizacji społecznych, posiadania radiodbiorników, zlikwidowano szkolnictwo ponadpodstawowe. Niemcy objęli wszystkie ważniejsze stanowiska administracyjne i kierownicze w zakładach pracy. Również i tu inteligencja, Żydzi i Cyganie byli skazani na zagładę, a młodych kierowano do niewolniczej pracy na terenie III Rzeszy; dokonywano częściowych wysiedleń ludności polskiej. Obywateli polskich agitowano do podpisywania niemieckiej listy narodowościowej (*Volksdeutsche*), jeśli mieli choćby najslabsze związki z Niemcami⁹²⁴. Pacyfikowano wsie i osiedla, a dla Polaków i Żydów stworzono sądy specjalne. Fabryki nastawiono na produkcję dla wojska, eksploatowano surowce, a majątki ziemiańskie i gospodarstwa chłopskie obłożono wysokimi kontyngentami, lecz ich nie konfiskowano, jeśli właściciele wywiązywali się z obowiązków

⁹²³ Generalne Gubernatorstwo [b.r.].

⁹²⁴ Niemcom chodziło głównie o rekrutów i tajnych informatorów, bowiem otoczenie na ogół odwracało się od *Volksdeutsche*, którzy, chcąc nie chcąc, musieli coraz silniej wiązać się z okupantem.

wych dostaw. Kartkowa żywność nie pozwalała na przeżycie w dobrej kondycji, szerzył się zatem głód i choroby oraz kwitł *czarny rynek*⁹²⁵.

W Generalnym Gubernatorstwie jeden Niemiec przypadał na kilkudziesięciu Polaków, a w wielu okolicach Niemcy bywali jedynie przejazdem. Łatwiej więc było zorganizować tu działalność konspiracyjną, w tym partyzantkę. Na miejscu istniały delegatury rządu RP na uchodźstwie, prowadzono dywersję i tajne nauczanie. Do Generalnego Gubernatorstwa trafiło wielu Wielkopolan, którzy uciekli przed spodziewanymi represjami. Około 300 tysięcy osób zostało przymusowo przesiedlonych. Na miejscu okazało się, że ich mieszczańskie cnoty, takie jak rzetelność czy praworządność, nie są tu przydatne. Musieli więc dostosować się do otoczenia i panujących w nim warunków. W GG prowadzono podwójną rachunkowość, kwitło łapówkarstwo, a wielu ludzi zdołało przeżyć tylko dlatego, że okradali okupanta⁹²⁶. Wielu *emigrantów* z Wielkopolski szybko włączyło się do działających tam struktur konspiracyjnych. W Warszawie pracownicy UP utworzyli w 1940 r. tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich. Pomimo tego, że w GG większość wysiedleńców i uciekinierów musiała zaczynać życie od nowa, ich szansa na przetrwanie była i tak większa, niż w *Warthegau*, zwłaszcza że wielu z nich już w pierwszych dniach po przybyciu spotykało się z pomocą miejscowych rodaków.

Jeszcze inaczej wyglądała sytuacja Polaków na ziemiach włączonych po 17 września do imperium Stalina. Państwowa machina terroru, masowych rozstrzeliwań, rabunków i wywózek na wschód ruszyła natychmiast po zajęciu tych ziem przez Armię Czerwoną. Zachęceni przez władze do samosądów na Polakach, uaktywniali się wszyscy ci, którzy byli im wrody z powodu ich zamożności, narodowości czy orientacji politycznej, lub po prostu chcieli wzbogacić się ich kosztem. Na północy antypolskie akcje organizowali Litwini, na Grodzieńszczyźnie i Polesiu – część chłopów białoruskich i niektórzy Żydzi, na Wołyniu i we wschodniej Małopolsce – Ukraińcy i Żydzi. Władze stalinowskie mogły wszędzie liczyć na wsparcie komunistów, w tym również polskich. Dochodziło tam do pogromów Żydów, w których czasem brali udział Polacy. Sytuację Polaków na

⁹²⁵ Generalne Gubernatorstwo [b.r.].

⁹²⁶ Molik 2005: 17-18.

Wschodzie nieco poprawiło uzyskanie przez Polskę statusu sojusznika ZSRS. Nie dotyczyło to jednak Wołynia, zajętego przez Niemców, gdzie w 1943 r. rozpoczęły się czystki etniczne. Doszło wówczas do masowych mordów ukraińskich na Polakach⁹²⁷. Represje na wschodzie dotknęły również Wielkopolan, którzy zamieszkali tam z racji pełnionego zawodu bądź zbiegli przed Niemcami.

Niezależnie od miejsca zamieszkania, wszyscy Polacy tęsknili za końcem wojny i klęską Niemiec, mając nadzieję, że po odzyskaniu niepodległości życie powróci na dawne tory. Czas pokazał, że nadzieje te spełniły się jedynie połowicznie.

4.2. Wybuch wojny i chybiona ewakuacja (IX – X 1939)

Pierwsze dwa dni wojny Profesor spędził w Poznaniu. Jego najstarszy syn ZBIGNIEW, mieszkający od pewnego czasu w Lesznie, zgłosił się na ochotnika do obrony Warszawy. Już wkrótce z frontu zaczęły nadchodzić niepomysłne wieści i można było spodziewać się rychłego zajęcia stolicy Wielkopolski. Ponieważ władze uniwersyteckie nalegały na ewakuację kadry profesorskiej, w dniu 3 września Kostrzewski opuścił Poznań, udając się, jak pisze, *autem uniwersyteckim* wraz z najmłodszym synem PRZEMKIEM do Koła, gdzie przebywała już reszta rodziny⁹²⁸.

Dla Józefa Kostrzewskiego ów wyjazd z Poznania w nieznaną, to jeden z najbardziej dramatycznych momentów w jego życiu. W jednej chwili musiał porzucić cały wznoszony przez siebie przez poprzednie 25 lat niemal od zera gmach poznańskiej archeologii. Tracił to, co było najgłębszym sensem jego życia: katedrę uniwersytecką z gronem uczniów i współpracowników, zbiory muzealne, zaplecze laboratoryjne, Ekspedycję Biskupińską UP i wreszcie – swój własny warsztat naukowy w nowo wzniesionym (1932) domu w Strzeszynie. Wszystko to składało się na ów fenomen zwany *poznańską szkołą archeologiczną*, której Józef Kostrzewski był niekwestionowanym twórcą i szefem. Swe archeologiczne gospodarstwo pozostawiał bez gwarancji powrotu, ale za to ze świadomością, że już za chwilę dostanie się ono w ręce jego wrogów: niemieckiej administracji okupacyjnej i przedstawicieli zideologizowanej archeologii hitlerowskiej. I tak się też stało.

⁹²⁷ W. Siemaszko, E. Siemaszko 2000.

⁹²⁸ J. Kostrzewski 1970b: 218.



Ryc. 116. Waclaw Kostrzewski (1886-1946) – młodszy brat Profesora. PANAWOP

Fig. 116. Waclaw Kostrzewski (1886-1946) – Professor's younger brother. PANAWOP

Nalot niemiecki na Koło i widok zbombardowanego pociągu ewakuacyjnego z cywilami unaocznili Profesorowi, że jego dotychczasowe kalkulacje dotyczące ewakuacji były błędne. Zmodyfikował więc swój plan, postanawiając, że wraz z rodziną uda się na Kresy Wschodnie – do Mogilan koło Równego na Wołyniu⁹²⁹, gdzie jego brat Waclaw (ryc. 116) pracował jako zarządca majątku.

Wyjątkowo ciepła aura sprzyjała uciekinierom. Trasa wędrówki wiodła przez Warszawę, dokąd dotarli 7 września po wielu perypetiach, szczegółowo opisanych w pamiętniku Profesora⁹³⁰. W stolicy Kostrzewscy zatrzymali się na krótko u dyrektora PMA, a zarazem wieloletniego przyjaciela Profesora – doc. Romana JAKIMOWICZA, po czym ruszyli w dalszą drogę na Kresy. Podczas z górą miesięcznej tułaczki utracili większość bagaży. Drogę poko-

⁹²⁹ Wieś Mogilany, położona 40 km na pd-wsch. od Równego, do 1939 r. w gm. Sijańce, pow. zdołbunowski w woj. wołyńskim; właścicielem majątku był Konstanty Martynek (Księga adresowa Polski 1928).

⁹³⁰ J. Kostrzewski 1970b: 220-221.

nywali częściowo na wynajętych wozach, a po części pieszo, z walizkami w ręku. Na ogół spotykały się z życzliwością i pomocą, także za Bugiem, gdzie mieszkało wielu Białorusinów. Po drodze mieli niejedną okazję, by wysłuchać relacji o szykanach, jakich miejscowi doznawali ze strony władz sanacyjnych. Dotyczyły one m.in. inwigilacji lokalnych działaczy endeckich, burzenia cerkwi albo indywidualnych decyzji administracyjnych, krzywdzących obywateli polskich narodowości białoruskiej. Kostrzewski, pamiętający pruskie represje wobec Polaków w Poznańskim, a także jako zaprzysięgły zwolennik przeciwnego obozu politycznego – tzw. *endecji*, czyli Narodowej Demokracji, nie omieszkiał wspomnieć o tym po latach w swym pamiętniku⁹³¹.

Ze względu na PRL-owską cenzurę, Kostrzewski mógł jedynie enigmatycznie wspomnieć o dramatycznych wydarzeniach z dnia 17 IX 1939 r. (sławetny *nóż w plecy*, czyli zajęcie przez Armię Czerwoną wschodnich kresów Rzeczypospolitej). Skwitował je jednym, zapewne celowo nieprecyzyjnym zdaniem, licząc na domyślność czytelnika. Opisując szczegóły swych peregrynacji za Bugiem, napisał: *Kiedy dowiedzieliśmy się o upadku Warszawy, postanowiliśmy wobec niemożności dotarcia do brata, wrócić do Poznania*⁹³². Warszawa skapitulowała w dniu 28 września, lecz Kostrzewscy musieli stracić impet ucieczki już wcześniej – zapewne właśnie w momencie, gdy dotarła do nich wiadomość o sowieckiej inwazji. Profesor po raz kolejny zmienił wówczas swe plany i zawrócił z powrotem na zachód. Dzięki temu udało mu się uniknąć losu tych Wielkopolan, którzy, szukając ratunku przed Niemcami, zginęli na wschodzie⁹³³. Tę desperacką decyzję o powrocie do Poznania Kostrzewski oparł na założeniu, że choć on sam jest najpewniej poszukiwany przez Gestapo, to rodzina będzie mogła odpocząć we własnym domu, a i jemu łatwiej będzie przetrwać okupację przy wsparciu licznych poznańskich przyjaciół⁹³⁴. Dziś

⁹³¹ J. Kostrzewski 1970b: 220-221.

⁹³² J. Kostrzewski 1970b: 221.

⁹³³ Tak np. zginął przyjaciel Profesora z czasów gimnazjalnych – Mieczysław KORZENIEWSKI, który, po pomyślnym dotarciu do swych bliskich we Lwowie, został aresztowany przez NKWD i wywieziony do Azji Środkowej, gdzie wraz z niemal całą rodziną zmarł z wycieńczenia w uzbeckiej Bucharze; por. przypis 592 na s.155.

⁹³⁴ J. Kostrzewski 1970b: 221-222.

wiemy, że w rozumowaniu tym było dużo naiwności. Mimo swych filipik przeciwko zagrożeniu niemieckiemu, Kostrzewski nie do końca zdawał sobie sprawę z przemiany przeciętnego Niemca z – może brutalnego, ale praworządnego i szanującego kulturę Prusaka – w barbarzyńskiego oprawcę epoki nazistowskiej. Czyżby łudził się, że niemieckie władze okupacyjne w Poznańskim będą respektowały zasady prawa międzynarodowego dotyczące ludności cywilnej i autonomii wyższych uczelni? A może, jak to już czynił wielokrotnie wcześniej, po prostu podjął świadome ryzyko, licząc na swą perfekcyjną znajomość niemieckiego języka i mentalności, a także na spryt i szczęście? Niewątpliwie Profesor nie przewidział nowych realiów codziennego życia w *Warthegau*, pełnych deportacji, aresztowań, wyrzucania z domów, brania i mordowania zakładników, czy wreszcie – wzywania na Gestapo osób poszukiwanych poprzez terroryzowanie groźbami najbliższej rodziny.

Pierwszych żołnierzy niemieckich Kostrzewscy napotkali w początku października. Do Poznania dotarli 13 tegoż miesiąca trasą przez Żyrardów, Ostrów Wlkp. i Wrocław (ryc. 117), a więc drogą okrężną z powodu znacznych zniszczeń sieci kolejowej. Panował wtedy chaos organizacyjny, związany z instalowaniem nowej administracji i wędrownika taka była jeszcze możliwa.

4.3. *Kostrzewski obiit. Hic natus est Bogdajewicz, czyli: poznańska pułapka i jej zespołowe przezwyciężenie (X – XII 1939)*

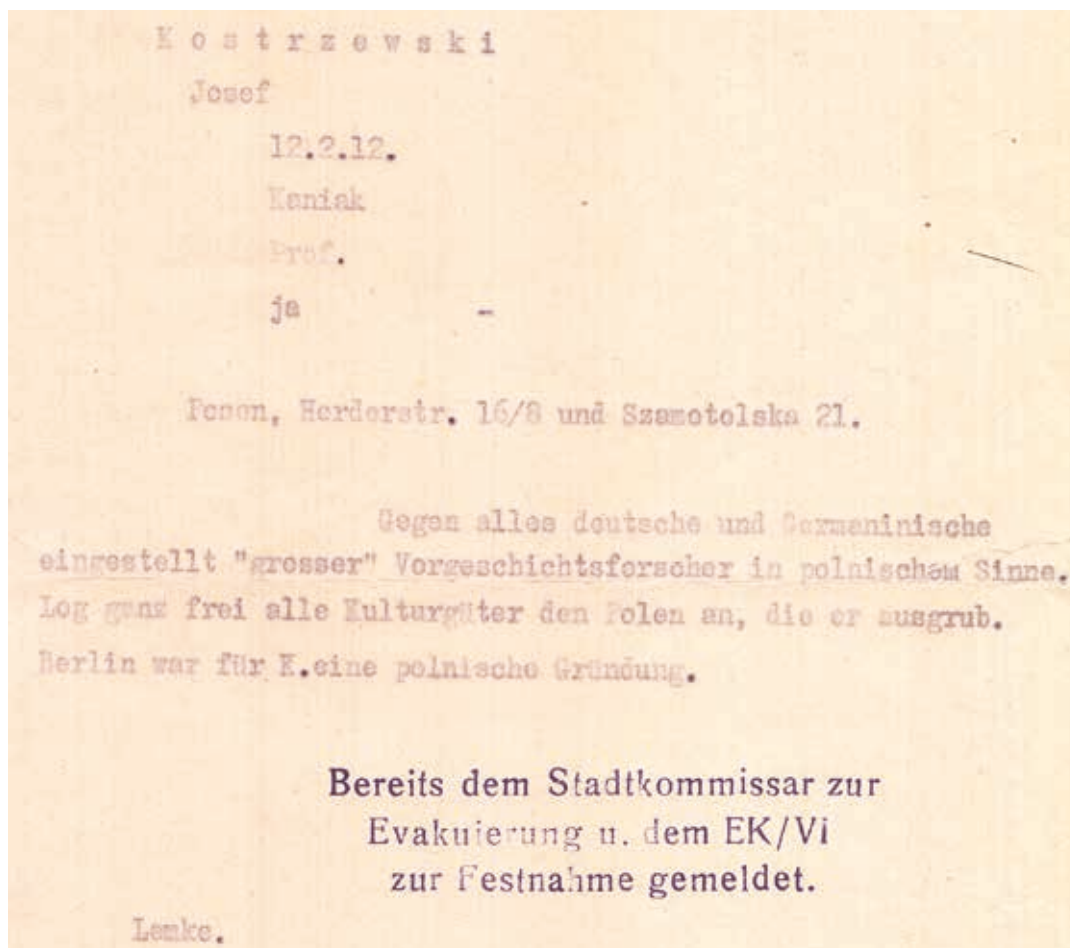
W momencie powrotu Kostrzewskiego do Poznania (13 X 1939) po nieudanej próbie dotarcia do brata, już na dworcu został on ostrzeżony przez męża swej kuzynki – Witolda Spieszalskiego, iż jest poszukiwany przez Gestapo (ryc. 118)⁹³⁵. Na szczęście – jak okazało się dopiero po wojnie – wszystkie dane personalne w obu nakazach aresztowania były błędne. Mogło to wynikać bądź z nieudolności świeżo uruchomionej niemieckiej maszyny okupacyjnej, bądź też – co bardziej prawdopodobne – ze świadomego, dywersyjnego działania któregoś z polskich urzędników, nadal zatrudnionych w administracji miasta Poznania. W tej sytuacji Profesor zmuszony był natychmiast rozstać się z rodziną,

⁹³⁵ J. Kostrzewski 1970b: 223.



Ryc. 117. Mapa 1. Chybiona ewakuacja Józefa Kostrzewskiego wraz z rodziną na Kresy Wschodnie tuż po wybuchu wojny (3 IX – 13 X 1939). Linia przerywaną zaznaczono niezrealizowany odcinek podróży, której celem miały być Mogilany koło Równego – miejsce pracy brata Profesora, Waclawa. Opracowali: Andrzej Prinke i Wiesława Waškowiak-Czerpińska

Fig. 117. Map 1. Unsuccessful evacuation of Józef Kostrzewski and his family, just after the outbreak of the war, to the eastern outskirts of Poland (3 Sept. – 13 Oct., 1939). The dotted line marks the abandoned part of a route to Mogilany near Równe – a working place of the Professor's brother Waclaw. Developed by Andrzej Prinke and Wiesława Waškowiak-Czerpińska



Ryc. 118. Nakaz aresztowania Józefa Kostrzewskiego przez niemieckie władze okupacyjne (1939). PANAWOP
 Fig. 118. Warrant of arrest of Józef Kostrzewski by German occupation authorities (1939). PANAWOP

która powróciła do Strzeszynka. On sam ukrył się w mieszkaniu innej ze swych kuzynek – Anny Najgrakowskiej (ul. Grodziska 7).

Dla Józefa Kostrzewskiego rozpoczął się burzliwy, przeszło pięcioletni okres życia w warunkach konspiracji. Przemierzył w tym czasie daleko ponad tysiąc kilometrów, korzystając z kilkunastu różnych adresów, udostępnionych mu przez zaufane osoby. Już w samym Poznaniu, w przeciągu paru tygodni (13 X – 15 XII 1939) ukrywał się kolejno w siedmiu mieszkaniach swych krewnych i przyjaciół. Byli wśród nich: weterynarz Stefan Piotrowski, kuzynki – Franciszka Powidzka⁹³⁶ i Anna Najgrakowska, artysta-malarz Stanisław SMOGULECKI, emerytowany major Wojska Polskiego i działacz Narodowej Demokracji – Ludwik ŁAWNICZAK oraz przyjaciółka żony Profesora – Apolonia Szenicowa⁹³⁷.

Wkrótce jednak Profesor znalazł się w matni, gdyż niemal natychmiast po wkroczeniu do Poznania Niemcy zarządzili ewidencję ludności, więc osoby bez nowego dokumentu tożsamości narażone były na aresztowanie. Dla Kostrzewskiego, jako osoby poszukiwanej listem gończym, każda próba rejestracji pod własnym nazwiskiem też groziłaby uwięzieniem. Jak już wspomniano, z dniem 26 X 1939 r. Wielkopolskę włączono do III Rzeszy jako nową prowincję. Jednym ze skutków było przerwanie swobodnej komunikacji z utworzonym w tym czasie Generalnym Gubernatorstwem, które znalazło się poza granicami Niemiec. Rozpoczęte w listopadzie 1939 r. masowe deportacje Polaków z Wielkopolski, prowadzone pod osłoną nocy, a więc w czasie godziny policyjnej, zwiększały niebezpieczeństwo aresztowania osób ukrywających się. Tylko przypadek sprawił, że okupanci nie ujęli Kostrzewskiego ani w mieszkaniu POWIDZKICH, gdyż opuścił je na dzień przed aresztowaniem gospodarzy, ani u SMOGULECKIEGO, kiedy to dwaj oficerowie, którzy przyszli lustrować mieszkanie przed jego przejściem na potrzeby gauleitera Greisera, nie sprawdzili tożsamości przebywającego tam gościa, który doskonałą niemczyzną zapewnił, że przyjechał tu w odwiedzinach⁹³⁸. W akcję ratowania Profesora zaangażowało się wielu jego przyja-

ciół i znajomych, lecz mimo to przez dłuższy czas nie przynosiła ona rezultatu.

Tymczasem pod koniec 1939 r. do willi w Strzeszynie zawitał nieproszony gość: niemiecki archeolog dr Ernst NICKEL, okupacyjny następca Kostrzewskiego na stanowisku kierownika Działu Przedhistorycznego MW, przemianowanego przez władze okupacyjne na *Vor- und Frühgeschichtliche Abteilung KFM* (Dział Pre- i Protohistoryczny KFM). Placówce tej nowa władza demonstracyjnie przywróciła dawną nazwę z okresu zaborów: *Kaiser-Friedrich-Museum Posen* (Muzeum Cezara Fryderyka w Poznaniu). NICKEL zjawił się na czele kolumny kilku ciężarówek, by skonfiskować prywatną bibliotekę naukową Profesora, uważaną za najbogatszy księgozbiór archeologiczny w Polsce, a także jego prywatne archiwum naukowe⁹³⁹. W Strzeszynie mieszkała wówczas jedynie żona Profesora Jadwiga z 15-letnią córką Marią Jagienką. Owa wizyta była częścią wielkiej, starannie zaplanowanej przez władze niemieckie jeszcze przed wojną akcji rabowania dóbr kultury na podbitych terenach. Okupanci niemieccy określali ją eufemistycznie „zabezpieczaniem wartości naukowych i artystycznych”⁹⁴⁰. Koordynatorem akcji był Główny Urząd Powierniczy Wschód w Berlinie (*Haupttreuhandstelle Ost*), utworzony decyzją Hermanna Göringa tuż po zakończeniu kampanii wrześniowej 1939 r. oraz jego lokalny oddział w Poznaniu (*Treuhandstelle Posen*). Podobny los spotkał księgozbiory innych poznańskich archeologów: Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO i Aleksandry KARPIŃSKIEJ⁹⁴¹. Skonfiskowane mienie wszystkich trojga trafiło do piwnic Muzeum.

W początkach grudnia, podczas pobytu u majora ŁAWNICZAKA, nastąpił wreszcie postęp w zbiorowych staraniach o *legalizację* Profesora. Od swego laboranta muzealnego, Władysława MACIEJEWSKIEGO, otrzymał on bowiem dokument, który zapewne ocalił mu życie: autentyczny przedwojenny dowód osobisty, wystawiony na nazwisko Edmunda Bogdajewicza (ryc. 119).

⁹³⁶ Żona Tadeusza Michała POWIDZKIEGO.

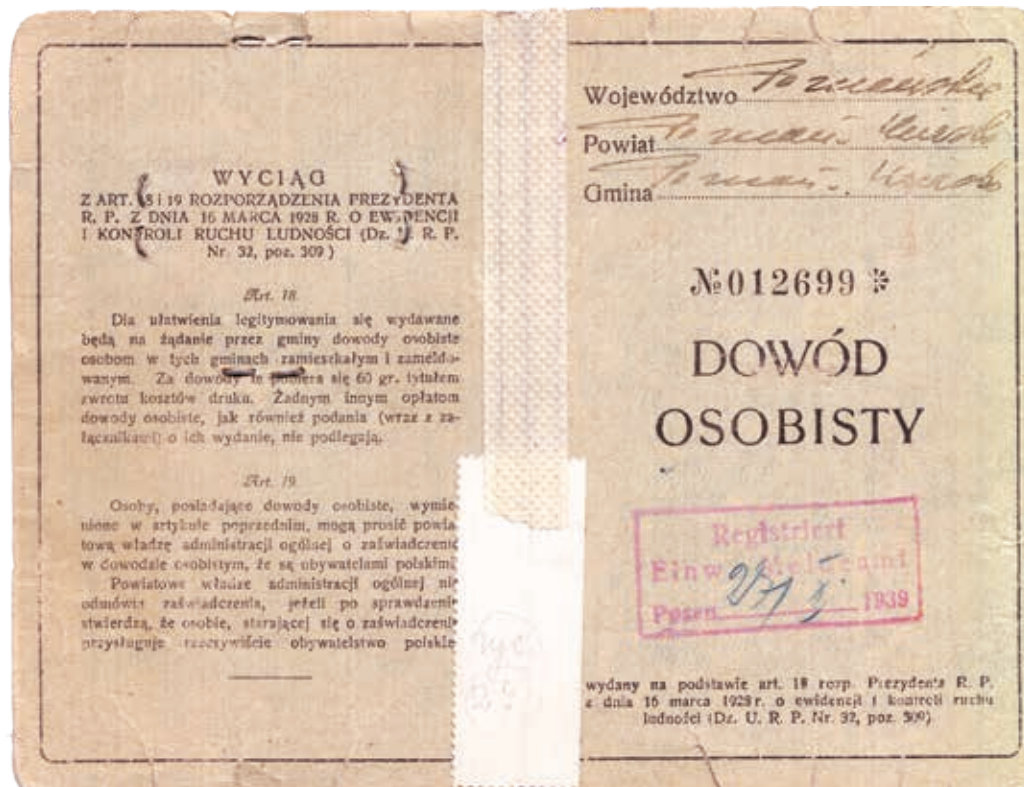
⁹³⁷ J. Kostrzewski 1970b: 226.

⁹³⁸ J. Kostrzewski 1970b: 224-225.

⁹³⁹ Epizod związany z postacią Ernsta NICKELA miał swój ciąg dalszy w r. 1955, a także niezwykłą wymowę, zmuszającą do głębszej refleksji nad niejednoznacznością oceny wydarzeń historycznych; patrz s. 265-268 oraz Prinke 2011a.

⁹⁴⁰ J. Kostrzewski 1970b: 228-229. Por. też: A. Łuczak 2011.

⁹⁴¹ Niemiecki okupant zakazał Polakom mieszkającym w Kraju Warty posiadania prywatnych bibliotek.



Ryc. 119. Przedwojenny dokument tożsamości Edmunda Bogdajewicza z wyretuszowanym zdjęciem Józefa Kostrzewskiego. PANAWOP

Fig. 119. Pre-war identity document of Edmund Bogdajewicz with a retouched photo of Józef Kostrzewski. PANAWOP



Ryc. 120. Edmund Bogdajewicz (1895-1969) – właściciel dokumentu tożsamości, którym podczas okupacji niemieckiej posługiwał się Józef Kostrzewski; tu w towarzystwie swych wnuków. PANAWOP

Fig. 120. Edmund Bogdajewicz (1895-1969) – owner of the identity card used by Józef Kostrzewski during German occupation; here: with his grandsons. PANAWOP

W swym pamiętniku Profesor podaje, jakoby był to poległy polski żołnierz⁹⁴²; wiadomość tę powtórzyły następnie liczne relacje różnego autorstwa. Jednakże w trakcie obecnej kwerendy współautor zdołał ustalić (na podstawie źródeł archiwalnych, potwierdzonych przez krewnych Bogdajewicza), że żył on jeszcze wiele lat po wojnie, nadal wykonując zawód malarza pokojowego i zmarł dopiero w r. 1969, co więcej – aż do końca życia mieszkał w Poznaniu (ryc. 120).

Aby przystosować ów dokument do potrzeb nowego użytkownika, Kostrzewski zgolił wasy i założył okulary, po czym jego powinowaty – Janusz Powidzki wykonał mu zdjęcie przy zastosowaniu charakterystyki. Major ŁAWNICZAK użył następnie swych wpływów, by dokument ten, zgodnie z wymogami, został zatwierdzony przez odpowiedni urząd okupacyjny, w którym nadal zatrudnieni

⁹⁴² J. Kostrzewski 1970b: 226.

byli Polacy. Kostrzewski musiał również zapamiętać dane personalne najbliższej rodziny Bogdajewicza (m. in. jego pięciorga dzieci), niezbędne podczas ewentualnego legitymowania go przez policję. Tak spreparowany przedwojenny dowód osobisty posłużył później do wystawienia przez władze okupacyjne autentycznego dokumentu tożsamości, potocznie zwanego przez Polaków *kenkartą* (od niem.: *die Kennkarte*; ryc. 121). Była to więc procedura dużo bezpieczniejsza, niż powszechne w tym okresie bezpośrednie fałszowanie dokumentów niemieckich. Jest wysoce prawdopodobne, że Profesor zawdzięczał tę zbawienną pomoc działającemu w Poznaniu na początku okupacji niemieckiej podziemnemu zespołowi do spraw legalizacji zagrożonych obywateli polskich. Zorganizowali go działacze lokalnej Narodowej Demokracji już w pierwszych dniach wojny, zaraz po ewakuacji władz miasta. Pomocą tą obejmowano w pierwszej kolejności osoby wybitne i zasłużone. Nowa tożsamość pozwoliła Kostrzewskiemu przetrwać szczęśliwie cały pięcioletni okres okupacji niemieckiej. Do własnego nazwiska mógł powrócić dopiero pod sam koniec wojny, kiedy to w dniu 30 I 1945 r. w Krakowie, już wolnym od Niemców, w ośrodku organizacyjnym Uniwersytetu Poznańskiego wystawiono mu tymczasowy polski dokument tożsamości.

W pierwszej dekadzie grudnia 1939 r. Józef Kostrzewski, już ze zmienionym nazwiskiem, lecz nadal ukrywając się u kolejnych zaufanych osób, trzykrotnie dotarł pieszo do Strzeszyna, by przed opuszczeniem Poznania spakować i ukryć najcenniejszy dobytek. Miał bowiem uzasadnione obawy, że rodzinie w każdej chwili grozi eksmisja, a wili – grabież. Część precjozów (np. szkło i porcelanę) ukrył na prehistoryczną modłę w *banku ziemi*, czyli po prostu zakopał je w ogrodzie, gdzie szczęśliwie przetrwały wojnę⁹⁴³. Wtedy też, ze względu na swe osobiste bezpieczeństwo, Kostrzewski zdecydował się (ku rozpaczycy jego przyszłych biografów!) spalić całą swą dotychczasową korespondencję. On sam również wyrażał później żal z tego powodu, zwłaszcza w odniesieniu do listów, pisanych w latach 1910-1911 z Londynu do narzeczonej Jadwigi.

Dalsze przebywanie w okupowanym Poznaniu było coraz bardziej ryzykowne, Profesor zdecydował się więc na wyjazd do Warszawy. W dniu

⁹⁴³ J. Kostrzewski 1970b: 226-227.



Ryc. 121. Niemiecki dowód tożsamości, tzw. *kenkarta* (z niem.: *die Kennkarte*) ze zdjęciem Profesora, wystawiona na nazwisko Edmunda Bogdajewicza. PANAWOP

Fig. 121. German identity document (so called *kenkarta*; from German: *die Kennkarte*) with Professor's photo, issued for the name of Edmund Bogdajewicz. PANAWOP

15 XII 1939 r. przy pomocy Mieczysławy RUXE-RÓWNY i Józefy ORAŃSKIEJ uzyskał niezbędną przepustkę, wystawioną (już na nazwisko Bogdajewicza) przez sołtysa podpoznańskiej wsi Żabikowo, któremu obie elokwentne panie wmówiły, że ktoś taki mieszka na jego terenie. Uzyskanie takiego dokumentu nie było szczególnie trudne, gdyż władze niemieckie przychylnie traktowały wnioski Polaków o wyjazd do Generalnego Gubernatorstwa, jeśli tylko nie figurowali oni na liście osób poszukiwanych lub przeznaczonych do konkretnej pracy, niezbędnej dla ostatecznego zwycięstwa Rzeszy.

4.4. Warszawa i Kolonia Elsowo w Burzynie koło Tuchowa, pow. tarnowski: początek pięcioletniej tułaczki (XII 1939 – XII 1940)

Po uzyskaniu przepustki Kostrzewski natychmiast udał się do Warszawy⁹⁴⁴, gdzie tym razem zatrzymał się u rodziny swego wieloletniego przyjaciela z bractwa „Eleusis” – Karola KURTZMANN-KARLIŃSKIEGO (ryc. 122). Poza samym schronieniem znalazł tam możliwość zameldowania, a nawet przydziały kartkowe. Od tego czasu w korespondencji z rodziną zaczął posługiwać się pseudonimem *Zosia*, względnie *Ciocia Zosia*, co praktykował aż do końca wojny. Wkrótce dołączyli do niego dwaj młodszy synowie – BOGDAN i PRZEMYSŁAW. Początkowo

zamierzali oni podążyć w ślad za swym starszym bratem ZBIGNIEWEM, który po kapitulacji Warszawy zdążył przedostać się na Węgry i dalej do Francji, gdzie wstąpił do polskiego wojska, organizowanego przez gen. Władysława Sikorskiego. Po nieudanej próbie przekroczenia granicy z Węgrami BOGDAN i PRZEMEK udali się do Gorlic, by tam szukać możliwości przetrwania w nowych, okupacyjnych warunkach⁹⁴⁵. Pod koniec roku opuściła Poznań żona Profesora – Jadwiga wraz z córką Marią Jagienką, chcąc uniknąć nieuchronnej wywózki do Generalnego Gubernatorstwa, szeroko praktykowanej przez władze okupacyjne zwłaszcza wobec właścicieli atrakcyjnych lokali mieszkalnych. Po kilku dniach postoju w Warszawie obie panie dołączyły w Gorlicach do BOGDANA i PRZEMKA⁹⁴⁶.

W początkach marca 1940 r. Profesor podziękował pp. KURTZMANNOM za ich trzymiesięczną gościnę i przeniósł się do następnej kryjówki. Jak na jego ówczesne tragiczne położenie, było to miejsce ze wszech miar korzystne: tzw. Kolonia Elsowo, wzniesiona w okresie międzywojennym w Burzynie koło Tuchowa ze składek członkowskich „Filareckiego

⁹⁴⁵ Z Gorlic pochodził uczeń Profesora i absolwent poznańskiej prehistorii – Jacek DELEKTA, co mogło mieć wpływ na decyzję obu braci. Zamieszkali oni u miejscowego lekarza, Leopolda (a nie Leonarda, jak w *Pamiętniku*) Otęskiego (J. Kostrzewski 1970b: 228, 233).

⁹⁴⁶ J. Kostrzewski 1970b: 228.

⁹⁴⁴ J. Kostrzewski 1970b: 227-228.



Ryc. 122. Karol KURTZMANN-KARLIŃSKI, pseud. Wicher (1882-1951) – przyjaciel Józefa Kostrzewskiego ze stowarzyszenia „Eleusis”. PANAWOP

Fig. 122. Karol KURTZMANN-KARLIŃSKI, pseud. Wicher (1882-1951) – Józef Kostrzewski's friend from the “Eleusis” Association. PANAWOP

Związku Elsów” jako centrum spotkań, ośrodek wypoczynkowy i kilka jednorodzinnych domów mieszkalnych (tzw. *Dom Filarecki*; ryc. 123, 124). Kolonia ta miała według założeń stanowić miejsce wspólnego stałego zamieszkania części rodzin elsowskich. Teraz miejsce to stało się azylem dla wielu *Braci* i *Sióstr*, jak się wzajemnie tytułowali. Położone 20 km na południe od Tarnowa, *locum* to dawało również Profesorowi więcej szans na przetrwanie, jak i na sporadyczne spotkania z rodziną (Gorlice leżą zaledwie 40 km dalej na południe). Elsword utrzymywali się tam ze wspólnej uprawy roli, więc i Kostrzewski zmuszony był do ciężkich prac, nieraz – jak wspominał – ponad siły (a liczył sobie wówczas już 55 lat). W rezultacie poważnie odbiło się to na jego zdrowiu; nastąpiło m.in. osłabienie serca⁹⁴⁷.

⁹⁴⁷ J. Kostrzewski 1970b: 229-230.

Latem 1940 r. rozproszona rodzina Kostrzewskich (Profesor – w Elswordzie, najstarszy syn – we Francji, żona z trójką młodszych dzieci – w Gorlicach) przeżyła największą tragedię czasów wojny: w dniu 20 VIII 1940 r., w ulicznej łapance w Gorlicach, Niemcy zaarrestowali PRZEMKA. Bezpośrednim powodem był fakt posługiwania się przez niego dokumentami brata BOGDANA, gdyż jego własne uległy zniszczeniu⁹⁴⁸. BOGDAN zaś, podobnie jak ich ojciec, figurował na liście osób poszukiwanych przez *Gestapo*⁹⁴⁹ (znalezł się na niej zapewne z powodu pokrewieństwa i współpracy zawodowej z Profesorem bądź też za sprawą któregoś z niezyczliwych mu niemieckich kolegów ze studiów na UP). PRZEMEK trafił do więzienia w Jasle, a następnie do kolejnego w Tarnowie. Do tego momentu można było go jeszcze wykupić za sówitą łapówkę, jak to się stało z uwięzionym równocześnie Tadeuszem Dziekońskim⁹⁵⁰. Niestety, rodzina Kostrzewskich nie dysponowała wówczas odpowiednimi środkami. W dniu 9 X 1940 r. PRZEMKA osadzono w obozie koncentracyjnym *KL Auschwitz* w Oświęcimiu, gdzie po czterech miesiącach zmarł (17 II 1941; ryc. 125). W konsekwencji, BOGDAN do końca wojny zmuszony był używać jego personaliów (ryc. 126).

4.5. Klemensówka koło Niska (folwark Kolanko): zbawienny azyl w dobrach Alfreda hr. WIEŁOPOLSKIEGO (XII 1940 – II 1944)

Po blisko dziewięciu miesiącach pobytu Profesora w Elswordzie pojawiła się szansa na poprawę jego warunków życiowych, a to dzięki zaproszeniu, jakie otrzymał od Alfreda hr. WIEŁOPOLSKIEGO, właściciela majątku Klemensówka pod Niskiem (leżącego 15 km na południowy wschód od Stalowej Woli). Kostrzewski zawdzięczał je swemu koledze z poznańskiego środowiska naukowego, późniejszemu twórcy Instytutu Zachodniego w Poznaniu – prof. Zygmuntowi WOJCIECHOWSKIEMU. W rezultacie pan Józef spędził ponad trzy lata w folwarku Kolanko nad Sanem, w miejscu względnie bezpiecznym,

⁹⁴⁸ Podczas spływu kajakowego rzeką Ropą, jaki PRZEMEK zorganizował wraz z przyjaciółmi, jego dokumenty wpadły do wody i stały się bezużyteczne (uprzejma informacja wnuczki Profesora – p. mgr Marii Orlewicz-Barut).

⁹⁴⁹ *Deutsches Fahndungsbuch* 1942: strona nienumerowana.

⁹⁵⁰ Tadeusz Dziekoński (1910-1980) – późniejszy twórca Centralnego Laboratorium Archeomagnetycznego przy IHKM PAN, badacz dziejów górnictwa, prof. PAN.



Ryc. 123. Burzyn koło Tuchowa, pow. tarnowski. Dom Filarecki w Kolonii Elsowo – miejsce czasowego schronienia dla wielu elsów podczas okupacji niemieckiej w latach 1939-1945, w tym również dla Józefa Kostrzewskiego (III – XII 1940). Fot. Andrzej Prinke (2012)

Fig. 123. Burzyn near Tuchów, Tarnów district. House of Filarets in Elsowo Colony – a temporary hiding place for many members of the Association during the German occupation (1939-1945), including Józef Kostrzewski (March – Dec. 1940). Photo by Andrzej Prinke (2012)

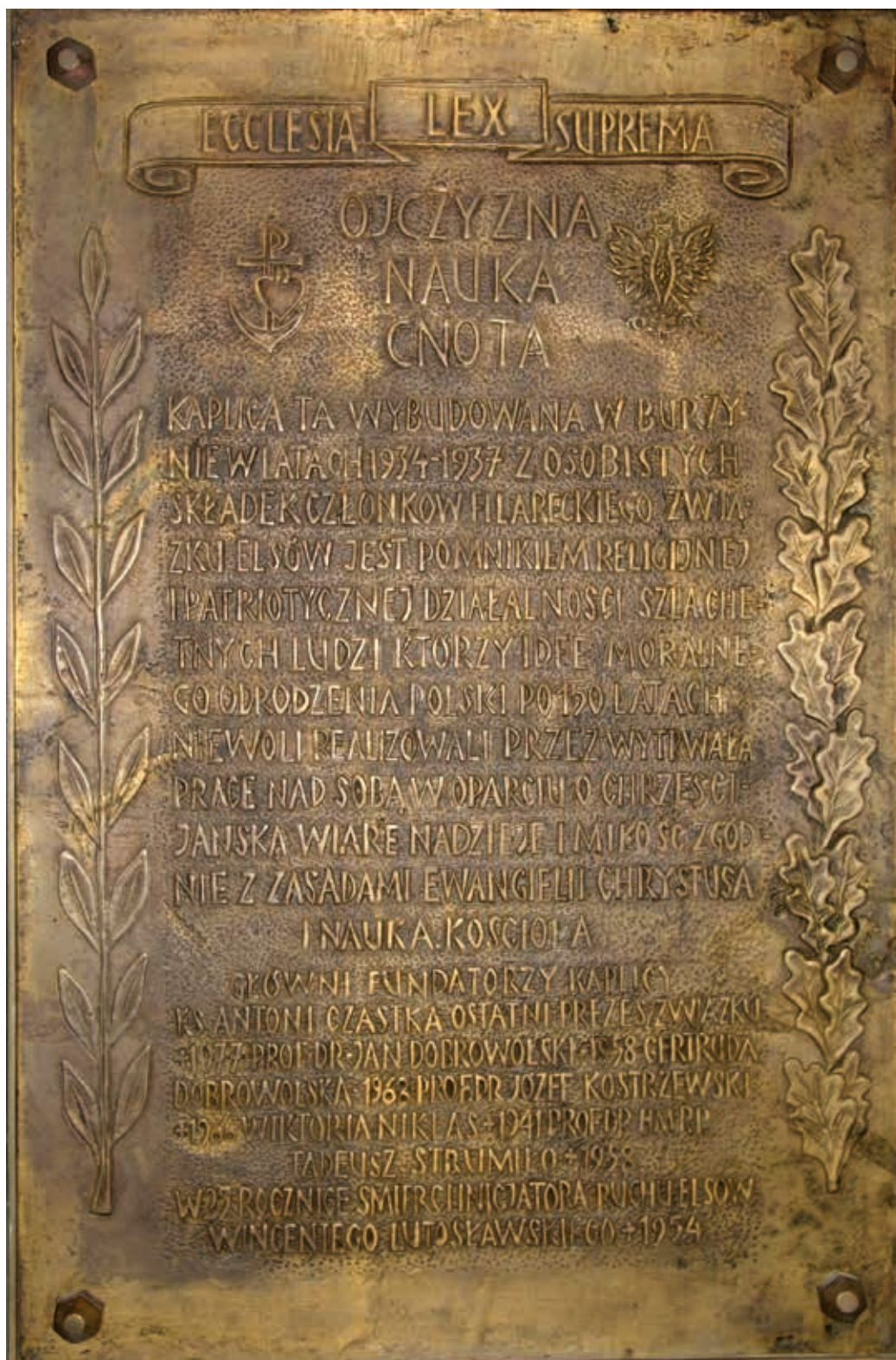
bo położonym na odludziu. Folwark należał do majątku Klemensówka; zarządzał nim Karol Bilicz. Profesor stał się jego sublokatorem w (nieistniejącym już) budynku rządówki. Swym zwyczajem, czuł się zobowiązany do rewanżu za tę niewątpliwie przydługą gościnę, wykorzystując swą wiedzę i zamiłowania dydaktyczne. Podjął więc regularną edukację córki gospodarzy – Bogusi w zakresie III i IV klasy gimnazjum oraz I klasy liceum (ryc. 127). Dzięki temu zaraz po wojnie zdała ona pomyślnie egzamin maturalny i podjęła studia wyższe. Zamieszkała w Warszawie, gdzie założyła rodzinę⁹⁵¹ i przez wiele następnych lat prowadziła serdeczną i obfitą korespondencję ze swym dawnym *guwer-*

nerem. Kostrzewski uczył też (m. in. języka francuskiego) dzieci obu najbliższych rodzin ziemiańskich: WIEŁOPOLSKICH w Klemensówce i HOFMOKŁÓW w Zarzeczcu. Według relacji jednego z ówczesnych uczniów z drugiej z tych rodzin, po zakończonych lekcjach Profesor budował im z patyczków model Biskupina⁹⁵².

W majątku Klemensówka Kostrzewski zajmował formalnie etat magazyniera koszykarni (folwark Kolancko, położony w podmokłej dolinie Sanu, nastawiony był na produkcję wikliniarską), było to jednak stanowisko całkowicie fikcyjne. Profesor piastował też równie prestiżowy urząd korespondenta rolnego polsko-niemieckiego Urzędu Statystycznego w Krakowie, dla którego sporządzał meldunki o stanie za-

⁹⁵¹ Po mężu Wierzbowska; korespondencja z Józefem Kostrzewskim znajduje się w jego spuściźnie w PANAWOP (sygn. P III-51).

⁹⁵² Wywiad współautora z rodziną pp. HOFMOKŁÓW z Warszawy (2014).



Ryc. 124. Burzyn koło Tuchowa, pow. tarnowski – Kolonia Elsowo. Tablica ku czci założycieli „Filareckiego Związku Elsów”, umieszczona w kruchcie kaplicy. Jako jednego z głównych fundatorów kaplicy wymieniono na niej Józefa Kostrzewskiego, podając jednak błędną datę jego śmierci (1966 zamiast 1969). Fot. Andrzej Prinke (2012)

Fig. 124. Burzyn near Tuchów, Tarnów district. A plate commemorating the founders of “The Filaret Association of Elsów”, placed in a chapel. The name of Józef Kostrzewski, with an incorrect date of his death (1966 instead of 1969), is listed on it. Photo by Andrzej Prinke (2012)

Nº 052 Telegramm **Deutsche Post Osten.**

aus -- z *Auschwitz O/S 28.11.1942 17.11.1942*

Aufgenommen: Ort: <i>Auschwitz O/S</i>				Übermittelt: Ort: <i>Auschwitz O/S</i>			
Tag: <i>18</i>	Monat: <i>11</i>	Jahr: <i>42</i>	Zeit: <i>7</i>	Tag: <i>17</i>	Monat: <i>11</i>	Jahr: <i>42</i>	Zeit: <i>17</i>
von: <i>A. T. K.</i>				von: <i>A. T. K.</i>			
durch: <i>JK</i>				durch: <i>JK</i>			
Amt: <i>Kommandant</i>				Amt: <i>Kommandant</i>			
Ort: <i>Auschwitz O/S</i>				Ort: <i>Auschwitz O/S</i>			

*Hedwig Kostrowski
Inklamerissa 6
Görlitz*

John Bogdan heute im Konzentrationslager Auschwitz O/S verstorben während durch dem Kommander der Lagerhaus polizeit. auch des SD im Distrikt Krakau

Der Lager Kommandant

EPO 145 G.48

Ryc. 125. Telegram od komendanta niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Auschwitz do żony Profesora – Jadwigi z wiadomością o śmierci jej najmłodszego syna – PRZEMYSŁAWA, aresztowanego jako jego brat – BOGDAN. PANAWOP-JK

Fig. 125. Telegram from the commandant of the German concentration camp KL Auschwitz to Professor's wife Jadwiga with the information about the death of her youngest son PRZEMYSŁAW, arrested instead of his brother BOGDAN. PANAWOP-JK

BESCHEINIGUNG — ZÄSWIADCZENIE

Hiermit bescheinigen wir, dass: *2768*

Zaświadczamy, że: *Kostrzewski Przemysław*

geboren am *3.8.1916* in *Popowin*

urodzony dn. *3.8.1916*

wohnhaft in *Polen*

zamieszkały w *Polen*

in unserer Genossenschaft vom: *15.11.1941*

zatrudni. in unserer Spółdzielni od: *15.11.1941*

als *literat w biurze*

w Charaktere *literat w biurze*

beschäftigt ist *literat w biurze*

D. *18. VIII. 1942*

Gültig bis *31. XII. 1942*

Ważne do *31. XII. 1942*

Pr. Kostrowski
Unterschrift des Inhabers
Podpis właściciela

Ryc. 126. Legitymacja służbowa, wystawiona na nazwisko PRZEMYSŁAWA KOSTRZEWSKIEGO, lecz ze zdjęciem jego brata BOGDANA. PANAWOP

Fig. 126. Official identity card issued for PRZEMYSŁAW KOSTRZEWSKI with the photo of his brother BOGDAN. PANAWOP



Ryc. 127. Bogusława Biliczówna (później zam. Wierzbowska – córka gospodarzy Profesora na folwarku Kolanko (Zarzecze koło Niska; ok. 1943). PANAWOP

Fig. 127. Bogusława Biliczówna, later married Wierzbowska – a daughter of the Professor's hosts at the Kolanko manor (Zarzecze near Nisko; ca 1943). PANAWOP

siewów i prognozy plonów⁹⁵³. Przez cały ten okres docierała do niego pomoc finansowa, organizowana przez dawnych uczniów: Konrada JAŹDŹEWSKIEGO, który pozyskiwał ją z funkcjonującej nadal w Warszawie przedwojennej Kasy im. Mianowskiego oraz Witolda HENSLA, a także Mieczysławy RUXERÓWNY, która z kolei miała dostęp do konspiracyjnych funduszy krakowskich. Kasa im. Mianowskiego wypłacała honoraria za kolejne prace naukowe Profesora, podczas gdy dotacja krakowska miała charakter regularnej zapomogi⁹⁵⁴.

Mając w Warszawie stabilną pozycję jako kierownik PMA⁹⁵⁵ z mianowania niemieckich władz oku-

⁹⁵³ J. Kostrzewski 1970b: 240.

⁹⁵⁴ Okupacyjna korespondencja z żoną Jadwigą (PANAWOP, sygn. III P-51).

⁹⁵⁵ Po zajęciu Warszawy Niemcy usunęli ze stanowiska dyrektora PMA – doc. Romana JAKIMOWICZA, polecając mu mianowanie kogoś na swoje miejsce. Jego wybór padł na Konrada JAŹDŹEWSKIEGO jako na osobę zaufaną oraz zna-

pacyjnych, JAŹDŹEWSKI przysyłał swemu mistrzowi, oprócz pieniędzy, również książki niezbędne do jego bieżącej pracy naukowej, które wypożyczał z Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Dzięki tej pomocy, a także fenomenalnej pamięci, Kostrzewski zdołał napisać w Kolanku pięć swoich najważniejszych książek, które następnie bez większych poprawek opublikował w pierwszych latach po wojnie: *Prasłowiańszczyznę*⁹⁵⁶, *Kulturę prapolską*⁹⁵⁷, nową, poprawioną wersję *Wielkopolski w czasach prehistorycznych*⁹⁵⁸ oraz *Pradzieje Polski*⁹⁵⁹, a także polskojęzyczną wersję *Dziejów polskich badań prehistorycznych*⁹⁶⁰, której pierwowzór, jeszcze przed wojną, przygotował w języku niemieckim do międzynarodowej serii wydawniczej.

Choć ukryty w trudno dostępnym zakątku doliny Sanu (nazwa *Kolanko* pochodzi od zakola rzeki w tym miejscu), Kostrzewski nie był całkowicie odcięty od świata. Oprócz regularnej korespondencji (paczki z książkami, przekazy pieniężne, listy), docierali do niego również goście, m.in. żona Jadwiga, brat Waław oraz ówczesny mgr (a późniejszy profesor i rektor UAM) Gerard LABUDA, który w tych nietypowych warunkach zdał u Profesora egzamin z prehistorii, niezbędny do obrony doktoratu⁹⁶¹. Sam Kostrzewski też czasem wyjeżdżał; w swych wspomnieniach opisuje jedną z takich podróży koleją z Biecza do Niska⁹⁶².

Na początku lat 1990. JAŹDŹEWSKI, pracując nad swym własnym pamiętnikiem, zwrócił się do prof. Alfreda WIEŁOPOLSKIEGO z prośbą o spisanie jego wspomnień z okresu owej trzyletniej, okupacyjnej gościny Kostrzewskiego w jego dobrach.⁹⁶³ W rezultacie powstał kilkustronicowy tekst pt. *O Profesorze*

jącą doskonale język i obyczaj niemieckie (JAŹDŹEWSKI 1995: 225-229).

⁹⁵⁶ J. Kostrzewski 1946g.

⁹⁵⁷ J. Kostrzewski 1947b.

⁹⁵⁸ Opublikowana pod zmienionym tytułem (*Wielkopolska w pradziejach*), gdyż poprzedni został zapewne uznany przez czynniki oficjalne jako *niemarksistowski* – J. Kostrzewski 1955.

⁹⁵⁹ J. Kostrzewski 1949b; 1970b :233.

⁹⁶⁰ J. Kostrzewski 1948.

⁹⁶¹ J. Kostrzewski 1970b: 235.

⁹⁶² Kostrzewski 1970b: 234. Nie wiadomo, czy Józef Kostrzewski odwiedził w Bieczu swego syna BOGDANA, który przeniósł się tam w jakiś czas po śmierci brata, czy też wyjazd ten miał związek ze śmiercią w niemieckim obozie koncentracyjnym KL *Auschwitz* przyjaciela Profesora – Witolda FUSKA.

⁹⁶³ JAŹDŹEWSKI 1995: 158.

Józefie Kostrzewskim w Klemensówce podczas okupacji.⁹⁶⁴ Dowiadujemy się z niego m.in. o rzeczywistym stosunku Profesora do Żydów. Wbrew powierzchownemu, deklaracyjnemu antysemityzmowi, tak typowemu dla atmosfery dwudziestolecia międzywojennego, zwłaszcza w endeckim Poznaniu, co objawiało się pewną niechęcią i nieufnością wobec osób pochodzenia żydowskiego, a także słownymi złośliwościami czy nieżyczliwymi dowcipami, w sytuacjach naprawdę poważnych Profesor prezentował całkiem inną postawę. WIEŁOPOLSKI, który sam często spierał się z Kostrzewskim w kwestii antysemityzmu, pisze w swym wspomnieniu: [...] *zdarzyło się, że pojawił się jakiś Żyd z dalszych stron, dla którego trzeba było znaleźć schronienie na kilka dni. [...] słysząc o tym profesor zerwał się energicznie [...] i podążył do okolicznych gospodarzy w poszukiwaniu schronienia dla przybysza.*⁹⁶⁵

Wspomniana już ówczesna uczennica Profesora – Bogusia Biliczówna (ob.: Bogumiła Bilicz-Wierzbowska) zapamiętała dwie anegdotyczne sytuacje z tamtych lat. Pierwsza wydarzyła się w folwarku Kolanko: któregoś dnia, gdy zamiatała sięn rzędcówki, zaczęła sobie podśpiewywać podczas tej pracy. W pewnym momencie przypomniała się jej słynna pieśń Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego – *My, pierwsza brygada...*, której w latach trzydziestych obowiązkowo uczyły się wszystkie polskie dzieci. Słyszając to, Profesor zareagował jak wzorowy *endek*: wyskoczył oburzony ze swego pokoiku i zażądał, by natychmiast zamilkła.

Drużga z anegdot dowodzi, że pomimo fatalnej sytuacji życiowej i braku realnych perspektyw jej poprawy, Profesora – urodzonego kawalarza – nie opuszczała skłonność do żartów, nieraz nader ryzykownych. Idąc któregoś letniego dnia z Bogusią przez wieś, zobaczył grupę żołnierzy niemieckich, opalających się na skraju drogi. Widok ten skwitował głośną uwagą: *Popatrz, Bogusiu – mięso armatnie się smaży. Szczęśliwie jednak żaden z żołnierzy najwidoczniej nie znał języka polskiego*⁹⁶⁶.

Począwszy od 1943 r. położone na bezludziu Kolanko stało się miejscem niebezpiecznym z uwa-



Ryc. 128. BOGDAN KOSTRZEWSKI, drugi syn Profesora, na uchodźstwie w Generalnym Gubernatorstwie (Biecz, 1942). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 128. BOGDAN KOSTRZEWSKI, the Professor's second son, in exile in the General Government (Biecz, Southeastern Poland, 1942). Collection of the Kostrzewski family

gi na coraz częstsze wizyty zbrojnych band pseudopartyzantów i zwykłych rabusiów, krążących po okolicy na zmianę z autentycznymi oddziałami partyzanckimi. Jedni i drudzy konfiskowali na swe potrzeby wszelkie dobro, a ci pierwsi nie wahali się przy tym używać broni wedle własnego uznania. Kostrzewski wraz ze swymi gospodarzami przeżył kilka takich ataków, szczęśliwie zakończonych jedynie stratami materialnymi i poturbowaniem. Innym, znacznie poważniejszym zagrożeniem, były nasilające się niemieckie pacyfikacje w odwecie za działania partyzantów, stacjonujących w pobliskich Lasach Janowskich. Ofiarą jednej z takich akcji padła m.in. zamieszkała w pobliżu starsza córka pp. Biliczów – Janina, wraz ze swym świeżo poślu-

⁹⁶⁴ Biblioteka Ossolineum [1]. Współautor dotarł do oryginału tego tekstu, zachowanego (w formie wtórnie wykorzystanej makulatury, na odwrocie innego, nie zinwentaryzowanego rękopisu) w Bibliotece Ossolineum; JAŻDŻEWSKI 1995: 158.

⁹⁶⁵ Biblioteka Ossolineum [1].

⁹⁶⁶ Wywiad współautora z Bogumiłą Bilicz-Wierzbowską (2013).



Ryc. 129. *Danek i Myszka*, czyli BOGDAN i Maria Kostrzewscy wkrótce po ślubie (Biecz, 1942). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 129. *Danek and Myszka* (nicknames of BOGDAN and Maria Kostrzewski) shortly after their wedding (Biecz, 1942). Collection of the Kostrzewski family

bionym mężem⁹⁶⁷. W efekcie Biliczowie zmuszeni byli opuścić Kolanko i przenieść się do najbliższej wsi – Zarzecza. Jednak i tam zdarzały się napady; w czasie jednego z nich zginął 74-letni właściciel majątku Zarzecze – mecenas Stanisław Jerzy HOFMOKL⁹⁶⁸, działacz Rady Głównej Opiekuńczej, zastrzelony na progu swego dworu przez Antoniego PALENIA – oficera Gwardii Ludowej i dowódcę kilkusobowej grupy wypadowej, podporządkowanej Polskiej Partii Robotniczej (PPR).

4.6. Dąbrówka Tuchowska, pow. tarnowski: powrót do rodziny elsowskiej (II – IX 1944)

Ponieważ nowa kwatera pp. Biliczów była znacznie skromniejsza od tej w Kolanku, Kostrzewski zdecydował się powrócić w okolice Elsowa, dokąd

⁹⁶⁷ J. Kostrzewski 1970b: 241.

⁹⁶⁸ Stanisław Jerzy HOFMOKL [b.r.]



Ryc. 130. Biecz-Przedmieście. Rodzina Profesora na uchodźstwie w Generalnym Gubernatorstwie (1942). Od lewej: syn Profesora – BOGDAN, żona Jadwiga i córka Maria Jagienka. PANAWOP

Fig. 130. Biecz-Przedmieście. The Professor's family in exile in the General Government (1942). From the left: Professor's son – BOGDAN, wife Jadwiga and daughter Maria Jagienka. PANAWOP

udali się również jego dotychczasowi dobrodzieje – pp. WIEŁOPOLSCY wraz z dziećmi. Tym razem zamieszkał na pół roku w sąsiedniej wsi – Dąbrówce Tuchowskiej, korzystając z gościny poznańskiego lekarza – dr. Aleksandra BRODNIEWICZA. Wkrótce do Profesora dołączyła żona z córką. Tam też powstała jego kolejna praca, tym razem o charakterze popularnym: *Pradzieje Pomorza*⁹⁶⁹. Już po wojnie Profesor podziękował pp. Brodniewiczom za tę gościnę, dedykując im swą kolejną książkę pt. *Dzieje polskich badań prehistorycznych*⁹⁷⁰.

Latem 1944 r. mieszkańcy Tuchowa i okolic zaczęli odczuwać skutki zbliżania się frontu. Niemcy

⁹⁶⁹ Praca ta długo czekała na publikację; ukazała się po poszerzeniu jej o teren Pomorza Zachodniego (J. Kostrzewski 1966a).

⁹⁷⁰ J. Kostrzewski 1949a; Wielopolski 2016.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
URZĄD WOJEWÓDZKI
W KRAKOWIE
Zarząd Miejski w Krakowie
STAROSTWO GRODZKIE
Przepustka Nr 598

Zezwalam ob. *Костржевскому Яózефу*
urodz. *17.1.1895. Poznań*
miejsce i data

nr i rok wydania karty rozpoznawczej
1078/43

udać się do *Познаня* i z powrotem
w sprawie służbowej, swego dawnego miejsca zamieszkania

Uprasza się Władze Wojskowe i Cywilne o udzielenie pomocy w korzystaniu z publicznych środków komunikacyjnych.
Starosta powiatowy (Grodzki)

27. II. 45. Dr. Fiodulienis

Пропуск № 598.
Разрешаю гр. *Кошарево*
рожд. *17.1.1895. Познань*
№ и год выдачи паспорта *1078/43*
отправиться в *Познань*
по делам службы, свое прежнее место жительства *и обратно*

Просим Воинские Части и Гражданские Власти оказать помощь в пользовании общественными коммуникационными средствами.

Уездный Староста
Городской

ZARZĄD MIEJSKI
W KRAKOWIE
Dr. Fiodulienis

Ryc. 131. Dwujęzyczna, polsko-rosyjska przepustka dla Józefa Kostrzewskiego na przejazd z Krakowa do Poznania tuż po zakończeniu działań wojennych; widnieje na niej data urodzenia Edmunda Bogdajewicza (7 I 1895), mechanicznie przepisana przez urzędnika z okupacyjnej *kenkarty* (27 II 1945). PANAWOP

Fig. 131. Bilingual Polish-Russian pass for Józef Kostrzewski for a journey from Cracow to Poznań issued just after the termination of hostilities; it still shows the date of birth of Edmund Bogdajewicz (7 Jan. 1895), rewritten automatically by an official from the occupation *kenkarta* (27 Feb. 1945). PANAWOP

masowo wykorzystywali miejscową ludność do prac przy budowie umocnień, ale Kostrzewscy przez dobrych kilka miesięcy skutecznie uchylali się od tej powinności⁹⁷¹.

4.7. Biecz – Jordanów – Bystra: Kostrzewscy znów razem (IX 1944 – I 1945)

We wrześniu 1944 r. nastąpiła kolejna przeprowadzka, tym razem do Biecza. Syn BOGDAN (ryc. 128), który zdążył się w międzyczasie ożenić (ryc. 129), pracował w miejscowej spółdzielni, dzięki czemu utrzymywał rodziców, siostrę i żonę (ryc. 130). Profesor uchodził wówczas za brata swej żony i zameldował się w sąsiedniej wsi, Libuszy⁹⁷². W Bieczu natychmiast włączył się do zakonspirowanej grupy prowadzącej nasłuch radiowe, którą

⁹⁷¹ J. Kostrzewski 1970b: 242.

⁹⁷² J. Kostrzewski 1970b: 242.

na początku wojny zainicjował jego nieżyjący już wówczas, wieloletni (od 1907 r.) przyjaciel – els, Witold FUSEK⁹⁷³. Zadaniem Profesora było odsluchiwanie audycji zachodnich, nadawanych w kilku językach i sporządzaniu z nich wyciągów, które następnie powielano i kolportowano po okolicy, by krzewić ducha nadziei przetrwania⁹⁷⁴.

W noworoczny poranek 1945 r. dwaj pijani oficerowie SS wraz z zastępcą miejscowego landrata⁹⁷⁵

⁹⁷³ Por. przypis 251. Wbrew relacjom autorstwa bieckich regionalistów, Kostrzewski nie mógł wówczas działać na polu z Witoldem FUSKIEM, gdyż ten od dłuższego czasu już nie żył; zginął bowiem w obozie koncentracyjnym KL Auschwitz w dniu 6 XII 1941 r., a Profesor przybył do Biecza dopiero 8 IX 1944 r. Współpracował więc zapewne z żoną WITOLDA – Stefanią Fuskową i z ich córką Haliną. Obie one były bowiem również zaangażowane w działalność miejscowego ruchu oporu (J. Kostrzewski 1948-1958a).

⁹⁷⁴ Ślowski 2005.

⁹⁷⁵ W systemie niemieckiej administracji okupacyjnej: starosta.



Ryc. 132. Tymczasowa legitymacja służbowa Józefa Kostrzewskiego jako pracownika Uniwersytetu Poznańskiego, wystawiona przez krakowskie biuro kontaktowe UP (Kraków, 30 I 1945). Dokument ten umożliwił Profesorowi powrót do jego własnej tożsamości po pięcioletnim ukrywaniu się pod nazwiskiem Edmunda Bogdajewicza. PANAWOP

Fig. 132. Temporary official identity card of Józef Kostrzewski as an employee of Poznań University, issued by its contact office (Cracow, 30 Jan. 1945). The document enabled the Professor to return to his own identity after five years in hiding under the name of Edmund Bogdajewicz. PANAWOP

próbowali wejść do domu, w którym mieszkali Kostrzewscy, wybijając szybę w oknie. By ratować rodzinę, Profesor wdał się z nimi w dyskusję, a następnie, pobity, zdołał zbiec. Niezwłocznie udał się do niemieckiego komendanta miasta ze skargą, która, o dziwo, poskutkowała: sprawców obciążono kosztami strat⁹⁷⁶. Wkrótce potem Profesor przeniósł się z Bieczna do Jordanowa koło Rabki, gdzie mieszkała Helena Wojciechowska, siostra jego synowej – żony BOGDANA, zwanej Myszka⁹⁷⁷, a następnie – do sąsiedniej wsi Bystra⁹⁷⁸, gdzie kie-

⁹⁷⁶ J. Kostrzewski 1970b: 242-244.

⁹⁷⁷ J. Kostrzewski 1970b: 244.

⁹⁷⁸ Obecnie Bystra Podhalańska, gm. Bystra-Sidzina, pow. suski.

rownikiem miejscowego szpitala był Wielkopola- nin – dr Stefan WALSKI. Tam Kostrzewski po raz kolejny w swoim życiu skutecznie symulował chorobę – tym razem po to, by uniknąć poboru do prac fortyfikacyjnych.

4.8. Koniec wojny: przez Kraków do Poznania (I – III 1945)

Druga wojna światowa skończyła się dla Profesora w dniu 29 I 1945 r. około godz. 10:30, gdy wieś Bystrą zajęła Armia Czerwona⁹⁷⁹. Po otrzymaniu wiadomości o wyzwoleniu Krakowa (18 I 1945), w dniu 5 II wyruszył tam pieszo wraz ze znajomym weterynarzem, Adamem SZWABOWICZEM; dystans 62 km pokonali w trzy dni.

Po przeszło pięciu latach życia w konspiracji, Kostrzewski mógł wreszcie odetchnąć wolnością i wrócić do własnego nazwiska, potwierdzonego pierwszym dokumentem, jaki wystawiły mu świeżo utworzone polskie władze. Była to dwujęzyczna, polsko-rosyjska przepustka na przejazd z Krakowa do Poznania (ryc. 131). W Krakowie czekały na niego również pobory uniwersyteckie i przydział żywności, gdyż od niedawna funkcjonował tam ośrodek organizacyjny UP (ryc. 132)⁹⁸⁰. Profesor zatrzymał się u swego kolegi po fachu i rówieśnika – dr. Gabriela LEŃCZYKA⁹⁸¹, a gdy w początkach marca dowiedział się z prasy o wyzwoleniu Poznania (23 II 1945), natychmiast ruszył w drogę, by po trzech dniach podróży koleją w nader improwizowanych warunkach (najpierw w węglarce, a następnie w wagonie bydłowym), w dniu 3 III dotrzeć do swego domu w Strzeszynie, który w międzyczasie, decyzją niemieckich władz okupacyjnych, znalazł się w granicach Poznania.

⁹⁷⁹ Uczniak [b.r.].

⁹⁸⁰ J. Kostrzewski 1970b: 245.

⁹⁸¹ Gabriel LEŃCZYK 1971.

Rozdział 5

Odbudowa i adaptacja do *nowej rzeczywistości* (1945-1969)

5.1. Tło historyczne: w powojennej Polsce

Ponad pięcioletnia wojna całkowicie przekształciła oblicze Europy. Tzw. *Wielka Trójka* (USA, Wielka Brytania i ZSRS), nie pytając zainteresowanych krajów o zdanie, na konferencjach w Teheranie, Jałcie i Poczdamie wytyczyła nowe granice i strefy wpływów⁹⁸². Europa Zachodnia weszła w orbitę dominacji anglo-amerykańskiej, zaś ziemie na wschód od Łaby dostały się pod władzę Józefa Stalina. Ustalono, że granica polsko-sowiecka będzie przebiegać wzdłuż Bugu. Polsce w zamian za Kresy Wschodnie obiecano rekompensatę na zachodzie. W praktyce zachodnią granicę Polski – na Odrze i Nysie Łużyckiej – wyznaczył Stalin⁹⁸³. Miano ją zatwierdzić na zaplanowanej na 1946 r. konferencji pokojowej, do której jednak nie doszło, a wkrótce potem sojusz między Stalinem a aliantami zachodnimi został zerwany. Od tego czasu pojęcia *żelaznej kurtyny*, *zimnej wojny* i dwóch wrogich *obozów* silnie wpływały zarówno na wielką politykę europejską, jak i na życie przeciętnych Europejczyków.

Ziemie polskie stopniowo uwalniano spod okupacji niemieckiej. Dla Polaków, których wojna zastała na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej i którzy przeżyli tamtejsze represje, głównym okupantem do 1941 r. był Związek Sowiecki. Zbliżający się koniec wojny nie oznaczał wyzwolenia, gdyż nadal musieli żyć w Kraju Rad. Dopiero ekspatriacja, choć oznacza-

ła wyrzeczenie się wszystkiego, co posiadali i kochali, mogła być szansą na poprawę ich losu. Gdy armie sowieckie, a zwłaszcza polskie wojsko gen. Berlinga, przekroczyły w lipcu 1944 r. Bug – były na ogół witane jako wyzwolicieli, choć nie brakowało takich, którzy za okupantów mieli zarówno Niemców, jak i Sowieców. Z prawdziwą ulgą powitano sprzymierzone armie na tych obszarach, które Niemcy wcielili do Rzeszy, gdyż tamtejsze warunki życia Polaków bezpośrednio zagrażały ich dalszej egzystencji. Na terenach należących do polskiego sojusznika żołnierze Armii Czerwonej mieli nakaz przyzwoitego zachowania się, choć w praktyce rozmaitych incydentów nie brakowało, a kradzieże zegarków i rowerów stanowiły wręcz plagę⁹⁸⁴. Wojna przyniosła Polsce utratę sześciu milionów obywateli – zarówno Polaków, jak i przedstawicieli mniejszości narodowych, w tym głównie Żydów, a także częściowe lub całkowite zniszczenie wielu miast i zakładów przemysłowych.

W nowej Polsce wielu Polaków musiało od nowa uczyć się życia, gdyż sytuacja polityczna i gospodarcza zmieniała się diametralnie. Od lipca 1944 r. z nakazu Stalina działał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN), jako konkurencja dla rezydujących w Londynie legalnych władz polskich⁹⁸⁵. Sowieccy komendanci przekazywali władzę radom narodowym, podległym PKWN. Powołano Milicję Obywatelską

⁹⁸² Granicę na Odrze i Nysie postulowała już w 1939 r. polska organizacja *Ojczyzna* (Pietrowicz 2012: 231-270).

⁹⁸³ Pod naciskiem Stalina, Wielka Czwórka przyznała Polsce Śląsk, część Pomorza po Szczecinie i część Prus Wschodnich. Mimo tych nabytków, obszar Polski zmniejszył się o ok. 20% i był to jeden z niewielu krajów koalicji antyhitlerowskiej, który po zwycięskiej wojnie poniósł straty terytorialne.

⁹⁸⁴ Informacja pozyskana przez współautorkę od jej rodziców, dziadków, krewnych i znajomych oraz od starszych pracowników Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

⁹⁸⁵ Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN), utworzony przez Polską Partię Robotniczą (PPR), która w 1948 r., po zjednoczeniu z koncesjonowaną Polską Partią Socjalistyczną (PPS) przekształciła się w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR).

i Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). Utworzony w połowie 1945 r. Rząd Jedności Narodowej nie przetrwał długo, gdyż, po sfałszowanym referendum z 1946 r. i równie sfałszowanych wyborach w 1947 r. pełnię władzy przejęli komuniści⁹⁸⁶, tworząc rząd z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Niemal natychmiast po wyparciu Niemców, na zajmowanych terenach zaczęły się represje ze strony NKWD, a później rodzimego MBP. Wskutek blokady informacji i zamieszania wojennego wiadomości o wielu represjach nie docierały do społeczeństwa. Powracający ze Związku Sowieckiego lub z armii generała Andersa członkowie rodzin opowiadali po cichu o panujących tam stosunkach: przymusowej kolektywizacji rolnictwa, nacjonalizacji przemysłu, zniszczeniu wszelkich form samodzielnej gospodarki, konfiskatach własności, prześladowaniach urzędników, ziemian, zamożniejszych grup ludności i Kościoła Katolickiego, wypieraniu języka polskiego, masowych przesiedleniach, wywózkach do łagrów, wreszcie o wszechwładnym terrorze i śmierci wielu bliskich. O to, by Polacy dowiedzieli się o zbrodni w Katyniu, zadbała już wcześniej niemiecka propaganda okupacyjna⁹⁸⁷.

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych nastąpiły znaczne przemieszczenia ludności. Niektórzy usiłowali powrócić do swych domów, inni byli repatriowani do Polski, jeszcze inni opuszczali swe domy i ruszali na zachód czy północ, licząc na lepszy los. Odbudowująca się Warszawa również przyciągała licznych przybyszów ze wszystkich stron Polski. Warunki życia w zniszczonym kraju były trudne i początkowo w zamian za ciężką pracę można było liczyć jedynie na dach nad głową i przydział żywności⁹⁸⁸, ale dominował entuzjazm z powodu zakończenia wojny. Powszechne było dążenie do

niezwłocznej odbudowy warsztatów pracy według przedwojennych wzorców. Do 1947 r. odbudowę wspierała agenda ONZ – UNRRA⁹⁸⁹. Włączano się do akcji odgruzowywania kraju. Z konieczności akceptowano nakazy dokwaterowania do większych mieszkań osób pozbawionych własnego dachu nad głową, łudząc się, że będzie to tylko sytuacja przejściowa. Cierpliwie znoszono konieczność uzyskiwania przepustek na podróże po kraju – również samochodem służbowym. Niektóre pomysły nowych władz przyjmowano zyczliwie, jak np. walkę z analfabetyzmem czy powołanie nowych uniwersytetów. Z mieszanymi uczuciami obserwowano natomiast postępującą centralizację i wprowadzanie systemu nakazowo-rozdzielczego (choć np. muzealnicy przyjęli ją z zadowoleniem, tym bardziej, że bez przeszkód reaktywowano Związek Muzeów)⁹⁹⁰. Dość powszechnie akceptowano pomysł podźwignięcia z ruin Warszawy, ale już w mniejszym stopniu – sposób jej odbudowy. Pod hasłem *Cały naród buduje swoją stolicę* kryła się bowiem obowiązkowa kontrybucja (tzw. cegiełki), ściągana przez wiele lat z zarobków pracowniczych i instytucji w całym kraju, zaś wiele materiałów budowlanych potrzebnych do odbudowy pochodziło z rozbiórki zabytkowych budowli pomorskich czy śląskich. Ludzie wykazywali wiele inicjatywy, często najpierw podejmując działania gospodarcze, a dopiero potem próbując je legalizować. Reaktywowano również muzea, PTP i katedry prehistorii w ośrodkach uniwersyteckich położonych na zachód od Bugu.

W Wielkopolsce nowe władze powoływały się początkowo na dawny etos tego regionu, zachęcając społeczeństwo do podjęcia trudu odbudowy zniszczonego centrum Poznania. Wielkopolanie ponownie brali sprawy w swoje ręce, a ich zamiłowanie do rzetelności i porządku udzielało się wielu przybyszom⁹⁹¹. Przykład takiego działania dawał np. urodzony we Lwowie poznaniak – Zygmunt Wojciechowski, historyk-mediewista⁹⁹², który wraz

⁹⁸⁶ Jak wspominała matka współautorki – Wanda Staniszevska z Krotoszyna, według oficjalnych danych olbrzymia większość wyborców w jej mieście głosowała 3 × tak, a w rok później poparła PPR, choć ona nie знаła osobiście nikogo o takich poglądach.

⁹⁸⁷ Ofiary terroru NKWD zaliczano w powojennych statystykach do kategorii: *zginęli w nieznanym okolicznościach*, a o osobach wywiezionych do sowieckich łagrów, które zdołały przeżyć wojnę, pisano, że *okres wojny spędziły w ZSRR*.

⁹⁸⁸ Jeszcze pod koniec lat 1940. archeolog Leon Jan Łuka, mając w Poznaniu przydział mieszkaniowy na *półpokój* (dzielił go z obcą osobą), prosił o przydział całego pokoju z używalnością kuchni, tłumacząc to świeżo zawartym małżeństwem; o niczym więcej nie mógł nawet marzyć (MAP [22]).

⁹⁸⁹ UNRRA – *United Nations Relief and Rehabilitation Administration*/ Administracja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (1943-1947).

⁹⁹⁰ Podporządkowanie muzeów Ministerstwu Kultury gwarantowało niewielkie, ale stabilne fundusze na działalność i płace, co w przedwojennym muzealnictwie, należącym w większości do samorządów, nie zawsze się udawało.

⁹⁹¹ Molik 2005: 18-19.

⁹⁹² Przedwojenny zwolennik wytyczenia granic Polski wzdłuż Odry. Należał on do organizacji *Ojczyzna*, która już 1940 r.

z grupą uczonych już w 1945 r. proklamował powołanie Instytutu Zachodniego. Choć WOJCIECHOWSKI był zwolennikiem Narodowej Demokracji, zdecydował się udać do Warszawy, by w lutym 1945 r. uzyskać od premiera komunistycznego rządu tymczasowego – Edwarda Osóbki-Morawskiego – legalizację Instytutu i fundusze na jego działalność, po czym objął stanowisko dyrektora tej placówki⁹⁹³.

Polacy mieli podzielone zdanie na temat zasad nacjonalizacji przemysłu oraz reformy rolnej⁹⁹⁴, a zwłaszcza sposobu ich przeprowadzania. Niepokój budziły represje wobec wielu członków organizacji walczących z Niemcami (Armia Krajowa, Narodowe Siły Zbrojne, Bataliony Chłopskie), których wcześniej nakłoniono do ujawnienia się⁹⁹⁵, a także wobec duchownych. Trudno było również zaakceptować działającą od 1944 r. cenzurę prewencyjną (od 1946 roku Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk – GUKPPiW). Mimo wszystko, aż do schyłku 1948 r. w nowej Polsce można się było dopatrzyć pewnych pozorów demokracji.

Po podziale Niemiec na Republikę Federalną Niemiec (RFN)⁹⁹⁶ i Niemiecką Republikę Demokratyczną (NRD), tę ostatnią wraz z Polską, Czechosłowacją, Bułgarią, Rumunią, Węgrami, Jugosławią i Albanią włączono do zależnego od Związku Sowieckiego tzw. obozu państw socjalistycznych. W Polsce sytuacja zmieniła się w r. 1948, kiedy to

rozpoczął się proces radykalnej *stalinizacji* kraju, obejmujący wszystkie dziedziny życia. Utworzono wówczas szereg nowych stronnictw politycznych i innych organizacji, w tym Związek Młodzieży Polskiej (VI 1948), podporządkowanych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (XII 1948) z I sekretarzem Bolesławem Bierutem. W następnym roku powstały: Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Centralna Rada Związków Zawodowych i Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Również istniejące od czasów przedwojennych Stronnictwo Demokratyczne musiało teraz respektować kuratelę nowych władz komunistycznych.

Po 1948 r. zlikwidowano większość stowarzyszeń⁹⁹⁷, a tradycyjne święta państwowe próbowano zastąpić nowymi. W 1952 r. uchwalono nową konstytucję, która w miejsce urzędu prezydenta powołała Radę Państwa. Rozpoczęto centralizację wszystkich instytucji i przymusową kolektywizację rolnictwa (dekret o reformie rolnej wydano już w 1944 r.). Wzrastał się terror, zwalczano przejawy samodzielności i niezależnego myślenia. System nakazowo-rozdzielczy niszczył w Wielkopolsce dawny etos mieszczański z jego podejściem do pracy jako służby państwowej i społecznej⁹⁹⁸.

Przemiany dotknęły też naukę i kulturę. Na wszystkich kierunkach studiów przedmiotem obowiązkowym był marksizm. Jego praktyczne stosowanie obowiązywało zwłaszcza w badaniach historycznych, w tym w archeologii, przy czym najczęściej był to tzw. *marksizm dekoracyjny*, polegający na mechanicznym ozdabianiu tekstu stosowanymi cytatami z dzieł klasyków tego kierunku⁹⁹⁹. Radykalne reformy ideologiczne w archeologii polskiej rozpoczęto w 1949 r. Regionalne instytucje archeologiczne, dotąd samodzielne, stały się teraz filiami ośrodków centralnych, mających siedzibę w Warszawie bądź też podporządkowanych odpowiednim ministerstwom. Część zmian archeologicznych ocenili pozytywnie, np. przejście muzeów przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, powołanie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego (1949), czy utworzenie scentralizowanej archeologicznej służby konserwatorskiej (1950-1951). Mniej przychylnie przyjęto reformę studiów uni-

postulowała odzyskanie ziem aż po Odrę i Nysę Łużycką. W 1941 r. *Ojczyzna* wspólnie z Delegaturą Rządu w Londynie powołała konspiracyjne Studium Zachodnie, które miało zająć się uzasadnieniem postulatów terytorialnych Polaków na przyszłą konferencję pokojową i opracować zasady przejścia i zagospodarowania nowych ziem.

⁹⁹³ Dyrekcja Instytutu deklarowała ścisłą współpracę z nowymi władzami, lecz do śmierci Zygmunta WOJCIECHOWSKIEGO zatrudniała szereg uczonych o poglądach prawicowych, w tym Edwarda Serwańskiego – w czasie wojny delegata rządu londyńskiego, którego aresztowano w 1948 r. i skazano na 7 lat więzienia; do Instytutu przyjęto wówczas jego żonę Marię. Serwański został przywrócony do pracy po przedterminowym zwolnieniu z więzienia w 1951 r.

⁹⁹⁴ Realizację reformy rolnej rozpoczęto jeszcze przed wojną, ale wtedy nie oznaczało to konfiskaty majątku bez odszkodowania.

⁹⁹⁵ Jak wspominała matka współautorki – Wanda Staniszevska z Krotoszyna, jeden z jej znajomych, członek Armii Krajowej, wkrótce po ujawnieniu się został aresztowany. Po dwutygodniowym przetrzymywaniu w piwnicy w wodzie po kolana wypuszczono go bez postawienia zarzutów. W wyniku tych przejść do końca życia pozostał inwalidą.

⁹⁹⁶ W oficjalnej nomenklaturze PRL obowiązywała nazwa: Niemiecka Republika Federalna (NRF).

⁹⁹⁷ Molik 2005: 20.

⁹⁹⁸ Molik 2005: 21, 38.

⁹⁹⁹ Barford 1995.

wersyteckich (1950 r.), polegającą na wprowadzeniu systemu dwustopniowego (3 + 2 lata) oraz na utworzeniu Zespołu Katedr Historii Kultury Materialnej, przy czym magisterium z archeologii można było uzyskać jedynie w Poznaniu, dokąd na ostatnie dwa lata trafiali studenci z Warszawy i Krakowa, oraz we Wrocławiu¹⁰⁰⁰. Krytycznie zaś powitano przeprowadzoną w 1953 r. przymusową komasację PTP¹⁰⁰¹ z kilkoma małymi organizacjami archeologicznymi i numizmatycznymi pod nową nazwą: Polskie Towarzystwo Archeologiczne (PTA) i przeniesienie jego siedziby do Warszawy.

Mieszane uczucia budziło też powołanie w 1952 r. Polskiej Akademii Nauk, poprzedzone stosowanymi od 1948 r. restrykcjami wobec istniejącej od 1872 r. Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, zakończonymi przejęciem jej agend i majątku na rzecz PAN¹⁰⁰². Wprawdzie na ogół nie kwestionowano potrzeby istnienia takiej instytucji, ale wybrany wzorzec – Akademia Nauk Związku Sowieckiego – nie budził entuzjazmu¹⁰⁰³. Na członków Akademii powołano kilku archeologów: Kazimierza Majewskiego (1952), Kazimierza Michałowskiego (1955) oraz Włodzimierza ANTONIEWICZA i Józefa Kostrzewskiego (w 1952 r. jako członków tytularnych, a w 1957 – rzeczywistych).

Osoby niewygodne dla władzy zwalniano z pracy w ramach czystek lub wysyłano na emeryturę. Tych, którzy zamierzali odgrywać poważniejszą rolę w archeologii, zmuszano do samokrytyki (np. na konferencji w Nieborowie w czerwcu 1951 złożyli ją: Włodzimierz ANTONIEWICZ, Witold HENSEL, Włodzimierz HOŁUBOWICZ, Konrad JAŹDŻEWSKI, Kazimierz Majewski, Kazimierz Michałowski i Zdzisław RAJEWSKI). Dotychczasowe zwyczajowe uzgadnianie spraw personalnych z organami założycielskimi (najczęściej z terenową administracją państwową) zastąpiono tzw. nomenklaturą, polegającą na wymogu rekomendacji partyjnej dla kandydata na stanowisko kierownicze; wycofanie jej oznaczało utratę piastowanej pozycji.

¹⁰⁰⁰ J. E. Kaczmarek 1996: 233.

¹⁰⁰¹ Założył je w 1920 r. Józef Kostrzewski.

¹⁰⁰² Podobny los spotkał Warszawskie Towarzystwo Naukowe.

¹⁰⁰³ Polską Akademię Nauk postanowiono powołać na Kongresie Nauki Polskiej (Warszawa, 1951) w oparciu o postępowe tradycje nauki polskiej i jej wielki dorobek. Akademia powstała w rok później; jej pierwszym prezesem został biolog Jan Dembowski.

Za jedną z kart przetargowych kandydata wobec władz przy próbach objęcia najważniejszych stanowisk służyła nieraz akceptacja marksizmu. Wobec postępującej centralizacji i podporządkowywaniu wszystkich jednostek organizacyjnych ich stołecznym centralom, uzyskanie statusu marksisty było kluczowym kryterium przy wyborze na takie stanowisko. Na czele KBNPPP stanął historyk – Aleksander GIEYSZTOR, co było wyrazem ówczesnego przekonania, że to właśnie historykom przypada wiodąca rola w wyjaśnieniu genezy polskiej państwowości, zaś archeologia powinna zająć się ilustrowaniem tez historyków we wskazanych przez nich aspektach, co jednak w praktyce zupełnie się nie sprawdziło. Aleksander GIEYSZTOR, były żołnierz AK, potrafił porozumieć się z władzami (ubierając czasem swe wystąpienia w marksistowskie frazesy), a z drugiej strony umiał pozyskiwać zaufanie kolegów i podwładnych, dla których praca u niego oznaczała nie tylko szansę rozwoju naukowego, ale i schronienie przed różnymi absurdami politycznymi¹⁰⁰⁴.

W okresie swego największego rozkwitu KBNPPP zatrudniało ponad 200 osób, a razem z robotnikami pracującymi na wykopaliskach w całej Polsce – prawie 450 osób. Coroczne *Konferencje planujące* i *Konferencje sprawozdawcze*, czasem połączone z wyjazdami na badane stanowiska archeologiczne, dawały okazję do wymiany poglądów. Samo Kierownictwo stanowiło niedościgły do dziś wzór badań interdyscyplinarnych, będąc zarazem największym przedsięwzięciem humanistyki polskiej po wojnie. W końcu 1953 r. zostało ono zlikwidowane, a jego stacje badawcze, majątek i większość personelu przejął powstający właśnie Instytut Historii Kultury Materialnej PAN.

¹⁰⁰⁴ Relacje ustne uczestników tych badań – Andrzeja Abramowicza i Zofii Hilczer-Kurnatowskiej. Ta ostatnia wspominała też, że dzięki parasolowi ochronnemu Aleksandra GIEYSZTORA i Witolda HENSLA, wielu młodych archeologów w najgorszym okresie stalinizmu miało poczucie istnienia świata *naszego*, w którym wszystko było normalne i dzięki czemu czuli się względnie bezpiecznie oraz świata *ich*, czyli władzy. O rozmiarach inwigilacji nie mieli wówczas pojęcia, choć ostrzegano ich przed niektórymi osobami. Dopiero po końcu październikowej odwilży stracono wiarę w możliwość zmiany systemu i ludzie z *naszej* grupy zaczęli dokonywać licznych indywidualnych akcesów do świata władzy, nie zawsze się z tym ujawniając. Poczucie bezpieczeństwa zostało tym samym zachwiane, przestano się bowiem orientować, kto jest kim.

Od śmierci Józefa Stalina w 1953 r. władze poszczególnych krajów komunistycznych zaczęły łągodzić terror. W Polsce w 1954 r. rozwiązano Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i zwolniono z więzienia Władysława Gomułkę. W marcu 1956 r. XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego potępił stalinizm. Następcą zmarłego Bolesława BIERUTA został Edward Ochab, który natychmiast po wyborze ogłosił amnestię dla więźniów politycznych (20 III 1956). Bunt robotników poznańskich (tzw. Poznański Czerwiec; 28-30 VI 1956) w czerwcu tegoż roku został jednak krwawo stłumiony, a Poznaniacy jeszcze przez długie lata musieli zmagać się zarówno z poczuciem ogromnej krzywdy, jak i z próbą wymazania przez władze pamięci o tych wydarzeniach. Jeszcze tragiczniejsze były tzw. *wydarzenia* na Węgrzech, gdzie w październiku 1956 r. doszło do masowej rewolty przeciwko komunistycznej władzy i wspierającej ją Armii Sowieckiej. Dopiero dokonany w październiku 1956 r. wybór Władysława Gomułki na I sekretarza PZPR pozwolił Polakom uwierzyć w odwilż, którą przyjęli entuzjastycznie¹⁰⁰⁵. Odżegnano się od kultu jednostki, ograniczono represje, zlikwidowano Związek Młodzieży Polskiej, w miejsce którego w 1957 r. utworzono nowe organizacje młodzieżowe. Zliberalizowano system gospodarczy i zwiększono zakres swobód obywatelskich. Uzyskano zgodę ZSRS na drugą fazę repatriacji. Także z Zachodu powróciła część emigrantów. Byli to ci, którzy uwierzyli w możliwość liberalizacji panującego w Polsce systemu totalitarnego.

Zmiany dotyczyły też archeologii. Muzealnictwo i służbę konserwatorską zdecentralizowano, co jednak w większości przypadków okazało się niekorzystne. Na uniwersytetach powrócono do tradycyjnych studiów archeologicznych, ale pozostawiono częściowo zreformowany program, obejmujący w szerokim zakresie etnografię, filozofię marksistowską i ekonomię polityczną¹⁰⁰⁶. Próba likwidacji nauczania archeologii w ośrodkach pozawarszawskich nie powiodła

¹⁰⁰⁵ Władysław Gomułka obiecał demokratyzację, reformy gospodarcze, wzrost niezależności wobec ZSRS, rehabilitację części skazanych w procesach politycznych i uwolnienie większości więźniów tej kategorii, liberalizację w dziedzinie nauki i kultury, decentralizację, częściowe wycofanie się z kolektywizacji rolnictwa, uwolnienie prymasa Polski – ks. Stefana Wyszyńskiego i innych duchownych oraz ogólną poprawę stosunków z Kościołem.

¹⁰⁰⁶ Przez krótki czas zamiast ekonomii politycznej można było wybrać historię średniowiecza, a zamiast języka rosyjskiego – angielski.

się. Proces *destalinizacji* przeszło też w grudniu 1956 r. PTA¹⁰⁰⁷, jednakże nie przywrócono mu dawnej nazwy, a jego siedzibą nadal pozostała Warszawa.

Już od 1957 r. władze zaczęły odchodzić od polityki liberalizacji. W gospodarce panował zastój, nadal funkcjonowała cenzura prewencyjna, o pluralizmie w polityce nie można było nawet marzyć, a stosunki z Kościołem uległy zaostrzeniu, zwłaszcza w dobie obchodów Millenium (Tysiąclecia Państwa Polskiego). W 1968 r. doszło do demonstracji studenckich i nagonki antysemitkiej (tzw. Marzec'68; 8-23 III 1968), a także do wojskowej interwencji państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. We wrześniu 1969 r. wybory w Niemieckiej Republice Federalnej wygrał Willi Brandt, co doprowadziło do uznania przez władze tego kraju granicy na Odrze i Nysie¹⁰⁰⁸. Niestety, tej chwili Józef Kostrzewski już nie doczekał.

5.2. Duża i mała ojczyzna: powtórne odrodzenie (1945-1949)

5.2.1. Poznań: powrót lidera (3 III 1945)

Po powrocie z pięcioletniej tułaczki okupacyjnej (ryc. 133, 134) Profesor zastał swą strzeszyńską willę zdewastowaną i ograbioną; w dodatku przez pierwszy tydzień kwaterował tam dwudziestoosobowy oddział łączności Armii Czerwonej. Kostrzewski z sympatią wspominał ten epizod w swym pamiętniku, przytaczając charakterystyczną anegdotę: *Ucieszyli się, że wrócił „chazajjn” [...]. Mówili mi, żebym zgłosił się do Stalina, to z pewnością przyśle mi samochód, żebym nie potrzebował pieszo chodzić do Poznania*¹⁰⁰⁹.

Dom nie nadawał się jednak do stałego zamieszkania: brakowało szyb, centralne ogrzewanie popękało, a przecież było dopiero przedwiośnie. Komunikacja lokalna nie działała, a dystans siedmiu kilometrów, dzielący Strzeszynek od centrum Poznania, trzeba było pokonywać pieszo. Kostrzewski zatrzymał się więc tymczasowo w śródmieściu, u swego przyjaciela – Witolda PAWLIKOWSKIEGO.

Profesor pragnął przede wszystkim rozpoznać sytuację panującą w Poznaniu. Stare Miasto było

¹⁰⁰⁷ 5 XII 1956: Walny Zjazd PTA w Kaliszu (5 XII 1956). Printke 2011b.

¹⁰⁰⁸ Ratyfikacja układu PRL-RFN o polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej nastąpiła jednak dopiero na posiedzeniu Bundestagu w dn. 16 XII 1991, a uprawomocniona została w dn. 16 I 1992.

¹⁰⁰⁹ Chazajjn (z ros. хозяин – gospodarz), J. Kostrzewski 1970b: 248.



Ryc. 133. Mapa 2. Trasa pięcioletniej tułaczki okupacyjnej Profesora (15 XII 1939 – 3 III 1945). *Legenda:* 1. Burzyn koło Tuchowa (pocz. III – XII 1940); 2. Dąbrówka Tuchowska (II 1943 – IX 1944); 3. Jordanów koło Rabki (XII 1944 – 19 I 1945). Opracowali: Andrzej Prinke i Wiesława Waškowiak-Czerpińska

Fig. 133. Map 2. Route of a five-year exile during the German Nazi occupation (15 Dec. 1939 – 3 Mar. 1945). *Legend:* 1. Burzyn near Tuchów (beginning of March – Dec. 1940); 2. Dąbrówka Tuchowska (Feb. 1943 – Sept. 1944); 3. Jordanów near Rabka (Dec. 1944 – 19 Jan. 1945). Developed by Andrzej Prinke and Wiesława Waškowiak-Czerpińska

zniszczone w 90%, katedra leżała w gruzach, podobnie jak i siedziba Instytutu Prehistorycznego. W lepszym stanie zachował się budynek muzealny, który ucierpiał tylko częściowo. Pilnował go Władysław MACIEJEWSKI, który, zatrudniony przez okupantów, nadal zajmował tam mieszkanie służbowe. Obaj panowie musieli bardzo ucieszyć się na swój widok.

Dowiedziawszy się, że władzę w mieście sprawuje sowiecki komendant wojenny, a ocalałe z bombardowania budynki zajmowane są na różne cele cywilne i wojskowe, Kostrzewski udał się do komendatury, by uchronić gmach muzealny przed rekwizycją. Musiała to być dla niego dość trudna decyzja: przed wojną uważał przecież komunistów za wrogów, a dawna scysja ze studentką Włodzisławą Nakielską wzięła się z obawy przed zagrożeniem Uniwersytetu Poznańskiego dywersyjną działalnością komunizujących Żydów¹⁰¹⁰.

Aby móc zgłosić się w komendanturze, Professor potrzebował zaświadczenia, że jest dyrektorem instytucji, w imieniu której przychodzi bądź też osobą przez dyrektora upoważnioną. Gdyby chciał wystąpić w imieniu Muzeum, w swojej dyirekcji mógłby jedynie otrzymać dokument mówiący, iż

¹⁰¹⁰ Patrz s. 163.

jest kierownikiem Działu Przedhistorycznego lub pokazać przedwojenną legitymację służbową o identycznej treści. Lecz Professor miał inny plan: widząc na budynku muzealnym niemiecką tablicę z napisem: *Landesamt für Vorgeschichte* (ryc. 135), zorientował się, że – paradoksalnie – okupanci spełnili jego wieloletnie marzenie o odłączeniu Działu Przedhistorycznego od Muzeum Wielkopolskiego i postanowił ten stan zalegalizować za pomocą przemysłnego fortelu. Przedłożył więc komendantowi swoją tymczasową legitymację pracownika UP, którą otrzymał w Krakowie. Instytut Prehistoryczny leżał w gruzach i trzeba go było reaktywować w siedzibie zastępczej, a gmach muzealny dałoby się stosunkowo szybko wyremontować, m.in. na ten cel. W ten sposób Kostrzewski uzyskał stosowną tabliczkę z napisem w języku rosyjskim i polskim: *Zakład naukowy. Zabraniam zajmowania budynku oddziałom wojskowym i ludności cywilnej. Wstęp do budynku dozwolony tylko za zezwoleniem przedstawiciela administracji Zakładów Naukowych. Komendant miasta*¹⁰¹¹ (ryc. 136). Tabliczka ta, opatrzona pieczęcią uniwersytecką, zawisła wkrótce na drzwiach wejściowych do Muzeum, a na sąsiedniej ścianie

¹⁰¹¹ MAP [23].

w ramach *repolonizacji* pojawiła się druga, większa: *Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu*. Teraz już można było zgłosić władzom polskim wznowienie działalności pod nową nazwą, załatwić zgodę na zatrudnienie pracowników, uzyskać przydziały apro wizacyjne oraz fundusze i materiały budowlane na odbudowę, a także pozyskać brakujące wyposażenie. Kostrzewski występował tu w podwójnej roli: dyrektora Muzeum Prehistorycznego i Instytutu Prehistorycznego UP. Fortel się udał, choć wkrótce potem nad Muzeum zawisła na jakiś czas czarna chmura, kiedy to prezes zubożałego PTPN – Zygmunt Lisowski, obawiając się zajęcia na stałe gmachu przez Muzeum, a jednocześnie szukając środków na remont, wdał się z Kostrzewskim w ostry spór kompetencyjny, wciągając w to władze wojewódzkie¹⁰¹². Z kolei Urząd Wojewódzki jeszcze przez jakiś czas przysyłał korespondencję adresowaną na Dział Przedhistoryczny MW¹⁰¹³, ale Kostrzewski uparcie obstawał przy swoim. I tak już zostało.

Trudną współpracę z władzami komunistycznymi łągodziła wieść o rychłym przyłączeniu do Polski tzw. Ziem Odzyskanych nad Odrą i Nysą Łużycką (według oficjalnej propagandy: w zamian za utracone Kresy Wschodnie). *Powrót ziem zachodnich i północnych do Macierzy* to przecież dawne marzenie Narodowej Demokracji, z którego w okresie międzywojennym narodziła się koncepcja znana jako *polska myśl zachodnia*. Sam Kostrzewski wkrótce po zakończeniu pierwszej wojny światowej wyraził przekonanie o nieuchronności powrotu do Polski ziem utraconych niegdyś na rzecz Niemiec¹⁰¹⁴. Będąc przez całe życie przeciwnikiem komunizmu i marksizmu, w tej kwestii podzielał jednak stanowisko nowych władz, co w późniejszych latach potwierdził wieloma działaniami na rzecz polskości Ziem Zachodnich. Pozytywnie przyjął też decyzję Ministerstwa Oświaty z 1945 r. o wprowadzeniu do programu szkół podstawowych lekcji prehistorii. Wkrótce okazało się jednak, że chodziło o nauczanie nowej, postępowej wersji tej dyscypliny, zwanej teraz historią kultury materialnej najdawniejszych

¹⁰¹² J. E. Kaczmarek 1996: 213-214. Jak się wydaje, istotą sporu było to, iż Kostrzewski, będąc jedynie szeregowym członkiem Towarzystwa, sam podejmował decyzje dotyczące remontu i administrowania gmachem, nie uzgadniając ich z prezesem Lisowskim, a tym samym - wzbudzając jego obawy o dążenie Muzeum do przejęcia na własne potrzeby całego budynku Towarzystwa.

¹⁰¹³ Archiwum MAP, *Sprawy różne z lat 1945-1946*, sygn.. MAP-A-dz-80/4.

¹⁰¹⁴ J. Kostrzewski 1919c.



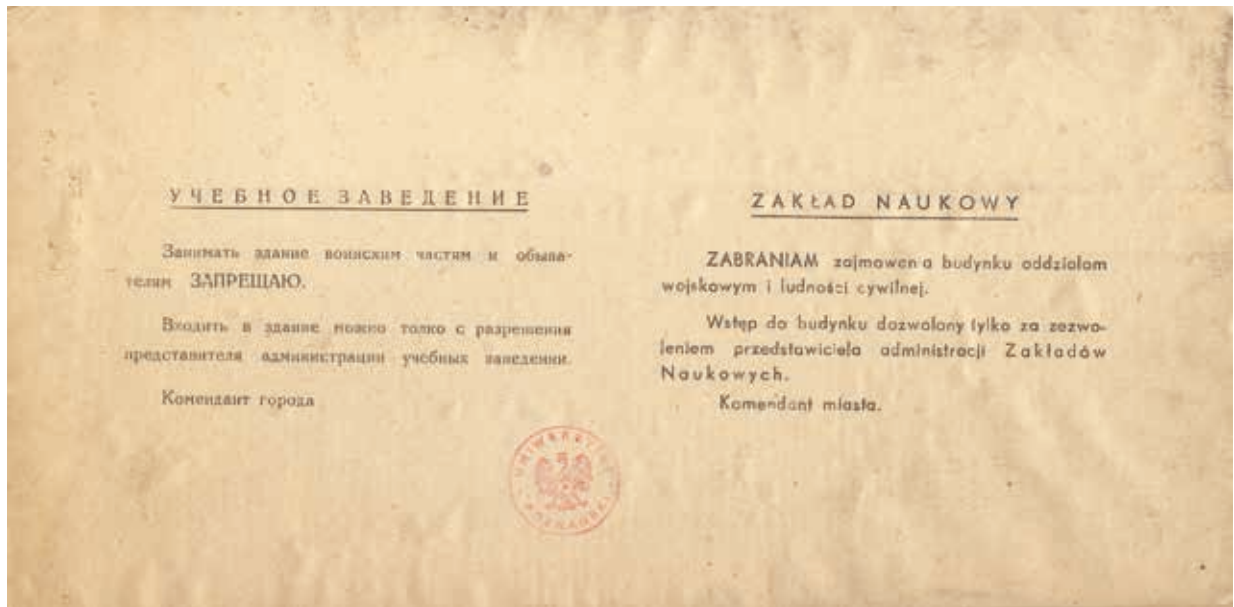
Ryc. 134. Józef Kostrzewski (1947). PANAWOP

Fig. 134. Józef Kostrzewski (1947). PANAWOP



Ryc. 135. Tablica przy wejściu do Krajowego Urzędu Prehistorycznego w Poznaniu/ Landesamt für Vorgeschichte Posen, powołanego przez niemieckie władze okupacyjne w miejsce Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego (gmach PTPN, ok. 1940). Archiwum Fotograficzne MAP

Fig. 135. Plate at the entrance to the German Provincial Prehistoric Office in Poznań/ Landesamt für Vorgeschichte Posen, founded by the German occupation authorities in place of the Prehistoric Department of the Wielkopolskie Museum (the building of PTPN, ca 1940). MAP Photographic Archives



Ryc. 136. Tabliczka z decyzją sowieckiego komendanta miasta Poznania, umieszczona przez Józefa Kostrzewskiego na budynku Muzeum (1945). Archiwum Fotograficzne MAP

Fig. 136. Plaque with the decision of a Soviet commandant of the city of Poznań, placed by Józef Kostrzewski on the wall of the Museum building (1945). MAP Photographic Archives

społeczeństw pierwotnych i ujętej w duchu marksistowskim, co miało służyć kształtowaniu u uczniów elementów *światopoglądu naukowego*. Opracowania podręczników do tego przedmiotu podjęły się dwie adeptki prehistorii: Zofia Podkowińska (autorka podręcznika metodycznego dla nauczycieli)¹⁰¹⁵ i Janina Rosen-Przeworska (podręcznik dla uczniów), w przekonaniu, że one same reprezentują już ów *postępowy światopogląd*, w skrócie zwany z rosyjska *diamatem* (czyli materializmem dialektycznym)¹⁰¹⁶. Obie publikacje doczekały się wkrótce licznych i surowych recenzji, m.in. pióra Józefa Kostrzewskiego. Autorki i ich dzieła wzięły jednak w obronę prof. Kazimierz Majewski, pełniący wówczas rolę swoistego strażnika ideologicznego całego środowiska archeologicznego. Jego zdaniem, obie prace nie były może doskonałe, lecz – jako pierwsze podręczniki marksistowskie – zapoczątkowały przełom metodologiczny w polskiej archeologii¹⁰¹⁷.

W przyszłości Profesor będzie aktywnie współpracował z nową władzą również w kilku innych dziedzinach: ścigania niemieckich zbrodniarzy wojennych¹⁰¹⁸, uzasadniania polskich praw do Ziemi

¹⁰¹⁵ Podkowińska 1946.

¹⁰¹⁶ Rosen-Przeworska 1949.

¹⁰¹⁷ Abramowicz 1991: 148.

¹⁰¹⁸ Profesor wystosował nawet do władz list w sprawie twórcy obozu w Treblince, rzekomo ukrywającego się wśród jeń-

Odzyskanych, a także tworzenia jak najkorzystniejszych warunków prawno-organizacyjnych dla rozwoju archeologii. Dowiedziawszy się, że Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego uznał za obowiązującą przedwojenną ustawę dotyczącą muzealnictwa i że przewiduje on miejsce dla Ministerstwa Kultury i Sztuki, Kostrzewski mógł żywić nadzieję, że, mimo zmian politycznych, nowa władza będzie bardziej rządem kontynuacji niż rewolucji. Oczekiwano zresztą na zapowiadane wolne wybory.

Atmosferę pierwszych powojennych tygodni w wyzwolonym Poznaniu najlepiej oddają słowa samego Profesora z listu do żony i córki, które nadal przebywały na uchodźstwie w Bieczu:

[...] Tutaj zamieszkałem na razie u kochanych Witoldów P.¹⁰¹⁹ i tu się żywię, poza tym jadam zupki w uniwersytecie, gdzie otrzymujemy też chleb i raz mięso, jutro zaś ma być groch. Od jutra otrzymamy kartki chlebowe, ale jakie będą przydziały, nie wiem. Na razie z żywnością trudno, szczególnie z tłuszczami. Składy¹⁰²⁰ prawie wszystkie zrabowane i zamknięte...¹⁰²¹

ców niemieckich w Poznaniu (MAP [24]). Z kolei gdy Bolko von RICHTHOFEN, który w czasie wojny usiłował uzyskać od polskich archeologów adres Kostrzewskiego, w 1945 r., po kilkutygodniowym uwięzieniu przez zachodnich aliantów został zwolniony, Kostrzewski zareagował na ten fakt pełnym oburzenia artykułem prasowym (J. Kostrzewski 1946a).

¹⁰¹⁹ Witold PAWLIKOWSKI.

¹⁰²⁰ W gwarze poznańskiej: sklepy.

¹⁰²¹ List do żony Jadwigi i córki Jagienki, datowany: Poznań, 11 III 1945 r. (PANAWOP [46]).

Jak już wspomniano, w listopadzie 1939 r. dom Profesora w Strzeszynie został ogołocony z książek i archiwaliów przez jego okupacyjnego następcę w Muzeum – Ernsta NICKELA¹⁰²². Inna sprawa, że, jak pokazały późniejsze wydarzenia, gdyby nie ów rabunek, cenne zbiory z pewnością nie dotrwałyby do powrotu właściciela¹⁰²³. Po wyjeździe Kostrzewskich do Generalnego Gubernatorstwa, decyzją administracji niemieckiej willę przekształcono w leśniczówkę. Urzędował w niej leśniczy Polley, a następnie Hungerland, który zajmował ją aż do czasu masowej ucieczki Niemców w obliczu zbliżającej się ofensywy sowieckiej w początkach 1945 r. Co ciekawe, obaj oni przejawiali zainteresowanie prehistorią (czyżby zadziałał tu szczególnie *genius loci*?). Ich zawiadomienia o odkryciach archeologicznych, poczynionych w najbliższej okolicy willi, zachowały się w archiwum MAP do dziś¹⁰²⁴. Jak się zdaje, Niemcy nie poczynili w budynku wielu szkód, opuścili go jednak zimą, więc nieużywana instalacja centralnego ogrzewania popękała. Pozbawiony opieki dom stał się następnie łupem sąsiadów (tych samych, którzy kilka lat wcześniej wspólnie z Profesorem wzniesli lokalny kościół parafialny!). Czego nie ukradziono, to zdewastowano, a dzieła zniszczenia dopełniły okoliczne dzieci, które w czasie zabawy w *wojnę* powybiły wszystkie szyby¹⁰²⁵. Przetrwało tylko to, co sam właściciel zakopał jesienią 1939 r. W ten sposób Profesor boleśnie przekonał się na własnym przykładzie, jak bardzo wojna zniszczyła charaktery i więzi międzyludzkie.

Stan, w jakim Kostrzewski zastał swoje domostwo, najlepiej ilustruje poniższy cytat, pochodzący z niepublikowanych wspomnień córki – Marii Jagienki:

Po trudach i tułaczkach naszej wędrówki, wróciliśmy do naszego domu w Strzeszynie. W Strzeszynie był już Tatusz, który wrócił do Poznania już trzeciego marca. Myśmy przyjechali później. Dom był zupełnie wyszabrowany z mebli, nawet wannę wywieźli. Podobno po ucieczce Niemca leśniczego, który mieszkał w Strzeszynie w czasie okupacji – nasi mili Polacy, sąsiedzi przyjeżdżali wozami i rabowali wszystko. Nawet odkryli skrytkę na strychu, gdzie Tatusz schował część książek i albumy z fotografiami, której to skrytki Niemcy nie znaleźli – Polacy odkryli i wyszabrowali. Chodziłam po sąsiadach z Tatusiem szukając naszych mebli. Tylko znikomą część odnaleźliśmy; z Mamusi

*buduarku część białych mebelków. Dom był wybrudzony od piwnic do strychu. Z podłóg w pokojach, trzeba było skrobać przyklejony bród szkłem. Sprzątałyśmy z Mamą dom parę tygodni. Część mebli otrzymał Tatusz z Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego po jakimś *volksdeutschu* z Podolan. Resztę mebli Mamusia dokupywała u p. Witta¹⁰²⁶ (ojca Myszk¹⁰²⁷). Były to starocie i pomimo, że Mama dokupywała po jednym meblu, potrafiła stworzyć harmonijną całość¹⁰²⁸.*

Innym sposobem rewindykacji zrabowanych dóbr było wygłoszone z ambony wezwanie miejscowego proboszcza, co pozwoliło odzyskać kilka cennych książek. Niedługo potem, z inicjatywy pani Jadwigi, w narożniku ich ogrodu przylegającym do skrzyżowania ulic Biskupińskiej i Beskidzkiej stała duża, drewniana krzyż – *votum* dziękczynne za szczęśliwe ocalenie większości mieszkańców willi z katastrofy II wojny światowej. Według rodzinnej opowieści, w początkach lat 50. XX w., uniwersyteckiej aktywiści partyjni nieraz wypominali Profesorowi obecność owego krzyża i sugerowali jego usunięcie. Profesor, jako bezpartyjny, nie czuł się jednak zobowiązany do ulegania tym naciskom i zbywał je typowymi dla siebie żartami, a krzyż przetrwał do dziś¹⁰²⁹.

W ciągu kolejnych miesięcy Kostrzewski odkrywał zarówno okupacyjną przeszłość strzeszyńskiej willi, jak i swego archeologicznego gospodarstwa w Poznaniu, a także sporządzał bilans wojennych strat – i nielicznych zysków.

Remont willi, przynajmniej w takim stopniu, by nadawała się do zamieszkania, nie był końcem kłopotów mieszkaniowych. Do wybuchu wojny Profesor spłacił jedynie część kredytów zaciągniętych na budowę; teraz należało uregulować resztę tej sumy. W dodatku dotarła do niego plotka, że dom będzie podlegał nacjonalizacji (co jednak nie anulowałoby obowiązku zwrotu pożyczki). Ponadto, w związku z nawałem prac, starszemu panu coraz trudniej było dojeżdżać codziennie do pracy w centrum Poznania. Toteż w końcu września 1945 r. budynek został wdzierżawiony, a Kostrzewscy zamierzali przeprowadzić się na sezon zimowy do służbowego mieszkania w Muzeum¹⁰³⁰. Z willi korzystało bezpłatnie poznań-

¹⁰²² Por. s. 218.

¹⁰²³ Por. s. 239.

¹⁰²⁴ J. E. Kaczmarek 2008: 280 oraz informacja wnuczki Profesora – p. Marii Orlewicz-Barut.

¹⁰²⁵ J. Kostrzewski 1970b: 247-248.

¹⁰²⁶ Leonard Witt – ojciec Marii Kostrzewskiej, żony BOGDANA.

¹⁰²⁷ Tj. Marii Kostrzewskiej z d. Witt.

¹⁰²⁸ ZPMOB [3].

¹⁰²⁹ Więcej o ostatnich latach życia prof. Józefa Kostrzewskiego w Strzeszynie – Prinke 2009; 2010f.

¹⁰³⁰ Było to dwupokojowe mieszkanie na pierwszym piętrze zachodniej oficyny gmachu PTPN. List do Marii BEHCZYC-

skie *Caritas Academica*, organizując tam turnusy dla matek z małymi dziećmi¹⁰³¹, a następnie Duszpasterstwo Akademickie; w końcu zamieszkały tam osoby prywatne¹⁰³². Walka z PTPN o mieszkanie służbowe trwała jeszcze w 1946 r. i nie wiemy, kiedy ostatecznie Profesor je zajął.

5.2.2. Na tropach prehistoryków niemieckich, czynnych w okupowanym Poznaniu (1939-1945)

Jednym z pierwszych celów Józefa Kostrzewskiego po powrocie do Poznania było zapoznanie się ze szczegółami pięcioletnich rządów niemieckich władz okupacyjnych w obu kierowanych przez niego placówkach i szerzej – na terenie Wielkopolski oraz sporządzenie na tej podstawie bilansu powstałych strat i zniszczeń. Wyniki swych dociekań opublikował w formie kilku artykułów prasowych¹⁰³³. Przytaczał w nich przykłady masowych zbrodni na więźniach niemieckich obozów koncentracyjnych (jedną z ofiar był jego najmłodszy syn PRZEMYSŁAW), ale i liczne fakty niszczenia i rabunku polskich dóbr kultury: archiwów, muzeów, bibliotek, kościołów, pałaców i dworów wraz z ich zbiorami i wyposażeniem.

Odtwarzając okupacyjne losy Muzeum i Uniwersytetu, Kostrzewski oparł się na wiarygodnych źródłach, m.in. na oryginalnych dokumentach władz niemieckich, w tym Hansa SCHLEIFA¹⁰³⁴ (ryc. 137) – Generalnego Pełnomocnika dla Zabezpieczenia Niemieckiego Mienia Kulturalnego na b. Terenach Polskich, Oddział w Poznaniu (*Der Generaltreuhänder für die Sicherstellung deutschen Kulturgutes in den ehemals polnischen Gebieten. Treuhandstelle Posen*). Hans SCHLEIF – profesor archeologii klasycznej i ar-

chitekt, był zarazem oficerem SS w stopniu *Standartenführera* (pułkownika)¹⁰³⁵. Ponieważ urzędował on w siedzibie b. Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego, Kostrzewski niesłusznie uznał go za swego następcę¹⁰³⁶.

Wkrótce po powrocie, bo jeszcze w 1945 r., w świeżo założonym poznańskim dwutygodniku „Życie Literackie” Profesor opublikował krótki, lecz dobitny artykuł, kwestionujący samo pojęcie *kultury niemieckiej*¹⁰³⁷. Tezę tę uzasadniał drastycznymi przykładami planowej dewastacji szeregu polskich instytucji kulturalnych, m.in. biblioteki Seminarium Duchownego w Gnieźnie oraz Muzeum Ziemi Kujawskiej i Muzeum Diecezjalnego we Włocławku. Zauważył przy tym, że SCHLEIF, co prawda, skrytykował owe barbarzyńskie postępy, ale w sierpniu 1940 r. sam polecił staroście gostyńskiemu zniszczyć (czyżby w odruchu antysemitycznym?) monumentalny obraz o tematyce biblijnej pt. *Mojżesz*, przechowywany na strychu dworu w Gębicach koło Gostynia¹⁰³⁸.

Podobne akcje rabunkowe i likwidacyjne objęły również poznański ośrodek prehistoryczny. Niemcy zniszczyli prawie cały nakład (950 egz.) wydanej pod redakcją Kostrzewskiego pracy podsumowującej wykopaliska w Gnieźnie w latach 1936-1938. Jej druk zakończono w dniu 2 IX 1939 r., a więc zaledwie na tydzień przed wkroczeniem Niemców do Poznania¹⁰³⁹. Zniszczono też pozostałą część nakładu dwóch *Tablic zabytków przedhistorycznych Wielkopolski*¹⁰⁴⁰, większość zapasów popularno-naukowego czasopiśma ZOW oraz komplet klisz wydawniczych do 21 roczników „Przeglądu Archeologicznego” i 4 tomów *Biblioteki Prehistorycznej*.

Zachowany rękopis cytowanego artykułu¹⁰⁴¹ dowodzi, że w swym śledztwie przeciwko okupacyjnym prehistorykom niemieckim Profesor nie ogra-

-RUDNICKIEJ z 28 IX 45 (PANAWOP [16]).

¹⁰³¹ Białecki 2012.

¹⁰³² PANAWOP, sygn. P. III-51 – korespondencja Józefa Kostrzewskiego. Był to przemysłny sposób Profesora na *oswojenie* peerelowskich przepisów kwaterunkowych. Uprzedzając nieuchronne, odgórne dokwaterowanie przypadkowych sublokatorów przez władze administracyjne, Kostrzewski wolał dobrać ich sobie osobiście spośród osób godnych zaufania. W rezultacie, w strzeszyńskiej willi mieszkali przez szereg lat: Bolesław Kubiak – kierownik administracyjny Muzeum z żoną Haliną oraz zatrudniona tamże Maria Berezowska (później zam. Zeylandowa) – archeolog, wraz z mężem Andrzejem – literatem, dwojgiem dzieci – Marysią i Jasiem oraz teściową i szwagrem z żoną (por. Aneks 1).

¹⁰³³ J. Kostrzewski 1945b; 1946f.

¹⁰³⁴ W wielu publikacjach wymieniany błędnie jako Hans SCHLEIFF, np. J. Kostrzewski 1970b: 250-251, 262, 351.

¹⁰³⁵ Stürmer 2002. Więcej o okupacyjnej działalności prof. Hansa SCHLEIFA w Poznaniu, por. Prinke 2012a; 2012-2013. O zinstytucjonalizowanej akcji grabieży wielkopolskich dóbr kultury przez niemieckie władze okupacyjne por. A. Łuczak 2011.

¹⁰³⁶ J. Kostrzewski 1945a. W rzeczywistości SCHLEIF nie był pracownikiem Muzeum, lecz miał znacznie szersze uprawnienia, obejmujące całość dóbr kultury na terenie Wielkopolski.

¹⁰³⁷ J. Kostrzewski 1945b. „Życie Literackie” – dwutygodnik wydawany w Poznaniu w latach 1945-1946 (redaktor naczelny: Jarosław Iwaszkiewicz, w odróżnieniu od tygodnika o tym samym tytule, wydawanego w Krakowie w latach 1951-1991).

¹⁰³⁸ J. Kostrzewski 1945b.

¹⁰³⁹ J. Kostrzewski 1939; 1970b:208.

¹⁰⁴⁰ Kostrzewski, Gosieniecki 1923; 1924.

¹⁰⁴¹ PANAWOP [17].

niczył się do studiowania archiwaliów, lecz – jako rasowy terenowiec – przeprowadził również wizję lokalną w mieszkaniu jednego z nich – Günthera Thaerigena – w podpoznańskim Baranowie nad jez. Kierskim. Ten fragment tekstu został pominięty w wersji drukowanej, tym bardziej więc warto go tu przytoczyć. Autor, jak zwykle dobitnie, tymi słowami podsumowuje rządy swego poprzednika:

Dr Thaerigen tak pojął swoje zadanie opiekuna niemieckiego mienia kulturalnego, że po prostu wybierał sobie wraz z swoją utrzymanką w Katedrze¹⁰⁴² najpiękniejsze meble zabytkowe, gobeliny, wazy, zegarki antyczne, złote łyżki, obrazy, pięknie oprawione książki itd. i zabierał je do swego domu w Baranowie pod Kierkiem, gdzie zrabował Polakowi gospodarstwo w łąkach położone nad jeziorem. Trzeba dodać, że p. Thaerigen był prehistorykiem z zawodu, a od 1940 r. pracownikiem Muzeum Prehistorycznego (Landesamt für Vorgeschichte) w Poznaniu. W mieszkaniu jego w Baranowie znaleźliśmy już tylko nikle resztki zbiorów skradzionych z Gołuchowa, bo większość ich została rozkradziona przez ludność miejscową, a niektóre rzeczy znajdują się nawet w posiadaniu miejscowego komendanta milicji obywatelskiej. Prócz tego jeszcze znajduje się tam całe mnóstwo innych rzeczy z całej Polski, które Thaerigen na kształt chomika pozwoził do zrabowanego gospodarstwa, a więc w mieszkaniu i na strychu w stodole znalazły się książki z bibliotek publicznych, np. z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, z Seminarium Języków Indoeuropejskich Uniwersytetu Warszawskiego, z różnych księgozbiorów prywatnych, m.in. nawet książki medyczne dr Stefana Glabisa¹⁰⁴³, wykopaliska ze zbiorów Choynowskich w Warszawie, Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, 5 gablot z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, moje notatki o wykopaliskach oraz kartki katalogowe Muzeum prehistorycznego w Poznaniu. Wśród własnych książek Thaerigena spory dział tworzyły publikacje pornograficzne, widocznie specjalność interesująca autora. Sadysta, erotoman, hitlerowiec, uczony i złodziej w jednej osobie.¹⁰⁴⁴

Już w kilka dni po swym powrocie (12 III 1945) Kostrzewski wystarał się w Urzędzie Wojewódzkim o upoważnienie do przejęcia prywatnych księgozbiorów i archiwaliów, porzuconych w mieszkaniach niemieckich pracowników Muzeum, którzy zbiegli na Zachód przed wkraczającą Armią Czerwoną. Zawierały one m.in. egzemplarze z biblioteki poznańskiego Muzeum oraz dokumenty, wskazujące miejsca wywozu tutejszych muzealiów prehistorycznych. Z relacji żony i córki Profesor znał już szczegóły niesławnej akcji konfiskaty swej biblioteki i archiwum

¹⁰⁴² Katedra pw. św. Piotra i Pawła w Poznaniu została przekształcona przez okupantów niemieckich w jeden z szeregu magazynów dzieł sztuki, skonfiskowanych na terenie Wielkopolski.

¹⁰⁴³ Stefan Glabisz (1882-1947) – lekarz laryngolog.

¹⁰⁴⁴ PANAWOP [17]. Część tego tekstu Profesor opublikował jako J. Kostrzewski 1945b.



Ryc. 137. Hans Philipp Oswald SCHLEIF (1902-1945) – architekt, archeolog klasyczny, oficer Waffen-SS; Powiernik ds. Dóbr Kultury w Kraju Warty (Warthegau; XII 1939 – VIII 1940). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 137. Hans Philipp Oswald SCHLEIF (1902-1945) – architect, classical archaeologist, officer of Waffen-SS; Trustee for Cultural Heritage in Reichsgau Wartheland (Dec. 1939 – Aug. 1940). Collection of the Kostrzewski family

naukowego przez Ernsta NICKELA w Strzeszynie jesienią 1939 r. Owo powojenne przedsięwzięcie Profesora potwierdza więc słusność starożytniej sentencji: *Fortuna kołem się toczy.*

Z zebranych przez Józefa Kostrzewskiego dokumentów wynikało, że wkrótce po zakończeniu działań wojennych w 1939 r. obie kierowane przez niego instytucje zostały przejęte przez niemieckich funkcjonariuszy okupacyjnych i poddane intensywnej germanizacji. Muzeum Wielkopolskiemu przywrócono dawną (sprzed 1918 r.) nazwę *Kaiser Friedrich-Museum Posen*. Postawienie na jego czele wychowawcy szkolnego i numizmatyka-amatora, Siegfrieda Rühlego¹⁰⁴⁵ wskazywało, że nie przewidywano, by Muzeum miało w przyszłości odgrywać istotniejszą rolę naukową.

¹⁰⁴⁵ J. E. Kaczmarek 1996: 139, 142.

Z poniemieckich archiwaliów Józef Kostrzewski dowiedział się również, że jego następcą na stanowisku kierownika Działu Przedhistorycznego Muzeum został w październiku 1939 dr Ernst NICKEL (X 1939)¹⁰⁴⁶. Wkrótce stracił on to stanowisko; podobno nie był wystarczająco *nazi*, więc skierowano go do podrzędnej pracy biurowej w jednym z berlińskich ministerstw.

Nowym kierownikiem Działu Przedhistorycznego (*Vorgeschichtliches Abteilung*) KFM został dr Bernt von Zur Mühlen (od 13 XI 1939). Pod koniec 1939 r. władze okupacyjne Muzeum wręczyły wypowiedzenie z pracy Aleksandrze KARPIŃSKIEJ, która po kilku miesiącach została zaarrestowana przez Gestapo i wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Przybyły wkrótce potem do Poznania wspomniany już Generalny Pełnomocnik Hans SCHLEIF zainicjował systematyczną germanizację Muzeum, m.in. wyolbrzymiając rolę Germanów w pradziejach Wielkopolski. W swym memoriale z dnia 5 II 1940 r. nakreślił iście gigantomańską wizję przyszłego ośrodka prehistorycznego w Poznaniu jako centralnego dla całości wschodnich terenów Rzeszy pomiędzy Wiedniem a Królewcem¹⁰⁴⁷.

W dniu 1 VIII 1940 r. Niemcy przekształcili Dział Przedhistoryczny MW w samodzielną instytucję pod nazwą Krajowy Urząd ds. Prehistorii w Poznaniu (*Landesamt für Vorgeschichte Posen*); jego dyrektorem został dr Walter Kersten¹⁰⁴⁸. Zanim zginął na froncie wschodnim, przez kilka lat wprowadzał on swoje porządki w muzealnej schedzie po Kostrzewskim. Nowej instytucji nadano wyraźny priorytet polityczny: jako placówka frontu ideologiczno-propagandowego uzyskała ona dodatkowe pomieszczenia i etaty (w sumie 39 osób, w tym 8 pracowników naukowych). W ramach komasacji zbiorów, do Muzeum zaczęto zwozić zabytki z innych muzeów z terenu Poznania i Wielkopolski, a także kolekcje prywatne. Po upadku powstania warszawskiego trafił tu również transport pięciu wagonów kolejowych, zawierający zabytki, meble i wyposażenie z PMA w Warszawie. Podobnymi metodami rozbudowywano bibliotekę naukową, włączając do niej skonfiskowane księgozbiory państwowe i prywatne.

W dniu 21 IX 1939 r. Niemcy rozwiązali UP i przez jakiś czas Poznań nie posiadał wyższej uczelni. Dopiero półtora roku później, z rocznym opóźnieniem w stosunku do planowanego terminu, okupanci otworzyli Uniwersytet Rzeszy w Poznaniu (*Reichsuniversität Posen*; ryc. 138)¹⁰⁴⁹. Uczelnia ta miała być swoistym podarunkiem dla *Führera* od władz nowo utworzonego Kraju Warty (*Warthelandu*), więc inaugurację wyznaczono na dzień jego urodzin (20 IV 1941).

Okupacyjnym następcą Kostrzewskiego na Uniwersytecie został jego dawny znajomy – prof. Ernst PETERSEN – prehistoryk, a zarazem funkcjonariusz hitlerowski. Kierował on Zakładem Prehistorii w jego nowym, narodowo-socjalistycznym wcieleniu w ramach poznańskiego Uniwersytetu Rzeszy. Po śmierci PETERSENA na froncie wschodnim funkcję tę przejął Martin JAHN – kolega Kostrzewskiego ze studiów berlińskich. Tym samym obie utworzone przez Profesora instytucje zostały teraz przekształcone w placówki hitlerowskiego frontu ideologicznego, zgodnie z zasadą, jaką naziści przejęli od czołowego prehistoryka niemieckiego z przełomu XIX/XX w., Gustafa KOSSINNY (1858-1931), który głosił, iż prehistoria to *wiodąca nauka narodowa* (*eine hervorragend nationale Wissenschaft*)¹⁰⁵⁰. Zarówno przed Uniwersytetem, jak i przed Muzeum, władze hitlerowskie postawiły zadanie *stricte* polityczne: umacnianie niemieczyny na wschodnich kresach Rzeszy. Nawiązano w ten sposób wprost do niegdysiejszej misji pruskiego Muzeum Prowincjonalnego (założonego w 1894 r.; od 1903 pod nazwą KFM), Komisji Kolonizacyjnej (1886) i powstałego w tymże roku *Deutscher Ostmarkenverein* (Niemiecki Związek Marchii Wschodniej, przez Polaków potocznie zwany *Hakatą*). Studia na nowej uczelni były dostępne wyłącznie dla Niemców. W Muzeum nadal zatrudniano część przedwojennego personelu polskiego, lecz dotyczyło to jedynie etatów pomocniczych. Najwyższe stanowisko w tej grupie zajmował Władysław MACIEJEWSKI, pracujący jako kierowca.

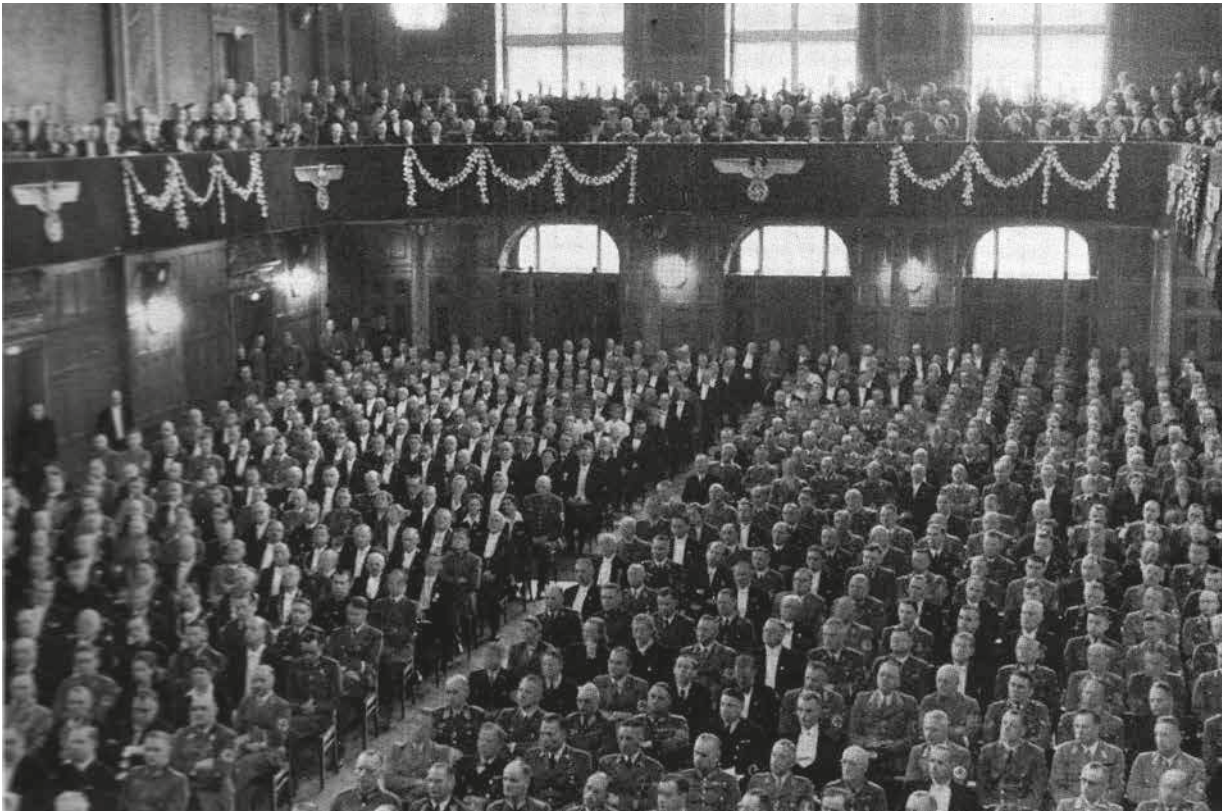
¹⁰⁴⁶ J. Kostrzewski 1945a.

¹⁰⁴⁷ Pełen tekst tego dokumentu – patrz: Prinke 2012-2013.

¹⁰⁴⁸ J. E. Kaczmarek 1996: 143-150, 334.

¹⁰⁴⁹ *Reichsuniversität Posen* – pierwsza z czterech (obok Pragi, Strasburga i Tartu/Dorpatu) uczelni nowego typu, utworzonych przez władze hitlerowskich Niemiec dla umacniania niemieczyny na kresach Rzeszy. Por.: Gründung 1941; Schaller 2010; B. Piotrowski 1984; J. E. Kaczmarek 1996: 152.

¹⁰⁵⁰ KOSSINNA 1912a.



Ryc. 138. Inauguracja Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu w dniu urodzin Adolfa Hitlera (20 IV 1941). Die Gründung 1941: 123

Fig. 138. Inauguration of the German Reich University in Poznań on the birthday of Adolf Hitler (20 Apr. 1941). Die Gründung 1941: 123

Badając dokumentację pięcioletnich rządów niemieckich w swym Muzeum, Kostrzewski odkrył również ślady współpracy z tajnym ośrodkiem naukowym *Publikationsstelle*, funkcjonującym przy Pruskim Archiwum Państwowym w Berlinie-Dahlem. Przygotowywano tam (wyłącznie na użytek wewnętrzny) tłumaczenia polskich prac naukowych, istotnych dla tzw. *Ostforschung* (tj. studiów nad Europą Wschodnią). Tłumaczeń tych dokonywały m.in. dwie osoby spośród okupacyjnego personelu poznańskiego Muzeum. Opisuując później ten proceder, Profesor podkreślał, nie bez osobistej satysfakcji, że – przy całym krytycyzmie, jaki spotykał go ze strony Niemców w okresie międzywojennym – na liczącej kilkaset tytułów liście tłumaczeń jego nazwisko występuje najczęściej, co poczytywał sobie jako swoisty dowód uznania ze strony swych naukowych i politycznych przeciwników¹⁰⁵¹.

5.2.3. Bilans strat wojennych

Ogólny bilans strat wojennych był znacznie obszerniejszy niż skutki wspomnianej wyżej niszczytel-

skiej działalności prehistoryków niemieckich, choć mniejszy, niż wynikałoby to z początkowych szacunków Profesora. Część zbiorów, które nie odnalazły się w Poznaniu bezpośrednio po ustaniu działań wojennych, udało się wkrótce odzyskać. Pozostałe straty dotyczyły materialnych podstaw poznańskich instytucji prehistorycznych, bazy naukowej i pracowników.

Najboleśniejsze były, rzecz jasna, straty w ludziach. Okazały się one niemałe, choć niektórym poszukiwanym przez Niemców polskim archeologom udało się przetrwać (Józef i BOGDAN Kostrzewscy, Wojciech KÓČKA, Witold HENSEL)¹⁰⁵². Wśród ofiar, Profesor naliczył co najmniej sześć osób z kręgu swych najbliższych współpracowników, co stanowiło sporą część strat wojennych całego środowiska

¹⁰⁵¹ J. Kostrzewski 1945a: 12. Por. też: Baumgart 1948.

¹⁰⁵² Gestapowcy mieli dopytywać się o Witolda HENSLA w Dziale Przedhistorycznym MW w Poznaniu, lecz Władysław MACIEJEWSKI oświadczył, że nie wrócił on z wojny. Kiedy więc HENSEL po powrocie do Poznania zorientował się, że grozi mu niebezpieczeństwo, opuścił Wielkopolskę z fałszywymi dokumentami jako syn swej sąsiadki. W GG występował ponownie pod własnym nazwiskiem (P. Urbańczyk 2008: 152). Również Zdzisław RAJEWSKI ponoć ukrywał się, dopóki przebywał w Wielkopolsce i dopiero w w GG powrócił do swego nazwiska.

prehistorycznego. Byli to: dr Zdzisław DURCZEWSKI (PMA)¹⁰⁵³ – rozstrzelany jako cywil podczas powstania warszawskiego; Feliks WYDRA (słuchacz II roku prehistorii UP)¹⁰⁵⁴ – poległy w walce podczas tegoż powstania; mgr mgr Jacek DELEKTA¹⁰⁵⁵ i Kazimierz ŁUKASIEWICZ¹⁰⁵⁶ (absolwenci prehistorii UP) – ofiary niemieckiego obozu koncentracyjnego *KL Auschwitz*, Tadeusz Dobrogowski – zamordowany w Katyniu i Józef Szubert (słuchacz II roku prehistorii UP), poległy jako podchorąży we wrześniu 1939 r. pod Kutnem¹⁰⁵⁷. Strata obu studentów była tym boleśniejsza, że słuchaczy prehistorii UP już od początku studiów z reguły angażowano do pracy na rzecz Muzeum i Zakładu, dzięki czemu szybko dołączali do stałego personelu. Do listy ofiar należy dodać też dozorcę-rekonstruktora, Michała Borskiego, który zmarł w niemieckim obozie koncentracyjnym *KL Mauthausen*¹⁰⁵⁸. Z szeregów PTP ubyłoby łącznie około 50 członków – ofiar wojny i okupacji.

Część współpracowników Kostrzewskiego wprawdzie przeżyła, lecz nie powrócili oni po wojnie do Poznania, jak np. konserwator Zygmunt ZAKRZEWSKI, który osiadł w Krakowie jako profesor numizmatyki na UJ, czy Aleksandra KARPIŃSKA, która mimo koszmaru przejść wojennych (obóz koncentracyjny w Ravensbrück), zdecydowała się pozostać w Niemczech, gdzie podjęła pracę w polskim liceum. Jak wspominają współwięźniarki, w obozie KARPIŃSKA była prawdziwą ostoją optymizmu, wspierając słabych i krzepiąc zgnębionych na duchu. Po wojnie KARPIŃSKA była już w wieku emerytalnym; powrót do kraju uniemożliwiała jej obawa przed komunistami i fakt, że nie bardzo miała do kogo wracać¹⁰⁵⁹. Kostrzewski znał jej adres, ale brak śladów ich powojennych kontaktów. Należy też pamiętać o licznych stratach osobowych w prywatnym kręgu Profesora: dotyczyły one jego krewnych, kolegów szkolnych, współpracowników, znajomych, przyjaciół, uczestników inicjatyw obywatelskich, członków różnych organizacji, czy duchownych, którzy zginęli albo zmarli wskutek nieludzkiego traktowania w warunkach obu okupacji.

Niepowetowaną, choć niewidoczną na pierwszy rzut oka stratą było rozproszenie się zespołu *poznajskiej szkoły prehistorycznej*, którą Kostrzewski żmudnie budował przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Nie wszyscy jego współpracownicy zginęli; tych, którzy przeżyli, odmieniła wojna, podobnie zresztą jak odmieniła ich szefa. Podczas okupacji uczniowie wspierali swego Mistrza, lecz jednocześnie coraz bardziej się usamodzielniali. Po wojnie stało się jasne, że wprawdzie Armia Czerwona wyzwoliła kraj od Niemców, ale komuniści nie zamierzają oddać raz zdobytej władzy. W tej sytuacji każdy samodzielnie podejmował decyzję o swoim stosunku do nowego ustroju i jego organów. Profesor, będąc już w zaawansowanym wieku i ciesząc się międzynarodowym uznaniem, mógł sobie pozwolić na daleko idący dystans w kontaktach z władzą komunistyczną i w gestach lojalności wobec niej. Z młodymi było inaczej: pozostawanie z boku mogło w przyszłości oznaczać brak wpływu na sytuację w polskiej prehistorii, która rozwijała się teraz wyjątkowo dynamicznie. Odbudowa zespołu w jego dawnym kształcie i na dawnych zasadach okazała się niemożliwa.

Dotkliwie były również straty w bazie materialnej. Siedziba Instytutu Prehistorycznego UP, przeniesiona przez okupanta z Zamku Ciesarskiego (ówczesne Collegium Maius) do kamienicy przy ul. Słowackiego 4/6 (Collegium Raciborskiego; ryc. 68, nr 9), spłonęła podczas walk w początkach 1945 r. Przepadła wówczas niemal cała bogata biblioteka wraz ze zbiorem około czterech tysięcy map i pięciu tysięcy przeźrocz, które Profesor intensywnie wykorzystywał podczas wykładów. Zagięły również te zabytki z przedwojennych wykopalisk i badań powierzchniowych, których do 1939 r. nie zdołano opracować i przekazać do Działu Prehistorycznego MW. Wprawdzie Kostrzewski wraz ze swym asystentem technicznym – Władysławem MACIEJEWSKIM wydobył z gruzów wszystko, co mogło być jeszcze użyteczne, ale dla Instytutu musiano szukać nowej siedziby. Wybór padł na niezbyt zniszczony gmach PTPN, który jednak ucierpiał w wyniku niefortunnnych przeróbek, poczynionych przez niemieckich okupantów. W styczniu 1945 r. zajął go oddział SS, który w pomieszczeniach drugiego piętra urządził ma-

¹⁰⁵³ J. Kostrzewski 1946h.

¹⁰⁵⁴ J. Kostrzewski 1946i.

¹⁰⁵⁵ J. Kostrzewski 1946l.

¹⁰⁵⁶ J. Kostrzewski 1946k.

¹⁰⁵⁷ J. Kostrzewski 1946j.

¹⁰⁵⁸ MAP [25].

¹⁰⁵⁹ Leciejewicz 1991.



Ryc. 139. Piwnica Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu – przykład użycia przez Niemców muzealiów do zastawiania okien w celu ochrony przed odłamkami pocisków (III 1945). PANAWOP

Fig. 139. Cellars of the Prehistoric Museum in Poznań – example of the use of artefacts by the Germans for protecting windows against bullets (March 1945). PANAWOP

gazyn mundurowy, na parterze – stajnię, a w piwnicach – magazyn amunicji. W lutym 1945 r. w wyniku ostrzału artyleryjskiego zniszczeniu uległ dach nad prawym skrzydłem i klatka schodowa. Opisując stan, w jakim zastał Muzeum po powrocie, Profesor szczególnie oburzał się na sposób traktowania zabytkowych naczyń glinianych, które służyły Niemcom m.in. do zastawiania okien przed odłamkami pocisków (ryc. 139) oraz – jak to określił – *do niecnych celów*. Duże straty poniosła również ekspedycja biskupińska, zwłaszcza w zakresie sprzętu wykopaliskowego, a samo stanowisko uległo częściowemu zniszczeniu¹⁰⁶⁰.

Mniej tragiczny okazał się bilans strat bazy naukowej. W 1945 r. wydawało się, że będą one ogromne, gdyż poza zagładą księgozbioru i zabytków przechowywanych w Instytucie Prehistorycznym UP i w Muzeum, Profesor nie mógł się doszukać części dokumentacji naukowej i najcen-

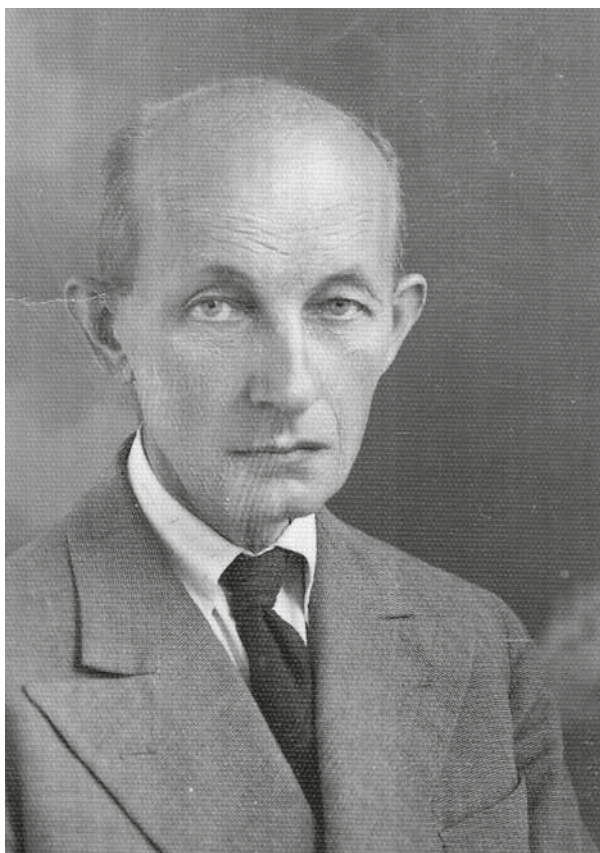
¹⁰⁶⁰ J. Kostrzewski 1946b; 1946c; 1970b: 249-250; 254.

niejszych muzealiów. Ostatecznie jednak okazało się, że większa część zbiorów przetrwała, bowiem pod koniec wojny, w obawie przed nalotami alianckimi, Niemcy ewakuowali je do kilku miejscowości w Wielkopolsce i w Niemczech (m.in. do kopalni soli w Grasleben¹⁰⁶¹ koło Brunzswiku). Ich rewindykacja trwała do lata 1947 r. i nie obyła się bez strat, zwłaszcza w grupie zabytków z kruszców szlchetnych¹⁰⁶². Kolejne partie poznańskich zbiorów archeologicznych powróciły dopiero w latach 1990.¹⁰⁶³. Część zabytków została przemieszana lub błędnie opisana przez okupacyjny personel Muzeum. Choć może to zabrzmieć zaskakująco, Józef Kostrzewski, poszukiwany przez Gestapo listem gończym, był jednak – jako uczeń Gustafa Kossinny – traktowany przez okupantów ze swoistym respektem, a jego spuścizna naukowa

¹⁰⁶¹ A nie Grassleben, jak w wielu publikacjach, m.in. J. Kostrzewski 1970b: 249.

¹⁰⁶² J. Kostrzewski 1946b.

¹⁰⁶³ Chłodnicki 1996.



Ryc. 140. Józef Kostrzewski po powrocie z pięcioletniej tułaczki okupacyjnej (1945). PANAWOP

Fig. 140. Józef Kostrzewski after the return from a five-year occupation exile (1945). PANAWOP

uznawana była jako ich własna. Stąd też ci sami prehistorycy niemieccy, którzy nakazali spalić większość archiwaliów PTPN i wiele innych zabytków kultury, nie zniszczyli dorobku Działu Przedhistorycznego, lecz – przeciwnie – starali się go powiększyć, a po pojawieniu się zagrożenia nalotami alianckimi – ewakuować. Z inicjatywy Waltera Kerstena sprowadzono do Poznania dokumentację po Erichu BLUME i Wilhelmie Thammie – pracownikach KFM sprzed 1919 r.¹⁰⁶⁴, a także dokumentację archeologiczną Starostwa Powiatowego (która niechybnie spłonęłaby w Archiwum Państwowym, gdyby tam pozostała). Paradoksalnie, akcja rabowania prywatnych kolekcji archeologicznych w ostatecznym rozrachunku je uratowała. W innym przypadku padłyby one łupem nowych lokatorów, którzy zajęli mieszkania opróżnione w ramach czystek etnicznych lub zginęłyby w trakcie powojennego (odgórnego i oddolnego) rabowania i niszczenia dworów.

¹⁰⁶⁴ Dziś w zbiorach archiwalnych MAP.

5.2.4. Powojenna eksplozja aktywności (1945-1950)

Po ponad pięciu latach wegetacji na przymusowym wygnaniu, mimo fizycznego wyczerpania (ryc. 140), natychmiast po powrocie (3 III 1945) Profesor rzucił się w wir pracy. Ze zdwojoną energią powrócił do zajęć, które do chwili wybuchu wojny stanowiły jego żywioł: pracy naukowej i oświatowej oraz wszechstronnej działalności publicznej. Wydaje się, że w r. 1945 Józef Kostrzewski znalazł się w sytuacji jeszcze trudniejszej, niż ta z r. 1918. Wtedy, dla realizacji swych idei, poza atutem młodości miał do dyspozycji niezniszczoną infrastrukturę miejską Poznania. Teraz jego przedwojenne *gospodarstwo* naukowe było bądź zrujnowane, bądź co najmniej ogołocone, a on sam stał już u progu starości. Centrum Poznania znacznie ucierpiało podczas walk o cytadelę (styczeń – luty 1945 r.), brakowało żywności i mieszkań, a środków finansowych na normalne pobory nie było jeszcze przez wiele miesięcy, wszędzie piętrzyły się zwaly gruzu. Mimo to ludzie reagowali na kres okupacji wybuchem radości i chęcią działania. Entuzjazm ogarnął też Józefa Kostrzewskiego, który od pierwszych dni po powrocie inicjował najpilniejsze prace związane z odbudową Muzeum i Uniwersytetu. Jednocześnie musiał przystosować swój dom w Strzeszynie do normalnego życia rodzinnego, gdyż wkrótce miała tam powrócić żona z Jagienką i BOGDANEM. Najstarszy syn ZBIGNIEW przebywał nadal w Wielkiej Brytanii jako żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (ryc. 141); poślubił tam Jean Anderson, pochodzącą z Meigle w Szkocji (ryc. 142).

Już w kilka tygodni po powrocie Józef Kostrzewski zaangażował się w publiczną akcję *Popularnych wykładów naukowych*, zorganizowanej przez Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego (4-15 IV 1945 r. w sali Biblioteki Miejskiej przy ul. św. Marcina 35 – jak podano na afiszu)¹⁰⁶⁵. Wykłady były poświęcone problematyce Ziemi Odzyskanych. Akcję tę Profesor uznał za jeden z priorytetów politycznych, czego dowodzi tytuł jego wystąpienia: *Nasze prawa do ziem nad Odrą i Nisą*¹⁰⁶⁶ w świetle prehistorii i danych historycznych.

¹⁰⁶⁵ Prawidłowa nazwa: Św. Marcin (od średniowiecznej osady Święty Marcin), co wskazuje na niepoznane korzenie autora tego anonsu.

¹⁰⁶⁶ Ówczesna oficjalna pisownia nazwy Nysy Łużyckiej.



Ryc. 141. ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI (1913-1955) – najstarszy syn Józefa Kostrzewskiego, adwokat; ochotnik w obronie Warszawy we wrześniu 1939 r. (Krzyż Walecznych). Tu: w mundurze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (Wielka Brytania, 1945). PANAWOP

Fig. 141. ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI (1913-1955) – Józef Kostrzewski's oldest son, advocate; a volunteer in defense of Warsaw in September 1939 (Cross of Valour). Here – in a uniform of the Polish Armed Forces in the West (Great Britain, 1945). PANAWOP

Od pierwszych dni po powrocie do Poznania Kostrzewskiego zapraszano do rozmaitych gremiów rozstrzygających najpilniejsze problemy bieżące. Szczególną satysfakcję musiał mu sprawić udział w naradach zespołu ds. Ziemi Odzyskanych. Ich powrót do Macierzy, jak wtedy mawiano, był przecież spełnieniem wielkiego marzenia Profesora, marzenia zrodzonego w kręgu polskiej myśli zachodniej, co wyraził w jednym z tekstów publicystycznych niemal trzydzieści lat wcześniej¹⁰⁶⁷, choć spełniała się ona teraz w okolicznościach i w sposób całkiem odmienny i nieoczekiwany...

Jednym z przykładów jego ówczesnej aktywności może być liczba publikacji (naukowych i popularnych): 165 tytułów ogłoszonych w latach 1945-1949. Wprawdzie główny przedwojenny odbiorca jego tekstów publicystycznych i popularyzujących

¹⁰⁶⁷ Por. s. 155, przyp. 592 i s. 237.



Ryc. 142. Jean Anderson (1921-2010) – Szkotka, przyszła żona ZBIGNIEWA KOSTRZEWSKIEGO, w mundurze brytyjskiej Wojskowej Służby Kobiet (Wielka Brytania, 1945). PANAWOP

Fig. 142. Jean Anderson (1921-2010) – Scot, future wife of ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI, in a uniform of the British Women Military Service (Great Britain, 1945). PANAWOP

naukę (bo nie tylko prehistorię), tj. organ lokalnej endecji – „Kurier Poznański” – już się nie ukazywał, lecz charakterystyczny dla Profesora, atrakcyjny dobór aktualnych tematów, żywy język i trafna argumentacja sprawiały, że w pierwszych latach po wojnie zdołał on jeszcze przewyższyć swą niemałą przecież międzywojenną aktywność na tym polu. Jego artykuły ukazywały się teraz w całym szeregu gazet i czasopism, publikowanych m.in. w Bydgoszczy („Arkona”, „IKP”), Katowicach („Odra”), Krakowie („Dziennik Polski”, „Odrodzenie”), Poznaniu („Głos Wielkopolski”, „Kronika Stołecznego Miasta Poznania”, „Przegląd Wielkopolski”, „Życie Literackie”) i w Toruniu („Życie Szkoły”). Większość tekstów poświęcona była bilansowi strat wojennych i ogólnym refleksjom na temat Niemiec i Niemców. Powstawały one pod wpływem tragicznych wydarzeń lat wojny i okupacji, zarówno tych osobistych, jak i publicznych, zawierają więc – co zrozumiałe – wiele drastycznych sformułowań pod

adresem byłego okupanta, ale i rozczarowanie wobec polityki zachodnich aliantów. Taki był zresztą ogólny ton ówczesnej prasy polskiej. Profesor zarzucał np. mocarstwom zachodnim zbytnią ugodowość w stosunku do pokonanego przeciwnika. Teza ta była wyraźnie zbieżna z oficjalnym poglądem nowych polskich władz:

[...] dla nas z faktu niezmienności charakteru niemieckiego w ciągu dziejów wynika pewnik, że naród niemiecki pozostanie nadal groźbą dla pokoju światowego, jeżeli mu się nie odbierze wszelkich możliwości odrodzenia swej potęgi. [...] Niestety wśród naszych sojuszników zachodnich tu i owdzie takie złudzenia istnieją [...] że Niemcy po klęsce hitleryzmu przemienią się nagle w stado łagodnych baranków.¹⁰⁶⁸

[...] zadaniem naszym jest wskazywanie, że zaborczość, okrucieństwo, przekonanie o własnej wyższości rasowej i prawie do panowania nad światem są odwiecznymi cechami Niemców i że jednym lekarstwem na to jest takie osłabienie i skrępowanie bestii niem.[ieckiej], żeby nie mogła już rozwijać i praktykować swych barbarzyńskich instynktów.¹⁰⁶⁹

W bibliografii Profesora z pierwszych lat powojennych znajdujemy też, rzecz jasna, liczne publikacje poświęcone archeologii: kilka książek, w tym te powstałe w okresie okupacji (*Kultura prapolska, Pradzieje Polski i Dzieje polskich badań prehistorycznych*) oraz wiele artykułów. Kostrzewski sformułował w nich ostatecznie swą teorię prasłowiańską przy jednoczesnym pomniejszeniu zjawiska napływu Germanów na ziemię polskie. Niewykluczone, że istotną rolę w aktywności pisarskiej Profesora mogła odegrać nie tylko chęć nadrobienia zaległości oraz zapotrzebowanie społeczne (telewizja jeszcze wówczas nie istniała), ale i twarda konieczność zapewnienia sobie *płynności finansowej*, z myślą zarówno o rodzinie, jak i o będących w potrzebie bliźnich.

Do 1949 r. poznański ośrodek prehistoryczny był nadal niepodzielnym królestwem Józefa Kostrzewskiego. Dzieło to nie wszędzie wzbudzało uznanie. Część rodzimych, nie zawsze życzliwych mu kolegów po fachu nazywała je z przekąsem *Kostrzewszczyzną*. Z kolei niechętni lub wręcz wrody prehistorycy niemieccy używali jeszcze bardziej dosadnego terminu: *die Giftküche* (kuchnia trucizn).

Po 1945 r. poznański ośrodek archeologiczny składał się z trzech wzajemnie uzupełniających się członów: (1) usamodzielnionego tuż po wojnie Muzeum Prehistorycznego, przemianowanego w 1950 r. na Muzeum Archeologiczne; (2) Zakładu

(Instytutu) Prehistorycznego UP (obu tych nazw używano zamiennie); (3) Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (PTP).

Wspomniano już, że jako bazę poznańskiej archeologii Kostrzewski obrał Muzeum Prehistoryczne, zlokalizowane w stosunkowo mało zniszczonym budynku PTPN. Pierwsze lata powojenne to szybka odbudowa, a następnie systematyczna rozbudowa tej placówki, którą Kostrzewski mógł wreszcie samodzielnie kierować. Niebawem przekroczyła ona rozmiary przedwojenne i ponownie zajęła czołowe miejsce w swej kategorii w Polsce, a wyróżniające – w skali europejskiej. Prace budowlane finansował Samorząd Województwa Poznańskiego oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki. W gmachu Muzeum znalazły tymczasową siedzibę Instytut Prehistoryczny UP oraz PTP, a wkrótce też i nowo powołany (IX 1945) Instytut Badania Starożytności Słowiańskich UP (IBSS UP). Tu również, na piętrze lewej oficyny, Profesor wygospodarował dla siebie skromne, dwupokojowe mieszkanie służbowe (ryc. 143).

Zbiory Muzeum wyszły z wojny częściowo zdekompletowane i przemieszane, jednakże sam gmach ocalał dzięki ofiarności laboranta – Władysława MACIEJEWSKIEGO, który podczas walk o Poznań w lutym 1945 r. gasił okoliczne pożary, celowo wzniecane przez wycofujących się Niemców. W pierwszych miesiącach odbudowy Kostrzewski stanął samotnie wobec ogromu zadań, jakie czekały go w jego rozległym gospodarstwie. Do pracy w Muzeum zgłosiło się co prawda, prócz MACIEJEWSKIEGO, kilka innych osób z przedwojennej obsługi muzealnej, lecz brakowało pracowników merytorycznych. A pracy było co niemiara. Należało uporządkować gmach muzealny i zdobyć fundusze na jego remont, wziąć udział w akcji odgruzowywania miasta, ustalić, co się stało z wywiezionym sprzętem i zbiorami archeologicznymi, przeszukać mieszkania niemieckich pracowników okupacyjnego Krajowego Urzędu ds. Prehistorii, by odzyskać zagarnięte przez nich muzealia i książki, reaktywować Instytut Prehistoryczny UP i PTP, wreszcie – tymczasowo zastąpić służbę konserwatorską, w sytuacji, gdy nie została ona jeszcze oficjalnie powołana. Przedwojenny konserwator – Zygmunt ZAKRZEWSKI zwlekał z powrotem do Polski, a ostatecznie przeniósł się do Krakowa, gdzie został profesorem numizmatyki UJ.

¹⁰⁶⁸ J. Kostrzewski 1946f.

¹⁰⁶⁹ J. Kostrzewski 1946f.



Ryc. 143. Lewa oficyna gmachu PTPN. Mieszkanie służbowe Profesora w latach 1945-1950 (drugie i trzecie okno od lewej na II piętrze). Fot. Andrzej Prinke (2017)

Fig. 143. Left outbuilding of the seat of PTPN. The Professor's tied accommodation (1945-1950; second and third window from the left on the second floor). Photo by Andrzej Prinke (2017)

Wśród ważniejszych dokonań pierwszych lat powojennych należy wymienić odzyskanie większości muzealiów, jakie Niemcy ukryli pod koniec wojny w sztolniach kopalni soli w Graslleben¹⁰⁷⁰ koło Brunzswiku. Profesor zdołał je odnaleźć przy współpracy Karola Estreichera Jr. – polskiego przedstawiciela ds. rewindykacji dzieł sztuki przy Komisji Alianckiej w Okupowanych Niemczech. Na jego ręce złożył również raport o przestępstwach wojennych przeciwko zabytkom, popełnionych przez niemieckich archeologów, którzy pełnili funkcje okupacyjne w Poznaniu – Hansa SCHLEIFA i Günthera Thaerigena. Raport ten przyczynił się do ujęcia w 1946 r. Thaerigena, osadzenia go w alianckim obozie filtracyjnym, a następnie – wytoczenia mu procesu¹⁰⁷¹. Istotnym osiągnięciem or-

ganizacyjnym był też zakup dwutonowej ciężarówki, którą następnie zwożono zbiory prehistoryczne z muzeów regionalnych ziemi lubuskiej, porzuconych przez uchodzących Niemców.

Po kilku latach samodzielnego zawiadywania Muzeum Prehistorycznym przez Józefa Kostrzewskiego placówka ta została znacznie rozbudowana i pod każdym względem przekroczyła rozmiary przedwojenne. Jej chlubą było solidne zaplecze techniczne: na przełomie lat 40. i 50. XX wieku czynne były pracownie: rekonstruktorska, modelarska, konserwatorska, rysownicza, stolarska i ślusarska¹⁰⁷². Muzeum systematycznie realizowało bogaty program badań terenowych: powierzchniowych, wyko-

kwietnia 1945, w obliczu ostatecznej klęski III Rzeszy, popełnił w Berlinie samobójstwo, zabijając uprzednio żonę i dwóch półtorarocznych synów-bliźniaków. Thaerigen uniknął procesu, zasłaniając się złym stanem zdrowia i w rezultacie już po niedługim czasie został zwolniony.

¹⁰⁷⁰ Jak już wzmiankowano uprzednio, na s. 243, wielu autorów przytacza błędną nazwę Grassleben.

¹⁰⁷¹ IPN [1]. Prof. Hans SCHLEIF już wtedy nie żył, gdyż w końcu

¹⁰⁷² B. Kostrzewski 1953: 276.

paliskowych i ratowniczych. Corocznie prowadzono wykopaliska na kilku stanowiskach, a w trakcie badań rozpoznawczych odkrywano po kilkadziesiąt nowych stanowisk na terenie kilku bądź nawet kilkunastu wielkopolskich powiatów. Organizując poszczególne akcje badawcze, Profesor odpowiednio wykorzystywał potencjał wszystkich trzech kierowanych przez siebie instytucji. Angażowanie słuchaczy prehistorii UP już na wczesnym etapie studiów do bieżących zadań Muzeum (zarówno terenowych, jak i gabinetowych) przynosiło znakomite wyniki dydaktyczne. Dowodem renomy Muzeum w kraju i za granicą były wizyty czołowych badaczy europejskich, m.in. Jana Filipa z Pragi (kilkakrotnie), Josefa Poulika z Brna, Ole Klindt-Jensena z duńskiego Aarhus i Holgera Arbmana ze szwedzkiego Lundu. Część spośród tych odwiedzin to rewizyty po zagranicznych podróżach Kostrzewskiego.

Dość szybko udało się reaktywować działalność Instytutu Prehistorycznego UP. Część biblioteki (około 2 500 tomów), odnalezionych w zamku w Kórniku koło Poznania, umieszczono tymczasowo w Muzeum. Poza dyrektorem – prof. Kostrzewskim, Instytut zatrudniał jeszcze drugiego wykładowcę – adiunkta dr. Witolda HENSLA oraz mgr. BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO jako starszego asystenta. Już w pierwszych miesiącach powojennych w Instytucie odbyło się kilkadziesiąt egzaminów z prehistorii, w tym dwa magisterskie. Wydano też szereg publikacji, m.in. *Kulturę prapolską* autorstwa Józefa Kostrzewskiego¹⁰⁷³. Również wznowienie regularnych zajęć akademickich dokonało się w rekordowym tempie. Już w końcu kwietnia 1945 r. zainaugurowano pierwszy powojenny (skrócony) rok akademicki. Trwał on do 15 listopada tegoż roku (bez przerwy wakacyjnej), a następny przypadł na okres od 15 stycznia do 15 lipca 1946 r.¹⁰⁷⁴

Program studiów prehistorycznych obejmował:

1. wykłady Józefa Kostrzewskiego: 1 trymestr – *Kultura prapolska* (3 godz. tygodniowo) oraz *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych* (2 godz.); 2 trymestr – *Pradzieje Europy* (2 godz.) i *Technika prehistoryczna* (2 godz.); 3 trymestr – *Pradzieje Europy* (3 godz.) i *Sztuka przedhistoryczna* (1 godz.);

2. ćwiczenia dla początkujących – 1, 2 i 3 trymestr (2 godz.),
3. wycieczki prehistoryczne,
4. seminarium prehistoryczne (2 godz.).

Wszystkie zajęcia odbywały się w siedzibie Muzeum Prehistorycznego.

W końcu 1945 r. działalność podjęło też PTP, choć jego formalnej rejestracji dokonano dopiero w kwietniu 1947 r. Pierwszym zadaniem była restytucja przedwojennych wydawnictw Towarzystwa. Z powodu trudności finansowych wydawanie dwumiesięcznika ZOW zostało przejęte przez Muzeum¹⁰⁷⁵. Co ciekawe, pierwszemu powojennemu zeszytowi tego pisma, datowanemu na wrzesień-grudzień 1945 r., nadano ten sam numer rocznika (XX), co przerwanemu przez wybuch wojny rocznikowi 1939. Ten nietypowy zabieg edytorski miał zapewne podkreślić przemożną wolę kontynuacji w odniesieniu do samego pisma, jak i szerzej do całego poznańskiego ośrodka prehistorycznego. Z kolei Towarzystwo opublikowało kolejny, 22 rocznik „Przeglądu Archeologicznego” oraz dwa tomy (5 i 6) „Biblioteki Prehistorycznej”¹⁰⁷⁶. Dodatkowo, w ramach działalności popularyzatorskiej, do której Profesor przywiązywał szczególną wagę, zainicjowano wydawanie cyklu 14 broszur, upowszechniających problematykę archeologiczną. PTP zorganizowało również dwie ogólnokrajowe konferencje prehistoryków polskich (1945 i 1947), poświęcone omówieniu aktualnej sytuacji i wspólnych zamierzeń na przyszłość. Wznowiono też regularne zebrania z referatami i dyskusją.

Do ważnych zadań należało ratowanie książek, które Niemcy zwieźli z różnych stron do Poznania w ilościach wręcz monstualnych¹⁰⁷⁷, a które te-

¹⁰⁷⁵ To jeden z licznych przykładów przemyślanej strategii Profesora, który, kierując w swym *królestwie* trzema instytucjami o różnym charakterze, mógł posługiwać się nimi zamiennie, w zależności od potrzeb.

¹⁰⁷⁶ W sprawozdaniu z działalności Muzeum błędnie podano, jakoby jedną z tych książek były *Dzieje polskich badań prehistorycznych* Józefa Kostrzewskiego, w dodatku zmieniając jej tytuł na: *Historia badań...* (B. Kostrzewski 1950: 214n). W rzeczywistości książkę tę wydano dopiero w 1949 r. jako tom 8 „Biblioteki Prehistorycznej”.

¹⁰⁷⁷ W składnicy, zlokalizowanej w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej i w kilku jej filiach na terenie Poznania, Niemcy zgromadzili (w fatalnych warunkach) ok. trzech milionów książek, z których większość uległa zniszczeniu, m.in. na skutek pożaru wywołanego amerykańskim na-

¹⁰⁷³ J. Kostrzewski 1947b.

¹⁰⁷⁴ Markiewicz 1972: 231-237. Uniwersytet Poznański 1945: 61-62.

raz niszczały, pozbawione opieki. Praca Profesora przy odbudowie była z konieczności przerywana częstymi naradami, konferencjami, wykładami i wyjazdami. I tak np. już od marca 1945 r. udzielał się w Wojewódzkim Komitecie Ochrony Mienia Kulturalnego, a 13 IV 1945 r. uczestniczył w dwóch konferencjach: pierwsza dotyczyła omówienia tekstu uzasadnienia polskich praw do ziem nad ujściem Odry, brzmienia miejscowych nazw słowiańskich na Pomorzu Zachodnim i przygotowań do przejęcia Szczecina przez władze polskie, druga zaś – kwestii wcielenia Ziemi Odzyskanych. W dniach 23 i 27 IV 1945, w ramach *Tygodnia Ziemi Zachodnich*, Kostrzewski wygłosił dwa odczyty. W połowie kwietnia wraz z pełnomocnikiem rządu, dr. Sze-nicem, wyruszył na Pomorze Zachodnie. Nawią-zał też współpracę z Biurem Planu Regionalnego Obwodu Poznańskiego i z Oddziałem Planowania i Rozbudowy Miasta Zarządu Miejskiego w Poznaniu oraz zainicjował powstanie Komitetu Popiera-nia Prac Wykopaliskowych w Wielkopolsce.

Tylko w niewielkim stopniu Profesor mógł li-czyć na pomoc syna BOGDANA, który zajęty był w tym czasie pisaniem pracy magisterskiej; obronił ją w listopadzie 1945 r. Słyszając o trudnej sytuacji muzeum w Szczecinie, Józef Kostrzewski zapro-po-nował władzom BOGDANA na jego szefa,¹⁰⁷⁸ lecz po zapoznaniu się z panującymi tam spartańskimi wa-runkami, kandydat pospiesznie zrezygnował.

W 1945 r. Profesor pisał z goryczą w liście do znajomej:

Od wczoraj mam nawet asystenta w osobie młodego Szafrąn-skiego, słuch. [acza] prehistorii... Dotąd bowiem pracowałem bez pomocy fachowej, jedynie przy udziale pracowników fizycznych [...]. Jednakże pozostali przy życiu dawni pracownicy Muzeum i Instytutu są bądź zagranicą [...], bądź też na lepszych posa-dach, jak RAJEWSKI, obecnie sekr. [starz] gen. [eralny] Instytutu Zachodniego, czy HENSEL (obecnie sekr. [starz] Pol. [skiego] Związku Zachodniego), bądź wreszcie przeszli do polityki, jak KOCZKA, który pojechał na Łużyce organizować swój naród, oby ze skutkiem.¹⁰⁷⁹

lotem na Poznań w dniu Zielonych Świątek (13 V 1944; Krzyżaniak [b.r.]).

¹⁰⁷⁸ MAP [26].

¹⁰⁷⁹ List Józefa Kostrzewskiego do Marii BEHCZYC-RUDNICKIEJ (1888-1982) – krytyka teatralnego, pisarki i tłumaczki, któ-rą dwukrotnie (1935 i 1936) zaprosił wraz z jej mężem – An-tonim Bechczyc-Rudnickim, na dłuższy pobyt do Biskupina, czego efektem było szereg publikacji, w tym artykuły prasowe oraz powieść *Dziw. Opowieść na tle życia Prasłowian*, au-torstwa ich obojga ze wstępem Profesora (PANAWOP [16]; Bechczyc-Rudniccy 1937).

Kostrzewski nie miał pretensji do Wojciecha KÓ-CKI o jego działalność polityczną i sam czynnie ją wspierał. Ruch niepodległościowy Serbołużyczan, jaki rozwijał się wówczas na terenie okupowanych Niemiec, cieszył się w Polsce sporym poparciem, zwłaszcza wśród młodzieży akademickiej i wkrótce przybrał kształt instytucjonalny w postaci *Prołużu* – organizacji założonej w Krotoszynie (12 IX 1945) przez studenta historii UP, Alojzego MATYNIAKA. Siedzibę *Prołużu* przeniesiono następnie do Pozna-nia, a jego liczebność w skali kraju sięgnęła trzech ty-sięcy członków, z czego 600 w samym Poznaniu. Jó-zef Kostrzewski sprawował w nim funkcję kuratora.

Można zrozumieć żal Profesora do Zdzisława RAJEWSKIEGO i Witolda HENSLA o ich przejście na *lepsze posady* poza archeologią, trzeba jednakże ro-zumieć sytuację i drugiej strony. Gdyby wrócili do Poznania, by wspierać swego Mistrza, mieliby za-gwarantowane jedynie to samo, co on: ciężką pra-cę za przysłowiową *miskę zupy*, a w perspektywie może jakiś etat muzealny ze skromną gażą. A im nie uśmiechała się ani kariera drugiej KARPIŃSKIEJ, ani asystentura na uczelni w bliżej nieokreślonej przy-szłości. Mieli swoje ambicje: RAJEWSKI przyzwyczajony był przed wojną do roli *pierwszego po Bogu* w Ekspedycji Biskupińskiej, a HENSEL, który nie-dawno obronił doktorat na KUL-u, miał już spory dorobek naukowy i poważnie myślał o habilitacji.

W Warszawie trwała w tym czasie walka o wła-dzę nad krajowym środowiskiem archeologicznym. Dawny pracownik PMA, Ludwik Sawicki, przed wojną blisko związany z KPP, swym politycznym filiacjom zawdzięczał osobistą znajomość z takimi prominentami nowej władzy, jak Bolesław Bierut i Jakub Berman. Teraz przypisywał sobie moc de-cyzyjną nad całością polskiego środowiska arche-ologicznego, pozyskując jako sojusznika Stanisła-wa LORENTZA – dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie i szefa Związku Muzeów w Polsce. Obaj nie dopuścili do powrotu na dawne stano-wisko przedwojennego dyrektora PMA, Romana JAKIMOWICZA, ani polecanego przezeń Konrada JAŻDŹEWSKIEGO – jego następcy z czasów okupacji niemieckiej. W ten sposób Sawickiemu udało się zostać dyrektorem tej placówki. Usiłował potem zmonopolizować całość badań wykopaliskowych na terenie kraju, stosując system pozwoleń i zaka-zów, co oczywiście irytowało zwolenników dotych-

czasowej swobody badań naukowych¹⁰⁸⁰. Dążył też do stworzenia wiodącego Instytutu Prehistorycznego pod własnym kierownictwem. Między innymi z tego powodu Józef Kostrzewski, powołując się na fakt, że przed wojną był członkiem Stałej Komisji Organizacyjnej Zjazdów Prehistoryków w ramach PTP, teraz dwukrotnie zorganizował w Poznaniu spotkania środowiskowe. Celem ich była ocena bieżącej sytuacji archeologii w skali kraju i ustalenie wspólnych priorytetów. Pierwsze z nich, pod nazwą *Konferencja perspektywiczna prehistoryków polskich*, odbyło się 26 VIII 1945 r. Profesor tak określił jego cel: *...powzięcie uchwał w sprawach dotyczących prehistorii polskiej na okres przejściowy, powojenny, aż do unormowania się stosunków państwowo-politycznych, gospodarczych i naukowych*.¹⁰⁸¹ Podjęte uchwały dotyczyły m.in.: powołania konserwatorów zabytków prehistorycznych przy muzeach, utworzenia Instytutów Badań Starożytności Słowiańskich w Poznaniu, Krakowie, Warszawie, Łodzi i Toruniu, wznowienia przedwojennych czasopism i serii wydawniczych, wydawania czasopisma poświęconego pradziejom Słowiańszczyzny (późniejsza „*Slavia Antiqua*” – jeszcze przedwojenny projekt Kostrzewskiego, zrodzony na gruncie PAU), dalej – utworzenia w przyszłości Polskiego Instytutu Prehistorycznego (a tymczasowo – Państwowej Rady Prehistorycznej przy Ministerstwie Kultury i Sztuki) oraz wznowienia działalności PTP. W sumie było to więc bezpośrednie nawiązanie do międzywojennej działalności środowiska prehistorycznego, w którym życie naukowe rozwijało się swobodnie w oparciu o propozycje zgłaszane przez poszczególnych badaczy.

Postulat Kostrzewskiego, by po dwóch latach zorganizować następną konferencję o podobnym charakterze, spotkał się już ze stanowczym sprzeciwem Sawickiego. Z racji piastowanego stanowiska dyrektora PMA poczuwał się on do zwierzchności nad całym polskim muzealnictwem archeologicznym i zaprotestował przeciwko inicjatywie, której wcześniej z nim nie uzgodniono. Jego pismo do Kostrzewskiego w tej sprawie zawierało niezawołowaną pogrózkę: oznajmiał w nim bowiem, że o całej sprawie zamierza powiadomić Naczelną Dy-

rekcję Muzeów i Ochrony Zabytków¹⁰⁸². Incydent ten można uznać za początek procesu centralizacji polskiej archeologii, który wkrótce objął również pion dydaktyczny i naukowo-badawczy. Mimo protestu Sawickiego, konferencja odbyła się w zaplanowanym miejscu i czasie (Poznań, 6 III 1947), podejmując szereg uchwał¹⁰⁸³.

Jak się wydaje, Kostrzewski szybko zrozumiał, że swoim najbliższym współpracownikom musi zaoferować lepsze od dotychczasowych perspektywy pracy i rozwoju zawodowego. Wydawało się, że w warunkach zwiększonych zadań związanych z powojenną odbudową łatwiej będzie zdobyć nowe etaty. Dwukrotnie (w czerwcu i we wrześniu 1945) Profesor zapewnił sobie poparcie w senacie UP dla swego wniosku o utworzenie drugiej katedry prehistorii, a w sierpniu przeforsował uchwałę wspomnianej już Konferencji Prehistoryków. Rada Wydziału Humanistycznego UP podjęła w początku września decyzję o powołaniu placówki pod nazwą: Instytut Badań Starożytności Słowiańskich (IBSS). Profesor był wówczas prodziekanem. IBSS, również kierowany przez niego, działał początkowo w siedzibie Muzeum Prehistorycznego. Pierwszym jego zadaniem było wznowienie badań wykopaliskowych na dwóch czołowych stanowiskach: w Biskupinie i na poznańskim Ostrowie Tumskim. Warto tu przypomnieć, że proces tworzenia IBSS na podstawie uchwał Senatu i Rady Wydziału byłby uprawniony, gdyby nie przedwojenna reforma jędrzejewiczowska¹⁰⁸⁴, która powoływanie i likwidację katedr przypisała kompetencji ministra. Tu jednak zgody ministra nie było, choć wniosek prawdopodobnie został złożony¹⁰⁸⁵. Tym niemniej IBSS, choć nieformalnie, funkcjonował jeszcze przez kilka następnych lat i został rozwiązany dopiero w 1949 r. na zdecydowane żądanie Ministerstwa¹⁰⁸⁶.

W obliczu reaktywacji Instytutu Prehistorycznego UP, możliwością uzyskania w nim zatrudnienia zainteresował się Witold HENSEL, a wkrótce potem i Zdzisław RAJEWSKI. W końcu 1945 r. pierwszy z nich został tam adiunktem, obejmując kierownictwo badań wykopaliskowych na poznań-

¹⁰⁸⁰ JAŹDŻEWSKI 1995: 147, 191-192, 213, 217, 219-229.

¹⁰⁸¹ Sprawozdanie z konferencji 1945: 42; Abramowicz 1991: 144.

¹⁰⁸² List Ludwika Sawickiego do Józefa Kostrzewskiego z dnia 28 II 1947 (*PANAWOP* [18]).

¹⁰⁸³ Uchwały II konferencji 1946: 86.

¹⁰⁸⁴ Por. s. 139, 188 i 190.

¹⁰⁸⁵ J. E. Kaczmarek 1996: 241.

¹⁰⁸⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 241-242.

skim Ostrowie Tumskim¹⁰⁸⁷, natomiast RAJEWSKIEGO mianowano w czerwcu 1946 r. wicedyrektorem IBSS i kierownikiem wykopalisk w Biskupinie. Do dalszych badań tego prestiżowego obiektu zachęcały Profesora władze powiatu znińskiego, oferując mu pomoc w postaci siły roboczej, kwater i przydziału drewna do odbudowy rekonstrukcji fragmentu grodu, zniszczonej przez niemieckiego okupanta. Pierwszy powojenny sezon badawczy trwał od 22 V do 15 XII 1946 r. Odślonięto wówczas trzy kolejne ulice osiedla łużyckiego (w sumie było ich jedenaście), a także relikty konstrukcji obronnych z VII w. Na terenie półwyspu zainstalowano barak, подарowany przez gen. Wsiewołoda STRAŻEWSKIEGO¹⁰⁸⁸ (zapewne w wyniku zabiegów Zdzisława RAJEWSKIEGO), a w przyznanej Instytutowi gospodarstwie rolnym (tzw. resztówce) zorganizowano, przy wsparciu Ministerstwa Komunikacji, schronisko turystyczne dla 50 osób. Przygotowano też kolejny tom sprawozdań z wykopalisk¹⁰⁸⁹. O zręczności Profesora i jego współpracowników (zwłaszcza RAJEWSKIEGO) w pozyskiwaniu środków na badania świadczą długie listy sponsorów; np. w 1946 r. znalazły się na niej: Centralny Urząd Planowania, Komisja dla Obudowy Nauki Polskiej, Ministerstwa Oświaty, Komunikacji oraz Kultury i Sztuki, a także starosta zniński.

Witold HENSEL i Zdzisław RAJEWSKI, mimo przekazania im pewnych obszarów w samodzielne władanie, z racji zależności służbowych nadal podlegali swemu Mistrzowi. BOGDAN KOSTRZEWSKI jeszcze przed ukończeniem pracy magisterskiej został młodszym asystentem w Instytucie Prehistorycznym UP¹⁰⁹⁰. Pracował tam przez pięć lat i choć nie prowadził zajęć, awansował do stopnia starszego asystenta¹⁰⁹¹. Od 1 XII 1945 r. podjął równoległe pracę w Muzeum Prehistorycznym i należał w tym

¹⁰⁸⁷ Witold HENSEL figuruje w spisie wykładowców Instytutu Prehistorycznego w latach 1946-1955. Nie jest więc prawdą, jak to sam wspominał, że został zatrudniony w Poznaniu warunkowo jedynie na rok w miejsce nieobecnego RAJEWSKIEGO (P. Urbańczyk 2008: 153).

¹⁰⁸⁸ RAJEWSKI 1950.

¹⁰⁸⁹ J. Kostrzewski 1950.

¹⁰⁹⁰ PANAWOP [42].

¹⁰⁹¹ Trudno więc przypuszczać, że Józef Kostrzewski przewidywał kandydaturę BOGDANA na swego następcę w Instytucie Prehistorycznym UP, jak czytamy w wywiadzie z Witoldem HENSELEM (P. Urbańczyk 2008: 154), gdyż wówczas przydzieliliby mu przynajmniej zajęcia z muzealnictwa.

czasie do najbardziej zaangażowanych pracowników. Profesor już wtedy upatrywał w nim swego następcę na stanowisku szefa tej instytucji.

Muzeum udostępniono publiczności w dniu 16 XII 1945 r. (ryc. 144). W uroczystym otwarciu wystawy stałej wziął udział – jako gość honorowy – prymas August Hlond (ryc. 145), a także szereg osobistości świeckich: przedstawiciel Województwa Poznańskiego – dr Tadeusz Nowakowski, wiceprezydent Miasta Poznania – inż. Jan Cieśliński, naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki – mgr Marian Weigt, Kurator Okręgu Szkolnego – mgr Karol Strzałkowski oraz reprezentant Muzeum Archeologicznego w Krakowie – dr Tadeusz REYMAN. O powrocie Muzeum do normalności świadczy też spotkanie opłatkowe dla pracowników (XII 1945; ryc. 146).

W końcu 1945 r. reaktywowano Koło Naukowe Studentów Prehistorii UP, które nawiązało do swej bogatej działalności z okresu międzywojennego. Jego organizatorem, a następnie prezesem został młodszy asystent Muzeum - Włodzimierz SZAFRAŃSKI. Wkrótce jednak Koło podzieliło los pozostałych organizacji studenckich: w ramach nasilonych represji okresu stalinowskiego (1950), gdyż decyzją władz uczelni wszystkie one zostały rozwiązane.

Inny problem, traktowany wówczas w Poznaniu wręcz jako racja stanu, to potrzeba wszechstronnego opracowania naukowego problematyki Ziem Zachodnich, by jak najszybciej przybliżyć ją społeczeństwu. Zadanie to słusznie uważano za niezbędny warunek scalenia tych terenów z Macierzą. Miało temu posłużyć powołanie w Poznaniu Instytutu Zachodniego, postulowane przez grupę naukowców różnych specjalności pod kierunkiem prof. Zygmunta WOJCIECHOWSKIEGO. I tu również spotykamy Józefa Kostrzewskiego, któremu, jak wspomniano, sprawa ta była bliska jeszcze od czasów przedwojennej idei polskiej myśli zachodniej. O stopniu jego zaangażowania w tę inicjatywę świadczy fakt, że w ówczesnych dokumentach wymieniany jest jako członek-założyciel Instytutu¹⁰⁹².

Wśród wielu zadań zrealizowanych przez Profesora w pierwszych miesiącach powojennych należy wymienić jego osobisty, wręcz fizyczny wkład w odzyskanie licznych księgozbiorów – państwo-

¹⁰⁹² Mazur 2002.



Ryc. 144. Otwarcie wystawy stałej w Muzeum Prehistorycznym (16 XII 1945). W centrum – Józef Kostrzewski (dyrektor Muzeum; siedzi); za nim jego syn BOGDAN (wicedyrektor). PANAWOP

Fig. 144. Opening of the permanent exhibition in the Prehistoric Museum (16 Dec. 1945). In the centre, sitting – Józef Kostrzewski (Museum's director); behind him his son BOGDAN (deputy director). PANAWOP

wych i prywatnych, skonfiskowanych przez okupanta na mocy zakazu posiadania bibliotek przez Polaków. Prywatny księgozbiór Profesora szczęśliwie odnalazł się w piwnicach Muzeum. Właściciel udostępniał go przez dłuższy czas wszystkim zainteresowanym i – jak mówi często przywoływana anegdota – bywało, że sam wchodził na drabinkę, wyszukiwał potrzebną pozycję i wręczał ją zainteresowanemu, nieraz z cennymi wskazówkami.

Tuż po wojnie rozpoczęto żmudną operację odzyskiwania poszczególnych księgozbiorów w celu zwrócenia ich prawowitym właścicielom. Kostrzewski doceniał niepowtarzalną szansę na pozyskanie bezcennych nieraz pozycji do bibliotek obu swoich instytucji, był jednak zmuszony do samotnego zmierzenia się z tym ogromnym zadaniem. W trudnych zimowych warunkach przeglądał ogromne stopy odzyskanych książek, zgromadzone w Collegium Medicum, dokąd trafiły ponadto księgozbiory z opuszczonych dworów pomorskich, przywiezione przez personel Biblioteki Uniwersyteckiej pod koniec 1945 r. Dzięki tej i innym

akcjom, w r. 1946 księgozbiór muzealny liczył już 11 000 tomów, lecz Profesor przypłacił to poważnym uszczerbkiem na zdrowiu: odnowiła się dawno zaleczona gruźlica i w rezultacie musiał odbyć kilkumiesięczną kurację sanatoryjną w podbydgoskiej Smukale¹⁰⁹³.

Część pozyskanych książek pozwoliła na odtworzenie spalonej biblioteki Instytutu Prehistorycznego. Dublety sprzedano muzeum w Łodzi i w Warszawie, by zebrać środki na odbudowę gmachu Muzeum. Natrafiwszy wśród rewindykowanych zabytków (do r. 1946 ich łączna objętość wyniosła ponad 20 ciężarówek) na okazy ze zbiorów PMA, Kostrzewski poprosił o przyjazd któregoś z pracowników, by je odebrał. PMA wydelegowało Jerzego Antoniewicza, z którym Profesor utrzymywał potem przyjazne kontakty. Były one o tyle cenne, że, mając w stolicy dobrych znajomych, można było za ich pośrednictwem skuteczniej zabiegać w Ministerstwie o obiecane, a nie zawsze

¹⁰⁹³ J. Kostrzewski 1946d.



Ryc. 145. Józef Kostrzewski oprowadza ks. prymasa Augusta Hlonda po nowo otwartej wystawie stałej w Muzeum Prehistorycznym (16 XII 1945). PANAWOP

Fig. 145. Józef Kostrzewski while guiding Primate August Hlond through a newly opened permanent exhibition at the Prehistoric Museum (16 Dec. 1945) PANAWOP



Ryc. 146. Przyjęcie opłatkowe w Muzeum Prehistorycznym (XII 1945). U szczytu stołu, z prawej, siedzi Józef Kostrzewski z żoną Jadwigą. Trzeci od prawej Władysław MACIEJEWSKI – laborant Muzeum (1917-1922 i 1940-1944) i Instytutu Prehistorycznego UP (1922-1939 i 1945-1959); za nim stoi BOGDAN KOSTRZEWSKI – syn i współpracownik Profesora. PANAWOP

Fig. 146. Christmas reception at the Prehistoric Museum (Dec. 1945). At the head of the table, from the right, sitting: Józef Kostrzewski with his wife Jadwiga; the third from the right, sitting: Władysław MACIEJEWSKI – technical assistant at the Museum (1917-1922 and 1940-1944) and at the Prehistoric Institute of Poznań University (1922-1939 and 1945-1959); behind him: BOGDAN KOSTRZEWSKI – the Professor's son and deputy director. PANAWOP

przekazywane kredyty¹⁰⁹⁴. W trakcie odzyskiwania książek natrafiono też na niemieckie mapy sztabowe, które wzbogaciły archiwa Muzeum i Instytutu Prehistorii UP. Wkrótce władze zakwalifikowały je jako materiały tajne, lecz archeolodzy mogli nadal posługiwać się nimi w terenie po uzyskaniu odpowiedniego upoważnienia. Założono też album odbitek fotograficznych, liczący około 8 000 pozycji.

Rok 1946 okazał się dla Kostrzewskiego początkiem szczególnie trudnej dekady. Wprawdzie w obu instytucjach UP i w Muzeum trwała wyężona praca, a PTP pozyskiwało nowych członków, ale jego samego osłabiła praca ponad siły i ciężka choroba. Mimo to był nadal wszechstronnie aktywny, m.in. w ramach swej działalności publicystycznej włączył się do dyskusji o rewindykacji z Niemiec polskiego mienia kulturalnego¹⁰⁹⁵. Postulował, by uwzględnić w niej nie tylko zabytki wywiezione podczas drugiej wojny światowej, lecz i te, które Niemcy zrabowali wcześniej, począwszy od pierwszego rozbioru Polski (1772). Twierdził, że obiekty te winny powrócić do Polski nie tylko z racji ich pochodzenia, lecz również jako ekwiwalent za straty z okresu drugiej wojny światowej. Nalegał więc na władze, by przyspieszyć akcję inwentaryzacyjną polskiego mienia kulturowego, znajdującego się nadal na terenie Niemiec. Ponieważ problem ten rozpatrywać miała wkrótce konferencja pokojowa, należało się do niej dobrze przygotować. Artykuł dowodzi świetnej orientacji Kostrzewskiego w szczegółach tej problematyki: przytacza w nim bowiem konkretną listę niemieckich (głównie berlińskich) instytucji kultury, przechowujących dawne trofea wojenne pochodzenia polskiego¹⁰⁹⁶.

Wielką radość w rodzinie Kostrzewskich wywołał powrót do Poznania ZBIGNIEWA wraz z jego szkocką żoną Jean (1946; ryc. 147). Z kolei alarmujące wieści, napływające z Pomorza i Ziemi Lubuskiej o zniszczeniach i rabunkach lokalnych muzeów zmusiły Profesora do zorganizowania akcji *Muzea pod gruzami*. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych znajdowały się liczne muzea lokalne, posiadające zbiory archeologiczne, które należało jak najszybciej zabezpieczyć i obsadzić fachowym personelem polskim. Do tego czasu starano się na

wszelkie sposoby ratować zabytki, niekiedy wręcz wydobywając je spod gruzów i przewożąc do Poznania. Trzeba też było objąć ochroną konserwatorską setki tamtejszych stanowisk archeologicznych, a także szybko reagować na doniesienia o przypadkowych odkryciach. Zapewnić to mogła jedynie dobrze zorganizowana służba konserwatorska. O ile ziemie na zachód od Wielkopolski, jako wchodzące wówczas w skład województwa poznańskiego, podlegały jurysdykcji konserwatorskiej Poznania, to działalność na Pomorzu Zachodnim była dla poznańskiego muzeum wolontariatem. Profesor starał się inicjować najpilniejsze działania w tym zakresie¹⁰⁹⁷ i patronować – mocą swego autorytetu – ich pomyślnej realizacji. Nie wszystko jednak udało się zrealizować, gdyż ogrom zadań zdecydowanie przerastał siły jednego człowieka, nawet tak utalentowanego i zdeterminowanego. Początkowo Kostrzewski zamierzał objąć ochroną archeologiczno-konserwatorską oraz wsparciem muzeologicznym, oprócz Wielkopolski, również cały teren Pomorza między Odrą a Wisłą. Spotkał się jednak ze zdecydowanym sprzeciwem władz centralnych, które ostatecznie ograniczyły zasięg działania poznańskiego Muzeum do samej Wielkopolski.

Ten szczególny czas, jakim były pierwsze miesiące w wyzwolonym Poznaniu, tym dobitniej pokazuje osobowość i styl działania Józef Kostrzewski. W początkach kariery (1914-1920) królestwo swoje budował niemal od zera i z czasem doprowadził je do rangi czołowego ośrodka badań prehistorycznych w skali ogólnopolskiej, a także europejskiej. Po katastrofie II wojny światowej znalazł w sobie – mimo zaawansowanego wieku (ponad 60 lat) i nienajlepszego zdrowia – dość energii, by stanąć na czele jego odbudowy.

Z Warszawy dochodziły niepokojące wieści o próbie umocnienia monopolu Ludwika Sawickiego, o jego konflikcie z Konradem JAŹDŹEWSKIM, a potem i z Włodzimierzem HOŁUBOWICZEM oraz z wieloma innymi osobami. Mówiono o nielojalności HOŁUBOWICZA, który najpierw bronił u Kostrzewskiego pracę magisterską (VI 1947) i szukał pomocy w walce z Sawickim, a wkrótce potem obmawiał swego niedawnego mistrza przed nowy-

¹⁰⁹⁴ J. E. Kaczmarek 1996: 216.

¹⁰⁹⁵ J. Kostrzewski 1946e.

¹⁰⁹⁶ J. Kostrzewski 1946e.

¹⁰⁹⁷ Na Pomorzu Kostrzewski współpracował np. z pełnomocnikiem PCK w Szczecinku, a zarazem archeologiem-amatorem – Aleksandrem Stafińskim (J. E. Kaczmarek 1996: 158).

mi władzami. Słysząc też było o planach zwołania konferencji prehistoryków właśnie wówczas, kiedy Profesor będzie przebywał na planowanym leczeniu w Szwajcarii. Do wyjazdu jednak nie doszło, gdyż Ministerstwo odmówiło przydziału dewiz na ten cel¹⁰⁹⁸. W dodatku w samym Poznaniu wybuchła scysja między Józefem Kostrzewskim a Witoldem HENSLEM. Młody doktor opublikował artykuł wzywający do uczczenia rocznicy zbliżającego się Millenium państwa polskiego¹⁰⁹⁹, ale jednocześnie, wiedząc o sporze swego szefa z Ludwikiem Sawickim, napisał do tego ostatniego list w sprawie wykopalisk w Poznaniu¹¹⁰⁰, co Kostrzewski uznał za akt nielojalności i opowiedzenie się HENSLEA po stronie jego przeciwnika.

W 1947 r. oba instytuty uniwersyteckie uzyskały własną siedzibę przy ul. Kantaka 2/4 (ryc. 68, nr 10) i mogły opuścić pomieszczenia muzealne. Józef Kostrzewski zdecydował jednak o pozostawieniu biblioteki instytutowej w Muzeum, by wraz z jego własną i z księgozbiorem muzealnym nadal stanowiła znakomite zaplecze dla badań naukowych. Do Instytutu trafił jedynie księgozbiór podręczny¹¹⁰¹.

W marcu 1947 r. Profesor udał się na posiedzenie zarządu Związku Muzeów, którego był wiceprezesem. Zamierzał dopilnować sprawy finansowania swojej placówki, gdyż w zarządzie zasiadały osoby, które miały wpływ na sytuację ekonomiczną muzealnictwa. Tam dowiedział się, że dotację dla poznańskiego muzeum zredukowano właśnie o 41%. Co więcej, cofnięto mu również obiecany milion złotych na wykopaliska w Biskupinie, które miały ruszyć lada dzień, a ekipa była już w większości umówiona. Sawicki oświadczył ponadto, że odmawia zapłaty za zakupione w Poznaniu książki.

Szczególnie bolesny był dla Kostrzewskiego pewien incydent, jaki wydarzył się na tym posiedzeniu. Kilku czołowych przedstawicieli warszawskiego środowiska naukowego wysunęło pod adresem jego ulubionego ucznia, Konrada JAŹDŹEWSKIEGO, oskarżenie o kolaborację z władzami niemieckimi¹¹⁰². W liście do JAŹDŹEWSKIEGO



Ryc. 147. Jean Anderson-Kostrzewska (1921-2010) – żona ZBIGNIEWA, z ich pierwszym synem – Przemysławem (ur. 1946 w Poznaniu) przed budynkiem Muzeum (1946). PANAWOP

Fig. 147. Jean Anderson-Kostrzewska (1921-2010) – ZBIGNIEW's wife, with their firstborn son Przemysław (born in 1946 in Poznań) in front of the Museum (1946). PANAWOP

z 18 V 1947 r. zdesperowany Kostrzewski w następujących słowach usprawiedliwiał się później ze swej uległej postawy podczas tych obrad:

Nigdy w życiu nie byłem tak zgnębiony moralnie i wyczerpany fizycznie, wprost zmalretowany i po kilku dniach samych klęsk moralnych już nie miałem po prostu siły do dalszej walki. Byłem sam wobec zgranej paczki ludzi złej woli albo też zastrachanych lub podlizujących się¹¹⁰³.

W takiej oto sytuacji psychologicznej skłoniono go bowiem do złożenia podpisu pod uchwałą potępiającą Konrada JAŹDŹEWSKIEGO za jego rzekomą

¹⁰⁹⁸ J. E. Kaczmarek 1996: 162.

¹⁰⁹⁹ Artykuł ten wywołał wielkie wrażenie i np. w Poznaniu jego fragmenty odczytywano z ambon (P. Urbańczyk 2008: 155).

¹¹⁰⁰ P. Urbańczyk 2008: 154.

¹¹⁰¹ J. E. Kaczmarek 1996: 235.

¹¹⁰² JAŹDŹEWSKI wymienia w tym kontekście oficjalne pisma m.in.: Ludwika Sawickiego, prof. Feliksa Kopery (prze-

wodniczący Związku Muzeów w Polsce), prof. Wacława Sierpińskiego (prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego), doc. dr. Adama Lewaka (dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego) i prof. Stanisława LORENTZA (dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie); JAŹDŹEWSKI 1995: 220-239.

¹¹⁰³ JAŹDŹEWSKI 1995: 233-234.

kolaborację. JAŹDŹEWSKI podejrzewał, że za tą decyzją stali: BOGDAN KOSTRZEWSKI, Witold HENSEL i Zdzisław RAJEWSKI, którzy już kilka miesięcy wcześniej również mieli jakoby przekonywać Profesora do większej uległości wobec władzy¹¹⁰⁴, na co jednak nie ma dowodów. Zbesztany przez głęboko rozżalonego JAŹDŹEWSKIEGO, Profesor kajał się przed swym ukochanym uczniem i napisał nawet list protestacyjny do Związku Muzeów, lecz nic tym nie wskórał. Dopiero rok 1948 przyniósł zakończenie tej scysji i oczyszczenie JAŹDŹEWSKIEGO z zarzutów, lecz zadra jeszcze na jakiś czas pozostała.

Tymczasem w 1947 r. badania w Biskupinie finansowano z pożyczek; kredytowano też żywność, a personel naukowo-techniczny przez kilka miesięcy nie otrzymywał wypłat. Obiecaną milionową dotacją przysłano dopiero w grudniu¹¹⁰⁵. Czy Ludwik Sawicki uregulował należność za otrzymane książki, tego nie wiemy. Jedyne jasne punkty w kalendarium r. 1947, to powrót z Niemiec poznańskich zbiorów, ewakuowanych przez okupantów oraz dwumiesięczny pobyt Józefa Kostrzewskiego wraz z kilkunastoma innymi polskimi naukowcami w Szwecji na zaproszenie Instytutu Szwedzkiego (*Svenska Institutet*). Mieli tam odpocząć po ciężkich przejściach wojennych, a przy okazji zapoznać się z miejscowym dorobkiem naukowym. Obok zmartwień nadeszły również pierwsze powojenne zaszczyty. Władze Poznania wykonały ujmujący gest pod adresem Profesora: ulica, przy której do dziś stoi willa Kostrzewskich, decyzją Rady Miasta otrzymała nazwę ulicy Biskupińskiej. Wiadomość o tym doręczył Profesorowi osobiście do Muzeum członek Rady – Piotr Zaremba, późniejszy pierwszy prezydent Szczecina (od 27 IV 1945). W dwa lata później Kostrzewski otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Nagrodę Naukową PAU oraz analogiczną nagrodę Miasta Poznania. Również w 1947 r. powrócił do Polski jego bliski współpracownik – Wojciech KÓČKA, któremu nie udało się wywalczyć niepodległości narodu serbołużyckiego i który miał następnie kłopoty z powrotem do Polski. Ostatecznie zbiegł z Niemiec przez *zieloną granicę* do Czechosłowacji i dopiero po pewnym czasie zdecydował się przekroczyć (również nielegalnie) granicę z Polską. Ko-

strzewski próbował sprowadzić go do Poznania, ale spotkał się z odmową, KÓČKA zamierzał bowiem osiedlić się we Wrocławiu, gdzie miał już pewne zobowiązania wobec szefa tamtejszej archeologii – Rudolfa JAMKI¹¹⁰⁶.

Rok 1948 Profesor mógł zaliczyć do udanych. Wykopaliska w Biskupinie przebiegały bez zakłóceń, w kwietniu obchodzono jubileusz 90-lecia powstania Muzeum, a syn BOGDAN obronił doktorat i ponownie został ojcem¹¹⁰⁷ (w sumie Profesor doczeka się ośmiorga wnucząt). Witold HENSEL założył czasopismo „*Slavia Antiqua*”, którego pierwszy tom ofiarował swemu Mistrzowi na 35-lecie jego pracy naukowej, a jednocześnie sam napisał pracę habilitacyjną¹¹⁰⁸, można więc było patrzeć z optymizmem na kwestię ewentualnego następcy choćby w IBSS, a potem i w Instytucie Prehistorycznym UP. Ponadto doszło do reedycji zniszczonego przez Niemców szesnastego tomu „*Wiadomości Archeologicznych*”, również dedykowanego Profesorowi.

W kwietniu 1949 r. Kostrzewski planował wyjazd do Pragi na zaproszenie Instytutu Prahistorii i Archeologii Słowiańskiej Uniwersytetu Karola, Instytutu Słowiańskiego, Państwowego Instytutu Archeologicznego i Stowarzyszenia Prahistoryków Czechosłowacji. Zamierzał wygłosić tam dwa wykłady i odebrać doktorat *honoris causa* praskiej uczelni. Wyjazd nie doszedł jednak do skutku, gdyż nie mając wymaganego przez MSW poparcia Ministra Oświaty – Stanisława Skrzyszewskiego, nie otrzymał paszportu. Latem 1949 r. okazało się, że jego forowany uczeń, Zdzisław RAJEWSKI, wstąpił do PZPR i został dyrektorem PMA; Ludwik Sawicki popadł bowiem w konflikt ze swym dotychczasowym opiekunem – Stanisławem LORENTZEM i w rezultacie utracił to stanowisko¹¹⁰⁹. Jednocześnie Ministerstwo Oświaty nakazało likwidację IBSS. Od kwietnia 1949 r. formalnie istniało już Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego, ale Profesor nie brał udziału w tym przedsięwzięciu. Kiedy więc w 1949 roku doszło do scysji między nim a Zdzisławem RAJEWSKIM, któremu zarzucił nielegalne używanie służbowego samochodu do załatwiania prywatnych interesów, brak nadzoru na wykopaliskach w Bisku-

¹¹⁰⁴ JAŹDŹEWSKI 1995: 233.

¹¹⁰⁵ J. E. Kaczmarek 1996: 243.

¹¹⁰⁶ List Wojciecha KÓČKI z 17 III 1948 r. (*PANAWOP* [19]).

¹¹⁰⁷ Jolanta Kostrzewska (zam. Kostrzewska-Hejna).

¹¹⁰⁸ J. E. Kaczmarek 1996: 249.

¹¹⁰⁹ JAŹDŹEWSKI 1995: 239.

pinie i nadużywanie alkoholu¹¹¹⁰, zerwanie stało się nieuniknione. RAJEWSKI potraktował Biskupin jako posag, który wniósł do Kierownictwa Badań, gdzie został członkiem władz, a następnie do PMA. Dla Kostrzewskiego sprawa ta musiała być wyjątkowo bolesna, skoro przez dłuższy czas w ogóle nie chciał rozmawiać o Biskupinie. *Traktuję ten rozdział jako zamknięty*, jak to określił w jednym z listów.

W dniu 17 XII 1949 r. Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu zostało przejęte z rąk Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Zmieniono wówczas jego nazwę na Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Była to jedna z ostatnich dobrych wiadomości u progu najtrudniejszej fazy okresu stalinowskiego, bo gwarantowała instytucji w miarę stabilny byt.

5.3. Pasma nieszczęść: stalinizm i utrata najbliższych (1950-1956)

5.3.1. W obliczu nowych realiów: wymuszony przewrót ideologiczny, czyli odgórna inwazja marksizmu

Już wkrótce okazało się, że bolesne dla Józefa Kostrzewskiego zdarzenia 1949 r. nie były przypadkowe, lecz zwiastowały nową politykę władz, konsekwentnie wprowadzających sowiecki model funkcjonowania państwa i społeczeństwa. Zmiany objęły również naukę i polegały na wdrażaniu systemu centralnego zarządzania oraz metodologii marksistowskiej, m.in. przy zastosowaniu metod administracyjnych. Celnie ujął to Andrzej Abramowicz w swym zarysie historii archeologii polskiej XX w.: *Wszeghogarniający nacisk obejmował wszystkie dziedziny życia, w tym naukę, więc i archeologię. Spontaniczna odbudowa struktur, warsztatów, zbiorów i kadr spotykała się z twardą koniecznością dostosowywania się do dyktatu panującej ideologii i znajdowania sposobów współżycia z nim*¹¹¹¹. Dla zdecydowanej większości polskich prehistoryków marksizm był dotąd doktryną zdecydowanie obcą¹¹¹². Teraz władze oczekiwały

¹¹¹⁰ J. E. Kaczmarek 1996: 246.

¹¹¹¹ Abramowicz 1991.

¹¹¹² Wiadomość o jednym przedwojennym związku Józefa Kostrzewskiego z marksizmem na gruncie archeologii (zresztą zapewne całkowicie nieświadomym) zawdzięczamy, paradoksalnie, jego głównemu antagoniście – Bolko von RICHTHOFENOWI. Wspomina on o krytyce przez tamtejszych badaczy Kostrzewskiego jako burżuazyjnego uczonego, która jakoby ukazała się w jednym z naukowych czasopism kijowskich. W tym przypadku von

szybkiego przyswojenia jego zasad i skrupulatnego stosowania ich w bieżącej twórczości naukowej. Ponieważ zakładano – i słusznie – że nie każdy uczony ulegnie tej presji, postanowiono przeprowadzić operację, określaną w ówczesnym języku urzędowym jako *wymiana elit*. Polegała ona na pozbywaniu się z uczelni nieprawomyślnych profesorów poprzez wcześniejsze wysyłanie ich na emeryturę; zabieg ten nazywano w żargonie urzędniczym *emerytacją*. W pierwszych latach powojennych z konieczności tolerowano jeszcze przedstawicieli dotychczasowej elity naukowej. Broniła ich wysoka pozycja naukowa i społeczna, a także brak wśród młodych marksistów następców o przynajmniej częściowo porównywalnym potencjale naukowym. Pod koniec lat 40. XX w. rozpoczął się jednak systematyczny proces forsowania nowych elit, wychowanych już w duchu obowiązującej ideologii (komunizm) i metodologii (materializm dialektyczny i historyczny). Nagłe zwolnienia w trybie administracyjnym dotknęły kilkudziesięciu profesorów na większości polskich uczelni. Wobec szeregu osób zastosowano drastyczne represje (aresztowania, procesy sądowe, w kilku przypadkach zakończone wyrokami śmierci), które miały być groźnym *memento* dla pozostałych niepokornych. Minimalnym żądaniem kierownictwa resortu wobec władz uczelni było odsunięcie *starych profesorów* od wpływu na młodzież.

5.3.2. Cel: wymiana elit; metoda: emerytacja

Józef Kostrzewski był jednym z szeregu uczonych, których nowa władza pośpiesznie przeniosła wówczas na emeryturę. Nastąpiło to z dniem 30 X 1950 r., rzekomo w związku z ukończeniem przez niego 65. roku życia¹¹¹³. Decyzja ta była sprzeczna z powszechną praktyką akademicką, zgodnie z którą profesorowie mogli – w miarę swych sił i woli – kontynuować pracę po osiągnięciu wieku emerytalnego. Pismo o przeniesieniu Józefa Kostrzewskiego na uniwersytecką emeryturę miało bardzo zdawkową formę. Wystosowano je już po zatwierdzeniu planów nauczania na następny rok akademicki, a sama emerytura nie była wysoka, gdyż przyznano ją na tzw. zasadach ogólnych. Profesor do koń-

RICHTHOFEN wyjątkowo stanął po stronie Kostrzewskiego. Niestety, wzmianka ta nie zawiera odnośnika bibliograficznego (Richthofen 1938).

¹¹¹³ Profesorowie pracowali zwykle do 70 roku życia.

ca życia nie był świadom, komu zawdzięcza swe przedwczesne rozstanie z uczelnią, którą przed trzydziestu z górą laty współorganizował. W swym pamiętniku jako przyczynę zwolnienia wymienia donos, złożony jakoby przez jednego ze studentów (niezwiązanego z archeologią). W trakcie wykładu Profesor miał podobno opowiedzieć dowcip, nawiązujący do szeroko wówczas forsowanej gospodarki planowej (*Niedługo w Polsce nawet biedę będzie się planować.*)¹¹¹⁴. W tekście pamiętnika podany jest jedynie monogram donosiciela, ale wnikliwemu czytelnikowi Kostrzewski pozostawił *klucz* do jego rozszyfrowania. Profesor oprotestował treść donosu u rektora – prof. Kazimierza Ajdukiewicza, który zażądał, by student ów przeprosił Kostrzewskiego, do czego jednak nie doszło. Także próba obrony Profesora przez jego macierzysty Wydział Historyczno-Filozoficzny okazała się nieskuteczna¹¹¹⁵. Nawiasem mówiąc, rozpoczynanie niemal każdego wykładu Kostrzewskiego od dowcipu było normą¹¹¹⁶, a i żarty polityczne nie należały u niego do rzadkości. Studenci wspominali np., jak im tłumaczył nazwę nowo powołanej instytucji: *Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego* należy czytać jako: *Kierownictwo Biadań nad Szczaćkami Państwa Polskiego*, co w ówczesnych realiach zawierało czytelny dla wszystkich podtekst polityczny i było żartem nader ryzykownym.

Rzeczywistą podstawę zwolnienia Kostrzewskiego można było poznać dopiero niedawno, po udostępnieniu archiwaliów personalnych Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z tamtego okresu¹¹¹⁷. Dowodzą one, iż wymuszona dymisja Kostrzewskiego była częścią wspomnianej *emerytacji*. W ramach stalinizacji nauki, w miejsce poszczególnych kierunków humanistycznych planowano utworzyć zespoły katedr historii kultury materialnej, a w przyszłości także Akademię Nauk, wzorowaną na modelu sowieckim. Wśród archeologów polskich była osoba, która miała doświadczenie w tworzeniu tego typu struktur. Był to pochodzący z Galicji wschodniej prof. Kazimierz Majewski, wybitny archeolog klasyczny, a zarazem jeszcze przedwojenny, ideowy komunistą. W czasie okupacji pracował on na ukraińskim

¹¹¹⁴ J. Kostrzewski 1970b: 267.

¹¹¹⁵ J. Kostrzewski 1970b: 267.

¹¹¹⁶ Informacja ustna Aliny Łosińskiej (1936-2010, IHKM PAN, Oddział w Poznaniu) udzielona współautorce.

¹¹¹⁷ AAN [1].

Uniwersytecie im. Iwana Franki we Lwowie i w Akademii Nauk Ukrainkiej SRS, gdzie z bliska poznał praktykę sowieckiej polityki naukowej. W pierwszych latach powojennych Majewski zajmował jedno z czołowych miejsc w nowo kształtującej się hierarchii polskiej archeologii. Członek powojennego PPS, a następnie PZPR, konsekwentnie postulował metodologiczną przebudowę nauki na wzór sowiecki, by, jak wówczas mawiano, prehistoria stała się nauką historyczną, a także, by zlikwidować podział na prehistorię i archeologię klasyczną. Od września 1949 do sierpnia 1950 r. Majewski był dyrektorem Departamentu Muzeów w Ministerstwie Kultury i Sztuki¹¹¹⁸, a więc przełożonym Józefa Kostrzewskiego jako dyrektora Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu.

W lipcu 1950 r. ówczesna wiceminister oświaty, Eugenia Krassowska, zażądała od Majewskiego pisemnej opinii na temat Józefa Kostrzewskiego. Ten nieznaną dotąd dokument warto przytoczyć w całości:

Profesor Dr. Józef Kostrzewski jest najwybitniejszym archeologiem Polski („prehistorykiem”). Wielka erudycja niezmierna pracowitość, szerokie horyzonty badania oraz zdolność syntezy oto zasadnicze cechy jego umysłowości. Dodać należy, że jest on bardzo ruchliwy na odcinku pracy wykopaliskowej (odkrycie Biskupina), muzealnej i wydawniczej. Prof. Kostrzewski umie skupić wokół siebie wielkie grono uczniów. Wychował ich kilkadziesiąt [sic!]; wszyscy obecni profesorowie „prehistorii” są przez niego wyhabilitowani. Cieszy się on wielkim szacunkiem u archeologów w Polsce i uznaniem archeologów zagranicznych. Najwięcej przeciwników posiadał w Niemczech. Profesor Kostrzewski uczynił bowiem z „prehistorii” polskiej naukę upolitycznioną (mimo że uważa ją za apolityczną). Chcąc wyzolic archeologię polską z zależności od prehistorii niemieckiej a zwłaszcza wykazać jej tendencyjne kłamstwa wypracował teorię o prasłowiańskim charakterze „kultury łużyckiej” i prakolebce Słowian na ziemiach Polski. Teoria ta przyjęła się w nauce polskiej dość łatwo, dawała bowiem dobrą podbudowę nacjonalizmowi polskiemu. Nie bez racji niektórzy mówią że Kostrzewski – to polski Kossinna, twórca niemieckiej rasistowskiej prehistorii. Kostrzewski przebudował archeologię Polski (ze stadium przednaukowego omal) w prehistorię. Nadał jej kierunek etniczny (panującą jest „metoda typologiczno-etniczna”), uczynił z niej narzędzie wojującego polskiego nacjonalizmu. Konsekwentnie zwalczał i zwalcza wszelką współpracę z archeologami klasycznymi zarzucając im brak zrozumienia dla badań w zakresie wytworów materialnych. (w czym ma rację) i dążył do wytworzenia polskiej prehistorii. Dawnym muzeum archeologicznym (Państwowe Muzeum Archeologiczne i Muzeum Archeologiczne im. Erazma Majewskiego, Muzeum Archeologiczne P.A.U. w Krakowie) przeciwstawia Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu (najlepiej zorganizowane); po wojnie obecnej jego uczniowie zakładają muzea prehistoryczne w Łodzi i Wrocławiu). W Polskiej Akad.[emii] Um.[iejętności] organizuje Komisję Prehistoryczną. „Prehistoria” Kostrzewskiego i jego uczniów – to nauka,

¹¹¹⁸ WIELOWIEJSKI 1981.

która wnosi bardzo wiele w zakresie materiałoznawstwa, w zakresie systematyki typologicznej i chronologizacji, natomiast jest ona w założeniu antyhistoryczną i antymarksistowską. Teorie migracji przepoiły tę dyscyplinę i mimo nieśmiały prób zarówno sam prof. Kostrzewski jak i jego liczni uczniowie nie są jeszcze na drodze do przezwyciężenia swoich błędów metodologicznych, które wyrządziły wiele szkody badaniom nad najstarszą kulturą materialną na ziemiach Polski. Warszawa, 14 VII. 50 Kazimierz Majewski¹¹¹⁹.

Pomijając pewną nieporadność językową, w opinii Majewskiego zwraca uwagę typowa dla komunistów niezdolność odróżniania *nacjonalizmu* od *patriotyzmu*. Również ten drugi uważany był przez nich za szkodliwy, gdyż jakoby odciągał masy od walki klasowej. Majewski mylił wojowniczy charakter Kostrzewskiego (tu można przypomnieć choćby jego ognistą polemikę z gnieźnieńskim biskupem LAUBITZEM) z *wojowniczym nacjonalizmem* i nie zastanowił go nawet fakt, że ów rzekomy *nacjonalista* cieszył się międzynarodową renomą i przyjaźnią badaczy z wielu krajów, w tym również z Niemiec. Inne zarzuty były równie niecelne; zwłaszcza próba przypisania Kostrzewskiemu kossinnowskiej teorii migracji, mającej tłumaczyć zmiany kultury materialnej na danym obszarze, podczas gdy nasz bohater wskazywał na możliwość ewolucji kultury tego samego etnosu. Powyżej omówiono już przyczyny, dla których Kostrzewski sformułował teorię prasłowiańskiego charakteru kultury łужицьkiej i dlaczego tak łatwo przyjęła się ona w społeczeństwie. Z kolei zarzut o niechęć do współpracy z archeologami klasycznymi brzmi wręcz kuriozalnie, skoro przez całe dwudziestolecie międzywojenne Kostrzewski ściśle współpracował na UP z wybitną przedstawicielką tej specjalności – Mieczysławą RUXERÓWNĄ. Profesor dążył do usamodzielnienia prehistorii, gdyż pamiętał boje KOSSINNY i DEMETRYKIEWICZA o to, by katedry tej specjalności nie pozostawały jedynie pozbawionymi znaczenia, funduszy i możliwości rozwoju karłowatymi zakładami przy placówkach archeologii klasycznej. Paradoksem jest również fakt, że zarzuty Majewskiego, sformułowane w czasach stalinowskich zgodnie z ówczesnymi zasadami tzw. marksizmu-leninizmu, zdarza się niekiedy słyszeć i dziś.

Nieco dziwi zawarty w tekście pean na cześć Kostrzewskiego. Czyżby Majewski, wiedząc z góry, że oczekuje się od niego opinii negatywnej, próbował choćby częściowo chronić kolegę po fachu? A może

¹¹¹⁹ PANAWOP [51].

potrzebował alibi, by mieć uzasadnienie dla czego, jako ministerialny dyrektor muzeów, mimo iż widział u Kostrzewskiego tyle mankamentów, nie zdecydował się go zwolnić? Ostatecznie Profesorowi odebrano jedynie etat na uniwersytecie, aby – zgodnie z ogólną dyrektywą oraz sugestią Majewskiego – nie mógł już dalej wywierać szkodliwego wpływu na młodzież.

Oprócz szeregu uczonych, ofiarami czystek państwa liczne niezależne organizacje, w tym i te, do których należał Józef Kostrzewski (np. Akademickie Koło Gnieźnian¹¹²⁰ czy Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc *Prołuż*), choć PTP przetrwało jeszcze przez jakiś czas (do odgórnego *zjednoczenia* w r. 1953.).

Profesorowi pozostawiono dyrekturę Muzeum Prehistorycznego, ale początkowo był on tam jedynie pracownikiem kontraktowym, z umową odnawianą co trzy miesiące, podobnie jak większość pozostałego personelu¹¹²¹. Bytowi Muzeum Archeologicznego nic już jednak nie zagrażało, gdyż oficjalne przejęcie go przez państwo jako samodzielnej jednostki (17 XII 1949) pozwoliło usankcjonować stan faktyczny.

5.3.3. Józef Kostrzewski i Witold HENSEL: trudne relacje Mistrza i Ucznia

W ramach reformy szkolnictwa wyższego na UP powstał Zespół Katedr Historii Kultury Materialnej, do którego włączono też Katedrę Archeologii Polski. W powstałej sytuacji Ministerstwo musiało pomyśleć o jej nowej obsadzie. Tymczasem zatrudniony tam Witold HENSEL natrafił w Warszawie na silną opozycję, która od dwóch lat wstrzymywała jego habilitację¹¹²². Ostatecznie zatwierdzono ją w 1950 r., ale w poznańskiej Katedrze HENSEL objął jedynie tymczasowe kierownictwo do czasu uzyskania profesury¹¹²³. Studia były dwustopniowe i choć Zespoły Katedr Historii Kultury Materialnej powstały na różnych uczelniach, to stopień magisterski można było uzyskać tylko w Poznaniu (z archeologii) i we Wrocławiu (z etnografii)¹¹²⁴. Józefowi Kostrzewskiemu po-

¹¹²⁰ Koło zlikwidowano 6 maja 1950; Kostrzewski był jego kuratorem od połowy 1947 r.

¹¹²¹ J. E. Kaczmarek 1996: 221.

¹¹²² P. Urbańczyk 2008: 155.

¹¹²³ J. E. Kaczmarek 1996: 239.

¹¹²⁴ Dotyczyło to jednak tylko jednego rocznika.

zwolono nadal prowadzić wykłady zlecone, dzięki czemu studenci, którzy rozpoczęli naukę według starego kursu, mogli je zakończyć w dotychczasowym trybie, a ci z wyższych lat bronili magisterium u Starego Mistrza. Tak więc w przypadku Józefa Kostrzewskiego nie udało się wypełnić ministerialnej dyrektywy. Ani bowiem prof. Majewski, ani tym bardziej wiceminister Krassowska najwidoczniej nie znali ówczesnej specyfiki archeologicznego Poznania, gdzie centrum środowiska zawodowego, tak dla pracowników, jak i studentów, stanowiło Muzeum, a nie Uniwersytet. Siłą rzeczy studenci byli tam codziennymi gośćmi; co więcej, nie miała ich część regularnie otrzymywała od Profesora różne propozycje współpracy¹¹²⁵. Jeżeli dodamy, że siedziby Katedry i Muzeum dzielił wówczas dystans zaledwie kilkuset metrów, oczywistym się stanie, że zamiar odizolowania aurytety naukowej tej klasy, co Kostrzewski, od archeologicznego narybku musiał okazać się – na szczęście – niewykonalny.

Wkrótce stosunki między Witoldem HENSEM i Józefem Kostrzewskim uległy pogorszeniu, choć nigdy nie zostały zerwane, a HENSEL uczestniczył w bodajże wszystkich jubileuszach swego Mistrza, na ogół im przewodnicząc. Jak wspominała po latach Alina Łosińska, bezpośrednim powodem ówczesnej scysji była sprawa biblioteki. Kostrzewski, pamiętając wspaniałą bibliotekę muzeum londyńskiego, w której spędził cały rok (1910-1911) na indywidualnych studiach, pragnął utworzyć w Poznaniu choćby skromną jej namiastkę. Dzięki połączeniu księgozbiorów Muzeum Prehistorycznego, Instytutu Prehistorycznego UP i własnej bogatej kolekcji książek, a także stałemu powiększaniu zbiorów drogą wymiany i zakupów, Kostrzewski uczynił bibliotekę muzealną największym wówczas zbiorem literatury archeologicznej w Polsce. Ponieważ tuż obok znajdowały się magazyny zbiorów archeologicznych, Muzeum stanowiło znakomitą bazę do badań naukowych. W Instytucie pozostawiono jedynie księgozbiór podręczny, niezbędny w dydaktyce. Tymczasem Witold HENSEL, zostawszy kierownikiem Katedry, zażądał zwrotu książek uniwersyteckich. Formalnie miał rację, jednak

¹¹²⁵ W inwentarzach muzealnych studenci są wymieniani jako uczestnicy badań powierzchniowych Kostrzewskiego we wszystkich latach z wyjątkiem 1955 r.

ogromnie utrudniło to wszystkim zainteresowanym korzystanie z literatury. Zadra między Mistrzem i Uczniem pogłębiła się do tego stopnia, że – jak wspominają ówcześni studenci – przez pewien czas Kostrzewski był niemiłe widzianym gościem w Instytucie; z kolei Mistrz nie poparł wniosku o profesurę dla HENSLA, którą ten otrzymał jednak w rok później (16 VI 1951)¹¹²⁶.

HENSEL miał lat 34, czyli tyle, co Kostrzewski, gdy został profesorem. Jego dorobek naukowy przedstawił na promocji profesor etnografii – Eugeniusz Frankowski, chwając go – zgodnie z duchem epoki – za *wielkie opanowanie metody materializmu historycznego w marksistowsko-leninowskim i stalinowskim ujęciu*¹¹²⁷.

Pozycja Witolda HENSLA nie była jeszcze zbyt mocna i w pewnym momencie pozbawiono go nawet prawa do prowadzenia wykopalisk w Poznaniu, popadł też w konflikt ze Stanisławem LORENTZEM¹¹²⁸. Najprawdopodobniej przynależność do sojuszniczego wobec PZPR Stronnictwa Demokratycznego pomogła mu wyjść cało z opresji. Podobnie jak wielu innych ówczesnych luminarzy archeologii deklarował poparcie dla władz.

5.3.4. Józefa Kostrzewskiego konfrontacja z marksizmem

W 1952 r. zaczęto organizować Polską Akademię Nauk. Jak już wspomniano, początkowo powołano do niej jedynie trzech archeologów: Kazimierza Majewskiego jako członka – korespondenta oraz Włodzimierza ANTONIEWICZA i Józefa Kostrzewskiego jako członków tytularnych¹¹²⁹. Kiedy na jednym z posiedzeń Komitetu Historii Kultury Materialnej PAN ANTONIEWICZ przedstawił bardzo krytyczną, lecz za to z ducha marksistowską ocenę całego dotychczasowego dorobku archeologii polskiej, Kostrzewski wydał własnym sumptem replikę w formie powielonego maszynopisu¹¹³⁰. On z kolei dorobek ten ocenił wysoko, dowodząc, że archeologia polska należy do europejskiej czołówki; jednakże na publikację swego stanowiska w żadnym z oficjalnych czasopism nie miał wówczas szans.

¹¹²⁶ P. Urbańczyk 2008: 155.

¹¹²⁷ J. E. Kaczmarek 1996: 249.

¹¹²⁸ P. Urbańczyk 2008: 155.

¹¹²⁹ J. E. Kaczmarek 1996: 182.

¹¹³⁰ J. Kostrzewski 1953.

5.3.5. Profesor na cenzurowanym: obowiązkowe kontakty z Wojewódzkim Urzędem Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu

Począwszy od r. 1945 Józef Kostrzewski, z racji swej bogatej działalności naukowej i publicystycznej, zmuszony był do stałych kontaktów z komunistyczną cenzurą. W odróżnieniu od obowiązującej w Polsce międzywojennej cenzury represyjnej (tj. działającej *post quem*), nowa władza wprowadziła system prewencyjny, gdzie wydawca winien był przedłożyć do oceny dzieło przed jego upowszechnieniem¹¹³¹. Dla Profesora zmiana ta była jedną z większych uciążliwości nowego ustroju. W dokumentach Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu (ryc. 68., nr 21) zachowały się opinie cenzorskie kilku jego prac oraz publikacji zbiorowych i czasopism pod jego redakcją, wydanych w latach 1949-1955, a poświęconych archeologii¹¹³². Ich charakterystyka, dokonana przez cenzorów, a także podnoszone przez nich zarzuty brzmią dziś wręcz kuriozalnie, zwłaszcza, gdy uświadomimy sobie, że o losach prac naukowych jednego z najwybitniejszych polskich uczonych XX wieku decydowali m.in. Zdzisław Beryt, z wykształcenia polonista, późniejszy dziennikarz – autor recenzji filmowych w poznańskiej prasie, czy Jerzy Ofierski – satyryk kabaretowy (co prawda doskonali!), twórca niezapomnianej postaci *Sołtysa Kierdziołka*¹¹³³. Typowe zarzuty cenzorskie tamtego okresu, to: niestosowanie metodologii marksistowskiej (przez co w praktyce rozumiano brak ornamentowania tekstu cytatami z klasyków marksizmu-leninizmu-stalinizmu) oraz niedostateczne wykorzystywanie literatury sowieckiej przy jednoczesnym nadmiernym – zdaniem cenzorów – czerpaniu z publikacji zachodnich bądź też, co gorsza – jugosłowiańskich (!)¹¹³⁴. W jednej z recenzji Profesor został jednak kordialnie pochwalony przez cenzora za postępy, jakie ostatnio poczynił w wyzbywaniu się swego *ahistoryzmu*¹¹³⁵.

¹¹³¹ Dekret Ministra Bezpieczeństwa Publicznego Stanisława Radkiewicza. Romek 2000.

¹¹³² APP [3].

¹¹³³ Por. też: Nowak 2012.

¹¹³⁴ Był to skutek mechanicznego przełożenia ówczesnego kryzysu w stosunkach politycznych między Związkiem Sowieckim a Jugosławią pod rządami gen. Josipa Broz-Tity na kwestie czysto naukowe.

¹¹³⁵ W recenzji książki Józefa Kostrzewskiego *Wielkopolska w pradziejach*, cenzor Krystyna Rakowska stwierdza: Uję-

Jeszcze dalej posunął się inny poznański cenzor – dr Michał Szałagan, z zawodu prawnik, w recenzji 2. wydania *Wielkopolski w czasach przedhistorycznych*. W swym tekście nie ograniczył się bowiem do formułowania ocen, lecz ponadto udzielił Profesorowi wskazówek metodologicznych na przyszłość¹¹³⁶. Kostrzewski musiał boleśnie odbierać tak bezceremonialne i niefachowe traktowanie swoich prac, zwłaszcza, że oceny te formułowano często kiepską polszczyzną, na co Profesor był szczególnie uczulony. Fakt ten potwierdza powszechny u ówczesnych cenzorów brak wyższego wykształcenia; większość z nich była zaledwie absolwentami Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu. Nie powinno więc dziwić, że aktywność pisarska Profesora w latach 1950-1956 wyraźnie zmalała (52 pozycje, czyli niespełna 9 rocznie), ograniczając się niemal wyłącznie do archeologii i adresowana była głównie do czasopism tej specjalności. Wśród publikacji Kostrzewskiego z tego okresu znajdujemy m.in. III tom sprawozdań biskupińskich pod jego redakcją, pracę poświęconą historii archeologii, szereg informacji o archeologii słowiańskiej na obszarze Czechosłowacji, NRD i Rumunii, a przede wszystkim trzecie wydanie *Wielkopolski w czasach przedhistorycznych*, opublikowanej pod zmienionym tytułem: *Wielkopolska w pradziejach*¹¹³⁷. W tamtych czasach publikacje naukowe ukazywały się drukiem dopiero wówczas, kiedy nie tylko pomyślnie przeszły cenzurę, ale i otrzymały pozytywną recenzję wydawniczą. Osoba recenzowana nie znała nazwiska recenzenta, a więc nie mogła się bronić. W przy-

cie pradziejów [...] cechuje ahistoryzm, ale widać już pewne przejawy nowego [...]. Autor widzi, jak w warunkach Polski Ludowej dochodzi do przekształcenia dawnej historycznej prehistorii na naukę archeologii w pełni historycznej. [...] Stąd, jakkolwiek w ujęciu zagadnień jest duży ahistoryzm, poprzestawanie przeważnie na suchej faktografii, wartość dzieła nie ulega wątpliwości. (APP [3]; Nowak 2012: 83).

¹¹³⁶ *Praca nie jest dziełem marksisty i nie uwzględnia najnowszych wyników badań z zakresu prehistorii. W szczególności nie wskazuje na znakomitą pracę Zdz[isława] Rajewskiego, wykazującą jak dalece odkrycia biskupińskie potwierdzają tezę o wspólnocie pierwotnej. [...] W szczególności porównanie tez autora z dziełem Engelsa „Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa” wykazuje bezzasadność wielu z twierdzeń autora (APP [4]). Dzisiejszy czytelnik byłby z pewnością ciekaw, jakież to dzieło Zdzisława Adama RAJEWSKIEGO postawił cenzor za wzór jego Mistrzowi; niestety, cytowana recenzja na ten temat milczy.*

¹¹³⁷ J. Kostrzewski 1955.



Ryc. 148. Profesor z żoną i wnukiem Piotrem przed swoją willą w Strzeszynie (ok. 1953). Zbiory rodziny Kostrzewskich
 Fig. 148. The Professor with his wife and grandson Piotr in front of his Strzeszynek villa (ca 1953). Collection of the Kostrzewski family

padku *Wielkopolski w pradziejach* anonimowym recenzentem był Włodzimierz ANTONIEWICZ, który ocenił ją dość krytycznie. Zleceniodawca – ówczesny dyrektor IHKM PAN, prof. Kazimierz Majewski, w drodze wyjątku upublicznił recenzję, umożliwiając Kostrzewskiemu polemikę z recenzentem, co w ostateczności przesądziło o wydaniu tej pozycji. Zapewne pod wpływem doświadczeń wojennych, w swych późniejszych pracach Kostrzewski był coraz mniej skłonny dostrzegać Germanów na ziemiach polskich, a obecność materialnych śladów ich kultury uznawał raczej za efekt wymiany handlowej. Nigdy jednak nie zaprzeczył całkowicie ich obecności, a już krążące do dziś w środowisku archeologów opowieści o tym, jakoby prześladował każdego, kto odważył się o tym wspomnieć – to zwyczajny mit.

W przeciwieństwie do zdecydowanej większości redaktorów ówczesnych periodyków naukowych, Profesor nie zamieścił w prowadzonych przez siebie czasopismach hołdowniczych nekrologów po

śmierci Józefa Stalina (5 III 1953): nie znajdziemy ich zarówno w naukowym „Przeglądzie Archeologicznym” czy „Fontes Archaeologici Posnanienses”, jak i w popularnonaukowym ZOW.

5.3.6. Odgórna likwidacja Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego i czasopisma „Z otchłani wieków”

Kolejne lata były niemniej trudne. Na zjeździe w Nowej Hucie (1953) dokonano przymusowego, odgórnego zjednoczenia wszystkich polskich towarzystw archeologicznych i numizmatycznych pod nową nazwą: Polskie Towarzystwo Archeologiczne (PTA). Miejsce zjazdu wybrano nieprzypadkowo: ówczesna propaganda eksponowała Nową Hutę jako wzorcowe miasto socjalistyczne, symbol nowego i przeciwwagę dla tradycyjnego Krakowa. Prof. Kostrzewski tak opisuje to wydarzenie:

W czerwcu 1953 r. doszło do połączenia założonego przeze mnie w r. 1920 Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego z Polskim Towarzystwem Archeologicznym, utworzonym po II wojnie światowej, i z dwoma towarzystwami numizmatycznymi, istniejącymi w Warszawie i Krakowie. Inicjatywa [...] wyszła od dwóch archeologów klasycznych (...): prof. dra Kazimierza Michałowskiego i prof. dra Kazimierza Majewskiego. [...] Polskie Towarzystwo Prehistoryczne miało kilkanaście oddziałów w całej Polsce z około 2000 członków, a Polskie Towarzystwo Archeologiczne zaledwie dwa oddziały z kilkuset członkami [...]. Żeby mi osłodzić utratę samodzielności P.T.P. [,] przeniesienie siedziby [...] do Warszawy i wybór innego prezesa, zaproponowano mi, że zostanę wybrany prezesem honorowym...¹¹³⁸.

W ten sposób likwidacji uległo jedno z ostatnich niezależnych towarzystw naukowych w Polsce.

Szczególnie bolesna musiała być dla Profesora decyzja o odebraniu mu przy tej okazji popularnonaukowego czasopisma archeologicznego ZOW, które założył w r. 1926 i wydawał nieprzerwanie (z wyjątkiem okresu okupacyjnego), m.in. pod egidą PTP. Władze PTA postanowiły wydawać w to miejsce pismo o zbliżonym profilu pt. „Dawna Kultura”, powierzając jego redakcję Włodzimierzowi HOŁUBOWICZOWI – jednemu z pierwszych zadeklarowanych marksistów w polskiej archeologii¹¹³⁹.

Równocześnie na Profesora spadło w tym czasie kilka tragedii rodzinnych: śmierć niespełna trzyletniego wnuka GRZEGORZA RONALDA¹¹⁴⁰ (1953),

¹¹³⁸ J. Kostrzewski 1970b: 274-275.

¹¹³⁹ O dalszych losach „Dawnej Kultury” i jej redaktora – patrz s. 272 i następne.

¹¹⁴⁰ Najmłodszy syn ZBIGNIEWA i JEAN KOSTRZEWSKICH.

żony Jadwigi (1954; ryc. 148, 149) i syna ZBIGNIEWA (1955; ryc. 150). Po śmierci żony, nie tracąc, mimo wszystko, typowego dla siebie życiowego optymizmu, zajął się m.in. tłumaczeniem książki wybitnego archeologa angielskiego Johna Grahama'a Douglasa Clarka *Europa przedhistoryczna. Podstawy gospodarcze*.¹¹⁴¹

Latem 1955 r. do Biura Zagranicznego PAN w Warszawie wpłynęło pismo Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie (wschodnim; podział miasta nie był jeszcze tak hermetyczny, jak po wzniesieniu Muru w 1961 r., a i nazwa Akademii nie zawierała jeszcze członu NRD, który dodano dopiero w 1972 r.). Na mocy umowy międzyrządowej o współpracy naukowej i kulturalnej, dyrektor Instytutu Pra- i Protohistorii, prof. Wilhelm UNVERZAGT (1892-1971), prosił w nim stronę polską o zorganizowanie dwutygodniowego objazdu naukowego (*Studienreise*) pracownikowi tejże Akademii i swemu dawnemu doktorantowi – Ernstowi NICKELOWI (ryc. 151) – temu samemu, który jesienią 1939 r., jako okupacyjny następca Profesora w Muzeum, skonfiskował jego prywatną bibliotekę i archiwum naukowe¹¹⁴². Biuro Zagraniczne PAN przekazało wniosek wraz ze swą rekomendacją do IHKM PAN w Warszawie.

Propozycja strony niemieckiej została w pełni zaakceptowana. IHKM PAN podjął się koordynacji objazdu naukowego dr. NICKELA po ważniejszych ośrodkach akademickich i stanowiskach archeologicznych. Co charakterystyczne, jedyną instytucją, której nazwę wymienił on w swym planie pobytu w Polsce, było Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Ostateczny program wizyty był niezwykle bogaty i obejmował m.in. zwiedzanie kilkunastu stanowisk związanych z interesującą gościa problematyką oraz kilka wspólnych seminariów z badaczami polskimi dot. miejscowych materiałów zabytkowych. W Warszawie, Poznaniu, Łodzi i Szczecinie NICKEL wygłosił wykłady poświęcone własnym badaniom wykopaliskowym na Starym Mieście w Magdeburgu. Jego poznańskiemu wystąpieniu w dniu 22 X 1955 (zorganizowanemu pod szyldem PTA, lecz w siedzibie Muzeum; ryc. 152), z wielu względów zmuszony był przewodniczyć Józef Kostrzewski, który następnie poprowadził dys-

¹¹⁴¹ Clark 1957.

¹¹⁴² Patrz s. 216.



Ryc. 149. Jadwiga Kostrzewska z wnukami – Przemkiem (po lewej) i Piotrem oraz powinowatą – Heleną Rembowską (1891-1984); ok. 1953. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 149. Jadwiga Kostrzewska with her grandchildren – Przemek (left) and Piotr, and her relative – Helena Rembowska (1891-1984); ca 1953. Collection of the Kostrzewski family



Ryc. 150. Najstarszy syn Profesora – ZBIGNIEW z żoną i synami (od lewej: Przemysław, Piotr i Grzegorz Ronald; ok. 1951). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 150. The oldest son of the Professor – ZBIGNIEW with his wife and sons (from the left: Przemysław, Piotr and Grzegorz Ronald; ca 1951). Collection of the Kostrzewski family



Ryc. 151. Ernst NICKEL (1902-1989) – archeolog niemiecki (NRD) podczas swego wykładu w Oddziale PTA w Poznaniu (22 V 1955). Archiwum Fotograficzne MAP

Fig. 151. Ernst NICKEL (1902-1989) – German archaeologist (GDR) during his lecture in the Poznań Archaeological Museum (22 May 1955). MAP Photographic Archives

kusję. Rad nierad, dzielnie zniósł to wyzwanie losu, zapewne powtarzając sobie w duchu, że czyni to dla dobra archeologii. Uczestnicy tamtego zebrania wspominają, że Profesor nie krył swego niezadowolonia z tej wyjątkowo niefortunnej sytuacji¹¹⁴³, lecz – wystawiony na kolejną ciężką próbę – przeszedł ją, jak wiele innych, godnie i zwycięsko.

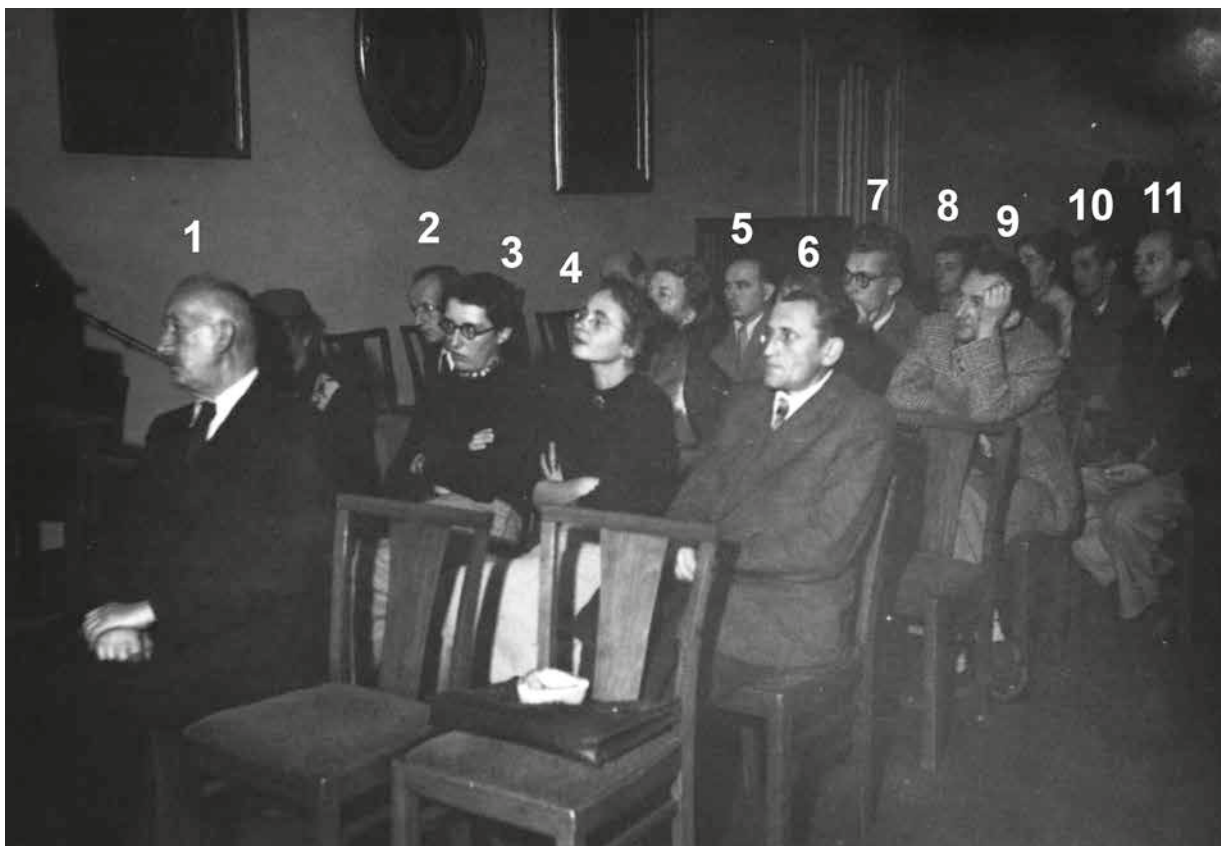
Powyższy epizod z życia Profesora rodzi szereg pytań. Pierwsze i chyba najważniejsze brzmi: czy ówczesne kierownictwo IHKM PAN знаło okupacyjną przeszłość dr. NICKELA? Zważywszy, że tworzyli je w niemałej części uczniowie, a następnie bliscy współpracownicy Kostrzewskiego – jest to wysoce prawdopodobne, tym bardziej, że sam Profesor po wielokroć otwarcie informował otoczenie o doznanej krzywdzie, a po latach wspominał o niej jeszcze raz w swym pamiętniku¹¹⁴⁴. Z drugiej strony – i tu zaczyna się wieloznaczność całej sytu-

acji: czy ktokolwiek mógł wówczas zaprotestować przeciwko oficjalnej wizycie pracownika *bratniej* Akademii Nauk w czasach nadal jeszcze stalinowskich? Październikowa odwilż miała przecież nastąpić dopiero za ponad rok.

Postawę polskich gospodarzy tej wizyty, wyłaniającą się z oficjalnych sprawozdań, określić można jako przesadnie kordialną. Na kolejnych etapach podróży NICKELA podejmowała niemal cała ówczesna czołówka polskiej archeologii, m.in.: w Szczecinie – Władysław Filipowiak, Władysław Garczyński i Tadeusz WIECZOROWSKI, w Gdańsku – Leon Jan Łuka i Andrzej Zbierski, w Łodzi – Konrad JAŹDŹEWSKI, w Poznaniu – Józef Kostrzewski, Wojciech KÓČKA, Krystyna Józefowiczówna i Jan ŻAK, w Gnieźnie – Kazimierz Żurowski, w Biskupinie – Włodzimierz SZAFRAŃSKI i Tadeusz Wiślański, we Wrocławiu i Opolu – WŁODZIMIERZ i Helena HOŁUBOWICZOWIE i wreszcie w Warszawie – Zdzisław RAJEWSKI i Aleksander Gardawski. W dokumentach strony polskiej z reguły tytułowano NICKELA profesorem,

¹¹⁴³ Uprzejma informacja prof. Tadeusza Malinowskiego z Poznania.

¹¹⁴⁴ J. Kostrzewski 1970b: 229.



Ryc. 152. Poznań, 22 X 1955. Słuchacze wykładu Ernsta NICKELA. Od lewej: 1. Józef Kostrzewski, 2. BOGDAN KOSTRZEWSKI, 3. Anna Niesiołowska, 4. Krystyna Przewoźna, 5. Zbigniew Pieczyński, 6. Stanisław Janosz, 7. Aleksander Dymaczewski, 8. Mieczysława Kowiańska-Piaszykowa, 9. Jan Żak, 10. i 11. NN. Archiwum Fotograficzne MAP

Fig. 152. Poznań, 22 Oct. 1955. Listeners at the lecture by Ernst NICKEL. From the left: 1. Józef Kostrzewski, 2. BOGDAN KOSTRZEWSKI, 3. Anna Niesiołowska, 4. Krystyna Przewoźna, 5. Zbigniew Pieczyński, 6. Stanisław Janosz, 7. Aleksander Dymaczewski, 8. Mieczysława Kowiańska-Piaszykowa, 9. Jan Żak, 10. and 11. unknown person. MAP Photographic Archives

choć wszystkie oficjalne dokumenty niemieckie mówią konsekwentnie o dr. NICKELU. Podróże samolotem pomiędzy poszczególnymi miastami wojewódzkimi, noclegi w najlepszych hotelach, stała asysta w postaci dwojga pilotów – pracowników IHKM PAN, samochód z kierowcą na poszczególnych etapach objazdu, kilka wieczorów w operze bądź operetce – to standard szokująco wysoki w zderzeniu z ogólną mizérią finansową polskich instytucji naukowych pierwszej powojennej dekady. Czyżby doszły tu do głosu wzorce obowiązujące w ówczesnej nomenklaturze politycznej w kontaktach przedstawicieli *bratnich krajów socjalistycznych*?

I wreszcie kwestia najtrudniejsza. Zapytajmy wprost: czy Ernst NICKEL był nazistą? Jego autorski biogram, zamieszczony w leksykonie archeologii europejskiej, zawiera wzmiankę o aresztowaniu go pod koniec wojny przez Gestapo¹¹⁴⁵. Wymowna

¹¹⁴⁵ Filip 1969: 899.

jest też inna przesłanka: okupacyjna misja NICKELA w Poznaniu, o celach niewątpliwie politycznych (umacnianie niemczyzny na świeżo odzyskanej wschodniej flance Rzeszy) skończyła się już po paru miesiącach przeniesieniem do Berlina, gdzie został szeregowym urzędnikiem w jednej z centralnych instytucji oświatowych. Można stąd wnosić, że w okupowanym *Warthegau* nie wykazał się wystarczającą gorliwością i jego miejsce zajął wkrótce Bernt von Zur Mühlen¹¹⁴⁶.

Z drugiej strony, w cytowanym biogramie całkowicie przemilczano poznański rozdział kariery zawodowej NICKELA, co siłą rzeczy obniża jego wiarygodność. Patrząc na pierwszy akt dramatu pod jeszcze innym kątem, można by zaryzykować następującą hipotezę: a może Ernst NICKEL – co prawda nieświadomie – przyczynił się jednak w jakimś stopniu do uratowania biblioteki i archiwum

¹¹⁴⁶ J. E. Kaczmarek 1996: 339.

Kostrzewskiego? Bo cóż stałoby się z nimi po wyjeździe żony i córki? Jak wiemy z pamiętnika Profesora, dom stał wówczas przez dłuższy czas opustoszały, w wyniku czego gospodarz, po powrocie w 1945 r., musiał rewindykować szereg elementów wyposażenia od bliższych i dalszych sąsiadów. I już na sam koniec tego wątku jeszcze jedna hipoteza: niewykluczone, że NICKEL z własnej inicjatywy wywręczył Urząd Powierniczy w przeprowadzeniu konfiskaty, by pozyskać cenną i znaną w Europie bibliotekę dla swego muzeum. W przeciwnym razie trafiłaby ona niechybnie na ową gigantyczną stertę książek w składnicy przy ul. Stolarskiej (kościół św. Michała), gdzie groziłoby jej w najlepszym przypadku – rozproszenie, a w najgorszym – zagładą w wodzie lub ogniu¹¹⁴⁷.

W 1955 r. nastąpiła również zmiana na stanowisku kierownika poznańskiej katedry archeologii. Witold HENSEL, który już wcześniej wygrał rywalizację o dyrekturę IHKM PAN, przeprowadził się na stałe do stolicy, obejmując również kierownictwo Katedry Archeologii Słowiańskiej UW. Jego następcą został Wojciech KÓČKA, przeniesiony przez ministra w trybie nakazu pracy z Wrocławia do Poznania. Podjęta wówczas próba likwidacji wszystkich katedr archeologicznych poza Warszawą nie powiodła się; przetrwała także placówka poznańska¹¹⁴⁸.

Nawet w tak trudnych czasach w życiu Profesora zdarzały się jednak chwile radosne – takie, jak np. nawiązanie przez niego znajomości z japońskim polonistą prof. Ryochu Umedą (1953 r.)¹¹⁴⁹, która przerodziła się z czasem w serdeczną przyjaźń; dalej – jubileusz 40-lecia pracy na stanowisku dyrektora Muzeum (1954), czy też decyzja o odbudowie stojącego od końca wojny w ruinie Pałacu Górków na poznańskim Starym Mieście z przeznaczeniem na nową siedzibę Muzeum Archeologicznego (1954).

By uciec od problemów i przykrości, Józef Kostrzewski jeszcze bardziej zaangażował się w działalność muzealną. Miał tam dość liczny zespół ludzi chętnych do pracy, wśród których było sporo kobiet. *Staruszek*, jak go nazywano, coraz bardziej je doceniał i regularnie zabierał na zwiady terenowe; nieraz taka ekipa, poza szefem, składała się z samych pań. W tym czasie Muzeum zaczęli odwiedzać również

uczni z wschodniej granicy, m.in.: prof. prof.: Tatjana Siergiejewna PASSEK (Kijów) oraz Piotr Nikołajewicz Trietjakow i Boris Aleksandrowicz RYBAKOW (Moskwa). Byli to badacze o poważnym dorobku, cieszący się uznaniem w świecie naukowym. W sprawozdaniach z tamtych lat do opisu działalności Muzeum nierazkto dodawano obowiązkową otoczkę ideologiczną. I tak np. pisano, że modernizowana w 1952 r. wystawa w *oparciu o założenia materializmu historycznego daje wyczerpujący obraz dziejów społeczeństw pierwotnych na ziemiach polskich [...] niemal wszystkie prace rzemieślnicze wykonane zostały przez personel Muzeum w drodze zobowiązań z okazji 1 Maja [...] Również w drodze zobowiązań z okazji 22 Lipca przyspieszono termin zakończenia prac o 20 dni*¹¹⁵⁰. Prawdziwym oczkiem w głowie Profesora była biblioteka muzealna, która podlegała jego osobistemu nadzorowi. Mógł z niej korzystać każdy zainteresowany i to – z wyjątkiem niedziel i świąt – od godz. 8 do 21!¹¹⁵¹.

Również działalność społeczno-oświatowa, jak ją wówczas nazywano, z konieczności nosiła znamię panującej ideologii, co widać np. w adresowaniu oferty edukacyjnej Muzeum do *szerokich mas społeczeństwa*, a w szczególności do *robotników i chłopów*, których frekwencję na wystawie skrupulatnie (choć nie wiadomo, na jakiej podstawie) odnotowywano w osobnych rubrykach corocznych sprawozdań¹¹⁵². Marksistowski sztafaż miał charakter wyłącznie kosmetyczny¹¹⁵³, podczas gdy same treści edukacyjne – w przeciwieństwie do większości pokrewnych instytucji w kraju – pozostawały wolne od elementów oficjalnej doktryny marksizmu-leninizmu-stalinizmu. Dzięki tym zabiegom, za cenę niewielkich, powierzchownych ustępstw na rzecz obowiązującej ideologii, Kostrzewski zdołał uniknąć częstego w tamtych czasach oskarżenia o *poglądy*

¹¹⁵⁰ B. KOSTRZEWSKI 1953: 281.

¹¹⁵¹ J. Kostrzewski 1947a; B. KOSTRZEWSKI 1953.

¹¹⁵² B. KOSTRZEWSKI 1953: 322.

¹¹⁵³ Składała się nań charakterystyczna poetyka, zawarta m.in. w dorocznych sprawozdaniach z działalności Muzeum, np. *Wystawę stałą udostępniono w pełni masom pracującym, które mogły teraz korzystać z niej do woli* (B. KOSTRZEWSKI 1953: 322). Uważano również za stosowne wprowadzać do wspomnianych sprawozdań pseudomarksistowską frazeologię, np. o wystawie objazdowej *Sztuka w pierwszych formacjach rozwoju społecznego* pisano: *Zagadnienie to ujęto na tle podłoża społeczno-gospodarczego, które podkreślono podziałem na 5 zasadniczych formacji ustrojowych...* itd. (B. KOSTRZEWSKI 1953: 323).

¹¹⁴⁷ Por. informacje na s. 248.

¹¹⁴⁸ Dyskusja 1956.

¹¹⁴⁹ J. Kostrzewski 1970b: 276-277.

burżuazyjnie i nadal upowszechniał prehistorię tak, jak to czynił – z wielkim powodzeniem – przez cały okres międzywojenny. W sprawozdaniach z tego okresu spotykamy również szereg udanych innowacji oświatowych, np. pomysł współpracy ze szkołami zawodowymi tych specjalności, których absolwenci mogli w przyszłości natknąć się na obiekty archeologiczne (np. rolnictwo, leśnictwo, melioracje rolne)¹¹⁵⁴, organizowanie seminariów dla studentów historii UP czy wreszcie – wystaw objazdowych¹¹⁵⁵. Takich pomysłów z pewnością nie narzucano Muzeum w trybie administracyjnym, lecz wdrażano je z inicjatywy Profesora lub jego współpracowników.

Muzeum, podobnie jak wszystkie instytucje w tamtym czasie, zobowiązane było do szeregu powinności o charakterze ideologicznym. W sprawozdaniach z lat 1950-1956 pojawiają się więc wzmianki o *zobowiązaniach 1-Majowych*¹¹⁵⁶, kursach ideologicznych, organizowanych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki¹¹⁵⁷ oraz o przedsięwzięciach podobnych, lecz o charakterze samokształceniowym (osiem godzin wykładów, prowadzonych przez samych pracowników Muzeum dla *podniesienia poziomu ideologicznego*), a nawet o trzytygodniowym seminarium marksistowskim¹¹⁵⁸. Jedną z pracownic Działu Oświatowego zorganizowała dla swych kolegów bezpłatny kurs języka rosyjskiego. Z gruntu apolityczną wystawę czasową pt. *Rzemiosło w pradziejach Słowiańszczyzny* promowano jako zorganizowaną z okazji *miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej* (14 X 1951)¹¹⁵⁹. Niewątpliwie podłoże ideologiczne miała zmiana – począwszy od tomu 4 (1953) – tytułu rocznika naukowego Muzeum z „*Fontes Praehistorici*” na „*Fontes Archaeologici Posnanienses*”¹¹⁶⁰. Była to część szerokiej akcji rugowania terminów *prehistoryczny/ przedhistoryczny* jako sprzecznych z marksistowskim dogmatem, w myśl którego historia zaczyna się z chwilą pojawienia się pierwszego człowieka. Szczególnie kuriozalnie dla dzisiejszego czytelnika musi brzmieć informacja, że w 1952 r.: [...] *Centralny Zarząd Mu-*

*zeów przekazał bezpłatnie bibliotekę marksistowską, liczącą 1 278 tomów.*¹¹⁶¹ W pracy Muzeum pojawia się również charakterystyczne dla tamtych lat zjawisko *współzawodnictwa pracy*, choć wydawałoby się, że działalność tego typu placówek jest trudno mierzalna. Udział w nim był jednak obowiązkowy i w efekcie zaciętej walki muzeum poznańskie zajęło drugie miejsce po łódzkim (dyr. prof. Konrad JAŻDZEWSKI), które jednak – jak podkreślił autor sprawozdania – *miało liczniejszy zespół oświatowy*¹¹⁶². Znacznie bardziej racjonalna wydaje się – z dzisiejszej perspektywy – inna masowa akcja, charakterystyczna dla tamtego okresu, nazywana *wymianą doświadczeń*. Pracownicy poznańskiego Muzeum mieli okazję w jej ramach odwiedzić pokrewne placówki we Wrocławiu i Krakowie¹¹⁶³.

Frekwencja na wystawie stałej w ciągu czterech pierwszych lat powojennych wyniosła nieco ponad 76 000 osób, co nie zadowalało dyrekcji. Tłumaczono to brakiem dodatkowych atrakcji, np. wystaw czasowych, na które nie było jednak odpowiednich pomieszczeń. Po przejściu w 1950 r. Muzeum przez władze centralne, które zdecydowały się zlikwidować opłaty za wstęp, liczba zwiedzających wzrosła dwukrotnie. Jednakże od października 1952 r. opłaty przywrócono, co oczywiście spowodowało ponowny spadek frekwencji. Uzyskiwane wyniki starano się poprawiać, np. poprzez organizowanie wystaw objazdowych. Pierwsza z nich, pt. *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych* (tytuł identyczny z pierwszą książką Józefa Kostrzewskiego z 1914 roku!) przemierzyła trasę 2100 km, a zwiedziło ją ponad 54 000 osób¹¹⁶⁴. Najniższą frekwencję po wojnie odnotowano w r. 1956, co autor sprawozdania – BOGDAN KOSTRZEWSKI – komentuje następująco: [...] *spadek frekwencji mogły spowodować wypadki, które miały miejsce w Poznaniu pod koniec czerwca*¹¹⁶⁵, *o czym zdaje się świadczyć bardzo niewielka ilość zwiedzających w lipcu, nieproporcjonalna w porównaniu do ilości notowanych zwykle w tym miesiącu w innych latach*¹¹⁶⁶.

¹¹⁵⁴ B. KOSTRZEWSKI 1954: 167.

¹¹⁵⁵ B. KOSTRZEWSKI 1954: 167.

¹¹⁵⁶ Np.: B. KOSTRZEWSKI 1950: 313.

¹¹⁵⁷ Np. w 1950 r. kursy takie odbyły się w Nieborowie i w Szklarskiej Porębie. Wzięło w nich udział czworo pracowników Muzeum.

¹¹⁵⁸ B. KOSTRZEWSKI 1952: 180.

¹¹⁵⁹ B. KOSTRZEWSKI 1952: 180.

¹¹⁶⁰ B. KOSTRZEWSKI 1954: 166.

¹¹⁶¹ B. KOSTRZEWSKI 1953: 276.

¹¹⁶² B. KOSTRZEWSKI 1953: 284.

¹¹⁶³ B. KOSTRZEWSKI 1953: 284.

¹¹⁶⁴ B. KOSTRZEWSKI 1950: 231.

¹¹⁶⁵ Tzw. Poznański Czerwiec 1956 r. – pierwszy w PRL strajk generalny i demonstracje uliczne, krwawo stłumione przez wojsko i milicję.

¹¹⁶⁶ B. KOSTRZEWSKI 1956: 161.

Od 1953 r. pojawiają się próby wykorzystania do promocji Muzeum audycji lokalnej radiostacji poznańskiej, która nadała m.in. kilka wywiadów z Józefem i BOGDANEM Kostrzewskimi¹¹⁶⁷. W pierwszych latach po powstaniu działów archeologicznych w sąsiednich muzeach (Szczecin, Bydgoszcz, Zielona Góra), placówka poznańska sprawowała nad nimi opiekę merytoryczną¹¹⁶⁸.

Pogarszające się warunki lokalowe w dotychczasowej siedzibie Muzeum – oficynie gmachu PTPN, sprawiły, że dyrekcja podjęła starania o własną siedzibę, uzyskując wkrótce poparcie zarówno ze strony Ministerstwa Kultury i Sztuki, jak i władz miejskich, które przyznały na ten cel Pałac Górków (ryc. 68, nr 13) wraz z sąsiednimi kamieniczkami, położonymi w kwartale ulic Wodnej, Świętosławskiej, Koziej i Klasztornej. W oparciu o tę decyzję zamówiono wstępny projekt w Pracowni Konserwacji Zabytków w Poznaniu¹¹⁶⁹. Prace nad nim toczyły się jednak bardzo powoli. Mimo braku kosztorysu, w r. 1957 przyznano fundusze na przygotowawcze prace budowlane (odgruzowywanie).

W 1955 r. Profesor ukończył 70. rok życia, lecz nadal był pełen energii i pomysłów, które będzie realizował przez kolejną dekadę. Jednakże rok następny – 1956, zaczął się wielce niepomyślnie. Po śmierci najstarszego syna – ZBIGNIEWA, jego żona Jean postanowiła wraz z trójką dzieci powrócić do rodzinnej Szkocji, choć od kilku lat mieszkała w willi w Strzeszynie, dobrze opanowała język polski i bardzo żyła się z całą rodziną Kostrzewskich. Wyjazd był oficjalny, za zezwoleniem formalnie najwyższego organu tj. Rady Państwa PRL. Można przypuszczać, że tę trudną do uzyskania w tamtych czasach zgodę na zrzeczenie się w imieniu dzieci obywatelstwa polskiego i ich wyjazd, Jean zawdzięczała protekcji swego teścia i jego wysokiej pozycji jako członka tytularnego PAN, a ponadto osoby powszechnie znanej (ryc. 153). Józef Kostrzewski rozumiał tę jej decyzję, choć trudno mu było się z nią pogodzić. Na miesiąc przed wyjazdem zabrał obu starszych wnuków – Przemka i Piotra - na ostatnią wspólną wycieczkę – do Krakowa, symbolu polskości (ryc. 154). Miał zapewne nadzieję, że zapamiętają, skąd pochodzą i że będą z tego dumni. Niestety, chyba niewiele

zapamiętali. Nie mieli szans – matka nie rozmawiała z nimi po polsku, a kiedy próbowali mówić w tym języku między sobą w nowej, szkockiej szkole, byli karceni przez nauczycieli, być może w trosce o postępy w nauce angielskiego. W przyszłości jeden z wnuków zmieni imię, a drugi – nazwisko; obaj zaś z czasem zupełnie zapomną ojczystego języka (ryc. 155)¹¹⁷⁰.

W czerwcu 1956 r. Profesor był świadkiem strajków i demonstracji w Poznaniu (28-30 VI), gdy ludowa władza strzelała do swego ludu. Dowiedziawszy się, że jeden z zamordowanych wówczas robotników – Roman Jankowski, osierocił żonę i pięcioro dzieci, Kostrzewski zareagował w charakterystyczny dla siebie sposób: przez dłuższy czas wspierał tę rodzinę finansowo.¹¹⁷¹

W połowie 1956 r. Muzeum przejęło od Stacji Archeologicznej IHKM PAN w Gnieźnie lokal wraz z wystawą, który stał się załącznikiem miejscowego oddziału poznańskiego Muzeum, kierowanego przez mgr Gabrielę Mikołajczykównę.

Najważniejszym wydarzeniem r. 1957 były majowe obchody stulecia Muzeum, zorganizowane wspólnie z PTPN. Z tej okazji trzy następne tomy rocznika FAP (t. 7: 1957 i t. 8-9: 1958) wydano w formie księgi pamiątkowej. W tymże roku Józef Kostrzewski po raz kolejny dobitnie udowodnił swą innowacyjność: wkrótce po powstaniu poznańskiego studia Telewizji Polskiej wystąpił w kilku audycjach z jego udziałem, promując również tą drogą Muzeum i wielkopolską archeologię.

5.4. Aktywny do końca: Polski Październik, *Millenium Poloniae...* i wiele innych dzieł (1956-1969)

Po wyjeździe synowej do Szkocji, Profesor został w willi sam. Syn BOGDAN wynajmował mieszkanie przy ul. Mickiewicza 8, a córka Maria Jagienka już znacznie wcześniej przeniosła się wraz z mężem do Krosna nad Wisłokiem. Stary człowiek, którego domem przez większość życia zawiadywała żona, nie najlepiej radził sobie teraz w roli administratora sporego budynku. Po latach jedna z wnuczek opowiadała o stosach niezapłaconych rachunków za

¹¹⁶⁷ B. KOSTRZEWSKI 1953: 284.

¹¹⁶⁸ B. KOSTRZEWSKI 1954: 163.

¹¹⁶⁹ B. KOSTRZEWSKI 1954: 169-170.

¹¹⁷⁰ Przemysław Kostrzewski (ur. 1946) używa obecnie imienia George, natomiast Piotr Kostrzewski (ur. 1948) przyjął nazwisko panińskie matki: Anderson.

¹¹⁷¹ Por. też s. 298.



KANCELARIA
RADY PAŃSTWA

POLECONY

Warszawa, dn. 24 maja 1956 r.

Nr. 73/170/56/Pr.

Ob. Joanna K O S T R Z E W S K A

P o z n a ń 15.
ul. Biskupińska 1.

Biuro Prawne Kancelarii Rady Państwa zawiadamia, że Rada Państwa uchwałą z dnia 16 maja 1956 r. zezwoliła na zmianę obywatelstwa polskiego na obywatelstwo brytyjskie:

Kostrzewskiej Joannie z domu Anderson, ur. 12 listopada 1921 r. w Glasgow (Anglia), córce Wilhelma i Sary-Emilii z domu Quigley.

Stosownie do art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim zezwolenie rozciąga się na dzieci Kostrzewskich Zbigniewa i Joanny z domu Anderson, urodzone w Poznaniu:

Kostrzewskiego Przemysława-Jerzego, ur. 3 czerwca 1946 r.

Kostrzewskiego Piotra-Antoniego, ur. 11 sierpnia 1947 r.

P.T.O.

Kostrzewską Teresę-Jadwigę, ur. 10 września 1954 r.

VDyrektor Biura Prawnego


(Paulina Segalewicz)

Ryc. 153. Zezwolenie Rady Państwa PRL na powrót Jean Anderson-Kostrzewskiej wraz z trojgiem jej dzieci do Wielkiej Brytanii (V 1956). PANAWOP

Fig. 153. Permission of the State Council of the People's Republic of Poland for Jean Anderson-Kostrzewska, together with her three children, to move to Great Britain (May 1956). PANAWOP



Ryc. 154. Wycieczka Józefa Kostrzewskiego z wnukami – Piotrem (ur. 1947; pośrodku) i Przemkiem (ur. 1946) do Krakowa w maju 1956 r., tj. na miesiąc przed opuszczeniem przez nich na stałe Polski. Po lewej – trzeci wnuk, Jacek (1943-1990) – syn BOGDANA i Marii. PANAWOP

Fig. 154. Excursion of Józef Kostrzewski and his grandsons – Piotr (born 1947; in the middle) and Przemek (born 1946) to Cracow in May 1956, a month before their leaving Poland permanently. On the left – the third grandson, Jacek (1943-1990), son of BOGDAN and Maria. PANAWOP

prąd i licznych monitach. Profesor zbywał te uwagi żartami – on, który przez całe życie skrupulatnie liczył każdy grosz...¹¹⁷². Oczywiście nadal w domu była gospośnia, a paleniem w piecu, ogrodem i zakupami zajmował się jeden z sąsiadów, jednak wiele prac trzeba było wykonać samemu.

Józef Kostrzewski dzielił z większością rodaków radość z październikowej *odwilży*, gdyż obietnice nowego pierwszego sekretarza KC PZPR – Władysława Gomułki dawały nadzieję na normalność. Na razie Uniwersytetowi udało się uzyskać zgodę ministerstwa na powtórne objęcie przez Profesora kierownictwa Katedry Archeolo-

¹¹⁷² Relacja Jolanty Kostrzewskiej-Hejny (wnuczki Profesora), pozyskana przez współautorkę (2014).



Ryc. 155. Wyjazd synowej Profesora – Jean Anderson-Kostrzewskiej wraz z dziećmi do Wielkiej Brytanii polskim statkiem handlowym s/s *Jarosław Dąbrowski* (VI 1956). Od lewej: Piotr, Przemek, Jean. Pierwsza od prawej: Tereska. PANAWOP [52]

Fig. 155. Departure of Professor's daughter-in-law – Jean Anderson-Kostrzewska with her children to Great Britain on Polish merchant ship s/s *Jarosław Dąbrowski* (June 1956). From the left: Piotr, Przemek, Jean. First from the right: Tereska. PANAWOP [52]

gii UAM. Decyzję tę podjęła znana nam już wiceminister Eugenia Krassowska – ta sama, której podpis pięć lat wcześniej wysłał Kostrzewskiego na przyspieszoną emeryturę. Wojciech KÓČKA zachował kierownictwo poznańskiego Zakładu IHKM PAN, gdzie pracował od 1955 r. Rozwiązano Zespół Katedr Historii Kultury Materialnej. Jednakże przemiany nie były wystarczająco głębokie i trwałe, by spowodować powrót do dawnych zasad studiowania; dokonano jedynie pewnych zmian kosmetycznych.

5.4.1. PTA narzędziem *popaździernikowej* destalinizacji i odnowy polskiego środowiska archeologicznego (1956-1959)

Wierząc, że wraz z przełomem Październikowym do kraju przyszło *nowe*, archeolodzy, wzorem innych środowisk zawodowych, postanowili rozliczyć *błędy i wypaczenia minionego okresu*, jak eufemistycznie nazywano wówczas łamanie *praworządności w latach stalinizmu*¹¹⁷³. Jako podstawy pla-

¹¹⁷³ Szerzej o roli PTA i Józefa Kostrzewskiego w procesie po-

Zawieszenie dar kult i w to miejsce
 "Z otchłani wieków" Przejść material papier
 "powsta kon. red. formalnie 19. XII w Warszawie
 (Sommel) red. ~~Prasyn~~ Rajewski, Tarlecki
 kan. Żurawski, Kociński, ~~Adamski~~, red. P. Kostrzewski
 Mi. ~~Republikański~~ ~~na~~ ~~now~~ ~~Wrocławski~~
~~Frank~~
~~Adamski~~ ~~Wrocławski~~

Ryc. 156. Plan przejęcia spuścizny po kwartalniku „Dawna Kultura” i reaktywacji czasopisma „Z otchłani wieków” (notatka Józefa Kostrzewskiego, grudzień 1956). PANAWOP

Fig. 156. Plan to take over the legacy after a quarterly journal “Dawna Kultura” and to reactivate the journal “Z otchłani wieków” (a note by Józef Kostrzewski, Dec. 1956). PANAWOP

Hejnowicz - przewod.
 T. Żurawski - Warszawa
 F. Próżynski - Wrocław
 zastępcy:
 dr K. Brunsch - Kraków
 prof. R. Krowczyński - Opole

Ryc. 157. Projekt składu Sądu Koleżeńkiego w sprawie przeciwko Włodzimierzowi HOŁUBOWICZOWI (notatka Józefa Kostrzewskiego, 1957). PANAWOP

Fig. 157. The draft concerning the membership of the Peer Court in a case against Włodzimierz HOŁUBOWICZ (a note by Józef Kostrzewski, 1957). PANAWOP

Janusz Krausacki
 Wrocław
 Męgo - Wałce
 Zabioda Leog. U. Wro
 Plan ~~T. Żurawski~~ U. Wro
 Zuzet St
 ren w sp. Holub

Ryc. 158. Uzupełnienie listy świadków w sprawie przeciwko Włodzimierzowi HOŁUBOWICZOWI (notatka Józefa Kostrzewskiego, 1957). PANAWOP

Fig. 158. Supplement to the list of members of the Peer Court in a case against Włodzimierz HOŁUBOWICZ (a note by Józef Kostrzewski, 1957). PANAWOP

nowanych przemian użyli własnej organizacji – PTA, która pomimo poważnego ciosu, jakiego doznała parę lat wcześniej w postaci przymusowej centralizacji (1953), nadal cieszyła się wysokim prestiżem. Pomysłodawcą i przywódcą popaździernikowej odnowy był Józef Kostrzewski. Zdecydowało o tym zarówno jego stanowisko jako prezesa Towarzystwa, które odzyskał w wyniku wyborów w r. 1956, po kilkuletnim piastowaniu czysto tytularnej roli prezesa honorowego, jak i talent działacza-społecznika, nie tylko na niwie archeologicznej. Wrodzony dar zjednywania sobie ludzi pozwolił Profesorowi pozyskać

październikowej destalinizacji i odnowy polskiego środowiska archeologicznego – patrz: Prinke 2011b.

znaczącą część władz Towarzystwa na rzecz realizacji planu odnowy, który wcześniej osobiście przygotował, czego dowodzą notatki zachowane w jego spuściznie (ryc. 156). Niezbędnych instrumentów prawnych dostarczył statut Towarzystwa oraz specjalnie w tym celu uchwalony regulamin Sądu Koleżeńkiego (ryc. 157, 158).

Okazją do podjęcia szerokiej dyskusji o stanie polskiej archeologii było doroczne Zwyczajne Walne Zebranie Delegatów PTA (Kalisz, 5-6 XII 1956). Lista postulatów zgłoszonych w trakcie obrad dowodzi, że przynajmniej część z nich już wcześniej starannie przygotowano i zsynchronizowano. Niektóre są zaskakująco odważne; jeszcze parę miesiąc-



Ryc. 159. Ostatni numer „Dawnej Kultury” (roczn. 3, nr 4/1956)

Fig. 159. The last issue of “Dawna Kultura” (vol. 3, no. 4/1956)

cy wcześniej zakwalifikowano by je jako antysystemowe krytykanctwo i napiętnowano¹¹⁷⁴. A oto kilka z nich: wyjaśnić sprawę prof. Stanisława GAŚSIOROWSKIEGO (1953 – *pozbawiony katedry: wysoce niepraworządna decyzja, powzięta w warunkach terroru*)¹¹⁷⁵; reaktywować prof. Rajmunda GOSTKOWSKIEGO (wniosek prof. Kazimierza Majewskiego); zrehabilitować *niesłusznie więzionego* Jana JACHOWSKIEGO (wniosek Józefa Kostrzewskiego); powołać *specjalną komisję ds. niewłaściwego postępowania niektórych członków PTA „w minionym okresie”*¹¹⁷⁶ w celu przekazania tych spraw Sądowi

¹¹⁷⁴ Np. Konrad JAŹDŹEWSKI tak oceniał postawę jednego z głównych oskarżonych: *Osoba redaktora „Dawnej Kultury” [Włodzimierza HOŁUBOWICZA] jest dla nas symbolem niewłaściwych metod postępowania, cechujących miniony okres i tego, co rozumiemy pod określeniem „dzierzymordostwo”. Znanie są fakty szkodliwej działalności wymienionej osoby w stosunku do niektórych naszych kolegów.* (PANAWOP [53]).

¹¹⁷⁵ PANAWOP [53].

¹¹⁷⁶ Kolejne wyrażenie z okresu popaździernikowego: eufemistyczna wersja terminu *okres stalinowski*.

[Koleżeńskiemu] PTA¹¹⁷⁷. Zgłoszono też wnioski dotyczące generalnych zmian w organizacji nauki, np.: *żądanie zmiany i uzupełnienia Rady Naukowej IHKM PAN; byłoby to czynnikiem demokratyzacji i decentralizacji*¹¹⁷⁸, czy też *przywrócenie stopnia naukowego doktora (w miejsce „kandydata nauk”) oraz wymogu habilitacji*¹¹⁷⁹ (ten ostatni punkt, to jedna z wielu prób *desowietyzacji* nauki polskiej).

Wkrótce po zjeździe kaliskim, w dniu 20 XII 1956, prezydium PTA powołało *Komisję d/s rozpatrzenia wniosków dot. rehabilitacji lub dyskwalifikacji członków PTA*. W jej skład weszli: przewodniczący – mgr inż. Władysław Terlecki (sekretarz generalny PTA, Warszawa); członkowie: doc. Eugeniusz Konik (Wrocław), doc. Wojciech KÓČKA (Poznań), prof. Tadeusz Lewicki (Kraków), doc. Andrzej Nadolski (Łódź) i doc. Wanda Sarnowska (Wrocław). Jednocześnie *Prezydium PTA zrezygnowało z usług prof. Włodzimierza Hołubowicza jako redaktora „Dawnej Kultury”; Zawieszono wydawanie tego czasopisma i w jego miejsce wznowiono dwumiesięcznik „Z otchłani wieków”*¹¹⁸⁰, którego redaktorem został doc. BOGDAN KOSTRZEWSKI, a sekretarzem redakcji – doc. Wanda Sarnowska, pełniąca dotąd identyczną funkcję w „Dawnej Kulturze” (ryc. 159-161).

Zeznając przed Komisją, Konrad JAŹDŹEWSKI potwierdził swą wcześniejszą wypowiedź z Kalisza *o dwóch archeologach, którzy wprowadzili w stosunki służbowe i koleżeńskie atmosferę i metody donosicielstwa, szpiclostwa, dyskryminacji itp.*,¹¹⁸¹ dodając, że miał na myśli Włodzimierza HOŁUBOWICZA i Ludwika Sawickiego (ryc. 162). *Prof. Sawicki w 1948 r. wysłał pismo do UB [Urzędu Bezpieczeństwa] Kraków, w którym za wypadek lotnika radzieckiego w Igołomii [koło Krakowa-Nowej Huty] obciążył osobiście dr Buratyńskiego i śp. doc. Reymana*¹¹⁸².

JAŹDŹEWSKI stwierdził również, że bezpośrednio po zakończeniu okupacji Ludwik Sawicki próbował odsunąć go od zagadnień archeologicznych, oskarżając o współpracę z okupantem. Znalazło to wyraz w wypowiedzi Sawickiego, skierowanej w 1945 r. do Stanisława LORENTZA:

¹¹⁷⁷ PANAWOP [53].

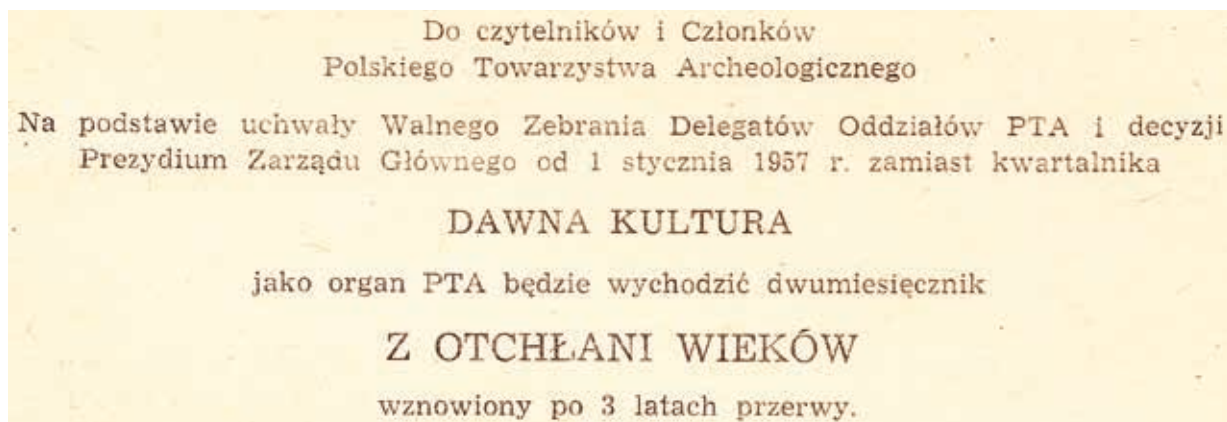
¹¹⁷⁸ PANAWOP [53].

¹¹⁷⁹ PANAWOP [53].

¹¹⁸⁰ PANAWOP [53].

¹¹⁸¹ PANAWOP [53].

¹¹⁸² BURATYŃSKI 1988; Woźny 2015..



Ryc. 160. Komunikat redakcji „Dawnej Kultury” (roczn. 3, nr 4/1956)

Fig. 160. Announcement of the editors of “Dawna Kultura” (vol. 3, no. 4/1956)

trzeba mnie [tj. K. JAŹDŹEWSKIEGO] likwidować, co traktowałem w ówczesnym czasie bardzo poważnie, oraz w dochodzeniach UB¹¹⁸³, dozorze policyjnym od 1949 do 1955 roku a następnie dyskryminacji na Uniwersytecie. Włodzimierz Hołubowicz niepochwlebnie wyrażał się wobec uczonych radzieckich (prof. Rybakow, Passek) m.in. o Instytucie Historii Kultury Materialnej i o uczonych polskich. [...] ostro atakował prof. Aleksandra Gięsztorę i Witolda HENSLA, zarzucając wymienionym czyny nieetyczne¹¹⁸⁴.

Na pierwszym posiedzeniu Komisji (14 II 1957) rozpatrzono nadesłane dotąd wnioski. Pochodziły one od trzynastu członków Towarzystwa i dotyczyły praktycznie tylko jednej osoby: Włodzimierza HOŁUBOWICZA. Atmosferę *minionego okresu* dobitnie charakteryzuje epizod opisany przez Stanisława BURATYŃSKIEGO w jego piśmie do Komisji:

W czasie ogólnopolskiej konferencji w Muzeum we Wrocławiu w 1951 r., po referacie ob. dr Włodzimierza Hołubowicza powiedziałem, że referent nie ma racji co do tego, że starożytna ceramika z okresu rzymskiego była tylko obtaczana, przytaczając na to dowody z naszych wykopalisk w Igołomii. W odpowiedzi, Włodzimierz Hołubowicz pominął stronę naukową i oświadczył ostrym tonem, że ja tylko dla tego jestem innego zdania niż on, że [właśc.: gdyż] stoimy na przeciwnych biegunach pod względem ideologicznym i politycznym. Ja z kolei odpowiedziałem, że jestem tylko szarym człowiekiem, ale nie jestem bojaźliwy, na co mam trochę dowodów z przeszłości okupacyjnej, więc zwracam mu uwagę, by mnie nie straszył różnicą poglądów politycznych czy ideologicznych. Moją odpowiedź zebrani (w sumie ok. 400-500 osób) nagrodzili rześzystymi oklaskami. [...] Prof. K. [Kazimierz] Majewski, który przewodniczył i zwrócił uwagę Włodzimierzowi Hołubowiczowi, że w ten sposób dyskutować nie należy. [...] najsilniej zareagowała oklaskami młodzież akademicka. W następnych konferencjach udział młodzieży został silnie ograniczony – jak stylizatem na skutek zabiegów właśnie Włodzimierza Hołubowicza¹¹⁸⁵.

¹¹⁸³ UB – Urząd Bezpieczeństwa: potoczna nazwa terenowych urzędów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

¹¹⁸⁴ PANAWOP [53].

¹¹⁸⁵ PANAWOP [53].



Ryc. 161. Pierwszy numer dwumiesięcznika „Z otchłani wieków” po jego wznowieniu (roczn. 23, nr 1/1957) z fragmentem komunikatu redakcyjnego

Fig. 161. The first issue of bimonthly periodical “Z otchłani wieków” after its renewal (vol. 23, no. 1/1957), with a fragment of the editors' announcement



Ryc. 162. Ludwik Sawicki (1893-1972), prehistoryk-samouk, a następnie prof. nadzwyczajny PAN (1955). PANAWOP-JK (1948)

Fig. 162. Ludwik Sawicki (1893-1972), a self-taught prehistorian and later associate profesor at the Polish Academy of Sciences (1955). PANAWOP-JK (1948)

Na następnym posiedzeniu (27 III 1957) uchwalono wnioski do Zarządu Głównego PTA o zawieszenie HOŁUBOWICZA w prawach członka Towarzystwa. Postanowiono też, że sprawa rehabilitacji profesorów GĄSIOROWSKIEGO i GOSTKOWSKIEGO będzie załatwiona na *innej drodze*. W międzyczasie Komisja uzyskała dodatkowe opinie o poczynaniach HOŁUBOWICZA autorstwa dwóch wybitnych naukowców: Waldemara VOISÉGO i Karola KORANYI'EGO. Oto słowa pierwszego z nich:

Dla mnie symbolem tych [przykrych] przeżyć jest właśnie osoba Włodzimierza HOŁUBOWICZA [...] wytworzył atmosferę psychicznego terroru, która znakomicie sprzyjała plenienu się systemu szeroko pojętej denuncjacji. Włodzimierz HOŁUBOWICZ w towarzystwie kilku sprzymierzonych ze sobą osób uczynili z denuncjacji system, którego adepci grasowali (a obawiam się, że dziś jeszcze grasują) w poczuciu zupełnej bezkarności i – co gorsze – dobrze spełnionego obowiązku zasługującego na uznanie¹¹⁸⁶.

W dniu 3 VI 1957 Zarząd Główny PTA nadesłał do Sądu PTA akt oskarżenia przeciwko HOŁUBOWICZOWI. Oto jego najistotniejsze fragmenty:¹¹⁸⁷

¹¹⁸⁶ PANAWOP [53].

¹¹⁸⁷ PANAWOP [53].

ZG PTA posądza prof. Włodzimierza HOŁUBOWICZA iż:

- w l. 1952-53 w wystąpieniach swych do władz partyjnych i państwowych oraz innych instytucji fałszywie i niezgodnie z faktycznym stanem podawał informacje, przez co spowodował likwidację Komitetu Badań Opolszczyzny w Opolu [...] samowolnie rozporządzał majątkiem tego Komitetu. Komitet stwierdza negatywne stanowisko KW. P.Z.P.R. w Opolu do prof. Włodzimierza HOŁUBOWICZA;
- na terenie Uniwersytetu im. M.K. [Mikołaja Kopernika] w Toruniu prof. Karolowi KORANYI [Włodzimierz HOŁUBOWICZ] oświadczył, że ob. MATYSIKOWI nie wolno doktoryzować się, zanim nie uzyska doktoratu ob. Jerzy Zaremba, ówczesny sekretarz POP [Podstawowej Organizacji Partyjnej] PZPR;
- w latach 1948 i 1949 w Toruniu w stosunku do prof. Waldemara VISÉ [właśc.: VOISÉGO] stosował metody niedopuszczalne wypowiadając się, że wykłady prof. Waldemara VISÉ są idealistyczne i reakcyjne. Rozporządzał różnego rodzaju notatkami, zawierającymi wypowiedzi podczas wykładów, a nawet rozmów prywatnych. W oparciu o posiadany materiał udowadniał Waldemarowi VISÉ, że cechuje go „ironiczny stosunek do nowej rzeczywistości” i wobec takich osobników [niezbędna] jest „silna ręka, która potrafi wymierzyć silne ciosy” [...]. W celu usunięcia prof. Waldemara VISÉ od brania udziału w egzaminach wstępnych na U.M.K. powodował przetrzymanie jego kilkakrotnie przez wiele godzin w komendzie M.O.; spowodował odebranie wykładów prof. Waldemarowi VISÉ oraz w 1949 r. spowodował usunięcie tegoż z Uniw. M.K.;
- namawiał prof. dr R. [Rajmunda] GOSTKOWSKIEGO do zmiany przekonań politycznych, a następnie w liście do K. [Kazimierza] MOSZYŃSKIEGO groził R. GOSTKOWSKIEMU za jego przekonania polityczne. Rozmowa R. GOSTKOWSKIEGO z obwinionym przeprowadzona w cztery oczy była znana Urzędowi Bezpieczeństwa, o czym R. GOSTKOWSKI dowiedział się w czasie 5-cio miesięcznego przebywania w więzieniu i jest przekonany, że donosu dokonał obwiniony;
- spowodował zainteresowanie się Ministerstwa Oświaty od-czytem prof. K. [Konrada] Górskiego [dalej: KG], wygłoszonym dnia 3 maja 1946 r. (KG wspominał w nim m.in. o „haniebnej roli carskiej Rosji”), co przyczyniło się do ustąpienia KG ze stanowiska prezesa Towarzystwa Naukowego w Toruniu;
- spowodował w 1949 r. fałszywe doniesienie do Ministerstwa Oświaty o st. asystencie UMK - Aleksandrze Zajkowskiej [wdowa po prof. prawa USB w Wilnie - Józefie Zajkowskim], zarzucając jej „reakcyjność” oraz antysemicką działalność przed wojną i podczas wojny, co spowodowało zwolnienie jej z zajmowanego stanowiska. Następnie okazało się, że zarzuty nie były prawdziwe [...]; obwiniony, jako skompromitowany został odwołany ze swego stanowiska, a następnie wyjechał do Wrocławia;
- bez wiedzy i zgody mgr J. [Jerzego] WIELOWIEJSKIEGO umieścił w nr. 4 z 1954 r. czasopisma „Dawna Kultura” komunikat i podpisał nazwiskiem mgr J. [Jerzego] WIELOWIEJSKIEGO. Treść tego komunikatu godziła w koncepcję programu nauczania reprezentowaną przez prof. Kazimierza Majewskiego. Miało to na celu poróżnienie J. [Jerzego] WIELOWIEJSKIEGO z Kazimierzem Majewskim. Następnie obwiniony przeszkadzał w uzyskaniu mieszkania J. [Jerzego] WIELOWIEJSKIEGO w ten sposób, że przedstawiał penta jako rozrabiacza i nie szanującego miejscowych władz, które wiedząc o b. ciężkich warunkach mieszkaniowych (5 osób, w tym troje małych dzieci w izbie zupełnie zniszczonej o pow. 6x2 m) bezdusznie podchodziły do potrzeb obywatela pracownika nauki;
- w naukowych zakładach w Toruniu i Wrocławiu wprowadzał niedopuszczalne metody jak donosicielstwo, plotkarstwo, zakłamanie,

co powodowało nerwową i niezdrową atmosferę wśród zatrudnionych pracowników. Jako członek partii stawiał siebie ponad wszystkich, komenderował, tłumil krytykę, prześladował ludzi, którzy mieli inne poglądy naukowe i polityczne; [...] miał posłuch i wstęp do różnych organów władzy i partii, którzy oczywiście, jak obecnie powszechnie wiadomo decydowali nawet o życiu obywatela (oświadczenie 8 pracowników naukowych z IHKM PAN – Oddział we Wrocławiu i z Katedry Archeologii UBB).

W podsumowaniu, Zarząd Główny PTA wnioskuję o przesłuchanie 17 świadków – członków PTA z Łodzi, Torunia, Warszawy i Wrocławia, w tym pięciu profesorów (JAŹDŹEWSKI, GOSTKOWSKI, GóRSKI, KORANYI i VOISÉ). Jednocześnie sprawa odnowy środowiska archeologicznego zaczyna zataczać coraz szersze kręgi. Zainteresowali się nią m.in.: prof. Edward Marczewski (rektor UBB, gdzie m.in. pracował Włodzimierz HOŁUBOWICZ), prof. dr Stanisław Arnold (Sekretarz Naukowy Wydziału I PAN – z racji sprawowania przez PAN kurateli nad towarzystwami naukowymi) oraz prof. Aleksander GIEYSZTOR (dyrektor Instytutu Historii UW), który zadeklarował władzom PTA swą pomoc. Dwa pierwsze posiedzenia Sąd odbył we Wrocławiu i Opolu, gdzie przesłuchano miejscowych świadków. Jednakże na dwa dni przed planowanym posiedzeniem w Warszawie, które miało zakończyć postępowanie (11 IV 1958), do Zarządu Głównego wpłynęła decyzja Wydziału Społeczno-Administracyjnego Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, w którym zażądano uchylecia uchwały ZG PTA w sprawie powołania Komisji jako sprzeczej z ustalonym dla Stowarzyszenia zakresem i sposobem działania, a postępowanie Sądu uznano za nieprawidłowe. Mimo to Sąd zebrał się w planowanym terminie. Rolę rzecznika oskarżenia pełnił, zapewne na prośbę prof. Kostrzewskiego, prof. Franciszek Wokroj – antropolog z UAM w Poznaniu, a obrońcą HOŁUBOWICZA był adwokat Borys Ołomucki – b. oficer Departamentu Służby Sprawiedliwości Wojska Polskiego. W protokole z tego posiedzenia czytamy:

Obrońca zarzuca nadużycie władzy ze strony ZG PTA [gdzież] Sąd jest powołany do rozstrzygnięcia sporów i zatargów między członkami Towarzystwa, [a] [...] nie ma skargi ze strony któregośkolwiek członka, [...] sprawa ma charakter polityczny. Do wszczęcia postępowania wymagana jest zgoda strony drugiej, która ze względów intymnych może sobie nie życzyć prowadzenia sprawy przed Sądem. Sąd ogłosił postanowienie oddalające wniosek obrońcy. Przewodniczący Sądu odczytuje pismo Prezydium R.N.m.st. [Rady Narodowej miasta stołecznego] Warszawy, [po czym] Sąd postanowił zawiesić postępowanie aż do zajęcia stanowiska przez ZG PTA w sprawie ewent. umorzenia postępowania.¹¹⁸⁸

¹¹⁸⁸ Prinke 2011d: 9.

W tym miejscu opowieść się urywa, gdyż, jak dotąd, brak źródeł dokumentujących jej finał. Należy się obawiać, iż decyzja administracyjna stołecznej Rady Narodowej skutecznie uniemożliwiła formalne zakończenie całej procedury. *Polski Październik* w wymiarze politycznym okazał się kilkumiesięczną efemerydą. Pierwszym sygnałem jego końca była likwidacja sztandarowego organu prasowego *odnowy* – tygodnika „Po prostu” (VI 1957). W wymiarze społecznym liberalizacja przetrwała nieco dłużej, ale i tu stopniowo ulegała licznym ograniczeniom i zwykłej apatii. Klęskę *Października* najcelniej podsumowuje potoczny komentarz z tamtych czasów: *Błędy... i wybaczenia*. Tak więc próba rozliczeń niepraworządności w środowisku archeologicznym zakończyła się tak, jak i cały *Polski Październik*: szybko i połowicznie. Nie znaczy to jednak, że akcja podjęta w tym zakresie przez Józefa Kostrzewskiego i jego sojuszników z PTA oznaczała całkowite fiasko. Zdołano przecież m.in. odzyskać niektóre spośród aktywów, utraconych na początku lat 50. XX w. (tytuły wydawnicze, katedry itp.), przede wszystkim zaś ujawniono i publicznie napiętnowano szereg patologii okresu stalinowskiego. Tylko tyle i aż tyle.

5.4.2. Popaździernikowa próba reaktywacji

„Filareckiego Związku Elsów” (1956-1959)

Przełom polityczny 1956 r., nazwany Polskim Październikiem, rozbudził w całym kraju wielkie nadzieje na rzeczywistą demokratyzację i normalizację. Nastrojom tym uległ również Józef Kostrzewski, co w efekcie skłoniło go do przedsięwzięcia planu równie trudnego i ryzykownego, co omówiony powyżej, choć zrealizowanego w zupełnie innym środowisku i z innym zespołem współpracowników. Po 1945 r. nowe władze zawiesiły działalność niemal wszystkich organizacji przedwojennych. Los ten dotknął również „Filarecki Związek Elsów” (następcę „Eleusis”)¹¹⁸⁹. Co gorsza, w ramach nacjonalizacji rolnictwa, należące do FZE gospodarstwo rolne w Kolonii Elsowo (Burzyn koło Tuchowa, pow. Tarnów) zostało w 1953 r. skonfiskowane, a Wojewódzka Rada Narodowa w Rzeszowie na wniosek miejscowych chłopów przekazała je nowopowstałej Rolniczej Spółdzielni-Produkcyjnej „Zorza” w Burzynie, podcinając tym samym gospodarcze podstawy Związku¹¹⁹⁰.

¹¹⁸⁹ LUTOSŁAWSKI 1933; Wojtyca 2006-2007: 436-440.

¹¹⁹⁰ Prinke 2010d: 57-58.

Dawni elsonie, w latach powojennych nadal utrzymujący wzajemne kontakty, po przełomie politycznym 1956 r. uwierzyli w deklarowaną przez władze odwilż i demokratyzację. Mimo zaawansowanego wieku większości z nich podjęli trud ubiegania się o zgodę władz na ponowną rejestrację swego Związku. W dniu 3 XII 1956 r., w imieniu byłej Rady Naczelnej z okresu międzywojennego, około pięćdziesięciosobowa grupa elsów wystąpiła do Ministra Spraw Wewnętrznych z wnioskiem o zgodę na odtworzenie Związku poprzez jego ponowną rejestrację pod nazwą „Filarecki Związek Elsów z siedzibą w Poznaniu”. Inicjatorzy wniosku to: ks. kanonik Antoni Cząstka (1886-1976) z Krakowa oraz dwaj poznańscy wykładowcy akademicki: dr Tadeusz STRUMIŁŁO (1884-1958), pedagog i prof. Jan Dobrowolski (1886-1958), farmaceuta. Wnioskodawcy zaznaczyli, że w nowych warunkach ustrojowych przewidują konieczność zmiany statutu z 1924 r., lecz będzie to wymagało zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenia, którego z kolei nie można zwołać bez rejestracji Związku. Definiując swe przyszłe zamierzenia, sygnatariusze wskazywali na katastrofalne rozpowszechnienie się w Polsce alkoholizmu, gier hazardowych i tytoniu, a także rozluźnienie obyczajów, zwłaszcza wśród młodzieży. Powołali się przy tym na duże doświadczenie Związku w zwalczaniu tych plag od chwili jego powstania w 1902 r. Władze odrzuciły wniosek jako nieformalny (brak wymaganych załączników oraz niewłaściwy adresat).

W reakcji na odmowę, elsonie powołali 15-osobowy Komitet Organizacyjno-Założycielski z Józefem Kostrzewskim jako prezesem. Zebranie reaktywacyjne odbyło się w dniu 15 IV 1957 r. w gabinecie dyrektorskim poznańskiego Muzeum Archeologicznego. Organizatorzy przyjęli projekt nowego statutu, przedstawiony przez Tadeusza STRUMIŁŁĘ i wybrali pięciosobowy Zarząd, którego przewodniczącym został Józef Kostrzewski. Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa, Zarząd skompletował dokumentację niezbędną do rejestracji Związku i złożył ją w dniu 11 V 1957 r. w Wydziale Społeczno-Administracyjnym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. Po dwóch tygodniach na ręce prof. Kostrzewskiego nadeszła odpowiedź odmowna z następującym uzasadnieniem: *Cele, jakie stawia towarzystwo są*

*w dostatecznym stopniu realizowane przez instytucje państwowe i istniejące organizacje społeczne i z tego względu Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania nie widzi potrzeby tworzenia Stowarzyszenia Filarecki Związek Elsów*¹¹⁹¹.

Elsowie odwołali się od tej decyzji do Departamentu Społeczno-Administracyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (9 VI 1957), podważając argument władz o opanowaniu patologii społecznych w kraju i podkreślając, że nie chodzi im o założenie nowej organizacji, lecz jedynie o odnowę Związku istniejącego od 1902 r. Równoległe z tymi działaniami część członków FZE, w tym Józef Kostrzewski, wzięła udział w założeniu na terenie Poznania dwóch nowych organizacji: Klubu Inteligencji Katolickiej (KIK; 1956-1957; ryc. 68, nr 15)¹¹⁹² i Wielkopolskiego Towarzystwa do Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość”, a także rozpoczęła publikowanie półlegalnego biuletynu pod identycznym tytułem. W odpowiedzi MSW utrzymało w mocy odmowę Prezydium MRN w Poznaniu. Władze odrzuciły ponadto wniosek o rejestrację biuletynu „Trzeźwość” i zakazały jego dalszego wydawania. Z kolei Klubowi zagrożono rozwiązaniem w przypadku kontynuowania działalności pozastatutowej. W tej sytuacji elsonie podjęli decyzję o przejściu do konspiracji.

W dniu 25 I 1959 r. odbyło się (ponownie w siedzibie Muzeum Archeologicznego, ale już za dyrektury syna Profesora – doc. BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO) zebranie dziesięciu działaczy FZE. Jednogłośnie przyjęto wniosek inicjatora i przewodniczącego zebrania – ks. Antoniego Cząstki o kontynuowaniu działalności Związku w warunkach konspiracyjnych. Postanowiono m.in. organizować tradycyjne coroczne Zjazdy Krajowe. Jako miejsce pierwszego spotkania elsów po dwudziestu latach przerwy wybrano Kraków; poprzedni zjazd odbył się w 1939 r. w Kolonii Elsowo (Burzyn koło Tuchowa). Organizatorzy uznali, że najlepszą gwarancją bezpieczeństwa ich desperackiego planu będzie klasztorna klauzura. W rezultacie zjazd odbył się w dniach od 27 VII do 2 VIII 1959 r. w klasztorze ss. prezentek przy ul. św. Jana 7 w Krakowie (ryc. 163). Oficjalnym pretekstem były rekolekcje dla działaczy trzeźwo-

¹¹⁹¹ PANAWOP [20].

¹¹⁹² Białecki 2012: 32-62.



Ryc. 163. Klasztor ss. prezentek przy ul. św. Jana 7 w Krakowie – miejsce tajnego zjazdu elsów w dn. 27 VII – 2 VIII 1959. Na pierwszym planie: Sanktuarium Matki Boskiej Świętojańskiej od Wykupu Niewolników. Fot. Andrzej Prinke (2012)

Fig. 163. Convent of the Sisters of the Presentation of Mary on św. Jana Street in Cracow – the place of a secret meeting of Elses on 27 Jul. – 2 Aug. 1959. In the foreground: the Sanctuary of The Blessed Virgin from the Redemption of the Slaves. Photo by Andrzej Prinke (2012)

ściowych. Trzy pierwsze dni rzeczywiście przeznaczono na rekolekcje, natomiast trzy pozostałe – na sprawy organizacyjne zakonspirowanego FZE. Plan ten uzyskał akceptację krakowskiej Kurii Arcybiskupiej (biskupem krakowskim był wówczas mianowany nieco wcześniej, bo 28 IX 1958 r., ks. Karol Wojtyła). Józef Kostrzewski został jednym z czterech organizatorów i koordynatorów Zjazdu.

W trakcie obrad postanowiono zachować dotychczasowy statut z 1924 r. i wybrano ośmioosobową Radę Naczelną; Profesor i teraz objął funkcję przewodniczącego. Przyjęto, iż działalność Związku obejmie teren całego kraju. W dniu 1 IX 1959 r. organizacja liczyła ponad 60 członków, w większości nauczycieli szkół różnych stopni.

W zjeździe krakowskim wzięło udział ponad 50 osób, głównie z Poznania i Krakowa. Obradowano w sali za klauzurą. Brama wejściowa do klasztoru była w tym czasie zamknięta, a osoby wchodzące

i wychodzące kontrolowano. Szczególnie poruszające było wystąpienie profesora UJ – polonisty Stanisława Pigionia, elsa z 35-letnim stażem i wieloletniego prezesa Związku w okresie międzywojennym. W dniu 31 VII 1959 r. sprowadzono z miasta fotografa, który wykonał pamiątkowe zdjęcie uczestników (ryc. 164)¹¹⁹³. Po południu wygłoszono kilka referatów (m.in. wystąpienie Józefa Kostrzewskiego pt.: *Pochodzenie człowieka w świetle Biblii i nauki współczesnej*). W trakcie dyskusji nad sprawami organizacyjnymi rozważano m.in. możliwość odzyskania majątku Kolonii Elsowo i przechowywanego tam księgozbioru Związku. Postulat ten zgodnie uznano za nierealny, przyjęto natomiast zasadę dorocznych spotkań w formie Krajowych Zjazdów

¹¹⁹³ Zwraca uwagę nieobecność Kostrzewskiego na tym zdjęciu, podobnie jak na kilku innych zbiorowych fotografiach wykonywanych przy różnych okazjach. Wydaje się, że Profesor świadomie unikał takich sytuacji.



Ryc. 164. Uczestnicy nielegalnego zjazdu „Filareckiego Związku Elsów”, zorganizowanego za klauzurą klasztoru ss. prezentek w Krakowie (27 VII – 2 VIII 1959). Na zdjęciu brak Profesora, obecny jest natomiast pozyskany przez Służbę Bezpieczeństwa tajny współpracownik pseud. *Mariusz*. Archiwum IPN, sygn. IPN BU 01283/1375

Fig. 164. Participants of an illegal meeting of “The Filaret Association of Elsés” organised behind the enclosure of the convent of the Sisters of the Presentation of Mary in Cracow (27 Jul. – 2 Aug. 1959). The Professor is not present in the photo, unlike the secret agent of the Security Service, pseud. *Mariusz*. Archives of the Institute of National Remembrance, ref. IPN BU 01283/1375

członków i sympatyków Związku. W okresach pomiędzy zjazdami łączność winien zapewniać tajny sekretariat, prowadzony przez wdowę po Tadeuszu STRUMILLE – Stefanię w jej prywatnym mieszkaniu w Poznaniu.

Już w październiku 1956 r., a więc na dwa miesiące przed pierwszym wystąpieniem do władz, Służba Bezpieczeństwa MSW objęła część elsów tzw. *kontrolą operacyjną Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Poznaniu*, z uwagi na ich udział w tworzeniu poznańskiego KIK-u i Wielkopolskiego Towarzystwa do Walki z Alkoholizmem *Trzeźwość*. Kontrolę realizowano m.in. poprzez pozyskanie do współpracy jednego z członków Związku jako *tajnego współpracownika*. Cieszył się on pełnym zaufaniem środowiska elsowskiego, czego dowodem był fakt wybrania go w kwietniu 1957 r. do Komitetu

Organizacyjno-Założycielskiego¹¹⁹⁴. Przekazywane przez niego relacje weryfikowano drogą podsłuchu telefonicznego, jaki założono wybranym działaczom, m.in. Józefowi Kostrzewskiemu, dzięki czemu władze mogły na bieżąco, a nawet z wyprzedzeniem, kontrolować działalność Związku także w jego fazie konspiracyjnej.

W ten sposób SB pozyskała np. szczegółową relację z obrad zjazdu krakowskiego, mimo, iż przebiegały one za klasztorną klauzurą. Wkrótce po zakończeniu zjazdu (7 X 1959), SB przeprowadziła wymierzone w elsów ogólnopolskie działania represyjne (tzw. *akcją profilaktyczną* o kryptonimie *Abstynenci*), obejmującą rewizje, rozmowy ostrzegawcze i przesłuchania wybranych uczestników zjazdu (ryc. 165). Charakterystyczne, że

¹¹⁹⁴ Teczka tajnego współpracownika SB o pseudonimie *Mariusz* w zasobach IPN (IPN [2]).

czynności tych nie zdecydowano się zastosować w odniesieniu do Józefa Kostrzewskiego, mimo jego niewątpliwie wiodącej roli w całym przedsięwzięciu¹¹⁹⁵. Na przesłuchanie wezwano natomiast jego syna BOGDANA, któremu zarzucono, że jako dyrektor Muzeum udostępnił pomieszczenie służbowe na potrzeby nielegalnej organizacji, lecz ostatecznie również wobec niego nie wyciągnięto żadnych konsekwencji karnych. Wszyscy przesłuchiwani elsonie złożyli deklarację zaprzestania nielegalnej działalności.

Piękne marzenie o odbudowie młodzieńczej wspólnoty nie spełniło się. Było przecież całkowicie nierealne choćby dlatego, że popaździernikowa odnowa okazała się polityczną efemerydą. Podjęta próba reaktywacji potwierdza jednak w pełni ocenę „Eleusis”, jaką Profesor zawarł w swym pamiętniku: *zawdzięczam [...] tej organizacji swój kościół moralny, który pozwolił mi wyjść cało z rozmaitych zasadzek*¹¹⁹⁶

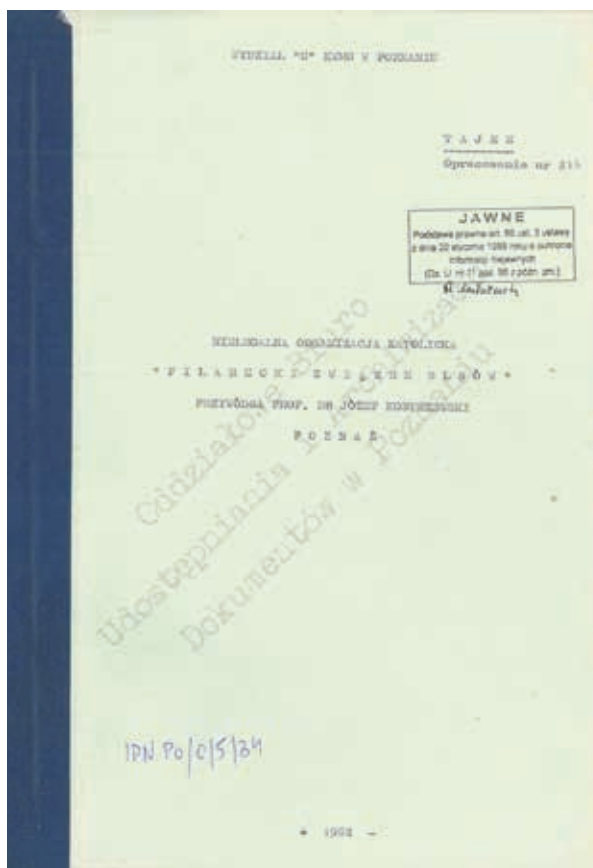
5.4.3. Powtórna i ostateczna emerytacja

Ucieczką przed samotnością i coraz poważniejszymi chorobami, była – jak zwykle u Kostrzewskiego – praca. Nadal prowadził zajęcia ze studentami, pracował w Muzeum, jeździł na zjazdy, uczestniczył w jubileuszach – także własnych, często wyjeżdżał do Warszawy na posiedzenia Zarządu PTA i Rady Naukowej IHKM PAN, której w latach 1957-1960 przewodniczył (ryc. 166). Nadal sporo pisał i publikował. W 1957 r. uczestniczył w organizacji wspólnych obchodów stulecia PTPN i Muzeum Archeologicznego. Na uroczystości te przybyli uczeni spoza Polski, nie zabrakło też wysoko postawionych przedstawicieli władz, a wielu pracowników Muzeum otrzymało odznaczenia.

Zawał serca w połowie 1958 r. był zapewne przyczyną, dla której Józef Kostrzewski dał się przekonać rodzinie do złożenia we wrześniu tegoż roku dymisji ze stanowiska dyrektora Muzeum, by po 44 latach pracy poświęcić się wyłącznie dydaktyce i twórczości naukowej. Jego następcą w Muzeum został syn BOGDAN, w kwietniu 1956 r. mianowany docentem. Funkcję zastępcy dyrektora ds. naukowych objął mgr Stanisław Jasnosz. Z dniem 1 stycz-

¹¹⁹⁵ Tak przedstawiono to np. w całościowym opisie akcji *Absztynenci*; patrz: archiwum IPN (IPN [2]).

¹¹⁹⁶ J. Kostrzewski 1970b: 69.



Ryc. 165. Raport oficera prowadzącego SB – kpt. rez. Józefa Kuncewicza, dotyczący akcji Służby Bezpieczeństwa przeciwko podziemnym elsom (1968). IPN [3]

Fig. 165. Report of the lead officer – captain Józef Kuncewicz, concerning the action of the Security Service against the underground elses (1968). IPN [3]

nia 1958 r. Muzeum przejęła – w ramach decentralizacji – Miejska Rada Narodowa w Poznaniu

Choroba nie osłabiła aktywności Profesora. Już w dwa miesiące później pojechał z referatem na kongres do Hamburga¹¹⁹⁷, w 1960 i w 1966 r. – do Czechosłowacji, w 1962 r. – do Rzymu, a w 1967 r. do Salzburga (który w swej korespondencji konsekwentnie nazywał po słowiańsku *Solnogradem*). Aż do r. 1958 organizował regularne badania powierzchniowe (ryc. 167). W 1961 r., jako siedemdziesięciosześcioletek, zwiedzał neolityczną kopalnię krzemienia pasiastego w Krzemionkach Opatowskich, gdzie – jak relacjonował córce – bez trudu czołgał się niskimi, podziemnymi korytarzami! Jeździł też na spotkania autorskie, udzielał wielu wywiadów.

¹¹⁹⁷ J. Kostrzewski 1961b.



Ryc. 166. Jedno z licznych warszawskich posiedzeń naukowych z udziałem Profesora; tu – w towarzystwie Wojciecha Kóćki (z lewej) i Kazimierza Majewskiego (1961). PANAWOP

Fig. 166. One of the Professor's numerous academic meetings in Warsaw; here – together with Prof. Wojciech Kóćka (left) and Prof. Kazimierz Majewski (1961). PANAWOP



Ryc. 167. Odpoczynek podczas badań powierzchniowych (początek lat 60. XX wieku). PANAWOP-JK

Fig. 167. A break during a field survey (early 1960s). PANAWOP-JK

Dopiero w 1960 r. Profesor ostatecznie przeszedł na uniwersytecką emeryturę – tym razem dobrowolną. Jej wysokość skalkulowano korzystniej niż poprzednią, bo na poziomie 100% poborów, a Minister Szkolnictwa Wyższego do decyzji o zwolnieniu dołączył podziękowanie za pracę. Józef Kostrzewski pozostawił po sobie kilkudziesięciu powojennych uczniów¹¹⁹⁸; jego ostatnimi doktorantami byli Tadeusz Malinowski, Jerzy Olczak i Jerzy Szydłowski. Katedrę Archeologii UAM ponownie objął Wojciech Kóčka – niestety, zaledwie na pięć lat. Jego nagła śmierć w listopadzie 1965 r. była dla wszystkich tragicznym zaskoczeniem. *Vacat* kierownika Zakładu Archeologii Wielkopolski i Pomorza IHKM objął po nim doc. Aleksander Dymaczewski, a kierownika Katedry Archeologii UAM – prof. Kazimierz Żurowski. Obydwe nominacje stanowiły pewne *novum* w archeologii poznańskiej. Dymaczewski, choć studia rozpoczął u Józefa Kostrzewskiego, był uczniem Witolda HENSLA, a w dodatku pierwszym w poznańskim środowisku archeologicznym członkiem PZPR na kierowniczym stanowisku. Kazimierz Żurowski reprezentował szkołę lwowską, choć w pierwszych latach powojennych współpracował z Józefem Kostrzewskim w Instytucie Badań Starożytności Słowiańskich UP.

A po *odwilży* spada na Kostrzewskiego deszcz zaszczytów:

- 1956 – Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski i tytuł członka korespondenta Jutlandzkiego Towarzystwa Archeologicznego w Aarhus (Dania),
- 1957 – tytuł członka rzeczywistego Polskiej Akademii Nauk, stanowisko przewodniczącego Rady Naukowej IHKM PAN (1957-1960) i Order Sztandaru Pracy I klasy,
- 1960 – doktorat *honoris causa* UAM (ryc. 168) i nagroda naukowa województwa opolskiego,
- 1961 – członkostwo *Instituto di Preistoria e Protoistoria* we Florencji i nagroda naukowa Funduszu im. Włodzimierza Pietrzaka, przyznana mu przez Stowarzyszenie PAX,
- 1962 – członkostwo honorowe Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich,
- 1963 – czwarta księga pamiątkowa: *Munera archaeologica Iosepho Kostrzewski dedicata* i członkostwo honorowe PTPN,
- 1964 – papieski Krzyż Komandorski Orderu Świętego Grzegorza Wielkiego (ryc. 169, 170),

¹¹⁹⁸ M.in. J. Kostrzewski 1970b: 303-305.

1965 – jubileusz 80-lecia urodzin (ryc. 171, 172) i odnowienie po 50. latach doktoratu z udziałem delegatów berlińskiego Uniwersytetu im. Humboldtów: prof. prof. Karla-Heinza Otto i Paula Grimma (ryc. 173),

1965 – członkostwo honorowe Instytutu Zachodniego w Poznaniu i Jugosłowiańskiego Towarzystwa Archeologicznego w Belgradzie,

1967 – stanowisko audytora Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego,

1968 – piąta księga pamiątkowa: *Liber Iosepho Kostrzewski octogenario a veneratoribus dicatus*.

Zwraca uwagę znaczna liczba odznaczeń od władz PRL. Czyżby starały się one wynagrodzić Profesorowi gorycz kilku poprzednich lat?

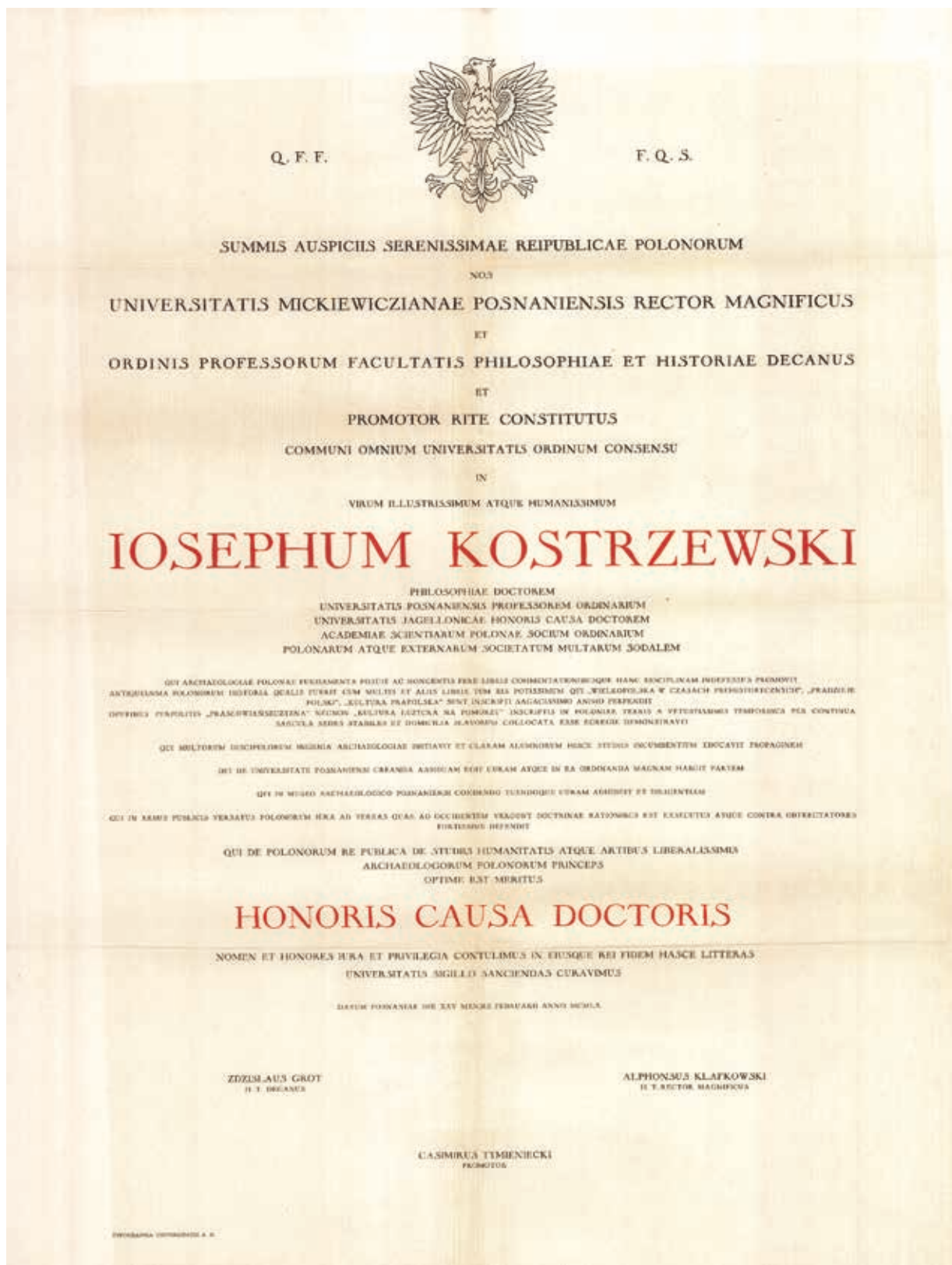
W 1958 r. decyzją Rady Państwa Józef Kostrzewski został członkiem Komitetu Przygotowawczego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego¹¹⁹⁹. Był więc – obok Witolda HENSLA – jednym z dwóch archeologów pradziejowych, którzy dostąpili tego zaszczytu. Opublikowaną listę członków Komitetu, ułożoną w kolejności alfabetycznej, Profesor czytał zapewne z pewnym zakłopotaniem, gdyż zaraz za nim figurowała na niej wiceminister Eugenia Krasowska – inicjatorka jego pierwszej *emerytacji*.

5.4.4. Pomiędzy *Millenium Poloniae* a Tysiącleciem Państwa Polskiego

Józef Kostrzewski zawsze był człowiekiem Kościoła, choć wolnym od klerykalizmu; jeśli uznał, że dobro archeologii tego wymaga, nie wahał się wchodzić w spór również z duchownymi. Przyznamy, że swą pierwszą, młodzieńczą, lecz już w pełni profesjonalną polemikę podjął z ks. Stanisławem Kujotem z Torunia i że miała ona dość gwałtowny przebieg¹²⁰⁰. W okresie kilkuletnich przygotowań, a następnie obchodów wielkiej rocz-

¹¹⁹⁹ Przewodniczącym komitetu został prezes PAN Tadeusz Kotarbiński, a członkami Prezydium m.in.: Leon Kruczkowski, Jan Karol Wende, Kazimierz Maj, Henryk Jabłoński, Tadeusz Manteuffel, Witold HENSEL i Józef Kalinowski; zaś członkami Komitetu – m.in.: Stanisław Arnold, Władysław Bieńkowski, Jan CZEKANOWSKI, Jan Dąbrowski, Aleksander GIEYSZTOR, Stanisław Herbst, Zdzisław Kępiński, Józef Kostrzewski, Eugenia KRASSOWSKA, Karol Kuryluk, Stanisław Leszczycki, Stanisław LORENTZ, Kazimierz Malinowski, Kazimierz Nitsch, Kazimierz TYMIENIECKI, Józef Winiewicz, Kazimierz Wojciechowski, Kazimierz Wyka i Jerzy Zawieyski (J. E. Kaczmarek 1996: 208).

¹²⁰⁰ J. Kostrzewski 1970b: 95-96.



Ryc. 168. Dyplom doktora *honoris causa* UAM dla Józefa Kostrzewskiego (25 II 1960). PANAWOP

Fig. 168. Doctorate *honoris causa* diploma of Adam Mickiewicz University for Józef Kostrzewski (25 Feb. 1960). PANAWOP



Ryc. 169. Poznań-Smochowice, parafia rzym.-kat. pw. Imienia Maryi (23 VI 1964). Arcybiskup poznański ks. Antoni Baraniak (trzeci od lewej) wręcza Józefowi Kostrzewskiemu najwyższe odznaczenie papieskie dla osób świeckich: Krzyż Kawalerski Orderu św. Grzegorza Wielkiego, przyznany mu przez papieża Pawła VI. Pierwszy z lewej – ks. infułat Gerard Mizgalski, osobisty sekretarz ks. arcybiskupa. PANAWOP

Fig. 169. Poznań-Smochowice, Roman Catholic parish church of Virgin Mary's Name (23 June, 1964). Archbishop of Poznań rev. Antoni Baraniak (third from the left) is handing Józef Kostrzewski the highest papal distinction for lay people: Stag Cross of the Order of St. Gregory the Great, granted by Pope Paul VI. The first from the left – rev. Gerard Mizgalski, a personal secretary of the Archbishop. PANAWOP

nicy *Millenium Poloniae* (1960-1966), Profesor znalazł się w wyjątkowo trudnym położeniu, gdyż każda z dwóch głównych, wzajemnie skonfliktowanych sił politycznych w Polsce przygotowywała własny program obchodów, zarówno ten ideowy, jak i czysto praktyczny: PZPR – pod nazwą *Tysiąclecie Państwa Polskiego*, a Kościół Katolicki – jako *Millenium Chrztu Polski*.

Już w dniu 1 IX 1965 r. Józefa Kostrzewskiego spotkał niezwykle zaszczyt. W związku z obchodami Millenium, władze kościelne poprosiły go o wygłoszenie w katedrze wrocławskiej wykładu podczas jubileuszowej sesji Episkopatu Polski¹²⁰¹. Główne uroczystości miały odbyć się w 1966 r. Jako pierwszy swój terminarz ogłosił Kościół Katolicki. Centralne uroczystości zaplanowano na 2-3 V 1966 r. na Jasnej Górze w Częstochowie. Projektowano nawet pielgrzymkę do Polski papieża Pawła VI, na co jednak władze komunistyczne nie wyraziły zgody. W tej sytuacji na czas uroczystości



Ryc. 170. Krzyż kawalerski Orderu św. Grzegorza Wielkiego, przyznany Józefowi Kostrzewskiemu przez papieża Pawła VI. Fot. Bogdan Walkiewicz

Fig. 170. Stag Cross of the Order of St. Gregory the Great granted to Józef Kostrzewski by Pope Paul VI. Photo by Bogdan Walkiewicz

¹²⁰¹ Józef Kostrzewski, *Kościół u progu Pierwszego i Drugiego Tysiąclecia Kultury polskiej* (wykład na jubileuszowej sesji Episkopatu Polski w Archikatedrze wrocławskiej w dniu 1 IX 1965 r.; PANAWOP [21]).



Ryc. 171. Profesor w dniu swych osiemdziesiątych urodzin (25 II 1965) – czyta bez okularów...! PANAWOP

Fig. 171. The Professor on the day of his 80th birthday (25 Feb. 1965) – he still reads without glasses...! PANAWOP



Ryc. 172. Jeszcze jedno urodzinowe zdjęcie Profesora (25 II 1965). PANAWOP

Fig. 172. Another birthday photo of Professor (25 Feb. 1965). PANAWOP

Stefan kardynał Wyszyński został mianowany legatem papieskim. Ze względu na znaczenie Gniezna i Poznania dla początków polskiego chrześcijaństwa, w dniu 26 IV, a więc 12 dni po domniemanej dacie chrztu Mieszka I (966), uroczystości kościelne miały się odbyć w katedrach obu tych miast. Dążąc do konfrontacji z Kościołem, ówczesne władze wyznaczyły własne uroczystości w tym samym dniu w Poznaniu, powołując się na symbolikę historyczną (najstarsza stolica Polski z domniemanymi grobami jej pierwszych historycznych władców).

Uroczystości rządowe (a właściwie partyjne), z udziałem I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, któremu jako gospodarz towarzyszył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Szydłak, odbyły się na pl. Adama Mickiewicza, przed głównym budynkiem Uniwersytetu (ryc. 174). 81-letni Józef Kostrzewski został nakłoniony do wzięcia w nich udziału, choć sercem był z pewnością na konkurencyjnej uroczystości kościelnej. Na kadrze z *Polskiej Kroniki Filmowej* widać go, jak – wyraźnie niezadowolony – siedzi na trybunie honorowej (ryc. 175) w pierwszym rzędzie, dwadzieścia miejsc od samego Gomułki i siedem od premiera Józefa Cyrankiewicza (ryc. 176).



Ryc. 173. Collegium Minus UAM w Poznaniu (1965). Uroczystość odnowienia po 50 latach doktoratu Józefa Kostrzewskiego z udziałem przedstawicieli Uniwersytetu im. Humboldtów w Berlinie (NRD) – prof. prof. Karla-Heinza Otto i Paula Grimma (17 V 1965). PANAWOP

Fig. 173. Collegium Minus of Adam Mickiewicz University in Poznań (1965). Celebration of the renewal of Józef Kostrzewski's doctorate (Berlin 1915), with the participation of the representatives of Humboldt University in Berlin (GDR) – Prof. Karl-Heinz Otto and Prof. Paul Grimm (17 May 1965). PANAWOP



Ryc. 174. Przemówienie Władysława Gomułki - I sekretarza KC PZPR – podczas centralnych obchodów partyjno-państwowych Tysiąclecia Państwa Polskiego w Poznaniu (26 IV 1966). Polska Kronika Filmowa, nr 17A/1966

Fig. 174. Speech of Władysław Gomułka - the first secretary of the Central Committee of the Polish United Workers Party, during the party and state celebrations commemorating the Millennium of the Polish State (25 Apr. 1966). Polska Kronika Filmowa / Polish Film Chronicle, no. 17A/1966



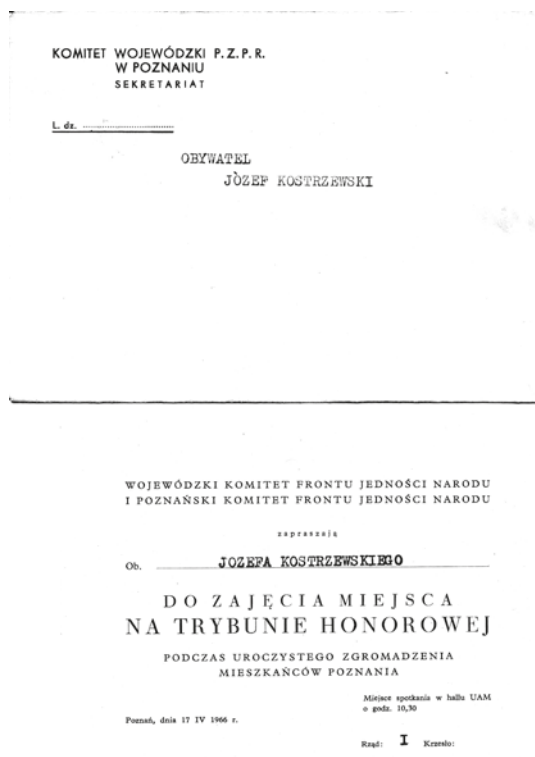
Ryc. 175. Józef Kostrzewski w pierwszym rzędzie trybuny honorowej centralnych obchodów partyjno-państwowych Tysiąclecia Państwa Polskiego w Poznaniu (26 IV 1966). Polska Kronika Filmowa, nr 17A/1966

Fig. 175. Józef Kostrzewski in the first row of the honorary tribune at the party and state celebrations commemorating the Millennium of the Polish State (25 Apr. 1966). Polska Kronika Filmowa / Polish Film Chronicle, no. 17A/1966



Ryc. 176. Fragment trybuny honorowej centralnych obchodów partyjno-państwowych Tysiąclecia Państwa Polskiego w Poznaniu (26 IV 1966): premier Józef Cyrankiewicz (drugi od lewej) i marszałek Polski – Marian Spychalski (pierwszy od prawej). Polska Kronika Filmowa, nr 17A/1966

Fig. 176. Fragment of the honorary tribune at the party and state celebrations commemorating the Millennium of the Polish State in Poznań (26 Apr. 1966): prime minister Józef Cyrankiewicz (second from the left) and the Marshal of Poland – Marian Spychalski (first from the right). Polska Kronika Filmowa/ Polish Film Chronicle, no. 17A/1966



Ryc. 177. Zaproszenie dla Józefa Kostrzewskiego na trybunę honorową obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Na kopercie sygnował je poznański oddział Frontu Jedności Narodu, lecz właściwym nadawcą był Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu (17 IV 1966). PANAWOP

Fig. 177. Invitation for Józef Kostrzewski to the honorary tribune at the celebration of the Millennium of the Polish State. The envelope is signed by the Poznań branch of the Front of the Unity of Nation; however, the actual sender was the Provincial Committee of the Polish United Workers Party (17 Apr. 1966). PANAWOP

Profesor otrzymał bowiem od władz *propozycję nie do odrzucenia*: samo zaproszenie sygnowane było, co prawda, przez poznański oddział Frontu Jedności Narodu, ale na kopercie jako nadawca widniał Komitet Miejski PZPR w Poznaniu, co w owych czasach miało swoją jednoznaczną wymowę (ryc. 177). Według środowiskowej pogłoski, władze przekonały Profesora do przybycia na trybunę, uciekając się do pogroźki, iż – w przypadku odmowy – jego syn BOGDAN straci stanowisko dyrektora Muzeum. Gomułka wygłosił wtedy przemówienie szczególnie agresywne wobec Kościoła i osobiście ks. prymasa Wyszyńskiego, nazywając go m.in. *kierownikiem Episkopatu*. Owej niekomfortowej sytuacji, w jakiej znalazł się wtedy Kostrzewski nie omieszkął nie zauważyć jego przyjacieli i Brat-els, Jan JACHOWSKI, dobrotliwie żartując sobie z druha w skierowanym do niego liście. On sam był rzecz jasna w tym czasie pod Katedrą, gdzie, w obecności poznańskiego arcybiskupa – ks. Antoniego Baraniaka, do wielkich rzesz zgromadzonych tam wierznych przemawiał ks. prymas Wyszyński. Nazajutrz poznańska ulica dosadnie skomentowała to wydarzenie: *Wczoraj cały Poznań podzielił się na dwie części, na owce Baraniaka i barany Szydłaka!* Można sobie wyobrazić, że Profesor z lubością powtarzał ten żart, nie tylko dlatego, że sam nieustannie bawił się słowami, lecz i po to, by odreagować niewątpliwy stres, jaki przeżył na trybunie. Kto wczuje się głębiej w jego mentalność, ma nawet szansę usłyszeć słowa, którymi Profesor puentuje tę historię: *No i popatrzcie – barana ze mnie zrobili!*

W dniu 2 V 1966 r. Józef Kostrzewski uczestniczył w głównych uroczystościach milenijnych na Jasnej Górze. Po latach kardynał Wyszyński upamiętnił ten fakt w swych wspomnieniach pisząc, że gdy powoływał Radę do Obchodów Millenium Chrztu Polski, chętnych było wielu. Kiedy jednak w jakiś czas później wybuchł gwałtowny konflikt z władzą komunistyczną z powodu peregrynacji obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej po kraju, podczas której dochodziło do interwencji policyjnych wobec działaczy katolickich, u jego boku pozostał jedynie... profesor Kostrzewski, który wytrwał w tej roli aż do kulminacyjnych uroczystości w Częstochowie, biorąc udział w procesji na wałach klasztoru (2-3 V 1966)¹²⁰².

Uroczystości milenijne odbywały się więc w atmosferze ogromnego napięcia politycznego, a Pro-
¹²⁰² Wyszyński 1996: 71-73; J. Kostrzewski 1970b: 340.

fesor znalazł się w samym oku cyklonu, usytuowany pomiędzy dwiema potężnymi, antagonistycznymi siłami. Po raz kolejny udowodnił wtedy swe talenty dyplomatyczne: minimalizując nieunikniony kompromis, zdołał zarazem uniknąć ewentualnych represji ze strony władz, które byłyby nieuchronne, gdyby wprost odrzucił ich żądania.

5.4.5. Profesor odchodzi (19 X 1969)

Na dwóch ostatnich latach życia Józefa Kostrzewskiego cieniem położyła się sprawa jego ostatniego żyjącego syna – BOGDANA. Wprawdzie Profesor nadal otrzymywał dowody uznania i pamięci ze strony środowiska archeologicznego, a dzięki energii i poświęceniu BOGDANA i całego zespołu muzealnego odbudowa Pałacu Górków postępowała sprawnie, jednakże sam BOGDAN coraz poważniej chorował. Pod koniec 1967 r. na emeryturę przeszedł wicedyrektor administracyjny Muzeum – Bolesław Kubiak, a jego następcą został mgr Henryk Nowakowski, z wykształcenia historyk sztuki. Według zachowanych dokumentów¹²⁰³, w 1968 r. Komitet Miejski PZPR cofnął BOGDANOWI rekomendację na stanowisko dyrektora, co było jednoznaczne z koniecznością złożenia dymisji. Wniosek w tej sprawie nosi datę 13 V 1968 r., zaś sama rezygnacja nastąpiła z końcem maja. Pełnienie obowiązków dyrektora powierzono najpierw Nowakowskiemu, a potem – trzyosobowemu Kolegium Dyrekcyjnemu. BOGDAN pozostał pracownikiem Muzeum, ale do samej śmierci był wyraźnie szykanowany przez wicedyrektora. 15 II 1969 r. nowym dyrektorem Muzeum został absolwent UJ i dotychczasowy dyrektor Muzeum w Częstochowie, mgr Włodzimierz Błaszczyk.

Tyle dokumenty. Z relacji świadków tamtych wydarzeń, którzy bardzo niechętnie udzielali później jakichkolwiek informacji na ten temat, można wysnuć wniosek, że w ostatnich latach dyktury BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO panująca w Muzeum atmosfera była zdecydowanie przykra. Przyczyną wycofania rekomendacji był bunt przynajmniej jednego pracownika Muzeum, któremu *po linii partyjnej* udało się dotrzeć do decydentów. Niestety, środowisko poznańskie nie potrafiło przedsta-

¹²⁰³ Teczka personalna BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.



Ryc. 178. Udział Profesora w Ogólnopolskiej Konferencji Konserwatorów Zabytków Archeologicznych pt. *Współpraca z przemysłem w dziedzinie ochrony zabytków archeologicznych* (Poznań-Konin, 13-14 V 1969). Przemawia prof. Witold HENSEL. Od prawej – prof. prof. Józef Kostrzewski i Kazimierz Żurowski. PANAWOP

Fig. 178. Participation of the Professor in the Conference of the Conservators of Archaeological Monuments titled *Współpraca z przemysłem w dziedzinie ochrony zabytków archeologicznych/ Cooperation with industry in the protection of archaeological monuments* (Poznań-Konin, 13-14 May 1969). Speaking: Prof. Witold HENSEL. From the right – Prof. Józef Kostrzewski and Prof. Kazimierz Żurowski. PANAWOP



Ryc. 179. Ostatnie zdjęcie Józefa Kostrzewskiego, wykonane przez prof. Konrada JAŹDŹEWSKIEGO w jego łódzkim mieszkaniu (X 1969). PANAWOP

Fig. 179. The last photo of Józef Kostrzewski, taken by Prof. Konrad JAŹDŹEWSKI in his flat in Łódź (Oct. 1969). PANAWOP



Ryc. 180. Poznań-Strzeszynek. Gabinet Profesora w kilka dni po jego śmierci (X 1969). Widoczna jest część księgozbioru i prywatnego archiwum naukowego (obecnie w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze). Na drzwiach – zdjęcie córki Marii Jagienki Kostrzewskiej-Orlewicz. PANAWOP

Fig. 180. Poznań-Strzeszynek. The Professor's study several days after his death (October 1969). The picture shows a part of his library and a private archive (currently in the collection of the Provincial and Municipal Public Library in Zielona Góra). On the door – a picture of the Professor's daughter Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewicz. PANAWOP



Ryc. 181. Poznań-Strzeszynek. Gabinet Profesora w kilka dni po jego śmierci (X 1969). PANAWOP

Fig. 181. Poznań-Strzeszynek. The Professor's study several days after his death (Oct. 1969). PANAWOP



Ryc. 182. Poznań-Strzeszynek. Gabinet Profesora w kilka dni po jego śmierci (X 1969). Spartańsko urządzone miejsce pracy; na biurku widoczne zdjęcie córki – Marii Jagienki Kostrzewskiej-Orlewicz. PANAWOP

Fig. 182. Poznań-Strzeszynek. Professor's study several days after his death (October 1969). A modestly arranged working place; on the desk – a picture of his daughter Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewicz. PANAWOP



Ryc. 183. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Pałac Górków – żałoba po śmierci Profesora. PANAWOP

Fig. 183. Archaeological Museum in Poznań, the Górk Palace – the mourning after the Professor's death. PANAWOP



Ryc. 184. Uroczystość żałobna ku czci Józefa Kostrzewskiego w hallu Auli UAM w Poznaniu (21 X 1969): studencka warta honorowa przy trumnie Profesora. PANAWOP

Fig. 184. Funeral ceremony in honour of Józef Kostrzewski in the hall of Adam Mickiewicz University in Poznań (21 Oct. 1969): a students' honorary guard at the Professor's coffin. PANAWOP



Ryc. 186. Uroczystość żałobna ku czci Józefa Kostrzewskiego w hallu Auli UAM w Poznaniu (21 X 1969): przemawia prof. Jan ŻAK, kierownik Katedry Archeologii Polski i Powszechniej UAM. PANAWOP

Fig. 186. Funeral ceremony in honour of Józef Kostrzewski in the hall of Adam Mickiewicz University in Poznań (21 Oct. 1969): speaking Prof. Jan ŻAK, the head of the Chair of Polish and General Archaeology, Adam Mickiewicz University. PANAWOP



Ryc. 185. Uroczystość żałobna ku czci Józefa Kostrzewskiego w hallu Auli UAM w Poznaniu (21 X 1969); mgr Jerzy Fogel (Katedra Archeologii Polski i Powszechniej UAM) i studenci archeologii – Aleksander Koško (z lewej) i Tadeusz Łaszkiwicz. PANAWOP

Fig. 185. Funeral ceremony in honour of Józef Kostrzewski in the hall of Adam Mickiewicz University in Poznań (21 Oct. 1969); Jerzy Fogel, MA (Chair of Polish and General Archaeology, Adam Mickiewicz University) and students of archaeology – Aleksander Koško (left) and Tadeusz Łaszkiwicz. PANAWOP



Ryc. 187. Uroczystość żałobna ku czci Józefa Kostrzewskiego w hallu Auli UAM w Poznaniu (21 X 1969); przemawia przedstawiciel studentów archeologii – Andrzej Prinke, prezes Koła Naukowego Archeologów. PANAWOP

Fig. 187. Funeral ceremony in honour of Józef Kostrzewski in the hall of Adam Mickiewicz University in Poznań (21 Oct. 1969); speaking the representative of the students of archaeology – Andrzej Prinke, the chairman of the Scientific Circle of Archaeologists. PANAWOP



Ryc. 188. Poznań-Smochowice. Grób profesora na cmentarzu parafialnym kościoła pw. Imienia Maryi, w otoczeniu grobów najbliższej rodziny. PANAWOP

Fig. 188. Poznań-Smochowice. Professor's grave at the parish cemetery of the church of the of Virgin Mary's Name, surrounded by the graves of his immediate family. PANAWOP

wić wspólnego kandydata na następcę BOGDANA, co ostatecznie wykorzystał Włodzimierz Błaszczyk, który właśnie w tym czasie zastanawiał się nad zmianą pracy. W Poznaniu nie został jednak przyjęty życzliwie, a jego dyrektura wspomiana jest do dziś jako okres *Wielkiej Smuty* w dziejach Muzeum.

Wiedząc o tych przykrych zdarzeniach, Józef Kostrzewski musiał bardzo cierpieć z ich powodu, mimo to jednak nie zaprzestał swej wielostronnej działalności. Jeszcze w maju 1969 uczestniczył w dwóch dużych wydarzeniach publicznych. W dniu 7 V wziął udział w głównych uroczystościach 50-lecia Uniwersytetu Poznańskiego, zwanego już wówczas (od 24 XII 1955) Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza¹²⁰⁴, a już w parę dni później był honorowym uczestnikiem Ogólnopolskiej Konferencji Konserwatorów Zabytków Archeologicznych *Współpraca z przemysłem w dziedzinie ochrony zabytków archeologicznych* (Poznań-Konin, 13-14 V 1969; ryc. 178). We wrześniu dowiedział się o zmianie na stanowisku kierownika Katedry Archeologii UAM: Kazimierza Żurowskiego zastąpił uczeń Witolda HENSLA, Jan ŻAK. Mimo sędziwego wieku, Józef Kostrzewski miał nadal sporo

planów. Jeszcze w początkach października odwiedził zaprzyjaźniony dom profesora JAZDZEWSKICH w Łodzi (ryc. 179). Swe długie i pracowite życie zakończył w domowym gabinecie, podczas drzemki w niedzielne popołudnie dnia 19 X 1969 r. (ryc. 180-182). Na wieść o tym fakcie, Muzeum Archeologiczne i szereg innych instytucji naukowych okryło się żałobą (ryc. 183). Główne uroczystości żałobne odbyły się w Auli UAM (ryc. 184-187). Wśród setek kondolencji znalazł się też list od wieloletniego antagonisty Kostrzewskiego – Bolko von RICHTHOFENA, przesłany do Katedry Archeologii UAM; zawiera on garść ciepłych wspomnień o Zmarłym¹²⁰⁵.

Józef Kostrzewski spoczął obok żony, syna ZBI-GNIEWA i wnuka RONALDA na cmentarzu swej parafii pod wezwaniem Imienia Maryi przy ul. Braniewskiej/ Lubowskiej w Poznaniu-Smochowicach (ryc. 68, nr 26 i ryc. 188). W Strzeszynie do dziś żywa jest pamięć o najsłynniejszym mieszkańcu tych okolic; nieraz przybiera ona formę wręcz mityczną. Jedną z opowieści głosi np., jakoby dyrekcja PKP zamierzała swego czasu wybudować w pobliżu willi Kostrzewskich dodatkowy przystanek kolejowy, by Profesor nie musiał codziennie dochodzić pieszo dwie kilometry do stacji Poznań-Wola.

¹²⁰⁴ W swej korespondencji Profesor wspominał, że jego wielkim marzeniem jest dożyć tej chwili i wziąć udział w jubileuszowych obchodach uniwersyteckich.

¹²⁰⁵ RICHTHOFEN 1970: 122.

Rozdział 6

Podsumowanie: *syt lat i chwały*

Obsypywany za życia licznymi zaszczytami, w chwili śmierci Józef Kostrzewski był już legendą, a właściwie podwójnym mitem. Tak, jak przez całe życie miał liczne grono przyjaciół, ale i niemało osób mu niechętnych, tak i po śmierci jego działalność nierzadko wywoływała i nadal wywołuje skrajnie różne opinie. Dla jednych Profesor pozostał człowiekiem bez skazy, wybitnym uczonym, niemalże postacią ze spiżu. Z kolei dla innych jest on symbolem *Kostrzewszczyzny*, *buchalterem polskiej archeologii*, *zazdrośnikiem*, satrapą, nie pozwalającym zabierać głosu ludziom o odmiennych poglądach, a zwłaszcza – autorem kontrowersyjnych koncepcji, które niepotrzebnie prowokowały niemieckich sąsiadów. Oba te mity niewiele mają wspólnego z rzeczywistością.

Całe długie i niezmiernie aktywne życie Profesora cechował rozmach i różnorodność działań na arenie publicznej, daleko wykraczających poza samą archeologię. Będąc jednym z czołowych prehistoryków europejskich, Kostrzewski był również organizatorem nauki, pedagogiem, publicystą, filantropem, twórcą i działaczem ugrupowań patriotycznych, abstynenckich i religijno-etycznych, opiekunem organizacji młodzieżowych, głową rodziny, wreszcie – wielokrotnym konspiratorem! Ten pozaarcheologiczny wymiar jego biografii badany jest od kilku lat w sposób systematyczny w oparciu o jego bogatą spuściznę archiwalną i publicystyczną¹²⁰⁶.

Przedstawiona w niniejszej biografii analiza dawnych i nowszych źródeł ukazuje Józefa Kostrzewskiego jako człowieka z krwi i kości. Miał on bardzo liczne

¹²⁰⁶ Prinke 2009; 2010b; 2010f; 2011a; 2011b; 2011c.

zalety, ale i pewne wady. Bywał małostkowy, czasem wręcz zabawny, a w licznych sporach – zadziorny i uparty. W pamięci swych współczesnych zapisał się jako zagorzały polemista nie tylko na polu archeologii. Obdarzony żywym temperamentem, a dzięki swej bogatej działalności edytorskiej i publicystycznej zaprawiony już od lat szkolnych w tego rodzaju bojach, potrafił zarówno bronić własnych tez naukowych, jak i zwalczać niekorzystne – jego zdaniem – zjawiska w życiu publicznym. Do środowiskowej legendy przeszła wymiana argumentów, ale i złośliwości, z takimi tuzami polskiej archeologii, jak Leon KOZŁOWSKI czy Włodzimierz ANTONIEWICZ. Najdłuższy, bo przeszło czterdziestoletni spór wiódł Kostrzewski z niemieckim archeologiem, Bolko von RICHTHOFFENEM, profesorem uniwersytetu w Królewcu (*Königsbergu*), przeciwstawiając się jego pangermańskim poglądom, zwłaszcza w kwestii etnicznej przynależności kultury łużyckiej. W kilku przypadkach Józef Kostrzewski publikował swe polemiki w formie osobnych broszur, ogłaszanych własnym nakładem, by – jak wyjaśniał – nie zabierać miejsca w czasopiśmie wydawanych ze środków publicznych. Oprócz polemik archeologicznych niejednokrotnie używał swego ostrego pióra w dyskusjach na szersze tematy publiczne (np. w 1935 r. – w kwestii założenia Uniwersytetu Pomorskiego w Toruniu¹²⁰⁷), a nawet polityczne (np. w 1961 r. – w reakcji na filogermańskie wystąpienie amerykańskiego kongresmana Brazilli Carrola Reece’a w Izbie Reprezentantów USA przeciwko koncepcji polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej)¹²⁰⁸.

¹²⁰⁷ J. Kostrzewski 1935b.

¹²⁰⁸ J. Kostrzewski 1961a; 1961c.

Ów duch zaciętego polemisty, połączony z ofensywnym stylem pisania recenzji i prowadzenia sporów powodował, że niektóre spośród ciekawych pomysłów Kostrzewskiego nie zyskały takiej aprobaty, na jaką by zasługiwały. Historia skazała go na życie w trudnych czasach: w dzieciństwie i młodości była to niewola narodowa w warunkach zaboru pruskiego, zakończona Wielką Wojną, ale i w Polsce Odrodzonej Profesor nie należał do ulubieńców władzy. Kolejne pięć lat, to następna wojna totalna, która uczyniła z niego zbiega z fałszywą tożsamością, ściganego przez niemiecką tajną policję; stracił wtedy najmłodszego syna, wielu uczniów i przyjaciół, a także sporą część materialnego dorobku swego życia. Po II wojnie, już na progu starości, musiał ponownie budować swój warsztat pracy, tym razem w warunkach opresyjnego państwa typu stalinowskiego.

Urodzony w czasach niewoli, wychowywał się w środowisku patriotycznym, w którym za główną cnotę uznawano pracę organiczną na rzecz ojczyzny i narodu. Był jednym z wielu Polaków swego pokolenia, którzy poprzez usilne samokształcenie i samowychowanie starali się dołączyć do polskiej elity intelektualnej. I tak jak oni, oddał Polsce swe talenty, odziedziczone po przodkach i dodatkowo samodzielnie rozwinięte. Miał ponadprzeciętną zdolność uczenia się, zmysł organizatorski, wewnętrzny upór i talent do robienia interesów. Jednakże zanim począł odnosić sukcesy, musiał zmierzyć się z nieprzyjazną Polakom pruską szkołą. To w niej, wśród licznych porażek, nauczył się konsekwencji i samodzielności w dążeniu do celu. Wtedy też przyswoił sobie życiową dyrektywę ówczesnych Wielkopolan, że dobrych wzorców należy uczyć się nawet od wrogów. Józef Kostrzewski może dziś patronować wszystkim szkolnym repetentom, przypomnijmy bowiem, że zdarzyło mu się aż czterokrotnie powtarzać rok szkolny! Tym, którym w życiu się nie udaje i którzy sądzą, że nic już nie można zdziałać, udowodnił własnym przykładem, że można, jeśli tylko wytrwałość połączy się z wizją celu i ciężką pracą.

Po latach poszukiwań swego celu życiowego odnalazł go wreszcie w prehistorii i tej dyscyplinie pozostał wierny przez resztę życia. Jednocześnie dał się poznać jako znakomity organizator i działacz społeczny, a zarazem filantrop i konspirator. Niezbyt przykładający wagę do wyglądu zewnętrznego, z przekonań narodowy demokratą, łatwo nawiązywał kontakt zarówno

z przedstawicielami najwyższych władz, jak i ze spotkanym na polu wieśniakiem. Przekonanie Kostrzewskiego o niekorzystnej roli Żydów w historii Polski nie przeszkodziło mu w poszukiwaniu w czasie wojny schronienia dla konkretnego Żyda, któremu groziła śmierć z rąk niemieckich okupantów. Jeśli trafił na odpowiednich partnerów, znakomicie sprawdzał się w pracy zespołowej. Nie szukał splendorów, zwykle więc nie sięgał po najwyższe funkcje. Często narażał się władzom, ale i kolegom, realizując własną wizję archeologii i Polski. Dynamiczny w działaniu, kipiał pomysłami, z których część przejmował od innych, by je udoskonalać. Wiedząc, że samemu nie zrealizuje wszystkich swych koncepcji, budował drużynę współpracowników, by działać zespołowo. Od młodości przyciągał do siebie ludzi. Będąc dobrym dydaktykiem (choć nużącym wykładowcą) i ucząc swych słuchaczy samodzielności, jednocześnie źle znosił sytuacje, gdy owi słuchacze starali się wyemancypować. Czasem uprzedzał się do pewnych osób lub ich nie doceniał i wtedy bywał przykry. Jednak wielu świadków do dziś wspomina z uśmiechem jego pogodę ducha, otwartość na ludzi i niepohamowaną skłonność do żartów (ryc. 189)¹²⁰⁹. Mimo pewnych wad był Wielkim Człowiekiem, oddanym ojczyźnie, Bogu i bliźnim.

¹²⁰⁹ Kolejną próbką poczucia humoru Profesora jest wierszyk, jaki wysłał swemu przyjacielowi-elsowi, poznańskiemu księgarzowi Janowi JACHOWSKIEMU, zapraszając go na wspólne nadmorskie wczasy do Oksywia, pow. gdyński (ob.: Gdynia Oksywie).

Oksywie, 17.VIII.25

A czy znasz Ty, bracie młody

Bałtyckiego morza wody?

Gdzie się kąpie stary, młody

Szukając dla ciała ochłody?

Gdzie mężatki i dziewczynki

Wędzą na słońcu swe szynki

Wpierw uczciwie nasolone

Wodą morską nasączone?

Czy Ci nie żal, żeś nie z nami

Tylko ślęczysz nad weksłami

I nad ksiąg nudnawych kupą

Zamiast tu się pławić... z głową?

Zjedź! Kwaterę masz gotową

Będziem ciebie żywić zupą

Będziem bawić dowcipami

Byleś raczył być tu z nami.

Bywaj, Jasiu nasz jedyny

Pozdrawiają Cię me syny

Zona mile cię wspomina

O mało Cię nie uściska

Jakby rodzzonego syna

A odemnie przyjmij pyska.

Twój Józkwie



Ryc. 189. Pocztówka z zabawnym wierszykiem autorstwa Profesora, wysłana z nadmorskich wczasów w Oksywiu, pow. gdyński (ob. Gdynia Oksywie) do Jana JACHOWSKIEGO – poznańskiego księgarza i bliskiego przyjaciela-elsa (17 VIII 1925). PANAWOP

Fig. 189. Postcard with a funny poem by the Professor, sent from his seaside holidays in Oksywie, Gdynia district (now Gdynia Oksywie) to Jan JACHOWSKI – a Poznań bookseller and his close friend-els (17 Aug. 1925). PANAWOP

Poza największą pasją – archeologią, Kostrzewski był aktywny także na wielu innych polach. W przeciwieństwie do swego dziadka po kądzieli, powstańca listopadowego, Józefa Cichockiego vel Brońkańskiego¹²¹⁰, Profesor nie miał predyspozycji do wojaczki. Uciekając się do symulowania, kilkakrotnie unikał poboru do zaborczej armii niemieckiej¹²¹¹, lecz nie kwapił się również do służby w rodzimych, wielkopolskich formacjach powstańczych czy w odrodzonym Wojsku Polskim. Jedną z przyczyn tej niechęci była zapewne jego nienajlepsza odporność na choroby. W chwilach narodowej próby Kostrzewski realizował więc swój gorący patriotyzm w inny sposób – wspierając z drugiego szeregu tych, którzy walczyli z bronią w ręku. Dobrym przykładem takiej strategii jest brawurowy epizod z ukrywaniem w latach 1917-1918 w jego miejscu pracy – Muzeum im. Mielżyńskich – Wincentego WIERZEJEWSKIEGO, dezertera z armii niemieckiej i przywódcy konspiracyjnego harcerstwa poznańskiego¹²¹². Podobną postawę, choć nie w tak dramatycznych okolicznościach, wykazał Kostrzewski wobec innych wydarzeń o wymiarze patriotycznym. I tak np. na wieść o przygotowywanym na Górnym Śląsku plebiscycie włączył się do polskiej akcji propagandowej ze swymi wykładami o prehistorycznych związkach Śląska z Polską¹²¹³.

Ważną rolę w życiu Józefa Kostrzewskiego odgrywały ruchy etyczne, począwszy od Stowarzyszenia Patriotyczno-Religijnego „Eleusis”, z którym jako gnieźnieński gimnazjalista, zetknął się już w rok po jego powstaniu (1903)¹²¹⁴. Hasło poczwórnej wstrzeźliwości (od alkoholu, tytoniu, hazardu i rozpusty) łatwo trafiło do młodego Józefa, a to z kilku powodów: przykładów rodzinnych – zarówno tych pozytywnych (działaczem abstynentkim był jego wuj – ks. Hieronim BROŃKAŃSKI), jak i negatywnych (problemy alkoholowe przodków, w tym Szymona Cichockiego – pradziadka ze strony matki), ówczesnej popularności – na międzynarodową skalę – podobnych ruchów społecznych,

a także jego własnych planów życiowych. Początkowo wybrał zawód lekarza, by poświęcić się walce z plagami społecznymi: alkoholizmem, paleniem tytoniu i chorobami wenerycznymi. Swym Braciom i Siostram – elsom był wierny przez całą resztę życia. Uczestniczył w zjazdach, które były okazją do wspólnego spędzenia, całymi rodzinami, nawet paru tygodni, Sam również zorganizował jeden z takich zjazdów (Wągrowiec, 1924). Przynależność do „Eleusis” (przemianowanego później na „Filarecki Związek Elsów”) przyniosła mu również wymierne korzyści praktyczne: podczas okupacyjnej tułaczki znalazł na kilka miesięcy schronienie w podtarnowskiej kolonii elsów, tzw. Elsowie¹²¹⁵. Szczególnie zdumiewającym epizodem elsowskiej aktywności Kostrzewskiego był jej rozdział ostatni (1956-1959), kiedy to wraz ze swymi leciwymi druhami podjął walkę o reaktywację Związku. Po oficjalnej odmowie ze strony władz komunistycznych elsowie przeszli do działalności konspiracyjnej, która jednak została szybko wykryta i zlikwidowana przez Służbę Bezpieczeństwa dzięki zwerbowaniu jednego z członków jako tajnego współpracownika i zastosowaniu wobec całej grupy represji na skalę ogólnopolską. Poza „Eleusis”, Kostrzewski współtworzył i wspierał – również finansowo – kilka podobnych organizacji, m.in. Polski Czerwony Krzyż, Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu i Towarzystwo Abstynentkie „Trzeźwość”.

W ciągu całego życia Kostrzewski wykazywał silny instynkt rodzinny. Już w młodości (ok. 1915 r.) opracował szczegółowe drzewo genealogiczne swej rodziny, opierając się na relacjach starszych krewnych, w tym głównie stryja Bronisława. Zarazem jednak potrafił być surowy w ocenie postępów swych krewnych. Przykładem może być fakt opatrzenia nazwiska jednego z kuzynów (Jan Waligórski – syn Tekli, ciotki Profesora ze strony ojca) na wspomnianym drzewie genealogicznym dopiskiem *sprzedawczyk*¹²¹⁶. Własnej rodzinie Profesor zapewnił solidne *locum* w postaci wzniesionej w 1932 r. willi w podpoznańskim

¹²¹⁰ Por. rozdz. 2. 2. 2 (s. 48-51).

¹²¹¹ J. Kostrzewski 1970b: 100.

¹²¹² Patrz s. 127-129.

¹²¹³ Por. s. 154-155. Temat ten musiał być aktualny jeszcze w roku następnym, gdyż Kostrzewski przedstawił go w swym wykładzie, inauguracyjnym działalności PTP (Walne Zebranie w dniu 12 II 1921).

¹²¹⁴ „Eleusis” założył prof. Wincenty LUTOSŁAWSKI w Krakowie w 1902 r.; por. rozdz. 2.4..

¹²¹⁵ Było to ich wspólne dzieło, wzniesione ze składek członkowskich w okresie międzywojennym w Burzynie koło Tarnowa.

¹²¹⁶ *Sprzedawczyk*: terminem tym Polacy piętnowali w czasach zaboru pruskiego osobę, która sprzedawała swoje gospodarstwo rolne Niemcom (najczęściej – Królewskiej Komisji Kolonizacyjnej).

Osoba	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	Ł
Hel. Januchowka, Fabryka 42	300	300	300	600	700	300	300	500	300	300	300	500	300
Hel. Katarzyna Nagolant	500	500	500	500	500	500	500	500	500	500	500	500	500
El. Mrozinska, Pl. 111	300	300	300	300	300	300	300	300	300	300	300	300	300
Olga Wyglowa, Koch. Kopca	300	300	300	300	300	300	300	300	300	300	300	300	300
Wystyła Helena, Kocupa. 11a	500	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Maria Kucharska, Pielęgni.	—	—	200	—	200	—	—	—	—	300	300	300	300
Prof. d. Kozłowski, Arch. 8	—	200	—	—	2000	—	—	—	1000	—	—	—	500
Jadwiga Bobrowa, Fawos	2000	1500	1500	—	1200	—	—	—	1500	1500	—	—	500
Schaffrowa	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Polowicz, Kocupa 11a	200	200	200	200	200	—	400	200	200	200	200	—	300
SS. Kamelilanka	100	100	100	100	—	100	100	100	100	—	—	—	150
Republikańska	300	—	—	80	—	—	—	—	—	—	—	—	100
Hel. Zamborska 108	—	200	—	80	—	—	—	—	—	—	—	—	100
Wdowa po profesorze	—	300	300	300	300	—	—	—	—	—	—	—	200
Władysław	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Władysław (miesz. 108)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dama Aedonia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wit. Szulcówna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Anna Wygnańska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wojna	200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jean	—	1500	—	600	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Władysław Kozłowski	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Łączna													40-49016

Ryc. 190. Dokumentacja filantropijnej działalności Profesora: lista osób regularnie wspomaganych przez niego finansowo (1919). PANAWOP

Fig. 190. Documentation of the Professor's philanthropic activity: a list of persons regularly supported by him financially (1919). PANAWOP

wówczas Strzeszynku¹²¹⁷, a czwórce dzieci – staranne wykształcenie. Wszyscy trzej synowie: ZBIGNIEW, BOGDAN i PRZEMYSŁAW, ukończyli, wzorem ojca, renomowane gimnazja poznańskie i podjęli studia na UP: ZBIGNIEW – na prawie, a BOGDAN – po rocznych studiach prawnych – na prehistorii. PRZEMYSŁAW rozpoczął studia medyczne (1938), przerwane przez wybuch wojny i wkrótce (1941) zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym KL Auschwitz. Córka Maria Jagienka¹²¹⁸, zwana w rodzinie Jagą, była przez całe życie szczególnie związana z ojcem. Po wojnie ukończyła w Poznaniu medycynę, po czym zamieszkała wraz z rodziną w Krośnie nad Wisłokiem, gdzie pracowała jako lekarz.

Już w czasie nauki gimnazjalnej Józef Kostrzewski wprawiał się do przyszłej roli nauczyciela i opiekuna młodzieży, biorąc udział w pracy kółek samokształceniowych (Towarzystwo Tomasza

Zana)¹²¹⁹. Do dziś zachowały się, skopiowane jego ręką, charakterystyczne dla tego środowiska miniaturowe podręczniki, łatwe do ukrycia na wypadek kontroli. W trakcie studiów we Wrocławiu (1907-1909) Kostrzewski prowadził tajne nauczanie wśród tamtejszej młodzieży polskiej¹²²⁰, a studiując w Berlinie (1910-1914) działał w środowisku polskiego harcerstwa wraz z jednym z jego twórców i swym wieloletnim przyjacielem, a zarazem czołowym elsem – Tadeuszem STRUMIŁŁĄ¹²²¹. W latach międzywojennych, już jako profesor UP, Kostrzewski pełnił funkcję kuratora szeregu organizacji młodzieżowych, m.in. harcerstwa akademickiego, Młodzieży Wszechpolskiej i korporacji studenckiej *Filomatia Posnaniensa*¹²²². Z kolei ukrywając się w latach II wojny światowej w oko-

¹²¹⁹ Por. też: s. 41, 59-60.

¹²²⁰ Por. też: s. 71.

¹²²¹ Por. też: s. 99, 297.

¹²²² Por. też: s. 297.

¹²¹⁷ Od 1940 r. w granicach Poznania.

¹²¹⁸ Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewiczowa (1924-2005).



Ryc. 191. Roman Jankowski – robotnik Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, ofiara Poznańskiego Czerwca 1956. PANAWOP

Fig. 191. Roman Jankowski – a worker of Railway Stock Repair Works in Poznań, victim of Poznań June 1956 demonstrations. PANAWOP

licach Niska (majątek Klemensówka – folwark Kolanko), za ponad trzyletnią gościnę u pp. Biliczów rewanżował się systematycznym nauczaniem ich córki Bogusławy w zakresie programu gimnazjalnego, dzięki czemu zaraz po wojnie mogła ona podjąć studia uniwersyteckie¹²²³.

Przez większość swej kariery zawodowej Józef Kostrzewski uzyskiwał niemałe dochody dzięki piastowaniu dwóch stanowisk kierowniczych – w Muzeum i na Uniwersytecie oraz licznym publikacjom, wykładom itp. Z drugiej strony słynął on ze spartańskiego trybu życia, co pozwalało mu systematycznie wspierać finansowo nie tylko najbliższą rodzinę, ale i szereg osób będących w potrzebie, m.in. dawnych przyjaciół z kręgu „Eleusis”. Do dziś zachowały się spisy beneficjentów (ryc. 190) oraz ich listy dziękczynne. Szczególnie drama-

¹²²³ Por. też s. 221.

tyczną treść zawiera obfita korespondencja Józefa Kostrzewskiego z Heleną Jankowską, obarczoną pięciorgiem dzieci wdową po wspomnianej już powyżej ofierze Poznańskiego Czerwca (28-30 VI 1956) – Romanie Jankowskim, robotniku z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu (ryc. 191, 192). Jankowski zginął w najgorętszym momencie rewolty, podczas demonstracji pod siedzibą Urzędu Bezpieczeństwa przy ul. Kochanowskiego, gdy na oczach swej kilkunastoletniej córki został zastrzelony przez stojącego na czołgu żołnierza. Dramat ten musiał szczególnie poruszyć Profesora, gdyż przez parę następnych lat otaczał rodzinę Jankowskich szczególną opieką i kilkakrotnie gościł ich w swoim domu¹²²⁴.

Już w latach młodości ujawnił się wybitny talent organizatorski naszego bohatera. Był on pomysłodawcą bądź realizatorem, samodzielnie lub zespołowo, niezliczonej liczby inicjatyw naukowych, oświatowych i społecznych. Z długiej listy jego dokonań na tym polu należy wymienić: lokalne komórki Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjach w Ostrowie Wlkp., Gnieźnie, Trzemesznie i w Poznaniu (1894-1907), wielkopolski oddział Stowarzyszenia „Eleusis” (1903), *Worek* – tajną kasę pożyczkową z czasów nauki w gimnazjum gnieźnieńskim (1905), Towarzystwo Muzealne w Poznaniu (1916), reaktywację Komisji Archeologicznej TPNP (1918), Towarzystwo Wykładów Naukowych (1918), poprzedzające powstanie UP, pierwszą polską wyższą uczelnię w Poznaniu – Wszechnicę Piastowską (1919; od 1920: UP, ob. UAM); Polskie Towarzystwo Prehistoryczne (1920), czasopisma archeologiczne: naukowe – „Przegląd Archeologiczny” (1919) i „Fontes Praehistorici/Fontes Archaeologici Posnanienses” oraz popularne – „ZOW” (1926), komitet budowy kościoła pw. Imienia Maryi w Krzyżownikach (ob. Poznań-Krzyżowniki-Smochowice; 1933-34), Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu (1956), Ekspedycję Wykopaliskową UP w Biskupinie (1934), Instytut Badań Starożytności Słowiańskich UP (1945), Towarzystwo „Prołuż” (Ruch Obrony Łużyc, 1945), Zakład Antropologii Prehistorycznej przy Instytucie Prehistorycznym UP (1934), czy wreszcie Instytut Zachodni w Poznaniu (1945). Był więc Kostrzewski

¹²²⁴ Współautor dziękuje córkom pp. Jankowskich za relację o tym wydarzeniu i udostępnienie związanej z nim dokumentacji.

prawdziwym *spiritus movens* wielu przedsięwzięć naukowych i publicznych. W zawiązywanych dla ich realizacji ciałach, mimo swej dominującej pozycji naukowej i społecznej, z reguły nie sięgał po najwyższe stanowiska; wolał obejmować obowiązki sekretarza lub skarbnika, co zapewniało mu więcej swobody w realizacji własnych pomysłów i dawało upust jego dynamicznemu charakterowi.

Józef Kostrzewski był człowiekiem głęboko religijnym. Wielokrotnie zasłużył się dla Kościoła, zwłaszcza poznańskiego, m. in. jako pomysłodawca utworzenia w swym sąsiedztwie nowej parafii i budowy kościoła (Poznań-Smochowice), czy też jako zaufany doradca arcybiskupa Antoniego Baraniaka, np. w związku z planem budowy trasy szybkiego ruchu, która brutalnie przecięła zabytkowy Ostrów Tumski. Ta wierna Kościołowi postawa Profesora spowodowała, że w r. 1964 papież Paweł VI uhonorował go Krzyżem Komandorskim Orderu św. Grzegorza Wielkiego – najwyższym odznaczeniem watykańskim przyznawanym osobom świeckim.

Co po sobie pozostawił? W sferze polityki sprawdziły się jego wieloletnie ostrzeżenia przed agresją niemiecką, choć z kolei prognozy powojenne, mówiące, że Niemcy na zawsze pozostaną zagrożeniem dla pokoju w Europie, okazały się na szczęście błędne. Śląsk i Pomorze należą dziś do Polski i choć nie Profesor o tym zdecydował, to niewątpliwie dołożył tu swą cegiełkę. Gdy chodzi o publiczną działalność Profesora, liczne grono ludzi, których wspierał nie tylko materialnie, do końca życia wspominało go z wdzięcznością. Wzniesiony z inicjatywy Kostrzewskiego kościół parafialny pw. Imienia Maryi w Poznaniu-Smochowicach (ryc. 68, nr 16) do dziś służy jego dawnym sąsiadom i ich potomkom. Z kolei plaga alkoholizmu była i nadal jest istotnym problemem społecznym, więc próba zwalczania jej okazała się ze wszech miar słuszną, choć do tej idei Kostrzewski potrafił zapalić jedynie niewielu...

Na polu organizacji nauki, w Poznaniu pozostały po nim: samodzielne Muzeum Archeologiczne oraz pierwsza polska uczelnia – Uniwersytet Poznański (ob. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) z Instytutem Prehistorycznym UP (dziś Wydział Archeologii UAM), spektakularne stanowisko archeologiczne w Biskupinie, pow. żniński (ob. z samodzielnym Muzeum Archeologicznym i rozległym rezerwatem), a także idea zrze-



Ryc. 192. Helena Jankowska – wdowa po Romanie Jankowskim, z trojgiem spośród ich pięciorga dzieci. Po tragedii Czerwca 1956 Profesor przez szereg lat wspierał ją finansowo. PANAWOP

Fig. 192. Helena Jankowska – widow of Roman Jankowski, with three of their five children. After the tragedy of Poznań June 1956 demonstrations Professor supported her financially for several years. PANAWOP

szania się archeologów we własnym stowarzyszeniu. W pewnej mierze do jego spuścizny należy też czasopismo „Slavia Antiqua” i Rezerwat Archeologiczny Genius Loci na Ostrowie Tumskim, będącym częścią Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, których Józef Kostrzewski jeszcze w okresie międzywojennym był pomysłodawcą, choć nie twórcą.

W dziedzinie badań naukowych Profesor pozostawił po sobie tysiące zlokalizowanych stanowisk archeologicznych, dziś już częściowo nieistniejących oraz zebrany z nich liczny materiał, starannie zinwentaryzowany i skatalogowany. Również systematyczne badania powierzchniowe, które od lat 80. XX w. znane są pod nazwą Archeologicznego Zdjęcia Polski, miały swój pierwowzór w podobnych akcjach, realizowanych przez niego

w Wielkopolsce od pierwszych lat międzywojennych. Debiut książkowy Kostrzewskiego *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*¹²²⁵ to pierwsza polska monografia regionalna, w której wyłożono ówczesne poglądy na pradzieje tej części Europy. Z jego pracy doktorskiej¹²²⁶ korzystają do dziś kolejne pokolenia badaczy. Profesor wyróżnił kilka nowych kultur archeologicznych, między innymi neolityczną kulturę rzucewską¹²²⁷ i eneolityczną – białopotocką¹²²⁸, a jego koncepcja wyłonienia się kultury pomorskiej z lokalnego odłamu kultury łużyckiej jest akceptowana do dziś. Nikt też obecnie nie twierdzi, że na wschód od Wisły rozciągała się pustka kulturowa i nawet najbardziej zagorzali allochtoniści nie uważają, że przemiany kulturowe są wyłącznie rezultatem migracji. Zapoczątkowane przez Kostrzewskiego z rozmachem badania interdyscyplinarne zostały przerwane przez wybuch II wojny światowej, a później długo nie było warunków do ich kontynuacji. Z kolei rozpoczęte przez niego w latach 30. XX w. wykopaliska głównych grodów wczesnopolskich przekształciły się po wojnie w badania milenijne, ale już bez jego udziału. Drobniejszych osiągnięć jest wiele więcej i nie sposób przytoczyć je wszystkie. Dla dzisiejszego pokolenia badaczy są one nieraz tak oczywiste, że nikt już nie pamięta, komu je zawdzięczamy. Główna hipoteza Kostrzewskiego – o prasłowiańskości kultury łużyckiej – nie ostała się co prawda w tej formie, jaką nadał jej twórca, ale pogłoski o jej całkowitym upadku, zwłaszcza w świetle wyników najnowszych badań genetycznych, wydają się przesadzone.

Znany jest imponujący publikacyjny dorobek Kostrzewskiego: zamieszczona na końcu niniejszej książki jego bibliografia nadal nie jest kompletna, gdyż tak szeroko rozsiane są jego teksty. Liczy ona, jak dotąd, niemal 1400 pozycji, z czego 800 to publi-

kacje o charakterze naukowym i popularnonaukowym¹²²⁹. Powstawały one od 1905 roku (anonimowy debiut publicystyczny w okresie gimnazjalnym) aż do schyłku życia (1969). Imponująca jest zarówno lista tytułów prasowych, w których je zamieszczono, jak i ich wachlarz tematyczny. Dominuje oczywiście archeologia, lecz towarzyszą jej również takie tematy, jak: nowości literatury naukowej z różnych dziedzin, niemcoznawstwo (zwłaszcza przejawy działań antypolskich), organizacja nauki, współpraca międzynarodowa polskich naukowców, reportaże z zagranicznych wyjazdów Profesora, recenzje i polemiki oraz interwencje w sprawach bieżącego życia publicznego. I choć wiele z nich straciło dziś na aktualności, to w obiegu naukowym nadal funkcjonują prace o charakterze źródłowym i typologicznym. Znaczna część spośród pozostałych to ważne dokumenty dziejów polskiej archeologii oraz regionalnej historii Poznania i Wielkopolski.

Kolejne osiągnięcie Józefa Kostrzewskiego, to jego liczni uczniowie – absolwenci *poznańskiej szkoły archeologicznej*. Wielu z nich wywarło w okresie powojennym znaczący wpływ na swoje środowisko naukowe w skali ogólnopolskiej. Nie wszystkie ich pomysły pochodziły od Mistrza, ale np. dążenie Witolda HENSLA do publikowania sprawozdań z wielkopolskich badań milenijnych zaraz po ich zakończeniu było prostą kontynuacją zasady praktykowanej i egzekwowanej przez Józefa Kostrzewskiego. W odniesieniu do większości wykopalisk wielkopolskich to się powiodło, w innych regionach było znacznie gorzej. Wszechstronna aktywność Profesora i jego umiejętność stosowania w praktyce zasad marketingu przyniosły mu międzynarodową sławę i sprawiły, że polska archeologia prehistoryczna stała się jedną z wizytówek naszej nauki.

¹²²⁵ J. Kostrzewski 1914c.

¹²²⁶ J. Kostrzewski 1919b.

¹²²⁷ J. Kostrzewski 1930b.

¹²²⁸ J. Kostrzewski 1925a.

¹²²⁹ Patrz Aneks 4. Wybrane publikacje Józefa Kostrzewskiego (s. 327-358).

Rozdział 7

Pamięć i trwanie

Śmierć Józefa Kostrzewskiego nastąpiła w momencie, kiedy obie założone przez niego instytucje – katedra uniwersytecka i muzeum, zostały przejęte przez nowych szefów, co z natury rzeczy powoduje zwykle pewne zawirowania i konieczność reorganizacji. Po Profesorze została ogromna spuścizna archiwalna i bogaty księgozbiór. Trudno było sobie wyobrazić, by tak cenne zbiory nie trafiły do poznańskiego Muzeum czy też do Katedry Archeologii UAM, a jednak tak się stało mimo, że w Muzeum pracował zarówno jego syn BOGDAN, jak i synowa Maria („Myszka”; ryc. 193). Po latach Maria Kostrzewska relacjonowała współautorce, że nie mogła przekazać spuścizny swego wielkiego teścia bezpłatnie, gdyż chory BOGDAN wymagał kosztownych leków, a muzealna przyszłość ich obojga stała pod znakiem zapytania. Z kolei według relacji ówczesnych pracowników Muzeum, dyrekcja rozważała możliwość ewentualnego zakupu elementu warsztatu naukowego Profesora, lecz ostatecznie uznano (w przypadku księgozbioru częściowo, a w przypadku archiwaliów – całkowicie wbrew faktom), że jego biblioteka dubluje księgozbiór muzealny, a archiwalia to w większości kopie zawartości teczek z archiwum muzealnego.

W efekcie poznański ośrodek archeologiczny poniósł niepowetowaną stratę. Dopiero po paru latach zdołano zabezpieczyć część spuścizny archiwalnej, gdy zakupił ją poznański oddział Archiwum PAN. Bibliotekę i prywatne archiwum naukowe oraz wyposażenie gabinetu Profesora nabyła Wojewódzka i Miejska Biblioteka im. Cypriana Kamila Norwida w Zielonej Górze, tam bowiem pamiętano o zasługach Józefa Kostrzewskiego dla badań ar-



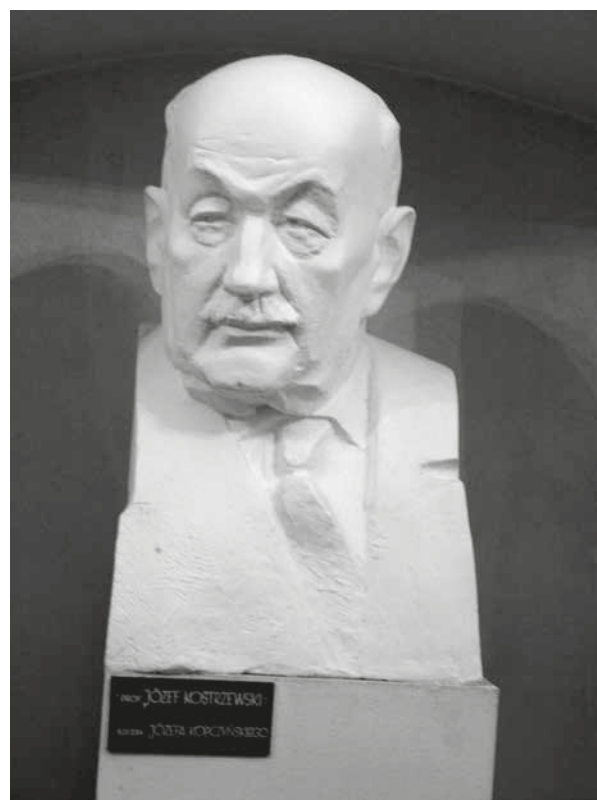
Ryc. 193. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu – Pałac Górków. Maria Kostrzewska („Myszka” – żona BOGDANA) z synem Jackiem i jego stryjem (bratankiem Profesora) – Andrzejem Kostrzewskim (z prawej) podczas jubileuszu setnej rocznicy urodzin Józefa Kostrzewskiego (2 XII 1985). Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 193. Poznań Archaeological Museum – the Górk Palace. Maria Kostrzewska (“Myszka” – BOGDAN’s wife) with her son Jacek and his uncle (Professor’s nephew) – Andrzej Kostrzewski (right) during the jubilee of the centenary of Józef Kostrzewski’s birth (2 Dec. 1985). Collection of the Kostrzewski family



Ryc. 194. Tablica pamiątkowa w krużganku kościoła oo. dominikanów pw. NMP Królowej Różańca Św. przy Al. Niepodległości 18 w Poznaniu, poświęcona twórcom idei polskiej myśli zachodniej. Fot. Andrzej Prinke (2011)

Fig. 194. Commemorative plaque in the Dominican Order church of St. Mary the Queen of St. Rosary at 18, Niepodległości St. in Poznań, dedicated to the founders of the idea of Polish western thought. Photo by Andrzej Prinke (2011)



Ryc. 195. Gipsowy projekt popiersia Profesora dłuta Józefa Kopczyńskiego. Planowanego popiersia z brązu nie wykonano. Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy koło Zielonej Góry. Fot. Andrzej Prinke (2010)

Fig. 195. A gypsum project of the Professor's bust by Józef Kopczyński. Finally, the planned bronze bust was not made. The Archaeological Museum of the Middle Oder in Świdnica near Zielona Góra. Photo by Andrzej Prinke (2010)

cheologicznych na Ziemi Lubuskiej i o jego udziale w ratowaniu tuż po wojnie zbiorów prehistorycznych tamtejszych muzeów regionalnych.

Przez jakiś czas międzynarodowa pozycja Józefa Kostrzewskiego sprawiała, że np. w Niemczech absolwenci z dyplomami magisterskimi poznańskiej archeologii nie musieli ich nostryfikować¹²³⁰. Jak wspominał w latach 80. XX w. Lech Krzyżaniak, wówczas doktor habilitowany, w niemieckiej ekspedycji afrykanistycznej, której był członkiem, traktowano go jak profesora właśnie ze względu na fakt, iż był następcą Kostrzewskiego na stanowisku dyrektora poznańskiego Muzeum; w innym wypadku miałby tam jedynie status doktora. Postać Józefa Kostrzewskiego przypomniano przy okazji

¹²³⁰ Relacje ustne dwóch absolwentek archeologii UAM – Alicji Matusiak-Turno i Marii Mularczyk-Dardas.

kolejnych rocznic, lecz było to najczęściej jedynie pozbawione głębszej refleksji powtarzanie płytkich stereotypów, kojarzących się z jego osobą.

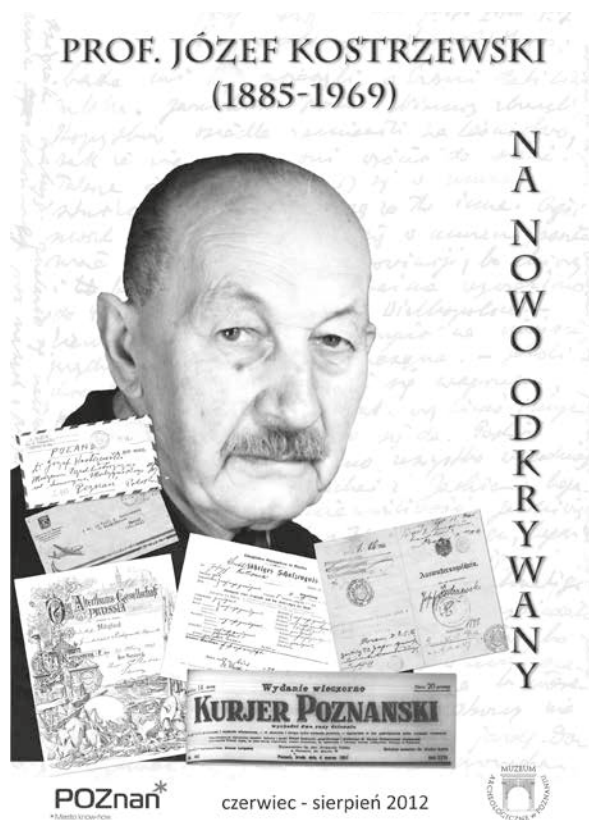
W sposób bardziej całościowy dorobek Profesora zaczęto upamiętniać dopiero w latach 80. XX w. Jedną z pierwszych inicjatyw było ustanowienie przez ówczesne Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne (PTAiN) nagrody jego imienia za wybitne osiągnięcia w dziedzinie archeologii (1982). Po rozwiązaniu PTAiN nagrodę reaktywowało, wspólnie z Instytutem Prahistorii (ob. Wydziałem Archeologii) UAM, nowo utworzone Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich (1991) i jest ona przyznawana do dziś. W Poznaniu zaczęły pojawiać się tablice pamiątkowe poświęcone Józefowi Kostrzewskiemu: 1. w gmachu Collegium Minus UAM przy ul. Wieniawskiego 1; 2. w bramie siedziby Po-

znańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk przy ul. Mielżyńskiego 27; 3. w hallu Pałacu Górków – siedziby Muzeum Archeologicznego przy ul. Wodnej 27; 4. w krużganku kościoła oo. dominikanów pw. NMP Królowej Różańca Św. przy Al. Niepodległości 18, gdzie jego nazwisko widnieje obok kilku innych poznańskich profesorów i polityków, zasłużonych dla idei *polskiej myśli zachodniej* (ryc. 194). O pomniku-laweczce, odsłoniętej w dniu 16 X 2012 r. staraniem Fundacji UAM w Poznaniu na zapleczu b. Zamku Cesarskiego, a następnie przeniesionej przed Collegium Historicum na Morasku, wspomniano już we wstępie. Szczególnie cenne są dowody pamięci o Profesorze pochodzące spoza gremiów naukowych. Planowane przez środowisko zielonogórskie popiersie z brązu nie doczekało się realizacji; powstał jedynie jego gipsowy projekt (ryc. 195). Józef Kostrzewski patronuje ulicom w kilku miejscowościach, m. in.: w Poznaniu, Gnieźnie, Szczecinie, Krakowie, Pobiedziskach i Zalasewie koło Swarzędza oraz kilku szkołom: Szkole Podstawowej nr 57 w Poznaniu przy ulicy Leśnowolskiej 35 (jej personel i uczniowie opiekują się do dziś grobem Profesora na pobliskim cmentarzu przy ul. Lubowskiej w Poznaniu-Smochowicach), Szkole Podstawowej w Węglewie koło Pobiedzisk oraz Niepublicznej Szkole Podstawowej w Gąskach koło Gniewkowa.

W setną rocznicę urodzin Profesora (1985) w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu zorganizowano obchody jubileuszowe, na które złożyła się sesja naukowa¹²³¹ oraz wystawa. Z kolei w dniu 24 XI 2009 r., w czterdziestolecie śmierci naszego bohatera, Komisja Metod i Teorii Badań Archeologicznych Komitetu Nauk Pra- i Protohistorycznych PAN wraz z Instytutem Prahistorii UAM oraz MAP zorganizowała w siedzibie Muzeum Archeologicznego konferencję pt. *Józef Kostrzewski, Biskupin – konteksty*¹²³². W 2011 r. Profesorowi poświęcono całodniowe posiedzenie w ramach cyklu seminariów upamiętniających założycieli UAM, a 28 maja 2014 r., z okazji stułetniej rocznicy podjęcia przez niego pracy w Muzeum – sesję pt. *Profesor Józef Kostrzewski i jego dziedzictwo*. W kolejnych latach Muzeum Archeologiczne w Poznaniu zaprezentowało dwie kolejne wystawy: *Józef Kostrzewski na nowo odkry-*

¹²³¹ Gediga 1990; Leciejewicz 1990; Wiślański 1989-1990a; 1989-1990b.

¹²³² Minta-Tworzowska 2009; Prinke 2009.



Ryc. 196. Plakat wystawy *Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969) na nowo odkrywany* (projekt: Wiesława Waškowiak-Czerpińska)

Fig. 196. Poster of the exhibition *Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969) na nowo odkrywany/ Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969) rediscovered* (design: Wiesława Waškowiak-Czerpińska)



Ryc. 197. Folder wystawy *Nie tylko Biskupin. Józef Kostrzewski oczami współczesnych* (projekt: Kazimierz Liberski)

Fig. 197. Folder of the exhibition *Nie tylko Biskupin. Józef Kostrzewski oczami współczesnych/ Not only Biskupin. Józef Kostrzewski in the eyes of the contemporaries* (design: Kazimierz Liberski)



Ryc. 198. Plakat cyklu imprez popularyzujących postać Profesora w jego *małej ojczyźnie* pt. *Dni pamięci profesora Józefa Kostrzewskiego, wybitnego syna Ziemi Pobiedziskiej*, zorganizowanych na terenie gminy Pobiedziska (projekt: Wiesława Waškowiak-Czerpińska)

Fig. 198. Poster of a series of events dedicated to the Professor in his *small homeland*, titled *Dni pamięci profesora Józefa Kostrzewskiego, wybitnego syna Ziemi Pobiedziskiej/ Days of Memory of Professor Józef Kostrzewski, an outstanding son of the Pobiedziska Homeland and organized in the Pobiedziska commune* (design: Wiesława Waškowiak-Czerpińska)

wany (2012; kurator – Andrzej Prinke; ryc. 196)¹²³³ oraz *Nie tylko Biskupin. Józef Kostrzewski oczami współczesnych* (2014; kuratorzy – Maciej Przybył i Patrycja Silska; ryc. 197)¹²³⁴. Zorganizowano też dwa cykle imprez: *Dni Pamięci Profesora Józefa Kostrzewskiego (1885-1969) – wybitnego syna Ziemi Pobiedziskiej* (organizatorzy: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego i Kuratorium Oświaty w Poznaniu; scenariusz i realizacja: Andrzej Prinke; ryc. 198)¹²³⁵ oraz *Rok Józefa Kostrzewskiego w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu* (2014)¹²³⁶.

* * *

Profesor był wielbicielem klasycznej literatury polskiej; z kolei recenzując przedkładane mu prace bywał surowy wobec napotkanych błędów. Mając na uwadze oba te fakty, zacytujmy na koniec *Nowe Ateny* ks. Benedykta Chmielowskiego (1700-1763):

*Jeśli Autor w czym zblądził, choć ostrożny, raczy
Dyssymulować Mądry, Nieuk nie obaczy.
W Druku też bez errorów nie iesz Xięga żadna:
Te mądemu poprawie, lub przebaczyć snadna*¹²³⁷.

¹²³³ Józef Kostrzewski na nowo odkrywany 2012.

¹²³⁴ Nie tylko Biskupin 2014.

¹²³⁵ Żukowska-Giezek 2014: 369-370.

¹²³⁶ Rok Józefa Kostrzewskiego 2014.

¹²³⁷ Chmielowski 1966.

Epistolarny collage: ostatnie lata życia Profesora (1959-1969) w świetle jego korespondencji z córką – Marią Jagienką Kostrzewską-Orlewiczową

Skróconą wersję tekstu niniejszego rozdziału współautor przedstawił na konferencji pt. *Józef Kostrzewski, Biskupin – konteksty*, zorganizowanej w Poznaniu z okazji 40. rocznicy śmierci Profesora (Poznań, 24 XI 2009 r. Pełny tekst omawianego dokumentu opublikowano w tomie 57 PA, poświęconemu 40 rocznicy śmierci Józefa Kostrzewskiego (Prinke 2009). Pozyskane później dodatkowe dane przedstawiono w odrębnej publikacji (Prinke 2010f).

Zaginiony depozyt archiwalny

Ostatnie lata życia Profesora najlepiej opisuje niezwykle dokument, przechowywany w zbiorach poznańskiego oddziału Archiwum PAN. Niemalże w przeddzień czterdziestej rocznicy jego śmierci (2009), w trakcie kwerendy dotyczącej innego zagadnienia, współautor niniejszej książki natknął się na interesujący tekst ilustrujący ostatnie lata życia Józefa Kostrzewskiego. Jest to oryginał opracowania autorstwa córki Profesora – Marii Jagienki Kostrzewskiej-Orlewiczowej (ryc. 199) pt. *Listy mego Ojca*, opartego na obficie cytowanej korespondencji z lat 1953-1969 (ryc. 200)¹²³⁸.

Intencją autorki było upamiętnienie postaci jej sławnego Ojca u schyłku jego życia przez jedną z osób mu najbliższych; relację tę spisała specjalnie w celu zdeponowania jej w poznańskim Oddziale Archiwum PAN. Niefortunny przypadek sprawił, że przez wiele lat *Listy* pozostawały niedostępne dla autorów szeregu poprzednich kwerend dot. Józefa Kostrzewskiego¹²³⁹, gdyż omyłkowo przechowywano je w innym miejscu. Szczęśliwie jednak wy-

mieniono je w *Przewodniku po zasobie Archiwum PAN*¹²⁴⁰, co zwróciło uwagę współautora i w rezultacie umożliwiło ich odszukanie i udostępnienie. Dokument ma formę obustronnego rękopisu liczącego 24 strony i wykonanego na papierze liniowym, z datą: *Krosno wiosną 1970 roku*. Towarzyszy mu pismo przewodnie autorki do kierowniczk Archiwum – mgr Anny Marciniak, z datą 29 IV 1973, co świadczy o trzyletniej zwłoce w przekazaniu tego opracowania; jej przyczyny nie udało się wyjaśnić¹²⁴¹.

Poniżej zamieszczamy wybór najciekawszych fragmentów omawianego dokumentu z zachowaniem pisowni i interpunkcji oryginału. Uwagi autora jego opracowania podano w nawiasach kwadratowych¹²⁴².

¹²⁴⁰ Krajewska, Kulecka 1999: 453.

¹²⁴¹ We wrześniu 1970 autorka opublikowała znacznie krótszą, bo liczącą około trzech stron wersję tegoż tekstu (Kostrzewska-Orlewiczowa 1970).

¹²⁴² Interpretacja prezentowanego dokumentu była możliwa dzięki życzliwej pomocy szeregu osób, którym autorzy składają tu serdeczne podziękowania. Są to: śp. mgr Henryk Koczorowski (MAP), mgr Jolanta Kostrzewska-Hejna (wnuczka Profesora), mgr Mieczysława Kowiańska-Piaszykowska (MAP), śp. prof. dr hab. Zofia Kurnatowska (IAIE PAN, Oddział w Poznaniu), dr Bogumiła Kwiek-Pajzderska, prof. dr hab. Piotr Kwiek (Instytut Fizyki Doświadczalnej UG), s. dr Maria Kwiek SJK, śp. prof. dr hab. Tadeusz Malinowski (MAP, UZG), mgr Eliza Naumowicz-Śmigiel-ska (MAP), mgr Maria Orlewicz-Barut (wnuczka Profesora), dr Izabella Szczepaniak (autorka pracy doktorskiej

¹²³⁸ Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewiczowa – (24 I 1924 – 3 X 2005) – córka Józefa Kostrzewskiego, z zawodu lekarza, przez wiele lat mieszkała wraz z rodziną w Krośnie nad Wisłokiem.

¹²³⁹ Kwerendy takie prowadziły m.in.: mgr Maria Dardas i dr Jarmila Kaczmarek (MAP), mgr Danuta Piotrowska (PMA) oraz dr Izabella Szczepaniak (doktorantka IP UAM w Poznaniu).

*Listy mego Ojca: rękopis Marii Jagienki
Kostrzewskiej-Orlewiczowej
(Krosno, wiosną 1970 r.)*

Okres wojenny jest opisany we wspomnieniach Ojca w książce *Z mego życia*¹²⁴³. Pierwsze lata powojenne również. W 1953 r. ginie tragicznie wnuk Ojca, a syn mego najstarszego brata ZBYSZKA¹²⁴⁴ [,] w sierpniu 54 r. umiera moja Matka¹²⁴⁵ [,] w kwietniu 55 r. umiera ZBYSZEK – mój najstarszy brat¹²⁴⁶ [,] wiosną 56 r. wyjeżdża na stałe do Anglii żona ZBYSZKA¹²⁴⁷ zabierając troje wnucząt Ojca¹²⁴⁸. Ojciec zostaje w Strzeszynie sam.

Zdawałoby się, że te wszystkie ciosy zniszczą Tatusia, że Go załamują zupełnie i odbiorą Mu możliwość dalszej pracy naukowej. Było jednak inaczej. Odtrutką na wszystkie ciosy losu i zmartwienia jest dla Tatusia praca. Po śmierci Mamusi we wrześniu i październiku 54 r. wyjeżdża na Pomorze zbierać materiały do swojej książki, którą właśnie opracowuje *Kultura łużycka na Pomorzu*¹²⁴⁹. W następnych miesiącach tłumaczy angielską książkę Clarka *Europa przedhistoryczna*¹²⁵⁰. W 1955 robi korektę III wydania *Wielkopolski w pradziejach*¹²⁵¹.

Latem 55 r. 2 tyg. spędza w Krośnie z nami. We wrześniu znów wyjeżdża do Torunia, Słupska, Gdańska i Łęborka gdyż opracowuje dalej kulturę łużycką na Pomorzu. W liście z października 56 r. pisze na ten temat do mnie *Ciekaw jestem kiedy zaczniesz drukować moja książka „O kulturze łużyckiej na Pomorzu” na której rychłym ukazaniu*

poświęconej biografii i dorobkowi prof. Józefa Kostrzewskiego), śp. mgr Wojciech Śmigiełski IHKM PAN / (IAIE PAN, Oddział w Poznaniu) i śp. mgr Maria Zeylandowa (MAP).

¹²⁴³ J. Kostrzewski 1970b.

¹²⁴⁴ Grzegorz Ronald Kostrzewski (23 VIII 1950 – 11 III 1953). Data śmierci według rejestru cmentarza przy ul. Lubowskiej w Poznaniu.

¹²⁴⁵ Jadwiga Kostrzewska, z d. Wróblewska, zm. 16 VIII 1954 r.

¹²⁴⁶ Błędna data. ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI zmarł w Poznaniu w dn. 5 VI 1955 r.

¹²⁴⁷ Jean Anderson-Kostrzewska (1921-2010). Ściślej: wyjechała do Meigle w Szkocji, skąd pochodziła.

¹²⁴⁸ Byli to: Przemysław (ur. 1946), Piotr (ur. 1948) i Teresa (ur. 1952). Piotr przyjął nazwisko panińskiego matki: Anderson i podjął pracę w policji, Przemysław zaciągnął się do brytyjskiej marynarki wojennej, zachowując własne nazwisko, lecz zmienił imię na George. Teresa wyszła za mąż i używa obecnie imienia Tessa (nazwisko po mężu: Mendez). Wszyscy troje mieszkają w Wielkiej Brytanii.

¹²⁴⁹ J. Kostrzewski 1958.

¹²⁵⁰ Clark 1957.

¹²⁵¹ J. Kostrzewski 1955.

się bardzo mi zależy, chociażby dla tego [sic!], żeby trochę krwi napsuć sąsiadom zachodnim z nad Renu. Czy Tatus pomimo swój [słowo wykreślone, zdanie niedokończone].

Walka o udokumentowanie słowiańskości ziem zachodnich to była Tatusia pasja i temu poświęcił całe życie. Czy Tatus pomimo swojej pracy odczuwał samotność? Na pewno nieraz b. dotkliwie zwłaszcza w ostatnich latach życia. Wiem to nie tyle z wypowiedzi Tatusia wprost, bo tych Tatus zawsze unikał, tylko z niedomówień. Wiedział, jak boleję nad tym, że nie mogę być razem z Tatusiem w Poznaniu, ponieważ mam rodzinę daleko w Małopolsce, więc Tatus oszczędzał mi przykrości. Zawsze podkreślał, że nic Mu nie brakuje. Tatus był bardzo delikatny i subtelny. Przypomniało mi się, jak w dniu pogrzebu Tatusia Bogusia Wierzbowska¹²⁵², która przyjechała na pogrzeb Tatusia z W-wy opowiadała swoje wspomnienia wojenne o Tatusiu. Ojciec mieszkał wówczas u jej rodziców pp. Biliczów¹²⁵³. Nieraz chodził z Bogusią na wycieczki i nie mógł się oprzeć swojej pasji zbieracza-archeologa, więc razem z nią szukał skorupki, krzemieni. Bogusia podnosiła z ziemi wszystko, co wydawało się jej godne podniesienia, a co niewiele miało wspólnego z prehistorią. Tatus wszystko to wkładał do swojej przepastnej kieszeni marynarki. Dopiero jak wracali do domu i jak zdawało Mu się, że Bogusia nie widzi, wyrzucał po jednym krzemieniu z kieszeni, ale tak, żeby ona nie widziała, żeby jej nie robić przykrości. Tatus chyba nikomu w życiu nie zrobił przykrości świadomie. Pomagał natomiast wielu osobom i wspomagał finansowo i sam mówił, że mógłby za honoraria z wydanych swoich książek mieć nie jedno wspaniałe auto, ale kilka. Wolał jednak te pieniądze przezna-

¹²⁵² Bogusława Wierzbowska z d. Bilicz – córka Karola i Klementyny Biliczów zamieszkałych w nieistniejącym już folwarku Kolanko, należącym do majątku Klemensówka koło Niskiem (między Zarzeczem a Wólką Tanewską), u których Józef Kostrzewski mieszkał ponad trzy lata w czasie okupacji niemieckiej (od grudnia 1940 do lutego 1944 r.).

¹²⁵³ Karol Bilicz był administratorem (dziś już nieistniejącego) folwarku Kolanko, należącego do prof. Alfreda hr. WIEŁOPOLSKIEGO i jego żony Salomei z Woytkowskich, zamieszkałych wówczas w Klemensówce koło Niska. W dowód wdzięczności Józef Kostrzewski zadedykował pp. Biliczom swą wydaną w 1949 r. książkę *Pradzieje Polski*, która w dużej części powstała w Kolanku: *Drogim Państwu Klementynie i Karolowi Biliczom z wyrazami głębokiej wdzięczności za gościnę i pomoc w czasie II-giej wojny światowej poświęca Autor* (J. Kostrzewski 1949b).

czać na potrzebujących. Miał wiele osób, które przez całe lata wspomagał, nie mówiąc o pomocy finansowej dla rodziny. Sam zaś dla siebie nie lubił wydawać pieniędzy. Szczędził sobie wszystkiego.

Wakacje o ile tylko było to możliwe spędzaliśmy z Tatusiem wspólnie, albo w Strzeszynie albo w Krośnie, albo wyjeżdżaliśmy wspólnie nad morze (do Dąbek)¹²⁵⁴. Poza tym starałam się spędzać z Tatusiem wspólnie święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc. Nie zawsze oczywiście było to możliwe. Poza tym krótkim okresem, spędzonym z rodziną i czasem jeszcze wakacjami spędzanymi z serdecznymi przyjaciółmi Ojca pp. JAŹDŹEWSKI-MI¹²⁵⁵ – Tatusz żył samotnie w Strzeszynie. Dodatkową przykrością dla Tatusia oprócz samotności było zdanie na opiekę osób obcych. W Strzeszynie musiała być gosposia, któraby ugotowała, sprzątnęła i załatwiła sprawunki. Z tym ostatnim był zawsze kłopot, ponieważ Strzeszynec leży daleko od śródmieścia (nie każdy lubi takie odludzie), do najbliższego sklepu na osiedlu w Krzyżownikach było ok. 20 min drogi, co było szczególnie uciążliwe w porze zimowej. W związku z tym gosposie często się zmieniały. I biedny Tatusz nieraz zanim się do kogoś nowego przyzwyczaił już była zmiana. Oczywiście były gosposie, które były po kilka lat i wówczas była względna stabilizacja, ale zawsze tak się złożyło, że albo choroba, albo jakieś względy rodzinne uniemożliwiały dalszą pracę u Tatusia. Wreszcie w 64 r. skończyły się Tatusia kłopoty z gospodyniami gdyż przyszła osoba, która Tatusiowi bardzo odpowiadała ze względu na swoje łagodne i pogodne usposobienie i której też było dobrze w Strzeszynie, gdyż sama pochodziła ze wsi i wieś lubiła. Do Tatusia przywiązała się jak do Ojca (była zresztą sierotą) i bardzo o Niego dbała.

W październiku 56 r. Tatusz wrócił po kilkuletniej przerwie na katedrę archeologii U.P.¹²⁵⁶. W lutym 57 r. został wybrany członkiem rzeczywistym P.A.N.u i przewodniczącym Rady Naukowej In-



Ryc. 199. Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewicz (1924-2005) – córka Profesora, z zawodu lekarka; po ślubie zamieszkała w Krośnie nad Wisłokiem. Zbiory rodziny Kostrzewskich

Fig. 199. Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewicz (1924-2005) – Professor's daughter, a physician; after her marriage she moved to Krosno on the Wisłok. Collection of the Kostrzewski family

stytutu Historii.¹²⁵⁷ W związku z tym miał teraz jeszcze więcej obowiązków i wyjazdów, Zdrowie zaczęło nie dopisywać. W czerwcu 58 r. wystąpił zawał serca. Tatusz miał wtedy 73 lata. Każdy inny pacjent w tym wieku z zawałem serca zacząłby się bardzo oszczędzać i dbać o swe zdrowie. Tatusz miał jednak swoistą metodę leczenia. W pierwszym rzędzie nie bardzo wierzył w zawał serca. Zawsze mówił, że To nie zawał, a kawał¹²⁵⁸. Wszystkiego leżał 3 dni, dłużej Go lekarze nie są w stanie utrzymać w łóżku. Jeszcze w tym samym miesiącu odbywa

¹²⁵⁴ Prawidłowo: Dębki, pow. pucki.

¹²⁵⁵ Prof. Konrad JAŹDŹEWSKI, ulubiony uczeń prof. Józefa Kostrzewskiego i jego żona, Stefania Maria Jażdżewska, z d. Jasnorzewska (1911-1998), nauczycielka jęz. niemieckiego oraz lektorka jęz. francuskiego na Uniwersytecie Łódzkim.

¹²⁵⁶ Józefa Kostrzewskiego przeniesiono na emeryturę w dn. 30 X 1950, tj. dokładnie w momencie osiągnięcia przez niego wieku 65 lat, w ramach szerszej akcji usuwania profesorów o poglądach niekomunistycznych.

¹²⁵⁷ Prawidłowo: Instytut Historii Kultury Materialnej PAN.

¹²⁵⁸ Według relacji świadków, żarcik ten miał ciąg dalszy i w całości brzmiał następująco (uprzejma informacja śp. prof. Tadeusza Malinowskiego):

To nie zawał.

a kawał.

Gdybym uwierzył,

To bym już nie żył.

w Strzeszynie 6 egzaminów i recenzuje 6 prac magisterskich swych uczniów. Po 2 miesiącach od zawału jedzie do Hamburga na V międzynarodowy kongres archeologiczny na którym ma referat nt. północnej peryferii kultury łużyckiej¹²⁵⁹. Wraca stamtąd zadowolony i odświeżony, gdyż mógł zapoznać Niemców z osiągnięciami polskiej archeologii. We wrześniu 58 r. przyjeżdża do Krosna na krótki odpoczynek, ale już w październiku wyjeżdża do Jugosławii. Tak więc Tatuś leczył pracą swoje serce. Z jednych tylko obowiązków zrezygnował w tym roku za namową rodziny i lekarzy – z pracy w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.

Rok 1959 r. [sic!]

Znów często wyjeżdża do W-wy (nieraz 3x w miesiącu) na posiedzenia Rady Naukowej IHKM PAN, na posiedzenia Zarządu Głównego Polsk. [iego] Towarzystwa Archeologicznego. Wyjeżdża też w tym roku do Opoła, Krakowa, Gdańska. Na początku roku opracowuje III wydanie kultury prapolskiej [J. Kostrzewski 1955]. Spieszy się z tym. Bo termin upływa 15 maja, a Tatuś chce zawsze pracę skończyć w określonym terminie. Spieszy się tak, że nawet gdy w zimie przez kilka dni brak prądu w Strzeszynie, to pisze przy świeczkach. 25 lutego 59 r. obchodzono w Muzeum uroczyste pożegnanie Tatusia z Muzeum w którym Tatuś pracował 40 lat co Tatuś w liście do mnie skwitował *mają mi urządzić w muzeum uroczyste pożegnanie. Bardzo tego nie lubię, ale muszę się poddać!*. W każdym liście do mnie pisze uspokajająco *zdrowie mi dopisuje, czuję się dobrze*. Nie skarży się nigdy choć nieraz ma poważne kłopoty i zmartwienia. A jak żywy udział bierze w życiu rodzinnym, jak cieszy się z moich czy wnuków sukcesów, jak martwi się niepowodzeniami...

Czytam te listy Tatusia z głębokim wzruszeniem. Są one odzwierciedleniem osobowości Tatusia. Jego niezwykłej dobroci, subtelności, optymizmu i hartu ducha i niezmordowanej pracowitości. Latem 59 r. jedzie Tatuś na 2tygodniowy odpoczynek do swego ukochanego ucznia prof. Konrada JAŹDŹEWSKIEGO na wieś pod Tomaszowem Mazowieckim.¹²⁶⁰ Jesienią zaczyna pisać *O zagadnieniach ciągłości zaludnie-*

*nia ziem polskich w pradziejach*¹²⁶¹, którą to pracę już w lutym 1960 r. kończy. W tym roku mam szczęście widzieć Tatusia kilka razy, gdyż będąc w W-wie na kursie jeździłam do Poznania na niedzielę. Wakacje spędzam w Strzeszynie u Tatusia i znów na dzień Wszystkich Świętych jestem w Poznaniu. Nie każdy rok jest dla mnie tak łaskawy.

Rok 1960

Znów liczne wyjazdy na zebranie do Olsztyna na zjazd Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i w marcu do Szczecina na zebranie Komisji Organizacyjnej Międzynarodowej Konferencji Pomorzoznawczej i drugi raz we wrześniu na ten zjazd, na którym wygłasza referat, do W-wy na zebranie Rady Naukowej I.H.K.M., do Opoła na Walny Zjazd Pol. Tow. Archeologicznego, do Wrocławia i Ostrowa z wykładem. W lipcu wyjeżdża do Czechosłowacji na Międzynarodowy Kongres Archeologiczny. Jesienią pisze hasło do Encyklopedii Powszechnej¹²⁶². Jeszcze 2 x w tym roku przyjeżdża do nas na krótko raz w maju i raz w grudniu, by spędzić z nami *Gwiazdkę*.

Rok 1961.

Wiosną Tatuś robi uzupełnienie do III wydania Kultury Prapolskiej [J. Kostrzewski 1962a]. Potem pisze pracę dla P.A.N.u o ozdobach srebrnych wczesnośredniowiecznych [J. Kostrzewski 1962b]. W lipcu Tatuś ma wakacje, które spędza ze mną i córką¹²⁶³ w Świnoujściu. Piszę wakacje w cudzoziemiu, gdyż nawet tam nie odpoczywa, tylko tłumaczy książkę na j. niemiecki i robi korektę *Przełądu Archeologicznego i Kultury prapolskiej*.

W tym roku Tatuś skończył 76 lat. Ani chwili wytchnienia mimo tylu lat życia. Jest pełen fantazji i wigoru. Pisze mi w liście z 21. VIII 61

[...] *na zaproszenie wybrałem się do kopalni krzemienia w Krzemionkach pod Ostrowcem Świętokrzyskim w pow. opatowskim. Zwiedziłem 2 z pośród 1200 istniejących tam szybów kopalni przedhistorycznej z przed blisko 4000 lat. i czołgałem się w korytarzach wychodzących z tych szybów niskich (50-60 cm) w specjalnym kostiumie i z kaskiem na głowie, żeby uniknąć stłuczenia głowy przy przypadkowym uderzeniu w strop. Kopalnia robi nadzwyczajne wrażenie.*

¹²⁶¹ J. Kostrzewski 1961d.

¹²⁶² Profesor napisał do ww. encyklopedii szereg haseł.

¹²⁶³ Tj. z Marią Barut z d. Orlewiczówną (ur. 1953), z wykształcenia polonistką (specj.: teatrologia; studia na UAM w Poznaniu, ukończone w r. 1977). Mieszka wraz z rodziną w Krośnie nad Wisłokiem.

¹²⁵⁹ J. Kostrzewski 1958, 1961b.

¹²⁶⁰ Stobnica-Trzy Morgi nad Pilicą, gm. Ręczno, pow. piotrkowski.

4
1

Listy mego Ojca.

Alena wozenny put opozany we wyromuśenach
Ojca u krasce u z mego zycia? Pierwne lata porożen
we romier.

W 1953 r. jone trojieruni wnuke Ojca, a syn ^{uog} wyzstany
brata Zbynie

v sierpniu 54 r. umiera Uoje Ulatka

v listopadzie 55 r. umiera Zbynie ^{uog} wyzstany brat

v maju 56 r. wyjeżdża we stopie do Anglii zima Zbynie
zabierając troje wnucekt Ojca. Ojciec zostaje u Strie-
mykuła sam. Zdarzyłoby się, że te wnućki były ze
uś Tatara, że go zabawoś zupieracie i odbioroś ilku um-
wioć deluś pracy uenubog. Było jeduśk inuog -
Deltmtho we wnućki wozny kosi i zmostrowe put
dla Tatara prace.

So imieni mamuni we wnućki i poddriewike 54 r.
wyjeżdża we Tomuśe zbierać materijaly do troje; koso-
ki, ktore wstawia opracowuje 4 Kultura Turplesa we
Tomuśu. W następnym uicrowoś Himmuog angie-
sly krosky Clarka u "Europe przedkistoryczna".

W 1958 r. rok Korchits III wydawoś wrocllojopolobu v pre-
diszact.

Latec 55 r. 2 tygi wyjeżdża u Krasuic z uceś. We wnes-
uon znow wyjeżdża do Tomuśe, Stupsko, Gdaisko
i Słoboko gdzie opracowuje dalej Kultura Turplesa
we Tomuśu.

W kści u poddriewike 56 r. jone u teni uenubog

Ryc. 200. Fragment rękopisu pt. *Listy mego Ojca* autorstwa córki Profesora – Marii Jagienki Kostrzewskiej-Orlewicz (1924-2005). PANAWOP

Fig. 200. Fragment of a manuscript titled *Listy mego Ojca* (My Father's Letters) by Professor's daughter – Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewicz (1924-2005). PANAWOP

Przyznam się, że truchlałam czytając ten opis. Na szczęście nic się Tatusiowi wówczas nie stało. Za to w 2 miesiące później, gdy w ogrodzie wchodził po drabinie na drzewo, drabina załamała się i Tatuś upadając złamał kość ramieniową. Nie niepokojąc nikogo nawet brata mieszkającego w Poznaniu¹²⁶⁴, zawezwał karetkę P. R.,¹²⁶⁵ a jeszcze przedtem pomimo silnego bólu ręki siadł przy maszynie do pisania i dokończył zaczęty artykuł. Zawieziony karetką P. R. do szpitala klinicznego dyżurnego w Poznaniu otrzymał opatrunek gipsowy na ramię. Kości w przepisany terminie zrastają się prawidłowo. W październiku tego roku Tatuś przyjechał na odpoczynek do Krosna. Niestety wystąpiło wtedy ostre, ropne zapalenie wyrostka robaczkowego z zajęciem otrzewnej. Trzeba się poddać operacji w Krośnie. I znów uderza niezwykle opanowanie Tatusia i spokój w tych trudnych chwilach. Operację znosi nadzwyczaj dobrze, rana szybko się goi Tatuś powraca do zdrowia. Odtwarzam z listów Tatusia każdy rok po roku wypełniony po brzegi pracą, pełen wyjazdów i czynnego udziału w życiu naukowym i kulturalnym.

Rok 1962

Znów wyjazdy, wykłady w Częstochowie, w W-wie, Środzie Śląskiej. Nic nie było Tatusiowi za trudne. 7 maja 1962 r. pisze do mnie

za kwadrans wyjeżdżam do Poznania, bo muszę przenocować, ponieważ o 5-tej rano wyjeżdżam do Środy Śląskiej pod Wrocławiem, a następnie będę miał przez 3 dni Walny Zjazd P.T.A. we Wrocławiu. Posuwam się z pracą o skarbach brązowych przewaną na okres prawie 2 miesięcy z powodu korekt III wydania Kultury prapolskiej¹²⁶⁶.

W tym roku zaczyna pisać swą pracę wspólnie z prof. Chmielewskim i JAŹDŹEWSKIM *Pradzieje Pomorza [sic!]*¹²⁶⁷.

W lipcu spędza z nami wakacje nad morzem (w Dąbkach)¹²⁶⁸. W końcu sierpnia jedzie na Międzynarodowy Kongres Prehistoryczny do Rzymu, gdzie reprezentuje Polskę. Jest we Włoszech po raz pierwszy w życiu. (Poza Włochami, Albanią, Grecją, Z.S.R.R. był we wszystkich państwach europejskich). Zachwyca się pięknem Włoch. Zwiedza

zabytki Rzymu, Florencję, Perugię, Wenecję. Będąc w Rzymie jest też wraz z 200 uczestnikami kongresu na audyencji u Ojca Świętego Jana XXIII, co jak pisze było *najwspanialszym momentem*.

Po powrocie z Włoch znów wyjazdy do W-wy, Katowic, gdzie ma wykład w telewizji na temat związków Śląska z resztą ziem polskich w pradziejach. W listopadzie jedzie na Konferencję Archeologiczną do Lublina, w grudniu przyjeżdża na Gwiazdkę do Krosna.

Rok 1963

Tatuś w zimie opracowuje hasła do Słownika Starożytności Słowiańskich, które jak pisze *wobec przyrostu nowego materiału i nowej literatury są już przestarzałe*. Mimo chorego serca i powtarzającej się arytmii ma dużo energii i młodzieńczy wprost entuzjazm, którym зараża innych. Nie tylko Mu starcza energii na prace naukowe i liczne wyjazdy, ale np. organizuje w Strzeszynie kulig dla rodziny (brata BOGDANA) i jego dzieci¹²⁶⁹ i jedzie ze swą wnuczką (córką BOGDANA)¹²⁷⁰ do Krakowa, aby jej pokazać zabytki Krakowa. W marcu pisze *Pradzieje Polski*¹²⁷¹.

W maju jest w Krośnie na Walnym Zjeździe P.T.A. Stąd też odbywa wycieczkę w Bieszczady. We wrześniu jest w Krakowie na uroczystości 600lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. W październiku jest na wykopaliskach w pow. kościańskim¹²⁷² oraz w W-wie i Łodzi. W listopadzie znowu dwukrotnie w W-wie. Gwiazdkę spędzam z Tatusiem w Poznaniu.

Rok 1964

W lutym tego roku Tatuś zaczyna 80 rok życia. Mimo tego prowadzi nadal b. aktywny tryb życia i nadal pracuje naukowo. Od nowego roku opracowuje w dalszym ciągu *Pradzieje Pomorza*. Wyjeżdża też do Gdańska po potrzebne mu materiały do książki. Kilkakrotnie w rozjazdach, w Krakowie, Koszalinie, Katowicach i w W-wie. Lato spędzamy wspólnie z Tatusiem nad morzem, ale i tam zabiera

¹²⁶⁹ Jacek Kostrzewski (23 VII 1943 – 6 XII 1990) – inżynier, zmarł przedwcześnie z powodu ciężkiej choroby; Jolanta Kostrzewska-Hejna (ur. 1948) – mgr historii sztuki; mieszka w Poznaniu.

¹²⁷⁰ Tj. z Jolantą.

¹²⁷¹ Kostrzewski, Chmielewski, JAŹDŹEWSKI 1965.

¹²⁷² Badania wykopaliskowe mgr Stanisława Jasnosza z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Bruszczewie, pow. kościański (6 VIII – 15 X 1963; Jasnosz 1964: 231).

¹²⁶⁴ Tj. doc. dr. BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO (2 VIII 1915 – 12 IV 1971).

¹²⁶⁵ P. R. – Pogotowie Ratunkowe.

¹²⁶⁶ Kostrzewski 1962a.

¹²⁶⁷ W rzeczywistości chodzi tu o pracę: Kostrzewski, Chmielewski, JAŹDŹEWSKI 1965.

¹²⁶⁸ Mowa tu o miejscowości Dębki, pow. pucki.

pracę – kończy *Pradzieje Pomorza*. Jesienią już robi korektę książki i przygotowuje rysunki.

W tym roku zachorował p. M.,¹²⁷³ Tatusia pracownik w domu, który zajmował się latem ogrodem w Strzeszynie, w zimie palił w kotle od centralnego ogrzewania, jeździł po sprawunki, a w razie potrzeby potrafił i obiad ugotować. Utrata p. Maciaszka [właśc.: Maciaszyka] jest dla Tatusia prawdziwą klęską, gdyż p. M był po prostu nieodzowny w domu, a poza tym Tatus go bardzo lubił. Niestety choroba p. M. okazała się b. poważna – choroba nowotworowa i w sierpniu p. M. umiera.¹²⁷⁴ Tatus teraz sam jeździ po sprawunki do Poznania 2 x w tyg. Pisze o tym w liście z 11. II

Dwa razy w tygodniu przywożę towary spożywcze i chleb z miasta. Idzie całkiem dobrze. Zdrowie mi sprzyja i wciąż dziękuję p. Bogu za to, że mam siły do pracy.

Rok 1965 r. [sic!]

16. lutego jest we Wrocławiu na spotkaniu z czytelnikami zorganizowanym przez Ossolineum. W tym roku w maju w Pałacu Działyńskich w Poznaniu jest obchodzone uroczyste 80 lecie Tatusia urodzin przez P.[olskie] Tow.[arzystwo] Archeologiczne. W końcu marca przyjeżdża na krótko do Krosna, ale i tu nie odpoczywa uzupełnia swe pamiętniki¹²⁷⁵. W tym roku wyjeżdża jeszcze kilkakrotnie do W-wy, Wrocławia i Głogowa. Jedzie też specjalnie do W-wy na otwarcie Teatru Wielkiego. – Trzeba być naprawdę młodym duchem, żeby mając 81 r. życia męczyć się podróżą w tym celu! Opisuje potem entuzjastycznie i w samych superlatywach swoje wrażenia w liście z dnia 26. XI

W W-wie byłem dwudziestego bm. na otwarciu opery. Wrażenie niezapomniane. Sama opera urządzona z nieprawdopodobnym luksusem: marmury, mosiądz, żyrandole, kwiaty szklane różnobarwne na ścianach. Przedstawienie było wspaniałe. Grano Straszny Dwór. Chóry szczególnie świetnie zgrane i potężne. Soliści również doskonałi. Dekoracje przepiękne. 3 kurtyny, jedna [w] kształcie szeregu pasów słuckich.

W tym roku przyjeżdża Tatus na Gwiazdkę do Krosna. Jest to niestety ostatnia Gwiazdka spędzana wspólnie z Tatusiem i całą moją rodziną w Krośnie.

Rok 1966

W drodze powrotnej z Krosna, Tatus jadąc w nieogrzewanym autobusie (zepsuło się urządzenie ogrzewnicze) zachorowuje na zap. oskrzeli.

¹²⁷³ Antoni Maciaszyk, emerytowany kolejarz (8 I 1896 – 28 VIII 1965).

¹²⁷⁴ Antoni Maciaszyk, zm. 28 VIII 1965 r. Lista grobów | Poznańskie cmentarze | Poznan.pl (www.poznan.pl); dostęp: 1 VIII 2023.

¹²⁷⁵ J. Kostrzewski 1970b.

Na szczęście po intensywnym leczeniu w Poznaniu mija to szczęśliwie. Jak każdy rok tak i ten jest wypełniony mrówczą pracą i wyjazdami. W liście z dnia 21. II pisze mi po przyjeździe ze Szczecina

Jutro będę na wykładzie znajomego prof. Lunca [sic!] z Szwecji,¹²⁷⁶ który otrzymał niedawno doktorat honorowy w naszym uniwersytecie.¹²⁷⁷ 23 bm. mam posiedzenie P.T.A w W-wie 24. wykład w Pałacu Kultury w Poznaniu O pradziejach Wielkopolski, a 25 walne zebranie tutejszego oddziału P.T.A. Jak widzisz program wcale obfity, ale poza wyjazdem do W-wy nie męczący. Urodziny mam 25. bm. Ale nie obchodzę ich. Zacznę w tym roku 82 r. życia, którego nie zmarnowałem. Bóg daje mi nadspodziewanie dobre zdrowie i chciałbym wykorzystać je na pracę bo na odpoczynek jeszcze za wcześnie.

W marcu znów wyjeżdża do Szczecina skąd przysłała mi kartkę.

Posyłam ci widoczek wraz z bardzo serdecznymi pozdrowieniami. Miasto przez ostatnie lata bardzo wypiękniało. Rzęsiście oświetlone ulice, brak ruin, dużo nowych domów. Dziś wracam do Strzeszyna, a jutro jadę do W-wy. 30. o 17tej mam wystąpić w telewizji.

Ilu ludziom z tych dochodów z występów w telewizji i z wykładów pomaga! W jednym z listów z kwietnia tego roku pisze mi o pomocy finansowej dla dwóch osób w tym miesiącu i dodaje *na szczęście Bóg mi daje dużo dochodów, tak że starczy dla mnie i potrzebujących*. Czas Tatus ma stale rozrywany wyjazdami. Pisze o nich w liście z 1. V

W poniedziałek uczestniczyłem w posiedzeniu Instytutu Historii Kultury Materialnej w W-wie. W piątek miałem wizytę z telewizji, a w sobotę drugą, a poza tym w piątek popołudniu wykład w UP dla młodzieży z T.M.P.¹²⁷⁸ O początkach kultury polskiej. Wczoraj przyszła do mnie gromada harcerzy i harceerek ze szkoły ze Strzeszyna z prośbą o autografy i streszczenia mojej ostatniej książki O pradziejach Pomorza¹²⁷⁹, bo otrzymali jako zadanie przeprowadzenie wywiadu ze mną. Dnia 6. bm. będę miał wykład na ten sam temat w Pobiedziskach (5 km od Węglewa), 12. bm. w Ostrowie Wlk., a 15 na Ostrowie Lednickim w pow. gnieźnieńskim z okazji zjazdu opiekunów społecznych zabytków. Mam więc dość urozmaicone życie. Zapomniałem jeszcze powiedzieć, że w środę byłem na wycieczce autem z p. P.¹²⁸⁰ we Wyrzysku, gdzie odebraliśmy zgłoszone zabytki, odkryliśmy po drodze kilka nowych stanowisk

¹²⁷⁶ Prawidłowo: Prof. Knut Olof Falk (1906-1990) – szwedzki slawista i bałtysta, współtwórca i wieloletni kier. Instytutu Sławistycznego na Uniwersytecie w Lund; członek Kompleksowej Ekspedycji Jaćwieskiej, dr *honoris causa* UAM w Poznaniu (1965).

¹²⁷⁷ W 1965 r.

¹²⁷⁸ Skrót niewyjaśniony; być może pomyłka Autorki.

¹²⁷⁹ Prawidłowo: *Pradzieje Pomorza* (J. Kostrzewski 1966a).

¹²⁸⁰ Tj. z mgr Mieczysławą Kowiańską-Piaszykową z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (Kowiańska-Piaszykowa 1967 oraz zapis w księdze inwentarzowej MAP).

archeologicznych. Jakoś mnie to wszystko nie męczy, tylko nie mogę zupełnie skupić się nad kontynuowaniem swych pamiętników [J. Kostrzewski 1970b]. Ale chyba się to latem urwie .

2 i 3 maja jest w Częstochowie na uroczystościach Maryjnych. Pisze w liście z dnia 5. V

Uczestniczyłem we wszystkich uroczystościach, między innymi niosłem wraz z 9 osobami cudowny obraz w procesji na wałach od stacji VI-VII Męki Pańskiej. Przez 4 i ½ godz. siedziałem na palącym słońcu i tylko ładnie się opaliłem bez szkody dla zdrowia. Wróciłem wieczorem do Strzeszynka syt wrażeń, chociaż trochę zmęczony jazdą (300 km w każdą stronę).

Dalej pisze o swoich wykładach które Go czekają i dodaje:

Te rozjazdy zupełnie mnie nie męczą, tylko zabierają sporo czasu ze szkodą dla moich prac naukowych. Ale ostatecznie tylko 1 raz na 1000 lat jest milenium.

W tym samym miesiącu jest jeszcze w Kielcach, w Busku i Wiślicy. W czerwcu zaś w Lublinie. Program więc obfity nawet dla młodego człowieka, a Tatuś ma 82 rok życia. Wakacje spędza u swego ukochanego ucznia prof. JAŹDŹEWSKIEGO w Słotnicy¹²⁸¹. W sierpniu jedzie do Czech na Międzynarodowy Kongres Archeologiczny. We wrześniu Tatuś zaczyna opracowywać nową rzecz *Pradzieje Śląska*¹²⁸² i równocześnie przepisuje pamiętniki¹²⁸³. W liście z 28. XI *Ja przed wyjazdem do Łodzi przepisywałem i uzupełniałem swoje wspomnienia. Do Gwiazdki chciałem zakończyć całość obliczoną na jakieś 180-200 stron.* Gwiazdkę spędza Tatuś w Strzeszynie razem z moim synem Krzysztofem, który w tym roku akademickim mieszka u Dziadzia, gdyż studiuje w Poznaniu.

Rok 1967

Jak każdy rok, tak i ten Tatuś ma dużo wyjazdów. Dla przykładu w jednym tylko tygodniu: Stargard, Warszawa, Wrocław. Tatuś jest pełen życia. Interesuje się wszystkim. Między innymi jest na Targach Wiosennych w Poznaniu i pisze mi w liście *Widziałem dużo ciekawych rzeczy.* Bywa w kinie. Jest pełen ciekawości świata i jego spraw i pełen życzliwości dla wszystkich. Nie ma żadnych oznak starości, jest zawsze młody duchem. W lipcu planuje wyjechać nad morze do Dąbek¹²⁸⁴ z Krzysiem,¹²⁸⁵ ale pilna praca uniemożliwia mu wyjazd. Pisze w liście z 12. VII

¹²⁸¹ Prawidłowo: Stobnica-Trzy Morgi nad Pilicą, gm. Ręczno, pow. piotrkowski.

¹²⁸² Opublikowane w 1970 r.

¹²⁸³ J. Kostrzewski 1970b.

¹²⁸⁴ Właściwie: do Dąbek, pow. pucki.

¹²⁸⁵ Tj. z Krzysztofem ORLEWICZEM.

Sam nie wyjadę raz, że mnie trochę przeraża podróż z dwiema przesiadkami, a głównie dlatego, że muszę na gwałt pisać referat na Kongres slawistyczny w Solnogradzie czyli w Salzburgu w Austrii. Mam zresztą do przejrzania 2 prace dość pilne i myślę, że pobyt z Wami (w Strzeszynie) i jakieś 2 tyg. w Krośnie zupełnie mi wystarczą.

W tym roku zresztą nie mógł już przyjechać latem do Krosna bo nie było czasu, a potem przyszła choroba.

W październiku dostaje zap. płuc i niewydolność krążenia. Początkowo leczyl się w szpitalu w Poznaniu, a następnie w Strzeszynie. Stan zdrowia jest poważny, jednak odporny organizm i z tą chorobą daje sobie radę. Już w listopadzie i grudniu tego roku pisze dalej Pradzieje Śląska. Pisze w liście z 23 XII

[...] czuję się dobrze i żyję rozsądnie. Powoli posuwam się ze swoją pracą Pradzieje Śląska¹²⁸⁶. Piszę 44 stroną a całość obejmie ok. 160 stron, czyli razem mam już ponad czwartą część.

Już po chorobie 13. XII jedzie do W-wy. Gwiazdkę spędzam z Tatusiem w Poznaniu.

Rok 1968

Tatuś dalej pilnie pracuje nad *Pradziejami Śląska* [J. Kostrzewski 1970a]. W liście z 15 I pisze o planowanym przyjeździe swych przyjaciół z którymi b. blisko żył i których szczerze kochał

[...] ale na szczęście odmyślił się. Byliby mi przeszkadzili w pracy jaką piszę Pradzieje Śląska, mam już 78 stron maszynopisu, przeszło 2/3 całości. Dostałem mnóstwo życzeń na Święta i Nowy Rok, ponad 90, ale tylko kilku osobom odpisałem bo mi szkoda czasu na korespondencję. Wysłałem 1 artykuł do Hollywood, do polskiej instytucji broniącej naszych ziem zachodnich,¹²⁸⁷ a jutro wyślę artykuł napisany w roku ubiegłym, ale z powodu czasowego wstrzymania wydawnictwa millenijnego przez cenzurę, dopiero w tym roku ten tom projektowany przez Katolicki Uniwersytet Lubelski się ukaże [J. Kostrzewski 1969].

¹²⁸⁶ J. Kostrzewski 1970a.

¹²⁸⁷ Kostrzewski wspomina tu o swych kontaktach z polonijną organizacją *Committee for the Affairs of Polish Western Territories* (Komitet do Spraw Polskich Ziem Zachodnich) w Hollywood (Kalifornia, USA), afiliowaną przy Kongresie Polonii Amerykańskiej i z jej prezesem – Józefem Sanockim. W swym liście z 12 II 1968 r. Sanocki prosił Profesora o zgodę na wykorzystanie fragmentów kilku jego artykułów w przygotowywanej przez Komitet publikacji dot. polskich Ziem Zachodnich. Przy okazji informuje adresata o szczególnym geście, jaki spotkał go ze strony wieloletniego protagonisty Kostrzewskiego – Bolko von RICHTHOFENA (planowana publikacja miała przedstawić również niemieckie opinie w tej kwestii). Adresując swój list do Sanockiego, von RICHTHOFEN celowo przeinaczył nazwę jego organizacji, pisząc na kopercie: *Committee for the Affairs of Polish Occupied Eastern German Territories* (Komitet do spraw Ziem Wschodniemieckich, okupowanych przez Polskę). Sanocki skwitował to krótko: *Nietakt, jakiego nie spodziewałem się po nim (PANAWOP [44]).*

Właśnie w styczniu tego roku Tatuś za dużo pracował, ponad swoje siły, aż przyszła katastrofa. 1. II 68 r. wystąpił udar mózgu. Nie było całkowitej utraty przytomności, ani porażenia kończyn, tylko lekki niedowład kończyn, ale zostały uszkodzone drogi wzrokowe i wystąpiło zaburzenie pamięci. Ta cudowna pamięć Tatusia która do ostatniej chwili przed udarem tak była świeża, obecnie zaczęła zawodzić. Początkowo myliły Mu się osoby, plątały daty miesiący i lat. Z czasem wszystko wróciło do normy. W okresie choroby Tatuś był bezradny jak małe dziecko. Nie mógł pisać, ani czytać, nie mógł ocenić odległości przy chodzeniu, wpadał na ścianę, meble. Trzeba było Tatusia prowadzić. Najgorsza ze wszystkiego w czasie Tatusia choroby była dla niego beczynność. Wciąż się pytał: *która godzina? Jak ten czas się wlecze. Kiedy ja będę mógł pracować?* – Tatuś do ostatniej chwili przed chorobą pisał. Widowym tego znakiem był Tatusia gabinet. Na maszynie do pisania założona kartka z tekstem *Pradziejów Śląska* który w połowie zdania urywał się. Na stole i biurku wszędzie rozłożone kartki maszynopisu i rysunki. Zdawało się, że już nigdy więcej Tatuś nie skończy *Pradziejów Śląska*. Jednak i tu z jednej strony odporny i zdrowy organizm oraz leczenie, a z drugiej strony siła woli i chęć wyzdrowienia sprawiły, że i z tej choroby Tatuś wyszedł obronną ręką. W 2 tyg. po chorobie napisał już list do mnie

Czuję się dobrze, chodzę na przechadzki po ogrodzie. We wtorek przyjadą z filmu, aby robić zdjęcia (film dokumentalny o Ojcu – przypisek mój).¹²⁸⁸ Piszę trochę krzywo, ale jeszcze mi ręka nie funkcjonuje, jak należy, ale z każdym dniem jest lepiej. Niebawem będę pisał jak anioł, tylko muszę się wprawić. Pozdrawiam Cię [skreślone] i ściskam Cię serdecznie Tadzia,¹²⁸⁹ Marysię i Krzysia¹²⁹⁰ ściskam serdecznie, Babci ode mnie rączki ucałuj. Twój kochający Cię i coraz zdrowszy Ojciec.

W kwietniu przyjeżdża wraz z gospożą do Krosna na krótki odpoczynek. W drodze powrotnej do Poznania bierze udział w Walnym Zjeździe P.T.A w Wieliczce, gdzie znów zostaje wybrany prezesem P.T.A. i choć to jest w sprzeczności ze wskazaniami

¹²⁸⁸ Film dokumentalny *Profesor Józef Kostrzewski* (reżyseria, scenariusz i zdjęcia: Edward Czurko, Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi 1968). Film ten zdobył V nagrodę na Muzealnym Przeglądzie Filmowym w Kielcach w 1973 r. (<http://www.filmipolski.pl/fp/index.php?film=426871>).

¹²⁸⁹ Tadeusz ORLEWICZ (23 XI 1912 – 25 II 1979), prokurator wojskowy i adwokat, zięć Józefa Kostrzewskiego.

¹²⁹⁰ Dzieci Autorki: Maria Orlewicz (Barut) i Krzysztof ORLEWICZ.

zdrowotnymi na ogólną prośbę przyjaciół przyjmuje wybór. Latem zabiera się znów do pracy nad *Pradziejami Śląska*. Kończy klejenie i opisywanie rycin była to praca dla Tatusia ogromna. 700 rycin, które należało posegregować, sprawdzić pochodzenie, uporządkować i powpisywać. Pokój cały zasłany był rycinami – na stole, biurku, kanapie, w fotelach i krzesłach, wszędzie rozłożone ryciny. Bardzo Tatusia zmęczyła ta praca. Był przecież po ciężkiej chorobie naczyniowej mózgu, nie był przez tym [przez to?] tak sprawny umysłowo jak dawniej. Trzeba było nie byle jakiej siły woli i hartu ducha żeby tę pracę doprowadzić do końca. W liście z 26. VII pisze do mnie

Ja kończę klejenie rycin do ostatniej mej książki „Pradzieje Śląska” po której ukończeniu postanowiłem już więcej nie pisać, najwyżej jakieś drobne artykuły czy recenzje. Myślę, że należy już mi się odpoczynek.

I dalej znów powtarza.

Kończę obecnie układanie rycin do Pradziejów Śląska. Jeszcze jakieś 2 tygodnie roboty.

6. VIII pisze:

*Kończę wreszcie przygotowywanie rycin do mej ostatniej książki i postanowiłem na tym zakończyć moją działalność wydawniczą. Przegląd Archeologiczny oddałem już BOGUSIOWI,¹²⁹¹ zrzekłem się także redakcji *Materiałów Archeologicznych*, ukazujących się w Krakowie, które przez 9 lat wydawałem. Będę miał wreszcie spokojną głowę. Czuję się doskonale, nic mi nie dolega.*

(Pisał to w pół roku po udarze mózgu, kiedy krążenie u Tatusia było kiepskie, powtarzała się arytmia, były stałe obrzęki nóg).

Może uda mi się dożyć 50lecia naszego Uniwersytetu (maj '69) i półwiecza Polskiego Towarzystwa Archeologicznego (maj '70). Pan Bóg bardzo dobry, że pozwolił mi żyć tak długo.

W liście z 11. VIII pisze

... ja nareszcie skończyłem układać ryciny do ostatniej książki i teraz tylko muszę je oznaczyć co do miejsca pochodzenia. Mam nadzieję, że we wrześniu oddam ostatnią swoją książkę do druku. Kosztowała mnie dużo pracy, właśnie ze względu na dużą ilość ilustracji, które naprzód trzeba było ustawić w grupy, objaśnić, ponumerować, a następnie ustalić ich pochodzenie (miejsce znalezienia) i stopień zmniejszenia. Będę bardzo rad, kiedy skończę tę moją ostatnią pracę. Niestety ukaże się ona dopiero w 1969 r. (w końcu) lub 1970 (na początku)¹²⁹².

W połowie grudnia '68 r. znów ciężkie przeżył dla Tatusia i całej naszej rodziny. Zachorował b. poważnie mój brat BOGDAN. Wydaje się, że BOGDAN nie wyjdzie z tej choroby. Tatuś przeżył chorobę syna b. boleśnie. Nigdy nie widziałam

¹²⁹¹ Tj. synowi BOGDANOWI KOSTRZEWSKIEMU.

¹²⁹² Chodzi o *Pradzieje Śląska* (J. Kostrzewski 1970a).

u Tatusia leż, ale wtedy widziałam je po raz pierwszy. Choroba BOGUSIA i największe jej przesilenie wypadło tuż przed Świętami Bożego Narodzenia. Niestety musiałam z Poznania wracać przed świętami do pracy. *Gwiazdkę* Tatuś spędza samotnie w Poznaniu, a brat w szpitalu.

Rok 1969.

Tatuś robi korekty *Pradziejów Pomorza i Śląska*. Prócz tego załatwia wciąż obfitą korespondencję. Stan zdrowia Tatusia pogarsza się wciąż – Tatuś zdaje sobie sprawę, że sił mu ubywa. Na Wielkanoc jeszcze przyjeżdża pod opieką gosposi do Krosna. W maju uczestniczy w uroczystościach 50lecia Uniwersytetu Poznańskiego. Pisze o tym w liście z 13. V

w środę i czwartek¹²⁹³ byłem na uroczystościach 50lecia Uniwersytetu Poznańskiego. W środę przemawiał marszałek Spychalski¹²⁹⁴ i poświęcił krótki ustęp swego przemówienia mnie, zaznaczając, że jestem na sali. Publiczność zebrana w auli uniwersytetu, gdzie się uroczystość odbywała przerwała przemówienie Spychalskiego oklaskując mnie długo i gorąco.

W liście tym podaje dalej

w tych dniach ukazać się powinna moja ostatnia większa praca Pradzieje Pomorza od Odry do granicy Prus Książęcych czyli polsko-sowieckiej. Pradzieje Śląska i mój Pamiętnik¹²⁹⁵ mają się ukazać w ciągu tego roku lub na początku 70 r. Cieszę się że już nie potrzebuję pisać, bo już mnie pamięć zawodzi i nic uczciwiego bym nie napisał.

W tym roku los znów nie oszczędza Tatusiowi przeżyć. Najpierw w sierpniu moja operacja, a potem przykra wiadomość rodzinna, która Tatusia dosłownie ścina z nóg.¹²⁹⁶ I jeszcze we wrześniu remont w Strzeszynie. Ze względu na konieczność wymiany basenu od centralnego ogrzewania znajdującego się na strychu trzeba rozebrać całą ściankę dzielącą klatkę schodową mieszkania od schodów prowadzących na strych. – Wspomnienie to jest dla mnie bardzo bolesne, gdyż mimo, że wtedy jeszcze nie pracowałam (byłam na zwolnieniu lekarskim po operacji) nie pojechałam do Strzeszyna. I Tatuś został zupełnie sam z tym całym remontem. Planowałam w tym roku pojechać na

Gwiazdkę do Tatusia – stało się jednak inaczej – Tatuś nie dożył już *Gwiazdki*.

W październiku Tatuś jedzie jeszcze na kilka dni pod opieką gosposi do swych przyjaciół pp. JAŻDZEWSKICH do Łodzi. Po powrocie stamtąd rozmawiam z Tatusiem przez telefon i z rozmowy wnioskuje, że stan Tatusia jest dobry. Głos bowiem ma silny, świeży, opowiada mi, że czas w Łodzi spędził bardzo przyjemnie, że chodził na spacer, był w kinie czy teatrze. 19. X wieczorem dostaję telefon od brata,¹²⁹⁷ że Tatuś nie żyje. Wiadomość ta była dla mnie, jak rażenie gromem. 19. X była niedziela, którą Tatuś spędził z naszą krewną M. K. [Marią Kwiekówną]¹²⁹⁸ która przyjechała do Strzeszyna w odwiedziny. Cały czas był podobno w dobrym nastroju. Rano w tym dniu, jak zwykle w niedzielę był w kościele i przystąpił do Spowiedzi św. i Komunii św. Po południu położył się (Tatuś miał w zwyczaju od lat sypiać godzinę po obiedzie). Ponieważ długo nie wstawał gosposia zaglądnęła do pokoju, i stwierdziła że Tatuś nie żyje. Umarł spokojnie we śnie. Do ostatniej chwili pracował. Jeszcze dzień wcześniej do późnego wieczora robił korektę...

Nie potrafię nic więcej dodać do tych wspomnień o Tatusiu. Chciałam go przedstawić takim, jakim był, dlatego tak dokładnie opisywałam poszczególne lata, bo wydaje mi się, że same fakty z życia Tatusia i jego własne słowa z listów mówią o nim najwięcej.

Krosno wiosną 1970 r.

Maria Kostrzewska – Orlewiczowa

¹²⁹³ Tj. 9 i 10 maja 1969 r.

¹²⁹⁴ Marian Spychalski (1906-1980) – z zawodu architekt, działacz partyjny i państwowy w okresie PRL, m.in.: poseł na Sejm PRL (1957-72), prezydent Warszawy (1944-45), przew. Rady Państwa PRL (1968-70), minister obrony narodowej (1957-68) i Marszałek Polski (od 1963).

¹²⁹⁵ J. Kostrzewski 1970b.

¹²⁹⁶ Szczegółów nie zdołano ustalić.

¹²⁹⁷ BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO.

¹²⁹⁸ S. Maria Kwiekówna SJK (ur. 1946) – mgr matematyki i dr teologii; od 1996 r. w Zgromadzeniu Zakonnym Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego (Urszulanki Szare); w latach 1999-2005 – dyrektorka Prywatnego Technikum Gastronomiczno-Hotelarskiego, a po powołaniu Liceum Ogólnokształcącego – dyrektorka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Sióstr Urszulanek SJK w Pniewach koło Poznania; ob. w Domu tegoż Zgromadzenia w Poznaniu. Córka prof. Marka Kwieka – fizyka-akustyka, działacza Stronnictwa Demokratycznego i posła na Sejm III kadencji. Pokrewieństwo Marii Kwiekówny i Józefa Kostrzewskiego wynika z faktu, że jego matka – Elżbieta Kostrzewska z d. Brońkańska (zm. 28 II 1909) i jej prababka – Teodozja Poturalska, z d. Brońkańska, były siostrami.

Powojenne losy strzeszyńskiej willi Kostrzewskich

Wkrótce po wojnie, po ponownym urządzeniu swej willi, Profesor oddał ją na pewien czas w użytkowanie *Caritasowi* na ośrodek samotnej matki, a następnie wynajął osobie prywatnej na cele mieszkaniowe. Umowa została jednak zerwana przed terminem z powodu niedotrzymywania jej warunków przez drugą stronę¹²⁹⁹. Sam korzystał w tym okresie ze służbowego mieszkania na pierwszym piętrze lewej oficyny gmachu PTPN (ryc. 143), a więc tuż przy Muzeum. Gdy w parę lat później Kostrzewscy powrócili na stałe do Strzeszyna, licznie i często gościli tam studenci, przygotowujący prace magisterskie i publikacje w oparciu o prywatne archiwum naukowe Profesora i najbogatszą w Polsce bibliotekę archeologiczną, która szczęśliwie przetrwała wojnę. Uczestnicy tych wizyt do dziś wspominają niezwykłą otwartość i gościnność Gospodarza, która obejmowała, poza opieką naukową, również *wikt i opierunek*, czyli podejmowanie młodych adeptów obiadem, a w razie potrzeby i noclegiem. Strzeszynek odwiedzali licznie również partnerzy zawodowi Profesora – archeolodzy z kraju i z zagranicy. Jak już wspomniano, w kilka lat po wojnie część willi zajęli sublokatorzy, których gospodarz sam wybrał spośród swych współpracowników. Był to sprytny sposób na oswojenie peerelowskich przepisów kwaterunkowych. Uprzedzając nieuchronne, odgórne dokwaterowanie przypadkowych osób, Kostrzewski wołał dobrać ich osobiście spośród godnych zaufania znajomych. W rezultacie, w strzeszyńskiej willi

zamieszkali na szereg lat: Bolesław Kubiak, kierownik administracyjny Muzeum z żoną Haliną oraz zatrudniona tamże Maria Berezowska-Zeylandowa, archeolog, z mężem Andrzejem – literatem, dwojgiem dzieci – Marysią i Jasiem oraz teściową i szwagrostwem (por. Aneks 3).

Przez kilka dekad willa w Strzeszynie była prawdziwą Mekką archeologów – nie tylko polskich. W wielu listach do Kostrzewskiego nadawcy piszą *Będąc przejazdem w Poznaniu, przyjadę do Strzeszyna. by pokłonić się Panu Profesorowi...* Najczęściej nie zabiegano nawet o zaproszenie czy termin wizyty, tak znana i oczywista dla wszystkich była gościnność Gospodarza. Szczególną datą był 19 marca – dzień św. Józefa. Willa była wówczas celem istnych pielgrzymek archeologów, w większości uczniów Kostrzewskiego, którzy docierali do Mistrza w różny sposób, w tym również na otwartej skrzyni ciężarówce (ryc. 201).

Szereg osób spędzało tu swe letnie wakacje – m.in. zaprzyjaźniona rodzina prof. Konrada JAŹDŹEWSKIEGO z Łodzi – ulubionego ucznia, a następnie wieloletniego partnera naukowego. Z wizytami pp. Jażdżewskich wiąże się romantyczna historia Strzeszyna, kiedy to nić sympatii połączyła dwoje nastolatków: jedną z córek prof. JAŹDŹEWSKIEGO, wówczas bodajże dwunastoletnią i nieco starszego od niej szwagra Marii Berezowskiej-Zeylandowej – Antosia. Niestety, nić tę zerwała wkrótce p. Halina Kubiakowa, wcielając się – chyba przesadnie – w rolę *Obrończyni Cnoty*. Często gośćmi byli też członkowie spokrewnionej z Profesorem rodziny Kwieków.

¹²⁹⁹ Por.: korespondencja Józefa Kostrzewskiego; PANAWOP, sygn. P. III-51).



Ryc. 201. Poznań-Strzeszynek. *Pielgrzymka* poznańskich współpracowników i uczniów Profesora w dniu jego imienin (19 III 1959). *Od lewej*: Józef Kostrzewski, Jan Spychalski, Andrzej Nowak, Michał Kobusiewicz, Jerzy Olczak, Renata Zieniewicz, Pelagia Marciniak, Łucja Pawlicka, Zofia Hilczer-Kurnatowska, Petra Walesa-Polarczyk, Aleksandra Cofta-Broniewska, Zofia Sławska, Lech Krzyżaniak, Jan ŻAK. PANAWOP

Fig. 201. Poznań-Strzeszynek. *Pilgrimage* of the Professor's collaborators and students on his name day (19 Mar. 1959). *From the left*: Józef Kostrzewski, Jan Spychalski, Andrzej Nowak, Michał Kobusiewicz, Jerzy Olczak, Renata Zieniewicz, Pelagia Marciniak, Łucja Pawlicka, Zofia Hilczer-Kurnatowska, Petra Walesa-Polarczyk, Aleksandra Cofta-Broniewska, Zofia Sławska, Lech Krzyżaniak, Jan ŻAK. PANAWOP

Ważną datą w dziejach strzeszyńskiej willi był dzień 20 XI 1968, gdy przybył tam *in corpore* zarząd Polskiego Towarzystwa Archeologicznego (ryc. 202)¹³⁰⁰. Dziś willa jest siedzibą Zakładu Innowacyjno-Wdrożeniowego Inter-Stolan i mieszkaniem jej właściciela – inż. Władysława Wąsowicza, który

gruntownie ją odremontował, nie zmieniając jednak pierwotnego charakteru (ryc. 203). Co więcej, nowy gospodarz szczególnie zapoznał się z historią willi i losami jej poprzednich mieszkańców. Obecnie z pietyzmem przechowuje związaną z nimi dokumentację i chętnie prezentuje ją swoim gościom.

¹³⁰⁰ J. Kostrzewski 1970b: 339; JAŹDŹEWSKI 1968.



Ryc. 202. Poznań-Strzeszynek (20 XI 1968). Uroczystość wręczenia Profesorowi przez Zarząd Polskiego Towarzystwa Archeologicznego poświęconej mu książki pamiątkowej (JAŹDŹEWSKI 1968). *W pierwszym rzędzie od lewej:* BOGDAN KOSTRZEWSKI, Maria Dembińska, Józef Kostrzewski, Witold HENSEL, Konrad JAŹDŹEWSKI; *w drugim rzędzie od lewej:* Stanisław BURATYŃSKI, Irena Górska, Witold Bender. PANAWOP

Fig. 202. Poznań-Strzeszynek (20 Nov. 1968). Ceremony of handing Professor a memorial book dedicated to him by the Board of the Polish Archaeological Society (JAŹDŹEWSKI 1968). *In the first row, from the left:* BOGDAN KOSTRZEWSKI, Maria Dembińska, Józef Kostrzewski, Witold HENSEL, Konrad JAŹDŹEWSKI; *in the second row, from the left:* Stanisław BURATYŃSKI, Irena Górska, Witold Bender. PANAWOP



Ryc. 203. Willa Józefa Kostrzewskiego w Poznaniu-Strzeszynku. Fot. Andrzej Prinke (2012)

Fig. 203. Józef Kostrzewski's villa in Poznań-Strzeszynek. Photo by Andrzej Prinke (2012)

Maria Berezowska-Zeylandowa (1928-2016). Jak zjawiłam się w Poznaniu, a następnie w Strzeszynie. Relacja świadka historii – słuchaczki, współpracowniczki i wieloletniej (1956-1971) sublokatorki Profesora

Poniższy tekst powstał w oparciu o kilka wywiadów ze śp. mgr Marią Berezowską-Zeylandową, przeprowadzonych przez współautora niniejszej książki i został przez nią autoryzowany.

Tak zwany I stopień studiów archeologicznych ukończyłam na Uniwersytecie Jagiellońskim. Następnie studiowałam na ówczesnym Uniwersytecie Poznańskim (ob. UAM). Pod koniec studiów (1955) prof. Kostrzewski zaprosił mnie któregoś dnia na kolację wraz z dwojgiem kolegów, również studentów archeologii: Romualdem Odojem i jego przyszłą żoną, Włodzimierą Ziemińską. Spotkanie odbyło się w jego służbowym mieszkaniu w gmachu PTPN, tuż obok Muzeum. *Menu* składało się z kaszy gryczanej i kwaśnego mleka. Profesor zaproponował wówczas naszej trójce pracę w Muzeum, lecz wszyscy odmówiliśmy. Pochodząc bowiem z południa Polski i będąc absolwentami UJ, zamierzaliśmy szukać swego zawodowego szczęścia w Krakowie. Romuald Odoj otrzymał wkrótce pracę w Nowej Hucie, a następnie w Olsztynie. Włódka pozostała jednak w końcu w Poznaniu i pracowała przez jakiś czas u Profesora w Muzeum, mnie natomiast trafiały się jedynie doraźne prace archeologiczne w Krakowie i na Dolnym Śląsku. Wkrótce powróciłam więc do Poznania – niczym do Canossy – i podjęłam pracę oświatową na wystawie objazdowej MAP wraz z Haliną Kubiakową – żoną kierownika administracyjnego Muzeum. Podczas wspólnych podróży pani Halina opowiadała mi w wolnych chwilach m.in. o swym pisującym wiersze siostrzeńcu Andrzeju, z zawodu optyku, dodając znacząco *Wy byście do siebie pasowali*.

W 1956 r. otrzymałam stały etat w poznańskim Muzeum. Profesor zaoferował mi wtedy możliwość zamieszkania w swojej willi w Strzeszynie. Miałam tam do dyspozycji jeden pokój, pozostałe zajmowała jeszcze przez jakiś czas synowa Profesora – Jean, Szkotka, żona jego najstarszego syna, ZBIGNIEWA, wraz z trojgiem ich dzieci¹³⁰¹. W czerwcu 1956, tj. w rok po przedwczesnej śmierci ZBIGNIEWA (1955), cała czwórka wyjechała na stałe do rodziny Jean do Szkocji.

Fortel Profesora: ubiec kwaterunek!

Pierwszym powojennym sublokatozem Profesora w jego strzeszyńskiej willi został jeden z najbliższych współpracowników – Bolesław Kubiak, kierownik administracyjny Muzeum. Do Strzeszyna sprowadził się wraz z żoną Haliną i jej siostrą Marią Zeylandową (z domu Janicką), która wcześniej mieszkała z nimi w Kościanie, a także z najmłodszym synem Marii, Antonim. Profesor zaproponował panu Kubiakowi, którego znał dobrze jako swojego wieloletniego pracownika, by przeniósł się z rodziną do Strzeszyna i uniknął w ten sposób męczących dojazdów do pracy z odległego o 40 km Kościana. Nieco później dołączył do nich drugi syn Marii Zeylandowej, a mój przyszły mąż – Andrzej. Cała operacja była skutecznym manewrem Profesora, który wybronił się w ten sposób przed odgórnym dokwaterowaniem mu przez władze

¹³⁰¹ Patrz Aneks 2.

kwaterunkowe przypadkowych sublokatorów, gdyż powierzchnia mieszkalna willi zdecydowanie przekraczała obowiązujące wówczas normy.

Poznański Czerwiec '56

Pod koniec czerwca 1956 r. przyjechałam na krótko do Poznania z wykopalisk w Olszynie i zatrzymałam się na noc u koleżanki, zamieszkałej na Jeźcach przy ul. Mylnej. Następnego dnia zamierzałam dotrzeć stamtąd do Strzeszyna. Okna jej mieszkania wychodziły na tyły budującego się właśnie gmachu Urzędu Bezpieczeństwa. Koleżanka była przewodnikiem turystycznym i miała nazajutrz odebrać z dworca kolejowego wycieczkę, by oprowadzić ją po Poznaniu. Rano, jeszcze przed wyjściem z domu, usłyszałyśmy dziwny szum. Pobliską ulicą Dąbrowskiego szedł w stronę śródmieścia spory, szeroki na całą jezdnię tłum ludzi, ubranych w nowe, nieużywane kombinezony robocze. Jak się później okazało, byli to robotnicy z pobliskiej fabryki obrabiarek *Wiepofama*, zmierzający na demonstrację strajkową. Kiedy pochód przeszedł, wyszłyśmy z domu, by udać się na dworzec. Tam okazało się, że ruch pociągów jest całkowicie wstrzymany, a więc i oczekiwana wycieczka nie dotarła na spotkanie ze swoją przewodniczką. Z daleka słychać było natomiast liczne strzały. Opuściłyśmy więc dworzec, by pieszo udać się do Strzeszyna. Po drodze, przy ul. Dąbrowskiego na wysokości Rynku Jeżyckiego, natknęłyśmy się na kolumnę czołgów, która również zmierzała do śródmieścia. Jeden z nich zatrzymał się i skierował na nas lufę swego działa; zapewne była to niezbyt wyszukana forma zalotów jego załogi pod naszym adresem. W panice schowałyśmy się w załomie bramy trzeciej kamienicy za skrzyżowaniem ul. Dąbrowskiego i Żurawiej w stronę Ogrodów. Było to na krótko przed pierwszymi próbami krwawego stłumienia przez władze tego robotniczego protestu. Gdy czołgi nas minęły, ruszyłyśmy w dalszą drogę do Strzeszyna. Profesora nie było wówczas w willi. Nie przypominam sobie żadnych późniejszych rozmów z nim na temat owego Czarnego Czwartku (28 VI 1956). Dziś wiemy jednak, że ówczesne wydarzenia głęboko go poruszyły, gdyż przez szereg następnych lat wspomagał finansowo rodzinę jednej z ofiar ówczesnych represji –

Romana Jankowskiego, robotnika z ZNTK¹³⁰², zastrelonego nieopodal, bo w rejonie skrzyżowania ul. Dąbrowskiego i Kochanowskiego, na oczach jego kilkunastoletniej córki¹³⁰³.

Jak to w Strzeszynie znalazłam męża

Mieszkając w Strzeszynie, w jakiś czas później poznałam Andrzeja osobiście. Zajmowałam pokój po lewej stronie na piętrze, bezpośrednio nad jego pokojem. Po pewnym czasie jego młodszy brat Antos dostarczył mi list od Andrzeja, zaadresowany *Do Jasnowłosej na piętrze*. Wewnątrz znajdowało się zaproszenie na wizytę, by wspólnie obejrzeć nowo narodzonego synka jego siostry.

Moim pierwszym zadaniem w Muzeum był udział w wykopaliskach cmentarzyska kurhanowego kultury lużyckiej w Olszynie koło Żar, prowadzonych pod kierunkiem mego kolegi z muzeum – Tadeusza Malinowskiego¹³⁰⁴. Podczas pobytu w Olszynie otrzymałam dalsze dowody pamięci od Andrzeja w postaci delikatesowych paczuszek, których zawartość budziła prawdziwy entuzjazm kierownika wykopalisk. I wtedy nadeszła wiadomość od krakowskiego kolegi – Jana Machnika¹³⁰⁵, że jest dla mnie praca w Krakowie, w tamtejszym Muzeum Archeologicznym pojawił się bowiem wolny etat. Profesor Kostrzewski wspinałomyślnie zgodził się na moje przejście do Krakowa, poprosił jedynie dyrektora tamtejszego muzeum prof. Stefana Noska, by ten poczekał z zatrudnieniem mnie jeszcze dwa miesiące, dopóki nie zakończę badań w Olszynie.

Po mojej przeprowadzce do Krakowa, znajomość z Andrzejem rozluźniła się, trwała jednak intensywna korespondencja. W listopadzie 1956 r. Andrzej zawiątał do mego rodzinnego domu w Wieliczce. Wspólnie świętowaliśmy tam jego imieniny, podczas których otrzymał w prezencie moją rękę. Wkrótce też odbył się nasz ślub cywilny. W Krakowie pracowałam do października 1957, a następnie przeniosłam się z powrotem do Poznania i powróciłam do pracy w MAP. Ślub kościelny mieliśmy dopiero we wrześniu tegoż roku w krakowskim kościele pw. św. Floriana, w którym wikariuszem był wówczas ks. Karol Wojtyła, póź-

¹³⁰² ZNTK – Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Poznaniu

¹³⁰³ Patrz s. 270 i 300. Relacja córek Romana Jankowskiego, pozyskana przez współautora.

¹³⁰⁴ Malinowski 1959a; 1959b; Zeylandowa 1962.

¹³⁰⁵ Ob. emerytowany prof. archeologii w IAI PAN, Oddział w Krakowie.

niejszy papież Jan Paweł II. Po powrocie do Strzeszyna zamieszkaliśmy – już razem – w dużym pokoju na parterze. Profesor nie sprowadził się tam jeszcze na stałe – to nastąpiło znacznie później. Wcześniej przyjeżdżał czasem na soboty i niedziele; miał w tym celu zarezerwowane dwa pokoje na piętrze.

W tym czasie w willi mieszkaly też trzy studentki archeologii: Janina Effertowa (z d. Elantkowska), Halina Gosławska i Krystyna Andersz (z d. Walska), a także studiująca zaocznie ekonomię Irena Maciejewska.

W 1959 urodziła się nasza córka Maria. Profesor zareagował na ten fakt serdecznymi gratulacjami; z powodów patriotycznych popierał bowiem przyrost naturalny.

Profesora domowe zwyczaje i obyczaje

Po sprowadzeniu się na stałe do Strzeszyna, Profesor zajął trzy pokoje na piętrze (gabinet, sypialnię i mały pokój dla gosposi). Do jego codziennych zwyczajów należał przedpołudniowy spacer po ogrodzie (ryc. 204), o który dbał sąsiad, p. Antoni Maciaszyk, w sezonie zimowym pełniący również rolę palacza CO. Po mleko chodziło się do innego sąsiada – p. Grzybka. Profesor miał również umówionego stałego taksówkarza, p. Waselę, który mieszkał w pobliżu kościoła w Smochowicach. Najczęstsze kursy to niedzielne dojazdy na mszę świętą.

Mimo benedyktyńskiej pracowitości, Profesor zawsze znajdował czas dla gości, którzy często pojawiali się w Strzeszynie, nieraz i bez zaproszenia, gdyż znali ową niezwykłą gościnność gospodarza. Bywali więc tam m.in.: prof. prof. KÓCZKOWIE i Tymienieccy, rodzina prof. Marka Kwieka oraz małżeństwo archeologów z naszego Muzeum – Tadeusz i Maria Malinowscy. Na wakacje letnie zjeżdżała do Strzeszyna zaprzyjaźniona rodzina JAŹDŹEWSKICH: Konrad – profesor archeologii na Uniwersytecie Łódzkim, jego żona Stefania i pięcioro dzieci (choć najstarszy Krzysztof pojawiał się rzadko, był bowiem już dorosły i miał własne plany wakacyjne). Podczas ich pobytu, codziennie o godz. 21 śpiewano wspólnie *Apel Jasnogórski* pod kierunkiem p. Stefanii.

Dobrym dowodem na przystępność Profesora dla wszystkich bez wyjątku może być rodzinna opowieść o moim czteroletnim wówczas synu Jasiu, który nieraz tuż po przebudzeniu, oświadczał *Muszę iść*



Ryc. 204. Poznań-Strzeszynek. Gospodarz willi z autorką aneksu – jego muzealną współpracowniczką i sublokatorką (1956). Zbiory rodziny Zeylandów

Fig. 204. Poznań-Strzeszynek. Host of the villa with the author of the annex – his museum colleague and lodger (1956). Collection of the Zeyland family



Ryc. 205. Poznań-Strzeszynek. Profesor podczas spaceru w swym ogrodzie z dziećmi autorki aneksu – Jasiem i Marysią (później Maria Zeyland-Korytek; IX 1969). Zbiory rodziny Zeylandów

Fig. 205. Poznań-Strzeszynek. Professor during a walk in his garden with the children of the author of the annex – Jaś and Marysia (later married: Maria Zeyland-Korytek; Sept. 1969). Collection of the Zeyland family



Ryc. 206. Poznań-Strzeszynek. Profesor w towarzystwie swych lokatorów i gości w miejscu spotkań towarzyskich, zwanym *Pod orzechem* (1957). Od lewej: 1. Bolesław Kubiak (kierownik administracyjny Muzeum); 4. jego żona – Helena; 5. Józef Kostrzewski. PANAWOP

Fig. 206. Poznań-Strzeszynek. Professor accompanied by his lodgers and guests in the garden, a place of social gatherings called *Pod orzechem/ Under the nut tree* (1957). From the left: 1. Bolesław Kubiak (administrative head of the Museum); 4. his wife – Helena; 5. Józef Kostrzewski. PANAWOP

przywitać się z *Panem Profesorem* (ryc. 205). Trzeba wszelako wiedzieć, że istotną rolę w owych wizytach odgrywała stojąca w gabinecie duża bomboniera, do której Profesor miał zwyczaj sięgać, witając gości.

Prawdziwą inwazję przeżywał Strzeszynek corocznie w okolicy dnia patrona Profesora – św. Józefa (19 marca), kiedy to tłumnie zjeżdżała tam poznańska młodzież archeologiczna. Do rytuału należał wówczas wspólny tort i pamiątkowe zdjęcia z Mistrzem. Po imieninach całe towarzystwo odwiedzało również nas, głównie po to, by zobaczyć małego Jasia. Bardziej kameralne spotkania odbywały się w specjalnie do tych celów przeznaczonym miejscu w ogrodzie, zwanym *Pod orzechem* (ryc. 206).

Pierwszy parafianin

Józef Kostrzewski jako inicjator i współfundator budowy miejscowego kościoła parafialnego w Krzyżownikach cieszył się, rzecz jasna, zasłużonym sza-

unkiem tamtejszych księży. W kościele miał do dyspozycji dwa honorowe miejsca na froncie nawy, które najczęściej zajmował wraz z ciotką Rembowską – powinowatą pani Profesorowej. Sława naukowa Józefa Kostrzewskiego wzbudzała szczególną treść u jednego z wikariuszy. Zbiorowa pamięć utrwaliła scenę, kiedy to ów młody kapłan, mając za chwilę wygłosić kazanie, wygląda dyskretnie przez drzwi od zakrystii, a widząc Profesora szybko się wycofuje, po czym, w chwilę później, na ambonie pojawia się w jego zastępstwie ksiądz proboszcz. Mieszkańcy willi pamiętają również epizod, kiedy to podczas poważniejszej choroby Profesora, odwiedził go proboszcz i specjalnie dla niego odprawił mszę świętą domową.

Uciążliwości dnia codziennego

Wiele spraw gospodarskich, związanych ze wspólnym miejscem zamieszkania, załatwiał p. Ku-



Ryc. 207. Codzienny obowiązek mieszkańców strzeszyńskiej willi: napełnianie zbiornika na wodę przy pomocy ręcznej pompy. Od lewej: Andrzej Zeyland (mąż autorki aneksu), jego brat – Antoni Zeyland i przyjaciel – Antoni Cerkowski. Zbiory rodziny Zeylandów

Fig. 207. Daily duty of the residents of the Strzeszynek villa: filling the water tank using a hand pump. From the left: Andrzej Zeyland (husband of the author of the annex), his brother – Antoni Zeyland and his friend – Antoni Cerkowski. Collection of the Zeyland family



Ryc. 208. Rodzinny kulig (1962); od lewej: Helena Rembowska, Maria Zeylandówna (ob. Maria Zeyland-Korytek, córka autorki aneksu); Józef Kostrzewski; wnuk profesora – Jacek Kostrzewski, syn BOGDANA i Marii; żona BOGDANA Kostrzewskiego – Maria (właśc. Marianna) Kostrzewska z d. Witt, zwana *Myszką*; BOGDAN KOSTRZEWSKI – drugi syn profesora oraz sąsiad – Antoni Maciaszyk. Zbiory rodziny Zeylandów

Fig. 208. Family sleigh ride; from the left: Helena Rembowska, Maria Zeylandówna (later married Maria Zeyland-Korytek, daughter of the author of the annex); Józef Kostrzewski; Jacek Kostrzewski – Professor's grandson, son of Bogdan and Maria; BOGDAN KOSTRZEWSKI's wife – Maria (actually Marianna) Kostrzewska née Witt, called *Myszka*; BOGDAN Kostrzewski – second son of Professor and neighbour – Antoni Maciaszyk. Collection of the Zeyland family



Ryc. 209. Zimowy spacer w Strzeszynie (ok. 1965). Od lewej: Marysia Zeylandówna (później Maria Zeyland-Korytek; córka autorki aneksu), Józef Kostrzewski, Andrzej Zeyland (mąż autorki aneksu). Zbiory rodziny Zeylandów

Fig. 209. Winter walk in Strzeszynie (ca 1965). From the left: Marysia Zeylandówna (later married Maria Zeyland-Korytek; daughter of the author of the annex), Józef Kostrzewski, Andrzej Zeyland (husband of the author of the annex). Collection of the Zeyland family

biak, a po jego wyprowadzce mój mąż. Koks do centralnego ogrzewania kupowaliśmy wspólnie. W sytuacji typowego dla PRL-u permanentnego kryzysu telekomunikacyjnego, nawet ogromny prestiż Profesora nie zdołał skrócić czasu oczekiwania na założenie w willi telefonu. Uciążliwym problemem była przez szereg lat kwestia wody, którą trzeba było ręcznie pompować do zbiornika na piętrze (ryc. 207). Ponieważ czynność ta wymagała współpracy dwóch osób, zwykle robili to bracia Zeylandowie, a w czasie pobytu pp. Jażdżewskich – mój mąż z p. Jażdżewską, prowadząc przy tym uczone dysputy filozoficzne. Dopiero po jakimś czasie zainstalowano pompę elektryczną.

Wspaniałe otoczenie willi – las, pola i jezioro, okupowaliśmy trudnościami komunikacyjnymi. Odległość do najbliższych przystanków transportu miejskiego (trolejbusu lub kolei) wynosiła ok. 2 km. W okolicy brak było również sklepów.

Pożegnanie Strzeszyna

W Strzeszynie mieszkałam w sumie trzynaście lat, a moja teściowa i szwagier Antoni jeszcze nieco

dłużej. Po śmierci Profesora mąż wystarał się o oficjalny przydział kwaterunkowy dla naszej rodziny, poprzednio bowiem wszyscy lokatorzy objęci byli zbiorowym przydziałem na nazwisko p. Kubiaka.

W Muzeum pracowałam do 1984 r. Państwo Kubiakowie przeprowadzili się ok. 1963 r. do mieszkania służbowego w nowej siedzibie Muzeum w Pałacu Górków¹³⁰⁶; wówczas my zajęliśmy jeden z ich pokoi. Strzeszynie opuściłam wraz z rodziną w 1971 r., gdy otrzymaliśmy własne mieszkanie na poznańskich Ratajach.

Kwintesencją naszego ówczesnego życia w willi Profesora Kostrzewskiego mogą być słowa mojej córki Marii, która, poproszona na potrzeby niniejszej książki o wspomnienia z lat jej strzeszyńskiego dzieciństwa, odpowiedziała *Nie działa się tam nic szczególnego, ale była to prawdziwa Kraina Szczęśliwości* (ryc. 208, 209).

¹³⁰⁶ Odbudowę Pałacu Górków na siedzibę Muzeum Archeologicznego prowadzono w latach 1960-1966. Prace zaczęto od najmniej zniszczonej partii, tj. od kamieniczki przy ul. Świętosławskiej, przeznaczonej na mieszkania służbowe dyrektora i pracowników Muzeum.

Wybrane publikacje Józefa Kostrzewskiego

- 1905**
1. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Dobrowolna germanizacja. *Lech. Gazeta Gnieźnieńska* z dn. 23-24 XII. Gniezno.
 2. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Dwudziesty dziewiąty] 29 listopada. *Lech. Gazeta Gnieźnieńska* z dn. 1 XII. Gniezno.
- 1907**
3. F. Z. [właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI. kongres międzynarodowy abstynentów, Sztokholm, 29. lipca. *KP* 175 z dn. 2 VIII.
 4. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI międzynarodowy kongres przeciw alkoholowi. Sztokholm, 31 lipca (Oryginalna korespondencya). *DP* 177 z dn. 4 VIII.
 5. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI. międzynarodowy kongres przeciw alkoholizmowi. Sztokholm, 1 sierpnia (Oryginalna korespondencya). *DP* 178 z dn. 6 VIII.
 6. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI międzynarodowy kongres przeciw alkoholizmowi. Sztokholm, 2 sierpnia (Oryginalna korespondencya). *DP* 179 z dn. 7 VIII.
 7. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI międzynarodowy kongres przeciw alkoholizmowi. Sztokholm, 3 sierpnia (Oryginalna korespondencya). *DP* 184 z dn. 13 VIII.
 8. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI międzynarodowy kongres przeciw alkoholizmowi. Sztokholm, 9 sierpnia (Oryginalna korespondencya). *DP* 185 z dn. 14 VIII.
 9. F. Z. [właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI. międzynarodowy kongres abstynentów, Sztokholm, 29. lipca. *KP* 175 z dn. 2 VIII.
 10. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI. kongres międzynarodowy przeciwko alkoholizmowi w Sztokholmie. Sztokholm, 31. lipca. *KP* 176 z dn. 3 VIII.
 11. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI. kongres międzynarodowy przeciwko alkoholizmowi w Sztokholmie. Sztokholm, 31. lipca. *KP* 178 z dn. 6 VIII.
 12. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI. kongres międzynarodowy przeciwko alkoholizmowi w Sztokholmie. Sztokholm, 6. sierpnia. *KP* 183 z dn. 11 VIII.
 13. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], [Jedenasty] XI. kongres międzynarodowy przeciwko alkoholizmowi w Sztokholmie. Sztokholm, 8. sierpnia. *KP* 184 z dn. 13 VIII.
- 1909**
14. P. K. z W. [= Pan Kostrzewski z Węglewa; właśc. Józef Kostrzewski], Wycieczki piesze po Wielkiem Księstwie Poznańskim. W: Konstanty Kościński, *Przewodnik po Poznaniu i Wielkiem Księstwie Poznańskim. Z mapą, planem i rycinami*: 218-219. Poznań.
- 1910**
15. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Do szanownych Redakcyi Pism polskich. *Wiadomości z ruchu wstrzemięźliwości. Materiał redakcyjny dla prasy wydawany przez „Związek Księży Abstynentów”* 1(2): 1. Ostrów Wlkp.
 16. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Do szanownych Redakcyi Pism polskich w zaborze pruskim! *Wiadomości z ruchu wstrzemięźliwości. Materiał redakcyjny dla prasy wydawany przez „Związek Księży Abstynentów”* 1(1): 1. Ostrów Wlkp.
- 1911**
17. W.Elt. [= Wielki Eleuteryk; właśc. Józef Kostrzewski], Dyskusja. W: Tadeusz Dąbrowa (red.) [właśc. Tadeusz Strumiłło], *Eleusis. Czasopismo Elsów 6. Pamiętnik Sejmu Filareckiego w Kosowie 1910 r.*: 56. Kraków.
 18. W.Elt. [= Wielki Eleuteryk; właśc. Józef Kostrzewski], Nasza abstynencja. W: Tadeusz Dąbrowa (red.) [właśc. Tadeusz Strumiłło], *Eleusis. Czasopismo Elsów 6. Pamiętnik Sejmu Filareckiego w Kosowie 1910 r.*: 52-56. Kraków.
- 1912**
19. Archeologia przedhistoryczna, jej rozwój, zadania i metody. *Literatura i Sztuka. Dodatek do Dziennika Poznańskiego* 52: 822-825 z dn. 29 XII.
 20. [dr. 1913] Grób wojownika z epoki Cesarstwa Rzymskiego z Przygodzic, w pow. Ostrowskim (w Wielkopolsce). *Światowit* 10: 65-73. Warszawa.
 21. Rec.: Erich Blume, Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit. I. Teil: Text. Würzburg (= Mannusbibliothek 8). *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 2(7): 142-144.

22. Rec.: Z najnowszej literatury archeologicznej. [Karol] Hadaczek, *Kultura dorzecza Dniestru w epoce cesarstwa rzymskiego* (odbitka z tomu XII „Mater.[iałów] antr.[opologicznych] arch.[eologicznych] i etn[ograficznych] Akademii Umiejętności”). Kraków 1912. [Bohdan] Janusz: *Typy etniczne i kulturalne w prehistorii Galicji Wschodniej*. Nakładem Tow[arzystwa] Ludoznawczego. Lwów 1911). *KP* 281. *Dodatek II. do numeru 281. Kurjera Poznańskiego* z dn. 8 XII.
- 1913**
23. [dr. 1914] *Archeologia przedhistoryczna w XXI tomie „Pamiętnika Fizyograficznego”*. Warszawa 1913. Dział V, Str. 1-38. *Światowit* 11: 103-105.
24. Ein Depotfund der späten Hallstattzeit aus Schroda, Provinz Posen. *Mannus* 5: 336-339. Würzburg-Bonn.
25. [dr. 1914] Rec.: [Juljan] Talko-Hrynecwicz, *Człowiek na ziemiach naszych*. Warszawa-Kraków 1913, wyd. J. Mortkowicza, str. 40, VIII i 152. *Światowit* 11: 105-109. Warszawa.
26. [dr. 1914] Rec.: Ks. Dr Stanisław Kujot, *Dzieje Prus Królewskich: Czasy przedhistoryczne*. *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu*: 20: 1913: 1-184. Toruń. *Światowit* 11: 91-98. Warszawa.
27. Rec.: Początki kultury słowiańskiej. Opracowali Aleksander Brückner, Lubor Niederle, Karol Kadlec. W: *Encyklopedia Polska*, tom IV, część 2. Wydawnictwo Akademii Umiejętności. Kraków. Gebethner i Wolff 1912, str. 222, 4-o. *Literatura i Sztuka. Dodatek do DP* 22: 343-345 z dn. 1 VI.
28. Rec.: Początki kultury słowiańskiej. Dokończenie. *Literatura i Sztuka. Dodatek do DP* 23: 361-363 z dn. 8 VI.
29. [dr. 1914] Rec.: Prof. Dr. Karol Hadaczek. *Cmentarzysko ciałopalne koło Przeworska* (z epoki cesarstwa rzymskiego), *Teka konserwatorska* 3(2). Lwów 1909. Nakładem Grona C. K. Konserwatorów. Str. 21 i XXI tablic. *Światowit* 11: 98-103. Warszawa.
30. *Z dziejów chleba. Praca* 17: 1 z dn. 5 I. Poznań.
- 1914**
31. *Broń naszych przodków* [część 1]. *KP* 251 z dn. 31 X,
32. *Broń naszych przodków* [część 2]. *KP* 252. *Dodatek do numeru 252. Kurjera Poznańskiego* z dn. 1 XI.
33. *Broń naszych przodków* [część 3]. *KP* 254 z dn. 4 XI.
34. Rec.: *Człowiek przedhistoryczny w Europie*. Bohdan Janusz: „*Człowiek przedhistoryczny*”. *Dzieje kultury przedhistorycznej Europy, Z licznymi rysunkami*. Warszawa 1914. Wydawnictwo M. Arcta, stron 128 [część 1]. *KP* 128 z dn. 6 VI.
35. Rec.: *Człowiek przedhistoryczny w Europie*. Bohdan Janusz: „*Człowiek przedhistoryczny*”. *Dzieje kultury przedhistorycznej Europy, Z licznymi rysunkami*. Warszawa 1914. Wydawnictwo M. Arcta, stron 128 [część 2]. *KP* 129 z dn. 7 VI.
36. Kurhan z młodszej epoki rzymskiej w Siedleminie, w pow. jarocińskim, w Wielkopolsce. *Materyały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne* 13: 50-55. Kraków.
37. *Lebenslauf*. Berlin [zyciorys przygotowany na potrzeby obrony pracy doktorskiej].
38. *Ludność ziem polskich pod względem kulturalnym i antropologicznym*. Rec.: Julian Talko-Hrynecwicz, *Człowiek na ziemiach naszych* [część 1]. *KP* 150 z dn. 4 VII.
39. *Ludność ziem polskich pod względem kulturalnym i antropologicznym*. Rec.: Julian Talko-Hrynecwicz, *Człowiek na ziemiach naszych* [część 2]. *KP* 151. *Dodatek I. do numeru 151. Kurjera Poznańskiego* z dn. 5 VII.
40. Rec.: Ks. Stanisław Kujot, *Pradzieje Prus Królewskich* [część 1]. *Literatura i Sztuka. Dodatek do Dziennika Poznańskiego* 5: 70-72 z dn. 1 II.
41. Rec.: Ks. Stanisław Kujot, *Pradzieje Prus Królewskich* [część 2]. Dokończenie. *Literatura i Sztuka. Dodatek do Dziennika Poznańskiego* 6: 84-86 z dn. 8 II.
42. Rec.: Polska książka o badaniach polarnych. A[ntoni] B[olesław] Dobrowolski, *Wyprawy polarne. Historia i zdobycze*. Nakład Henryka Lilienfelda. Warszawa. 1914. Str. XVI i 359 [część 1]. *DP* 289 z dn. 17 XII.
43. Rec.: Polska książka o badaniach polarnych. A[ntoni] B[olesław] Dobrowolski, *Wyprawy polarne. Historia i zdobycze*. Nakład Henryka Lilienfelda. Warszawa. 1914. Str. XVI i 359 [część 2]. *DP* 290 z dn. 18 XII.
44. Rec.: Polska książka o badaniach polarnych. A[ntoni] B[olesław] Dobrowolski, *Wyprawy polarne. Historia i zdobycze*. Nakład Henryka Lilienfelda. Warszawa. 1914. Str. XVI i 359 [część 4]. *DP* 292 z dn. 20 XII.
45. Rec.: *Z badań nad fizyografią kraju*. *Pamiętnik Fizyograficzny*. Tom XXI. Wydany z zapomogi kasy im. Mianowskiego. Warszawa, 1913. Stron 420 z 23 tablicami oraz kilkunastu rycinami w tekście. *DP* 125: 2-3 z dn. 3 VI.
46. *Skarb brązowy z epoki halszackiej z Środy w Wielkopolsce. Materyały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne* 13: 44-49. Kraków.
47. *Skorowidz do czterdziestu tomów Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego (1860-1913)*. *Roczniki TPNP* 40: 195-246.
48. Śp. Józef Chociszewski. *Postęp* 262 z dn. 13 XI [nekrolog].
49. Śp. ks. dr. Stanisław Kujot. *KP* 283: 2-3 z dn. 10 XII [nekrolog].
50. Über die Zeitstellung der sogenannten hufeisenförmigen Beschläge. *Praehistorische Zeitschrift* 6: 351-353.
51. W własnej sprawie. W odpowiedzi ks. Kujotowi. *Literatura i Sztuka. Dodatek do Dziennika Poznańskiego* 6: 14 z dn. 5 IV.
52. *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych* (= Biblioteka Wielkopolska 2-3). Poznań.
53. *Wojna a alkoholizm. Świt. Miesięcznik dla popierania ruchu wstrzeźliwości. Organ "Wyzwolenia", Związku Księży Abstynentów oraz polskiej młodzieży abstynenckiej* 18. Pleszew.
54. *Wojna z alkoholizmem. Przyjaciel Trzeźwości. Miesięcznik poświęcony sprawom krzewienia trzeźwości i zwalczaniu alkoholizmu*: 8-12. Poznań-Bytom.
55. *Żargon poznański* [część 1]. *KP* 266: 1 z dn. 18 XI.
56. *Żargon poznański* [część 2]. *KP* 267: 1 z dn. 20 XI.
- 1915**
57. *Antykwaryat artystyczny Drukarni i Księg[arni] św. Wojciecha*. *DP* 271 z dn. 26 XI.
58. *Bibliografia prac naukowych dyrektora dra Bolesława Erzepkiego (1875-1915)* [część 1]. *DP* 149 z dn. 4 VII.
59. *Bibliografia prac naukowych dyrektora dra Bolesława Erzepkiego (1875-1915)* [część 2]. *DP* 150. *Dodatek do Dziennika Poznańskiego Nr. 150* z dn. 6 VII.
60. *Bibliografia prac naukowych dyrektora dra Bolesława Erzepkiego (1875-1915)* [część 3]. *DP* 151 z dn. 7 VII.

61. Bibliografia prac naukowych dyrektora dra Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 4]. *DP 152. Dodatek do Dziennika Poznańskiego Nr. 152* z dn. 8 VII.
62. Bibliografia prac naukowych dyrektora dr. Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 1]. *KP 149. Dodatek do numeru 149. Kurjera Poznańskiego* z dn. 4 VII.
63. Bibliografia prac naukowych dyrektora dr. Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 2]. *KP 150. Dodatek do numeru 150. Kurjera Poznańskiego* z dn. 6 VII.
64. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bilans sił narodowych (sprawozdanie z książki A. Krzyżanowskiego i K. Kumanieckiego *Statystyka polska*) [część 1]. *KP 252. Dodatek do numeru 252. Kurjera Poznańskiego* z dn. 3 XI.
65. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bilans sił narodowych (sprawozdanie z książki A. Krzyżanowskiego i K. Kumanieckiego *Statystyka polska*) [część 2]. *KP 253. Dodatek do numeru 253. Kurjera Poznańskiego* z dn. 4 XI.
66. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bilans sił narodowych (sprawozdanie z książki A. Krzyżanowskiego i K. Kumanieckiego *Statystyka polska*) [część 3]. *KP 254. Dodatek do numeru 254. Kurjera Poznańskiego* z dn. 5 XI.
67. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bilans sił narodowych (sprawozdanie z książki A. Krzyżanowskiego i K. Kumanieckiego *Statystyka polska*) [część 4]. *KP 255. Dodatek do numeru 255. Kurjera Poznańskiego* z dn. 6 XI.
68. Bukowina, kraj i ludność. *KP 38. Dodatek do numeru 38. Kurjera Poznańskiego* z dn. 17 II.
69. Bukowina, ludność polska na Bukowinie. *KP 40. Dodatek do numeru 40. Kurjera Poznańskiego* z dn. 19 II.
70. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Chleb w wierzeniach i podaniach ludu polskiego. *KP 49. Dodatek do numeru 49. Kurjera Poznańskiego* z dn. 2 III.
71. Der Depotfund von Chrzypsko, Kreis Birnbaum (Posen). *Praehistorische Zeitschrift* 7(1-2): 74-78. Berlin.
72. Dr. Bolesław Erzepki: z okazji trzydziestolecia pracy muzealnej i czterdziestolecia działalności literacko-naukowej [odbitka z KP].
73. Działalność naukowa ks. arcybiskupa [w:] Ś.p. ks. arcybiskup [Edward] Likowski. *KP 43* z dn. 23 II.
74. Groby grzebalne (szkieletowe) z początku epoki bronzowej w Wielkopolsce (Okr. I-II Monteliusa). *Roczniki TPNP* 43: 191-212;.
75. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Joseph Déchelette. Wspomnienie pośmiertne. *KP 33. Dodatek do numeru 33. Kurjera Poznańskiego* z dn. 11 II.
76. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Jubileusz dr. B. Erzepkiego [część 1]. *DP 146* z dn. 1 VII.
77. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Jubileusz dra B. Erzepkiego [część 2]. *DP 147* z dn. 2 VII.
78. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Jubileusz dra B. Erzepkiego [część 3]. *DP 148* z dn. 3 VII.
79. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Jubileusz dyrektora Erzepkiego [część 1]. *KP 146* z dn. 1 VII.
80. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Jubileusz dyrektora Erzepkiego [część 2]. *KP 147. Dodatek do numeru 147. Kurjera Poznańskiego* z dn. 2 VII.
81. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Jubileusz dyrektora Erzepkiego [część 3]. *KP 148. Dodatek do numeru 148. Kurjera Poznańskiego* z dn. 3 VII.
82. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Kolędy polskie. *KP 295. Dodatek II. do numeru 295. Kurjera Poznańskiego* z dn. 25 XII.
83. Ludowa pieśń wojacka [część 1]. *KP 3. Dodatek do numeru 3. Kurjera Poznańskiego* z dn. 5 I.
84. Ludowa pieśń wojacka [część 2]. *KP 4* z dn. 6 I.
85. Ludowa pieśń wojacka [część 3]. *KP 5. Dodatek do numeru 5. Kurjera Poznańskiego* z dn. 8 I.
86. Łowicz i Księstwo Łowickie. *KP 11* z dn. 15 I.
87. Materyały do historii ruchu wstrzemięźliwości w Polsce. *Świt. Miesięcznik dla popierania ruchu wstrzemięźliwości. Organ "Wyzwolenia", Związku Księży Abstynentów oraz polskiej młodzieży abstynenckiej* 12: 139. Pleszew.
88. Metoda badania osad przedhistorycznych [część 1]. *KP 276. Dodatek do numeru 276. Kurjera Poznańskiego* z dn. 2 XII.
89. Metoda badania osad przedhistorycznych [część 2]. *KP 277. Dodatek do numeru 277. Kurjera Poznańskiego* z dn. 3 XII.
90. Nowa próba wytłumaczenia legiendy [sic!] kruszwickiej. Rec.: Dr. Antoni Czubyński, Mit kruszwicki. Badania wiaroznawcze. Kraków 1915 [część 1]. *KP 60. Dodatek do numeru 60. Kurjera Poznańskiego* z dn. 14 III.
91. Nowa próba wytłumaczenia legiendy [sic!] kruszwickiej (Dokończenie) [część 2]. *KP 61. Dodatek do numeru 61. Kurjera Poznańskiego* z dn. 16 III.
92. Nowy tom „Tomicyanów” [część 1]. *DP 290* z dn. 19 XII.
93. Nowy tom „Tomicyanów” [część 2]. *DP 291* z dn. 21 XII.
94. *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit (Kapitel I-II). Inaugural-Dissertation zur Erlangung der Doktorwürde genehmigt von der philosophischen Fakultät der Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin.* Würzburg. Rec.: Josef Richter, *Historische Monatsblätter für die Provinz Posen* 17(4): 1916: 52-53.
95. Polska flota [część 1]. *KP 80. Dodatek do numeru 80. Kurjera Poznańskiego* z dn. 9 IV.
96. Polska flota [część 2]. *KP 82. Dodatek do numeru 82. Kurjera Poznańskiego* z dn. 11 IV.
97. Przyczynek do biografii Jana Koźmiana. *KP 177* z dn. 6 VIII.
98. Rec.: A[ntoni] Czubyński, Mit kruszwicki. Badanie wiaroznawcze. Kraków 1915. *Historische Monatsblätter für die Provinz Posen* 10: 156-159.
99. Staropolskie zabytki językowe. Rec.: Jan Łoś: „Przegląd językowych zabytków staropolskich do r. 1543”. Kraków. Nakładem Akademii Umiejętności. 1915. Str. XII i 568. *KP 165. Dodatek do numeru 165. Kurjera Poznańskiego* z dn. 23 VII.
100. Śp. prof. dr [Karol] Hadaczek. *DP 16. Dodatek do Dziennika Poznańskiego* z dn. 21 I [nekrolog].
101. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Śp. prof. dr [Karol] Hadaczek. *KP 16. Dodatek do numeru 16. Kurjera Poznańskiego* z dn. 21 I [nekrolog].
102. Trzęsienie ziemi w Polsce. *KP 16. Dodatek do numeru 16. Kurjera Poznańskiego* z dn. 21 I.
103. Z dziejów artylerii polskiej. *DP 36* z dn. 14 II.
104. Z dziejów artylerii polskiej. *DP 37* z dn. 16 II.
105. Z dziejów chleba. *Dom Rodzinny* [dodatek do *Przewodnika Katolickiego*] 12: 22-24 z dn. 21 III. Poznań.
106. Z dziejów Przemysła. *KP 68* z dn. 24 III.
107. Z dziejów Suczawy. *DP 40* z dn. 19 II.
108. Z literatury sztuki. Rec.: Prof. dr J. S. Zubrzycki, *Związła historia sztuki*, Kraków 1914 [część 1]. *DP 246* z dn. 26 X.
109. Z literatury sztuki. Rec.: Prof. dr J. S. Zubrzycki, *Związła historia sztuki*, Kraków 1914 [część 2]. *DP 241. Dodatek do Dziennika Poznańskiego Nr. 241* z dn. 27 X.
110. Z literatury sztuki. Rec.: Prof. dr J. S. Zubrzycki, *Związła historia sztuki*, Kraków 1914 [część 3]. *DP 248* z dn. 28 X.

- 1916**
111. August Cieszkowski wobec jubileuszu Kraszewskiego. *KP 209. Dodatek do numeru 209. Kurjera Poznańskiego* z dn. 13 IX.
112. Dr Franciszek Chłapowski. *KP 221. Dodatek do numeru 221. Kurjera Poznańskiego* z dn. 27 IX.
113. Dwa listy Kornela Ujejskiego do Pauliny z L. [Lauczów] Wilkońskiej. *KP 100. Dodatek do numeru 100. Kurjera Poznańskiego* z dn. 2 V.
114. Dwa listy Kornela Ujejskiego do Pauliny z L. [Lauczów] Wilkońskiej. *KP 101. Dodatek do numeru 101. Kurjera Poznańskiego* z dn. 3 V.
115. Karol Hadaczek i jego działalność naukowa (Karl Hadaczek – Seine wissenschaftliche Tätigkeit). *Kosmos. Czasopismo Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika* 41(1-12): 95-99. Lwów.
116. Kodeks nazw miejscowych wielkopolskich. *KP 237. Dodatek do numeru 237. Kurjera Poznańskiego* z dn. 15 X.
117. *Kwestionariusz w sprawie wykopalisk przedhistorycznych odkrytych w Wielkopolsce*. Poznań.
118. *Mitologia czy... mistyfikacja? Polemika z drem Czubyryńskim o t. zw. „mit kruszwicki”*. Poznań [odbitka z *Kurjera Poznańskiego*].
119. Muzeum imienia Mielżyńskich. *DP 217* z dn. 22 IX.
120. Nasza znajomość kraju. *KP 263. Dodatek do numeru 263. Kurjera Poznańskiego* z dn. 16 XI.
121. Niedrukowane listy Emilii Szanieckiej. *KP 151. Dodatek do numeru 151. Kurjera Poznańskiego* z dn. 6 VII.
122. Nieznane listy Kraszewskiego. *KP 85. Dodatek do numeru 85. Kurjera Poznańskiego* z dn. 12 IV.
123. Nieznany list Lenartowicza. *DP 146* z dn. 29 VI.
124. Pierwsze towarzystwo miłośników sztuki w Poznaniu [część 1]. *KP 94. Dodatek II. do numeru 94. Kurjera Poznańskiego* z dn. 23 IV.
125. Pierwsze towarzystwo miłośników sztuki w Poznaniu [część 2]. *KP 95. Dodatek I. do numeru 95. Kurjera Poznańskiego* z dn. 26 IV.
126. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Po łąbkach. *KP 242. Dodatek do numeru 242. Kurjera Poznańskiego* z dn. 21 X.
127. Podanie o Piaście i o Popielu i dotychczasowe próby jego rozwiązania [część 1]. *Dziennik Kujawski* 48 z dn. 29 II.
128. Podanie o Piaście i o Popielu i dotychczasowe próby jego rozwiązania [część 2]. *Dziennik Kujawski* 49 z dn. 1 III.
129. Podanie o Piaście i o Popielu i dotychczasowe próby jego rozwiązania [część 3]. *Dziennik Kujawski* 50 z dn. 2 III.
130. Podanie o Piaście i o Popielu i dotychczasowe próby jego rozwiązania [część 4]. *Dziennik Kujawski* 51 z dn. 3 III.
131. Podanie o Piaście i o Popielu i dotychczasowe próby jego rozwiązania [część 5]. *Dziennik Kujawski* 53 z dn. 5 III.
132. Polacy w Westfalji i Nadrenji [Sprawozdanie z książki Stanisława Wachowiaka: Die Polen in Rheinland-Westphalen – część 1]. *KP 131. Dodatek do numeru 131. Kurjera Poznańskiego* z dn. 9 VI.
133. Polacy w Westfalji i Nadrenji [Sprawozdanie z książki Stanisława Wachowiaka: Die Polen in Rheinland-Westphalen – część 2]. *KP 133. Dodatek II. do numeru 133. Kurjera Poznańskiego* z dn. 11 VI.
134. Profesor Dr. Heljodor Świącicki. Z okazji czterdziestolecia pracy naukowej [część 1]. *KP 136. Dodatek do numeru 136. Kurjera Poznańskiego* z dn. 16 VI.
135. Prof. dr Heliodor Świącicki. [Z okazji 40-lecia pracy naukowej – część 2]. *KP 138. Dodatek do numeru 137. Kurjera Poznańskiego* z dn. 18 VI. [błędnie podano nr 137]
136. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski] *Szkie dziejów kultury przedhistorycznej w Polsce*. Warszawa [Katalog Muzeum Erazma Majewskiego; niekompletny: s. 1-80 – od paleolitu do młodszej kultury łużyckiej; wg Józefa Kostrzewskiego – reszta zaginęła w drukarni].
137. Übersicht der Erscheinungen auf dem Gebiet der Posener Provinzialgeschichte i.[m] Jahre 1914 nebst Nachträgen zu den Jahren 1913 u[nd] 1914. *Polnische Literatur. Historische Monatsblätter für die Provinz Posen* 17(10-11): 155-162.
138. W sprawie t. zw. „mitu kruszwickiego” [część 1]. *KP 9. Dodatek do numeru 9. Kurjera Poznańskiego* z dn. 13 I.
139. W sprawie t. zw. „mitu kruszwickiego” [część 2]. *KP 10. Dodatek do numeru 10. Kurjera Poznańskiego* z dn. 14 I.
140. W sprawie t. zw. „mitu kruszwickiego” [część 3]. *KP 11. z dn. 15 I.*
141. W sprawie t. zw. „mitu kruszwickiego” [część 4]. *KP 12. Dodatek do numeru 12. Kurjera Poznańskiego* z dn. 16 I.
142. W sprawie t. zw. „mitu kruszwickiego” [część 5]. *KP 14. Dodatek do numeru 14. Kurjera Poznańskiego* z dn. 19 I.
143. W sprawie t. zw. „mitu kruszwickiego” [część 6]. *KP 15. Dodatek do numeru 15. Kurjera Poznańskiego* z dn. 20 I.
144. [dr. 1917] Z badań nad przeszłością przeddziejową Wielkopolski w ostatnich trzech latach. *Zapiski Muzealne* 1: 22-38. Poznań.
145. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Z badań nad zdrowotnością i długością życia w młodszej epoce kamiennej. *Jednostówka. Towarzystwo Ziemiaków, Poznań*: 49-52. Poznań.
146. Z niewydanej korespondencji Karola Libelta [część 1]. *KP 34. Dodatek do numeru 34. Kurjera Poznańskiego* z dn. 12 II.
147. Z niewydanej korespondencji Karola Libelta [część 2]. *KP 35. Dodatek do numeru 35. Kurjera Poznańskiego* z dn. 13 II.
148. Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. *DP 217* z dn. 22 IX.
- 1917**
149. Badania nad imiennictwem geograficznym [sic!] Wielkopolski. *KP 25. Dodatek do numeru 25. Kurjera Poznańskiego* z dn. 1 II.
150. Bibliografia prac śp. prof. Stanisława Karwowskiego z lat 1870-1917. *KP 111. Dodatek do numeru 111. Kurjera Poznańskiego* z dn. 17 V.
151. Der Depotfund von Grodnica, Kr. Gostyń, Pr. Posen. *Mannus* 8: 266-269. Würzburg-Bonn.
152. Echa zgonu Kościuszki. *KP 246. Dodatek do numeru 246. Kurjera Poznańskiego* z dn. 27 X.
153. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], *Katalog wystawy Kościuszkowskiej w Muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu*, Poznań.
154. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], *Kurzer Führer durch die Vorgeschichtliche Abteilung des Gräfl.[ichen] Mielżyński'schen Museums der Posener Ges.[ellschaft] der Freunde der Wissenschaften*. Posen [Poznań].
155. Nieznany list Kornela Ujejskiego. *KP 293. Dodatek II. do numeru 293. Kurjera Poznańskiego* z dn. 25 XII.
156. Nowa próba wytłumaczenia podania o Piaście i Popielu. *KP 108. Dodatek do numeru 108. Kurjera Poznańskiego* z dn. 13 V.
157. O swojski charakter zdołnictwa. *KP 291. Dodatek do numeru 291. Kurjera Poznańskiego* z dn. 22 XII.

158. Obowiązek wobec przeszłości naszej (Uwagi nie na czasie). *KP* 293. *Dodatek do numeru 293. Kurjera Poznańskiego* z dn. 25 XII.
159. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski]. Portrety Kościuszki. Z powodu pracy Dr. Marjana Gumowskiego. *KP* 280. *Dodatek do numeru 280. Kurjera Poznańskiego* z dn. 8 XII.
160. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], *Przechadzka po Muzeum Mielżyńskich. Popularny przewodnik po zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauk*. Poznań.
161. Przed stu laty. Obchody żałobne Kościuszkowskie w Poznaniu. *KP* 235 z dn. 14 X.
162. Siedlemin i okolica pod względem archeologicznym. Szkic monograficzny. *Roczniki TPNP* 44: 101-128.
163. Zarząd Tow[arzystwa] Przyjaciół Nauk w Poznaniu [właśc. Józef Kostrzewski], W sprawie inwentaryzacji zabytków przedhistorycznych. *KP* 205. *Dodatek do numeru 205. Kurjera Poznańskiego* z dn. 9 IX.
164. Wpływy polskie w budownictwie renesansowym szwedzkim. *KP* 264. *Dodatek do numeru 264. Kurjera Poznańskiego* z dn. 18 XI.
165. [dr. 1918] Z badań nad przeszłością przeddziejową Wielkopolski w ostatnich latach. *Zapiski Muzealne* 2-3: 22-38.
- 1918**
166. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Czy Poznańskie jest niewątpliwie polskiem? *KP* 256 z dn. 7 XI.
167. Der Depotfund von Stefkowa, Kr. Lisko (Ostgalizien). *Praehistorische Zeitschrift* 10: 160-166.
168. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Gdańsk i Strassburg. *KP* 299 z dn. 31 XII.
169. Główne problemy prehistorji Król[estwa]. Polskiego. *KP* 61. *Dodatek do numeru 61. Kurjera Poznańskiego* z dn. 14 III.
170. Neolitische Depotfunde aus Polen und Litauen. *Praehistorische Zeitschrift* 10: 153-160.
171. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Niemiecki podręcznik krajoznawczy o Królestwie Polskiem [omówienie książki: Erich Wunderlich (red.), *Handbuch von Polen. Beiträge zu einer allgemeinen Landeskunde auf Grund der Studienergebnisse der Mitglieder der Landeskundlichen Kommission beim Generalgouvernement Warschau, Berlin 1917*]. *KP* 7. *Dodatek do numeru 7. Kurjera Poznańskiego* z dn. 9 I.
172. Nochmals zum Depotfund von Chrzypsko. *Praehistorische Zeitschrift* 10: 166-169.
173. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowe mapy narodowościowe zaboru pruskiego. *KP* 294 z dn. 22 XII.
174. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Polskość Prus Królewskich. *KP* 281 z dn. 7 XII.
175. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski] *Przechadzka w Muzeum Mielżyńskich. Popularny przewodnik po zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, wyd. 2. Poznań.
176. *Przewodnik po zbiorach przedhistorycznych Muz[eu]m im. Mielżyńskich*. Poznań. Rec.: L. N. [Lubor Niedele] *Památky Archeologické* 32: 131.
177. *Ein Spaziergang im Gräfl[ichen] Mielżyński'schen Museum. Kurzer Führer durch die Sammlungen der Gesellschaft der Freunde der Wissenschaften*. Posen [Poznań].
178. *W sprawie przyszłego wzajemnego stosunku biblioteki i zbiorów Tow[arzystwa] Przyjaciół Nauk do biblioteki Ces[arza] Wilhelma i Muzeum Prowincjonalnego w Poznaniu*. Poznań.
179. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Z północnych kresów polszczyzny. Geografia polskiej Warmji przez W[alentego] Barczewskiego. *Gazeta Polska*. Olsztyn 1918, s. 128. *KP* 153. *Dodatek do numeru 153. Kurjera Poznańskiego* z dn. 7 VII.
180. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Zbiory przedhistoryczne. W: *Przechadzka po Muzeum Mielżyńskich. Popularny przewodnik po zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauk*: 5-20. Poznań.
- 1919**
181. [dr. 1920] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bibliografia literatury, odnoszącej się do prehistorji ziem polskich z r. 1919. *PA* 1(3-4): 155-156.
182. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Czy równą miarą? *KP* 113 z dn. 17 V.
183. Grodziska i zamczyska wielkopolskie (referat wygłoszony w dn. 16 IX 1918 na zebraniu Komisji Archeologicznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Streszczenie referatu). *PA* 1(1-2): 62-64.
184. Jeszcze w sprawie muzeów poznańskich [część 1]. *KP* 152 z dn. 5 VII.
185. Jeszcze w sprawie muzeów poznańskich [część 2]. *KP* 153 z dn. 6 VII.
186. Jeszcze w sprawie muzeów poznańskich [część 3]. *KP* 154 z dn. 8 VII.
187. Kultura lateńska (La Tène) na obszarze b. Królestwa Polskiego. *PA* 1(1-2): 2-27.
188. [dr. 1920] Lateńska klamra do pasa z Borkowa, w pow. inowrocławskim. *PA* 1(3-4): 146-147.
189. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski] Literatura prehistoryczna polska z lat ostatnich (1916-1918) wraz z pracami obcemi, odnoszącymi się do Polski. *PA* 1(1-2): 71-74.
190. *Mapa narodowościowa ziem dotychczasowego zaboru pruskiego 1:2 000 000. Na podstawie urzędowych spisów ludności z r. 1905 i 1910 ułożył J.[ózef]. Kostrzewski, rysował Ir.[eneusz] Rajewski. Ze statystyką narodowościową dzielnicy pruskiej*. Poznań.
191. [dr. 1920] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Naczynia neolityczne z Borkowa, w pow. inowrocławskim. *PA* 1(3-4): 149.
192. [dr. 1920] Naczynie neolityczne z Poznania. *PA* 1(3-4): 148.
193. Naokoło Wałnego Zebrania Towarzystwa Przyjaciół Nauk. *KP* 264 z dn. 15 XI.
194. [dr. 1920] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nieistniejące już zbiory prywatne wykopalisk. *PA* 1(3-4): 150-151.
195. Nowe nabytki działu przedhistorycznego Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. *PA* 1(1-2): 56-61.
196. O przyszłość muzeów poznańskich [część 1]. *KP* 147 z dn. 29 VI.
197. O przyszłość muzeów poznańskich [część 2]. *KP* 148 z dn. 1 VII.
198. *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit, 1. Teil. Mit 244 Textabbildungen und 1 Karte (= Mannus-Bibliothek 18)*. Leipzig-Würzburg.
199. *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit 2: Teil. Material (= Mannus-Bibliothek 19)*. Leipzig-Würzburg.
200. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], [Pierwsze] I Wałne Zebranie Pol[skiego] Tow[arzystwa] Prehistorycznego. *PA* 1(1-2): 75-78.
201. Pisanki wczesnohistoryczne. *PA* 1(1-2): 42-44.
202. Początki drukarstwa gdańskiego. *KP* 57 z dn. 9 III.
203. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Polonia irredenta. *KP* 125 z dn. 1 VI.
204. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Polska ustawa o wykopaliskach. *PA* 1(1-2): 64-66.

205. Potrzeby prehistorii polskiej. W: *Nauka Polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. Rocznik Kasy Pomocy dla Osób Pracujących na Polu Naukowym imienia doktora Józefa Mianowskiego*: 2: 140-147. Warszawa. Rec.: Włodzimierz Antoniewicz, WA 5: 1920: 99.
206. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Prośba do ludzi dobrej woli. PA 1(1-2): 80.
207. [dr. 1920] Przyczynki do poznania kultury grobów skrzynkowych wczesnej epoki żelaznej. PA 1(3-4): 112-137.
208. Rec.: Janusz, Bohdan, Zabytki przedhistoryczne Galicji Wschodniej. Prace Naukowe. Wydawnictwo Tow[arzystwa] dla popierania nauki polskiej). Lwów 1918. Str. VI i 310. PA 1(1-2): 66-68.
209. Skarb bronzowy z Mącznik, w pow. średzkim, odkryty w roku 1818. PA 1(1-2): 51-53.
210. [dr. 1920] Spis prac naukowych śp. Wandalina Szukiewicza. PA 1(3-4): 83-84.
211. [dr. 1920] Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego w r. 1920. PA 1(3-4): 74-75.
212. Über einige Metallgeräte der nordostdeutschen Steinkengräberkultur der frühen Eisenzeit. *Mannus* 9: 87-96. Würzburg-Bonn.
213. Ważniejsze prace i wydawnictwa obce z dziedziny prehistorii z lat 1916-1918. PA 1(1-2): 74-76.
214. [dr. 1920] Ważniejsze wydawnictwa do prehistorii ziem polskich z r. 1919. PA 1(3-4): 156.
215. Z Komisji Archeologicznej Tow[arzystwa] Przyjaciół Nauk. Sprawozdania z posiedzeń. PA 1(1-2): 62-64.
216. [dr. 1920] Z Komisji Archeologicznej Tow[arzystwa] Przyjaciół Nauk. Sprawozdanie z posiedzeń. PA 1(3-4): 151.
- 1920**
217. Badania archeologiczne w Wierzenicy, w powiecie poznańskim wschodnim. Z 20 rycinami. *Zapiski Muzealne* 4-5: 30-40. Poznań.
218. [dr. 1921] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bibliografia literatury, odnoszącej się do prehistorii ziem polskich z r. 1920 (Z uzupełnieniami za r. 1919). PA 1(Rocznik 2)(1-2): 69-71.
219. Dział przedhistoryczny Muzeum Ziemi Kaliskiej w Kaliszu. WA 5(3-4): 207-212.
220. Metoda badania osad przedhistorycznych. WA 5(1-2): 36-39.
221. [dr. 1921] Naczynie z ornamentem kreskowym klutym z Chelmy, w pow. toruńskim. PA 1(Rocznik 2)(1-2): 67-68.
222. [dr. 1921] Prehistorja czy prahistorja? PA 1(Rocznik 2)(1-2): 68-69.
223. *Przewodnik po zbiorach przedhistorycznych Muzeum im. Mielżyńskich*. Poznań.
224. [dr. 1921] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Śp. Augustyn Kalk. PA 1(Rocznik 2-3)(1-2): 73 [nekrolog].
225. [dr. 1921; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Śp. ks. kanonik Władysław Górczyński. PA 1(Rocznik 2-3)(1-2): 72-73 [nekrolog].
226. W sprawie Instytutu Prehistorycznego. WA 5(1-2): 27-29.
227. [dr. 1921] f. i. [właśc. Józef Kostrzewski], W sprawie Muzeum Prehistorycznego prof. Erazma Majewskiego w Warszawie. PA 1(Rocznik 2)(1-2): 71-72.
- 1921**
228. Cmentarzysko z śladami kultury wikingów w Łubówku, w pow. gnieźnieńskim. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 140-147.
229. Gefäße mit Rädchenverzierung aus Polen. *Mannus* 13: 82-87. Würzburg-Bonn.
230. Górny Śląsk w czasach przedhistorycznych. KP 42 z dn. 22 II.
231. Jeszcze o kulturze lateńskiej na obszarze b. Królestwa Polskiego. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 114-122.
232. List Augusta Cieszkowskiego z 1848 r. KP 136 z dn. 17 VI.
233. List Franciszka Pałackiego do Józefa Chociszewskiego. KP 134 z dn. 15 VI.
234. Nowsze prace z prehistorii Europy i bliższego Wschodu. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 157-158.
235. Oskar Montelius. KP 280 z dn. 6 XII [nekrolog].
236. Pismo obrazkowe, znaki własności czy symbole religijne? PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 127-134.
237. Dr. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski] Produkcja alkoholu w Polsce. *Świt. Miesięcznik dla popierania ruchu wstrzemięzliwości. Organ "Wyzwolenia", Związku Księża Abstynentów oraz polskiej młodzieży abstynenckiej* 205-206: 27-28. Poznań.
238. Puhar cechu kowalskiego w Byczynie. Przyczynek do kwestji polskości miast na Górnym Śląsku. KP 269 z dn. 23 XI.
239. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Adam Fischer, *Zwyczaj pogrzebowe ludu polskiego*. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 154.
240. f. i. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Lubor Niederle, *Slovanské Starožitnosti. Oddíl kulturní. Život starých Slovanu*, 325 s. Praha. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 154-157.
241. Rec.: Martin Jahn, *Der Reitersporn, seine Entstehung und früheste Entwicklung (= Mannus-Bibliothek 21)*, Leipzig 1921, 128 s., 90 ryc., 1 tabl. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 152-154.
242. Rec.: Wolfgang La Baume, *Vorgeschichte von Westpreussen in ihren Grundzügen allgemeinverständlich dargestellt*; 102 s., 84 ryc., 18 tabl. Danzig [Gdańsk] 1920. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 150-152.
243. Skarb złoty z Kaczorów, w pow. chodzieskim w Wielkopolsce. WA 6: 109-119; tabl. VII.
244. *Słowniczek prehistoryczny niemiecko-polski (= Wydawnictwo Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Prehistorycznych przy Ministerstwie W[yznań] R[eligijnych] i O[świecenia] P[ublicznego] 1)*. Warszawa. Rec.: Włodzimierz Antoniewicz, WA 7: 1922: 177.
245. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Śp. Halina Kożuchowska. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 159 [nekrolog].
246. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Śp. Marja Czaplicka. PA 1(Rocznik 2-3)(3-4): 158 [nekrolog].
247. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski] Ustawa przeciwalkoholowa i jej przeciwnicy. *Świt. Miesięcznik dla popierania ruchu wstrzemięzliwości. Organ "Wyzwolenia", Związku Księża Abstynentów oraz polskiej młodzieży abstynenckiej* 203-204: 1-8. Poznań.
248. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Zamach na uniwersytet. KP 257: 5 z dn. 9 XI [Polemika: KP 260].
- 1922**
249. [dr. 1923; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Adalbert Bezenberger. PA 2(1): 143 [nekrolog].
250. Dr. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], *Bolszewizm a Mieszasz żydowski (= Biblioteka Chrześcijańsko-Spoleczna 3)*. Kraków.
251. [dr. 1923; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Émile Cartailhac. PA 2(1): 142 [nekrolog].
252. [dr. 1923; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Émile Rivière. PA 2(1): 143 [nekrolog].

253. [dr. 1923; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Erazm Majewski. *PA* 2(1): 139-141.
254. Górny Śląsk w czasach przedhistorycznych. *Ziemia. Miesięcznik Krajoznawczy Ilustrowany* 7(2): 54-61. Warszawa.
255. [dr. 1923; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Jaroslav Palliardi. *PA* 2(1): 143 [nekrolog].
256. [dr. 1923; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Otto Olshausen. *PA* 2(1): 142 [nekrolog].
257. [dr. 1923] Polskie Towarzystwo Prehistoryczne. *PA* 2(1): 134-136.
258. [dr. 1923] Przyczynki do poznania kultury grobów skrzynkowych wczesnej epoki żelaznej. Część II. *PA* 2(1): 38-59.
259. [dr. 1923] Rec.: Jacques de Morgan, *L'humanité préhistorique. Esquisse de préhistoire générale* (= Bibliothèque de synthèse historique. L'évolution de la humanité, dirigé par Henri Berr), Paris 1921, 330 s., 1300 ryc. *PA* 2(1): 144.
260. Rec.: Leon Kozłowski, Groby megalityczne na wschód od Odry. Z mapą i 10-ma tablicami. *Prace i Materyały antropologiczne, archeologiczne i etnograficzne* 2: 63-80. Kraków. *WA* 7: 168-174.
261. [dr. 1923] Rec.: Nils Åberg, La civilisation énéolithique dans la péninsule ibérique. W: *Arbeten utgifna med understöd af Vilhelm Ekmans universitetsfond Uppsala 1925*. Uppsala-Leipzig-Paris; 204 s. *PA* 2(1): 145-146.
262. [dr. 1923] Spis prac archeologicznych ś. p. Erazma Majewskiego (w porządku chronologicznym). *PA* 2(1): 141-142.
263. Śp. prof. Erazm Majewski. *KP* 264 z dn. 17 XI [nekrolog].
264. [dr. 1923] [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Tablice ściennie zabytków przedhistor.[ycznych] Wielkopolski. *PA* 2(1): 160 [rubryka: Ogłoszenie].
265. [dr. 1923] [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Victor Gross. *PA* 2(1): 143 [nekrolog].
- 1923
266. [dr. 1924] Bibliografia literatury dotyczącej prehistorji ziem polskich za lata 1921-1923. *PA* 2(2): 255-257.
267. Praca naukowa na prowincji w zakresie archeologii przedhistorycznej. *Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. Rocznik Kasy im. Mianowskiego* 4: 218-223. Warszawa.
268. [dr. 1924] Rec.: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte*. *PA* 2(2): 238.
269. [dr. 1924] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Oscar Almgren, *Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provinzialrömischen und südrussischen Formen* (= Mannus-Bibliothek 32), wyd. 2; 11 tabl., 2 mapy, 9 ryc. Leipzig 1923. *PA* 2(2): 238-239.
270. Statystyka i zasięg urn twarzowych w Wielkopolsce. *Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu* 1: 27-37. Katowice.
271. Śp. prof. dr. Franciszek Chłapowski. *KP* 83 z dn. 12 IV [nekrolog].
272. Śp. Zygmunt Celichowski. *KP* 25 z dn. 1 II [nekrolog].
273. Wiadomości potoczne. Osobiste. Dr Józef Kostrzewski. *KP* 89 z dn. 19 IV.
274. *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych. Wydanie II-gie zmienione i znacznie rozszerzone*. Poznań. Rec.: Włodzimierz Antoniewicz. *WA* 8(2-4): 235-238.
275. Wykopalka prof. Schuchhardta na Rugji. *KP* 81 z dn. 10 IV.
276. [dr. 1924] Z badań nad osadnictwem wczesnej i środkowej epoki brązowej na ziemiach polskich. *PA* 2(2): 161-218.
277. Z pomroki przeddziewowej. Rozkopanie dwóch kurhanów w lesie smoszewskim, pod Krotoszynem. *KP* 295: 3-4 z dn. 28 XII.
278. Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 1]. *KP* 75: 4 z dn. 1 IV.
279. Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 2]. *KP* 85: 4 z dn. 14 IV.
280. Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 3]. *KP* 87: 8 z dn. 17 IV.
281. Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 4]. *KP* 91: 6 z dn. 21 IV.
282. Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 5]. *KP* 92: 6 z dn. 22 IV.
283. Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 6]. *KP* 94: 6 z dn. 25 IV.
284. Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 7]. *KP* 95: 6 z dn. 26 IV.
- 1924
285. Bemalte ostdeutsch-polnische Keramik der frühen Eisenzeit. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 1: 408-409 i tabl. 109. Berlin.
286. Copper implements and ornaments found in Poland and East Germany. *Man* 24: 83-87. London.
287. Czasy Bolesława Chrobrego w świetle wykopalisk. *KP* 298 z dn. 25 XII: 8-9 [numer poświęcony rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego].
288. [dr. 1925] Kurhany z II-go okresu epoki brązowej w okolicy Krotoszyna i Ostrowa. *PA* 2(3): 259-274.
289. O wzajemnych stosunkach kultury „łużyckiej” i kultury grobów skrzynkowych. *Slavia Occidentalis* 3-4: 241-281. Poznań. Rec.: Władysław Łęga, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 6: 1925(11): 164. Poznań.
290. [dr. 1925] Osada z młodszego epoki rzymskiej w Szczonowie. *PA* 2(3): 332.
291. Posiedzenie I Komisji organizacyjnej uniwersytetu polskiego w Poznaniu w dniu 11 listopada 1918 r. W: Adam Wrzosek (red.), *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919-20, 1920-21, 1921-22, 1922-23) za rektoratu Heljodora Święcickiego. Księga pamiątkowa wydana staraniem senatu Uniwersytetu Poznańskiego*: 47-48. Poznań.
292. Posiedzenie II Komisji Uniwersyteckiej w dniu 18 listopada 1918 r. W: Adam Wrzosek (red.), *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919-20, 1920-21, 1921-22, 1922-23) za rektoratu Heljodora Święcickiego. Księga pamiątkowa wydana staraniem senatu Uniwersytetu Poznańskiego*: 48-50. Poznań.
293. Posiedzenie III Komisji Uniwersyteckiej w dniu 27 listopada 1918 r. W: Adam Wrzosek (red.), *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919-20, 1920-21, 1921-22, 1922-23) za rektoratu Heljodora Święcickiego. Księga pamiątkowa wydana staraniem senatu Uniwersytetu Poznańskiego*: 50-52. Poznań.
294. Poznań w czasach przedhistorycznych. *Ziemia. Miesięcznik Krajoznawczy Ilustrowany* 9(4-6): 56-61. Warszawa.
295. Reorganizacja muzeów poznańskich. *KP* 152 z dn. 4 VII.
296. [dr. 1925] f. i. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: L. Capitan i J. Bouyssonie, Un atelier d'art préhistorique. Li-

- meuil, son gisement à gravures sur pierre de l'âge du renne, 41 s., 49 tabl. Paris. *PA* 2(3): 328.
297. [dr. 1925] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Leonhard Franz, Oswald Menghin, Herbert Mitsche-Märheim, Materialien zur Urgeschichte Österreichs. Die urgeschichtliche Sammlung des Niederösterreichischen Landesmuseums, Wien 1924. *PA* 2(3): 328-329.
298. [dr. 1925] Rec.: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 1: 2-4; 2: 1-2; 3: 1-4. Berlin 1924. *PA* 2(3): 329.
299. [dr. 1925] Ważniejsze prace nowsze z prehistorji obcej. *PA* 2(3): 330-331.
300. [dr. 1925; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski; dedykacja, życiorys i bibliografia prac naukowych Włodzimierza Demetrykiewicza]. *PA* 2(3) [4 strony początkowe, nienumerowane]
301. [dr. 1925; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Wykopiska w Sadowiu, w powiecie ostrowskim. *PA* 2(3): 332.
302. Z II. kongresu „Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego” w Pradze [część 1]. *KP* 243 z dn. 19 X.
303. Z II. Kongr.[esu] „Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego” w Pradze [część 2]. *KP* 258 z dn. 7 XI.
304. Zabytki sztuki Polski zachodniej. *KP* 5 z dn. 6 I.
- 1925**
305. [dr. 1926] Bibliografia prehistorji polskiej za lata 1924-1925. *PA* 3(1): 78-80.
306. Bilcze Złote. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 2: 22-23 i tabl. 6-7. Berlin.
307. Brandgrubengrab. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 2: 122-123. Berlin.
308. Brandschüttungsgrab. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 2: 123-124 i tabl. 65. Berlin.
309. Bronzelenzenspitze mit Längsrippen. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 2: 169-170. Berlin.
310. Capuanisches Bronzegeschirr im Norden. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 2: 280-281 i tabl. 132. Berlin.
311. Czasy przedhistoryczne Wielkopolski. *Roczniki Historyczne* 1: 1-12. Poznań.
312. Ćwierć wieku badań prehistorycznych w Polsce. *KP* 341: 8-9 z dn. 5 XII.
313. [dr. 1926; bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski; dedykacja dla Lubora Niederlego] *PA* 3(1): dwie pierwsze strony nienumerowane.
314. Depotfund. III. Polen. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 2: 381-386 i tabl. 189. Berlin.
315. Doppelspiralscheibenkopfnadel. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 2: 451. Berlin.
316. Etagengefäß. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 3: 131-132. Berlin.
317. Facettierte Absatzaxt. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 3: 164-165. Berlin.
318. [dr. 1926] Groby eneolityczne z skurczonymi szkieletami w Białym Potoku (w pow. czortkowskim). *PA* 3(1): 9-17.
319. Młodsza epoka kamienna w Polsce. Z powodu pracy prof. L[eon]a Kozłowskiego. *WA* 9(3-4): 262-296.
320. Pamięci Henryka Bukowskiego. *KP* 68 z dn. 22 III.
321. Prehistoria. W: Co Polska traci skutkiem niedostatecznego uprawiania nauki, cz. VII. *Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. Rocznik Kasy im. Mianowskiego* 5: 157-161. Warszawa.
322. [dr. 1926] Przyczynki do pradziejów Śląska. *PA* 3(1): 54-58.
323. [dr. 1926] Rec.: *Vorgeschichtliches Jahrbuch* 1. Berlin 1926. *PA* 3(1): 75-76.
324. [dr. 1926] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Bolko Frhr. von Richthofen. Die ältere Bronzezeit in Schlesien (= Vorgeschichtliche Forschungen 1, 3), 126 s., 34 tabl., 3 mapy. Berlin 1926. *PA* 3(1): 73-74.
325. [dr. 1926] J.K. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: ks. Władysław Łęga, Przyczynki do poznania kultury „łuzyckiej” na Pomorzu. *Roczniki Towarzystwa +Naukowego w Toruniu* 32: 1925: 216-258. Toruń. *PA* 3(1): 77-78.
326. [dr. 1926] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Lluís Pericot y García. La civilisation megalitica catalana y la cultura pirenaica, 165 s., 40 ryc., 17 tabl. Barcelona 1925. *PA* 3(1): 73.
327. [dr. 1926] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 2(3-6); 4(cz. 1, z. 1-4; cz. 2, z. 1); 5(1-3); 6(1-5); 7(1). Berlin 1926. *PA* 3(1): 74-75.
328. Z badań archeolog.[icznych] w dorzeczu Dniestru, we wsch.[odniej] Małopolsce. *KP* 343: 8-9 z dn. 7 XII.
329. Znaki na dnach naczyń wczesnohistorycznych z Wielkopolski. W: Josef Schránil [(red.)], *Niederluf Sbornik. Obzor Prehistorický. Orgán Společnosti československých prehistoriků* 4: 117-130. Praga. Rec.: [dr. 1926] Włodzimierz Antoniewicz, *PA* 3(1): 75.
- 1926**
330. Cmentarzyska z końca epoki kamiennej i początku epoki bronzowej (okr[es] I.) w Grobi w pow. międzychodzki. *Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu* 2: 53-81.
331. Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego w Gołęczynie [sic!], w pow. poznańskim wschodnim. *Slavia Occidentalis* 5: 281-366 [tłum. niemieckie: W. Schulz, Marienburg-Sandhof 1931; mps].
332. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Co może zrobić każdy miłośnik prehistorii ojczystej dla rozwoju naszej nauki?, *ZOW* 1(3): 25-30.
333. Czasy prehistoryczne Wielkopolski. W: Józef Kostrzewski i inni, *Wielkopolska w przeszłości*: 1-14. Poznań. [wyd. Towarzystwo Miłośników Historii].
334. Czy jesteśmy tubylcami na ziemiach dzisiejszej Polski? *ZOW* 1(1-2): 6-10.
335. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], „Deutsche Blätter in Polen”. Z działalności niemieckiego „Towarzystwa Historycznego w Poznaniu”. *KP* 462 z dn. 6 X.
336. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Działalność wydawnicza niemieckiego Towarzystwa Historycznego w Poznaniu. *KP* 584 z dn. 18 XII.
337. État actuel des recherches sur l'architecture préhistorique en Pologne et dans les pays limitrophes. W: *Institut international d'Anthropologie, IIe session. Prague, 14-21 Septembre 1924*: 342-346. Paris.
338. Fussring vom Stanominer Typus. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 4(1): 162. Berlin.
339. Gebänderte Feuersteingeräte. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 4(1): 181-182. Berlin.
340. Gedrehte Halsringe mit breiten Ösenenden. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 4(1): 192. Berlin.
341. Geknickte Fibel. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 4(1): 203-204. Berlin.

342. Glockenbecherkultur, ostdeutsch-polnische. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 4(2): 363-364 i tabl. 153. Berlin.
343. Górzewice – Kaźmierz. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 4(2): 397-398. Berlin.
344. Graphitierte Gefäße. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 4(2): 498-500. Berlin.
345. Halsring mit rechtwinkling umgebogenen Kopf, bzw. Kugelenden. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 5: 29-31. Berlin.
346. Iwanowitzer Typus. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 6: 131-132 i tabl. 39. Berlin.
347. Koszyłowce. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 7: 55-57 i tabl. 25-27. Berlin.
348. Kronenhalsring. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 7: 106-108 i tabl. 85. Berlin.
349. Längsgeripptes Armband. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 7: 223-224. Berlin.
350. Les fibules du type de la Certosa en Pologne. W: Xenia Gorjanović-Krambergeriana, *Spomenica u počast Prof. Dr. Gorjanović-Krambergeru*: 512-518. Zagreb.
351. Nowe odkrycia w Odrach (Z pradziejów Pomorza). *KP* 412: 2-3 z dn. 7 IX.
352. O przyszłość muzeum kaszubskiego we Wdzydzach. *KP* 436 z dn. 21 IX.
353. O typach domów mieszkalnych w Polsce przedhistorycznej. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 31(2): 22-25.
354. Polen. *Vorgeschichtliches Jahrbuch* 1: 14, 73-75 [bibliografia prehistorji polskiej za r. 1924].
355. Polen. *Vorgeschichtliches Jahrbuch* 2: 174-181, Berlin. [bibliografia prehistorji polskiej za r. 1925].
356. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Przyaresztowane wykopaliska. *ZOW* 1(4): 47. [badania wykopaliskowe Leona Kozłowskiego w Niezwiskach, pow. Horodenka, woj. stanisławowskie; ob. [Niezwisko](#), [rejon Horodenka](#), obwód Iwano-Frankowsk (Ukraina)].
357. [dr. 1927] Przyczynki do epoki brązowej na Wołyniu. *PA* 3(2): 111-115.
358. [dr. 1927] f. i. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: Aleksandra Karpińska, Kurhany z okresu rzymskiego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem typu siedleńskiego. *PA* 3(2): 165-166.
359. [dr. 1927] Rec.: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 5(5-5 [sic!]); 7; 8; 9(1-2); 10(1) i 11(1). Berlin. *PA* 3(2): 164-165.
360. [dr. 1927] Rec.: Włodzimierz Antoniewicz, *Z dziedziny organizacji nauki. U podstaw archeologii przedhistorycznej w Polsce*, 138 s. Warszawa 1926. *PA* 3(2): 159-161.
361. Wykopaliska na Jeziorze Bytyńskim. Z badań nad przeszłością przeddziewią Wielkopolski. *KP* 356 z dn. 5 VIII.
362. Wykopaliska na Jeziorze Bytyńskim. Z badań nad przeszłością przeddziewią Wielkopolski. *Gazeta Bydgoska* z dn. 11 VIII. Bydgoszcz.
363. Z pradziejów Pomorza. Kurhany i kręgi kamienne w Odrach, w pow. chojnickim. *ZOW* 1(3): 17-24.
364. Z pradziejów wybrzeża polskiego. Osada z młodszej epoki kamiennej w Gdyni. *Roczniki korporacji Studentów Uniwersytetu Poznańskiego „Pomerania”* 1: 43-45. Poznań.
- 1927
365. [dr. 1928] Bibliografia prehistorji polskiej za rok 1926. *PA* 3(3): 253-254.
366. Czasy przedhistoryczne Pomorza. *Roczniki Historyczne* 3: 1-12. Poznań.
367. Czy Słowianie są tubylcami na ziemiach dzisiejszej Polski? *Skaut Słowiński* 1(1): 10-12. Warszawa.
368. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Echa prawieków. Osada z epoki kamiennej w Chełmży w pow. toruńskim. *KP* 546 z dn. 29 XI.
369. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], *Katalog wystawy zabytków przedhistorycznych ze zbiorów prywatnych urządzanej w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego*. Poznań.
370. Ludzie sprzed 4000 lat. *KP* 360 z dn. 10 VIII.
371. [dr. 1928] Materiały do pradziejów Górnego Śląska. *PA* 3(3): 209-213.
372. Międzynarodowy kongres antropologów w Holandji. *KP* 436 z dn. 24 IX.
373. Mikrolithische Feuersteinindustrie in Polen. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 8: 188-189. Berlin.
374. Nadziejewo. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 8: 420 i tabl. nr 137 a, b. Berlin.
375. [dr. 1928] Nowe nabytki Działu przedhistorycznego Muzeum Tow.[arzystwa] Przyjaciół Nauk w Poznaniu w latach 1922-1925. *PA* 3(3): 221-233.
376. O prawach naszych do Śląska w świetle pradziejów tej dzielnicy. *ZOW* 2(1): 1-9.
377. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], O żętyźnie naszej pracy (Z powodu książki dra Karola Stojanowskiego *Rasowe podstawy eugeniki*. Poznań, 1927. M. Arct). *KP* 565 z dn. 11 XII.
378. Ostdeutsch-polnische Kupferfunde. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 9: 214-217 i tabl. 188. Berlin.
379. Ostdeutsch-polnische Latènekultur. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 9: 217-221. Berlin.
380. Ostpolnische Feuersteinäxte. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 9: 243-244 i tabl. 187 h, i. Berlin.
381. Ostpolnische gemischte Gräberfelder. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 9: 244-246 i tabl. nr 203 a-c. Berlin.
382. [Pierwszy] I zjazd prehistoryków Polskich w Poznaniu. *KP* 185 z dn. 23 IV: 8.
383. Plattenfibel B. Tlukomer Typus. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 10: 169-170. Berlin.
384. Po I zjeździe prehistoryków polskich w Poznaniu. *KP* 220 z dn. 15 V.
385. Polen. B. Mesolithikum, Neolithikum. C. Bronzezeit. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 10: 180-200. Berlin.
386. Posener Becher. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 10: 238-239. Berlin.
387. Pradzieje Gdańska i jego najbliższej okolicy. W: Stanisław Kutrzeba (red.), *Gdańsk*: 25-34. Lwów.
388. Przedmowa. W: [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], *Katalog wystawy zabytków przedhistorycznych ze zbiorów prywatnych urządzanej w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego*, Poznań.
389. Przyczynki do pradziejów Pomorza Szczecińskiego. *Slavia Occidentalis* 6: 276-286 i 410-411. Poznań.

390. [dr. 1928] Rec.: Józef Żurowski, *Skarby halszackiego okresu z doliny Dunajca*, 112 s., 10 tabl. Kraków 1927. *PA* 3(3): 251-252.
391. [dr. 1928] Rec.: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 9(3-6); 10(2-5); 11(2-5). *PA* 3(3): 251.
392. [dr. 1928] Rec.: Oscar Almgren, Hällristningar och kultbruk (= Kungliga Vitterhets Historie och Antikvitets Akademiens Handlingar 35), 357 s., 115 ryc. Stockholm 1926-1927. *PA* 3(3): 252-253.
393. [dr. 1928] Rec.: *Vorgeschichtliches Jahrbuch* 2. Berlin 1926, 344 s. *PA* 3(3): 253.
394. Rondsén. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 11: 155-156 i tabl. nr 31. Berlin.
395. Rzucewo przed czterdziestu wiekami. *KP* 362 z dn. 11 VIII.
396. Sadersdorf. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 11: 178-180 i tabl. nr 41. Berlin.
397. W sprawie „Niektórych zagadnień neolitu polskiego” Odpowiedź na replikę prof. [Leona] Kozłowskiego pod tytułem powyższym, zamieszczoną w „Ludzie” lwowskim [nakładem autora]. Poznań.
398. Wędrująca nauka. Antropolodzy w Amsterdamie. *KP* 440 z dn. 27 IX.
- 1928**
399. Z. Z. [właśc. Józef Kostrzewski], Badania nad pradziejami Śląska. *ZOW* 3(3): 37-41.
400. [dr. 1929] Bibliografia prehistorji polskiej za rok 1927. *PA* 40(1): 106-108.
401. Krajoznawstwo i P. W. K. *KP* 410 z dn. 7 IX [P.W.K.=Powszechna Wystawa Krajowa, Poznań, 16 V-30 IX 1929].
402. Kurhany i kęgi kamienne w Odrach, w pow. chojnickim na Pomorzu. *Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu* 3: 55-95. Poznań. Rec.: Władysław Łęga, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 7(12): 345-346.
403. Najnowsze odkrycia archeologiczne na Pomorzu. *KP* 344 z dn. 30 VII.
404. Najnowsze odkrycia archeologiczne na Pomorzu. *WA* 10: 161-163.
405. Nauczycielstwo a ochrona zabytków przedhistorycznych. *Przyjaciel Szkoły* 7: 603-606. Poznań.
406. [dr. 1929] Nowe materiały do pradziejów Górnego Śląska. *PA* 4(1): 81-89.
407. Dr. J.K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowoodkryte zabytki naszych pradziejów. *KP* 488 z dn. 23 X.
408. O moralne zdobycie Pomorza polskiego w opinji świata. *KP* 130 z dn. 19 III.
409. Opieka nad zabytkami przedhistorycznymi w świetle nowych przepisów prawnych. *ZOW* 3(3): 42-45.
410. [dr. 1929] [Pierwszy] I, II i III okres epoki brązowej w Polsce (uwagi na marginesie nowej książki prof. Leona Kozłowskiego). *PA* 4(1): 1-35.
411. Polen. *Vorgeschichtliches Jahrbuch* 3: 182-193. Berlin [bibliografia prehistorji Polski za rok 1926].
412. Polscy uczeni w Norwegii. *Słowo Pomorskie* 195 z dn. 25 VIII. Toruń.
413. Polski Monopol Spirytusowy a walka z alkoholizmem. W: *Ustawa przeciwalkoholowa i Monopol Spirytusowy. Wykłady wygłoszone na zebraniu sekcji Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej VI-go Polskiego Kongresu Przeciwalkoholowego w Katowicach w dniu 26 września 1925 roku*: 15-19. Poznań.
414. Prehistoria niemiecka na usługach polityki. *Strażnica Zachodnia. Miesięcznik poświęcony sprawom kresów zachodnich* 3: 470-472. Poznań.
415. [dr. 1929] Rec.: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 12(1-5); 13(1) i 14(1-4). Berlin 1928, 1929. *PA* 4(1): 97-98.
416. [dr. 1929] Rec.: Roman Jakimowicz, Ochrona zabytków przedhistorycznych. *WA* 10: 1928: 1-27. *PA* 4(1): 99-100.
417. [dr. 1929] f. i. [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: *Vorgeschichtliches Jahrbuch* 3, Berlin 1928, 406 s. *PA* 4(1): 98.
418. [dr. 1929] Rec.: Włodzimierz Antoniewicz, *Archeologia Polski. Zarys czasów przedhistorycznych i wczesnodziejowych ziem polskich*, 344 s. Warszawa. *PA* 4(1): 101-106.
419. Sägemesser vom ostpolnischen Typus. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 11: 185 i tabl. 620 w t. 10. Berlin.
420. Schwanenhalsnadel. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 11: 371-373. Berlin
421. Skythen (Ostpolen). W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 12: 230-232 i tabl. nr 63, 64a, 203c w t. 9. Berlin.
422. Spindelnadel. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 12: 349-350. Berlin.
423. Stiefelgefäß. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 12: 437-438 i tabl. nr 108. Berlin.
424. Stollenarmring. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 12: 440-442 i tabl. nr 109. Berlin.
425. Stosunki Pomorza z Małopolską w młodszej epoce kamiennej. *Rocznik korporacji studentów Uniwersytetu Poznańskiego „Pomerania”* 3: 3-9. Poznań.
426. [Szósty] VI kongres historyczny w Oslo. *Słowo Pomorskie* 193 z dn. 23 VIII. Toruń.
427. W sprawie wykopalisk gnieźnieńskich. *KP* 512 z dn. 7 XI.
428. [dr. 1929] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ś. p. Romuald Erzepki. *PA* 40(1): 96-97 [nekrolog].
429. [dr. 1929] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ś. p. Zygmunt Szmit. *PA* 4(1): 95-96 [nekrolog].
430. Wyjazd polskich uczonych do Norwegii. *Słowo Pomorskie* 185 z dn. 12 VIII. Toruń.
431. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski] Z krainy fjordów i słońca polarnego. *KP* 419 z dn. 13 IX.
432. Zaczynamy badać prehistorję Śląska. *KP* 426 z dn. 17 IX.
433. Zarys rozwoju badań prehistorycznych w Polsce w latach 1875-1925. *Kosmos. Czasopismo Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika*. Tom Jubileuszowy. Część 1: 101-114. Lwów.
434. Zbiory przedhistoryczne. W: Zbiory Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. *Roczniki PTPN* 50: 480-487. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu w latach 1857-1927.
- 1929**
435. Bibliografia prehistorji polskiej za r. 1928. *PA* 4(2): 179-180.
436. La cachette du premier âge du fer de Kalinówka Kościelna, arrondissement de Białystok (Pologne). *Eurasia Septentrionalis Antiqua* 4: 149-161. Helsinki.
437. Czego nauczyć nas może zbieranie skorup przedhistorycznych? *ZOW* 4(4): 66-72.
438. Kultura przedhistoryczna Pomorza. Józef Borowik (red.), *Polskie Pomorze* 1: Ziemia i Ludzie 5 (= Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego 2). Toruń.

439. Kultura przedhistoryczna województwa pomorskiego. *Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego, Seria Balticum, Polskie Pomorze* 1: 136-160. Toruń [także odbitka ze streszczeniem w jęz. franc. i niem.].
440. Najstarsze ślady osadnictwa nad polskim Bałtykiem. *Od Morza. Jednodniówka Korporacji „Baltia”*: 7-9. Poznań.
441. Nauka polska na Śląsku. *KP* 129 z dn. 18 III.
442. Nieopisane zabytki przedhistoryczne ze Śląska. *Rocznik Śląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika* 2: 5-19. Katowice.
443. Nouvelles fouilles et découvertes en Poméranie polonaise. *Revue Anthropologique* 39(10-12): 383-397.
444. Nowe znaleziska wikingińskie z Pomorza. *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne* 1928-1929: 51-54. Kraków.
445. Osada starszej ceramiki wstęgowej w Chełmży, w pow. toruńskim na Pomorzu. *Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu* 4: 100-126.
446. Poznań w czasach przedhistorycznych. W: Zygmunt Zaleski (red.), *Księga Pamiątkowa m[ia]sta Poznania. Dziesięć lat pracy polskiego Zarządu Stołecznego Miasta Poznania*: 3-31. Poznań.
447. Rec.: Antropologia, rocznik kabinetu antropologii im. F. Wowka, Kiev 1927-1928. *PA* 4(2): 175-176.
448. Rec.: Birger Nerman: Die Verbindungen zwischen Skandinavien und dem Ostbaltikum in der jüngeren Eisenzeit (= Kungliga Vitterhets Historie och Antikvitets Akademiens Handlingar 40, 1), 183 s., 195 ryc. Stockholm 1929. *Baltic and Scandinavian Countries* 4(1): 99. Toruń.
449. Rec.: Birger Nerman: Die Verbindungen zwischen Skandinavien und dem Ostbaltikum in der jüngeren Eisenzeit (= Kungliga Vitterhets Historie och Antikvitets Akademiens Handlingar 40, 1), 183 s., 195 ryc. Stockholm 1929. *PA* 4(2): 179.
450. Rec.: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 13: 2-6 i 14:6. Berlin 1929. *PA* 4(2): 178-179.
451. Sprostowanie. *WA* 10: 312.
452. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Śp.. Stanisław Jan Czarnowski. *PA* 4(2): 175.
453. Śląsk polski jako teren badań przedhistorycznych. W: Alojzy Targ (red.), *Księga o Śląsku, wydana z okazji jubileuszu 35-letniego istnienia „Znicza”*: 75-78. Cieszyn.
454. Taubendorf. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 13: 201 i tabl. nr 224a-d, f w t. 9. Berlin.
455. Tüllenkopfnadel. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 13: 455 i tabl. nr 77a w t. 10. Berlin.
456. Trzech w jednym czasie (Wspomnienie pośmiertne o St[anisławie] J[anie] Czarnowskim, Z[ygmuncie] Szmicie i R[omualdzie] Erzepkim). *KP* 356 z dn. 3 VIII.
457. Vasenkopfnadel. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 14: 93-94. Berlin.
458. Wczesnohistoryczne osady słowiańskie nad Polskim wybrzeżem Bałtyku. W: *Księga Pamiątkowa Akademickiego Koła Pomorskiego przy Uniwersytecie Poznańskim*: 1-12. Poznań.
459. Wykopaliska na wyspie Komorowskiej jeziora Bytyńskiego. *WA* 10: 158-160.
460. Wykopaliska w Rzucewie. *WA* 10: 160-161.
461. Z działalności gdańskiego „Ostland-Institut’u”. *KP* 115 z dn. 9 III.
462. Zaborowo. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 14: 456-457. Berlin.
463. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Zdrowie moralne młodzieży. *Nowy Kurjer* 100: 1 z dn. 30 IV. Poznań.
464. Złota. W: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 14: 542-543. Berlin.

1930

465. Die Ausgrabungen von Rzucewo in Pommerellen und die Rzucewoer Kultur. *Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres. Classe d'histoire et de philosophie*: 1930(4-6): 97-103. Cracovie.
466. Ceramika typu trzcinieckiego (t. zw. pasmowa) (referat na zebraniu Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego w Poznaniu). W: Konrad Jażdżewski, Z działalności Polsk.[iego] Tow.[arzystwa] Prehistorycznego, *ZOW* 5(2): 26-27 [streszczenie referatu autorstwa Konrada Jażdżewskiego w sprawozdaniu z zebrania].
467. Dwa kongresy archeologii prehistorycznej. *KP* 495: 7 z dn. 26 X.
468. Dwa kongresy archeologii prehistorycznej. *ZOW* 5(6): 97-101.
469. Einige Probleme der jüngeren Steinzeit Polens im Lichte der neuesten Ausgrabungen. W: *Bericht über die Hundertjahrfeier, 21-25 April 1929. Archäologisches Institut des Deutschen Reiches*: 297-300. Berlin.
470. Jak Śląsk mnoży kulturę. *KP* 525 z dn. 13 XI.
471. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Karol Marx o sprawie polskiej i dostępie Polski do morza. *KP* 137 z dn. 23 III 1930.
472. Neolityczny grób skrzynkowy ze Skoczki, w pow. szubińskim. W: Józef Kostrzewski (red.), *Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dr. Włodzimierza Demetrykiewicza*: 93-100. Poznań.
473. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], O udział Polski w międzynarodowej wystawie kolonialnej w Paryżu. *KP* 466: 5 z dn. 9 X.
474. Obsidian implements found in Poland. *Man* 30: 95-98. London.
475. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Polacy na Łotwie. *KP* 530 z dn. 16 XI.
476. Polen. *Vorgeschichtliches Jahrbuch* 4: 209-214. Berlin [bibliografia prehistorii polskiej za r. 1927].
477. Pradzieje Pomorza a kontrowersje polsko-niemieckie. W: Józef Borowik (red.), *Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego. Serja Balticum. Polskie Pomorze* 3; *Obrona Pomorza*: 5-24. Toruń.
478. Pradzieje ziem polskich. W: *Wiedza o Polsce* 1: 29-66. Warszawa.
479. Rok archeologiczny w Wielkopolsce. *KP* 302: 8 z dn. 4 VII 1930.
480. Śp. ks. Feliks Gibasiewicz. *KP* 598 z dn. 30 XII [nekrolog].
481. *Vorgeschichtsforschung und Politik. Eine Antwort auf die Flugschrift von Dr. B[olko] von Richthofen „Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen?”*. Nakładem autora. Poznań.
482. Włodzimierz Demetrykiewicz (życiorys i bibliografia prac prof. dr Włodzimierza Demetrykiewicza). W: Józef Kostrzewski (red.), *Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dra Włodzimierza Demetrykiewicza*: X-XV. Poznań.
483. Wykopaliska w Rzucewie na Pomorzu i kultura rzucewska. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU/ Bulletin de Académie Polonaise des Sciences et des Lettres* 35(6): 25-29. Kraków.
484. Życie i zasługi prof. Demetrykiewicza. *KP* 322 z dn. 16 VII [artykuł mylnie podpisany: Józef Żurowski].

- 1931
485. Badania nowych znalezisk z okresu przedhistorycznego. *KP* 424 z dn. 16 IX.
486. Czeski podręcznik słowiańskiej prehistorji. *KP* 522 z dn. 12 XI.
487. Czy wyniki polskich badań prehistorycznych godzą w całość Niemiec? *KP* 550 z dn. 28 XI.
488. Grodzisko w Jedwabnie, w pow. toruńskim. Przyczynek do relatywnej chronologii ceramiki pomorskiej okresu wczesnohistorycznego. *Slavia Occidentalis* 10: 244-273, 459-461. Poznań.
489. Grodzisko w Jedwabnie, w pow. toruńskim. Przyczynek do relatywnej chronologii ceramiki pomorskiej okresu wczesnohistorycznego. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 36(4): 21-22. Kraków.
490. Ideał nowoczesnego Polaka. *Świt. Miesięcznik dla popierania ruchu wstrzemięźliwości. Organ "Wyzwolenia", Związku Księży Abstynentów oraz polskiej młodzieży abstynenckiej* 28: 42-51. Poznań.
491. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Idee Szczepanowskiego na tle chwili obecnej. *KP* 600: 6 z dn. 31 XII.
492. Motyki kamienne typu litewskiego z Pomorza i północnej Wielkopolski. *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu* 8(11-12): 297-302.
493. Nauka polska i Poznań na zjeździe międzynarodowym. *KP* 536 z dn. 20 XI.
494. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], O udział Polski w międzynarodowym kongresie prehistorycznym w Londynie. *ZOW* 6(4-5): 66-67.
495. Ogołacanie Polski. *KP* 250 z dn. 3 VI.
496. Początki kultury ludzkiej. W: Jan Czekanowski, Józef Kostrzewski, Jerzy Smoleński, *Pradzieje ludzkości i historia państw Wschodu. Wielka Historia Powszechna Trzaski, Everta i Michalskiego* 1: 157-236. Warszawa.
497. Polacy w powiecie bytowskim i lęborskim. *KP* 266 z dn. 13 VI.
498. Poznańczycy z przed czterech tysięcy lat. *KP* 504 z dn. 2 XI.
499. Quelques observations sur le Tardenoisien en Grande Pologne. W: *XV-e Congrès international d'anthropologie et d'archéologie préhistorique (suite). V-e session de l'Institut international d'Anthropologie*, Paris: 400-409. Paris
500. Sur de menus outils polis en silex trouvés en Pologne. W: *XV Congrès Intern[ational] d'Anthropologie et d'Archéologie Préhistorique. IV Session de l'Institut d'Anthropologie. Portugal 1930*: 349-356. Paris.
501. Śląsk w okresie wczesnohistorycznym w świetle wykopalsk. *Młody Polak w Niemczech* 2(3): 6-8. Berlin.
502. Tajemnicze szkielety. *KP* 467 z dn. 11 X.
503. Über die jungsteinzeitliche Besiedlung der polnischen Ostseeküste. W: *Congressus Secundus Archaeologorum Balticorum, Riga* 1930: 53-66. Riga.
504. W jaki sposób możemy datować zabytki przedhistoryczne. *ZOW* 6(3): 33-38.
505. W pradawnym Poznaniu. *KP* 223 z dn. 16 V.
506. Wśród żywych kamieni. Uratujmy ruiny lednogórskie! *KP* 462 z dn. 8 X.
507. Zabytki przedhistoryczne Prus Wschodnich. W: *Prusy Wschodnie. Przeszość i terażniejszość*: 1-22. Poznań.
- 1932
508. Dr. J. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], „Ankieta” międzynarodowa w sprawie Gdańska i Pomorza. *In-*
- stitut Bałtycki w Toruniu. Dział Informacji Naukowej. Serja II, Komunikat* 47: 1-2; nr 383. Toruń.
509. [dr. 1933] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bibliografia prehistorji polskiej za lata 1929-30 (Z uzupełnieniem za rok 1928). *PA* 4(1930-1932)(3): 265-268.
510. Chleb z przed 5000 lat. *Ilustracja Polska* 31: 20-22. Poznań.
511. Czekany bojowe „łużyckie” z wczesnej epoki żelaznej. *WA* 11: 169-173; tabl. XVIII – XIX.
512. Czy rozwój nauki polskiej spowodowali Niemcy. *KP* 396 z dn. 31 VIII.
513. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], „Dziesięcioro o Pomorzu”. *KP* 426 z dn. 18 IX.
514. Falszerze i uczeni... *KP* 316 z dn. 14 VII.
515. Huta żelazna nad Wartą z przed 2000 lat. *Ilustracja Polska* 40: 4-5. Poznań.
516. Jak polowano w Polsce przed 25 wiekami? *Ilustracja Polska* 13: 5-6, 10. Poznań.
517. Konzachty prusko-ukraińskie przed trzema wiekami. *KP* 366 z dn. 12 VIII.
518. Na papierze i w rzeczywistości (O zabytki przedhistoryczne). *KP* 20 z dn. 14 I.
519. Nasi podchorążowie w świetle nauki. *KP* 594 z dn. 29 XII.
520. Nauczycielstwo i młodzież przeciwko Tajnemu Detektywowi. *KP* 296 z dn. 2 VII.
521. Niemcy, Polska i Bałtyk. *Instytut Bałtycki w Toruniu. Dział Informacji Naukowej. Serja II, Komunikat* 40: 1-2. Toruń.
522. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Niemiecki spór o nazwę Gdyni. *KP* 266 z dn. 14 VI.
523. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Nowy przejaw „radosnej twórczości”. „Tanie” podręczniki dla młodzieży akademickiej. *KP* 404 z dn. 5 IX.
524. Pierwsi „Małopolanie” w Wielkopolsce i na Pomorzu przed czterema tysiącami lat. Ciekawe wykopaliska na Dębcu pod Poznaniem. *Ilustracja Polska* 4: 4-5, 10. Poznań.
525. Pięć lat pracy Instytutu Bałtyckiego. *KP* 456 z dn. 6 X.
526. Rec.: Max Ebert (red.), *Reallexikon der Vorgeschichte* 15. Berlin 1932. *ZOW* 7(2-3): 52.
527. Rec.: Otto Kunkel, *Pommersche Urgeschichte in Bildern*. Stettin [Szczecin] 1931. *Gryf* 2: 41-42.
528. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Skutki podniesienia opłat uniwersyteckich. *KP* 540 z dn. 25 XI.
529. Śp. Bolesław Erzepki; z portretem zmarłego. *ZOW* 7(2-3): 43-45, 1 [nekrolog].
530. Uniwersytet w książce. *Przyjaciel Szkoły* 11: 668-670. Poznań.
531. W Berlinie umarł nestor prehistoryków niemieckich. *KP* 562 z dn. 8 XII [Gustaf Kossinna].
- 1933
532. Badania archeologiczne w Godurowie, w pow. gostyńskim. *ZOW* 8(6): 98-99.
533. Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej w Dębówku Nowem, w pow. wyrzyskim i w Warszkwowie III w pow. morskim. Przyczynek do zagadnienia pochodzenia kultury grobów skrzynekowych wczesnej epoki żelaznej. *WA* 12: 43-102; tabl. V – IX.
534. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Falszywy „Młody Germanin”. *KP* 11 z dn. 8 I.
535. Four à minerai datant du 1 s. après J.-C. découvert à Mechlin, arrondt. de Srem, en Grande Pologne. W: *Homenagem a Martins Sarmento: Miscelânea de Estudos em*

- Honra do Investigador Vimaranesense no Centenário do seu Nascimento (1833–1933): 175–178. Guimarães.
536. Die Frage der sogenannten gotischen Kultur im Gebiet des alten Polen [Zagadnienie t. zw. kultury gotycznej na ziemiach polskich]. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 38(3): 30–33.
537. Głos pacyfisty niemieckiego o stosunkach polsko-niemieckich. *KP* 29 z dn. 19 I.
538. Grodzisko kultury łużyckiej w Komorowie, w pow. szamotulskim w Wielkopolsce. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 38(1): 38–41. Kraków.
539. Mierzwa i... kultura. *KP* 585 z dn. 21 XII.
540. Mierzwa i... kultura. *ZOW* 8(6): 85–87.
541. Mimowolny hołd wroga. *KP* 15 z dn. 11 I 1933.
542. Mohenjo – Daro (Odkryliśmy nieznaną cywilizację). *KP* 487: 8 z dn. 22 X 1933.
543. Na półwyspie biskupińskiego jeziora. *KP* 517 z dn. 10 XI.
544. Najdawniejsi Małopolanie w Wielkopolsce. *Dziś i jutro. Miesięcznik ilustrowany dla młodzieży* 9: 148–150. Kraków.
545. Dr. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Niemieckie fałszy kulturalne. *KP* 327 z dn. 20 VII.
546. Dr. J. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Niemcy tworzą nową katedrę slawistyczną dla celów politycznych. *Instytut Bałtycki w Toruniu. Dział Informacji Naukowej. Serja II, Komunikat* 63: 1–2. Toruń.
547. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], O duszę i język. *KP* 89: 1 z dn. 24 II [O wpływie Żydów na literaturę i sztukę europejską].
548. Osada z młodszego okresu rzymskiego, odkryta w Poznaniu przy ul. Krańcowej. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 38(3): 39.
549. Osiedle z młodszego okresu rzymskiego na obszarze Poznania. *ZOW* 8(3): 29–38.
550. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ostatnie wystąpienia propagandy niemieckiej w zakresie prehistorji. *Instytut Bałtycki w Toruniu. Dział Informacji Naukowej. Serja II, Komunikat* 86: 2. Toruń.
551. Piec hutniczy z I w. po Chr. odkryty w Mechlinie, w pow. śremskim w Wielkopolsce. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 38(1): 41–42.
552. Pradzieje Bydgoszczy. *Przegląd Bydgoski* 1(1): 5–19. Bydgoszcz.
553. Pradzieje Śląska. W: Stanisław Kutrzeba (red.), *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*(1): 89–122. Kraków.
554. Le rôle de la Vistule dans la préhistoire de la Pologne. W: *La Pologne au VI-e Congrès International des Sciences Historiques* 1: 189–197. Warszawa.
555. Satok – Sentok – Santok (Wniosek z poszukiwań niemieckich). *KP* 361 z dn. 9 VIII.
556. Skąd Hitler wziął swastykę? *Ilustracja Polska* 53: 6, 15. Poznań.
557. Tak żyliśmy przed wiekami. Bój o wyspę na jeziorze Bytyńskim – Epizod z przed 25 wieków. *Ilustracja Polska*: 17: 5–7, 15. Poznań.
558. Dr. J. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], „Strona kulturalna problemu wschodniego”. Sąd dziennikarza niemieckiego o kulturze polskiej. *Instytut Bałtycki w Toruniu. Dział Informacji Naukowej. Serja II, Komunikat* 59: 1. Toruń.
559. W mrokach Prapolski. *KP* 445 z dn. 28 IX.
560. *Z dziejów badań archeologicznych w Polsce*. Poznań [maszynopis powielany].
561. Z pradziejów ziem nadnoteckich. W: *Jednodniówka krajoznawcza z okazji Zjazdu Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej w Bydgoszczy*: 6–13. Bydgoszcz.
562. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Zaczynamy badać pradzieje Śląska. *KP* 337 z dn. 26 VII.
563. Złoty pierścień z przed 16 wieków. Nowe znaleziska przedhistoryczne w Poznaniu. *Ilustracja Polska* 27: 5, 15. Poznań.
- 1934
564. [dr. 1933 sic!] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], [tekst bez tytułu na 45-lecie pracy naukowej prof. dr. Zygmunta Zakrzewskiego]. *PA* 5(1933–1934)(1): strona nienumerowana na początku tomu.
565. Les Antiquités vikingues en Pologne. W: *Proceedings of the First International Congress of Prehistoric and Protohistoric Sciences. London, August 1–6, 1932*: 299–302. London.
566. Badania prehistoryczne w Niemczech mają przygotować rewizję granic. *KP* 585 z dn. 25 XII.
567. [dr. 1933 sic!] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bibliografia prac naukowych Zygmunta Zakrzewskiego. *PA* 5(1933–1934)(1) [strona nienumerowana na początku tomu].
568. [dr. 1933 sic!] Bibliografia pradziejów Polski za lata 1931–34. *PA* 5(1933–1934)(1): 112–120.
569. Biskupin ciągle aktualny. *Ilustracja Polska* 30: 21. Poznań.
570. Co się dzieje w Prusach Wschodnich. *KP* 567 z dn. 14 XII.
571. Co znaleziono nad jeziorem w Biskupinie? *Ilustracja Polska* 35: 5–7, 15. Poznań.
572. [Czterdzieści] 40 wieków górnictwa na naszych ziemiach. *Ilustracja Polska* 14: 6–7, 15. Poznań.
573. Czy Śląsk jest krajem pragermańskim? Tendencyjne nieścisłości prasy niemieckiej. *Instytut Śląski w Katowicach. Komunikat* 14: 1–3.
574. Czy Wikingowie byli panami Pomorza? *Instytut Bałtycki w Toruniu. Serja III. Komunikat* 8. Toruń.
575. [Dwadzieścia pięć] 25 wieków wstaje z grobu. Grób prehistoryczny w Poznaniu. *Ilustracja Polska* 7: 4, 15 [O grobach skrzynkowych w Poznaniu]. Poznań.
576. Germanie na Pomorzu przed 3000 lat. *Instytut Bałtycki w Toruniu. Serja III. Komunikat* 20. Toruń.
577. Grabhügel der Aunjetitzer Kultur in Łęka Mała, Bez. Kościan. *Bulletin International de Académie des Sciences et des Lettres* 1–2 (1–3): 23–27. Cracovie.
578. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Historjografja hitlerowska a prehistoryczne teorie Kossinny. *ZOW* 9(3–5): 57–62.
579. Kaszuby i Polska. *KP* 384 z dn. 26 VIII [omówienie pracy Bożeny Stelmachowskiej „Stosunek Kaszub do Polski”, wyd.: Instytut Bałtycki]. Toruń.
580. Kiedy pojawiają się pierwsi Germanie na Pomorzu? *Instytut Bałtycki w Toruniu. Serja III. Komunikat* nr 15.
581. Kurhany kultury unietyckiej w Małych Łękach, w pow. kościańskim. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 39 (3): 25–26..
582. Na ulicach zatopionego osiedla. Ostatnie wiadomości z ekspedycji wykopaliskowej na półwyspie jeziora Biskupińskiego pod Gąsawą. *Ilustracja Polska* 32: 5–6, 17. Poznań.
583. Nieco o propagandzie Polskich Kolei Państwowych, *KP* 61 z dn. 9 II.
584. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowe ciekawe odkrycia z dawnych wieków. *KP* 192 z dn. 29 IV.

585. Nowe znaleziska prehistoryczne w Poznaniu. *KP* 243 z dn. 3 VI.
586. O rolę Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu. *ZOW* 9(3-5): 64-68.
587. Ochroniajmy cenne pamiątki. *KP* 202 z dn. 6 V.
588. Osada bagienna w Biskupinie, w pow. żnińskim. *ZOW* 9(3-5): 69-70.
589. Panu Richthofenowi do pamiętnika. *Nowiny codzienne*: 70. Opole.
590. Patrzymy w przeszłość Wielkopolski. Z torfowisk jeziora Biskupińskiego pod Gąsawą wylaniają się dzieje zamierchłych tysiącleci – Uniwersytet Poznański bada osadę nawodną z przed 2500 lat. *Ilustracja Polska* 27: 2-3, 15. Poznań.
591. Pierwsze wyniki rozkopywań na półwyspie jeziora Biskupińskiego. Znalezione narzędzia, kości i naczynia – Jaka to była osada? *Ilustracja Polska* 29: 3-4, 17. Poznań.
592. „Polonica non leguntur”. *KP* 353 z dn. 8 VIII.
593. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Poświęcenie nowego kościoła w Krzyżownikach. *KP* 103 z dn. 6 III.
594. *Prasłowiańszczyzna* (= Biblioteka Słowiańska, Seria 1, nr 2) Kraków [przedruk z: *Kalendarza Ilustrowanego Kurjera Codziennego na rok 1935*: 65-71].
595. *Prasłowiańszczyzna*. W: *Kalendarz Ilustrowanego Kurjera Codziennego na rok 1935*: 65-71. Kraków.
596. Przyczynek do działalności Ostlandinstitute. Referat niemiecki o dziele Ks. Dr. Łęgi o wczesnohistorycznej kulturze Pomorza. *Instytut Bałtycki w Toruniu*. Seria III. *Komunikat* 4: 1-4. Toruń
597. [dr. 1933 sic!] Przyczynki do znajomości prehistorycznych narzędzi rogowych i drewnianych. *PA* 5(1933-1934)(1): 73-83.
598. Rec.: M[arcjan]. Śmiszko, Kultury wczesnego okresu epoki Cesarstwa Rzymskiego w Małopolsce wschodniej (= Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Dział II, t. 9, z. 2). Lwów 1932. *Nowa Książka* 1(1): 15-16. Warszawa.
599. Rec.: Materiały Prehistoryczne 1. *Nowa Książka* 1(7): 304. Warszawa.
600. Rec.: Tadeusz Waga, Pomorze w czasach prehistorycznych. *Nowa Książka* 1(5): 211-212. Warszawa.
601. [dr. 1933 sic!] Rec.: M[arcjan Orest] Śmiszko, T[adeusz] Sulimierski, K[azimierz] Myczkowski, Przyczynki do poznania epoki cesarstwa rzymskiego południowo-wschodniej Polski, 62 s., 13 ryc., 5 tabl. Lwów 1934. *PA* 5(1933-1934)(1): 110-111.
602. [dr. 1933 sic!] Rec.: Carl Engel, Vorgeschichte der alt-preussischen Stämme 1, 347 s., 152 tabl. Königsberg [Królewiec] 1935. *PA* 5(1933-1934)(1): 111-112.
603. Rec.: Wilhelm Unverzagt: Zur Vorgeschichte des ostdeutschen Raumes. Albert Brackmann (red.), *Deutschland und Polen. Beiträge zu ihren geschichtlichen Beziehungen*. München-Berlin 1933, 273 s. W: Niemcy i Polska. Dyskusja z powodu książki zbiorowej pt. Deutschland und Polen: *Kwartalnik Historyczny* 48: 20-24. Lwów.
604. Rola Wisły w czasach prehistorycznych. *Front Zachodni* 2: 44-46. Poznań.
605. Rola Wisły w czasach przedhistorycznych. *Instytut Bałtycki w Toruniu*. *Dział Informacji Naukowej*. Serja II. *Komunikat* 98: 1-2; nr 434. Toruń-Gdynia.
606. [dr. 1933 sic!] Rola Wisły w czasach prehistorycznych Polski. *PA* 5(1933-1934)(1): 62-69.
607. Sprawozdanie z badań archeologicznych na Górnym Śląsku w r. 1933. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 39(6): 28-30. Kraków.
608. Śp. dr. Tadeusz Waga. *ZOW* 9(3-5): 76 [nekrolog].
609. Tajemnica kurhanów nad Mogilnicą. *Ilustracja Polska* 5: 6-7, 15. Poznań.
610. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Trzeźwo, bez złudzeń. *KP* 41 z dn. 27 I.
611. W jaki sposób możemy datować zabytki przedhistoryczne? *Przyroda i Technika* 3: 105-111. Lwów.
612. VESTER [właśc. Józef Kostrzewski], „Wspólne wielkie cele polityki narodowej” Niemiec i Polski. *KP* 521 z dn. 16 XI.
613. Wszecznica pomorska: jej zakres i rola. *KP* 170 z dn. 17 IV.
614. Wykopaliska prehistoryczne z przed 25 wieków. *KP* 61 z dn. 9 II [O grobach skrzynkowych w Poznaniu].
615. Z otchłani wieków. *Tęcza* 8(12): 27-30 [w spisie treści: W otchłani wieków]. Poznań.
616. Zagadnienie t. zw. kultury gockiej na ziemiach dawnej Polski. Odbitka z *Tygodnia o Pomorzu*. Poznań [praca zbiorowa, wydana nakładem Towarzystwa Studentów i Dyplomowanych Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu]. Poznań.
617. Zatopiona wieś przedhistoryczna w Biskupinie. *ZOW* 9(6): 79-90.
618. [dr. 1933 sic!] Zygmunt Zakrzewski (życiorys i bibliografia prac naukowych). *PA* 5(1933-1934)(1) [2 początkowe strony, nienumerowane].
619. Żegluga przedhistoryczna. *Przyroda i Technika* 8: 349-355. Lwów.

1935

620. Argumenty niemieckiego profesora prehistorji. *Instytut Śląski w Katowicach*. *Komunikat* 22: 1-4. Katowice.
621. Badania prehistoryczne na Górnym Śląsku w roku 1934. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 40(3): 77-79.
622. Baron Bolko von Richthofen jako apostoł porozumienia polsko-niemieckiego. *KP* 204 z dn. 3 V.
623. Budowle z przed 4000 lat. *KP* 313 z dn. 12 VII.
624. Budownictwo drewniane w Wielkopolsce przed 2500 laty. *Przyroda i Technika* 2: 75-79. Lwów.
625. Chronologia porównawcza prehistorji Polski. W: *Kalendarz Ilustrowanego Kurjera Codziennego na rok 1936*: 9: 122. Kraków.
626. Czego nas uczą wykopaliska biskupińskie? *Pałuczanie*. *Ilustrowany Kurier* 9(113) z dn. 24 IX. Żnin.
627. Czy Śląsk zawdzięcza swą nazwę germańskim Silingom? *Instytut Śląski w Katowicach*. Seria III. *Komunikat* 28. Katowice.
628. Doniosłe zdobycze polskiej prehistorji. W: *Kalendarz Ilustrowanego Kurjera Codziennego na rok 1936*: 9: 121-122. Kraków.
629. II [Drugi] zjazd prehistoryków polskich w Krakowie. *ZOW* 10(4-5): 53-56.
630. Kultura grobów jamowych i zagadnienie Burgundów. W: *II Zjazd Prehistoryków Polskich w Krakowie*. Poznań [streszczenie referatu].
631. Kultura grobów jamowych i zagadnienie Burgundów. *Slavia Occidentalis* 14: 1-2. Poznań [streszczenie referatu].
632. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Niemieckie szyderstwa z Mazurów wschodniopruskich. *KP* 11 z dn. 8 I.
633. Nowe wyniki rozkopywań osady bagiennnej w Biskupinie. *ZOW* 10(6): 73-80.

634. O niektórych narzędziach rogowych kultury łużyckiej. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 40(3): 83-84.
635. Potrzeby i zadania wszechnicy pomorskiej. *Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego* 25 (= *Sprawozdania* 4): 135-148.
636. O przyszłość Muzeum Wielkopolskiego. *KP* 397 z dn. 31 VIII.
637. Obraz w mrokach przeszłości. Nowe badania w Biskupinie odtwarzają życie codzienne naszych przodków sprzed 25 wieków. *Ilustracja Polska* 35: 824-825, 835 [dopisek Józefa Kostrzewskiego na wycinku prasowym w/w artykule: "Dzinka [żona Józefa Kostrzewskiego – Jadwiga] opuściła plan osady."; spuścizna Józefa Kostrzewskiego w PANAWOP]. Poznań.
638. Odkrycia w Biskupinie a Ubezpieczalnia. *Ilustrowany Kuryer Codzienny* 301: 7 z dn. 30 X. Kraków.
639. Osada bagienna kultury łużyckiej w Biskupinie, w pow. znińskim. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 40(3): 79-80.
640. Pan baron denuncjuje... *ZOW* 10(4-5): 64-66.
641. Polonia (Preistoria). W: *Enciclopedia Italiana* 27: 749. Roma.
642. Potrzeby i zadania Wszechnicy Pomorskiej. *Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego* 25 (= *Seria Sprawozdania: Dostęp do morza. Zagadnienie pomorskie. Wspólnota bałtycka* 4): 135-148. Instytut Bałtycki. Toruń.
643. *Prasłowiańszczyzna* (= Biblioteka Słowiańska. Seria 1, 2). Warszawa [przedruk artykułu z Kalendarza *Ilustrowanego Kuryera Codziennego* na r. 1934].
644. *Przewodnik po Dziale Przechodzącym Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu*. Poznań.
645. Przyczynki do poznania wczesnej epoki bronzowej. I. Kultura iwieńska. *WA* 13: 75-92.
646. Rec.: Excavationes et studia. Opuscula in honorem Alfred Hackman, October 14, 1934 (= *Suomen Muinaismuistoyhdistyksen Aikakauskirja* 40), 305 s. Helsinki 1934. *Baltic Countries* 1(1): 112-113. Toruń.
647. Rec.: John-Elof Forssander, Die schwedische Bootaxtkultur und ihre kontinentaleuropäischen Voraussetzungen. Lund 1933. *Baltic Countries* 1(2): 239. Toruń.
648. Rec.: Marcján Orest Śmiszko, Tadeusz Sulimirski, Kazimierz Myczkowski, Przyczynki do poznania epoki cesarstwa rzymskiego południowo-wschodniej Polski. Lwów. *Nowa Książka* 2(1): 239. Warszawa.
649. Rec.: Minns Volume - Eurasia Septentrionalis Antiqua 9. Helsinki 1934. *Baltic Countries* 1(1): 113-114. Toruń.
650. Rec.: Tadeusz Sulimirski, Kultura wysocka. Kraków 1931. *Nasza Książka* 1: 8-9. Kraków.
651. [referat] W: Sprawa wyższej uczelni na Pomorzu. *Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego* 25. *Dostęp do morza. Zagadnienie pomorskie. Wspólnota bałtycka*: nr 113. Instytut Bałtycki. Toruń.
652. A Report on the Excavations at Biskupin. *Baltic Countries* 1(2): 228-232. Toruń.
653. Russia (Preistoria). W: *Enciclopedia Italiana*. Roma.
654. Słowiańska królowa Bałtyku wyjrzała z pod ziemi. *KP* 101 z dn. 2 III.
655. Ubezpieczalnia grozi Uniwersytetowi egzekucją... w związku z wykopaliskami. Niesamowita sprawa o Biskupin. *Ilustrowany Kuryer Codzienny* 291 z dn. 20 X. Kraków.
656. L'Université de Poznań. Institut de Préhistoire. W: *Office des Instituts d'archéologie et d'histoire de l'art* 5: 31-35. Paris.
657. Un village fortifié sur un marais, du premier âge du fer, découvert à Biskupin, Grande Pologne. W: *XVIIe Congrès international d'anthropologie et d'archéologie préhistorique*. Bruxelles: 427-434. Paris.
658. W drewnianej twierdzy Prasłowian. Co mówią o życiu i kulturze naszych przodków wykopaliska w Biskupinie. *Ilustracja Polska* 39: 922-923, 931. Poznań.
659. W świecie skorup. Jak bada się i systemizuje [sic!] plon wykopalisk na półwyspie Biskupińskim – Program na r. 1935. *Ilustracja Polska* 6: 122-123, 131. Poznań.
660. Wielkopole i „nordyckość”. *KP* 63 z dn. 8 II.
661. Wyniki badań prehistorycznych w powiatach tarnogórskim, pszczyńskim, świętochłowickim i katowickim na Górnym Śląsku. *Prace Prehistoryczne Śląskie* 1: 37-64. Kraków.
662. Ziemie polskie – prakolebka Słowian. *KP* 309 z dn. 10 VII.

1936

663. Badania prehistoryczne na Śląsku w r. 1936. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 41(9): 271-272.
664. Badania prehistoryczne w powiatach tarnogórskim, lublinieckim, pszczyńskim i rybnickim w roku 1934. W: Józef Żurowski, Roman Jakimowicz, Józef Kostrzewski, *Badania prehistoryczne w województwie śląskim w latach 1934-1935* (= *Prace Prehistoryczne Śląskie* 2): 14-56. Kraków.
665. Balon na uwięzi na usługach fotografii naukowej. *Przyroda i Technika* 8: 482-486. Lww.
666. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Barbarzyńskie niszczenie pamiątek przeszłości. *Ilustrowany Kuryer Codzienny* 308 z dn. 5 XI.
667. Bibliografia prehistorji polskiej za rok 1935. *PA* 5(1935-1936)(2-3): 218-220.
668. *Biskupin*. Wydawnictwo Ministerstwa Komunikacji. Warszawa.
669. *Biskupin – Poland – Pologne. Un village fortifié sur un marais, du premier âge du fer, découvert à Biskupin, Grande Pologne. A fortified village of the Early Iron Age. Eine Moorfestung der frühen Eisenzeit*. Poznań [trójjęzyczny prospekt; wyd.: Instytut Prehistoryczny UP].
670. Biskupin, zatopiona wieś prasłowiańska z przed 2500 lat. *Przegląd Powszechny* 210(6): 311-325. Kraków.
671. Datowana urna twarzowa z Rządkowa w pow. chodzieskim. *ZOW* 11(4-5): 53-58.
672. Dwa cmentarzyska wczesnopiastowskie w Poznaniu. *ZOW* 11(10-11): 137.
673. Fundusz Pracy i prehistoria. *Ilustracja Polska* 28: 677. Poznań.
674. Groby szkieletowe późnolateńskie w Wielkopolsce i zagadnienie Silingów. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 41(6): 180-183.
675. Kilka słów odpowiedzi. *ZOW* 11(10-11), dodatek: 2-3 [replika na list prof. Włodzimierza Antoniewicza].
676. Kultura polska na Śląsku w okresie wczesnopiastowskim w świetle wykopalisk opolskich. *Instytut Śląski w Katowicach*. Seria II. Komunikat 5.
677. Kultura polska na Śląsku w okresie wczesnopiastowskim w świetle wykopalisk opolskich. *ZOW* 11(4-5): 62-64.
678. Najstarsze łużyckie siekierki z tulejką. *PA* 5(1935-1936)(2-3): 168-170.
679. Nowe odkrycia w Biskupinie. *KP* 240 z dn. 24 V.
680. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowe znaleziska w Biskupinie w pow. znińskim. *ZOW* 11(8-9): 113.

681. Obrazek „porozumienia” polsko-niemieckiego. *KP* 79 z dn. 18 II.
682. „Obrazy” z przed kilkudziesięciu tysięcy lat. Wrażenia z XII kongresu prehistoryków francuskich w Tuluzie. *KP* 597 z dn. 25 XII.
683. Odkopany półwysep. Biskupin, zatopiony gród prasłowiański sprzed 2500 lat. *Tęcza* 3: 47-56. Poznań.
684. Odkrycie grobów Polan w Gwiazdowie. *KP* 400 z dn. 30 VIII.
685. JK [właśc. Józef Kostrzewski], Osada bagienna w Biskupinie. W: *Kalendarz Ilustrowanego Kuryera Codziennego na rok 1937* 10: 107-108. Kraków.
686. Osada bagienna w Biskupinie. *Przegląd Krajoznawczy* 5(13-14): 23-24, Warszawa.
687. Osada bagienna w Biskupinie, w pow. żnińskim. *PA* 5(1935-1936)(2-3): 121-140.
688. Osada bagienna w Biskupinie, w pow. żnińskim. W: Józef Kostrzewski, Edward Lubicz-Niezabitowski, Bronisław Jaroń, *Osada bagienna w Biskupinie w pow. żnińskim. Tymczasowe sprawozdanie z prac wykopaliskowych Instytutu Prehistorycznego U.P. w latach 1934 i 1935*: 1-20. Poznań.
689. Oświadczenie. *ZOW* 11(2): 35-36.
690. Pradzieje W[olnego] M[iasta] Gdańska i jego najbliższej okolicy. W: *Jednodniówka wydana z okazji 18-lecia odzyskania morza*: 14-15. Poznań.
691. Prasłowiański gród w Biskupinie w pow. żnińskim. *Ziemia. Ilustrowany Miesięcznik Krajoznawczy* 26(9): 217-224. Warszawa.
692. Prehistorycy obradują w Oslo. *KP* 365 z dn. 9 VIII.
693. *The prehistory of Polish Pomerania* (= The Baltic Pocket Library nr 179(42)). Toruń-London.
694. *Przedhistoryczne związki Śląska z resztą ziem polskich* (= Polski Śląsk. Odczyty i rozprawy 13). Katowice: Wydawn[ictwo] Instytutu Śląskiego.
695. Rec.: Bulverket (= Svenska Fornminnesplatser 10), Stockholm 1935. W: *Baltic Counties* 2(1): 91. Toruń.
696. Rec.: Karl Kersten: Zur älteren nordischen Bronzezeit (= Forschungen zur Vor- und Frühgeschichte aus dem Museum Vorgeschichtlicher Altertümer in Kiel 3). Neumünster 1936, 176 s., 42 tabl., 10 ryc. *PA* 5(1935-1936)(2-3): 218.
697. Rec.: Konrad Jażdżewski, Kultura puharów lejkowatych w Polsce Zachodniej i Środkowej, 457 s., 72 tabl., mapy. Poznań 1936. *Nowa Książka* 3(8): 448. Warszawa.
698. Rec.: Tadeusz Sulimirski, Scytowie na zachodnim Podolu (= Prace Lwowskiego Towarzystwa Naukowego 2), 186 s., 25 ryc., 18 tabl. Lwów 1936. *Nowa Książka* 3(7): 373-374. Warszawa.
699. Rec.: Tadeusz Sulimirski, Scytowie na zachodnim Podolu (= Prace Lwowskiego Towarzystwa Naukowego 2), 186 s., 25 ryc., 18 tabl. Lwów 1936. *PA* 5(1935-1936)(2-3): 217.
700. Rec.: Wilhelm Unverzagt, Eastern Germany in Prehistoric Times, W: Germany and Poland: 1-11, Munich [Monachium] 1934. *Baltic Countries* 2(1): 91-92. Toruń-Gdynia.
701. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Skandal w Dawidgródku. *Ilustrowany Kuryer Codzienny* 320 z dn. 17 XI. Kraków.
702. Skelettgräber der Spätlatènezeit in Grosspolen und das Silingen-Problem. *Bulletin International de Académie Polonaise des Sciences et des Lettres* (4-6): 76-84. Cracovie.
703. Słowianie i Germanie w pradziejach Polski. *Przegląd Powszechny* 209(1): 3-35. Kraków.
704. Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku w zakresie prehistorji. W: *Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku, Pamiętnik Instytutu Śląskiego* 1: 293-310. Katowice.
705. Śp. prof. dr. Józef Żurowski. *ZOW* 11(1): 1-5 [nekrolog].
706. Umarł wybitny prehistoryk. *KP* 41 z dn. 26 I [Józef Żurowski; nekrolog].
707. A Unique Discovery: A Fortified Polish Village of about 600 B.C. The Swamp Settlement of Biskupin, Founded on a Peat Bog, and the Varied Finds it has Yielded to Excavation. *The Illustrated London News*: 243 z dn. 8 VIII.
708. Uwagi na marginesie powyższego listu prof. Antoniewicza. *ZOW* 11(2): 29-34 [Włodzimierz Antoniewicz, List do redakcji miesięcznika *Z Otchłani Wieków*]
709. Wczesnośredniowieczna kultura polska na Śląsku w ujęciu niemieckiego prehistoryka. *Instytut Śląski. Seria II, Komunikat* 30: 1-3. Katowice.
710. Z pradziejów Pomorza. Kurhany i kręgi kamienne w Odrach, w pow. chojnickim. *Zabory. Miesięcznik regionalny poświęcony sprawom ziemi zaborskiej* 2(4): 1-4. Chojnice [przedruk artykułu z *ZOW* – poz. 363].
711. Z ziemi rodzinnej Długosza. *KP* 240 z dn. 24 V.
712. Zagadka Winety rozwiązana. Co znaleziono pod brukiem rynku w Wolinie. *Ilustracja Polska* 45: 1070-1071, 1079. Poznań.
713. Zagadnienie kultury lużyckiej w związku z nowymi odkryciami w Biskupinie. Odczyt wygłoszony na inauguracji Uniwersytetu Poznańskiego roku Akad[emickiego] 1935/36 w dniu 20 października 1935. W: *Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1935/36 za rektoratu prof. dr. Stanisława Rungego*: 23-35. Poznań.
714. Zatopiona warownia prasłowiańska w Biskupinie. *Wiedza i Życie* 3: 164-168. Warszawa.
- 1937
715. Bibliografia prehistorji polskiej za rok 1936. *PA* 6(1): 110-112.
716. *Biskupin – Poland – Pologne – Polen – Un village fortifié du Ier âge du fer. – A fortified village of the Early Iron Age. – Eine Moorfestung der frühen Eisenzeit. Nakładem Instytutu Prehistorycznego Uniwersytetu Poznańskiego*. Poznań [prospekt trójjęzyczny].
717. Cmentarzysko grobów skrzynkowych i obwarowanych w Steżycy, w pow. kartuskim na Pomorzu. W: *Przyczynki do pradziejów Polski Zachodniej. Pamiętnik 10-lecia Koła Prehistoryków Studentów Uniwersytetu Poznańskiego*: 21-38. Poznań.
718. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Cmentarzysko wczesnopiastowskie na peryferii pod Poznaniem [Luboń]. *KP* 165: 10 z dn. 13 IV.
719. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Doniosłe badania archeologiczne w Gnieźnie. Nieoczekiwane trudności na terenie zabytkowym, mogącym rozświetlić początki pierwszej stolicy Polski. *Ilustrowany Kurjer Codzienny* 131 z dn. 13 V. Kraków.
720. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Głos sumienia. *KP* 50 z dn. 31 I.
721. Gniezno w zaraniu dziejów w świetle odkryć tegorocznych, *ZOW* 12(11-12): 137-153.
722. Gniezno – wielkopolska Troja. Rewelacyjne odkrycia pozwalają poznać kulturę czasów Mieszka. *Ilustracja Polska* 36: 888, 890. Poznań.
723. Gród prasłowiański w Biskupinie w świetle dotychczasowych rozkopywań. *Przyroda i Technika* 8: 464-471. Lwów.
724. Kultura staropolska w świetle nowych odkryć. *KP* 404 z dn. 5 IX.

725. Eine Moorfestung aus der Hallstattzeit. *Die Umschau. Übersicht über die Fortschritte und Bewegungen auf dem Gesamtgebiet der Wissenschaft, Technik, Literatur und Kunst* 41(3) z dn. 17 I: 57-59. Frankfurt a.M.-Leipzig.
726. Nad Odrą straż stoi. *KP* 521 z dn. 14 XI.
727. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowe grodzisko kultury „łużyckiej” w Kozichłowach w pow. konińskim (dawniej słupeckim). *ZOW* 12(7-8): 108.
728. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Osada wczesnohistoryczna w Galczewie w pow. wąbrzeskim. *ZOW* 12(6): 79.
729. Pisanki sprzed tysiąca lat. *Ilustracja Polska* 13: 327. Poznań.
730. Prehistoria Pomorza Zachodniego. W: Stanisław Arnold (red.), *Słownik Geograficzny Państwa Polskiego i ziem historycznie z Polską związanych* 1(4): *Pomorze Polskie, Pomorze Zachodnie, Prusy Wschodnie*: 408-416. Warszawa.
731. Prehistoria Prus Wschodnich. W: Stanisław Arnold (red.), *Słownik Geograficzny Państwa Polskiego i ziem historycznie z Polską związanych* 1: *Pomorze Polskie, Pomorze Zachodnie, Prusy Wschodnie*: 416-423. Warszawa.
732. Prehistoryk niemiecki o kulturze polskiej na Śląsku w zaraniu dziejów. *Instytut Śląski w Katowicach. Seria II, Komunikat* 37: 1-5. Katowice [Heinrich Kurtz].
733. Przegląd prehistoryczny. W: *Kalendarz Ilustrowanego Kuryera Codziennego na rok 1938*: 11, 108-110. Kraków.
734. Przyczynek do polskości miast na Górnym Śląsku w wieku XVIII. *Instytut Śląski w Katowicach. Seria III, Komunikat* 2: 1-2. Katowice.
735. Rec.: Eduard Šturms: Die ältere Bronzezeit im Ostbaltikum (= Vorgesichtliche Forschungen 10), 155 s., 28 tabl., 6 map. *Baltic and Scandinavian Countries* 3(2): 341-342. Gdynia.
736. Rec.: Gudmund Hatt, Oldtidens Landsby i Danmark (= Fortid og Nutid 15): 97-129. *Baltic and Scandinavian Countries* 3(2): 340. Gdynia.
737. Rec.: Heinrich Kurtz, Slavische Bodenfunde in Schlesien, Breslau [Wrocław] 1936, 37 s. *Baltic and Scandinavian Countries* 3(2): 342-344. Gdynia.
738. Rec.: John-Elof Forssander, Der ostskandinavische Norden während der ältesten Metallzeit Europas (= Skriftter utgivna av Kungl. Humanistiska Vetenskapssamfundet i Lund 22). Lund 1936. *Baltic and Scandinavian Countries* 3(2): 340-341. Gdynia.
739. Rec.: J[oseph] Baas, A[lbert] Brackmann, O. Döppelfeld, H[elmut] Lüpke, W[ilhelm] Unverzagt, Zantoch, eine Burg im deutschen Osten (= Deutschland und der Osten 1), Leipzig 1937, 140 s., 39 ryc., 13 tabl. *Kwartalnik Historyczny* 51(4): 727-730. Lwów.
740. Rec.: Marcyan Orest Śmiszko: Naczynia pierścieniowate. Zarys historyczno-typologiczny jednej formy ceramicznej. *Nowa Książka* 10(10): 587-588. Warszawa.
741. Słowo wstępne. W: Antoni i Maria Bechczyz-Rudniccy, *Dziw. Opowiadanie na tle życia Prasłowian*: 5-6. Warszawa [w tytule na okładce: *Opowieść*].
742. Sprawozdanie z badań prehistorycznych w powiatach rybnickim i pszczyńskim na Śląsku w r. 1937. W: *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 42(9): 266-268. Kraków.
743. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w osadzie bagiennej w Biskupinie, w pow. żnińskim w r. 1936. *ZOW* 12(1-2): 4-7.
744. W Gnieźnie pogańskim. *Ilustracja Polska* 21: 521, 526. Poznań.
745. Z pradziejów Gościeradza. *Przegląd Bydgoski* 1: 6-8.
746. Złotnictwo polskie przed 10 wiekami. *Przyroda i Technika* 3: 150-153. Lwów.
747. Zmarł nestor prehistoryków polskich. *KP* 179 z dn. 21 IV [Włodzimierz Demetrykiewicz; nekrolog].
748. Zmarł nestor prehistoryków polskich. *ZOW* 12(4-5): 37-39 [Włodzimierz Demetrykiewicz; nekrolog].

1938

749. Badania na Ostrowie tumskim [!] w Poznaniu. *ZOW* 13(5-6): 70-71.
750. Badania prehistoryczne w powiecie lublinieckim na Śląsku w roku 1936. *Wydawnictwa Śląskie PAU. Prace Prehistoryczne* 3: 63-94. Kraków.
751. Bibliografia literatury dotyczącej pradziejów Polski z lat 1937-1938 (z uzupełnieniami za rok 1936). *PA* 6(1938-1939)(2-3): 332-338.
752. J. Kostrewski [!; właśc. Józef Kostrzewski], Biskupin, An Early Iron Age Village in Western Poland. *Antiquity* 12(47): 311-317. London.
753. Biskupin, eine versunkene urslavische Siedlung. *Slavische Rundschau. Berichtende und kritische Zeitschrift für das gesamte Leben der Slavischen Völker* 10(5): 328-333. Berlin.
754. Biskupin, gród prasłowiański z wczesnej epoki żelaznej (700-400 przed Chr.), wyd. 2. Poznań. Instytut Prehistoryczny UP [II uzupełnione wydanie broszury pt. Biskupin, zatopiona wieś prasłowiańska sprzed 2500 lat. Poznań 1936].
755. Biskupin i jego kultura. *Dawna Sztuka* 1(3): 171-182. Lwów.
756. Czy odkryto gród Mieszka I? *Ilustracja Polska* 3: 62-64. Poznań.
757. Gdzie była prakolebka Słowian? *KP* 560 z dn. 8 XII.
758. Gniezno pogańskie i wczesnohistoryczne w świetle ostatnich wykopalisk. *Dawna Sztuka* 1(1): 3-24 [na stronie tytułowej odbitki tego artykułu podano błędną datę jej wydania: „1958”]. Lwów.
759. Gniezno pogańskie i wczesnohistoryczne w świetle ostatnich wykopalisk. *Przyroda i Technika* 17: 130-140. Lwów.
760. Radzim] [właśc. Józef Kostrzewski], Jak szkoła niemiecka realizuje odprężenie polsko-niemieckie. *KP* 426 z dn. 18 IX.
761. Jaki lud mieszkał na Śląsku w pierwszych wiekach po Chrystusie? *Instytut Śląski w Katowicach. Seria III. Komunikat* 16: 1-4. Katowice.
762. Jubileusz Prof. Dr. Francisa Balodisa. *ZOW* 13(7-8): 75-77.
763. Kilka uwag uzupełniających o budowlach mieszkalnych i obronnych kultury łużyckiej w Biskupinie. W: Józef Kostrzewski (red.), *Gród prasłowiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w latach 1936 i 1937 z uwzględnieniem wyników z lat 1934-1935*: 15-24. Poznań.
764. Kultura staropolska w świetle nowych odkryć. *ZOW* 13(5-6): 61-63.
765. Legenda o wikińskim początku Polski. *KP* 492 z dn. 27 X.
766. Młoda nauka wschodnio-niemiecka na manowcach. *Instytut Śląski w Katowicach. Seria III. Komunikat* 31: 1-6. Katowice.
767. Na ziemiach polskich przed 2500 laty. Biskupin, polska rewolucja archeologiczna. *Polska* 4(7): 1-5 z dn. 13 II. Warszawa.
768. [Radzim] [właśc. Józef Kostrzewski], Niemczenie polskich nazw miejscowych w Niemczech. *KP* 582 z dn. 22 XII.
769. Niemiecka ścisłość naukowa (Z nowej historiografii gdańskiej). *KP* 254 z dn. 5 VI.
770. Nowe wyniki badań w Biskupinie. *ZOW* 13(3-4): 27-32.
771. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Pomniejszyciele wielkości. *KP* 508 z dn. 6 XI.
772. Pradzieje W[olnego] M[ia]sta] Gdańska i jego okolicy, W: *Wolne Miasto Gdańsk 1938. Jednodniówka z okazji*

- 18-lecia odzyskania morza. Nakładem Ligi Morskiej i Kolonialnej – Okr[ę]g Poznański: 14-15. Poznań.
773. Przedmowa. W: Józef Kostrzewski (red.), *Gród prastłowiański w Biskupinie w powiecie znińskim. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w latach 1936 i 1937 z uwzględnieniem wyników z lat 1934-1935*. Poznań.
774. Przegląd prehistoryczny. W: *Kalendarz Ilustrowanego Kuriera Codziennego na rok 1939*: 170-172. Kraków.
775. Quatre épées de l'ère des Vikings trouvées en Grande-Pologne. *Õpetatud Eesti Seltsi Toimetused* 30(1): 279-291. Tartu.
776. Les rapports entre la phase la plus récente de la culture lusacienne et la culture des tombes à fosse de la période tardive de La Tène. *Bulletin International de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres* 1-2(4-6): 91-96. Cracovie.
777. Rec.: A. M. Tallgren (red.), *Eurasia Septentrionalis Antiqua* 10: 1936 i 11:1937, Helsinki. *Baltic and Scandinavian Countries* 4(2): 247-248. Gdynia.
778. Rec.: Birger Nerman, Die Verbindungen zwischen Skandinavien und dem Ostbaltikum in der jüngeren Eisenzeit (= Kungliga Vitterhets Historie och Antikvitets Akademiens Handlingar 35), Vol. XL, I, Stockholm 1929, pp. 183 and numerous illustrations. *Baltic and Scandinavian Countries* 4(1): 99. Gdynia.
779. Rec.: Niemann Johann Werner, *Polnisch-deutsches Fachwörterbuch für die Vorgeschichte* (= Schriften des Osteuropa-Institutes zu Breslau 9), 56 s. Breslau [Wrocław]. *Jantar* 2: 259-261. Bydgoszcz.
780. Rec.: [Joseph] Baas, A[lbert] Brackmann, O. Döppelfeld, H[elmut] Lüpke, W[ilhelm] Unverzagt, Zantoch, eine Burg im deutschen Osten (= Deutschland und der Osten. Quellen und Forschungen zur Geschichte ihrer Beziehungen 1), Leipzig 1936, 140 s., 39 ryc., 15 tabl., 13 planów. *Baltic and Scandinavian Countries* 4(2): 248-249. Gdynia.
781. JK [właśc. Józef Kostrzewski], Rec.: J.[oseph] Baas, A.[lbert] Brackmann, O. Döppelfeld, H[elmut] Lüpke, W[ilhelm] Unverzagt, Zantoch, eine Burg im deutschen Osten (= Deutschland und der Osten 1), Leipzig 1937, 140 s., 39 ryc., 13 tabl. *ZOW* 13(3-4): 45-48 [przedruk z *Kwartalnika Historycznego* z r. 1937]. Lwów.
782. Rec.: *Rocznik Archeologiczny* 1. *ZOW* 13(11-12): 160.
783. Rec.: Wolfgang La Baume, *Urgeschichte der Ostgermanen*, 167 s., 10 ryc., 76 tabl. Danzig [Gdańsk] 1934. *Baltic and Scandinavian Countries* 4(1): 100-101. Gdynia.
784. Rec.: Wolfgang La Baume, *Urgeschichte der Ostgermanen*, 167 s., 10 ryc., 76 tabl. Danzig [Gdańsk]. *Jantar* 2: 45-47.
785. Ślady osadnictwa z okresu rzymskiego i wędrowek ludów na półwyspie biskupińskim. W: Józef Kostrzewski (red.), *Gród prastłowiański w Biskupinie w powiecie znińskim. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w latach 1936 i 1937 z uwzględnieniem wyników z lat 1934-1935*: 65-68. Poznań.
786. Une ancienne enceinte polonaise à Gniezno (Grande-Pologne). *Senatne un Māksla* 1: 110-119. Riga.
787. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], *Z chwili*. *KP* 401 z dn. 3 IX.
788. Zachowajmy na wieki gród Mieszka i Bolesława. *KP* 402: 16 z dn. 4 IX.
789. Związki między najmłodszą fazą kultury lużyckiej a kulturą grobów jamowych okresu późnolatańskiego. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 43(5): 178-181.
- 1939
790. Badania prehistoryczne w dzisiejszych Niemczech. *Kwartalnik Historyczny* 53(1): 50-63. Lwów.
791. J. Kostrewski [sic!; właśc. Józef Kostrzewski], *Biskupin. Scientific American* 160(3): 154-156. New York.
792. Deux stations de la civilisation de céramique rubanée à ornements pointillés découvertes près de Poznań. W: Max Begouën, A. Alimen, K. Absolon et al., *Mélanges de préhistoire et d'anthropologie offerts par ses collègues, amis et disciples au Professeur Comte Henri Bégouën*. Toulouse [Powyższa pozycja cytowana jest w szeregu źródeł, jednakże wymieniona książka jej nie zawiera].
793. Die Grabung von Biskupin. W: *Ostland-Berichte. Reihe A. Auszüge aus polnischen Bücher, Zeitschriften und Zeitungen* 3: 119-125. Danzig [Gdańsk].
794. *Grody staropolskie w świetle wyników ostatnich badań wykopaliskowych. Odczyt wygłoszony na publicznym posiedzeniu Polskiej Akademii Umiejętności dnia 10 czerwca 1939 r.* Kraków.
795. Jak powstał Uniwersytet Poznański. *KP* 208 z dn. 7 V [przedruk: *Przegląd Wielkopolski. Kultura, Historia, Ekologia* 3: 1989(2): 12-15;]. Poznań.
796. Jesteśmy tu od trzech tysięcy lat. *Obrona kultury. Wolność twórczości duchowej, nauka, oświata, literatura, sztuka, wolne zawody* 2(12-13): 3 z dn. 1 VII. Warszawa [dwutygodnik].
797. The jubilee of Professor Francis Balodis. *Baltic and Scandinavian Countries*: 5(1): 91. Gdynia.
798. Kilka osad kultury grobów skrzynkowych i zagadnienie przynależności etnicznej tej kultury. *PA* 6(1938-1939) (2-3): 273-292.
799. Kultura staropolska w świetle wyników ostatnich badań. *Przegląd Wielkopolski. Miesięcznik regionalny poświęcony zagadnieniom kultury wielkopolskiej w przeszłości i w chwili obecnej* 1(1): 5-10. Poznań.
800. Dr J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], *Ludność Śląska w pierwszych wiekach po Chrystusie*. *Front Zachodni* 7(3): 6-7. Warszawa.
801. [dr. 1945] O związkach między kulturą przeworską późnego okresu rzymskiego a kulturą staropolską okresu wczesnohistorycznego. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 44(3): 116-118.
802. Od mezolitu do okresu wędrowek ludów. W: Stefan Krukowski, Józef Kostrzewski, Roman Jakimowicz, *Prehistoria ziem polskich*, (= Encyklopedia Polska PAU 4, 1 – dział 5): 118-359. Kraków.
803. Ogólne wyniki rozkopywań gnieźnieńskich. W: Józef Kostrzewski (red.), *Gniezno w zaraniu dziejów*: 321-335. Gniezno.
804. The old-Polish fort at Gniezno in the light of the latest excavations. *Baltic and Scandinavian Countries* 5: 55-57. Gdynia.
805. Pięć lat pracy Instytutu Śląskiego. *Instytut Śląski w Katowicach. Seria IV*. Komunikat 1: 1-6. Katowice
806. Polska powstała w dorzeczu Odry. *KP* 137 z dn. 24 III.
807. J. K. Prehistoria w Kalendarzu I.K.C. *ZOW* 14(5-6): 74.
808. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], *Przegląd dorobku kultury staropolskiej*. *KP* 308: 12 z dn. 9 VII.
809. Rec.: Hans Gummel, *Forschungsgeschichte in Deutschland* (= Die Urgeschichtsforschung und ihre historische Entwicklung in den Kulturstaaten der Erde 1). Berlin 1938, 483 s., 4 ryc., 16 tabl. *PA* 6(1938-1939)(2-3): 328-329.
810. Rec.: Hans Jaenichen, *Die Wikinger im Weichsel- und Odergebiet*, 154 s., 2 ryc., 8 tabl., 1 mapa. Leipzig 1938. *PA* 6(1938-1939)(2-3): 329-331.

811. Rec.: Johann Werner Niemann, Polnisch-deutsches Fachwörterbuch für die Vorgeschichte (= Schriften des Osteuropa-Institutes zu Breslau 9), 56 s., Breslau [Wrocław]. *ZOW* 14(1-2): 28-31.
812. Rec.: Otto Uenze, Die frühbronzezeitlichen triangulären Vollgriffdolche (= Vorgeschichtliche Forschungen 11), 93 s., 52 tabl., 12 map, Berlin 1938. *PA* 6(1938-1939)(2-3): 327-328.
813. Rec.: Willi Wegewitz: Die langobardische Kultur im Gau Moswidi (Niederelbe) zu Beginn unserer Zeitrechnung (= Die Urnenfriedhöfe in Niedersachsen 2, 1-2), 183 s., 35 tabl., 70 ryc. Hildesheim-Leipzig 1937. *PA* 6(2-3), 331-332.
814. Sprawozdanie z badań prehistorycznych na Śląsku w r. 1937. W: Roman Jakimowicz, Józef Kostrzewski, Jan Bartys, *Badania prehistoryczne w województwie śląskim w latach 1937-1938* (= Prace Prehistoryczne Śląskie 5): 7-52. Kraków.
815. Über die Beziehungen zwischen der Przeworsk-Kultur der späten Kaiserzeit und der altpolnischen Kultur der frühgeschichtlichen Zeit. *Bulletin de l'Académie des Sciences et des Lettres* 1939: 21-26. Cracovie.
- 1945
816. Do czego służyły Niemcom nasze kościoły? *Głos Katolicki. Pismo religijne* 1(23): 2. Poznań.
817. Grody staropolskie w świetle wyników ostatnich badań wykopaliskowych. Odczyt wygłoszony na publicznym posiedzeniu Pol[skiej] Akad[emii] Umiej[ętności] w dniu 10 czerwca 1939 r. *Rocznik Polskiej Akademii Umiejętności za rok 1938/39*: 122-147.
818. Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu w czasie okupacji niemieckiej. *Kronika Stołecznego Miasta Poznania* 18(2): 7-13.
819. Prasłowiańszczyzna. Zarys dziejów i kultury Prasłowian. *Odra. Dwutygodnik* 1(39): 6. Katowice.
820. Przyczynki do poznania „kultury” niemieckiej XX wieku. *Życie Literackie. Dwutygodnik* 1: 14-15. Poznań.
821. Skarb brązowy z V okresu epoki brązowej z Roska, w pow. czarnkowskim, w Wielkopolsce. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 46(9): 245-246.
822. Z pradziejów Pomorza (Kontakty Pomorza z innymi krajami). *Arkona* (1-2): 14. Bydgoszcz.
823. Ziemie nadodrzańskie – odwieczne nasze dziedzictwo. *Głos Wielkopolski* 1(30) z dn. 22 III.
- 1946
824. Bałtosłowianie i początki Prasłowian. *Przegląd Zachodni* 2(2): 168-173. Poznań.
825. Le berceau primitif des Slaves selon les études paléobotaniques. *Przegląd Archeologiczny. Revue Archéologique. Résumés* 7(1): 21-22.
826. Ceramika słowiańska między Łabą a Odrą w zaraniu dziejów. *PA* 7(1): 29-50.
827. Chleb sprzed 5000 lat. *ZOW* 15(3-6): 40-45.
828. Co sądzić należy o rzekomych prehistorycznych pracach niemieckich do ziem polskich? *Przegląd Wielkopolski. Miesięcznik regionalny poświęcony zagadnieniom kultury wielkopolskiej w przeszłości i w chwili obecnej* 2(5): 129-137. Poznań.
829. Część zbiorów prehistorycznych Muzeum Gdańskiego odnaleziona. *ZOW* 15(11-12): 110-111.
830. Denazyfikacja w strefie brytyjskiej. Wybitny hitlerowiec, zacięty wróg Polski i Związku Radzieckiego na wolności. *IKP* 2 z dn. 2 XI. Bydgoszcz [Bolko von Richthofen].
831. Dr Jan Filip. Uczony czeski w Polsce. *IKP* 2: 186. Bydgoszcz.
832. Les Germains préhistoriques en Pologne. *Przegląd Archeologiczny. Revue Archéologique. Résumés* 7(1): 11-19.
833. Germanie przedhistoryczni w Polsce. *PA* 7(1): 65-89.
834. Gospodarka niemiecka w poznańskim Muzeum Prehistorycznym. *ZOW* 15(1-2): 4-9.
835. Jak Niemcy przygotowywali wojnę z Polską. *Odra. Dwutygodnik* 2 z dn. 25 II. Katowice.
836. Jak Niemcy w czasie wojny uczyli się po polsku? *Głos Wielkopolski* 153.
837. Jak polowano przed wiekami? *ZOW* 15(11-12): 75-79.
838. Komentarz archeologiczny do ustępu o grodziskach (tekst arabski str. 7, w. 15-20; przekład polski str. 48-49). W: *Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekriego: Pomniki dziejowe Polski. Seria 2(1): 128-129. Wydał, wstępem, komentarzami i przekładem opatrzył Tadeusz Kowalski przy współudziale Józefa Kostrzewskiego [i in.]*, Kraków.
839. *Kultura prasłowiańska* (= Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna 3). Łódź.
840. Losy Biskupina w czasie wojny. *Dziennik Polski* 2(64) z dn. 5 III. Kraków.
841. Na usługach zdrowia. Lecznica przeciwgruźlicza w Smukale pod Bydgoszczą. *IKP* 3 z dn. 25 VIII [Higiena i zdrowie. Dodatek redagowany przy współudziale Polskiego Towarzystwa Lekarskiego]. Bydgoszcz.
842. O rewindykację naszego mienia kulturalnego. *IKP* 229: 1-2 z dn. 25 VIII. Bydgoszcz.
843. O skuteczną ochronę zabytków przedhistorycznych. *Odrodzenie* z dn. 25 II. Kraków.
844. Obrządek ciałałpalny u Słowian zachodnich. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 47: 118-120. Kraków.
845. Od dwudziestu wieków ci sami. *Dziennik Polski* 48: 3 z dn. 17 II. Kraków.
846. Odkrycia na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. *ZOW* 15(11-12): 110.
847. Osada prasłowiańska na Górze Sokolej. Łągów perła Ziemi Lubuskiej. *IKP* 3: 166. Bydgoszcz.
848. Osiągnięcia prehistorii polskiej w okresie powojennym. *IKP* 351: 15. Bydgoszcz.
849. Pisanki sprzed tysiąca lat. *Głos Wielkopolski* 109: 3 z dn. 9 IV.
850. Podręcznik prehistorii dla nauczycieli: Recenzja podręcznika Zofii Podkowińskiej: Człowiek w czasach przedhistorycznych. *Życie Szkoły* 1: 183-192. Toruń.
851. La poterie Slave entre l'Elbe et l'Oder au Moyen-Âge. *Przegląd Archeologiczny. Revue Archéologique. Résumés*: 7(1): 6-8.
852. Prakolebka Słowian w świetle badań paleobotanicznych. *PA* 7(1): 98-102.
853. *Prasłowiańszczyzna. Zarys dziejów i kultury Prasłowian*. Poznań. Rec.: Jerzy Antoniewicz, *Dziś i Jutro* 31: 6. Rec.: tenże, *Odra* 28: 6. Rec.: Witold Hensel, *Przegląd Wielkopolski. Miesięcznik regionalny poświęcony zagadnieniom kultury wielkopolskiej w przeszłości i w chwili obecnej* 2: 185-186. Rec.: Konrad Jażdżewski, *Roczniki Historyczne* 16: 230-243. Rec.: Kazimierz Majewski, *Archeologia* 1: 216-220. Rec.: Stefan Nosek, *Lud* 38: 1948: 313-314. Rec. *Narodni List* (Zagreb), 11 I 1948.

854. Przyczynek do dawności niektórych wytworów polskiej kultury ludowej. *Lud* 36: 280-288.
855. La question de la limite occidentale des Slaves en Allemagne Centrale. *Przegląd Archeologiczny. Revue Archéologique. Résumés*: 7(1): 8-11.
856. Radaby dusza niemiecka do... polskiego raju. Bezcelność niemiecka roślinie. *IKP* 253. Bydgoszcz.
857. Rec.: Dr Walter Geisler, Landschaftskunde des Warthelands 1. Posen [Poznań] 1941; 2, Posen [Poznań] 1943. *Przegląd Wielkopolski. Miesięcznik regionalny poświęcony zagadnieniom kultury wielkopolskiej w przeszłości i w chwili obecnej* 2(6): 26-28.
858. Rec.: Janina Przeworska, *Życie ludzi w dawnych wiekach*. Warszawa 1946, 126 s., 68 ryc. *PA* 7(1): 117-120. Rec.: Jerzy Antoniewicz, *Dziś i jutro* 31: 1946. *Odra. Dwutygodnik* 28: 6. Katowice.
859. Rec.: Kurt Gloger, Germanen in Osteuropa. Versuch einer Geschichte Osteuropas von den Anfängen bis zum Beginn des 13. Jahrhunderts (= Mannus-Bücherei 71), Leipzig 1943, 288 s., 89 ryc. *PA* 7(1): 114-117.
860. Rec.: Kurt Gloger, Germanen in Osteuropa. Versuch einer Geschichte Osteuropas von den Anfängen bis zum Beginn des 13. Jahrhunderts (= Mannus-Bücherei 71), Leipzig 1943, 288 s., 89 ryc. *Przegląd Wielkopolski. Miesięcznik regionalny poświęcony zagadnieniom kultury wielkopolskiej w przeszłości i w chwili obecnej* 2: 249-253. Poznań.
861. Rec.: Kurt Pastenaci, 4000 Jahre Ostdeutschland. Die Vor- und Frühgeschichte Ostdeutschlands zwischen 3000 vor und 1000 nach der Zeitwende (Wydanie 6. Lipsk 1941) str. 138 z 19 mapkami i 40 ryc. *Przegląd Wielkopolski. Miesięcznik regionalny poświęcony zagadnieniom kultury wielkopolskiej w przeszłości i w chwili obecnej* 2(2): 59-62. Poznań.
862. Rotunda romańska w Cieszynie. *Przegląd Zachodni* 1: 79. Poznań.
863. Santok - klucz i strażnica Polski. *IKP* 13. Bydgoszcz.
864. Skąd Hitler wziął swastykę? Co mówi nauka o tym rzekomo germańskim symbolu? *ZOW* 15(1-2): 27-32.
865. Les Slaves et les Germains sur les territoires à l'est de l'Elbe aux VIe-VIIIe siècles après J.C. *Przegląd Archeologiczny. Revue Archéologique. Résumés* 7(1): 1-6.
866. Słowianie i Germanie na ziemiach na wschód od Łaby w 6-8 wieku po Chr. *PA* 7(1): 1-29.
867. Ś. p. dr. Zdzisław Durczewski. *PA* 7(1): 127-128 [oraz spis prac ś. p. Zdzisława Durczewskiego; nekrolog].
868. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ś. p. Feliks Wydra. *PA* 7(1): 130 [nekrolog].
869. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ś. p. Józef Szubert. *PA* 7(1): 129 [nekrolog].
870. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ś. p. Kazimierz Łukasiewicz. *PA* 7(1): 129 [oraz spis prac ś. p. Kazimierza Łukasiewicza; nekrolog].
871. Ś. p. mgr. Jacek Karol Delekta. *PA* 7(1): 128-129 [oraz spis prac ś. p. Jacka Delekty; nekrolog].
872. Śp. prof. dr Edward Niezabitowski. *ZOW* 15(7-10): 72 [nekrolog].
873. Tło prehistoryczne w „Starej baśni” J[ózefa]. I[gnacego]. Kraszewskiego. *Przegląd Wielkopolski. Miesięcznik regionalny poświęcony zagadnieniom kultury wielkopolskiej w przeszłości i w chwili obecnej* 2: 14-20. Poznań.
874. Dr Jan Filip. Uczony czeski w Polsce. *IKP* 2: 186. Bydgoszcz.
875. W sprawie zachodniej granicy Słowian w Niemczech środkowych. *PA* 7(1): 51-65.
876. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Wizyta czeskiego prehistoryka w Polsce. *ZOW* 15(7-10): 72 [prof. Jan Filip].
877. Z badań nad kulturą prapolską - co wiemy o gospodarce Prapolan? *ZOW* 15(7-10): 49-51.
878. Z pradziejów ziemi bydgoskiej. Na 5000 lat przed Chrystusem na ziemi bydgoskiej mieszkaly gromady koczowniców. *IKP* 2(108): 2. Bydgoszcz.
879. Z przeszłości Ziemi Lubuskiej. Felieton kulturalny. *IKP* 2: 54. Bydgoszcz.
880. *Zabytki przedhistoryczne i sposób ich badania* (= Prasłowiańszczyzna i Polska Pierwotna 1). Łódź.
881. Zachodnia granica Słowian w obecnych Niemczech środkowych. *PA* 7(1): 51-65.
882. Zasługi cywilizacyjne Polski w zaraniu dziejów. *IKP* 2(32). Bydgoszcz.
883. Żeromski o wczesnohistorycznej kulturze Pomorza. *Arkona* 13-14: 3-5. Bydgoszcz.
- 1947
884. Biblioteka muzeum prehistorycznego. *Książka i Kultura* 3(5): 6-7. Warszawa.
885. Biskupin. Wydawnictwo Ministerstwa Komunikacji. Poznań [Nota bibliogr.: Roman Jakimowicz. *Życie Szkoły* 3(2-3): 132. Toruń 1948].
886. Charakter Germanów i Niemców na przestrzeni dwudziestu wieków. Okupantom Niemiec do pamiętnika. *IKP* 11: 3. Bydgoszcz.
887. Co będzie z Łużyczanami? *Głos Wielkopolski* 2: 133.
888. Cyprian Norwid a prehistoria. *ZOW* 16(7-8): 91-95.
889. Czy za czasów Mieszka i Chrobrego używano u nas kamiennych toporów? Kilka uwag na marginesie „Bolesława Chrobrego” Gołubiewa. *ZOW* 16(11-12): 151-153.
890. Dlaczego okupanci uczyli się po polsku? *IKP* 51: 2. Bydgoszcz.
891. Dziedzictwo kultury słowiańskiej na obszarze dzisiejszych Niemiec. *IKP* 3: 154. Bydgoszcz.
892. 90 [dziewięćdziesiąt] lat w służbie nauki i narodu. *ZOW* 16(9-10): 117-121.
893. Katolicyzm w Szwecji. *IKP* 351 z dn. 24 XII. Bydgoszcz.
894. *Kultura prapolska*, wyd. 1 (= Prace Instytutu Zachodniego 11). Poznań. Rec.: Roman Jakimowicz, *ZOW* 17: 1948: 61-72. Rec.: Roman Jakimowicz, *Roczniki Historyczne* 18: 1949: 390. Rec.: Roman Jakimowicz, *Wiadomości Historyczne* 1: 1948: 54-55. Rec.: Stefan Nosek, *Lud* 38: 1948: 330-334. Rec.: Kazimierz Majewski, *Archeologia* 2: 1948: 216. Rec.: Roman Jakimowicz, *ZOW* 17: 1948 (3-4): 61-62. Rec.: Stefan Nosek, *Lud* 37: 330-334. Rec.: Antoni Gołubiew, *Tygodnik Powszechny* 3: 1948, nr 48, 1-2.
895. Listy ze Szwecji (Specjalna korespondencja IKP) 1. Uczni polscy w Szwecji. *IKP* 280: 8. Bydgoszcz.
896. Listy ze Szwecji. (Specjalna korespondencja IKP) 2. Dobrobyt i widmo kryzysu. *IKP* 287: 3. Bydgoszcz.
897. List ze Szwecji. 3. Polonica szwedzkie. *IKP* 302: 4. Bydgoszcz.
898. Listy ze Szwecji. 4. Migawki sztokholmskie. *IKP* 315: 4. Bydgoszcz.
899. Losy nauk prehistorycznych w czasie wojny i po wojnie. *Nauka Polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. Rocznik Kasy im. Mianowskiego*: 25: 132-154. Warszawa.
900. Lud bez przestrzeni czy przestrzeń bezludna? *Głos Wielkopolski* 1: 39.
901. Łużyce chcą żyć! *IKP* 56: 3-4. Bydgoszcz.
902. Najstarsze Gniezno w świetle wykopalisk. *Przegląd Zachodni* 3(4): 308-318. Poznań.

903. Nędza robotnika polskiego w czasie okupacji. *Głos Wielkopolski* 2: 12.
904. Ozdoby srebrne w grobach i osadach wczesnohistorycznych Słowian Zachodnich. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 48(3): 108-109.
905. Pilne potrzeby Ziemi Odzyskanych. *Kurier Szczeciński* 50.
906. Początki Gniezna. *Głos Wielkopolski* 114, wyd. A z dn. 26 IV.
907. Poprzednicy Greisera sprzed tysiąca lat, Bez względu na „Herenvolku”. *IKP* 2: 186. Bydgoszcz.
908. *Słowianie i Germanie w pradziejach Polski* (= Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna 5). Warszawa.
909. Śp. Karol Stojanowski. *ZOW* 16(7-8): 114.
910. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Śp. prof. dr. Leon Kozłowski. *PA* 7(2): 311-312.
911. Święto nauki polskiej. *Głos Wielkopolski* 148.
912. Udostępnienie studiów wyższych młodzieży robotniczej i chłopskiej. *Wola Ludu* 3(91): 1. Poznań.
913. „Wyższość” ich kultury w świetle prawdy historycznej. *IKP* 2: 68. Bydgoszcz.
914. Zagadkowe narzędzia ząbkowane. *PA* 7(2): 304-307.
915. [bez podpisu; właśc. Streszczenie artykułu JK poz. 845]; Zawsze ci sami... *Głos Ludu. Pismo Polskiej Partii Robotniczej* nr 3 z dn. 20 II. Warszawa.
916. Znaczenie męczeństwa św. Wojciecha. *Słowo Powszechne* 34 z dn. 27 IV. Warszawa.
- 1948**
917. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Biskupin w encyklopedii szwedzkiej. *ZOW* 17(1-2): 27 [rubryka: Kronika]
918. [dr. 1949] Czy ceramika przedhistoryczna była przedmiotem handlu? *PA* 8(1): 1-5.
919. *Dzieje polskich badań prehistorycznych* (= Historia Nauki Polskiej w Monografiach 18). Kraków.
920. Film o Biskupinie. *Życie Szkoły* 3: 136-139. Toruń.
921. Gród Mieszka I w Poznaniu, *ZOW* 17(9-10): 131-141.
922. Jak można wykorzystać Biskupin w nauczaniu prehistorii. Uwagi o znaczeniu prehistorii w nauczaniu. *Życie Szkoły* 3(2-3): 75-78. Toruń.
923. Jeszcze w sprawie „Bolesława Chrobrego” Antoniego Gołubiewa. *ZOW* 17(3-4): 33.
924. Kultura łużycka na Pomorzu Zachodnim. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU* 49(3): 163-166.
925. Młodzież gimnazjalna - krzewicielką oświaty na wsi. W: *Brzask. Jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie, Jednodniówka Jubileuszowa*: 6-7. Gniezno.
926. Musimy troskliwie zaopiekować się grodziskami aby dać świadectwo prawdzie. Przygotowania do wielkiej rocznicy. *IKP* 3: 86. Bydgoszcz.
927. Niemcy będą wykluczeni z Międzynarodowego Kongresu Prehistoryków. *ZOW* 17(3-4): 64 [rubryka: Kronika].
928. Od mezolitu do okresu wędrówek ludów. W: Stefan Krukowski, Józef Kostrzewski, Roman Jakimowicz, *Prehistoria ziem polskich* 1 (= Encyklopedia Polska PAU 4: 1, dz. 5): 118-359, wyd. 2. Kraków 1939-1948, Polska Akademia Umiejętności. Rec.: Kazimierz Majewski, *Archeologia* 1: 220-221.
929. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Osada kultury ceramiki sznurowej w Wolicy, pow. Bochnia. *ZOW* 17(3-4): 58 [rubryka: Nowe odkrycia prehistoryczne. Województwo krakowskie].
930. [dr. 1949] La poterie préhistorique était-elle article de commerce? *PA* 8(1) [nadbitka, bez nr str.].
931. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Przed nowym sezonem wykopaliskowym. *ZOW* 17(7-8): 119-120.
932. [dr. 1949] Rec.: *Archeologia. Rocznik Towarzystwa Archeologicznego we Wrocławiu poświęcony historii sztuki i kultury materialnej* 1: 1947, 378 s. Wrocław 1947. *PA* 8(1): 123-129.
933. [dr. 1949] Rec.: Bedřich Svoboda, Čechy a římské Impérium, *Sborník Národního Musea v Praze* 2. Praha 1948, 253 s., 24 tabl. *PA* 8(1): 130-131.
934. [dr. 1949] Rec.: Pradzieje Czechosłowacji (omówienie książki Jana Filipa *Pravěké Československo. Úvod do studia dějin pravěku*. Praha 1948, 418 s., 108 ryc.). *PA* 8(1): 131.
935. [dr. 1949] Rec.: Karl August Wilde, Die Bedeutung der Grabung Wollin 1934. *Methodische Grundlagen für die Erforschung der Wikinger- und Slaven-Siedlung Wollin*, s. 93. Stettin [Szczecin] 1939, 93 s., 5 tabl. *PA* 8(1): 108-115.
936. Rec.: Rudolf Jamka, *Słowianie w pierwszych wiekach naszej ery w świetle materiałów prehistorycznych odkrytych na Śląsku i w Małopolsce. Slavia Antiqua* 1: 1948, 290-301. W: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu* 1: 168-170.
937. [dr. 1949] Rec.: *Sowietskaja Archeologia*, Moskwa, tom VIII-IX. *PA* 8(1): 117-119.
938. Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu. W: *Sprawozdanie z działalności muzeów za rok 1947 i 1 kwartał 1948. Kwartalnik Muzealny* 1(1-4): 118-119. Kraków.
939. Stare zbiory w nowej szacie. *Słowo Powszechne* 112 z dn. 25 IV. Warszawa.
940. Śp. Prof. dr Tadeusz Kowalski. *IKP* 133 z dn. 16-18 V [nekrolog]. Bydgoszcz.
941. *Tragedia Słowian Połabskich* (= Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna 7). Warszawa.
942. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Wizyta prehistoryka duńskiego w Poznaniu. *ZOW* 17(5-6): 86 [Ole Klindt-Jensen].
943. [dr. 1949] Śp. Aarne Michael Tallgren. *PA* 8(1): 138 [nekrolog].
944. [dr. 1949] Śp. Tadeusz Dobrogowski, *PA* 8(1): 135 [nekrolog].
945. [dr. 1949] Śp. Zofia Jakimowiczowa. *PA* 8(1): 138 [nekrolog].
946. Tłumaczenia polskich dzieł naukowych. *ZOW* 17(3-4): 60.
947. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Wykłady o Biskupinie w Skandynawii. *ZOW* 17(1-2): 28 [rubryka: Kronika].
948. Ziemie polskie w starożytności. W: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu, 19-22 września 1948. Tom I. Referaty*: 173-183. Warszawa. Rec.: Kazimierz Majewski, *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu, 19-22 września 1948*: 1, Referaty: 185-186.
- 1948-1958**
949. Fusek Witold. W: *PSB* 7: 186-187. Kraków.
950. Gibasiewicz Feliks. W: *PSB* 7: 421-422. Kraków.
- 1949**
951. Atlas Polski. Historia. Warszawa [4 mapy autorstwa Józefa Kostrzewskiego: (1) Prasłowianie na przełomie epoki brązowej i żelaznej; (2) Słowianie Zachodni w X w. po Chr.; (3) Polska Bolesława Chrobrego; (4) Polska Jagiellońska, jej przeobrażenia terytorialne i rozbiory].

952. Badania osadnictwa słowiańskiego nad Donem. *ZOW* 18(1-2): 32.
953. Czy ceramika przedhistoryczna była przedmiotem handlu? W: *Materiały do pradziejów Polski. Księga pamiątkowa z okazji 20-lecia istnienia Koła Prehistoryków S. S. U. P.*: 1-5. Poznań.
954. [dr. 1953] *Dzieje polskich badań prehistorycznych* (= Biblioteka Prehistoryczna 8). Poznań. Rec.: Kazimierz Majewski, *Archeologia* 4: 99-100. Rec.: Bogdan Kostrzewski, *ZOW* 18(11-12): 199. Rec.: jf [właśc. Jan Filip], *Archeologické Rozhledy* 1949(4): 193.
955. Kilka słów odpowiedzi. *PA* 8(2): 345-348 [polemika z Kazimierzem Majewskim nt. recenzji Józef Kostrzewski: *Archeologia* 1].
956. *Kultura prapolska*, wyd. 2 (= Prace Instytutu Zachodniego 11). Poznań.
957. Kurhany mówią. W: Janusz Deresiewicz (red.), *Pomorze Zachodnie* (= Ziemie Staropolski 2, 1): 65-78. Poznań. Rec.: [bez podpisu] *ZOW* 18(3-4): 60.
958. Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu. W: Sprawozdania z działalności muzeów za czas od 1.IV.1948 r. do końca r. 1948. *Kwartalnik Muzealny* 2(1-2): 59-62. Kraków.
959. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowe czasopisma prehistoryczne w Czechosłowacji. *ZOW* 18(9-10): 167-168.
960. Post war prehistory in Poland. *American Journal of Archaeology* 53(4): 355-356. Boston, MA.
961. fi. [właśc. Józef Kostrzewski], Prace wykopaliskowe ośrodka prehistorycznego w Poznaniu. *ZOW* 18(11-12): 198.
962. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Prace wykopaliskowe w Z. S. R. R. *ZOW* 18(9-10): 166.
963. Pradzieje człowieka. *Ziemia Lubuska*: 37-70. Poznań.
964. *Pradzieje Polski*. Poznań. Rec.: Bogdan Kostrzewski, *ZOW* 18(5-6): 102
965. Przedmowa. W: Bronisława Steinowa, *Kamiennym toporem. Powieść z epoki kamiennej dla młodzieży*. Poznań.
966. Rec.: B[oris] A[Aleksandrowiç] Rybakov, *Remeslo drevnej Rusi*, 792 s., liczne ryc. Moskwa 1948. *PA* 8(2): 348-349.
967. Rec.: Josef Poulík, *Staroslovanska Morava* (= Monumenta Archaeologica 1), 240 s., 78 tabl., Praha 1948. *PA* 8(2): 349-350.
968. Rec.: Kazimierz Majewski, Importy rzymskie na ziemiach słowiańskich (= Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Seria A, nr 13), 216 s., 18 tabl., 2 mapy Wrocław 1949. *PA* 8(2): 353-357.
969. Rola Wisły w czasach przedhistorycznych Polski (streszczenie). *Gospodarka Wodna* 9(3-5): 59-60. Warszawa.
970. [dr. 1949] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Śp. Tadeusz Dobrogowski. *PA* 8(1): 135-136 [nekrolog].
971. Travaux sur la préhistoire de la Pologne. Années 1939-1948. *Académie Polonaise des Sciences et des Lettres. Centre Polonais de Recherches Scientifiques de Paris. Bulletin* 3: 1-6.
972. JK [właśc. Józef Kostrzewski], Z okazji trzydziestolecia istnienia Przeglądu Archeologicznego. *PA* 8(2): 141.
- 1950**
973. [dr. 1951] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Bibliografia prac śp. prof. dr. Romana Jakimowicza. *PA* 9(1): 148-151.
974. Contribution à la connaissance de la technique de la céramique préhistorique en Pologne, *Ephemeridis Instituti Archeologici Bulgarici. Bulletin de l'Institut Archéologique Bulgare* 16: 223-227. Sofia.
975. [dr. 1951] Czy państwo polskie zawdzięcza swe powstanie Gotom? *PA* 9(1): 1-7.
976. Drewno w kulturze materialnej naszych przodków. *ZOW* 19(11-12): 176-179.
977. Nowe odkrycia na Hradczanach. *ZOW* 19(11-12): 191-192.
978. Nowe odkrycia w Danii. *ZOW* 19(9-10): 168.
979. Śladami Richthofena, *ZOW* 19(5-6): 104-107.
980. [dr. 1951] Ś. p. Prof. Dr Roman Jakimowicz. *PA* 9(1): 145-148 [nekrolog].
981. [dr. 1951] Uzupełnienie do artykułu J. Kostrzewskiego: Czy państwo polskie zawdzięcza swe powstanie Gotom? *PA* 9(1): 151.
982. W przykryj sprawie, *ZOW* 19(11-12): 182-185.
983. W sprawie inwentaryzacji zabytków przedhistorycznych, *ZOW* 19(1-2): 18-19.
984. Zabytki z okresu rzymskiego w Biskupinie, W: Józef Kostrzewski (red.), *[Trzecie] III sprawozdanie z prac wykopaliskowych w grodzie kultury lużyckiej w Biskupinie w powiecie żnińskim za lata 1938-1939 i 1946-1948*: 370-373. Poznań.
- 1951**
985. *Dlaczego należy chronić zabytki przedhistoryczne?* b.m.w.
986. Rec.: Kazimierz Tymieniecki: *Ziemia polskie w starożytności. Ludy i kultury najdawniejsze*, 834 s., 18 map. Poznań 1951. *ZOW* 20(9-10): 177.
987. Rec.: Pradzieje Czechosłowacji (omówienie książki Jana Filipa *Pravěké Československo. Úvod do studia dějin pravěku*. Praha 1948, 418 s., 108 ryc.). *Przegląd Zachodni* 7(3-4): 638-640. Poznań.
988. Stosunki plemion czeskich i słowackich z Niemcami w zaraniu dziejów w świetle archeologii, *Przegląd Zachodni* 7(5-6): 154-163. Poznań.
989. Ślady archeologiczne pobytu drużyn germańskich w Polsce w pierwszej połowie I stulecia [winno być: tysiąclecia] naszej ery, *Przegląd Zachodni* 7(5-6): 100-112. Poznań.
990. Śp. prof. dr Roman Jakimowicz, *Przegląd Zachodni* 7(3-4): 685-690 [nekrolog]. Poznań.
991. Śp. Roman Jakimowicz, *ZOW* 20(3-4): 37-40 [nekrolog].
992. Wizyta wybitnego uczonego radzieckiego, *ZOW* 20(11-12): 201 [prof. Boris Aleksandrowiç Rybakov].
993. Z żalobnej karty, *ZOW* 20(5-6): 108 [ks. Edmund Majkowski, prof. Edmund Bulanda].
994. Zapinki wschodnio-słowiańskie, *ZOW* 20(7-8): 148.
995. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Związki przedhistoryczne między Azją a Ameryką. *ZOW* 20(11-12): 209-210.
- 1952**
996. Badania na grodzisku słowiańskim w starej Lubece, *ZOW* 21(6): 206 [rubryka: Kronika zagraniczna].
997. Badania osady słowiańskiej w Teterow, w Meklemburgii, *ZOW* 21(5): 174 [rubryka: Kronika].
998. Czy ludność Polski późnego okresu lateńskiego przybyła z Jutlandii?, *ZOW* 21(4): 119.
999. Gród w Santoku, *Tygodnik Powszechny* 8 (36) z dn. 7 IX [list do redakcji]. Kraków.
1000. Koniec legendy o kulturze mazursko-germańskiej, *ZOW* 21(3): 105-106.
1001. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], O Biskupinie w Japonii, *ZOW* 21(5): 168 [rubryka: Kronika].
1002. Stosunki między ziemiami polskimi a terytorium Czechosłowacji w pradziejach, *Przegląd Zachodni* 8(9-10): 96-112. Poznań.

1003. Wakijów, pow. Tomaszów Lubelski. *ZOW* 21(6): 198 [rubryka: Nowe odkrycia archeologiczne. Woj. lubelskie].
1004. [dr. 1953] Wytwórczość metalurgiczna w Polsce od neolitu do wczesnego okresu żelaznego, *PA* 9(1951-1952)(2-3): 177-213.
- 1953**
1005. Badania archeologiczne na dnie morza. *ZOW* 22(6): 251 [rubryka: Kronika zagraniczna].
1006. Cmentarzyska i osady słowiańskie w Rumunii. *ZOW* 22(6): 250-251 [rubryka: Kronika zagraniczna].
1007. Skarżyce, pow. Zawiercie. *ZOW* 22(5): 195 [rubryka: Nowe odkrycia archeologiczne, województwo stalino-grodzkie].
1008. Tum, pow. Łęczycza. *ZOW* 22(5): 194 [rubryka: Nowe odkrycia archeologiczne, województwo łódzkie].
1009. [dr. 1954] Ze studiów nad wczesnym okresem żelaznym w Polsce. *Slavia Antiqua* 4: 22-70. Poznań.
1010. Zgłowiączka, pow. Włocławek. *ZOW* 22(6): 237 [rubryka: Nowe odkrycia archeologiczne].
1011. Zgon Borysa Grekowa. *ZOW* 22(5): 197 [rubryka: Kronika].
- 1954**
1012. Kiedy zjawily się w Polsce krosna poziome? *Lud* 41(1): 667-676.
1013. The North-Eurasian pottery in Poland. *Palaeologia* 3(3): 195-204. Osaka.
1014. Pierwsze ślady człowieka na obszarze Poznania. *Nowy Świat* 36 [dodatek tygodniowy do *Głosu Wielkopolskiego*].
1015. Prof. Antoniewicz jako historyk archeologii Polski. Poznań [maszynopis powielany; polemika z artykułem Włodzimierza Antoniewicza: Dotychczasowy dorobek archeologii Polski (= *Zapiski Archeologiczne* 4)].
- 1955**
1016. Jan Czekanowski jako badacz etnogenezy Słowian. *Przegląd Antropologiczny* 21(3): 1035-1037.
1017. [dr. 1957] Rec.: Janina Rosen-Przeworska, Ćwiczenia z zakresu historii kultury materialnej najdawniejszych społeczeństw. Warszawa 1952. *Archeologia* 7(2): 189-194.
1018. Roman Jakimowicz. *Sprawozdania PTPN* 19(1): 119-121. Poznań [nekrolog].
1019. *Wielkopolska w pradziejach. Zmienione trzecie wydanie „Wielkopolski w czasach przedhistorycznych”* (= Polskie Towarzystwo Archeologiczne. Biblioteka Archeologiczna 7). Warszawa-Wrocław.
- 1956**
1020. [dr. 1958] Kultura łużycka na Pomorzu. *Sprawozdania PTPN* 20(3): 26-30.
1021. Kultura łużycka na Pomorzu. *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL* 7: 118-119.
1022. [dr. 1958] Rec.: Ernst Sprockhoff, Jungbronzezeitliche Hortfunde der Südzone des Nordischen Kreises (Periode V) (= Römisch-Germanisches Zentralmuseum in Mainz. Katalog 16, 1-2), Mainz 1956. *PA* 10(1954-1956): 419-421.
1023. Stosunki między kulturą łużycką a bałtycką a zagadnienie wspólnoty językowej bałto-słowiańskiej. *Slavia Antiqua* 5(1954-1956): 1-75. Poznań.
- 1957**
1024. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Archeologowie polscy w Kanadzie. *ZOW* 23(3): 174 [rubryka: Wiadomości z zagranicy. Kanada].
1025. f.i. [właśc. Józef Kostrzewski], Biskupin w literaturze zagranicznej. *ZOW* 23(3): 164.
1026. COWA bibliography; current publications in Old World archaeology 1 (Area 5, Central Europe): 9-11. *Council for Old World Archaeology. Cambridge, Mass.* [Bibliografia pradžiejów Polski za czas od 1954 r. do czerwca 1956 r.].
1027. COWA bibliography; current publications in Old World archaeology 1 (Area 5, Central Europe): 13-20. *Council for Old World Archaeology. Cambridge, Mass.* [Bibliografia pradžiejów Polski za okres II półrocza 1956 r.].
1028. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Dorobek polskich periodyków archeologicznych w 1956 r. *ZOW* 23(1) 60-62.
1029. Film o Biskupinie w Belgii. *ZOW* 23(2): 101 [rubryka: Kronika].
1030. Mała Kępa pow. Chełmno. *ZOW* 23(4): 216 [rubryka: Nowe odkrycia archeologiczne].
1031. Nowe wydawnictwa periodyczne. *ZOW* 23(6): 371-373.
1032. Nowe znaleziska kultury łużyckiej i pomorskiej na zachodnim Wołyniu. *ZOW* 23(4): 244 [rubryka: Wiadomości z zagranicy. Związek Radziecki].
1033. O „emigrantach” naukowych z Wielkopolski. *Roczniki Historyczne* 23: 11-25 [Księga pamiątkowa w stulecie PTPN]. Poznań.
1034. O skuteczną walkę z alkoholizmem. „Zdrowie i Trzeźwość” po raz drugi. *Tygodnik Zachodni* 42: 3 z dn. 19 X. Poznań.
1035. O zachodnie granice Polski. Z powodu mowy B. Carrola Reece’a w Izbie Reprezentantów Stanów Zjednoczonych w dniu 16 maja 1957. *Przegląd Zachodni. Miesięcznik Związku Polskich Ziem Zachodnich* 8(9): 1-4. Londyn.
1036. O zachodnie granice Polski (II). Z powodu mowy B. Carrola Reece’a w Izbie Reprezentantów Stanów Zjednoczonych w dniu 16 maja 1957. *Przegląd Zachodni. Miesięcznik Związku Polskich Ziem Zachodnich* 8(10): 3-8. Londyn.
1037. O zachodnie granice Polski (III). Z powodu mowy B. Carrola Reece’a w Izbie Reprezentantów Stanów Zjednoczonych w dniu 16 maja 1957. *Przegląd Zachodni. Miesięcznik Związku Polskich Ziem Zachodnich* 8(11-12): 82-83. Londyn.
1038. Odwieczne związki Ziemi Opolskiej z resztą Polski. *Kwartalnik Opolski. Historia – Język – Literatura – Sztuka – Szkolnictwo* 3(2): 3-7.
1039. Poligamia, eksploatacja rud żelaznych i gospodarka żarowa. W: *Pierwsza sesja archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk*: 151-153. Warszawa-Wrocław [głos w dyskusji].
1040. Polskie badania nad etnogenezą Słowian w okresie międzywojennym. W: *Pierwsza sesja archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk*: 110-112. Warszawa-Wrocław [głos w dyskusji].
1041. *Przegląd Archeologiczny* [10: 1956]. *ZOW* 23(2): 101-102 [rubryka: Kronika].
1042. Przyczynek do dziejów badań archeologicznych w Polsce. *ZOW* 23(4): 227.
1043. Przygotowanie udziału Polski w V Kongresie Nauk Prehistorycznych i Protohistorycznych. *ZOW* 23(1): 49 [rubryka: Kronika].
1044. [dr. 1959] V[ere] Gordon Childe. *Archeologia* 9: 201-203 [nekrolog]. Warszawa.

1045. W sprawie podziału kultury grobów jamowych. W: *Pierwsza sesja archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk*: 179. Warszawa–Wrocław [głos w dyskusji].
1046. Zmarł Antonin Zelnitius. *ZOW* 23(4): 242-243 [nekrolog].
1047. Zmarł prof. dr Nils Åberg. *ZOW* 23(4): 243-244 [nekrolog].
- 1958**
1048. Dwie miary [artykuł przesłany do *Życia Warszawy* w maju 1958, lecz niedopuszczony przez cenzurę; zachowany w spuściźnie autora w PANAWOP w formie wycinka prasowego].
1049. Gdzie była pierwotna siedziba Słowian? Uwagi na marginesie książki Kazimierza Moszyńskiego pt. *Pierwotny zasięg języka prasłowiańskiego* (= *Prace językoznawcze* 16). Wrocław 1957. *ZOW* 24(3): 171-176.
1050. Głos sumienia. *Tygodnik Powszechny* 28: 3 z dn. 13 VII. Kraków.
1051. *Kultura łużycka na Pomorzu* (= *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Historii i Nauk Społecznych. Prace Komisji Archeologicznej* 3). Poznań.
1052. O pochodzeniu człowieka. *Tygodnik Powszechny* 40: 1-2 z dn. 5 X. Kraków.
1053. O zachodnie granice Polski (IV). Z powodu mowy B. Carola Reece'a w Izbie Reprezentantów Stanów Zjednoczonych w dniu 16 maja 1957. *Przegląd Zachodni. Miesięcznik Związku Polskich Ziem Zachodnich* 9(1-2): 4-7. Londyn.
1054. Piąty Międzynarodowy Kongres Nauk Prehistorycznych i Wczesnośredniowiecznych. *ZOW* 24(6): 409-410.
1055. Pomniki archeologiczne Ziem Zachodnich, *Biuletyn dla Polonii Zagranicznej* 6: 54-56. Warszawa.
1056. Północna peryferia kultury łużyckiej. *Materiały Zachodnio-Pomorskie* 4: 7-16. Szczecin.
1057. [dr. 1959] Rec.: *Silesia Antiqua* 1, 284 s., 96 ryc., 32 tabl. Wrocław 1959. *PA* 11(1957-1958): 170-171.
1058. Słowianie w Rumunii. *ZOW* 24(4): 279 [rubryka: Wiadomości z zagranicy. Rumunia].
1059. Studien über die ältere Eisenzeit in Polen. *Acta Archaeologica* 29: 51-93. København.
1060. W Millenium jak u siebie. Praca Zakładu Archeologii w Poznaniu. Rozmowę przeprowadził Tadeusz Jackowski. *Życie Warszawy* 82-83: 3, 5.
1061. Wizyta prof. J[ózefa]. Kostrzewskiego w NRD. *ZOW* 24(3): 209 [rubryka Kronika].
1062. *Z dziejów badań archeologicznych w Wielkopolsce* (= *Polskie Towarzystwo Archeologiczne. Popularnonaukowa Biblioteka Archeologiczna* 3). Wrocław [wydana z okazji Walnego Zjazdu PTA w Poznaniu. Rec.: Bogdan Kostrzewski, *ZOW* 24(3): 1958: 215].
1063. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Zmarł dr O. G. S. Crawford. *ZOW* 24(2): 156-157 [nekrolog].
1064. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Zmarł prof. Gordon Childe. *ZOW* 24(1): 74-75 [nekrolog].
- 1959**
1065. Badania archeologiczne ujawniają odwieczną polskość Śląska i Pomorza. *7 dni w Polsce* 3(33): 42. Warszawa.
1066. Dwudziesty piąty rocznik „Z Otchłani Wieków”. *ZOW* 25(1): 3-5.
1067. Jeszcze o kulturze „burgundzkiej” w Polsce. W: Antoni Horst (red.), *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*: 143-149. Poznań.
1068. Kultura łużycka na Pomorzu. *Sprawozdania z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych oraz Kronika Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, 7 (1 IX 1953-31 XII 1956): 118-119. Lublin.
1069. Nauka niemiecka o Słowiańszczyźnie. Rec.: Helmut Preidel, *Die Anfänge der slawischen Besiedlung Böhmens und Mährens*, München 1959. *Za i Przeciw* 3(51-52): 22. Warszawa.
1070. Die nördliche Peripherie der Lausitzer Kultur. *Archaeologia Polona* 2(2): 16-50. Warszawa.
1071. Nowe wydawnictwa periodyczne. *ZOW* 25(1): 67-68.
1072. Pradzieje Pomorza. Twierdzenia nacjonalistów niemieckich i rzeczywistość. *Za i Przeciw* 3(13): 21. Warszawa.
1073. Prof. dr Eduard Šturms. *ZOW* 25(4): 279-280 [nekrolog].
1074. [dr. 1961] Rec.: Jan Filip, *Keltové ve střední Evropě*, 552 s., 103 ryc., 132 tabl. Praha 1956. *Archeologia* 11: 199-200. Warszawa.
1075. Rec.: Karl Kersten, Die Funde der älteren Bronzezeit in Pommern (= Beiheft zum Atlas der Urgeschichte 7), 112 s., 10 tabl., 1 mapa. Hamburg 1958. *Materiały Zachodnio-Pomorskie* 4: 431-432. Szczecin.
1076. [dr. 1960] Rec.: Karl Kromer, Das Gräberfeld von Hallstatt 1-2, 225 s., 260 tabl., 1 plan. Firenze [Florenca] 1959. *PA* 12: 181-182.
1077. Słowianie i Germanie przed tysiącem lat. *Polska* 11: 16-17. Warszawa.
1078. Udział archeologów polskich w międzynarodowych kongresach naukowych w okresie międzywojennym, *Archeologia Polski* 4(1): 187-195. Warszawa.
1079. La voix de la conscience. *Cahiers Pologne-Allemagne*: 110n. Paris.
1080. Wywiad z profesorem... Rozmowę przeprowadził Janusz Sztetyło. *Mówią Wieki* 11: 27-28. Warszawa.
- 1960**
1081. Czterdzieści lat istnienia Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. *ZOW* 26(3): 193-196.
1082. [Dwadzieścia pięć] 25 wieków i tysiąc lat temu w Wielkopolsce. *Krajowa Agencja Informacyjna* 5(32): 3-5. Warszawa.
1083. En reponse à M. Hans Roos. *Cahiers Pologne-Allemagne* 1960(3-6): 61-63. Paris.
1084. Haczyki do wędki z błyskawką. *Etnografia Polska* 3: 257-264. Warszawa.
1085. Jak nasz uniwersytet ząbkował. W: Jarosław Maciejewski (red.), *Poznańskie wspominki. Starzy poznaniacy opowiadają*: 250-260. Poznań.
1086. Kilka uwag o siodłach wczesnośredniowiecznych i współczesnych ludowych. *Slavia Occidentalis* 20(2): 59-65 [Księga pamiątkowa ku czci Profesora Mikołaja Rudnickiego]. Poznań.
1087. Kultura i rola cywilizacyjna Polski za pierwszych Piastów. *Bóg i Ojczyzna/ Dios y Patria* 15-16. Buenos Aires.
1088. *Obrządek ciałałopalny u plemion polskich i Słowian północno-zachodnich*. Warszawa.
1089. [dr. 1961] J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Od Redakcji. *PA* 13: 5 [dot.: dr Ryochu Umeda, lektor języka japońskiego, historyk, tłumacz z jęz. polskiego, wielki przyjaciel Polski].
1090. Prawda o naszych pra-przodkach. Rozmowa z seniorem polskich archeologów prof. Józefem Kostrzewskim. Rozmawiał L. Sull. *Kurier Polski – Nauka i Technika* 258: 5. Warszawa.
1091. [dr. 1961] Prof. dr Ryochu Umeda. *PA* 13: 5.
1092. [dr. 1961] Rec.: Heinz Mode, Das frühe Indien. Grosse Kulturen der Frühzeit, Weimar 1960, 136 s., 52 ryc., 96 tab. *PA* 13: 205.
1093. Rec.: Lothar Kilian, Haffküstenkultur und Ursprung der Balten. Bonn 1955. *Archeologia Polski* 4(2): 377-384. Warszawa.

1094. Rec.: Theodor Voigt, *Das frühbronzezeitliche Gräberfeld von Wahlitz, Kreis Burg* (= Veröffentlichungen des Landesmuseums für Vorgeschichte in Halle 14), Halle 1955. *Archeologia Polski* 4(2): 387. Warszawa.
1095. Tysiąc lat dziejów Ziemi Zachodnich. Od Sudetów do Bałtyku. *Rocznik Ziemi Zachodnich i Północnych* 1(4): 49-56.
1096. Wielki przyjaciel Polski w Japonii [Ryochu Umeda]. *Tygodnik Powszechny* 14: 16 z dn. 16-17 IV. Kraków.
1097. Wywiad z prof. dr. Józefem Kostrzewskim. *ZOW* 26(1): 20-22 [rozmowę przeprowadził (ś) – właśc. Wojciech Śmigielski].
1098. Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach. *Szczecin. Pismo poświęcone sprawom Regionu Zachodnio-Pomorskiego* 4(6-7): 9-27. Szczecin.
1099. Związki kulturalne Śląska z innymi ziemiami polskimi we wczesnym średniowieczu. W: *Z przeszłości Śląska: 85-91* (= Popularna Biblioteka Archeologiczna 5). Warszawa-Wrocław.
- 1961**
1100. Awarskie importy i wpływy w kulturze słowiańskiej. W: *SSS* 1(1): 59-61. Wrocław.
1101. Baby kamienne. W: *SSS* 1(1): 66-67. Wrocław.
1102. Bednarstwo. W: *SSS* 1(1): 98-100. Wrocław.
1103. Browarki. W: *SSS* 1(1): 165. Wrocław.
1104. Budowle nawodne. W: *SSS* 1(1): 173. Wrocław.
1105. Budulec. W: *SSS* 1(1): 181-182. Wrocław.
1106. Budynki gospodarcze. W: *SSS* 1(1): 183-184. Wrocław.
1107. Budynki mieszkalne. W: *SSS* 1(1): 184-186. Wrocław.
1108. Elementy celtyckie w kulturze gocko-gepidzkiej. *Archeologia Polski* 6(1): 103-109. Warszawa.
1109. *Na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej jest Polska. Z przedmową i nakładem Zbigniewa Poray-Łukaczyńskiego*. Londyn.
1110. Die nördliche Peripherie der Lausitzer Kultur. W: *Bericht über den V. Internationalen Kongress für Vor- und Frühgeschichte. Hamburg, von 24. bis 30. August 1958: 480-482*. Berlin.
1111. Notka niezbyt cenzuralna. *Tygodnik Powszechny* z dn. 13 IV. Kraków.
1112. *Poland East of the Oder-Neisse. With a preface by Z[bigniew] Poray-Ł[!]ukaczyn[!]ski*. London.
1113. Pomorze wschodnie w pradziejach (tezy). W: *Sesja Naukowa PTA, Gdańsk 7 V 1961*. Gdańsk.
1114. Przedmowa. W: Roman Burzyński, *Polska ma więcej niż 1000 lat: 5*. Wrocław.
1115. Przedmowa. W: Józef Kostrzewski (red.), Aleksander Cynkałowski, *Materiały do pradziejów Wołynia i Poleśia Wołyńskiego*. Warszawa.
1116. Rec.: Pravek Československa, Vystava 1958, Praha 1958, Narodni museum. *Slavia Occidentalis* 21: 243. Poznań.
1117. Uwagi o pracy Aleksandra Gardawskiego Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce. *Materiały Starożytne* 5: 7-189. *Archeologia Polski* 6(1): 127-135. Warszawa.
1118. W sprawie pochodzenia srebrnych ozdób filigranowych z polskich skarbów wczesnośredniowiecznych. Streszczenie referatu wygłoszonego na posiedzeniu Rady Naukowej IHKM dnia 9. V. 1961 w Warszawie. *Sprawozdania z prac naukowych Wydziału Nauk Społecznych PAN* 4(3): 86-94.
1119. Wspomnienie o doc. Józefie Żurowskim. *ZOW* 27(1) 34-36. Kraków.
1120. Wspomnienie o Józefie Żurowskim. *Znak* 80: 260-262.
1121. Wspomnienie o prof. dr. Romanie Jakimowiczu. *ZOW* 27(1): 126.
1122. Wspomnienie o prof. dr. Zygmuncie Zakrzewskim, *ZOW* 27(1): 126-127.
1123. *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach (od połowy II tysiąclecia p. n. e. do wczesnego średniowiecza)* (= Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Historii i Nauk Społecznych. Prace Komisji Archeologicznej 4: 3). Poznań.
1124. Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach. *Sprawozdania PTPN* 24(1): 42-45.
1125. *Związki Śląska z całością ziem polskich w pradziejach* (= Śląski Instytut Naukowy. Biblioteczka Wiedzy o Śląsku, Seria Archeologiczna 3). Katowice.
- 1962**
1126. Biskupin. W: *Wielka Encyklopedia Powszechna 1(A-Ble): 820-821*. Warszawa.
1127. Celtyckie elementy w kulturze słowiańskiej. W: *SSS* 1(2): 228-229. Wrocław.
1128. Chirurgia. W: *SSS* 1(2): 243. Wrocław.
1129. Choroby. W: *SSS* 1(2): 246-247. Wrocław.
1130. Chronologia. W: *SSS* 1(2): 259-260. Wrocław.
1131. Ciesielstwo. W: *SSS* 1(2): 267-268. Wrocław.
1132. Czerniachowska kultura. W: *SSS* 1(2): 296-298. Wrocław.
1133. Dach. W: *SSS* 1(2): 309-310. Wrocław.
1134. Dalmacko-chorwacka kultura. Dach. W: *SSS* 1(2): 325. Wrocław.
1135. Dania. W: *SSS* 1(2): 326-327. Wrocław.
1136. Dranice. W: *SSS* 1(2): 378. Wrocław.
1137. Drogi handlowe. W: *SSS* 1(2): 382-383. Wrocław.
1138. Drób. W: *SSS* 1(2): 388. Wrocław.
1139. Drzewa leśne. W: *SSS* 1(2): 393-394. Wrocław.
1140. Dzwoneczki brązowe. W: *SSS* 1(2): 443. Wrocław.
1141. *Kultura prapolska, wyd. 3 (rozszerzone i uzupełnione)*. Warszawa. Rec.: TMP = pseud.: Tadeusz Malinowski, *ZOW* 29(3): 215-218.
1142. O pochodzeniu ozdób srebrnych z polskich skarbów wczesnośredniowiecznych. *Slavia Antiqua* 9: 139-211. Poznań.
1143. Odpowiedź na ocenę H[ansa] J[ürgena] Eggersa mej *Kultury łużyckiej na Pomorzu*, Poznań 1956. *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna* 7-8: 115-122 [tekst również w jęz. niemieckim; tłum. Konrad Jażdżewski].
1144. Le problème du séjour des Germains sur les terres de Pologne. *Archaeologia Polona* 4: 7-44. Warszawa.
1145. Przemiany w kulturze plemion polskich w okresie powstania państwa. W: *Początki Państwa Polskiego. Księga Tysiąclecia 2. Społeczeństwo i kultura: 7-14*. Poznań [reprint: 2002].
1146. [dr. 1963] Rec.: Imre Jakabffy, A Közép-Duna-Medence régészeti bibliográfiája 1954-1959, Budapest 1961. *Archeologia* 13: 163. Warszawa.
1147. [dr. 1963] Rec.: Jiří Neustupný (red.), Pravek Československa, Praha 1960. *Archeologia* 13: 135-137. Warszawa.
1148. [dr. 1964] Rec.: W[erner] Coblenz, Frühe polnische Burgen. Berichte über archäologische Grabungen von Z[bigniew] Bukowski, G[abriel] Leńczyk, T[adeusz] Malinowski, A[ndrzej] Nadolski, Z[dzisław] Rajewski, W[łodzimierz] Szafranski, S[tanisław] Tabaczyński, Weimar 1960. *PA* 15: 210-211.
1149. Rec.: Wolfgang La Baume, *Frühgeschichte der europäischen Kulturpflanzen* (= Giessener Abhandlungen zur Agrar- und Wirtschaftsforschung des europäischen

- Ostens. Band 16). Giessen 1961, s. 55, 2 tabl., 13 ryc. *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna 7-8*: 139-140.
1150. Rec.: Wolfgang La Baume, *Ostdeutsche Frühzeit*. Kiel 1959, 19 s., 31 tabl. *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna 7-8*: 137-138.
1151. Ryôchû Umeda. *ZOW 28(3)*: 243-244.
1152. [dr. 1964] Skarby i luźne znaleziska metalowe od eneolitu do wczesnego okresu żelaza z górnego i środkowego dorzecza Wisły i górnego dorzecza Warty. *PA 15*: 5-133.
1153. Uczestnicy kongresu archeologicznego u Ojca Świętego. *Przewodnik Katolicki 1962*: 9. Poznań.
1154. W poszukiwaniu przeszłości. *Za i Przeciw 52*: 15 z dn. 23-30 XII. Warszawa.
1155. Z dziejów Ostrowa i powiatu ostrowskiego. *Południowa Wielkopolska 1* z dn. 1 XI. Poznań.
- 1963**
1156. Grób kultury pomorskiej na Wołyniu. *ZOW 29(3)*: 232.
1157. Les survivances préhistoriques dans la civilisation polonaise du haut moyen âge et des temps modernes. W: *A Pedro Bosch-Gimpera en el Septuagesimo Aniversario de su nacimiento*: 261-270. Mexico.
1158. [Premiere] I période de l'âge du bronze. *Inventoria Archaeologica. Pologne 11*. Łódź.
1159. Rec.: Aleksander Gardawski, Jerzy Gąssowski: Polska starożytna i wczesnośredniowieczna, Warszawa 1961. *WA 29(1)*: 94-95.
1160. Replika na odpowiedź doc. dr. A[leksandra] Gardawskiego. *Archeologia Polski 8(1-2)*: 125-135. Warszawa.
1161. Siekierki z piętka typu wielkopolskiego. *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna 9*: 5-11.
1162. Udział Polaków w VI Międzynarodowym Kongresie Nauk Pre- i Protohistorycznych. *ZOW 29(1)*: 58-59.
1163. W sprawie kultury materialnej Prasłowian (Uwagi na marginesie książki Kazimierza Moszyńskiego) [O sposobach badania kultury materialnej Prasłowian, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962]. W: *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej 11 (2)*: 407-414. Warszawa.
- 1964**
1164. Fałszerstwo zabytków. W: *SSS 2(1)*: 11. Wrocław.
1165. Gajary (Słowacja). W: *SSS 2(1)*: 78. Wrocław.
1166. Germańskie elementy w kulturze słowiańskiej. W: *SSS 2(1)*: 97-98. Wrocław.
1167. Gockie elementy w kulturze słowiańskiej. W: *SSS 2(1)*: 128. Wrocław.
1168. Górnictwo. W: *SSS 2(1)*: 143-144. Wrocław.
1169. Grafit. W: *SSS 2(1)*: 150. Wrocław.
1170. Groby ciałopalne. W: *SSS 2(1)*: 156-157. Wrocław.
1171. Groby książęce. W: *SSS 2(1)*: 157-160. Wrocław.
1172. Groby szkieletowe. W: *SSS 2(1)*: 160-161. Wrocław.
1173. Gwoździe. W: *SSS 2(1)*: 181. Wrocław.
1174. Handel. W: *SSS 2(1)*: 186-188. Wrocław.
1175. Higiena. W: *SSS 2(1)*: 215-216. Wrocław.
1176. Hutnictwo. W: *SSS 2(1)*: 231-233. Wrocław.
1177. Jak można z grobów zrobić domy, a ze skupiska kamieni kultowych ustawionych rzędami wielkie miasto? Na marginesie art[ykułu]. Janusza Ballenstedta w *Życiu Literackim*. *ZOW 30(4)*: 271-272.
1178. Nowy kurhan książęcy w Przywozie w pow. wieluńskim. *ZOW 30(4)*: 98.
1179. Le problème de la continuité de l'habitat en Pologne dans l'antiquité. *Archaeologia Polona 7*: 245-257. Warszawa.
1180. Radziecki lingwista o prakolebce Słowian w dorzeczu Odry i Wisły. *ZOW 30(2)*: 98-99 [Viktor Vasilevič Martynov].
1181. [dr. 1965] Rec.: Gimbutas Marija, *The Balts (= Ancient Peoples and Places)*. London 1963. *Archeologia 15*: 281-282. Warszawa.
1182. Rec.: Historischer Atlas von Pommern, Neue Folge, Karte 4, Karte der älteren Bronzezeit mit Erläuterungen von Hans Jürgen Eggers, Böhlau Verlag, Köln-Graz 1963. *Materiały Zachodniopomorskie 10*: 537-545. Szczecin.
1183. Rozwój archeologii na terenie województwa koszalińskiego w ostatnim dziesięcioleciu (1954-1964). W: Marian Sikora (red.), *Z pradziejów Pomorza Środkowego (= Popularnonaukowa Biblioteka Archeologiczna 13)*: 9-15. Koszalin.
1184. W walce z ortografią i gramatyką. *ZOW 30(3)*: 209.
1185. W walce z szowinizmem. *ZOW 30(4)*: 213-215.
1186. Zagadnienie pobytu Germanów na ziemiach polskich. *Silesia Antiqua 11*: 87-126. Wrocław.
- 1965**
1187. Błędne nazwy ulic. *Głos Wielkopolski 213* z dn. 8 IX [list do redakcji].
1188. Dzieje i osiągnięcia archeologii słowiańskiej do wybuchu drugiej wojny światowej. *ZOW 31(3)*: 170-178.
1189. Igielniki. W: *SSS 2(2)*: 239. Wrocław.
1190. Insignia władzy. W: *SSS 2(2)*: 283-284. Wrocław.
1191. Jamy odpadkowe. W: *SSS 2(2)*: 311. Wrocław.
1192. Jaskinie. W: *SSS 2(2)*: 325. Wrocław.
1193. Jazda wierzchem. W: *SSS 2(2)*: 326-327. Wrocław.
1194. Kalectwo. W: *SSS 2(2)*: 352. Wrocław.
1195. Kamieniarstwo. W: *SSS 2(2)*: 358-359. Wrocław.
1196. Kary. W: *SSS 2(2)*: 380. Wrocław.
1197. Kaulsdorf pod Berlinem. W: *SSS 2(2)*: 395. Wrocław.
1198. Kauri (muszle). W: *SSS 2(2)*: 395. Wrocław.
1199. Kluczka. W: *SSS 2(2)*: 425. Wrocław.
1200. Kluka. W: *SSS 2(2)*: 426. Wrocław.
1201. Kłódki. W: *SSS 2(2)*: 428-429. Wrocław.
1202. Kobierce. W: *SSS 2(2)*: 432. Wrocław.
1203. Kolie. W: *SSS 2(2)*: 440. Wrocław.
1204. Koła. W: *SSS 2(2)*: 441-442. Wrocław.
1205. Kołczany. W: *SSS 2(2)*: 444. Wrocław.
1206. Komunikacja i transport lądowy. W: *SSS 2(2)*: 451. Wrocław.
1207. Krawiectwo. W: *SSS 2(2)*: 514. Wrocław.
1208. Kuchnia. W: *SSS 2(2)*: 556. Wrocław.
1209. Kult zwierząt. W: *SSS 2(2)*: 558-559. Wrocław.
1210. Początki Uniwersytetu Poznańskiego. W: Gerard Labuda (red.) *Munera Poznaniensia. Księga pamiątkowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego*: 389-397. Poznań.
1211. Le problème de la continuité de l'habitation en Pologne dans l'antiquité. W: *Atti del VI Congresso Internazionale delle Scienze Preistoriche e Protostoriche, Roma 29 Agosto - 3 Settembre 1962. II. Comunicazioni. Sezioni I-IV*: 101-104. Firenze.
1212. Przedmowa. W: Halszka Szofdrska, *W wolińskiej strażnicy*: 5-6. Gdynia.

1213. Rec.: Wolfgang La Baume: *Die pommerlichen Gesichtsurnen*, Mainz 1963. *Archeologia Polski* 10(1): 373-376. Warszawa.
1214. *Zur Frage der Siedlungsstetigkeit in der Urgeschichte Polens von der Mitte des II. Jahrtausends v. u. Z. bis zum frühen Mittelalter*. Wrocław.
- 1966**
1215. Archeologia w ośrodku lubelskim. *Kamena* 24(357): 5. Chełm Lubelski.
1216. [Dwadzieścia] 20 lat wcześniej. *Zdrowie i Trzeźwość* 4(118) z dn. 12 IV. Poznań.
1217. German science and archaeological discoveries in the former West-Slavic territories. *Polish Western Affairs* 7(2): 257-302. Poznań.
1218. Kalebka Słowian. Rozmowę przeprowadzili: Zbigniew Pędziniński i Andrzej Zeyland. *Współczesność* 11: 1-2. Warszawa.
1219. Krok w prehistorii. Rozmowę przeprowadziła Henryka Doboszowa. *Nadodrże* 5: 1, 5. Zielona Góra.
1220. Kultura łużycka. *Głos Tygodnia. Dodatek Głosu Wielkopolskiego* 220 z dn. 16 I.
1221. Na wiele wieków przed Mieszkiem I (Rozmowa z prof. dr Józefem Kostrzewskim). *Zachodnia Agencja Prasowa. Magazyn* 31 z dn. 2 II: 1-5 [rozmowę przeprowadził Ryszard Drecki]. Poznań.
1222. Na wiele wieków przed Mieszkiem I [rozmowę przeprowadził Ryszard Drecki]. *Życie Warszawy* 33: 3-4.
1223. Nad Odrą i Wisłą ta sama Polska. *Głos Słupski. Tygodnik* 13(139) z dn. 11-12 VI.
1224. Nauka niemiecka wobec odkryć archeologicznych na byłych ziemiach zachodniosłowiańskich. *Przegląd Zachodni* 22(4): 211-243. Poznań.
1225. Stefan Nosek. *ZOW* 32(4): 235-236 [nekrolog].
1226. Władysław Kowalenko. *ZOW* 32(4): 233-235 [nekrolog].
1227. Wojciech Kóćka. *ZOW* 32(1): 51-52 [nekrolog].
1228. Nowe ślady wpływów zachodnich na Polesiu. *ZOW* 32(4): 252.
1229. Nowi doktorzy archeologii. *ZOW* 32(4): 233.
1230. O stosunkach między kulturą wschodniopomorską a kulturą wenedzką późnego okresu lateńskiego. *Sborník Národního Muzea v Praze. Rada A - Historie* 20(1-2): 155-158.
1231. Odnalezienie rysunków do *Sztuki u Słowian* Józefa Ignacego Kraszewskiego. *ZOW* 32(1): 41-42.
1232. Odnaczenie wybitnego uczonego szwedzkiego. *ZOW* 32(2): 126 [Knut Olof Falk].
1233. Polskość ziem zachodnich w świetle badań archeologicznych. *Głos Olsztyński* 132: 4 z dn. 6 VI.
1234. Polskość ziem zachodnich w świetle badań archeologicznych. *Głos Wybrzeża* 129 z dn. 2 VI. Gdańsk.
1235. Polskość ziem zachodnich w świetle badań archeologicznych. *Kultura i Życie. Dodatek do Sztandaru Ludu*: 20 z dn. 5 VI. Lublin.
1236. Polskość ziem zachodnich w świetle badań archeologicznych. *Trybuna Mazowiecka* 132 z dn. 4-5 VI. Warszawa.
1237. *Pradzieje Pomorza*. W: Kazimierz Golczewski (red.), *Tysiąc lat nad Odrą i Bałtykiem* (= Instytut Zachodnio-Pomorski w Szczecinie. Z Prac Sekcji Historycznej 7): 49-70. Wyd. Komitet Wojewódzki PZPR, Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej. Szczecin.
1238. *Pradzieje Pomorza*. Wrocław-Warszawa-Kraków.
1239. La science allemande devant les découvertes archéologiques sur les anciens territoires des Slaves Occidentaux. *La Pologne et les Affaires Occidentales* 1(2): 316-365. Poznań.
1240. Silnowa, pow. Szczecinek. *ZOW* 32(1): 53 [rubryka: Chrońmy zabytki archeologiczne].
1241. [Siódmy] VII Międzynarodowy Kongres Nauk Prehistorycznych i Wczesnohistorycznych w Pradze. *ZOW* 32(4): 242-243.
1242. Spór o kompleks Polaków. *Tygodnik Powszechny* 44: 3 z dn. 31 X. Kraków.
1243. Ślady prastarej tradycji w polskiej kulturze ludowej. *ZOW* 32(3): 149-155.
1244. W sprawie tzn. kamieni mikorzyńskich. *Południowa Wielkopolska* 3: 6 [polemika z artykułem: Feliks Gruszka, Tajemnica inskrypcji mikorzyńskich]. Poznań.
- 1967**
1245. Gdzie była prakalebka Słowian? *ZOW* 33(4): 186-197.
1246. Heliodor Święcicki i powstanie Uniwersytetu Poznańskiego. *Znak* 153: 394-405. Kraków.
1247. Łan. W: *SSS* 3(1): 113. Wrocław.
1248. Moje boje z Richthofenem. *Trybuna Opolska* 77(3-4) z dn. 1-2 IV.
1249. Moje lata wrocławskie. W: Janusz Sowiński (red.), *Kalendarz Wrocławski 1968*: 125-127. Wrocław [wspomnienie z lat 1907-09].
1250. Moszczyński skarb. W: *SSS* 3(1): 305-306. Wrocław.
1251. Mój kluczberski uczeń. *Trybuna Opolska* 6-7: 3-4.
1252. Władysław Maciejewski, *ZOW* 33(4): 236-237 [nekrolog].
1253. Prahistoryczni mieszkańcy Śląska. *Trybuna Opolska* 170 z dn. 29-30 VII.
1254. [dr. 1968] Rec.: Charlotte Warnke, Die Anfänge des Fernhandels in Polen 900-1025. Würzburg 1964 (= Marburger Ostforschungen 22). *PA* 18(1966-1967): 165-167.
1255. Rec.: Janina Rosen-Przeworska, Tradycje celtyckie w obrzędowości Protosłowian, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, 282 s., 132 ryc. *Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna* 14: 265-279.
1256. [dr. 1968] Rec.: Marija Gimbutas, Bronze Age Cultures in Central and Eastern Europe. The Hague 1965, 681 s., 462 ryc., 115 tabl. *PA* 18(1966-1967): 164-165.
1257. Rodzina śląskich archeologów. *Trybuna Opolska* 227 z dn. 23-24 IX.
1258. Ziemia odkrywa prawdę. *Trybuna Opolska* 72 z dn. 25-27 III.
1259. *Związki Śląska z całością ziem polskich w pradziejach; wyd. 3 poprawione* (= Śląski Instytut Naukowy. Biblioteczka Wiedzy o Śląsku, Seria Archeologiczna). Katowice.
- 1968**
1260. Józef Kostrzewski. W: Ankieta: co chciałbym przekazać młodemu? Antoni Słonimski, Eugeniusz Kwiatkowski, ks. Jan Zieja, Romuald Gutt, Józef Kostrzewski, Maria Kuncewiczowa, Edward Lipiński *Więź* 11: 11-12 [odpowiedź na ankietę]. Warszawa.
1261. Czy kulturę wschodniopomorską stworzyli germańscy Bastarnowie? *Pomorania Antiqua* 2: 7-16. Gdańsk.
1262. Dziesięć tomów i dziesięć lat istnienia „Acta Archaeologica Carpathica”. *Acta Archaeologica Carpathica* 10(1-2): 5-9. Kraków.
1263. Grzechotki wczesnośredniowieczne bez polewy. *Archeologia Polski* 13(1): 211-218. Warszawa.
1264. Nabiał. W: *SSS* 3(2): 337-338. Wrocław.
1265. Naczynia drewniane. W: *SSS* 3(2): 338. Wrocław.
1266. Napoje. W: *SSS* 3(2): 349. Wrocław.

1267. Niemcy. W: SSS 3(2): 380-382. Wrocław.
1268. Nosidła. W: SSS 3(2): 412. Wrocław.
1269. Noże. W: SSS 3(2): 434-435. Wrocław.
1270. Odlewnictwo. W: SSS 3(2): 457-458. Wrocław.
1271. Ogrodzenie. W: SSS 3(2): 465-466. Wrocław.
1272. Wspomnienie pośmiertne o prof. Romanie Dedio. *Tygodnik Powszechny* 24: 4. Kraków.
- 1969**
1273. Biskupin, une colonie du Ve siècle avant Jésus-Christ. *L'archéologie dans le monde et tout ce qui concerne les recherches historiques, artistiques et scientifiques sur terre et dans les mers* 28: 12-19.
1274. Charakterystyka źródeł i literatury. Z dziejów badań archeologicznych Pomorza. W: Gerard Labuda (red.), *Historia Pomorza. T. 1 – do roku 1466*, cz. 1: 80-215. Poznań.
1275. [Dwadzieścia pięć] 25 lat PRL. *Świat* 19: 6 [odpowiedź na ankietę redakcji]. Warszawa.
1276. Gród Gołęzyców kolebką państwowości polskiej? *Słowo Powszechne* 69 z dn. 23 III. Warszawa.
1277. [Pięćdziesiąt] 50 lat Uniwersytetu Poznańskiego. Rozmowę przeprowadził Jerzy Lis. *Kierunki* 19: 3, 11. Warszawa.
1278. Über den gegenwärtigen Stand der Erforschung der Ethnogenese der Slaven in archäologischer Sicht. W: *Das heidnische und christliche Slaventum. Acta II Congressus Internationalis Historiae Slavicae Salisburgo-Ratisbonensis Anno 1967 celebrati* (= Institutum Slavicum Salisburge-Ratisbonense *Annales* 2(1)): 11-25. Wiesbaden.
1279. Über die Beziehungen zwischen der Pommerellischen Kultur und der Wenedischen Kultur der Spätlatènezeit. W: *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej, Warszawa 14-18 IX 1965* 2: 131-143. Wrocław.
1280. Wpływ chrześcijaństwa na obyczaje oraz kulturę materialną i duchową w Polsce średniowiecznej. W: Marian Rechowicz, Piotr Kalwa (red.), *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce* 3: 97-109. Lublin.
- 1970**
1281. O pochodzeniu grupy północnej (oksywskiej) kultury wenedzkiej późnego okresu lateńskiego. W: Juliusz Bardach (red.), *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*: 161-172. Poznań.
1282. Piły. W: SSS 4(1): 105. Wrocław.
1283. Plecionkarstwo. W: SSS 4(1): 130-131. Wrocław.
1284. Pościel. W: SSS 4(1): 251. Wrocław.
1285. [dr. 1971] Półwiecze Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. *PA* 19-20(1968-1970): 11-14.
1286. *Pradzieje Śląska*. Wrocław–Warszawa–Kraków. Rec.: Krzysztof Burek, *Odra* 11 (3): 1971: 119-121. Jerzy Gąsowski, *Nowe Książki* 22 (18): 1970: 1113-1114. ICK, [właśc. Irena Cisek-Kramarkowa] *ZOW* 36(2): 1970: 186-187. *Kultura* 8 (35): 1970: 9. *Perspectives Polonaises* 13 (9): 1970: 104. Michał Tymowski, *Mówią Wieki* 14(5): 1971: 37. Jan Tyszkiewicz, *Kultura* 8(29): 1970: 8. *Revue de l'Académie Polonaise des Sciences* 8: 1971 (1): 118.
1287. Przechowywanie zapasów. W: SSS 4(1): 373-374. Wrocław.
1288. Rec.: Jerzy Nalepa, *Słowiańszczyzna północno-zachodnia*, Lund 1967, tenże: *Słowiańszczyzna północno-zachodnia. Podstawy jedności i jej rozpad*, Poznań 1968, 352 s. *FAP* 21: 301.
1289. Rec.: Kilka prac uczonych radzieckich związanych z etnogenezą Słowian. *FAP* 21: 285-286.
1290. Rozmowa z założycielem Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Rozmowę przeprowadziła W[anda] Sarnowska. *ZOW* 36(1): 2-4.
1291. *Z mego życia. Pamiętnik*. Wrocław. Rec.: Krzysztof Burek, *Mówią wieki* 14(3): 3-7. Krzysztof Burek, *Przegląd Zachodni* 27(2): 1971: 521-524. Andrzej Cieński, *Pamiętnik uczonego, Odra* 11(2): 1971: 98-99. [Ki], *Zeszyty Prasoznawcze* 11(4): 1970: 113. *Kultura* 34: 9. *Perspectives polonaises. Revue mensuelle* 10: 90. J. S. [Jan Schwarz], *Wiadomości Historyczne* 14(1): 48. Juliusz Solecki, *Nowe Książki* 24: 1492-1493. [T. B.], *Litery* 10: 37. Jan Tyszkiewicz, *ZOW* 37(1): 58-59. *Revue de l'Académie Polonaise des Sciences* 8(2): 136.
- 1971**
1292. Über die Herkunft der Nordgruppe (Oksywia-gruppe) der Wenedischen Kultur der Spätlatènezeit. W: *Actes du VIIe Congrès International des Sciences Préhistoriques et Protohistoriques, Prague, 21-27 août 1966*: 2: 935-938. Prague.
- 1972**
1293. [Pięćdziesiąt] 50 lat archeologii prahistorycznej w Polsce. W: *Problemy badań archeologicznych Polski północno-zachodniej. Materiały z Sesji Naukowej zorganizowanej z okazji 50-lecia Katedry Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej UAM. Poznań, 20-21 listopada 1969 roku*: 11-14. Poznań.
1294. Rassau (Kreis Uelzen). W: SSS 4(2): 471. Wrocław.
1295. Rogi do picia. W: SSS 4(2): 523. Wrocław.
1296. Z dziejów badań archeologicznych Pomorza. W: Gerard Labuda (red.), *Historia Pomorza*, wyd. 2: 80-215. Poznań.
- 1975**
1297. Stępa. W: SSS 5: 418. Wrocław.
- 1985**
1298. Cultural and Social Development in Pre-Christian Poland. W: Jerzy Braun (red.), *Poland in Christian Civilization*: 61-66. London.
- 1989**
1299. Jak powstał Uniwersytet Poznański (przedruk z KP 208: 3-4 z dn. 7 V 1939 r.). *Przegląd Wielkopolski. Kultura, Historia, Ekologia* 3(2): 12-15 [oprac. Anna Marciniak]. Poznań.
- 2002**
1300. Przemiany w kulturze plemion polskich w okresie powstania państwa. W: *Początki Państwa Polskiego. Księga Tysiąclecia 2. Społeczeństwo i kultura* (= Wznowienia 10): 7-14. Poznań.
- 2007**
1301. *Kultura prapolska*. Wstęp i dobór tekstów: Zofia Kurnatowska (= *Klasyki Nauki Poznańskiej* 6). Poznań [fragmenty III wydania (1962)].

Współautorstwo

- 1914**
1302. Bolesław Erzepki, Józef Kostrzewski, *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* 3. Poznań.
- 1915**
1303. Bolesław Erzepki, Józef Kostrzewski, *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Zeszyt IV z 11 tablicami*. Poznań.
1304. Zofja hr. Szembekówna, w zakonie Siostra Krysta; uzupełnił i uwagami opatrzył JK, Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych, odbytych w r. 1905 i 1906 na cmentarzysku z epoki rzymskiej w Siemianicach (Część IV). *Roczniki TPNP* 43: 169-189 [poprzednie części tego sprawozdania, autorstwa Zofii hr. Szembekówny: (I) tamże, 29 (1903): 53-77; (II) tamże, 31 (1905): 135-153; (III) tamże, 35 (1909): 337-365].
- 1919**
1305. Józef Kostrzewski, Szczęsny Dettloff, Z Muzeum Krajowego. *DP* 174 z dn. 31 VII [Kronika].
1306. [dr. 1920] Feliks Gibasiewicz, ks., JK, Piec z epoki rzymskiej w Kapalicy, w pow. jarocińskim. *PA* 1(3-4): 143-146.
- 1923**
1307. [Józef Kostrzewski, Wiktor Gosieniecki] *Tablice zabytków przedhistorycznych Wielkopolski. Tablica I. Epoka kamienna*. Poznań.
- 1924**
1308. [Józef Kostrzewski, Wiktor Gosieniecki] *Tablice zabytków przedhistorycznych Wielkopolski. Tablica II. Epoka brzoza. i wczesna żelazna (halsztacka)*. Poznań.
- 1928**
1309. [dr. 1929] Franciszek Wawrzyniak ks., Józef Kostrzewski, Groby skrzynkowe w Dziekanowicach, w pow. gnieźnieńskim. *PA* 4(1): 90-94.
- 1933**
1310. Władysław Semkowicz, Witold Taszycki, Józef Kostrzewski i in., *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*(1): 953. W: Stanisław Kutrzeba (red.), *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400* (1-3). Kraków.
- 1935**
1311. Włodzimierz Demetrykiewicz, Roman Jakimowicz, Józef Kostrzewski, Józef Żurowski, Komunikat nr II Komisji Organizacyjnej II Zjazdu Prehistoryków Polskich. *ZOW* 10(2): 29-30.
- 1936**
1312. Józef Kostrzewski, Edward Lubicz-Niezabitowski, Bronisław Jaroń, Osada bagienna w Biskupinie w pow. żnińskim. W: *Tymczasowe sprawozdanie z prac wykopaliskowych Instytutu Prehistorycznego U.P. w latach 1934 i 1935*. Poznań.
1313. Józef Żurowski, Roman Jakimowicz, Józef Kostrzewski, *Badania prehistoryczne w województwie śląskim w latach 1934-1935* (= *Prace Prehistoryczne Śląskie*, nr 2). Kraków.
- 1937**
1314. Józef Kostrzewski, Josef Skutil, Niko Županič. W sprawie zorganizowania Kongresów Starożytności Słowiańskich. *ZOW* 12(11-12): 159-160.
- 1938**
1315. Roman Jakimowicz, Józef Kostrzewski, *Badania prehistoryczne w woj. śląskim w latach 1935-1936* (= *Wydawnictwa Śląskie – Prace Prehistoryczne* 3). Kraków.
- 1939**
1316. Włodzimierz ANTONIEWICZ, Roman Jakimowicz, Józef Kostrzewski, Tadeusz Sulimirski, Komunikat nr 1, *ZOW* 14(5-6): 76.
1317. Roman Jakimowicz, Józef Kostrzewski, Jan Bartys, *Badania prehistoryczne w województwie śląskim w latach 1937-1938* (= *Prace prehistoryczne śląskie* 5), Kraków.
- 1945**
1318. Józef Kostrzewski, Włodzimierz ANTONIEWICZ, Konrad Jażdżewski, Gabriel Leńczyk, Kazimierz Żurowski, Sprawozdanie z konferencji prehistoryków polskich, odbytej w Poznaniu dnia 26. VIII. 45 r. pod przewodnictwem prof. Uniw[ersytetu]. Pozn[aniańskiego]. dra Józefa Kostrzewskiego. *ZOW* 14(9-12): 42-45.
- 1946**
1319. Józef Kostrzewski, Włodzimierz Szafranski, Bibliografia prehistorii polskiej za lata 1939-1945 (z uzupełnieniami za rok 1938). *PA* 7(1): 120-126.
- 1948**
1320. [dr. 1949] Józef Kostrzewski, Anna Niesiołowska, Bransolety brązowe z Witoldzina, w pow. obornickim. *PA* 8(1): 30-35.
- 1949**
1321. Józef Kostrzewski, Bogdan Kostrzewski, Sprawozdania Oddziałów P. T. P. z działalności w roku 1948. Oddział Poznański. *ZOW* 18 (3-4): 67-68.
1322. Józef Kostrzewski, Anna Niesiołowska, Bransolety brązowe z Witoldzina w pow. obornickim. W: *Materiały do pradziejów Polski. Księga pamiątkowa z okazji 20-lecia istnienia Koła Prehistoryków S. S. U. P.*: 30-35. Poznań.
- 1950**
1323. Stanisław Buratyński, Józef Kostrzewski, Protokół z Walnego Zebrania Delegatów P. T. P. odbytego dnia 5 lutego 1950 r. w Poznaniu w Sali Posiedzeń Pozn[aniańskiego]. Tow[arzystwa]. Przyjaciół Nauk o godzinie 10. *ZOW* 19(3-4): 68-71.
- 1953**
1324. Bohuslav Novotný, Józef Kostrzewski, Nowe cenne znaleziska w Słowacji. *ZOW* 22(2): 84 [rubryka: Kronika zagraniczna].

- 1959
1325. [dr. 1960] Konrad Jażdżewski, Józef Kostrzewski, Uwagi na marginesie pracy prof. dr Henryka Ułaszyna pt. *Praojczyzna Słowian* (= Łódzkie Tow[arzystwo] Naukowe, Wyd[ia] 1, 37, Łódź 1959. PA 12: 175-180.

- 1961
1326. Józef Kostrzewski, Tadeusz Seweryn, Barwniki, Farbiarstwo. W: SSS 1(1): 89-90. Wrocław.

- 1964
1327. Zbigniew Jasiewicz, Józef Kostrzewski, Garbarstwo. W: SSS 2(1): 79-80. Wrocław.

- 1965
1328. Józef Kostrzewski, Waldemar Chmielewski, Konrad Jażdżewski, *Pradzieje Polski* (wyd. 2 poprawione i uzupełnione). Wrocław-Warszawa-Kraków.
1329. Józef Kostrzewski, Tadeusz Seweryn, Insygnia władzy. W: SSS 2(2): 290-291. Wrocław.
1330. Józef Kostrzewski, Kazimierz Tymieniecki, Kowalstwo. W: SSS 2(2): 497-498. Wrocław.
1331. Józef Kostrzewski, Andrzej Żaki, Kultura łużycka. W: SSS 2(2): 562-563. Wrocław.

- 1967
1332. Stanisław Ingot, Janina Kamińska, Józef Kostrzewski, Len i konopie. W: SSS 3(1): 42-43. Wrocław.
1333. Józef Kostrzewski, Tadeusz Seweryn, Lecznictwo. W: SSS 3(1): 32-33. Wrocław.

- 1975
1334. Józef Kostrzewski, Alicja Karłowska-Kamzowa, Sprzęty domowe. W: SSS 5: 370-371. Wrocław.

Prace pod redakcją Józefa Kostrzewskiego

- 1930
1335. Józef Kostrzewski (red.), *Księga pamiątkowa ku uczczeniu siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. dr. Włodzimierza Demetrykiewicza*. Poznań.

- 1933
1336. Józef Kostrzewski (red.), *Wspomnienia Józefa Cichockiego, wolnego strzelca kaliskiego z lat 1830-31*. Kalisz [nadbitka z *Ziemi Kaliskiej* 1931(4-12): 4-12 – część 1 i 2 oraz 1932(1-2) – część 3.

- 1938
1337. Józef Kostrzewski (red.), *Gród prasłowiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w latach 1936 i 1937 z uwzględnieniem wyników z lat 1934-1935*. Instytut Prehistoryczny UP. Poznań. Rec.: Konrad Jażdżewski, *Nowa Książka* 6(6): 331-322. Warszawa.

- 1939
1338. Józef Kostrzewski (red.), *Gniezno w zaraniu dziejów (od VIII do XIII wieku) w świetle wykopalisk* (= Biblioteka Prehistoryczna 4). Poznań.

- 1950
1339. Józef Kostrzewski (red.), *[Trzecie] III Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w grodzie kultury łużyckiej w Biskupinie w powiecie żnińskim za lata 1938-1939 i 1946-1948*. Poznań.

- 1961
1340. Józef Kostrzewski (red.) A[leksander] Cynkałowski, *Materiały do pradziejów Wołynia i Polesia Wołyńskiego*. Warszawa.

Tłumaczenia autorstwa Józefa Kostrzewskiego na język polski

- 1910
1341. Matti Helenius, *Kwestya alkoholizmu. Badanie socjologiczno-statystyczne*. Tłum.: Józef Kostrzewski i Władysław Marcinkowski), Poznań.

- 1951
1342. Jan Filip: *Pradzieje Czechosłowacji* [Pravěké Československo. Úvod do studia dějin pravěku. Praha] (= Biblioteka Czechosłowacka 2). Z języka czeskiego przełożył Józef Kostrzewski. Poznań.

- 1957
1343. James Grahame Douglas Clark, *Europa przedhistoryczna. Podstawy gospodarcze* [Prehistoric Europe. The Economic Basis. London 1952]. Z języka angielskiego przełożył Józef Kostrzewski. Warszawa [Not. bibl.: Zbigniew Bukowski, *ZOW* 24(4): 1958: 271-272. Not. bibl.: Zofia Podwińska, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 6: 1958: 722-723].

- 1965
1344. Coblenz Werner: *Grody kultury łużyckiej między Sprewą a Nysą*. *Silesia Antiqua* 7: 148-170. Wrocław.

Tłumaczenia prac Józefa Kostrzewskiego na inne języki

- 1935
1345. *Die Argumente eines deutschen Professors für Vorgeschichte*. Berlin-Dahlem (= Übersetzungen der Communiqués des Schlesischen Instituts in Kattowitz. Serie 1: 22. Preuss.[isches] Geheimes Staatsarchiv. Publikationsstelle). *Instytut Śląski w Katowicach. Komunikat* 22: 1-4. Katowice.
1346. Ein Beitrag zur Tätigkeit des Ostlandinstituts (Przyczynek do działalności Ostlandinstitutu. Referat niemiecki o dziele Ks. Dr. Łęgi o wczesnohistorycznej kulturze Pomorza. Komunikat Instytutu Bałtyckiego, Seria III, 4; V; nr 440) (= Übersetzungen der Communiqués des Baltischen Instituts in Thorn. Serie 3: 4. Preuss.[isches] Geheimes Staatsarchiv. Publikationsstelle). Berlin [-Dahlem].
1347. Die Frage der so genannten gotischen Kultur im Gebiet des alten Polen. W: Ludwik Zabrocki (red.), *Pommerelische Woche* [Tydzień o Pomorzu]. Poznań. Deutsche Übersetzung aus dem Polnischen [!] ausgeführt vom Landesamt für Vorgeschichte Posen durch [!] Adele Sommerfeld. Berlin-Dahlem.

1348. Die prähistorischen Denkmäler Ostpreussens. W: Marjan Zawidski [! = Zawidzki], (red.), *Ostpreussen. Vergangenheit und Gegenwart* [Prusy Wschodnie: przeszłość i teraźniejszość. Poznań 1932; Związek Obrony Kresów Zachodnich]. Berlin-Dahlem.

1349. *Vorgeschichte Schlesiens. Aus dem Werk der Polnischen Akademie über Schlesien*. Berlin-Dahlem.

1935-1938

1350. *Die frühmittelalterliche polnische Kultur in Schlesien nach der Auffassung eines deutschen Vorgeschichtlers*, Berlin-Dahlem (= Übersetzungen der Publikationsstelle. Communiqué Serie 2: 30).

1936

1351. Die Germanen in Pommern vor 3000 Jahren? Übersetzungen der Communiqués des Baltischen Instituts Thorn [Toruń]. Serie 3: 20.

1937

1352. Ein deutscher Vorgeschichtler über die polnische Kultur in Schlesiens Frühgeschichte. Preussisches Geheimes Staatsarchiv Berlin-Dahlem 1937. Übersetzungen der Communiqués des Schlesischen Instituts Kattowitz. Serie 2: 37.

1938

1353. Beitrag zur Geschichte des polnischen Charakters der Städte Oberschlesiens im 18. Jahrhundert (Przyczynę do polskości miast na Górnym Śląsku w wieku XVIII) (= Übersetzungen der Communiqués des Schlesischen Instituts in Kattowitz. Serie 3: 2. Preuss.[isches] Geheimes Staatsarchiv. Publikationsstelle). Berlin[-Dahlem].

1354. *Das heidnische und frühgeschichtliche Gnesen im Lichte der letzten Ausgrabungen*. [Józef Kostrzewski (red.), Gniezno w zaraniu dziejów (od VIII do XIII wieku) w świetle wykopalisk (= Biblioteka Prehistoryczna 4), Poznań 1938]. Berlin-Dahlem.

1355. Die junge deutsche Ostwissenschaft auf Schleichwegen (Młoda nauka wchodnio-niemiecka na manowcach). (= Übersetzungen der Communiqués des Schlesischen Instituts in Kattowitz. Serie 3: 31. Preuss.[isches] Geheimes Staatsarchiv. Publikationsstelle). *Instytut Śląski w Katowicach. Komunikat* 3: 31. Katowice. Berlin-Dahlem.

1356. *Wo stand die Urwiege der Slawen?* (Gdzie była prakolabka Słowian?). Aus „Kurier Pozański” Nr. 560 von. 8.12.1938: 1-2. (= Übersetzungen der Publikationsstelle 1938). Berlin-Dahlem.

1943

1357. *Grosspolen in vorgeschichtlicher Zeit* (Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, Poznań 1923). Dienstliche Übersetzung aus dem Polnischen [!] ausgeführt vom Landesamt für Vorgeschichte Posen durch [!] Adele Sommerfeld. Berlin-Dahlem [maszynopis, 1-3].

1358. *Vorgeschichte der polnischen Länder. Vom Mesolithikum bis zur Völkerwanderungszeit* (Od mezolitu do okresu wędrówek ludów). W: Prehistoria ziem polskich 1: 118-359. Kraków 1939; 203 s. Berlin (Dienstliche Übersetzung aus dem Polnischen ausgeführt von Dr. Gerhard Sappok und Landesamt für Vorgeschichte Posen) [maszynopis tłumaczenia pracy Józefa Kostrzewskiego].

1948

1359. *Gniezno w zaraniu dziejów* (= Biblioteka Prehistoryczna 4) [praca przetłumaczona przez Dagmar Falk, żonę prof. Knuta Olofa Falka, dyr. Instytutu Sławistyki uniwersytetu w Lund]. [wzmianka w: ZOW 17(3-4): 60].

1949

1360. *Les origines de la civilisation polonaise. Préhistoire – Protohistoire* (Kultura prapolska); tłum. Bernard Hamel. Paris.

Bez roku wydania

1361. *Vorgeschichte Schlesiens. Steinzeit - Bronzezeit - Eisenzeit* (Pradzieje Śląska Epoka kamienia - Epoka brązowa - Epoka żelazna), Vertrauliche Übersetzung der Publikationsstelle des Preuss[ischen] Geheimen Staatsarchivs in Berlin-Dahlem ausgeführt von Dr. Bertold Spuler im Auftrage der Historischen Kommission für Schlesien, W: *Historja Śląska* (Geschichte Schlesiens), herausgegeben v.d. Krakauer Akademie Bd. I. Abschn[itt] III: 89-122. *Preuss[isches] Geheimes Staatsarchiv Publikationsstelle*: 1-18.

1362. *Kultura prapolska* [przekład na język rosyjski? wzmianka o przygotowaniach – w życiorysie Józefa Kostrzewskiego].

1363. *Prasłowiańszczyzna. Zarys dziejów i kultury Prasłowian*. Poznań [przekład na język chorwacki (dr Ivan Essih z Zagrzebia) – wzmianka w: ZOW 17(3-4)].

Redakcja czasopism i serii wydawniczych

1364. *Fontes Praehistorici/ Fontes Archaeologici Posnanienses*. Poznań.

1365. *Materiały Archeologiczne*. Kraków.

1366. *Miesięcznik dla popierania ruchu wstrzemięźliwości. Organ Wyzwolenia i Związku księży abstynentów*. Pleszew.

1367. *Przegląd Archeologiczny*. Czasopismo poświęcone archeologii przedhistorycznej i numizmatyce średniowiecznej. Organ Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego i Komisji Archeologicznej Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Poznań.

1368. *Świt*. Miesięcznik dla popierania ruchu wstrzemięźliwości. Organ Wyzwolenia, Związku Księża Abstynentów, oraz polskiej młodzieży abstynenckiej. Pleszew.

1369. *Świt*. Miesięcznik poświadczenia walce z alkoholem. Poznań 1915.

1370. *Wiadomości z ruchu wstrzemięźliwości*. Materiał redakcyjny dla prasy. Ostrów Wlkp.

1371. *Z otchłani wieków*; 1935: (2-5) r. 10; 1946: (1-12): r. 15. Poznań.

1372. *Zapiski Muzealne*. Poznań.

1373. Józef Kostrzewski, Zdzisław Adam Rajewski (red.), *Źródła wczesnodziejowe. Seria archeologiczna* 1-2. Poznań 1950-1953.

Prace w rękopisie/ maszynopisie

1918

1374. *O metodzie badania osad przedhistorycznych i rezultatach dotychczasowych poszukiwań*. Poznań [maszynopis; PANAWOP-JK].

1946

1375. *Niezaleczalny maniak*. Poznań [maszynopis artykułu dla *Odry*; PANAWOP, sygn. P.III-51].

Poniżej podano pozycje zachowane w spuściźnie Józefa Kostrzewskiego w formie wycinków prasowych i opisane jego ręką, lecz nie zweryfikowane pozytywnie; autor niniejszej bibliografii nie zdołał odnaleźć ich w źródłach.

(powód: przypuszczalny błąd w opisie bibliograficznym lub brak dostępności oryginału).

1376. [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski] O najważniejszych odkryciach archeologicznych w Grecji. *KP* 1912.
1377. W sprawie inwentaryzacji zabytków przedhistorycznych. *DP* 171 z dn. 31 VIII 1917.
1378. W sprawie inwentaryzacji zabytków przedhistorycznych. *DP* 205 z dn. 9 IX 1917.
1379. W sprawie inwentaryzacji zabytków przedhistorycznych. *KP* 171 z dn. 31 VII 1917.
1380. W sprawie inwentaryzacji zabytków przedhistorycznych. *KP* 205 z dn. 9 IX 1917.
1381. Niemiecka gospodarka okupacyjna. *KP* 293 z dn. 21 XII 1918.
1382. Nauka na usługach polityki. Prasa niemiecka o grodziskach wielkopolskich. *KP* 5 z dn. 8 I 1924.
1383. Sprawa rewindykacji gdańskich zbiorów muzealnych. *KP* 309 z dn. 17 XI 1924.
1384. Miejskie muzeum w Mławie. *KP* 484 z dn. 22 X 1928.
1385. Zabytki prehistorii i opieka nad nimi. *KP* 494 z dn. 24 X.
1386. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Publicysta szwajcarski o Gdyni i Pomorzu. *KP* 426 z dn. 18 IX 1932.
1387. Dr. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Polacy na międzynarodowym kongresie historii sztuki. *KP* 273 z dn. 10 IV 1933 [rubryka: Życie kulturalne].
1388. J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], O Polsce u Słowaków. *KP* 169 z dn. 12 IV 1933.
1389. J. K. [właśc. Jozef Kostrzewski], Kwalifikacje... *KP* 384 z dn. 24 VIII 1934.
1390. Biskupin w muzeum prehistorycznym w Poznaniu. *Ilustracja Polska*: 1935: 9. Poznań.
1391. Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Przekłady słowackiej polskiej literatury dla młodzieży. *KP* 579 z dn. 21 XII 1936.
1392. Z chwili. *KP* 154 z dn. 6 IV 1937.
1393. O nowej granicy na zachodzie. *Głos Wielkopolski* 2: 1947 (112).

Opracował Andrzej Prinke

Kalendarium życia i twórczości Józefa Kostrzewskiego

1883

IX 1883 – ślub rodziców JK – Teodora Stanisława z Elżbietą z d. Brońkańska.

1885

25 II 1885, godz. 6:00 – Węglewo, gm. Pobiedziska, pow. poznański (wówczas: pow. gnieźnieński): ur. Józef Władysław Kostrzewski; ojciec: Teodor Stanisław Kostrzewski, rolnik, syn Fabiana i Józefy z Turkowskich (ryc. 13); matka: Elżbieta z d. Brońkańska (ryc. 12) – córka Józefa Cichockiego-Brońkańskiego (powstaniec z l. 1830-31 – ochotnik w pułku wolnych strzelców kaliskich, który z powodów konspiracyjnych zmienił nazwisko na Brońkański) i Józefy z d. Drygasówny z Kalisza (ryc. 10).

1886

22 IX 1886 – Węglewo, gm. Pobiedziska: ur. młodszy brat – Waclaw Kostrzewski (zm. 12 XII 1946 w Myszkowie, pow. szamotulski; ryc. 19, 116).

8 X 1886 – Poznań, ul. Za Bramką 5A: ur. żona JK - Jadwiga Kostrzewska, z d. Wróblewska (zm. 16 VIII 1954; ryc. 59, 74, 107, 149); rodzice: Kazimierz, właściciel zakładu intrologatorskiego i Franciszka, z d. Weinert.

1891

1891 – Węglewo, gm. Pobiedziska: nauka w szkole katolickiej (częściowo w jęz. polskim; nauczyciel: Waclaw Gierszewski).

1892

1892 – Węglewo, gm. Pobiedziska: prywatne lekcje u miejscowego nauczyciela Niemca – Maxa Nachtigalle (przygotowanie do egzaminu wstępnego do gimnazjum).

1894

1894 – Ostrów Wlkp.: nauka w niemieckim katolickim gimnazjum (ryc. 20-22; w klasach niższych – prof. Henrychowski); stancja: u ciotki Teodozji Poturalskiej.

1897

1897 – Józik przeniesiony do gimnazjum w Gnieźnie (ryc. 23-29; powód: brak promocji do kl. IV – *niższej tercji*), gdzie kontynuuje naukę do r. 1906; stancja (wraz z bratem Waclawem) u p. Kuczkowskiej.

1903

1903 – Gniezno: JK reaktywuje wraz z kolegami zlikwidowaną przez władze tajną gimnazjalną organizację samokształceniową Towarzystwo Tomasza Zana (TTZ, tzw. *Kółko*), jedną z wielu tego typu w ówczesnej Wielkopolsce;

1903 – Gniezno, stancja u p. Kuczkowskiej: wizyta dwóch studentów z Krakowa: Ludomiła CZERNIEWSKIEGO i Leonarda SKICIŃSKIEGO – emisariuszy Stowarzyszenia Religijno-Patriotycznego „Eleusis” (zał. 1902 w Krakowie przez prof. Wincentego LUTOSŁAWSKIEGO; bractwo poczwórnej wstrzeźliwości: od alkoholu, tytoniu, hazardu i rozpusty), którzy wygłaszają wykład nt. tej organizacji; JK wraz z kilkoma przyjaciółmi zakłada wielkopolski oddział Stowarzyszenia i przyjmuje pseudonim *Wielki Eleuteryk*.

1905

I 1905 – Gniezno: JK zakłada *Worek* – nielegalną uczniowską kasę pożyczkową według własnego projektu i zostaje jej kasjerem; kasa działa do V 1905.

XII 1905 – Gniezno: dwie pierwsze (anonimowe) publikacje prasowe JK: *29 listopada* (nr z dn. 1 XII) i *Dobrowolna germanizacja* (23-24 XII) zamieszczone w dzienniku: „Lech. Gazeta Gnieźnieńska”.

ok. 1905 – Gniezno: JK poznaje swoją przyszłą żonę – Jadwigę Wróblewską (1886-1954), wychowanicę znanego pisarza ludowego, wydawcy – Józefa CHOCISZEWSKIEGO (m.in. redaktora dziennika „Lech. Gazeta Gnieźnieńska”).

1906

1906 – Gniezno: akcja elsów przeciwko *fidołkom* (tj. mocno zakrapianym spotkaniom absolwentów gimnazjalnych).

1906 – Gniezno: JK wraz z Kazimierzem ŁUCZEWSKIM (pseud. *Spinoza*) wydaje tajne pismo „Młodość” (nieoficjalny organ gnieźnieńskiego „Eleusis”), za co usunięto go z TTZ, po czym zakłada nową organizację samokształceniową, obejmującą również Poznań i Ostrów Wlkp.

1906 – Gniezno: w wyniku oskarżenia o przynależność do tajnej organizacji i wydanie nielegalnej broszury (denuncjacja przez kolegę – Ignacego GEPPERTA, późniejszego proboszcza i działacza Stronnictwa Narodowego w Nakle), JK zostaje relegowany do gimnazjum im. Augusty Wiktorii w Poznaniu (ob. I Liceum Ogólnokształcące i Liceum Dwujęzyczne im. Karola Marcinkowskiego), gdzie zdaje maturę (II 1907); szkołę tę ukończyli również jego dwaj starsi synowie: ZBIGNIEW (1932) i BOGDAN (1935) oraz wnuk Jacek (1961).

1906-1907 – Poznań: przed maturą JK mieszka na stacji u p. Kęszyckiej przy ówczesnej ul. Nowej (ob. ul. Paderewskiego) wraz z inż. Władysławem Arturem GÓRNICKIM – działaczem patriotycznym i późniejszym powstańcem wielkopolskim.

1907

25 III 1907 – Węglewo, gm. Pobiedziska: śmierć ojca – Teodora Stanisława Kostrzewskiego (ur. 1855).

1907 – Gniezno: JK oświadcza się pannie Jadwidze Wróblewskiej i zostaje przyjęty.

wiosna 1907 – 1909 – Wrocław: studia medyczne na Królewskim Uniwersytecie Pruskim (*die Königlich-Preussische Universität zu Breslau*); motywacja: będąc abstynentem od alkoholu i tytoniu począwszy od 17 roku życia, JK pragnie jako lekarz zwalczać alkoholizm i choroby weneryczne; mieszka na stacji przy ul. Szczytnickiej (Schneitnigerstr.) u rodziny niemieckiej.

28 VII – 3 VIII 1907 – Sztokholm: udział w kongresie przeciwalkoholowym; publikacje JK w organach szwedzkiej młodzieży abstynenckiej (Sveriges Studerande Ungdoms Helnykterhetsfoerbund – SSUH): „Polstjärnen” (Gwiazda Zaranna) i „SSUH Årsbok” oraz cykl korespondencji w „Kurierze Poznańskim” i „Dzienniku Poznańskim”.

1907 – Wrocław: JK pracuje jako wolontariusz w tajnej polskiej bibliotece studenckiej u krawca Jarmuża (ul. Odrzańska – Oderstr.), wygłasza wykłady w towarzystwie polonijnych i udziela korepetycji z języka polskiego i historii Polski.

1908

I 1908 – koniec 1910: JK wydaje własnym sumptem miesięcznik „Świt” (pismo polskiej młodzieży abstynenckiej, firmowane przez młodego bankowca z Poznania – Jana Całkę, gdyż JK jako student nie mógł występować w roli redaktora); w r. 1911, z braku dalszych funduszy, JK połączył swoje pismo z „Miesięcznikiem dla Popierania Ruchu Wstrzeмиęźliwości” (red. – ks. prałat Kazimierz NIESIOŁOWSKI z Pleszewa) pod wspólnym tytułem „Świt”.

1908 – Wrocław: JK zakłada tajny Związek Akademików-Abstynentów, propagujący m.in. młodzieżową turystykę patriotyczną (piesze wycieczki po kraju w celu kontaktowania się z ludem oraz wyrabiania w sobie tężyzny fizycznej i moralnej); udział JK w amatorskich przedstawieniach teatralnych dla miejscowej Polonii (m.in. rola Żegoty w III części *Dziadów* Mickiewicza).

1908 – Poznań: JK wydaje kwestionariusz nt. strojów ludowych w Wielkopolsce; otrzymał ok. 50 odpowiedzi, które przekazał Towarzystwu Ludoznawczemu w Poznaniu (sekretarz: Karol Kościński); materiały te zaginęły podczas I wojny światowej.

1908 – wraz z Władysławem MARCINKOWSKIM JK tłumaczy z jęz. niemieckiego książkę fińskiego autora – Matti Helleniusa pt. *Kwestia alkoholizmu* (wyd.: Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, 1910).

VIII 1908 – wraz z Teodorem KOZUBSKIM JK odbywa czterytygodniową wycieczkę pieszą po Małopolsce Zachodniej, Śląsku Cieszyńskim i Tatrach.

1909

12 I 1909 – Warszawa: udział w tajnym, kilkudniowym, ogólnopolskim zjeździe filomackim w mieszkaniu przy ul. Wilczej 50; JK aresztowany w trzecim dniu zjazdu wraz

z ok. 30 innymi uczestnikami przez carską Ochronę, która dowiedziała się o tym wydarzeniu dzięki podsłuchowi telefonicznemu oraz donosowi dozorca; JK osadzony w więzieniu przy ul. Spokojnej, skąd uwolniono go po pięciu tygodniach dzięki interwencji kuzyna – Romana Krysińskiego; w rezultacie ponad dwumiesięcznej przymusowej przerwy, JK nie zaliczył drugiego roku i zrezygnował z dalszych studiów medycznych we Wrocławiu.

28 II 1909 – śmierć matki – Elżbiety z Brońkańskich (ur. ok. 1860).

1909 – Węglewo, gm. Pobiedziska: JK wraz z bratem Wacławem sprzedaje odziedziczone po rodzicach gospodarstwo rolne polskiemu Bankowi Parcelacyjnemu w Kościanie za sumę 90 000 marek.

V 1909-1910 – Kraków: studia na UJ z zakresu prehistorii (prof. Włodzimierz DEMETRYKIEWICZ), historii sztuki, archeologii klasycznej (prof. Piotr Bieńkowski), lingwistyki i filozofii.

1909 – Kraków: JK wraz z kolegami z „Eleusis” organizuje wiec etyczny, na którym przemawia.

1909 – Poznań: wizyta JK w TPNP, gdzie poznaje Bolesława ERZEPKIEGO – dyr. Muzeum Mielżyńskich TPNP, bibliotekarza i sekretarza Towarzystwa.

1910

1910 – Kraków: JK zostaje sekretarzem generalnym towarzystwa abstynenckiego Wyzwolenie i członkiem komitetu redakcyjnego jego organu – miesięcznika pod tymże tytułem.

23 V 1910 – Berlin: za poradą dr. Bolesława ERZEPKIEGO, JK zapisuje się na studia archeologii prehistorycznej na uniwersytecie berlińskim; nie udaje się jednak do Berlina, lecz już 13 IV jedzie do Londynu, gdzie na prośbę twórcy i patrona Stowarzyszenia „Eleusis” – Wincentego LUTOŚLAWSKIEGO oraz swego przyjaciela elsa – Tadeusza ZGIERSKIEGO-STRUMIŁŁY przejmując na rok administrowanie ogniskiem „Eleusis”; jednocześnie prowadzi indywidualne studia w bibliotece *British Museum* w Londynie oraz naucza w polskiej szkółce sobotniej, prowadzonej przez Zofię ANDRZEJEWSKĄ-PACE (Wielkopolanka, żona londyńskiego adwokata – Anglika); utrzymuje też znajomość z młodą poetką angielską Evangeline Esther Ryves; w Berlinie podpisy w jego indeksie zbiera przyjaciel – Władysław MARCINKOWSKI.

VII 1910 – JK jedzie z Londynu do Krakowa na obchody 500-lecia bitwy grunwaldzkiej.

19 VII – 5 VIII 1910 – Kosów pod Kołomyją: JK uczestniczy w Sejmie Filareckim, gdzie wygłasza referat o zagadnieniu alkoholizmu i abstynencji (Kostrzewski 1911); bierze też udział w dyskusji elsów z udziałem Romana DMOWSKIEGO.

1911

30 X 1911 – Londyn: w kościele oo. Salezjanów pw. Matki Boskiej i św. Kazimierza JK bierze ślub z Jadwigą Wróblewską (ur. 8 X 1886 w Poznaniu, zm. 16 VIII 1954 tamże; córką Kazimierza, właściciela zakładu introligatorskiego w Poznaniu przy ul. Za Bramką i jego żony Franciszki z d. Weinert; po ich śmierci – wychowanicą Józefa CHOCISZEWSKIEGO – pisarza ludowego, dziennikarza i wydawcy).

lato 1911 – powrót z Londynu; JK podejmuje – teraz już osobiście – studia prehistorii w Berlinie u Gustafa KOSSINNY i wkrótce otrzymuje od niego temat pracy doktorskiej (Okres lateński na wchód od Odry); pozostali wykładowcy:

prehistorii Hubert SCHMIDT – kustosz Działu Prehistorycznego Królewskiego Muzeum Etnograficznego w Berlinie-Dahlem (*Königliches Museum für Völkerkunde*); archeologii klasycznej – Erich PREUNER i Georg Laeschke; etnografii – Felix RITTER VON LUSCHAN; historii sztuki – Adolph Israel GOLDSCHMIDT oraz filozofii – Carl STUMPF i Adolf LASSON; młoda para wprowadza się do trzypokojowego mieszkania z balkonem w nowo wzniesionej kamienicy w Cöpenick (Kopaniczy), Kr. Teltow pod Berlinem (dziś: Berlin-Köpenick), przy Spreestrasse 1/III.

1911 – Buch koło Berlina: udział w pracach wykopaliskowych osady z epoki brązu (kier.: Albert KIEKEBUSCH).

1911 – Berlin: JK członkiem Niemieckiego Towarzystwa Prehistorycznego (*Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte*; od 1913 zmiana nazwy na: Towarzystwo Niemieckiej Prehistorii – *Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte*); prezes – Gustaf KOSSINNA.

1911 – JK odwiedza Paryż, gdzie poznaje Władysława Mickiewicza.

1911 – Berlin: działalność JK wśród miejscowej Polonii: dwa wykłady w Adlershof (dla polskich robotników tamtejszej fabryki samolotów), organizacja wystawy abstynenckiej (wraz z Władysławem MARCINKOWSKIM i Mieczysławem KORZENIEWSKIM).

1912

wiosna 1912 – Siedlemin, pow. jarociński: podczas przerwy międzysemestralnej na uniwersytecie berlińskim (16 III – 15 IV) – pierwsze samodzielne badania wykopaliskowe JK (cmentarzisko kurhanowe z okresu wpływów rzymskich; publ.: „Materyały Antropologiczno-Archeologiczne PAU” 12); podjęte za namową tamtejszego proboszcza ks. Feliksa GIBASIEWICZA, który obserwował uprzednio badania tegoż stanowiska przez Ericha BLUMEGO (KFM).

20 VI 1912 – JK zwolniony przez komisję wojskową od poboru.
VIII 1912 – Orłowo (ob. Gdynia-Orłowo): krótkie wakacje wraz żoną.

III-IV i VIII-IX 1912 – podróże studyjne do muzeów w Szczecinie, Królewcu, Gdańsku, Bydgoszczy, Poznaniu, Elblągu, Grudziądzu, Toruniu, Wrocławiu i Krakowie.

2. poł. 1912 – Poznań: Zarząd TPNP odrzucił podanie JK o pracę w Muzeum im. Mielżyńskich (powód: zapewne brak doktoratu i konspiracyjna przeszłość).

1912 – JK zostaje członkiem Towarzystwa Starożytności *Prussia* w Królewcu (prezes: prof. Adalbert Bezzenberger) i uczestniczy w miejscowych wykopaliskach.

1913

12 II 1913 – Cöpenick koło Berlina (ob. Berlin-Köpenick): ur. pierwszego syna ZBIGNIEWA (zm. 5 VI 1955).

XII 1913 – Poznań: pierwsza książka JK: *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, wydana z datą 1914: Marian WAWRZENIECKI w liście do redakcji „Ziemi” 1914 nazwał ją *epokową* (M. WAWRZENIECKI 1914).

I-III 1913 – Berlin: pierwsza praca JK w zawodzie – jako asystent (*wissenschaftlicher Hilfsarbeiter*) w Dziale Prehistorycznym Królewskiego Muzeum Etnograficznego w Berlinie-Dahlem (*Königliches Museum für Völkerkunde Dahlem*).

1913 – Poznań: dalsze zabiegi JK o pracę w TPNP (rywalizacja z Nikodemem PAJZDERSKIM).

1913 – Poznań: powołanie Towarzystwa Wykładów Naukowych w Poznaniu, poprzedzającego powstanie uniwersytetu; JK – wykłady z prehistorii.

1913 – Berlin: wraz z bratem Wacławem JK wstępuje do Niemieckiego Towarzystwa Prehistorycznego (*Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte*), założonego przez Gustafa KOSSINNE.

1914

22 II 1914 – Berlin: JK składa na uniwersytecie gotową pracę doktorską.

II 1914 – pierwsza recenzja autorstwa JK: ks. Stanisław Kujot, *Dzieje Prus Królewskich*, t. 1. Toruń 1913.

26 III 1914 – Berlin: parlament pruski uchwalił nową ustawę o wykopaliskach, co przyspieszyło podjęcie przez zarząd TPNP decyzji zatrudnienia profesjonalnego prehistoryka w osobie JK.

1 IV 1914 – Poznań: Zarząd TPNP zatrudnia JK na stanowisku asystenta (*drugiego konserwatora*) w Muzeum im. Mielżyńskich TPNP.

V 1914 – przeprowadzka JK z rodziną do Poznania (ul. Elżbiety 4/III; ob.: ul. Kochanowskiego 4).

20 VII 1914 – Berlin: egzamin doktorski na podstawie rozprawy *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit* (ocena prof. Gustafa KOSSINNY: *eximia*, tj. celująca); publ.: *Manusbibliothek* 18-19, Leipzig-Würzburg 1919.

VII 1914 – Bukowina koło Zakopanego: JK wraz z żoną uczestniczy w sejmiku „Eleusis”, przerwany przez wybuch wojny (28 VII 1914); JK nadal zwolniony z obowiązku służby wojskowej.

1914 – Poznań: pierwsze zadanie służbowe dla JK w Muzeum TPNP: przygotować do druku pracę: Bolesław Erzepki, JK, *Album zabytków przedhistorycznych W.Ks.Poznańskiego* 3, Poznań (publikacja sfinansowana przez Fundację BREDKRAJCA).

2 poł. 1914 – Poznań: JK przebudowuje stałą wystawę prehistoryczną, wprowadzając układ chronologiczny w miejsce geograficznego.

1915

24 III 1915 – Berlin: promocja doktorska JK.

2 VIII 1915 – Poznań: ur. drugiego syna – BOGDANA (zm. 12 IV 1971 tamże).

1915 – Bolesław Erzepki, JK, *Album zabytków przedhistorycznych W.Ks.Poznańskiego* 4, Poznań (publikacja sfinansowana przez Fundację BREDKRAJCA).

Od IV 1915 – JK sekretarzem Wydziału Historyczno-Literackiego TPNP.

1915 – publikacja skarbu brązowego z Chrzyńska, pow. międzychodzki w „*Præhistorische Zeitschrift*”.

1916

wiosna 1916 – JK zakłada Towarzystwo Muzealne i obejmuje w nim funkcję sekretarza (przewodniczący: Bernard CHRZANOWSKI; cel: popularyzacja zbiorów Muzeum im. Mielżyńskich TPNP i finansowe wsparcie jego działań); działało do r. 1921.

20 VI 1916 – udostępniono dla publiczności zreorganizowane (tj. uporządkowane chronologicznie i kulturowo) zbiory Działu Prehistorycznego Muzeum im. Mielżyńskich TPNP; lato 1916 – Tuczo, pow. inowrocławski: badania wykopaliskowe osady neolitycznej, dofinansowane przez zarząd Towarzystwa Muzealnego w Poznaniu sumą 150 marek.

13 VII 1916 – JK przybywa do Warszawy na zaproszenie Erazma Majewskiego, by przez dwa miesiące porządkować zbiory prehistoryczne w muzeum jego imienia we współpracy z Leonem KOZŁOWSKIM, nadzorować ich przepro-

- wadzkę z gmachu Zachęty (Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych) do pomieszczenia po b. cyrkule policji przy ul. Podwale oraz opracować przewodnik po nowej wystawie; paszport do Warszawy, okupowanej wówczas przez Niemców, uzyskał dzięki poparciu Carla SCHUCHHARDTA, dyr. Działu Archeologii Muzeum Etnologicznego w Berlinie-Dahlem, u którego pracował w 1911 r.; w Warszawie zamieszkał u Erazma MAJEWSKIEGO (ul. Złota 61).
- 9 X 1916 – Poznań: ur. trzeci syna – PRZEMYSŁAWA (zm. 17 II 1941 w niemieckim obozie koncentracyjnym KL *Auschwitz* w Oświęcimiu).
- jesień 1916 – wiosna 1917: JK wygłasza sześć wykładów o prehistorii w ramach Towarzystwa „Wykłady Naukowe w Poznaniu” (zał. 1913).
- 1916-20 – Poznań: JK publikuje trzy zeszyty „Zapisków Muzealnych” – organu Towarzystwa Muzealnego (1916-1920);
- 1916-1921 – JK publikuje wybraną korespondencję wybitnych osobistości, przechowywaną w archiwum TPN, która następnie zaginęła podczas II wojny światowej (DP i KP).
- 1917**
- 1 II 1917 – Poznań: na stanowisko muzealnego pracownika technicznego (portiera, woźnego i laboranta-konserwatora) TPNP zatrudnia Władysława MACIEJEWSKIEGO (1890-1967) – członka Towarzystwa Młodzieży Samokształcącej Się „Iskra”, z którym JK współpracuje odtąd przez kilkadziesiąt lat (do swej pierwszej emerytury w r. 1950, a następnie w l. 1956-1962).
- 22 VI 1917 – Rozdrażewo, pow. krotoszyński: ur. Marianny (Marii) Witt (zm. 22 VIII 2001 w Poznaniu), synowa JK, żona jego drugiego syna – BOGDANA).
- 4 XI 1917 – koniec V 1918 – Poznań: w gmachu Muzeum im. Mielżyńskich, w mieszkaniu służbowym laboranta muzealnego – Władysława MACIEJEWSKIEGO (1890-1967), JK ukrywa Wincentego WIERZEJEWSKIEGO (1889-1972) – dezertera z armii niemieckiej, przywódcę podziemnego harcerstwa poznańskiego, komendanta Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego (POWZP) i jednego z późniejszych dowódców powstania wielkopolskiego, który na strychu Muzeum uruchomił tajną drukarnię; z zawodu artysta malarz, WIERZEJEWSKI przygotowywał tam fałszywe dokumenty osobiste dla polskich harcerzy – dezertersów; część z nich również ukrywała się w Muzeum.
- 1917 – Poznań: wzorem Ericha BLUMEGO (KFM), JK inicjuje akcję inwentaryzacji stanowisk archeologicznych w Wielkopolsce; m.in. opracowuje kwestionariusz dot. zabytków archeologicznych, rozesłany następnie przez TPNP do właścicieli ziemskich; na 1300 wysłanych egz. nadeszło jedynie 40 odpowiedzi.
- 1917 – Poznań: z okazji 100 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki (17 X 1917) JK przygotowuje w Muzeum TPNP wystawę wraz z katalogiem.
- 1918**
- I 1918 – Towarzystwo Wykładów Naukowych w Poznaniu przekształcono w systematyczne dwuletnie kursy naukowe (wykładowcy – m.in.: ks. Szczęsny DETTLOFF, Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, Bolesław ERZEPKI, JK, Michał SOBE-SKI); na wykładach z prehistorii – 65 słuchaczy, na cotygodniowych, dwugodzinnych seminariach – 10 uczestników.
- 19 II 1918 – Lwów: JK habilituje się do prehistorii na UJK (komisja: Jan CZEKANOWSKI – antropolog, ks. Edmund Bulanda – archeolog klasyczny i Józef Siemiradzki – geolog); wykład habil. *Główne zagadnienia pradziejów Wielkopolski*; propozycja UJK, by JK objął Katedrę Archeologii po zmarłym prof. Karolu HADACZKU zostaje przez niego odrzucona.
- wiosna 1918 – Poznań: JK wyreklamowany przez Zarząd TPNP od służby w wojsku pruskim.
- 25 V 1918 – Poznań: z inicjatywy JK – zebranie członków TPNP w celu reaktywacji Komisji Archeologicznej (Wydział Historyczno-Literacki); referat JK nt. potrzeb i planu wznowienia Komisji.
- VII 1918 – JK uznany przez komisję poborową za zdolnego do służby wojskowej na terenie Niemiec (służba wartownicza lub administracyjna); Zarząd TPNP odwołał się od tej decyzji.
- 16 IX 1918 – pierwsze posiedzenie Komisji Archeologicznej; prezes – Zygmunt ZAKRZEWSKI: wspomnienie o poprzedniej Komisji Archeologicznej (1885-1897); JK: referat *Grodziska i zamczyska Wielkopolski*; uchwalono też regulamin i wybrano zarząd (JK – sekretarz).
- od początku XI 1918 – Poznań: na łamach „Kuriera Poznańskiego” JK polemizuje z tezami niemieckimi nt. stosunków narodowościowych w Wielkopolsce i w Prusach Królewskich.
- 11 XI 1918 – Poznań: w dniu kapitulacji Niemiec – pierwsze posiedzenie Komisji Uniwersyteckiej z inicjatywy Heliodora ŚWIĘCICKIEGO (dr. h.c. UJ i prezes TPNP); początkowo w składzie trzy-, a następnie pięcioosobowym; sekretarz Komisji – JK).
- 15 XI 1918 – Rada Robotników i Żołnierzy w Poznaniu mianuje JK swym pełnomocnikiem do przejmowania dóbr kultury polskiej i decernentem dla spraw instytucji kulturalnych; JK przejął w jej imieniu Muzeum Prowincjonalne, Archiwum Państwowe i Bibliotekę Prowincjonalną.
- 18 XI 1918 – drugie posiedzenie Komisji Uniwersyteckiej: ustalono listę kandydatów do Wydziału Filozoficznego (prehistoria – JK).
- 27 XI 1918 – trzecie posiedzenie Komisji Uniwersyteckiej: wystąpiono do Naczelnej Rady Ludowej o przydzielenie na siedzibę Uniwersytetu gmachu b. niemieckiej Akademii Królewskiej (ob. Collegium Minus UAM) oraz do Rady Robotników i Żołnierzy o zabezpieczenie reparacji Akademii.
- XI 1918 – potwierdzenie habilitacji JK przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Wiedniu (por.: 19 II 1918); z powodu niestabilizowanej sytuacji politycznej dokument ten dotarł do adresata dopiero w kwietniu 1919 r.; JK nie przyjął propozycji objęcia lwowskiej Katedry Archeologii ani obowiązkowych rocznych wykładów po habilitacji, gdyż w międzyczasie powstał uniwersytet w Poznaniu (Wszechnica Piastowska).
- 3-5 XII 1918 – Poznań: powstanie Naczelnej Rady Ludowej (władzy dzielnicowej w Wielkopolsce), wybranej przez Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu.
- 10 XII 1918 – Poznań: na posiedzeniu Komisji Uniwersyteckiej JK składa po raz pierwszy propozycję utworzenia powszechnych wykładów uniwersyteckich (por. 14 IV 1919).
- 1918 – JK przesłuchiwany w prezydium policji w Poznaniu w związku z podejrzeniem o szpiegostwo (pośredniczył w wymianie listów między prof. Erazmem MAJEWSKIM a jego rodziną zamieszkałą w Szwajcarii, które przechwycała niemiecka cenzura).
- 1918 – *Przewodnik po zbiorach przedhistorycznych Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, Poznań.
- 1918 – publikacja nt. skarbów neolitycznych z Polski i Litwy oraz skarbu brązowego ze Stefkowej.

- 1918-1919 – JK, *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit*, 1. Teil. Mit 244 Textabbildungen und 1 Karte (= Mannus-Bibliothek 18). Leipzig-Würzburg 1918. Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit 2: Teil. Material (= Mannus-Bibliothek 19). Leipzig-Würzburg (publikacja pracy doktorskiej).
- 1919**
- początek 1919 – Poznań: JK członkiem Straży Ludowej.
- 14 I 1919 – Warszawa: MWRiOP powołuje Komisję Stabilizacyjną ds. kadry naukowej w Polsce (z wyłączeniem Wielkopolski).
- 25 I 1919 – kolejne posiedzenie Komisji Uniwersyteckiej: JK i Michał SOBESKI ustalają budżet Wydziałów Filozoficznego i Prawnego (878 000 marek).
- 30 I 1919 – Poznań: dekret Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej powołuje do życia pierwsze katedry Uniwersytetu Poznańskiego, w tym Katedrę Prehistorii z JK jako kierownikiem (do IX 1939, a następnie w okresie 1 II 1945 – 31 X 1950 i 1956-1960); w 20-leciu międzywojennym używano też zamiennie nazw: Instytut Prehistoryczny, Seminarium Prehistoryczne lub Zakład Prehistoryczny; okresowo JK pełnił równocześnie obowiązki kierownika Katedry Archeologii Klasycznej.
- 2 II 1919 – Komisja Stabilizacyjna w Krakowie, powołana przez MWRiOP, złożyła Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu propozycję obsady 29 katedr uniwersyteckich (JK – na prof. prehistorii; nie rozstrzygnięto rodzaju profesury – zwyczajna bądź nadzwyczajna).
- wiosna 1919 – JK: *Mapa narodowościowa ziem dotychczasowego zaboru pruskiego dla potrzeb konferencji pokojowej w Paryżu* (wydawnictwo kartograficzne H. Wagnera i E. Debesa w Lipsku).
- 1 IV 1919 – JK podpisuje umowę o pracę na uniwersytecie jako profesor zwyczajny.
- 5 IV 1919 – posiedzenie Komisji Uniwersyteckiej: JK i Michał SOBESKI występują już jako profesorowie zwyczajni.
- 12 IV 1919 – na posiedzeniu Wydziału Filozoficznego JK składa ponownie wnioski o utworzenie powszechnych wykładów uniwersyteckich (por.: 10 XII 1918).
- 14 IV 1919 – na wniosek JK, Wydział Filozoficzny inauguruje Powszechne Wykłady Uniwersyteckie i powołuje w tym celu komisję pod przewodnictwem prof. Tadeusza Grabowskiego.
- 19 IV 1919 – dekret Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej zmienia nazwę KFM na Muzeum Wielkopolskie, zwalnia z dniem 1 V 1919 jego niemieckich pracowników, a tymczasowymi kierownikami mianuje JK i ks. Szczęsnego DETTLOFFA; funkcje te pełnili do 12 X 1919, kiedy to dyrektorem Muzeum został dr Marian GUMOWSKI z Krakowa.
- 23 IV 1919 – posiedzenie Komisji Uniwersyteckiej: JK zgłasza potrzebę zorganizowania kuchni akademickiej;
- IV 1919 – rozwiązanie Towarzystwa Kursów Naukowych w Poznaniu w obliczu rychłego utworzenia uniwersytetu.
- IV 1919 – w rezultacie starań Michała SOBESKIEGO i JK, ks. Józef Prądzyński w imieniu Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej przyznał parter Zamku na cele Wszechnicy Piastowskiej.
- IV 1919 – JK jako sekretarz Komisji Uniwersyteckiej przejmuje gmach d. Zamku Cesarskiego – dotychczasową własność państwa niemieckiego.
- początek IV 1919 – do JK dociera spóźnione zatwierdzenie jego habilitacji, wystawione przez austriackie Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, wydane w listopadzie 1918.
- 7 V 1919 – po mszy św. w katedrze poznańskiej – uroczyste otwarcie Wszechnicy Piastowskiej w Sali Tronowej Zamku, zwanego wówczas *Collegium Maius*.
- 7 V 1919 – 17 VI 1920 – pierwszy rok akademicki na Wszechnicy Piastowskiej.
- 10 V – JK – wezwany do poboru, lecz do wojska nie trafił, zapewne wyreklamowany przez władze uniwersyteckie.
- 12 V 1919 – początek zajęć na Wszechnicy Piastowskiej (siedziba: *Collegium Maius* – b. niemiecka Akademia Królewska oraz *Collegium Minus* – parter b. Zamku Cesarskiego).
- 12 VI 1919 – Warszawa: konferencja archeologów polskich, zorganizowana przez Sekcję Nauki i Szkół Wyższych MWRiOP (ustalono wytyczne państwowej organizacji ochrony zabytków prehistorycznych; władza wykonawcza: odrębne urzędy konserwatorskie dla zabytków przedhistorycznych, finansowane przez państwo).
- 28 VI 1919 – podpisanie Traktatu Wersalskiego kończy polityczno-prawną odrębność Wielkopolski.
- lato 1919 – JK dokonuje objazdu muzeów Polski środkowej i Małopolski (Włocławek, Płock, Łowicz, Piotrków Trybunalski, Kielce, Radom, Sandomierz i Tarnów) w ramach kwerendy zabytków z późnego okresu lateńskiego; jej rezultaty publikuje w artykule: *Kultura lateńska (La Tène) na obszarze b. Królestwa Polskiego*, PA 1(1-2): 2-27.
- 23 IX – 20 XII 1919 – półrocze jesienne na UP; JK – dyr. seminarium prehistorycznego i seminarium archeologii klasycznej (Wydział Filozoficzny) z siedzibą w *Collegium Maius* (Spis 1919); inauguracja wykładów uniwersyteckich JK z prehistorii.
- 12 (18?) X 1919 – dyr. Muzeum Wielkopolskiego mianowano doc. Mariana GUMOWSKIEGO, dotychczasowego dyr. Muzeum Czapskich w Krakowie.
- 25 X 1919 – naczelnik państwa Józef Piłsudski przybył do Poznania na obchody wyzwolenia Wielkopolski i jej zjednoczenia z narodem.
- 26 X 1919 – udział JK w obiedzie wydanym na cześć Józefa Piłsudskiego na Zamku przez ministra b. dzielnicy pruskiej Władysława Seydę.
- X 1919 – zwiedzającym udostępniono Muzeum Wielkopolskie (bez oficjalnego otwarcia – por.: 3 V 1920).
- 11 XI 1919 – Walne zebranie TPNP uchwaliło administracyjne połączenie obu muzeów poznańskich; decyzja ta została wkrótce (20 XI 1919) zakwestionowana, głównie przez Zygmunta hr. Kurnatowskiego – spadkobiercę Mielżyńskich i kuratora fundacji ich imienia, co dało początek jego polemice z JK, toczonej na łamach prasy i w wydawanych własnym sumptem broszurach; do połączenia doszło dopiero w dn. 2 XI 1923.
- 24 XI 1919 – JK rekomenduje Włodzimierza ANTONIEWICZA na docenta UW.
- rok akademicki 1919-1920 – JK wygłasza trzy wykłady w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich.
- XII 1919 – Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej powołało Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO na stanowisko Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych na Okręg Poznański.
- od 1919 – Warszawa: wraz z wieloma innymi czołowymi prehistorykami z całej Polski, JK uczestniczy w regularnych spotkaniach Sekcji Posiedzeń Naukowych Instytutu Nauk Antropologicznych.
- 1919 – Poznań: wizyta Gustafa KOSSINNY; nie znamy jej celu, nie wiemy też, czy spotkał się ze swym uczniem JK.

- 1919 – JK organizuje przejecie na potrzeby uniwersytetu następnych gmachów (I 1919 – d. Akademia Królewska, IV 1919 – Zamek Cesarski i Biblioteka Prowincjonalna).
- 1919 – dzięki zabiegom JK uratowano i włączono do zbiorów Muzeum im. Mielżyńskich zbiory archeologiczne z Muzeum Miejskiego w Szamocinie i zachowaną część zbioru powiatowego z Inowrocławia oraz zakupiono kilka kolekcji prywatnych.
- 1919 – JK wznowia działalność Komisji Archeologicznej TPNP i wydaje pierwszy zeszyt „Przeglądu Archeologicznego” jako kontynuację (pod nową nazwą) „Zapisków Archeologicznych Poznańskich”; od 1920 r. PA staje się organem PTP, a jego redakcja mieści się w prywatnym mieszkaniu JK przy ul. Elżbiety 4/III.
- 1919 – Tuczno, pow. inowrocławski: dalsze badania wykopaliskowe JK (osada neolityczna).
- 1920**
- 2 I – 24 III 1920 – półrocze zimowe na uniwersytecie: JK – dyrektorem seminarium prehistorycznego (4 godz. wykładów tygodniowo w *Collegium Minus* i 2 godz. ćwiczeń w Instytucie Prehistorycznym w *Collegium Maius*).
- I 1920 – propozycja dorywczej opieki nad Działem Prehistorycznym Muzeum Wielkopolskiego przez Włodzimierza ANTONIEWICZA (niezrealizowana z uwagi na jego przejście do Warszawy); w efekcie funkcję tę objął Zygmunt ZAKRZEWSKI (list JK do Erazma MAJEWSKIEGO z 24 XI 1919).
- 24 III 1920 – USB w Wilnie proponuje JK prowadzenie wykładów z archeologii prehistorycznej; JK odmawia z powodu nadmiaru obowiązków w Poznaniu.
- 12 IV – 17 VII 1920 – półrocze letnie na UP: JK – dyrektorem seminarium prehistorycznego (4 godz. wykładów tygodniowo w *Collegium Minus* i 2 godz. ćwiczeń w Instytucie Prehistorycznym w *Collegium Maius*).
- 3 V 1920 – otwarcie Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu – pierwszej polskiej instytucji kulturalnej po odzyskaniu niepodległości; obecni: bp Stanisław Kostka Łukomski (1874-1948), prezydent miasta dr Jarogniew DRWĘSKI (1873-1921) i rektor UP prof. Heliodor ŚWIĘCICKI (1854-1923); Muzeum czynne już wcześniej (od X 1919).
- 11 V 1920 – zebranie Komisji Archeologicznej TPNP w sprawie utworzenia Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego; JK przedstawia cel i statut Towarzystwa, który został przyjęty (uzasadnienie: Komisja Archeologiczna ma zbyt wąskie zadania i jest skrzepowana przez TPNP; PTP – zasięg ogólnopolski, a więc może skupić wszystkich prehistoryków); wybory zarządu: Zygmunt ZAKRZEWSKI – przewodniczący, JK – sekretarz; siedziba: Poznań; PTP przejmuje wydawanie „Przeglądu Archeologicznego”.
- 26 V 1920 – nazwę uczelni zmieniono na Uniwersytet Poznański.
- 7 VI 1920 – powołano samodzielny Dział Przedhistoryczny Muzeum Wielkopolskiego.
- VI 1920 – pierwsza w niepodległej Polsce habilitacja z historii: Włodzimierz ANTONIEWICZ (wkrótce – docent UW).
- 1920 – udział JK w akcji plebiscytowej na Śląsku (kilka wykładów o związkach Śląska z Polską w pradziejach); zamieszkał w górnośląskiej twierdzy polskości – hotelu *Lomnitz* w Bytomiu.
- 1920 – Kalisz: JK zinwentaryzował zabytki prehistoryczne w Dziale Starożytności Muzeum Ziemi Kaliskiej.
- 1920 – dzięki dotacji Ministerstwa Szkół Wyższych, na zlecenie JK wykonano zestawy dydaktyczne przezroczy o tematyce prehistorycznej (po 500 szt.) dla uniwersytetów w Warszawie, Krakowie i Lwowie.
- 1920 – na zaproszenie Bogdana hr. Szembeka, młodszego brata Zofii i Jadwigi, badaczek cmentarzyska w Siemianicach, JK przeprowadza wykopaliska na terenie jego dóbr w Wysocku Wielkim i Sadowiu, pow. ostrowski; zbadał 2 spośród 18 kurhanów: I – ze środkowego okresu epoki brązu, II – z okresu rzymskiego (analogia do Siedlemina, badanego przez JK w 1912 r.).
- 1920 – wykopaliska JK: w Szymborzu (Kujawy; cmentarzysko grobów podkloszowych), Chmielnie koło Kartuz, Przemęcie, Przedmieściu, Sulmierzycach, Smoszewie, Oksywiu koło Gdyni (ob. Gdynia-Oksywie) oraz w okolicach Kartuz i Wejherowa.
- 1920 – wymiana zabytków z Towarzystwem Naukowym w Toruniu (w ramach rejonizacji zbiorów).
- 1920 – najbliższego współpracownika JK w Muzeum – Władysława MACIEJEWSKIEGO – przeniesiono na etat technika muzealnego.
- 1921**
- 20 I 1921 – nowa umowa o pracę JK w Muzeum TPNP, w której rezygnuje on z poborów w zamian za dalsze zatrudnienie pozostałych pracowników i finansowanie działalności placówki.
- 12 II 1921 – I Walne Zebranie PTP (JK – wykład: *Górny Śląsk w czasach prehistorycznych*).
- 18 II – 20 III 1921 – Gostyń: wykład JK w ramach II serii Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich.
- 1 III 1921 – list JK i prezesa PTP – Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO do Marszałka Sejmu Ustawodawczego – Wojciecha Trąpczyńskiego w sprawie krytycznej sytuacji zbiorów Erazma MAJEWSKIEGO w Warszawie.
- 10 III – 23 IV 1921 – trzy wykłady JK w ramach III serii Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich.
- XI 1921 – po rezygnacji Erazma MAJEWSKIEGO, JK obejmuje na jego życzenie funkcję przewodniczącego Prezydium Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Prehistorycznych (do 1923 r.).
- koniec 1921 – JK podejmuje działalność w Związku Obrony Kresów Zachodnich, założonym po przegranej przez Polskę plebiscycie na Górnym Śląsku.
- 1921 – JK członkiem Związku Muzeów w Polsce.
- 1921 – Poznań: JK zamienia mieszkanie przy ul. Kochanowskiego (d. Elżbiety) 4/III na większe, sześciopokojowe, przy ul. Mickiewicza 34 (dzielnica Poznań Jeżyce).
- 1921 – Poznań: zakończenie działalności Towarzystwa Muzealnego.
- 1922**
- 16 III 1922 – Olkusz: sesja wyjazdowa sądu okręgowego w Kielcach – postępowanie uproszczone w sprawie *katastrofy w jaskini Ciemnej w Ojcowie (4 XI 1919) przy rozkopywaniach archeologicznych; oskarżony Stefan Krukowski, kierownik robót*; JK wystąpił tam jako biegły archeolog.
- 23 IV 1922 – Władysław MACIEJEWSKI zostaje formalnie pracownikiem uniwersyteckim, lecz w praktyce nadal prowadzi swą pracownię techniczną w Muzeum.
- 1922 – wykład JK w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich (IV rok akademicki – 1921-22).
- 3 XI – 20 XII 1922 – wykład JK w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich (V rok akademicki, seria 1).
- 1922 – JK wybrany jednym z czterech przedstawicieli Polski w Międzynarodowym Instytucie Antropologicznym w Pa-

ryżu (*Institut international d'anthropologie*), gdzie zasiadał do 1939 r.; został także członkiem-korespondentem Brytyjskiego Królewskiego Instytutu Antropologicznego w Londynie (*Royal Anthropological Institute of Great Britain and Ireland*).

1922 – badania wykopaliskowe osady kultury rzucewskiej w Gdyni (publ.: Rocznik Korporacji Studentów UP „Pomerania” 1, 1926: 43-45, Poznań).

1923

1923 – Ostrów Wlkp.: wykład JK w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich (V rok akademicki: 15 II – 28 IV).

17 II 1923 – po przejściu Bolesława ERZEPKIEGO na emeryturę zarząd TPNP wybiera JK dyrektorem Muzeum im. Mielżyńskich.

26 II 1923 – propozycja objęcia Katedry Prehistorii Uniwersytetu Warszawskiego po zmarłym Erazmie MAJEWSKIM – JK odmawia (zbyt związany z Poznaniem).

1 III 1923 – zmiana nazwy Towarzystwa na Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

25 III – 9 IV 1923 – udział JK w wycieczce nauczycielstwa szkół średnich i wyższych do Bułgarii (m.in. z Włodzimierzem ANTONIEWICZEM, Janem Stanisławem BYSTRONIEM, Janem Czekalskim, Eugeniuszem Frankowskim i Kazimierzem MOSZYŃSKIM); w „Kurierze Poznańskim” zamieścił z niej siedem korespondencji (1923: 75, 85, 87, 91-2, 94-5).

2 XI 1923 – umowa o scaleniu poznańskich zbiorów archeologicznych: Muzeum im. Mielżyńskich (PTPN) i Muzeum Wielkopolskiego (d. niemieckiego Muzeum Prowincjonalnego – *KFM Posen*) – na okres 30 lat, czyli do XI 1953; zawarta z poparciem Okręgowej Rady Muzeów pod przewodnictwem Jana GROCHMALICKIEGO; JK, będąc dyr. Muzeum PTPN, w dn. 17 XI 1923 zostaje kier. połączonych zbiorów archeologicznych obu muzeów pod nazwą: Dział Prehistoryczny Muzeum Wielkopolskiego) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 133).

20 XII 1923 – uchwała Wydziału Krajowego gwarantuje przyszłe usamodzielnienie się Działu Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego.

1923 – Smuszewo, pow. krotoszyński: badania wykopaliskowe JK (dwa kurhany z II okresu epoki brązu – kultura przedłużycka).

1923 – wymiana zabytków z Muzeum Morawskim w Brnie.

1923 – II wyd. *Wielkopolski w czasach prehistorycznych*, uzupełnione o 832 przypisów na 71 stronach.

XII 1923 – JK rezygnuje ze stanowiska przewodniczącego prezydium Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Prehistorycznych.

rok akademicki 1923-24 na UP – Zakład Prehistoryczny: JK prowadzi seminarium prehistoryczne (4-5 osób) i ćwiczenia dla początkujących (3 osoby).

1923-1924 – JK wydał dwie barwne *Tablice zabytków prehistorycznych* (opracowanie graficzne: art. mal. Wiktor Gosieniecki).

1924

20 I 1924 – umowa o pracę na pół etatu; JK kierownikiem Działu Prehistorycznego MW od 1 II 1924; pobory w wysokości IV stopnia regulaminu służbowego.

24 I 1924 – Poznań: ur. córka Maria Jagienka (później Maria Kostrzewska-Orlewiczowa; zm. 3 X 2005 w Krośnie).

1 II 1924 – JK kierownikiem Działu Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego (po rezygnacji Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO).

21 II 1924 – Warszawa: rejestracja „Filareckiego Związku Elsów” (następcy „Eleusis”) w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

II 1924 – Poznań: początek przeprowadzki zbiorów prehistorycznych do gmachu PTPN (kontynuowana przez całą wiosnę) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 133).

IV 1924 – Poznań: otwarcie połączonych zbiorów archeologicznych w gmachu Muzeum PTPN.

1 VII 1924 – uroczyste otwarcie Oddziału Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego (przemowy: zastępca Starosty Krajowego – dr Julian Hubert, dyr. Muzeum – Marian GUMOWSKI, kierownik Oddziału – JK i sekretarz generalny PTPN – Stanisław Dobrzycki); otwarto również nową wystawę stałą zbiorów prehistorycznych Muzeum (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 133-134).

1-17 VIII 1924 – Wągrowiec koło Poznania: organizacja i udział w VI Walnym Zejeździe „Filareckiego Związku Elsów”.

IX 1924 – Poznań: najstarszy syn JK – ZBIGNIEW – podejmuje naukę w Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego.

2 poł. IX 1924 – Praga: udział w II kongresie organizacji o nazwie: Międzynarodowy Instytut Antropologiczny w Paryżu (wraz z Leonem KOZŁOWSKIM); JK przewodniczył części obrad sekcji II – archeologia prehistoryczna i etnografia; został też ponownie wybrany do Rady Zarządzającej Instytutu.

17 XI 1924 – JK mianowany kierownikiem naukowym Działu Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego.

rok akademicki 1924-25 na UP – Zakład Prehistoryczny: JK prowadzi ćwiczenia (4-5 osób); seminarium nieczynne z powodu braku słuchaczy; III trymestr – urlop JK.

1924 – publikacja 44 haseł dot. Polski w *Reallexikon der Vorgeschichte* (red. Max Ebert).

1924 – pierwszy doktorat, napisany pod kierunkiem JK: Aleksandra KARPIŃSKA (bibliotekarka IP UP), *Kurhany z okresu rzymskiego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem typu siedleńskiego*.

1924 – początek znajomości z Konradem JAŹDŹEWSKIM, który jeszcze jako gimnazjalista odwiedził JK w Dziale Prehistorycznym MW.

1924 – niektóre podróże służbowe JK z ramienia Muzeum w 1924 r., związane z badaniami terenowymi: Rudki, pow. obornicki (22 VIII), „Oxywija, pow. pucki nad Bałtykiem” (25 VIII), Stawiszyn i Długawieś, pow. kaliski (3 X), Nowy Tomyśl i Lipka Nowa (25 X) oraz Szczonów pod Żerkowem (20 XI) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 126-127).

1924 – minister WRiOP powołuje JK na trzyletnią kadencję w Okręgowej Komisji Konserwatorskiej.

1924 – badania terenowe JK, z których pozyskano zabytki do zbiorów Muzeum: Cichowo, Dębiec, Długawieś, Glinno, Janków, Kowanówko, Krotoszyn, Lgów, Międzychód, Mosina, Nowe Miasto, Oborniki, Oksywia, Orzechowo, Pietrzyków, Piętno, Poznań, Puszczykówko, Raszewy, Rudki, Stawiszyn, Starytomyśl, Trzuskotowo, Tupadły, Wytomyśl (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 134).

1924 – wizyty w Dziale Prehistorycznym MW: Włodzimierz ANTONIEWICZ (UW), Roman JAKIMOWICZ (kier. Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Prehistorycznych), Ludwik Sawicki (Państwowy Konserwator Zabytków Prehistorycznych) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 139-240).

1924-1925 – JK nadzoruje prowadzenie katalogu naukowego zabytków przedhistorycznych MW przez dr. Aleksandrę KARPIŃSKĄ (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 137 i 1928a: 189).

1925

23 IX 1925 – JK dziekanem Wydziału Humanistycznego UP.

IX – X 1925 – Biały Potok, ówczesny pow. czortkowski (Ruś Halicka): jedyne badania wykopaliskowe JK na Kresach Wschodnich: osada eneolityczna kultury ceramiki malowanej i cmentarzysko kultury białopotockiej; publikacja: PA 3: 1925-27); JK planował ich kontynuację w roku następnym, do czego jednak nie doszło.

rok akademicki 1925-26 na UP – Zakład Prehistoryczny: ćwiczenia dla początkujących (12-15 osób) i seminarium (5-6 osób); Bożena STELMACHOWSKA uzyskała tytuł doktora.

1925 – nominacja JK przez prezydenta RP na profesora zwyczajnego.

1925 – publicystyczny atak Bolko von RICHTHOFENA na poglądy JK (artykuł *Ist Posen ein urpolnisches Land? W: Deutsche Blätter in Polen*, Poznań) – początek czterdziestoletniej polemiki o silnych akcentach politycznych.

1925 – niektóre podróże służbowe JK z ramienia Muzeum: Sadowie, pow. ostrowski (22 VI), Mechlin, pow. śremski (1 VII), Stobnica, pow. obornicki (28 VIII), Wenecja, pow. zniński (3 IX), Sulęcinek pow. średzki (8 IX), Włostowo, pow. średzki (11 IX), Biały Potok, ówczesny pow. czortkowski, woj. łwowski (24 IX – X; badania wykopaliskowe wraz z Władysławem MACIEJEWSKIM), Czeszewo, pow. wągrowiecki (24 X), Kościelec, pow. inowrocławski (6 XI), Barcin i Wapienno, pow. zniński (16 XI) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1926: 177).

1925 – badania terenowe JK, z których pozyskano zabytki do zbiorów Muzeum: Chomiakówka, dawny pow. czortkowski, Sadowie, pow. ostrowski, Stobnica, pow. obornicki, Szczonowo, pow. jarociński, Włostowo, pow. średzki (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928a: 184-185).

1925 – zbiory przedhistoryczne PTPN, administrowane od 1924 r. przez MW, powiększyły się o depozyty Państwowego Urzędu Konserwatorskiego Zabytków Przedhistorycznych (łącznie 128 poz. inw.) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928a: 186).

1925 – wizyty w Dziale Przedhistorycznym MW; m.in.: dr E. Bahrfield i Arthur Kronthal (Wiedeń), dr K. Domin (Praga), mgr Aarne Europaeus (Helsinki), G. Habich (Monachium), Roman JAKIMOWICZ (Warszawa), dr G. Karlin i A.B. Matisson (Lund), dr F. KOPERA i dr J. Pagaczewski (Kraków), Walther Maas (Berlin), Zofia Podkowińska (Warszawa), Karol STOJANOWSKI (Lwów), dr H. Vollmer (Halle) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928a: 190).

1925-26 – na liście ofiarodawców zabytków do zbiorów Działu Przedhistorycznego MW – m.in. brat JK – Wacław Kostrzewski (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928a: 191; 1928b: 170).

1926

4 II 1926 – JK zostaje członkiem korespondentem Fińskiego Towarzystwa Archeologicznego w Helsinkach.

V 1926 – Poznań: JK organizuje akcję protestacyjną profesorów UP przeciwko zamachowi majowemu Józefa Piłsudskiego i uczestniczy w niej jako dziekan Wydziału Filozoficznego (zebrano ponad 50 podpisów); Senat UP uchwalił rezolucję potępiającą zamach i protest przeciwko wyborowi Józefa Piłsudskiego na prezydenta.

VIII 1926 – Odry, pow. chojnicki: czterotygodniowe badania wykopaliskowe JK z udziałem kilku studentów UP na cmentarzysku kurhanowym z kręgami kamiennymi z okresu wpływów rzymskich (zbadano 3 kurhany i 1 krąg).

jesień 1926 – JK jako dziekanowi Wydziału Filozoficznego UP zlecono podzielenie tegoż wydziału na: Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy (J. Kostrzewski 1970b: 136).

4 XII 1926 – z inicjatywy Konrada JAŹDŹEWSKIEGO i Tadeusza WĄGI powstało Akademię Koło PTP, liczące kilkunastu członków (przemianowane następnie na: Koło Prehistoryków Studentów UP).

rok akademicki 1926-27 na UP – Zakład Prehistoryczny: JK prowadzi ćwiczenia seminaryjne dla początkujących (10 osób) i zaawansowanych (15 osób).

1926 – JK inicjuje wydawanie popularnego kwartalnika archeologicznego „Z otchłani wieków” (pierwszy redaktor: Bożena STELMACHOWSKA).

1926 – JK wybrany przez Radę Zarządzającą Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego w Paryżu na członka jury nagrody naukowej *Prix Hollandais*.

1926 – odpowiedź Leona KOZŁOWSKIEGO na recenzję JK: „Lud” 24: 1-18.

1926 – niektóre podróże służbowe JK z ramienia Muzeum: pow. wieluński i sieradzki (wraz z laborantem – Władysławem MACIEJEWSKIM/ WM, 12 IV), pow. słpecki i koniński (wraz z WM, 5 V), Przemęt, pow. wolsztyński (wraz z WM, 8 V), Zbęchy, pow. kościański (wraz z WM, 26 V), Napachanie i Rogierówko koło Poznania (wraz z WM, 16 VI), wyspy na jez. Bytyńskim (26 VI), Inowrocław (29 VII), Odry koło Czerska, pow. chojnicki (wraz z WM, 31 VII), Latowice, pow. ostrowski. (30 VIII), Kiełczewo, pow. kościański (wraz z dozorcą Działu Przedhistorycznego – Michałem Borskim / MB, 17 IX), Skórzewo koło Plewisk (wraz z MB, 22 IX), Sosnowiec, pow. śremski (wraz z WM, 28 IX), Pysząca, pow. śremski (wraz z MB, 7 X) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928b: 150-151).

1926 – badania terenowe JK, z których pozyskano zabytki do zbiorów Muzeum: Binkowo, Bonikowo, Borsk, Bystrzek, Czeszewo, Dalewo, Dobczyn, Garbarnia, Grabonóg, Grodzisko, Inowrocław, Jankowo, Kiełczewo, Kolno, Komorowo, Latowice, Lisewo-Gałczewo, Miedzno, Młodasko, Mokrsko, Napachanie Wielkie, Odry, Okalew, Olsza, Osieczna, Osjaków, Ostrowite, Ostrów, Parczew, Piersko, Poznań-Dębiec, Praszka, Przedmieście, Przemęt, Pysząca, Rogierówko, Sadłogoszcz, Sadowie, Skórzewo, Smoszewo, Sosnowiec, Śrem, Walków, Wdzydze Tucholskie, Wójtostwo, Zbęchy (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928b: 161-162).

1926 – JK nadzoruje katalogowanie zbiorów przedhistorycznych PTPN za lata 1924-26 przez wolontariuszy Działu Przedhistorycznego MW (Konrad JAŹDŹEWSKI i Tadeusz WĄGA) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928b: 163).

1926 – wizyty w Dziale Przedhistorycznym – m.in.: ks. Władysław ŁĘGA (Grudziądz), Franz Pfitzenreiter (Wschowa – Frau-stadt), Ernst Sprockhoff (Hanower), Eduard Šturms (Ryga) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1928b: 168).

1926 – artykuł JK o fibulach typu Certosa z terenu Polski (publ. w księdze pamiątkowej na 70-lecie urodzin Dragotina Gorjanovića Krambergera; J. Kostrzewski 1970b: 157).

1927

- 22-24 IV 1927 – Poznań: kurs prehistorii dla nauczycieli szkół powszechnych (250 słuchaczy); jednym z wykładowców – JK.
- 24-25 IV 1927 – Poznań: I Zjazd Prehistoryków Polskich, zwołany przez PTP (powołano w tym celu Stałą Komisję Organizacji Zjazdów Prehistoryków) i Prezydium Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych (przewodniczący – Włodzimierz DEMETRYKIEWICZ); towarzyszyła mu wystawa zabytków prehistorycznych z wielkopolskich zbiorów prywatnych wraz z katalogiem naukowym.
- 20-29 IX 1927 – Amsterdam: udział JK w III kongresie Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego (wraz z Aleksandrą KARPIŃSKĄ – referat o kurhanach w Polsce); nieoficjalne spotkanie przedstawicieli czterech krajów słowiańskich (Czechosłowacja, Jugosławia, Polska i ZSRS) – pierwsza próba takiej współpracy w dziedzinie nauk antropologicznych; początek znajomości JK z prof. Albertem EGGESSEM VAN GIFFENEM z Uniwersytetu w Groningen, która zaowocowała wymianą zabytków.
- 4-5 XI 1927 – Warszawa: II Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów: kolejny konflikt JK z Włodzimierzem ANTONIEWICZEM.
- jesień 1927 – Chełmża: JK odkrywa osadę kultury ceramiki wstęgowej rytej i planuje jej zbadanie wykopaliskowe (por. niżej: wiosna 1928).
- rok akademicki 1927-28 na UP – Zakład Prehistoryczny: JK prowadzi ćwiczenia dla początkujących (6-8 osób) i seminarium (5-6 osób); tytuł doktora uzyskał ks. Władysław ŁĘGA (*Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*; publ.: Towarzystwo Naukowe w Toruniu, 1930; 672 str., 72 tabl., 4 mapy) (J. Kostrzewski 1970b: 147).
- 1927 – Rzucewo, pow. pucki: początek kilkuletnich badań wykopaliskowych osady neolitycznej.
- 1927 – badania powierzchniowe w pow. wieluńskim wraz z Konradem JAŻDŹEWSKIM, rozszerzone o czterodniowe badania w woj. katowickim (pow. lubliniecki i pszczyński).
- 1927 – c.d. polemiki z Leonem KOZŁOWSKIM: JK, *W sprawie „Niekórych zagadnień neolitu polskiego”. odpowiedź na replikę prof. KOZŁOWSKIEGO pod tytułem powyższym, zamieszczoną w „Ludzie” lwowskim*, Poznań 1927 (broszura wydana przez JK własnym nakładem).
- 1927 – replika na publikację Bolko von RICHTHOFENA: JK, *O prawach naszych do Śląska w świetle pradziejów tej dzielnicy* (ZOW 2: 1-9).
- 1927 – niektóre podróże służbowe JK z ramienia Muzeum: pow. słupecki (z WM, 24 V), pow. pucki (6 VI), Rzucewo, pow. morski (z WM, 27 VI), pow. wieluński i Górny Śląsk (23 VII), Kurkowo, pow. działdowski (7 VIII) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1929: 118-119).
- 1927 – wymiana zabytków z Muzeum w Sztokholmie (prof. Robert Ture).
- 1927 – wizyty w Dziale Przedhistorycznym - m.in.: Wolfgang La Baume (Gdańsk), Roman JAKIMOWICZ (Warszawa), Ernst PETERSEN (Berlin), Bolko von RICHTHOFEN (Raciobórz), Tadeusz SULIMIRSKI (Lwów), Józef Żurowski (Kraków) (Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego 1929: 129).
- od 1927 – kilkuletnie badania JK na Górnym Śląsku.

1928

- wiosna 1928 – Chełmża: badania wykopaliskowe osady kultury ceramiki wstęgowej rytej (kierownik: JK, a następnie Konrad JAŻDŹEWSKI – wolontariusz Działu Przedhisto-

rycznego MW; udział: Jan DYLIK, Jacek DELEKTA i Zdzisław RAJEWSKI – słuchacze UP); odkryto dwie ziemianki.

- 8 VI 1928 – JK zostaje członkiem-korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) w Krakowie (1935 – członek czynny).
- VIII 1928 – Oslo: udział JK w VI Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych; polemika Wolfganga La Baume'a (Gdańsk) z delegatami polskimi (JK, Kazimierz TYMIENIEC-KI – historyk i Mikołaj RUDNICKI – językoznawca) nt. przynależności etnicznej pierwotnej ludności Pomorza.
- rok akademicki 1928-29 na UP – Zakład Prehistoryczny: ćwiczenia JK dla początkujących (4-5 osób) i seminarium (8-10 osób).
- 1928 – recenzja książki Leona KOZŁOWSKIEGO *Starsza, wczesna i środkowa epoka brązu w Polsce* pióra JK; PA 4: 1924.
- 1928 – JK pełni bezinteresowną opiekę nad zbiorami archeologicznymi w nowo założonym (1928) Muzeum Śląskim w Katowicach.

1929

- 25 II 1929 – Poznań: rektor UP przyznaje JK Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.
- IV 1929 – Berlin: udział JK w obchodach 100-lecia Instytutu Archeologicznego Państwa Niemieckiego (*Internationale Tagung für Ausgrabungen*) z referatem o nowych badaniach nad neolitem.
- 12 V 1929 – Poznań: JK - kuratorem z ramienia uczelni oraz *filistrem honorowym* nowo powstałej Korporacji Studentów UP *!Filomatia Posnaniensis* (dewiza: Ojczyzna, Nauka, Cnota); główny cel: praca oświatowa, m.in. poprzez współpracę z Towarzystwem Szkoły Ludowej; 1935 – łączy się z korporacją *!Quiritia* (zał. 13 XI 1925), zachowując jednak własną nazwę.
- 28 VIII 1929 – Skoczka, pow. szubiński: badania ratownicze JK (neolityczny grób skrzynkowy).
- 11 XI 1929 – Poznań: konflikt z Czesławem ZNAMIEROWSKIM (teoretyk prawa, UP) z powodu niedosłusznego wykładu publicznego Juliusza Kaden-Bandrowskiego *Walka o nową kobietę*, zakończony procesem sądowym, wygranym przez JK.
- 1929 – Poznań: JK pozyskuje do zbiorów Muzeum zabytki paleoindiańskich kultur brazylijskich (wyroby krzemienne i ceramikę), przywiezione przez przedstawicieli Polonii brazylijskiej jako eksponaty na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu (tzw. *PeWuKę*).
- 1929 – JK wybrany członkiem-korespondentem Instytutu Słowiańskiego w Pradze.
- 1929 – decyzja o budowie domu w Strzeszynie i podjęcie niezbędnych działań prowadzących do tego celu (kredyt, zakup działki).
- 1929 – broszura polemiczna Bolko von RICHTHOFENA *Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen? Kritik vorgeschichtlichen Forschungsmethoden an der Universität Posen*, wyd. Ostlandinstitut Danzig (replika JK: *Z działalności Ostlandinstitutu*, KP 1929: 115).
- rok akademicki 1929-30 na UP – Zakład Prehistoryczny: JK prowadzi ćwiczenia dla początkujących (parę osób) i seminarium (7-10 osób).

1930

- 30 VI 1930 – uroczystość wręczenia Księgi pamiątkowej ku czci prof. Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA – w 70 rocznicę urodzin (red. – JK) podczas I zjazdu słuchaczy prehistorii uniwersytetów polskich.

- lato 1930 – Tadeusz WAGA uzyskuje doktorat na podstawie pracy *Kultura nadodrzańskiej ceramiki sznurowej w Wielkopolsce* (publ. 1931) (J. Kostrzewski 1970b: 150).
- 19-23 VIII 1930 – Ryga: udział JK w II kongresie archeologów państw bałtyckich (wraz z sześcioma innymi archeologami polskimi, w tym z Konradem JAŹDŹEWSKIM z Poznania; obecni byli delegaci wszystkich krajów bałtyckich oprócz ZSSR); JK – referat nt. mezolitycznego i neolitycznego osadnictwa na ówczesnym wybrzeżu polskim; JK wybrany do prezydium Kongresu oraz do komitetu przygotowawczego następnego kongresu (Kilonia, 1935), który nie doszedł do skutku z powodu ówczesnej sytuacji politycznej.
- 21-30 IX 1930 – Coimbra i Porto (Portugalia): udział JK (wraz z 12 innymi Polakami, w tym z Aleksandrą KARPİŃSKĄ z Poznania) w IV Kongresie Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego, połączonym z XV Międzynarodowym Kongresem Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej; JK – referat nt. zabytków krzemienicznych z osady neolitycznej w Rzucewie, pow. pucki; JK wybrany przewodniczącym sekcji oraz członkiem jury nagrody rządu holenderskiego *Prix Hollandais* za najlepszą pracę z zakresu antropologii i prehistorii (laureat: o. prof. Pierre TEILHARD DE CHARDIN, SI).
- X 1930 – Berlin: udział JK w obchodach 100-lecia powstania Berlińskich Muzeów Państwowych.
- 1930 – kolega JK z okresu wspólnych studiów w Berlinie – Hugo Mötefind z Wernigerode, w związku z trudną sytuacją osobistą w Niemczech, prosi go o pomoc w uzyskaniu etatu w Muzeum Śląskim w Katowicach (prośba niemożliwa do spełnienia); wkrótce potem jej nadawca popełnił samobójstwo.
- 1930 – JK, *Vorgeschichtsforschung und Politik. Eine Antwort auf die Flugschrift von Dr. Frh. von RICHTHOFEN: Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen?* (broszura wydana przez JK własnym nakładem).
- rok akademicki 1930-31 na UP – Zakład Prehistoryczny: dyplomy magistra uzyskali: Konrad JAŹDŹEWSKI i Zdzisław RAJEWSKI.
- 1931**
- lato 1931 – Strzeszynek koło Poznania (ob. Poznań-Strzeszynek): rusza budowa domu JK na działce o pow. 3600 m², nabytej od rodziny Janickich za sumę 2700 zł (poprzedni adres zamieszkania JK: Poznań, ul. Mickiewicza 34 – duże mieszkanie z czynszem 3000 zł rocznie; w *Pamiętniku* JK – błędny nr domu: 31); projekt autorstwa architekta i radcy budowlanego – Stanisława Pospieszalskiego pn. *Dworek, własność prof. dr Józefa Kostrzewskiego* (piętrowy, 9 × 14 m; kosztorys: 26 000 zł); budowa trwała nieco ponad rok (J. Kostrzewski 1970b: 181).
- 28-29 V 1931 – Berno: konferencja inicjująca kongresy archeologii prehistorycznej i wczesnośredniowiecznej (przedstawiciel Polski: JK); wybrano Radę Stałą (z Polski: Roman JAKIMOWICZ i JK) oraz sekretarzy narodowych (z Polski: Włodzimierz ANTONIEWICZ i Leon KOZŁOWSKI); pierwszy kongres zaplanowano na r. 1932 w Londynie; po drodze JK przeprowadził studia muzealne w placówkach niemieckich, austriackich i czechosłowackich; odbył też kilkudniową wycieczkę po Szwajcarii wraz z innym uczestnikiem konferencji – Franciszkiem BALODISEM z Uniwersytetu w Rydze.
- rok akademicki 1930-31 na UP – Zakład Prehistoryczny: JK prowadzi proseminarium (10 osób) i seminarium (6-8 osób);
- 1931 – Paryż: udział JK w V Kongresie Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej wraz z c.d. XV sesji Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego w Paryżu (JK – referat: *Nowe spostrzeżenia nad przemysłem tardenuaskim w Polsce*).
- 1931 – kolejna replika JK na ataki prasowe Bolko von RICHTHOFENA: *Czy wyniki polskich badań prehistorycznych godzą w całość Niemiec?* (KP 1931: 550 z dn. 28 XI 1931);
- 1932**
- XI 1932 – JK ukończył budowę domu w Strzeszynie (8 pokoi, kuchnia, łazienka, piwnica i strych); koszt: 43 000 zł, tj. 60% powyżej pierwotnego kosztorysu.
- rok akad. 1932-33 na UP – JK prowadzi proseminarium (do 7 osób) i seminarium (do 5 osób); przygotowano zbiorową monografię prehistoryczną pow. poznańskiego; ukończono jedną pracę magisterską.
- 1932 – fiasko udziału JK w I Międzynarodowym Kongresie Prehistorycznym w Londynie, gdzie miał on reprezentować UP i UJ oraz wygłosić referat o wykopaliskach wikingów w Polsce (oficjalny powód wg Ministerstwa Skarbu: na wniosku paszportowym zabrakło opłaty skarbowej w kwocie 5,50 zł).
- 1933**
- 8 I 1933 – z inicjatywy JK powstaje komitet budowy kościoła w Krzyżownikach (dla mieszkańców Krzyżownik, Strzeszyna i Woli; patron: ks. Michał Skórnicki – proboszcz parafii w pobliskim Kiekrzu; projekt: architekt Tadeusz Szulc); JK zostaje prezesem komitetu; zebrano sumę 10 000 zł, za którą wzniesiono mury kościoła, dokończonego przy pomocy oo. zmartwychwstańców z Poznania Wilczy (superior – ks. Jakub Kukliński), którzy następnie objęli nową parafię.
- 15 III 1933 – nowa ustawa o szkołach wyższych (tzw. *reforma jędrzejowiczowska*) daje ministrowi prawo do likwidacji katedr; stwarza to niebezpieczeństwo dla profesorów o nieprawy myślnych poglądach politycznych (w tym JK); na mocy tej ustawy zamknięto 52 katedry, w tym sześć na UP.
- 8 VI 1933 – Kraków: JK zostaje członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności (PAU), a jednocześnie otrzymuje propozycję objęcia Katedry Archeologii Przedhistorycznej UJ, którą odrzuca.
- VIII 1933 – bp Walenty Dymek święci fundamenty nowego kościoła w Krzyżownikach.
- 21-28 VIII – Warszawa: udział JK w VII Międzynarodowym Kongresie Historycznym (kieruje sekcją II - prehistoria); obradowała w niej większość archeologów polskich i 12 zagranicznych (JK – referat o roli Wisły w czasach prehistorycznych).
- 11 X 1933 – Walenty Schweitzer (Szwajcer), kierownik szkoły w Biskupinie, zawiadomił JK o *rzędach ukośnych pali, wbitych w dno jez. Biskupińskiego*, które wyłoniły się po pogłębieniu rzeczki Gąsawki); na podstawie wizji lokalnej JK stwierdził, że *istniejąca tam osada nawodna pochodzi z wczesnej epoki żelaznej, t.zn. mniej więcej z połowy ostatniego tysiąclecia przed Chr.*
- koniec X 1933 – Poznań: Starosta Krajowy wręczył JK wypowiedzenie z pracy w Muzeum (uzasadnienie: trudna sytuacja finansowa Wojewody oraz żądanie redukcji zatrudnienia ze strony MSW wraz z sugestią dalszej pracy na zasadach honorowych).

- 10 XI 1933 – pierwsza publikacja nt. odkrycia w Biskupinie: JK, *Na półwyspie Biskupińskiego jeziora*, KP 28: 1933 (517): 8 z dn. 10 XI 1933; seminarium na UP liczy 30 słuchaczy, spośród których tylko jeden (Witold HENSEL) wybrał prehistorię jako przedmiot główny.
- rok akad. 1933-34 na UP – JK nadal kier. Zakładu Prehistorycznego UP i kier. Działu Przedhistorycznego MW.
- 1933 – badania wykopaliskowe kurhanu kultury unietyckiej w Łękach Małych, pow. kościański oraz grodziska kultury łużyckiej na Wyspie Komorowskiej na jez. Bytyńskim (Koło Prehistoryków Studentów UP pod kierunkiem JK).
- 1933-1937 – prace wykopaliskowe JK na Górnym Śląsku.

1934

- 9 I 1934 – Starosta Grodzki Poznański – Marian Podhorożeński – w poufnym piśmie do Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego przesyła opinię o członkach zarządu PTP: *Zgłaszam, że prezes ZAKRZEWSKI i sekretarz RAJEWSKI politycznie nie angażują się. Skarbnik Kostrzewski natomiast jest seniorem Młodzieży wszechpolskiej i sympatykiem Stronnictwa Narodowego.*
- 23 VI – 13 VIII 1934 – pierwszy sezon badań w Biskupinie (Ekspedycja Wykopaliskowa Instytutu Prehistorycznego UP przy współpracy Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego i Koła Prehistoryków – Studentów UP); kier. – starszy asystent Zdzisław RAJEWSKI; udział: 8 studentów UP, uczeń szkoły budowlanej w Poznaniu i ok. 35 robotników; zbadano 480 m² w centrum półwyspu i 45 m² przy zach. brzegu.
- 1934 – nowe polemiki JK z Bolko VON RICHTHOFENEM (wówczas – prof. Uniwersytetu w Królewcu).
- 1934 – habilitacja Romana JAKIMOWICZA na UP na podstawie pracy *O pochodzeniu ozdób srebrnych, znajdujących w skarbach wczesnohistorycznych.*
- 1934 – z inicjatywy JK, przy IP UP powstał Oddział Antropologiczny, kierowany przez Karola STOJANOWSKIEGO – ucznia Jana CZEKANOWSKIEGO (funkcjonował do wybuchu wojny).
- rok akad. 1934-35 na UP – JK nadal kier. Zakładu Prehistorycznego UP i kier. Działu Przedhistorycznego MW; wykłady i ćwiczenia odbywają się planowo, jedynie w III trymestrze część wykładów zamieniono na ćwiczenia, odbywane w trakcie wykopalisk w Biskupinie.

1935

- 13 V – 22 X 1935 – drugi sezon badań w Biskupinie (Ekspedycja Wykopaliskowa Instytutu Prehistorycznego UP; ok. 18 pracowników naukowych i technicznych oraz 60-80 robotników; zbadano 2500 m² i wykonano przekop na osi N-S o dł. 85 m).
- 29 VI – 2 VII 1935 – Kraków: II Zjazd Prehistoryków Polskich (udział: wszystkie ośrodki uniwersyteckie oprócz Wilna oraz dwóch gości zagranicznych); JK – dwa referaty: o nowych wynikach badań w Biskupinie oraz o problemie grobów jamowych z późnego okresu lateńskiego.
- 1-8 IX 1935 – Bruksela: udział JK w XVI Międzynarodowym Kongresie Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej, połączonym z VI Sesją Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego (sekcja II – prehistoria; JK – referat nt. odkrytej rok wcześniej osady obronnej kultury łużyckiej w Biskupinie).
- X 1935 – na zaproszenie Wilhelma UNVERZAGTA z Berlina, JK wraz z Zygmuntem WOJCIECHOWSKIM i Kazimierzem TYMIENIECKIM zwiedza wykopaliska w Wolinie.

X 1935 – Poznań: wykład JK: pt. *Zagadnienie kultury łużyckiej w związku z nowymi odkryciami w Biskupinie*, wygłoszony podczas inauguracji roku akademickiego 1935-36 na UP z udziałem premiera i członków rządu, połączonej z odsłonięciem popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

rok akad. 1935-36 na UP – JK nadal kier. Zakładu Prehistorycznego UP i kier. Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego; wykłady (8 osób) i ćwiczenia (5 osób) realizowano wg planu, jedynie w III trymestrze wykłady zamieniono na ćwiczenia, odbywane na wykopaliskach w Biskupinie.

1935 – artykuł JK o potrzebie założenia uniwersytetu w Toruniu (*O potrzebach i zadaniach wszechnicy pomorskiej*, „Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego” 25: 1935, 135-148).

1935 – z inicjatywy Bolko VON RICHTHOFENA jako prezesa Związku Zawodowego Prehistoryków Niemieckich, niemieckie MSZ podejmuje interwencję dyplomatyczną u ambasadora RP w Berlinie Józefa Lipskiego w sprawie działalności publicystycznej JK, *zakłócającej poprawne stosunki polsko-niemieckie*; pomimo oficjalnego ocieplenia w relacjach między oboma państwami oraz ostrego sporu naukowego JK z ówczesnym premierem rządu sanacyjnego, Leonem KOZŁOWSKIM, interwencja ta nie spowodowała jakiegokolwiek reakcji władz polskich (być może na skutek zbiorowego protestu większości polskich prehistoryków – por.: 1935).

1935 – Biskupin: budowa kilku prowizorycznych budynków dla potrzeb ekspedycji wykopaliskowej.

1935 – Ministerstwo Spraw Wojskowych podarowało Ekspedycji Biskupińskiej UP balon o średnicy 3,5 m i objętości 23 m³, napełniany wodorem i przeznaczony do wykonywania zdjęć z góry (pułap: do 150 m; obsługa: Wojciech KÓCKA).

1935 – Biskupin: [Mieczysław Bil-] *Bilażewski z Warszawy nakręcił trzystumetrowy film dźwiękowy ilustrujący wykopaliska biskupińskie i życie mieszkańców osady* (J. Kostrzewski 1970b: 201).

1935 – zbiorowy protest prehistoryków polskich (z inicjatywy Konrada JAŹDZEWSKIEGO) przeciwko wzmiankowanej wyżej propozycji Bolko VON RICHTHOFENA (34 sygnatariuszy; zabrakło wśród nich Włodzimierza ANTONIEWICZA i Leona KOZŁOWSKIEGO), upowszechniony następnie przez Polską Agencję Telegraficzną (PAT) w jęz. polskim, a przez Polskie Towarzystwo Prehistoryczne (PTP) – w jęz. niemieckim.

1935 – w Zakładzie Historii UP powstały dwie prace doktorskie: Konrad JAŹDZEWSKI, *Kultura puharów lejkowatych w zachodniej i środkowej Polsce* i Zdzisław RAJEWSKI, *Groby rządowe wczesnohistoryczne w Wielkopolsce*.

1936

27 II 1936 – Poznań: opinia Starosty Grodzkiego w Poznaniu o członkach zarządu PTP, przesłana do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w związku z rejestracją nowego statutu Towarzystwa: *Dr. Prof. Kostrzewski jest zwolennikiem Stronnictwa Narodowego, Mgr. RAJEWSKI Zdzisław jest sympatykiem Stronnictwa Narodowego, Dr. Prof. ZAKRZEWSKI w życiu politycznym nie udziela się. Pod względem moralnym posiadają dobrą opinię - Mgr Głodowski, Wicestarosta Grodzki.*

III 1936 – Gniezno: początek konfliktu JK z bpem gnieźnieńskim Antonim LAUBITZEM, który prowadził amatorskie wykopaliska na Górze Lecha w Gnieźnie (teren grodu wczesnośredniowiecznego); po mediacji dyr. Jerzego Alexandrowicza z MWZiOP osiągnięto kompromis i ekipa JK

- przeprowadziła tam badania wykopaliskowe (1936-1938; kier. – Wojciech KÓŃKA); ich wyniki opublikowano na samym początku wojny (2 IX 1939); wkrótce potem Niemcy okupanci zniszczyli niemal cały nakład książki.
- 24 IV – koniec IX 1936: trzeci sezon badań w Biskupinie (Ekspedycja Wykopaliskowa Instytutu Prehistorycznego UP; początek samych prac wykopaliskowych: 5 V).
- VII 1936 – Gniezno: początek prac wykopaliskowych, prowadzonych do jesieni 1938 r. (odkryto 8 warstw osadniczych z IX-XIV w.).
- 3-10 VIII 1936 – Oslo: udział JK wraz z trzema innymi archeologami polskimi w II Międzynarodowym Kongresie Nauk Prehistorycznych i Protohistorycznych; JK – referat o dalszych odkryciach w Biskupinie oraz prezentacja filmu, przygotowanego staraniem Zdzisława RAJEWSKIEGO (wyświetlany podczas trwania kongresu jako dodatek naukowy do wszystkich regularnych seansów w kinie *Paladsteatret* w centrum miasta); udzielając JK zasiłku na ten wyjazd, MWRiOP zastrzegło, by, z uwagi na tzw. *odprężenie w stosunkach polsko-niemieckich*, nie poruszać na kongresie żadnych zagadnień spornych w stosunku do nauki niemieckiej.
- 13-20 VIII 1936 – JK jako jedyny Polak uczestniczy w XII sesji Francuskiego Kongresu Prehistorycznego (*Congrès Préhistorique de France*) w Tuluzie (13-16 VIII) i Foix (17-20 VIII); wygłasza referat nt. dalszych odkryć w Biskupinie i bierze udział w wycieczce kongresowej do klasycznych stanowisk paleolitycznych pd. Francji: Aurignac, Mas-d'Azil i Niaux pod kierunkiem ks. prof. Henri Breuila.
- lato 1936 – Biskupin: wizyta prymasa Augusta Hlonda (dwukrotnie) i abpa Metropolity Krakowskiego Adama Sapiehy oraz znanej pisarki historycznej Zofii Kossak (później Kossak-Szczucka), która napisała następnie powieść *Gród nad jeziorem* (1938).
- 28 IX – 18 X – Leśnica, pow. lubliniecki, woj. śląskie: badania wykopaliskowe JK przy udziale absolwenta prehistorii UP Tadeusza WIECZOROWSKIEGO (kontynuacja badań z lat 1927 i 1934).
- 5 X 1936 – Biskupin: odwiedziły Prezydenta Rzeczypospolitej – Ignacego Mościckiego z małżonką w towarzystwie członków domu cywilnego i wyższych urzędników kancelarii cywilnej i wojskowej.
- pocz. XII 1936 – Lwów: publiczny wykład JK nt. Biskupina, zorganizowany przez tamtejsze Towarzystwo Geograficzne w największej sali UJK.
- 1936 – Biskupin: budowa obozu dla potrzeb ekspedycji wykopaliskowej (4 sypialnie, kreslarnia i modelarnia, ciemnia fotograficzna, magazyn zabytków, kancelaria, kuchnia, spiżarnia i jadalnia).
- 1936 – ukazało się pierwsze sprawozdanie z badań w Biskupinie o obj. 43 str. z 49 tabl. (odbitka z PA), w tym wyniki analizy pyłkowej torfowiska biskupińskiego (Bronisław Jaroń) i analiza szczątków zwierzęcych i ludzkich (Edward LUBICZ-NIEZABITOWSKI) (J. Kostrzewski 1970b: 201, 203).
- 1936 – JK, *Prehistory of Polish Pomerania*, s. 105, wyd. Instytut Bałtycki w Toruniu.
- 1936 – drugi syn JK – BOGDAN, po niepowodzeniach na pierwszym roku prawa przenosi się na prehistorię.
- 1936 – Poznań: mgr Zdzisław DURCZEWSKI broni doktoratu z prehistorii na UP (*Górnośląsko-małopolska grupa kultury łżyckiej*; publ. 1937); (J. Kostrzewski 1970b: 151).
- 1937
- 25 IV – 6 X 1937 – Biskupin: czwarty sezon badań wykopaliskowych (ekspedycja Instytutu Prehistorycznego UP).
- 1-8 IX 1937 – Bukareszt: udział JK (wraz z Włodzimierzem ANTONIEWICZEM i Leonem KOZŁOWSKIM) w XVII Międzynarodowym Kongresie Antropologii i Archeologii Przedhistorycznej, połączonym z VII sesją Międzynarodowego Instytutu Antropologicznego (JK – jedyny referat polski: wykopaliska w Gnieźnie i Klecku).
- 10 IX 1937 – Biskupin: wizyta marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego; tydzień później podarował on Ekspedycji balon obserwacyjny (zaporowy) typu Zeppelin, pochodzący z Toruńskiego Baonu Balonów; używano go do wykonywania dokumentacji fotograficznej stanowiska.
- 18 IX 1937 – lot balonu *Pomorze* z Biskupina do Starogardu Gdańskiego; nawigowali nim zwycięzcy zawodów o puchar Gordon Benneta w 1934 r. – kpt. kpt. Kazimierz Mensch i Władysław Pomaski, którym towarzyszył Zdzisław RAJEWSKI. Celem lotu było propagowanie wykopalisk biskupińskich, m.in. poprzez zrzucanie ulotek.
- 1937 – Kraków: z inicjatywy JK – konferencja przygotowawcza kongresów starożytności słowiańskich i wydawania czasopisma „*Slavia Antiqua*” (projekt ten zrealizowano dopiero po 1945 r.).
- 1937 – Poznań: uczeń JK Władysław Kowalenko habituje się z prehistorii na UP (*Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań 1938) (J. Kostrzewski 1970b: 151).
- 1937 – Poznań: w dziesięciolecie swego istnienia, Akademickie Koło PTP (przemianowane na Koło Prehistoryków Studentów UP) wydaje pamiętnik *Przyczynki do pradziejów Polski zachodniej*, zawierający 5 prac członków Koła, 6 prac byłych członków oraz 4 prace prof. i doc. UP (J. Kostrzewski 1970b: 142).
- 1937 – JK zostaje członkiem Instytutu Śląskiego w Katowicach;
- 1937 – JK odznaczony krzyżem oficerskim Francuskiej Legii Honorowej oraz krzyżem komandorskim lotewskiego orderu Trzech Gwiazd.
- 1938
- 9 III 1938 – JK wybrany członkiem korespondentem Towarzystwa Naukowego w Toruniu (J. Kostrzewski 1970b: 214).
- 1938 – Poznań: początek badań wykopaliskowych JK na Ostrowie Tumskim; odsłonięto potężny wał obronny grodu wczesnośredniowiecznego.
- 1938 – udział JK w planowaniu wielkiej wystawy o historycznych i gospodarczych związkach Gdańska z Polską (inicjatywa młodzieży studenckiej z Poznania, w tym głównie Kiriła Sosnowskiego oraz doc. (późniejszego prof.) Zygmunta WOJCIECHOWSKIEGO); rozmowy JK z dr. Emilem Kipą z MSZ w tej sprawie zakończyły się fiaskiem i z realizacji wystawy zrezygnowano.
- 1938 – JK, II *[Drugie] sprawozdanie z prac wykopaliskowych w grodzie kultury łżyckiej w Biskupinie w pow. żnińskim*, 146 str., 80 tabl. (J. Kostrzewski 1970b: 203).
- 1939
- początek 1939 – Poznań: habilitacja Konrada JAŹDŹEWSKIEGO z prehistorii na UP. (J. Kostrzewski 1970b: 144).
- I – III 1939 – propozycja wymiany zabytków, wystosowana przez dwa muzea amerykańskie (*Peabody Museum/ Harvard i Buffalo Museum* w Nowym Jorku); zrealizowano ją na krótko przed wybuchem wojny.

- 1939 – Wilno: propozycja Senatu USB objęcia przez Konrada JAŹDŹEWSKIEGO tamtejszej katedry prehistorii w charakterze prof. nadzwyczajnego (J. Kostrzewski 1970b: 144).
- VIII 1939 – Kościelisko koło Zakopanego: ostatnie międzywojenne wakacje JK z rodziną.
- 27 VIII 1939 – powrót JK do Poznania; w obawie przed wybuchem wojny wywozi żonę i dwoje młodszych dzieci do Koła (130 km na wsch. od Poznania), po czym wraca do Poznania.
- 2 IX 1939 – JK (red.), *Gniezno w zaraniu dziejów (od VIII do XIII wieku) w świetle wykopalisk*, Poznań 1939, str. 335 (wkrótce potem niemal cały nakład został zniszczony przez niemieckie władze okupacyjne).
- 3 IX 1939 – JK wraz z synem PRZEMYSŁAWEM wyjeżdża samochodem uniwersyteckim do Koła, zgodnie z dyrektywą władz uniwersyteckich, które nakłaniały swych pracowników do opuszczenia Poznania.
- 4 IX 1939 – po niemieckim nalocie na Koło, JK wraz z żoną, trojgiem dzieci, służącą i Heleną Rembowską (powinowatą żony) udaje się przez Warszawę do Mogilan na Polesiu, gdzie jego brat Waław jest administratorem majątku.
- 7 IX 1939 – uciekinierzy docierają do Warszawy, tracąc po drodze większość bagażu; nocują u przyjaciela JK – Romana JAKIMOWICZA.
- 8 IX 1939 – uciekinierzy udają się w dalszą drogę: kolejką do Wawra; stamtąd wozem przez Siedlce nad brzeg Bugu, który pokonali w bród i dalej pieszo i wozem przez Siemiatycze i Kock nad Wieprzem na ziemię chełmską; wobec niemożności dotarcia do brata, JK postanawia wracać do Poznania, przekraczając Bug pod Włodawą i Wisłę pod Górą Kalwarią.
- 10 X 1939 – uciekinierzy docierają do Żyrardowa; nocleg u pp. Nierychlewskich; dalej koleją do Łodzi, po czym przez Ostrów Wlkp. i Wrocław do Poznania (13 X 1939).
- 13 X 1939 Poznań – JK, ostrzeżony już na dworcu kolejowym przez męża swej kuzynki Witolda Spieszalskiego, że poszukiwany jest przez Gestapo, roztaje się z rodziną i ukrywa się u kuzynki Anny Najgrakowskiej (ul. Grodziska 7), a po kilku dniach u jej siostry Franciszki Powidzkiej (żony redaktora „Orędownika” – Tadeusza POWIDZKIEGO), następnie u lekarza weterynarii Stefana Piotrowskiego (ul. Nad Seganką), u artysty malarza Stanisława SMOGULECKIEGO (ul. Ostroroga), u majora ŁAWNICZAKA (Poznań-Łazarz), wreszcie u przyjaciółki żony – Apolonii Szenicowej; podczas pobytu u mjr ŁAWNICZAKA, JK otrzymuje od swego laboranta Władysława MACIEJEWSKIEGO przedwojenny polski dowód osobisty na nazwisko Edmunda Bogdajewicza, na jego podstawie władze okupacyjne wydały mu autentyczny dokument tożsamości - tzw. *kenkartę* (*die Kennkarte*); dzięki pomocy doc. Mieczysławy RUXERÓWNY i dr. ORAŃSKIEJ, JK uzyskał również przepustkę, niezbędną do wyjazdu z Poznania.
- koniec XI 1939 – Strzeszynek koło Poznania (ob. Poznań-Strzeszynek): dr Ernst NICKEL, tymczasowy okupacyjny kierownik Muzeum (przemianowanego przez okupantów na: Landesamt für Vorgeschichte Posen), wywozi ze Strzeszynka kilkoma ciężarówkami bibliotekę naukową JK i jego archiwum naukowe; podobny los spotkał biblioteki innych archeologów poznańskich: Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO i Aleksandry KARPIŃSKIEJ, w ramach tzw. *zabezpieczenia wartości naukowych i artystycznych* przez okupantów niemieckich.
- 15 XII 1939 – JK wyjeżdża do Warszawy i zatrzymuje się u rodziny swego przyjaciela – elsa, Karola KURTZMANNA; z rodziną koresponduje używając aż do końca wojny pseudonimu *Zosia*; wkrótce dołączyli do niego synowie BOGDAN i PRZEMYSŁAW, którzy po nieudanej próbie ucieczki na Węgry udali się do Gorlic.
- koniec XII 1939 – Warszawa: do JK dołączyła żona z córką Marią Jagienką; obie również udały się wkrótce do Gorlic.

1940

pocz. III 1940 – JK wyjeżdża do Burzyna pod Tuchowem, pow. tarnowski (kolonia wypoczynkowa Elsowo, należąca do stowarzyszenia „Filarecki Związek Elsów”), dokąd następnie przeniosła się również jego żona z córką Marią Jagienką; JK pozostaje tu przez 9 miesięcy, pracując na roli i w ogrodzie (wraz z filologiem klasycznym prof. Stahrem i prof. Stanisławem DEDIO, który wyjechał po paru tygodniach).

20 VIII 1940 – Gorlice: najmłodszy syn PRZEMYSŁAW aresztowany w ulicznej łapance wraz z uczniem JK Jackiem DELEKTĄ (przedwojennym kier. Muzeum w Toruniu) i Tadeuszem Dziekońskim; wywieziony do Jasła, a następnie do Tarnowa.

9 X 1940 – syn PRZEMYSŁAW osadzony w niemieckim obozie koncentracyjnym *KL Auschwitz* w Oświęcimiu.

koniec 1940 – II 1943 – JK przyjmuje zaproszenie Alfreda hr. WIEŁOPOLSKIEGO do zamieszkania w jego majątku Klemensówka pod Niskiem; zawdzięcza je swemu koledze Zygmuntovi WOJCIECHOWSKIEMU z Poznania; zaproszenie dostarczył syn kuzynki – Włodzimierz Głowacki; JK przebywał tam przez ponad trzy lata, mieszkając u administratora majątku Karola Bilicza (w leśniczówce, a następnie w folwarku Kolanko), rewanżował się regularną edukacją jego córki Bogusi w zakresie III i IV klasy gimnazjum oraz I klasy liceum; formalnie JK zajmował stanowisko magazyniera koszykarni; dzięki niewielkim zapomogom pieniężnym z Kasy im. Mianowskiego za pośrednictwem Konrada JAŹDŹEWSKIEGO, który ponadto przesyłał mu niezbędne książki, wypożyczane z Biblioteki UW, JK zdołał napisać w tym czasie kilka swych najważniejszych książek (*Kultura prapolska*, *Wielkopolska w pradziejach*, wyd. III, *Pradzieje Polski i Praslówiańszczyzna*).

1941

17 II 1941 – Oświęcim: syn PRZEMYSŁAW ginie w niemieckim obozie koncentracyjnym *KL Auschwitz*.

12 IV 1941 – Gestapo w Gorlicach zawiadamia Jadwigę Kostrzewską o śmierci syna PRZEMYSŁAWA (oficjalna przyczyna: zapalenie płucnej).

1943

13 IV 1943 – pierwszy bandycki napad na folwark Kolanko.

1944

II 1944 – Karol Bilicz z rodziną przeprowadza się do Zarzeczca, a JK wraz z pp. WIEŁOPOLSKIMI – do Tuchowa pod Tarnowem, gdzie dołączają do niego żona z córką Marią Jagienką; JK zamieszkał w Dąbrówce Tuchowskiej pod Tarnowem u Aleksandra BRODNIEWICZA z Poznania (po wojnie – docent Akademii Medycznej w Warszawie) i jego żony Barbary.

8 IX 1944 – JK przeprowadza się do Biecza, by wreszcie połączyć się z rodziną; syn BOGDAN pracuje w tamtejszej

- spółdzielni, utrzymując rodziców i siostrę; oficjalnie JK uchodzi za brata swej żony; podejmuje współpracę z zakonspirowaną grupą prowadzącą nasłuch radiowy i publikującą teksty audycji stacji zachodnich.
- koniec 1944 – JK przენosi się z Biecza do Jordanowa, gdzie mieszka Helena Wojciechowska – siostra jego synowej Marii Kostrzewskiej.
- 1945**
- 1 I 1945 – Biecz: dwaj nietrzeźwi oficerowie SS oraz zastępa miejscowego Landrata próbują włamać się do mieszkania JK przy ul. Słowackiego; po skardze złożonej przez JK komendantowi miasta napastnicy zostali ukarani i zmuszeni do zapłaty odszkodowania.
- 19 I 1945 – w obawie przed powołaniem do prac przymusowych, JK ukrywa się w szpitalu w sąsiedniej wsi Bystra, gdzie symuluje chorobę serca (kier.: dr Stefan WALSKI, późniejszy kier. Szpitala Powiatowego w Gostyniu).
- 29 I 1945 – wyzwolenie Bystrej przez wojska sowieckie.
- 5 II 1945 – wraz ze znajomym weterynarzem Adamem SZWABOWICZEM JK udaje się pieszo do Krakowa, gdzie uzyskuje tymczasową legitymację na swe prawdziwe nazwisko oraz pierwsze pobory od odrodzonych władz UP; mieszka u swego kolegi i rówieśnika – krakowskiego archeologa Gabriela LEŃCZYKA.
- 1-3 III 1945 – powrót JK do Poznania (z Krakowa do Częstochowy – w węglarce, dalej – w wagonie bydłęcym).
- 3 III 1945 – po powrocie JK zabezpiecza poznańskie zbiory muzealne i podejmuje działalność dydaktyczną na UP; ponadto odbudowuje poznańskie i ogólnopolskie instytucje archeologiczne.
- 3 III 1945 – JK ponownie zamieszkał w swej willi w Strzeszynie, którą w czasie wojny zniszczyli i i wyrabowali zarówno niemieccy okupanci, jak i sąsiedzi; przez pierwszy tydzień jego sublokatorami było dwudziestu kilku żołnierzy z oddziału łączności Armii Czerwonej.
- pocz. III 1945 – do Strzeszyna powraca żona JK Jadwiga z dwojgiem dzieci: BOGDANEM i Marią Jagienką.
- 23 III 1945 – Poznań: zebranie w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego z udziałem specjalistów, w tym JK; powołano Wojewódzki Komitet Ochrony Mienia Kulturalnego (Światała 1986: 115).
- III 1945 – dzięki fortelowi JK, dotychczasowy Dział Przedhistoryczny MW został przekształcony w samodzielną instytucję pn. Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu, a sam gmach PTPN – zabezpieczony przed rekwizycją na mocy pisemnej decyzji sowieckiego komendanta wojskowego miasta Poznania.
- III 1945 – powrót części zbiorów i biblioteki Muzeum, ewakuowanych w czasie okupacji przez Niemców na prowincję.
- 9 IV 1945 – Biblioteka Miejska w Poznaniu: publiczny wykład JK w ramach Wszechnicy Poznańskiej pt. *Nasze prawo do ziem nad Odrą i Nysą w świetle prehistorii i danych historycznych* (Światała 1986: 138).
- 13 IV 1945 – Poznań, ul. Konopnickiej 6: konferencja z udziałem naukowców poznańskich, zaproszonych przez pierwszego wojewodę szczecińskiego Leonarda Borkowskiego: (m.in.: JK, Zygmunt WOJCIECHOWSKI i Czesław ZNAMIEROWSKI); konferencję zwołał pełnomocnik rządu na Pomorze Zachodnie Aleksander Kaczocha-Józefski w celu konsultacji tekstu uzasadnienia polskich praw do ziem przy ujściu Odry, brzmienia miejscowych nazw słowiańskich na Pomorzu Zachodnim oraz przygotowań do przejęcia Szczecina przez władze polskie (Światała 1986: 143).
- 19 IV 1945 – Poznań: JK członkiem-założycielem Instytutu Zachodniego.
- 23 i 27 IV 1945 – Poznań, sala Studium Wychowania Fizycznego w parku Wilsona: inauguracja Tygodnia Ziem Zachodnich; dwa odczyty JK: *Pradzieje ziem nad Odrą i Nysą* (23 IV) i *Wandalizm niemiecki w Polsce zachodniej* (Światała 1986: 155, 159).
- poł. IV 1945 – wyjazd JK z pełnomocnikiem rządu dr. Szenicem na Pomorze Zachodnie (m.in. Koszalin i Starograd) (tak w J. Kostrzewski 1970b: 249, ale chyba chodzi tu raczej Stargard Szczeciński?).
- 27 IV 1945 – wizyta Piotra Zaremby – członka Rady Miasta Poznania – w poznańskim Muzeum Prehistorycznym; zawiadania on JK o zmianie nazwy ulicy w Poznaniu-Strzeszynie, przy której mieszka Profesor, na ul. Biskupińską.
- 26 VIII 1945 – Poznań: JK jako członek przedwojennej Stałej Komisji Organizowania Zjazdów Prehistoryków Polskich przy PTP zwołuje konferencję perspektywiczną prehistoryków polskich.
- 4 IX 1945 – na wniosek JK Rada Wydziału Humanistycznego UP uchwała utworzenie Instytutu Badania Starożytności Słowiańskich.
- 25 IX 1945 – inauguracja wykładów z zakresu historii sztuki w MW (wykładowcy: JK, ks. Szczęsny DETTLOFF, Gwido Chmarzyński, Zdzisław Kępiński, Przemysław Michałowski i Mieczysława RUXERÓWNA) (Światała 1986: 294).
- 8 XI 1945 – Biblioteka Miejska w Poznaniu: odczyt JK pt. *Słowianie i Germanie w pradziejach Ziem Zachodnich* (Światała 1986: 329).
- XI 1945 – obrona pracy magisterskiej syna JK BOGDANA; z dniem 1 XII 1945 r. obejmuje on funkcję zastępcy dyr. Muzeum Prehistorycznego.
- 16 XII 1945 – Poznań: uroczystość otwarcia Muzeum Prehistorycznego przez naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Mariana Weigta w obecności prymasa Polskiego, ks. kardynała Augusta Hlonda i kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Karola Strzałkowskiego.
- XII 1945 – otwarcie Muzeum dla publiczności (stała wystawa zabytków przedhistorycznych). Muzeum prowadzi swoją działalność w oparciu o przedwojenny statut Działu Przedhistorycznego MW.
- XII 1945 – reaktywacja Koła Prehistoryków Studentów UP (zatwierdzone przez Senat w lutym 1947); organizator i pierwszy prezes: Władysław SZAFRAŃSKI, kurator: JK; Koło zostało zlikwidowane przez władze w 1950 r.
- koniec 1945 – wznowienie dwumiesięcznika „Z otchłani wieków”.
- 1945 – Poznań: JK mianowany kier. Zakładu Prehistorii UP i prodziekanem Wydziału Historycznego na rok akademicki 1945 (skrótowy); dziekan – Kazimierz TYMIENIECKI.
- 1945 – Poznań-Strzeszynie: JK przekazał swoją willę organizacji *Caritas Academica w Poznaniu*, która urządza tam turnusy dla matek z małymi dziećmi.
- koniec 1945 – Poznań: wznowienie działalności PTP (formalna rejestracja: IV 1947).
- 1945-1949 – Poznań: prywatny księgozbiór JK, wywieziony przez okupantów niemieckich z jego domu w Strzeszynie (XI 1939), został włączony do księgozbioru Muzeum, objęty odrębnym katalogiem i udostępniony czytelnikom biblioteki muzealnej; porządkowanie biblioteki po zniszczeniach wojennych trwało trzy lata; prowadził je głównie JK.

koniec 1945 – Poznań: Witold HENSEL zostaje adiunktem IP UP.
 1945-1951 – Poznań: JK faktycznie, choć nie formalnie, pełni rolę Konserwatora Zabytków Archeologicznych na woj. poznańskie.
 1945-1958 – Poznań: JK piastuje stanowisko dyr. Muzeum Prehistorycznego (od 1950 – pod nazwą: Muzeum Archeologiczne).
 1945-1950 i 1956-1960 – JK – kier. Katedry Archeologii UP (od 1955 – UAM).

1946

1946 – Poznań: powrót ze Szkocji najstarszego syna ZBIGNIEWA z jego szkocką żoną Jean, z d. Anderson (J. Kostrzewski 1970b: 248).
 24 I 1946 – Poznań-Strzeszynek: JK wynajmuje nieodpłatnie na dwa lata swą willę Duszpasterstwu Akademickiemu w Poznaniu (jedyne świadczenie: połowa plonów z ogrodu).
 22 V – 15 XII 1946 – Biskupin: pierwszy powojenny sezon wykopaliskowy.
 VI 1946 – Poznań: Zdzisław Adam RAJEWSKI zostaje wicedyrektorem IBSS UP i kier. wykopalisk w Biskupinie.
 jesień 1946 – powstaje Okręgowy Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc; XII 1946 - centrala tego związku z siedzibą w Poznaniu; kurator: JK (początek 1947 – II 1949); związek zlikwidowano w dniu 5 III 1950.
 1946 – JK organizuje akcję *Muzea pod gruzami*; cel: zabezpieczenie zbiorów prehistorycznych z muzeów regionalnych na Ziemiach Odzyskanych.
 1946 – JK osobiście sortuje w zimowych warunkach tysiące książek zwiezionych po zakończeniu działań wojennych z Wielkopolski i Pomorza do *Collegium Medicum* UP; przypląca to ostrym atakiem gruźlicy i zmuszony jest poddać się czteromiesięcznej kuracji w sanatorium dla płucno-chorych w Smukale koło Bydgoszczy (lekarze prowadzący: dr Stanisław Meysner i jego asystentka dr Maria Radomska).
 1946 – JK, *Prasłowiańszczyzna. Zarys dziejów i kultury Prastłowian*, wyd. Księgarnia Akademicka w Poznaniu (jedna z pięciu książek napisanych podczas wojny).
 1946 – Biskupin: JK wznowia badania wykopaliskowe, prowadzone z ramienia Instytutu Badania Starożytności Słowiańskich Uniwersytetu Poznańskiego (zastępca – Zdzisław RAJEWSKI).
 1946 – Poznań: siedziba Zakładu Prehistorii UP zostaje przeniesiona na ul. Kantaka 2/4.

1947

6 III 1947 – Poznań: II konferencja prehistoryków polskich (z inicjatywy JK; sprzeciw Ludwika Sawickiego – dyrektora PMA, który poczuwa się do sprawowania zwierzchności nad całym polskim muzealnictwem archeologicznym).
 III 1947 – Warszawa: szereg bolesnych dla JK incydentów podczas posiedzenia zarządu Związku Muzeów.
 IV 1947 – powojenna rejestracja PTP.
 V 1947 – zaproszenie Instytutu Szwedzkiego (Svenska Institutet) dla JK na dwumiesięczny pobyt w Szwecji (cel: odpoczynek po przejściach wojennych oraz zapoznanie się ze szwedzkim dorobkiem naukowym); wyjazd: IX – X 1947.
 VI 1947 – powstaje Akademickie Koło Gnieźnian (w nawiązaniu do analogicznej organizacji sprzed IX 1939); kurator: JK; Koło zlikwidowano w dniu 6 V 1950.
 lato 1947 – powrót – dzięki pomocy prof. Karola Estreichera juniora (UJ) dwudziestu kilku skrzyń z najcenniejszymi

zabytkami ze zbiorów Muzeum, ewakuowanych przez niemieckich okupantów do kopalni soli w Grasleben koło Brunzswiku.

IX-X 1947 – pobyt JK w Szwecji na zaproszenie Instytutu Szwedzkiego (*Svenska Institutet*) wraz z kilkunastoma innymi polskimi naukowcami (m.in. Stanisław LORENTZ – dyr. Głównego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków i Ryszard GANSINIEC – filolog klasyczny); zwiedzono muzea w Sztokholmie, Uppsali, Göteborgu i Lund; JK wziął udział w posiedzeniu Rady Stałej Międzynarodowego Kongresu Nauk Pre- i Protohistorycznych w Oslo, na którym postanowiono wznowić w/w kongresy; propozycja JK o wykluczeniu z nich Niemców – odrzucona.
 1947 – Poznań: siedziba IP UP i IBSS UP przeniesiona z gmachu Muzeum do kamienicy przy ul. Kantaka 2/4.
 1947 – JK, *Kultura prapolska* (jedna z pięciu książek napisanych podczas wojny).
 1947 – doktorat *honoris causa* UJ dla JK.
 1947 – Kraków: JK laureatem nagrody naukowej Polskiej Akademii Umiejętności.
 1947 – nagroda naukowa Miasta Poznania dla JK.
 1947 – nieskuteczna próba JK pozyskania Wojciecha KÓCKI do pracy w IP UP (wybrał etat we Wrocławiu, mając zobowiązania wobec Rudolfa Jamki).
 1947-1948 – Zakład Prehistorii UP przemianowano na Instytut Prehistorii UP.

1948

11 IV 1948 – otwarcie zmodernizowanej wystawy stałej w Muzeum Prehistorycznym, połączone z jubileuszem 90-lecia powstania Muzeum.
 1948 – Biskupin: kontynuacja badań wykopaliskowych, prowadzonych z ramienia Instytutu Prehistorycznego UP.
 1948 – ur. wnuczki JK Jolanty Kostrzewskiej (córka BOGDANA; później Jolanta Kostrzewska-Hejna).
 1948 – uczeń JK – Witold HENSEL, zakłada czasopismo „Slavia Antiqua”, realizując przedwojenną inicjatywę swego Miśtrza; tom I poświęcono 35-leciu pracy naukowej JK.
 1948 – reedycja t. 16 „Wiadomości Archeologicznych”, poświęconego 35-leciu pracy naukowej JK (red. Roman JAKIMOWICZ i Konrad JAŹDŹEWSKI); poprzedni nakład został zniszczony przez niemieckich okupantów.
 rok akad. 1948-49 – BOGDAN KOSTRZEWSKI broni na UP pracę doktorską z nauk filozoficznych w zakresie prehistorii na podstawie pracy *Rola Odry w pradziejach*.

1949

22 I 1949 – Kraków: uroczystość jubileuszowa z okazji 35-lecia pracy naukowej JK, podczas której wręczono mu tom I rocznika „Slavia Antiqua”, poświęcony tej rocznicy.
 1 IV 1949 – Warszawa: powołanie Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego.
 IV 1949 – zaproszenie Instytutu Prehistorii i Archeologii Słowiańskiej Uniwersytetu Karola w Pradze, Instytutu Słowiańskiego, Państwowego Instytutu Archeologicznego i Stowarzyszenia Prehistoryków Czechosłowacji do wygłoszenia przez JK w dn. 27 IV 1949 w Pradze wykładu pt. *Zagadnienie pochodzenia i prakolebki Słowian*; drugi wykład, planowany na 26 IV 1949, nt. związków między Polską i Czechosłowacją w czasach prahistorycznych, miał się odbyć na tamtejszym uniwersytecie, gdzie zamierzano również wręczyć JK doktorat *honoris causa*; wyjazd nie doszedł jednak do skutku z po-

- wodu odmowy wydania paszportu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Warszawie (formalny powód: brak poparcia Ministra Oświaty – Stanisława Skrzeszewskiego).
- 17 XII 1949 – formalne przejęcie Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu przez Ministerstwo Kultury i Sztuki od Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego i zmiana jego nazwy na Muzeum Archeologiczne w Poznaniu (faktycznie od 1 I 1950).
- 1949 – Ministerstwo Oświaty żąda likwidacji IBSS UP.
- 1949 – JK (red.), *Prehistoria ziem polskich*, cz. 2 (Roman JAKIMOWICZ, *Wczesne średniowiecze*), wyd. Polska Akademia Umiejętności w Krakowie.
- 1949 – JK, *Kultura prapolska*, wyd. 2 (jedna z pięciu książek napisanych podczas wojny).
- 1949 – JK, *Les origines de la civilisation polonaise. Préhistoire, protohistoire*, Paris, Les Presses Universitaires de France (francuskie wydanie *Kultury prapolskiej*; przeł. Bernard Hamel – b. lektor jęz. francuskiego na UP).
- 1949 – JK, *Dzieje polskich badań prehistorycznych*, wyd. PTP, Biblioteka Prehistoryczna 8; praca napisana pierwotnie w jęz. niemieckim jako część tomu 2 *Historii badań archeologicznych* (red. K.H. Jakob-Friesen, Hanower).
- 1949 – JK, *Pradzieje Polski* (jedna z pięciu książek napisanych podczas wojny).
- 1950**
- 1 I 1950 – faktyczne przejęcie Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu przez Ministerstwo Kultury i Sztuki od Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego; dzięki temu Muzeum znacząco powiększyło swój personel (17 nowych etatów, w tym 7 naukowych) i zniosło opłaty za bilety (przywrócono je ponownie od IX 1952); zmiana nazwy na: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu (formalnie – od 17 XII 1949).
- 6 V 1950 – likwidacja Akademickiego Koła Gnieźnian (kurator: JK); por.: VI 1947.
- 30 X 1950 – JK jako prof. UP przeniesiony po raz pierwszy na emeryturę; według niego - na skutek denuncjacji politycznej jednego ze studentów o inicjałach J.K.; formalne uzasadnienie: ukończony 65. rok życia; rzeczywistym powodem była krytyczna opinia prof. Kazimierza Majewskiego, sporządzona na żądanie Ministerstwa; JK nadal prowadzi wykłady zleczone (do 1953 r.); pozostaje również na stanowisku dyr. Muzeum (ostateczne przejście na emeryturę w Muzeum: 30 VIII 1958 r., a na Uniwersytecie: 30 IX 1960 r.).
- 1950 – Biskupin: badania wykopaliskowe przejmuje Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie.
- 1950 – JK (red.), *[Trzecie] III sprawozdanie z prac wykopaliskowych w grodzie kultury łużyckiej w Biskupinie w powiecie żnińskim za lata 1938-1939 i 1946-1948*. Poznań 1950 [19 artykułów pióra 14 autorów].
- 1950 – zatwierdzenie habilitacji Witolda HENSLA.
- 1950 – decyzją Ministra Oświaty rozwiązano Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc *Prohuz* z siedzibą w Poznaniu.
- 1950 – Instytut Prehistorii UP przemianowano na Katedrę i Zakład Archeologii Polski UP (w ramach Zespołu Katedr Historii Kultury Materialnej).
- 1950 – „Fontes Praehistorici” – t. 1 rocznika naukowego Muzeum (red. – JK; od t. 4: 1953 – „Fontes Archaeologici Poznanienses”).
- 1950 – konflikt JK z Witoldem HENSLEM o bibliotekę naukową IP UP.
- 1951**
- 21 I 1951 – w Toruniu umiera przyjaciel JK – Roman JAKIMOWICZ (UMK).
- 1951 – Jan Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*; tłum. JK; wyd. Instytut Zachodni, Poznań 1951.
- 1952**
- 1952 – JK członkiem tytularnym nowo powstałej PAN.
- 1953**
- 5 III 1953 – śmierć Józefa Stalina (1878-1953); początek głębokich zmian politycznych i społecznych w całym Bloku Wschodnim.
- 11 III 1953 – Szprotawa: tragiczna śmierć wnuka JK – Grzegorza RONALDA (syn ZBIGNIEWA i Jean Kostrzewskich, ur. 23 VIII 1950; utonął w stawie w parku miejskim).
- 13-14 VI 1953 – Kraków Nowa Huta: zjazd zjednoczeniowy polskich towarzystw archeologicznych i numizmatycznych (a. PTP – zał. 1920 przez JK, kilkanaście oddziałów z ok. 2.000 członków w całej Polsce; do momentu zjednoczenia PTP wydało: 28 tomów „Przeglądu Archeologicznego”, 7 tomów *Biblioteki Prehistorycznej*, 3 tomy „Zeszytów Prehistorycznych”, 2 tomy *Źródeł Wczesnodziejowych* i 22 tomy „Z otchłani wieków”; b. Polskie Towarzystwo Archeologiczne we Wrocławiu – zał. po 1945 r.; 2 oddziały z kilkuset członkami, c. dwa towarzystwa numizmatyczne: w Krakowie i w Warszawie); z inicjatywy dwóch archeologów klasycznych – Kazimierza Michałowskiego i Kazimierza Majewskiego dokonano ich połączenia pod nazwą: Polskie Towarzystwo Archeologiczne; na siedzibę nowego towarzystwa wybrano Warszawę; prezes – Kazimierz Michałowski; JK – prezes honorowy; w miejsce czasopisma „Z otchłani wieków” (red. JK) postanowiono wydawać nowy tytuł: „Dawna Kultura” (redaktor: Włodzimierz HOŁUBOWICZ, Wrocław).
- 1953 – polemika JK z koncepcją Jana CZEKANOWSKIEGO nt. państwa polskiego jako kontynuacji państwa Gotów z okresu rzymskiego (PA 9: 1953).
- 1953 – początek kontaktu z prof. Ryochu Umedą (lektor jęz. japońskiego na UW w okresie międzywojennym, tłumacz klasycznej literatury polskiej na jęz. japoński, zm. 1961); jego starszy syn Yoshicha, przysłany do Polski przez matkę Hisayo, wychowywał się w rodzinie prof. Konrada JAŻDŻEWSKIEGO, a siostrzeniec i uczeń, Jiro Hasegawa, studiował w Łodzi archeologię.
- 1953 – Gdańsk: obchody jubileuszu 25-lecia pracy naukowej Konrada JAŻDŻEWSKIEGO.
- 1954**
- 1 IV 1954 – uroczystość jubileuszowa 40-lecia pracy JK na stanowisku dyr. Muzeum z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki, IHKM PAN, władz wojewódzkich i miejskich, UP i towarzystw naukowych.
- 16 VIII 1954 – umiera żona JK Jadwiga (z d. Wróblewska, ur. 8 X 1886 w Poznaniu); po lekkim złamaniu kości biodrowej trafiła do Szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu (wówczas: Szpital Kliniczny im. Pawłowa), gdzie zaniedbana w szpitalu cukrzyca doprowadziła do śpiączki.
- IX – X 1954 – kwerenda JK w muzeach pomorskich do pracy *Kultura łużycka na Pomorzu*.
- 1954 – władze Poznania przeznaczyły teren b. Pałacu Górków i sąsiednich kamieniczek w kwartale ulic: Wodnej, Klasz-

tornej, Koziej i Świątosławskiej na nową siedzibę Muzeum Archeologicznego; Pracowni Konserwacji Zabytków w Poznaniu podjęły prace nad projektem wstępnym.

1954 – artykuł JK o ceramice północnoeurazjatyckiej w japońskim piśmie „Palaeologia” (red.: prof. Ryocho Umeda).

1955

4-8 V – Warszawa: Pierwsza Sesja Archeologiczna IHKM PAN; JK – trzy wypowiedzi w dyskusji nad referatami Włodzimierza ANTONIEWICZA i Włodzimierza HOŁUBOWICZA.

5 VI 1955 – w poznańskim szpitalu umiera na gruźlicę najstarszy syn JK ZBIGNIEW (ur. 12 II 1913 w Cöpenick koło Berlina, ob. Berlin Köpenick).

lato 1955 – Krosno nad Wisłokiem: dwutygodniowy wypoczynek JK u córki Marii Jagienki.

IX 1955 – kontynuacja kwerendy JK w muzeach pomorskich (Gdańsk, Łębork, Słupsk i Toruń) do pracy *Kultura łuzycy na Pomorzu*.

14 X – 1 XI 1955 – podróż naukowa po Polsce dr. Ernsta NICKELA (1902-1989), pracownika Niemieckiej Akademii Nauk – Sekcja Pra- i Protohistorii (*Deutsche Akademie der Wissenschaften, Sektion für Vor- und Frühgeschichte* – NRD); przyjazd w ramach umowy kulturalnej między Polską i NRD; NICKEL był pierwszym okupacyjnym następcą JK w Muzeum (1939); skonfiskował on prywatne archiwum i bibliotekę JK w Strzeszynie (por.: koniec XI 1939).

21-24 X 1955 – Poznań: wizyta Ernsta NICKELA z Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie – Sekcja Pra- i Protohistorii (*Deutsche Akademie der Wissenschaften, Sektion für Vor- und Frühgeschichte* – NRD) w ramach ogólnopolskiej podróży naukowej, zorganizowanej przez IHKM PAN w Warszawie; 22 X 1955 – wykład na posiedzeniu Poznańskiego Oddziału PTA nt. prowadzonych przez niego prac wykopaliskowych w rejonie katedry w Magdeburgu; posiedzeniu przewodniczył i dyskusję prowadził JK; por.: koniec XI 1939 i 14 X – 1 XI 1955.

24 XII 1955 – zmiana nazwy Uniwersytet Poznański na: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

1955 – Witold HENSEL przechodzi do Warszawy na stanowisko dyrektora IHKM PAN i kier. Katedry Archeologii Słowiańskiej UW.

1955 – podwójny (3/4) numer japońskiego pisma „Palaeologia” (red.: Ryocho Umeda), poświęcony JK z okazji 70-lecia urodzin (kilkanaście artykułów i bibliografia JK z lat 1912-1955 – 644 pozycje).

1955 – JK, *Wielkopolska w pradziejach*, wyd. III (praca wydana w 42 lata po wyd. 1 i 32 lata po wyd. 2); wewnętrzna recenzja wydawnicza Włodzimierza ANTONIEWICZA; dyr. IHKM PAN Kazimierz Majewski w drodze wyjątku upublicznił ją, co umożliwiło JK polemikę z recenzentem.

1956

4 IV 1956 – Kolegium Rektorskie UAM podejmuje starania o reaktywację JK i ks. Szczęstego DETTLOFFA (historia sztuki) jako prof. UAM; por.: 30 X 1950 i jesień 1956.

IV 1956 – syn JK BOGDAN uzyskał tytuł naukowy docenta.

VI 1956 – synowa JK Jean Kostrzewska, z d. Anderson, żona jego najstarszego syna – ZBIGNIEWA, po śmierci męża wyjeżdża wraz z trójką dzieci (Piotrem, Przemysławem i Teresą) do rodzinnego Meigle w Szkocji (por.: 5 VI 1955).

poł. 1956 – Gniezno: MAP przejęło od Stacji Archeologicznej IHKM PAN w Gnieźnie lokal wraz z wystawą, który stał

się załączkiem przyszłego Oddziału Muzeum (kier. mgr Gabriela Mikołajczyk).

28-30 VI 1956 – Poznań: krwawe demonstracje i strajki robotnicze (*Poznański Czerwiec 1956*); JK objął opieką finansową rodzinę jednej z ofiar – Romana Jankowskiego, robotnika Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, zastrzelonego podczas demonstracji ulicznej na oczach jego nieletniej córki.

X 1956 – VII 1959 – JK i inni b. członkowie Rady Naczelnej „Filareckiego Związku Elsów” (FZE) – Tadeusz STRUMIŁO, Jan Dobrowolski, Jan JACHOWSKI i Mariusz Karliński *pozostawali pod kontrolą operacyjną Grupy V Wydziału III KWMO Poznań (sprawa obiektowa kryptonim "Klub", założoną na świecki aktyw katolicki, skupiony w poznańskim Klubie Inteligencji Katolickiej); w tym celu wykorzystano głównie tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa o pseudonimie "Mariusz", który w kwietniu 1957 wszedł w skład Komitetu Reaktywizacyjno-Założycielskiego FZE. W dokumentacji Służby Bezpieczeństwa MSW JK określany jest jako przywódca nielegalnej organizacji katolickiej Filarecki Związek Elsów.*

jesień 1956 – na wniosek Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM, JK zostaje przywrócony na Katedrę Archeologii, gdzie pozostaje do swej powtórnej emerytury (jesień 1960).

3 XII 1956 – wniosek 50-osobowej grupy dawnych elsów do MSW o reaktywację „Filareckiego Związku Elsów” z siedzibą w Poznaniu został odrzucony jako nieformalny.

5 XII 1956 – Kalisz: na IV Walnym Zjeździe PTA z inicjatywy JK zgłoszono liczne postulaty związane z tzw. popaździernikową odnową, czyli napiętnowaniem i rozliczeniem przypadków łamania praworządności w okresie stalinowskim oraz wnioski o rehabilitację osób represjonowanych w pocz. lat 50. XX w. (tzw. *okres błędów i wypaczeń*); sformułowano szereg zarzutów, głównie przeciwko Włodzimierzowi HOŁUBOWICZOWI; podjęto również decyzję o likwidacji pisma „Dawna Kultura” i wznowieniu wydawania dwumiesięcznika „Z otchłani wieków”; JK ponownie wybrany na prezesa PTA.

8 XII 1956 – Poznań: JK wybrany do prezydium poznańskiego Klubu Inteligencji Katolickiej (KIK; siedziba: ul. Matejki 46 m. 7).

20 XII 1956 – prezydium PTA powołało komisję ds. rozpatrzenia wniosków dot. rehabilitacji i dyskwalifikacji członków PTA (przew. – mgr inż. Władysław Terlecki, sekr. generalny PTA).

1956 – JK odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

1956 – Aarhus (Dania); JK wybrany członkiem korespondentem Jutlandzkiego Towarzystwa Archeologicznego.

1956-57 – działacze FZE biorą udział w tworzeniu poznańskiego Klubu Inteligencji Katolickiej i zakładają Wielkopolskie Towarzystwo do Walki z Alkoholizmem Trzeźwość, gdzie wydają półlegalny biuletyn „Trzeźwość”.

1957

14 II 1957 – pierwsze posiedzenie komisji PTA ds. rozpatrzenia wniosków.

27 III 1957 – drugie posiedzenie komisji PTA ds. rozpatrzenia wniosków z IV Zjazdu PTA w Kaliszu (niemal wszystkie dotyczyły Włodzimierza HOŁUBOWICZA; komisja wystąpiła do Zarządu Głównego PTA o zawieszenie go w prawach członka).

- 15 IV 1957 – Poznań: zebranie reaktywujące „Filarecki Związek Elsów” (MAP, przewodniczy JK); przyjęto projekt znove-lizowanego statutu, przedstawiony przez Tadeusza STRUMIŁĘ; odbyły się wybory do Zarządu FZE; uzupełniony wniosek złożony w Wydziale Społeczno-Administracyjnym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu.
- 27 IV 1957 – władze ponownie odrzucają wniosek o rejestrację FZE; uzasadnienie: *Cele, jakie stawia stowarzyszenie, są w dostatecznym stopniu realizowane przez instytucje państwowe i istniejące organizacje społeczne.*
- 13-15 V 1957 – uroczystości z okazji stulecia PTPN i Muzeum Archeologicznego w Poznaniu: (1) 13 V 1957 – akademie z okazji stulecia Muzeum pod przewodnictwem Witolda HENSLA (referaty: JK – o rozwoju archeologii w Wielkopolsce, BOGDAN KOSTRZEWSKI – o dziejach i osiągnięciach Muzeum) oraz I część sesji naukowej (Witold HENSEL, Konrad JAŹDŹEWSKI i Ion Nestor – Rumunia); (2) 14 V 1957 – c.d. obchodów stulecia Muzeum: II część sesji naukowej (Jan Poulik – Czechosłowacja) oraz uroczystość jubileuszowa w Auli UAM z okazji stulecia powstania PTPN, podczas której JK został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy; trzy kolejne tomy FAP (t. 7: 1956 [1957] i t. 8-9: 1957-1958 [1958]) wydano w formie księgi jubileuszowej Muzeum.
- V 1957 – JK wybrany przewodniczącym Rady Naukowej IHKM PAN (do V 1960).
- 3 VI 1957 – Zarząd Główny PTA kieruje do Sądu PTA akt oskarżenia przeciwko Włodzimierzowi HOŁUBOWICZOWI i wnioskuje o przesłuchanie 17 świadków – członków PTA.
- 9 VI 1957 – komitet założycielski FZE złożył odwołanie od decyzji Prezydium MRN w Poznaniu do Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW w Warszawie (zastrzeżenie do motywacji odmowy, że cele stowarzyszenia są dostatecznie realizowane przez instytucje i organizacje społeczne: *taka motywacja jest bardzo daleka od prawdy; wnioskodawcom nie chodzi o tworzenie nowej organizacji, lecz o organizację, która działała legalnie od 1902 r.*); MSW utrzymało w mocy decyzję Prezydium MRN w Poznaniu.
- 22 X 1957 – pierwsze zebranie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w mieszkaniu jego prezesa – dr. Mieczysława Luzzińskiego, ul. Libelta 1/3 (siedem osób, w tym JK jako członek Komisji Rewizyjnej).
- XI 1957 – JK wybrany członkiem rzeczywistym PAN.
- 1957 – uroczystość 40-lecia pracy laboranta i bliskiego współpracownika JK – Władysława MACIEJEWSKIEGO.
- 1957 – J.G.D. Clark, *Europa przedhistoryczna. Podstawy gospodarcze* (tłum. JK), Warszawa 1957.
- 1957 – Poznań: pierwsze prace związane z odbudową Pałacu Górków na nową siedzibę MAP: odgruzowywanie kwartału ulic: Wodnej, Świętosławskiej, Koziej i Klasztornej.
- 1957 – zaproszenie od Waclawa Zajączkowskiego z komitetu *Prevent the Fifth Partition of Poland* (eks-jezuity zamieszkałego w New Brunswick, New Jersey, USA) do udziału w konkursie na odpowiedź na wystąpienie kongresmana Brazilli Carroll Reece'a, który w Izbie Reprezentantów Kongresu USA zaatakował polsko-niemiecką granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej; JK wysłał tekst swej repliki latem 1957, a nie otrzymawszy odpowiedzi, opublikował ją w londyńskim „Przeglądzie Zachodnim” (nr 9-12:1957 i 1:1958) pt. *O zachodnie granice Polski.*
- 1957 – kilka audycji telewizyjnych z udziałem JK w nowo powstałym studiu TV Poznań.
- 1958
- I 1958 – na mocy zarządzenia Ministra Kultury i Sztuki o decentralizacji podległych mu instytucji, Muzeum zostaje przejęte przez Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania (Ministerstwo nadal sprawuje nadzór merytoryczny nad Muzeum, zwłaszcza w zakresie decyzji dot. zbiorów i działalności naukowo-badawczej).
- 24 I 1958 – wykład JK w Klubie Inteligencji Katolickiej w Poznaniu: *Pochodzenie człowieka w świetle współczesnej nauki* (wykład - 25 min., dyskusja - 30 min., frekwencja: ok. 150 osób; publ.: „Tygodnik Powszechny”, r. 12:1958, nr 40, s. 1-2).
- II 1958 – podróż JK do NRD na zaproszenie Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie (muzea w Halle, Dreźnie, Poczdamie i w Berlinie Zach.); w dwóch pierwszych instytucjach – wykłady nt. kurhanów kultury unietyckiej w Łękach Małych (wykopaliska Mieczysławy Kowiańskiej-Piaszykowej – MAP).
- 9 IV 1958 – na dwa dni przed planowanym zakończeniem postępowania sądowego w ramach PTA, Wydział Społeczno-Administracyjny Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy zażądał uchylecia uchwały ZG PTA w sprawie powołania komisji ds. rozpatrzenia wniosków dot. rehabilitacji i dyskwalifikacji członków PTA jako sprzecznej z zakresem i sposobem działania ustalonym dla Stowarzyszenia.
- VI 1958 – JK przechodzi zawał serca, lecz go lekceważy (w łóżku spędził jedynie trzy dni, gdyż, jak żartował: *to nie zawał, a kawał; gdybym uwierzył, to bym już nie żył*) (JK).
- 30 VIII 1958 – JK zręka się kierownictwa Muzeum, które liczy wówczas 38 pracowników, w tym: 11 naukowych, 2 naukowo-oświatowych, 11 naukowo-technicznych, 5 administracyjnych, 5 obsługi; wraz z filiami w Gnieźnie i Gieczu – ponad 70 osób; decyzją MRN w Poznaniu następcą JK na stanowisku dyrektora został jego syn – BOGDAN.
- 24-30 VIII 1958 – udział JK w V Międzynarodowym Kongresie Archeologicznym w Hamburgu (wraz z 12 innymi Polakami; 9 referatów polskich; JK – referat nt. północnej peryferii kultury łużyckiej).
- koniec 1958 – władze administracyjne odrzuciły wniosek o rejestrację Wielkopolskiego Towarzystwa do Walki z Alkoholem i zakazały wydawania biuletynu „Trzeźwość”, ostrzegając zarazem kierownictwo poznańskiego KIK-u, że dalsza niezgodna ze statutem działalność grozi rozwiązaniem Klubu.
- 1958 – Muzeum Archeologiczne ponownie przejęte przez administrację miasta Poznania.
- 1958 – JK, *Kultura łużycka na Pomorzu*, wyd. PTPN, Poznań 1958 (rec.: H.J. Eggers, w: „Archaeologia Geographica” 8-9 (1960): 51-55).
- 1958 – Jugosłowiańskie Towarzystwo Archeologiczne zaprosiło JK do Jugosławii (podróż przygotowana przez PAN i zrealizowana w X 1958.; po drodze – spotkanie w Wiedniu z dr. Herthą Ladenbauer-Orel (konserwator zabytków archeologicznych) i prof. Eduardem Beningerem oraz wizyta w Muzeum Przyrodniczym (zbiory archeologiczne); Jugosławia: Belgrad (prof. Draga Garašanin), Sarajewo, Glasinac, Split, Zagrzeb, Lubljana, Maribor; powrót przez Wiedeń.
- 1958 – decyzją Rady Państwa, JK – jako jedyny obok Witolda HENSLA archeolog-prehistoryk – zostaje mianowany członkiem Komitetu Przygotowawczego Obchodów Tyśiąclecia Państwa Polskiego.

1958 – JK, *Z dziejów badań archeologicznych w Wielkopolsce* (= Popularnonaukowa Biblioteka Archeologiczna 3). Wrocław 1958, 47 s. [z okazji Walnego Zjazdu PTA w Poznaniu].

1959

- 25 I 1959 – nielegalne zebranie działaczy FZE w gabinecie dyr. MAP, zorganizowane przez ks. Antoniego Cząstkę z Krakowa (przewodniczący) i ks. Juliana Piskorka SI; po odmowie rejestracji Związku przez władze, jednomyślnie przyjęto wniosek o przejściu do działalności konspiracyjnej i o zorganizowaniu w dniach 27 VII – 3 VIII 1959 r. w klasztorze ss. prezentek w Krakowie – pod pozorem rekoлекcji – zjazdu Związku, uzgodnionego z Kurią Metropolitalną w Krakowie; organizatorzy: ks. Antoni Cząstka, Józef Kostrzewski i Stefania Strumiłłowa (żona Tadeusza – tajny sekretariat); cel działania Związku: zwalczanie ideologii komunistyczno-socjalistycznej jako obcej narodowi polskiemu i narzuconej z zewnątrz oraz udoskonalenie indywidualnego i zbiorowego życia polskiego w oparciu o etykę chrześcijańską na gruncie Kościoła Katolickiego; realizacja: poprzez indywidualne oddziaływanie w swoim otoczeniu, głównie na środowiska młodzieżowe oraz włączanie się do działalności innych organizacji katolickich, popieranых przez ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego (KIK i organizacja młodzieżowa *Odrodzenie*).
- 25 II 1959 – uroczyste pożegnanie JK w Muzeum – w dniu jego 74 urodzin – w związku z rezygnacją z dyrektury (por.: 30 VIII 1958).
- 29 V 1959 – XIX zebranie Zarządu KIK w Poznaniu; zaproszeni: JK, Kirył Sosnowski i Michał Szczaniecki.
- 4 VII 1959 – KW MO w Poznaniu wszczyną sprawę agenturalnego sprawdzenia grupowego pod kryptonimem „Abstynenci” na aktywnych kierowniczych b. FZE.
- 27 VII – 2 VIII 1959 – JK uczestniczy w nielegalnym zjeździe FZE w klasztorze ss. prezentek w Krakowie, ul. św. Jana 7 wraz z ok. 50 innymi uczestnikami, z zachowaniem zasad konspiracyjnych; zjazd odbył się pod pozorem rekoлекcji dla działaczy trzeźwościowych (wyłącznie dla członków FZE); w dniu 31 VII JK wygłasza tam referat *Pochodzenie człowieka w świetle Biblii i nauki współczesnej* (publ.: „Tygodnik Powszechny” 12 (1958): 40, str. 1-2); cały przebieg zjazdu jest inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa, m.in. przez jednego z członków Związku, którego Służba Bezpieczeństwa pozyskała do współpracy jako tajnego współpracownika o pseudonimie *Mariusz*.
- lato 1959 – Smardzewice, pow. tomaszowski: JK przebywa na dwutygodniowym wypoczynku u Konrada JAŹDŻEWSKIEGO.
- 5 IX 1959 – *dalsze rozpracowywanie środowiska b. FZE przejeżdża Departament III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, stawiając zadania swym jednostkom w całej Polsce według planu, zatwierdzonego przez wiceministra MSW.*
- 5 X 1959 – odprawa służbowa w Departamencie III MSW w Warszawie w sprawie likwidacji nielegalnej działalności b. FZE.
- 7 X 1959 – przesłuchanie w Komendzie Wojewódzkiej MO w Poznaniu kilku osób zaangażowanych w reaktywację ZFE (m.in. BOGDANA KOSTRZEWSKIEGO – dyr. Muzeum Archeologicznego w Poznaniu) przeprowadzono z nimi rozmowy wyjaśniająco-ostrzegawcze w ramach ogólnopolskiej akcji profilaktycznej.

1960

- 25 II 1960 – doktorat *honoris causa* UAM dla JK.
- VII 1960, Praga – udział JK w Międzynarodowym Kongresie Archeologicznym.
- 30 IX 1960 – Minister Szkolnictwa Wyższego przenosi JK (tym razem za jego zgodą) na emeryturę w wieku 75 lat (wraz z przeszło dwustu innymi profesorami szkół wyższych), przesyłając mu podziękowanie za długoletnią pracę wychowawczą (J. Kostrzewski 1970b: 304-305).
- XII 1960 – Krosno: JK spędza święta Bożego Narodzenia u córki Marii Jagienki.
- 1960 – „Przegląd Archeologiczny” 13: tom poświęcony prof. Ryocho Umedzie (por.: r. 1953).
- 1960 – JK, *Obrządek ciałopalny u plemion polskich i Słowian północno-zachodnich*, wyd. IHKM PAN, Warszawa.
- 1960 – Opole: JK otrzymuje nagrodę naukową województwa opolskiego, wręczoną podczas VI Walnego Zjazdu Delegatów PTA.

1961

- VII 1961 – Świnoujście: wakacje z córką Marią Jagienką i wnuczką – Marią Orlewiczówną (później Barut).
- VIII 1961 – wycieczka do Krzemionek Opatowskich koło Ostrowca Świętokrzyskiego: JK zwiedza dwa podziemne szyby neolitycznej kopalni krzemienia.
- X 1961 – JK spada z drabiny w swym ogrodzie w Strzeszynie, łamiąc rękę.
- X 1961 – Krosno: wypoczynek u córki Marii Jagienki; JK zapada na ostre zapalenie wyrostka robaczkowego z zajęciem otrzewnej; operowany w szpitalu w Krośnie.
- 1961 – JK, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach (od połowy II tysiąclecia p.n.e. do wczesnego średniowiecza)*. Poznań.
- 1961 – JK, *Związki Śląska z całością ziem polskich*. Katowice, wyd. Śląski Instytut Naukowy.
- 1961 – JK wybrany członkiem *Instituto di Preistoria e Protoistoria* we Florencji.
- 1961 – JK otrzymuje nagrodę naukową Funduszu im. Włodzimierza Pietrzaka, przyznaną przez Stowarzyszenie PAX.
- 1961 – JK, *Na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej jest Polska*; wersja anglojęzyczna: *Poland east of the Oder-Neisse*, wyd. Zbigniew Łukaczyński, Londyn.

1962

- 3 IV 1962 – Warszawa: wykład JK w tamtejszym klubie KIK-u;
- VII 1962 – Dębki, pow. pucki: wakacje z córką Marią Jagienką;
- IX 1962 – Rzym: JK wraz z kilkunastoma innymi polskimi archeologami uczestniczy w VI Międzynarodowym Kongresie Nauk Pre- i Protohistorycznych, gdzie wygłasza referat nt. ciągłości zaludnienia w pradziejach Polski; podczas kongresu rezygnuje z czynnego członkostwa w Radzie Naukowej Międzynarodowej Unii Nauk Pra- i Protohistorycznych i przechodzi do jej Komitetu Honorowego.
- 1 IX 1962 – Castel Gandolfo: audiencja u papieża Jana XXIII, zorganizowana przez Radę Stałą Międzynarodowej Unii Nauk Pra- i Protohistorycznych z udziałem około 200 uczestników VI Międzynarodowego Kongresu Nauk Pra- i Protohistorycznych w Rzymie.
- XI 1962 – Lublin: udział w konferencji archeologicznej.
- XII 1962 – Krosno: święta Bożego Narodzenia u córki Marii Jagienki.

- 1962 – JK wybrany członkiem honorowym Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich (pierwsze członkostwo honorowe w dziejach Towarzystwa).
- 1962 – JK, *Kultura prapolska*, wyd. 3 (rozszerzone i zmienione), Poznań.
- 1963**
- V 1963 – Krosn: udział JK w Walnym Zjeździe PTA i w wycieczce w Bieszczady.
- IX 1963 – Kraków: udział JK w obchodach 600-lecia UJ.
- zima 1963 – JK opracowuje hasła do *Słownika Starożytności Słowiańskich*.
- zima 1963 – JK organizuje w Strzeszynie kulig dla swych wnuków – Jacka i Jolanty (dzieci Marii i BOGDANA Kostrzewskich).
- 1963 – czwarta księga pamiątkowa dla JK: *Munera archaeologica Iosepho Kostrzewski dedicata*, wyd. PTPN, Poznań.
- 1963 – Walne Zebranie PTPN wybiera JK na członka honorowego Towarzystwa.
- 1964**
- 23 VI 1964 – JK jako jeden z dwóch pierwszych obywateli polskich otrzymuje wysokie odznaczenie papieskie: Krzyż Komandorski Orderu św. Grzegorza Wielkiego, przyznany przez papieża Pawła VI, wręczony mu przez abpa Antoniego Baraniaka przed kościołem parafialnym w Poznaniu Krzyżownikach.
- lato 1964 – wczasy nad morzem z córką Marią Jagienką (JK kończy tam pisać *Pradzieje Pomorza*).
- 1965**
- 16 II 1965 – Wrocław: spotkanie z czytelnikami, zorganizowane przez wydawnictwo Ossolineum.
- koniec III 1965 – Krosno nad Wisłokiem: krótki pobyt u córki Marii Jagienki; JK kończy pracę nad pamiętnikiem *Z mego życia*.
- 17 V 1965 – Poznań: jubileusz 80-lecia urodzin i 50-lecia doktoratu JK z udziałem delegatów Uniwersytetu im. Humboldtów w Berlinie (NRD): Karla-Heinza Otto i Paula Grimma.
- 28 VIII 1965 – Antoni Maciaszyk (ur. 8 I 1896) emerytowany kolejarz, sąsiad i pomocnik JK w sprawach domowych i gospodarskich (ogrodnik, palacz c.o., kucharz itp.), umiera na chorobę nowotworową.
- 1 IX 1965 – Wrocław: jubileuszowa sesja Episkopatu Polski: w ramach kościelnych obchodów Millenium Chrztu Polski – wykład JK w katedrze wrocławskiej.
- 20 XI 1965 – JK uczestniczy w uroczystym otwarciu Teatru Wielkiego w Warszawie.
- XII 1965, Krosno – święta Bożego Narodzenia u córki Marii Jagienki.
- 1965 – JK, Waldemar Chmielewski, Konrad JAŹDŹEWSKI, *Pradzieje Polski*, wyd. II. Wrocław 1965.
- 1965 – JK, *Zur Frage der Siedlungsstetigkeit in der Urgeschichte Polens*, wyd. IHKM PAN, Warszawa.
- 1965 – Walne Zebranie Instytutu Zachodniego w Poznaniu wybiera JK na swego członka honorowego.
- 1965 – JK wybrany na członka honorowego Jugosłowiańskiego Towarzystwa Archeologicznego w Belgradzie.
- 1966**
- I 1966 – wracając nieogrzewanym autobusem z Krosna, JK nabawia się zapalenia oskrzeli; intensywne leczenie w Poznaniu.
- 17 II 1966 – wykład JK na konferencji naukowej Instytutu Zachodniopomorskiego w Szczecinie pt. *Tysiąc lat nad Odrą i Bałtykiem* (J. Kostrzewski 1966b; 1970b: 338).
- 24 II 1966 – wykład publiczny JK w Pałacu Kultury w Poznaniu nt. pradziejów Wielkopolski (J. Kostrzewski 1970b: 338).
- 26 II 1966 – występ JK w TV Poznań (J. Kostrzewski 1970b: 338).
- 20 III 1966 – Katowice, Walne Zebranie PTA: wykład JK: *Polska kultura wczesnośredniowieczna na Śląsku; wręczono mu wówczas Złotą Odznakę „Zasłużonemu w rozwoju Województwa Katowickiego”* (J. Kostrzewski 1970b: 339).
- 24 III 1966 – Warszawa: wywiad radiowy z JK w ramach audycji dla zagranicy (J. Kostrzewski 1970b: 338).
- 13 IV 1966 – Bydgoszcz, Walne Zebranie PTA: wykład JK o początkach kultury ludzkiej (J. Kostrzewski 1970b: 339).
- 24 IV 1966 – Ostrzeszów: wykład publiczny (J. Kostrzewski 1970b: 339).
- 25 IV i 9 V 1966 – Warszawa: udział JK w posiedzeniach IHKM PAN w Warszawie (J. Kostrzewski 1970b: 339).
- 26 IV 1966 – Poznań: udział JK w głównych uroczystościach partyjno-państwowych z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego (zasiada na trybunie honorowej przed budynkiem Collegium Minus UAM).
- 2-3 V 1966 – Częstochowa: udział JK w uroczystościach milenijnych na Jasnej Górze (J. Kostrzewski 1970b: 340).
- 12 V 1966 – Ostrów Wlkp.: wykład publiczny (J. Kostrzewski 1970b: 341).
- 19-20 V 1966 – udział JK w konferencji archeologicznej w Wiślicy, Kielcach i Busku (J. Kostrzewski 1970b: 341).
- 22 V 1966 – Lednogóra koło Pobiedzisk: wykład JK na Zjeździe Społecznych Opiekunów Zabytków w (J. Kostrzewski 1970b: 341).
- 28 V 1966 – Warszawa: udział JK w posiedzeniu Zarządu Głównego PTA (J. Kostrzewski 1970b: 341).
- 2 VI 1966 – wykład publiczny JK o fałszerstwach nauki niemieckiej nt. dziejów Polski i Słowiańszczyzny (J. Kostrzewski 1970b: 341).
- 3-4 VI 1966 – udział JK w Walnym Zjeździe Delegatów PTA (J. Kostrzewski 1970b: 341).
- lato 1966 – Stobnica-Trzy Morgi, pow. piotrkowski: wakacje u Konrada JAŹDŹEWSKIEGO.
- VIII 1966 – Praga: udział JK w Międzynarodowym Kongresie Archeologicznym.
- IX 1966 – początek pracy nad *Pradziejami Śląska*.
- jesień 1966 – Warszawa: udział JK w Kongresie Archeologii Słowiańskiej (J. Kostrzewski 1970b: 282).
- 1967**
- X 1967 – JK leczony na zapalenie płuc i niewydolność krążenia w szpitalu w Poznaniu.
- 1967 – JK, Zbigniew ZAKRZEWSKI i Jerzy Ozdowski powołani na audytorów Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego.
- 1967 – uroczystość 50-lecia pracy Władysława MACIEJEWSKIEGO – laboranta IP UP i MAP;
- 1968**
- I II 1968 – JK przechodzi udar mózgu: lekki niedowład kończyn, uszkodzenie dróg wzrokowych i czasowe zaburzenie pamięci.
- IV 1968 – Krosno: JK wraz z gospożą spędza Wielkanoc u córki Marii Jagienki; w drodze powrotnej bierze udział w Walnym Zjeździe PTA w Wieliczce, gdzie ponownie wybrano go na prezesa Towarzystwa.

13 V 1968 – Poznań: Komitet Miejski PZPR cofnął BOGDANO-
wi Kostrzewskiemu rekomendację na dyrektora MAP.

V 1968 – Poznań: udział JK w uroczystościach 50-lecia UAM ;
marszałek Marian Spychalski wymienia go w swym prze-
mówieniu, na co sala reaguje owacją.

poł. XII 1968 – poważna choroba syna BOGDANA.

1968 – piąta księga pamiątkowa dla JK: Konrad JAŹDŹEWSKI
(red.), *Liber Iosepho Kostrzewski octogenario a veneratori-
bus dicatus*. Wrocław 1968.

1968 – film popularno-naukowy: *Profesor Józef Kostrzewski*
(reż. Edward Czurko, Wytwórnia Filmów Oświatowych
w Łodzi).

1969

15 II 1969 – dyrektorem MAP został mgr Włodzimierz Błasz-
czyk – absolwent UJ, dotychczasowy dyr. Muzeum Regio-
nalnego w Częstochowie.

7 V 1969 – Poznań: udział JK w głównych uroczystościach
50-lecia UAM.

13-14 V 1969 – Poznań-Konin: JK gościem honorowym
Ogólnopolskiej Konferencji Konserwatorów Zabytków
Archeologicznych Współpraca z przemysłem w dziedzinie
ochrony zabytków archeologicznych.

VI 1969 – JK przesyła organizatorom swój referat pt. *50 lat
archeologii prahistorycznej w Polsce*, przeznaczony na sesji
naukowej z okazji 50-lecia Katedry Archeologii Pradzie-
jowej i Wczesnośredniowiecznej UAM w Poznaniu (20-21
XI 1969); referatu tego już nie wygłosił – zmarł na mie-
siąc przed tym terminem, lecz tekst został opublikowany
w materiałach z sesji.

IX 1969 – Jan ŹAK zastąpił Kazimierza Żurowskiego na stano-
wisku kier. Katedry Archeologii UAM.

IX 1969 – remont willi JK w Strzeszynie.

X 1969 – Łódź: JK wraz z gosposią spędza kilka dni u Konrada
JAŹDŹEWSKIEGO.

19 X 1969 – Poznań Strzeszynek: JK umiera w swoim gabi-
necie podczas poobiedniej drzemki; pochowany na cmen-
tarzu parafialnym w Poznaniu Smochowicach obok żony
Jadwigi, syna ZBIGNIEWA i wnuka Grzegorza Ronalda.

1970

1970 – Józef Kostrzewski, *Z mego życia. Pamiątnik*, wyd. Osso-
lineum, Wrocław-Warszawa-Kraków (Rec.: Krzysztof Bu-
rek, „Przegląd Zachodni” 27: 1971(2): 521-524).

1985

25 II 1985 – w setną rocznicę urodzin JK, Szkoła Podstawowa
w Węglewie, gm. Pobiedziska – miejscu jego urodzenia,
otrzymuje imię Profesora.

2012

12 X 2012 – pomnik-ławeczka JK, ufundowany przez UAM
i Fundację UAM, odsłonięty w Ogrodzie Zamkowym na
terenie Dzielnicy Cesarskiej, pomiędzy *Collegium Maius*
i *Collegium Minus*.

opracował Andrzej Prinke

Leksykon biogramów

Skróty:

dr – doktorat

JK – Józef Kostrzewski

habil. – habilitacja, habilitowany, habilitacyjny

mgr – magisterium

specj. – specjalizacja

ANTONI ALKIEWICZ (21 III 1855 w Lesznie – 1946 [brak bliższych danych]) – lekarz lekarz medycyny; pochodził z rodziny tatarskiej, która w XVI-XVII w. osiadła w Wielkopolsce i przeszła na katolicyzm. Matura: Poznań; studia lekarskie: Greifswald (Gryfia; 1882). Od 20 I 1895: „fyzyk miejski” w Pobiedziskach (lekarz miejski, odpowiedzialny za higienę miasta, epidemiologię itp.). 1904: prezes Koła Śpiewackiego w Pobiedziskach; 1906: prezes zarządu tamtejszego Towarzystwa Przemysłowców; 1909 – prezes Banku Ludowego w Pobiedziskach. 1915: wystawił Józefowi Kostrzewskiemu świadectwo lekarskie dla komisji poborowej o niezdolności do pełnienia służby wojskowej. 1916: członek Towarzystwa Pomocy Koleżeńskiej. Pod koniec życia wraz z żoną Marią z d. Okulicz osiadł w Mochlach w pow. bydgoskim. Z okazji 50-lecia pracy zawodowej Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego wznowił jego dyplom lekarski, który przesłał na ręce prezesa Okręgu Pomorskiego Związku Lekarzy P. P. Dyplom wręczono jubilatowi w Klubie Polskim w Bydgoszczy.

Goniec Wielkopolski 1895; Sprawozdanie Kół Śpiewackich 1905; Postęp 1906; Sprawozdanie 1905; Przewodnik Katolicki 1909.

JOAN ANDRIEȘESCU (1888 w Bukareszcie – 1944 tamże) – archeolog rumuński; prof. uniwersytetu w Bukareszcie i dyr. tamtejszego Muzeum Narodowego (1927-1935); studia w Jassach i Berlinie (dr 1912); specj.: neolit i epoka brązu; twórca szkoły archeologicznej.

Filip 1966: 31.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA-PACE (1853 w Poznaniu – 13 IX 1928 w Londynie): córka Józefa Andrzejewskiego, który z Wielkopolski przeniósł się do Drezna; czołowa działaczka polskiej parafii rzymsko-katolickiej pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza w Londynie; w l. 1909-1910 zatrudniła tam JK jako nauczyciela w sobotniej szkółce dla dzieci polskich. Swego męża – londyńskiego adwokata Henry’ego Pace’a (1834-1911) – poznała ok. r. 1880 podczas studiów plastycznych w Paryżu. Obaj starsi synowie – Thomas A. (1883-1915)

i Henry J. (1888-1915) angażowali się w działalność popolską, m.in. byli czynni w kweście na zakup nowego budynku na polski kościół w Londynie; ich ojciec pełnił funkcję skarbnika tego funduszu. Obaj polegli jako oficerowie brytyjscy na frontach I wojny światowej. Córka Lucy Jadwiga (1882-1964), wstąpiła do zakonu ss. sercanek (*Sacré Cœur*) w Roehampton.

Archiwum Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie: kartoteka działaczy polonijnych).

WŁODZIMIERZ ANTONIEWICZ (15 VII 1893 w Samborze – 20 V 1973 w Warszawie) – polski archeolog pochodzenia ormiańskiego; syn Karola – powstańca listopadowego; matura we Lwowie, studia prehistorii i geografii na UJK i UJ (dr 1918; promotor – Piotr Bienkowski) oraz w Wiedniu, Paryżu i Pradze; ciężko ranny na froncie I wojny światowej (1914); kustosz Muzeum Zamku na Wawelu (1916-1918); habilitacja UP (1919); od 1920 na UW: prof. nadzw. (1924), dyr. PMA (1924), wykłady na USB (1925-1934); prof. zw. (1928), dziekan Wydziału Humanistycznego UW (1934-1936); rektor UW (1936-1939); członek tajnego senatu UW podczas II wojny światowej; po 1945 z-ca dyr. PMA (1945-1946) i kier. Katedry Archeologii Polski UW; wykładowca tamże do 1963. Członek tytularny (1952) i rzeczywisty (1957) PAN. Dorobek: ponad 300 prac naukowych; autor pierwszej syntezy prehistorii Polski: *Archeologia Polski. Zarys czasów przedhistorycznych i wczesnodziejowych ziem Polski* (1928); redaktor 10-tomowego wydawnictwa *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala* oraz roczników: *Światowit*, *Wiadomości Archeologiczne* i *Postępy Archeologii*.

GS. K. Kozłowski 2009a.

ZYGMUNT BALICKI (30 XII 1858 w Lublinie – 12 IX 1916 w Piotrogradzie) – socjolog, publicysta, polityk, jeden z czołowych ideologów Narodowej Demokracji, założyciel Związku Młodzieży Polskiej ZET (1887); współtwórca (wraz z Romanem DMOWSKIM) Ligi Narodowej (1893) i Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego (1897).

Z. Wojciechowski 1935.

FRANCIS BALODIS (7 VIII 1882 w Valmiera, Łotwa – 8 VIII 1947 w Sztokholmie) – archeolog łotewski, doc. egiptologii (Moskwa 1912); prof. historii sztuki w Saratowie (1918-1924); prof. archeologii i historii sztuki w Rydze (od 1924); dyr. urzędu ochrony zabytków (od 1934).

Filip 1966: 82.

MARIA KSENIA BECHCZYC-RUDNICKA z d. Mataftin (1 II 1888 roku w Warszawie – 6 VI 1982 w Lublinie). Pochodziła z zamożnej szlachty rosyjskiej; ojciec: Piotr Mataftin – urzędnik carski; matka – Helena z Raszpilów. Poliglotka, krytyczka teatralna, pisarka, publicystka i tłumaczka. Od dziecka fascynował ją teatr i opera. Uczennica Instytutu Szlachetnie Urodzonych Panien w Petersburgu, a następnie studentka Wyższych Żeńskich Kursów im. Bestużewa tamże (1907-1910). 1912-1913: roczny studia indywidualne w Paryżu, uwieńczone dwiema rosyjskojęzycznymi publikacjami; 1912-1913). Poślubiła polskiego publicystę i historyka – Antoniego Bechczyc-Rudnickiego, z którym zamieszkała w swym majątku pod Pskowem. Po jego utracie podczas rewolucji 1917 r. pracowali oboje w Polsce jako nauczyciele języków. 1923: zamieszkali w Warszawie. Debiut literacki: 1925; debiut książkowy: 1935. Zaproszeni przez JK, dwukrotnie gościli przez dłuższy czas na wykopaliskach w Biskupinie (1935, 1936), czemu poświęcili szereg publikacji prasowych i powieść *Dziw. Opowieść na tle życia Praslówian* ze wstępem Profesora. Od 30 IX 1944: praca w Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego w Lublinie jako zastępca kierownika Wojewódzkiego Wydziału Kultury, którym został jej drugi mąż – Edward Wrocki. Kolejno prezes, sekretarz i wiceprezes Oddziału Lubelskiego Związku Literatów Polskich (1949-1952) oraz członek Zarządu Głównego polskiego PEN Clubu (1947-1965). 1947-1964: kierownik literacki lubelskiego teatru dramatycznego (od 1949: Państwowy Teatr im. Juliusza Osterwy). Tłumaczka sztuk z jęz. francuskiego i rosyjskiego. Od 1957 r. współredagowała czasopismo literackie „Kamena”, a w l. 1960-1964 była jego redaktorem naczelnym.

Maria Bechczyc-Rudnicka [b.r.].

ANTONI BEDERSKI (13 I 1848 w Wysokiej koło Piły – 29 III 1930 w Poznaniu) – polonista, bibliotekarz i redaktor; stypendysta Towarzystwa Pomocy Naukowej, członek Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego we Wrocławiu, redaktor *Nowin Śląskich*; pracownik (od 1891), a następnie dyr. (1919-1928) Biblioteki Raczynskich w Poznaniu; w czasie I wojny światowej nie dopuścił do wywiezienia zasobów Biblioteki do Niemiec.

Jakóbczyk 1959: 33; Wojtkowski 1935.

ERICH BLUME (6 IX 1884 w Steglitz koło Berlina, ob. Berlin-Steglitz – 10 IX 1912 w Puszczykowie koło Poznania) – prehistoryk niemiecki; matura: Steglitz; studia prehistoryczne w Berlinie u Gustafa Kossinny (dr 1908; publ. 1912-1915); asystent KFM w Poznaniu (1908-1912), gdzie stworzył podstawy profesjonalnej prehistorii muzealnej i terenowej (wykopaliska: m.in. Siedlemin koło Jarocina). Autor katalogu wystawy prywatnych zbiorów prehistorycznych w KFM w Poznaniu) oraz muzeum i Towarzystwa Historycznego w Prenzlau. Zastrzelony przez świeżo poślubioną żonę Ewę Marię.

Blume 1908; 1909.

TADEUSZ BŁĄŻEJEWICZ (3 II 1880 w Lublinie – 17 III 1966 w Łodzi); chrześcijański działacz społeczny i polityk; absolwent wydziału prawa uniwersytetu w Dorpacie (1906), członek Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Warszawie, gdzie w 1908 r. był więziony przez 3 miesiące; red. miesięcznika *Prąd* (1908-1914). I wojnę światową spędził w Mińsku, ucząc i pracując społecznie. Od 1920 r. radca w MWRiOP. Po-

seł na sejm I i II kadencji z ramienia Narodowo-Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy.

Tadeusz Błazejewicz [b.r.]

EDWARD ROMUALD BOGUSŁAWSKI (7 II 1848 w Warszawie – 19 III 1917 tamże) – historyk Słowiańszczyzny, publicysta; absolwent Szkoły Głównej w Warszawie (1869); nauczyciel prywatny w Warszawie (1870), członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1908). Antyniemiecki słowianofil, dążył do ugody z Rosją. Dowodził autochtonizmu Słowian na obszarze między Renem i Dźwiną.

Wilczyńska 1936.

PERE BOSCH I GIMPERA (2 III 1891 w Barcelonie – 9 X 1974 w Ciudad de México (Mexico City) – prehistoryk hiszpański; dr z literatury (1911) i historii (1913); stypendysta *Advanced Studies* – studia w Berlinie: grecka prehistoria i wczesna historia (1911-1914), a następnie archeologia prehistoryczna; prof. historii starożytnej na Uniwersytecie w Barcelonie i dyr. Służby Archeologicznej Badawczego Instytutu Studiów Katalońskich (1916-1939); rektor tamtejszego Uniwersytetu (1933-1939). Wykładał na licznych uniwersytetach europejskich. Od 1941 na Narodowym Uniwersytecie Meksyku, potem również w Gwatemali; pełnił też szereg innych funkcji związanych z organizacją nauki. od 1942 obywatel Meksyku.

Gracia 2011.

NORBERT BREDKRAJ CZ (6 VI 1819 w Fabianowie koło Pleszewa – 20 VII 1858 w Borku) – dramaturg; studia we Wrocławiu i Berlinie. Swój majątek zapisał w testamentemie TPNP z przeznaczeniem na nagrody za najlepsze prace o dziejach ojczystych.

Danielewiczowa 1936.

ALEKSANDER BRODNIEWICZ (1904 w Poznaniu – 13 X 1986 w Warszawie) – lekarz medycyny (studia: UP 1932); po wojnie – doc. Akademii Medycznej w Warszawie i naczelnik Wydziału Higieny Komunalnej w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej (1951-1953).

Brodniewicz 1938.

HIERONIM BROŃKAŃSKI ks. (10 IX 1842 w Ostrowie Wlkp. – 24 VII 1907 we Wrocławiu) – działacz społeczny, wuj JK; absolwent gimnazjum w Ostrowie Wlkp.; święcenia kapłańskie: Gniezno 1869; od 1873 proboszcz w Węglewie, pow. poznański, a następnie w w Dąbrowce Nowej, pow. bydgoski (1890-1907); członek komitetu organizacyjnego II Walnego Wiecu Katolickiego w zaborze pruskim (obrona języka polskiego w nauczaniu religii w szkołach); mówca na wiecach przed wyborami do parlamentu Rzeszy. Członek Towarzystwa ku Zwalczeniu Gry Hazardowej (od 1900) i ogólnozaborowej organizacji społeczno-kulturalnej *Straż* (od 1905). Autor anonimowych korespondencji dla *Dziennika Poznańskiego* z regionu Bydgoszczy oraz broszury *Stowarzyszenia katolickiej czeladzi rzemieślniczej* ks. Kolpinga.

Brońkański 1892; Księża społecznicy 1992: 82.

ALEKSANDER BRÜCKNER (29 I 1856 w Brzeżanach – 24 maja 1939 w Berlinie) – polski filolog i sławista, historyk literatury i kultury polskiej. Studia we Lwowie, staże naukowe w Lipsku, Berlinie i Wiedniu; habilitacja: Wiedeń 1878; doc. Uniwersytetu Lwowskiego; od 1881 r. prof. w Berlinie. Członek AU, Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu i Towarzystwa Naukowego we

Lwowie; dr h.c. UW (1929), odznaczony Złotym Wawrzynem Akademickim Polskiej Akademii Literatury (1935) i Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (1929).

Berbelicki 1989.

STANISŁAW BURATYŃSKI (3 V 1908 w Kolankach koło Stanisławowa – 28 XII 1994 w Krakowie) – archeolog; dr UJ (1952); twórca i kier. Muzeum Archeologicznego w Nowej Hucie (1954-1981); wieloletni kier. rozległych badań ratowniczych na terenie budowy kombinatu i miasta Nowa Huta.

Rydzewski 1995.

JAN STANISŁAW BYSTROŃ (20 X 1892 w Krakowie – 18 XI 1964 w Warszawie) – etnograf i socjolog, prof. UP, UJ i UW; członek PAN; prof. nadzw. UP i kier. Katedry Etnologii i Etnografii UP (1919-1925).

Pędzińska 1983.

ERNST CASSIRER (28 VII 1875 we Wrocławiu – 13 IV 1945 w Nowym Jorku) – filozof; syn żydowskiego kupca, jeden z czołowych epistemologów; prof. uniwersytetów w Berlinie, Hamburgu, Göteborgu, New Haven (Yale), Nowym Jorku (Columbia) i Oksfordzie.

Ferrari 2003.

CZESŁAW CHMIELEWSKI (8 VII 1887 w Gnieźnie – 14 XI 1939 w Poznaniu) – działacz młodzieżowy, prawnik, polityk. Matura w Gnieźnie (1908), studia prawnicze w Monachium, Berlinie i Kilonii (do 1911), egzamin sędziowski w Berlinie (1916). Od 1903 r. członek zarządu, potem przewodniczący TTZ i członek organizacji *Przyszłość*. Od 1909 wiceprezes Grup Narodowych w Berlinie i członek Związku Młodzieży Polskiej *Zet*. Po studiach – wizytator szkolny na okręg poznański. 1916-1918 w armii niemieckiej (m.in. uczestnik bitwy pod Verdun). Od 1919 adwokat. Decernent Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu ds. reemigracji, prezes oddziału Związku Strzeleckiego. Radny miasta Poznania (1928-1930). Współtwórca Narodowej Partii Robotniczej-Lewica (1926), red. pism *Wychodźca* i *Prawda* (Poznań). Pełnił różne funkcje w Radzie Adwokackiej w Poznaniu i w Zarządzie Okręgowym Ligi Morskiej i Kolonialnej w Poznaniu. Parlamentarzysta 1928-30. Rozstrzelany przez Niemców w Poznaniu 14 XI 1939 r.

Majchrowski 1994: 250; Bągiński 1935: 622; Łoza 1983b: 38; Veritate et scientia 1982: 142; ZET 1996: 264; *Biblioteka Raczynskich* [3]: 17-18, 21, 27-28, 32, 51, 53.

JÓZEF ROMAN CHOCISZEWSKI (28 II 1837 r. w Chełście, pow. czarnkowsko-trzcianecki – 11 XI 1914 w Gnieźnie) – nauczyciel domowy, redaktor, pisarz ludowy i wydawca; syn nauczyciela szkoły ludowej; edukację zakończył na wyższej sekundzie gimnazjum w Trzemesznie, gdzie założył kółko samokształceniowe. Pisywał do *Nadwiślanina*, *Gwiazdki Cieszyńskiej* (od 1861 – red.); pracował jako nauczyciel domowy. Był prawnym opiekunem Jadwigi Wróblewskiej – późniejszej żony JK Na pruskim Śląsku zetknął się z Karolem Miarką. Skazany za „zdradę stanu” na 2 lata więzienia za artykuły w *Nadwiślaninie* i *Przyjacielu Ludu*. Po uwolnieniu redagował pismo rolnicze.

Sobkowiak 1937.

BERNARD CHRZANOWSKI (27 VII 1861 w Wojnowicach, pow. nowotomyski – 12 XII 1944 w Konstancinie) – prawnik, działacz społeczny, polityk. Absolwent Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu i prezes Towarzystwa im. Tomasza Zana; sty-

pendysta Towarzystwa Pomocy Naukowej; adwokat w Poznaniu (1890), działacz Towarzystwa Pomocy Naukowej i Towarzystwa Czytelni Ludowych; w II RP kurator szkolny, prezes Związku Sokołów Wielkopolskich, senator IV kadencji.

Łukomski 2005.

NIKODEM LUDOMIR CIESZYŃSKI ks. (4 IX 1886 w Koźminie – 23 IX 1942 w Rawiczu) – wybitny kaznodzieja i działacz społeczny; syn rolnika, przyjaciel ks. Ignacego Posadzego. Świeceni kapłański 1910; rektor kościoła pw. Pana Jezusa przy ul. Żydowskiej w Poznaniu; inicjator Towarzystwa Młodzieży Brzask i czasopisma dla młodzieży *Filareta* (1910-1913). Patron Katolickiego Towarzystwa Kobiet Pracujących; działacz ruchu abstynenckiego. Członek TPNP (1912). W kazaniach często poruszał problematykę społeczną i patriotyczną, ostrzegając przed faszyzmem. Aresztowany przez niemieckie władze okupacyjne (18 IV 1941), po brutalnym śledztwie osadzony z pięcioletnim wyrokiem w Rawiczu, gdzie na skutek nieludzkiego traktowania wkrótce zmarł.

Księża społecznicy 1992: 109-112.

JAN CZEKANOWSKI (6 X 1882 w Głuchowie, pow. grójecki – 20 VII 1965 w Szczecinie) – antropolog, etnograf, statystyk i językoznawca. Studia z antropologii, anatomii, etnografii i matematyki na uniwersytecie w Zurychu (uczeń Rudolfa Martina). Uczestnik dwuletniej wyprawy antropologicznej do Afryki Środkowej; dr 1907. Praca w Królewskim Muzeum Etnograficznym w Berlinie (1907-1910) i w Muzeum Antropologii i Etnografii w Petersburgu (1910), kier. Zakładu Antropologicznego na Uniwersytecie we Lwowie (od 1913), gdzie stworzył *lwowską szkołę antropologiczną*. Ekspert delegacji polskiej na konferencję pokojową w Paryżu (1919). Rektor UJK (1934-1936). Po II wojnie światowej – kier. Katedry Antropologii UAM; dr h.c. UAM (1962).

Sierpowski, Malinowski 2015.

WIKTOR CZERMAK (10 VIII 1863 w Janowie koło Lwowa – 14 III 1913 w Krakowie) – historyk okresu XVII w.; opracował historię Polski do X wieku dla wydawnictwa *Dzieje powszechne ilustrowane* (1905).

Czapliński 1938.

ARTEMIUSZ LUDOMIŁ CZERNIEWSKI (1883 w Jenisejsku na Syberii – po 1937), student historii na UJ i malarstwa na ASP w Krakowie oraz rzeźby i historii sztuki w Monachium i Londynie; poseł na sejm ustawodawczy i I kadencji. Pionier skautingu i działacz Stowarzyszenia „Eleusis”.

Rabiński 2021.

FRANCISZEK CZERNY-SCHWARZENBERG (1 X 1847 w Krakowie – 14 II 1917 tamże) – historyk, z zawodu geograf; syn kupca; zajmował się m.in. geografą Gabonu. Od 1876 r. prof. UJ. Członek PAU i Towarzystwa Tatrzańskiego.

Redakcja PSB 1938.

ANASTAS ČILINGIROV (1884-1916) – archeolog bułgarski; studia w Sofii i w Berlinie (u Huberta Schmidta). Poległ na Bałkanach w I wojnie światowej (a nie podczas jednej z wojen bałkańskich, jak w *Pamiętniku* JK; 1970:73).

Filip 1966: 233.

EDMUND DALBOR (30 X 1869 w Ostrowie Wlkp. – 13 II 1926 w Poznaniu) – arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański, prymas Polski (1915-1926), kardynał prezbiter (1919).

Spółcznik, dr h.c. UW, UJK i uniwersytetu w Münster (1921); święcenia kapłańskie w Rzymie (1893).

Księża społecznicy 1992: 127-129; Zakrzewski 1938.

ZOFIA DASZYŃSKA-GOLIŃSKA (6 VIII 1866 w Warszawie – 19 II 1934 tamże) – ekonomistka, socjolog, działaczka społeczno-polityczna, żona Ignacego Daszyńskiego. Od 1919 związana z Wolną Wszechnicą Polską w Warszawie; senator z ramienia BBWR (1928-1930).

Daszyńska-Golińska 1932.

STANISŁAW DEDIO (8 V 1890 w Wolicy, gm. Łapanów, pow. bocheński – 2 VI 1945 w Poznaniu) – filolog klasyczny, prof. gimnazjum, lektor języka łacińskiego i greckiego. Pochodził z rodziny rolniczej; syn Leona i Marii z domu Dziedzic. 1901-1909: uczeń Gimnazjum Świętej Anny (Nowodworskiego) w Krakowie; 1909-1913; studia filologii klasycznej na UJ; być może kilka lat później studiował prehistorię na UP jako wolny słuchacz. Członek „Eleusis”, gdzie zaprzyjaźnił się z JK, a od 1917 r. – Filareckiego Związku Elsów. Pracował jako nauczyciel gimnazjalny kolejno: w Nowym Sączu (1913-1917 i 1919-1920), Zakopanem (1917-1919), Bydgoszczy (1920) i w Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu (1920-1939), gdzie poza lekcjami łaciny i greki prowadził kurs wojskowy, bibliotekę i drużynę harcerską, podobnie jak w 1915 r. w Zakopanem (komendant hufca skautów). 1921: członek Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. 30 IV 1925: doktorat *O pochodzeniu Żydów według pogańskich autorów łacińskich* na Wydziale Filozoficznym UP (promotor: JK). Od 1926 członek Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (wykładowca w kursach prehistorii dla nauczycieli, publikacja w ZOW-ie). Uczestnik szeregu inicjatyw abstynenckich. 1928: tytuł prof. gimnazjalnego. 22 III – 28 IV 1930: udział w wycieczce nauczycieli do Grecji, a 20 III – 19 IV 1931 – do Włoch. 1932: odznaczony Krzyżem Niepodległości. 1937-1939: lektor Studium Wychowania Fizycznego UP (wykłady i ćwiczenia z zakresu teorii i praktyki wycieczek krajoznawczych). XI 1939: wywieziony przez okupanta niemieckiego w okolice Ostrowca Świętokrzyskiego; 4 XII 1939 – 15 IX 1941: tajne nauczanie w Radomiu. IX 1942 – I 1945: tajne nauczanie w rodzinnej wsi Wolica, gm. Łapanów w powiecie bocheńskim (od 1 IX 1942 r. na poziomie I klasy gimnazjum, a od 1 I 1943 do 1 I 1945 r. – razem z żoną Marią – także na poziomie II klasy gimnazjum). Do Poznania powrócił 29 IV 1945: praca w macierzystym gimnazjum i lektorat języka greckiego na UP.

Słapek 2020.

JACEK KAROL DELEKTA (9 VII 1906 w Stróżówce, pow. gorlicki – 18 XI 1940 w Oświęcimiu / *KL Auschwitz*) – prehistoryk (mgr 1933, UP), następca Tadeusza Wagi w Muzeum Miejskim w Toruniu. W czasie wojny wyjechał do Gorlic; aresztowany VIII 1940 w czasie łapanki wraz z synem JK – PRZEMYSŁAWEM i podobnie jak on zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym *KL Auschwitz* (XI 1940).

J. Kostrzewski 1946.

FRIEDRICH DELITZSCH (3 IX 1850 w Erlangen – 19 XII 1922 w Bad Schwalbach koło Wiesbaden) – asyrológ niemiecki; prof. uniwersytetu we Wrocławiu (1893) i w Berlinie (1899); współzałożyciel *Deutsche Orientgesellschaft*, *dyr. Vorderasiatische Abteilung* (Dział Azji Mniejszej) Muzeów Królewskich w Berlinie.

Bautz 1990.

WŁODZIMIERZ JÓZEF DEMETRYKIEWICZ (9 IX 1859 w Złoczowie koło Lwowa – 13 IV 1937 w Krakowie) – prehistoryk; syn lekarza; studia: prawo i historia sztuki na UJ, dr praw (ochrona zabytków archeologicznych, 1884). Studia uzupełniające z historii sztuki na uniwersytecie w Wiedniu (1890-1891). Konserwator zabytków starożytnych w Urzędzie Konserwatorskim w Krakowie (1891-1912). Doc. w Gabinetie Archeologicznym UJ (1902); prof. tytularny (1907); prof. nadzw. i kier. Katedry Prehistorii (1919), prof. zw. i dyr. Zakładu Prehistorii tamże (1921), kier. Muzeum Archeologicznego PAU, sekr. Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej (1890-1895); liczne członkostwa: AU (1903), Towarzystwa Antropologicznego w Wiedniu, Towarzystwa Starożytników w Królewcu; członkostwa honorowe: Sekcji Archeologicznej Muzeum Królewskiego w Pradze, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami Sztuki i Kultury oraz Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (1924); członek-korespondent Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego (1916) i Komisji Centralnej w Wiedniu dla Badań i Konserwacji Zabytków (1887). Zainteresowania: archeologia pradziejowa Małopolski, konserwatorstwo, muzealnictwo, historia architektury Krakowa, inwentaryzacje zabytków prehistorycznych. Zajmował się paleolitem, okresem lateńskim i kulturą łużycką w Małopolsce; opracował syntezę prehistorii Galicji (*Doba przedhistoryczna w Galicji*, 1894). Domagał się sprawowania opieki nad zabytkami sztuki wyłącznie przez wyspecjalizowane urzędy konserwatorskie. Red. *Materyałów Antropologiczno-Archeologicznych i Etnograficznych AU w Krakowie* (1896-1919). Odznaczenia: Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta (1928), Krzyż Kawalerski Orderu Franciszka Józefa, Złoty Krzyż Zasługi (1936).

Biogramy uczonych polskich 1983: 288-290; Antoniewicz 1939-1946.

ALFRED DENIZOT (21 X 1873 w Górczynie, ob. Poznań-Górczyn – 31 I 1937 w Poznaniu) – fizyk, chemik i matematyk; syn francuskiego jeńca z wojny 1870-71 i Polki z Wielkopolski; prof. chemii UP i prof. UJK, specjalista od geometrii wykreślnej.

Wrzosek 1939-1946.

MAX DESSOIR (8 II 1867 w Berlinie – 19 VII 1947 w Königstein im Taunus) – niemiecki filozof, lekarz, psycholog i historyk sztuki. Prof. katedry psychologii uniwersytetu w Berlinie (1897); interesował się psychologią estetyki; twórca pojęcia parapsychologii.

Laurila 1947.

SZCZĘSNY DETTLOFF ks. (5 X 1878 w Nakle nad Notecią – 4 XI 1961 w Poznaniu) – historyk sztuki, twórca poznańskiej szkoły tej dyscypliny; syn tapicera; święcenia kapłańskie 1901. Studia z historii sztuki, archeologii klasycznej i muzykologii; dr w Wiedniu (1914). Członek TPNP, organizator Komisji Historii Sztuki, opiekun galerii obrazów Muzeum im. Mielżyńskich. Współorganizator UP, Szkoły Zdobniczej i Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu. W 1918 r. – jeden z dwóch (obok JK) dyrektorów komisarycznych KFM/ Muzeum Wielkopolskiego i Archiwum Państwowego. Od 1919 prof. historii sztuki UP. 1939 – zakładnik niemieckich władz okupacyjnych. Wyszedłszy, pracował jako urzędnik w Zakopanem i Nowym Targu, gdzie prowadził tajne nauczanie. 1953-1956: na przymusowej emeryturze. Inicjator akcji inwentaryzacji zabytków sztuki w parafiach wielkopolskich. Członek PAN, członek honorowy Stowarzyszenia Historyków Sztuki, honorowy obywatel miasta Poznania (1957).

Rezler 1994b: 733.

ROMAN STANISŁAW DMOWSKI (9 VIII 1864 w Kamionku, ob.: Warszawa-Praga Południe – 2 I 1939 w Drozdowie, gm. Piątnica w pow. łomżyńskim) – polski polityk, publicysta polityczny. Pochodził z rodziny drobnoszlacheckiej herbu Pobóg. Przeciwnik polityczny Józefa Piłsudskiego i jego projektu państwa federacyjnego; twórca koncepcji państwa narodowego. Jeden z ojców niepodległej Polski. Ojciec Walenty (1814–1884) był robotnikiem brukarskim na Pradze, a następnie właścicielem niewielkiej firmy brukarskiej. Matka: Józefa z Lenarskich (1833?–1914) pochodziła z drobnej szlachty mazowieckiej. 1875: nauka w gimnazjum w Warszawie, gdzie założył tajną organizację uczniowską „Strażnica” (1881). Od IX 1886 – studia na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim (sekcja nauk przyrodniczych). Członek organizacji młodzieży patriotycznej „Zet” (1888). XII 1899: członek Ligi Polskiej. XI 1891 – VIII 1892: studia w Paryżu. IV 1893: dokonał przewrotu w Lidze Polskiej, zakładając Ligę Narodową, na czele której stanął. W sierpniu tegoż roku za współorganizowanie manifestacji narodowej – zesłany do Mitawy (Łotwa), skąd zbiegł do Lwowa (II 1895); objął tam redakcję dwutygodnika „Przegląd Wszechpolski” i współtworzył Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Od 1901 w Krakowie. 1903: wydał *Myśli nowoczesnego Polaka*, będące wg niego „wyznaniem wiary narodowej”. Od 1905 w Warszawie. V 1904: podróż do Tokio, by przekonać tamtejszy rząd, że polskie powstanie antyrosyjskie (propagowane przez Piłsudskiego) w Kongresówce byłoby szkodliwe zarówno dla Polaków, jak i dla Japończyków. Korzystając z osłabienia władzy rosyjskiej wysunął program autonomii Królestwa Polskiego oraz spolszczenia szkół i urzędów. Głównie dzięki niemu endecja uzyskała dominującą pozycję w Królestwie Polskim. XII 1905: objął redakcję „Gazety Polskiej”. II 1907: poseł do rosyjskiej II Dumy (przewodniczący koła polskiego). Zgodnie z programem wszechpolskim uważał, że sprawę Polski należy łączyć z przymierzem francusko-rosyjskim przeciw Niemcom. X 1907 – wybrany do III Dumy. Od wybuchu I wojny światowej konsekwentnie działał na rzecz klęski Niemiec: utworzył w Warszawie Komitet Narodowy Polski, stojący na gruncie manifestu wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza Romanowa do Polaków (14 VIII 1914). 1915: rozpoczął akcję na rzecz Polski w stolicach zachodnich państw Ententy. II 1916: złożył memoriał na ręce ambasadora rosyjskiego w Paryżu – Izwołskiego, w którym po raz pierwszy wysunął niepodległość Polski jako realny plan polityczny (negatywnie przyjęty przez stronę rosyjską). 11 VIII 1916: za cykl wykładów otrzymał doktorat honoris causa na Uniwersytecie w Cambridge. VII 1917: czołowym przedstawicielem państw zachodnich rozesał memoriał *Problems of Central and Eastern Europe*, w którym sformułował program terytorialny przyszłej niepodległej Polski. 1917: prezes utworzonego przez siebie w Lozannie Polskiego Komitetu Narodowego, uznanego przez państwa zachodnie za oficjalne przedstawicielstwo narodu polskiego. We Francji zainicjował utworzenie 100-tysięcznej Błękitnej Armii, która z pełnym wyposażeniem przybyła do Polski (IV 1919), stając się podstawą odrodzonego Wojska Polskiego. 1919: delegat Polski na konferencję pokojową w Paryżu; 29 I wygłosił na posiedzeniu Rady Dziesięciu 5-godzinne exposé nt. polskich żądań. Jego działalność na konferencji, równoległe z akcjami powstańczymi i wojennymi w kraju, odegrała kluczową rolę w kształtowaniu granic Polski. 28 VI 1919: wraz z Paderewskim podpisał traktat wersalski, przywracający formalnie Polskę na mapę Europy. 1918: wybrany posłem na Sejm Ustawodawczy z ramienia Związku Ludowo-

-Narodowego. Członek Rady Obrony Państwa w czasie inwazji bolszewickiej (1920). 1922: kupił resztówkę majątku Chludowo pod Poznaniem, gdzie mieszkał do 1934 r. 1922: honorowy prezes Związku Akademickiego *Młodzież Wszechpolska*. 27 X – 14 XII 1923: minister spraw zagranicznych w gabinecie Wincentego Witosa (jedyne stanowisko rządowe w jego karierze). 10 VI 1923 – doktor honoris causa UP w dziedzinie filozofii. W odpowiedzi na przewrót majowy (1926) zintensyfikował działania na rzecz zjednoczenia ruchów narodowych i katolickich: w XII 1926 r. założył Obóz Wielkiej Polski (prezes Wielkiej Rady), a w 1928 r. – Stronnictwo Narodowe. 1934: sprzedał majątek w Chludowie i przeniósł się do Warszawy.

Chrzanowski, Konopczyński 1939-1946.

GUSTAW KAROL DOBRUCKI (24 X 1873 w Mizuniu, w pow. dołińskim w Galicji – 12 VI 1943 w Warszawie) – chirurg, ginekolog, polityk, senator minister WRiOP (1927-1928) w rządzie Józefa Piłsudskiego; wprowadził m.in. obowiązek nauczania języka białoruskiego w gimnazjach na terenach zamieszkałych w większości przez Białorusinów.

Smogorzewska, Kunert 1998: 398-399.

GERTRUD DORKA (19 III 1893 w Orłowie, pow. nidzicki (d. *Orlaul Neidenburg*) – 14 II 1976 w Berlinie), niemiecka prehistoryk (dr 1936); po wojnie – kier. *Museum für Vor- und Frühgeschichte* w Berlinie-Charlottenburgu.

Filip 1966: 302.

JAROGNIEW DRWĘSKI h. Gozdawa (6 XII 1873 w Glinnie, pow. wągrowiecki – 14 IX 1921 w Poznaniu) – prawnik, prezydent Poznania (1919-1921), twórca Głównego Urzędu Żywnościowego, Klubu Wioślarskiego, Bractwa Strzeleckiego i Aeroklubu Polskiego w Poznaniu, współtwórca Targu Poznańskiego, pomysłodawca Związku Miast Polskich i inicjator robót publicznych.

Zaleski 1939-1946.

ZDZISŁAW DURCZEWSKI (1908 w Dłoni koło Rawicza – 1944 w Warszawie) – prehistoryk; studia na wydziale humanistycznym: prehistoria, historia, muzykologia i filologia niemiecka (1926); mgr historii (1932). Stypendysta Funduszu Kultury Narodowej na studiach prehistorii; po jego wyczerpaniu pracował jako nauczyciel; dr 1936, po czym zatrudnił się w PMA. Wybuch wojny zastał go na wykopaliskach w Grodnie. Ostatecznie osiadł w Warszawie; zamordowany przez Niemców jako cywil w czasie powstania warszawskiego.

J. Kostrzewski 1946h.

JAN DYLIK (19 VI 1905 w Łodzi – 6 VI 1973 tamże) – geograf, geomorfolog i prehistoryk, uczeń Stanisława Pawłowskiego i JK. Przeniósł na grunt prehistorii postulaty badań nad krajobrazem pradziejowym; dr – pionierska praca z osadnictwa pradziejowego w zakresie geografii i archeologii (1930).

Wiślański 1989-1990b: 39.

BRUNO ALFRED EHRlich (28 V 1868 w Gdańsku – 7 II 1945 w Elblągu) – nauczyciel gimnazjalny, archeolog, historyk; kier. Muzeum Miejskiego w Elblągu i przewodniczący Elbląskiego Towarzystwa Starożytności (*Elbinger Altertumsgesellschaft* – E.A.G.). Od 1920 stały przedstawiciel męża zaufania ds. zabytków pradziejowych dla okręgu Westpreussen. Współpracował z Maxem Ebertem, Wolfgangiem La Baume i Wilhelmem Gaerte; przyjaźnił się z Gustafem KOSSINNA, Zginął trafiony pociskiem artyleryjskim na ulicy w Elblągu.

La Baume 1952.

WAWRZYNIEC STANISŁAW BONAWENTURA ENGESTRÖM-BENZELSTIERN hr. (8 V 1829 w Poznaniu – 22 X 1910 w Gryźynie, pow. kościański) – poznański literat, społecznik i filantrop pochodzenia szwedzkiego, członek TPNP (1873-1910) i jego sekr. gen. (1880-1907).

Rezler 1994a: 734; Grot 1948.

ADOLF JOHAN ERMAN (31 X 1854 w Berlinie – 26 VI 1937 tamże) – niemiecki egiptolog; jeden z twórców „niemieckiej szkoły egiptologicznej”; zajmował się egipską historią, religią, sztuką i literaturą; opisał strukturę języka egipskiego. Ze swym uczniem Hermannem Grapowem opracował sześciotomowy słownik *Wörterbuch der aegyptischen Sprache*.

Gertzen 2015.

BOLESŁAW ERZEPKI (5 VII 1852 w Pawłowicach k. Leszna – 27 III 1932 w Poznaniu) – historyk kultury, bibliotekarz. Syn ogrodnika Józefa, stypendysta Towarzystwa Pomocy Naukowej. Studia w zakresie slawistyki i historii na Uniwersytecie Wrocławskim (1875-1884). Członek TPNP, zatrudniony tam jako bibliotekarz i konserwator zbiorów (1885); członek wielu towarzystw naukowych, dyr. Archiwum Państwowego w Poznaniu (1919-1920), prof. honorowy UP (1922). Zajmował się historią literatury polskiego odrodzenia, bibliotekoznawstwem, edytorstwem, filologią słowiańską i prehistorią. Prowadził badania wykopaliskowe m.in. w Górzycach i Grabie, pow. pleszewski oraz w Bożejewicach, Gąskach i Tucznie, pow. inowrocławski.

Jakóbczyk 1959: 33; Ziółkowski 1948.

HIPOLIT FIGLARZ vel PRZYŁĘCKI (1883 w Dobrogostowie, pow. szamotulski – 1960 w Szamotułach) – leśnik; studia w Tharandt w Saksonii, gdzie pełnił funkcję sekretarza Polskiego Stowarzyszenia Studenckiego *Brać Leśna* (1907); przed 1930 r. zmienił nazwisko na Przyłęcki.

Biblioteka Raczyńskich [3]: 18; J. Kostrzewski 1970b: 30.

AUGUST FRICKENHAUS (10 XI 1882 w Elberfeld, ob. Wuppertal – 18 V 1925 w Mendrisio, kanton Tessin, Szwajcaria) – niemiecki archeolog klasyczny. Uczestnik wykopalisk w Tyrynsie (Peloponez, Grecja). Wykładowca na uniwersytecie w Berlinie (1911), prof. uniwersytetu w Strasburgu (1913) i w Kolonii (1920).

Karo 1925.

WITOLD KAZIMIERZ GRZEGORZ FUSEK (30 IX 1885 w Bieczu – 6 XII 1941 w Oświęcimiu/ *KL Auschwitz*) – aptekarz, działacz młodzieżowy i społeczny; syn Wilhelma – również aptekarza i powstańca styczniowego; nauka w gimnazjach w Tarnowie i Sanoku (matura 1904); założyciel Drużyny Bartoszewej w Bieczu (młodzieżowa organizacja przysposobienia wojskowego; 1905-06). Studia farmacji na UJ (mgr 1908); działacz *Eleusis* i *Eleuterii* (1906-12); jako jej delegat uczestniczył w międzynarodowym kongresie abstynenckim młodzieży akademickiej w Sztokholmie, gdzie zaprzyjaźnił się z JK; roczna służba wojskowa w szpitalu garnizonowym na Wawelu w Krakowie (1908-1909). Od 1 IX 1909 praca w aptekach w Krakowie i Tarnowie; założyciel miesięcznika „Młodzież” (Kraków – Tarnów; 1910); przejął rodzinną aptekę w Bieczu (1911); przekształcił wówczas Drużynę Bartoszewą w I Biecką Drużynę Skautową im. Zbója Becza. Współtwórca, bibliotekarz i prezes Czytelni Ludowej w Bieczu, a od 1912 – członek tamtejszej Spółdzielni Rolno-Handlowej. 1914-15: służył w wojskowym szpitalu austriackim. Działacz Akcji Katolickiej i Stowarzyszenia Miłośników Biecza, radny miejski. Autor

zielnika roślin polskich i książki *Biecz i dawna Ziemia Biecka na tle legend, bajek przesądów i zwyczajów*. Działacz Stronnictwa Narodowego i instruktor harcerski do r. 1934. Uczestnik Jamboree w Wielkiej Brytanii (1929) i zlotu skautów słowiańskich w Pradze (1931). IX 1939 – praca w szpitalu polowym. Po powrocie do Biecza współtworzył Narodową Organizację Wojskową. Aresztowany na skutek donosu (VII 1940) i wkrótce zwolniony; w maju 1941 r. powtórnie zatrzymany i wywieziony do KL Auschwitz (nr obozowy 18 699), gdzie niebawem zmarł w wyniku krwawej biegunki głodowej.

J. Kostrzewski 1948-1958.

RYSZARD GANSINIEC (6 III 1888 w Siemianowicach Śl. – 8 III 1958 w Krakowie) – filolog klasyczny; syn maszynisty hutniczego. Studiował teologię (1908-1910), filologię klasyczną i germanistykę; dr w Berlinie; asystent Museum für Völkerkunde w Berlinie (1914); pracownik UW (1915-1917); prof. filologii klasycznej UP (1919) i UJK (1920); właściciel drukarni we Lwowie (1930-1939). Uczestnik kampanii wrześniowej 1939. Od 1941 – murarz i urzędnik w Chłodni Lwowskiej; więziony przez okupacyjne władze sowieckie (1944-1945). Prof. UBB (1946-1948) i UJ (1948-1952). Członek czynny Towarzystwa Naukowego we Lwowie (1921) i PAU (1945). Założył i wydawał *Filomatę, Palaestrę* i *Przegląd Klasyczny*.

Biogramy uczonych polskich 1983: 384-387.

PAWEŁ GANTKOWSKI (28 XII 1869 w Gnieźnie – 11 X 1938 w Poznaniu) – lekarz, lekarz, działacz społeczny; syn Józefa – powstańca styczniowego. W gimnazjum – członek TTZ; matura: Gniezno 1891. Studia: Wrocław, Monachium i Würzburg (dr 1895). Podczas studiów – członek polskich akademickich towarzystw naukowych. Praktyka lekarska: Witkowo. 1897 – współpraca z redakcją czasopisma „Nowiny Lekarskie. Organ Wydziału Lekarskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”. 1901-1938 – docent medycyny pastoralnej w Seminarium Duchownym w Poznaniu. Działacz abstynencki: 1907 – prezes Związku Polskich Stowarzyszeń Abstynenckich w b. Rzeszy Niemieckiej. 1907-1914: twórca i kierownik placówki leczenia alkoholików w Poznaniu. Członek Ligi Narodowej i TPNP/ PTPN. 1915 – wystawił JK świadectwo lekarskie dla komisji poborowej o niezdolności do pełnienia służby wojskowej. Współpracował z Heliodorem Święcickim przy tworzeniu uniwersytetu w Poznaniu. Organizator służby zdrowia w Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej i Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej. Filister honorowy korporacji !AESCULAPIA. 1921 – prof. honorowy higieny społecznej. 1922 – prof. nadzwyczajny higieny ogólnej. 1930/1931 – dziekan Wydziału Lekarskiego UP. 1928-1935: prezes Poznańsko-Pomorskiej Izby Lekarskiej; 1935-1939 – członek Naczelnej Izby Lekarskiej V kadencji. 1919-1922: radny Miasta Poznania. Autor licznych prac naukowych; propagator higieny i trzeźwości. Działacz Ligi Katolickiej, członek PTPN i Międzypartyjnego Koła Politycznego. Uhonorowany przez papieża godnością szambelana i Krzyżem Komandorskim św. Grzegorza Wielkiego.

Wrzosek 1948-1958.

STANISŁAW GĄSIOROWSKI (26 VI 1897 w Warszawie – 13 IX 1962 w Krakowie) – archeolog i historyk sztuki, prof. UJ, członek PAU (1945); studia UJ (archeologia klasyczna i historia sztuki); uczestnik wojny polsko-bolszewickiej; asystent w Katedrze Archeologii Klasycznej UJ (1922); tamże: dr (1925), habil. i doc. (1927); prof. nadzw. (1930) i prof. zw. (1937); podróżnik naukowe do Anglii, Francji, Austrii, Włoch, Grecji, Egip-

tu i Azji Mniejszej; wykładowca archeologii klasycznej i pradziejowej, historii sztuki i filologii klasycznej na UJ (do 1953); opiekun Zakładu Archeologii Polski UJ; wiceprezes Związku Muzeów w Polsce (1946); przew. Oddziału Krakowskiego PTA (1947). Specj.: historia sztuki starożytnej i wczesnośredniowiecznej, metodologia, archeologia śródziemnomorska.

Biogramy uczonych polskich 1983: 396-398.

KAZIMIERZ GELINEK (23 VIII 1882 w Brzeżanach koło Tarnopola – 21 IV 1969 w Płocku) – geograf i geolog; studia na UJ i UJK (u Eugeniusza Romera); nauczyciel gimnazjalny w Płocku i kustosz (od 1928) w Muzeum Mazowsza Płockiego; więzień niemieckiego obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen (Górna Austria; IV 1940 – V 1945); na rozkaz władz obozowych kierował ekipą wykopaliskową, złożoną z więźniów, dokonując szeregu ważnych odkryć w pobliskiej dolinie górnej Dunaju (XI 1940 – 1944), a następnie zorganizował niewielkie muzeum archeologiczne *SS Sammlung Gusen*. Wyniki swych prac podsumował w publikacji *Ausgrabungen in der Umgebung des KLM Gusen, 1940-1942* ze wstępem prof. Uniwersytetu Wiedeńskiego – Oswalda Menghina). Jego szlachetną postawę podczas obozowej gehenny potwierdzili towarzysze niedoli (m.in.: Dobosiewicz 1979; Gębik 1972; Wnuk 1985). Po powrocie do Płocka (1946) – rzeczoznawca w zakresie geologii i archeologii oraz wieloletni członek zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Gelinek 1946 mps; Iwiński 1989; Murasiewicz 1962; Prinke 2010b; 2011c; Tovornik 1986; Trnka, Ladenbauer-Orel 1992.

BRONISŁAW GEMBARZEWSKI (30 V 1872 w Petersburgu – 11 XII 1941 w Warszawie) – oficer WP, historyk wojskowości, muzealnik Z ramienia Komitetu Obywatelskiego Miasta Warszawy w l. 1915-1916 opiekował się gmachami państwowymi; dyr. Muzeum Narodowego (1916-1936) i Muzeum Wojska w Warszawie (1920). Członek Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Pułkownik WP 1921-1927.

Biogramy uczonych polskich 1983: 401-403; Tomkiewicz 1948-1958.

IGNACY GEPPERT ks., pseud. FRANCISZEK KUJAWIŃSKI (20 I 1884 w Padniewie – 22 VII 1942 w KL Dachau) – historyk, społecznik; absolwent gimnazjum w Gnieźnie (1906); święcenia kapłańskie 1911, kapelan Wojska Polskiego w Warszawie (1920-1921), proboszcz w Nakle (1921-1939); zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym KL Dachau.

J. Kostrzewski 1970b: 41; Księża społeczniczy 1992: 210-212; Bukowski 1948-1958.

FELIKS GIBASIEWICZ ks. (7 XI 1867 w Sulmierzycach – 21 XII 1930 w Siedleminie). Archeolog amator; święcenia kapłańskie 1893; proboszcz w Siedleminie (od 1898). Zasłużony dla archeologii Wielkopolski: odkrywca m.in. kurhanów siedleminskich.

Księża społeczniczy 1992: 213-214; J. Kostrzewski 1948-1958b.

ALEKSANDER GIEYSZTOR, ps. „Borodzicz”, „Lissowski”, „Olicki”, „Walda” (ur. 4 VII 1909 w Moskwie – zm. 9 lutego 1999 w Warszawie) – historyk mediewista, prof. UW, Kawaler Orderu Orła Białego. Syn Aleksandra i Barbary z domu Popiel. Ojciec pracował w Moskwie (Kolej Moskiewsko-Kazańska). Od 1921 w Warszawie. Absolwent Gimnazjum Ludwika Lorentza. 1937: studia w Instytucie Historycznym UW, a następnie w Paryżu. 1939: zmobilizowany, uczestnik kampanii wrześniowej 1939. 7 IV 1940 – wstąpił do Związku Walki Zbrojnej; skierowany do Biura Informacji i Propagandy; wiosną 1944 –

kierownik Wydziału Informacji Biura, po upadku powstania trafił do niewoli (5 X 1944), do Warszawy powrócił 28 V 1945. Autor około pięciuset publikacji. 1955-1975: dyrektor Instytutu Historycznego UW. 1979-1991: dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie. 1980-1983 i 1990-1992: prezes Polskiej Akademii Nauk. 1986-1992: prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. 1994: współzałożyciel Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku. W drugiej połowie lat 60. – współpracownik Departamentu I MSW (wywiadu) PRL. 1986: członek Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa PRL, Wojciechu Jaruzelskim. 1988-1990: członek, a od 1990 wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. 1989: uczestnik obrad Okrągłego Stołu, formalnie wskazany przez stronę rządową, ale przy pełnym zaufaniu opozycji. Doktor honoris causa paryskiej Sorbony, UJ, UAM i KUL. VII 1945 – adiunkt w Państwowym Instytucie Historii Sztuki i Inventaryzacji Zabytków. IX 1945 – adiunkt w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. 1949 prof. nadzwyczajny historii Polski średniowiecznej i nauk pomocniczych historii na UW. 1955-1975: dyrektor Instytutu Historycznego UW. 1949 – kierownik Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. 1960 – prof. zwyczajny. 1971: członek PAN. Dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie (do 1991), 12 XII 1980 do 1983 i I 1990 do 1992: prezes Polskiej Akademii Nauk. 1986: członek Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa PRL, Wojciechu Jaruzelskim. 1989: uczestnik obrad Okrągłego Stołu, wskazany przez stronę rządową. 1986-1992: prezes Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. 1994: jeden z założycieli w 1994 Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku.

Aleksander Gieysztor [b.r.].

ALBERT EGGES VAN GIFFEN (14 III 1884 w Noordhorn, prow. Groningen – 31 V 1973 w Zwolle, prow. Overijssel) – archeolog holenderski; prof. uniwersytetu w Groningen (twórca Instytutu Biologiczno-Archeologicznego, 1920) i w Amsterdamie.

Filip 1966: 402.

JAKUB GLASS (12 I 1864 w Warszawie – 22 V 1942 tamże) – sędzia, adwokat, notariusz, prokurator, wybitny cywilista i znawca prawa hipotecznego; w czasie I wojny światowej działał w ruchu niepodległościowym; autor wielu prac naukowych; ewangelik.

Szemuda 1959-1960.

ADOLPH ISRAEL GOLDSCHMIDT (15 I 1863 w Hamburgu – 5 I 1944 w Bazylei) – historyk sztuki; syn finansisty hamburskiego Martina Goldschmidta (1823-1903). Po ukończeniu gimnazjum odbył dwuletnią praktykę u ojca. Podczas pobytu w Londynie porzucił studia bankowości i zainteresował się malarstwem oraz rysunkiem. Po powrocie do Niemiec studiował historię sztuki. Był pierwszym mediewistą, który wykładał historię sztuki w Berlinie (1892-1903). Przyjaciół Heinricha WÖLFFLINA i Wilhelma von Bodego – kuratora muzeów berlińskich. Jako prof. w Halle (do 1912 r.) wypromował 42 doktorów, z którymi stworzył tzw. „szkołę Goldschmidta”. Współzałożyciel *Deutscher Verein für Kunstwissenschaft* (Niemieckie Towarzystwo Wiedzy o Sztuce). Od 1912 r. prof. uniwersytetu w Berlinie, gdzie wypromował kolejnych 54 doktorów. Emerytura 1932. W okresie dyktatury hitlerowskiej, jako niemiecki patriota, usiłował uniknąć emigracji. W 1939 r. władze zabroniły mu korzystać z biblioteki uniwersyteckiej; wyjechał wówczas do Bazylei.

Kaufmann 1964: 614.

RAJMUND GOSTKOWSKI (30 VIII 1885 w Dobczycach koło Krakowa – 2 VII 1966 w Łodzi) – filolog klasyczny, archeolog śródziemnomorski, badacz kultury i sztuki antycznej; prof. USB w Wilnie, KUL i UJ; studia: UJ (filologia klasyczna, archeologia klasyczna – uczeń Piotra Bieńkowskiego, 1903-1906), a następnie w Wiedniu i Berlinie; dr UJ (1925); wykładowca UJ (1925-1929), a następnie USB: z-ca prof. (1929-1937), prof. nadzw. (1937-1939); habil. UJK (1935); kier. Katedry Archeologii Klasycznej UŁ 1945-1950; aresztowany za przynależność do AK na Wileńszczyźnie; zwolniony 1950; kier. Katedry Sztuki KUL (1950-1957).

Kita, Pytlas 2005: 86-88.

WŁADYSŁAW ARTUR GÓRNICKI (10 VII 1893 w Wiesbaden – 25 X 1944 w Poznaniu) – inżynier w zakładach Hipolita Cegielskiego w Poznaniu; podczas powstania wielkopolskiego – kierownik magazynów zaopatrzeniowych, które uratował przed konfiskatą przez niemieckie władze wojskowe, za co został skazany na śmierć, a następnie ułaskawiony (1919). Radny miasta Poznania. Od 1920 – dyrektor Oddziału I HCP.

Czubiński, Polak 2002, 105-106.

TOMASZ GRACZYKOWSKI (a nie Tadeusz, jak u Kostrzewskiego 1970b: 30; 16 II 1886 w Kołaczku koło Wrześni – 23 XI 1959 w Chorzowie). Lekarz, działacz społeczny i patriotyczny; syn rolnika Józefa. Prezes TTZ w Gnieźnie (1908-1910). Studia medyczne w Berlinie, Monachium i Wrocławiu. Wybitny działacz *Zetu*, czynny w przysposobieniu wojskowym, organizator wycieczek patriotycznych, opiekun koła TTZ na Śląsku. Organizator i komendant 3 Korpusu Sanitarnego Wojsk Wielkopolskich (1919); w okresie międzywojennym – lekarz w Inowrocławiu. W l. 1939-1940 prowadził szpital polowy w Pińszowie; przez kilka miesięcy więziony w niemieckim obozie koncentracyjnym *KL Dachau* (1940).

Topolski, Polak 1978; Łoza 1983a: 227; Bagiński 1935: 625; Piskorski 1937; Jabczyński 1935: 31, 43; Szymiczek 1963: 153n.; *Biblioteka Raczyńskich* [3]: 16-18, 28, 32, 34.

KAZIMIERZ GRAFF (7 II 1878 w Próchnowie, pow. chodzieski – 15 II 1950 w Breitenfurt koło Wiednia) – astronom, organizator i dyr. Obserwatorium Astronomicznego UP w Poznaniu. Członek TTZ; dr w Berlinie, gdzie pracował w tamtejszym obserwatorium. Propozycja pracy w Poznaniu (1918), podjęta 1920; po roku zrezygnował na rzecz bardziej intratnej posady w obserwatorium w Bergedorf pod Hamburgiem. Jeden z twórców podstaw współczesnej astrofizyki (specj.: fotometria gwiazd). Jego imieniem nazwano nowo odkrytą planetoidę.

Woszczak 2007: 194, 257-258.

JAN GABRIEL GROCHMALICKI (24 III 1883 w Błazowej koło Rzeszowa – 15 IV 1936 w Poznaniu) – zoolog; syn organisty; dr UJK (1908), habilitacja 1914; kier. Katedry Antropologii UP; prof. zw. (1921), członek PAU (1929); rektor UP (1926-1928).

Brzęk 1959-1960.

MARIAN GUMOWSKI (30 IX 1881 w Krościenku nad Dunajcem – 1 X 1974 w Toruniu) – numizmatyk i historyk. Studia na UJ, w Monachium i we Włoszech; dr UJ (1909), habilitacja z numizmatyki tamże (1913); kustosz Muzeum Czapskich w Krakowie (1903-1919); dyr. MW (1919-1932); pracownik UJ (1909-1919) i UP (1920-1930). Po wojnie – prof. UMK.

Kalembka 2006: 259-260.

KAROL HADACZEK (24 I 1873 w Grabowcu – 19 XII 1914 we Lwowie) – prehistoryk, prof. UJK, członek AU. Studiował we Lwowie i Wiedniu (dr 1900). Badania w Grecji, Włoszech i Niemczech; habilitacja na UJK (1903); docentura w Zakładzie Archeologii Klasycznej i Prehistorii UJK; praca w Dziale Archeologicznym Muzeum im. Dzieduszyckich w Krakowie i we lwowskim Urzędzie Konserwatorskim; prof. nadzw. i kier. Katedry i Zakładu Archeologii Klasycznej i Prehistorii UJK (1905); dziekan Wydziału Filozoficznego tamże (1913/1914); uczestnik austriackiej ekspedycji wykopaliskowej do Egiptu (1911-1913); członek Instytutu Archeologicznego w Wiedniu (1903); członek-korespondent PAU (1909). W grudniu 1914 r. przeżył załamanie psychiczne, w wyniku czego popełnił samobójstwo.

Pilecki 1960-1961.

SEWERYN HAMMER (8 I 1883 w Horodence, d. pow. stanisławowski – 13 I 1955 w Krakowie) – filolog klasyczny; syn urzędnika; dr UJ (1917); prof. UP (1919) i UJ (1925); aresztowany podczas *Sonderaktion Krakau* (1939); więziony w Krakowie i Wrocławiu oraz w niemieckich obozach koncentracyjnych w Sachsenhausen i Dachau. Zwolniony 1941, brał udział w tajnym nauczaniu. Po wojnie powrócił na UJ.

Skimina 1960-1961.

WŁADYSŁAW HEINRICH (1 I 1869 w Warszawie – 30 VI 1957 w Krakowie) – historyk filozofii i psycholog, prof. UJ; członek PAU.

Gawecki 1960-1961.

WITOLD ANTONI FLORIAN PIUS HENSEL (29 III 1917 w Gnieźnie – 22 XI 2008 w Warszawie) – archeolog mediewista, metodolog, menedżer nauki, prof. UP (1951-1956) i UW (od 1954), dyr. IHKM PAN, członek rzeczywisty PAN (1965), polityk (poseł na Sejm PRL IX kadencji z ramienia Stronnictwa Demokratycznego: 1985-1989 i członek prezydium Tymczasowej Rady Patriotycznego Ruchu Ocalenia Narodowego – PRON). Ojciec – Maksymilian, inżynier budowlany, wiceburmistrz Gniezna i członek Rady Miejskiej w latach 30. XX w., matka – Maria Formanowicz, z rodziny ziemiańskiej. Matura w Gnieźnie (1934). Studia na UP (1934): historia (u Kazimierza Tymienieckiego) i prehistoria (u Józefa Kostrzewskiego). Podczas studiów – prezes Koła Prehistoryków UP – Studentów i wiceprezes Koła Historyków UP. Badania wykopaliskowe w Gnieźnie (1936-1937), Klecku (1937), Poznaniu (1938-1939), Jabłkowie pod Wągrowcem i w Sycynie pod Obornikami; udział w badaniach Biskupina (1935), gdzie pracował metodę fotografowania wykopalisk z balonu wojskowego. Laureat medalu UP. Od II roku studiów – asystent społeczny w Dziale Prehistorycznym Muzeum Wielkopolskiego. Podróże studyjne do Niemiec, Austrii i Włoch (1937-1938). Praca mgr: *Gród wczesnośredniowieczny w Klecku w pow. gnieźnieńskim* (1938). IX 1939 – uczestnik bitwy na Bzurą jako kapral podchorąży; ranny pod Palmirami; w niewoli niemieckiej w Mińsku Mazowieckim, skąd zbiegł do Poznania, a następnie – poszukiwany przez Gestapo – do Generalnego Gubernatorstwa. W Warszawie zajmował się drobnym handlem; następnie – praca w spółdzielni rolno-handlowej w Tarcynie (dostawy dla Wehrmachtu, ale i dla Podziemia; 1940); oskarżony przez Niemców o sabotaż i uwięziony w Grójcu. Wykupiony przez rodzinę, przeniósł się do Żelechowa koło Garwolina, a potem do Stoczka Łukowskiego. W czasie okupacji wstąpił do Stronnictwa Pracy „Zryw” (członek rady naczelnej). Koniec wojny zastał go w Lublinie (doktorat na KUL u prof. J. Biał-

kowskiego: *Zagadnienie datowania początków okresu wczesnośredniowiecznego w Polsce*; 1945). Wykłady zlecone, audycje radiowe i odczyty na UMCS; krótko piastował stanowisko generalnego konserwatora zabytków. Praca: Instytut Zachodni w Lesznie i adiunkt na UP (1946). Wykopaliska: Ostrów Tumski w Poznaniu (1946–1950), Szczecin i Kruszwica (1950). Habilitacja na UP: *Wstęp do studiów nad osadnictwem Wielkopolski wczesnośredniowiecznej*, 1948). W artykule *Potrzeba przygotowania wielkiej rocznicy* („Przegląd Wielkopolski” 2: 1946) wezwał do podjęcia „badań milenijnych”, tj. zespołowych prac nad początkami państwa polskiego. We wczesnych latach 50. XX w. – inicjator powołania Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego i członek jego kierownictwa. Prof. i dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UP. 1954 – kier. katedry Archeologii Słowiańskiej UW. Wraz z K. Majewskim – współzałożyciel IHKM PAN i jego dyr. Badał stanowiska wczesnośredniowieczne we Francji (Montaigut, 1964; St. Jean-Le-Froid, 1964-1965 i Condorcet, 1965), Włoszech (Torcello i Murano koło Wenecji, 1961-1962) oraz w Bułgarii (Styrmien, 1962-1968). *Wybrane publikacje: Studia nad osadnictwem Wielkopolski wczesnohistorycznej*, t. 1–7, Poznań 1948–1987 (wraz z Zofią Hilczer-Kurnatowską), *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, Warszawa 1952 i następne wydania; *Sztuka społeczeństw paleolitycznych*, Warszawa 1957; *Najdawniejsze stolice Polski*, Warszawa 1960; *Polska przed tysiącem lat*, Wrocław 1960 i następne wydania; *Ziemia polskie w pradziejach*, Warszawa 1969; *Polska starożytna*, Wrocław 1973 i następne wydania. Redaktor „Archeologii Polony”, „Światowita”, „Prahistorii Ziemi Polskich” (1975) i „Historii Kultury Materialnej Polski” (1978). Odznaczony Krzyżami: Kawalerskim i Oficerskim Polonia Restituta.

Kozłowski, Szymczak 2023: 189-191.

EDMUND HILDEBRANDT (29 IV 1872 w Berlinie – 13 I 1939) – niemiecki historyk sztuki; asystent i wykładowca na uniwersytecie berlińskim (1901-1927).

Thierse 2010.

OTTO HINTZE (27 VIII 1861 w Pyrzycach – 25 IV 1940 w Berlinie) – niemiecki historyk, prekursor historii społecznej; prof. Uniwersytetu Berlińskiego (1895); redaktor serii źródeł do historii Niemiec – *Acta Borussica*, a w l. 1893-1913 – *Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte*. Zajmował się dziejami Prus i powszechnymi.

J. Kóčka 1972.

STANISŁAW HOFMOKL (23 X 1869 we Lwowie – 24 III 1943 w Zarzeczcu, pow. niski) – prawnik, ziemianin, mecenas sztuki, publicysta; adwokat we Lwowie, właściciel majątku Zarzeczko koło Niska (od 1908); teść prof. Alfreda hr. WIEŁOPOLSKIEGO z sąsiedniej Klemensówki. Podczas okupacji niemieckiej w jego majątku ukrywało się kilka wybitnych osób: Edward Bertold (prawnik, polityk, żołnierz Batalionów Chłopskich), Stefania Łobaczewska (muzykolog, prof. UJ i PWSM w Krakowie) i Jerzy Sawicki (prawnik, adwokat we Lwowie, prof. UŁ oraz UW i felietonista prawny pseud. *Lex*). Działacz Rady Głównej Opiekuńczej. Zginął na progu swego dworu w Zarzeczcu, zastrzelony przez ANTONIEGO PALENIA – oficera Gwardii Ludowej i dowódcę kilkoosobowej „grupy wypadowej”, podporządkowanej Polskiej Partii Robotniczej (PPR).

Stanisław Jerzy Hofmokl [b.r.]; Ogiński 2001.

WŁODZIMIERZ HOŁUBOWICZ (20 VI 1908 w Krasnodarze – 7 IV 1962 w Sztokholmie) – archeolog i etnograf; prof. UMK w Toruniu, a następnie UBB we Wrocławiu; założyciel tamtejszej Katedry Archeologii; specj. archeologia wczesnośredniowiecznego Śląska; kier. wykopalisk na Ostrówku w Opolu i w Niemczech. Jeden z pierwszych propagatorów metodologii marksistowskiej w archeologii polskiej. Mąż Heleny Cehak-Hołubowiczowej – również prof. archeologii UBB.

Abramowicz 1991.

WŁADYSŁAW JAN HOZAKOWSKI ks. (9 I 1869 w Poznaniu – 6 IV 1934 tamże) – bibliista, historyk, działacz polityczny, kanonik archidiecezji poznańskiej, prof. nauk biblijnych w seminarium duchownym w Poznaniu, członek honorowy PTPN.

Pietrzak 1983: 259; Hozakowski 1913; Księża społecznicy 2009: 4: 193-194.

BOHDAN JÓZEF FLORIAN HULEWICZ (20 VI 1888 w Kościankach – 31 VII 1968 w Gdańsku) – literat, powstaniec wielkopolski; płk dypl. piechoty (1929); syn Leona. Członek TTZu i ZETu w gimnazjach w Trzemesznie i Lesznie. Matura w gimnazjum w Neuahaldensleben koło Magdeburga. Studia z zakresu filozofii i historii sztuki we Wrocławiu, Monachium i Kilonii. Jednoroczny ochotnik w niemieckiej Piechocie Morskiej (1912-1913). Po powrocie na studia – instruktor Polskich Drużyn Strzeleckich. W czasie I wojny światowej dwukrotnie ranny, po dezercji z wojska pruskiego – jeden z dowódców Powstania Wielkopolskiego. Po 1918 – attaché wojskowy przy Poselstwie Polskim w Waszyngtonie (1925-1926); pełnił też szereg innych eksponowanych funkcji w Wojsku Polskim. Krótko przed wojną przeniesiony do Grodna. 18 IX 1939 r. przekroczył granicę z Rumunią. Internowany, przekazany Niemcom, przebywał w oflagach. Uwolniony 29 III 1945.

Hulewicz 1968.

JAN JACHOWSKI (13 XII 1891 w Jaktorowie koło Chodzieży – 18 VIII 1977 w Poznaniu) – księgarz, wydawca, właściciel *Księgarni Akademickiej* w Poznaniu; praktyka w księgarni Stefana ROWIŃSKIEGO w Ostrowie Wielkopolskim (1907); praca w *Księgarni Uniwersyteckiej* w Poznaniu (1918); właściciel: Marian Niemierkiewicz), którą przejął na własność jako *Jan Jachowski Księgarnia Uniwersytecka* (1929); odznaczony Srebrnym Wawrzynem Akademickim za „wybitną działalność wydawniczą” (1936; m.in. monumentalna seria *Pisma Ojców Kościoła*); niemieccy okupanci zniszczyli całość zasobów księgarni; po 1945 – odtworzona jako *Spółka Księgarsko-Wydawnicza „Księgarnia Akademicka”*, gdzie ukazało się szereg prac naukowych profesorów UP, w tym JK. Członek „Eleusis”, PTP i PTA. Więzień stalinowski, zrehabilitowany na wniosek Zarządu PTA z inicjatywy JK, którego był wieloletnim przyjacielem.

Dippel 1976: 104-105, 174, 215; Jeliński 2017.

MARTIN JAHN (1888 w Berlinie – 1974 w Buckenhof, Bawaria) – prehistoryk niemiecki; dr 1913 w Berlinie u Gustafa KOSSINNY; praca w Muzeum Śląskim (Schlesisches Museum) we Wrocławiu (1921-1931); habilitacja Wrocław (1930); dyr. Krajowego Urzędu Ochrony Zabytków Prehistorycznych (*Landesamt für Vorgeschichtliche Denkmalpflege*) we Wrocławiu (1931-1934); prof. prehistorii na uniwersytecie we Wrocławiu (1934-1945) i w Halle/ Saale oraz dyr. Krajowego Muzeum Prehistorycznego (*Landesmuseum für Vorgeschichte*) tamże (1946-1958).

Filip 1966: 546.

ROMAN JAKIMOWICZ (30 IV 1889, Jurjew-Polskij w obw. włozdymierskim w Rosji – 2 I 1951 w Toruniu) – archeolog i muzeolog; studia we Lwowie, Krakowie i Pradze; red. WA (1924-1939). Twórca i dyr. PMA (1928-1939), prof. UMK (1946). Przyczynił się do powstania rezerwatu archeologicznego w Krzemionkach Opatowskich.

Hensel 1962-1964.

RUDOLF JAMKA (1906 w Krakowie – 6 IV 1972 tamże) – prehistoryk i geograf; absolwent UJ (1930); dr z prehistorii 1932; stypendysta Funduszu Kultury Narodowej i PAU. Pracownik Muzeum Archeologicznego PAU (1928-1930) i Zakładu Archeologii Przedhistorycznej UJ (1930, 1932-1939), asystent w Instytucie Prehistorycznym UP i Dziale Przedhistorycznym MW (1931), red. ZOW (1931-1934). W czasie wojny pracował w Muzeum Archeologicznym PAU i wykładał na tajnym uniwersytecie w Krakowie. Po wojnie pracował na Uniwersytecie Wrocławskim (1945-1950; zastępca prof. – 1945; docent – 1947, po habilitacji – na UJ); 1950 – kier. Katedry Archeologii UJ; 1963 – prof. zwyczajny.

Gedl 1972.

OLOV JANSE (3 VIII 1892 w Norrköping, Szwecja – 6 III 1985 w Waszyngtonie) – archeolog szwedzki; badacz epoki brązu w Azji pld.-wsch.

BOHDAN JANUSZ (23 I 1898 we Lwowie – 5 XI 1930 tamże) – archeolog, historyk i etnograf; uczeń Karola Hadaczka; konserwator zabytków przedhistorycznych na Małopolskę Wschodnią.

Burchard 1962-1964.

KONRAD JAŹDŹEWSKI (23 XI 1908 w Kluczborku – 21 IV 1985 w Łodzi) – prehistoryk, (specjalność: neolit Europy Środkowej), muzeolog; uczeń JK; 1945-1971: prof. UŁ; kier. tamtejszego Zakładu Prehistorii, a następnie Katedry Archeologii, i wieloletni dyr. Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi (początkowo: Miejskie Muzeum Prehistoryczne). Członek PAN. Syn Henryka, handlowca i Cecylii Łuckiej. W latach 1912-1914 przebywał w Petersburgu, po czym wraz z rodzicami przeniósł się do Praszki, pow. Olesko, woj. opolskie. Po operacji nogi zamieszkał w Niemczech, m.in. w Cottbus. (część jego rodziny mieszkała w Berlinie). 1912: jego ojca wcielono do wojska niemieckiego. Uczęszczał do szkoły początkowej w Cottbus oraz do „Volksschule” w Berlinie. 1918: nauka w gimnazjum w Trzemesznie, po czym w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu i w Gimnazjum w Grudziądzu; matura w Gnieźnie (1926). Jako gimnazjalista rozwijał swe zainteresowania krajoznawcze i archeologiczne, m.in. gromadząc kolekcję zabytków archeologicznych; przekazał ją prof. Józefowi Kostrzewskiemu, który zaprosił go do udziału w swych wykopalskach. 1925: indywidualne badania ratownicze na Górze Lecha w Gnieźnie podczas prac ziemnych, prowadzonych na zlecenie biskupa Laubitz. 1926: studia prehistorii na UP (magisterium 1930). W trakcie studiów – badania powierzchniowe na Śląsku i nad górną Wartą (powiaty Wieluń, Lubliniec, Pszczyna) i wolontariat w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego; faworyt prof. Józefa Kostrzewskiego, po którym przejął kierownictwo wykopalisk w Rzucewie koło Pucka. 1927: zastępca młodszego asystenta na UP. Laureat srebrnego medalu rektora UP. Dzięki ponad dwuletniemu stypendium Funduszu Kultury Narodowej przygotował na UP pracę doktorską (*Kultura puharów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej*, Poznań 1936). Referat na Kongresie Archeologów Bałtyckich w Rydze (1930 r.). 1933-

1945: praca w PMA (m.in.: badania ratownicze nad Kamienną i w Janisławicach pod Skierniewicami – grób mezoalityczny oraz systematyczne, wieloletnie badania na Kujawach – Brześć Kujawski i grobowce kujawskie). Habilitacja na UP. 1939: wojna przeszkodziła mu w objęciu stanowiska prof. USB w Wilnie. 1940: polski kier. PMA i konserwator na dystrykty warszawski i radomski. 1944: po powstaniu warszawskim ratował zbiory muzealne przed zniszczeniem. Niesłusznie oskarżony przez L. Sawickiego o kolaborację z okupantem. 1945: kier. Katedry Archeologii UŁ. Połączył Łódzkie muzea Miejskie i Etnograficzne w Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi. Twórca i redaktor „Prac i Materiałów Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” (seria archeologiczna i etnograficzna). Pracował w Kierownictwie Badań nad Początkami Państwa Polskiego, a następnie w IHKM PAN (Zakład Archeologii Polskiej Środkowej). Badał m.in. Gdańsk i Tum pod Łęczycą. Uczniowie: (Andrzej Nadolski, Aleksander Gardawski, Waldeemar Chmielewski, Jerzy Kmiecinski, Tadeusz Poklewski-Kozieł, Andrzej Zbierski, Maria Magdalena Blombergowa, Ryszard Grygiel). Autor i redaktor licznych publikacji, m.in.: *Glossarium Archaeologicum* (międzynarodowy słownik archeologiczny); *Atlas do pradziejów Słowian* (Łódź 1948); *Pradzieje Europy Środkowej* (Wrocław 1981), *Poland* (seria *Ancient Peoples and Places*, Londyn 1965) oraz współautor (wraz z Waldemarem Chmielewskim i Józefem Kostrzewskim) II wydania *Pradziejów Polski* (Wrocław 1965).

Jażdżewski 1995; Blombergowa, Andrzejewski 2007; Kozłowski, Szymczak 2023: 216-217.

WITOLD JESZKE (5 III 1891 w Ruchocinku, pow. poznański – 4 XI 1970 w Poznaniu) – adwokat i notariusz, poseł (1930-1935) i senator (1935-1938) II RP; prezes TTZ (1908-1910).

Paluszkiwicz, Szewc 2000: 87.

ALEKSANDRA KARPIŃSKA (24 VIII 1882 w Lesznie – 18 IX 1953 w Lubece, Niemcy) – prehistoryk; córka sekretarza sądu ziemskiego; studia prehistorii na UP (1919-1924); już podczas studiów zatrudniona jako bibliotekarka seminarium prehistorycznego UP; dr tamże (1924); praca w Dziale Prehistorycznym MW (1924-1939). Najbliższa współpracowniczka JK; wspierała również konserwatora Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO; aresztowana przez Gestapo (1940); do 1945 r. więziona w niemieckim obozie koncentracyjnym w Ravensbrück; po wyzwoleniu pracowała w gimnazjum polskim w Lubece i prowadziła wykopaliska na słowiańskim grodzisku w Starej Lubece (Liubice, Alt-Lübeck).

J. E. Kaczmarek 1996: 333-334.

JAN KASPROWICZ (12 XII 1860 w Szymborzu, pow. inowrocławski – 1 VIII 1926 w Zakopanem) – poeta, dramaturg, krytyk literacki i tłumacz; przedstawiciel literatury Młodej Polski; dr: Lwów 1904; tamże – prof. (1909) i rektor (1921-1922).

Loth 1966-1967.

ALBERT KIEKEBUSCH (8 III 1870 w Wassmannsdorf koło Berlina – 27 VI 1935 w Erkner koło Berlina) – prehistoryk niemiecki. Studia prehistorii, historii i germanistyki podjął w wieku 34 lat, jednocześnie pracując jako nauczyciel w szkole ludowej. Pierwszy doktorant Gustafa KOSSINNY (1907). Pracownik, a następnie dyr. Muzeum Marchijskiego (*Märkisches Museum*) w Berlinie; wykładowca prehistorii na uniwersytecie berlińskim (1929) i prof. honorowy tamże (1932). Kier. wykopalisk w Buch koło Berlina (ob. Berlin-Buch; 1910-1914).

Gummel 1938: 429; J. Kostrzewski 1970b: 75.

STANISŁAW VAN DER NOOT KIJEŃSKI z Kijan, h. Syrokomla (1857 w Warszawie – 1939 tamże) – wzięty adwokat warszawski i działacz narodowy; znany m.in. z obrony w 1905 r. socjal-demokraty Beniamina Benedykta Gurcmana, aresztowanego razem z Marcinem Kasprzakiem, a w okresie międzywojennym – Eligiusza Niewiadomskiego, zabójcy prezydenta Gabriela Narutowicza.

Muszalski 1966-1967.

FELIKS KOPERA (12 V 1871 w Krakowie – 27 III 1952 tamże) – historyk sztuki, muzeolog. Wiceprezes, a następnie prezes Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Od 1901 wykładowca UJ. Członek PAU (1918), dyr. Muzeum Narodowego w Krakowie (1901-1939 i 1945-1950), przewodniczący Związku Historyków Sztuki – Oddział w Krakowie, członek honorowy Tow. Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, przewodniczący Związku Muzeów w Polsce (1930-1950). W okresie okupacji ratował zbiory muzealne; przesłuchiwany przez Gestapo.

Bochnak 1967-1968.

KAROL WILHELM KORANYI (18 II 1897 we Lwowie – 23 IX 1964 w Warszawie) – prawnik, historyk prawa karnego; prof. UW i UJ; prof. i rektor UMK, matura we Lwowie (1915); studia w Wiedniu; służba w wojsku austriackim podczas I wojny światowej (front włoski, Verdun); dalsze studia we Lwowie: prawo (do 1922) oraz historia i etnografia; asystent, a następnie doc. w Katedrze Historii Prawa Polskiego UJK (habil. 1931); w latach 1939-1941 i 1944-1945 – na ukraińskim Uniwersytecie Iwana Franki we Lwowie. Od 1945 – prof. UMK w Toruniu: kier. Katedry Historii Prawa na Zachodzie Europy (1945-1951) i Katedry Prawa Państwowego (1947-1949); prorektor (1947-1948) i rektor (1948-1951) UMK.

Salmonowicz 1998.

ANTONI KORCZYŃSKI (4 IV 1879 w Krakowie – 7 IV 1929 w Poznaniu), chemik; studia w Karlsruhe, Monachium i Krakowie, dr Erlangen (1902); doc. UJ (1909), prof. UP (1919).

Sarnecka-Keller 1968-1969.

MIECZYSLAW KORZENIEWSKI (13 XII 1884 w Żninie – 19 II 1942 w kołchozie im. Woroszyłowa koło Karakul, ZSRS) – działacz patriotyczny; syn urzędnika kolejowego. Członek TTTZ w Gnieźnie i „Eleusis”. Absolwent Landwirtschaftliche Hochschule/ Wyższej Szkoły Rolniczej w Berlinie. Sekretarz generalny Związku Obrony Kresów Zachodnich (od 1934: Polski Związek Zachodni), uczestnik akcji plebiscytowej na Śląsku i w Prusach Wschodnich. W 1939 r., poszukiwany przez Niemców, zbiegł z rodziną do Lwowa – do córki i zięcia – Henryka Kaczana, lotnika i obrońcy Lwowa w 1939 r. Władze sowieckie wywoziły całą rodzinę do Buchary (1940), gdzie z wycieńczenia i głodu zmarli wszyscy oprócz Kaczana, który następnie walczył w „armii Andersa” i zginął w lutym 1945.

Wańkiewicz 1944; J. Kostrzewski 1970b: 42; Dłużewska-Kańska 1968-1969.

GUSTAF KOSSINNA (28 IX 1858 w Tylży – 20 XII 1931 w Berlinie) – niemiecki prehistoryk i językoznawca; studia w Getyndze, Lipsku, Berlinie i Strasburgu w zakresie filologii klasycznej, germanistyki oraz historii i geografii Niemiec (1876-1881); uczeń germanisty Karla Müllenhoffa; twórca metody archeologii osadniczej. 1900 – prof. uniwersytetu berlińskiego, 1902 – kier. seminarium prehistorycznego tamże. Twórca Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte (Niemieckiego Towarzystwa Prehistorycznego) – 1909, przemianowanego w 1913 r. na Ge-

sellschaft für Deutsche Vorgeschichte (Towarzystwo Niemieckiej Prehistorii).

Gummel 1938: 433-434; Grünert 2002.

BOGDAN KOSTRZEWSKI (2 VII 1915 w Poznaniu – 12 IV 1971 tamże) – archeolog i muzeolog; drugi syn JK i jego następca na stanowisku dyr. Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (1958-1968); po rocznych studiach prawniczych (UP 1935) przeniósł się na prehistorię (UP 1935-1939; mgr: 17 XI 1945); praktyka na wykopaliskach w Biskupinie i Gnieźnie; asystent w Katedrze Prehistorii UP (1945-1950), dr UP (1948-1949), kier. wykopalisk m.in. w Gieczu, pow. średzki (1949-1966), gdzie utworzył rezerwat archeologiczny; red. rocznika naukowego MAP *Fontes Archaeologici Posnanienses* i popularnego dwumiesięcznika *Z otchłani wieków* (1947-1953). Wykładowca UAM i UMK.

Błaszczak 1971; Śmigieński 1972; Tetzlaff 1971.

PRZEMYSŁAW KOSTRZEWSKI (9 X 1916 w Poznaniu – 17 II 1941 w Oświęcimiu/ *KL Auschwitz*) – trzeci syn JK, student medycyny; aresztowany przez Niemców podczas łapanki ulicznej w Gorlicach (20 VIII 1940) i zesłany do niemieckiego obozu koncentracyjnego *KL Auschwitz* w Oświęcimiu, gdzie po czterech miesiącach zmarł.

Prinke 2011b.

ZBIGNIEW KOSTRZEWSKI (22 II 1913 w Cöpenick (ob. Berlin-Köpenick) – 5 VI 1955 w Poznaniu) – najstarszy syn JK; absolwent Wydziału Prawa UP, adwokat. Ochotnik w obronie Warszawy (IX 1939; Krzyż Walecznych), po czym zbiegł do Francji, gdzie walczył w szeregach II Dywizji Strzelców Pieszych pod dowództwem gen. Bronisława Prugar-Ketlinga; internowany wraz z całą dywizją w Szwajcarii, skąd zbiegł; przez wyzwoloną już Francję trafił do Wielkiej Brytanii, gdzie wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie; do Polski powrócił w 1946 r. wraz z żoną Jean z d. Anderson, pochodzącą z Meigle w Szkocji. Zmarł na gruźlicę w poznańskim szpitalu.

Prinke 2009; 2010f.

WŁADYSŁAW KOWALENKO (21 VIII 1884 w Mińsku Litewskim – 15 VI 1966 w Poznaniu) – prehistoryk, prof. marynistyki. Pochodził z rodziny urzędniczej. Szkoła powszechna w Wilnie, po czym szkoła realna i junkrów w Rosławiu w ziemi smoleńskiej, gdzie matura eksternistyczna (1908). Studia historyczne na Uniwersytecie w Petersburgu (1912-1914). Zmobilizowany do armii rosyjskiej (1915), po kontuzji zwolniony z wojska jako inwalida w stopniu kapitana. 1918: przeniósł się do Wilna, gdzie podjął pracę w oświacie. Założył gimnazjum polskie w Świecianach (kierownik; 1918-1920). 1921: podjął studia na UP (historia i prehistoria), równoległe ucząc historii w Gimnazjum im. Bergera. 1925: doktorat pt. *Geneza udziału stołecznego miasta Wilna w sejmach Rzeczypospolitej* (promotor: Kazimierz Tymieniecki). 1926: badania wykopaliskowe. 1927: pod kierunkiem JK zbadał grodzisko kultury łużyckiej na wyspie jeziora Bytyńskiego w Komorowie w pow. szamotulskim. 1937 – habilitacja na UP: *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej* (wyd.: Poznań 1938). 1938: nagroda naukowa Komisji Konkursowej Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Kandydat na kierownika Katedry Prehistorii USB w Wilnie z polecenia JK. W czasie wojny wysiedlony przez Niemców do Generalnego Gubernatorstwa i uwięziony jako zakładnik na Pawiaku. 1940: współorganizował w Warszawie tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich jako kontynuację

UP. Wykładał tam dzieje Słowiańszczyzny zachodniej. Założył Instytut Morski (dyrektor). Ponadto nauczał w Tajnym III Gimnazjum Miejskim i na kompletach w Starachowicach. Powstaniec warszawski. W roku 1945 UP wystąpił do Ministerstwa o nadanie mu profesury. 1946: organizator Wyższej Szkoły Handlu Morskiego w Gdyni (ob.: Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Gdańskiego), gdzie w r. 1948 został profesorem i dyrektorem. Zmuszony do odejścia z Gdyni, utworzył Katedrę Żeglugi i Polityki Morskiej na UP. Pracował też w Instytucie Zachodnim oraz jako redaktor „Słownika Starożytności Słowiańskich”. Odznaczony Orderami św. Stanisława i św. Anny oraz Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Swoboda 1968-1969.

STANISŁAW KOZIEROWSKI ks. (28 IX 1874 w Trzemesznie – 1 II 1949 w Winnej Górze, pow. średzki) – historyk Wielkopolski i Pomorza, specj.: heraldyka i onomastyka; syn szewca; działacz społeczny, założyciel licznych towarzystw religijnych; stypendysta Towarzystwa Pomocy Naukowej, członek TTZ. Świecenia kapłańskie 1899; duszpasterz polskich robotników w Westfalii i Saksonii; proboszcz w Siemianicach koło Kępna (1905-1910), Skórzewie koło Poznania (1910-1929) i w Winnej Górze koło Miłosławia. Założyciel Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich we Wronkach (1900), uczestnik ruchu abstynenckiego i antyhazardowego. Delegat na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu (1918); kurator Archiwum Państwowego w Poznaniu. Członek Towarzystwa Heraldycznego i TPNP; współzałożyciel UP (1919). Wicedyrektor. Instytutu Zachodnio-Słowiańskiego UP, członek PAU (od 1920). Rozpoczął budowę nowego kościoła parafialnego w Skórzewie (1927). W czasie wojny pozostał na probostwie. Od 7 IV 1945 – przewodniczący Komisji dla Spraw Przywrócenia Nazw Słowiańskich na Przyodrzu. Autor *Atlasu nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej*.

S. Urbańczyk 1968-1969.

LEON TADEUSZ KOZŁOWSKI (6 XI 1892 w Rembieszycach, pow. jędrzejowski – 11 V 1944 w Berlinie) – prehistoryk i polityk: poseł, senator, minister w kilku rządach, premier rządu II RP (1934-1935; rozpoczęto wówczas budowę COB, ale i utworzono obóz w Berezie Kartuskiej). Syn ziemianina, podopieczny Erazma MAJEWSKIEGO, uczeń Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA (UJ) i Roberta Rudolfa Schmidta (Tybinga). Przed 1914 działacz Związku Młodzieży Postępowej i Związku Strzeleckiego; współpracownik Józefa Piłsudskiego; podczas I wojny światowej w 1 Pułku Ułanów Legionów Polskich. W 1915 r. pracował w Muzeum Erazma Majewskiego. Od 1917 w Polskiej Organizacji Wojskowej; dr: Tybinga (1918: *Epoka kamienia na wydmach wschodniej części Wyżyny Małopolskiej*); habilitacja: UJ (1920: *Groby megalityczne na wschód od Odry*). Jako prehistoryk był przedstawicielem tzw. szkoły neoautochtonicznej. Ochotnik w wojnie 1920 r.; prof. prehistorii na UJK (1921-1931 i 1935-1939) Aresztowany przez NKWD we Lwowie (26 IX 1939), w Moskwie skazany na karę śmierci; uwolniony w wyniku układu Sikorski-Majski, trafił do armii gen. Władysława Andersa. Opuściwszy oddziały polskie jesienią 1941, przedostał się na niemiecką stronę frontu. Internowany w Berlinie, pracował w tamtejszym muzeum. Zmarł na atak serca bądź w wyniku ran, odniesionych podczas nalotu alianckiego (11 V 1944).

Jażdżewski, Jędruszcak 1970; Kozłowski, Sytnyk 2010.

TEODOR KOZUBSKI (1 XI 1887 w Kędzierzynie, pow. gnieźnieński – 3 III 1944 w Białaczowie, pow. opoczyński) – rolnik, księgarz, działacz społeczny, poseł BBWR na Sejm IV kadencji

(1935-1938). Za udział w nielegalnych organizacjach relegowany z gimnazjum gnieźnieńskiego po ukończeniu szóstej klasy. Członek „Eleusis”; twórca *Wyzwolenia* (1906-1912) – organizacji patriotycznej chłopów w rejonie Gniezna i Mogilna; wziął udział w plebiscycie na Śląsku, a po III powstaniu śląskim zorganizował w Oświęcimiu punkt opieki dla uchodźców-powstańców ze Śląska. Wysiedlony 1939, od 1940 mieszkał w Białaczowie, gdzie pomagał Żydom i młodzieży polskiej zagrożonej deportacją do III Rzeszy.

Jachowski 1970.

WOJCIECH KÓCKA (13 X 1911 w Wownjowie na Łużycach, Niemcy – 18 XI 1965 w Poznaniu) – działacz polityczny, antropolog i archeolog; Serbołużyczanin. Studia na UP; udział w w inwentaryzacji grodzisk wczesnośredniowiecznych; członek ekspedycji wykopaliskowych w Biskupinie, Gnieźnie i Poznaniu (1932-1939); asystent w Instytucie Prehistorycznym UP (1936-1939); jeden z pionierów archeologii lotniczej w Polsce; obywatelstwo polskie od 1939; mianowany kier. Muzeum w Grudziądzu lecz wybuch wojny uniemożliwił mu objęcie tego stanowiska; podczas okupacji niemieckiej poszukiwany przez Gestapo. Po wojnie wyjechał z rodziną na Łużycę; sekretarz Związku Serbów Łużyckich *Domowina* z siedzibą w Budziszynie (*Bautzen*) (1945-46) i kandydat na premiera planowanego państwa serbołużyckiego. Po fiasku tego projektu rodzina postanowiła powrócić do Polski; Kóckę aresztowano na granicy i odesłano do Budziszyna; przekroczył więc nielegalnie granicę z Czechosłowacją i tam się ukrywał; powrót do Polski (1947) i praca naukowa we Wrocławiu (1947-1955): adiunkt w Zakładzie Antropologii UBB (1953); doc., od 1949 – kier. wykopalisk na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu; 1955-1965 – w Katedrze Archeologii UP/ UAM; prof. UAM (1959).

Spuścizna: PANAWOP, sygn. III.P-101; Hensel 1970; Żak 1981.

EUGENIA KRASSOWSKA-JODŁOWSKA (21 I 1910 w Nowym Dworze w pow. Wołkowysk, ob. Białoruś – 15 IX 1986 w Warszawie) – polska działaczka państwowa, filolog, nauczycielka. Pochodziła z rodziny nauczycielskiej; ojciec – nauczyciel szkoły w Białymstoku. 1935: ukończyła studia na USB, gdzie następnie do 1939 była pracownikiem naukowo-dydaktycznym (m.in. asystentka w Katedrze Historii Literatury Polskiej). 1939-1941: nauczycielka w Wilnie i dziennikarka "Prawdy Wileńskiej". Należała do tzw. Aktywu Metodycznego Nauczycieli Szkół Średnich. 1941-1944: uczestniczka tajnego nauczania w Białymstoku. 1944-1946: dyr. gimnazjum w Białymstoku i kurator Okręgu Szkolnego Białostockiego. 1945: członek Stronnictwa Demokratycznego (SD); 1946-1973: członek Centralnego Komitetu; 1947-1956 i 1958-1973: członek Prezydium CK; 1949-1954: członek Komitetu Politycznego CK i wiceprzewodnicząca CK; 1956 i 1965-1969: ponownie wiceprzewodnicząca CK). W SD uznawana za protegowaną PPR i PZPR. 1946-1950: podsekretarz stanu (wiceminister) w Ministerstwie Oświaty; 1950-1951 podsekretarz stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki. 1950: realizatorka „emerytacji” (akcja przenoszenia na emeryturę profesorów uniwersyteckich o poglądach niekomunistycznych z chwilą ukończenia 65 roku życia, co objęło również JK); 1951-1965: podsekretarz stanu w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego; 1969-1973: redaktor naczelna "Tygodnika Demokratycznego"; 1973-1979: przewodnicząca Polskiego Komitetu ds. UNESCO. 1958-1983: członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. 1974: członek Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. 1947-

-1972: poseł na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm PRL I, II, III, IV i V kadencji (komisja ds. oświaty, kultury i spraw zagranicznych; kilkakrotnie – wiceprzewodnicząca). 1965-1972: członek Rady Państwa. 1969: odznaczona Orderem Budowniczych Polski Ludowej. Żona prof. prawa Jerzego Jodłowskiego.

Moldawa 1991.

STEFAN WINCENTY KRUKOWSKI (22 I 1890 w Mszczonowie w pow. żyrardowski – 1 V 1982 w Warszawie) – prehistoryk, badacz epoki kamienia. Od 1895 w Warszawie (1907: mała matura). Wcześniej zainteresował się prehistorią; 1907 – kontakt z Erazmem MAJEWSKIM, późniejszym prof. prehistorii na UW, który zatrudnił go w swym Muzeum Prehistorycznym (1908): prowadził wykopaliska cmentarzysk, głównie z epoki żelaza i badania powierzchniowe na Kielecczyźnie, Mazowszu i Jurze Krakowsko-Częstochowskiej oraz inwentarz muzealny; redaktor rocznika „Światowit”. 1914: asystent w Pracowni Antropologicznej TNW (kier.: Kazimierz Stołyhwo). Opracował materiały krzemienne z wydm podwarszawskich i z jaskiń Jury Krakowsko-Częstochowskiej. 1915: jako delegat TNW wyjechał do Kostionek nad Donem; tam badania wykopaliskowe (poł. VII – poł. IX 1915; materiały – do dziś w Muzeum w Woroneżu). 1915: podróż na Kaukaz; 1916 – praca w Muzeum Kaukaskim w Tbilisi (penetracja jaskiń i schronisk skalnych). VII 1918: powrót do Warszawy i praca w TNW. VIII – IX 1918 i IX-X 1919: wykopaliska jaskiń ojcowskich: Ciemnej, Koziarni, Łokietka i Okiennika. Lata 20. XX w.: udział w akcji na rzecz utworzenia w dolinie Prądnika rezerwatu przyrodniczo-archeologicznego. 1920: konserwator na okręg warszawski południowy, a następnie kielecki. 1923: roczne stypendium naukowe we Francji. 1929-1939: kustosz w PMA. Lata 1920-1930-te: badania stanowisk wydmowych na Niżu Polskim. 1921-1923: zlokalizował wychodnie krzemienia czekoladowego, pasiastego i szarego biało nakrapianego (świeciechowskiego (współpraca z geologiem Janem Samsonowiczem). 1928: z ramienia PMA – konserwator neolitycznych kopalń krzemienia w Krzemionkach Opatowskich (plan utworzenia rezerwatu). 1939 w Krakowie: książka Paleolit – podsumowanie wiedzy na temat tej epoki na ziemiach polskich. Lata wojny: we Lwowie (praca w Instytucie Archeologii Akademii Nauk Ukraińskiej SRS i w Muzeum Historycznym). 1944: osiadł na stałe w Skarżysku-Kamiennej. 1945: nad rzeką Kamienną odkrył schyłkowopaleolityczne i mezolityczne relikty kopalni hematytu (Ryдно); w latach 1955-1960 badał je z udziałem studentów – adeptów paleolitu (R. Schild, J. K. Kozłowski, B. Ginter, S. K. Kozłowski i M. Kobusiewicz). Jego trudny charakter sprawił, że nie związał się trwale z żadną instytucją naukową; 1947 – półroczna praca w Muzeum Archeologicznym w Krakowie; 1948-1949 – wykładał prehistorię na UJ, po czym założył jednoosobową Pracownię Prehistoryczną przy Wydziale I PAN w Warszawie. 1956: tytuł prof. nadzwyczajnego pomimo braku matury i formalnego wykształcenia. 1958-1963: zainicjował badania schyłkowopaleolitycznych i mezolitycznych stanowisk wydmowych w widłach Wisły i Narwi. Pod koniec lat 1960. utworzył Zespół Prehistorii przy Muzeum Ziemi PAN.

Ciepielewska 2023.

STANISŁAW KRZYŻANOWSKI (5 V 1865 w Kętach koło Krakowa – 17 II 1917 w Krakowie) – historyk, archiwariusz miasta Krakowa, dyr. Archiwum Akt Dawnych Miasta Krakowa (1897), prof. UJ (1891); współzałożyciel Towarzystwa Przyjaciół Zabytków i Historii Miasta Krakowa.

Mitkowski 1970.

ALEKSANDER KUBIK ks. (26 II 1886 w m. Westrza, pow. ostrowski – 6 XII 1939 w Poznaniu) – działacz społeczny i polityczny; syn Stanisława – rolnika; matura 1908 (Ostrów Wlkp., gdzie założył tajną organizację samokształceniową). Święcenia kapłańskie 1913. Opiekował się polskimi towarzystwami młodzieżowymi, robotniczymi, ludowymi i patriotycznymi. Duszpasterz robotników polskich w Niemczech. Poseł na sejm z listy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej (1922); od 1926 r. działacz Związku Ludowo-Narodowego. Sygnatariusz protestu przeciwko procesowi brzeskiemu (1931). Proboszcz w Chodzieży (1937). Członek PTPN. Aresztowany przez Niemców na początku II wojny światowej; osadzony w więzieniu przy ul. Młyńskiej w Poznaniu i tam ścięty w poł. XII 1939. W akcie zgonu fałszywie podano, że popełnił samobójstwo przez powieszenie.

J. Kostrzewski 1970b: 36; Wojtkowski 1971; Księża społecznicy 2007: 187-188.

EDWARD KUNTZE (6 III 1880 we Lwowie – 3 VI 1950 w Krakowie) – dr historii, bibliotekarz i organizator bibliotek; dyr. Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu (1919-1926) i Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie (1927-1947); właściciel cennego księgozbioru historycznego i bibliotekoznawczego.

Sierotwiński 1971.

KAROL LUDWIK KURTZMANN-KARLIŃSKI (1882-1951; pseud. elsowski *Wicher*); podczas I wojny światowej ppor. żandarmarii; przyjaciel JK.

Podgórska 1999: 139, 163.

GERARD LABUDA (28 XII 1916 w Nowej Hucie koło Kartuz – 1 X 2010 w Poznaniu) – historyk-mediewista, prof. (1950) i rektor (1962-1965) UP/UAM w Poznaniu, wiceprezes PAN (1984-1989), prezes PAU (1989-1994), a następnie jej prezes honorowy. Członek Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa PRL. Wydawca źródeł skandynawskich i anglosaskich do historii Słowian zachodnich. Nauka: szkoła powszechna w Luzinie, pow. Wejherowo, a następnie gimnazjum w Wejherowie. 1936: studia historyczne na UP. 1938: porządkował archiwum Ordynacji Wielopolskich w Chrobrzu, pow. Pińczów. 1938-1939: stypendium w Lund (Szwecja). 1943: mgr na tajnym Uniwersytecie Ziem Zachodnich w Warszawie. 1944: doktorat (*Założenia Arcybiskupstwa Magdeburckiego i Biskupstwa Poznańskiego na tle wschodniej polityki misyjnej*). W okresie okupacji – księgowy w niemieckim zarządzie Liegenschaftverwaltung w Chrobrzu; równolegle wykładał konspiracyjnie historię średniowieczną Polski w filii Uniwersytetu Ziem Zachodnich w Kielcach. Po 1945: praca na UP; 1946: habilitacja *Studia nad początkami państwa polskiego*; prodziekan Wydziału Humanistycznego UP; 1950: prof. nadzwyczajny UP; 1951 członek korespondent PAU; 1953: kier. Zakładu Historii Pomorza Instytutu Historii PAN. 1956: prof. zwyczajny; 1958-1961: dyrektor Instytutu Zachodniego; 1962-1965: rektor UAM. Inicjator powołania rady doradczej (kolegium rektorskiego) i Kolegium Rektorów Miasta Poznania. 1964: członek korespondent PAN; 1969: członek rzeczywisty PAN; 1972-1983: członek prezydium PAN; 1972-1980: prezes oddziału poznańskiego PAN, 1984-1989: wiceprezes PAN. Członek i wieloletni sekretarz, a w latach 1972-1975 i 1980-1981 prezes PTPN. 1989: członek czynny PAU; 1989-1994: prezes PAU; potem jej prezes honorowy. Przewodniczący Rady Naukowej Biblioteki Kórnickiej PAN. Redaktor m.in. *Historii dyplomacji, Słownika starożytności słowiańskich*

i *Polskiego Słownika Biograficznego*. Przewodniczący Rady Naukowej Instytutu im. Oskara Kolberga 1960-2008. Członek komisji Polsko-Niemieckiej Komisji Podręcznikowej UNESCO (1972-1989). Wypromował ponad 100 magistrów i kilkudziesięciu doktorów. Odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą, Krzyżem Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim (1954-1986) oraz Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (1996), Orderem Sztandaru Pracy I klasy oraz – pośmiertnie – Orderem Orła Białego (2010).

Borzyszkowski 2006; Gerard Labuda [b.r.].

ADOLF LASSON (12 III 1832 w Neustrelitz – 20 XII 1917 w Berlinie) – niemiecki filozof; miłośnik Prus; pracownik uniwersytetu w Berlinie: doc. prywatny (1877) i prof. honorowy (1906); pozostawał pod wpływem niemieckiego idealizmu i pism Hegla.

Lasson 1982.

ANTONI LAUBITZ bp (7 VI 1861 w Pakości – 17 V 1939 w Gnieźnie) – biskup sufragan gnieźnieński (1925-1939), działacz społ. Nauka w gimnazjach w Inowrocławiu i Trzemesznie; matura w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, gdzie zaprzyjaźnił się z Janem Kasprovczem; studia teologiczne w Würzburgu i Gnieźnie; święcenia kapłańskie 1888; przez wiele lat związany z Inowrocławiem (wikariusz i gimnazjalny profesor religii, a od 1895 r. – proboszcz). Jego kolejne awanse, to: szambelan papieski (1906), dziekan inowrocławski (1915), proboszcz parafii katedralnej w Gnieźnie, prepozyt kapituły metropolitalnej i wikariusz generalny (1920), wreszcie – biskup sufragan gnieźnieński (1924). Budowniczy wielu obiektów kościelnych i społecznych: w Inowrocławiu – ochronka dla sierot (1896), kościół Matki Bożej (1898-1901), odnowa romańskiego kościoła Zwiastowania NMP; w Gnieźnie – Dom Księży Emerytów i Muzeum Archidiecezjalne, odnowa katedry, rozbudowa Seminarium Duchownego i osiedle mieszkaniowe Róża dla dzieci z bezrobotnych rodzin. Wzorowy społecznik, swą działalność publiczną traktował jako część pracy duszpasterskiej. W Inowrocławiu założył Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym; w okresie zaborów angażował się w obronę polskich wartości narodowych i kulturalnych. Był prezesem Rady Nadzorczej miejscowego Banku Ludowego oraz działaczem tamtejszego Towarzystwa Rolniczego. Gniezno, Inowrocław i Pakość mianowały go swym Honorowym Obywatel. Odznaczony Krzyżem Komandorskim *Polonia Restituta* z Gwiazdą. Miłośnik archeologii: przeprowadził szereg amatorskich wykopalisk, nie ustrzegając się błędów metodycznych, przez co naraził się na krytykę JK. Ich kilkuletni spór o budowlano-wykopaliskowe poczynania ks. biskupa na gnieźnieńskiej Górze Lecha stał się legendą wielkopolskiej archeologii.

Brejza 1991; Śmigiel 1994; 1997.

CARL FERDINAND FRIEDRICH LEHMANN-HAUPT (11 III 1861 w Hamburgu – 24 VII 1938 w Innsbrucku) – niemiecki orientalista i historyk starożytności, pierwszy red. czasopisma *Klio*.

Fink *et al.* 2015.

TADEUSZ LEHR-SPLAWIŃSKI (20 IX 1891 w Krakowie – 17 II 1965 tamże) – językoznawca, slawista; syn inżyniera; doc. (1918), prof. i rektor UJ (1938-1939 i 1945-1946). Zwolennik tezy o odrzańsko-wiślańskiej praoczyźnie Słowian. Członek PAU, PAN, Instytutu Słowiańskiego w Pradze i Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Dr h.c. uniwersytetów w Pradze i Sofii.

S. Urbańczyk 1972.

GABRIEL LEŃCZYK (20 II 1885 w Husowie, pow. łańcucki – 23 VI 1977 w Krakowie) – archeolog; studia prehistorii, filologii polskiej i historii sztuki na UJ. Pracownik Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Gabriel Leńczyk 1971.

ANATOL LEWICKI (4 IV 1841 w Presowcach koło Tarnopola w Galicji – 25 IV 1899 w Krakowie) – historyk; syn Grzegorza, proboszcza grekokatolickiego; absolwent UJK; nauczyciel historii w Przemysłu i Lwowie; prof. historii na UJ (1883), członek AU.

Mitkowski 1972.

EDWARD LIKOWSKI abp prymas (26 IX 1836 we Wrześni – 20 II 1915 w Poznaniu). Święcenia kapłańskie 1861. Prof. seminarium duchownego w Poznaniu, biskup pomocniczy poznański (1887-1914), arcybiskup metropolita poznański i gnieźnieński, prymas Polski (1914-1915). Członek PAU w Krakowie (1887), dr h.c. UJ (1900). Prezes TPNP (1895-1915); więziony w czasie *Kulturkampf*.

Galos 1972.

GEORG LOESCHCKE (28 VI 1852 w Penig, Saksonia – 26 XI 1915 w Baden-Baden) – niemiecki archeolog i badacz ceramiki greckiej, twórca chronologii ceramiki mykeńskiej. Prof. filologii i archeologii na uniwersytecie w Dorpacie (ob. Tartu, Estonia), Bonn i Berlinie; pierwszy sekr. *Deutsches Archäologisches Institut* (Niemiecki Instytut Archeologiczny) w Atenach.

Megow 1988.

JÓZEF LONDZIN ks. (3 II 1862 w Zabrzegu k. Czechowic – 21 III 1929 w Cieszynie) – działacz patriotyczny, polityk; syn nauczyciela – miłośnika kultury ludowej; święcenia kapłańskie 1889; w Cieszynie od 1890; red. tygodnika *Gwiazdka Cieszyńska – Pismo naukowe i zabawne* (prenumerowany przez rodziców JK); inicjator muzeum śląskiego (1896), katecheta Gimnazjum Polskiego, prowadzonego przez Macierz Polską dla terenu Księstwa Cieszyńskiego (1897), a zarazem sekr., skarbnik i prezes Macierzy; sekr. Związku Śląskich Katolików (1903); założyciel Dziedzictwa św. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku; działacz Polskiego Towarzystwa Turystycznego *Beskid* (1909), a następnie prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa *Tatrzańskiego Beskid Śląski* w Cieszynie (1921-1925). Jeden z inicjatorów budowy dwóch schronisk turystycznych; członek Rady Państwa w Wiedniu (1907 i 1911). X 1918: razem z ewangelikiem Janem Michejdą i socjalistą Tadeuszem Regerem stanął na czele Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Uczestnik konferencji pokojowej w Paryżu (1919), gdzie zabiegał o przyłączenie większości Śląska Cieszyńskiego do Polski. Poseł na sejm RP (1919-1928). Prałat, honorowy kanonik kapituły katowickiej i sandomierskiej (1927); senator (1928).

Brożek 1972.

STANISŁAW LORENTZ (28 IV 1899 w Radomiu – 15 III 1991 w Warszawie) – historyk sztuki, muzeolog, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie; matura w Warszawie, studia historii sztuki na UW; dr 1924; konserwator zabytków woj. wileńskiego i nowogródzkiego (1929-1935); wykładowca USB w Wilnie, dyr. Muzeum Narodowego w Warszawie (1936-1982 z przerwą okupacyjną); prof. UW (1947), członek PAU (1949) i PAN (1952); członek Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego (1961-1965) i poseł na sejm PRL z ramienia tej partii.

Krzyżanowscy 2006.

TEOFIL LORKIEWICZ (1 III 1885 w Pobiedziskach – po 3 VIII 1944 w Warszawie) – leśnik, powstaniec wielkopolski; syn krawca, narzeczony Jadwigi Wróblewskiej, późniejszej żony JK; w gimnazjum w Gnieźnie – członek zarządu nielegalnego TTZ (1907-1910); za tę działalność relegowany wraz z JK na pół roku przed maturą; studia w Akademii Leśnej (*Forstliche Hochschule*) w Tharandt koło Drezna; dyr. szeregu okręgów Lasów Państwowych. W czasie wojny w Warszawie – Szef Leśnictwa w ekspozyturze krajowej; zorganizował ruch oporu leśników. Aresztowany przez Gestapo i rozstrzelany na początku powstania warszawskiego.

Sierotwiński 1972.

EDWARD FELIKS LUBICZ-NIEZABITOWSKI (30 V 1875 w Bugaju koło Miłosławia – 5 XI 1946 w Poznaniu) – zoolog i lekarz, absolwent (1900), a następnie prof. UJ (1920) i UP (1921); dziekan i prodziekan Wydziału Rolniczo-Leśnego UP (1921-1923); rektor UP (1928-1929); usunięty z uniwersytetu w czasie czystek jędrzejewiczowskich. W czasie wojny pracował w Warszawie.

Szajbel 1983; Brzęk 1978.

FELIX RITTER VON LUSCHAN (11 VIII 1854 w Hollabrunn, Austria – 7 II 1924 w Berlinie) – austriacki lekarz, antropolog, podróżnik, archeolog i etnograf; pracownik *Königliches Museum für Völkerkunde* (Królewskiego Muzeum Etnologicznego) w Berlinie; prof. w Katedrze Antropologii berlińskiego szpitala uniwersyteckiego *Charité* (1900), członek *Berliner Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte* (Berlińskiego Towarzystwa Antropologicznego, Etnologicznego i Prehistorycznego).

Furtwängler 1987; Felix von Luschan [b.r.]; Zeller 2004.

WINCENTY LUTOSŁAWSKI (6 VI 1863 w Warszawie – 28 XII 1954 w Krakowie) – filozof, działacz narodowy, mesjanista, poliglota, publicysta. Studiował chemię na politechnice w Rydze oraz chemię i filozofię w Dorpacie. Kandydat w zakresie chemii (1885), mgr filozofii (1887). Pracował w Moskwie, Londynie, Kazaniu (docentura) i w Hiszpanii; dr na uniwersytecie w Helsinkach (1898). Wykładowca UJ (1899), a następnie w Lozannie i Genewie. Pionier jogi w Polsce. Podczas pobytu w Anglii zetknął się z Zakonem Dobrych Templariuszy i Armią Zbawienia, propagującymi ideę abstynencji i stał się jej krzewicielem. W początku 1902 r. założył we Lwowie „Eleuterię” – towarzystwo do walki z alkoholizmem, które po kilku miesiącach przekształciło się w Krakowie w Stowarzyszenie Patriotyczno-Religijne „Eleusis” – organizację stawiającą sobie za cel odrodzenie narodowe, wypracowanie nowego typu Polaka, m.in. poprzez pogłębione praktyki religijne i poczworną wstrzeźliwość (od alkoholu, hazardu, tytoniu i rozpusty). Organizacja ta wpłynęła na oblicze ideowe polskiego harcerstwa, a kilku jego założycieli wywodziło się z „Eleusis”. Lutosławski był liderem „Eleusis” do 1913 r., a ponadto obrońcą sprawy polskiej i polskości Gdańska oraz członkiem Ligi Narodowej. Ekspert delegacji polskiej na Konferencję Paryską (1919). Prof. USB w Wilnie (1919-1929). Na emeryturze ponownie wykładał na UJ (1946-1948).

Czeżowski 1973; Lutosławski 1933.

LUDWIK ŁAWNICZAK (1 VI 1882 – 23 IV 1942 w Oświęcimiu (*KL Auschwitz*)) – emerytowany mjr gosp. WP, działacz endecki, czynny w Poznaniu i Toruniu, kilkakrotnie więziony przez władze sanacyjne za działalność polityczną.

Aresztowania 1934; Ludwik Ławniczak [b.r.].

WŁADYSŁAW JAN ŁĘGA ks. (4 VI 1889 r. w Moranach gm. Dzierżoń, w pow. sztumskim – 2 VIII 1960 w Sopocie) – regionalista, prehistoryk, historyk i etnograf. Pochodził z rodziny nauczycielskiej. 1910: matura w Rogoźnie Wlkp. po czym Seminarium Duchowne w Pelplinie (do 1914; święcenia kapłańskie). 1914: zmobilizowany do armii niemieckiej; 1917: kapelan i sanitariusz na froncie zachodnim, gdzie dostał się do niewoli amerykańskiej, po czym wstąpił do Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera jako kapelan. 1919: powrócił do kraju wraz z wojskiem. 1920: w 49 pułku piechoty Strzelców Kresowych (wojna bolszewicka); 1920: udział w przygotowaniach do plebiscytu na Powiślu; posługa duszpasterska w szpitalach wojskowych w Grudziądzu, Krakowie i Katowicach; proboszcz parafii wojskowej w Grudziądzu (kolejno w stopniu majora i pułkownika). Studia prehistoryczne na UP; 1928 – dr (Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk; promotor: JK; publ.: Toruń 1930). Popularyzator wiedzy; publ.: ponad 150 prac z zakresu historii, archeologii i etnografii Pomorza, m.in.: *Obraz gospodarczy Pomorza Gdańskiego w XII – XIII w.*, Poznań 1919; *O składnikach etnograficznych Pomorza w wiekach ubiegłych*, Toruń 1923. Redaktor wydawnictw Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Honorowy Kustosze Muzeum Miejskiego w Grudziądzu. W czasie okupacji ukrywał się we Lwowie i w okolicach Tarnowa; po 1945: proboszcz parafii Matki Boskiej Gwiazdy Morza w Sopocie (prałat).

S. K. Kozłowski 2023a.

JAN NEPOMUCEN ŁOŚ (14 V 1860 w Kielcach – 10 XI 1928 w Krakowie) – językoznawca, współtwórca krakowskiej szkoły językoznawczej; rektor UJ (1923-1924), członek PAU.

Taszycki 1973.

KAZIMIERZ ŁUCZEWSKI, pseud. elsowski *Spinoza* (19 II 1888 – 22 I 1947 w Poznaniu) – pedagog; relegowany z gimnazjum gnieźnieńskiego; matura we Wschowie; dr filozofii (Lozanna, uczeń Willego Enckena); członek „Eleusis” i Komitetu Budowy Pomnika Henryka Sienkiewicza w Bydgoszczy; nauczyciel języka polskiego, francuskiego i propedeutyki filozofii w Kaliszu (1917-1919), Gnieźnie (1919-1920) i w Bydgoszczy (1921-1928). Wizytator Kuratorium Poznańskiego Okręgu Szkolnego (1928). W r. 1932, podczas przeprowadzania matury w Bydgoszczy, nagle przeniesiony w stan spoczynku w ramach „reformy jędrzejewiczowskiej”.

Gazeta Bydgoska 1932.

KAZIMIERZ ŁUKASIEWICZ (23 II 1908 w Łopienniu, pow. wągrowiecki – XII 1941 w Oświęcimiu (*KL Auschwitz*)) – prehistoryk; dwuletnia służba wojskowa i kurs techniczny; studia z prehistorii na UP; uczestnik ekspedycji biskupińskiej od 1933; kier. wykopalisk na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (1938); badał też osadę bagiennej w Niestronnie, pow. mogileński; uzyskane wyniki zamierzał wykorzystać jako podstawę pracy magisterskiej, lecz jej rękopis zaginął. Latem 1939 jako asystent Muzeum Lubelskiego prowadził wykopaliska w rejonie Chełma. Po wybuchu wojny wstąpił do wojska. Powrócił na krótko do Poznania, po czym podjął pracę w tartaku w Kraśniku i Parczewie. Aresztowany (1941) i zesłany do niemieckiego obozu koncentracyjnego *KL Auschwitz* w Oświęcimiu, gdzie zginął.

J. Kostrzewski 1946k.

WŁADYSŁAW MACIEJEWSKI (14 II 1890 w Poznaniu – 26 XI 1967 tamże) – laborant muzealny, z zawodu murarz; ukończył III Miejską Szkołę Powszechną w Poznaniu (1904); członek Towarzystwa Młodzieży Samokształcającej Się „Iskra”; wysłany na front francuski (1914); wycofany z powodu ciężkiej choroby i uznany za niezdolnego do służby wojskowej (1916). Przez kilka miesięcy pracował w fabryce fortepianów, a od 1 II 1917 – w Muzeum im. Mielżyńskich TPNP, stając się na kilkadziesiąt następnych lat najbliższym współpracownikiem technicznym JK aż do przejścia ich obu na emeryturę.

J. E. Kaczmarek 1996: 337.

ERAZM MAJEWSKI (2 VI 1858 w Lublinie – 14 XI 1922 w Warszawie) – prehistoryk-samouk, biolog, socjolog, filozof, ekonomista, etnograf i powieściopisarz. Jeden z pionierów ochrony zabytków archeologicznych na ziemiach polskich, autor *Dzięściorga Przykazań Archeologiczno-Przedhistorycznych, zwanych też Dekalogiem Archeologa*. Członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i Międzynarodowego Instytutu Socjologii. Założyciel i red. rocznika *Światowit* (od 1899). Kolekcjoner zabytków: w gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych utworzył ze swoich zbiorów Muzeum Przedhistoryczne (1908). Autor czterotomowej *Nauki o cywilizacji*. Pierwszy prezes Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych w II RP; kier. katedry archeologii prehistorycznej UW (1919).

Kozłowski, Lech 1996; Landau 1974.

ANTONI JÓZEF MAŁECKI (16 VII 1821 w Objezierzu, pow. obornicki – 7 X 1913 we Lwowie) – historyk literatury, historyk-mediewista, językoznawca, filolog klasyczny, heraldyk, dramaturg. Absolwent gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu i uniwersytetu w Berlinie (uczeń Karla Ludwiga Micheleta i Leopolda von Rankego); prof. UJ i Uniwersytetu w Innsbrucku, prof. i rektor UJK, poseł na sejm Krajowy Galicji.

Skręt 1974.

HENRYK MAŃKOWSKI (26 III 1872 w Rudkach, pow. szamotulski – 17 X 1924 w Winnej Górze koło Środy Wielkopolskiej) – numizmatyk i kolekcjoner; wnuk generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Członek dożywotni i prezes Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie (1908-1922).

Olejniczak 1974.

WŁADYSŁAW MARCINKOWSKI [ur.: Gostyń?] – filolog klasyczny, przyjaciel JK. Członek-założyciel, wraz z JK, wielkopolskiego oddziału „Eleusis”. 1907: obaj uczestniczyli w międzynarodowym kongresie przeciwalkoholowym w Sztokholmie. 1908 – wspólnie z JK przetłumaczył pracę fińskiego autora Matti Heleniusa *Kwestya alkoholizmu. Badanie socjologiczno-statystyczne* (publ.: Poznań 1910). Studia: filologia klasyczna na uniwersytecie w Berlinie (od 1908). Podczas studiów w Berlinie w okresie V-XI 1911 obaj mieszkali na wspólnej stacji (Landsbergerallee 6/II; budynek ten nie istnieje) i wspólnie zorganizowali wystawę przeciwalkoholową (300 m od Pałacu Cesarskiego). W roku akademickim 1910-1911, w czasie całorocznego pobytu JK w Londynie, zbierał w Berlinie podpisy do jego indeksu. Po 1945 r. osiadł w Paryżu.

J. Kostrzewski 1970b: 35-36, 44, 52, 65, 80.

ALOJZY STANISŁAW MATYNIAK (6 VI 1921 w Mieścisku, pow. wągrowiecki – 26 VII 1999 w Łodzi) – historyk, sławista-lingwista; studia historii na UP (uczeń Kazimierza TYMIE-

NIĘCKIEGO); przy wsparciu JK, przez wiele lat dążył do utworzenia placówki naukowej poświęconej dziejom i językowi Serbołużyczan; natrafiał jednak na niechęć decydentów kolejnych wyższych uczelni, a nawet działaczy serbołużyckich w Polsce, spowodowaną krytycznym stanowiskiem władz politycznych w tej kwestii. Ostatecznie zrealizował swe plany w ramach Uniwersytetu Łódzkiego w formie seminarium języka i kultury serbołużyckiej. Pozostawił bogaty księgozbiór oraz archiwum, w tym obszerną korespondencję. W r. 2014 r. żona – Jadwiga Matyniakowa, przekazała całość księgozbioru do Biblioteki UAM w Poznaniu, a materiały archiwalne – do PANAWOP.

PANAWOP (sygn. P III-157); Brodacki 2006.

STANISŁAW MATYSIK (9 III 1921 w Trzemesznie – 1 III 1994 w Sopocie) – prawnik; wybijający się student prawa na UMK w Toruniu, dr 1949 tamże; wykładowca Wyższej Szkoły Handlu Morskiego (1950). przemianowanej na Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Sopocie, której rektorem był w l. 1954-1962; kier. Katedry Prawa Cywilnego na UMK (1958-1970); pierwszy dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Gdańskiego (1970-1974); prof. w Instytucie Badania Prawa Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie (1977-1980); prof. prawa międzynarodowego publicznego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego (1980-1981); prof. prawa na kilku uczelniach we Francji (1981-1989).

Maciejewski 2014.

KAZIMIERZ MOSZYŃSKI (5 III 1887 w Warszawie – 30 III 1959 w Krakowie) – etnograf, etnolog i sławista; matura w Warszawie, studia biologii w Szwajcarii, a następnie na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (1910, uczeń Józefa Mehoffera); 1912-1917 łączył pracę guwernera w dworach wiejskich z terenowymi badaniami etnograficznymi. Samouk w zakresie etnologii, socjologii, filozofii, językoznawstwa i archeologii; tuż przed wybuchem I wojny światowej prowadził badania terenowe na Polesiu; uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 (Krzyż Walecznych). Od 1922 – w Towarzystwie Naukowym Warszawskim (kier. Oddziału Etnologii Słowiańskiej). Z-ca prof. i kier. Katedry Etnografii Słowian UJ (1926), gdzie 1930 – prof. nadzw., 1934 – prof. zw.; 1935-1940 – kier. Katedry Etnologii i Etnografii USB w Wilnie. 1945-1959 – ponownie na UJ.

Gładysz 1960; Klimaszewska 2002.

HUGO MÖTEFINDT (28 VII 1893 w Wernigerode (Saksonia-Anhalt, Niemcy – 22 VIII 1932 w Lipsku). Prehistoryk niemiecki; studia prehistorii: Uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Berlinie; 1914: praca doktorska pt. *Der Wagen im nordischen Kulturkreise in vor- und frühgeschichtlicher Zeit* (promotor: Gustaf Kossinna; publ.: Stuttgart 1917); zaprzyjaźniony z JK w okresie wspólnych studiów; po wybuchu I wojny światowej, gdy Poznaniowi groziło wysiedlenie, zaproponował JK ewakuację wraz z rodziną do Wernigerode, z czego ten jednak nie skorzystał. Kier. Muzeum w Bytomiu (wówczas: Beuthen). 1918 – Obrowiec, gm. Gogolin, pow. krapkowicki: badania wykopaliskowe. 1926-1927 – kier. Muzeum w Bytomiu (wówczas: Beuthen). Od 1927 – pracownik wydawnictwa F. A. Brockhaus; jednocześnie – pracownik pomocniczy Muzeum Tell Halaf w Berlinie oraz badacz niezależny. 1930 – w związku z jego trudną sytuacją osobistą w Niemczech, poprosił JK o pomoc w uzyskaniu etatu w Muzeum Śląskim w Katowicach (prośba niemożliwa do spełnienia z przyczyn politycznych); wkrótce potem rzekomo popełnił samobójstwo.

J. Kostrzewski 1970b: 75.

MAKSYMILIAN MRUGAS ks. (29 IX 1878 w Nowym Mieście nad Wartą – 6 XI 1957 w Szczepanowie) – działacz patriotyczny i abstynencki; syn kupca-rolnika. Świecenia kapłańskie 1903. Jeden z pierwszych członków, a następnie sekr. Związku Księży Abstynentów na Archidiecezję Gnieźnieńską i Poznańską; współpracownik ks. Kazimierza NIESIOŁOWSKIEGO z Pleszewa; wydawał miesięcznik *Przyjaciel Trzeźwości* (od 1910). Ukarany trzytygodniowym aresztem za wspieranie strajku szkolnego (1906). Uczestnik powstania wielkopolskiego; organizator polskiego szkolnictwa w d. pow. witkowskim. W czasie II wojny światowej usunięty przez Niemców z probostwa. Dziekan dekanatu znińskiego od 1945, proboszcz w Szczepanowie, pow. mogileński od 1949.

Księża społecznicy 2007: 318-319.

ERNST NICKEL (13 VI 1902 w Poczdamie – 12 XI 1989 w Berlinie-Friedrichshain) – archeolog niemiecki; pochodził z Dzierżana Małego koło Trzcianki i znał dobrze język polski; uczeń Wilhelma Unverzagta z Uniwersytetu Berlińskiego; dr z zakresu neolitu (1938); okupacyjny następca JK jako kierownik dotychczasowego Działu Przedhistorycznego MW (IX 1939), przemianowanego przez niemieckie władze okupacyjne na *Vor- und Frühgeschichtliche Abteilung KFM* (Dział Pre- i Protohistoryczny Muzeum im. Cesarza Fryderyka), a następnie na Landesamt für Vorgeschichte Posen. W końcu 1939 r. pod nieobecność JK skonfiskował jego prywatną bibliotekę i archiwum naukowe. Po wojnie wieloletni badacz rejonu katedry w Magdeburgu.

Ernst Nickel [b.r.].

LUBOR NIEDERLE (20 IX 1865 w Klatowach – 14 VI 1944 w Pradze) – czeski slawista, antropolog, etnograf, archeolog i historyk; pionier nowoczesnej archeologii; członek Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Pierwszy prof. archeologii prehistorycznej na Uniwersytecie Karola w Pradze (od 1898) i rektor tej uczelni (1927-1929). Dzieło życia: wielotomowe *Starożytności Słowiańskie i Slovanské starožitnosti* (1902-1927); przedstawił tam swoją koncepcję etnogenezy Słowian i początków pierwszych państw słowiańskich, wykorzystując, poza danymi archeologicznymi, także materiały językoznawcze i etnograficzne.

Lehr-Splawiński 1948/1949.

KAZIMIERZ NIESIOŁOWSKI ks. (6 II 1872 w Mroczy koło Nakła – 5 XI 1949 w Pleszewie) – działacz społeczny i abstynencki. Syn dzierżawcy ziemskiego; święcenia kapłańskie 1896. Przez 53 lata służył w parafii w Pleszewie: wikariusz (1896), proboszcz (1900) i dziekan dekanatu pleszewskiego (1930); więziony i przesiedlony do Generalnego Gubernatorstwa (1941-1945). Czołowa postać życia publicznego w regionie, zasłużony dla ruchu trzeźwościowego, aktywny na polu inicjatyw oświatowych, spółdzielczych, politycznych i rekreacyjnych. Współorganizator i prezes Związku Księży Abstynentów dla diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej (1902-1939), red. jego organu *Miesięcznik dla Popierania Ruchu Wstrzemięźliwości* (1904; współpraca red.: JK). Jednocześnie JK wydawał własnym sumptem adresowany do młodzieży miesięcznik abstynencki *Świt*; w 1911 r. połączono oba czasopisma, które co najmniej do końca 1911 – wbrew relacji JK (1970b: 45-46) – publikowane były pod podwójnym tytułem, zmienionym następnie na *Świt. Miesięcznik poświęcony walce z alkoholizmem*. W Pleszewie NIESIOŁOWSKI był m.in. prezesem zarządu powiatowego Towarzystwa Czytelni Ludowych, twórcą Muzeum Regionalnego, propagatorem kas chorych, obrony robotników, teatrów amator-

skich, przewodniczącym Kuratorium Domu Sierot i Ochronki, komitetu powiatowego Towarzystwa Pomocy Naukowej im. dr. Karola Marcinkowskiego, organizatorem pierwszego w Wielkopolsce Ogrodu Jordanowskiego, założycielem Towarzystwa Pań św. Wincetego à Paulo, prezesem Rady Nadzorczej Banku Pożyczkowo-Spółdzielczego, założycielem Stowarzyszenia Kobiet Pracujących i miejscowego skautingu oraz członkiem zarządu Towarzystwa Muzealnego w Poznaniu (założyciel – JK). X 1918: utworzył Tajny Komitet Obywatelski/ Radę Ludową i został jego delegatem na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu. Uczestnik akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku, Warmii i Mazurach. Podczas wojny polsko-bolszewickiej – kapelan wojskowy. Po powrocie do Pleszewa kontynuował swą misję duszpasterską i społeczną. Autor ponad dwustu publikacji, honorowy obywatel miasta Pleszewa i członek PTPN.

Kulig 2004; Księża społecznicy 2007: 342-345; Wędzki 1978.

BRONISŁAW NIKLEWSKI (8 IX 1879 w Inowrocławiu – 20 I 1961 w Poznaniu) – botanik-fizjolog roślin; studia na uniwersytecie berlińskim (1899-1901); dr Lipsk (1905). Pracownik Akademii Rolniczej w Dublanach i UJK. Habilitacja 1909. Kier. Katedry Botaniki UP (1919); zorganizował Wydział Rolniczo-Leśny UP i został jego pierwszym dziekanem. W początku września 1939 – przew. Rady Kryzysowej UP, kierował uczelnią do chwili zamknięcia jej przez Niemców (21 IX). Po wyzwoleniu pracował w Lublinie; do Poznania wrócił w 1945 r. Autor pierwszego polskiego podręcznika o nawożeniu gleby.

Kosiek 1978.

JÓZEF NOWICKI (? - ?) – inżynier; przyjaciel JK z czasów gimnazjalnych; ukończył politechnikę w Darmstadt; w okresie międzywojennym pracował w Hamburgu, a następnie w Warszawie.

J. Kostrzewski 1970b: 30.

FRANZ OPPENHEIMER (30 III 1864 w Berlinie – 30 IX 1943 w Los Angeles) – niemiecki socjolog, ekonomista i dziennikarz pochodzenia żydowskiego; syjonista. Współzałożyciel Niemieckiego Towarzystwa Socjologicznego. Wykładowca na uniwersytetach w Berlinie (1909-1917) i Frankfurcie nad Menem (1919-1929). Od 1934/1935 w Palestynie; honorowy członek Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego (1936). Od 1940 w USA. członek-założyciel *The American Journal of Economics and Sociology* (1941).

Caspari, Lichtblau 2014; Johnson 1944; Willms 2018.

JÓZEFA ORAŃSKA (1 X 1895 w Bubnówce na Podolu – 4 II 1955 w Poznaniu) – historyk sztuki; dr UP (1932); kustosz Działu Muzealnego i Działu Grafiki Biblioteki Kórnickiej (1932-1939 i 1945-1955); kustosz Działu Rycin Muzeum Narodowego w Poznaniu (1945-1955).

Kamińska 1979: 156-157.

KRZYSZTOF ORLEWICZ (1 III 1949 – 19 III 1985) – fizyk; syn Tadeusza Orlewicza i Marii Jagienki z Kostrzewskich Orlewiczowej, wnuk JK; studia fizyki na UAM (1966-1971; specj.: fizyka teoretyczna), dr tamże; pracownik Politechniki Poznańskiej i Instytutu Fizyki Molekularnej PAN w Poznaniu; działacz *Solidarności*.

Prinke 2010f.

STANISŁAW PACHOLSKI (1884 – 1945 w Łodzi-Radogoszczu) pseud. *Zeus* (wym. Cojs – zgodnie z wymową niemiecką, którą przyswoił sobie w szkole) – pedagog i działacz społ.;

prezes TTZ w Gnieźnie (1903-1906), szczególnie oddany pracy „kółkowej”. Studia filologii klasycznej na UJ; absolwent uniwersytetu w Berlinie (uczeń Aleksandra Brücknera). Dyr. gimnazjum w Kaliszu (1916-1931), nauczyciel jęz. łacińskiego i niemieckiego. Zawieszony w czynnościach dyrektora za obronę uczniów – organizatorów wiecu poparcia protestów studenckich przeciwko polityce ministra oświaty Janusza Jędrzejewicza (1932). Od XI 1932 – prof. gimnazjum żeńskiego w Płocku. Prawicowy demokrat, prezes endeckiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, działacz Towarzystwa Biblioteki i Czytelnicy Publicznej im Adama Mickiewicza w Kaliszu, radny miasta Kalisza (1924) i członek zarządu Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich. W czasie wojny uwięziony przez Niemców i spalony żywcem w łódzkim więzieniu policyjnym w Łodzi-Radogoszczu w 1945 r.

Zagórowski 1926: 203; *Biblioteka Raczyńskich* [3]: 17-22, 28, 29, 55.

JÓZEF PACZKOWSKI (15 III 1861 w Kawiarach, pow. gnieźnieński – 25 X 1933 w Poznaniu) – historyk, archiwista; dr w Lipsku (1889). Kustosz Biblioteki Królewskiej w Berlinie (1890-1899), archiwista w Poznaniu, Berlinie i Gdańsku (1899-1919), prof. UW (1916). Dyr. naczelny Wydziału Archiwów Państwowych w MWRiOP (1919-1926). Zatrudniony jako dyr. Archiwum Państwowego i prof. UP (1919), lecz urlopowany do 1926 r. ze względu na pracę w ministerstwie. Twórca Katedry Historii Wschodu Europy UP.

Grot 1979.

NIKODEM PAJZDERSKI (15 IX 1882 w Łęgu koło Śremu – 6 I 1940 w Poznaniu) – historyk sztuki i konserwator dzieł sztuki; usunięty z gimnazjum za przynależność do TTZ (1900); studia na Wydziale Architektury Politechniki w Charlottenburgu (ob.: Berlin-Charlottenburg; 1901-1903) i na UJ; dr 1909; podróż naukowa po Francji, Włoszech, Austro-Węgrzech i Niemczech (1909-1911); kustosz Muzeum Czartoryskich w Gołuchowie (1912); praca w Centralnym Komitecie Opieki nad Zabytkami w Wiedniu (1914); w czasie I wojny światowej osiadł w Poznaniu i ponownie pracował w Gołuchowie. Członek Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Poznaniu; Wojewódzki Konserwator Zabytków tamże (1919; od 1922 również na teren Pomorza). Kierował rewidacją zbiorów muzealnych po I wojnie światowej; członek-założyciel Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania; współorganizator Działu Sztuki Powszechnej Wystawy Krajowej (tzw. PeWuKi; 1928-1929); dyr. MW (1933). Zajmował się konserwacją zabytków i sztuką średniowieczną. Aresztowany przez Niemców (X 1939) i zamordowany w Forcie VII w Poznaniu (6 I 1940).

Michałowski 1980; Siejkowska-Askutji 2014.

ANTONI PALEŃ, pseud. *Jastrząb* (9 VIII 1920 w Lipie, pow. janowski (ob. pow. stalowowolski) – 25 X 1943 w Kochanach, pow. siedlecki) – oficer Gwardii Ludowej; dowódca grupy wypadowej, podporządkowanej Polskiej Partii Robotniczej, która zwalczała zarówno siły niemieckie, jak i działaczy polskiego podziemia niepodległościowego. Współcześnie działalność PALEŃA i jego oddziału określana jest jako głównie rabunkowa.

Gontarczyk 2003; K. Zieliński 1980.

TATJANA SIERGIEJEWNA PASSEK (1903 – 1968) – archeolog sowiecki, pracownik Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRS w Moskwie; dr 1947; laureatka Nagrody Stalinowskiej (1950); spec.: eneolit Europy Wsch.; kier. ekspedycji wykopaliskowej w Tripolju (Trypolu) (ob.: Trypillia).

Filip 1969: 1002-1003.

WITOLD PAWLIKOWSKI (1910 – 1985) – bibliotekarz; absolwent Wydziału Prawa UP (mgr nauk ekonomiczno-handlowych), kustosz w Bibliotece Głównej UAM (kier. Oddziału Magazynów i Konserwacji Zbiorów); przyjaciel JK.

Skład Uniwersytetu 1960: 62.

ERNST PETERSEN (28 IV 1905 w Berlinie – 14 III 1944 pod Krzywym Rogiem, ZSRS) – prehistoryk niemiecki; studia archeologii i historii (1923-1928: Monachium, Heidelberg i Berlin – tu jako uczeń Gustafa KOSSINNY); asystent w Muzeum Rzemiosła i Starożytności we Wrocławiu; kustosz i dyr. Krajowego Urzędu Prehistorycznego tamże (1931); habilitacja 1938; wykładowca na uniwersytecie w Rostocku (1939); z-ca prof. Hansa SCHLEIFA w Poznaniu (1940); prof. na *Reichsuniversität Posen*; od VIII 1941 z przerwami – na froncie wschodnim jako oficer; wykładowca nauk politycznych w formacjach SS, współpracownik *Ahnenerbe*; ponownie jako ochotnik na froncie wschodnim (1942), gdzie zginął.

J. E. Kaczmarek 1966: 339.

EUGENIUSZ PIASECKI (13 XI 1872 we Lwowie – 17 VII 1947 w Ptaszynie koło Cieplic) – lekarz, teoretyk wychowania fizycznego i higieny szkolnej; prof. UP (1919); harcmistrz Rzeczypospolitej, współtwórca polskiej terminologii harcerskiej.

Brzozowski 1980.

BRONISŁAW WILHELM PIERACKI (28 V 1895 w Gorlicach – 15 VI 1934 w Warszawie) – płk, legionista, jeden z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego; po przewrocie majowym zaliczany do czołowych działaczy tzw. grupy pułkowników; minister spraw wewnętrznych (VI 1931 – VI 1934). Zmarł po postrzeleniu go przez członka Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów.

Jeziński 1934; Landau 1981a.

JAN PIŁSUDSKI (15 I 1876 w Wilnie – 21 XII 1950 w Penley, Wielka Brytania) – prawnik, społecznik, działacz państwowy II RP, wolnomularz, minister skarbu (1931), brat Józefa Piłsudskiego.

Landau 1981b.

LUDWIK PIOTROWICZ (19 VIII 1886 w Nowym Wiśniczu – 23 VIII 1957 w Zakopanem) – historyk starożytności, autor licznych prac z zakresu archeologii, papirologii, dziejów starożytnego Wschodu, ideologii politycznej, historii politycznej i społeczno-gospodarczej starożytnego Rzymu oraz historii Słowiańszczyzny; prof. UP (1919), a następnie UJ (1922). Aresztowany w ramach *Sonderaktion Krakau* (1939) i więziony przez rok w niemieckim obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen; po zwolnieniu działał w konspiracji.

Wolski 1981.

CZESŁAW PIOTROWSKI ks. (20 III 1891 w Kurcewie koło Pleszewa – 16 X 1963 w Poznaniu) – społecznik, dyr. Wydawnictwa i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, przyjaciel JK; założyciel gimnazjum męskiego im. Adama Mickiewicza, oraz żeńskiego im. Juliusza Słowackiego (oba przy ul. Głogowskiej na poznańskim Łazarzu), do których uczęszczało dwoje najmłodszych dzieci JK – PRZEMYSŁAW i Maria Jagienka.

Stoiński 1981

CECYLIA PLATER-ZYBERK hr. (8 V 1853 w m. Pass koło Błonia – 6 I 1920 w Warszawie) – działaczka społeczna, pedagog i publicystka, założycielka szkół i towarzystw społecznych; osiadła w Warszawie (1880), gdzie zdobyła tytuł mistrzowski

w cechu krawieckim; wstąpiła do bezhabitowego zgromadzenia siostr Posłanniczek Najświętszego Serca Jezusowego. Angażowała się w działalność charytatywną (m.in. opieka nad więźniami). Autorka około 35 książek i licznych artykułów.

Górski 1981.

TADEUSZ MICHAŁ POWIDZKI vel STERNBERG-POWIDZKI (27 IX 1880 w Brodniczy – 23 IV 1960 w Poznaniu) – dziennikarz, działacz społeczny i polityczny Narodowej Demokracji, powstaniec wielkopolski; syn Leona i Eufrozyny; filister honorowy korporacji studenckiej *!Demetria*; od 1936 prezes tamtejszego Koła Filistrów. Spowinowacony z JK przez małżeństwo z jego kuzynką, Franciszką Kostrzewską.

Z. Kaczmarek 1984-1985b; Powidzki 1938; Powidzki 1978.

ERICH PREUNER (11 V 1867 w Greifswaldzie – 29 III 1935 w Lubecie) – niemiecki epigrafik, filolog klasyczny i archeolog klasyczny; prof. uniwersytetu w Berlinie (1906), członek-korespondent Niemieckiego Instytutu Archeologicznego; brał udział w pracach Pruskiej Akademii Nauk; specj.: klasyczne inskrypcje greckie.

Rodenwaldt 1935.

ALEKSANDER BŁAŻEJ PRYSTOR (2 I 1874 – po 26 VII 1941 w Moskwie) – pułkownik, działacz polityczny, bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego od czasu zaborów; po przewrocie majowym – czołowy działacz sanacji, wchodził w skład tzw. *grupy pułkowników*. Premier (1931-1933), współtwórca konstytucji kwietniowej (1935). Aresztowany przez władze sowieckie (1940), zmarł w moskiewskim więzieniu Butyrki.

Landau, Stawcki 1984-1985.

ZDZISŁAW ADAM RAJEWSKI (22 X 1907 w Dubinie, pow. rawicki – 2 VI 1974 w Warszawie) – archeolog i muzealnik, uczeń JK (mgr UP 1931); asystent, a następnie st. asystent w Instytucie Prehistorii UP (dr 1936); zastępca JK w Ekspedycji Wykopalskiej w Biskupinie (1934-1939); sekr. gen. PTP (1931-1939); wolontariusz w Dziale Przedhistorycznym MW (1927-1939); współzałożyciel Instytutu Zachodniego (1945) i jego sekr. (1945-1946) oraz kier. oddziału IZ w Lesznie; współorganizator i wicedyrektor IBSS UP (1946-1949); dyr. PMA w Warszawie (1948-1974) i kier. wykopalisk biskupińskich (od 1950); prof. nadzw. (1955), a następnie zw. (1971) w IHKM PAN; red. *WA, Materiałów Starożytnych, Materiałów Wczesnośredniowiecznych i Archeologii Polski*.

Kurnatowska 1974; Konarski 1987.

CYRYL RATAJSKI (3 III 1875 w Zalesiu Wielkim koło Gostynia – 19 X 1942 w Warszawie) – prawnik, prezydent Poznania (1922-1924 i 1926-1934), polityk. Stypendysta Towarzystwa Pomocy Naukowej; współpracownik Wojciecha Korfatego, sympatyk Narodowej Demokracji, a następnie Chrześcijańskiej Demokracji, organizator ruchu turystycznego. W Poznaniu od 1911. Kierował fabryką nawozów Romana Maya w Luboniu koło Poznania; działacz Komisariatu NRL; minister spraw wewnętrznych (1924-1925); nie zatwierdzony na kolejną kadencję jako prezydent Poznania przez władze sanacyjne, które wprowadziły zarząd komisaryczny (1934). Honorowy Obywatel Miasta Poznania (1934). Po wybuchu wojny i ewakuacji władz z Poznania ponownie objął na krótko urząd prezydenta (5-12 IX 1939). Po wkroczeniu Niemców – zakładnik, wysiedlony następnie do Generalnego Gubernatorstwa (1940); w Warszawie – delegat rządu londyńskiego na kraj.

Olszewski 1987.

KURT REGLING (8 XI 1876 w Berlinie – 10 VIII 1935 tamże) – niemiecki numizmatyk (specjalność: monety antyczne); kustosz muzealny; pracownik uniwersytetu w Berlinie (1907-1935); *Privatdozent* (1907), prof. honorowy numizmatyki (1921).

Lehmann-Haupt 1935; Liste der Klassischen Archäologen [b.r.].

HANS REINERTH (13 V 1900 w Bistrița (Bistritz, ówczesne Austro-Węgry, ob. Rumunia) – 13 IV 1990 w Unteruhldingen) – prehistoryk niemiecki, pionier nowoczesnej archeologii osadniczej, członek NSDAP (1931); następca Gustafa KOSSINNY na katedrze prehistorii uniwersytetu berlińskiego (1933); współpracownik Alfreda Rosenberga. Po wojnie nadal czynny zawodowo.

Schöbel 2002.

TADEUSZ REYMAN (6 XI 1899 w Przeworsku – 7 IV 1955 w Krakowie) – historyk, archeolog, muzealnik; studia UJ (dr z historii 1928); asystent Włodzimierza DEMETRYKIEWICZA; dyr. Muzeum Archeologicznego w Krakowie (1937-1955); habilitacja UJ (1947).

Buratyński 1988.

BOLKO ERNST GOTTHARD KARL FRH. [*Freiherr* – baron] von RICHTHOFEN (13 IX 1899 w Mierczycach, pow. jaworski/ Mertschütz Kr. Liegnitz, Dolny Śląsk – 18 III 1983 w Seehausen am Staffelsee koło Murnau, Bawaria, RFN) – niemiecki prehistoryk, historyk, prasoznawca oraz śląski regionalista i polityk (działacz powojennego Ziomkostwa Śląskiego w RFN i bawarskiej partii CSU); wieloletni polemista JK. Pochodził z rodu osiadłych na Dolnym Śląsku od XVII w. urzędników pruskich, którzy za zasługi otrzymali tytuł baronów (Freiherren). Ojciec – Ernst (1858-1933), poseł konserwatywny do parlamentu krajowego i prowincjonalnego (1891-93), starosta (Landrat) pow. jaworskiego; właściciel rozległego majątku Mertschütz (Mierczyce). Matka – Helga Louisa, z d. baronessa Hewett (1862-1954), urodzona w Wielkiej Brytanii jako córka Anglika – sir Johna Routledge'a, III baroneta Hewetta (1818-1876) i Niemki – Clary z d. von Pochhammer; po 1945 r. powróciła do Anglii. Matura 1917 (Legnica); studia: prawa i ekonomii (1921-22), a następnie prehistorii, archeologii klasycznej, geografii i geologii w Monachium i Wrocławiu (doktorat z prehistorii 1924; publ.: Richthofen 1926a). Wbrew utartym opiniom, nie był uczniem KOSSINNY, choć nawiązywał do jego nacjonalistycznych koncepcji; pracownik Śląskiego Muzeum Rzemiósł Artystycznych i Starożytności we Wrocławiu (1924; dyr. – jego promotor, Hans Seger); kustosz Muzeum Miejskiego w Bytomiu/Beuthen (późn. Muzeum Śląskie; 1925). Badania terenowe w okolicach Raciborza (m.in. stanowiska kultury łużyckiej). Kustosz w Muzeum Etnologicznym Uniwersytetu Hanzeatyckiego w Hamburgu (1929-1933). Zaangażował się wtedy w ruch hitlerowski. Habilitacja: Hamburg 1930; wykłady jako *Privatdozent* tamże oraz w Narodowosocjalistycznej Wyższej Szkole Ludowej jako docent honorowy (*Ehrendozent*). Prof. zwyczajny pre- i protohistorii (1933) oraz prof. prasoznawstwa zagranicznego (1936) Uniwersytetu Albertina w Królewcu (Richthofen 1936a). Członek NSDAP (1933). 1937-1939: praca w pseudonaukowej organizacji nazistowskiej *Ahnenerbe*. Jako bliski znajomy Hermanna Göringa uwikłał się w rabunek żydowskich kolekcji dzieł sztuki. Prof. pre- i protohistorii na uniwersytecie w Lipsku (1942). Jego krytyka artykułu JK (J. Kostrzewski 1923i; Richthofen 1925) zapoczątkowała przeszło 40-letnią polemikę, toczoną na łamach cza-sopism naukowych, prasy i wydawanych własnym nakładem broszur oraz podczas międzynarodowych kongresów prehistorycz-

nich (m.in. w Oslo 1936), a nawet kanałami dyplomatycznymi, znacznie wykraczając poza problematykę ściśle prehistoryczną (Richthofen 1926b; 1928; 1929a; 1929b; 1929c; 1934a; 1934b; 1935a; 1935b; 1936b; J. Kostrzewski 1926a; 1927b; 1930a, 1935a. Por. też: Rohrer 2004; Weber 2009). Jej podsumowanie: Richthofen 1969a, 1969b, 1969c. Podczas II wojny światowej – w służbie polowej, głównie jako oficer-tłumacz (podobno znał 18 języków). Po wojnie krótko w niewoli amerykańskiej (VI 1945). Doradca głównego obroncy niemieckiego w przedostatnim (11) procesie norymberskim (tzw. *procesie Wilhelmstrasse*; 1949). Współpraca z Niemieckim Ministerstwem ds. Wypędzonych, Uciekinierów i Poszkodowanych Podczas Wojny oraz z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Stypendysta Niemieckiego Stowarzyszenia Badań Naukowych (temat badawczy: *Stan badań pre- i protohistorycznych w Polsce i w Związku Sowieckim*, 1951). Członek bawarskiej partii CSU (1945-1972) i działacz Ziomkostwa Śląskiego – (1950). W 1969 r. założył w Bonn Towarzystwo Pre- i Protohistoryczne – (1969), nawiązując do tradycji Gustafa KOSSINNY i jego Niemieckiego Towarzystwa Prehistorycznego; m.in. reaktował rocznik „Mannus” (1909-1942), W okresie nazistowskim – szereg prac o nastawieniu antysłowiańskim, a po 1945 – trzytomowy zbiór źródeł historycznych i prawnych, zebranych przez obronę w *procesie Wilhelmstrasse* (Norymberga 1948). Niemiecki Urząd Ochrony Konstytucji uznał jego publikacje, ogłoszone w skrajnie prawicowym wydawnictwie Arndt-Verlag w Kilonii, za prace rewanżystowskie. Po wojnie uniknął rozliczenia ze swej nazistowskiej przeszłości, a nawet otrzymał wysokie odznaczenie państwowe – Krzyż Zasługi Republiki Federalnej I Klasy (*Bundesverdienstkreuz*), choć z drugiej strony jego działalność została w samych Niemczech kilkakrotnie ostro napiętnowana publicznie.

Prinke 2012c

ALOIS ADOLF RIEHL (28 IV 1844 w Bolzano, Włochy – 21 XI 1924 w Neubabelsbergu koło Poczdamu) – filozof niemiecki, przedstawiciel neokantyzmu.

Heidelberger 2006.

FRIEDRICH RINTELEN (20 II 1881 w Berlinie – 4 V 1926 w Catanii, Włochy) – niemiecki historyk sztuki.

Schmidt 1926.

STEFAN ROWIŃSKI (10 VIII 1875 w Mirkowie, pow. wieruszowski – 27 XI 1943 w Ostrowie Wlkp.) – wydawca, działacz społeczny i polityczny (Stronictwo Narodowe). Prezes Koła TTZ w gimnazjum ostrowskim, członek ZETu i Ligi Narodowej. Relegowany przed maturą, uczył się księgarstwa i introligatorstwa w Krakowie i Lipsku. Właściciel drukarni i księgarni polskiej w Ostrowie Wlkp. (1903), wydawca *Gazety Ostrowskiej*. Pierwszy polski burmistrz Ostrowa Wlkp. (1919-1920). W 1939 r. znalazł się na liście osób przeznaczonych do rozstrzelania; uratował go okupacyjny burmistrz Ostrowa – Walter Hirsch (1876-1964). Podczas okupacji niemieckiej – współtwórca (wraz z ks. Józefem Prądyńskim) konspiracyjnej organizacji narodowej *Ojczyzna*. Delegat Rządu Londyńskiego na Wielkopolskę.

Pietrzak 1989-1991; Księża społecznicy 2008: 70-73;

Z. Kaczmarek 1984-1985c.

JAN MICHAŁ ROZWADOWSKI (7 XII 1867 w Czarnej koło Tarnowa – 13 III 1935 w Warszawie) – językoznawca, indoeuropista; prezes PAU (1925-1929), członek towarzystw naukowych w Petersburgu, Belgradzie, Londynie, Sofii, Zagrzebiu i in.;

współtwórca i pierwszy prezes Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, red. *Biuletynu PTJ*; dr h.c. wielu uniwersytetów.

S. Urbańczyk 1989-1991a.

MIKOŁAJ RUDNICKI (6 XII 1881 w Sokołowie Podlaskim – 28 VI 1978 w Puszczykowie koło Poznania) – językoznawca. Studia UJ, dr tamże (1911), prof. UP (1919), członek PAU (1945). Założyciel czasopisma *Slavia Occidentalis*, dyr. Instytutu Zachodniosłowiańskiego UP; dr h.c. UAM, członek korespondent PAN.

S. Urbańczyk 1989-1991b.

MIECZYŚLAWA SABINA RUXERÓWNA (5 X 1891 w Komarnie koło Sambora – 5 IV 1957 w Poznaniu) – archeolog klasyczny, prof. UP; absolwentka gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi w Krakowie; studia filologii klasycznej i archeologii klasycznej na UJ (1910-1917); tamże asystentura (1915) i dr (1922); *Historia naszyjnika na obszarze kultury egejsko-minojskiej*; promotor: Piotr Bieńkowski; wykłady zleczone na UP jako z-ca prof. (od 1923); kier. Katedry Archeologii Klasycznej UP (do 1939). Habilitacja: UJ (1937; *Historia naszyjnika greckiego*). Wniosek o tytuł prof. nadzw.: VI 1939; wysiedlona przez okupanta niemieckiego na Kielecczyznę (1939); krótki pobyt w Tuchowie koło Tarnowa (Kolonia Elsowo); od 1940 w Krakowie (praca w Muzeum Czartoryskich i w Muzeum Archeologicznym PAU oraz udział w tajnym nauczaniu). Od 1945 kieruje Zakładem Archeologii Klasycznej UP; prof. nadzw. (1949); przeniesiona do Katedry Historii Sztuki UP (1952; Zakład Sztuki Starożytnej). Członek PTPN i kustosz honorowy Działu Antycznego Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Liman 1991-1992

BORIS ALEKSANDROWICZ RYBAKOW (3 VI 1908 w Moskwie – 27 XII 2001 tamże) – archeolog sowiecki, kier. Katedry Historii Rosji na Uniwersytecie Moskiewskim (1939); dyr. Instytutu Archeologii Akademii Nauk ZSRS w Moskwie (1956-1987); członek Akademii Nauk ZSRS (1958) i PAN (1970), dr h.c. UJ (1964); specj. archeologia słowiańska.

Filip 1969: 1179-1180.

LUDWIK SAWICKI (8 VIII 1893 w Warszawie – 20 XI 1972 tamże) – prehistoryk, geolog. Już w latach szkolnych zainteresowany był archeologią i etnografią. Jego pierwsze publikacje dotyczyły filozofii i krajoznawstwa (1913); wygłaszał też popularne pogadanki w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Ożenił się z Ireną Scheur (1890-1944), pedagogiem, aktywistką Rady Pomocy Żydom „Żegota” i działaczką komunistyczną (KPP, PPR). Prowadził badania powierzchniowe na Mazowszu, nad Tanwią, w Kieleckiem i na Kresach Wschodnich; znaleziska przekazywał do Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie. Odkrył grodzisko w Ostrołęce; na zlecenie Erazma MAJEWSKIEGO zbadał groby megalityczne w Potyrach. 1912: kompleksowa inwentaryzacja dziedzictwa kulturowego w pow. mińskim (architektura, fizjografia i folklor muzyczny). 1916: wraz z żoną – w Moskwie (praca w Wydziale Opieki nad Zabytkami Polskimi – Własnością Ewakuowaną). Wyjazd do Harbina (Mandżuria) w celu przywiezienia do Polski zbiorów etnograficznych inż. Kazimierza Grochowskiego, czego nie zdołał zrealizować. Po powrocie do Polski (1918) – nauczyciel w Szkole Rzemieślniczej i II Gimnazjum Żeńskim. 1920: udział w wojnie bolszewickiej (kompania łączności w Warszawie), po czym szereg badań wykopaliskowych (Nowy Młyn, Wąchock, Świdry Wielkie. 1922: konserwator zabytków prehistorycznych w Polsce północno-wschodniej. Badania ratownicze cmenta-

rzyska rządowego w Końskich. Początek lat 1920. – wieloletnie badania stanowiska paleolitycznego w Gródku/Horodku pod Równem. 1923: szereg publikacji dot. paleolitu w „Przeglądzie Archeologicznym”. Do 1939 – praca w Państwowym Instytucie Geologicznym (m.in. wyprawa na Spitsbergen – 1938). 1945-1949: dyr. PMA, po czym praca w Muzeum Ziemi (Zakład Prehistorii Czwartorzędu: 1949–1954). 1954: kier. Zakładu Paleolitu IHKM PAN (wykopaliska w Krakowie na Zwierzyńcu i w Piekarach).

S.K. Kozłowski 2023b.

THEODOR SCHIEMANN (5 V 1847 w Grobin, Kurlandia – 26 I 1921 w Berlinie) – niemiecki historyk i archiwista, prof. Katedry Historii Europy Wschodniej na uniwersytecie berlińskim, pisarz polityczny; założyciel Studiów Europejskich w Niemczech. Przeciwnik rusyfikacji krajów nadbałtyckich i zwolennik ich germanizacji.

Zeisler 1963.

HANS PHILIPP OSWALD SCHLEIF (23 II 1902 w Wiesbaden – 25 IV 1945 w Berlinie) – architekt, archeolog klasyczny, oficer Waffen-SS. Studia w Wyższych Szkołach Technicznych w Dreźnie (1920-1924), Monachium i Berlinie-Charlottenburgu (1933: inż. dypl.); był wtedy zwolennikiem orientacji narodowo-konserwatywnej. Stypendium Niemieckiego Instytutu Archeologicznego na wyjazd do Grecji (IV 1927), gdzie dołączył do ekspedycji niemieckich; dzięki kontaktowi z nestorem niemieckich archeologów klasycznych – Wilhelmem Dörpfeldem, b. asystentem Heinricha Schliemann w Troi, którego poznał na wykopaliskach w Olimpii (XII 1927), wkrótce został jego współpracownikiem; członek-korespondent DAI (1929). Sytuacja finansowa skłoniła go do udziału w kursie dla narodowosocjalistycznych docentów pod Kilonią (1934). 1935: praca w pseudonaukowej organizacji nazistowskiej *Ahnenerbe* (referent ds. wykopalisk). Kier. kilkunastu ekspedycji wykopaliskowych, m.in. w Alt-Christburgu (Starym Dzierzgoniu koło Olsztyna) i w Urstätt (niemiecka okupacyjna nazwa Biskupina). 1935: w Waffen SS (*SS-Untersturmführer* – podporucznik); 1937: NSDAP. 1937: habilitacja i docentura w Wyższej Szkole Technicznej w Berlinie-Charlottenburgu. Wraz z Emilem Kunze kierował drugą kampanią wykopaliskową w Olimpii (XII 1937). Członek rzeczycy DAI (1937). Jego nominacja na prof. nadzwyczajnego na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Berlinie (ob. Uniwersytet im. Humboldtów) została oprotetowana. Po ataku Niemiec na Polskę – w ramach Waffen SS realizował program ochrony dóbr kultury (1939-1940); w praktyce: masowy rabunek dzieł sztuki i kultury w okupowanej Polsce; w pierwszej fazie – jako członek tzw. *Sonderkommando Paulsen*, gdzie wyróżnił się brutalnością i brakiem skrupułów. Od XII 1939 – Powiernik ds. Dóbr Kultury w Kraju Warty przy Głównym Urzędzie Powierniczym Wschód w Poznaniu. Ofiarą jego działalności padło ponad 25% księgozbioru biblioteki PTPN oraz wiele prywatnych kolekcji pałacowych i dworskich. Jego barbarzyństwo na tym stanowisku opisał i surowo ocenił JK (J. Kostrzewski 1945b). Oskarżony o korupcję i usunięty z *Ahnenerbe*, do 1942/1943 kontynuował wykopaliska w Olimpii, po czym wrócił do Berlina, by przygotować publikację ich wyników. W kwietniu 1943 nalot aliancki zniszczył jego mieszkanie wraz z biblioteką i warsztatem pracy. Wygrał konkurs na kier. Katedry Historii Architektury w TH Berlin-Charlottenburg (1944), lecz władze przesunęły termin nominacji na czas po wojnie. W końcu kwietnia 1945 r., w obliczu zbliżającego się frontu sowiecko-niemieckiego, zastrzelił żonę Lorę i półtorarocznych synów-bliźniaków, po czym po-

pełnił samobójstwo. Pośmiertnie zrehabilitowany przez sąd w Bawarii.

Prinke 2012a; 2012-2013

HUBERT SCHMIDT (6 VIII 1864 w Laurahütte, ob. Siemianowice Śląskie – 1 III 1933 w Berlinie) niemiecki filolog klasyczny, historyk i archeolog (dr: 1890); wolontariusz w Muzeach Królewskich w Berlinie (1891); podróz naukowa od Aten do Troi (1893/94); asystent dyr. (1905); habilitacja z prehistorii (Berlin, 1907); kustosz Działu Prehistorycznego Museum für Völkerkunde w Berlinie-Dahlem (1909); kier. licznych prac wykopaliskowych; prof. tytularny (1913).

Gummel 1938: 454-455.

CARL SCHUCHHARDT (6 VII 1859 w Hanowerze – 7 XII 1943 w Arolsen, Hesja) – prehistoryk niemiecki; syn grawera; studia filologii klasycznej, archeologii i filologii nowożytnych w Lipsku, Getyndze i Heidelbergu. Nauczyciel (1882); stypendysta Niemieckiego Instytutu Archeologicznego (Grecja 1885-1886); udział w wykopaliskach w Grecji i Azji Mniejszej (Pergamon); dyr. Kestner Museum w Hanowerze (1888); dyr. Oddziału Prehistorycznego *Museum für Völkerkunde* w Berlinie-Dahlem (1908); współzałożyciel rocznika *Praehistorische Zeitschrift* (1909); członek Pruskiej Akademii Nauk i Niemieckiego Instytutu Archeologicznego; wiceprezes berlińskiego Towarzystwa Antropologii, Etnologii i Prehistorii (1906-1929); honorowy członek Dolnośląskiego Towarzystwa Antropologiczno-Archeologicznego (1925).

Menghin 2007.

MARIAN SEYDA (7 VII 1879 w Poznaniu – 17 V 1967 w Buenos Aires) – polityk i publicysta związany z ruchem narodowym, poseł i senator II RP.

Z. Kaczmarek 1995-1996.

FRANCISZKA SIEDLIŚKA, bł. (imię zakonne: Maria od Pana Jezusa Dobrego Pasterza; 12 XI 1842 w Roszkowej Woli koło Nowego Miasta nad Pilicą – 21 XI 1902 w Rzymie); od 1870 tercjarka franciszkańska, a następnie twórczyni i organizatorka nowego zgromadzenia zakonnego Najświętszej Rodziny z Nazaretu – nazaretanek (1873). Zgromadzenie prowadziło szkoły, sierocińce i internaty przykościelne (m.in. Londyn, Lwów, Paryż, Rzym i USA).

E. i F. German 1995-1996.

GEORG SIMMEL (1 III 1858 w Berlinie – 21 XI 1918 w Strasburgu) – niemiecki filozof i teoretyk kultury, jeden z pierwszych niemieckich socjologów. Pochodził ze schrytianizowanej rodziny żydowskiej (ojciec był założycielem znanej berlińskiej fabryki czekolady *Felix und Sarotti*). Wykłady Simmela cieszyły się popularnością nie tylko wśród studentów (w semestrze zimowym 1894/1895 na jego zajęcia zapisało się 269 słuchaczy), ale przyciągały też berlińską elitę intelektualną.

Magala 1980.

LEONARD SKICIŃSKI (1882 w Słotwinie, pow. brzeski, ob. Brzesko-Słotwina – 1 IV 1934 w Chełmnie) – adwokat i notariusz; syn Dymitra, z zawodu bednarza i Katarzyny; gimnazja w Bochni, Tarnowie i św. Jacka w Krakowie (matura 1905); studia na UJ: prawo (1905-10) i filozofia (1907-08), dr z prawa (1911). Działacz „Eleusis”; do 1923 – adwokat w Krakowie, następnie adwokat i notariusz w Chełmnie nad Wisłą. Krajan innego wybitnego działacza „Eleusis” – Adama Wodczicki

(1887-1948) – botanika, prof. UP (uprzejma informacja dr. Mariusza Jakubka, z-cy dyr. Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie).

STANISŁAW SMOGULECKI 13 VIII (1886 w Gnieźnie – XI lub XII 1939 w Poznaniu) – artysta malarz; studia na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (do 1910); działacz polskich organizacji niepodległościowych, powstaniec wielkopolski, autor polichromii w wielu kościołach wielkopolskich; prawdopodobnie kolega JK z gimnazjum w Gnieźnie. Mieszkanie Smoguleckiego wraz z wyposażeniem skonfiskował Gauleiter Kraju Warty – Artur Greiser, a jego samego zamordowano w forcie VII w Poznaniu.

J. Kostrzewski 1970b: 224-226; Michałowski 1999-2000.

MICHAŁ SOBESKI (1877 w Pleszewie – 1939 w Ostrowcu Świętokrzyskim) – filozof, psycholog, chemik, ziemianin. Habilitacja na UJ (1910). Wykładowca w Towarzystwie Wykładów Naukowych w Poznaniu (1913); sekr. Wydziału Historyczno-Literackiego TPNP (1917). Jeden z czterech założycieli UP (1918-1919), dziekan Wydziału Filozoficznego UP. Internowany przez władze niemieckie w obozie przejściowym (1939) i wywieziony do Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie wkrótce zmarł.

Jamroziakowa 1999-2000.

BOŻENA STELMACHOWSKA (5 XII 1889 we Wrześni – 2 XI 1956 w Toruniu) – etnograf i prehistoryk; córka architekta Ksawerego; studia prehistorii na UP (1919-1925), dr tamże (1925; promotor: J. Kostrzewski); pierwszy red. ZOW (1926-1929); asystentka Jana BYSTRONIA w Katedrze Etnografii UP (1925-1928); kier. Muzeum Miejskiego w Poznaniu (1934-1939). Badaczka etnografii Pomorza (habil. na UW 1939). W czasie wojny wysiedlona z Poznania, wykładała na tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich w Warszawie. Wykładowca UP (1945), a następnie UMK (od 1946).

Z. Kaczmarek 2004-2005.

KAROL STOJANOWSKI (3 V 1895 w Kobyłowlkach koło Trembowli – 9 VI 1947 we Wrocławiu) – antropolog, działacz polityczny, harcmistrz, legionista; pochodził z rodu o korzeniach polsko-rusko-tatarskich; uczeń gimnazjów w Trembowli i Lwowie, gdzie prowadził działalność harcerską, kontynuowaną potem przez resztę życia. Żołnierz Pierwszej Brygady Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego; przeszedł do obozu endecji, co kosztowało go profesurę, wstrzymywaną aż do wybuchu wojny. Po studiach przyrodniczych na UJ (1916), w Wiedniu (rolnictwo i historia), Lwowie i ponownie w Krakowie, pracował jako nauczyciel przyrody w gimnazjum w Czortkowie. Uczestnik walk z Ukraińcami (1919). W wojnie polsko-bolszewickiej walczył na czele tzw. plutonu czortkowskiego, złożonego z harcerzy – jego uczniów i wychowanków. Dalsze studia w zakresie antropologii u Jana CZEKANOWSKIEGO (UJK; dr 1924: *Typy kraniologiczne Polski*) łączył z pracą młodszego asystenta w Katedrze Prehistorii UJK (1922-1925; kier. – Leon KOZŁOWSKI); asystent w Katedrze Anatomii Prawidłowej Wydziału Lekarskiego UP (1926); od 1928 równoległe – asystent, a następnie docent w Studium Wychowania Fizycznego przy Wydziale Lekarskim UP (ryc. 194; kier. – Eugeniusz PIASECKI). Od 1934 – bliski współpracownik JK (1934-1939 – kier. Oddziału Antropologicznego przy Instytucie Prehistorycznym UP). Po wybuchu wojny, poszukiwany przez Gestapo, opuścił Poznań; większość okresu okupacji niemieckiej spędził w Warszawie, gdzie, głęboko zakonspirowany, wykładał na tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich (UZZ). Po upadku powstania kontynuował wykłady w filii UZZ w Częstochowie.

Członek podziemnych władz naczelnych Stronnictwa Narodowego; współtwórca Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ), zwolennik granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej i dążeń niepodległościowych Serbołużyczan; jego najwybitniejszym uczniem był Wojciech Kóčka. W 1945 r. podjął poprzednią pracę na stanowisku docenta UP. Zagrożony czystkami politycznymi przeniósł się do Wrocławia (kier. Zakładu Antropologii UBB). Poddany podwójnej presji – inwigilacji ze strony Urzędu Bezpieczeństwa oraz powojennego podziemia, by kontynuował działalność konspiracyjną – zmarł nagle na atak serca.

Dzięczkowski 2006-2007; Patalas 2010; Prinke 2012b

MAURZYC STRASZEWSKI (22 IX 1848 w Lutoryżu, pow. rzeszowski – 28 II 1921 w Krakowie) – filozof, zwolennik empiryzmu i filozofii naukowej, historyk filozofii, prof. UJ, radny miasta Krakowa, poseł.

Skoczyński 2006-2007.

WSIEWOŁOD ILICZ STRAŻEWSKI (21 VIII 1897 w Wierzbolowie koło Suwałk – 25 VIII 1973 w Warszawie) – generał sowiecki i polski, polityk; gen. por. Armii Czerwonej; syn Ilji – urzędnika celnego i Luizy z Getwaldów – córki szwedzkiego admirała; więzień stalinowski, a następnie – gen. dyw. Wojska Polskiego; dowódca Okręgów Wojskowych – kolejno: III Poznańskiego (1946-1948), I Warszawskiego i IV Śląskiego; poseł na sejm PRL I kadencji jako Włodzimierz Strażewski (1952-1956); przewodniczący Woj. Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu; powrócił do ZSRS (28 XI 1956), gdzie został zdemobilizowany jako „nadmiernie spolszczony” i przeniesiony w stan spoczynku (III 1957); osiadł na stałe w Polsce (1972).

Królikowski 2010.

TADEUSZ STRUMIŁŁO (ZGIERSKI-STRUMIŁŁO), pseud. elsowski *Dąb* (30 IV 1884 w Smile, dziś obw. Czerkasy, Ukraina – 30 IV 1958 w Poznaniu) – pedagog, filozof. Współtwórca polskiego harcerstwa (współpracownik Andrzeja Małkowskiego), harcmistrz Rzeczypospolitej, czołowy działacz „Eleusis” i jego następcy – „Filareckiego Związku Elsów” (FZE). Wykładowca pedagogiki i psychologii (KUL, UJ i UP). Uczestnik nieudanej próby reaktywacji FZE w okresie Polskiego Października 1956; bliski przyjaciel JK.

Wojtycza 2006-2007.

JOSEF STRZYGOWSKI (7 III 1862 w Białej – 2 I 1941 w Wiedniu) – austriacki historyk sztuki; radykalny pangermanista. Pomysł dziekana Michała Sobeskiego, by powierzyć mu katedrę historii sztuki na UP, nie doczekał się realizacji.

Elsner 2002.

CARL STUMPF (21 IV 1848 w Wiesendheid – 25 XII 1936 w Monachium) – niemiecki muzykolog i psycholog; pionier psychologii eksperymentalnej; prof. uniwersytetów w Würzburgu, Getyndze, Pradze, Halle, Monachium i Berlinie. Członek rzeczywisty Bawarskiej Akademii Nauk; kawaler wysokiego odznaczenia niemieckiego *Pour le mérite für Wissenschaft und Künste*.

Sprung 2006.

STANISŁAW LEOPOLD SUCHOCKI (16 V 1855 w Broniszewicach koło Pleszewa – 9 I 1927 w Pleszewie) – farmaceuta; studia na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie współpracował z poetą Janem KASPROWICZEM; właściciel apteki w Pleszewie (1894); znawca zielarstwa i ziołolecznictwa; wiceprzewodniczący

Wydziału Przyrodniczego TPNP (1912-1920); współinicjator Koła Śpiewaczego (1896).

Gulczyński 1992: 23-25.

TADEUSZ JÓZEF SULIMIRSKI h. Lubicz (1 IV 1898 w Kobylanach – 20 IV 1983 w Londynie) – prehistoryk, historyk, dr prawa i filozofii, doc. UJK (1933-1936), prof. UJ (od 1936); od 1939 na emigracji w Wielkiej Brytanii; po wojnie wykładał na uniwersytecie w Londynie i na innych uczelniach w Europie i Ameryce.

Radzik 2007-2008.

WŁODZIMIERZ SZAFRAŃSKI (28 IV 1920 w Poznaniu – 15 IV 1998 w Warszawie) – archeolog, religioznawca; wolontariusz Ekspedycji Wykopaliskowej UP w Biskupinie, pow. żniński (1936-1938); asystent Działu Przedhistorycznego MW w Poznaniu; uczestnik wykopalisk na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (1946); asystent, a następnie adiunkt w IBSS UP (1947-1949); dr UP (1951); z-ca kier. Ekspedycji Wykopaliskowej w Biskupinie (1951); od 1954 – praca w nowo utworzonym IHKM PAN (1968-1974 – z-ca dyr.); kier. wykopalisk wczesnośredniowiecznego Płocka (1958); prof. zw. (1983).

Malinowski 2009-2010.

ADAM SZWABOWICZ (5 III 1912 w Stanisławowie – 17 II 1983 w Warszawie) – weterynarz, specj.: farmakologia i toksykologia; studia UJK we Lwowie (1935), dr 1936; asystent, a następnie adiunkt tamże; podczas okupacji – praca kolejno w sowieckich i niemieckich instytucjach weterynaryjnych; jednocześnie czynny w polskim ruchu oporu. Od 1945 we Wrocławiu: założyciel i pierwszy kier. Katedry Farmakologii i Toksykologii Wyższej Szkoły Rolniczej; doc. (1953); od 1960 – w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej w Warszawie, po czym do emerytury w 1978 – w Ministerstwie Rolnictwa.

Danyś 1997.

HELIODOR ŚWIĘCICKI (3 VII 1854 w Śremie – 12 X 1923 w Poznaniu) – lekarz i filantrop; syn lekarza; w gimnazjum – członek TTZ; działacz Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego; dr z medycyny i chirurgii (Wrocław 1877; specj.: ginekologia i położnictwo). W Poznaniu od 1883. Działacz Towarzystwa Pomocy Naukowej, członek TPNP (1885) i jego prezes (1915). Działacz Towarzystwa Dobroczynności św. Wincentego à Paulo, członek rady nadzorczej *Dziennika Poznańskiego*; pionier idei powołania instytucji pielęgniarstwa środowiskowej. Autor niemal 200 prac naukowych. Członek AU i innych towarzystw naukowych; dr h.c. (1900) i prof. mianowany UJ (1912). Inicjator powołania UP (1919) i jego pierwszy rektor. W 1921 r. powołał fundację *Nauka i Praca* dla wspierania polskich uczonych i młodzieży.

Musielak 2009.

IDZI ŚWITAŁA (1 IX 1877 w Topoli Wielkiej, pow. ostrowski – 8 XII 1928 w Bydgoszczy) – stomatolog, poseł do Izby Deputowanych Sejmu Pruskiego, gdzie bronił praw Polaków; sekr. Koła Polskiego w Reichstagu. Po 1918 – polityk obozu narodowej demokracji.

Kozicki 1964: 585.

JULIAN TALKO-HRYNCEWICZ (12 VIII 1850 w Rukszanach koło Kowna – 26 IV 1936 w Krakowie) – antropolog i etnograf. Ukończył medycynę w Kijowie (1876); studia uzupełniające we Francji, Niemczech i Austro-Węgrzech (w Paryżu słuchał

m.in. wykładów czołowego antropologa – Paula Broca); przy współpracy Gotfryda Ossowskiego przeprowadził wykopaliska grobu kurhanowego księżniczki scytyjskiej w Ryżanówce (Ukraina) oraz badania etnograficzne i antropologiczne przy granicy z Mongolią. Założył lokalny oddział Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Kier. Katedry Antropologii UJ (1908) i współzałożyciel Muzeum Etnograficznego w Krakowie (1911). W czasie I wojny światowej – organizator lazaretu wojskowego dla żołnierzy Buriatów (od 1915). Wykładowca antropologii w Polskim Kolegium Uniwersyteckim w Kijowie (1917). Po wojnie – organizator Zakładu Antropologii USB w Wilnie i ponownie kier. Katedry Antropologii UJ; członek PAU. Autor licznych publikacji z dziedziny antropologii, folkloru i medycyny.

Supady 2012.

STANISŁAW hr. TARNOWSKI (7 XI 1837 w Dzikowie koło Tarnobrzega – 31 XII 1917 w Krakowie) – historyk i metodolog literatury, krytyk literacki. Więziony przez władze austriackie w Ołomuńcu za wspieranie powstania styczniowego. Po uwolnieniu – przewodniczący krakowskich konserwatystów (stańczyków), poseł w galicyjskim Sejmie Krajowym i członek Izby Panów w Wiedniu. Wykładowca UJ (1871); członek czynny AU (1873) i jej prezes (1890), członek honorowy TPNP (1880). Świetny mówca; badacz literatury polskiego Odrodzenia i romantyzmu; główne dzieło: *Historia literatury polskiej* (t. 1-6: 1900-1907).

Markiewicz 1985.

WŁADYSŁAW TATARKIEWICZ (3 IV 1886 w Warszawie – 4 IV 1980 tamże) – filozof i historyk filozofii, estetyk i etyk, historyk sztuki, członek PAU i PAN. Habilitacja na UJK (1919). Wykładowca na UW, USB i UP (tam – wykłady z historii sztuki i estetyki na seminarium historii sztuki).

Glombik 2005.

PIERRE TEILHARD DE CHARDIN SJ (1 V 1881 w Orcines, dep. Puy-de-Dôme, Francja – 10 IV 1955 w Nowym Jorku) – jezuita, teolog, filozof, prehistoryk, antropolog i paleontolog, zwolennik teorii ewolucji; specj.: archeologia paleolitu.

Daniélou 1962.

KAZIMIERZ TYMIENIECKI (19 XII 1887 w Kielcach – 13 X 1968 w Poznaniu) – historyk mediewista. Studia na UJ u Stanisława Krzyżanowskiego, potem w Lipsku i Paryżu. Do I wojny światowej związany z Krakowem; następnie – w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Od 1919 r. kier. Katedry Historii Średniowiecznej na Wszechnicy Piastowskiej/UP/ UAM w Poznaniu; emerytura 1960.

HENRYK UŁASZYN (19 I 1874 w Łychaczysze na Ukrainie – 23 V 1956 w Łodzi) – językoznawca, sławista, prof. UJK (1919-1921), UP (1922-1939) i UŁ (1945-1956), działacz społeczny i oświatowy; kierownik seminarium sławistycznego na UP (1922-1939); założyciel Koła Sławistycznego studentów UP oraz Towarzystwa Słowiańskiego, którego był przewodniczącym. Członek TPNP (od 1907) i Instytutu Zachodnio-Słowiańskiego UP. Jako aktywista ruchu ateistycznego (członek Polskiego Związku Myśli Wolnej i Zarządu Okręgu Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych) domagał się laicyzacji nauczania i reformy szkolnictwa; w testamencie miał jednak jakoby zadeklarować wiarę w Boga.

Jażdżewski 1995: 199.

WILHELM UNVERZAGT (25 V 1892 w Wiesbaden – 17 III 1971 w Berlinie Wsch.) – prehistoryk niemiecki; studiował w Berlinie równoległe z JK. Po 1918 – praca w służbie dyplomatycznej, rządowej i jako prehistoryk. Od 1925 w *Museum für Vor- und Frühgeschichte* w Berlinie (1926 – dyr.). W 2. poł. l. 20. XX wieku – błyskawiczna kariera w archeologii. Z narodowym socjalizmem związał się w r. 1937.; kier. wielu prac wykopaliskowych (m.in. grodzisko w Santoku, 1932-1934). Po wojnie – czołowy archeolog Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Leube 2010.

WALDEMAR VOISÉ (1920 – 11 XI 1995) – filozof i historyk idei; prof. UMK, kier. i z-ca dyr. Zakładu Historii Nauki PAN w l. 1954-1956; przew. Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN w l. 1956-1958.

Stasiewicz-Jasiukowa 1996.

TADEUSZ ALEKSANDER WAGA (15 VII 1905 w Brzezince, pow. oświęcimski – 2 VI 1934 w Toruniu) – prehistoryk i publicysta, uczeń JK ; red. *ZOW* (1929-1931), dr UP (1930), bibliotekarz i asystent Instytutu Prehistorycznego UP (1930), kier. Działu Prehistorycznego Muzeum Miejskiego w Toruniu (1931); wyznawca buddyzmu; utonął podczas kąpieli w Wiśle.

J. Kostrzewski 1934b.

STEFAN WAŁSKI (24 VII 1909 w Poznaniu – 9 II 1989 w Siedzynie, pow. suski) – lekarz chirurg; matura w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu; studia na UP (dyplom – 1934); praca w szpitalu ss. Urszulanek w Gostyniu (1936). Po wojnie – dyr. szpitala tamże. Ojciec Krystyny Walskiej-Andersz, która po wojnie studiowała archeologię na UP/UAM (mgr 1958), a następnie pracowała jako sekretarka w Katedrze Archeologii UAM/ Instytucie Prahistorii UAM. Być może to z inspiracji JK wybrała ten kierunek studiów, a następnie zawód.

Andersz-Bałwas 2009.

MARIAN WAWRZENIECKI (5 XII 1863 – 2 XI 1943 w Poznaniu) – malarz, archeolog (wykopaliska na polu bitwy pod Racławicami), rysownik i historyk sztuki. Uczeń Jana Matejki, członek AU. Miłośnik kultury dawnych Słowian, wykorzystujący jej elementy w swej twórczości. Autor prac historycznych. Jego poglądy wywoływały spory w świecie nauki i wśród artystów; dziś powołują się na niego współcześni neopoganie. Pierwszą książkę pióra JK określił jako *epokową*.

Wawrzyniecki 1914; Marian Wawrzyniecki [b.r.]; J. Kostrzewski 1970b: 82-83.

WERNER WEISBACH (1 IX 1873 w Berlinie – 9 IV 1953 w Bazylei) – niemiecki historyk sztuki pochodzenia żydowskiego (konwersja na chrześcijaństwo 1896). Habilitacja 1903, wykładowca od 1904; członek berlińskiego *Mittwochsgesellschaft* (1910-1935). Prześladowany za swe nierearyjskie pochodzenie, wyemigrował do Bazylei (1935).

Werner Weisbach [b.r.].

STANISŁAW WĘDKIEWICZ (14 III 1888 w Rzeszowie – 8 V 1963 w Krakowie) – filolog polski, historyk literatury, językoznawca, publicysta; dr Wiedzi 1911; podczas I wojny światowej – delegat zagraniczny Naczelnego Komitetu Narodowego, następnie Rady Regencyjnej; prof. UP (1919-1921), UJ (1921-1934) i UW (1934-1939).

Stanisław Wędkiewicz [b.r.].

TADEUSZ WIECZOROWSKI (24 I 1904 w Częstochowie – 14 V 1970 w Szczecinie) – archeolog; mgr UP (1936); asystent w Instytucie Prehistorycznym UP (1934-1939); członek Ekspedycji Wykopaliskowej UP w Biskupinie; przed 1939 – rekonesans archeologiczny u ujścia Odry wraz z JK. Kustosz Działu Prehistorycznego Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (1939). Praca w Komisji Badań Zbrodni Niemieckiej w Bydgoszczy i ponowny udział w wykopaliskach w Biskupinie (1946). Od 1946 związany ze Szczecinem: kustosz Działu Prehistorycznego tamtejszego muzeum; ratował i porządkował zbiory archeologiczne; autor pierwszej wystawy poświęconej pradziejom Pomorza Zachodniego; kier. Stacji Archeologicznej IHKM PAN w Szczecinie (1954).

Grykias 1987.

ALFRED hr. WIEŁOPOLSKI (9 X 1905 w m. Chroberz, pow. pińczowski – 24 V 1996 w Szczecinie) – ekonomista, politolog, historyk prawa i gospodarki; właściciel folwarku Klemensówka pod Niskiem, w którym udzielił schronienia JK podczas jego okupacyjnej tułaczki (1940-1943); mgr prawa (UW 1927), dr nauk politycznych i ekonomicznych (Fryburg 1931); starosta wieluński (1932-1933), pracownik Kancelarii Cywilnej prezydenta Ignacego Mościckiego (1934-1937), dyr. Biura Senatu RP (1939); sekr. naukowy Instytutu Bałtyckiego w Toruniu (1946); wykładowca Akademii Handlowej w Szczecinie; w ramach represji stalinowskich objęty zakazem pracy dydaktycznej (1951-1956); w tym czasie pracował w Archiwum Państwowym w Szczecinie; prof. nadzw. (1959), a następnie prof. zw. (1968) na Politechnice Szczecińskiej (kier. Katedry Historii Gospodarczej oraz Zakładu Historii Gospodarczej i Doktryn Ekonomicznych); dr h.c. Politechniki Szczecińskiej (1975) i Uniwersytetu Szczecińskiego (1995).

Wielopolski 2016.

JERZY WIEŁOWIEJSKI (29 III 1922 w Dąbrowie Górniczej – 27 IX 2006 w Warszawie) – archeolog; studia na UBB we Wrocławiu; asystent (1949-1951) i aspirant (1951-1953) prof. Kazimierza Majewskiego; adiunkt w Zakładzie Archeologii Antycznej IHKM PAN (1954); specjalista w zakresie okresu lateńskiego i wpływów rzymskich; dr (1958).

Filip 1969: 1629.

WINCENTY WIERZEJEWSKI (29 XI 1889 w Poznaniu – 8 IX 1972 w Leeds, Wielka Brytania) – działacz harcerski, powstaniec wielkopolski; ppłk Wojska Polskiego, rzeźbiarz; syn Franciszka – z zawodu bednarza; pseud. *Józef, Jerzy Warecki, Skaut, Orsza, Poznański*. W młodości – członek Towarzystwa Młodzieży Samokształcącej Się „Iskra”; matura w Krakowie; studia malarstwa i sztuk zdobniczych na tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych (1907), przerwane z powodu powołania do armii pruskiej (1910); współzałożyciel pierwszego w Wielkopolsce zastępu skautowego *Poznań* (1912), a następnie komendant hufca *Piast*. Współorganizator, a później komendant Polskiej Organizacji Wojskowej w Zaborze Pruskim, współpracującej z Polską Organizacją Wojskową. W powstaniu wielkopolskim dowodził kompanią skautów, która zajęła Bastion III Grolman w Poznaniu. Jego podwładni dali początek 1 Pułkowi Strzelców Wielkopolskich. Brał udział w walkach o Lwów i w wojnie polsko-bolszewickiej. Po 1920 r. pozostał w wojsku, dochodząc do stopnia podpułkownika; służył m.in. na Westerplatte, a następnie w organizacji dywersji. Przydzielony do Sztabu Głównego, opuścił wraz z nim Polskę i do 1945 r. służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Za-

chodzie. Po wojnie pozostał w Anglii; w Leeds założył własny zakład rzeźbiarski.

Dąbrowski 2008; 2009.

STANISŁAW WINDAKIEWICZ (24 XI 1863 w Drohobyczu – 9 IV 1943 w Krakowie) – historyk literatury staropolskiej, prof. UJ (1903-1934). Członek PAU.

Biogramy uczonych polskich 1985: 508-512.

CZESŁAW WIŚNIEWSKI (? – ?) – pedagog; pierwszy kier. Szkoły Rolniczej w Kępnie (a nie w Koźminie, jak u Kostrzewskiego 1970b: 30), wzorowanej na rozwiązaniach zachodnioeuropejskich (1921-1926).

Zagórowski 1926: 469.

FRANCISZEK WŁODARSKI (1889 - 1944) – matematyk i filozof; dr w Getyndze (1911). Prof. Wolnej Wszechnicy w Warszawie, a następnie UP.

Maligranda, Piotrowski 2017.

ZYGMUNT WOJCIECHOWSKI (27 IV 1900 w Stryju – 14 X 1955 w Poznaniu) – historyk państwa i prawa, współtwórca koncepcji polskiej myśli zachodniej; dr UJK (1924) i UP (od 1925); z-ca prof. (Katedra Historii Ustroju i Dawnego Prawa Polski), prof. zw. (1937); praca w Delegaturze Rządu RP na Kraj (1940-1945); dyr. Instytutu Zachodniego w Poznaniu (1944-1955); członek PAU (od 1945) i PAN (od 1952).

J. Kostrzewski 1970b: 230-231.

ANDRZEJ WOJTKOWSKI (20 XI 1891 w Jeziorzu – 7 VI 1975 w Lublinie) – historyk, archiwista i bibliotekarz; syn rolnika; matura w Ostrowie Wlkp. (1912). Studia filologiczne i historyczne u Aleksandra Brücknera i Theodora SCHIEMANNA na uniwersytecie berlińskim (1912-1914); członek ZETu (przewodniczący jego ekspozytury samokształceniowej, zwanej Grupą Narodową). Uczestnik I wojny światowej i walk o Lwów, powstaniec wielkopolski. W okresie międzywojennym – pracownik archiwów państwowych, współzałożyciel Towarzystwa Miłośników Historii Ziem Zachodnich i Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania; pracownik, a następnie dyr. (1928-1939) Biblioteki Raczzyńskich w Poznaniu; docent UP (1930-1939). W czasie wojny wysiedlony do Ostrowca Świętokrzyskiego. Prof. historii nowożytnej na KUL (1944). JK zapewne poznał Wojtkowskiego jeszcze za młodu w księgarni Stefana ROWIŃSKIEGO w Ostrowie Wlkp.

J. Kostrzewski 1970b.

HEINRICH WÖLFFLIN (21 VI 1864 w Winterthur – 19 VII 1945 w Zurychu) – szwajcarski krytyk i teoretyk sztuki, uczeń Jacoba Burckhardta; prof. uniwersytetów w Bazylei, Berlinie i Monachium.

Lurz 1981.

ADAM WRZOSEK h. Dołęga (6 V 1875 w Zagórz koło Dąbrowy Górniczej – 26 II 1965 w Poznaniu) – lekarz patolog, antropolog i historyk medycyny. Studiował w Kijowie, Zurychu, Berlinie, Paryżu, Krakowie i Wiedniu. Prof. UJ (1910); szef Sekcji Naukowej w Departamencie Sanitarnym Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie (IX 1918); organizator i pierwszy dziekan Wydziału Lekarskiego UP (1920). W czasie II wojny światowej poszukiwany przez Gestapo; pracował na Tajnym Uniwersytecie Ziem Zachodnich w Warszawie. 1945: powrócił na UP.

Maćkowiak, Musielak 2000.

FELIKS WYDRA (18 XI 1916 we Wrześni – VIII 1944 w Warszawie) – prehistoryk; syn kupca z Wrześni; już jako gimnazjalista był członkiem ekspedycji w Biskupinie (1934); studia prehistorii na UP (1938). W czasie wojny wysiedlony do GG, zamieszkał w Warszawie, gdzie zaangażował się w działalność konspiracyjną. Zginął w nieznanych okolicznościach w czasie powstania warszawskiego jako podporucznik (obwód ppłk. Karola); brat Edmund walczył jako strzelec w tymże obwodzie oraz w Śródmieściu i poległ podczas natarcia na Uniwersytet.

J. Kostrzewski 1946i; Wichniwicz 2020.

IZYDOR KAJETAN WYSŁOUCH ks. (imię zakonne: Antoni Maria; pseud.: Antoni Szech, Antoni Sławicz; 15 VII 1869 w Pirkowiczach koło Drohiczyzna – 26 VI 1937 w Warszawie) – działacz religijny, urzędnik państwowy, zakonnik kapucyn, wolnomularz; syn ziemianina. Studia historii w Warszawie. Członek bezabitowego Zgromadzenia Braci Sług Maryi, następnie założyciel Zgromadzenia Synów Bolesci Maryi (doloryści) i przełożony Zgromadzenia Sług Świętej Rodziny, w końcu kapucyn. Spadek po rodzicach przekazał ss. kapucynkom, złożył śluby wieczyste i przyjął święcenia kapłańskie (1899). Po kryzysie wiary, pod pseud. Antoniego Szecha, proponował połączenie chrześcijaństwa z socjalizmem i patriotyzmem (1905); wystąpił ze stanu duchownego (1906); pracownik Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (1919), gdzie był współtwórcą polskiego ustawodawstwa socjalnego; członek loży wolnomularskiej *Kopernik* (od 1932).

Okraska 2012.

ZYGMUNT ZAKRZEWSKI (28 III 1867 w Poznaniu – 11 III 1951 w Krakowie) – chemik, dr filozofii, kolekcjoner, numizmatyk i prehistoryk amator. Habilitacje: z numizmatyki (1921) i z historii starożytnej (1928) Poseł do parlamentu pruskiego (1914-1918), członek Komisji Archeologicznej TPNP (od 1918), starosta d. pow. strzelińskiego (1919), współzałożyciel Towarzystwa Numizmatycznego (1919), twórca polskiej służby konserwatorskiej w Wielkopolsce (1919-1939) i na Pomorzu (1922-1939). Wykładowca numizmatyki na UP (1919), prof. honorowy (1929 r.); wieloletni prezes PTP.

Stolpiak 1982.

AUGUST ZALESKI (30 IX 1883 w Warszawie - 7 IV 1972 w Londynie) – polski polityk i dyplomata, dwukrotny minister spraw zagranicznych, prezydent RP na Uchodźstwie. Syn Szczęsnego i Anny z Szydłowskich. Absolwent Gimnazjum Praskiego w Warszawie (ob.: liceum Władysława IV) z 1901. Studia na wydziale ekonomii Uniwersytetu Londyńskiego (London School of Economics) (1911); bibliotekarz w Bibliotece Ordynacji Krasieńskich w Warszawie. 1915: skierowany do Londynu jako delegat Bloku Stronnictw Niepodległościowych celem propagowania suwerenności Polski; kierownik Polskiego Komitetu Informacyjnego tamże (1917); wykłady z literatury i języka polskiego na King's College na Uniwersytecie Londyńskim. Związał się z ruchem wolnomularskim. Po odzyskaniu niepodległości (XI 1918) – kierownik misji polskiej w Szwajcarii, po czym chargé d'affaires w Bernie. Członek polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu (1919), a następnie szef Wydziału Wielkich Mocarstw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. 1921: dyr. Departamentu Politycznego w MSZ. 1922: poseł RP w Rzymie. Po przewrocie majowym (1926) był członkiem wszystkich rządów RP do 1932 r. jako minister spraw zagranicznych. Senator II i III kadencji (1928-1935), a następnie prezes Banku Handlowego w Warszawie, Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej i Towarzystwa Polsko-Francuskiego. Po

wybuchu II wojny światowej dotarł przez Rumunię do Francji; minister spraw zagranicznych w rządzie gen. Władysława Sikorskiego (30 IX 1939). 18 VII 1940 desygnowany na stanowisko premiera po zdymisjonowaniu Sikorskiego. Rządu jednak nie sformował i nie został zaprzysiężony przez prezydenta. II 1941: szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP Władysława Raczkiewicza. Po jego śmierci (VI 1947) objął urząd prezydenta RP na uchodźstwie. 24 II 1971: swym następcą wyznaczył Stanisława Ostrowskiego.

August Zaleski [b.r.].

BRONISŁAW JAN ZAŁUSKI (6 V 1888 w Zbijewku koło Włocławka – 12 III 1963 w Siedlcach) – ziemianin, działacz społeczny, zakonnik, pedagog; nauka w Szkole Handlowej we Włocławku. Matura 1907, studia w Warszawie. Współpracownik Cecylii hr. PLATER-ZYBERKÓWNY; studia rolnicze na UJ (1908-1914); członek zakonu marianów (1916), działacz społeczny; asystent przy Katedrze Nasienioznawstwa i Uprawy Roślin w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Od 1919 r. – nauczyciel gimnazjum mariańskiego na Bielanych w Warszawie (od 1921 – jego dyr.). Po powojennej eksmisji oo. marianów z Bielan przeniesiony do klasztoru w Skórcu.

Zawadka 2003.

JADWIGA ZAMOYSKA (4 VII 1831 w Warszawie – 4 XI 1923 w Kórniku koło Poznania) – pedagog, działaczka społ.; córka Tytusa Działyńskiego i Gryzeldy Celestyny z Zamoyskich, żona gen. Władysława Zamoyskiego, założycielka szkoły gospodarczej dla dziewcząt w Kórniku koło Poznania (1882). W czasie rugów pruskich – wydalona z Prus jako obywatelka francuska (1885), po czym przeniosła swą szkołę do Lubowli na Spiszu, a następnie do Kalwarii Zebrzydowskiej, by ostatecznie otworzyć ją w Kuźnicach koło Zakopanego (1891). Szkoła cieszyła się znaczną popularnością; nauczano w niej religii, zajęć domowych, rysunku, literatury oraz geografii i historii Polski. Uczęszczała do niej Jadwiga Wróblewska, późniejsza żona JK.

Molik 1983; Czachowska 2011.

KARL ZIEGLER (7 XII 1866 w Sighișoara (niem. Schässburg; węg. Segesvar, ob. Rumunia – I (III?) 1945 w Königsbergu/Królewcu (ob. Kaliningrad w Rosji) – malarz niemiecki, pochodzący z Sasów siedmiogrodzkich; absolwent Berlińskiej Akademii Sztuk Pięknych. Po przybyciu do Poznania w r. 1904. Ziegler szybko awansował do stopnia profesora i członka Komisji Muzealnej; był też kierownikiem Państwowych Kursów Rysunku i Malarstwa/ Staatliche Zeichen- und Malkurse Posen. W KFM zorganizował kilka wystaw prac własnych i swoich uczniów. Oprócz pracy w KFM jako konserwator dzieł sztuki, Ziegler prowadził w budynku Muzeum własne atelier portretowe.

Kaemmerer 1905; Vollmer 1947: 490.

CZESŁAW GABRIEL STANISŁAW ZNAMIEROWSKI (8 V 1888 w Warszawie – 26 IX 1967 w Poznaniu) – polski filozof, etyk i prawnik, prof. UP, dr h.c. UAM.

Biogramy uczonych polskich 1985: 600-603.

ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI (3 II 1880 w Tuszynie koło Łodzi – 3 II 1958 tamże) – prawnik, polityk; studia prawnicze (UW i École d'études politiques w Paryżu). Członek Ligi Narodowej (1905). Dziennikarz wileński (1907); poseł do sejmiku z ramienia Związku Ludowo-Narodowego (1922), wicemarszałek (1938); pobity przez oficerów za zamieszczenie krytycznego

artykułu o Józefie Piłsudskim; podczas II wojny światowej – w konspiracji. Wiceprezes Rady Jedności Narodowej (1944); aresztowany przez NKWD i UB (1945), wywieziony do Moskwy, gdzie skazany w procesie szesnastu. W listopadzie 1945 powrócił do kraju.

Aleksander Zwierzyński [b.r.].

JAN ŻAK (25 III 1923 w Betkowie koło Kościana – 4 I 1990 w Poznaniu) – archeolog; mała matura w gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu (VI 1939); wysiedlony przez okupantów niemieckich do Starego Zamościa, a następnie wywieziony na roboty przymusowe do Austrii (VI 1943), skąd zbiegł do Włoch (I 1945); żołnierz I Brygady III Dywizji Strzelców Karpackich; od VIII 1946 w Wielkiej Brytanii jako uczeń szkoły podchorążych; w styczniu 1947 powrócił do Poznania: matura (VI 1948) i studia na UP (1948-1952) w zakresie prehistorii (JK i Witold HENSEL), archeologii klasycznej (Mieczysława RUXERÓWNA), etnografii (Edward Frankowski, Józef Gajek), antropologii (Jan CZEKANOWSKI), historii średniowiecza (Kazimierz TYMIENIECKI) i filologii słowiańskiej (Władysław Kuraskiewicz); mgr 1952. Asystent w Kierownictwie Badań nad Początkami Państwa Polskiego (1950), adiunkt w IHKM PAN w Poznaniu (1954), gdzie dr (1960); adiunkt w Katedrze Archeologii Polskiej i Powszechnej UAM (1961); habilitacja (1964); docent (I 1965); prof. nadzw. (XII 1968); kier. Katedry Archeologii UAM (1969-1990; od 1982 – dyr. Instytutu Prahistorii UAM); specj.: kontakty zachodniosłowiańsko-skandynawskie we wczesnym średniowieczu, osadnictwo wczesnośredniowieczne i metodologia prahistorii. Badania wykopaliskowe w Poznaniu, Bninie koło Kórnik i na Pomorzu Środkowym.

JAN NORBERT ŻNINIEWICZ (1 XII 1872 w Ostrowie Wlkp. – 25 VII 1952 w Poznaniu) – lekarz balneolog; syn Leopolda – sekretarza sądowego. Członek TTTZ w Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu (matura 1891). Studia medycyny w Greifswaldzie/ Gryfii (1902-1907; dr 1908). 1915 – wystawił JK świadectwo lekarskie dla komisji poborowej o gotowości do pełnienia służby wojskowej]. Pionier nowoczesnego wodolecznictwa w Polsce; twórca nowych metod wodoleczniczych; jedną z nich wprowadzono w okresie międzywojennym w 12 polskich sanatoriach. Założyciel zakładu wodoleczniczego (*Poznański Zakład Przyrodoleczniczy*), w którym wyleczył swoją metodą ponad 30 000 pacjentów. 1950 – adiunkt, a następnie prof. honorowy Akademii Medycznej w Poznaniu. Członek PTPN, prof. honorowy UP. Laureat nagrody naukowej Miasta Poznania (1950).

Meissner 1983; Pauksza 1953.

JAN ŻUREK (15 XII 1908 w Sulnówku, gm. i pow. świecki – 7 VII 1992 w Skarszewach w pow. starogardzkim) – prehistoryk. Pochodził z rodziny rolniczej. 1931: matura w Świeciu; uczył się również do Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu. 1932: studia prehistorii na UP (stypendium Pomorskiego Starostwa Krajowego w Toruniu). Uczestnik wykopalisk JK i Konrada Jażdżewskiego w Rzucewie w pow. puckim. 1938: praca mgr *Kultura rzucewska* (publ.: „Fontes Archaeologici Posnanienses” t. 4: 1953, po korekcie JK). W trakcie studiów – sekretarz Zygmunta ZAKRZEWSKIEGO, konserwatora archeologicznego na Wielkopolskę i Pomorze. Napisał kilka prac popularnych, m.in. o pradziejach powiatu grudziądzkiego. Po studiach pracował w Zarządzie Miejskim w Grudziądzu. 1939: podjął pracę u Stefana Krukowskiego (m.in. wykopaliska stanowisk

paleolitycznych w Noblu i w Przemyślu); został jego asystentem na utworzonym wówczas Wydziale Paleolitycznym PMA. Po 17 września 1939 pracował w Muzeum Etnograficznym w Pińsku na Polesiu, a następnie w Słonimiu (stacja kolejowa, biblioteka miejska, nadleśnictwo), po czym powrócił na Pomorze. Uwięziony przez Niemców w obozie rozdzielczym w Starogardzie Gdańskim. Wraz z żoną zesłany na przymusowe roboty do rolnika – Niemca, skąd oboje zbiegli. Po wojnie –

nauczyciel w Gimnazjum i Liceum w Świeciu oraz w urzędnik tamtejszym Powiatowym Referacie Kultury i Sztuki. W roku 1947 osiadł w Biskupinie w pow. żnińskim, opiekując się tamtejszym rezerwatem archeologicznym.

S. K. Kozłowski 2023c.

opracował Andrzej Prinke

Bibliografia

Archiwalia

Dokumenty archiwalne uporządkowano nadając im kolejne numery w ramach poszczególnych zbiorów (archiwa, biblioteki, instytucje i zbiory prywatne). W nawiasie kwadratowym po pełnej nazwie zbioru archiwaliów podano skrót zastosowany w odnośnikach w tekście w formacie – skrót, zapisany kursywą, i nr kolejny dokumentu w nawiasie kwadratowym.

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE [AAN]

- [1] Akta personalne Józefa Kostrzewskiego. W: Zespół 14 – byłe Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Sygn. 3537.

ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNE W GNIEŹNIE [AAG]

- [1] Listy Józefa Kostrzewskiego do ks. Kazimierza Niesiołowskiego z dn.: 11 XI 1910, 1 XII 1910, 27 XII 1910, 7 V 1912, 16 X 1912, 30 X 1912, 24 I 1913. [rękopis] W: Zespół 0093. Sygn. 300.
- [2] Księga chrztów parafii Węglewo, rzymsko-katolickiej pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Węglewie, gm. Pobiedziska. [rękopis].

ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNE W POZNANIU [AAP]

- [1] Odpis oryginalnego przywileju z 20 V 1829 r. dla Fabiana Kostrzewskiego [dziadka Józefa], nadającego mu 51,9 ha nowin w Biskupicach Wlkp. [rękopis]. W: Spuścizna Kostrzewskiego. Sygn. KA 10877.
- [2] List Fabiana Kostrzewskiego z 1845 r. do arcybiskupa poznańskiego. 1845. [rękopis]. W: Spuścizna Kostrzewskiego. Sygn. KA 10877.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU [APP]

- [1] Akta szkoły powszechnej w Węglewie, gm. Pobiedziska. Zespół: A.[kten] betr.[effend] die evangelische Schule in Wenglewo. Etat, APP, sygn. 1113; Zespół: A.[kten] betr.[effend] die evangelische Schule in Wenglewo, Lehrer, Vorsteher und Rendanten, sygn. 1114; świadectwa szkolne: I kwartał 1894, III kwartał 1894, IV kwartał 1895, I kwartał 1895/1896, II kwartał 1895, III kwartał 1895, I kwartał 1896, II kwartał 1894. [maszynopis, rękopis].

- [2] Donosy do niemieckich władz okupacyjnych dotyczące wrogiego stosunku do studentów UP pochodzenia niemieckiego. Ankiety personalne osób – w tym także profesorów UP – z uzasadnieniem ich aresztowania i ewakuacji. 1939. [maszynopisy]. W: Prezydium Policji. Sygn. 52/1026/0/1/16.
- [3] Recenzja cenzorska Krystyny Rakowskiej książki Józefa Kostrzewskiego „Wielkopolska w pradziejach” z 23 V 1955 r. 1955. [maszynopis]. W: Dokumenty Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Sygn. 246, k. 88.
- [4] Recenzja cenzorska Michała Szałagana książki Józefa Kostrzewskiego „Wielkopolska w pradziejach” z 5 XII 1948 r. 1948. [maszynopis]. W: Dokumenty Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu. Sygn. 231.

BIBLIOTEKA KATOLICKIEGO UNIwersytetu LUBELSKIEGO [BIBLIOTEKA KUL]

- [1] Kochaniak Jacek, Polacy w Wielkiej Brytanii do 1939 roku. 1989. [maszynopis]. Oddział Zbiorów Specjalnych. Sygn. A-4/618.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA PAN [BIBLIOTEKA KÓRNICKA]

- [1] Cichocki vel Brońkański Józef, Pamiętnik. B.d. [rękopis]. Sygn. BK 11 865.
- [2] List arcybiskupa Canterbury oraz syna Zofii Andrzejskiej-Pace – Henry’ego Pace’a juniora do biskupa poznańskiego zawierający petycję o datek na kościół i ognisko narodowe w Londynie. 1911. [maszynopis]. Sygn. BK 7719 k. 137-138.
- [3] List arcybiskupa Canterbury oraz syna Zofii Andrzejskiej-Pace – Henry’ego Pace’a juniora do Władysława hr. Zamoyskiego z Kórnika zawierający petycję o datek na kościół i ognisko narodowe w Londynie z dn. 17 VIII 1911 r. i odpowiedź adresata z dn. 29 XII 1911 r. 1911. [rękopis]. Sygn. BK 7719 k. 139.

BIBLIOTEKA POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK [BIBLIOTEKA PTPN]

- [1] List członka zarządu Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego – Wawrzyńca ENGestróma BENZELSTIERNY do Zarządu Towarzystwa. 1882. [rękopis]. Oddział Zbiorów Specjalnych. Sygn. Rkp 1530.

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH [BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH]

- [1] Bolecki Władysław, Bibuła. B.d. [rękopis]. Oddział Zbiorów Specjalnych. Sygn. Rkp 2705.
- [2] Jeszke Witold, Z moich wspomnień o T.T.Z.: 7-8. B. d. [maszynopis]. Oddział Zbiorów Specjalnych. Sygn. Rkp 2705.
- [3] Jeszke Witold, Z dziejów TTZ gnieźnieńskiego w latach 1902-1911. 1966. Warszawa. [maszynopis]. Oddział Zbiorów Specjalnych. Sygn. Rkp 2705, k. 27-79.
- [4] Haupe Stefan, Wspomnienie. B.d. [maszynopis].

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ, ODDZIAŁ W POZNANIU [IPN]

- [1] Akta Polskiej Misji Wojskowej Badania Zbrodni Wojennych w sprawie: Thaerigen Günther (Obersturmführer SS). B.d.. [maszynopis]. W: Akta Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Sygn. IPN GK 164/4094/2.
- [2] Teczka Tajnego Współpracownika pseud. Mariusz. B.d. [maszynopis, rękopis]. W: Dokumentacja akcji Służby Bezpieczeństwa MSW przeciwko „Filareckiemu Związkowi Elsów” (1956-1959). Sygn. IPN BU 01283/1375.
- [3] Nielegalna organizacja katolicka „Filarecki Związek Elsów, Przywódca Józef Kotrzewski”. Wydział „C” KMMO w Poznaniu; opracowanie nr 214. Poznań 1982.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE ŚRODKOWEGO NADODRZA [MAŚR]

- [1] List rektora Uniwersytetu Poznańskiego z 25 II 1929 dotyczący przyznania Józefowi Kostrzewskiemu medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. 1929. [maszynopis]. Sygn. 103_166_0010.
- [2] Dyplom nadania Józefowi Kostrzewskiemu przez rektora UP Brązowego Medalu za Długoletnią Służbę; 15 V 1938. 1938. [druk, maszynopis]; sygn. 103_166_0039.
- [3] Dyplom nadania Józefowi Kostrzewskiemu przez rektora UP Srebrnego Medalu za Długoletnią Służbę; 10 VII 1939. 1939. [druk, maszynopis].

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE W KRAKOWIE [MAK]

- [1] List Włodzimierza Antoniewicza do Włodzimierza Demetrykiewicza z dn. 12 V 1919 r. 1919. [rękopis]. W: Spuścizna Włodzimierza Demetrykiewicza. Sygn. MAK SP 8/36 – teczka listów Włodzimierza Antoniewicza.
- [2] List Erazma Majewskiego do Włodzimierza Demetrykiewicza z dn. 15 IV 1921 r. 1921. [rękopis]. Spuścizna Włodzimierza Demetrykiewicza. MAK SP8 8/36 – teczka listów Erazma Majewskiego.
- [3] List Włodzimierza Demetrykiewicza do Erazma Majewskiego z dn. 10 III 1922 r. 1922. [rękopis]. Spuścizna Włodzimierza Demetrykiewicza. MAK SP8 8/36 – teczka listów Erazma Majewskiego.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE W POZNANIU [MAP]

- [1] Księga inwentarzowa Działu Archeologicznego Muzeum Mielżyńskich. 1895-1920. 1920. [rękopis].
- [2] List Józefa Kostrzewskiego do Johanna Richtera z dnia 28 IV 1919 roku dotyczący zwolnienia go z pracy na podstawie rozporządzenia Naczelnej Rady

- [3] Ludowej. 1919. [rękopis/maszynopis?]. W: Akta personalne Johanna Richtera. Sygn. MAP-A-dz-11/2.
- [3] List ks. prof. Szczęsnego Dettloffa do Józefa Kostrzewskiego z dn. 20 VII 1919 w sprawie przeniesienia nadawcy na nieistniejący jeszcze wydział teologii i mianowania na jego miejsce w Katedrze Historii Sztuki UP Józefa Strzygowskiego z Wiednia. 1919. [rękopis]. Sygn. MAP-A-dz-36/24.
- [4] List Gustava von Belowa do Józefa Kostrzewskiego z dn. 21 VI 1927 dotyczący wykopalisk w Rzućwie, d. pow. morski (ob. pow. pucki). 1927. [rękopis]. W: Korespondencja Józefa Kostrzewskiego 1926-1935. Sygn. MAP-A-dz-39/4.
- [5] Regulamin Tymczasowy Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu z dn. 13 IV 1945 r. 1945. [maszynopis]. W: Muzeum Prahistoryczne – korespondencja z 1945 r. Sygn. MAP-A-dz-80/1.
- [6] Pismo Starosty Krajowego o KFM z dn. 25 IV 1903: wyliczenie poborów W. Thamma. 1903. W: Akta personalne W. Thamma. Sygn. MAP-A-dz-11/1.
- [7] Dokumenty dotyczące zarobków E. Blumego: pismo Ludwiga Kaemmerera do Gustafa Kossinny z dn. 1 IV 1908 z warunkami zatrudnienia E. Blumego; angaż E. Blumego do KFM z dn. 1 VII 1908; szczegółowa umowa o pracę w KFM z dn. 13 VIII 1908. 1908. W: Akta personalne E. Blumego. Sygn. MAP-A-dz-10/1.
- [8] List Ludwiga Kaemmerera do Ministra Wyznań i Wychowania z prośbą o udzielenie ogólnego, stałego zezwolenia na badania wykopaliskowe dla KFM na podstawie ustawy o wykopaliskach z 17 IV 1914 r. 1914. [maszynopis]. W: KFM – korespondencja 1902-1915. Sygn. MAP-A-dz-12/1.
- [9] List Nadprezydenta Poznania do Ludwiga Kaemmerera z odpisem rozporządzeń wykonawczych i prośbą o opracowanie listy kandydatów na mężów zaufania z 7 VII 1914 r. 1914. [maszynopis]. W: KFM – korespondencja 1902-1915. Sygn. MAP-A-dz-12/1.
- [10] Korespondencja KFM 1902-1915. 1915. [rękopis/maszynopis]. Sygn. MAP-A-dz-12.
- [11] List Carla Schuhhardta do Ludwiga Kaemmerera z 25 V 1915 r. z informacją o proteście muzeum polskiego dotyczącym trudności w otrzymywaniu zezwoleń na wykopaliska, wskutek czego zabytki niszczyją. Zawiera informację, że Berlin też chce protestować, powołując się na opinię Polaków, ale musi się upewnić, że protest nie jest przejawem zranionym z powodu zadrażnień na podłożu nacjonalistycznym. 1915. [maszynopis]. W: KFM – korespondencja 1902-1915. Sygn. MAP-A-dz-12/1.
- [12] List Ludwiga Kaemmerera do Carla Schuhhardta z 26 V 1915 r. z informacją, że polski protest jest uzasadniony. 1915. [maszynopis]. W: KFM – korespondencja 1902-1915. Sygn. MAP-A-dz-12/1.
- [13] List Ludwiga Kaemmerera do Starosty Krajowego z 21 V 1918 r. 1918. [fotokopia]. W: KFM – korespondencja 1902-1915. Archiwum Fotograficzne MAP, teczka Kęпно.
- [14] List Bolesława Erzepkiego do Józefa Kostrzewskiego z dn. 24 II 1919 r. 1919. [maszynopis]. Sygn. MAP-A-dz-36.
- [15] List Józefa Kostrzewskiego do Erazma Majewskiego z dn. 24 XI 1919 dotyczący rekomendacji dla Wło-

- dzimierza Antoniewicza w sprawie przyjęcia go do pracy na Uniwersytecie Warszawskim. 1919. [rękopis]. W: Korespondencja Józefa Kostrzewskiego – korespondencja wychodząca. Sygn. MAP-358a.
- [16] Memoriał Cyryla RATAJSKIEGO z dn. 31 VII 1919 dotyczący reorganizacji administracji TPN i połączenia obu muzeów poznańskich. 1919. [maszynopis]. Sygn. MAP-A-dz-36/25.
- [17] Opinia Zygmunta Celichowskiego w sprawie komasacji zbiorów muzealnych z dn. 7 III 1919 roku. 1919. [maszynopis]. Sygn. MAP-A-dz-38/6.
- [18] Pismo Starosty Krajowego w Poznaniu z dn. 20 I 1924: nominacja Józefa Kostrzewskiego na kierownika Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego. 1924. [fotokopia]. Sygn. MAP Inwentarz Fotografii 37874.
- [19] Odmowa wypłacenia odszkodowania właścicielowi pola w Biskupinie, które zostało zajęte przez prehistoryków. 1935. [maszynopis]. Sygn. MAP-A-dz-45/3.
- [20] Dokument nadania w dn. 9 X 1936 Józefowi Kostrzewskiemu Orderu Legii Honorowej przez prezydenta Republiki Francuskiej. 1936. [fotokopia] Sygn. MAP Inwentarz Fotografii 37718.
- [21] Zezwolenie na przyjęcie przez Józefa Kostrzewskiego łotewskiego Krzyża Komandorskiego Orderu Trzech Gwiazd (9 IV 1937). 1937. [fotokopia]. Sygn. MAP Inwentarz Fotografii 37880.
- [22] Dokument z prośbą o przydział mieszkania dla pracownika Muzeum – Leona Jana Łuki. B.d. [maszynopis]. W: Akta personalne Leona Łuki. Sygn. MAP-A-dz-104/5.
- [23] Tabliczka informacyjna w języku polskim i rosyjskim, wydana przez Komendanta Miasta, określająca Muzeum jako zakład naukowy podlegający ochronie. 1945. [fotografia]. W: Materiały różne. Sygn. MAP-A-dz-79/7.
- [24] List Józefa Kostrzewskiego w sprawie twórcy niemieckiego obozu koncentracyjnego w Treblince, rzekomo ukrywającego się wśród jeńców niemieckich w Poznaniu. 1945?. [rękopis]. W: Korespondencja z lat 1945-1946. Sygn. MAP-A-dz-82/1..
- [25] [Dokument z informacją o śmierci Michała Borskiego w KL Mauthausen]. B.d. [maszynopis]. W: Sprawy personalne w Poznaniu w latach 1945-1947 r. Sygn. MAP-A-dz-79/4..
- [26] List Józefa Kostrzewskiego do władz Szczecina, w którym zgłosił on kandydaturę swego syna BOGDANA na stanowisko dyrektora tamtejszego Muzeum. 1945. [maszynopis]. W: Muzeum Prehistoryczne – korespondencja z 1945 r. Sygn. MAP-A-dz-80/1.
- [27] Korespondencja w sprawie oddania w depozyt zażytków do Muzeum Śląskiego. 1935-1939. [maszynopis]. Sygn. MAP-A-dz-40/12.
- [3] List bpa Antoniego Laubitza do Wojewody Poznańskiego z dn. 4 V 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [4] Protokół komisji rzeczoznawców pod przewodnictwem Romana Jakimowicza z dn. 16 IV 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [5] List prof. J. Kostrzewskiego do Wojewody Poznańskiego z 24 IV 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [6] List bpa Antoniego Laubitza do Wojewody Poznańskiego z dn. 25 V 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [7] List bpa Antoniego Laubitza do Józefa Kostrzewskiego z dn. 26 V 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [8] List bpa Antoniego Laubitza do redakcji Kuriera Poznańskiego z dn. 2 VI 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [9] List bpa Antoniego Laubitza do Józefa Kostrzewskiego z dn. 17 IV 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [10] List Józefa Kostrzewskiego do bpa Antoniego Laubitza z dn. 24 IV 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [11] List Józefa Kostrzewskiego do bpa Antoniego Laubitza z dn. 30 VI 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.

PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE W WARSZAWIE [PMA]

- [1] Listy Józefa Kostrzewskiego do Erazma Majewskiego z dn. 2 i 4 V 1921. 1921 [rękopis]; spuścizna Erazma Majewskiego; sygn. 364, 364a.

POLSKA AKADEMIA NAUK W WARSZAWIE, ARCHIWUM, ODZIAŁ W POZNANIU [PANAWOP]

- [1] Kazimierz Gelinek, Excavations at the left Bank of the Danube in the Environs of Linz. 1946. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [2] Kazimierz Gelinek, Wykopaliska na lewym brzegu Dunaju w okolicy Lincu w latach 1940-1945. 1946. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [3] Jarosław Matysiak, Kazimierz Kaczmarczyk. Archiwista i historyk (1878-1966). 2010. [maszynopis pracy doktorskiej].
- [4] Świadectwo szkolne Józefa Kostrzewskiego z 1. kwartału 1894 r. z gimnazjum w Gnieźnie. 1894. [druk]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [5] Wezwanie („Rozkaz-zapozew”) dla Józefa Kostrzewskiego do poboru wojskowego z dn. 10 V 1919 r. 1919. [druk]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [6] Indeks nr 8629 Uniwersytetu Jagiellońskiego dla Józefa Kostrzewskiego: Index lectionum c.r. Universitatis Jagellonicae Cracoviensis. 1909. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [7] Karta legitymacyjna słuchacza zwyczajnego na Wydziale Filozoficznym, C.K. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Sygn. P.III-51. W: Spuścizna Józefa Ko-

MUZEUM POCZĄTKÓW PAŃSTWA POLSKIEGO W GNIEŹNIE [MPPP]

- [1] List Romana Jakimowicza do MWRiOP z dn. 20 V 1936 r. z wnioskiem o uznanie całego obszaru Góry Lecha w Gnieźnie za zabytek. 1936. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.
- [2] List bpa Antoniego Laubitza do redakcji Kuriera Poznańskiego z dn. ?? XI 1937 r. 1937. [maszynopis]. Spuścizna ks. bp. Antoniego Laubitza.

- strzewskiego – korespondencja wpływająca. Sygn. P.III-51.
- [8] List rekomendacyjny Tadeusza Strumiłły dla Józefa Kostrzewskiego dotyczący starań o uzyskanie karty czytelnika w bibliotece Muzeum Brytyjskiego w Londynie. 1910. [rękopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [9] Indeks nr 5655 wydany przez Wydział Filozoficzny Królewskiego Uniwersytetu im. Fryderyka Wilhelma w Berlinie [Königliche Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin. Anmeldebuch des Stud. Phil. Józef Kostrzewski aus Węglewo in Posen (Preussen)] dnia 23 V 1910 roku. 1910. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [10] Ankieta personalna Józefa Kostrzewskiego z 9 III 1945 r. 1945. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [11] List Starosty Krajowego w Poznaniu do Józefa Kostrzewskiego z dn. 30 X 1933, dotyczący jego dochodów; 1933. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [12] List Ministerstwa Skarbu do Józefa Kostrzewskiego z dn. 11 VI 1934 dotyczący jego wysługi lat. 1934. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [13] List Starosty Krajowego w Poznaniu z dn. 8 IV 1934 z podziękowaniem za dalsze prowadzenie Działu Przedhistorycznego i z przydziałem sumy 200 zł miesięcznie tytułem remuneracji (od 1 IV 1934). 1934. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [14] Wniosek dziekana Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 26 V 1936 r. w sprawie zmiany wykładów z prehistorii w III trymestrze 1935/36 na ćwiczenia w Biskupinie. 1936. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [15] Telegram Józefa Kostrzewskiego do syna – BOGDANA z dn. 27 VIII 1939 r. z żądaniem natychmiastowego powrotu do domu. 1939. [druk]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [16] List Józefa Kostrzewskiego do Marii Bechczyc-Rudnickiej z dn. 28 IX 1945 r. 1945. [rękopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [17] Rękopis artykułu Józefa Kostrzewskiego „Przyczynki do poznania kultury niemieckiej XX wieku”, który ukazał się w 1. numerze dwutygodnika „Życie Literackie” w 1945 r. 1945. [rękopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [18] List Ludwika Sawickiego do Józefa Kostrzewskiego z dn. 28 II 1947, protestujący przeciwko zorganizowaniu w Poznaniu bez jego zgody środowiskowej konferencji archeologicznej. 1947. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [19] List Wojciecha Kóćki do Józefa Kostrzewskiego z dn. 17 III 1948, w którym odrzucił on propozycję pracy w Poznaniu, powołując się na zobowiązania wobec Rudolfa Jamki we Wrocławiu. 1948. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [20] Pismo Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania, odrzucające wniosek o reaktywację przedwojennego stowarzyszenia „Filarecki Związek Elsów” z maja 1957 r. 1957. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [21] Wykład Józefa Kostrzewskiego „Kościół u progu Pierwszego i Drugiego Tysiąclecia Kultury polskiej” wygłoszony dnia 1 IX 1965 roku, na sesji jubileuszowej Episkopatu Polski w archikatedrze wrocławskiej. 1965. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [22] Waclaw Kostrzewski. Życiorys. [rękopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [23] Karta podatkowa – Steuerzettel od 1 IV 1919 do 31 III 1920. 1920. [druk]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [24] List Józefa Kostrzewskiego do Antoniego Olbromskiego i Jana Wawrzyniaka z dn. 19 V 1923. 1923. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego – korespondencja wychodząca. Sygn. P.III-51.
- [25] List Antoniego Olbromskiego i Jana Wawrzyniaka do Józefa Kostrzewskiego z dn. 9 VII 1923. 1923. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego – korespondencja wpływająca. Sygn. P.III-51.
- [26] Józef Kostrzewski, Prof. Antoniewicz jako historyk archeologii Polski, Poznań 1954 r. 1954. [maszynopis]. Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [27] Pismo Starosty Grodzkiego do Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego z dn. 9 I 1934. 1934. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [28] Pismo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk do Starosty Krajowego w Poznaniu z dn. 2 XII 1933. 1933. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [29] Pismo Starosty Krajowego w Poznaniu do Józefa Kostrzewskiego z dn. 8 IV 1934; l.dz. 37/34-V. 1934. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego – korespondencja wpływająca. Sygn. P.III-51.
- [30] brak autora [Józef Kostrzewski], „Worek”. Ustawy Kasy Pożyczkowej. B.d. [rękopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [31] List Józefa Kostrzewskiego i Zygmunta Zakrzewskiego z dnia 1 III 1921 do Marszałka Sejmu Ustawodawczego – Wojciecha Trąmpczyńskiego – w sprawie krytycznej sytuacji prehistorycznych zbiorów Erazma Majewskiego. 1921. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [32] Protokół z posiedzenia Sądu Koleżeńskiego odbytego dnia 11 IV 1958 w Warszawie przy ul. Jezuickiej 6. 1958. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [33] Protokół posiedzenia Komisji do spraw rozpatrzenia wniosków dotyczących rehabilitacji lub dyskwalifikacji członków P. T. A. w dniu 14. II. 1957 r. 1957. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [34] Protokół Zwyczajnego Walnego Zebrania Delegatów Polskiego Towarzystwa Archeologicznego odbytego w dniach 5 i 6 grudnia 1956 r. w Kaliszu. 14 XII 1956. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.

- [35] Oświadczenie prof. dr. Konrada Jażdżewskiego na posiedzeniu Prezydium Zarządu Głównego Pol. [skiego] Tow.[arzystwa] Archeologicznego w spr. [awie] prof. dr. W.[łodzimierza] Hołubowicza; 12 IV 1959. 1959. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [36] Wnioski Uchwalone przez Walny Zjazd Delegatów w Kaliszu dn. 5.XII.1956 r. 1956. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [37] Protokół z posiedzenia Prezydium PTA z dn. 20 XII.56 godz. 10.00 w W-wie, Sala Klubu, Pałac Staszica, Nowy Świat 72. 1956. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [38] Pismo Zarządu Głównego PTA do Sądu Koleżeń- skiego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w miejscu [Warszawie] z dn. 3 VI 1957: akt oskarżenia przeciwko prof. dr Włodzimierzowi Hołubowiczowi; za Prezydium PTA: mgr inż. Władysław Terlecki. 1957. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [39] Decyzja Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, Wydział Społeczno-Administracyjny z dn. 9 IV 1958, dot. żądania uchylecia Uchwały Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w sprawie powołania Komisji do Spraw Rehabilitacji i Dyskwalifikacji. 1958. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [40] Pismo Stanisława Buratyńskiego do Komisji Rehabilitacyjnej Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w Warszawie z dn. 27 II 1957, Kraków. 1957. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [41] Pismo Waldemara Vois'ego do Konrada Jażdżewskiego z dn. 1 IV 1957, dot. sprawy Włodzimierza Hołubowicza; Warszawa. 1957. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [42] KOSTRZEWSKI BOGDAN, starszy asystent na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego. Legitymacja nr 61. 29 V 1946 [druk]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego – materiały rodzinne. Sygn. P.III-51.
- [43] Pismo Józefa Kostrzewskiego zrywająca jego umowę na wynajem willi w Poznaniu-Stszeszynku z powodu niedotrzymania jej warunków przez najemcę. 1946. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [44] List Józefa Sanockiego, prezesa Committee for the Affairs of Polish Western Territories, Hollywood, California, USA do Józefa Kostrzewskiego z dnia 12 II 1968. 1968. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego – korespondencja wpływająca. Sygn. P.III-51.
- [45] Helena Kostrzewska, Wspomnienia; materiały Józefa Kostrzewskiego (1885-1969). B.d. [maszynopis]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [46] List Józefa Kostrzewskiego do żony Jadwigi i córki Jagienki 11 III 1945, Poznań. 1945. [rękopis]. Sygn. P.III-51.
- [47] Orzeczenie niezdolności Józefa Kostrzewskiego do służby wojskowej. 1909 i 1912 r. [druk]. W: Spuścizna Józefa Kostrzewskiego. Sygn. P.III-51.
- [49] Pismo Starosty Grodzkiego – Bożydara Podhoreńskiego – do Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego: poufna opinia o członkach zarządu PTP. [rękopis]. Sygn. P.III-51.
- [50] Pismo Józefa Kostrzewskiego do Dziekana Wydziału Humanistycznego UP z dn. 9 X 1935: prośba o zgodę na rozpoczęcie w dn. 17 X z uwagi na udział słuchaczy prehistorii w badaniach wykopaliskowych w Biskupinie. 1935. [rękopis]. Sygn. P.III-51.
- [51] Opinia Kazimierza Majewskiego o JK. 1950. [rękopis]. Sygn. P.III-51.
- [52] Fotografia: Wyjazd synowej Profesora – Jean Anderson-Kostrzewskiej wraz z dziećmi do Wielkiej Brytanii polskim statkiem handlowym s/s Jarosław Dąbrowski (VI 1956) [1956]. Sygn. P.III-51.
- [53] Protokół Walnego Zebrania PTA – Kalisz, 5 XII 1956. [1956]. [maszynopis]. Sygn. P.III-51.

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza [UAM]

- [1] Kalkulacja wynagrodzenia Józefa Kostrzewskiego z 1919 r. 1919. [rękopis]. W: Akta personalne Józefa Kostrzewskiego.
- [2] Okresowe powierzenie Józefowi Kostrzewskiemu kierownictwa Katedry Archeologii Klasycznej Uniwersytetu Poznańskiego i program zajęć na tamtejszym seminarium. 1919. [maszynopis]. Sygn. A-45.
- [3] Protokół Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego z dn. 12 XI 1929 r. 1929.
- [4] Wyrok Sądu Powiatowego w Poznaniu z dn. 8 XII 1930 w procesie prywatnym Józefa Kostrzewskiego przeciwko prof. Czesławowi Znamierowskiemu. 1930. [maszynopis]. Sygn. 126/43/91.
- [5] Spis wykładów i skład osobowy UP/UAM (1918-1958). Sygn. UAM-A-45.
- [6] Akta personalne Mateusza Siuchnińskiego, studenta prehistorii (przed 1936). 1936? [rękopis/maszynopis]. Sygn. A-709.
- [7] Akta Wykaz doktoratów (1935). 1935. [maszynopis]. Sygn. A-153.
- [8] Wykaz wykładów Romana Jakimowicza na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1935-1937. 1937. [maszynopis]. Sygn. A-89.
- [9] List Rudolfa Jamki z 12 XII 1934 w sprawie poparcia jego kandydatury o przyjęcie do pracy w Muzeum Śląskim w Katowicach. 1934. Sygn. A-967.
- [10] Odmowa przydzielenia dotacji na badania wykopaliskowe w Biskupinie przez MWRiOP (1935). 1935. Sygn. A-678.
- [11] Porozumienie w sprawie wykupu ziemi pod wykopaliska w Biskupinie, zawarte pomiędzy służbą konserwatorską a właścicielem. 1935. Sygn. A-967.

ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH WE WROCŁAWIU.

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM [BIBLIOTEKA OSSOLINEUM]

- [1] Alfred Wielopolski, O prof.[esorze Józefie] K.[ostrzewskim]. [b.r.]. [rękopis]. W: Spuścizna prof. Alfreda hr. Wielopolskiego. Sygn. Akc. 109/97.

ZBIORY PRYWATNE MARII ORLEWICZ-BARUT, KROSNO [ZPMOB]

- [1] Księga wydatków Józefa i Waclawa Kostrzewskich za okres od 1 XII 1898 do 12 IX 1899 roku. 1899. [rękopis].

- [2] Józef Kostrzewski, Przemowa na rocznicę Konstytucji 3 Maja w 1903 roku w notatniku Józefa Kostrzewskiego. 1903. [rękopis].
- [3] Maria Jagienka Kostrzewska-Orlewiczowa, Moje wspomnienia. 2000. [maszynopis].
- ZBIORY PRYWATNE RODZINY ROWIŃSKICH, POZNAŃ [ZPRR]
- [1] Lech Rowiński, Wspomnienie. 1936. [maszynopis].
- ZBIORY PRYWATNE WNUKÓW TADEUSZA STRUMIŁŁY, KATOWICE I WARSZAWA [ZPWTS]
- [1] Tadeusz Zgierski-Strumiłło, Dziennik z roku 1909, część IIIa (koniec października – grudzień). 1909. [rękopis]. Kraków.
- [2] Tadeusz Zgierski-Strumiłło, Dziennik z roku 1910, część Ia (styczeń – marzec). 1910. [rękopis]. Kraków–Londyn.
- Publikacje**
- ABRAMOWICZ ANDRZEJ
- 1967 *Wiek archeologii. Problemy polskiej archeologii dziewiętnastowiecznej*. Warszawa.
- 1991 *Historia archeologii polskiej. XIX i XX wiek*. Warszawa–Łódź.
- 2010a *Koral pamięci: wspomnienia, pamiętniki, dzienniki, notatki i listy archeologa. Cz. 1. Dzieciństwo i młodość*. Łódź.
- 2010b *Koral pamięci: wspomnienia, pamiętniki, dzienniki, notatki i listy archeologa. Cz. 2. Wiek dojrzały pod znakiem łopaty*. Łódź.
- 2011 *Koral pamięci: wspomnienia, pamiętniki, dzienniki, notatki i listy archeologa. Cz. 3. Wiek dojrzały pod znakiem pióra*. Łódź.
- ALBUM
- 1893 Klemens Koehler, Bolesław Erzepki, *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* 1. Poznań.
- 1900 Bolesław Erzepki, *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* 2. Poznań.
- 1914 Bolesław Erzepki, Józef Kostrzewski, *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* 3. Poznań.
- 1915 Bolesław Erzepki, Józef Kostrzewski, *Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* 4. Poznań.
- ALEKSANDER GIEYSZTOR
- [b.r.] Ludwik Ławniczak. W: *Formanowiczowie z Wielkopolski*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Gieysztor [dostęp 24 VIII 2023].
- ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI
- [b.r.] Aleksander Zwierzyński. W: *Wikipedia*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Zwierzyński [dostęp 21 V 2015].
- AMTLICHES
- 1911 *Amtliches Verzeichniss des Personals und Studierenden der Königlichen Friedrich-Wilhelm-Universität zu Berlin. Auf das Sommerhalbjahr vom 19. April bis 15. August 1911*. Berlin.
- ANDERSZ-BAŁWAS ANNA
- 2009 Doktor Stefan Walski. Wspomnienie. *Wielkopolska Izba Lekarska – Biuletyn Informacyjny* 2009(2): 16-17.
- ANTONIEWICZ WŁODZIMIERZ
- 1919 O opiekę państwową nad archeologią przedhistoryczną w Polsce. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie* 24(6): 15-16.
- 1928 *Archeologia Polski. Zarys czasów przedhistorycznych i wczesnodziejowych ziem Polski*. Warszawa.
- 1939-1946 Demetrykiewicz Włodzimierz. W: *PSB* 5: 102-103. Kraków.
- 1953 *Dotychczasowy dorobek archeologii Polski (= Zapisy Archeologiczne 4)*. Wydawnictwo powielane Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Warszawa.
- 1959-1963 (red.), *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*. Wrocław.
- ARESZTOWANIA
- 1934 *Aresztowania w różnych miastach Polski. KP 271 z dn. 20 VI 1934*.
- ARCHIWUM PAŃSTWOWE
- 1928 *Kronika: Archiwum Państwowe w Poznaniu w latach 1919-1926. Archeion* 4: 145-161.
- AUGUST ZALESKI
- [b.r.] August Zaleski. W: *Wikipedia*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/August_Zaleski [dostęp 10 X 2020].
- BAGIŃSKI HENRYK
- 1935 *U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908-1914*. Warszawa.
- BALICKI ZYGMUNT
- 1902 *Egoizm narodowy wobec etyki*. Lwów.
- BANASIEWICZ [właśc. KUJAWSKA] MARIA, CZUBIŃSKI ANTONI
- 1973 *Źródła do dziejów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*. Poznań.
- BARFORD PAUL
- 1995 *Markszizm w archeologii polskiej w latach 1945-1975. Archeologia Polski* 40: 7-78. Warszawa.
- BASIŃSKI APOLONIUSZ
- 1939-1945 Drzymała Michał. W: *PSB* 5: 424-425. Kraków.
- BASIŃSKI WINCENTY A.
- 1958 *Granice Polski na Odrze i Nysie – Ziemia Pomorza Zachodniego. Dziennik Związkowy – Polish Daily ZGODA*.
- BAUMGART JAN
- 1948 *Tajna organizacja nauki niemieckiej*. Poznań.
- BAUTZ FRIEDRICH WILHELM
- 1990 Delitzsch Friedrich. W: *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon (BBKL)* 1: 1251-1252.
- BAZA MAŁŻEŃSTW
- [b.r.] *Poznan Project. Projekt indeksacji małżeństw z Wielkopolski dla lat 1800-1899*. [online] <http://poznan-project.psncc.pl>.
- BEHCZYC-RUDNICCY MARIA I ANTONI
- 1937 *Dziw. Opowieść na tle życia Prasłowian*. Warszawa.
- BEDERSKI ANTONI
- 1953 *Dotychczasowy dorobek archeologii Polski (= Zapisy Archeologiczne 4)*. Wydawnictwo powielane Polskiego Towarzystwa Archeologicznego. Warszawa.

- BERBELICKI WŁADYSŁAW
1989 *Aleksander Brückner. 1856-1939*. Warszawa.
- BERTRAM MARION
2002 Wilhelm Unverzagt und der Streit um die Neuordnung der brandenburgischen Bodendenkmalpflege. W: Achim Leube (red.), *Prähistorie und Nationalismus. Der mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945* (= Studien zur Wissenschafts- und Universitätsgeschichte 2): 255-276. Heidelberg.
- BIAŁECKI KONRAD
2012 *Klub Inteligencji Katolickiej w Poznaniu w latach 1956-1991* (= Wielkopolska. Historia. Społeczeństwo. Kultura 35). Poznań.
- BIEŃKOWSKI WIESŁAW
1973 Łęga Władysław Jan. W: *PSB* 18: 351-353. Wrocław.
- BIOGRAMY UCZONYCH POLSKICH
1983 Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński, *Biogramy uczonych polskich* 1(1). *Nauki społeczne (A-J)*. Wrocław.
1985 Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński, *Biogramy uczonych polskich* 1(3). *Nauki społeczne (P-Z)*. Wrocław.
- BLOMBERGOWA MARIA MAGDALENA,
ANDRZEJEWSKI ALEKSANDER
2007 (red.), *Konrad Jażdżewski (1908-1985): archeolog, nauczyciel, muzealnik*. Łódź.
- BLUME ERICH
1908 *Verzeichnis der Sammlungen des Uckermärkischen Museums- und Geschichts-Vereins in Prenzlau*. Prenzlau.
1909 [Autora nie podano], *Ausstellung im Kaiser Friedrich Museum. Vor- und frühgeschichtliche Altertümer aus dem Gebiet der Provinz Posen*. Posen.
1911 Die Gräberfunde von Unterberg (Posen). *Posener Tageblatt* z dn. 29 X 1911.
1912a Thrakische Keramik in der Provinz Posen. *Mannus. Zeitschrift für Deutsche Vorgeschichte* 4: 75-90.
1912b *Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit, Teil 1* (= Mannusbibliothek 8). Würzburg 1912.
1915 *Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit, Teil 2* (= Mannusbibliothek 14). Würzburg 1915.
- BLĄSZCZYK WŁODZIMIERZ
1971[dr. 1972] Pamięci doc. dr. Bogdana Kostrzewskiego. *FAP* 22: 1-5.
- BOCHNAK ADAM
1967-1968 Kopera Feliks. W: *PSB* 13: 636-638. Kraków.
- BOGUSŁAWSKI EDWARD ROMUALD
1901 *Metoda i środki poznania czasów przedhistorycznych Słowian*. Kraków.
- BOGUSŁAWSKI WILHELM
1892 *Dzieje Słowiańszczyzny północno-zachodniej do połowy XIII w.* Poznań.
- BOHMAN NILS AXEL ERIK, DAHL TORSTEN,
HILDEBRAND BENGT
1955 (red.), Olov Janse. W: *Svenska män och kvinnor: biografisk uppslagsbok* 4: 39. Stockholm.
- BORZYSZKOWSKI JÓZEF
2006 Gerard Labuda – Kaszuba z Poznania. Droga od „Historii Pomorza” do „Historii Kaszubów”. *Przegląd Zachodni* 2006(1): 61-87. Poznań.
- BREJZA RYSZARD
1991 Laubitz Antoni (1861-1939), W: Edmund Mikołajczak (red.), *Inowrocławski Słownik Biograficzny*, z. 1: 53-55. Inowrocław.
- BRODACKI JAKUB
2006 *Proluż. Akademicki Związek Przyjaciół Łużyc*. Warszawa.
- BRODNIEWICZ ALEKSANDER
1938 *Zagadnienie lekarza okrętowego w Polskiej Marynarce Handlowej*. Poznań.
- BRONKAŃSKI HIERONIM
1892 *Stowarzyszenia katolickiej czeladzi rzemieślniczej ks. Kolpinga*. Poznań.
- BRÓZEK LUDWIK
1972 Londzin Józef ks. W: *PSB* 17: 538-540. Wrocław.
- BRZEK GABRIEL
1959-1960 Grochmalicki Jan Gabriel. W: *PSB* 8: 582-585. Kraków.
1978 Niezabitowski Lubicz Edward. W: *PSB* 23: 97-99. Wrocław.
- BRZOZOWSKI STANISŁAW M.
1980 Piasecki Eugeniusz. W: *PSB* 25: 774-777. Wrocław.
- BUKOWSKI ANDRZEJ
1948-1958 Geppert Ignacy. W: *PSB* 7: 389. Kraków.
- BURATYŃSKI STANISŁAW
1988 Reyman Tadeusz Stanisław Leonard (1899-1955). *PSB* 31(2): 221-222.
- BURCHARD HELENA
1962-1964 Janusz Bohdan. W: *PSB* 10: 587-588. Wrocław.
- C.K. UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI
1909 *C.k. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Spis wykładów w półroczu zimowym. Rok szkolny 1909/10*. Kraków.
1910 *C.k. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Spis wykładów w półroczu zimowym. Rok szkolny 1910/1911*. Kraków.
- CHŁODNICKI MAREK
1996 *Skarby Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Historia ich pozyskania, zaginięcia i odzyskania*. Poznań.
- CHMIELEWSKI GRZEGORZ
1971 Księgozbiór profesora Józefa Kostrzewskiego w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Zielonej Górze. *Przegląd Lubuski*, czerwiec 1971: 59-72. Zielona Góra.
- CHMIEŁOWSKI BENEDYKT
1966 *Nowe Ateny albo akademii wszelkiej scyencyi pełna, na różne tytuły jak na Classis podzielona, mądrym dla memoryjału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki, melancholikom dla rozrywki erigowana*. Kraków.
- CHRZANOWSKI IGNACY, KONOPCZYŃSKI WŁADYSŁAW
1939-1946 Dmowski Roman. *PSB* 5: 213-225.
- CICHOCKI vel BRONKAŃSKI JÓZEF
1931 Kostrzewski Józef (red.), Wspomnienia Józefa Cichockiego, wolnego strzelca kaliskiego z lat 1830-1831. Część 1-2. *Ziemia Kaliska* 2: 1931(4-12): 119-128; 3: 1932(1): 18-26. Kalisz.
1932 Kostrzewski Józef (red.), Wspomnienia Józefa Cichockiego, wolnego strzelca kaliskiego z lat 1830-1831. Część 3. *Ziemia Kaliska* 1932(1-2): 18-26. Kalisz.
- CIEPIELEWSKA ELŻBIETA
2023 Krukowski Stefan Wincenty. W: S. K. Kozłowski, K.

- Szymczak, *Słownik biograficzny archeologów polskich*: 305-309. Kraków (w przygotowaniu).
- CLARK JOHN GRAHAME DOUGLAS
1957 *Europa przedhistoryczna. Podstawy gospodarcze. Z języka angielskiego przełożył Józef Kostrzewski.* Warszawa.
- CYGAŃSKI MIROSŁAW
1969 Niemieckie Towarzystwo Historyczne w Poznańskim (1885-1945). *Przegląd Zachodni* 1969(5): 322-379. Poznań.
- CZACHOWSKA KATARZYNA
2011 *Generałowa Jadwiga Zamoyska (1831-1923). Życie i dzieło.* Poznań.
- CZAPLIŃSKI WŁADYSŁAW
1938 Czermak Wiktor. W: *PSB* 4: 336-337. Kraków.
- CZEŹOWSKI TADEUSZ
1973 Lutosławski Wincenty. W: *PSB* 18: 153-156. Wrocław.
- CZUB ROBERT, KULCZAK MIKOŁAJ
2008 Małachowo 1939. *Śremski Notatnik Historyczny* 1: 80-84.
- CZUBIŃSKI ANTONI
1999 Utworzenie Uniwersytetu Poznańskiego i jego rozwój do 1922 roku. W: Przemysław Hauser, Tomasz Jasiński, Jerzy Topolski (red.), *Alma Mater Posnaniensis. W 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*: 123-134. Poznań.
- CZUBIŃSKI ANTONI, POLAK BOGUSŁAW
2002 *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918-1919.* Poznań.
- CZUBRYŃSKI ANTONI
1916 O starożytności i znaczenie mitu kruszwickiego. *KP* 5-6.
- ĆWIRKO-GODYCKI MICHAŁ
1973 *Antropologia.* W: Gerard Labuda (red.) przy współudziale Witolda Jakóbczyka i Stefana Weymana, *Nauka w Wielkopolsce. Przeszłość i teraźniejszość, Studia i materiały*: 761-769. Poznań.
- DANIELEWICZOWA MARIA
1936 Bredkrajcz Norbert. W: *PSB* 2: 424-425. Kraków.
- DANIÉLOU JEAN
1962 Znaczenie Teilharda de Chardin. *Znak* 95: 732-744. Kraków.
- DANYSZ ANDRZEJ (red.)
1997 (red.), *Historia farmakologii w Polsce.* Warszawa.
- DASZYŃSKA-GOLIŃSKA ZOFIA
1907 XI. Kongres międzyn. przeciw alkoholizmowi. *Wyzwolenie. Miesięcznik poświęcony sprawie zwalczania alkoholizmu i reformy życia* 11: 3. Lwów.
1932 *Dr. Zofja Daszyńska-Golińska. Pionierka wiedzy gospodarczo-społecznej w Polsce. Notatki autobiograficzne (= Życiorysy zasłużonych kobiet 5).* Kraków.
- DĄBROWSKI SZYMON
2008 *Wincenty Wierzejewski: działaj, twórz i nie bój się życia.* Poznań.
2009 *Wincenty Wierzejewski (1889-1972). Skaut. Harcerskie pismo historyczne* 2(18): 2. Tarnów.
- DEMETRYKIEWICZ WŁODZIMIERZ
1910 Figury kamienne t. zw. „bab” w Azji i Europie i stosunek ich do mitologii słowiańskiej. *Bulletin International de l'Académie des Sciences* 1910(7-8): 97-115. Cracovie.
- [DERWICH WOJCIECH] WOJ
2015 Re: Tłumaczenie przypisu z aktu separacyjnego wsi Januszewiec, 9 I 2015 [komentarz na forum internetowym]. W: *Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne "Gniazdo">Tłumaczenia>Niemiecki>Tłumaczenie przypisu z aktu separacyjnego wsi Januszewice.* [online] <http://www.wtg-gniazdo.org/forum/viewtopic.php?f=15&t=9156&p=88718#p88718> [5 X 2020].
- DEUTSCHES FAHNDUNGSBUCH
1942 *Deutsches Fahndungsbuch. Herausgegeben vom Reichskriminalpolizei in Berlin* 225. Berlin.
- DIPPEL STEFAN
1976 *O księgarzach, którzy przemieęli.* Wrocław.
- DŁUŻEWSKA-KAŃSKA ZOFIA
1968-1969 Korzeniowski Mieczysław. W: *PSB* 14: 165. Wrocław.
- DMOWSKI ROMAN
1903 *Mysli nowoczesnego Polaka.* Florencia.
- DOBOSIEWICZ STANISŁAW
1979 *Mauthausen Gusen: obóz zagłady.* Wyd. 2. Warszawa.
- DOBOSZOWA HENRYKA
1966 Krok w prehistorię. *Nadodrże* 1966(5). Zielona Góra.
- DWORECKI ZBIGNIEW
1994 *Poznań i Poznaniacy w latach Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939.* Poznań.
- DYSKUSJA
1956 Dyskusja na temat celowości utrzymania studiów archeologicznych i historii kultury materialnej w Poznaniu, którą przeprowadzono na posiedzeniu naukowym Wydziału Historycznego i Nauk Społecznych PTPN w dniu 28 marca 1956 r. *Sprawozdania PTPN* 20: 153-156.
- DZIEJE KOLONIZACJI
1935 *Dzieje kolonizacji niemieckiej w Poznańskim i na Pomorzu. Odczyt nr 5/1935.* Polski Związek Zachodni.
- DZIĘCZKOWSKI ANDRZEJ
2006-2007 Stojanowski Karol. W: *PSB* 44: 19-22. Warszawa-Kraków.
- ELEUSIS
1903-1911 *Eleusis. Czasopismo Elsów* pod red. Szczęsnego Turowskiego (właśc.: Wincenty Lutosławski): 1-6. Kraków-Lwów.
- ELSNER JAŚ [JOHN RICHARD JAŚ]
2002 The birth of late Antiquity. Riegl and Strzygowski in 1901. *Art History* 25. Henley-on-Thames.
- ERNST NICKEL
[b.r.] Nickel Ernst. W: *Magdeburger Biographisches Lexikon.* [online] <http://www.uni-magdeburg.de/mbl/Biografien/1260.htm> [dostęp 31 V 2015].
- ERNST PETERSEN
[b.r.] Petersen, Ernst. W: *Catalogus Professorum Rostochiensium.* [online] http://cpr.uni-rostock.de/resolve/id/cpr_person_00003342?tab=data&_search=17e8a758-4e8a-4225-a267-fa326db77b3e [dostęp 22 IX 2020].
- ERNST SPROCKHOFF
[b.r.] Ernst Sprockhoff. W: *Wikipedia.* [online] https://de.wikipedia.org/wiki/Ernst_Sprockhoff [dostęp 21 V 2015].
- FABIAŃSKI JAN
1971 Józef Kostrzewski a Dolny Śląsk. *Silesia Antiqua* 13: 9-21. Wrocław.
- FELDMAN JÓZEF
1939-1946 Dąbrowski Józef. W: *PSB* 5: 12-14. Kraków.

- FELIX VON LUSCHAN
[b.r.] Felix von Luschan. W: *Wikipedia*. [online] https://en.wikipedia.org/wiki/Felix_von_Luschan [dostęp 10 I 2023].
- FERRARI MASSIMO
2003 *Massimo Ferrari: Ernst Cassirer. Stationen einer philosophischen Biographie. Von der Marburger Schule zur Kulturphilosophie*. Hamburg.
- FILIP JAN
1966 (red.), *Enzyklopädisches Handbuch zur Ur- und Frühgeschichte Europas 1 (A-K)*. Prag.
1969 (red.), *Enzyklopädisches Handbuch zur Ur- und Frühgeschichte Europas 2 (L-Z)*. Prag.
- FINK SEBASTIAN, EISTERER KLAUS, ROLLINGER ROBERT, ROPNOW DIRK
2015 (red.), *Friedrich Carl Ferdinand Lehmann-Haupt. Ein Forscherleben zwischen Orient und Okzident*. Wiesbaden.
- FRIEDRICH RINTELEN
[b.r.] Friedrich Rintelen. W: *Wikipedia*. [online] [https://de.wikipedia.org/wiki/Friedrich_Rintelen_\(Kunsthistoriker\)](https://de.wikipedia.org/wiki/Friedrich_Rintelen_(Kunsthistoriker)) [dostęp 6 IX 2023].
- FURTWÄNGLER ANDREAS E.
1987 Luschan, Felix von. W: *Neue Deutsche Bibliographie* 15: 528-529. [online] <https://www.deutsche-biographie.de/pnd117319813.html#ndbcontent> [dostęp 5 X 2023].
- GABRIEL LEŃCZYK
1971 [anonim] Gabriel Leńczyk. Poczec archeologów polskich. *ZOW* 37(3): 178-180.
- GALIŃSKI ANTONI
2003 Martyrologia duchowieństwa katolickiego w latach 1939-1945 w świetle dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwno Narodowi Polskiemu. *Przegląd Zachodni* 4: 129-145.
- GALOS ADAM
1972 Likowski Edward. W: *PSB* 17: 330-332. Wrocław.
- GAWECKI BOLESŁAW JÓZEF
1960-1961 Heinrich Władysław. W: *PSB* 9: 349-350. Kraków.
- GAZETA BYDGOSKA
1932 [bez podpisu], Skandal w kuratorjum poznańskim. *Gazeta Bydgoska* 124: 3 z dnia 2 VI.
- GAZETA OSTROWSKA
1884 *Gazeta Ostrowska* z dnia 25 VI [nekrolog Józefa Cichockiego-Bronkańskiego].
- GEDIGA BOGUSŁAW
1990 Józef Kostrzewski jako badacz epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. *Slavia Antiqua* 32: 17-23. Wrocław.
- GEDL MAREK
1972 Rudolf Jamka (Z żałobnej karty). *Sprawozdania Archeologiczne* 24: 557. Wrocław.
- GEMBARZEWSKI BRONISŁAW
1925 *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*. Warszawa.
- GENERALNE GUBERNATORSTWO
[b.r.] Generalne Gubernatorstwo. W: *Wikipedia*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Generalne_Gubernatorstwo [dostęp 21 V 2022].
- GERMAN ELIZA I FRANCISZEK
1995-1996 Siedliska Franciszka. W: *PSB* 36: 559-561. Warszawa-Kraków.
- GERTZEN THOMAS L.
2015 *Pierre Adolphe Erman und die Begründung der Ägyptologie als Wissenschaft (= Jüdische Miniaturen 180)*. Berlin.
- GĘBIK WŁADYSŁAW
1972 *Z diabłami na ty (W obozach Tapiiau, Hohenburuch, Stutthof, Sachsenhausen i Gusen)*. Gdańsk.
- GLIŃSKI ANTONI JÓZEF
1862 *Bajarz Polski. Baśni, powieści i gawędy ludowe 1-2*, wyd. 2. Wilno.
- GŁADYSZ MIECZYŚLAW
1960 Kazimierz Moszyński (5 III 1887 - 30 III 1959). *Etnografia Polska* 3: 13-30.
- GŁOMBIK CZEŚLAW
2005 *Obecność filozofa. Studia historycznofilozoficzne o Władysławie Tatarkiewiczzu*. Katowice.
- GONIEC WIELKOPOLSKI
1895 Wiadomości potoczne. *Goniec Wielkopolski* 3 z dn. 20 I. Poznań.
- GONTARCZYK PIOTR
2003 *Polska Partia Robotnicza: droga do władzy, 1941-1944*. Warszawa
- GÓRSKI TADEUSZ
1981 Plater-Zyberek Cecylia. W: *PSB* 26: 693-694. Wrocław.
- GRABIEC JÓZEF [właśc. DĄBROWSKI JÓZEF]
1909 *Dzieje narodu polskiego*. Kraków.
- GRABSKI TADEUSZ
1998 Polonizacja Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. *KMP* 1998(4): 200-214.
2014 Muzeum Wielkopolskie pod pieczę dr. Nikodema Pajzderskiego. Skarby nasze muzealne rosną dalej. W: Ewa Siejkowska-Askutji (red.), *Nikodem Pajzderski. Muzealnik-konserwator-historyk sztuki*: 209-236. Poznań.
- GRACIA FRANCISCO
2011 *Pere Bosch Gimpera: universidad, politica, exilio*. Madrid.
- GROT ZDZISŁAW
1948 Engeström-Benzelstierna Wawrzyniec. W: *PSB* 6: 274-275. Kraków.
1964-1965 Kantak Kazimierz. W: *PSB* 11: 612-614. Wrocław.
1979 Paczkowski Józef. W: *PSB* 24: 780-782. Wrocław.
- GRÜNDUNG
1941 *Gründung der Reichsuniversität Posen am Geburtstag des Führers 1941. Reden bei dem Staatsakt zur Eröffnung am 27. April 1941*. Posen.
- GRÜNERT HEINZ
1987 Von Pergamon bis Garz. Carl Schuchhardt, Begründer der prähistorischen Burgenarchäologie in Mitteleuropa. *Altertum* 33(2): 104-113
2002 Gustaf Kossinna. Ein Wegbereiter der nationalsozialistischen Ideologie. W: A. Leube (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus: Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*: 307-320. Heidelberg.
- GRYKIAS ROMAN
1987 Tadeusz Wieczorowski 1904 – 1970. Badacz prasłowiańskich śladów. W: *Ku Słońcu 125. Księga z miasta umarłych*, pod red. M. Czarnieckiego. Szczecin.
- GRZEŚ BOLESŁAW, KOZŁOWSKI JERZY, KRAMSKI ALEKSANDER
1976 *Niemcy w Poznańskim wobec polityki germanizacyjnej 1815-1920*. Poznań.

- GUCIA DOBROŚŁAWA
2017 *Stypendyści Towarzystwa Naukowej Pomocy im. Karola Marcinkowskiego 1841-1909*. Mnichowo-Poznań.
- GULCZYŃSKI ANDRZEJ
1992 *Sylwetki zasłużonych Pleszewian z okresu pruskiej niewoli*. Pleszew.
- GUMMEL HANS
1938 *Forschungsgeschichte in Deutschland (= Die Urgeschichtsforschung und ihre historische Entwicklung in den Kulturstaaten der Erde 1)*. Berlin.
- GWAŁTY
1908 Gwałty popełnione na ludności polskiej w Cieszynie z okazji poświęcenia sztandaru Związku katolickiej młodzieży robotniczej. *Gwiazdka Cieszyńska* nr 53 z dn. 1 VII 1908.
- HEIDELBERGER MICHAEL
2006 Kantianism and Realism: Alois Riehl (and Moritz Schlick). W: Michael Friedman, Alfred Nordman (red.), *The Kantian Legacy in Nineteenth Century Science*: 227-247. Cambridge (Mass.).
- HEINRICH ZIMMERMANN
[b.r.] Heinrich Zimmermann. W: *Munzinger Online*. [online] <https://www.munzinger.de/search/portrait/Heinrich+Zimmermann/0/7473.html> [dostęp 2 IX 2020]
- HEINZ ARNO KNORR
[b.r.] Prof. Dr. Phil. Heinz Arno Knorr. W: *Professorenkatalog der Universität Leipzig*. [online] https://research.uni-leipzig.de/catalogus-professorum-lipsiensium/leipzig/Knorr_1181/ [dostęp 7 IX 2020].
- HELENIUS MATTI
1910 *Kwestia alkoholizmu. Badanie socjologiczno-statystyczne*, tłumaczyli za pozwoleniem autora Józef Kostrzewski i Władysław Marcinkowski. Poznań.
- HENSEL WITOLD
1937a Co przyniosły ostatnie wykopaliska gnieźnieńskie? *ZOW* 12: 67-76.
1937b Zamurowana kopalnia bezcennych zabytków przeszłości. Polska z przed X wieków wygląda z pod ziemi. (Korespondencja własna "Ilustrowanego Kurjera Codziennego"). *Ilustrowany Kurjer Codzienny* 28 (228): 5 z dn. 18 VIII. Kraków.
1962-1964 Jakimowicz Roman. W: *PSB* 10: 331-332. Wrocław.
1970 Kóčka Wojciech. W: *PSB* 15: 180-81. Wrocław.
1987 Aus den Kampffahren um Erhaltung und Festigung kulturellen Patrimoniums der Piasten in Gniezno. *Folia Praehistorica Posnaniensia* 3: 65-72.
- HENSEL WITOLD, KOSTRZEWSKI BOGDAN, JAKIMOWICZ ROMAN, JAŹDŹEWSKI KONRAD
1939-1948 Bibliografia prac prof. dr Józefa Kostrzewskiego. Zestawienie prac, artykułów, notatek, życiorysów, bibliografii, recenzji i polemik z zakresu prehistorii i dziedzin pokrewnych. *Wiadomości Archeologiczne* 16: 9-34. Warszawa.
- HOZAKOWSKI WŁADYSŁAW JAN
1913 *O katolickie podstawy narodowej demokracji*. Poznań.
- HULEWICZ BOHDAN
1968 *Wielkie wczoraj w małym kręgu*. Warszawa.
- IGNACY GEPPERT
[b.r.] Ignacy Geppert. W: *Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo” > Wielkopolscy księża od XVIII do XIX wieku*. [online] <http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=1036> [dostęp 11 VIII 2014]
- INWENTARZ RĘKOPISÓW BIBLIOTEKI
1962-2012 *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej* [wydawnictwo wielotomowe różnych autorów]. Kraków.
- INWENTARZ RĘKOPISÓW BIBLIOTEKI
1930-2001 *Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej* [wydawnictwo wielotomowe różnych autorów]. Kórnik.
- IWIŃSKI JÓZEF EUGENIUSZ
1989 *Walka o życie i godność ludzką w obozie koncentracyjnym Gusen w latach 1940-1942*. Warszawa.
- JABCZYŃSKI MIECZYŚLAW JAN
1935 *Pamiętnik I Zjazdu Niepodległościowców byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu 14 stycznia 1934 r.* Poznań.
- JACHOWSKI JAN
1970 Kozubski Teodor. W: *PSB* 15: 46-47. Wrocław.
1972 Leitgeber Witold Stanisław. W: *PSB* 17: 13-14. Wrocław.
- JAKÓBCZYK WITOLD
1951 *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX w. (Dzieje pracy organicznej) t. I. 1815-1850*. Poznań.
1959 *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX w. (Dzieje pracy organicznej) t. II. 1850-1890*. Poznań.
1967 *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX w. (Dzieje pracy organicznej) t. III. 1890-1914*. Poznań.
1973 (red.), *Dzieje Wielkopolski 2. Lata 1793-1918*. Poznań.
- JAMROZIAKOWA ANNA
1999-2000 Sobeski Michał. W: *PSB* 39: 461-462. Warszawa-Kraków.
- JASNOSZ STANISŁAW
1964 Sprawozdanie z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w 1963 r. *FAP* 15: 230-236.
- JAŹDŹEWSKI KONRAD
1928 Nowe materiały do pradziejów Gniezna. *PA* 4: 35-47.
1968 (red.) *Liber Iosepho Kostrzewski octogenario a veneratoribus dicatus*. Wrocław.
1995 *Pamiętniki. Wspomnienia polskiego archeologa z XX wieku*. Łódź.
- JAŹDŹEWSKI KONRAD, JĘDRUSZCZAK TADEUSZ
1970 Kozłowski Leon Tadeusz. W: *PSB* 15: 19-21. Wrocław.
- JELIŃSKI EDWARD
2017 *Jan Jachowski – księgarz i wydawca z Jaktorowa*. Poznań.
- JEZIERSKI EDMUND
1934 (red.), Bronisław Pieracki: *generał brygady, minister spraw wewnętrznych, poseł na sejm, żołnierz, mąż stanu, człowiek*. Instytut Propagandy Państwowo-Twórczej. Warszawa.
- JOHNSON ALVIN
1944 Franz Oppenheimer. *The American Journal of Economics and Sociology* 3(3): 287-291.
- JOSEF SKUTIL
[b.r.] W: *Wikipedia*. [online] https://cs.wikipedia.org/wiki/Josef_Skutil [dostęp 18 IX 2020].
- JÓZEF KOSTRZEWSKI NA NOWO ODKRYWANY
2012 Wystawa „Józef Kostrzewski na nowo odkrywany”. W: *Poznan.pl > Poznański Serwis Oświatowy > Wydarzenia*. [online] <https://www.poznan.pl/mim/oswiata/events/oswiata,c,7861/wystawa-jozef-kostrzewski-na-nowo-odkrywany,61195.html> [dostęp 14 IX 2020].

- JÓZEF PIŁSUDSKI
[b.r.] Józef Piłsudski. W: *Wikipedia*. [online] http://pl.wikipedia.org/wiki/Józef_Piłsudski [dostęp 31 V 2015].
- KACZMAREK JARMILA ELŻBIETA
1996 *Organizacja badań i ochrony zabytków archeologicznych w Poznaniu (1720-1958)*. Poznań.
2004 Archaeology in the dispute over the national character of Great Poland (Wielkopolska) region in the 19th and early 20th century. *Archeologia Polona* 42: 129-154. Warszawa.
2008 *Archeologia miasta Poznania. Stan badań i materiały I: 2*. Poznań.
2009 Archeologia polska i niemiecka – rywalizacja, inspiracje, współpraca (XIX-1. połowa XX wieku). W: Michał Brzostowicz (red.), *Archeologia polska i jej czasy* 9-34. Poznań.
- KACZMAREK JARMILA ELŻBIETA, KACZMAREK HIERONIM, SILSKA PATRYCJA
2013 *Początki starożytności wielkopolskiego w korespondencji Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego*. Poznań.
- KACZMAREK JARMILA ELŻBIETA, KRZYŻANIAK LECH
2000 Archeologia poznańska i krakowska: dwa wieki kontaktów. W: J. Rydzewski (red.), *150 lat Muzeum Archeologicznego w Krakowie*: 135-140. Kraków.
- KACZMAREK ZYGMUNT
1984-1985a Prądzyński Józef. W: *PSB* 28: 404-406. Wrocław.
1984-1985b Powidzki Tadeusz Michał. W: *PSB* 28: 276-278. Wrocław.
1984-1985c Rowiński Stefan. W: *PSB* 28: 404-406. Wrocław.
1995-1996 Seyda Marian. W: *PSB* 36: 354-359. Warszawa–Kraków.
2004-2005 Stelmachowska Bożena. W: *PSB* 43: 362-363. Warszawa–Kraków.
- KAEMMERER LUDWIG
1905 *Kaiser Friedrich-Museum, 2. Jahresbericht – Staatjahr 1905*. Bojanowo.
- KALEMBKA SŁAWOMIR
2006 *Pracownicy nauki i dydaktyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 1945-2004. Materiały do biografii*: 259-260. Toruń.
- KALISZ-ZIELIŃSKA MARTA
2016 Józef Kostrzewski jako prekursor edukacji muzealnej w Polsce po II wojnie światowej. W: Alicja Pihan-Kijasowa, Danuta Konieczka-Śliwińska (red.), „Nie zgaśnie pamięć o Waszej pracy”. *Założyciele Uniwersytetu Poznańskiego*: 105-114. Poznań.
- KAMIŃSKA EWA
1979 Orańska Józefa. W: *PSB* 24: 156-157. Wrocław.
- KAMIŃSKI ANDRZEJ JÓZEF
1966 *Śladami Hakaty*. Warszawa.
- KARCZEWSKI MARCIN
2018 Dyskusja nad powołaniem Centralnego Polskiego Instytutu Archeologicznego w latach 1919-1923. *Seminare. Poszukiwania naukowe* 3: 183-196. Kraków–Piła–Warszawa–Wrocław.
- KARL HERMANN JACOB-FRIESEN
[b.r.] Karl Hermann Jacob-Friesen. W: *Wikipedia*. [online] https://de.wikipedia.org/wiki/Karl_Hermann_Jacob-Friesen [dostęp 31 V 2015].
- KARO GEORG
1925 August Frickenhaus. *Gnomon. Kritische Zeitschrift für die gesame klassische Altertumswissenschaft* 1(3): 181-184. Berlin.
- KARWAT JANUSZ
2002 *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887-1919* (= Wielkopolska. Historia, Społeczeństwo, Kultura 14). Poznań.
- KAUFMANN HANS
1964 Adolph Goldschmidt. W: *Neue Deutsche Biographie* 6: 614. Berlin.
- KAZIMIERZ TYMIENIECKI
[b.r.] Tymieniecki Kazimierz. W: *Encyklopedia PWN*. [online] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Tymieniecki-Kazimierz;3990491.html> (dostęp: 1 X 2022).
- KITA JAROSŁAW JERZY, PYTLAS STEFAN
2005 *W służbie nauki. Profesorowie Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1945-2004: pro memoria*. Łódź.
- KLIMASZEWSKA JADWIGA
2002 Kazimierz Moszyński. W: Ewa Fryś-Pietraszkowa, Anna Kowalska-Lewicka, Anna Spiss (red.), *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne* 1. Kraków.
- KOBIAŁKA DAWID
2013 *Archeologia Józefa Kostrzewskiego z perspektywy współczesnej refleksji metodologicznej*. Maszynopis pracy doktorskiej. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. [online] https://www.academia.edu/6303887/Archeologia_Józefa_Kostrzewskiego_z_perspektywy_współczesnej_refleksji_metodologicznej_unpublished_PhD_thesis_ [dostęp 1 II 2014].
- KOCHANIAK JACEK
1989 *Polacy w Wielkiej Brytanii do 1939 roku*. [maszynopis]. Lublin: Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Oddział Zbiorów Specjalnych.
- KÓČKA JÜRGEN
1972 Otto Hintze. W: H.U. Wehler, *Deutsche Historiker* 3: 41-64. Göttingen.
- KÓČKA WOJCIECH
1948 Prof. dr Karol Stojanowski jako archeolog. *Archeologia* 2: 475.
- KOLANOWSKI JAN
1988 Z dziejów Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. W: *Stowarzyszenie Absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie > Wspomnienia absolwentów > 1988 – J. Kolanowski*. [online] <http://www.absolwent.gniezno.pl/strona.php?mi=508&lang=> [dostęp 7 IX 2020]
- KOLEKCJA CYFROWA
2014 Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969): czołowy polski prehistoryk, Wielkopolein i patriota [kolekcja cyfrowa]. W: *Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa*. [online] <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/395340> [dostęp 7 IX 2020].
- KONARSKI STANISŁAW
1987 Rajewski Zdzisław. W: *PSB* 30: 479-481. Wrocław.
- KONOPCZYŃSKI WŁADYSŁAW
1938 Czerny Schwarzenberg Franciszek. W: *PSB* 4: 344-345. Kraków.
- KOSIEK ZDZISŁAW
1978 Niklewski Bronisław. W: *PSB* 23: 118-120. Wrocław.
- KOSSAK ZOFIA
1938 *Gród nad jeziorem*. Kraków.

- KOSSINNA GUSTAF
- 1912a *Die deutsche Vorgeschichte, eine hervorragend nationale Wissenschaft*. Leipzig.
- 1912b G. K. [właśc.: Gustaf Kossinna] Dr. Erich Blume. Mit 1 Porträt (Taf. LIV). *Mannus. Zeitschrift für Vorgeschichte. Organ der Deutschen Gesellschaft für Vorgeschichte* 4: 451-457. Würzburg-Bonn.
- 1919 *Das Weichselland. Ein uraltes Heimatboden der Germanen*. Leipzig.
- KOSSOWSKI WOJCIECH, KOZIK TOMASZ
- 2008 (red.), *Zarys dziejów wielkopolskiego harcerstwa*. Poznań.
- KOSTRZEWSKA-ORLEWICZOWA MARIA JAGIENKA
- 1970 Wspomnienie o Ojcu. *Tygodnik Powszechny* 24 (1130): 38 z dn. 20 IX 1970. Kraków.
- KOSTRZEWSKI BOGDAN
- 1950 Sprawozdanie z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w latach 1945-1949. *FP* 1: 214-234.
- 1952 Sprawozdanie z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w r. 1951. *FP* 3: 172-184.
- 1953 Sprawozdanie z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w latach 1952 i 1953. *FAP* 4: 275-286.
- 1954 Sprawozdanie z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w roku 1954. *FAP* 5: 162-171.
- 1956 Sprawozdanie z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w latach 1955 i 1956. *FAP* 7: 154-168.
- KOSTRZEWSKI JÓZEF
- 1905a [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski] Dobrowolna germanizacja. *Lech. Gazeta Gnieźnieńska* z dn. 23-24 XII. Gniezno.
- 1905b [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski] [Dwudziesty dziewiąty] 29 listopada. *Lech. Gazeta Gnieźnieńska* z dn. 1 XII. Gniezno.
- 1911 W. Elt. [= Wielki Eleuteryk; właśc. Józef Kostrzewski], Nasza abstynencja. W: Tadeusz Dąbrowa (red.) [właśc. Tadeusz Strumiłło], *Eleusis. Czasopismo Elsów* 6. *Pamiętnik Sejmu Filareckiego w Kosowie 1910 r.*: 52-56. Kraków.
- 1914a Kurhan z młodszej epoki rzymskiej w Siedleminie, w pow. jarocińskim, w Wielkopolsce. *Materyały antropologiczno-archeologiczne i etnograficzne* 13: 50-55. Kraków.
- 1914b *Lebenslauf*. Berlin [życiorys przygotowany na potrzeby obrony pracy doktorskiej].
- 1914c *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych* (= Biblioteka Wielkopolska 2-3). Poznań.
- 1914d Śp. ks. dr. Stanisław Kujot. *KP* 9: 283 z dn. 10 XII [nekrolog].
- 1915a Der Depotfund von Chrzypsko, Kreis Birnbaum (Posen). *Praehistorische Zeitschrift* 7(1-2): 74-78. Berlin.
- 1915b Nowa próba wytłumaczenia legiendy [sic!] kruświckiej. [Rec.:] Dr. Antoni Czubyński, Mit kruświcki. Badania wiaroznawcze. Kraków 1915 [część 1]. *KP* 60. *Dodatek do numeru 60. Kurjera Poznańskiego* z dn. 14 III.
- 1915c Nowa próba wytłumaczenia legiendy [sic!] kruświckiej (Dokończenie) [część 2]. *KP* 61. *Dodatek do numeru 61. Kurjera Poznańskiego* z dn. 16 III.
- 1915d Śp. prof. dr [Karol] Hadaczek. *DP* 16. *Dodatek do Dziennika Poznańskiego* z dn. 21 I [nekrolog].
- 1915e J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Śp. prof. dr [Karol] Hadaczek. *KP* 16. *Dodatek do numeru 16. Kurjera Poznańskiego* z dn. 21 I [nekrolog].
- 1915f Bibliografia prac naukowych dyrektora dra Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 1]. *DP* 149 z dn. 4 VII.
- 1915g Bibliografia prac naukowych dyrektora dra Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 2]. *DP* 150. *Dodatek do Dziennika Poznańskiego* Nr. 150 z dn. 6 VII.
- 1915h Bibliografia prac naukowych dyrektora dra Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 3]. *DP* 151 z dn. 7 VII.
- 1915i Bibliografia prac naukowych dyrektora dra Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 4]. *DP* 152. *Dodatek do Dziennika Poznańskiego* Nr. 152 z dn. 8 VII.
- 1915j Bibliografia prac naukowych dyrektora dr. Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 1]. *KP* 149. *Dodatek do numeru 149. Kurjera Poznańskiego* z dn. 4 VII.
- 1915k Bibliografia prac naukowych dyrektora dr. Bolesława Erzepkiego (1875-1915) [część 2]. *KP* 150. *Dodatek do numeru 150. Kurjera Poznańskiego* z dn. 6 VII.
- 1916a *Mitologia czy... mistyfikacja? Polemika z drem Czubyńskim o t. zw. „mit kruświcki”*. Poznań [odbitka z *Kurjera Poznańskiego*].
- 1916b W sprawie t. zw. „mitu kruświckiego” [część 1]. *KP* 9. *Dodatek do numeru 9. Kurjera Poznańskiego* z dn. 13 I.
- 1916c W sprawie t. zw. „mitu kruświckiego” [część 2]. *KP* 10. *Dodatek do numeru 10. Kurjera Poznańskiego* z dn. 14 I.
- 1916d W sprawie t. zw. „mitu kruświckiego” [część 3]. *KP* 11. z dn. 15 I.
- 1916e W sprawie t. zw. „mitu kruświckiego” [część 4]. *KP* 12. *Dodatek do numeru 12. Kurjera Poznańskiego* z dn. 16 I.
- 1916f W sprawie t. zw. „mitu kruświckiego” [część 5]. *KP* 14. *Dodatek do numeru 14. Kurjera Poznańskiego* z dn. 19 I.
- 1916g W sprawie t. zw. „mitu kruświckiego” [część 6]. *KP* 15. *Dodatek do numeru 15. Kurjera Poznańskiego* z dn. 20 I.
- 1916h Profesor Dr. Heljodor Świącicki. Z okazji czterdziestolecia pracy naukowej [część 1]. *KP* 136. *Dodatek do numeru 136. Kurjera Poznańskiego* z dn. 16 VI.
- 1916i Prof. dr Heljodor Świącicki. [Z okazji 40-lecia pracy naukowej – część 2]. *KP* 138. *Dodatek do numeru 137. [sic!] Kurjera Poznańskiego* z dn. 18 VI. [błędnie podano nr 137]
- 1917a Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], *Katalog wystawy Kościuszkowskiej w Muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu*. Poznań.
- 1917b J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], *Kurzer Führer durch die Vorgeschichtliche Abteilung des Gräfl.[ichen] Mielżyński'schen Museums der Posener Ges.[ellschaft] der Freunde der Wissenschaften*. Posen [Poznań].
- 1917c J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], *Przechadzka po Muzeum Mielżyńskich. Popularny przewodnik po zbiorach Towarzystwa Przyj.[aciół] Nauk*. Poznań.
- 1917d W sprawie inwentaryzacji zabytków przedhistorycznych. *DP* 205: 5-6 z dn. 9 IX.
- 1918a Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Czy Poznańskie jest niewątpliwie polskiem? *KP* 256 z dn. 7 XI.
- 1918b J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowe mapy narodowościowe zaboru pruskiego. *KP* 294 z dn. 22 XII.
- 1918c J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Polskość Prus Królewskich. *KP* 281 z dn. 7 XII.

- 1918d Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], [Rec.:] Z północnych kresów polszczyzny. Geografia polskiej Warmji przez W[alente]go Barczewskiego. *Gazeta Polska*. Olsztyn 1918, s. 128. *KP* 153. *Dodatek do numeru 153. Kurjera Poznańskiego* z dn. 7 VII.
- 1919a *Mapa narodowościowa ziem dotychczasowego zaboru pruskiego 1:2 000 000. Na podstawie urzędowych spisów ludności z r. 1905 i 1910 ułożył J.[ózef]. Kostrzewski, rysował Ir.[eneusz] Rajewski. Ze statystyką narodowościową dzielnic pruskiej*. Poznań.
- 1919b *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit, 1. Teil. Mit 244 Textabbildungen und 1 Karte (= Mannus-Bibliothek 18)*. Leipzig-Würzburg.
- 1919c *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit, 2. Teil. Material (= Mannus-Bibliothek 19)*. Leipzig-Würzburg.
- 1919d Radzim [właśc. Józef Kostrzewski], Polonia irredenta. *KP* 125 z dn. 1 VI.
- 1919e Potrzeby prehistorji polskiej. W: *Nauka Polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. Rocznik Kasy Pomocy dla Osób Pracujących na Polu Naukowym imienia doktora Józefa Mianowskiego* 2: 140-147. Warszawa.
- 1920a [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], I.[Pierwsze] Walne Zebranie Pol.[skiego] Tow.[arzystwa] Prehistorycznego. *PA* 1(2-3), z. 1-2: 75-78.
- 1920b W sprawie Instytutu Prehistorycznego. *WA* 5(1-2): 1920: 27-29.
- 1923a *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*. Wydanie II-gie zmienione i znacznie rozszerzone. Poznań.
- 1923b [dr. 1924] Z badań nad osadnictwem wczesnej i środkowej epoki brązowej na ziemiach polskich. *PA* 2(2): 161-218.
- 1923c Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 1]. *KP* 75: 4 z dn. 1 IV.
- 1923d Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 2]. *KP* 85: 4 z dn. 14 IV.
- 1923e Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 3]. *KP* 87: 8 z dn. 17 IV.
- 1923f Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 4]. *KP* 91: 6 z dn. 21 IV.
- 1923g Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 5]. *KP* 92: 6 z dn. 22 IV.
- 1923h Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 6]. *KP* 94: 6 z dn. 25 IV.
- 1923i Z wycieczki nauczycielskiej do Bułgarii [część 7]. *KP* 95: 6 z dn. 26 IV.
- 1925a [dr. 1926] Groby eneolityczne z skurczonemi szkieletami w Białym Potoku (w pow. czortowskim). *PA* 3(1): 9-17.
- 1925b Młodsza epoka kamienia w Polsce. Z powodu pracy prof. L[eona] Kozłowskiego. *WA* 9(3-4): 262-296.
- 1926a Czy jesteśmy tubylcami na ziemiach dzisiejszej Polski? *ZOW* 1(1-2): 6-10.
- 1926b JK [właśc. Józef Kostrzewski] Przyaresztowane wykopaliska. *ZOW* 1(4): 47 [badania wykopaliskowe Leona Kozłowskiego w Niezwickach, pow. Horodenka, woj. stanisławowski; ob. Niezwicko, rejon Horodenka, obwód Iwano-Frankowsk (Ukraina)].
- 1926c Z pradziejów Pomorza. Kurhany i kręgi kamienne w Odrach, w pow. chojnickim. *ZOW* 1(3): 17-24.
- 1926d Nowe odkrycia w Odrach (Z pradziejów Pomorza). *KP* 412: 2-3 z dn. 7 IX.
- 1926e Wykopaliska na Jeziorze Bytyńskim. Z badań nad przeszłością przeddziewową Wielkopolski. *KP* 356 z dn. 5 VIII.
- 1927a *Katalog wystawy zabytków przedhistorycznych ze zbiorów prywatnych urzędowej w Dziale Prehistorycznym Muzeum Wielkopolskiego*. Poznań.
- 1927b [dr. 1928] Materiały do pradziejów Górnego Śląska. *PA* 3(3): 209-213.
- 1927c Rzucewo przed czterdziestu wiekami. *KP* 362 z dn. 11 VIII.
- 1928a [dr. 1929] Nowe materiały do pradziejów Górnego Śląska. *PA* 4(1): 81-89.
- 1928b [Szósty] VI kongres historyczny w Oslo. *Słowo Pomorskie* 193 z dn. 23 VIII. Toruń.
- 1928c Najnowsze odkrycia archeologiczne na Pomorzu. *KP* 344 z dn. 30 VII.
- 1928d Dr. J.K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowoodkryte zabytki naszych pradziejów. *KP* 488 z dn. 23 X
- 1928e Zaczynamy badać prehistorję Śląska. *KP* 426 z dn. 17 IX
- 1929 Poznań w czasach przedhistorycznych. W: Zygmunt Zaleski (red.), *Księga Pamiątkowa m[ia]sta Poznania. Dziesięć lat pracy polskiego Zarządu Stołecznego Miasta Poznania*: 3-31. Poznań.
- 1930a *Vorgeschichtsforschung und Politik. Eine Antwort auf die Flugschrift von Dr. Bolko Frhr. von Richthofen „Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen? „Nakładem autora*. Poznań.
- 1930b Wykopaliska w Rzucewie na Pomorzu i kultura rzucewska. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU/ Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres* 35 (6): 25-29. Cracovie.
- 1931 [bez podpisu; właśc. Józef Kostrzewski], Z żalobnej karty. *Śp. Bohdan Janusz. ZOW* 1(1): 13
- 1932 W Berlinie umarł nestor prehistoryków niemieckich. *KP* 562 z dn. 8 XII [Gustaf Kossinna].
- 1933a Na półwyspie biskupińskiego jeziora. *KP* 517: 8 z dn. 10 XI.
- 1933b Satok – Sentok – Santok (Wniosek z poszukiwań niemieckich). *KP* 361 z dn. 9 VIII.
- 1934a J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Kwalifikacje... *KP* 384 z dn. 24 VIII [Pozycja zachowana w spuściznie Józefa Kostrzewskiego w formie wycinka prasowego, na którym autor podał nieprawidłowe dane bibliograficzne. Źródła nie zdołano ustalić].
- 1934b *Śp. dr. Tadeusz Waga. ZOW* 9(3-5): 76 [nekrolog].
- 1934c O rolę Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu. *ZOW* 9 (3-5): 64-68.
- 1934d J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Nowe ciekawe odkrycia z dawnych wieków. *KP* 192 z dn. 29 IV.
- 1935a Pan baron denuncjuje... *ZOW* 10(4-5): 64-66.
- 1935b Potrzeby i zadania wszechnicy pomorskiej. *Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego* 25 (= seria Sprawozdania, Dostęp do morza, zagadnienia pomorskie, wspólnota bałtycka 4): 135-148. Toruń.
- 1936 Osada bagienna w Biskupinie, w pow. żnińskim. W: Józef Kostrzewski, Edward Lubicz-Niezabitowski, Bronisław Jaroń, *Osada bagienna w Biskupinie w pow. żnińskim. Tymczasowe sprawozdanie z prac wykopaliskowych Instytutu Prehistorycznego U.P. w latach 1934 i 1935*: 1-20. Poznań.
- 1938 Zachowajmy na wieki gród Mieszka i Bolesława. *KP* 402: 16 z dn. 4 IX.

- 1939 (red.), *Gniezno w zaraniu dziejów (od VIII do XIII wieku) w świetle wykopalisk* (= Biblioteka Prehistoryczna 4). Poznań.
- 1945a Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu w czasie okupacji niemieckiej. *Kronika Stołecznego Miasta Poznania* 18(2): 7-13.
- 1945b Przyczynki do poznania „kultury” niemieckiej XX wieku. *Życie Literackie. Dwutygodnik* 1: 14-15. Poznań.
- 1946a Denazyfikacja w strefie brytyjskiej. Wybitny hitlerowiec, zacięty wróg Polski i Związku Radzieckiego na wolności. *IKP* 2 z dn. 2 XI [Bolko von Richthofen]. Bydgoszcz.
- 1946b Gospodarka niemiecka w poznańskim Muzeum Prehistorycznym, *ZOW* 15(1-2): 4-9.
- 1946c Losy Biskupina w czasie wojny. *Dziennik Polski* 2: 64 z dn. 5 III. Kraków.
- 1946d Na usługach zdrowia. Lecznica przeciwgruźlica w Smukale pod Bydgoszczą. *IKP* 229 z dn. 25 VIII [dodatek: Higiena i zdrowie. Dodatek redagowany przy współudziale Polskiego Towarzystwa Lekarskiego]. Bydgoszcz.
- 1946e O rewindykację naszego mienia kulturalnego. *IKP* 229: 1-2 z dn. 25 VIII. Bydgoszcz.
- 1946f Od dwudziestu wieków ci sami. *Dziennik Polski* 48: 3 z dn. 17 II.
- 1946g *Prasłowiańszczyzna. Zarys dziejów i kultury Prasłowian*. Poznań.
- 1946h Ś. p. dr. Zdzisław Durczewski. *PA* 7(1): 127-128 [oraz spis prac ś. p. Zdzisława Durczewskiego; nekrolog].
- 1946i J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ś. p. Feliks Wydra. *PA* 7(1): 130 [nekrolog].
- 1946j J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ś. p. Józef Szubert. *PA* 7(1): 129 [nekrolog].
- 1946k J. K. [właśc. Józef Kostrzewski], Ś. p. Kazimierz Łukasiewicz. *PA* 7(1): 129 [oraz spis prac ś. p. Kazimierza Łukasiewicza; nekrolog].
- 1946l Ś. p. mgr. Jacek Karol Deleka. *PA* 7(1): 128-129 [oraz spis prac ś. p. Jacka Deleky; nekrolog].
- 1947a Biblioteka muzeum prehistorycznego. *Książka i Kultura* 3(5): 6-7. Warszawa.
- 1947b *Kultura prapolska*, wyd. 1. (= Prace Instytutu Zachodniego 11). Poznań.
- 1948 *Dzieje polskich badań prehistorycznych* (= Historia Nauki Polskiej w Monografiach 18). Kraków.
- 1948-1958a Fusek Witold. W: *PSB* 7: 186-187. Kraków.
- 1948-1958b Gibasiewicz Feliks. W: *PSB* 7: 421-422. Kraków.
- 1949a *Dzieje polskich badań prehistorycznych* (= Biblioteka Prehistoryczna 8). Poznań.
- 1949b *Pradzieje Polski*. Poznań.
- 1950 (red.), *[Trzecie] III Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w grodzie kultury łużyckiej w Biskupinie w powiecie żnińskim za lata 1938-1939 i 1946-1948*. Poznań.
- 1954 *Profesor Antoniewicz jako historyk archeologii Polski* [maszynopis]. Poznań.
- 1955 *Wielkopolska w pradziejach*. Zmienione trzecie wydanie „Wielkopolski w czasach przedhistorycznych” (= Polskie Towarzystwo Archeologiczne. Biblioteka Archeologiczna 7). Warszawa-Wrocław.
- 1958 *Kultura łużycka na Pomorzu* (= Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Historii i Nauk Społecznych. Prace Komisji Archeologicznej 3). Poznań.
- 1959 Udział archeologów polskich w międzynarodowych kongresach naukowych w okresie międzywojennym. *Archeologia Polski* 4(1): 187-195. Warszawa.
- 1960 Jak nasz uniwersytet ząbkował. W: Jarosław Maciejewski (red.), *Poznańskie wspominki. Starzy poznańscy opowiadają*: 250-260. Poznań.
- 1961a *Na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej jest Polska. Z przedmową i nakładem Zbigniewa Poray-Lukaczynskiego*. Londyn.
- 1961b *Die nördliche Peripherie der Lausitzer Kultur. W: Bericht über den V. Internationalen Kongress für Vor- und Frühgeschichte. Hamburg, von 24. bis 30. August 1958*: 480-482. Berlin.
- 1961c *Poland East of the Oder - Neisse. With a pref.[ace] by Poray-Lukaczynski*. London.
- 1961d *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach (od połowy II tysiąclecia p.n.e. do wczesnego średniowiecza)* (= Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Wydział Historii i Nauk Społecznych. Prace Komisji Archeologicznej 4: 3). Poznań.
- 1962a *Kultura prapolska*, wyd. 3 (rozszerzone i uzupełnione). Warszawa.
- 1962b O pochodzeniu ozdób srebrnych z polskich skarbów wczesnośredniowiecznych. *Slavia Antiqua* 9: 139-211. Wrocław.
- 1965 Początki Uniwersytetu Poznańskiego. W: Gerard Labuda (red.), *Munera Poznaniensia. Księga pamiątkowa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dla uczczenia 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego*: 389-397. Poznań.
- 1966a *Pradzieje Pomorza*. Wrocław-Warszawa-Kraków.
- 1966b *Pradzieje Pomorza*. W: Kazimierz Golczewski (red.), *Tysiąc lat nad Odrą i Bałtykiem* (= Instytut Zachodnio-Pomorski w Szczecinie. Z Prac Sekcji Historycznej 7): 49-70. Szczecin.
- 1967 *Moje lata wrocławskie*. W: Janusz Sowiński (red.), *Kalendarz Wrocławski 1968*: 125-127. Wrocław [wspomnienie z lat 1907-09].
- 1969 Wpływ chrześcijaństwa na obyczaje oraz kulturę materialną i duchową w Polsce średniowiecznej. W: Marian Rechowicz, Piotr Kalwa (red.), *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce* 3: 97-109. Lublin.
- 1970a *Pradzieje Śląska*. Wrocław-Warszawa-Kraków.
- 1970b *Z mego życia. Pamiątnik*. Wrocław.
- 1989 Jak powstał Uniwersytet Poznański (przedruk z KP 208: 3-4 z dn. 7 V 1939 r.). *Przegląd Wielkopolski. Kultura, Historia, Ekologia* 3(2): 12-15 [oprac. Anna Marciniak]. Poznań.
- KOSTRZEWSKI JÓZEF, CHMIELEWSKI WALDEMAR, JAŹDŹEWSKI KONRAD
1965 *Pradzieje Polski* (wyd. II poprawione i uzupełnione). Wrocław-Warszawa-Kraków.
- KOSTRZEWSKI JÓZEF, GOSIENIECKI WIKTOR
1923 *Tablice zabytków przedhistorycznych Wielkopolski. Tablica I. Epoka kamienna*. Wyd. PTP. Poznań.
1924 *Tablice zabytków przedhistorycznych Wielkopolski. Tablica II. Epoka brązowa i wczesna żelazna (halsztacka)*. Poznań.
- KOSTRZEWSKI JÓZEF, SKUTIL JOSEF, ŽUPANIČ NIKO
1937 W sprawie zorganizowania Kongresów Starożytności Słowiańskich. *ZOW* 12(11-12): 159-160.

- KOSTRZEWSKI – PORTAL INTERNETOWY
[b.r.] Prof. Józef Kostrzewski (1885-1969). Człowiek i dzieło [oprac. Andrzej Prinke, Wiesława Czerpińska]. W: *Muzeum Archeologiczne w Poznaniu*. [online] www.muzarp.poznan.pl/zewnetrzne/kostrzewski [dostęp 21 V 2015].
- KOŚCIŃSKI KONSTANTY
1909 *Przewodnik po Poznaniu i Wielkim Księstwie Poznańskim*. Poznań.
- KOZAK ZYGMUNT
[b.r.] Organizacja i działalność Ligi Obrony Powietrznej Państwa w latach 1923-1928 [pdf]. W: *Centralne Archiwum Wojskowe*. [online] http://archiwumcaw.wp.mil.pl/biuletyn/b17/b17_3.pdf [dostęp 31 V 2015].
- KOZICKI STANISŁAW
1964 *Historia Ligi Narodowej (okres 1887-1907)*. Londyn.
- KOZŁOWSKI LEON
1924 *Młodsza epoka kamienna w Polsce (neolit)*. Lwów.
1926 Niektóre zagadnienia polskiego neolitu (Z powodu recenzji prof. J. Kostrzewskiego o mojej książce p.t. Młodsza epoka kamienna w Polsce w *Wiadomościach archeologicznych* IX, z. 3-4). *Lud*, seria 2(5): I-XVIII. Lwów.
1930 *Budowle kultury ceramiki malowanej*. Lwów.
- KOZŁOWSKI STEFAN KAROL
2009a *Włodzimierz Antoniewicz, profesor z Warszawy*. Warszawa.
2009b Zdrójcy czy bohaterowie? Polska archeologia kolejnych niemieckich okupacji. W: Halina Taras i Anna Zakościelna (red.), *Hereditas praeteriti. Additamenta archaeologica et historica dedicata Ioanni Gurba Octogesimo Anno Nascendi*: 69-84. Lublin.
2012 *Tak wiele, tak nieliczni. Młoda archeologia polska 1905-1928*. Warszawa–Łódź.
2023a Łęga Władysław. W: S. K. Kozłowski, K. Szymczak, *Słownik biograficzny archeologów polskich*: 348. Kraków (w przygotowaniu).
2023b Sawicki Ludwik. W: S. K. Kozłowski, K. Szymczak, *Słownik biograficzny archeologów polskich*: 498-500. Kraków (w przygotowaniu).
2023c Żurek Jan. W: S. K. Kozłowski, K. Szymczak, *Słownik biograficzny archeologów polskich*: 305-309. Kraków (w przygotowaniu).
- KOZŁOWSKI STEFAN KAROL, LECH JACEK
1996 (red.), *Erazm Majewski i warszawska szkoła prehistoryczna na początku XX wieku*. Warszawa.
- KOZŁOWSKI STEFAN KAROL, SYTNYK OLEKSANDR
2010 (red.), *Profesor Leon Kozłowski*. Lwów–Warszawa.
- KOZŁOWSKI STEFAN KAROL, SZYMCZAK KAROL
2023 *Słownik biograficzny archeologów polskich*. Kraków (w przygotowaniu).
- KRAJEWSKA HANNA, KULECKA ALICJA
1999 (red.), *Przewodnik po zasobie Archiwum PAN*. Warszawa.
- KRONIKA
1925 Kronika. *PA* 2: 258.
1929 Kronika. *PA* 4: 104.
- KRÓLIKOWSKI JANUSZ
2010 *Generalowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943-1990*, tom 3 (M-S). Toruń.
- KRZYŻANIAK MICHAŁ
[b.r.] *Amerykańskie naloty bombowe na Poznań* w <http://zhw.amu.edu.pl/pdf/on34.pdf> [dostęp 2022 IV 30].
- KRZYŻANOWSCY HANNA I LECH
2006 Stanisław Lorentz. W: Henryk Kondziela, Hanna Krzyżanowska (red.), *Polski słownik biograficzny konserwatorów zabytków 2*. Poznań.
- KSIĘGA ADRESOWA GNIEZNA
1904 Księga adresowa Gniezna 1903-1904 (oprac. Ewa Rembikowska) [xls]. W: *Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo”>Opracowania>Księgi adresowe*. [online] www.wtg-gniazdo.org/upload/ksiega_adresowe/ksiega_adresowa_gniezna_1904.xls [dostęp 18 X 2014].
- KSIĘGA ADRESOWA POLSKI
1928 *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa*. Warszawa.
- KSIĘGA SPOŁECZNYCY
1992 Leszek Wilczyński, Hieronim Szatkowski (red.), *Księga społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny 1 (A-H)*. Gniezno.
2007 Leszek Wilczyński, Hieronim Szatkowski (red.), *Księga społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny 2 (I-O)*. Gniezno.
2008 Leszek Wilczyński, Hieronim Szatkowski (red.), *Księga społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny 3 (P-S)*. Gniezno.
2009 Leszek Wilczyński, Hieronim Szatkowski (red.), *Księga społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny 4 (Ś-Z)*. Gniezno.
- KULIG ROBERT
2004 Ks. Kazimierz Niesiołowski (1872-1949). *Rocznik Pleszewski* 2003: 63-70. Pleszew. <http://ptk.pleszew.pl/czytelnia/04.html> [dostęp 5 VI 2015].
- KUNERT ANDRZEJ
1998 (red.), *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939: słownik biograficzny 1 (A-D)*. Warszawa.
- KURNATOWSKA ZOFIA
1974 Zgon Zdzisława Rajewskiego (22 X 1907 – 2 VI 1974). *Slavia Antiqua* 21: 291-292. Poznań.
1985 Józef Kostrzewski na tle swoich czasów. *PA* 33: 5-18.
2008 Witold Hensel – twórca polskiej mediewistyki archeologicznej. *Nauka* 1: 167-174.
- KURPIEL ANTONI MARIAN
1900 *Podręcznik do dziejów literatury polskiej*. Złoczów.
- LA BAUME WOLFGANG
1952 Bruno Ehrlich (1868-1945). Nachruf. *Zeitschrift für Ostforschung* 1(1): 542-544. Marburg.
- LANDAU ZBIGNIEW
1974 Majewski Erazm. W: *PSB* 19: 176-178. Wrocław.
1981a Pieracki Bronisław Wilhelm. W: *PSB* 26: 132-134. Wrocław.
1981b Piłsudski Jan. W: *PSB* 26: 310-311. Wrocław.
- LANDAU ZBIGNIEW, STAWECKI PIOTR
1984-1985 Prystor Aleksander Błażej. W: *PSB* 28: 630-635. Wrocław.
- LASSON
1982 Lasson, Adolf, W: *Neue Deutsche Biographie* 13: 678. Berlin.
- LAUBITZ ANTONI
1935 Prehistoryczne odkrycia na Górze Lecha i w katedrze gnieźnieńskiej. *ZOW* 10(3): 33-45.
- LAURILA KAARLE S.
1947 In Memory of Max Dessoir. *The Journal of Aesthetics and Art Criticism* 6(2): 105-107. Madison, WIS, USA.

- LECH JACEK
2006 Z badań polsko-ukraińskich związków w dziedzinie archeologii do II wojny światowej. *PA* 54: 5-59.
- LECIEJEWICZ LECH
1990 „Kultura prapolska” Józefa Kostrzewskiego w dzisiejszej perspektywie. *Slavia Antiqua* 32: 25-33. Poznań.
1991 Polskie badania archeologiczne w Starej Lubece (1947-1950). W: A. Żaki (red.), *II Sympozjum historyczno-archeologiczne. Pogranicze słowiańsko-germańskie we wczesnym średniowieczu. Archeologia gór (przyczynki)*. *Varia*: 35-44. Londyn.
- LEHMANN-HAUPT CARL FERDINAND FRIEDRICH
1935 Kurt Regling. *Klio. Beiträge zur Alten Geschichte* 28: 350-352. Leipzig.
- LEHR-SPLAWIŃSKI TADEUSZ
1948/1949 Lubor Niederle jako sławista. *Światowit* 20: 17-24. Warszawa.
- LEONHARD BOLESŁAW
1992 *Harcerski słowniczek abstynencki*. Kraków.
- LEWICKI ANATOL
1897 *Zarys historii Polski i krajów ruskich z nią połączonych* [kilkanaście wydań, m.in.: Kraków 1897].
- LIGA MORSKA I RZECZNA
[b.r.] W: *Wikipedia*. [online] http://pl.wikipedia.org/wiki/Liga_Morska_i_Rzeczna [dostęp 31 V 2015].
- LIMAN KAZIMIERZ
1991-1992 Ruxerówna Mieczysława. W: *PSB* 33: 266-267. Wrocław.
- LIPIŃSKI PIOTR
2001 *Bolesław Niejasny: opowieść o Bolesławie Bierucie, Forreście Gumpie polskiego komunizmu*. Warszawa.
- LIST OF LARGEST CITIES
[b.r.] List of largest cities throught history. W: *Wikipedia*. [online] http://en.wikipedia.org/wiki/List_of_largest_cities_throughout_history [dostęp 20 VI 2014].
- LISTE DER KLASSISCHEN ARCHÄOLOGEN
[b.r.] Liste der Klassischen Archäologen an der Humboldt-Universität zu Berlin. W: *Wikipedia*. [online] https://de.wikipedia.org/wiki/Liste_der_Klassischen_Archäologen_an_der_Humboldt-Universität_zu_Berlin [dostęp 14 IX 2020].
- LISTY EMIGRACYJNE
1954 Helena Więckowska (red.), *Listy emigracyjne Joachima Lelewela* 4. Wrocław-Kraków.
- LOTH ROMAN
1966-1967 Kasprowicz Jan. W: *PSB* 12: 185-190. Wrocław.
- LUDNOŚĆ KRAKOWA
[b.r.] Ludność Krakowa. W: *Wikipedia*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Ludność_Krakowa [dostęp 8 IX 2020].
- LUDWIK ŁAWNICZAK
[b.r.] Ludwik Ławniczak. W: *Formanowiczowie z Wielkopolski*. [online] www.formanowicz.pl/drzewo/osoby/os10049.html [dostęp 31 V 2015].
- LURZ MEINHOLD
1981 *Heinrich Wofflin, Biographie einer Kunsttheorie*. Worms.
- LUTOSŁAWSKI WINCENTY
1902 *Uniwersytet Mickiewicza w Szwajcaryi*. Lwów.
1903 Klimak [właśc. Wincenty Lutosławski], Eleusis. W: Szcześnie Turowski (red.) [właśc. Wincenty Lutosławski], *Eleusis. Czasopismo Elsów* 1: 1-6. Kraków.
1933 *Jeden łatwy żywot*. Warszawa.
- LUXEMBURG ROSA
1932 *Letter from prison to Frau Sophie Liebknecht, May 12th, 1918*; tłum. Evangeline Ryves. *The Adelphi*: XI 1932. Shrewsbury.
- ŁOZA STANISŁAW
1983a (red.), *Czy wiesz kto to jest?* Tom 1. Warszawa.
1983b (red.), *Czy wiesz kto to jest?* Tom 2. *Uzupełnienia i sprostowania*. Warszawa.
- ŁUCZAK AGNIESZKA
2011 *Utracone decorum. Grabież dóbr kultury z majątków ziemiaństwa polskiego w Wielkopolsce w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945*. Warszawa-Poznań.
- ŁUCZAK CZESŁAW
1999 Uniwersytet Poznański w latach drugiej wojny światowej. W: Przemysław Hausner, Tomasz Jasiński, Jerzy Topolski (red.), *Alma Mater Posnaniensis. W 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*: 171-208. Poznań.
- ŁUKASZEWICZ JÓZEF
1838 *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach* 1. Poznań.
- ŁUKOMSKI GRZEGORZ
2005 *Bernard Chrzanowski (1861-1944): biografia Polaka zachodniokresowego*. Opalenica.
- MACHALSKI TADEUSZ
1983 *Generał Tadeusz Kutrzeba. Studium krytyczne*. Londyn.
- MACIEJEWSKI TADEUSZ
2014 Profesor Stanisław Matysik (1921-1994) jako historyk prawa morskiego. *Gdańskie Studia Prawnicze* 32(2): 245-253.
- MAĆKOWIAK ZENON, MUSIELAK MICHAŁ
2000 *Adam Wrzosek: życie i działalność*. Poznań.
- MAGALA SŁAWOMIR
1980 *Simmel* (= Myśli i Ludzie). Warszawa.
- MAHSARSKI DIRK
2011 Prähistorische Archäologie als politische Großveranstaltung. Archäologische Jahrestagungen der 1930er im Spannungsfeld von Wissenschaft, Verbandspolitik, Macht und Propaganda. *Archäologische Informationen* 34(1): 97-112. Köln.
- MAJCHROWSKI JACEK MARIA
1994 (red.), *Kto był kim w Drugiej Rzeczpospolitej*. Warszawa.
- MALIGRANDA LECH, PIOTROWSKI WALERIAN
2017 Franciszek Włodarski (1889-1944). *Antiquitates Mathematicae* 11(1): 3-35. Warszawa.
- MALINOWSKI TADEUSZ
1959a Badania archeologiczne na cmentarzysku kultury łużyckiej w Olszynie, w pow. żarskim w 1956. *FAP* 10: 106-125.
1959b *O badaniach cmentarzyska sprzed około 3 tysięcy lat w Olszynie w pow. żarskim*. Żary.
2009-2010 Szafrąński Włodzimierz. W: *PSB* 46: 486-488. Warszawa-Kraków.
2016 (rec.) Kalisz-Zielińska Marta, „Józef Kostrzewski jako prekursor edukacji muzealnej w Polsce po II wojnie światowej”. W: Alicja Pihan-Kijasowa, Danuta Konieczka-Śliwińska (red.), „Nie zgaśnie pamięć o Waszej pracy. Założyciele Uniwersytetu Poznańskiego”. Poznań 2016: 105-114. *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego* 37: 371-374. Rzeszów.

- MAŁECKI ANTONI
1872 *Gramatyka języka polskiego mniejsza dla użytku gimnazjów i szkół realnych ułożona*. Nakładem autora. Lwów.
- MANNUS
1913 Deutsche Gesellschaft für Vorgeschichte 1. Februar 1913. *Mannus* 5: 1-10. Würzburg–Bonn.
1914 Gesellschaft für Deutsche Vorgeschichte 1. März 1914. *Mannus* 6: VII - XVII. Würzburg–Bonn.
- MARIA BECHCZYC-RUDNICKA
[b.r.] Alfabet Krytyków Teatralnych: Maria Bechczyc-Rudnicka. W: *AKT: Alfabet Krytyków Teatralnych*. [online] <https://web.archive.org/web/20131023130711/http://www.aict.art.pl/akt-mainmenu-121/845-alfabet-krytykateatralnych-maria-bechczyc-rudnicka> [dostęp 10 X 2023].
- MARIAN WAWRZENIECKI
[b.r.] Marian Wawrzeniecki. W: *Wikipedia*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian_Wawrzeniecki [dostęp 21 V 2015].
- MARKIEWICZ WŁADYSŁAW
1972 *Dzieje Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w latach 1945-1958*. W: Z. Grot (red.), *Dzieje Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w latach 1945-1958*: 345-449. Poznań.
1985 Stanisław Tarnowski. W: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny 2*: 464-465. Warszawa.
- MATYSIAK JAROSŁAW
2014 Spuścizna Józefa Kostrzewskiego w zbiorach Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. *FAP* 50(1): 189-198.
- MAZUR ZBIGNIEW
2002 *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego* (= Biblioteka Przeglądu Zachodniego 17). Poznań.
- MEGOW WOLF-RUDIGER
1988 Georg Loeschke. W: R. Lullies (red.), *Archäobildnisse. Porträts und Kurzbiographien von klassischen Archäologen deutscher Sprache*: 106-107. Mainz.
- MEISSNER ROMAN
1983 Żniniewicz Jan Robert. *WSB*: 885-886.
- MENGHIN WILFRIED
2007 Schuchhardt, Carl. W: *Neue Deutsche Biographie* 23: 624-626. Berlin.
- MERTINS-KIEKEBUSCH INGEBORG
1995 (red.), *Gedanken und Erinnerungen. Dr. Albert Kiekebusch, Direktor am Märkischen Museum Berlin 1908-1935*. Bonn.
- MICHAŁSKI MACIEJ
2022 Antyżydowskie postawy i działania na Uniwersytecie Poznańskim w okresie międzywojennym. W: M. Michalski, K. Podemski (red.), *Wyparte historie. Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919-1939*: 123-202. Poznań.
- MICHAŁOWSKI PRZEMYSŁAW
1980 Pajzderski Nikodem. W: *PSB* 25: 32-33. Wrocław.
1999-2000 Smogulecki Stanisław. W: *PSB* 39: 238. Warszawa–Kraków.
- MINTA-TWORZOWSKA DANUTA
2009 Do kogo 'należy' przeszłość Biskupina. *PA* 57: 7-22.
- MINTA-TWORZOWSKA DANUTA, ŻAK JAN
1989 Józef Kostrzewski (1885-1969). *Kronika Wielkopolski* 4(53): 135-143.
- MITKOWSKI JÓZEF
1970 Krzyżanowski Stanisław. W: *PSB* 15: 619-621. Wrocław.
1972 Lewicki Anatol. W: *PSB* 17: 224-225. Wrocław.
- MOLIK WITOLD
1983 Jadwiga Zamoyska. W: *WSB*: 862-863. Warszawa–Poznań.
1994 Szkolnictwo. W: Jerzy Topolski, Lech Trzeciakowski (red.), *Dzieje Poznania w latach 1793-1945. Część 1: 1793-1918*: 428-461. Warszawa–Poznań.
2005a Etos Wielkopolan w historycznym rozwoju i ogładzie społecznym. W: W. Molik (red.), *Etos Wielkopolan. Antologia tekstów o społeczeństwie Wielkopolski z drugiej połowy XIX i XX wieku*: 9-44. Poznań.
2005b (red.), *Etos Wielkopolan. Antologia tekstów o społeczeństwie Wielkopolski z drugiej połowy XIX i XX wieku*. Poznań.
2009 (red.), *Inteligencja polska w Poznańskim w XIX i początkach XX wieku*. Poznań.
- MOŁDAWA TADEUSZ
1991 *Ludzie władzy 1944-1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II*: 379. Warszawa.
- MROCZKO MARIAN
1977 *Związek Obrony Kresów Zachodnich 1921-1934. Powstanie i działalność*. Gdańsk.
- MÜLLER ULRICH
2010 Die „Kieler Schule” – Ur- und Frühgeschichtliche Forschung zwischen 1927 und 1945. *Das Altertum* 55: 105-126.
- MURASIEWICZ TADEUSZ
1962 Trudno zapomnieć. W: K. Bidakowski, T. Wójcik (red.), *Pamiętniki nauczycieli z obozów i więzień hitlerowskich 1939-1945*. Warszawa.
- MUSIELAK MICHAŁ
2009 *Heliodor Świącicki. W 90. rocznicę powstania Uniwersytetu Poznańskiego*. Poznań.
- MUSZAŁSKI EDWARD
1966-1967 Kijeński van der Noot Stanisław. W: *PSB* 12: 449-450. Wrocław.
- N. P.
1925 Poznańska Komisja Konserwatorska. *KP* 237 z dn. 6 X.
- NA OSTROWIE
1938 Na Ostrowie Tumskim wylania się stary gród książęcy. *DP* z dn. 17.V.1938: 4.
- NATIONALITIES
1911 *Nationalities and Subject Races. Report of Conference Held in Caxton Hall, Westminster, June 28-30, 1910*. London.
- NIE TYLKO BISKUPIN
2014 Nie tylko Biskupin. Józef Kostrzewski oczami współczesnych. Wystawa i konferencja, Poznań 2014. W: *Codzienny Poznań*. [online] http://www.codzienny-poznan.pl/jozef-kostrzewski-oczami-wspolczesnych,12602,19,akt.html#.VITuQ9KG_HQ [dostęp 31 V 2015].
- NIKO ŻUPANIĆ
[b.r.] Niko Županič. W: *Wikipedia*. [online] https://de.wikipedia.org/wiki/Niko_Županič [dostęp 18 IX 2020].
- NOWAK PIOTR
2012 *Cenzura wobec rynku książki. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu w latach 1946-1955*. Poznań 2012.

- OGIŃSKI JANUSZ
2001 Dziedzic z Zarzeczka k. Niska. *Sztafeta* 13: 13. Nisko.
- OKRASKA REMIGIUSZ
2012 Za szczęście wasze i nasze, czyli polska teologia wyzwolenia. W: *Nowy Obywatel*. [online] <https://nowyobywatel.pl/2012/04/13/za-szczescie-wasze-i-nasze-czyli-polska-teologia-wyzwolenia-2/> [dostęp 10 IX 2020].
- OLEJNICZAK JULIAN
1974 Mańkowski Henryk. W: *PSB* 19: 517-518. Wrocław.
- OLSZEWSKI MARIAN
1987 Ratajski Cyryl. W: *PSB* 30: 629-632. Wrocław.
- ORACKI TADEUSZ
1997 Sieniawski Emil Karol. W: *PSB* 37: 122. Warszawa-Kraków.
- OSMÓLSKA-PISKORSKA BOŻENA
1968-1969 Kościński Konstanty h. Wczele. W: *PSB* 14: 427-428. Wrocław.
- PALUSZKIEWICZ MARIAN, SZEWS JERZY
2000 *Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850-1918*. Poznań.
- PAŁAT ZENON
2011 *Architektura a polityka: gloryfikacja Prus i niemieckiej misji cywilizacyjnej w Poznaniu na początku XX wieku*. Poznań.
- PAMIĘTNIK
1933 Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Prehistoryków Polskich. *Wiadomości Archeologiczne* 12: 204-205.
- PATALAS JOANNA
2010 *Spoleczno-medyczne aspekty działalności Karola Stojanowskiego (1895-19470 – antropologa, eugenika oraz działacza społeczno-politycznego*. Praca doktorska, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Wydział Nauk o Zdrowiu [pdf]. [online] <http://www.wbc.poznan.pl/Content/185483/index.pdf> [dostęp 31 V 2015].
- PAUKSZTA EUGENIUSZ
1953 *Opowieść o zwycięskiej starości*. Warszawa.
- PETER PAULSEN
[b.r.] Peter Paulsen (Archäologe). W: *Wikipedia*. [online] [http://de.wikipedia.org/wiki/Peter_Paulsen_\(Archäologe\)](http://de.wikipedia.org/wiki/Peter_Paulsen_(Archäologe)) [dostęp 31 V 2015].
- PĘDZIŃSKA DANUTA
1983 Bystrzeń Jan Stanisław. W: *WSB*: 88. Warszawa-Poznań.
- PĘDZIŃSKI ZBIGNIEW, ZEYLAND ANDRZEJ
1966 Kolebka Słowian. Rozmowa z prof. dr Józefem Kostrzewskim. *Współczesność* 11: 1966.
- PIETROWICZ ALEKSANDRA
2012 Organizacja *Ojczyzna* jako wyraz dążenia do realizacji idei powrotu ziem macierzystych do Polski. W: Bogumił Grott, Olgierd Grott (red.), *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza* (= Societas – Księgarnia Akademicka 30): 231-269. Kraków.
- PIETRZAK JERZY
1983 Hozakowski Władysław Jan ks. W: *WSB*: 259. Warszawa-Poznań.
1989-1991 Rowiński Stefan. W: *PSB* 32: 345-347. Wrocław.
- PIGOŃ STANISŁAW
1984 *Z Komborni w świat*. Kraków.
- PILECKI JERZY
1960-1961 Hadaczek Karol. W: *PSB* 9: 223-224. Wrocław.
- PIŁSUDSKI JÓZEF
1937a Przemówienie na obiedzie w Poznaniu. W: *Pisma zbiorowe. Wydanie prac dotychczas drukiem ogłoszonych* 5: 117. Warszawa.
1937b Przemówienie na zjeździe legionistów w Krakowie. W: *Pisma zbiorowe. Wydanie prac dotychczas drukiem ogłoszonych* 5: 261-273. Warszawa.
- PIOTROWSKI BOGDAN
1984 *W służbie rasizmu i bezprawia. Uniwersytet Rzeszy w Poznaniu 1941-1945*. Poznań.
1991 *W służbie nauki i narodu. Instytut Bałtycki w latach 1925-1939*. Poznań.
- PIOTROWSKI WOJCIECH
2005 Wykopaliska biskupińskie z lotu ptaka – próba podsumowania. W: J. Nowakowski, A. Prinke, W. Rączkowski (red.), *Biskupin... i co dalej? Zdjęcia lotnicze w polskiej archeologii*. Poznań.
- PISKORSKI TOMASZ
1937 (red.), *W pięćdziesiątą rocznicę powstania „Zetu”*. Warszawa.
- PODGÓRSKA TERESA
1999 *Stowarzyszenie Patriotyczno-Religijne Eleusis w latach 1902-1914*. Lublin.
- PODKOWIŃSKA ZOFIA
1946 *Człowiek w czasach przedhistorycznych*. Warszawa.
- POLAK BOGUSŁAW
1976a Obrona Ziemi Gnieźnieńskiej (4-11 września 1939 roku). W: B. Polak (red.), *Ludność cywilna Kłecka w obronie Ziemi Gnieźnieńskiej*: 38-62. Poznań.
1976b Zbrodnie hitlerowskie popełnione na obrońcach Ziemi Gnieźnieńskiej, W: B. Polak (red.), *Ludność cywilna Kłecka w obronie Ziemi Gnieźnieńskiej*: 63-88. Poznań.
- POLONIA W EUROPIE
1992 Barbara Szydłowska-Cegłowa (red.), *Polonia w Europie*. Poznań.
- POLSKA MISJA
1951 *Polska Misja Katolicka w Londynie 1894-1944*. Londyn.
- POLSKI CZERWONY KRZYŻ
[b.r.] Polski Czerwony Krzyż. W: *Wikipedia*. [online] http://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Czerwony_Krzyż [dostęp 31 V 2015].
- POSTĘP
1906 Korespondencja. *Pobiedziska*, 2 stycznia. *Postęp* 3 z dn. 5 I. Poznań.
- POŚWIĘCENIE
1934 Poświęcenie nowego kościoła w Krzyżownikach. *KP* z dn. 6 III.
- POWIDZKI TADEUSZ
1938 Lat temu czterdzieści (1898). Oprac. Bronisław Wolek. W: *Stowarzyszenie Absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie > Wspomnienia absolwentów > 1938 – zjazd*. [online] <http://www.absolwent.gniezno.pl/strona.php?mi=501&lang=> [dostęp 7 IX 2020]
1978 Młodzież w walce z pruskim zaborcą. W: *Stowarzyszenie Absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie > Wspomnienia absolwentów > 1978 – T. Powidzki*. [online] <http://www.absolwent.gniezno.pl/strona.php?mi=507&lang=> [dostęp 7 IX 2020].

- PRACZYK MAŁGORZATA, SCHRAMM TOMASZ
 2022 Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919-1939 - wybór źródeł. W: M. Michalski, K. Podemski (red.), *Wyparte historie. Antysemityzm na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919-1939*: 531-608. Poznań.
- PRINKE ANDRZEJ
 2009 O pewnym odkryciu archiwalnym. Ostatnie lata życia prof. Józefa Kostrzewskiego w jego własnej relacji. *PA* 57: 23-37.
 2010a Archeologia w piekle. *AŻ* 4: 60-64.
 2010b Córka o Kostrzewskim. *AŻ* 3: 46-49.
 2010c Nieszczęsny ulubieniec Kossinny. *AŻ* 5: 56-59.
 2010d Piąta konspiracja Józefa Kostrzewskiego. *AŻ* 6: 56-59.
 2010e Spór o ogród prepozyta. *AŻ* 6: 58-61.
 2010f Jeszcze o listach profesora Józefa Kostrzewskiego do córki. *PA* 58: 161-169.
 2011a Dr Nickel w Poznaniu – o ironii historii. *AŻ* 1: 56-59.
 2011b Polski Październik '56 w archeologii. *AŻ* 3: 6-9.
 2011c Ocaliła go archeologia. Działalność badawcza Kazimierza Gelinka (1882-1969) jako więźnia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Gusen (Górna Austria) w latach 1940-1945. *PA* 59: 167-183.
 2012a Archeolog przed teatralnym trybunałem. *AŻ* 1: 64-69.
 2012b Między prehistorią a eugeniką: antropologia Karola Stojanowskiego. *AŻ* 4: 54-57.
 2012c *Prof. Józef Kostrzewski – jeden z Profesorów – Założycieli Uczelni*. Poznań.
 2012d „Upiór” profesora Kostrzewskiego. *AŻ* 2: 38-41.
 2012-2013 Memoriał Hansa Schleifa. Poznański ośrodek archeologiczny w planach Trzeciej Rzeszy. *Folia Praehistorica Posnaniensia* 17-18: 345-367.
 2013 Mekka archeologów. Willa profesora Józefa Kostrzewskiego w Poznaniu-Strzeszynie, jej dzieje i mieszkańcy. *KMP* 2013(3): 190-202.
 2014a Początki wielkiej kariery w latach Wielkiej Wojny: Józef Kostrzewski, poznański prehistoryk i muzeolog (1885-1969). *KMP* 2014(3): 288-304.
 2014b Poza archeologią. Józefa Kostrzewskiego działalność społeczna, obywatelska i patriotyczna. *FAP* 50(1): 169-181.
 2015a Nieszczęsny ulubieniec profesora Kossinny. Erich Blume (1884-1912) i początki profesjonalnej prehistorii w Poznaniu. *KMP* 2015(4): 2: 89-99.
 2015b Rekonstrukcja, repolonizacja, reaktywacja. Poznański ośrodek prehistoryczny w pierwszych miesiącach pokoju. *KMP* 2015(1): 285-296.
 2015c Rescued by archaeology. W: M. Pollak [red.], *Archäologische Denkmalpflege zur NS-Zeit in Österreich. Kommentierte Regesten für die „Ostmark“* (= Studien zu Denkmalschutz und Denkmalpflege 23): 310-313. Wien-Köln-Weimar.
 2017 Wielkopolanin w Warszawie. Stołeczne kontakty prof. Józefa Kostrzewskiego (1885-1969) – czołowego polskiego prehistoryka i muzeologa. *Przegląd Archiwalno-Historyczny* 4: 37-49.
 2018 Der unglückliche Favorit Kossinnas: Erich Blume (1884-1912), der erste professionelle Prähistoriker in Poznań. W: Andrzej Michałowski, Jan Schuster (red.), *Kulturkonzepte und konzipierte Kulturen. Aussagemöglichkeiten und Grenzen einer systematischen Erfassung archäologischer Funde des eisenzeitlichen Mittel- und Nordeuropas* (= Kolloquien zur Vor- und Frühgeschichte 23): 3-14. Bonn.
- PROTOKOŁY
 2020 *Protokoły posiedzeń Senatu Uniwersytetu Poznańskiego 1919-1939*. Tom 2. 4 XI 1925 - 7 VII 1931. Poznań
 2021 *Protokoły posiedzeń Senatu Uniwersytetu Poznańskiego 1919-1939*. Tom 1. 19 VI 1919- 17 VII 1925. Poznań
- PRZEWODNIK KATOLICKI
 1909 Bilans za rok 1908 / Bilanz für d. Jahr 1908. Bank Ludowy. *Przewodnik Katolicki* 10 z dn. 7 III. Poznań.
- PRZEWOŻNA KRYSZYNA
 1972 Józef Kostrzewski jako badacz przeszłości Pomorza. *Zeszyty Naukowe UMK. Archeologia* 3: 3-14. Toruń.
- RABIŃSKI JAROSŁAW
 2021 Narodowy Chrześcijański Klub Robotniczy – działalność i myśl polityczna w Sejmie ustawodawczym. *Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo Naukowe Poświęcone Historii Najnowszej* 2: 252-273.
- RADZIK TADEUSZ
 2007-2008 Sulimirski Tadeusz Józef. W: *PSB* 45: 457-461. Warszawa-Kraków.
- RAJEWSKI ZDZISŁAW
 1934 Co znaleziono nad jeziorem w Biskupinie. *Ilustracja Polska* 7(35): 1, 5-7. Poznań.
 1938 Sprawozdanie z organizacji badań w latach 1936 i 1937. W: Józef Kostrzewski (red.), *Gród prastawiański w Biskupinie w powiecie żnińskim. Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w latach 1936 i 1937 z uwzględnieniem wyników z lat 1934-1935*: 1-14. Poznań.
 1950 Sprawozdanie z organizacji prac w Biskupinie w pow. żnińskim w latach 1938-1939 i 1946-48. W: Józef Kostrzewski (red.), *III Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w grodzie kultury łużyckiej w Biskupinie w powiecie żnińskim za lata 1938-1939 i 1946-1948*: 1-15. Poznań.
- REYMAN TADEUSZ
 1948 Durczewski Zdzisław. W: *PSB* 6: 10. Kraków.
- REZLER MAREK
 1994a Wawrzyniec Stanisław Bonawentura Engestrom-Benzelstierna. W: Sylwetki zasłużonych poznaniaków. Biogramy historyczne. W: Krzysztof Matusiak, Wielka Księga Miasta Poznania: 734. Poznań.
 1994b Szczęsny Dettloff. W: Sylwetki zasłużonych poznaniaków. Biogramy historyczne. W: Krzysztof Matusiak, Wielka Księga Miasta Poznania: 733. Poznań.
 2011 *Wielkopole pod bronią (1768-1921). Udział mieszkańców regionu w powstaniach narodowych*. Poznań.
- RICHTHOFEN BOLKO VON
 1925 Ist Posen urpolnisches Land? *Deutsche Blätter in Polen* 9: 483-488. Posen [Poznań].
 1926a *Die ältere Bronzezeit in Schlesien* (= Vorgeschichtliche Forschungen 1: 8). Berlin.
 1926b Ist Oberschlesien urpolnisches Land? *Der Oberschlesier* 8: 116-123. Oppeln [Opole].
 1928 Oberschlesiens Urzeit auf Grund der Bodenfunde. *Ostdeutsche Morgenpost*. Sonder-Ausgabe: Mai 1928. Beuthen [Bytom].
 1929a *Gehört Ostdeutschland zur Urheimat der Polen?* (= Ostlandschriften 2). Danzig [Gdańsk].
 1929b *Kritik der vorgeschichtlichen Forschungsmethoden an der Universität Posen* (= Ostlandschriften 2). Danzig [Gdańsk].
 1929c Vorgeschichtsforschung und Politik. Ein Wort der Erwiderung an Museumsdirektor Universitätsprofessor

- Dr. J. Kostrzewski aus Posen. *Die Provinz Oberschlesien. Wochenzeitschrift für Verwaltung, Wohlfartswesen, Wirtschaft und Kultur, amtliches Publikationsorgan der Provinzial-Verwaltung von Oberschlesien* 4: 45 z dn. 8 XI 1929. Ratibor [Racibórz].
- 1934a Ministerpräsident Kozłowski gegen Professor Kostrzewski. *Ostdeutsche Morgenpost* z dn. 3 III. Katowice.
- 1934b Zur deutsch-polnischen Zusammenarbeit in der Vor- und Frühgeschichtsforschung. *Nachrichtenblatt für Deutsche Vorzeit. Beiblatt zum „Mannus“*. *Zeitschrift für Vorgeschichte* 10(11-12): 242-248. Leipzig.
- 1935a Die deutsch-polnische Zusammenarbeit in der Vor- und Frühgeschichtsforschung und Prof. Kostrzewski. *Der Oberschlesier* 1935(5): 252-257. Oppeln [Opole].
- 1935b Professor Kostrzewski sieht Gespenster! Kulturpolitische Beziehungen zwischen der deutschen und der polnischen Wissenschaft. *Ostdeutsche Morgenpost* z dn. 27 I 1935. Katowice.
- 1936a Politische Wissenschaft im neuen Deutschland und in Sowjetrußland. *NS Schlesische Hochschul-Zeitung* 1: Januar 1936. Breslau [Wrocław].
- 1936b Völkergeschichte der Vorzeit Ostdeutschlands und seiner Nachbarstaaten im ausländischen Licht. *Historische Zeitschrift* 154(3): 452-490. München.
- 1938 (red.), *Bolschewistische Wissenschaft und „Kulturpolitik“*. Königsberg-Berlin.
- 1953 *Die Geschichte der deutsch-polnischen Beziehungen im Lichte Alexander Brückners*. München.
- 1956 *Heimat im Herzen. Gedichte*. Herne.
- 1957 *Dank an Bayern*. Herne.
- 1959 *Deutschland und Polen. Schicksal eines nationalen Nachbarschaft*. Bonn.
- 1961 *Auslandsstimmen zur oberschlesischen Volksabstimmung (20. März 1921)*. Augsburg.
- 1963 *Breslau von heute im Deutschen Fernsehen. Eine Kritik als Beitrag zum Beurteilen grundsätzlicher Fragen der deutsch-polnischen Beziehungen*. Bonn.
- 1967 *Schlesien und die Schlesier* (= Eine lands- und stammeskundliche Übersicht 3). Wolfenbüttel.
- 1969a Grundsätzliches zu polnischen Veröffentlichungen über die Volks- und Stammesgeschichte der Ur- und frühgeschichtlichen Zeit in Ostdeutschland und Polen 1. *Mannus. Zeitschrift für Deutsche Vorgeschichte* 35(1): 1-20. Würzburg-Bonn.
- 1969b Grundsätzliches zu polnischen Veröffentlichungen über die Volks- und Stammesgeschichte der Ur- und frühgeschichtlichen Zeit in Ostdeutschland und Polen 2. *Mannus. Zeitschrift für Deutsche Vorgeschichte* 35(2): 31-72. Würzburg-Bonn.
- 1969c Grundsätzliches zu polnischen Veröffentlichungen über die Volks- und Stammesgeschichte der Ur- und frühgeschichtlichen Zeit in Ostdeutschland und Polen 3. *Mannus. Zeitschrift für Deutsche Vorgeschichte* 35(3): 73-95. Würzburg-Bonn.
- 1970 Zum Tode von Prof. J. Kostrzewski. *Mannus. Zeitschrift für Deutsche Vorgeschichte* 36(1): 122. Würzburg-Bonn.
- 1975 *Heimat und Freiheit in der Dichtung der Welt*. Wörth im Württemberg.
- 1987 *Als Zeuge in Nürnberg*. Kiel.
- VON RICHTHOFEN BOLKO, OHEIM ROBERT
1979 *Die polnische Legende. Sammelband*. Kiel.
- VON RICHTHOFEN BOLKO, ZOTZ LOTHAR
1940 *Ist Böhmen-Mähren die Urheimat der Tschechen?* Leipzig.
- RODENWALDT GERHART
1935 Nachruf auf Erich Preuner. W: *Jahrbuch des Deutschen Archäologischen Instituts* 50: 317-321. Berlin.
- RODZIEWICZÓWNA MARIA
1929 *Florian z Wielkiej Hłuszy*. Warszawa.
- ROHRER WIEBKE
2004 Die politisch-wissenschaftliche Polemik zwischen Józef Kostrzewski und Bolko von Richthofen in der 1920er Jahren / Polemika naukowo-polityczna między Józefem Kostrzewskim a Bolko von Richthofenem w latach dwudziestych XX wieku. W: Bogusław Gediga, Wojciech Piotrowski (red.), *Archeologia, kultura, ideologie*: 157-171. Biskupin-Wrocław.
- ROK JÓZEFA KOSTRZEWSKIEGO
2014 W Poznaniu trwają obchody „Roku Józefa Kostrzewskiego”. W: *Nauka w Polsce*. [online] <https://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,400503,w-poznaniu-trwaja-obchody-roku-jozefa-kostrzewskiego.html> [dostęp 31 V 2015].
- ROMEK ZBIGNIEW
2000 (red.), *Cenzura w PRL. Relacje historyków*. Warszawa.
- ROSEN-PRZEWORSKA JANINA
1949 *Początki pracy ludzkiej*. Warszawa.
- RUSYFIKACJA
[b.r.] Rusyfikacja Polaków w okresie zaborów. W: *Wikipedia*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Rusyfikacja_Polaków_w_okresie_zaborów [dostęp 14 IX 2020].
- RYDZEWSKI JACEK
1995 Dr Stanisław Buratyński (1908-1994): twórca nowohuckiej archeologii. *Materiały Archeologiczne Nowej Huty* 18: 3-6.
- RYVES EVANGELINE ESTER
1913 *Polish Fantasias*. London.
- SALMONOWICZ STANISŁAW
1998 (red.), *Karol Koranyi (1897-1964) – studia w stulecie urodzin*. Toruń.
- SARNECKA-KELLER MARIA
1968-1969 Korczyński Antoni. W: *PSB* 14: 48-49. Wrocław.
- SCHALLER HELMUT WILHELM
2010 *Die Reichsuniversität Posen 1941-1945. Vorgeschichte, nationalsozialistische Gründung, Widerstand und polnischer Neubeginn* (= Symbolae Slavice 29). Frankfurt am Main.
- SCHMID KRZYSZTOF
1837 *Koszyk kwiatów: dla dziewcząt cnotliwych, kochających niewinność, czyli Historia poczwiego oycy i córki, którey celem jest utwierdzić dobrych w niewinności, a tych zwrócić na drogę cnoty, którzy od nięz zbyczyli*. Chełmno-Toruń.
- 1855 *Powiastrki dla młodzieży*. Leszno.
- 1858 *Czerwona Garliczka, czyli ludarka, albo wodarka, Powieść dla młodzieży i przyjaciół dzieci, spolszczył Jozef Lompa*. Innsbruck.
- 1861 *Owoce dobrego wychowania, czyli Dobre Dzieci*. Toruń.
- 1895 *Bolesław, czyli Ciąg dalszy Genowefy; napisany dla matek, dzieci i poczwiywch ludzi, którzy w swych cierpieniach szukają pomocy w Bogu i w swej niewinności*. Poznań.

- SCHMIDT GEORG
1926 Friedrich Rintelen. Das Werk. *Architektur und Kunst* 13: 198-204.
- SCHÖBEL GUNTER
2002 Hans Reinerth. Forscher – NS-Funktionär – Museumsleiter. W: Achim Leube (red.), *Prähistorie und Nationalsozialismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945*: 321-396. Heidelberg.
2013 Die Einflussnahme des Amtes Rosenberg auf die Rheinprovinz. W: Jürgen Kunow, Thomas Otten, Jan Bemmman (red.), *Archäologie und Bodendenkmalpflege in der Rheinprovinz 1920-1945*: 46-66. Bonn.
- SCHUCHHARDT CARL
1944 *Aus Leben und Arbeit*. Berlin.
- SEYDA MARIAN
1913a *Inkwizycja*. Poznań.
1913b *Wyrok*. Poznań.
- SIJKOWSKA-ASKUTJA EWA
2014 (red.), *Nikodem Pajzderski. Muzealnik – konserwator – historyk sztuki* (= Zasiłżeni Muzealnicy Polscy). Poznań.
- SIEMASZKO WŁADYSŁAW, SIEMASZKO EWA
2000 *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945. Wydane przy pomocy finansowej Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa.
- SIENIAWSKI KAROL EMILIAN
1881 *Pogląd na dzieje Słowian zachodnio-północnych między Łabą (Elbą) a granicami dawnej Polski od czasu wystąpienia ich na widownię aż do utraty politycznego bytu i znamion narodowych*. Gniezno.
- SIEROTWIŃSKI STANISŁAW
1971 Kuntze Edward. W: *PSB* 16: 200-202.
1972 Lorkiewicz Teofil. W: *PSB* 17: 561.
- SIERPOWSKI STANISŁAW, MALINOWSKI JÓZEF
2015 *Doktorzy honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. T. 2 (1951-1979)*. Poznań.
- SKIMINA STANISŁAW
1960-1961 Hammer Seweryn. W: *PSB* 9: 262-263. Wrocław.
- SKŁAD UNIwersYTETU
1960 *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1958-60 według stanu na dzień 30 IX 1959*. Poznań.
- SKOCZYŃSKI JAN
2006-2007 Straszewski Maurycy. W: *PSB* 44: 248-251. Warszawa–Kraków.
- SKRĘT ROŚCISŁAW
1974 Małecki Antoni Józef. W: *PSB* 19: 431-435. Wrocław.
- SŁAPEK DARIUSZ
2020 Stanisław Dedio (1890-1945), poznański filolog klasyczny, wychowawca młodzieży i społecznik. *Studia Europaea Gnesnensia* 22: 47-66, Poznań–Gniezno.
- SMOGORZEWSKA MAŁGORZATA, KUNERT ANDRZEJ KRZYSZTOF
1998 *Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny. Tom I (A-D)*. Warszawa.
- SOBKOWIAK WALERIAN
1937 Chociszewski Józef Roman. W: *PSB* 3: 37-40. Kraków.
1937b *Józef Chociszewski (1837-1914)* (= Życiorysy zasłużonych Polaków XVIII i XIX w.). Gniezno.
- SOKOŁOWSKI MARIAN
1876 Ruiny na ostrowie Lednicy. *Pamiętnik Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie* 3: 117-277.
- SPRAWOZDANIE
1916 *Sprawozdanie Zarządu Pomocy Koleżeńskiej za rok 1916*: 3-4. Poznań.
- SPRAWOZDANIE KÓŁ ŚPIEWACKICH
1905 *Sprawozdanie Kół Śpiewackich za czas 10 IV 1904-20 VIII 1905*: 12. Poznań.
- SPRAWOZDANIE MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO
1925 *Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1923. Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu. Rocznik I za rok 1923*: 49-88. Katowice.
1926 *Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1924. Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu. Rocznik II za rok 1924*: 120-147. Poznań.
1928a *Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego za rok 1925. Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu. Rocznik III*: 171-196. Poznań.
1928b *Sprawozdanie Muzeum Wielkopolskiego za rok 1926. Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu. Rocznik IV*: 146-177. Poznań.
1929 *Sprawozdanie Dyrekcji za czas od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 r. Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu* 5: 115-134. Poznań.
- SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI
1945 *Sprawozdanie z konferencji prehistoryków polskich, odbytej w Poznaniu dnia 26. VIII. 45 r. pod przewodnictwem prof. Uniw. Pozn. dra Józefa Kostrzewskiego. ZOW* 14(9-12): 42.
- SPRUNG HELGA
2006 *Carl Stumpf – eine Biographie. Von der Philosophie zur Experimentellen Psychologie*. München–Wien.
- STANISŁAW JERZY HOFMOKL
[b.r.] Stanisław Jerzy Hofmokl. W: *Wikipedia*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Jerzy_Hofmokl [dostęp 9 VI 2014].
- STANISŁAW WĘDKIEWICZ
[b.r.] Wędkiewicz Stanisław. W: *Zapytaj.onet.pl > Encyklopedia*. [online] https://zapytaj.onet.pl/encyklopedia/76273,,,wedkiewicz_stanislaw,haslo.html [dostęp 14 IX 2020].
- STANULEWICZ MAKSYMILIAN
2011 Kij pruski a sprawa polska. Przymus szkolny i jego geneza. W: Justyn Piskorski (red.), *Szkoła domowa. Między wolnością a obowiązkiem*: 9-18. Warszawa.
- STASIEWICZ-JASIUKOWA IRENA
1996 W poszukiwaniu sposobów współżycia z czasem. Wspomnienia o Profesorze Waldemarze Voisé. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 41(2): 105-118. Warszawa.
- STATUTEN
1915 *Die Statuten der philosophischen Fakultät. § 112. Doktorantenbuch No. 110, 20. Juni 1914*. Berlin.
- STEFFEN WIKTOR
2000 Od filologii do patologii (Jan Sajdak 1882-1967). *Poznańskie Studia Teologiczne* 9: 131-144.
- STOIŃSKI JAN
1981 Piotrowski Czesław. W: *PSB* 26: 463-464. Wrocław.
- STOLPIAK BARBARA
1982 *Zygmunt Zakrzewski: chemik, archeolog, numizmatyk, profesor Uniwersytetu Poznańskiego*. Strzelno.
1984 *Rozwój prahistorii polskiej w okresie 20-lecia międzywojennego*. Poznań.
- STRUMIŁO TADEUSZ
1948-1958 Gierczyński Roman. *PSB* 7: 441-442.

- STÜRMER VEIT
2002 Hans Schleif. Eine Karriere zwischen Archäologischem Institut und Ahnenerbe e. V. W: Achim Leube (red.), *Prähistorie und Nationalismus. Die mittel- und osteuropäische Ur- und Frühgeschichtsforschung in den Jahren 1933-1945* (= Studien zur Wissenschafts- und Universitätsgeschichte 2): 429-450. Heidelberg.
- STYPUŁKOWSKA ALEKSANDRA
1991 Siłaczka na wygnaniu. Aneks do artykułu: Lech Leciejewicz, Polskie badania archeologiczne w Starej Lubece (1947-1950). *Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Zeszyty Naukowe, Nowa Seria 4, Wydział Humanistyczny*: 35-42. Londyn.
- SUPADY JERZY
2012 Zasługi polskiego lekarza i antropologa Juliana Talko-Hrynecwiza dla nauki rosyjskiej. *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny* 75: 131-134. Poznań.
- SWOBODA WINCENTY
1968-1969 Władysław Kowalenko. *PSB* 14: 521-523
- SZAFARZYK PAWEŁ JÓZEF
1844 *Starożytności słowiańskie*. Poznań.
- SZAJBEL JAN
1983 Niezabitowski-Lubicz Edward Feliks. W: *WSB*: 516. Warszawa-Poznań.
- SZAMEIT ERIK
1992 Zu frühmittelalterlichen Funden aus Gusen und Langenstein, Oberösterreich. Mit Exkursen zur Datierung des slawischen Graberfeldes von Gusen und zur frühmittelalterlichen Graphittontechnik. *Archaeologia Austriaca* 76: 113-196. Wien.
- SZCZEPANIAK ANDRZEJ
2004 Materiały źródłowe do dziejów Muzeum Narodowego w Warszawie i jego zbiorów zgromadzone we własnym archiwum – wiadomości wstępne [pdf]. W: *Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu > Publikacje > Referaty wygłoszone na Konferencji Sekcji Archiwów Szkół Wyższych i Instytucji Naukowych, Poznań 2004*. [online] <http://archiwum.amu.edu.pl/publikacje/13.pdf> [dostęp 31 V 2015].
- SZCZEPANIAK IZABELLA
1986 *Profesor dr Józef Kostrzewski – twórca poznańskiej szkoły prahistorycznej*. Maszynopis pracy doktorskiej. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- SZEMBEKÓWNA ZOFIA, KOSTRZEWSKI JÓZEF
1916 Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych, odbytych w r. 1905 i 1906 na cmentarzysku z epoki rzymskiej w Siemianicach. Część IV. *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego* 43: 165-189. Poznań.
- SZEMUDA JAN
1959-1960 *Glass Jakub*. W: *PSB* 8: 34-35. Wrocław.
- SZKOLNICTWO
[b.r.] Szkolnictwo. W: *Encyklopedia Gdańska*. [online] <http://www.encyklopediagdanska.pl> [dostęp 31 V 2015].
- SZMYT MARZENA
2016 (red.), *Biały Potok. Materiały z badań Józefa Kostrzewskiego na Podolu* (= Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnaniensis 19). Poznań.
- SZYMICZEK FRANCISZEK
1963 *Stowarzyszenie akademickie polskiej młodzieży górnośląskiej we Wrocławiu 1863-1918*. Warszawa.
- ŚLAWSKI TADEUSZ
2005 *Biecz i okolice*. Biecz.
- ŚLIWA JOACHIM
2012 *Badacze, kolekcjonerzy, podróżnicy. Studia z dziejów zainteresowań starożytnych*. Kraków.
- ŚMIGIEL KAZIMIERZ
1994 *Biskup Antoni Laubitz (1861-1939)*. Gniezno.
1997 *Biskup Antoni Laubitz (1861-1939). Człowiek czynu*. W: C. Łuczak (red.), *Zrodziła ich Ziemia Mogileńska*. Poznań.
- ŚMIGIELSKI WOJCIECH
1972 Bogdan Kostrzewski (archeolog). Z żałobnej karty. *KMP* 1972(3): 106-108.
- ŚWITAŁA TADEUSZ
1986 *Poznań 1945. Kronika wydarzeń*. Poznań.
- T.S. [monogramu nie zidentyfikowano]
1959 44 lata pracy prof. dr. Józefa Kostrzewskiego jako dyrektora Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. *Express Poznański* 48 z dnia 27 II.
- TARKA KRZYSZTOF
2005 *Polonia w Wielkiej Brytanii 1918-1939*. Toruń.
- TASZYCKI WITOLD
1973 Łoś Jan Nepomucen. W: *PSB* 18: 432-434. Wrocław.
- TADEUSZ BŁĄŻEJEWICZ
[b.r.] Tadeusz Błazejewicz. W: *Wikipedia*. [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_B%C5%82a%C5%BCejewicz [dostęp 22 VI 2023].
- TEMAT SPECJALNY
2014 *Temat Specjalny: Profesor Józef Kostrzewski: człowiek i dzieło*. *FAP* 50(1). Poznań.
- TETZLAFF WANDA
1971 Bibliografia prac doc. dr. Bogdana Kostrzewskiego. *FAP* 22: 6-10.
- THIERSE IRMTRAUD
2010 Ausgrenzung, Verfolgung und Vertreibung von Wissenschaftlern am Kunsthistorischen Institut der Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin in der Zeit des Nationalsozialismus. W: Horst Bredekamp, Adam S. Labuda (red.), *In der Mitte Berlins – 200 Jahre Kunstgeschichte an der Humboldt-Universität* (= Humboldt Schriften zur Kunst- und Bildgeschichte 12): 327-338. Berlin.
- TOMKIEWICZ WŁADYSŁAW
1948-1958 *Gembarzewski Bronisław*, W: *PSB* 7: 372-373. Kraków.
- TOPOLSKI JERZY, POLAK BOGUSŁAW
1978 (red.), *Gniezno i Ziemia Gnieźnieńska – walka o wolność narodową i społeczną 1918-1945*. Gniezno.
- TOVORNIK VLASTA
1986 Die frühmittelalterlichen Gräberfelder von Gusen und Auhof bei Perg in Oberösterreich. Teil 2: Auhof bei Perg. *Archaeologia Austriaca* 70: 413-483. Wien.
- TRNKA GERHARD, LADENBAUER-OREL HERTHA
1992 Das urnenfelderzeitliche Gräberfeld von Gusen in Oberösterreich. *Archaeologia Austriaca* 76: 47-112. Wien.
- TRZECIAKOWSCY MARIA I LECH
1982 *W dziesiętnastowiecznym Poznaniu*. Poznań.
- UCZNIAK TADEUSZ
[b.r.] *Historia Szkoły w Bystrej*. [online] <http://zsbystra.edupage.org/text2/> [dostęp 10 V 2015].
- UCHWAŁY II KONFERENCJI
1946 Uchwały II konferencji prehistoryków polskich. *ZOW* 16 (5-6): 86.

UNIwersYTET POZNAŃSKI

- 1919 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów w półroczu jesiennym 1919.* Poznań.
- 1920a *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów w półroczu zimowym 1920.* Poznań.
- 1920b *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów w półroczu letnim 1920: IV.* Poznań.
- 1920c *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów w trzecim pierwszym roku szkolnego 1920/21.* Poznań.
- 1921a *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów w trzecim drugim roku akademickiego 1920/21 (od 1. marca do 30. kwietnia 1921) i w trzecim trzecim roku akademickiego 1920/21 (od 1. maja do 17. lipca 1921 r.): V.* Poznań.
- 1921b *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów. Trimestr pierwszy roku akademickiego 1921/22: VI.* Poznań.
- 1922 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na trzeci drugi roku akademickiego 1921/22 od 1 stycznia do 11 marca 1922 r. i trzeci trzeci roku akademickiego 1921/22 od 20 marca do 10 czerwca 1922 r. Wpisy w czasie 2 do 16 stycznia 1922 r. na II., a w czasie od 5 do 19 marca 1922 r. na III trimestr: VIII.* Poznań.
- 1923 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1., 2. i 3. trymestr roku akademickiego 1923/24: X.* Poznań.
- 1924a *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1, 2, 3 trymestr roku akademickiego 1924/25: XI.* Poznań.
- 1924b Adam Wrzosek (red.), *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919-1920, 1920-1921, 1921-22, 1922-23) za rektoratu Heliodora Świącickiego, wydane w r. 1925 przez prof. dra Adama Wrzosa.* Poznań.
- 1925 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1, 2, 3 trymestr roku akademickiego 1925/26: XII.* Poznań.
- 1926 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1, 2, 3 trymestr roku akademickiego 1926/27: XIII.* Poznań.
- 1927 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1, 2, 3 trymestr roku akademickiego 1927/28: XIV.* Poznań.
- 1928 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1, 2, 3 trymestr roku akademickiego 1928/29: XV.* Poznań.
- 1929 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1, 2, 3 trymestr roku akademickiego 1929/30: XVI.* Poznań.
- 1930 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1, 2, 3 trymestr roku akademickiego 1930/31: XVII.* Poznań.
- 1931 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na 1, 2, 3 trymestr roku akademickiego 1931/32: XVIII.* Poznań.
- 1932 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów i skład uniwersytetu na rok akademicki 1932/33: XIX.* Poznań.
- 1933 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów i skład uniwersytetu na rok akademicki 1933/34: XX.* Poznań.
- 1934 *Uniwersytet Poznański. Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1934/35.* Poznań.
- 1935 *Uniwersytet Poznański. Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1935/36.* Poznań.
- 1936 *Uniwersytet Poznański. Skład uniwersytetu i spis wykładów na rok akademicki 1936/37.* Poznań.
- 1937 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na rok akademicki 1937/38.* Poznań.
- 1938 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na rok akademicki 1938/39.* Poznań.
- 1945 *Uniwersytet Poznański. Spis wykładów na rok akademicki 1945/46.* Poznań.

URBAŃCZYK PRZEMYSŁAW

- 2008 Wywiad z profesorem Witoldem Henslem (przeprowadził Przemysław Urbańczyk w dniu 26 lutego 2004). *AP* 53(1): 147-155. Warszawa.

URBAŃCZYK STANISŁAW

- 1968-1969 Kozierowski Stanisław. W: *PSB* 14: 628-629. Wrocław.
- 1972 Lehr-Spławiński Tadeusz. W: *PSB* 17: 6-8. Wrocław.
- 1989-1991a Rozwadowski Jan Michał. W: *PSB* 32: 406-409. Wrocław.
- 1989-1991b Rudnicki Mikołaj. W: *PSB* 32: 636-644. Wrocław.

Van NORMAN LOUIS EDWIN

- 1907 *Poland. The Knight among Nations. With an Introduction by Helena Modjeska* [Modrzejewska]. New York-Chicago-London.

VERITATE ET SCIENTIA

- 1982 Antoni Gąsiorowski (red.), *Veritate et scientia. Księga pamiątkowa w 125-lecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.* Warszawa-Poznań.

VOLLMER HANS

- 1947 (red.), *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart. Begründet von Ulrich Thieme und Felix Becker* 36 (Wilhelmy-Zyzywi): 490. Leipzig.

WALTHER SCHULZ

- [b.r.] Walther Schulz (Prähistoriker). W: *Wikipedia*. [online] [https://de.wikipedia.org/wiki/Walther_Schulz_\(Prähistoriker\)](https://de.wikipedia.org/wiki/Walther_Schulz_(Prähistoriker)) [dostęp 21 V 2015].

WAŃKOWICZ MELCHIOR

- 1944 *Dzieje rodziny Korzeniewskich.* New York.

WAWRZENIECKI MARIAN

- 1914 List do redakcji. *Ziemia. Ilustrowany Miesięcznik Krajoznawczy* 5: 269. Warszawa.

WEBER TOBIAS

- 2009 Bolko Freiherr von Richthofen und Helmut Preidel. Eine doppelte Fallstudie zur Rolle von Prähistorikern und Archäologen in den Vertriebenenorganisationen nach 1945. W: Judith Schachtmann, Michael Strobel, Thomas Widera (red.), *Politik und Wissenschaft in der prähistorischen Archäologie. Perspektiven aus Sachsen, Böhmen und Schlesien*: 125-148. Göttingen.

WERNER WEISBACH

- [b.r.] Werner Weisbach. W: *Wikipedia*. [online] https://de.wikipedia.org/wiki/Werner_Weisbach [dostęp 21 V 2020].

WĘDZKI ANDRZEJ

- 1978 Niesiołowski Kazimierz. W: *PSB* 23: 56-57. Wrocław.

WIADOMOŚCI SALEZYJAŃSKIE

- 1912 [redakcja Wiadomości Salezyjańskich], Najprzew. [wielebniejszy] Ks. Albera w Anglii. *Wiadomości Salezyjańskie* 1912(8): 202-205. Turyn.

WICHNIEWICZ RAFAŁ

- 2020 Byli z Gniezna, walczyli w Warszawie. W: *Gniezno.24.com.pl>Reportaże>Społeczeństwo*. [online] <http://www.gniezno24.com/reportaze/item/4536-byli-z-gniezna-walczyli-w-warszawie> [dostęp 14 IX 2020].

WIELKOPOLSKA SZKOŁA

- 1970 *Wielkopolska Szkoła Edukacji Narodowej. Studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielko-*

- polskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- WIEŁOPOLSKI ALFRED**
 2016 *Z herbem po służbach. Wspomnienia*. Warszawa.
- WIELOWIEJSKI JERZY**
 1981 Profesor dr hab. Kazimierz Majewski (1903-1981). *KHKM* 1981(4): 551-554.
- WILCZYŃSKA STEFANIA**
 1936 Edward Romuald Bogusławski. W: *PSB* 2: 207.
- WILLMS CLAUDIA**
 2018 *Franz Oppenheimer (1864-1943): Liberaler Sozialist, Zionist, Utopist*. Köln.
- WIŚLAŃSKI TADEUSZ**
 1989-1990a Józef Kostrzewski jako badacz neolitu polskiego. *Slavia Antiqua* 32: 1-15. Poznań.
 1989-1990b Józef Kostrzewski jako rzecznik współpracy między naukami. *Slavia Antiqua* 32: 35-67. Poznań.
- WNUK WŁODZIMIERZ**
 1985 *Byłem z wami*. Warszawa.
- WOJCIECHOWSKI TADEUSZ**
 1878 *Chrobacya: rozbiór starożytności słowiańskich*. Kraków.
- WOJCIECHOWSKI ZYGMUNT**
 1935 Balicki Zygmunt. W: *PSB* 1: 233-236. Kraków.
- WOJTKOWSKI ANDRZEJ**
 1928 *Historia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu*. Poznań.
 1935 Bederski Antoni. W: *PSB* 1: 394-395. Kraków.
 1971 Kubik Aleksander. W: *PSB* 16: 26. Wrocław.
- WOJTYCZA JANUSZ**
 2006-2007 Strumiłło Tadeusz. W: *PSB* 44: 436-440. Warszawa–Kraków.
- WOLSKI JÓZEF**
 1981 Piotrowicz Ludwik. W: *PSB* 26: 450-452. Wrocław.
- WOSZCZAK ANDRZEJ**
 2007 *Sylwetki astronomów polskich XX w.* Toruń.
- WOŹNY MARZENA**
 2015 Tadeusz Reyman (1899-1955) – żołnierz i muzealnik. Ciekawe życie w niespokojnych czasach. *Materiały Archeologiczne* 40: 255-269. Kraków.
 2018 *Włodzimierz Demetrykiewicz (1859-1937): prehistoryk z przełomu epok*. Kraków.
 2019 *Pan kolega i ja. Korespondencja między prehistorykami Włodzimierzem Demetrykiewiczem i Józefem Kostrzewskim z lat 1913-1933*. Kraków.
- WRZOSEK ADAM**
 1924 (red.), *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919-20, 1920-21, 1921-22, 1922-23) za rektoratu Heliodora Świącickiego. Księga pamiątkowa wydana staraniem Senatu Uniwersytetu Poznańskiego pod redakcją Adama Wrzosa*. Poznań.
 1937 Chłapowski Franciszek. W: *PSB* 3: 302-303. Kraków.
 1939-1946 Denizot Alfred. W: *PSB* 5: 123-124. Kraków.
 1948-1958 Gantkowski Paweł. *PSB* 7: 267-269. Kraków.
- WYSOCKI JACEK**
 2009 Państwowe Grono Konserwatorów Zabytków Prehistorycznych. W: Stefan Karol Kozłowski, *Włodzimierz Antoniewicz, profesor z Warszawy*: 243-251. Warszawa.
- WYSZYŃSKI STEFAN**
 1996 *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965-1967*. Warszawa.
- WYZWOLENIE**
 1910 *Wyzwolenie. Miesięcznik poświęcony sprawie zwalczania alkoholizmu i reformy życia* [redakcja Wyzwolenia], *Kronika. Z Z.[arządu] gł.[ównego] El[eu]t[erii]*. *Wyzwolenie* 3: 2.
- ZAGÓROWSKI ZYGMUNT**
 1926 *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych 1-2*. Warszawa.
- ZAKRZEWSKI TADEUSZ**
 1938 Dalbor Edmund. W: *PSB* 4: 391-392. Kraków.
- ZALESKI ZYGMUNT**
 1939-1946 Drwęski Jarogniew h.[erbu] Gozdawa. W: *PSB* 5: 405. Kraków.
- ZAREMBIANKA ZOFIA**
 1948-1958 Giełgud Antoni. W: *PSB* 7: 438-439. Kraków.
- ZAWADKA JANUSZ**
 2003 *Dyrektor Bronisław Załuski*. Warszawa.
- ZEISLER KURT**
 1963 *Theodor Schiemann als Begründer der deutschen imperialistischen Ostforschung*. Halle.
- ZELLER ADELHEID**
 2004 *Felix von Luschan. Seine Bedeutung für die Benin-forschung. Ein Beitrag zur Wissenschaftsgeschichte*. Wien.
- ZET**
 1996 *ZET w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*. Warszawa.
- ZEYLANDOWA MARIA**
 1962 Badania cmentarzyska kultury łużyckiej w Olszynie, pow. Żary. *FAP* 13: 18-49.
- ZIELIŃSKI KAZIMIERZ**
 1980 Paleń Antoni. W: *PSB* 25: 67. Wrocław.
- ZIELIŃSKI WŁADYSŁAW**
 1984 *Ludzie i sprawy Hotelu „Lomnitz”*. Katowice.
- ZIÓŁKOWSKI TADEUSZ**
 1948 Erzepki Bolesław. W: *PSB* 6: 294-295. Kraków.
- ZUR EINFÜHRUNG**
 1911 *Zur Einführung in das akademische Leben an der Universität Berlin*. Wyd. 7. Berlin.
- ŻAK JAN**
 1975 Józef Kostrzewski jako prehistoryk i pedagog. *Neodidagmata* 7: 71-76. Poznań.
 1981 Kóčka Wojciech. W: *WSB*: 341-342. Warszawa–Poznań.
 1983 Dorobek naukowy profesora dra Wojciecha Kóčki w zakresie archeologii pradziejowej i średniowiecznej. W: Jan Żak, Janusz Ostojca-Zagórski (red.), *Studia z dziejów i kultury Zachodniej Słowiańszczyzny*: 9-17. Poznań
 1990 Aspekt metodologiczny prac syntetyzujących pradzieje społeczeństw wiślańsko-odrzańskich Józefa Kostrzewskiego. *Slavia Antiqua* 32: 69-91. Poznań.
- ŻUKOWSKA-GIEŻEK MAŁGORZATA**
 2014 Sprawozdanie z działalności Muzeum Archeologicznego w Poznaniu w 2013 roku. *FAP* 50(2): 369-370.
- ŻUROWSKI JÓZEF**
 1927 I. Zjazd prehistoryków polskich w Poznaniu. *ZOW* 2(2): 24-30.
- ŻYCHLIŃSKI TEODOR**
 1888 *Wspomnienia z roku 1863*. Poznań 1888.

A long, laborious and fulfilled life. Professor Józef Kostrzewski (1885-1969) – prehistorian, patriot, European Summary

Józef Kostrzewski was born on February 25th, 1885 at Węglewo, Poznań district. He was the son of Teodor Stanisław and Elżbieta née Brońkańska, a prosperous family of farmers. Józef attended a Catholic elementary school located at his family village (in April 1891), and later he was educated by a private German teacher there. He attended three grammar schools: in Ostrów Wielkopolski (1894-97), in Gniezno (1897-1906) and in Poznań (1906-07), struggling with numerous failures which resulted in four repetitions of the school year. Shortly before graduation, he was expelled from school for activity in an illegal pupils' organization of a patriotic-self-educated character called the circles of Tomasz Zan Society (TTZ), operating in all Poland. In consequence, he did not graduate until 1907 in the Königliches Auguste Victoria Gymnasium in Poznań.

After graduation, Kostrzewski took up medical studies at Frederick William University in Wrocław, conducting at the same time an illegal patriotic activity among local Poles. After two years he had to abandon his studies, as in January 1909 he was arrested by the secret Tsarist police (*Ochrania*) in Warsaw for participating in an illegal convention of youth patriotic organizations from all the three partitions of Poland. In 1909, he began another academic course at the Imperial-Royal Jagiellonian University in Cracow, this time choosing prehistory and ethnography; after a year he decided to continue prehistoric studies at the University of Frederick William in Berlin (now Humboldt University), under the supervision of the first lecturer who specialized in this discipline in Germany – Professor Gustaf Kossinna. However, both the matriculation (May, 1910) and all the first year of Józef Kostrzewski's Berlin studies were car-

ried out only *per procura*, as at that time he stayed in London, summoned by the management of the secret Religious-Patriotic Society "Eleusis" (of which he had been a member since 1903) in order to manage its London centre for Polish students.

In London, he maintained a close relationship with the local Polish Catholic Mission, working, among other activities, as a teacher in a Saturday school operating at the Polish parish of Our Lady and St. Casimir. In the years 1911-1914 he continued his studies in Berlin, attending the lectures given by a number of distinguished scholars of the day including, apart from Gustaf Kossinna, Hubert Schmidt (prehistorian), Erich Preuner and Georg Laeschke (classical archaeologists), Felix von Luschan (ethnologist), Adolph Israel Goldschmidt (art historian) and Ernst Cassirer (philosopher). In that period, for three months, Józef Kostrzewski worked as an assistant at the Prehistoric Department of The Royal Ethnological Museum in Berlin-Dahlem under the supervision of Professor Carl Schuchhardt (1913).

Already during his studies, in the spring of 1912, Józef Kostrzewski conducted his first excavation at Siedlemin, Jarocin district (burial mounds from the Roman Age). In the final period of studies (December 1913) he published his first book: *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych* (*Greater Poland in prehistoric times*); it was the first Polish regional monograph devoted to prehistory. Kostrzewski completed his Berlin studies with a doctoral dissertation: *Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit* (PhD defence: Berlin, July 20th, 1914; publication: Leipzig-Würzburg, 1919), earning a grade of *eximia* (excel-

lent). Several months earlier he took the position of *the second conservator* (that is a deputy director) at the Mielżyński Museum of the Poznań Society of Friends of Sciences (TPNP; later: PTPN; April 1st, 1914). Being the first professional prehistorian at this institution, he thoroughly reorganized collections and modernized a permanent exhibition, which was then opened to visitors in June 1916; in addition, he also published two guidebooks, in Polish and in German to the exhibition (1918). Implementing his reforms, Kostrzewski drew on many of the experiences acquired during his Berlin studies.

In April 1915, he became a secretary of the Historical-Literary Department of the Polish Society of Friends of Sciences; in the spring of the following year, he founded the Poznań Museum Society and initiated the publication of a journal “Zapiski Muzealne” (“Museum Records”) (aim: popularisation of the Mielżyński Museum’s collection and financial support of its activities). The Society was active until 1921. He also joined the Society of Scholarly Lectures (TWN) in Poznań (founded in 1913), which in 1918 was transformed into a systematic two-year Course, and later into Poznań University. The aim of TWN was to try to partially compensate for the lack of a university in Poznań.

In 1917, following the Erich Blume’s methodology, Kostrzewski initiated an action of recording archaeological sites in Greater Poland by distributing a questionnaire to the representatives of local intelligentsia. In February 1918 he received a habilitation title in the field of prehistory from Lviv University (habilitation lecture: *Główne zagadnienia pradziejów Wielkopolski (The main issues concerning prehistory of Greater Poland)*). He received an offer from Lviv University to become a director of the Archaeology Department after the late Professor Karol Hadaczek, which he declined, being engaged in the establishing of Poznań University (1918-1919), with its own Chair/Department of Prehistory. In May 1918, he reactivated the Archaeological Commission of the Poznań Society of Friends of Sciences and was entrusted the function of its secretary.

In November 1918, the first meeting of the University Commission was set up (chaired by the president of the TPNP – Professor Heliodor Świącicki) to establish a university in Poznań, and Kostrzewski

was chosen its secretary. At the same time, the local Council of Workers and Soldiers appointed him their plenipotentiary for the Polish cultural heritage and an official for the affairs of cultural institutions; soon, on their behalf, he took over the Kaiser Friedrich Museum, Provincial Library and National Archives from the hands of Germans. At the next meeting of the University Council (December 1918), Kostrzewski submitted a proposal to launch open university lectures, which was a further step to establish a Polish higher education institution. The lectures began to be realized in April 1919.

In January 1919, the Supreme People’s Council established first chairs of Poznań University, including the Chair of Prehistory with Józef Kostrzewski as its head; this position was held by him for more than 40 years, until 1960, with interruptions in the time of the Second World War (September 1939 – February 1945) and forced retirement in the Stalinist period (1950-1956). In the interwar period this institution was also called the Prehistoric Institute, Prehistoric Seminary or Prehistoric Department. Several days later (February 1919) the Stabilisation Commission in Cracow established by the Ministry of Religion and Public Education in Warsaw, submitted proposals to the Supreme People’s Council in Poznań to award Professor Józef Kostrzewski with the title of a Professor of Prehistory. At that time, no sort of professorship was yet decided, but two months later in the official university documents he was already titled full professor. In April 1919, together with the Professor of Art History at Poznań University, Rev. Szczyński Detloff, he became a temporary manager of the former German Kaiser Friedrich Museum, soon transformed into the Wielkopolskie Museum (currently the Poznań National Museum). In the next, autumn semester (September-December 1919) Kostrzewski was the director of a seminar in prehistory and in classical archaeology. From November 1919 he began a several-years long struggle to unite two Poznań museums – the Wielkopolskie Museum and the Mielżyński Museum (TPNP). His efforts ended with success only in 1923. In May 1920, Kostrzewski established the Polish Prehistoric Society (PTP) and became the secretary of its management; Professor Zygmunt Zakrzewski was appointed its chairman. In November 1921, after

the resignation of Erazm Majewski, at his request, Kostrzewski was appointed the chairman of the Presidium of the National Circle of Conservators of Prehistoric Monuments in Warsaw; he held this function until 1923. Next year, he was chosen as one of the representatives of Poland in the International Anthropological Institute in Paris; he held this position until 1939. In February 1923, after the retirement of Bolesław Erzepki, the management of PTPN appointed Józef Kostrzewski the director of the Mielżyński Museum. In November 1923 the Poznań prehistoric collections were finally connected and Kostrzewski became the head of the newly created autonomous Prehistoric Department of the Wielkopolskie Museum. The opening of the new Department located in the PTPN building took place in April 1924.

In May 1926 Kostrzewski participated in a protest of Poznań University professors against the May Coup carried out by Marshal Józef Piłsudski (more than 50 signatures were collected, and the UP senate passed a resolution condemning the coup and protesting against the election of Piłsudski as the president of Poland). At that time, Józef Kostrzewski founded a popular archaeological magazine (issued to this day), titled “Z otchłani wieków” (“From the depths of ages”). He was also an organiser of the First Congress of Polish Prehistorians in Poznań (April 1927).

In 1929, Józef Kostrzewski became a curator of the newly established Corporation of the Students of Poznań University *Filomatia Posnaniensis*. In 1930 he was the editor of the book commemorating his first master in the field of prehistory – Włodzimierz Demetrykiewicz, professor of the Jagiellonian University in Cracow. In 1933 Kostrzewski was offered the chair of the Department of Prehistoric Archaeology at the Imperial-Royal Jagiellonian University, which he rejected, as he did with two other offers from the Universities in Vilnius and Warsaw, due to his strong attachment to Poznań. In October 1933 the manager of a school at Biskupin, Żnin district – Walenty Schweitzer (later: Szwajcer) informed him of numerous well preserved wooden constructions preserved in the local Biskupińskie Lake. Kostrzewski identified them as the relics of a wetland settlement of the Lusatian culture from the Early Iron Age. In June of the next year he began

intensive excavation at this site, which he led – with a break during the war and occupation – until the end of the 1940s on behalf of the Prehistoric Institute, Poznań University in collaboration with Prehistoric Department of the Wielkopolskie Museum and the Circle of Prehistorians – Students of Poznań University. Another Kostrzewski’s initiative was the project aimed to establish a university in Toruń (1935).

Shortly after the outbreak of the Second World War, knowing that he was on the list of people wanted by the Gestapo, the German secret police, Kostrzewski left Poznań using a changed identity (as Edmund Bogdajewicz). Thanks to the help of many people he survived the war, hiding in different places in the *General Government* (Eastern Poland). Despite difficult living conditions in hiding, Kostrzewski managed to write five scientific books, which he published, after minor additions, soon after the war.

He returned to Poznań in March 1945 and immediately began rebuilding both the Museum and the University Department (the renovation of buildings, the recovery of book collections, as well as the reclamation of artefacts stolen and taken to Germany by the Nazis at the end of the war). Already in the next month, he took part in a series of lectures organized by Poznań University, dedicated to the issues of the Polish Western Territories. Taking advantage of the fact that during the war the Prehistoric Department became an independent institution (Landesamt für Vorgeschichte/ Regional Office for Prehistory), Kostrzewski managed to retain its autonomy after the war under the name of Prehistoric Museum (since 1950 – Archaeological Museum), and he became the director of this institution. In December 1945, the Museum was reopened for visitors. At the same time, Józef Kostrzewski held the position of the head of the Department of Archaeology at Poznań University (renamed in December 1955 to Adam Mickiewicz University in Poznań). In the absence of an archaeological service in the years 1945-1951, he was (actually, although informally) the Conservator of the Archaeological Heritage for Poznań province. In 1946, together with his deputy – Zdzisław Rajewski, he resumed excavations at Biskupin, which were carried out on behalf of the Institute of Slavic Antiquity Studies established from his initiative within Poznań University.

In October 1950 Józef Kostrzewski, as a professor of Poznań University, was forced into retirement, becoming the victim of political purges of that day; deprived of the leadership of his institute, he continued to give commissioned lectures (until 1953); he also maintained the position of the Museum's director. Kostrzewski regained his full rights after the political turn of October 1956. Finally, in August 1958 he retired from the Museum and in September 1960 – from the University. One of the consequences of his dismissal in 1950 was the takeover of the prestigious excavation at Biskupin by the State Archaeological Museum in Warsaw.

During almost half a century of activity, Józef Kostrzewski is the author of almost 1400 publications, (including 30 large monographs and handbooks). The professor's scholarly interests focused around the whole of Poland's prehistory (except for the Paleolithic period), ethnogenesis of the Slavs, and the beginnings of the Polish state. He was an author or co-author of a number of handbooks, e.g. *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych* (*Greater Poland in prehistoric times*; 3 editions), *Prehistoria ziem polskich* (*Prehistory of the Polish lands*), *Pradzieje Polski* (*Prehistory of Poland*; 3 editions), *Pradzieje Pomorza* (*Prehistory of Pomerania*) and *Pradzieje Śląska* (*Prehistory of Silesia*).

He also led an extensive publishing activity as an editor of several series and the following journals: "Przegląd Archeologiczny" ("Archaeological Review", 1919-1969), "Zeszyty Muzealne" ("Museum Scripts", 1916-1918), "Fontes Praehistorici"/ "Fontes Archaeologici Posnanienses" (1950-1952) and "Materiały Archeologiczne" ("Archaeological Sources", 1959-1964).

He participated in numerous sessions, congresses and conferences, including among others: Stockholm (1907), Prague (1924, 1960 and 1966), Amsterdam (1927), Oslo (1928 and 1936), Riga (1930), Coimbra and Porto (1930), Bern (1931), Paris (1931), Warsaw (1933), Brussels (1935), Toulouse and Foix (1936), Bucharest (1937), Hamburg (1958) and Rome (1960 and 1966).

Józef Kostrzewski was a member of many scholarly and community associations; among others: the Society of Antiquities Prussia in Königsberg (1912), German Prehistoric Society (1913), Berlin Anthropological, Ethnological and Prehistoric Society, the

Scientific Association in Toruń (1938), an active member of Polish Academy of Learning (PAU) in Cracow (1933); full member of the Polish Academy of Sciences (1957), head of the Scientific Council of the Institute of History and Material Culture, Polish Academy of Sciences ((IHKM PAN, 1957-1960), member of the Instituto di Preistoria e Protoistoria in Florence (1961); further – honorary member of the Society of Development of the [Polish] Western Territories (1962), the Poznań Society of Friends of Sciences (PTPN), the Institute of Western Affairs (1965) and Yugoslavian Archaeological Society in Belgrade (1965), auditor of the Archdiocesan Synod of Poznań (1967) and a correspondent member of the Jutland Archaeological Society in Aarhus (Denmark). He also carried out an extensive activity outside of science as a publicist, social activist (e.g. he was an initiator of building a church in his neighbourhood), philanthropist, scouting curator, etc.

Decorations: Officer's Cross of the French Legion of Honour, (1936), Commander Cross of the Latvian Order of Three Stars (1937), Polish medals for a long-term service (brown – 1938 and silver – 1939), Order of Polonia Restituta (1956), Order of the First Class Labour (1957) and the Papal Commander Cross of the Order of St. Gregory the Great (1964).

Awards and Honours: *honoris causa* doctorates: Jagiellonian University (1947), Charles University in Prague (1949) and Adam Mickiewicz University (1960), scientific award of the Polish Academy of Learning (PAU; 1947), the City of Poznań (1947), and of Opole province (1960), scientific award of Włodzimierz Pietrzak's Fund granted by PAX society, four commemorative books; renewal (after 50 years) of his doctorate (ceremony at Adam Mickiewicz University with delegates from Humboldt University in Berlin, 1965).

Józef Kostrzewski was married in 1911 in London to Jadwiga Wróblewska (1886-1954), with whom he had three sons: Zbigniew, Bogdan and Przemysław, and a daughter Maria Jagienka.

He died on 19 October 1969 in Poznań, and was buried in the parish cemetery of St. Mary in Poznań-Smochowice at Braniecka/Lubowska streets.

Translated by Agata Drejer-Kowalska
and Tessa Kostrzewska-Mendez

Indeks osób

W indeksie uwzględniono osoby wymienione w tekście głównym, w przypisach i podpisach ilustracji we Wstępie, w rozdziałach 1-7, aneksach 1-3, 5 oraz w leksykonie biogramów.

Nazwiska w oryginale zapisywane pismem innym niż łacińskie i jego odmiany przedstawiono w transkrypcji, uzupełnionej o podaną w nawiasie transliterację, zgodnie z zasadami przedstawionymi w Słowniku języka polskiego PWN.

- Abramowicz Andrzej 31, 33, 37, 53, 210
Adamski Stanisław 133
Ajdukiewicz Kazimierz 260
Alexandrowicz Jerzy 206, 207, 370
ALKIEWICZ Antoni 123, 381
Alkiewicz Maria z d. Okulicz 381
Anders Władysław 391, 392
Anderson Jean zob. Kostrzewska Jean, z d. Anderson
Anderson Peter vel Kostrzewski Piotr 37, 265, 270, 272, 375
ANDRIEȘESCU Joan 98, 381
ANDRZEJSKA-PACE Zofia 34, 35, 88, 90, 91, 94, 361, 381
Andrzejewski Józef 381
Andrzejewski-Pace John A. 91
Andrzejewski-Pace Thomas A. 91, 381
Antoniewicz Jerzy 33, 202, 254
Antoniewicz Karol 381
ANTONIEWICZ Włodzimierz 32, 36, 83, 96, 148, 150, 151, 154, 155, 161, 162-166, 169, 182, 185-187, 196, 202, 203, 234, 262, 264, 295, 364-368, 370, 375, 381
Arbman Holger 250
Arnold Stanisław 277, 283, 343
Artamonow Michaił Illarionowicz (Artamonov Mihail Illarionovič) 33
Äyräpää Aarne 169, 366
Bahrfeldt Emil 169, 366
Bolesta-Waga Tadeusz, zob. Waga Tadeusz Aleksander
Balicki Zygmunt 72, 381
BALODIS Francis 188, 202, 368, 381
Baraniak Antoni 35, 285, 288, 301, 378
Bates E. (imięcia nie ustalono) 89
BEHCZYC-RUDNICKA Maria Ksenia z d. Mataftin 239-240, 251, 381
Behczyc-Rudnicki Antoni 251, 382
Becker Carl Johan 33
BEDERSKI Antoni 73, 134, 183, 382
Below Gustav von 184
Below Henrietta von 184
Bender Witold 33, 319
Beninger Eduard 377
Berezowska-Zeylandowa Maria 19, 240, 308, 317, 321-326
Berling Zygmunt 231
Berman Jakub 251
Bernard Joanna Nepomucena, z d. Brońkańska 52
Bernhard Ludwig 44, 97
Bernhard Maria Luiza 33
Bertold Edward 389
Beryt Zdzisław 263
Beuttner Paul E. 181
Bezzenberger Adalbert 103, 361
Bieńkowski Piotr 82, 148, 161, 174, 360, 381, 388, 400
Bieńkowski Władysław (Wiesław?) 283
Bierut Bolesław 233, 235, 251
Bil-Bilażewski Mieczysław 200, 369
Bilicz Janina 227-228, 300, 308, 372
Bilicz Karol 223, 300, 308, 371, 372
Bilicz-Wierzbowska Bogusława 172, 226, 227, 300, 308, 372
Bilińska Bohdanowiczowa Anna 85
Bismarck Otto von 39, 53
Blombergowa Maria Magdalena 390
BLUME Erich 79, 81, 105, 111, 114, 115, 154, 167, 182, 183, 246, 361, 362, 382
Blume Ewa Maria 382
Błaszczuk Włodzimierz 289, 294, 379
BŁAŻEJEWICZ Tadeusz 80, 382
Bode Wilhelm von 387
Bogdajewicz Edmund 216, 218-221
BOGUSŁAWSKI Edward Romuald 110, 162, 382
Bogusławski Wilhelm 65
Bohnsack Dietrich 181
Bolesław Chrobry 59, 203, 204
Borkowski Leonard 372
Borski Michał 366
Borys, car Bułgarii 163
BOSCH-GIMPERA Pere (Pedro) 33, 98, 382
Boznańska Olga 68
BREDKRAJ CZ Norbert 117, 361, 362, 382
Broca Paul 403
BRODNIEWICZ Aleksander 228, 372, 382
Broniek Mateusz 49
Brońkańscy, rodzina 46, 48
Brońkańska Joanna Nepomucena zob. Bernard Joanna Nepomucena, zd. Brońkańska 52

- Brońkańska Józefa, z d. Drygas 49, 50, 359
 Brońkańska Elżbieta zob. Kostrzewska Elżbieta, z d. Brońkańska
 Brońkańska Teodozja zob. Poturska Teodozja, z d. Brońkańska
 BROŃKAŃSKI Hieronim 48, 50-52, 69, 80, 298, 382
 Brońkański Józef zob. Cichocki vel Brońkański Józef
 Broz-Tito Josip 263
 BRÜCKNER Aleksander 96, 102, 136, 382, 398, 405
 Bukowski Zbigniew 33
 Bulanda Edmund 132, 362
 BURATYŃSKI Stanisław 33, 274-275, 319, 383
 Burckhardt Jacob 405
 Burdajewicz Józef 64
 BYSTROŃ Jan Stanisław 136, 146, 163, 365, 383, 402
 Całka Jan 360
 CASSIRER Ernst 102, 383
 Cegielski Hipolit 73, 142
 Cehak-Hoľubowiczowa Helena 389
 Celichowski Zygmunt 120, 152
 Cerkowski Antoni 325
 Chesterton Gilbert Keith 94
 Chętnik Adam 33
 Childe Vere Gordon 172
 Chłapowski Franciszek 107, 116
 Chmarzyński Gwido 372
 Chmielewska Maria 33
 CHMIELEWSKI Czesław 64, 69, 383
 Chmielewski Waldemar 33, 312, 378, 390
 Chmielowski Benedykt 306
 CHOCISZEWSKI Józef Roman 43, 54, 70, 71, 75, 78, 100, 120, 360, 361, 383
 CHRZANOWSKI Bernard 123, 125, 163, 362, 383
 Chrzanowski Ignacy 119
 Červinka Inocenc Ladislav 110, 162
 Cichoccy, rodzina 46, 48
 Cichocka Katarzyna, z d. Piotrowska 48
 Cichocki Szymon 48, 298
 Cichocki vel Brońkański Józef 31, 34, 46, 48-51, 54, 59, 62, 69, 73, 79, 123, 183, 298, 359
 Cieszkowski August jr 147
 CIESZYŃSKI Nikodem Ludomir 76, 120, 383
 Cieśliński Jan 253
 ČILINGIROV Anastas D. 98, 99, 383
 Clark John Graham Douglas 33, 264, 308, 376, 377
 Coblenz Wilhelm 33
 Cofta-Broniewska Aleksandra 318
 Cyrankiewicz Józef 232, 286, 288
 Czarnecki Michał Stefan Protazy 158
 Cząstka Antoni 278, 377
 Czekalski Józef 163, 365
 Czekala-Zabłotna Olga 19
 CZEKANOWSKI Jan 33, 132, 133, 136, 195, 283, 362, 369, 375, 383, 402, 406
 CZERMAK Wiktor 84, 383
 CZERNIEWSKI Artemiusz Ludomił 68, 359, 383
 CZERNY SCHWARZENBERG Franciszek 82, 383
 Czochralski Jan 201
 Czubryński Antoni 120
 Czurko Edward 315, 379
 Ćwirko-Godycki Michał 33, 186
 DALBOR Edmund 148, 383
 DASZYŃSKA-GOLIŃSKA Zofia 76, 384
 Daszyński Ignacy 384
 Dąb zob. Strumiłło Tadeusz
 Dąbrowski Jan 283
 Dąbrowski Jan Henryk 152, 396
 Dąbrowski Józef (pseud. Józef Grabiec) 64, 85
 Debes Ernst 133, 363
 Dedio Leon, ojciec Stanisława 384
 Dedio Maria, żona Stanisława 384
 Dedio Maria z d. Dziedzic, matka Stanisława 384
 DEDIO Stanisław 89, 158, 174, 182, 371, 384
 DELEKTA Jacek Karol 176, 184, 221, 244, 367, 371, 384
 DELITZSCH Friedrich 97, 384
 Dembińska Maria 319
 Dembiński Bronisław 156
 Dembowski Jan 234
 DEMETRYKIEWICZ Włodzimierz Józef 34, 83, 96, 103, 107, 111, 119, 150, 151, 160, 164-166, 178, 182, 196, 261, 360, 367, 368, 384, 392, 399
 DENIZOT Alfred 136, 384
 DESSOIR Max 97, 384
 DETTLOFF Szcześnie 120, 130, 136, 146-148, 152, 174, 362, 372, 375, 384
 DMOWSKI Roman Stanisław 44, 93, 126, 138, 361, 381, 385
 Dmowski Walenty 385
 Dmowska Józefa z d. Lenarska 385
 Dobrowolski Jan 278, 375
 DOBRUCKI Gustaw Karol 182, 385
 Dobrzycki Stanisław 365,
 Dobrzyńska-Rybicka Ludwika 120, 130, 362
 Dołęga zob. Kozierowski Stanisław (pseudonim Dołęga)
 Domin Karel 169, 366
 Doppelfeld Otto 181
 DORKA Gertrud 181, 385
 Dörpfeld Wilhelm 401
 Drewko Michał 83
 Drożdżewska Jadwiga 69
 DRWĘSKI Jarogniew 132, 140, 364, 385
 Drygas Ludwik 50
 Drygas (Drygasówna) Józefa zob. Brońkańska Józefa, z d. Drygas
 Drzymala Michał 42
 DURCZEWSKI Zdzisław 175, 184, 196, 205, 244, 370, 385
 Dürer Albrecht 102
 DYLIK Jan 33, 175, 176, 178, 185, 187, 367, 385
 Dymaczewski Aleksander 267, 283
 Dymek Walenty 192, 369
 Działyńska Gryzelda Celestyna, z d. Zamoyska 406
 Działyńska Jadwiga zob. ZAMOYSKA Jadwiga, z d. Działyńska
 Działyński Tytus 406
 Dziekoński Tadeusz 222, 371
 Ebert Max 172, 173, 181, 182, 366, 385
 Effertowa Janina, z d. Elantkowska 323
 EHRlich Bruno Alfred 181, 182, 385
 Einstein Albert 95
 Elantkowska Janina zob. Effertowa Janina, z d. Elantkowska
 ENGeström BENZELSTIerna Wawrzyniec Stanisław Bonawentura 106, 116, 386
 Epstein-Bennet Sarah 208
 ERMAN Johan Peter Adolf 97, 386
 ERZEPKI Bolesław 53, 85, 86, 103, 106, 107, 111, 116, 117, 120, 130, 143, 144, 146, 158, 360, 361, 362, 365, 386
 Erzepki Józef 386
 Estreicher Karol Jr 249, 373
 Europaeus Arne zob. Äyräpää Aarne

- Falk Knut Olof 313
Feldmanowski Hieronim 116
Fiedler Adolf Gottlieb 48
FIGLARZ (vel Przyłęcki) Hipolit 64, 386
Filip Jan 33, 374
Filipowiak Władysław 33, 266
Filipowski Jan 84
Fobra, kolega szkolny Józefa Kostrzewskiego (imienia nie ustalono) 125
Fogel Jerzy 292
Formanowicz Leon 206
Formanowicz Maria zob. Hensel Maria z d. Formanowicz
Franciszek Józef I, cesarz Austrii i król Węgier 45, 118
Frank Hans 214
Frankowski Edward 406
Frankowski Eugeniusz 158, 163, 176, 186, 262, 365
Frankowski Wincenty 60
FRICKENHAUS August 102, 386
Frisch Ludwik 184
Fusek Halina 229
Fusek (Fuskowa) Stefania 229
FUSEK Witold Kazimierz Grzegorz 76, 86, 229, 386
Gaerte Wilhelm 386
Gajek Józef 33, 406
Gallwitz Max von 121
GANSINIEC Ryszard 136, 373, 386
GANTKOWSKI Paweł 123, 192
Garašanin Draga 377
Garczyński Władysław 266
Gardawski Aleksander 33, 266, 390
GAŚSIOROWSKI Stanisław 274, 276, 386-387
Gediga Bogusław 305
GELINEK Kazimierz 34, 387
GEMBARZEWSKI Bronisław 49, 125, 387
GEPPERT Ignacy (pseudonim Franciszek Kujawiński) 71, 72, 360, 387
Getwald Luiza (Getval'd Luiza) zob. Strażewska Luiza, z d. Getwald
Gibasiewicz Feliks 103, 105, 158, 361, 387
Giełgud Antoni 49
Gierczyński Roman vel Zając Roman 91
Gierszewski Wacław 56, 359
GIEYSZTOR Aleksander 36, 234, 275, 277, 283, 387
GIFFEN Albert Egges van 187, 367, 387
Ginter Bolesław 393
Glabisz Stefan 241
Glaser Rudolf 181
GLASS Jakub 76, 387
Glensk T., gimnazjalista, darczyńca ze Śląska (imienia nie ustalono) 158
Głodowski Ignacy 370
Głowacki Władysław 371
Godawa Grzegorz 27
Goebbels Joseph 395
Goetze Alfred 110
GOLDSCHMIDT Adolph Israel 102, 361, 387
Goldschmidt Martin 387
Gomułka Władysław 235, 287, 288
Gordon Bennet James 370
Göring Hermann 218, 399
Gorjanović-Kramberg Dragutin 174, 335, 367
Gosieniecki Wiktor 164, 240, 365
Gosławska Halina 323
GOSTKOWSKI Rajmund 274, 276, 277, 388
Górecka Maria 85
GÓRNICKI Władysław Artur 72, 133, 360, 388
Górska Irena 319
Górski Konrad 276, 277
Grabiec Józef zob. Dąbrowski Józef (pseudonim Józef Grabiec)
Grabowski Tadeusz 119, 144, 363
Grabski Władysław 142
Graczykowski Józef 388
GRACZYKOWSKI Tomasz 64, 68, 69, 388
GRAFF Kazimierz 136, 388
Grapow Hermann 386
Greiser Arthur 212, 218, 402
Grimm, bracia (Wilhelm Karl i Jacob Ludwig Karl) 54
Grimm Paul 283, 287, 378
GROCHMALICKI Jan Gabriel 136, 158, 388
Grochowski Kazimierz 400
Grodecki Roman 82
Grygiel Ryszard 390
Grzybek, gospodarz w Poznaniu-Strzeszynie, sąsiad Józefa Kostrzewskiego (imienia nie ustalono) 323
Gummerówna Wiesława 196
GUMOWSKI Marian 33, 152, 154, 156, 157, 159, 167, 169, 179, 194, 363, 365, 388
Gurcman Beniamin Benedykt 391
Gustav Adam 60
Habich Georg 169, 366
Habsburg Franciszek Ferdynand 118
HADACZEK Karol 388
Haller Józef 45, 129, 143, 395
HAMMER Seweryn 136, 388,
Hansemann Ferdinand von 42
Hansen Walter 181
Hartmann Karl Robert Eduard von 40
Hasegawa Jiro 375
Hasse Carl 74
Haupe Stefan 64
Helenius-Seppälä Matti 76, 77, 396
Hegel Georg Wilhelm Friedrich 390
HEINRICH Władysław 84, 388
Henrychowski Ignatz 58, 359
Hensel Maksymilian 388
Hensel Maria z d. Formanowicz 388
HENSEL Witold Antoni Florian Pius 196, 205-207, 234, 243, 251-253, 258, 261, 262, 268, 283, 289, 319, 369, 373, 375, 376, 388-389, 406
Herbst Stanisław 283
Hertz Martin 74
Hewett Helga Louisa zob. Richthofen Helga Louisa von, z d. Hewett
Hilcer-Kurnatowska Zofia 37, 307, 318
Hildebrandt Edmund 97, 389
Himmler Heinrich 181
Hirsch Walter 400
HINTZE Otto 96, 389
Hitler Adolf 98, 139, 180, 181, 202, 203, 211, 212, 214, 243
Hlond August 91, 202, 206, 253, 255, 370, 372
HOFMOKL Stanisław Jerzy 228, 389
Hofmoklowie, rodzina 223
HOŁUBOWICZ Włodzimierz 36, 234, 256, 264, 266, 273-277, 374, 375, 376, 389

- Höpfner Adolf 144
Höpfner Marta, z d. Przybysz 144
Hoppe Linus 58
HOZAKOWSKI Władysław Jan 72, 387
Hubert Julian 365
HULEWICZ Bohdan Józef Florian 71, 389
Hulewicz Leon 389
Hungerland, leśniczy 239
Hupka Herbert 395
Hürthle Karl 74
Iwaszkiewicz Jarosław 240
Izwolski Aleksand Pietrowicz (Izvol'skij Aleksandr Petrovič) 385
Jabłoński Henryk 283
JACHOWSKI Jan 34, 66, 109, 169, 274, 288, 295, 297, 375, 389
Jackowski-Nostitz Henryk 174
Jagiełło Władysław 92
JAHN Martin 181, 242, 389
JAKIMOWICZ Roman 36, 83, 163, 165, 166, 169, 170, 178, 182, 185, 187, 196, 197, 204-206, 208, 215, 226, 251, 366-369, 371, 374, 390
Jakob-Friesen Hermann 181, 374
Jakubek Mariusz 402
JAMKA Rudolf 83, 178, 185, 197, 258, 373, 390
Jan Paweł II (Karol Wojtyła), papież 279, 322, 323
Jan XXIII (Angelo Giuseppe Roncalli), papież 312, 378
Janiccy, rodzina 368
Janicka Halina zob. Kubiak Halina, z d. Janicka
Jankowska Helena 300, 301
Jankowski Roman 300, 301
Jankuhn Herbert 180, 181
JANSE Olov 187, 390
JANUSZ Bohdan 164, 188, 390
Jarmuż, krawiec we Wrocławiu 75, 360
Jaruzelski Wojciech 387
Jasnosz Stanisław 281, 312
Jasnorzewska Stefania Maria zob. Jażdżewska Stefania Maria, z d. Jasnorzewska
Jastrząb zob. PALEŃ Antoni (pseudonim Jastrząb)
Jaśkowiak Franciszek 33
Jaxa-Bykowski Ludwik 192
Jaxa-Chamiec Ewa z d. Strumiłło 36, 37
Jażdżewska Cecylia z d. Łucka 390
Jażdżewska Stefania Maria, z d. Jasnorzewska 309, 326
Jażdżewska-Majda Maria 35
Jażdżewski Henryk 140, 390
JAŹDŻEWSKI Konrad 31, 32, 34, 35, 74, 118, 120, 169, 170, 172, 174-180, 183-188, 196, 197, 202-204, 226, 227, 234, 251, 252, 256-258, 266, 269, 274, 275, 277, 289, 294, 309, 366-371, 374-379, 390, 406
Jażdżewski Krzysztof 323
Jelonk Józef 49
JESZKE Witold 72, 390
Jędrzejewicz Janusz 190, 193
Jędrzejewicz Wacław 190
Jodłowski Jerzy 393
Johansson Karlin Georg Frederik 169
Józef zob. Wierzejewski Wincenty (pseudonimy Józef, Jerzy Warecki, Skaut, Orsza, Poznański)
Józefowiczówna Krystyna 266
Kaczan Henryk 391
Kaczmarczyk Kazimierz 146, 174
Kaczmarek Jarmila Elżbieta 139, 307
Kaczocho-Józefski Aleksander 372
Kaczor Jan 93
Kaden-Bandrowski Juliusz 177, 367
Kaemmerer Ludwig 42, 111, 121, 132, 134, 146
Kalinowski Józef 283
Kantak Kamil 121, 134
Kantak Kazimierz 42
Karlin Georg Fredrik Johansson 169, 366
Karliński Mariusz 375
KARPIŃSKA Aleksandra 152, 153, 158, 168, 169, 178-180, 182, 183, 186, 197, 208, 244, 366-368, 390
Karpiniński Antoni 42
Karwowski Stanisław 120
KASPROWICZ Jan 132, 136, 390, 394, 402
Kasprowiczowa Ewa 169
Kasprzak Feliks 58
Kasprzak Marcin 391
Kennemann Hermann 42
Kersten Walter 242, 246
Kessler Harry 153
Kędzia, szewc we Wrocławiu 75
Kępiński Zdzisław 283, 372
Kęszycka, właścicielka stacji przy ul. Nowej w Poznaniu (imienia nie ustalono) 72, 360
KIEKEBUSCH Albert 95, 100, 361, 390
Kieradło Jan, właściciel gospody w Zebrzydowicach 78
Kipa Emil 371
Kleiner Juliusz 32
Klindt-Jensen Ole 250
Klichowska Melania 33
Kmieciński Jerzy 390
Knoop Otto 158
Knorr Heinz Arno 181
Kobusiewicz Michał 37, 318, 393
Kóčka Karel 176
KÓČKA Wojciech 33, 34, 176, 178, 196, 199, 209, 210, 243, 251, 258, 266, 268, 272, 274, 282, 283, 369, 370, 373, 392, 402
Kóčka-Krenz Hanna 176, 208, 210
Koczorowski Henryk 307
Koczy Leon 33
Koehler Klemens 42, 116
Kolanowski Jan 62
Konik Eugeniusz 274
Konopczyński Władysław 119
Konopnicka Maria 92
Kopczyński Józef 304
KOPERA Feliks 84, 169, 257, 366, 391
Koperska Apolonia 120
KORANYI Karol Wilhelm 276, 277, 391
KORCZYŃSKI Antoni 136, 391
Korfanty Wojciech 133, 154, 399
KORZENIEWSKI Mieczysław 64, 69, 72, 101, 155, 176, 216, 361, 391
Kosiński Antoni 49
Kossak-Szczucka Zofia 202, 370
KOSSINNA Gustaf 34, 83, 86, 87, 94-99, 102, 105, 107, 110, 111, 115, 118, 119, 122, 124, 126, 154, 160, 173, 178, 180, 181, 187, 203, 242, 245, 260, 261, 361, 364, 382, 385, 389, 390, 391, 396, 398, 399, 400
Kostrzevska Aniela 53
Kostrzevska Elżbieta, z d. Brońkańska 48, 50-52, 316, 359

- Kostrzewska Franciszka zob. Powidzka vel Sternberg-Powidzka Franciszka , z d. Kostrzewska
- Kostrzewska Jadwiga, z d. Wróblewska 100-102, 120, 191, 265, 308, 359, 372, 395, 406
- Kostrzewska Jean z d. Anderson 257, 271, 272, 308, 375, 391
- Kostrzewska Józefa, z d. Turkowska 48, 359
- Kostrzewska-Hejna Jolanta 37, 190, 191, 258, 272, 312, 373
- Kostrzewska Marianna vel Maria, z d. Witt (Myszka) 239, 303, 325, 362, 372
- Kostrzewska Teresa (Tessa) zob. Kostrzewska-Mendez Tessa (Teresa), z d. Kostrzewska
- Kostrzewska Maria Jagienka zob. Kostrzewska-Orlewicz (Orlewiczowa) Maria Jagienka (Jaga), z d. Kostrzewska
- Kostrzewska-Mendez Tessa (Teresa), z d. Kostrzewska 37, 272, 375
- Kostrzewska-Orlewicz (Orlewiczowa) Maria Jagienka (Jaga), z d. Kostrzewska 31, 36, 46, 61, 165, 191, 239, 290, 299, 307, 309, 311, 316, 365, 397, 398
- Kostrzewski Andrzej 36, 303
- KOSTRZEWSKI BOGDAN 35, 112, 325, 391
- Kostrzewski Bronisław 48, 52, 53, 80, 298
- Kostrzewski Fabian 46, 48
- Kostrzewski Grzegorz Ronald 265, 308
- Kostrzewski Jacek 272, 303, 312, 325
- Kostrzewski Jan Kanty 46
- Kostrzewski Kazimierz 54
- Kostrzewski Marcin 46
- Kostrzewski Piotr zob. Anderson Peter vel Kostrzewski Piotr
- KOSTRZEWSKI PRZEMYSŁAW, syn JK 34, 126, 191, 196, 197, 209, 221, 225, 240, 299, 362, 371, 384, 391, 398
- Kostrzewski Przemysław (George), wnuk JK 257, 265, 270, 272, 308, 375
- Kostrzewski Stanisław, brat Fabiana Kostrzewskiego 46
- Kostrzewski Stanisław (właśc. Teodor Stanisław), syn Fabiana Kostrzewskiego, ojciec JK 48, 50-53, 61
- Kostrzewski Waław 36, 56, 59, 60, 74, 119
- Kostrzewski Wojciech 120
- KOSTRZEWSKI ZBIGNIEW 31, 34, 36, 102, 107, 108, 118, 166, 191, 196, 209, 215, 221, 246, 247, 256, 257, 264, 265, 270, 294, 299, 308, 321, 359, 361, 365, 373, 374, 375, 379
- Kościński Konstanty 77, 79, 360
- Kościuszko Tadeusz 127, 362
- Kotarbiński Tadeusz 283
- KOWALENKO Władysław 33, 158, 370, 391-392
- Kowaleńkowa Józefa 157
- Kowiańska-Piaszykowa Mieczysława 267, 307, 313
- KOZIEROWSKI Stanisław (pseudonim Dołęga) 34, 120, 134, 136, 137, 148, 392
- KOZŁOWSKI Leon Tadeusz 36, 83, 103, 124, 125, 154, 157, 162, 164, 172, 174, 183, 186, 187, 192, 193, 198, 203, 207, 295, 362, 365-370, 392, 402
- Kozłowski Janusz Krzysztof 393
- Kozłowski Stefan Karol 96, 122, 154, 166, 393
- KOZUBSKI Teodor 65, 69, 78, 360, 392
- Krafft Georg 195
- Krassowska-Jodłowska Eugenia 260, 262, 272, 283, 392-393
- Krawczak Marcin 67
- Kronthal Arthur 169, 366
- Kruczkowski Leon 283
- KRUKOWSKI Stefan Wincenty 36, 124, 165, 203, 208, 365, 393, 406
- Krysińscy, rodzina 118
- Krysińska Florentyna 118
- Krysiński Roman 81, 82, 360
- Krzyszewicz Stanisław ks. 204, 206
- Krzymieniecki Wincenty 59, 60
- Krzyżaniak Lech 304, 318
- KRZYŻANOWSKI Stanisław 84, 393, 403
- Kubiak Bolesław 240, 289, 317, 321, 324, 326
- Kubiak Halina, z d. Janicka 240, 317, 321, 324, 326
- KUBIK Aleksander 71, 393
- Kubik Stanisław 393
- Kuczowska, matka Sabiny i Walentyny 59, 359
- Kuczowska Sabina 70
- Kuczowska Walentyna 70
- Kujawiński Franciszek zob. Geppert Ignacy (pseudonim Franciszek Kujawiński) 71, 72, 360, 385
- Kujot Stanisław 111, 283, 328, 361
- Kükenthal Willy Georg 74
- Kukliński Jakub 192, 368
- Kuncewicz Józef 281
- Kuntze Edward 393
- Kunze Emil 401
- Kupke Georg 146
- Kuraszkiewicz Władysław 406
- Kurnatowski Stanisław 37, 191
- Kurnatowski Zygmunt 151, 364
- Kurpiel Antoni Marian 64
- KURTZMANN-KARLIŃSKI Karol Ludwik 221, 222, 371, 393
- Kuryluk Karol 283
- Kutrzeba Stanisław 34
- Kwiatkowski Eugeniusz 142, 353
- Kwiek Marek 316, 323
- Kwiek Piotr 307
- Kwiek-Pajzderska Bogumiła 307
- Kwiek (Kwiekówna) Maria 307, 316
- La Baume Wolfgang 181, 187, 367, 385
- LABUDA Gerard 33, 226, 393-394
- Ladenbauer-Orel Hertha 376
- Langenheim Karl 181
- LASSON Adolf 95, 103, 160, 361, 394
- Latzel Josef 144
- LAUBITZ Antoni 132, 174, 196, 201, 204-207, 261, 370, 390, 394
- Lechert Antoni 90
- Leciejewicz Lech 37
- LEHMANN-HAUPT Carl Ferdinand Friedrich 97, 394
- LEHR-Splawiński Tadeusz 136, 394
- Leitgeber Witold Stanisław 66
- Leitgeberowie, rodzina 48
- Lelewel Joachim 39, 40
- Lenin Włodzimierz 139
- LEŃCZYK Gabriel 23, 83, 230, 372, 394
- Leszczycki Stanisław 283
- Lewak Adam 257
- LEWICKI Anatol 64, 65, 110, 202, 394
- Lewicki Grzegorz 394
- Lewicki Tadeusz 274
- Liberski Kazimierz 305
- LIKOWSKI Edward 103, 394
- Likowski Henryk 203
- Lipińska Aleksandra 37, 182, 191
- Lisowski Zygmunt 237
- Lissauer Abraham 174
- Lloyd George David 155

- LOESCHCKE Georg 102, 394
 LONDZIN Józef 78, 394
 Lorentz Stanisław 251, 257, 258, 262, 274, 283, 373, 394
 LORKIEWICZ Teofil 64, 68, 69, 70, 395
 LUBICZ-NIEZABITOWSKI Edward 35, 184, 194, 370, 395
 Lummer Otto 75
 LUSCHAN Felix Ritter VON 97, 102, 361, 395
 LUTOSŁAWSKI Wincenty 34, 43, 68, 72, 87-89, 92, 93, 133, 298, 359, 360, 395
 Luziński Mieczysław 112, 376
 ŁAWNICZAK Ludwik 218, 220, 371, 395
 ŁĘGA Władysław 158, 174, 178, 367, 395
 Łęgowski Zygmunt 158
 Łobaczewska Stefania 389
 Łosińska Alina 37, 161, 260, 262
 Łoś Jan Nepomucen 85, 395
 Łucka Cecylia zob. Jażdżewska Cecylia z d. Łucka
 ŁUCZEWSKI Kazimierz (pseudonim Spinoza) 64, 68, 69, 72, 360, 395
 Łuczowski Zoryan 68
 Łuka Leon Jan 232, 266
 Łukaczyński Zbigniew 177, 378
 ŁUKASIEWICZ Kazimierz 176, 196, 244, 395
 Łukomski Stanisław Kostka 364
 Łukomski Zbigniew 184
 Maas Walther 169, 366
 Machnik Jan 37, 322
 Maciaszek (właśc. Maciaszyk) Antoni 313, 323, 325, 378
 Maciejewska Irena 323
 MACIEJEWSKI Władysław 115, 126, 127, 129, 156-159, 170, 180, 184, 196, 199, 218, 236, 242-244, 248, 255, 362, 364-366, 371, 379, 396
 Maj Kazimierz 283
 MAJEWSKI Erazm 87, 110, 111, 119, 122-125, 132, 150, 151, 154, 162, 163, 164, 165, 166, 185, 193, 362-365, 392, 393, 396, 400
 Majewski Kazimierz 234, 238, 260-262, 264, 274-276, 282, 374, 375, 389, 404
 Majski Iwan właśc. Majskij Iwan Michajłowicz (Majskij Ivan Mihajlovič) 389
 Malinowska Maria 37
 Malinowski Kazimierz 283
 Malinowski Tadeusz 33, 37, 266, 283, 307, 309, 322
 MAŁECKI Antoni Józef 64, 396
 Małkowski Andrzej 402
 Manteuffel Tadeusz 283
 MAŃKOWSKI Henryk 152, 396
 Marciniak Anna 307
 Marciniak Pelagia 318
 Marcinkowski Karol 40
 MARCINKOWSKI Władysław 69, 71, 76, 77, 89, 92, 94-96, 101, 360, 361, 396
 Marczewski Edward 277
 Martin Rudolf 383
 Mariusz, pseudonim tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa 280, 375
 Martynek Konstanty 215
 Maruszewski Artur 205
 Mataftin Maria Ksenia zob. Bechczyc-Rudnicka Maria Ksenia z d. Mataftin
 Mataftin Piotr 382
 Mataftin Helena z d. Raszpil 382
 Matejko Jan 123, 400
 Matisson A.B. (imion nie ustalono) 169, 366
 Matusiak-Turno Alicja 304
 MATYNIAK Alojzy Stanisław 33, 34, 251, 396
 Matyniakowa Jadwiga 396
 Matysiak Jarosław 32
 MATYSIK Stanisław 276, 396
 May Karol (May Karl) 61
 May Roman 399
 Mehoffer Józef 396
 Meissner Czesław 119
 Menghin Oswald 83, 387
 Mensch Kazimierz 370
 Mertka Józef 33
 Metzgowie, rodzina 75
 Meysner Stanisław 373
 Miarka Karol 383
 Miaskowski Kazimierz 120
 Michalski, student, jeden z organizatorów zjazdu filomatów w Warszawie (imienia nie ustalono) 79
 Michałowski Kazimierz 23, 234, 374
 Michałowski Przemysław 372
 Michejda Jan 394
 Michelet Karl Ludwig 396
 Mickiewicz Adam 85, 100, 118, 360, 361
 Mickiewicz Władysław 100, 361
 Mikołajczykówna Gabriela 270
 Mizgalski Gerard 285
 Modrzejewska Helena 147
 Moraczewski Jędrzej 138
 MOSZYŃSKI Kazimierz 33, 36, 163, 276, 365, 396
 Mościcki Ignacy 201, 202, 370, 404
 MÖTEFIND Hugo 99, 120, 182, 188, 368, 396
 MRUGAS Maksymilian 76, 397
 Mularczyk-Dardas Maria 304
 Müllenhoff Karl 391
 Müller Gerz 181
 Mycielska Helena 85
 Nachtigalle Max 56, 359
 Nadolski Andrzej 274, 390
 Najgrakowska Anna 218, 371
 Nakielska Włodzisława 163, 236
 Narutowicz Gabriel 391
 Natanson Władysław 34
 Naumowicz-Śmigielska Eliza 191, 307
 Nazarow Aleksy Michajłowicz 79
 Nestor Ion 376
 Newman Wallace 208
 NICKEL Ernst 181, 218, 239, 241, 242, 265-268, 371, 375, 397
 NIEDERLE Lubor 83, 110, 162, 174, 196, 397
 Niemierkiewicz Marian 109, 133, 389
 Nierychlewscy, rodzina 371
 Niesiołowska Anna 267, 355
 NIESIOŁOWSKI Kazimierz 34, 76, 77, 78, 87, 103, 106, 107, 109, 360, 397
 Niewiadomski Eligiusz 391
 NIKLEWSKI Bronisław 147, 397
 Nitsch Kazimierz 283
 NOOT KIJEŃSKI Stanisław VAN DER 81, 391
 Norwid Cyprian Kamil 118
 Nosek Stefan 83
 Nowacki Ignacy 132

- Nowak Andrzej 318
Nowakowski Henryk 289
Nowakowski Tadeusz 253
NOWICKI Józef 64, 397
O'Rourke Edward 208
Ochab Edward 235
Odoj Romuald 321
Ofierski Jerzy 263
Okulicz Maria zob. Alkiewicz Maria z d. Okulicz
Olbromski Antoni 163
Olczak Jerzy 283, 318
Olejniak Edward 200
Ołomucki Borys 277
OPPENHEIMER Franz 97, 397
ORAŃSKA Józefa 221, 371, 397
ORLEWICZ Krzysztof 314, 315, 397
Orlewicz Tadeusz 315, 397
Orlewicz-Barut Maria 60, 222, 239, 307, 310
Orsza zob. Wierzejewski Wincenty
Ortenblad Stina 76
Osóbka-Morawski Edward 233
Ossowski Gotfryd 403
Ostrowski Stanisław 406
Oteński Leopold 221
Otto Karl-Heinz 283, 287, 378
Ozdowski Jerzy 379
Pace Henry 88, 91, 361, 381
Pace Henry Jr 381
Pace Lucy Jadwiga 35, 381
PACHOLSKI Stanisław 62, 64, 71, 397-398
PACZKOWSKI Józef 136, 146, 398
Paczoski Józef 192
Paderewska Helena 143
Paderewski Ignacy Jan 92, 138, 385
Pagaczewski Julian 169, 366
PAJZDERSKI Nikodem 85, 106, 107, 111, 152, 174, 194, 398
PALEŃ Antoni (pseudonim Jastrząb) 228, 389, 398
Paris Marie 88
Paskiewicz Iwan Fiodorowicz 49
PASSEK Tatjana Siergiejewna (Pasek Tat'ana Sergeevna) 268, 275, 398
Paulsen Peter 180, 181
Paweł VI (Giovanni Battista Enrico Antonio Maria Montini), papież 285, 301, 378
Pawlicka Łucja 318
Pawlikowski Jan 119
PAWLIKOWSKI Witold 235, 238, 398
Pawłowski Stanisław 175, 385
PETERSEN Ernst 180-182, 242, 367, 398
Pfütenreiter Fritz 181, 367
PIASECKI Eugeniusz 119, 136, 398, 402
Piaskowski Jerzy 33
Piątek, gospodarz 46
Pič Josef Ladislav 110, 162
Pieczyński Zbigniew 267
PIERACKI Bronisław Wilhelm 194, 398
Pigoń Stanisław 31, 279
PIŁSUDSKI Jan 190, 398
Piłsudski Józef 45, 125, 126, 129, 139, 141, 153, 170, 172, 203, 227, 363, 364, 366, 369, 385, 392, 398, 399, 402, 406
Piński Maksymilian 168
PIOTROWICZ Ludwik 136, 398
Piotrowska Katarzyna zob. Cichocka Katarzyna, z d. Piotrowska
PIOTROWSKI Czesław 191, 398
Piotrowski Michał 176
Piotrowski Stefan 218, 371
Piskorek Julian 377
PLATER-ZYBERKÓWNA Cecylia 80, 81, 398-399, 406
Pochhammer Clara von zob. Routledge Clara, z d. von Pochhammer
Pochhammer Wilhelm 395
Podhoreński Bożydar 194
Podkowińska Zofia 36, 169, 238, 366
Podwińska Zofia 36
Poklewiński-Kozieł Tadeusz 390
Pollakówna Marzena 35
Polley, leśniczy zajmujący w czasie okupacji niemieckiej willę Kostrzewskiego w Strzeszynie 239
Pomaski Władysław 370
Posadzy Ignacy 383
Pospieszalski Stanisław 368
Poszwiński Adam 133, 147
Potocki Henryk 143
Potocki Oswald 150
Poturska Hanna, później Rowińska 58, 428
Poturska Kazimiera, później Rowińska 58, 66
Poturska Maria, zob. Sławska Maria, z d. Poturska
Poturska Mieczysława zob. Świdorska Mieczysława, z d. Poturska
Poturska Stefania zob. Świtalska Stefania, z d. Poturska
Poturska Teodozja z d. Brońkańska 56, 316, 359
Poturski Stanisław 56, 58
Poulik Josef 250, 376
Powidzka vel Sternberg-Powidzka Eufrozyna 398
Powidzka vel Sternberg-Powidzka Franciszka, z d. Kostrzewska 218, 371, 399
Powidzki Janusz 220
Powidzki vel Sternberg-Powidzki Leon 399
POWIDZKI vel Sternberg-Powidzki Tadeusz Michał 62, 64, 218, 371, 399
Poznański zob. Wierzejewski Wincenty (pseudonimy Józef, Jerzy Warecki, Skaut, Orsza, Poznański)
Praumüller Karol 200
Prądyński Józef 144, 363, 400
Prell Antoni 74, 80
PREUNER Erich 97, 102, 361, 399
Prinke Andrzej 27, 28, 31, 35, 37, 52, 88, 93, 95, 112, 114, 159, 217, 223, 224, 236, 249, 279, 292, 304-306, 319
Prugar-Ketling Bronisław 391
PRYSTOR Aleksander Błażej 399
Przybył Maciej 342
Przybysz Marta zob. Höpfner Marta, z d. Przybysz
Przyłęcki Hipolit zob. Figlarz (vel Przyłęcki) Hipolit
Pytliński Stefan 116
Przewoźna Krystyna 267
Raczak Ignacy 49
Raczkiewicz Władysław 406
Raczyński Edward 203
Radkiewicz Stanisław 263
Radomska Maria 373
Radzim, pseudonim Józefa Kostrzewskiego 126, 147
Radziwiłł Edward 50
RAJEWSKI Zdzisław Adam 33, 176-179, 184, 185, 194, 196, 199, 201, 206, 234, 243, 251-253, 258, 259, 263, 266, 367-370, 373, 399

- Rakowska Krystyna 263
 Ranke Leopold von 396
 Raszpil Helena zob. Mataftin Helena z d. Raszpil
 RATAJSKI Cyryl 140, 141, 151, 211, 212, 213, 399
 Reece Brazilla Carroll 295, 376
 Reger Tadeusz 394
 REGLING Kurt 95, 399
 Reinecke Paul 120
 REINERTH Hans 399
 Rembowska Helena 191, 265, 324, 325, 371
 REYMAN Tadeusz 83, 187, 253, 274, 399
 Rheinhaben (lub Rheinbaben) Ursula von 181
 Richter Johannes 146, 181, 329
 RICHTHOFEN Bolko Ernst Gotthard Karl von 172-175, 182, 183, 187, 203, 238, 259, 294, 295, 314, 366-370, 399
 Richthofen Ernst von 399
 Richthofen Helga Louisa von, z d. Hewett 399
 RIEHL Alois Adolf 102, 400
 RINTELEN Friedrich 102, 400
 Rodziewiczówna Maria 39
 Romanow Mikołaj Mikołajewicz Młodszy (Nikołaj Nikolaewič Mladšij), wielki książę 385
 Romer Eugeniusz 34, 132, 133, 385
 Roncalli Angelo Giuseppe zob. Jan XXIII (Angelo Giuseppe Roncalli), papież
 Rosen Felix 75
 Rosen-Przeworska Janina 238, 353
 Rosenberg Alfred 180, 399
 Routledge Clara, z d. von Pochhammer 399
 Routledge John 399
 ROWIŃSKI Stefan 66, 109, 213, 389, 400, 405
 Rozdejczerowie, rodzina 75
 ROZWADOWSKI Jan Michał 84, 85, 400
 Rożek Marcin 174
 RUDNICKI Mikołaj 136, 187, 201, 367, 400
 Rühle Siegfried 241
 RUXERÓWNA Mieczysława Sabina 148, 161, 221, 226, 261, 371, 372, 400, 406
 Rydz-Śmigły Edward 202, 370
 RYBAKOW Boris Aleksandrowicz (Rybakov Boris Aleksandrowič) 268, 275, 400
 Rychwalski Kazimierz 65
 Rychwalski Tadeusz 65
 Ryves Evangeline Esther 93, 94, 361
 Rzyski Karol 158
 Sacha Jan 184
 Sajdak Jan 148, 163, 192
 Sanocki Józef 315
 Sapięha Paweł 143
 Sarnowska Wanda 33, 274, 354
 Sawicki Jerzy 389
 SAWICKI Ludwik 33, 169, 251, 252, 256-258, 274, 276, 366, 373, 390, 400
 Sawicka Irena, z d. Scheur 400
 Scheur Irena zob. Sawicka Irena, z d. Scheur
 SCHIEMANN Theodor 96, 401, 405
 Schild Romuald 393
 SCHLEIF Hans Philipp Oswald 34, 240-242, 249, 398, 401
 Schleif Lora 401
 Schliemann Heinrich 401
 Schmid Krzysztof 54, 55
 SCHMIDT Hubert 97-99, 102, 107, 110, 361, 383, 401
 Schmidt Robert Rudolf 83, 195, 392
 SCHUCHHARDT Carl 95, 107, 108, 119, 121, 122, 401
 Schultze Friedrich 60
 Schulz Walther 181
 Schumacher Karl 119
 Schumacher Paul 203
 Schwantes Georg 181
 Schweitzer (Szwajcer) Walenty 195, 199, 369
 Seefeld Wolf von 212
 Seger Hans 111, 119, 399
 Semkowicz Władysław 34, 120
 Serwański Edward 233
 SEYDA Marian 72, 401
 Seydlikowie, bracia 69
 SIEDLIŚKA Franciszka 90, 401
 Siemiradzki Józef 132, 362
 Sieniawski Emilian Karol 60
 Sieniawski Karol 60, 100
 Sierpiński Waclaw 257
 Sievert Ludwig 182
 Sikorski Władysław 221, 406
 Silska Patrycja 306
 SIMMEL Georg 96, 401
 Siuchniński Mateusz 196
 Skaut zob. Wierzejewski Wincenty
 Skicińska Katarzyna 401
 Skiciński Dymitr 401
 SKICIŃSKI Leonard 68, 359, 401
 Skórnicki Michał 192, 368
 Skórzewski Witold 158
 Skrzyszewski Stanisław 258, 374
 Skrzynecki Jan 49
 Skutil Jozef 208
 Słabęcki Andrzej 64, 68
 Słabęcki Antoni 64
 Sławicz Antoni zob. Wysłouch Izidor Józef Kajetan
 Sławska Maria, z d. Poturska 58, 69
 Sławska Zofia 267, 318
 Sławski Jan 174
 Słowacki Juliusz 85
 SMOGULECKI Stanisław 218, 371, 402
 SOBESKI Michał 130, 134, 136-138, 146, 148, 362, 363, 402
 Sokołowski Marian 65
 Solski Ludwik 85
 Sommerville Lach-Szyrma Władysław 94
 Sosnowski Kirył 371, 377
 Spee Johann 60
 Spieszalski Witold 216, 368, 371
 Spinoza zob. Łuczewski Kazimierz (pseudonim Spinoza)
 Sprockhoff Ernst 33, 181, 367
 Spsychalski Jan 318
 Spsychalski Marian 288, 316, 378
 Stafiński Aleksander 256
 Stahr Jan Bronisław 371
 Stalin Józef 214, 231, 235, 264, 374
 Staniszeńska Wanda, z d. Wojciechowska 141, 142, 212, 232, 233
 Stelmachowski Ksawery 397
 STELMACHOWSKA Bożena 35, 153, 158, 168, 170, 366, 402
 Sternberg-Powidzka Eufrozyna zob. Powidzka vel Sternberg-Powidzka Eufrozyna
 Sternberg-Powidzka Franciszka zob. Powidzka vel Sternberg-Powidzka Franciszka, z d. Kostrzewska

- Sternberg-Powidzki Leon zob. Powidzki vel Sternberg-Powidzki Leon
- Sternberg-Powidzki Tadeusz Michał zob. Powidzki vel Sternberg-Powidzki Tadeusz Michał
- STOJANOWSKI Karol 169, 176, 195, 196, 366, 369, 402
- Stolyhwo Kazimierz 186, 393
- STRASZEWSKI Maurycy 84, 402
- Strażewska Luiza, z d. Getwald 402
- Strażewski Ilja właśc. Strażewskij Ilja (Strażewski Il'ja) 402
- STRAŻEWSKI Wsiewołod Ilicz (Strażewskij Vsevolod Il'ic) 253, 402
- Strażewski Włodzimierz zob. Strażewski Wsiewołod Ilicz
- Strecker Friedrich 74
- Strumiłło Ewa zob. Jaxa-Chamiec Ewa z d. Strumiłło
- Strumiłło Stefania 280, 377
- STRUMIŁŁO Tadeusz vel Zgierski-Strumiłło Tadeusz (pseudonim Dąb) 36, 87-89, 91, 93, 163, 278, 299, 360, 375-377, 402
- Strzałkowski Karol 253, 372
- STRZYGOWSKI Josef 148, 402
- STUMPF Carl 97, 102, 361, 402
- Šturms Eduard 367
- Stwosz Wit 181
- SUCHOCKI Stanisław Leopold 107, 402
- SULIMIRSKI Tadeusz Józef 182, 367, 403
- Szafarzyk Paweł 65
- SZAFRAŃSKI Włodzimierz 253, 266, 373, 403
- Szałagan Michał 263
- Szczaniecki Michał 377
- Szczepaniak Izabella 307
- Szech Antoni zob. Wysłouch Izidor Józef
- Szembek Aleksander 158
- Szembek Bogdan 158, 364
- Szembekowie, ród 59, 170
- Szembekówna Jadwiga 158
- Szembekówna Zofia 59, 158
- Szenic Stanisław 251, 372
- Szenicowa Apolonia 218, 371
- Szubert Józef 196, 244
- Szulc Tadeusz 192, 368
- SZWABOWICZ Adam 230, 372, 403
- Szydłak Jan 286, 288
- Szydłowska Anna zob. Zaleska Anna, z d. Szydłowska
- Szydłowski Jerzy 283
- Szykowski Marian 119
- Śmieszek Antoni 192
- Śmigielski Wojciech 308
- ŚWIĘCICKI Heliodor 123, 134, 136-138, 144, 146-148, 362, 364, 386, 403
- Świdarska Mieczysława, z d. Poturalska 58
- Świtalska Stefania, z d. Poturalska 58
- ŚWITAŁA Idzi 109, 403
- Tacyt (Publius Cornelius Tacitus) 102
- TALKO-HRYNCEWICZ Julian 84, 403
- Tarnawski Apolinary 93
- TARNOWSKI Stanisław 84, 85, 403
- TATARKIEWICZ Władysław 136, 403
- Terlecki Władysław 274, 376
- Thaerigen Günther 241, 249
- Thamm Wilhelm 60, 115, 226
- TEILHARD de Chardin Pierre 188, 368, 403
- Tiedemann Christoph von 40, 42
- Trąpczyński Wojciech 364
- Trietjakow Piotr Nikolajewicz (Tret'akov Pëtr Nikolaievič) 268
- Trygg-Helenius Alli 76
- Trzciniński Juliusz 155
- Tułodziecka Aniela 43
- Tułodziecka Zofia 43
- Turkowska Józefa zob. Kostrzewska Józefa, z d. Turkowska
- TYMIENIECKI Kazimierz 33, 136, 155, 187, 208, 283, 367, 369, 373, 388, 391, 396, 403, 406
- Ulatowska Maria 167
- UŁASZYN Henryk 36, 178, 403
- Umeda Hisayo 375
- Umeda Ryochu 268, 375, 377
- Umeda Yoschicha 375
- Umiński Józef 49
- UNVERZAGT Wilhelm 265, 397, 404
- Van Norman Louis Edwin 147
- Vaughan Herbert 90
- Virchow Rudolf 114
- VOISÉ Waldemar 277, 404
- Vollmer H. 169, 366
- WAGA Tadeusz Aleksander 170, 176, 178, 179, 184, 187, 197, 340, 366, 367, 368, 384, 404
- Wagner Heinrich 133, 363
- Walesa-Polarczyk Petra 318
- Waligórska Tekla 298
- Waligórski Aleksander 168
- Waligórski Jan 298
- Waliszka, gospodarz w Moraczewie, w pow. poznańskim 73, 105
- Walkiewicz Bogdan 285
- Walska-Andersz Krystyna 323, 404
- WALSKI Stefan 230, 372, 404
- Wańkiewicz Melchior 69
- Wąpowski J. zob. Dąbrowski Józef 64
- Warecki Jerzy zob. Wierzejewski Wincenty (pseudonimy Józef, Jerzy Warecki, Skaut, Orsza, Poznański)
- Wartołowska Zofia 36
- Wasela, taksówkarz z Poznania-Smochowic (imienia nie ustalono) 323
- Waškowiak-Czerpińska Wiesława 27, 28, 88, 95, 112, 217, 236, 305, 306
- WAWRZENIECKI Marian 110, 111, 121, 361, 404
- Wawrzyniak Jan 163
- Wawrzyniak Piotr 42
- Wąsowicz Władysław 318
- Weigt Marian 253, 372
- Weinert Franciszka zob. Wróblewska Franciszka, z d. Weinert
- WEISBACH Werner 102, 404
- Wende Jan Karol 283
- Westarp Kuno Friedrich von 41
- Wetzel Georg 74
- WĘDKIEWICZ Stanisław 136, 404
- Wicherkiewiczowa Maria 120
- WIECZOROWSKI Tadeusz 176, 178, 196, 266, 404
- Wielopolscy, rodzina 223
- Wielopolska Salomea z d. Woytkowska 308
- WIEŁOPOLSKI Alfred 26, 36, 222, 226, 227, 308, 371, 372, 389, 404
- WIELOWIEJSKI Jerzy 276, 404
- Wierzejewski Franciszek 404
- WIERZEJEWSKI Wincenty (pseudonimy Józef, Jerzy Warecki, Skaut, Orsza, Poznański) 45, 127-129, 131, 138, 298, 362, 404
- Więckowska Helena 39
- Wilhelm II, cesarz Niemiec i król Prus 24, 45, 212

- Wilson Woodrow 45, 130, 133
 WINDAKIEWICZ Stanisław 84, 405
 Winiewicz Józef 283
 Wiślański Tadeusz 175, 266
 WIŚNIEWSKI Czesław 64, 405
 Witt Leonard 239
 Witt Marianna zob. Kostrzewska Marianna vel Maria, z d. Witt (Myszka)
 Wiwulski Antoni 92
 WŁODARSKI Franciszek 136, 405
 Wodziczko Adam 35, 401
 Wojciechowscy, rodzina 37, 108
 Wojciechowska Aleksandra 209
 Wojciechowska Helena 230, 372
 Wojciechowska Jadwiga 118, 139, 166
 Wojciechowska Wanda zob. Staniszevska Wanda, z d. Wojciechowska
 Wojciechowski Kazimierz 283
 Wojciechowski Tadeusz 65
 Wojciechowski Władysław 158
 WOJCIECHOWSKI Zygmunt 222, 232, 233, 253, 369, 371, 372, 405
 WOJTKOWSKI Andrzej 71, 405
 Wojtyła Karol zob. Jan Paweł II (Karol Wojtyła), papież
 Wokroj Franciszek 33, 277
 WÖLFFLIN Heinrich 97, 102, 387, 405
 Woytkowska Salomea zob. Wielopolska Salomea z d. Woytkowska
 Wrocki Edward 382
 Wróblewska Franciszka, z d. Weinert 70
 Wróblewska Jadwiga zob. Kostrzewska Jadwiga, z d. Wróblewska
 Wróblewski Kazimierz 70
 Wrzosek Adam 147, 186, 405
 Wyczyński Wacław 146, 152
 Wydra Edmund 405
 WYDRA Feliks 196, 244, 405
 Wyganowski Jan 177
 Wyka Kazimierz 283
 WYSŁOUCH Izydor Józef Kajetan (ojciec Antoni Maria; pseudonimy Antoni Szech, Antoni Sławicz) 80, 405
 Wysocka Stanisława 85
 Wysogórski Jan 136
 Wyszynski Stefan 146, 235, 286, 288, 377
 Zając Roman zob. Gierczyński Roman
 Zajązkowski Wacław 376
 Zajkowska Aleksandra 276
 Zajkowski Józef 276
 Zakrzewski Ksawery 62
 ZAKRZEWSKI Zygmunt 132, 154-158, 160, 163, 164, 168, 169, 182, 187, 194, 200, 204, 206, 207, 218, 244, 248, 362, 364, 365, 369-371, 379, 390, 405, 406
 Zaleska Anna, z d. Szydłowska 405
 ZALESKI August 91, 405
 Zaleski Szczęsny 405
 ZAŁUSKI Bronisław Jan 80, 81, 406
 Zamoyska Gryzelda Celestyna zob. Działyńska Gryzelda Celestyna, z d. Zamoyska
 ZAMOYSKA Jadwiga, z d. Działyńska 406
 Zamoyski Władysław 91, 406
 Zaremba Jerzy 276
 Zaremba Piotr 258, 372
 Zawieyski Jerzy 283
 Zawisza Jan 164
 Ząbkiewicz-Koszańska Halina Anna 196
 Zbierski Andrzej 266, 390
 Zbój Becz 385
 Zeyland Andrzej 322, 325
 Zeyland Antoni 322, 325
 Zeyland Jan 322
 Zeyland-Korytko Maria 323, 325, 326
 Zeylandowa Maria zob. Berezowska-Zeylandowa Maria
 Zeylandowa Maria, z d. Janicka, siostra Haliny Kubiakowej 321
 Zgierski-Strumiłło Tadeusz zob. Strumiłło Tadeusz vel Zgierski-Strumiłło Tadeusz (pseudonim Dąb)
 ZIEGLER Karl 406
 Zielewicz Bogusław 71
 Zieliński Bogusław 69
 Ziemlińska Włodzimiera 321
 Zieniewicz Renata 318
 Zimmermann Ernst Heinrich 97, 102
 ZNAMIEROWSKI Czesław Gabriel Stanisław 148, 177, 372, 406
 Zosia vel Ciocia Zosia, pseudonimy okupacyjne Józefa Kostrzewskiego 221
 Zotz Lothar 181
 Zur Mühlen Berndt von 182, 242, 267
 Zwierzycki Aleksander zob. Zwierzyński Aleksander
 ZWIERZYŃSKI Aleksander 80, 406
 ŻAK Jan 24, 33, 37, 266, 267, 292, 294, 318, 379, 406
 ŻNINIEWICZ Jan Norbert 123, 406
 Żniniewicz Leopold 406
 Żółtowski Adam 192
 Żupanić Niko 208, 355
 ŻUREK Jan 196, 199, 406
 Żurowski Józef 36, 164, 367
 Żurowski Kazimierz 36, 187, 266, 283, 289, 294, 379
 Żychliński, uczeń gimnazjum w Ostrowie Wlkp. (imienia nie ustalono) 60
 Żychliński Andrzej Bogusław 75
 Żychliński Teodor 59

Indeks nazw geograficznych

W indeksie uwzględniono nazwy miejscowości wymienione we Wstępie, w rozdziałach 1-7, aneksach 1-3, 5 oraz w Leksykonie biogramów.

Nazwy miejscowości położonych w granicach Polski uzupełniono danymi administracyjnymi o gminie, powiecie i województwie pomijając przynależność państwową. W przypadku gmin miejskich nie wpisywano informacji o gminie.

Dla miejscowości położonych poza granicami Polski zastosowano nazewnictwo polskie uzupełnione o podaną w nawiasie oryginalną, współczesną nazwę wraz z podaniem jednostki podziału administracyjnego obowiązującego w danym państwie.

Nazwy w oryginale zapisywane pismem innym niż łacińskie i jego odmiany przedstawiono w transkrypcji, uzupełnionej o podaną w nawiasie transliterację, zgodnie z zasadami przedstawionymi w Słowniku języka polskiego PWN.

Adlershof zob. Berlin-Adlershof
Aleksandrów Łódzki, gm. Aleksandrów Łódzki, pow. zgierski, woj. łódzkie 122
Algier, Algieria 187
Alt Christburg zob. Stary Dzierżoń
Amsterdam, Holandia 182, 186, 367, 387
Arolsen zob. Bad Arolsen
Ateny, Grecja 394, 401
Aarhus (Århus), Jutlandia Środkowa (Midtjylland), Dania 250, 283, 376
Bad Arolsen, Landkreis Waldeck-Frankenberg, Hesja (Hessen), Niemcy 401
Bad Schwalbach, Rheingau-Taunus-Kreis, Hesja (Hessen), Niemcy 384
Baden-Baden, Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg), Niemcy 394
Baranowo, gm. Tarnowo Podgórne, pow. poznański, woj. wielkopolskie 241
Barby, Sabaudia (Département de la Savoie), Owernia-Rodan-Alpy (Auvergne-Rhône-Alpes), Francja 88
Barcelona, Hiszpania 382
Bautzen, Kreisstadt Bautzen, Saksonia (Sachsen) 176, 392
Bautzen-Oehna, Kreisstadt Bautzen, Saksonia (Sachsen), Niemcy 392
Bazylea (Basel), Bazylea-Miasto (Kanton Basel-Stadt), Szwajcaria 387, 404, 405
Belgrad, Serbia 198, 283, 377, 378, 400
Bereza Kartuska (Bároza), rejon bereski (Bározaŭski raën), obwód brzeski (Brëskaâ woblasc'), Białoruś 198, 392

Bergedorf zob. Hamburg-Bergedorf
Berlin, Niemcy 26, 28, 32, 34, 37, 41, 43, 51, 60, 71, 72, 74, 83, 86, 87, 89, 92, 94-103, 105, 107, 108, 111, 118-122, 133, 136, 142, 155, 160, 169, 172, 178, 180, 181, 187, 188, 192, 193, 209, 218, 242, 249, 256, 265, 267, 283, 287, 299, 360-362, 366-369, 375, 376, 378, 381-392, 394-402, 404, 405
Berlin-Adlershof, Niemcy 101, 361
Berlin-Buch, Niemcy 95, 105, 361, 390
Berlin-Charlottenburg, Niemcy 385, 398, 401,
Berlin-Dahlem, Niemcy 95, 99, 107, 121, 192, 243, 361, 362, 401
Berlin-Friedrichshain, Niemcy 397
Berlin-Köpenick (Coepenick, Cöpenick, Kopanica, Köpenick, Kopytnik), Niemcy 37, 95, 96, 100, 101, 102, 107, 361, 375, 391
Berlin-Steglitz, Niemcy 382
Berlin Wschodni (Niemiecka Republika Demokratyczna) zob. Berlin
Berno (Bern), Berno (Kanton Bern), Szwajcaria 188, 368, 405
Betkowo, gm. Czempin, pow. kościański, woj. wielkopolskie 406
Beuthen zob. Bytom
Biała zob. Bielsko-Biała
Biała Podlaska, pow. Biała Podlaska, woj. lubelskie 130
Białaczów, gm. Białaczów, pow. opoczyński, woj. łódzkie 392
Biały Potok (Bilij Potik), hromada Białobożnica (Bilobożnic'ka gromada), rejon czortkowski (Čortkivs'kij rajon), obwód tarnopolski (Ternopil's'ka oblast'), Ukraina 170, 366
Białystok, pow. Białystok, woj. podlaskie 49, 392
Biecz, gm. Biecz, pow. gorlicki, woj. małopolskie 76, 78, 226, 227, 228, 229, 230, 238, 372, 386
Biecz-Przedmieście, gm. Biecz, pow. gorlicki, woj. małopolskie 228
Bielany zob. Warszawa – Bielany
Bielawy, gm. Granowo, pow. grodziski, woj. wielkopolskie 46
Bielsko-Biała, pow. Bielsko-Biała, woj. śląskie 402
Biskupice Wlkp., gm. Pobiedziska, pow. poznański, woj. wielkopolskie 46, 48, 51, 52, 53, 80
Biskupin, gm. Gąsawa, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie 23-25, 34, 35, 174, 176, 183, 186, 194-202, 203, 205-209, 215, 223, 245, 251-253, 257-260, 263, 266, 300, 301, 305-307, 369-371, 373, 374, 382, 388, 391, 392, 395, 399, 401, 403, 404, 405, 407
Bistrița (Bystrzyca), Județul Bistrița-Năsăud, Rumunia 399
Błaszki, gm. Błaszki, pow. sieradzki, woj. łódzkie 31, 48
Błazowa, gm. Błazowa, pow. rzeszowski, woj. podkarpackie 388
Bnin zob. Kórnik-Bnin
Bochnia, pow. bocheński, woj. małopolskie 401

- Bolimów, gm. Bolimów, pow. skierniewicki, woj. łódzkie 123
Bolzano (Bozen), Region Autonomiczny Trydent-Górna Adyga (Trentino-Alto Adige, Trentino-Südtirol), Włochy 400
Bonn, Nadrenia Północna-Westfalia (Nordrhein-Westfalen), Niemcy 394, 400
Borek zob. Borek Wielkopolski
Borek Wielkopolski, gm. Borek Wielkopolski, pow. gostyński, woj. wielkopolskie 382
Bożejewice, gm. Strzelno, pow. mogileński, woj. kujawsko-pomorskie 54, 386
Borzęciczki, gm. Koźmin Wlkp., pow. krotoszyński, woj. wielkopolskie 54, 384
Breitenfurt bei Wien, Bezirk Mödling, Dolna Austria (Niederösterreich), Austria 388
Brno, kraj południowomorawski (Jihomoravský kraj), Czechy 159, 208, 250, 365
Brodnica (Strasburg in Westpreußen, Strasburg an der Drewenz), pow. brodnicki, woj. kujawsko-pomorskie 62, 146, 399
Broniszewice, gm. Czermin, pow. pleszewski, woj. wielkopolskie 402
Bruksela (Bruxelles, Brussel, Brüssel), Belgia 186, 369
Bruszczewo, gm. Śmigiel, pow. kościański, woj. wielkopolskie 312
Brzesko-Słotwina, część Brzeska, gm. Brzesko, pow. brzeski, woj. małopolskie 366, 401
Brześć Kujawski, gm. Brześć Kujawski, pow. włocławski, woj. kujawsko-pomorskie 183, 185, 390
Brzezinka, gm. Oświęcim, pow. oświęcimski, woj. małopolskie 404
Brzeżany (Bereżani), hromada Brzeżany (Bereżans'ka gromada), rejon tarnopolski (Ternopil's'kij rajon), obwód tarnopolski (Ternopil's'ka oblast'), Ukraina 382, 387
Bubnówka (Bubnivka), hromada Hajsyn (Gajsins'ka gromada), rejon hajszyński (Gajsins'kij rajon), obwód winnicki (Vinnic'ka oblast'), Ukraina 397
Buch zob. Berlin-Buch
Buchará (Buxoro), wilajet bucharski (Buxoro viloyati), Uzbekistan 216, 391
Buckenhof, Landkreis Erlangen-Höchstadt, Bawaria (Bayern), Niemcy 389
Budapeszt (Budapest), Węgry 32
Budziszyn zob. Bautzen
Buenos Aires, Argentyna 401
Bugaj, gm. Miłosław, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie 395
Bukareszt (București), Rumunia 186, 193, 370, 381
Burzyn, gm. Tuchów, pow. tarnowski, woj. małopolskie 221-224, 236, 277-279, 298, 371, 396
Busko-Zdrój, gm. Busko-Zdrój, pow. buski, woj. świętokrzyskie 314, 378
Bydgoszcz, pow. Bydgoszcz, woj. kujawsko-pomorskiej 32, 103, 247, 270, 361, 373, 378, 381, 382, 384, 395, 403, 404
Bydgoszcz-Smukała, pow. Bydgoszcz, woj. kujawsko-pomorskie 254, 373
Bystra zob. Bystra Podhalańska
Bystra Podhalańska, gm. Bystra-Sidzina, pow. suski, woj. małopolskie 178, 229, 230, 372
Bytom, pow. Bytom, woj. śląskie 154, 181, 188, 364, 396, 399
Cambridge, County of Cambridgeshire, Anglia, Zjednoczone Królestwo 172, 385
Cambridge, Middlesex County, Massachusetts, Stany Zjednoczone Ameryki 208
Canossa (Kanossa), Provincia di Reggio Emilia, Emilia-Romania (L'Emilia-Romagna), Włochy 321
Catania (Katania), Katania (Provincia di Catania), Sycylia (Regione Siciliana), Włochy 400
Charlottenburg zob. Berlin-Charlottenburg
Chełm, pow. Chełm, woj. lubelskie 130, 395
Chełmno, pow. chełmiński, woj. kujawsko-pomorskie 62, 401
Chełmża, pow. toruński, woj. kujawsko-pomorskie 184, 367
Chełst, gm. Drawsko, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie 383
Chludowo, gm. Suchy Las, pow. poznański, woj. wielkopolskie 385
Chmielno, gm. Chmielno, pow. kartuski, woj. pomorskie 158, 364
Chodzież, pow. chodzieski, woj. wielkopolskie 72, 389, 393
Chorzów (Królewska Huta, Königshütte), pow. Chorzów, woj. śląskie 49, 388
Chroberz, gm. Złota, pow. pińczowski, woj. świętokrzyskie 393
Chrząpsko Wielkie, gm. Chrząpsko Wielkie, pow. międzychodzki, woj. wielkopolskie 120, 362
Cieszyn, pow. cieszyński, woj. śląskie 78, 79, 140, 394
Ciudad de México zob. Meksyk
Coepenick zob. Berlin-Köpenick
Coimbra, Distrito de Coimbra, Portugalia 186, 188, 368
Compiègne, Département de l'Oise, Hauts-de-France 133
Condorcet, Département Drôme, Owernia-Rodan-Alpy (Auvergne-Rhône-Alpes), Francja 389
Cöpenick zob. Berlin-Köpenick
Cottbus/Chósebusz (Chociebuż), Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 390
Czarna, gm. Czarna, pow. dębicki, woj. Podkarpackie 400
Czechowice-Dziedzice, gm. Czechowice-Dziedzice, pow. bielski, woj. śląskie 394
Czerkasy (Čerkasi), hromada Czerkasy (Čerkas'ka gromada), rejon czerkaski (Čerkas'kij rajon), obwód czerkaski (Čerkas'ka oblast'), Ukraina 398
Czerniowce (Černivci), hromada Czerniowce (Černivec'ka gromada), rejon czerniowiecki (Černivec'kij rajon), obwód czerniowiecki (Černivec'ka oblast'), Ukraina 186
Czeszewo, gm. Gołańcz, pow. wągrowiecki, woj. wielkopolskie 195, 366, 367
Częstochowa, pow. Częstochowa, woj. śląskie 285, 288, 289, 312, 314, 372, 378, 379, 398, 400
Częstochowa-Jasna Góra, pow. Częstochowa, woj. śląskie 285, 288, 314, 378, 402, 404
Czorsztyn, gm. Czorsztyn, pow. nowotarski, woj. małopolskie 78
Czortków (Čortkiv), hromada Czortków (Čortkivs'ka gromada), rejon czortkowski (Čortkivs'kij rajon), obwód tarnopolski (Ternopil's'ka oblast'), Ukraina 402
Dachau, Landkreis Dachau, Bawaria (Bayern), Niemcy 387, 388
Dalki zob. Gniezno-Dalki
Darmstadt, Hesja (Hessen), Niemcy 397
Dąbki zob. Dębki
Dąbrowa Górnicza, pow. Dąbrowa Górnicza, woj. śląskie 404, 405
Dąbrówka Nowa, gm. Sicienka, pow. bydgoski, woj. kujawsko-pomorskie 382
Dąbrówka Tuchowska, gm. Tuchów, pow. tarnowski, woj. małopolskie 228-229, 236, 372
Dębki, gm. Krokowa, pow. pucki, woj. pomorskie 309, 312, 314, 377
Dłoń, gm. Miejska Górka, pow. rawicki, woj. wielkopolskie 385
Dobczyce, gm. Dobczyce, pow. myślenicki, woj. małopolskie 388
Dobrogostowo, gm. Obrzycko, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 386
Dolsk, gm. Dolsk, pow. śremski, woj. wielkopolskie 64, 211

- Domaradzice, gm. Jutrosin, pow. rawicki, woj. wielkopolskie 209
Dorpat zob. Tartu
Drezno (Dresden), Saksonia (Sachsen), Niemcy 32, 74, 176, 376, 381, 395, 401
Drohobycz (Drogobi), hromada Drohobycz (Drogobic'ka gromada), rejon drohobycki (Drogobic'kij rajon), obwód lwowski (L'vivs'ka oblast'), Ukraina 405
Drozdowo, gm. Piątnica, pow. łomżyński, woj. podlaskie 385
Drzymałowo, gm. Rakoniewice, pow. grodziski, woj. wielkopolskie 42
Dubin, gm. Jutrosin, pow. rawicki, woj. wielkopolskie 399
Dublany (Dublâni), hromada Lwów (L'vivs'ka gromada), rejon lwowski (L'vivs'kij rajon), obwód lwowski (L'vivs'ka oblast'), Ukraina 397
Dzierżążno Małe, gm. Wielen, pow. czarnkowsko-trzcianecki, woj. wielkopolskie 397
Dzików zob. Tarnobrzeg-Dzików
Elberfeld zob. Wuppertal-Elberfeld
Elbląg, pow. Elbląg, woj. warmińsko-mazurskie 103, 181, 361, 385
Erkner, Landkreis Oder-Spree, Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 390
Erlangen, Bawaria (Bayern), Niemcy 384, 391
Ewell, County of Surrey, Anglia, Zjednoczone Królestwo 94
Fabianów, gm. Dobrzyca, pow. pleszewski, woj. wielkopolskie 32, 382
Foix, Département de l'Ariège, Oksytania (Occitanie), Francja 202, 370
Frankfurt nad Menem (Frankfurt am Main), Hesja (Hessen), Niemcy 397
Frankfurt nad Odrą (Frankfurt an der Oder), Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 198
Frankfurt nad Odrą-Lossow (Frankfurt an der Oder-Lossow), Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 198
Fryburg Bryzgowijski (Freiburg im Breisgau), Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg), Niemcy 404
Fürstenberg/Havel-Ravensbrück, Landkreis Oberhavel, Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 168, 242, 244, 390
Garwolin, gm. Garwolin, pow. garwoliński, woj. mazowieckie 388
Gąsawa, gm. Gąsawa, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie 197, 204
Gąski, gm. Gniewkowo, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie 307, 386
Gdańsk, pow. Gdańsk, woj. pomorskie 46, 105, 132, 140-142, 149, 174, 183, 189, 214, 268, 310, 312, 314, 363, 369, 373, 377, 385, 389, 390, 395, 398
Gdańsk-Westerplatte, pow. Gdańsk, woj. pomorskie 131, 213
Gdynia, pow. Gdynia, woj. pomorskie 105, 141, 142, 158, 197, 296, 297, 361, 364-366, 392
Gdynia-Oksywie, pow. Gdynia, woj. pomorskie 105, 158, 296, 297, 364, 366
Gdynia-Orłowo, pow. Gdynia, woj. pomorskie 105, 361
Genewa (Genève), Genewa (République et canton de Genève), Szwajcaria 395
Getynga (Göttingen), Landkreis Göttingen, Dolna Saksonia (Niedersachsen), Niemcy 391, 401, 402, 405
Gębice, gm. Pępowo, pow. gostyński, woj. wielkopolskie 240
Giecz, gm. Dominowo, pow. średzki, woj. wielkopolskie 388
Glinno, gm. Skoki, pow. wągrowiecki, woj. wielkopolskie 366, 385
Gliwice, pow. Gliwice, woj. śląskie 154
Głębokie, gm. Kiszkowo, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 48
Głogów, pow. glogowski, woj. dolnośląskie 313
Głuchów, gm. Grójec, pow. grójecki, woj. mazowieckie 383
Gniezno, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 23, 24, 28, 32, 34, 41, 42, 44, 55, 56, 58-64, 66, 68-70, 85, 100, 120, 162, 169, 172, 176, 186, 196, 200, 201, 203-208, 212, 240, 261, 266, 270, 286, 300, 305, 359, 360, 370, 371, 373-376, 382, 383, 386, 387, 388, 390, 391, 392, 394, 395, 397, 398, 402
Gniezno-Dalki, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 176
Gniezno-Kawiary, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 398
Gniezno-Góra Lecha, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 207
Gniezno-Róża, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 390
Godurowo, gm. Piaski, pow. gostyński, woj. wielkopolskie 183, 338
Gołuchów, gm. Gołuchów, pow. pleszewski, woj. wielkopolskie 106, 111, 241, 398
Gorlice, gm. Gorlice, pow. gorlicki, woj. małopolskie 221, 222, 371, 372, 384, 391, 398
Gorzów Wielkopolski, woj. lubuskie 108
Gorzów Wlkp. zob. Gorzów Wielkopolski
Göteborg, Västra Götalands län, Szwecja 373, 383
Gostyń, gm. Gostyń, pow. gostyński, woj. wielkopolskie 211, 240, 364, 372, 396, 399, 404
Górczyn zob. Poznań-Górczyn
Górzycy (Gorzycy), część wsi Grab, gm. Czermin, pow. pleszewski, woj. wielkopolskie 386
Grab, gm. Czermin, pow. pleszewski, woj. wielkopolskie 386
Grabowiec (Grabovec'), hromada Bohorodczany (Bogorodčans'ka gromada), rejon bohorodczański (Bogorodčansk'ij rajon), obwód iwanofrankiowski (Ivano-Frankivs'ka oblast'), Ukraina 388
Grabów nad Prosną, gm. Grabów nad Prosną, pow. ostrzeszowski, woj. wielkopolskie 48
Grasleben, Landkreis Helmstedt, Dolna Saksonia (Niedersachsen), Niemcy 245, 249, 373
Greifswald, Landkreis Vorpommern-Greifswald, Meklemburgia-Pomorze Przednie (Mecklenburg-Vorpommern), Niemcy 381, 399, 406
Grobin (Grobiņa), Grobiņas novads, Łotwa 401
Grodno (Grodna), rejon grodzieński (Grodzenski raën), obwód grodzieński (Grodzenskaâ woblasc'), Białoruś 183, 385, 389
Grodzisk Wielkopolski, gm. Grodzisk Wielkopolski, pow. grodziski, woj. wielkopolskie 211
Grodzisk Wlkp. zob. Grodzisk Wielkopolski
Groningen, Groningen, Holandia 187, 367, 385
Grońsko, gm. Lwówek, pow. nowotomyski, woj. wielkopolskie 105
Gródek (Gorodok), hromada Gródek (Gorodoc'ka gromada), rejon rówieński (Rivnens'kij rajon), obwód rówieński (Rivnens'ka oblast'), Ukraina 401
Grójec, gm. Grójec, pow. grójecki, woj. mazowieckie 388
Grudziądz, pow. Grudziądz, woj. kujawsko-pomorskie 103, 140, 361, 367, 390
Gryfia zob. Greifswald
Gryżyna, gm. Kościan, pow. kościański, woj. wielkopolskie 386
Gubin, pow. krośnieński, woj. lubuskie 108
Gusen, Bezirk Perg, Górna Austria (Oberösterreich), Austria 34, 385
Haldensleben-Stadtteile I, Landkreis Börde, Saksonia-Anhalt (Sachsen-Anhalt), Niemcy 389
Halicz (Galič, hromada Halicz (Galic'ka gromada), rejon iwanofrankiowski (Ivano-Frankivs'kij rajon), obwód iwanofrankiowski (Ivano-Frankivs'ka oblast'), Ukraina 126
Halle (Saale), Saksonia-Anhalt (Sachsen-Anhalt), Niemcy 169, 181, 366, 376, 387, 389, 402

- Halle zob. Halle (Saale)
Halle/Saale zob. Halle (Saale)
Hamburg, Niemcy 136, 181, 281, 310, 377, 383, 387, 388, 394, 397, 399
Hamburg-Bergedorf, Niemcy 388
Hanower (Hannover), Dolna Saksonia (Niedersachsen), Niemcy 115, 181, 367, 374, 401
Harbin (Hǎěrbīn), Heilongjiang (Hēilóngjiāng), Chiny 400
Heidelberg, Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg), Niemcy 398, 401
Helsinki, Finlandia 169, 174, 366, 395
Hollabrunn, Bezirk Hollabrunn, Dolna Austria (Niederösterreich), Austria 395
Hollywood zob. Los Angeles-Hollywood
Horodenka (Gorodenka), hromada Horodenka (Gorodenkiv'ska gromada), rejon kołomyjski (Kolomijc'kij rajon), obwód iwanofrankiowski (Ivano-Frankiv'ska oblast'), Ukraina 388
Husów, gm. Markowa, pow. łańcucki, woj. podkarpackie 394
Igołomia, gm. Igołomia-Wawrzeńczyce, pow. krakowski, woj. małopolskie 274, 275
Innsbruck, Tyrol (Tirol), Austria 390, 392
Inowrocław, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie 119, 123, 132, 151, 158, 204, 364, 366, 367, 396, 388, 390, 394, 397
Inowrocław-Szymborze, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie 132, 158, 364, 390
Innsbruck, Tyrol (Tirol), Austria 394, 396
Iwano-Frankiwnsk (Ivano-Frankiv's'k), obwód iwanofrankiowski (Ivano-Frankiv's'ka oblast'), Ukraina 382, 398
Iwano-Frankowe (Ivano-Frankove), hromada Iwano-Frankow (Ivano-Frankiv's'ka gromada), rejon jaworowski (Ávoriv's'kij), obwód lwowski (L'viv's'ka oblast'), Ukraina 383, 388, 403
Jablńkowo, gm. Skoki, pow. wǎgrowiecki, woj. wielkopolskie 388
Jaktorowo, gm. Szamocin, pow. chodzieski, woj. wielkopolskie 389
Jałta (Áłta), Autonomiczna Republika Krymu (Avtonomna Respublika Krim), Ukraina 231
Janisławice, gm. Głuchów, pow. skierniewicki, woj. łódzkie 390
Janów zob. Iwano-Frankowe
Janów, gm. Janów, pow. sokółski, woj. podlaskie 49
Januszewice, gm. Granowo, pow. grodziski, woj. wielkopolskie 46
Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie 103, 105, 115, 121, 158, 211, 382
Jarosław, pow. jarosławski, woj. podkarpackie 209
Jasło, pow. jasielski, woj. podkarpackie 86, 222
Jasna Góra zob. Częstochowa-Jasna Góra
Jassy (Iáși), Județul Iáși, Rumunia 381
Jaworzno, pow. Jaworzno, woj. śląskie 49
Jedwabno, gm. Lubicz, pow. toruński, woj. kujawsko-pomorskie 183, 203, 338
Jenisejsk (Enisejsk), Kraj Krasnojarski (Krasnoárs'kij kraj), Rosja 383
Jezioro, gm. Przygodzice, pow. ostrowski, woj. wielkopolskie 405
Jordanów, pow. suski, woj. małopolskie 230, 236, 372
Jurjew-Polskij (Úr'ev-Pol'skij), obwód włodzimierski (Vladimir'skaá oblast'), Rosja 390
Kaliningrad zob. Królewiec
Kalisz, pow. Kalisz, woj. wielkopolskie 50, 71, 79, 118, 122, 153, 163, 164, 235, 273, 274, 359, 364, 375, 376, 395, 398
Kalwaria Zebrzydowska, gm. Kalwaria Zebrzydowska, pow. wadowicki, woj. małopolskie 406
Kamieniec, gm. Kamieniec, pow. grodziski, woj. wielkopolskie 46
Kamionek zob. Warszawa – Praga Południe-Kamionek
Karakul (Qorako'l), wilajet bucharski (Buxoro viloyati), Uzbekistan 391
Karlsruhe, Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg), Niemcy 391
Kartuzy, gm. Kartuzy, pow. kartuski, woj. pomorskie 393
Karwina (Karviná), kraj morawsko-śląski (Moravskoslezský kraj), Czechy 78
Katowice, pow. Katowice, woj. śląskie 37, 188, 197, 203, 247, 312, 367, 368, 370, 378, 395, 396
Katyń {Katyn'}, rejon smoleński (Smolenskij rajon), obwód smoleński (Smolenskaá oblast'), Rosja 232, 244
Kawiary zob. Gniezno-Kawiary
Kazań (Kazan'), Republika Tatarstanu, Rosja 395
Kęty, gm. Kęty, pow. oświęcimski, woj. małopolskie 389
Kędzierzyn, gm. Niechanowo, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 65, 69, 392
Kępno, gm. Kępno, pow. kępiński, woj. wielkopolskie 132, 392, 405
Kępno-Zagasio, gm. Kępno, pow. kępiński, woj. wielkopolskie 132
Kiekrz, gm. Rokietnica, pow. poznański, woj. wielkopolskie 191, 192, 241, 368
Kielce, pow. Kielce, woj. świętokrzyskie 152, 185, 314, 315, 363, 365, 378, 393, 395, 403
Kijów (Kii'v), Ukraina 268, 403, 405
Kilonia (Kiel), Szlezwik-Holsztyn (Schleswig-Holstein), Niemcy 181, 188, 368, 383, 389, 400, 401
Klatovy, kraj pilzneński (Plzeňský kraj), Czechy 397
Klatowy zob. Klatovy
Klemensówka, część wsi Zarzecze, zob. Zarzecze-Klemensówka
Kluczbork, gm. Kluczbork, pow. kluczborski, woj. opolskie 390
Kluź zob. Kluź-Napoka
Kluź-Napoka (Cluj Napoca), Județul Cluj, Rumunia 186
Klecko, gm. Klecko, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 23, 186, 196, 207, 212, 370, 388
Kobyłany, gm. Chorkówka, pow. krośnieński, woj. podkarpackie 403
Kobyłowłoki (Kobilovoloki), hromada Trembowla (Terebovláns'ka gromada), rejon tarnopolski (Ternopi'l's'kij rajon), obwód tarnopolski (Ternopil's'ka oblast'), Ukraina 402
Kochany, gm. Wodynie, pow. siedlecki, woj. mazowieckie 398
Kolanko, część wsi Zarzecze, zob. Zarzecze-Kolanko
Kolanki (Kolinki), hromada Czernelica (Černelic'ka gromada), rejon kołomyjski (Kolomijc'kij rajon), obwód iwanofrankiowski (Ivano-Frankiv's'ka oblast'), Ukraina 383
Kolonia (Köln), Nadrenia Północna-Westfalia (Nordrhein-Westfalen), Niemcy 386
Końcówka, gm. Końcówka, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie 388
Koło, pow. kolski, woj. wielkopolskie 176, 209, 215, 371
Komarno (Komarno), hromada Komarno (Komarniv's'ka gromada), rejon lwowski (L'viv's'kij rajon), obwód lwowski (L'viv's'ka oblast'), Ukraina 400
Komorowo, gm. Kaźmierz, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 183, 367, 391
Komorze, gm. Nowe Miasto nad Wartą, pow. średzki, woj. wielkopolskie 158
Königsberg zob. Królewiec
Königstein im Taunus, Hochtaunuskreis, Hesja (Hessen), Niemcy 384
Konstanca (Constanța), Județul Constanța, Rumunia 186
Konstancin zob. Konstancin-Jeziorna

- Konstancin-Jeziorna, gm. Konstancin-Jeziorna, pow. piaseczyński, woj. mazowieckie 383
- Końskie, gm. Końskie, pow. konecki, woj. świętokrzyskie 401
- Kopanica zob. Berlin-Köpenick
- Kopenhaga (København), Dania 32, 108, 202
- Kopytnik zob. Berlin-Köpenick
- Kosów (Kosiv), hromada Kosów (Kosivs'ka gromada), rejon kosowski (Kosivs'kij rajon), obwód iwanofrankiowski (Ivano-Frankivs'ka oblast'), Ukraina 93, 360
- Kostionki (Kostënki), (hohol'skij rajon), obwód woroneski (Voroneżskaja oblast'), Rosja 393
- Koszalin, pow. Koszalin, woj. zachodniopomorskie 312, 372
- Koszęcin, gm. Koszęcin, pow. lubliniecki, woj. śląskie 49, 154
- Kościan, pow. kościański, woj. wielkopolskie 82, 183, 321, 360
- Kościanki, gm. Strzałkowo, pow. słupecki, woj. wielkopolskie 389
- Kościelisko, gm. Kościelisko, pow. tatrzański, woj. małopolskie 209, 371
- Kowanówko, gm. Oborniki, pow. obornicki, woj. wielkopolskie 183, 366
- Kowno (Kaunas), okręg kowieński (Kauno apskritis), Litwa 403
- Koźmin zob. Koźmin Wielkopolski
- Koźmin Wielkopolski, gm. Koźmin Wielkopolski, pow. krotoszyński, woj. wielkopolskie 54, 383, 405
- Koźmin Wlkp. zob. Koźmin Wielkopolski
- Kórnik, gm. Kórnik, pow. poznański, woj. wielkopolskie 47, 91, 250, 406
- Kórnik-Bnin, gm. Kórnik, pow. poznański, woj. wielkopolskie 406
- Kraków, pow. Kraków, woj. małopolskie 23, 26, 28, 31, 32, 34, 43, 44, 49, 62, 68, 74, 78, 79, 82-88, 92, 93, 96, 97, 103, 107, 110, 119, 120, 130, 136, 137, 146, 148, 151-153, 156, 160, 161, 164, 165, 169, 178, 181, 185, 188, 192, 196, 202, 207, 208, 214, 220, 223, 226, 229-230, 234, 236, 240, 244, 247-248, 252, 253, 258, 260, 264, 269-270, 272, 274, 278-280, 298, 305, 310, 312, 315, 321, 322, 359-361, 363, 364, 366-370, 372-374, 377-379, 383-386, 388-391, 393-396, 399-405
- Kraków-Nowa Huta, pow. Kraków, woj. małopolskie 264, 274, 321, 374, 383
- Kraków, ul. św. Jana, pow. Kraków, woj. małopolskie 279, 280
- Kraków, ul. Mikołajska, pow. Kraków, woj. małopolskie 85
- Kraków, Wawel, pow. Kraków, woj. małopolskie, Wawel 44, 78, 381, 385
- Kraków-Zwierzyniec, pow. Kraków, woj. małopolskie 401
- Krasnodar (Krasnodar), Kraj Krasnodarski (Krasnodarskij kraj), Rosja 389
- Kraśnik, pow. kraśnicki, woj. lubelskie 395
- Kraplewo, gm. Stęszew, pow. poznański, woj. wielkopolskie 121
- Krościenko nad Dunajcem, gm. Krościenko nad Dunajcem, pow. nowotarski, woj. małopolskie 388
- Krosno, pow. Krosno, woj. podkarpackie 36, 60, 64, 210, 270, 299, 307-310, 312-316, 375, 377, 378, 379
- Krotoszyn, gm. Krotoszyn, pow. krotoszyński, woj. wielkopolskie 139, 140, 141, 142, 158, 166, 209, 212, 232, 233, 251, 366
- Królewiec (Kaliningrad), obwód królewiecki (Kaliningrad-skaâ oblast'), Rosja 103, 104, 122, 173, 181, 242, 295, 361, 369, 384, 399, 406
- Królewska Huta (Königshütte) zob. Chorzów
- Kruszwica, gm. Kruszwica, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie 44, 183, 199, 201, 389
- Kryszkowice, gm. Wierzbinek, pow. koniński, woj. wielkopolskie 75
- Krzemionki, rezerwat archeologiczny, zob. Sudół, rezerwat archeologiczny Krzemionki 390, 393
- Krzemionki Opatowskie zob. Krzemionki
- Krzywy Róg (Krivij Rîg), rejon krzyworoński (Krivoriz'kij rajon), obwód dnipropropetrowski (Dnipropetrovs'ka oblast'), Ukraina 398
- Krzyżownicy zob. Poznań-Krzyżownicy-Smochowice
- Kurcew, gm. Kotlin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie 398
- Kutno, pow. kutnowski, woj. łódzkie 122, 196, 244
- Kuźnice zob. Zakopane-Kuźnice
- Laski, gm. Trzcinica, pow. kępiński, woj. wielkopolskie 186
- Laurahütte zob. Siemianowice Śląskie
- Leeds, County of North Yorkshire, Anglia, Zjednoczone Królestwo 404, 405
- Legnica (Liegnitz), woj. dolnośląskie 399
- Leningrad zob. Petersburg
- Leszno, pow. Leszno, woj. wielkopolskie 71, 196, 209, 211, 215, 381, 386, 389, 390, 399
- Lębork, pow. lęborski, woj. pomorskie 308, 375
- Libusza, gm. Biecz, pow. gorlicki, woj. małopolskie 229
- Liegnitz zob. Legnica
- Lipa, gm. Zaklików, pow. stalowowolski, woj. podkarpackie 398
- Lipnica, gm. Szamotuły, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 60
- Lipsk (Leipzig), Saksonia (Sachsen), Niemcy 132, 181, 363, 382, 391, 396-401, 403
- Londyn (London), Anglia, Zjednoczone Królestwo 28, 32, 34, 51, 85, 87-94, 100-101, 147, 165, 187, 220, 231, 233, 262, 360, 361, 365, 368, 376, 381, 383, 387, 395, 396, 399-401, 403, 405
- Londyn-Roehampton, London Borough of Wandsworth, Londyn Wewnętrzny (Inner London), Wielki Londyn (Greater London), Anglia, Zjednoczone Królestwo 381
- Los Angeles, Kalifornia (California), Stany Zjednoczone Ameryki 314, 397
- Los Angeles-Hollywood, Kalifornia (California), Stany Zjednoczone Ameryki 314
- Lossow zob. Frankfurt nad Odrą-Lossow
- Lozanna (Lausanne), Vaud (Canton de Vaud), Szwajcaria 133, 385, 395
- Lubcza Jarosławska, błędna nazwa miejscowości Łubna-Jarosłaj, zob. Łubna-Jarosłaj
- Lubeka (Lübeck), Szlezwik-Holsztyn (Schleswig-Holstein), Niemcy 348, 390, 399
- Lublin, pow. Lublin, woj. lubelskie 26, 32, 35, 153, 185, 312, 314, 377, 381, 382, 388, 390, 396, 397, 405
- Lublin-Rury, pow. Lublin, woj. lubelskie 381
- Lubliniec, pow. lubliniecki, woj. śląskie 154
- Luboń, pow. poznański, woj. wielkopolskie 115, 399
- Luboń-Lasek, pow. poznański, woj. wielkopolskie 115
- Luboń-Żabikowo, pow. poznański, woj. wielkopolskie 147, 221
- Lubowla (Stará Lubovňa), kraj preszowski (Prešovský kraj), Słowacja 406
- Lund, Skania (Skåne), Szwecja 169, 250, 313, 393
- Lutoryż, gm. Boguchwała, pow. rzeszowski, woj. podkarpackie 402
- Luzino, gm. Luzino, pow. wejherowski, woj. pomorskie 393
- Lviv zob. Lwów
- Lwów (L'viv), obwód lwowski (L'vivs'ka oblast'), Ukraina 44, 82, 119, 120, 125, 129, 130, 132, 133, 136, 140, 144, 160, 164, 169, 185, 193, 216, 232, 260, 362-364, 366, 367, 370, 381-386, 388-398, 401-405
- Lwówek, gm. Lwówek, pow. nowotomyski, woj. wielkopolskie 60, 121
- Łapanów, gm. Łapanów, pow. bocheński, woj. małopolskie 384
- Łask, gm. Łask, pow. łaski, woj. łódzkie 49
- Ławica zob. Poznań-Ławica

- Łęczycza, pow. łeczycki, woj. łódzkie 390
 Łęg, gm. Śrem, pow. śremski, woj. wielkopolskie 398
 Łęki Małe, gm. Kamieniec, pow. grodziski, woj. wielkopolskie 176, 183, 369, 376
 Łopienno, gm. Mieleszyn, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 395
 Łowicz, pow. łowicki, woj. wielkopolskie 152, 196, 363
 Łódź, pow. Łódź, woj. łódzkie 35, 122, 123, 140, 169, 185, 196, 212, 252, 254, 260, 265, 266, 269, 274, 277, 289, 294, 309, 312, 314-317, 323, 371, 375, 379, 382, 385, 388, 390, 396, 397, 398, 403, 406
 Łódź-Radogoszcz, pow. Łódź, woj. łódzkie 397
 Łubna-Jarosłaj, gm. Błaszki, pow. sieradzki, woj. łódzkie 31, 48
 Łubowo, gm. Łubowo, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 85, 162, 332
 Łubówko, część wsi Łubowo, zob. Łubowo
 Łuck (Luc'k), rejon łucki (Luc'kij rajon), obwód wołyński (Wolins'ka oblast'), Ukraina 217
 Łychaczycza (Lihačija), hromada Wołodarka (Volodars'ka gromada), rejon białocerkiewski (Bilocerkivs'kij rajon), obwód kijowski (Kiivc'ka oblast'), Ukraina 403
 Magdeburg, Saksonia-Anhalt (Sachsen-Anhalt), Niemcy 129, 265, 375, 389, 397
 Magdeburg-Stare Miasto (Magdeburg-Altstadt), Saksonia-Anhalt (Sachsen-Anhalt), Niemcy 265
 Małachowo, gm. Dolsk, pow. śremski, woj. wielkopolskie 211
 Mauthausen, Bezirk Perg, Górna Austria (Oberösterreich), Austria 34, 244, 387
 Meigle, Perth and Kinross, Szkocja, Zjednoczone Królestwo 246, 308, 375, 391
 Mekka, Arabia Saudyjska 44, 317
 Melpin, gm. Dolsk, pow. śremski, woj. wielkopolskie 84
 Mendrisio, Ticino (Repubblica e Cantone del Ticino), Szwajcaria 386
 Meksyk (Ciudad de México), miasto, Meksyk 382
 Mertschütz zob. Mierczyce
 Mierczyce, gm. Wądroże Wielkie, pow. jaworski, woj. dolnośląskie 399
 Mieścisko, gm. Mieścisko, pow. wągrowiecki, woj. wielkopolskie 396
 Międzyrzecz, gm. Międzyrzecz, pow. międzyrzecki, woj. lubuskie 72
 Miłosław, gm. Miłosław, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie 392, 395
 Mińsk (Minsk), Białoruś 382, 391
 Mińsk Litewski zob. Mińsk
 Mińsk Mazowiecki, pow. miński, woj. mazowieckie 122, 388
 Mirków, gm. Wieruszów, pow. wieruszowski, woj. łódzkie 400
 Mitawa (Jelgava), Łotwa 385
 Mizuń (Starij Mizun'), hromada Wygoda (Vigods'ka gromada), rejon kałuski (Kalus'kij rajon), obwód iwanofrankiowski (Ivano-Frankivs'ka oblast'), Ukraina 385
 Mława, pow. mławski, woj. mazowieckie 122
 Mochle, gm. Sicienko, pow. bydgoski, woj. kujawsko-pomorskie 381
 Mogilany (Mogilani), hromada Ostróg (Ostroz'ka gromada), rejon rówieński (Rivnens'kij rajon), obwód rówieński (Rivnens'ka oblast'), Ukraina 215
 Mokrzeszów zob. Tarnobrzeg-Mokrzeszów
 Monachium (München), Bawaria (Bayern), Niemcy 32, 169, 366, 383, 386, 388, 389, 391, 398, 399, 401, 402, 405
 Montaigut, Département Puy-de-Dôme, Owernia-Rodan-Alpy (Auvergne-Rhône-Alpes), Francja 389
 Moraczewo, gm. Łubowo, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 73, 85, 105
 Morany gm. Dzierżoń, pow. sztumski, woj. pomorskie 395
 Moskwa (Moskva), Rosja 32, 268, 381, 387, 392, 395, 398, 399, 400, 406
 Mrocza, gm. Mrocza, pow. nakielski, woj. kujawsko-pomorskie 397
 Mszczonów, gm. Mszczonów, pow. żyrardowski, woj. mazowieckie 393
 Münster, Nadrenia Północna-Westfalia (Nordrhein-Westfalen), Niemcy 384
 Murano, Wenecja Euganejska (Venezia Euganea), Włochy 389
 Nakło nad Notecią (Nakło), gm. Nakło nad Notecią, pow. nakielski, woj. kujawsko-pomorskie 72, 360, 384, 387
 Neubabelsberg zob. Poczdam-Babelsberg
 Neuahaldensleben zob. Haldensleben-Stadtteile I
 Neustrelitz, Landkreis Mecklenburgische Seenplatte, Meklemburgia-Pomorze Przednie (Mecklenburg-Vorpommern), Niemcy 394
 New Haven, Connecticut, Stany Zjednoczone Ameryki 383
 Nieborów, gm. Nieborów, pow. łowicki, woj. łódzkie 234, 269
 Niechanowo, gm. Niechanowo, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 65, 76
 Niemcza, gm. Niemcza, pow. dzierzoniowski, woj. dolnośląskie 389
 Niestronno, gm. Mogilno, pow. mogileński, woj. kujawsko-pomorskie 395
 Niezwiska (Nezvis'ko), hromada Horodenka (Gorodenkivs'ka gromada), rejon kołomyjski (Kolomijc'kij rajon), obwód iwanofrankiowski (Ivano-Frankivs'ka oblast'), Ukraina 172, 198
 Nisko, gm. Nisko, pow. niżański, woj. podkarpackie 36, 222, 226, 300, 308, 371, 389, 404
 Nobel (Nobel'), hromada Łoknica (Loknic'ka gromada), rejon waraski (Varac'kij rajon), obwód rówieński (Rivnenc'ka oblast'), Ukraina 407
 Noordhorn, Groningen, Holandia 387
 Norrköping, Östergötland, Szwecja 390
 Nowa Huta zob. Kraków-Nowa Huta
 Nowa Huta, gm. Kartuzy, pow. kartuski, woj. pomorskie 393
 Nowe Miasto nad Wartą, gm. Nowe Miasto nad Wartą, pow. średzki, woj. wielkopolskie 366, 396
 Nowogród zob. Nowogród Wielki
 Nowogród Wielki (Welikij Novgorod), obwód nowogrodzki (Novgorodskaâ oblast'), Rosja 395
 Nowy Dwór (Novy Dvor), rejon świsłocki (Svislacki raën), obwód grodzieński (Grodzenskaâ voblas'c'), Białoruś 392
 Nowy Jork (New York), Nowy Jork (New York), Stany Zjednoczone Ameryki 202, 208, 371, 383, 403
 Nowy Młyn zob. Skarżysko-Kamienna – Łyżwy, pow. skarżyski, woj. świętokrzyskie
 Nowy Sącz, pow. Nowy Sącz, woj. małopolskie 384
 Nowy Targ, pow. nowotarski, woj. małopolskie 384
 Nowy Wiśnicz, gm. Nowy Wiśnicz, pow. bocheński, woj. małopolskie 398
 Nowy Zawód (Novij Zavod), hromada Puliny (Pulins'ka gromada), rejon żytomierski (Żitomirs'kij rajon), obwód żytomierski (Żitomirs'ka oblast'), Ukraina 75
 Objezierze, gm. Oborniki, pow. obornicki, woj. wielkopolskie 396
 Oborniki, gm. Oborniki, pow. obornicki, woj. wielkopolskie 176, 366
 Obrowiec, gm. Gogolin, pow. krapkowicki, woj. opolskie 396
 Odry, gm. Czersk, pow. chojnicki, woj. pomorskie 174, 366, 367

- Oels zob. Oleśnica
Ojców, gm. Skała, pow. krakowski, woj. małopolskie 165, 198, 365
Okęcie zob. Warszawa – Włochy-Okęcie
Oksford (Oxford), County of Oxfordshire, Anglia, Zjednoczone Królestwo 383
Oksywie zob. Gdynia-Oksywie
Oleśnica, pow. oleśnicki, woj. dolnośląskie 395
Olimpia (Olympía), Peloponez (Pelopónnisos), Grecja 97, 401
Olsztyn, pow. Olsztyn, woj. warmińsko-mazurskie 310, 321, 397
Olszyniec, gm. Żary, pow. żarski, woj. lubuskie 322
Olomuniec (Olomouc), kraj ołomuniecki (Olomoucký kraj), Czechy 403
Opatówek 48
Opole, pow. Opole, woj. opolskie 158, 199, 204, 266, 276, 277, 310, 377, 389, 377
Opole-Stare Miasto, Ostrówek, północna część wyspy Pasieka, pow. Opole, woj. opolskie 387
Oranienburg, Landkreis Oberhavel, Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 168
Oranienburg-Sachsenhausen, Landkreis Oberhavel, Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 388, 398
Orcines, Département du Puy-de-Dôme, Owernia-Rodan-Alpy (Auvergne-Rhône-Alpes), Francja 403
Orlau zob. Orłowo, gm. Nidzica
Orłowa (Orlová), kraj morawsko-śląski (Moravskoslezský kraj), Czechy 78
Orłowo, wieś w pow. nidzickim, gm. Nidzica, pow. nidzicki, woj. warmińsko-mazurskie 385
Orłowo, wieś, ob. dzielnica Gdyni, zob. Gdynia-Orłowo
Oslo (Norwegia) 187, 200, 203, 367, 370, 373, 400
Ostrawa (Ostrava), kraj morawsko-śląski (Moravskoslezský kraj), Czechy 78
Ostrołęka, pow. Ostrołęka, woj. mazowieckie 49, 400
Ostrowiec Świętokrzyski, pow. ostrowiecki, woj. świętokrzyskie 170, 310, 377, 384, 402, 405
Ostrowo zob. Ostrow Wielkopolski
Ostrowo nad Gopłem (Ostrowo), pow. inowrocławski 155
Ostrów Lednicki, wyspa na jez. Lednickim zob. Rybitwy
Ostrów Wielkopolski (Ostrowo), pow. ostrowski, woj. wielkopolskie 41, 48, 50-53, 55-60, 65, 69, 71, 81, 109, 118, 119, 158, 170, 211, 213, 216, 300, 310, 313, 359, 364-366, 371, 378, 382, 383, 389, 393, 400, 403, 405, 406
Ostrówek zob. Opole-Stare Miasto, Ostrówek
Oświęcim, pow. oświęcimski, woj. małopolskie 197, 222, 362, 371, 384, 386, 391, 392, 395
Otwock-Swidry Wielkie, pow. otwocki, woj. mazowieckie 400
Padniewo, gm. Mogilno, pow. mogileński, woj. kujawsko-pomorskie 72, 387
Pakość, gm. Pakość, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie 204, 394
Palmiry, gm. Czosnów, pow. nowodworski, woj. mazowieckie 388
Parczew, gm. Sieroszewice, pow. ostrowski, woj. wielkopolskie 366
Parczew, gm. Parczew, pow. parczewski, woj. lubelskie 395
Paryż (Paris), Francja 71, 96, 100, 133, 147, 165, 175, 186, 202, 361, 363, 365, 366, 368, 381-383, 385, 387, 394, 396, 401, 403, 405, 406
Pass (Pass koło Błonia), gm. Błonie, pow. warszawski zachodni, woj. mazowieckie 398
Pawłowice, gm. Rokietnica, pow. poznański, woj. wielkopolskie 195
Pawłowice, gm. Krzemieniewo, pow. leszczyński, woj. wielkopolskie 386
Pełplin, gm. Peelplin, pow. tczewski, woj. pomorskie 395
Penig, Landkreis Mittelsachsen, Saksonia (Sachsen), Niemcy 394
Penley, County Borough of Wrexham, Walia, Zjednoczone Królestwo 398
Pergamon (Bergama), prowincja Izmir (İzmir İli), Turcja 401
Petersburg (Sankt-Peterburg), Rosja 32, 84, 381-383, 387, 390, 391, 400
Piekary, gm. Liszki, pow. krakowski, woj. małopolskie 401
Piła, pow. pilski, woj. wielkopolskie 382
Pińczów, gm. Pińczów, pow. pińczowski, woj. świętokrzyskie 388
Pińsk (Pinsk), rejon piński (Pinski raën), obwód brzeski (Brëskaâ woblasc'), Białoruś 407
Piotrków Trybunalski, pow. Piotrków Trybunalski, woj. łódzkie 152, 363
Piotrogród zob. Petersburg
Pirkowicze (Pärkovičy), rejon drohiczyński (Dragičynski raën), obwód brzeski (Brëskaâ woblasc'), Białoruś 405
Pleszew, gm. Pleszew, pow. pleszewski, woj. wielkopolskie 34, 76-78, 103, 106, 118, 360, 382, 386, 397, 398, 402
Płock, pow. Płock, woj. mazowieckie 49, 122, 152, 363, 387, 398, 403
Płowdiw (Plovdiv), obwód Płowdiw (oblast Plovdiv), Bułgaria 163
Pniewy, gm. Pniewy, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 316
Pobiedziska, gm. Pobiedziska, pow. poznański, woj. wielkopolskie 46, 50, 51, 54, 55, 56, 123, 305, 306, 313, 359, 360, 378, 379, 381, 395
Poczdami (Potsdam), Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 231, 376, 397, 400
Poczdami-Babelsberg (Potsdam-Babelberg, Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 400
Podgórze zob. Poznań-Zagórze
Podgradowice zob. Drzymałowo
Porto, Distrito do Porto, Portugalia 186, 188, 368
Posen zob. Poznań
Potyry, gm. Naruszewo, pow. płoński, woj. mazowieckie 400
Poznań, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 23, 24, 26-28, 31-33, 35-37, 41-44, 46, 53, 54, 57, 62, 64, 66, 68-79, 81, 82, 85-87, 89, 91, 103, 107, 109, 111, 112, 114, 115, 117-124, 126-130, 132-134, 136-148, 151-157, 159-161, 163-170, 172-178, 180-185, 187, 189, 191-198, 200-213, 215-218, 220-222, 227, 229, 230, 232, 234-253, 255-263, 265-270, 274, 277-281, 283, 286-289, 291, 294, 298-308, 310, 312-317, 321, 322, 326, 359-379, 381-386, 388-406
Poznań, Al. Niepodległości, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 23, 304, 305
Poznań, Góra Przemysła zob. Poznań, ul. Góra Przemysła
Poznań, ul. Biskupińska, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 112, 239, 258, 372
Poznań, ul. Braniewska 112, 294
Poznań, ul. Dąbrowskiego, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 143, 322
Poznań, ul. Działowa, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 401
Poznań, ul. Elżbiety zob. Poznań, ul. Kochanowskiego
Poznań, ul. Głogowska, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 398
Poznań, ul. Góra Przemysła, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 112, 203
Poznań, ul. Kantaka, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 112, 257, 373
Poznań, ul. Kochanowskiego, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 111, 112, 114, 157, 359, 364
Poznań, ul. Krańcowa, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 112, 183
Poznań, ul. Leśnowolska, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 305

- Poznań, ul. Lubowska 112, 294, 308, 313
 Poznań, ul. Mickiewicza, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 112, 189, 270
 Poznań, ul. Mielżyńskiego, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 112, 192, 305, 360
 Poznań, ul. Młyńska, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 393
 Poznań, ul. Stolarska, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 250, 268
 Poznań, ul. Wieniawskiego, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 23, 27, 112, 137, 146, 287, 304, 363, 364, 378, 379
 Poznań, ul. Wodna, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 32, 112, 270, 291, 303, 304, 305, 375, 376
 Poznań, ul. Żurawia, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 322
 Poznań, ul. Żydowska, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 383
 Poznań-Dębiec 112, 183, 185, 366, 367
 Poznań-Golecin 115
 Poznań-Górczyn, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 384
 Poznań-Jeżyce, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 72, 322, 365
 Poznań-Komandoria, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 112, 183, 203
 Poznań-Krzyżownicy-Smochowice, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 112, 192-193, 285, 293-294, 300-301, 309, 313, 323-324, 340, 368-369, 378-379
 Poznań-Ławica, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 142, 210
 Poznań-Morasko, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 24
 Poznań-Ogrody, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 322
 Poznań-Ostrów Tumski, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 35, 112, 203, 208, 252, 253, 301, 371, 389, 395, 403
 Poznań-Smochowice zob. Poznań-Krzyżownicy-Smochowice
 Poznań-Stare Miasto, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 235, 268
 Poznań-Strzeszynek, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 24, 112, 161, 181, 189-192, 215, 218, 220, 230, 235, 239-241, 246, 264, 270, 290, 294, 299, 308-310, 312-314, 316-319, 321-326, 367, 368, 371-373, 375, 377-379
 Poznań-Śródka 203
 Poznań-Wola, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 294, 368
 Poznań-Zagórze, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 203
 Poznań-Zawady, pow. Poznań, woj. wielkopolskie 203
 Praga (Praha), Hlavní město Praha, Czechy 26, 32, 36, 83, 169, 174, 188, 196, 242, 250, 258, 365, 366, 368, 374, 377, 378, 381, 384-386, 390, 394, 397, 402
 Praszka, gm. Praszka, pow. oleski, woj. opolskie 390
 Prenzlau, Landkreis Uckermark, Brandenburgia (Brandenburg), Niemcy 382
 Presowce (Prisivci), hromada Zborów (Zboriv'ka gromada), rejon tarnopolski (Ternopi'l's'kij rajon), obwód tarnopolski (Ternopil's'ka oblast'), Ukraina 394
 Próchnowo, gm. Margonin, pow. chodzieski, woj. wielkopolskie 388
 Przemęt, gm. Przemęt, pow. wolsztyński, woj. wielkopolskie 158, 364, 366, 367
 Przemyśl, pow. Przemyśl, woj. podkarpackie 130, 394, 407
 Przeworsk, pow. przeworski, woj. podkarpackie 399
 Przybrodzin, gm. Powidz, pow. słupecki, woj. wielkopolskie 72
 Psków (Pskov), Rosja 382
 Ptaszyn zob. Wojcieszycze
 Puck, pow. pucki, woj. pomorskie 184, 390
 Pułtusk, gm. Pułtusk, pow. pułtuski, woj. mazowieckie 387
 Puszczykowo, miasto, pow. poznański, woj. wielkopolskie 115, 158, 365, 382, 400
 Puszczykowo, wieś, zob. Puszczykowo, miasto
 Puszczykowo-Niwka, część miasta, pow. poznański, woj. wielkopolskie 115, 158
 Puszczykowo-Puszczykówko, część miasta, pow. poznański, woj. wielkopolskie 365
 Pyrzyce, gm. Pyrzyce, pow. pyrzycki, woj. zachodniopomorskie 3899
 Pysząca, gm. Śrem, pow. śremski, woj. wielkopolskie 183, 366, 367
 Racibórz pow. raciborski, woj. śląskie 182, 367, 399
 Raclawice, gm. Raclawice, pow. miechowski, woj. wielkopolskie 404
 Radom, pow. Radom, woj. mazowieckie 152, 363, 384, 394
 Rajgród, gm. Rajgród, pow. grajewski, woj. podlaskie 49
 Ravensbrück zob. Fürstenberg/Havel-Ravensbrück
 Rawicz, gm. Rawicz, pow. rawicki, woj. wielkopolskie 169, 209, 383, 385
 Rembieszycze, gm. Małogoszcz, pow. jędrzejowski, woj. świętokrzyskie 392
 Repecko-Srebrna Góra, pow. tarnogórski, ob. Tarnowskie Góry-Sowice 197, 198, 436
 Roehampton zob. Londyn-Roehampton
 Rogierówko, gm. Rokietnica, pow. poznański, woj. wielkopolskie 183, 366, 367
 Rogoźno, gm. Rogoźno, pow. obornicki, woj. wielkopolskie 395
 Rosław (Roslavl'), rejon rosławski (Roslavl'skij rajon), obwód smoleński (Smolenskaa oblast'), Rosja 391
 Rostock, Meklemburgia-Pomorze Przednie (Mecklenburg-Vorpommern), Niemcy 398
 Roszkowa Wola, gm. Rzeczyca, pow. tomaszowski, woj. łódzkie 401
 Równe (Rivne), rejon rówieński (Rivnenc'kij rajon), obwód rówieński (Rivnenc'ka oblast'), Ukraina 215
 Różan, gm. Różan, pow. makowski, woj. mazowieckie 49
 Ruchocinek, gm. Witkowo, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 390
 Rudki, gm. Ostroróg, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 364, 396
 Rukszany (Rukšioniai), rejon jurborski (Jurbarko rajono savivaldybė), okręg tauroski (Tauragės apskritis), Litwa 403
 Rury Brygidkowskie zob. Lublin-Rury
 Ruse (Ruse), obwód Ruse (oblast Ruse), Bułgaria 163
 Ruszczuk zob. Ruse
 Rybitwy, Ostrów Lednicki, gm. Łubowo, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 85, 313
 Ryga (Rīga), Łotwa 183, 186-188, 367, 368, 381, 390, 395
 Ryżanówka (Rižanivka), hromada Wodjanyky (Vodânic'ka hromada), rejon zwinogrodzki (Zvenigorods'kij rajon), obwód czerkaski (Čerkas'ka oblast'), Ukraina 403
 Rzeszów, pow. Rzeszów, woj. podkarpackie 388, 404
 Rzucewo, gm. Puck, pow. pucki, woj. pomorskie 184, 365, 367, 368, 390, 406
 Rzym (Roma), Włochy 281, 312, 377, 384, 401, 406
 Sachsenhausen zob. Oranienburg-Sachsenhausen
 Sadowie, gm. Ostrów Wielkopolski, pow. ostrowski, woj. wielkopolskie 158, 170, 364, 366, 367
 Saint-Bertrand-de-Comminges, Górna Garonna (Département de la Haute-Garonne), Oksytania (Occitanie), Francja 198
 Saint-Germain-en-Laye, Département des Yvelines, Île-de-France, Francja 187
 Saltsjöbaden, Nacka kommun, Stockholms län, Szwecja 76
 Salzburg, Salzburg, Austria 281, 314
 Sambor (Sambir), hromada Sambor (Sambirs'ka gromada), rejon samborski (Sambirs'kij rajon), obwód lwowski (L'vivs'ka oblast'), Ukraina 381, 400
 Sandomierz, pow. sandomierski, woj. świętokrzyskie 152, 153, 363
 Sanok, pow. sanocki, woj. podkarpackie 386

- Santok, gm. Santok, pow. gorzowski, woj. lubuskie 199, 202, 204, 404
- Sarajewo (Sarajevo), Bośnia i Hercegowina 118, 377
- Saratów (Saratov), obwód saratowski (Saratovskaâ oblast'), Rosja 381
- Schässburg zob. Sighișoara
- Seehausen am Staffelsee, Landkreis Garmisch-Partenkirchen, Bawaria (Bayern), Niemcy 399
- Segesvár zob. Sighișoara
- Sidzina, gm. Bystra-Sidzina, pow. suski, woj. małopolskie 404
- Siedlce, pow. Siedlce, woj. mazowieckie 371, 406
- Siedlemin, gm. Jarocin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie 103, 105, 107, 115, 361, 364, 382, 387
- Siemianice, gm. Łęka Opatowska, pow. kępiński, woj. wielkopolskie 49, 158, 355, 364, 392
- Siemianowice Śląskie, woj. śląskie 49, 386, 401
- Sieradz, pow. sieradzki, woj. łódzkie 48, 49, 79
- Sighișoara, Județul Mureș, Rumunia 406
- Sijańce (Siānci), hromada Ostróg (Ostroz'ka gromada), rejon rówieński (Rivnens'kij rajon), obwód rówieński (Rivnens'ka oblast'), Ukraina 215
- Skała, gm. Skała, pow. krakowski 165
- Skarszewy, gm. Skarszewy, pow. starogardzki, woj. pomorskie 406
- Skarżysko-Kamienna, gm. Skarżysko-Kamienna, pow. skarżyski, woj. świętokrzyskie 393
- Skarżysko-Kamienna - Łyżwy, gm. Skarżysko-Kamienna, pow. skarżyski, woj. świętokrzyskie 400
- Skiernewice, pow. Skierniewice, woj. łódzkie 390
- Skórzec, gm. Skórzec, pow. siedlecki, woj. mazowieckie 401
- Skórzewo, gm. Dopiewo, pow. poznański, woj. wielkopolskie 134, 366, 367, 392
- Slonim (Slonim), rejon słonimski (Slonimski raën), obwód grodzieński (Grodzenskaâ woblasc'), Białoruś 407
- Słotnica zob. Stobnica-Trzy Morgi
- Słotwina zob. Brzesko-Słotwina
- Słupia, gm. Stęszew, pow. poznański, woj. wielkopolskie 46
- Słupsk, pow. Słupsk, woj. pomorskie 308, 375
- Smiła (Smila), hromada Smiła (Smilāns'ka gromada), rejon czerkaski (Čerkas'kij rajon), obwód czerkaski (Čerkas'ka oblast'), Ukraina 402
- Smukała zob. Bydgoszcz-Smukała
- Sofia (Sofiā), Bułgaria 163, 383, 394, 400
- Sokołów Podlaski, pow. sokołowski, woj. mazowieckie 400
- Solnogród zob. Salzburg
- Sopot, pow. Sopot, woj. pomorskie 395, 396
- Sosnowiec, gm. Śrem, pow. śremski, woj. wielkopolskie 183, 366, 367
- Sosnowiec-Zagórze, pow. Sosnowiec, woj. śląskie 405
- Sowieck (Sovetsk), obwód królewiecki (Kaliningradskaâ oblast'), Rosja 391
- St. Jean-Le-Froid, zanikła wieś średniowieczna w okolicy Rodez, Aveyron (Département de l'Aveyron), Oksytania (Occitanie), Francja 389
- Stalowa Wola, pow. stalowowolski, woj. podkarpackie 222
- Stanisławów zob. Iwano-Frankiwnsk
- Stara Zagora (Stara Zagora), obwód Stara Zagora (oblast Stara Zagora), Bułgaria 163
- Stara Russa (Staraâ Russa), obwód nowogrodzki (Novgorodskaâ oblast'), Rosja 395
- Starachowice, pow. starachowicki, woj. świętokrzyskie 392
- Stargard, pow. stargardzki, woj. zachodniopomorskie 314, 372
- Starogard Gdański, pow. starogardzki, woj. pomorskie 407
- Stary Dzierzgoń (Alt Christburg), gm. Stary Dzierzgoń, pow. sztumski, woj. pomorskie 401
- Stary Zamość, gm. Stary Zamość, pow. zamojski, woj. lubelskie 406
- Stawiszyn, gm. Stawiszyn, pow. kaliski, woj. wielkopolskie 153, 366
- Steglitz zob. Berlin Steglitz
- Stęszew, gm. Stęszew, pow. poznański, woj. wielkopolskie 46
- Stobnica, gm. Oborniki, pow. obornicki, woj. wielkopolskie 366
- Stobnica-Trzy Morgi, część wsi Stobnica, gm. Ręczno, pow. piotrkowski, woj. łódzkie 310, 314, 379
- Strasburg (Strasbourg), Dolny Ren (Département du Bas-Rhin), Grand Est, Francja 242, 386, 391, 401
- Stryj (Strij), hromada Stryj (Strijc'ka gromada), rejon stryjski (Ctrijs'kij rajon), obwód lwowski (obwód lwowski (L'vivs'ka oblast')), Ukraina 405
- Stoczek Łukowski, gm. Stoczek Łukowski, pow. łukowski, woj. lubelskie 388
- Stróżówka, gm. Gorlice, pow. gorlicki, woj. małopolskie 384
- Strzeszynek zob. Poznań-Strzeszynek
- Stuttgart, Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg), Niemcy 396
- Styrmen (St'rmen), gmina Bjała (obšina Bâla) obwód Ruse (oblast Ruse), Bułgaria 389
- Sudół, rezerwat archeologiczny Krzemionki, gm. Bodzechów, pow. ostrowiecki, woj. świętokrzyskie 281, 310, 387
- Sulmierzyce, pow. krotoszyński, woj. wielkopolskie 158, 364, 387
- Sulnówko, gm. Świecie, pow. świecki, woj. kujawsko-pomorskie 406
- Sycyn, gm. Oborniki, pow. obornicki, woj. wielkopolskie 388
- Szamocin, gm. Szamocin, pow. chodzieski, woj. wielkopolskie 133, 151, 364
- Szamotuły, gm. Szamotuły, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 119, 386
- Szczecin, pow. Szczecin, woj. zachodniopomorskie 26, 103, 231, 251, 258, 265, 266, 270, 305, 310, 313, 361, 372, 378, 383, 389, 404,
- Szczecinek, pow. szczecinecki, woj. zachodniopomorskie 256
- Szczepanowo, gm. Dąbrowa, pow. mogileńskie, woj. kujawsko-pomorskie 397
- Sztokholm (Stockholm), Stockholms län, Szwecja 32, 75, 76, 77, 96, 162, 187, 202, 360, 367, 373, 381, 386, 389, 396
- Szymborze zob. Inowrocław-Szymborze
- Śrem, gm. Śrem, pow. śremski, woj. wielkopolskie 62, 85, 211, 366, 398, 403
- Środa Śląska, gm. Środa Śląska, pow. średzki, woj. dolnośląskie 312
- Śródka, gm. Chrząpsko Wielkie, pow. międzychodzki, woj. wielkopolskie 183
- Śródka, część Poznania, zob. Poznań-Śródka
- Świdnica, gm. Świdnica, pow. zielonogórski, woj. lubuskie 188, 304
- Świdry Wielkie zob. Otwock-Świdry Wielkie
- Świecie, gm. Świecie, pow. świecki, woj. kujawsko-pomorskie 407
- Święciany (Švenčionys), rejon święciański (Švenčionių rajono savivaldybė), okręg wileński (Vilniaus apskritis), Litwa 391
- Święty Jan zob. Poznań-Komandoria
- Świnoujście, pow. Świnoujście, woj. zachodniopomorskie 310, 377
- Tarascon, Delta Rodanu (Département des Bouches-du-Rhône), Prowansja-Alpy-Lazurowe Wybrzeże (Provence-Alpes-Côte d'Azur), Francja 198
- Tarczyn, gm. Tarczyn, pow. piaseczyński, woj. mazowieckie 388
- Tarnobrzeg-Dzików (Dzików), woj. podkarpackie 403
- Tarnobrzeg-Mokrzyszów, pow. tarnobrzecki, woj. podkarpackie 103

- Tarnowskie Góry, pow. tarnogórski, woj. śląskie 197, 198
 Tarnów, miasto, pow. Tarnów, woj. małopolskie 78, 152, 222, 298, 363, 371, 372, 386, 395, 400, 401
 Tarnów, wieś, zob. Tarnów Opolski
 Tarnów Opolski, gm. Tarnów Opolski, pow. opolski, woj. opolskie 158
 Tartu (Dorpat), Tartu maakond, Estonia 242, 382, 394, 395
 Tbilisi (t'bilisi), Gruzja 393
 Tczew, pow. tczewski, woj. pomorskie 172
 Teheran, Iran 231
 Tevfikiye-Hisarlik, Çanakkale, Turcja 396, 397
 Tharandt, Landkreis Sächsische Schweiz-Osterzgebirge, Saksonia (Sachsen), Niemcy 60, 386, 395
 Tilimsan, Tilimsan, Algieria 88
 Tlemcen zob. Tilimsan
 Tokio, Japonia 385
 Topola Wielka, gm. Przygodzice, pow. ostrowski, woj. wielkopolskie 403
 Torcello, Wenecja Euganejska (Venezia Euganea), Włochy 389
 Toruń, pow. Toruń, woj. kujawsko-pomorskie 62, 103, 111, 123, 150, 153, 156, 163, 178, 190, 197, 203, 247, 252, 276, 277, 283, 294, 308, 361, 364, 367, 369-371, 374, 375, 384, 388-391, 395, 396, 402, 404, 406,
 Trebišov, kraj koszycki (Košický kraj), Słowacja 198
 Treblinka, gm. Małkinia Górna, pow. ostrowski, woj. mazowieckie 238
 Trembowla (Terebovlá), hromada Trembowla (Terebovláns'ka gromada), rejon tarnopolski (Ternopil's'kij rajon), obwód tarnopolski (Ternopil's'ka oblast'), Ukraina 402
 Trewir (Trier), Nadrenia-Palatynat (Rheinland-Pfalz), Niemcy 138, 143
 Troja zob. Tevfikiye-Hisarlik
 Trypole (Trypillia), rejon obuchowski (Obukhovskij raion), obwód kijowski (Kyivs'ka oblast')
 Trzemeszno, gm. Trzemeszno, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 300, 383, 389, 390, 392, 394, 396
 Tübingen zob. Tybinga
 Tuchów, gm. Tuchów, pow. tarnowski, woj. małopolskie 221, 223, 224, 228, 236, 277, 278, 371, 372, 400
 Tuczno, gm. Złotniki Kujawskie, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie 123, 151, 361, 364, 386
 Tuluza (Toulouse), Górna Garonna (Département de la Haute-Garonne), Oksytania (Occitanie), Francja 202, 370
 Tum, gm. Góra Świętej Małgorzaty, pow. łączycki, woj. łódzkie 390
 Tuszyn, gm. Tuszyn, pow. łódzki wschodni, woj. łódzkie 406
 Tybinga (Tübingen), Landkreis Tübingen, Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg), Niemcy 83, 195, 392
 Tylża zob. Sowieck
 Tyrnowo zob. Wielkie Tyrnowo
 Tyryns (Τίρυνθα, Tíryntha), Peloponez (Πελοπόννησος, Pelopónnisos), Grecja 386
 Unteruhldingen, Bodenseekreis, Badenia-Wirtembergia (Baden-Württemberg), Niemcy 399
 Urstätt zob. Biskupin
 Uzarzewo, gm. Swarzędz, pow. poznański, woj. wielkopolskie 45
 Valmiera, Łotwa 381
 Verdun, Moza (Département de la Meuse), Grand Est, Francja 123, 383, 391
 Warna (Varna), obwód Warna (oblast Varna), Bułgaria 163
 Warszawa, pow. Warszawa, woj. mazowieckie 26, 31, 32, 35, 36, 39, 44, 49, 64, 76, 79-82, 85, 87, 91, 93, 103, 111, 119, 121-126, 130, 136-140, 142, 146, 150, 151, 153, 155, 160, 163-166, 169, 172, 178, 180, 181, 183, 185, 187, 193, 201, 202, 204, 206-208, 214-216, 220, 221, 223, 226, 232-235, 241, 242, 244, 247, 251, 252, 254, 256, 257, 261, 264-266, 268, 274, 277, 281, 282, 314, 316, 360, 362-367, 369, 371-379, 381-400, 402-406
 Warszawa – Bielany, pow. Warszawa, woj. mazowieckie 406
 Warszawa – Praga Południe-Kamionek, pow. Warszawa, woj. mazowieckie 385
 Wassmannsdorf, Landkreis Dahme-Spreewald, Brandenburg (Brandenburg), Niemcy 390
 Waszyngton (Washington), District of Columbia, Stany Zjednoczone Ameryki 389, 390
 Wejherowo, gm. Wejherowo, pow. wejherowski, woj. pomorskie 393
 Wąchock, gm. Wąchock, pow. starachowicki, woj. świętokrzyskie 400
 Wągrowiec, pow. wągrowiecki, woj. wielkopolskie 166, 167, 298, 365, 388
 Wernigerode, Landkreis Harz, Saksonia-Anhalt (Sachsen-Anhalt), Niemcy 99, 120, 188, 368, 396
 Westrza, gm. Sieroszewice, pow. ostrowski, woj. wielkopolskie 393
 Węglewo, gm. Pobiedziska, pow. poznański, woj. wielkopolskie 28, 50-53, 55-58, 60, 61, 69, 77, 79, 80, 82, 189, 305, 313, 359, 360, 379, 382
 Wiedeń (Wien), Wiedeń (Wien), Austria 83, 111, 130, 132, 134, 144, 363, 366, 377, 381, 382, 384, 387, 388, 391, 394, 398, 402, 403, 405,
 Wieliczka, gm. Wieliczka, pow. wielicki, woj. małopolskie 78, 315, 322, 379
 Wielkie Tyrnowo (Veliko T'rnovo), obwód Wielkie Tyrnowo (oblast Veliko T'rnovo), Bułgaria 163
 Wieruszów, gm. Wieruszów, pow. wieruszowski, woj. łódzkie 183
 Wierzbółów (Virbalis), rejon wyłkowyski (Vilkaviškio rajono savivaldybė), okręg mariampolski (Marijampolės apskritis), Litwa 402
 Wiesbaden, Hesja (Hessen), Niemcy 384, 388, 401, 404
 Wiesendheid, Landkreis Kitzingen, Bawaria (Bayern), Niemcy 402
 Wilno (Vilnius), Litwa 44, 49, 79, 130, 133, 140, 154, 183, 185, 276, 364, 369, 371, 388, 390, 391, 392, 394, 395, 396, 398, 403
 Winna Góra, gm. Środa Wielkopolska, pow. średzki, woj. wielkopolskie 392, 396
 Winterthur, Zurych (Kanton Zürich), Szwajcaria 405
 Wiślica, gm. Wiślica, pow. buski, woj. wielkopolskie 314, 378
 Witkowo, gm. Witkowo, pow. gnieźnieński, woj. wielkopolskie 392
 Wleusk, gm. Lidzbark, pow. działdowski, woj. warmińsko-mazurskie 77
 Włocławek, pow. Włocławek, woj. kujawsko-pomorskie 152, 240, 363, 406
 Wojcieszycze (Ptaszyn), gm. Stara Kamienica, pow. karkonoski, woj. dolnośląskie 398
 Wojków, gm. Błaszki, pow. sieradzki, woj. łódzkie 48
 Wojnowice, gm. Opalenica, pow. nowotomyski, woj. wielkopolskie 383
 Wola Książęca, gm. Kotlin, pow. jarociński, woj. wielkopolskie 121
 Wolica, gm. Łapanów, pow. bocheński, woj. małopolskie 384
 Woroneż (Voroneż), obwód woroneski (Voroneżskaja oblast'), Rosja 393
 Wownjow zob. Bautzen-Oehna
 Wólka Tanewska, gm. Ulanów, pow. nizański, woj. podkarpackie 308
 Wrocław, pow. Wrocław, woj. dolnośląskie 26, 28, 43, 73-75, 79, 80, 82, 87, 103, 111, 181, 183, 216, 234, 258, 260, 261, 266, 268, 269, 274-277, 285, 299, 310, 312-314, 360, 361,

- 371, 373, 374, 377-379, 382-384, 386, 388-390, 392, 398, 399, 402-404
- Wrocław-Ostrów Tumski, pow. Wrocław, woj. dolnośląskie 389
- Wronki, gm. Wronki, pow. szamotulski, woj. wielkopolskie 392
- Września, gm. Września, pow. wrzesiński, woj. wielkopolskie 388, 394, 402, 405
- Wschowa, gm. Wschowa, pow. wschowski, woj. lubuskie 72, 367, 395
- Würzburg, Bawaria (Bayern), Niemcy 117, 386, 394, 402
- Wuppertal-Elberfeld, Nadrenia Północna-Westfalia (Nordrhein-Westfalen), Niemcy 386
- Wyrzysk, gm. Wyrzysk, pow. pilski, woj. wielkopolskie 313
- Wysoka, gm. Wysoka, pow. pilski, woj. wielkopolskie 382
- Wysocko Wielkie, gm. Ostrów Wielkopolski, pow. ostrowski, woj. wielkopolskie 59, 158, 170, 364
- Wysokie, błędne określenie Sadowia, gm. Ostrów Wielkopolski zob. Sadowie
- Wyszków, gm. Wyszków, pow. wyszkowski, woj. mazowieckie 49
- Zabrzeg, gm. Czechowice-Dziedzice, pow. bielski, woj. śląskie 394
- Zagasło zob. Kępno-Zagasło
- Zagórze zob. Sosnowiec-Zagórze
- Zagrzeb (Zagreb), Chorwacja 32, 174, 208, 377, 400
- Zakopane, pow. tatrzański, woj. małopolskie 75, 78, 118-119, 209, 384, 390, 398, 406
- Zakopane-Kuźnice, pow. tatrzański, woj. małopolskie 75, 406
- Zalasewo, gm. Swarzędz, pow. poznański, woj. wielkopolskie 305
- Zalesie Wielkie, gm. Kobylin, pow. krotoszyński, woj. wielkopolskie 399
- Zarzecze, gm. Nisko, pow. nizański, woj. podkarpackie 36, 172, 222, 223, 226, 227, 228, 300, 308, 371, 372, 389
- Zarzecze-Klemensówka, gm. Nisko, pow. nizański, woj. podkarpackie 222, 223, 300, 308, 371, 389, 404
- Zarzecze-Kolanko, gm. Nisko, pow. nizański, woj. podkarpackie 36, 172, 222, 223, 226, 227, 228, 300, 308, 371, 372
- Zawady zob. Poznań-Zawady
- Zbąszyń, gm. Zbąszyń, pow. nowotomyski, woj. wielkopolskie 19, 36, 115
- Zbijewko, pow. wrocławski 406
- Zduńska Wola, pow. zduńskowolski, woj. łódzkie 49
- Zebrzydowice, gm. Zebrzydowice, pow. cieszyński, woj. śląskie 78
- Zielona Góra, pow. Zielona Góra, woj. lubuskie 36, 110, 270, 290, 303-305
- Złoczów (Zoločiv), rejon złoczowski (Zoločiv's'kij rajon), obwód lwowski (L'vivs'ka oblast'), Ukraina 384
- Zurych (Zürich), Zurych (Kanton Zürich), Szwajcaria 188, 383, 401
- Zwolle, Overijsse, Holandia 3877
- Żabikowo zob. Luboń-Żabikowo
- Żelechów, gm. Żelechów, pow. garwoliński, woj. mazowieckie 388
- Żelistrzewo, gm. Puck, pow. pucki, woj. pomorskie 184
- Żnin, gm. Żnin, pow. żniński, woj. kujawsko-pomorskie 391
- Żytomierz (Žitomir), rejon żytomierski (Žitomir's'kij rajon), obwód żytomierski (Žitomir's'ka oblast'), Ukraina 75

Autorzy

dr Jarmila Elżbieta Kaczmarek

archeolog. Wolontariuszka w Muzeum Regionalnym PTTK w rodzinnym Krotoszynie (1968-1972). Pracownik Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (1977-2014). Uczestniczka projektu europejskiego AREA IV, poświęconego archiwom i archiwaliom archeologicznym (2005-2008). Specjalizacje: średniowieczna ceramika budowlana, archeologia aglomeracji poznańskiej, historia archeologii. Autorka lub współautorka kilkudziesięciu publikacji naukowych, w tym pięciu książek, a także kilkunastu publikacji internetowych, popularyzujących archiwum MAP, w ramach serii: *Perły z lamusa*. Jej książka *Archeologia Miasta Poznania. Stan badań i materiały* (Poznań 2008) otrzymała nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Członek PTPN i SNAP.

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu (na emeryturze)
ul. Wodna 27, 61-781 Poznań
e-mail: jek99@wp.pl

dr Andrzej Prinke

archeolog (mgr 1970, dr 1975) i etnograf (mgr 1971). Pracownik Muzeum Archeologicznego w Poznaniu (1970-2014) oraz Archiwum PAN w Warszawie, Oddział w Poznaniu (2014-2016); obecnie – wolontariusz tamże. Uczestnik badań terenowych m.in. w Polsce, Algierii, Danii, Szwecji i Wielkiej Brytanii oraz kierownik kilkunastu ekspedycji wykopaliskowych w Wielkopolsce. Referent na kilkunastu konferencjach naukowych (m.in. w Danii, Egipcie, Francji, Hiszpanii, Indiach, Islandii, Portugalii, Rosji, USA, Wielkiej Brytanii i Włoszech). Autor ok. 200 publikacji naukowych i popularnonaukowych, w tym 10 książek. Specjalizacje: epoka kamienia w Wielkopolsce, analogie etnograficzne w archeologii, petroarcheologia, zastosowanie komputerów w archeologii, archeologia lotnicza i historia archeologii. Koordynator ze strony polskiej pięciu projektów europejskich w ramach programów INCO-COPERNICUS (1999-2000) i CULTURE 2000 (2001-2008), dotyczących komputeryzacji archeologii oraz archiwów i archiwaliów archeologicznych.

a) Muzeum Archeologiczne w Poznaniu (na emeryturze)
ul. Wodna 27, 61-781 Poznań
b) Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Oddział w Poznaniu (wolontariusz)
ul. Mielżyńskiego 27, 61-725 Poznań
e-mail: andrzej.prinke@gmail.com

Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses

- vol. 1. Gabriela Mikołajczyk, *Początki Gniezna. Studia nad źródłami archeologicznymi*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Oddział w Poznaniu. Warszawa – Poznań 1972.
- vol. 2. Gabriela Mikołajczyk, *Początki Gniezna. Źródła archeologiczne*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Oddział w Poznaniu. Warszawa – Poznań 1973.
- vol. 3. Włodzimierz Błaszczyk (red.), *Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu w świetle badań archeologicznych i urbanistyczno-architektonicznych. Materiały z ogólnopolskiego sympozjum, 18-19 października 1973*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Oddział w Poznaniu. Warszawa – Poznań 1977.
- vol. 4. Włodzimierz Błaszczyk (red.), *Gród wczesnośredniowieczny w Łądzie nad środkową Wartą. Materiały z seminarium nt. „Badania archeologiczne w Łądzie. Próba interpretacji przynależności plemiennej i funkcji grodu”*, 26 i 27 VI 1974. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu i Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w Koninie. Poznań 1978.
- vol. 5. Andrzej Prinke, Janusz Skoczylas, *Neolityczne surowce kamienne Polski środkowo-zachodniej. Studium archeologiczno-petrograficzne*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Oddział w Poznaniu. Warszawa – Poznań 1980.
- vol. 6. Dobromir Durczewski, *Gród ludności kultury łużyckiej z okresu halsztackiego w Smuszewie, woj. pilskie*. Część I. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 1985.
- vol. 7. Lech Krzyżaniak (red.), *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w Łądzie, woj. Konin*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 1986.
- vol. 8. Jarmila Elżbieta Kaczmarek, *Organizacja badań i ochrony zabytków archeologicznych w Poznaniu (1720-1958)*. Wydawnictwo „Reprint” i Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 1996.
- vol. 9. Lech Krzyżaniak, Wojciech Śmigieński (red.), *Nauki przyrodnicze i fotografia lotnicza w archeologii*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 1998. ISSN 0208-4988, ISBN 83-907529-1-3.
- vol. 10. Michał Brzostowicz, *Bruszczewski zespół osadniczy we wczesnym średniowieczu*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2002. ISSN 0137-3250, ISSN 0208-4988, ISBN 83-7063-322-6.
- vol. 11. Wojciech Dzeduszycki, Maciej Przybył (red.), *Trakt Cesarski Iława – Gniezno – Magdeburg*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2002. ISSN 0208-4988, ISBN 83-916662-0-4.
- vol. 12. Mieczysława Kowiańska-Piaszykowa, *Cmentarzysko kurhanowe z wczesnej epoki brązu w Łękach Małych w Wielkopolsce*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2008. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-02-1.
- vol. 13. Patrycja Silska, *Wczesnobrązowa osada obronna w Bruszczewie. Badania 1964-1968*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2012. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-28-1
- vol. 14. Jarmila Kaczmarek, Hieronim Kaczmarek (red.), *Archeologia o przeszłości Poznania i jego zaplecza. Stan i potrzeby badań*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2013. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-30-4.
- vol. 15. Piotr Pawlak (red.), *Średniowieczny system obronny miasta Poznania. Odcinek północno-zachodni. Wyniki badań archeologicznych*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2013. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-34-2.

- vol. 16. Paweł Lech Polkowski, *Krajobraz i sztuka naskalna. W palimpseście egipskiej Oazy Dachla*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2016. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-51-9.
- vol. 17. Michał Brzostowicz (red.), *Grodzisko wczesnośredniowieczne w Sławiu, woj. wielkopolskie. Wyniki badań archeologicznych*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2016. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-52-6.
- vol. 18. Andrzej Krzyszowski, Piotr Pawlak (red.), *Osadnictwo wielokulturowe w Napachaniu, stan. 59, gm. Rokietnica, pow. poznański, woj. wielkopolskie. Wyniki badań archeologicznych*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2016. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-53-3.
- vol. 19. Marzena Szmyt (red.), *Biały Potok. Materiały z badań Józefa Kostrzewskiego na Podolu/ Biały Potok. Materials from Józef Kostrzewski's Podolia Excavations*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2016. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-54-0.
- vol. 20. Piotr Pawlak (red.), *Średniowieczny system obronny miasta Poznania. Fragment odcinka północnego. Wyniki badań archeologicznych*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2018. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-62-5.
- vol. 21. Agnieszka Stempin (red.), *The Cultural Role of Chess in Medieval and Modern Times. 50th Anniversary Jubilee of the Sandomierz Chess Discovery*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2018. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-57-1.
- vol. 22. Marzena Szmyt (red.), *Mrowino, stanowisko 3. Późny neolit nad środkową Wartą*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2018. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-63-2.
- vol. 23. Mateusz Stróżyk, *Pejzaż z kurhanami. Krajobraz funeralny społeczności kręgu kultur mogiłowych na pograniczu śląsko-wielkopolskim*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2019. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-65-6.
- vol. 24. Andrzej Krzyszowski (red.), *Nekropola z późnej epoki brązu Wartosław–Biezdrowo–Zakrzewo*. Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Poznań 2019. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-69-4.
- vol. 25. Marzena Szmyt, Paweł Pawlak (red.), *Dwa grody nad Wirynką. Dąbrówka, stanowiska 1 i 2, woj. wielkopolskie*. Poznań 2019. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-70-0.
- vol. 26. Marzena Szmyt (red.), *Śrem 8. Późny neolit nad środkową Wartą*. Poznań 2021. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-63-2.
- vol. 27. Magdalena Poklewska-Kozieł, *Późnośredniowieczne i nowożytnie kafle z terenu Nowej Marchii*. Poznań 2022. ISSN 0208-4988, ISBN 978-83-60109-77-9.



ISBN 978-83-60109-46-5
ISSN 0208-4988